

SOCIAL DIAGNOSIS 2013

OBJECTIVE AND SUBJECTIVE QUALITY OF LIFE IN POLAND

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW

Edited by:

Janusz Czapiński

Tomasz Panek

Raport Diagnoza Społeczna 2013 finansowany przez:



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



MINISTERSTWO
PRACY I POLITYKI
SPOŁECZNEJ



Centrum
Rozwoju
Zasobów
Ludzkich

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



upc



Narodowy Bank Polski



BRE BANK SA



NARODOWE CENTRUM NAUKI



Bank Polski

Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego
22.08.2013

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki

CONTEMPORARY ECONOMICS

ABSTRACTED/INDEXED:

-
- ABI/INFORM Complete (ProQuest)
 - ABI/INFORM Global (ProQuest)
 - Academic OneFile (GALE Science in Context)
 - Business & Company Profiles (GALE Science in Context)
 - Business and Economics Theory Collection (GALE Science in Context)
 - Cabell's Directories
 - Central and Eastern European Online Library
 - CEJSH
 - Directory of Open Access Journals (DOAJ)
 - Directory of Research Journal Indexing (DRJI)
 - EBSCO
 - ECONIS
 - EconLit
 - EconPapers
 - EconStor (EconBiz)
 - GENAMICS JournalSeek
 - General Business File ASAP (GALE Science in Context)
 - Google Scholar
 - GREENR - Gale Resource on the Environment, Energy and Natural Resources (GALE Science in Context)
 - IDEAS
 - IndexCopernicus
 - Infotrac Custom Journals (GALE Science in Context)
 - International Business (GALE Science in Context)
 - Library of Congress (USA)
 - Ministry of Science and Higher Education list of scored journals (**rating score 9 pts**)
 - ProQuest Central
 - ProQuest Research Library
 - Research Papers in Economics (RePEc)
 - Scirus
 - SCOPUS
 - Social Science Research Network
 - The British Library
 - The Central European Journal of Social Sciences and Humanities
 - The International Bibliography of the Social Sciences (IBSS)/ProQuest
 - Ulrichsweb
 - WorldCat
 - Zetoc

Editor in Chief:

Henryk Król

Deputy Editor in Chief

Piotr Szczepankowski

Editorial Manager

Marcin W. Staniewski

Stat Editor

Henryk Rosłaniec

Language Editor

Mariëtte E. Botha

Technical Editors

Karol Kowalczyk

Tomasz Szopiński

Associate Editors

Zenon Biniek

Wiesław Dębski

Witold Jakóbiak

Witold Małecki

Danuta Mliczewska

Włodzimierz Rembisz

Grażyna Rytelewska

Maria Sierpińska

Tadeusz Szumlicz

Ryszard Wilczyński

EDITORIAL BOARD:

Nur Adiana Hiau Abdullah (Malaysia)

Icek Ajzen (USA)

Damodaran Appukkuttan Nair (India)

Hrabrin Bachev (Bulgaria)

Richard Blundell (Great Britain)

Constantin A. Bob (Romania)

Udo Broll (Germany)

Tanja Broz (Croatia)

Jelena Budak (Croatia)

Barbara Czarniawska (Sweden)

Didar Erdiņ (Bulgaria)

József Fogarasi (Romania)

Nicolai Juul Foss (Denmark)

Bruno S. Frey (Switzerland)

Masahiko Gemma (Japan)

Srećko Goić (Croatia)

Kjell Åge Gotvassli (Norway)

Adriana Grigorescu (Romania)

Oliver D. Hart (USA)

Roman Horvath (Czech Republic)

Shelby D. Hunt (USA)

Zoran Ivanovic (Croatia)

Søren Johansen (Denmark)

Sten Jönsson (Sweden)

Judit Karsai (Hungary)

Elko Kleinschmidt (Canada)

Monika Kostera (Sweden)

Stephen F. LeRoy (USA)

Csaba Lentner (Hungary)

Lena Malešević Perović (Croatia)

Víctor Martínez Reyes (USA)

Eric Maskin (USA)

Igor Matunović (Croatia)

Ieva Meidute (Lithuania)

Fatmir Memaj (Albania)

Garabed Minassian (Bulgaria)

Anayo Nkamnebe (Nigeria)

Harald Oberhofer (Austria)

Boris Podobnik (Croatia)

Nina Pološki Vokić (Croatia)

Rossitsa Rangelova (Bulgaria)

Assaf Razin (USA)

Sanda Renko (Croatia)

Richard Roll (USA)

Steven Rosefielde (USA)

Yochanan Shachmurove (USA)

Andrei Shleifer (USA)

Eduardo Schwartz (USA)

Mirosław Skibniewski (USA)

Stanley F. Slater (USA)

Lenka Slavíková (Czech Republic)

Joel Sobel (USA)

Jasminka Sohinger (Croatia)

Miemie Struwig (South Africa)

Guido Tabellini (Italy)

Masahiro Taguchi (Japan)

Josip Tica (Croatia)

Joachim Wagner (Germany)

John Whalley (Canada)

Gary Wong (China)

The original version: on-line journal

ADDRESS OF EDITORS:

CONTEMPORARY ECONOMICS, University of Finance and Management in Warsaw, 01-030 Warszawa, 55 Pawia Str., room 211,

phone: (22) 536 54 54 | e-mail: editorial@ce.vizja.pl | www.ce.vizja.pl

PUBLISHER: Vizja Press & IT, 01 – 029 Warszawa, 60 Dzielna Str.

phone/fax: (22) 536 54 68 | e-mail: vizja@vizja.pl | www.vizja.net.pl

All articles published in the quarterly are subject to double-blind peer reviews

ISSN: 2084-0845

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

WARUNKI I JAKOŚĆ ŻYCIA POLAKÓW

RAPORT

redakcja

Janusz Czapiński

Tomasz Panek

Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego

2013

Merytoryczne opracowanie projektu badawczego

RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO w składzie:

dr Dominik Batorski, UW

dr hab. Janusz Czapiński, prof. UW i WSFiZ (przewodniczący)

prof. dr hab. Janusz Grzelak, UW

mgr Teresa Kamińska, Instytut PRO PUBLICO BONO

prof. dr hab. Irena E. Kotowska, SGH

mgr Wiesław Łagodziński, GUS (sekretarz)

prof. dr hab. Tomasz Panek, SGH (wiceprzewodniczący)

prof. dr hab. Antoni Sułek, UW

prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz, SGH

Autorzy raportu:

Dominik Batorski

Piotr Białowolski

Piotr Błędowski

Janusz Czapiński

Izabela Grabowska

Irena E. Kotowska

Tomasz Panek

Katarzyna Saczuk

Paweł Strzelecki

Antoni Sułek

Tadeusz Szumlicz

Dorota Węziak-Białowolska

Główni sponsorzy projektu

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich

Narodowy Bank Polski

Pozostali sponsorzy

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Narodowe Centrum Nauki

PKO Bank Polski

BRE Bank SA

UPC

Patronat medialny

Tygodnik **POLITYKA.PL**

Radio TOK FM

Realizator badań: Polskie Towarzystwo Statystyczne

Obsługa organizacyjna i finansowa badań: Biuro Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Ankieterzy: GUS

Opracowanie tablic wynikowych (zał. 1, 2, 3 i 4): Tomasz Jerzyński, Janusz Czapiński i Elżbieta Panek

Copyright © 2013 by Rada Monitoringu Społecznego

Badanie *Diagnoza Społeczna*, mimo iż finansowane zarówno z pieniędzy publicznych, w obecnej edycji w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (z środków EFS), grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki i z środków Narodowego Banku Polskiego, jak i z pieniędzy prywatnych, ma w całości charakter publiczny. Wszyscy zainteresowani mogą nieodpłatnie pobrać ze strony internetowej www.diagnoza.com bazę danych skumulowanych z siedmiu pomiarów (w 2000, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013 r.).

Podziękowania

Obecne badanie jest kontynuacją projektu rozpoczętego w 2000 r. (Czapiński i Panek, 2001, 2004, 2006, 2007, 2009, 2011). Pomysłodawcą Diagnozy społecznej był w 1999 r. Wiesław Łagodziński. Gdyby nie Jego zaangażowanie, nie doszłoby do realizacji badań ani w latach poprzednich, ani obecnie.

Za wkład merytoryczny w przygotowanie koncepcji, opracowanie kwestionariuszy oraz analizę danych dziękujemy wszystkim naszym kolegom z Rady Monitoringu Społecznego oraz zaproszonym do współpracy ekspertom.

Zrozumiałe jest, że tak duży program badawczy wymaga znacznych środków finansowych. W roku 2000 inicjatywa Rady Monitoringu Społecznego spotkała się szczęśliwie z zapotrzebowaniem rządu na niezależne badanie skutków reform. Dzięki Pani Minister Teresie Kamińskiej Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zleciła nam pierwszą edycję Diagnozy Społecznej i pokryła większość kosztów projektu. Pani Teresa Kamińska zaangażowała się także, wraz z Instytutem Pro Publico Bono, w poszukiwanie pieniędzy na kolejne trzy edycje Diagnozy Społecznej. W tym roku większość kosztów badania pokryły Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich z środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (projekt „Diagnoza społeczna 2009-2013”) i Narodowy Bank Polski. Wsparcia finansowego udzielili nam także: Narodowe Centrum Nauki (grant badawczy nr 4433/B/H03/2011/40), PKO Bank Polski, BRE Bank SA i Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.

Za administracyjną obsługę projektu podziękowania kierujemy do Pani Barbary Belok z Biura Badań i Analiz Statystycznych Polskiego Towarzystwa Statystycznego.

Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego, Panu Profesorowi Januszowi Witkowskiemu dziękujemy za zgodę na wykorzystanie do badań terenowych najbardziej profesjonalnej w Polsce siatki ankieterów.

*Janusz Czapiński
Tomasz Panek*

Informacje o autorach



Dominik Batorski

Socjolog, adiunkt w Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego (ICM) na Uniwersytecie Warszawskim. Zajmuje się badaniem społecznych oraz psychologicznych uwarunkowań i konsekwencji korzystania z komputerów i internetu, a także szerzej przemian społecznych związanych z upowszechnieniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Specjalizuje się również w metodologii prowadzenia badań społecznych przez internet oraz badaniach relacji i sieci społecznych (social network analysis – sna), oraz procesów społecznych zachodzących w sieciach. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, International Network for Social Network Analysis oraz

Association of Internet Researchers.



Piotr Białowolski

Doktor nauk ekonomicznych. Pracownik naukowy Katedry Ekonomii I Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i współpracownik Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce zachowań gospodarstw domowych w zakresie konsumpcji i popytu na kredyt w cyklu życia, a także czynników determinujących bieżącą koniunkturę w sektorze gospodarstw domowych. Od 2004 roku współprowadzi Badanie Kondycji Gospodarstw Domowych w Polsce a od 2006 roku jest współautorem cokwartalnego badania Barometr Rynku Consumer Finance. Jest autorem bądź współautorem ponad 20 publikacji naukowych, a także wielu raportów dotyczących problematyki rynku finansowego w

Polsce.



Piotr Błędowski

Dr hab., profesor w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, dyrektor Instytutu Gospodarstwa Społecznego SGH i kierownik Zakładu Gerontologii Społecznej w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych. Przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. Zajmuje się sytuacją społeczną ludzi starych w Polsce, systemem pomocy społecznej, pozycją osób niepełnosprawnych na rynku pracy i finansowaniem opieki długoterminowej. Autor ponad 150 publikacji, w tym pracy *Lokalna polityka społeczna wobec ludzi starych* (2002). Wykonawca i kierownik wielu krajowych i międzynarodowych badań empirycznych, m.in. realizowanego obecnie największego w Polsce badania sytuacji ludzi starych *PolSenior. Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Ekspert Grupy Roboczej ds. przygotowania ustawy o ubezpieczeniu od ryzyka niesamodzielości przy Klubie Senatorów Platformy Obywatelskiej.



Janusz Czapiński

Profesor na Wydziale Psychologii i w Instytucie Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, i prorektor Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie. Zajmuje się psychologią społeczną i psychologią zmiany społecznej (makropsychologią). Od 1991 r. prowadzi we współpracy z ekonomistami, socjologami, demografami i statystykami badania nad jakością życia Polaków w okresie zmiany społecznej. Autor kilku koncepcji poświęconych emocjonalnym i poznawczym mechanizmom adaptacji, m.in. *cebulowej teorii szczęścia, teorii zaangażowania, teorii pozytywno-negatywnej asymetrii* (we współpracy z

Guido Peetersem z Uniwersytetu Katolickiego w Leuven, Belgia), *teorii niewdzięczności społecznej*, członek kilku rad redakcyjnych czasopism naukowych i międzynarodowych towarzystw naukowych, autor, współautor lub redaktor kilkudziesięciu prac naukowych (m.in. *Positive-negative asymmetry in evaluations: The distinction between affective and informational negativity effects*, 1990; *Psychologia szczęścia*, 1992; *Makropsychologia czyli psychologia zmiany społecznej*, 2001; *Quo vadis homo?*, 2002; *Dlaczego reformatorzy tracą poparcie społeczne*, 2002; *Psychologia pozytywna*, 2004; *The adaptation to social change: for whom the third republic of Poland is mother, for whom it is a step-mother*, 2006, *Miekkie kapitały a dobrobyt materialny: wyzwania dla Polski*, 2011; *Dynamika dobrostanu psychicznego: rola "atraktora szczęścia" i wydarzeń życiowych*, 2011) i popularnonaukowych, telewizyjny, radiowy i prasowy komentator bieżących wydarzeń społecznych, członek różnych gremiów doradczych, konsultant trzech premierów III RP.



Izabela Grabowska

Doktorantka w Kolegium Analiz Ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i pracownik Krajowego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego (Centrum Projektów Europejskich). Zainteresowania naukowe koncentrują się na tematyce związanej z sytuacją osób starszych na rynku pracy, w szczególności na problematyce kształcenia ustawicznego, warunków pracy kontekście starzenia się populacji i zasobów pracy.

**Irena E. Kotowska**

profesor zwyczajny w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, kieruje Zakładem Demografii. Wiceprzewodnicząca Rady Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych PAN. Należy do zespołu ekspertów przy Kancelarii Prezydenta RP pracujących nad programem polityki rodzinnej. Autorka licznych prac publikowanych w Polsce i za granicą, które dotyczą współzależności procesów demograficznych i ekonomicznych, a zwłaszcza przeobrażeń rodziny i struktur ludności w powiązaniu ze zmianami na rynku pracy oraz zagadnień polityki ludnościowej i społecznej. Współpracuje z Głównym Urzędem Statystycznym w zakresie badań demograficznych, rynku pracy i warunków życia gospodarstw domowych, a także z Instytutem Badań Edukacyjnych oraz UNDP. Jest ekspertem krajowym w zakresie procesów ludnościowych, rynku pracy i statystyki społecznej, a także badań w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych. Jest członkiem Naukowej Rady Statystycznej, Rządowej Rady Ludnościowej, oraz Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN, oraz była członkiem Interdyscyplinarnego Zespołu ds. Współpracy z Zagranicą w MNiSW (2008-2012). Jest przedstawicielem Polski w European Statistical Advisory Committee, ciała doradczego dla Eurostatu.

**Tomasz Panek**

Profesor zwyczajny w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej, w którym pełni funkcję wicedyrektora, kierując jednocześnie Zakładem Statystyki Stosowanej. Zajmuje się metodami statystycznymi oraz ich zastosowaniami w badaniu zjawisk i procesów społecznych oraz gospodarczych. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się przede wszystkim wokół problematyki warunków życia gospodarstw domowych, w tym w szczególności sfery ubóstwa i nierówności społecznych. Autor, współautor i redaktor ponad stu opracowań publikowanych zarówno w kraju jak i za granicą. Ostatnie książki: *Statystyka społeczna* (2007) - współautor i redaktor, *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej* (2009), *Ubóstwo, wykluczenia społeczne i nierówności. Teoria i praktyka pomiaru* (2011). Uczestniczył w kilkudziesięciu krajowych i międzynarodowych projektach badawczych. Współautor pierwszych w Polsce panelowych badań warunków życia ludności. Ścisłe współpracuje z Głównym Urzędem Statystycznym w zakresie warunków życia gospodarstw domowych. Wielokrotnie wykonywał ekspertyzy i prowadził badania na rzecz krajowych i międzynarodowych instytucji i organizacji (m. in. Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki, Urzędu Rady Ministrów, Narodowego Banku Polskiego, United Nations Development Programme, Organizator for Economic Cooperation and Development). Jest m. in. członkiem rzeczywistym International Statistical Institute oraz Naukowej Rady Statystycznej GUS. W latach 1992-2007 z-ca Redaktora Naczelnego *Statistics in Transition*, a od 2008 członek Komitetu Redakcyjnego.

**Katarzyna Saczuk**

Doktor nauk ekonomicznych. Pracuje jako ekspert ekonomiczny w Instytucie Ekonomicznym Narodowego Banku Polskiego oraz współpracuje ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie. Zajmuje się analizami rynku pracy, w szczególności podażą pracy, migracjami oraz modelowaniem ekonomicznym.

**Paweł Strzelecki**

Doktor nauk ekonomicznych. Pracuje w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej oraz w Instytucie Ekonomicznym Narodowego Banku Polskiego. Zajmuje się analizami rynku pracy, w szczególności weryfikacją hipotez dotyczących jego funkcjonowania na podstawie mikrodanych z gospodarstw domowych i firm. Specjalizuje się także w prognozowaniu ludności (modele wielostanowe i mikrosymulacyjne) oraz badaniu wpływu procesów demograficznych na gospodarkę i finanse publiczne. Jest ekspertem grupy roboczej przy Komisji Europejskiej, która zajmuje się prognozowaniem wpływu starzenia się ludności na wydatki publiczne krajów UE.

**Antoni Sulek**

Jest absolwentem (1968) i profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1989-2009 kierował Zakładem Metodologii Badań Socjologicznych, a w latach 2002-2005 był dyrektorem Instytutu Socjologii UW. Odbył staż na Uniwersytecie Chicagowskim. Zajmuje się metodologią i historią badań społecznych oraz opinią publiczną. Napisał książki *Eksperyment w badaniach społecznych* (1979), *W terenie, w archiwum i w laboratorium* (1990), *Sondaż polski* (2001), *Ogród metodologii socjologicznej* (2002) oraz *Obrazy z życia socjologii w Polsce* (2011). Przez wiele lat pracował w Polskim Towarzystwie Socjologicznym, w latach 1994-1998 był przewodniczącym PTS. W latach 1989-1990 pracował w zespole doradców Obywatelskiego

Klubu Parlamentarnego, w latach 1999-2001 był głównym doradcą ds. społecznych premiera RP Jerzego Buzka; w latach 2006-2010 był członkiem Komitetu Badań Naukowych, a następnie Rady Nauki. Jest wiceprzewodniczącym Komitetu Socjologii PAN i członkiem Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów.

**Tadeusz Szumlicz**

Profesor nauk ekonomicznych. W Szkole Głównej Handlowej kierownik Katedry Ubezpieczenia Społecznego, kierownik Studiów Doktoranckich Ubezpieczeń, kierownik Podyplomowych Studiów Ubezpieczeń. Na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi kierownik Zakładu Ubezpieczeń Zdrowotnych. Wykłada w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów w Warszawie. Jego zainteresowania koncentrują się na antycypacyjnym (ubezpieczeniowym) modelu polityki społecznej i społecznych aspektach ochrony ubezpieczeniowej. Uczestnik wielu studiów i badań dotyczących teorii i praktyki polityki społecznej (zwłaszcza zabezpieczenia emerytalnego i zabezpieczenia zdrowotnego) oraz zastosowania metody ubezpieczenia i rozwoju rynku ubezpieczeniowego. Autor ponad 350 publikacji na tematy polityki społecznej i ubezpieczeń (*Modele polityki społecznej* – 1994, *Ubezpieczenie społeczne. Teoria dla praktyki* – 2005, *Podmiotowość w zarządzaniu zmianą systemu ochrony zdrowia* – 2007, *Społeczne aspekty rozwoju rynku ubezpieczeniowego* – 2010 red.). Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Członek Rady Dobrych Praktyk Polskiej Izby Ubezpieczeń.

**Dorota Węziak-Białowolska**

Doktor nauk ekonomicznych. Obecnie pracuje w European Commission Joint Research Centre, gdzie zajmuje się opracowywaniem wskaźników syntetycznych z obszaru jakości życia i ubóstwa. W ramach swojej pracy przeprowadza także audyty wskaźników syntetycznych i prowadzi szkolenia na temat konstrukcji wskaźników syntetycznych.

Spis treści

Spis treści.....	9
1. Wstęp <i>Janusz Czapiński</i>	13
1.1. Cel i ogólne założenia projektu.....	13
1.2. Problematyka badania.....	14
2. Główne wyniki i wnioski.....	16
3. Metoda badania <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński, Irena E. Kotowska</i>	30
3.1. Schemat, procedura i przebieg badania.....	30
3.2. Schemat doboru próby do badania i zasady jej ważenia.....	30
3.2.1. Zasady zdefiniowania próby panelowej.....	31
3.2.2. Systemy ważenia próby.....	32
3.2.2.1. <i>Przesłanki stosowania wag w badaniach panelowych</i>	32
3.2.2.2. <i>Wagi przekrojowe</i>	32
3.2.2.3. <i>Wagi longitudinalne</i>	33
3.3. Podstawowe pojęcia i klasyfikacje.....	34
3.4. Charakterystyka próby według głównych klasyfikacji.....	36
3.4.1. Charakterystyka próby gospodarstw domowych.....	36
3.4.2. Charakterystyka próby członków gospodarstw domowych.....	37
4. Warunki życia gospodarstw domowych.....	40
4.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński</i>	40
4.1.1. Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych oraz nierówności dochodowe.....	40
4.1.2. Strategie radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej.....	45
4.1.3. Zmiana strategii radzenia sobie w dłuższym okresie.....	48
4.1.4. Pomoc społeczna.....	50
4.2. Wyżywienie <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński</i>	54
4.2.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach.....	54
4.2.2. Zmiana w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych w latach 2000-2013.....	55
4.3. Zasobność materialna <i>Tomasz Panek, Piotr Białowolski, Irena E. Kotowska, Janusz Czapiński</i>	57
4.3.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach.....	57
4.3.1.1. <i>Dobra trwałego użytku</i>	57
4.3.1.2. <i>Oszczędności</i>	59
4.3.1.3. <i>Zadłużenie</i>	62
4.3.2. Zmiana zasobności materialnej w latach 2000-2013.....	65
4.3.2.1. <i>Dobra trwałego użytku</i>	65
4.3.2.2. <i>Oszczędności</i>	67
4.3.2.3. <i>Zadłużenie</i>	69
4.3.3. Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym.....	70
4.3.3.1. <i>Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań</i>	70
4.3.3.2. <i>Struktura oszczędności polskich gospodarstw domowych według form i celów oszczędzania</i>	73
4.3.3.3. <i>Struktura zobowiązań i spłat polskich gospodarstw domowych według źródła pochodzenia i celu</i>	75
4.3.3.4. <i>Podsumowanie</i>	76
4.4. Warunki mieszkaniowe <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński</i>	78
4.4.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach.....	78
4.4.2. Zmiana warunków mieszkaniowych w latach 2000-2013.....	82
4.5. Edukacja i kapitał ludzki <i>Izabela Grabowska, Dorota Węziak-Białowolska, Irena E. Kotowska, Tomasz Panek</i>	84
4.5.1. Status edukacyjny członków gospodarstw domowych.....	84
4.5.1.1. <i>Zaangażowanie członków gospodarstw domowych w aktywność edukacyjną</i>	84
4.5.1.2. <i>Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych</i>	88
4.5.1.3. <i>Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy</i>	88
4.5.1.4. <i>Migracje edukacyjne</i>	89
4.5.1.5. <i>Podsumowanie</i>	89
4.5.2. Kapitał ludzki.....	90
4.5.2.1. <i>Pomiar kapitału ludzkiego</i>	91
4.5.2.2. <i>Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007-2013</i>	92
4.5.2.3. <i>Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych</i>	93
4.5.2.4. <i>Podsumowanie</i>	99
4.5.3. Kształcenie dzieci.....	100

4.6. Kultura i wypoczynek <i>Tomasz Panek, Janusz Czapiński</i>	102
4.6.1. Kultura	102
4.6.2. Wypoczynek	106
4.7. Opieka zdrowotna <i>Janusz Czapiński, Tomasz Panek</i>	109
4.7.1. Korzystanie z opieki zdrowotnej	109
4.7.2. Rezygnacje z opieki zdrowotnej	111
4.7.3. Wydatki ponoszone przez gospodarstwa domowe na świadczenia medyczne	114
4.7.4. Gotowość wykupienia dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego	116
4.7.5. Ocena zmian w zaspokajaniu potrzeb zdrowotnych	118
4.8. Analiza warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim <i>Tomasz Panek</i>	119
4.8.1. Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych	119
4.8.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo struktury warunków życia	120
4.9. Rynek pracy <i>Paweł Strzelecki, Katarzyna Saczuk, Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska</i>	122
4.9.1. Ogólne tendencje	122
4.9.2. Struktura umów prowadzących do świadczenia pracy	125
4.9.3. Przyczyny rosnącej aktywności zawodowej	127
4.9.4. Godzenie posiadania dzieci i pracy zawodowej – opinie o niektórych rozwiązaniach polityki społecznej	130
4.9.5. Emigracja zarobkowa - sytuacja emigrantów po powrocie do kraju	132
4.9.6. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy	136
4.9.6.1. Zasięg dokształcania zawodowego	136
4.9.6.2. Formy dokształcania zawodowego	138
4.9.6.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000-2013	139
4.9.6.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000-2013	141
4.9.6.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy	144
4.9.6.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2009-2013	147
4.9.6.7. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych	150
4.10. Rezerwa prokreacyjna <i>Janusz Czapiński</i>	153
5. Indywidualna jakość i styl życia <i>Janusz Czapiński</i>	162
5.1. Ogólny dobrostan psychiczny	162
5.1.1. Dane dla całych prób	162
5.1.2. Dane dla prób panelowych 2009-2013	165
5.2. Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia	166
5.2.1. Dane dla całych prób	166
5.2.2. Dane dla próby panelowej	168
5.2.3. Lokalny patriotyzm	168
5.3. Waga wybranych wyznaczników warunków życia dla subiektywnej jakości życia	172
5.4. Teorie szczęścia w świetle danych z <i>Diagnozy Społecznej</i>	175
5.4.1. Hedonizm i eudajmonizm	175
5.4.2. Weryfikacja cebulowej teorii szczęścia	181
5.5. Finanse osobiste	192
5.5.1. Osobiste dochody bieżące i spodziewane za dwa lata	192
5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym	196
5.6. Zdrowie	200
5.6.1. Objawy somatyczne	200
5.6.2. Niepełnosprawność	201
5.6.3. Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego	205
5.7. Stres życiowy	213
5.8. Strategie radzenia sobie z problemami i trudnościami	217
5.9. Wsparcie społeczne	219
5.10. Cechy osobowości i styl życia	221
5.10.1. System wartości	221
5.10.2. Styl atrybucji przyczynowej	228
5.10.3. Praktyki religijne	230
5.10.4. Zachowania autodestrukcyjne	238
5.10.4.1. Palenie papierosów	238
5.10.4.2. Nadużywanie alkoholu	242
5.10.4.3. Zażywanie narkotyków	245
5.10.5. Sprawcy i ofiary łamania prawa	247
5.10.6. Ogólne orientacje życiowe	254

5.11. Polak przed telewizorem	257
5.12. Społeczno-psychologiczny portret wybranych zawodów	261
6. Stan społeczeństwa obywatelskiego.....	268
6.1. Postawy i relacje społeczne <i>Janusz Czapiński</i>	268
6.1.1. Postawy wobec dobra wspólnego	268
6.1.2. Dominacja społeczna i egalitaryzm.....	270
6.2. Doświadczenie, działania dla społeczności i kompetencje obywatelskie <i>Antoni Sulek</i>	275
6.2.1. Ocena zmian systemowych i ich wpływu na życie Polaków.....	275
6.2.2. Ogólna ocena reform i jej zróżnicowanie społeczne	275
6.2.2.1. Czynniki kształtujące ogólną ocenę reform	277
6.2.2.2. Dynamika oceny reform w latach 1997-2013.....	278
6.2.3. Zrzeszanie się i pełnienie funkcji w organizacjach	278
6.2.4. Wspólne działanie i praca dla innych	280
6.2.5. Udział w zebraniach	280
6.2.5. Udział w wyborach.....	281
6.2.7. Akceptacja demokracji i zaufanie do ludzi a doświadczenia społeczne i obywatelskie	283
6.2.8. Podsumowanie	283
6.3. Kapitał społeczny <i>Janusz Czapiński</i>	285
6.4. Aktywność i jakość życia osób w podeszłym wieku <i>Janusz Czapiński, Piotr Błędowski</i>	298
6.4.1. Społeczno-demograficzna charakterystyka osób w podeszłym wieku	298
6.4.2. Przynależność i aktywność organizacyjna oraz praca na rzecz innych wśród osób w podeszłym wieku	298
6.4.3. Inne rodzaje aktywności osób w podeszłym wieku.....	300
6.4.4. Relacje i postawy społeczne osób w podeszłym wieku.....	302
6.5. Identyfikacja i aktywność polityczna <i>Janusz Czapiński</i>	306
6.6. Stosunek do instytucji finansowych <i>Tadeusz Szumlicz</i>	310
7. Polacy wobec technologii cyfrowych - uwarunkowania dostępności i sposobów korzystania <i>Dominik Batorski</i>	317
7.1. Nowe technologie w gospodarstwach domowych	317
7.1.1. Komputery i dostęp do internetu	317
7.1.2. Internet nie odciąga od telewizorów.....	319
7.1.3. Uwarunkowania obecności nowych technologii w gospodarstwach domowych	322
7.1.4. Przyczyny braku technologii ICT w gospodarstwach domowych.....	323
7.2. Użytkownicy internetu i osoby niekorzystające	325
7.2.1. Polacy a nowe technologie	325
7.2.2. Zaprzestawanie korzystania z internetu.....	326
7.2.3. Dostęp a korzystanie z komputerów i internetu	326
7.2.4. Kto korzysta z internetu?.....	328
7.2.5. Dzieci w sieci	333
7.2.6. Zmiany struktury populacji internautów i osób niekorzystających	334
7.3. Umiejętności i sposoby korzystania z komputerów i internetu	336
7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów	336
7.3.2. Czas poświęcany na korzystanie z komputerów i internetu	338
7.3.3. Sposoby korzystania z internetu	338
7.3.4. Głębokość cyfrowego wykluczenia.....	340
8. Wykluczenie społeczne <i>Tomasz Panek i Janusz Czapiński</i>	342
8.1. Pojęcie wykluczenia społecznego.....	343
8.2. Ubóstwo.....	343
8.2.1. Definicja i metody pomiaru ubóstwa.....	343
8.2.1.1. Ubóstwo – dylematy definicyjne	343
8.2.1.2. Sposób pojmowania i pomiaru ubóstwa	344
8.2.1.3. Metody identyfikacji ubogich.....	344
8.2.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa w podejściu jednowymiarowym	345
8.2.2.1. Zasięg i głębokość ubóstwa	345
8.2.2.2. Zmiany w sferze ubóstwa	349
8.2.2.3. Trwałość ubóstwa	354
8.2.2.4. Determinanty ubóstwa	355
8.2.3. Wyniki analizy sfery ubóstwa w podejściu wielowymiarowym	357
8.3. Bezrobocie.....	361
8.4. Dyskryminacja społeczna	364
8.5. Rodzaje wykluczenia społecznego	370

8.5.1. Zakres wykluczenia w różnych grupach społecznych.....	370
8.5.2. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa	372
8.5.3. Społeczne funkcjonowanie i jakość życia wykluczonych.....	375
9. Jakość życia w Polsce – wygrani i przegrani <i>Janusz Czapiński</i>	376
9.1. Plus dla Polaka, minus dla Polaków.....	376
9.2. Jakość życia różnych grup społeczno-demograficznych.....	379
9.3. Czy polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej rozwarstwione?	397
Literatura	400
Aneksy	406
Aneks 1. Kwestionariusze i instrukcja dla ankierów	407
1.1. Kwestionariusz gospodarstwa domowego	407
1.2. Kwestionariusz indywidualny (N=26207, z wyjątkiem modułów adresowanych do określonych grup respondentów).....	424
1.3. Instrukcja dla ankierów	443
Aneks 2. Zasady zdefiniowania próby panelowej	453
2.1. Podstawowe reguły określania statusu osób podlegających badaniu panelowemu	453
2.2. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu panelowemu.....	453
2.3. Zasady identyfikacji osób podlegających badaniu w kolejnych rundach panelu	454
Aneks 3. Metody analizy kapitału ludzkiego i przepływów na rynku pracy	455
3.1. Poprawność modelu pomiarowego kapitału ludzkiego – eksploracyjna i confirmacyjna analiza czynnikowa	455
3.2. Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego – analiza głównych składowych dla zmiennych jakościowych (CATPCA)	456
Aneks 4 Analiza porównawcza warunków życia	458
4.1. Taksonomiczna miara warunków życia	458
4.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo warunków życia.....	461
Aneks 5. Metodologia analizy ubóstwa	462
5.1. Ubóstwo monetarne.....	462
5.1.1. Definicja.....	462
5.1.1.1. <i>Podejście obiektywne</i>	462
5.1.1.2. <i>Podejście subiektywne</i>	462
5.1.2. Skale ekwiwalentności	462
5.2.1. <i>Podejście obiektywne</i>	462
5.2.2. <i>Podejście subiektywne</i>	463
5.1.3. Pomiar	463
5.2. Ubóstwo niemonetarne (deprywacja materialna).....	465
5.3. Pomiar współwystępowania ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarne.....	468
5.4. Analiza zmian ubóstwa w czasie.....	469
5.5. Determinanty ubóstwa.....	470
Aneks 6. Ranking grup społeczno-demograficznych i zawodowych na ośmiu wymiarach jakości życia w 2013 r.471	
6.1. Miasta.....	472
6.2. Województwa.....	474
6.3. Podregiony (NUTS3)	476
6.4. Grupy społeczno-demograficzne.....	480
6.5. Grupy zawodowe	484

1. Wstęp

Janusz Czapiński

1.1. Cel i ogólne założenia projektu

Nasz projekt jest kompleksową próbą uzupełnienia diagnozy opartej na wskaźnikach instytucjonalnych o kompleksowe dane na temat gospodarstw domowych oraz postaw, stanu ducha i zachowań osób tworzących te gospodarstwa; jest diagnozą warunków i jakości życia Polaków w ich własnym sprawozdaniu. Za pomocą dwóch odrębnych kwestionariuszy badamy gospodarstwa domowe oraz wszystkich dostępnych ich członków, którzy ukończyli 16 lat.

Kompleksowość projektu oznacza uwzględnienie w jednym badaniu wszystkich ważnych aspektów życia poszczególnych gospodarstw domowych i ich członków — zarówno ekonomicznych (np. dochodów, zasobności materialnej, oszczędności, kredytów), jak i pozaekonomicznych (np. edukacji, leczenia, sposobów radzenia sobie z kłopotami, stresu, dobrostanu psychicznego, stylu życia, zachowań patologicznych, uczestnictwa w kulturze, korzystania z nowoczesnych technologii komunikacyjnych i wielu innych). W tym sensie projekt jest także interdyscyplinarny. Odzwierciedla to skład *Rady Monitoringu Społecznego*, czyli głównych jego autorów, oraz zespołu zaproszonych przez *Radę* ekspertów. Tworzą te gremia ekonomiści, demografowie, psychologowie, socjologowie, specjalista od ubezpieczeń i statystycy.

Zgodnie z pierwotnym zamysłem, badania w ramach *Diagnozy Społecznej* mają charakter panelowy — w odstępach kilkuletnich wracamy do tych samych gospodarstw i osób. Pierwszy pomiar odbył się w 2000 r., następny trzy lata później. Kolejne pięć pomiarów odbyło się w odstępach dwuletnich. Badanie zawsze prowadzone jest w marcu, co służyć ma wytrąceniu efektu sezonowości. Od 2009 roku pomiar przedłużył się do kwietnia ze względu na znaczne zwiększenie próby.

Niniejszy raport pokazuje nie tylko dzisiejszy obraz polskiego społeczeństwa, ale pozwala także śledzić jego zmiany w okresie trzynastu lat, a uwzględniając wcześniejsze badania na temat jakości życia Polaków (Czapiński, 1998) także w dłuższym okresie, niemal od początku procesu transformacji systemowej.

Diagnoza Społeczna skupia się na badaniu bardziej podstawowych faktów, zachowań, postaw i przeżyć; nie jest zwykłym opisowym sondażem — jest projektem naukowym. Nie tylko z tego względu, że wśród autorów są naukowcy, pracownicy wyższych uczelni i tytułarni profesorowie. Decyduje o tym warsztat zawodowy oparty o doświadczenia badawcze członków *Rady Monitoringu Społecznego* i zespołu ekspertów i – przede wszystkim – kontekst teoretyczny poszczególnych modułów tematycznych. Większość zmiennych uwzględnionych w projekcie wynika bowiem nie z intuicji, potocznych obserwacji czy zamówienia sponsorów lecz z naukowo ugruntowanej wiedzy na temat badanych zjawisk. Ważnym celem *Diagnozy* jest, oprócz opisu polskiego społeczeństwa, weryfikacja hipotez naukowych. W niniejszym raporcie, przeznaczonym dla „uniwersalnego” odbiorcy, wątki teoretyczne są z konieczności minimalnie tylko reprezentowane. Na plan pierwszy wysuwa się odpowiedź na otwarte pytanie: jakie jest polskie społeczeństwo 24 lata po zmianie systemu, 13 lat po pierwszym badaniu w ramach tego samego projektu i 9 lat po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej?

Mamy nadzieję, że wyniki realizacji projektu dostarczą użytecznej wiedzy politykom, działaczom społecznym i samorządowym odpowiedzialnym za przygotowywanie, wdrażanie i korygowanie reform zmieniających warunki życia obywateli. Chcielibyśmy również dać społeczeństwu rzetelną informację o jego codziennym życiu oraz o zmianach, jakim podlega, bowiem wyobrażenia poszczególnych osób o własnej sytuacji życiowej na tle sytuacji życiowej innych ludzi oparte bywają z reguły na wybiórczych obserwacjach, stereotypach lub lansowanych przez media – nierzadko fałszywych lub przesadzonych – tezach (np. o pogarszającym się zdrowiu psychicznym społeczeństwa, o całkowitym paraliżu świadczeń medycznych, o emerytach czy ogólnie ludziach w podeszłym wieku jako najbardziej ekonomicznie pokrzywdzonej w procesie transformacji kategorii społecznej — żeby podać kilka tylko przykładów). Należy się nam wszystkim w miarę trafna, kompleksowa i obiektywna diagnoza głównych źródeł naszych kłopotów życiowych, poczucia dyskomfortu psychicznego, niepewności jutra czy trudności z dostosowaniem się do nowych warunków, ale również pokazanie korzyści, jakie płyną z kolejnych przekształceń systemowych, boomeru edukacyjnego i zmiany stylu życia. Prywatne diagnozy są nazbyt często iluzoryczne, obronne, uproszczone, ogólnie – błędne.

Różnice między badaniem obecnym i poprzednimi dotyczą wielkości próby i zakresu tematycznego, który odzwierciedla zawartość kwestionariuszy (patrz Aneks 1). Próba gospodarstw domowych została powiększona z pierwotnych 3005 w 2000 r. do 12 355 w 2013 r. (wzrosła dzięki temu próba indywidualnych respondentów z 6625 do 26 307). Zmiany kwestionariuszy w kolejnych rundach badania dotyczyły kilku modułów tematycznych (*por.* kwestionariusze na www.diagnoza.com).

1.2. Problematyka badania

Projekt obejmuje wiele aspektów związanych z sytuacją gospodarstw domowych i poszczególnych obywateli. Uwzględnione w nim wskaźniki społeczne podzielić można na trzy ogólne klasy:

- struktura demograficzno-społeczna gospodarstw domowych,
- warunki życia gospodarstw domowych, związane z ich kondycją materialną, dostępem do świadczeń medycznych, do kultury i wypoczynku, edukacji i nowoczesnych technologii komunikacyjnych,
- jakość, styl życia i cechy indywidualne obywateli.

Wskaźniki opisujące strukturę demograficzno-społeczną gospodarstw domowych nie są w tym raporcie odrębnym przedmiotem analizy; służą jedynie do stratyfikacji grup gospodarstw i ludności po to, aby można było dokonać porównania warunków i jakości życia w przekroju różnych kategorii społecznych wyodrębnionych ze względu na płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, status społeczno-zawodowy, główne źródło utrzymania, stan cywilny, typ gospodarstwa (ustalony na podstawie liczby rodzin i typu rodziny biologicznej) i inne kryteria. Właściwym przedmiotem analizy i opisu są warunki życia gospodarstw domowych i jakość życia poszczególnych obywateli w powiązaniu ze zmianą społeczną określającą globalny kontekst i ogólne reguły funkcjonowania społeczeństwa. Jednym z głównych problemów i pytań, jakie towarzyszą wszelkim programom zmiany społecznej, jest rozkład wynikających z ich wdrażania korzyści i kosztów w poszczególnych grupach społecznych w różnym horyzoncie czasowym. Także i w tym badaniu interesowało nas, jakie kategorie gospodarstw domowych i obywateli odnajdują się w nowych warunkach i czerpią korzyści z przekształceń systemowych, a które grupy społeczne nie potrafią się odnaleźć i przystosować, doświadczając obiektywnie lub subiektywnie porażek.

W tym projekcie podział wskaźników społecznych na warunki życia i jakość życia odpowiada mniej więcej podziałowi na *obiektywny opis* sytuacji życiowej (warunki) i na jej psychologiczne znaczenie wyrażone *subiektywną oceną* respondenta (jakość życia)¹. Temu merytorycznemu podziałowi odpowiada z grubsza rodzaj jednostki badanej i sposób pomiaru. Dla warunków życia jednostką badaną jest gospodarstwo domowe, a dla jakości życia poszczególni jego członkowie. Warunki życia mierzone były metodą wywiadu bezpośredniego z jednym przedstawicielem gospodarstwa domowego (osobą najlepiej zorientowaną w sytuacji gospodarstwa domowego). Jakość życia mierzona była natomiast metodą samodzielnego wypełniania kwestionariusza przez respondentów, którymi byli wszyscy dostępni członkowie badanych gospodarstw domowych w wieku 16 i więcej lat.

Pomiar warunków życia gospodarstwa domowego obejmował:

- sytuację dochodową gospodarstwa domowego i sposób gospodarowania dochodami,
- wyżywienie,
- zasobność materialną gospodarstwa domowego, w tym wyposażenie w nowoczesne technologie komunikacyjne (telefon komórkowy, komputer, dostęp do internetu)
- warunki mieszkaniowe,
- pomoc społeczną, z jakiej korzysta gospodarstwo domowe,
- kształcenie dzieci,
- uczestnictwo w kulturze i wypoczynek,
- korzystanie z usług systemu ochrony zdrowia,
- sytuację gospodarstwa domowego i jego członków na rynku pracy,
- ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność i inne aspekty wykluczenia społecznego.

Wskaźniki jakości i stylu życia indywidualnych respondentów obejmowały m.in.:

- ogólny dobrostan psychiczny (w tym: wolę życia, poczucie szczęścia, zadowolenie z życia, symptomy depresji psychicznej),
- zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia,
- subiektywną ocenę materialnego poziomu życia,
- różne rodzaje stresu życiowego (w tym: stres administracyjny („kafkowski”) związany z kontaktami z administracją publiczną, stres zdrowotny, stres rodzicielski, stres finansowy, stres pracy, stres ekologiczny, stres małżeński, stresowe wydarzenia losowe, jak napad, włamanie, aresztowanie,
- objawy somatyczne (miara dystresu, traktowana jako ogólna miara stanu zdrowia),
- strategie radzenia sobie ze stresem,
- korzystanie z systemu opieki zdrowotnej,
- finanse osobiste (w tym: dochody osobiste i zaufanie do instytucji finansowych),
- system wartości, styl życia oraz indywidualne zachowania i nawyki (m.in. palenie papierosów, nadużywanie alkoholu, używanie narkotyków, praktyki religijne),
- postawy i zachowania społeczne, w tym kapitał społeczny,
- wsparcie społeczne,

¹ Podział ten nie jest w pełni ostry i rozłączny. Także przy opisie warunków życia posługiwaliśmy się skalami ocen subiektywnych, a w części poświęconej jakości życia pytaliśmy nie tylko o oceny, ale również o zachowania (np. palenie papierosów, nadużywanie alkoholu) i obiektywne wydarzenia (np. aresztowanie, śmierć kogoś bliskiego, remont mieszkania/domu).

- zachowania i postawy obywatelskie,
- korzystanie z nowoczesnych technologii komunikacyjnych – komputera, internetu, telefonu komórkowego,
- sytuację na rynku pracy i karierę zawodową,
- bezrobocie, niepełnosprawność i inne aspekty wykluczenia społecznego,
- powody niskiej dzietności Polaków.

2. Główne wyniki i wnioski

1. W wynikach tegorocznej edycji *Diagnozy Społecznej* nie ma w dalszym ciągu w wielu miarach subiektywnej jakości życia przejawów kryzysu. Wzrósł w stosunku do 2011 r. o 1 p.p.² do 81 procent Polaków bardzo i dosyć szczęśliwych; 79 proc. (tyle samo co dwa lata temu) pozytywnie ocenia całe swoje dotychczasowe życie.

2. Choć realny dochód gospodarstw domowych spadł o 5 proc., a dochód osobisty o 1 proc., wzrósł z 74 do 76 procent gospodarstw domowych deklarujących, że stałe dochody pozwalają im zaspokoić bieżące potrzeby, wzrosło też wyposażenie gospodarstw w różnego rodzaju dobra, spadł odsetek zadłużonych, a wzrósł procent posiadających oszczędności

3. Nastąpił jednak niewielki spadek satysfakcji z większości aspektów życia.

4. Maleje rozwarstwienie ekonomiczne polskiego społeczeństwa. Nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych mierzona współczynnikiem Giniego spadała w ostatnich czterech latach. Wartość tego współczynnika w marcu 2009 r. wyniosła 0,313, w marcu 2011 r. 0,301, a w marcu 2013 r. 0,299.

5. Poniżej granicy skrajnego ubóstwa żyło w Polsce w lutym/marcu 2013 r. 5,1 proc. gospodarstw domowych, a poniżej granicy niedostatku 44,7 proc. gospodarstw. Deprywacji materialnej podlegało w Polsce w lutym/ marcu 2013 r. aż 19,7 proc. gospodarstw domowych, czyli znacznie więcej niż było ubogich monetarnie. Ostatecznie za gospodarstwa domowe ubogie uważane są te, które są jednocześnie ubogie monetarnie oraz ubogie niemonetarnie. Takie gospodarstwa, zwane ubogimi oczywiście, stanowiły 2,7 proc. badanej populacji

6. W okresie marzec 2011-marzec 2013 obserwujemy w Polsce zarówno wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa jak i niedostatku (odpowiednio o ponad 1 p.p. i o około 11 p.p.). Wpłynął na to spadek w badanym okresie wartości realnych dochodów ekwiwalentnych.

7. Nie słabnie mobilność finansowa Polaków. W ciągu czterech minionych lat ponad 40 proc. gospodarstw domowych z grupy 1/5 najuboższych awansowało do grup z wyższymi dochodami i tyle samo z grupy 1/5 najbogatszych spadło do grup z niższymi dochodami. Oznacza to, że struktura polskiego społeczeństwa w wymiarze ekonomicznym jest ciągle jeszcze bardzo słabo skryształizowana.

8. Pojawiły się niewielkie oznaki budowy społeczeństwa obywatelskiego. W porównaniu z wcześniejszymi badaniami zwiększył się odsetek wolontariuszy (z 20 proc. w 2011 r. do 26 proc. w 2013 r.), wzrosła również nieco wrażliwość na naruszanie dobra wspólnego, ale w dalszym ciągu niemal połowa obywateli jest obojętna na akty naruszania dobra publicznego. Pogorszyły się jednak opinie na temat demokracji. Nie wzrosły, a nawet nieco spadły niezmiennie niskie od początku transformacji i jedne z najniższych w Europie wskaźniki uogólnionego zaufania, aktywności obywatelskiej, pracy na rzecz społeczności lokalnej i skłonności do zrzeszania się.

9. Województwami o najwyższej ogólnej jakości życia były małopolskie, pomorskie i opolskie, a o najniższej jakości życia – świętokrzyskie, lubuskie i warmińsko-mazurskie. W ostatnich czterech latach najbardziej awansowały woj. małopolskie, podkarpackie i lubelskie, a najbardziej spadły w rankingu jakości życia woj. dolnośląskie i warmińsko-mazurskie. W przekroju większych miast najlepiej żyje się mieszkańcom Torunia,

Warszawy, Poznania i Krakowa, a najgorzej mieszkańcom Włocławka, Sosnowca i Wałbrzycha

10. Średni dochód netto w lutym/marcu 2013 r. wyniósł w badanych gospodarstwach w przeliczeniu na osobę 1349 zł. Jego poziom w gospodarstwach domowych z próby panelowej w ujęciu realnym w okresie marzec 2009–marzec 2013 nie uległ znaczącym zmianom. W ostatnich dwóch latach spadł on jednak w ujęciu realnym o prawie 5 proc

11. Najniższy miesięczny dochód netto pozwalający według ocen badanych gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem wynosił w lutym/marcu 2013 r. 1489 zł na jednostkę ekwiwalentną. W latach 2009-2013 wzrósł on o ponad 10 proc. Aspiracje gospodarstw domowych w zakresie dochodów minimalnych w ujęciu realnym spadły jednak w tym okresie o ponad 2 proc.

12. Najczęściej badane gospodarstwa domowe deklarowały, że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (ponad 35 proc. gospodarstw), prawie 19 proc. radziło sobie z trudnością, a ponad 17 proc. z wielką trudnością. W ostatnich czterech latach znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością (o prawie 2 p.p.).

13. W stosunku do roku 2000 niemal o połowę spadł odsetek gospodarstw deklarujących, że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z wielką trudnością (z 31 do 17 proc.) i równie radykalnie wzrósł odsetek gospodarstw, które radziły sobie raczej łatwo (z 12 do 23 proc.).

14. Gospodarstwa domowe w lutym/marcu 2013 r. najczęściej deklarowały, że w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczają swoje bieżące potrzeby (prawie 89 proc. gospodarstw ze zbyt małym dochodem) lub korzystają z pomocy krewnych (prawie 41 proc.), bądź też zaciągają pożyczki (prawie 30 proc.). Tylko w niecałych 18 proc. gospodarstw znajdujących się w takiej sytuacji członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę. W ostatnich czterech latach relatywnie najbardziej zwiększył się odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacjach gdy ich dochody nie pozwalały na zaspokojenie potrzeb korzystały z pomocy kościoła lub pomocy opieki społecznej (po ponad 3 p.p.). Jednocześnie najsilniej spadł w tym okresie odsetek gospodarstw, które w takiej sytuacji zaciągały pożyczki lub brały kredyty (o prawie 5 p.p.). W latach 2011-2013 najsilniej wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacji gdy ich bieżące dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb podejmowały inne działania (o ponad 6 p.p.), korzystały z pomocy krewnych oraz korzystały z pomocy opieki społecznej (o prawie 3 p.p. dla każdego z tych typów działań). Wzrósł także znacząco odsetek gospodarstw domowych, w których w takiej sytuacji członek gospodarstwa domowego podejmował dodatkową pracę (o prawie 2 p.p.). Spadły natomiast znacząco odsetki gospodarstw, które zaciągały pożyczki, kredyty (o ponad 2 p.p.).

15. W stosunku do roku 2000 znacząco (o 6 p.p.) spadł odsetek gospodarstw deklarujących, że pieniędzy starcza im na najtańsze jedzenie, ale nie na ubranie; wzrósł natomiast odsetek gospodarstw, którym dzięki oszczędnemu gospodarowaniu starcza na wszystko (o 1 p.p.), i gospodarstw, którym nie tylko starcza na wszystko, ale jeszcze oszczędzają (o 8 p.p.).

² oznacza p.p.

16. Odsetek gospodarstw otrzymujących pomoc zewnętrzną w dowolnej formie wyniósł 11 proc., a więc prawie tyle samo co dwa lata temu (10,9 proc.). W stosunku do 2000 r. zmalał o 3 p.p. odsetek gospodarstw korzystających z pomocy zewnętrznej. Nie wzrósł też w stosunku do poziomu z początku wieku odsetek gospodarstw otrzymujących wszystkie trzy formy pomocy: finansową otrzymywało 9,1 proc., otrzymuje 8,7 proc., rzeczową odpowiednio 6,5 i 5,6 proc., w formie usług odpowiednio 3,6 i 3,1 proc.

17. Prawie 33 proc. gospodarstw domowych oceniało w lutym/marcu 2013 r., że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, a prawie 56 proc., że nie zmieniła się. Odsetek pesymistycznych ocen zmian był przy tym o około 8 p.p. wyższy niż w 2011 r.

18. Gospodarstwa domowe oceniały w marcu 2013 r., że najczęściej nie było ich stać w ciągu ostatniego roku na zaspokojenie potrzeb żywnościowych ze względów finansowych w zakresie ryb i przetworów rybnych (ponad 19 proc. gospodarstw), a następnie wyrobów cukierniczych oraz używek (odpowiednio ponad 15 proc. i prawie 15 proc. gospodarstw), mięsa i drobiu oraz przetworów mięsnych i drobiowych (po odpowiednio około 12,5 i 11,5 proc. gospodarstw). W ostatnich czterech latach nastąpiła poprawa stopnia zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych we wszystkich grupach artykułów żywnościowych z wyjątkiem cukru. Natomiast w latach 2011-2013 obserwujemy spadek trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych z wyjątkiem potrzeb w zakresie używek, ryb i przetworów rybnych oraz mięsa (wzrost odsetka gospodarstw mających takie trudności wyniósł jednak tylko niecały 1 p.p., czyli w granicach błędu). Zdecydowaną poprawę sytuacji w tym okresie obserwujemy przede wszystkim w przypadku wyrobów cukierniczych, owoców i przetworów owocowych oraz warzyw i przetworów warzywnych (spadek odsetka gospodarstw domowych niemogących, ze względów finansowych, zaspokoić swoich potrzeb żywnościowych w tym zakresie powyżej 2 p.p.).

19. W porównaniu z początkiem wieku największy spadek odsetka gospodarstw, których nie stać na zakup wystarczających ilości artykułów żywnościowych, dotyczył używek (z 54 do 15 proc.) i ryb oraz przetworów rybnych (z 37 do 19 proc.); także w odniesieniu do pozostałych artykułów odnotowano większe lub mniejsze spadki w niezaspokojeniu potrzeb.

20. Około 63 proc. gospodarstw uważało w 2013 r., że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat nie zmieniło się, około 31 proc. odczuło pogorszenie, a około 6 proc. poprawę. W stosunku do ocen sformułowanych w marcu 2011 r. nastąpił wzrost ocen negatywnych przy jednoczesnym spadku ocen pozytywnych (o ponad 1 p.p.) tych zmian.

21. Spośród wyszczególnionych w badaniu dóbr trwałego użytku najbardziej powszechnymi były w lutym/marcu 2013 r. pralka automatyczna i płatna telewizja satelitarna lub kablowa. Pralki automatycznej nie posiadało niecałe 8 proc. badanych gospodarstw, a płatna telewizji satelitarnej lub kablowej niecałe 28 proc. Do dóbr trwałego użytku, które gospodarstwa posiadały najrzadziej należały łódź motorowa/żaglowa (niecałe 1 proc.), elektroniczny czytnik książek (niecałe 4 proc.) i dom letniskowy (niecałe 5 proc.). W okresie marzec 2009–marzec 2013 wyposażenie gospodarstw domowych w większość uwzględnionych w badaniu dóbr trwałego użytku znacznie wzrosło. Wyjątkiem są: telefon stacjonarny, co związane jest z coraz powszechniejszą rezygnacją z tego typu telefonu na rzecz

telefonów komórkowych, komputer stacjonarny wypierany przez komputer przenośny i tablet oraz odtwarzacz DVD. W ostatnich dwóch latach także nastąpił znaczący wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku z wyjątkiem telefonu stacjonarnego i komputera stacjonarnego, co jest związane z zastępowaniem ich przez telefon mobilny i komputer przenośny, a także odtwarzacza DVD. Największy wzrost odsetka gospodarstw domowych w zakresie ich wyposażenia w dobra trwałego użytku w tym okresie dotyczy telewizora LCD lub plazmy oraz komputera przenośnego (odpowiednio o ponad 14 i ponad 9 p.p.).

22. W stosunku do początku wieku najszybciej przybywało dostępu do internetu, kuchenek mikrofalowych, komputerów, pralek automatycznych, nowoczesnych telewizorów, telewizji satelitarnej lub kablowej, samochodów i zmywarek do naczyń.

23. W lutym/marcu 2013 r. prawie 60 proc. gospodarstw nie posiadało oszczędności. Wśród gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wyraźnie dominują gospodarstwa o oszczędnościach stanowiących równoważność ich od 1-miesięcznych do 3-miesięcznych dochodów (ponad 31 proc. gospodarstw z oszczędnościami). W okresie marzec 2009–marzec 2013 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o prawie 8 p.p.). W ostatnich dwóch latach także obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o przeszło 3 p.p.). Prawie 67 proc. gospodarstw posiadających w lutym/marcu 2013 r. oszczędności miało je w formie lokat w bankach w złotych, a prawie 45 proc. w gotówce. W latach 2009-2013 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw posiadających w oszczędności tylko w przypadku oszczędności w gotówce (o prawie 8 p.p.). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw posiadających oszczędności wzrósł znacząco także wyłącznie w grupach gospodarstw mających oszczędności w gotówce (o 5 p.p.). Spadł natomiast znacząco odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w bankach w zł (o ponad 3 p.p.) oraz w funduszach inwestycyjnych (o prawie 3 p.p.).

24. W stosunku do 2000 r. o ponad 50 proc. wzrósł odsetek gospodarstw posiadających oszczędności, niewiele jednak zmieniła się wysokość oszczędności w relacji do dochodów.

25. W stosunku do 2000 r. wzrósł w grupie gospodarstw oszczędzających odsetek posiadających oszczędności w gotówce (z 31 do 45 proc.), a zmalał tych, które miały lokaty w bankach (z 78 do 66 proc.).

26. Gospodarstwa domowe, które deklarowały posiadanie oszczędności w lutym/marcu 2013 r., najczęściej gromadziły je jako rezerwę na sytuacje losowe (prawie 67 proc. gospodarstw), zabezpieczenie na starość (prawie 35 proc. gospodarstw) oraz jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (prawie 34 proc. gospodarstw). W ostatnich czterech latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe (o prawie 8 p.p.), rehabilitację (ponad 2 p.p.) oraz jako zabezpieczenie na starość i jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (po o prawie 2 p.p.). W latach 2011-2013 nastąpił znaczący wzrost oszczędności przede wszystkim w przypadku ich gromadzenia jako rezerwę na sytuacje losowe oraz na leczenie (odpowiednio o ponad 8 i o prawie 5 p.p.).

27. W stosunku do 2000 r. zmalał odsetek gospodarstw gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe (z 79 do 67 proc. oszczędzających (ale w 2011 r. było jeszcze mniej – 60 proc.), jako zabezpieczenie na starość (z 47 do 35 proc.), z przeznaczeniem na remont domu/mieszkania (z 38 do 26 proc.) i na leczenie (z 45 do 27 proc.).

28. Prawie 37 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w lutym/marcu 2013 r. korzystanie z pożyczek i

kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało ponad 28 proc. zadłużonych gospodarstw). Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2009-marzec 2013 znacząco spadł (o prawie 8 p.p.). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw korzystających z kredytów lub pożyczek spadł o ponad 4 p.p. Najczęściej gospodarstwa domowe przeznaczały na spłatę zadłużenia w ostatnich trzech miesiącach między 10 proc. a 20 proc. swoich miesięcznych dochodów (ponad 37 proc. zadłużonych gospodarstw), a następnie do 10 proc. swoich miesięcznych dochodów. Tylko nieco ponad 3 proc. gospodarstw domowych przeznaczało na ten cel powyżej 50 proc. miesięcznych dochodów.

29. Źródłem zewnętrznego zasilania finansowego dla prawie 88 proc. zadłużonych gospodarstw domowych były banki, a dla 8 proc. pośrednicy oferujący kredyty ratalne. Tylko niecałe 6 proc. gospodarstw było zadłużonych u osób prywatnych. W okresie marzec 2009-marzec 2013 zmniejszył się o prawie 3 p.p. odsetek gospodarstw domowych korzystających z kredytów w bankach przy jednoczesnym wzroście odsetka korzystających z pożyczek w innych instytucjach (o prawie 3 p.p.) i korzystających z pożyczek u osób prywatnych (o niecałe 2 p.p.).

30. W stosunku do początku wieku rósł w grupie gospodarstw zadłużonych procent korzystających z pożyczek bankowych (z 73 do 92 proc.), a spadał odsetek zadłużających się w innych instytucjach i u osób prywatnych.

31. Prawie 35 proc. gospodarstw badanych kredyty i pożyczki wykorzystano na sfinansowanie zakupu dóbr trwałego użytku, prawie 31 proc. gospodarstw wykorzystano pożyczki i kredyty na remont domu lub mieszkania, a ponad 23 proc. gospodarstw przeznaczyło kredyt na zakup domu lub mieszkania. W okresie marzec 2009-marzec 2013 obserwujemy relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty z przeznaczeniem na spłatę wcześniejszych długów i zakup domu lub mieszkania (po ponad 2 p.p.). W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty i pożyczki tylko z przeznaczeniem na zakup domu lub mieszkania (o 3 p.p.) oraz spłat wcześniejszych długów i na leczenie (po ponad 1 p.p.).

32. W minionych 13 latach kredyty i pożyczki były coraz rzadziej przeznaczane na leczenie, stałe opłaty i zakup dóbr trwałego użytku, a coraz częściej na zakup domu lub mieszkania.

33. Oceniając zmiany swojej zasobności materialnej w lutym/marcu 2013 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat ponad 53 proc. gospodarstw stwierdziło, że nie zmieniła się, a prawie 38 proc., że uległa pogorszeniu. W stosunku do cen formułowanych w marcu 2011 r. znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych oceniających zmiany pozytywnie (o prawie 3 p.p.) przy jednoczesnym wzroście odsetka gospodarstw oceniających te zmiany negatywnie (o prawie 8 p.p.).

34. Prawie 4 proc. badanych gospodarstw domowych nie zamieszkiwało w lutym/marcu 2013 r. samodzielnie. Odsetek ten wzrósł w okresie marzec 2009-marzec 2013 o prawie 2,5 p.p. Natomiast w ostatnich dwóch latach nie zmienił się w sposób istotny. Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w badanych gospodarstwach wynosiła w lutym/marcu 2013 r. ponad 31 m². W lutym/marcu 2013 r. w stosunku do sytuacji z lutego/marca 2009 r. nie uległa ona znaczącym zmianom.

35. Spośród uwzględnionych w badaniu urządzeń i instalacji najpowszechniejszy był w mieszkaniach gospodarstw badanych w lutym/marcu 2013 r. wodociąg, którego nie posiadało tylko 2,9

proc. badanych gospodarstw. Jednocześnie obserwujemy w ciągu ostatnich czterech lat wzrost odsetka mieszkań wyposażonych we wszystkie uwzględnione w badaniu urządzenia. Należy także zwrócić uwagę na wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w gaz z sieci przy jednoczesnym spadku odsetka gospodarstw domowych korzystających z gazu z butli. W ostatnich dwóch latach także wzrósł nieznacznie odsetek mieszkań wyposażonych w instalacje i urządzenia, przy czym w sposób znaczący w przypadku ciepłej wody bieżącej (o ponad 2 p.p.) oraz ustępu spłukiwanego wodą bieżącą (o 1 p.p.).

36. Analiza warunków mieszkaniowych w latach 2000-2013 w całym próbach pokazuje spadek odsetka gospodarstw domowych, w których nie ma zasilania wodą z wodociągu (z 5,5 do 2,9 proc.) brakuje ustępu spłukiwanego bieżącą wodą (z 11,2 do 3,9 proc.), nie ma łazienki z wanną lub prysznicem (z 13,8 do 5,3 proc.) i mieszkań pozbawionych ciepłej wody bieżącej (z 29,6 do 20,5 proc.)

37. Mieszkania zajmowane przez gospodarstwa domowe w lutym/marcu 2013 r. najczęściej posiadały centralne ogrzewanie indywidualne lub zbiorowe (po odpowiednio prawie 45 i około 42 proc. gospodarstw). Jednakże jeszcze w ponad 12 proc. gospodarstw mieszkania były ogrzewane piecami na opał. W ciągu ostatnich czterech lat nastąpił znaczący spadek (o ponad 1 p.p.) odsetka mieszkań, w których stosowane były piece na opał na rzecz centralnego ogrzewania.)

38. Ponad 7 proc. gospodarstw domowych zalegało w lutym/marcu 2013 r. ze stałymi opłatami za mieszkanie (czynszem), a prawie 5 proc. z opłatami za gaz i energię elektryczną. Odsetek gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie nie uległ znaczącemu zmniejszeniu w latach 2009-2013, a zalegających za gaz i energię elektryczną nieco wzrósł. Spłat rat kredytu mieszkaniowego nie dokonywało w terminie 3,5 proc. gospodarstw domowych. Najczęściej zaległości gospodarstw domowych w spłatach kredytu mieszkaniowego występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w prawie 17 proc. gospodarstw) oraz w grupie gospodarstw rodzin niepełnych (w prawie 9 proc. gospodarstw). W latach 2009-2013 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu mieszkaniowego.

39. Zdecydowana większość badanych gospodarstw domowych (ponad 81 proc.) uważała, że ich warunki mieszkaniowe w marcu 2013 r. w porównaniu do sytuacji w marcu 2011 r. nie zmieniły się. Niecałe 8 proc. uznało, że uległy one pogorszeniu, a ponad 11 proc., że poprawiły się. W porównaniu do ocen formułowanych w marcu 2011 zwiększył się odsetek gospodarstw domowych formułujących oceny pozytywne (o ponad 1 p.p.).

40. Największym zaufaniem spośród instytucji publicznych cieszy się Narodowy Bank Polski i policja.

41. Drugą pod względem zaufania instytucją finansową są banki komercyjne. ZUS Polacy darzą większym zaufaniem niż OFE.

42. W 2013 r. w porównaniu z 2011 r. dostęp dzieci w wieku 0-6 lat do opieki instytucjonalnej zwiększył się we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania, szczególnie w miastach średnich i małych (od 200 tys. do 500 tys. i od 100 tys. do 200 tys. oraz poniżej 20 tys.).

43. Występuje małe zróżnicowanie terytorialne dostępu do kształcenia się wśród dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat.

44. Ogólny spadek odsetka osób w wieku 20-24 lat kontynuujących naukę w miastach najmniejszych poniżej 20 tys. mieszkańców i na wsiach oraz wzrost aktywności edukacyjnej mieszkańców miast średnich i dużych – powyżej 100 tys. mieszkańców przyczynia się do zwiększenia i tak już znacznych różnic przestrzennych w korzystaniu z usług edukacyjnych, odwrotnie do zmiany zaobserwowanej w 2011 r.

45. W 2013 r. kobiety w wieku 20-24 lata zamieszkałe w miastach w większym stopniu niż w 2011 r. korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkanki wsi, co zwiększyło zróżnicowanie terytorialne w zakresie korzystania z usług edukacyjnych dla kobiet. Odsetek mężczyzn zamieszkujących miasta i korzystających z usług edukacyjnych w trybie szkolnym i pozaszkolnym zmalał w stosunku do 2011 r.

46. Ogólny spadek udziału korzystających z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25-29 lat wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników dotyczących miast powyżej 200 tys. mieszkańców, natomiast w pozostałych typach miast zanotowano niewielki wzrost, co stanowi odwrócenie tendencji zaobserwowanej w 2011 r. Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały się, szczególnie w ujęciu miasto-wieś, zmieniły się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami dla miast na niekorzyść miast największych.

47. W 2013 r. zarówno kobiety, jak i mężczyźni w wieku 25-29 lat rzadziej niż w poprzednich trzech rundach badania korzystali z usług edukacyjnych. Utrzymała się luka niekorzystna dla mężczyzn. Wśród kobiet zaobserwowano kontynuację wzrostu dysproporcji terytorialnych. Dla mężczyzn dysproporcje miasto-wieś są także duże, choć mniejsze niż dla kobiet oraz mniejsze niż w poprzedniej rundzie badania. Niekorzystnie wyróżniają się miasta największe i najmniejsze dla mężczyzn oraz miasta średnie dla kobiet.

48. Poziom aktywności edukacyjnej osób w wieku 30-39 lat wciąż pozostaje bardzo niski pomimo niewielkiej poprawy. Utrzymuje się brak skłonności do korzystania z usług edukacyjnych osób w wieku powyżej 39 lat.

49. Nadal proces doskonalenia kwalifikacji osób dorosłych jest selektywny w względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie oraz status na rynku pracy.

50. Kapitał ludzki Polaków wzrasta systematycznie i znacząco. W roku 2007 wskaźnik tego zasobu był na poziomie 41,72, w roku 2009 wyniósł 43,67, w roku 2011 osiągnął 45,13 zaś w roku 2013 – 45,68.

51. Kapitał ludzki maleje wraz z wiekiem – najwyższym poziomem tego zasobu charakteryzują się osoby w wieku 15-34 lata, zaś najniższym – osoby w wieku 45 lat i więcej. Z czasem wzrasta różnica między osobami w wieku niemobilnym oraz osobami w wieku 35-44 lat, które zmniejszyły swój dystans do osób najmłodszych. Uwzględnienie płci pokazuje, że we wszystkich rundach badania począwszy od roku 2007 wśród osób w wieku 15-34 lata i 35-44 lata to kobiety charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego, natomiast wśród osób w wieku 45 lat i więcej – byli to mężczyźni. Wyższy poziom kapitału ludzkiego kobiet w wieku 15-44 lata jest zapewne konsekwencją większej liczby lat spędzonych przez nie na nauce formalnej oraz większego wskaźnika skolaryzacji na poziomie uniwersyteckim. Wyższy poziom kapitału ludzkiego mężczyzn w wieku 45 lat i więcej w porównaniu do kobiet może wynikać zarówno z niekorzystnych dla kobiet różnic wykształcenia w starszych grupach wieku jak i z tego, że kobiety wcześniej niż mężczyźni wycofują się z rynku pracy; tracą więc relatywnie

wcześniej kontakt z innowacjami, korzystanie z których najczęściej wymusza rynek pracy.

52. Utrzymuje się wzorzec wyposażenia w kapitał ludzki według klasy miejscowości zamieszkania - maleje wyraźnie wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości. Najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki są mieszkańcy największych miast, zaś najslabiej – mieszkańcy wsi, choć relatywnie to oni wykazywali największą poprawę poziomu kapitału w latach 2007-2013. Tendencja wzrostowa dotyczy także mieszkańców innych klas miejscowości.

53. Osoby aktywne zawodowo są lepiej wyposażone w kapitał ludzki niż osoby biernie zawodowo, przy czym wśród osób aktywnych zawodowo wyższy kapitał ludzki mają osoby pracujące. Zwiększył się dystans między osobami aktywnymi oraz biernymi zawodowo. Aktywność zawodowa sprzyja podtrzymywaniu poziomu kapitału ludzkiego, a także zdobywaniu nowych umiejętności. Pozostawanie poza rynkiem pracy prowadzi na ogół do stopniowej deprecjacji posiadanych kwalifikacji i umiejętności oraz przyczynia się do obniżenia kapitału, co z kolei może być przeszkodą w wyjściu z bierności zawodowej.

54. Wśród osób pracujących i bezrobotnych kobiety mają wyższy poziom kapitału ludzkiego, natomiast wśród biernych zawodowo – mężczyźni.

55. Utrzymują się cztery odrębne grupy osób wyróżnione ze względu na status na rynku pracy i poziom kapitału ludzkiego. Uporządkowanie według malejących wartości miernika pokazuje, że najwyższy poziom kapitału charakteryzuje studentów, drugą grupę tworzą pracownicy sektora publicznego, prywatni przedsiębiorcy oraz pracownicy sektora prywatnego (w takiej kolejności poziomu kapitału), kolejną grupę o znacznie mniejszym poziomie kapitału stanowią bezrobotni oraz inni biernie zawodowo, zaś emeryci i renciści oraz rolnicy tworzą grupę najslabiej wyposażoną w ten zasób. Relatywna poprawa poziomu kapitału dotyczy przede wszystkim bezrobotnych i innych biernych zawodowo, a następnie – choć znacznie słabsza – rolników.

56. Zdecydowana większość gospodarstw domowych chciała w lutym/marcu 2013 r., aby ich dzieci ukończyły szkołę wyższą na poziomie magisterskim (ponad 70 proc.). Natomiast prawie 18 proc. gospodarstw uważało za wystarczający poziom wykształcenia dla ich dzieci ukończenie technikum lub liceum zawodowego, a prawie 13 proc. – szkoły wyższej zawodowej (licencjat).

57. Najczęściej gospodarstwa domowe były zmuszane ze względów finansowych w roku szkolnym 2012/2013 do rezygnacji z zajęć dodatkowych i korepetycji dla dziecka (odpowiednio ponad 15 i ponad 12 proc. gospodarstw). Najrzadziej dochodziło do zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat (w około 1,4 proc. gospodarstw z dziećmi w odpowiednim wieku). W latach 2009-2013 obserwujemy znaczący wzrost rezygnacji z przyczyn finansowych tylko w zakresie podejmowania zajęć dodatkowych (o ponad 1 p.p.). W ostatnich dwóch latach nie nastąpiły istotne zmiany w częstotliwości rezygnacji i ograniczeń gospodarstw domowych w obszarze kształcenia dzieci.

58. Ponad 78 proc. gospodarstw domowych uważało w lutym/marcu 2013 r., że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmienił się, ponad 16 proc. odczuło pogorszenie, a ponad 5 proc. poprawę. W stosunku do 2011 r. nie zmieniły się znacząco oceny gospodarstw domowych odnośnie zmian w poziomie zaspokojenia edukacyjnych.

59. 17 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w marcu 2013 r., że musiało z powodów finansowych zrezygnować w ciągu ostatniego roku z wyjścia do teatru, opery, operetki, filharmonii i na koncert, 20 proc. z wyjścia do kina, a ponad 17 proc. ze zwiedzenia muzeum lub wystawy. W 2013 r. w porównaniu z 2007 r. skala trudności finansowych gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze znacząco zmniejszyła się, ale nie zmienił się w zasadzie odsetek gospodarstw niezainteresowanych tymi formami uczestniczenia w kulturze (od ¼ do ok. 40 proc.).

60. Prawie 18 proc. badanych gospodarstw zostało zmuszonych w ostatnim roku do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki, a 17 proc. z zakupu prasy. W porównaniu z 2007 r. są to wielkości znacznie mniejsze, ale na tym samym poziomie pozostały odsetki gospodarstw domowych niezainteresowanych zakupem książek (od 13 do 18 proc.) lub prasy (od 6,5 do 7,5 proc.).

61. W co szóstym gospodarstwie domowym jest instrument muzyczny, ale w ponad ¼ z nich nikt z domowników na nim nie gra.

62. Zaledwie 40 proc. gospodarstw domowych zakupiło w minionym roku książki, inne niż podręczniki i instrukcje, w formie papierowej lub elektronicznej (przeciętnie 9).

63. W 2013 r. ponad 13 proc. gospodarstw domowych deklarowało, że nie posiada żadnego księgozbioru. W ostatnich sześciu latach nastąpił wzrost odsetka takich gospodarstw (z 10,1 proc.). Zaledwie 5 proc. gospodarstw deklarowało posiadanie księgozbioru ponad 500 woluminów (w 2007 r. 5,9 proc.).

64. Najczęściej gospodarstwa domowe oceniały (prawie 78 proc. gospodarstw), że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kulturą, w ostatnich dwóch latach nie zmienił się. Natomiast prawie 18 proc. gospodarstw uważa, że sytuacja w tym obszarze pogorszyła się, a tylko niecałe 5 proc., że uległa poprawie. W porównaniu z marcem 2011 r. znacząco (o prawie 2 p.p.) wzrósł odsetek gospodarstw domowych negatywnie oceniających zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą.

65. Procent gospodarstw domowych zmuszonych w 2013 r. do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z powodów finansowych wahał się od prawie 38 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci do prawie 47 proc. dla wyjazdów dorosłych. Jednakże obserwujemy znaczącą poprawę w tym zakresie w stosunku do 2009 r. Spadek konieczności tego typu rezygnacji wyniósł ponad 2 p.p. przy wyjazdach rodzinnych oraz niecałe 2 p.p. przy pozostałych typach wyjazdów. W ostatnich dwóch latach nastąpił natomiast znaczący spadek konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów dorosłych oraz wyjazdów rodzinnych (odpowiednio o ponad 2 i o ponad 1 p.p.).

66. Najrzadziej gospodarstwa domowe nie odczuwały w lutym/marcu 2013 r. potrzeby wyjazdów dorosłych (prawie 31 proc. gospodarstw), a najczęściej wyjazdów grupowych dzieci (prawie 78 proc. gospodarstw. W ostatnich czterech latach nastąpił znaczący wzrost braku odczuwania potrzeb korzystania przez gospodarstwa domowe ze wszystkich wyróżnionych form wyjazdu: o prawie 5 p.p. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci, o ponad 6 p.p. w przypadku wyjazdów rodzinnych i o prawie 2 p.p. w przypadku wyjazdów dorosłych. Także w ostatnich dwóch latach obserwujemy podobną tendencję spadku zainteresowania wyjazdami. Brak zainteresowania wyjazdami grupowymi dzieci zwiększył się o prawie 3 p.p., wyjazdami dorosłych o prawie 2 p.p., a wyjazdami rodzinnymi o ponad 2 p.p.

67. Prawie 72 proc. gospodarstw domowych uważa, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w 2013 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmieniło się. Jednocześnie prawie 26 proc. gospodarstw wskazuje na pogorszenie się sytuacji w tym obszarze, a tylko niecałe 3 proc. na jej poprawę. W stosunku do ocen zmian sformułowanych w 2011 r. nastąpił dwukrotnie rzadziej seniorzy niż osoby młodsze uprawiają jakiś sport (wykres 6.4.5).

68. Według deklaracji gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 r. ponad 92 proc. z nich w ciągu ostatniego roku korzystało z placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ, ale jednocześnie prawie 51 proc. z nich korzystała z usług placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni i tylko ponad 7 proc. z placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament. W latach 2009-2013 nieznacznie, ale w granicach błędu pomiaru, wzrósł odsetek gospodarstw domowych korzystających z usług placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament (o prawie 1 p.p.). W ostatnich dwóch latach częstość korzystania przez gospodarstwa domowe z określonych typów placówek służby zdrowia nie uległa znaczącym zmianom.

69. Przeciętnie najwięcej kosztowały gospodarstwa domowe ponoszące dany rodzaj wydatków: leczenie i badania ambulatoryjne (582 zł), zakup leków (423 zł); tzw. dowody wdzięczności, czyli „łapówki”, dzięki którym próbowano pozyskać lepszą czy szybszą usługę (np. większe zainteresowanie problemami pacjenta, więcej troski o jego zdrowie, wybór lekarza operującego lub opiekującego się pacjentem w szpitalu, przyspieszenie usługi itp.) to średnio 287 zł. Przeciętna opłata w szpitalu publicznym nie przekraczała 250 zł, a wysokość szczerego dowodu wdzięczności wręczanego za już uzyskaną opiekę wyniosła średnio 119 zł. W porównaniu z wcześniejszym okresem wzrosły realnie jedynie wydatki na leczenie i badania ambulatoryjne oraz na leki. Pozostałe opłaty realnie spadły.

70. W ciągu roku poprzedzającego badanie, wśród gospodarstw domowych potrzebujących zakupić leki lub usługi zdrowia, najczęściej dochodziło do rezygnacji z powodu braku pieniędzy z wyjazdu do sanatorium (w prawie 29 proc. gospodarstw), z uzyskania protez zębowych (w ponad 24 proc. gospodarstw) oraz z leczenia zębów (w ponad 22 proc. gospodarstw). W ostatnich czterech latach odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do takich rezygnacji nie wzrósł znacząco dla żadnej z usług ochrony zdrowia. Nastąpił natomiast znaczący spadek tego typu rezygnacji nastąpił w przypadku zakupu leków, wyjazdu do sanatorium oraz uzyskania protez zębowych (odpowiednio o ponad 4, o prawie 4 i o ponad 3 p.p.). W latach 2011-2013 odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z przyczyn finansowych z wyjazdów do sanatorium oraz realizacji recept i wykupienia leków spadł odpowiednio o prawie 3 oraz o prawie 2 p.p. W tym samym okresie nie nastąpił natomiast wzrost odsetków gospodarstw domowych, które z przyczyn finansowych musiały zrezygnować z pozostałych usług ochrony zdrowia.

71. W ciągu roku poprzedzającego badanie wśród gospodarstw domowych potrzebujących zakupić leki lub usługi zdrowia najczęściej dochodziło do rezygnacji z powodu braku pieniędzy z zakupu leków (w 17 proc. gospodarstw), leczenia zębów (w ponad 16 proc. gospodarstw), z usług lekarza (w prawie 14 proc. gospodarstw). W latach 2007-2013 odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z przyczyn finansowych spadł znacząco w przypadku realizacji recept, leczenia zębów, wstawiania protez zębowych i wyjazdów do sanatorium.

72. W lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe najczęściej deklarowały, że zaspokojenie ich potrzeb

zdrowotnych w stosunku do sytuacji w 2011 r. nie zmieniło się (około 70 proc. gospodarstw). Ocen negatywnych tych zmian było aż prawie 28 proc., a pozytywnych tylko nieco ponad 2 proc. Odsetek ocen negatywnych zmian wzrósł o ponad 3 p.p. w stosunku do ocen negatywnych zmian uzyskanych z 2011 r.

73. Na stabilnym poziomie ok. 60 proc. utrzymuje się udział osób zarejestrowanych w urzędach pracy, którzy spełniają także definicję bezrobocia BAEL. Związany ze spowolnieniem napływ nowych „aktywniejszych” bezrobotnych spowodował, że wśród ogółu zarejestrowanych mniejszy odsetek stanowiły osoby niezainteresowane poszukiwaniem pracy, a większy osoby, pracujące, pomimo rejestracji.

74. Jeśli z grupy zarejestrowanych bezrobotnych wyłączymy tych, którzy nie poszukują pracy, nie są gotowi do jej podjęcia oraz tych, którzy pracują i mają dochód miesięczny netto nie mniejszy niż 1200 zł, stopa bezrobocia spada w próbie badanej z 13,9 proc. do 8,6 proc. osób w wieku aktywności zawodowej. Jeśli doliczymy do nich faktycznie bezrobotnych ale niezarejestrowanych (tzw. ukryte bezrobocia) wskaźnik rośnie do 10,3 proc.

75. Zależność między niektórymi cechami indywidualnymi (np. dobrostanem psychicznym, relacjami społecznymi, strategiami radzenia sobie z problemami, wysokością dochodów) a utratą pracy jest dwustronna. Utrata pracy obniża dobrostan psychiczny, pogarsza relacje społeczne, osłabia zadaniową strategię radzenia sobie i – zwłaszcza – obniża dochody, ale też większe ryzyko utraty pracy mają osoby z niższym dobrostanem, rzadziej stosujące zadaniową strategię radzenia sobie, z gorszymi relacjami społecznymi i mniej zarabiające.

76. Wzrost bezrobocia w okresie 2011-2013 był relatywnie mało bolesny dla gospodarstw domowych, gdyż ponownie zmniejszył się odsetek gospodarstw domowych w najgorszej sytuacji tzn., takich, w których skład wchodziły osoby bezrobotne, a nie było osób pracujących.

77. Kontynuacja wzrostu udziału osób pracujących, jako specjaliści wynika nie tylko z rosnącego popytu na pracę osób o wyższych kwalifikacjach, ale także ze wzrastającej podaży osób o wyższych kwalifikacjach (między innymi wejścia relatywnie dobrze wykształconego pokolenia boomu demograficznego początku lat 1980-tych). W tym kontekście pogorszenie sytuacji na rynku pracy w latach 2009-2011 wpłynęło także na wyższe bezrobocie wśród osób, które przed utratą pracy wykonywały zawody specjalistów i managerów.

78. Ok. 40 proc. osób poszukujących pracy nie stanowią bezrobotni, ale osoby już pracujące, bądź tylko „chwilowo” bierne zawodowo. W ostatnich latach odsetek osób pracujących i jednocześnie poszukujących pracy zwiększył się do 6 proc. wszystkich pracujących.

79. Świadczenie pracy na podstawie umów innych niż umowy o pracę na czas określony, nieokreślony i samozatrudnienie stanowią wśród osób powyżej 24 roku życia margines, a wśród osób w wieku 18-24 lata także nie stanowią większości.

80. Umowy na czas określony są najpopularniejsze wśród osób poniżej 25 roku życia (ok. 44 proc), natomiast większość umów osób w wieku 25-34 lata to umowy na czas określony (55 proc.). Na samozatrudnieniu pracuje ok. 11 proc. osób w wieku 25-34 lata.

81. Analizy zmian sytuacji na rynku pracy osób pracujących na umowach na czas określony wskazują, że poprawiają one szanse na znalezienie z czasem stabilniejszej pracy i chronią przed bezrobociem. Na 100 osób pracujących na czas określony w 2009 roku, aż 40 znalazło pracę na czas nieokreślony dwa lata

później. Na 100 osób bezrobotnych jedynie 13 mogło pochwalić się podobnym osiągnięciem. Ponadto spośród każdych 100 osób bezrobotnych w 2009 roku 32 osoby były w dalszym ciągu bezrobotne w 2011 roku, tymczasem na każde 100 osób pracujących na czas określony w 2009 roku w 2011 pracy nie miało 8 osób lub 10 jeśli praca świadczona była w oparciu o umowę o dzieło.

82. Nienotowany od 1989 roku wzrost aktywności osób w wieku 45-59 lat wynikał głównie z zahamowania „ucieczki z rynku pracy” tych osób, typowej dla lat wcześniejszych. Rzadko na rynek pracy wracały osoby, które już otrzymały świadczenia emerytalne lub rentowe. Wydaje się, że częścią tego fenomenu wzrostu aktywności osób w wieku przedemerytalnym jest relatywnie mały wpływ spowolnienia na możliwości znalezienia pracy przez te osoby. Większe szanse na rynku pracy powodują także, że dość umiarkowany jest wzrost odsetka osób, które zamiast mniej dostępnych rent i emerytur uzyskiwały inne świadczenia.

83. W 2013 roku najlepiej ocenianymi przez respondentów kierunkami dalszych zmian instytucjonalnych ułatwiających godzenie wychowania dzieci i pracy zawodowej były możliwości uelastyczniania czasu pracy, w tym również możliwość pracy w domu, działania poprawiające opiekę nad dziećmi do 7 lat oraz wyższe zasiłki. Po raz pierwszy w grupie najbardziej preferowanych rozwiązań nie znalazło się wydłużanie płatnego urlopu macierzyńskiego, co zapewne jest to skutkiem wprowadzenia w tym roku dłuższych urlopów macierzyńskich oraz urlopów rodzicielskich.

84. W okresie 2011-2013 ponownie, po spadku w poprzedniej edycji badania, wzrosła rola czynników ekonomicznych dla powrotów z emigracji zarobkowej w Europie Zachodniej, a większa część powrotów ma charakter wymuszony. Rośnie również udział osób deklarujących, że powrót jest jedynie przejściowy - w 2013 roku wyniósł on 14 proc. powracających z emigracji

85. Pod względem zdobywania doświadczeń migracyjnych kluczowy był okres 2005-2007 – 10 proc. osób w wieku 25-34 lata deklaruje, że zdobyło wtedy doświadczenia związane z wyjazdem do pracy za granicę. W kolejnych latach wyjazdy nie były już jednak tak popularne, ale nadal kontynuowane, zwłaszcza wśród osób w wieku 25-44 lata, z wykształceniem średnim lub zawodowym oraz z małych i średnich miast.

86. Sytuacja osób powracających z emigracji zarobkowej jest bardzo zróżnicowana według płci. Osoby powracające są na ogół wyraźnie bardziej aktywne na rynku pracy niż osoby niewyjeżdżające, ale jedynie mężczyźni częściej pracują i zakładają firmy. Wśród powracających kobiet bezrobocie jest prawie dwukrotnie częstsze niż wśród kobiet ogółem.

87. W porównaniu do 2011 roku wzrósł odsetek osób planujących wyjazdy zarobkowe za granicę wśród osób pracujących i bezrobotnych, niezależnie od ich poziomu wykształcenia. W odpowiedziach osób, które zadeklarowały wyjazd migracyjny w ciągu najbliższych 2 lat, najpopularniejszy kierunek to Niemcy.

88. Zaledwie 9,6 proc. osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2009-2011 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z poprzednich rund badania. Analiza struktury osób, które zadeklarowały taką aktywność wskazuje na wysoką i utrzymującą się selektywność procesu doksztalcania się głównie ze względu na wiek, poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania.

89. Typowa osoba uczestnicząca w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności to wciąż osoba z wyższym wykształceniem,

w wieku 25-34 lata, mieszkająca w dużym mieście, częściej kobieta niż mężczyzna.

90. Podnoszenie kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności przez osoby w wieku 25 lat i więcej w okresie 2011-2013 przyjmuje najczęściej formę kursów finansowanych przez pracodawcę (około 42 proc.). Około 15-16 proc. respondentów wskazało na szkoły czy uczelnie wyższe (z pominięciem studiów doktoranckich i podyplomowych). Nieco rzadziej niż w poprzedniej rundzie badania korzystano z kursów doszkalających finansowanych ze środków własnych (11,1 proc.). Zwiększył się natomiast odsetek osób korzystających z kursów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) (8,4 proc.). Niezmiennie około 7-8 proc. respondentów wskazało na podejmowanie aktywności edukacyjnej związanej z podnoszeniem innych umiejętności np. nauka jazdy, a zaledwie około 4 proc. respondentów korzystało ze szkoleń finansowanych z Funduszu Pracy (FP).

91. Wśród osób niepracujących zawodowo w latach 2011-2013, czyli osób bezrobotnych i biernych, zaledwie około 4,5 proc. wskazało na brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę, z czego większość stanowiły kobiety (około 54,4 proc.).

92. Wśród osób niepracujących z powodu braku wymaganych kwalifikacji zdecydowaną większość stanowiły osoby o wykształceniu co najwyżej zasadniczym zawodowym, mieszkające na wsi lub w miastach małych i średnich. Znaczna część z nich nie skończyła 30 lat, a większość nie podjęła żadnej aktywności, by zmniejszyć deficyt kapitału ludzkiego i podnieść swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe.

93. Wśród podstawowych powodów pozostawania bez pracy największe znaczenie miały przyczyny związane w wiekiem: nauka w najmłodszych grupach wieku (20 proc. wskazań) oraz emerytura w grupach najstarszych (41 proc.). Stosunkowo często wskazywano niezmiennie na zdrowie (13 proc.), a także na trudności ze znalezieniem pracy (17,6 proc.). Pozostałe przyczyny były wskazywane przez kilka procent respondentów. Ranga różnych przyczyn jest odmienna dla kobiet i mężczyzn oraz zmienia się dla różnych grup wieku.

94. Respondentów niepracujących zawodowo zapytano dodatkowo o warunki, które skłoniłyby ich do podjęcia pracy zawodowej w kraju. Około połowa niepracujących kiedykolwiek w latach 2011-2013 nie chciała pracować, co jest wynikiem nieco niższym niż w latach 2007-2011. Na inne niż wymienione w kwestionariuszu powody wskazało około 19 proc. Spośród pozostałych warunków podjęcia pracy możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz elastyczny czas pracy podawane były stosunkowo często (11-13 proc.), rzadziej wskazywano na możliwość wykonywania pracy w domu (7 proc.).

95. Wyniki analiz dynamiki rynku pracy, ocenianej na podstawie przepływów między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy dla lat 2011-2013, wskazały, że poprawa kwalifikacji ma znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji nie zwiększyło natomiast szans na znalezienie zatrudnienia przez bezrobotnych w okresie 2011-2013. Szanse pozostawania w zatrudnieniu były bardzo wysokie i stosunkowo zbliżone dla obu porównywanych grup osób – aktywnych edukacyjnie i niepodjęających wysiłku podnoszenia swych kwalifikacji. Dynamika rynku pracy jest zróżnicowana według płci.

96. W okresie 2011-2013 dochody osób pracujących aktywnych i biernych edukacyjnie różnią się wciąż wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących doszkalać się, pomimo negatywnych trendów zmian dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie. Luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie zmniejszyła się w porównaniu

z poprzednim okresem. Istnieją różnice w rozkładzie dochodów i ich dynamice dla obu wyróżnionych grup wśród kobiet i mężczyzn. Wpływ doszkalać na poprawę dochodów jest mniejszy dla pracujących kobiet niż mężczyzn.

97. Wyniki modelowych analiz procesu doszkalać się potwierdzają jego wysoką selektywność dla osób w wieku powyżej 25 lat. Aktywność edukacyjną podejmują osoby młode, dobrze wykształcone, o wyższych dochodach, aktywne zawodowo, zamieszkujące duże aglomeracje miejskie.

98. Stwierdzono dalszy wzrost oceny dotychczasowego życia. Obecnie ocena ta jest najwyższa w całym okresie objętym badaniami, ponad dwukrotnie wyższa niż w najgorszym pod tym względem roku 1993. Warto również podkreślić, że poczynając od 1994 r. wzrost tej oceny był niezwykle systematyczny.

99. Również dwa wskaźniki woli życia (brak skłonności samobójczych i pragnienie życia) – najważniejszego aspektu dobrostanu psychicznego – należą do najwyższych w całym okresie od 1991 r.

100. Natężenie symptomów depresji utrzymało się na poziomie roku 2011 i jest najniższe w całym analizowanym okresie.

101. Wzrosło także w stosunku do wcześniejszych lat. poczucie szczęścia, które deklaruje obecnie 80,3 proc. respondentów; jest to najlepszy wynik od początku pomiaru. W stosunku do roku 2003 odsetek osób nieszczęśliwych spadł niemal trzykrotnie (z 4,5 do 1,6 proc.).

102. Mimo utrzymania się na wysokim poziomie lub nawet wzrostu niektórych wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego widać pewne oznaki kryzysu w zakresie satysfakcji częściowych. Spośród 16 satysfakcji częściowych w 12 odnotowano w stosunku do 2011 r. spadek a w żadnej wzrostu. Najbardziej spadło zadowolenie z perspektyw na przyszłość i z sytuacji w kraju oraz z życia seksualnego i z pracy. Spadło także zadowolenie z miejscowości zamieszkania. Najwięcej bardzo zadowolonych ze swojej miejscowości jest, podobnie jak dwa lata temu, wśród mieszkańców Gdyni (38 proc.), a najmniej wśród mieszkańców Częstochowy (3 proc.), Kielc (4,5 proc.) i Bydgoszczy (4,6 proc.).

103. Najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym ogólny dobrostan psychiczny Polaków w obecnym badaniu okazuje się podobnie jak w badaniu poprzednim wiek życia. Im ktoś starszy w tym gorszej jest kondycji psychicznej, zwłaszcza jeśli chodzi o symptomy nieprzystosowania (depresji). Drugim pod względem znaczenia dla ogólnego dobrostanu psychicznego czynnikiem jest małżeństwo, a piątym – liczba przyjaciół, którą łącznie z małżeństwem traktować można jako wskaźnik wsparcia społecznego. Na trzecim miejscu, także podobnie jak dwa lata temu, znalazło się nadużywanie alkoholu a na czwartym dochód.

104. Poszukujących głównie sensu życia eudajmonistów było podobnie jak dwa lata temu znacznie więcej (41,2 proc.) niż nastawionych na maksymalizowanie przyjemności hedonistów (21,3 proc.). Nastawienie hedonistyczne w dążeniu do szczęścia nie sprzyja osiągnięciu szczęścia. Lepszą drogą jest orientacja na realizację celów i poszukiwanie sensu życia. Eudajmoniści pod wieloma względami mają bardziej udane od hedonistów życie.

105. Badanie tegoroczne ponownie dowodzi trafności głównych hipotez wynikających z cebulowej teorii szczęścia. O pozytywnych zmianach dobrostanu psychicznego decyduje niemal wyłącznie wewnętrzny mechanizm adaptacji („atraktor szczęścia”), który najefektywniej działa na najgłębszym poziomie – woli życia; spadek dobrostanu, zwłaszcza na poziomie naj płytszym – satysfakcji częściowych -- jest natomiast wynikiem negatywnych zmian sytuacji życiowej.

106. Szczęśliwym wiedzie się lepiej; bardziej szczęście daje np. pieniądze niż pieniądze szczęście. Szczęśliwi mają dużo większe szanse na znalezienie stałego partnera i założenie rodziny.

107. Poziom dobrostanu psychicznego determinuje prawdopodobieństwo rozwodu w kolejnych latach.

108. Dobrostan psychiczny rośnie w miarę zbliżania się daty ślubu, po czym szybko spada do poziomu z okresu wielu lat poprzedzających ślub. Innymi słowy, występuje niemal idealna asymetria zmian dobrostanu psychicznego przed i po zawarciu małżeństwa. W tym sensie, chociaż osoby żyjące w małżeństwie są szczęśliwsze od osób żyjących samotnie, to nie małżeństwo czyni je szczęśliwszymi w dłuższym horyzoncie czasu. Po prostu osoby z natury szczęśliwsze mają większe szanse związać się z partnerem.

109. Średni deklarowany dochód osobisty netto („na rękę”) miesięcznie za ostatni kwartał wyniósł w całej próbie 1880 zł, a w próbie panelowej nieco mniej — 1181 zł, i w stosunku do danych z 2011 r. wzrósł w całej próbie nominalnie o 4,4 proc., realnie natomiast spadł o 1 proc., a w próbie panelowej nominalnie wzrósł o 4,9 proc., realnie zaś spadł o 0,5 proc.

110. Badani oczekują, że ich dochody w ciągu kolejnych dwóch lat wzrosną przeciętnie o 43 proc. Dwa lata temu oczekiwania były nieco wyższe (48 proc.).

111. Dochody osobiste wzrosły w latach 2011-2013 ponad 1/3 mniej niż badani oczekiwali w 2011 r. i różnica ta była znacznie większa niż poprzednio, mimo że optymizm oczekiwań był już słabszy w porównaniu z 2009 r. Uczniowie i studenci, osoby najmłodsze, bezrobotni, prywatni przedsiębiorcy i inni bierni zawodowo – te grupy najbardziej w swoich oczekiwaniach przesadziły z optymizmem (odpowiednio o 168, 86, 164, 67 i 94 proc.). Największymi realistami okazały się osoby najstarsze i emeryci (błąd nie większy niż 10 proc.); generalnie są to grupy, które już zakończyły karierę zawodową.

112. Dyplom licencjata daje pięciokrotnie mniejszą stopę zwrotu niż dyplom magistra, a doktorat zwiększa stopę zwrotu w stosunku do magisterium o dalsze 80 proc. W ostatnich dwóch latach wzrosła znacząco stopa zwrotu jedynie ze studiów doktoranckich. Dyplom licencjata zaś stracił dwukrotnie na finansowym znaczeniu. Widocznie polska gospodarka przemysłowo-surowcowa nie jest już w stanie wchłonąć rosnącej rzeszy absolwentów studiów licencyjnych zgodnie z ich kompetencjami; część z nich musi podejmować prostsze prace, gorzej opłacane i otrzymywać za nie tyle co osoby po szkole średniej.

113. Pracownicy najemni w sektorze publicznym czerpią z wyższego wykształcenia mniejsze profity finansowe niż pracownicy sektora prywatnego. Szczególnie duża różnica między sektorami dotyczy magisterium, a w przypadku mężczyzn także doktoratu. Sektor publiczny docenia bardziej niż prywatny jedynie kobiety z doktoratem.

114. Nie wszystkie kierunki studiów dają taką samą stopę zwrotu. W minionych latach zaszły też znaczne zmiany w stopie zwrotu z inwestowania w studia na różnych kierunkach. Obecnie najbardziej opłacalne jest studiowanie prawa i medycyny, a najmniej – nauk rolniczych.

115. Polacy są coraz zdrowsi. Natężenie symptomów somatycznych spadło do najniższego poziomu od początku pomiarów (1996 r.). Odsetek respondentów doświadczających przez co najmniej pół miesiąca poszczególnych symptomów

zmniejszył się w minionych dwóch latach w zakresie całej skali z wyjątkiem bardzo rzadkich przypadków drgawek/dreszczy i krwawienia z nosa. Najbardziej spadła częstość silnych bólów głowy i skoków ciśnienia krwi.

116. Jednym z czynników ryzyka zaburzeń zdrowia jest nadwaga (stosunek wagi do wzrostu -- *Body Mass Index*, BMI). Na tle innych wybranych krajów wskaźnik ten dla Polski nie wygląda najgorzej. Najwięcej osób z nadwagą jest w USA i Niemczech a najmniej w Szwajcarii i Rumuni. W Czechach jest więcej, a w Hiszpanii mniej osób z nadwagą niż w Polsce. Najsilniejszy, jak się należało spodziewać, efekt BMI dotyczy zaburzeń krążenia (gwałtowne skoki ciśnienia krwi).

117. Inny czynnik ryzyka, palenie papierosów, także -- choć nieco słabiej niż otyłość -- wiąże się z wieloma symptomami zaburzeń zdrowia.

118. Nadużywanie alkoholu jest czynnikiem ryzyka w zakresie wszystkich 17 miar stanu zdrowia. Odbija się na subiektywnej ocenie własnego zdrowia, ale pogarsza także wskaźniki obiektywne – natężenie symptomów zaburzeń i prawdopodobieństwo poważnej choroby.

119. Sześciu na dziesięciu Polaków nie uprawia żadnej aktywności fizycznej. Najwięcej osób jeździ na rowerze (20,9), a na drugim miejscu w grupie mężczyzn jest gra w piłkę nożną lub w inne gry zespołowe (12,2 proc.); kobiety wolą aerobik (8 proc.).

120. Aktywność fizyczna, choć daje słabsze efekty niż czynniki ryzyka (otyłość, palenie papierosów i nadużywanie alkoholu), istotnie służy zdrowiu. Najsilniej wiąże się ze wskaźnikiem subiektywnym (zadowoleniem ze swojego zdrowia). Zarówno mężczyźni jak i kobiety, jeśli uprawiają aktywnie jakiś sport, oceniają lepiej swoje zdrowie.

121. Ogólny poziom stresu życiowego był w roku 2013 nieco wyższy niż dwa lata wcześniej ale niższy niż we wcześniejszych pomiarach od 2000 r.

122. Dużemu natężeniu stresu życiowego „sprzyjają” w pierwszym rzędzie dzieci na utrzymaniu, praca najemna, wiek i bycie przedsiębiorcą. Czynniki osłabiającymi stres życiowy są: wyższy dochód, dobre warunki mieszkaniowe, mieszkanie na wsi i bycie emerytem.

123. Od połowy lat 90. XX w. rośnie częstość stosowania zadaniowej strategii radzenia sobie ze stresem życiowym, a w ostatnim pomiarze w porównaniu z poprzednimi latami spadła powszechność stosowania strategii emocjonalnej.

124. Strategie radzenia sobie różnicują poziom dobrostanu psychicznego niezależnie od natężenia stresu życiowego: osoby stosujące strategię zadaniową uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu od osób stosujących strategię emocjonalną lub poddające się w obliczu kłopotów — także niezależnie od natężenia stresu życiowego. Przewaga strategii zadaniowej rośnie jednak wraz z natężeniem stresu życiowego w przypadku większości wskaźników dobrostanu.

125. Zadaniowa strategia radzenia sobie stanowi bufor łagodzący psychologiczne skutki stresu życiowego: im większe natężenie stresu tym większa różnica w skłonnościach samobójczych między osobami stosującymi strategię zadaniową i tymi, które preferują strategię emocjonalną.

126. Nie zmieniło się w stosunku do początku okresu transformacji 90-procentowe (!) deklarowane poczucie wsparcia społecznego (*Czuję się kochany(a) i darzony(a) zaufaniem*). Jedynie 20 proc. respondentów czuje się osamotnionymi wbrew swej woli.

127. Po raz pierwszy od 2005 r. zmniejszyła się przeciętna liczba przyjaciół (z 7 do 6). Liczba przyjaciół jest piątym po wieku, małżeństwie, nadużywaniu alkoholu i dochodzie najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym dobrostan psychiczny. Przyjaciele mają równie duży wpływ na łagodzenie psychologicznych skutków stresu życiowego co zadaniowa strategia radzenia sobie.

128. System wartości Polaków jest bardzo stabilny. Warto jednak odnotować znaczny w ostatnich latach wzrost znaczenia pracy i spadek znaczenia dzieci oraz udanego małżeństwa.

129. Szybki wzrost zamożności Polaków odbija się także na spadku częstości wskazań pieniędzy jako jednej z trzech kardynalnych wartości (o 1/4 w stosunku do roku 2000), chociaż w ostatnich dwóch latach – zapewne w związku ze spadkiem realnych dochodów – pieniądze nieco awansowały w hierarchii wartości. Systematycznie spada w systemie wartości pozycja Boga (opatrzności), co koresponduje ze spadkiem częstości praktyk religijnych (uczestniczenia w nabożeństwach i modlitwy).

130. Podobnie jak we wszystkich poprzednich latach najczęściej jako wartość kardynalna wskazywane jest zdrowie (65 proc. respondentów), a w dalszej kolejności udane małżeństwo (niewielki spadek), dzieci (także spadek) i praca; najrzadziej wolność i swoboda, silny charakter, wykształcenie i życzliwość oraz szacunek otoczenia.

131. System wartości pozwala przewidzieć niektóre wydarzenia życiowe zależne od decyzji jednostki, np. ślub, rozwód, urodzenie dziecka. Ważne wydarzenia życiowe powodują także zmiany w systemie wartości; np. ożenek zwiększa znaczenie udanego małżeństwa, rozwód zmniejsza pozycję małżeństwa, urodzenie dziecka zwiększa pozycję dziecka, a strata pieniędzy obniża w systemie wartości rangę pieniędzy.

132. Osoby o nastawieniu materialistycznym gorzej oceniają całe swoje dotychczasowe życie, są mniej szczęśliwe i mają częściej skłonności samobójcze. Zakupoholizm ma efekt odwrotny, działa pozytywnie na wszystkie wskaźniki dobrostanu.

133. Telewizor jest głównym medium łączącym Polaka ze światem. W ciągu 17 lat wzrósł znacząco, do jednej trzeciej, odsetek dorosłych Polaków poświęcających telewizji 3 i więcej godzin dziennie. Osoby, które mniej pracują (emeryci i renciści oraz bezrobotni i gospodynie domowe), poświęcają telewizji znacznie więcej czasu niż pracujący. Starsi więcej czasu spędzają przed telewizorem niż młodszy. Im wyższe wykształcenie tym mniej czasu przed telewizorem.

134. Zależność między dobrostanem psychicznym i fizycznym a czasem oglądania telewizji jest przy kontroli wieku i płci krzywoliniowa: wśród osób nieoglądających w ogóle telewizji jest podobnie jak wśród oglądających wiele godzin dziennie większy odsetek nieszczęśliwych, niezadowolonych z życia, zniechęconych do życia i cierpiących na depresję, niezadowolonych ze stanu zdrowia i cierpiących na przewlekłe zaburzenia somatyczne w porównaniu z grupą „umiarkowanych” widzów. Prostoliniowa jest natomiast zależność między czasem oglądania telewizji a wysokością wskaźnika BMI: najdłużej siedzą przed telewizorem otyli.

135. Im więcej czasu poświęcanego telewizji tym mniejsze zaufanie do ludzi i ogólnie niższy poziom kapitału społecznego.

136. 80 proc. Polaków (o 1 p.p. mniej niż 2011 r.) ocenia miniony rok jako udany.

137. Polacy widzą coraz słabszy związek między tym, jak im się powodzi (czy miniony rok był udany), a tym, co robią władze; głównie sobie przypisują odpowiedzialność, zwłaszcza, jeśli miniony rok zaliczają do udanych. W ostatnich dwóch latach wzrósł nieco odsetek osób obwiniających władze za nieudany miniony rok.

138. W 2013 r. 41,4 proc. osób dorosłych deklarowało systematyczny udział w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych. Jest to o ponad 1 p.p. mniej niż w 2011 r. i o ponad 9 p.p. mniej niż w 2000 r.; najmniej w całym okresie od 1992 r.

139. Do 2005 r. spadkowi udziału w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych towarzyszył wzrost odsetka osób, które w trudnych sytuacjach życiowych uciekają się do modlitwy. Innymi słowy, Polacy coraz rzadziej chodzili do kościoła, ale coraz częściej modlili się do Boga. Sugerowało to deinstytucjonalizację (prywatyzację) wiary i wpisywało się w obserwowany w krajach zachodnich proces indywidualizacji zachowań religijnych, czyli spadek znaczenia instytucjonalnych form relacji między człowiekiem i Bogiem. Jednak od 2007 r. do spadkowego trendu instytucjonalnych zachowań religijnych dołączył także spadek częstości modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych i spadek ten pogłębiał się w kolejnych pomiarach. Może to oznaczać, że po okresie prywatyzacji wiary zaczął się proces sekularyzacji.

140. Najbardziej religijne ze względu na kryterium praktyk instytucjonalnych grupy ludności to: kobiety, osoby starsze (60 i więcej lat), mieszkańcy wsi (w tym zwłaszcza rolnicy), renciści i emeryci oraz osoby z podstawowym wykształceniem, a najniższymi behawioralnymi wskaźnikami religijności charakteryzują się mężczyźni, osoby w wieku do 44 lat, mieszkańcy największych miast, osoby najlepiej wykształcone i najzamożniejsze, bezrobotni, pracownicy sektora prywatnego i prywatni przedsiębiorcy.

141. W przekroju regionalnym najbardziej „religijnymi” województwami są: podkarpackie, małopolskie, opolskie i lubelskie, gdzie z wyjątkiem opolskiego przeważa ludność silnie zakorzeniona od wielu pokoleń; najmniej zaś religijnymi: zachodniopomorskie, łódzkie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie. Najwyraźniej od średniej krajowej odstaje woj. podkarpackie, gdzie ledwie 13 proc. mieszkańców w ogóle nie chodzi do kościoła, a prawie 70 proc. bierze udział w nabożeństwach co najmniej 4 razy w miesiącu; na przeciwnym zaś biegunie znajduje się woj. zachodniopomorskie, gdzie niemal połowa mieszkańców (49 proc.) w ogóle nie chodzi do kościoła, a ledwie 27 proc. bierze udział w uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu (ponad dwukrotna różnica w przeciętnej częstości udziału w nabożeństwach między tymi województwami). Największe miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców) są najmniej religijne (50 proc. nie chodzi w ogóle do kościoła wobec 20 proc. ludności wiejskiej).

142. W porównaniu z rokiem 2009 największy wzrost odsetka osób w ogóle nieuczestniczących w uroczystościach religijnych nastąpił wśród osób w wieku 35-44 lat, mieszkańców miast średniej wielkości i pracowników sektora prywatnego, a w przekroju terytorialnym wśród mieszkańców woj. warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i lubelskiego. W niektórych jednak grupach nastąpił niewielki spadek odsetka osób niebiorących udziału w uroczystościach religijnych: wśród prywatnych przedsiębiorców, uczniów i studentów, mieszkańców woj. podlaskiego i łódzkiego.

143. Instytucjonalne praktyki religijne wiążą się z wyższym poziomem dobrostanu psychicznego niezależnie od płci i wieku.

Łagodzą też wpływ stresu życiowego na dobrostan psychiczny. Również modlitwa jako sposób radzenia sobie ze stresem ma pozytywny wpływ na dobrostan psychiczny, ale tylko u kobiet. Podobnie wybór Boga jako jednej z kardynalnych wartości nie ma korzystnego, niezależnego od płci i wieku, wpływu na dobrostan psychiczny. W przypadku kobiet wybór Boga idzie w parze z obniżonym poczuciem szczęścia i niższą oceną dotychczasowego życia, natomiast u mężczyzn odwrotnie – występuje silny efekt pozytywny. W zakresie depresji natomiast modlitwa i wskazanie Boga jako jednej z trzech najważniejszych wartości mają wręcz silny efekt negatywny niezależnie od płci i wieku, czyli czynników najbardziej różnicujących nasilenie symptomów depresji.

144. Co czwarty dorosły Polak pali papierosy. Przeciętnie wypala ich nieco mniej niż 15 sztuk dziennie. W stosunku do roku 1995 odsetek palaczy zmniejszył się aż o 12 p.p., a w stosunku do początku lat 90. o ok. 17 p.p.

145. Wśród palaczy dominują mężczyźni, a oprócz nich osoby w średnim wieku, z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe, bezrobotni i pracownicy sektora prywatnego. Najniższy odsetek palaczy jest wśród osób starszych (65 i więcej lat – 13 proc.), emerytów (16 proc.), uczniów i studentów (10 proc.), osób z wyższym wykształceniem (16 proc.) oraz kobiet (19 proc.). W zdecydowanej większości grup społeczno-demograficznych nastąpił między 2000 r. i 2013 r. spadek odsetka palaczy. Najbardziej spektakularny spadek wystąpił wśród uczniów i studentów (o 43 proc.), w grupie przedsiębiorców (o 37 proc.); w dalszej kolejności wśród osób najmłodszych, pracowników sektora publicznego, osób z wyższym wykształceniem, w wieku 35-44 lat i mieszkańców województwa opolskiego i małopolskiego.

146. Odsetek osób, które na kłopoty reagują sięganiem po alkohol, jest mniejszy (3,9 proc., dwa lata temu 3,4 proc.) niż odsetek osób, które przyznają się do nadużywania alkoholu (6,7 proc., dwa lata temu 6,8 proc.). Odsetek osób nadużywających alkoholu jest największy od początku pomiaru (od 1991 r.).

147. Mężczyźni przyznają, że w minionym roku pili za dużo alkoholu 4 razy częściej niż kobiety (sześć lat temu prawie sześciokrotnie częściej). Zdecydowanie częściej nadużywają alkoholu mieszkańcy dużych miast niż małych miast i wsi, osoby w średnim wieku częściej od starszych i młodszych; bogaci i biedni obecnie częściej niż średniozamożni; prywatni przedsiębiorcy nieco częściej niż zatrudniani przez nich pracownicy (wcześniej różnica ta była znacznie większa), bezrobotni częściej od pracujących w sektorze publicznym, uczniowie i studenci częściej nadużywają alkoholu tylko w stosunku do emerytów i rencistów.

148. W przekroju grup zawodowych najbardziej dotkniętym problemem alkoholowym są robotnicy budowlani (stan surowy - 17 proc. przyznających się do nadużywania alkoholu w minionym roku), górnicy, agenci handlowi, robotnicy w przetwórstwie spożywczym, inni robotnicy i operatorzy innych maszyn i urządzeń; są to zawody typowo męskie. Najmniejszy odsetek nadużywających alkoholu jest wśród pielęgniarek i innych specjalistów ochrony zdrowia (ale z wyjątkiem lekarzy, którzy znacznie częściej od średniej przyznają się do nadużywania alkoholu (11 proc.).

149. Odsetek osób przyznających się do zażywania narkotyków rósł do 2005 r. W tegorocznym badaniu utrzymał się na poziomie roku 2011 i jest znacznie wyższy niż na początku okresu objętego badaniem (wzrost ponad trzykrotny w stosunku do 1992 r.). Obecnie najbardziej zagrożeni narkomanią są mężczyźni, uczniowie i studenci (generalnie osoby młodsze), mieszkańcy dużych miast, pracownicy sektora prywatnego, zamożni, mieszkańcy województw pomorskiego i zachodniopomorskiego.

150. Między 1993 i 2003 r. rosła liczba ofiar kradzieży i włamania do domu, ale nie zmieniła się odsetek ofiar napadu i pobicia; rósł także w tym okresie w próbach sondażowych udział osób oskarżonych zarówno w sprawach karnych, jak i z powództwa cywilnego. Po 2003 r. nastąpił znaczny spadek odsetka ofiar kradzieży (o połowę) i włamania do domu lub samochodu (między 2003 i 2011 r. ponad dwukrotnie) oraz ofiar napadu i pobicia. Wyjaśnia to duży wzrost w tym okresie poczucia bezpieczeństwa (odsetek osób zadowolonych ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania wzrósł od 2000 r. o 50 proc., a więc w stopniu porównywalnym ze spadkiem liczby ofiar kradzieży, włamań i rozbojów).

151. Osoby nadużywające alkoholu ponad czterokrotnie częściej są sprawcami i niemal dwukrotnie częściej ofiarami agresji.

152. Odsetek sprawców zdarzeń drogowych jest wprost proporcjonalny do poziomu motoryzacji w poszczególnych grupach; największy wśród osób młodych (do 34 lat), mieszkańców największych miast, osób z wyższym wykształceniem, stosunkowo zamożnych i pracujących (z wyjątkiem rolników) -- zwłaszcza wśród prywatnych przedsiębiorców.

153. Osoby nadużywające alkoholu są w próbie posiadających prawo jazdy częściej sprawcami kolizji lub wypadków drogowych ale tylko wśród młodych (do 34 r.ż.) i starszych (60 i więcej lat) kierowców. Płeć odgrywa także pewne znaczenie. Kobiety o 30 proc. rzadziej powodują kolizję lub wypadek drogowy.

154. Zarówno odsetek ofiar, jak i sprawców przestępstw jest zdecydowanie większy wśród mężczyzn niż wśród kobiet; dużo także większy w młodszych grupach wieku w porównaniu z osobami starszymi. W dużych miastach częstość doświadczeń związanych z łamaniem prawa jest przeciętnie dwukrotnie większa niż na wsi.

155. W 2013 r. ogólna i jednoznaczna ocena reform w Polsce po 1989 r. jest dla badanych nadal zadaniem trudnym – nie może się na nią zdecydować 45 proc. badanych (w 2011 r. 49 proc., a w 1997 r. 60 proc.). Wśród badanych, którzy dokonali oceny reform, pogląd, że reformy się nie udały dominuje (54proc.) nad poglądem, że się udały (12 proc.). Przewaga ta występuje we wszystkich kategoriach społecznych: grupach wieku, szerokiach kategoriach wykształcenia, dochodu, statusu społeczno-zawodowego, wśród mieszkańców wszystkich typów miejscowości, ale nie we wszystkich jest jednakowo duża. Pozytywne oceny reform spotyka się częściej w wielkich miastach, wśród ludzi z wyższym wykształceniem i wśród ludzi o wyższych dochodach. Na niższych szczeblach drabiny społecznej wyraźnie rośnie udział tych, którzy oceniają reformy jako nieudane i/lub nie potrafią ich ocenić. Jedynie w elitarniej grupie ludzi z doktoratem oceny pozytywne (37 proc.) lekko przeważają nad negatywnymi (35 proc.).

156. Ocenie reform jako udanych sprzyja subiektywna poprawa własnej sytuacji życiowej po 1989 r. W 2011 r. (w 2013 r. o to nie pytano) ludzie, którzy uważali, że obecnie żyje im się łatwiej niż przed 1989 r., choć tak samo częściej oceniali reformy jako nieudane niż jako udane (30-31 proc), ostro odróżniali się w ocenach od ludzi, którzy uważają, że łatwiej żyło im się przed 1989 r. – ci drudzy bardzo rzadko (7 proc.) oceniali reformy jako udane, a z reguły oceniali je jako nieudane (60 proc.). Ocena reform zależy też dodatnio od akceptacji demokracji jako formy rządów. Ludzie, którzy w 2013 r. uznają demokrację za najlepszą

formę rządów dwa i pół razy częściej niż ogół (28 proc. do 12 proc.) uznają reformy za udane.

157. Na przestrzeni lat 1997-2013 brak jest jednej ogólnej tendencji w ferowaniu ocen, ich stałej poprawy lub pogorszenia, zawsze jednak oceny negatywne występowały kilka razy częściej niż pozytywne. Utrzymująca się przez tak długi czas statystyczna dominacja negatywnych ocen reform ma tendencję do przekształcania się w dominację społeczną i do samoutrwalania się. Tworzy się klimat społeczny, w którym zła opinia o reformach nabiera cech poprawności społecznej.

158. Członkami organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków i kół było w 2013 r. 14 proc. (w 2011 r. 15 proc.) badanych. Takich ludzi, którzy należą do organizacji i są w nich aktywni jest w społeczeństwie 10 proc. Ci, którzy należą do jakichkolwiek organizacji, zdecydowanie najczęściej (24 proc.) działają w organizacjach religijnych. W ciągu ostatnich dwóch lat 15 proc. badanych angażowało się w działania na rzecz własnej społeczności; obserwowany w ciągu ostatniej dekady powolny, ale systematyczny wzrost zaangażowania na rzecz własnych społeczności zatrzymał się. Co szósty badany (17 proc.; w 2011 r. 23 proc.) był w ostatnim roku na jakimś zebraniu publicznym (nie w miejscu pracy). Są to podstawowe wskaźniki, ukazujące niski stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, małe doświadczenia i kompetencje obywatelskie. Doświadczenia obywatelskie mają tendencję do kumulowania się – ludzie, którzy należą do organizacji, podejmują działania na rzecz społeczności i biorą udział w zebraniach to często te same osoby.

159. Doświadczenia i umiejętności obywatelskie związane są z pozycją społeczną, mierzoną poziomem wykształcenia. Im wyższe wykształcenie, tym częściej ludzie zakładają organizacje i wstępują do organizacji już istniejących oraz pełnią w nich funkcje z wyboru, tym chętniej włączają się do działań na rzecz własnej społeczności; tym częściej organizują zebrania publiczne, biorą w nich udział, prowadzą je i zabierają głos. Ludzie wykształceni są lepiej zorganizowani i lepiej wyrażają swoje interesy. Umieją lepiej korzystać z możliwości, jakie stwarza im demokracja na poziomie lokalnym.

160. Akceptacja demokracji jako zasady politycznej nie ma istotnego znaczenia dla udziału w życiu obywatelskim na poziomie lokalnym. Aktywność obywatelską wyraźniej podnosi zaufanie do ludzi, ale dopiero po osiągnięciu progu wykształcenia średniego. Inne czynniki związane z wykształceniem mają znacznie większy wpływ. Mogą nimi być: większe zainteresowanie sprawami publicznymi, bardziej rozwinięta sieć kontaktów społecznych, styl życia, w którym jest więcej miejsca na motywacje pozaekonomiczne, a także umiejętności organizacyjne, związane ze znajomością procedur i przepisów. Siła tych czynników nie może być jednak zbyt duża, gdyż wskaźniki uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim w Polsce są niskie, a więc i ich wyjaśnianie zróżnicowanie jest niewielkie.

161. W 2013 r. ponad 40 proc. respondentów deklarowało, że naruszanie dóbr publicznych w ogóle ich nie obchodzi lub mało obchodzi. Polaków najmniej obchodzi to, że ktoś nie płaci za transport publiczny lub unika płacenia podatków. Obojętność wobec tych form naruszania dobra wspólnego znacznie jednak zmalała w porównaniu z rokiem 2007 i 2009. W pozostałych kategoriach także odnotowujemy wzrost wrażliwości na naruszanie dobra wspólnego. Po 20 latach budowania państwa demokratycznego ciągle jednak niemal połowa obywateli jest obojętna wobec sześciu form naruszania dobra wspólnego.

162. Polska nie spełnia ani jednego kryterium społeczeństwa obywatelskiego. Pod względem ogólnego zaufania zajmujemy jedno z ostatnich miejsc wśród krajów objętych badaniem *European Social Survey* (ESS) w 2010 r. W Polsce za opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się według naszego

badania zaledwie 10,5 proc. respondentów w 2003 i 2005 r., 11,5 proc. w 2007 r., 13,4 proc. w 2009 r., tyleż samo w 2011 r. i 12 proc. w 2013 r., a w ESS w 2010 r. – 22 proc. — trzy razy mniej niż w Danii, Norwegii i Finlandii.

163. Znacznie rzadziej też Polacy niż przedstawiciele innych społeczeństw wierzą w dobre intencje bliźnich. Zaledwie 14 proc. rodaków wg ESS z 2010 (mniej tylko w Bułgarii) i 16 wg *Diagnozy Społecznej* z 2013 r. jest zdecydowanie przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni.

164. Przejawem niskiej tolerancji Polaków wobec mniejszości jest stosunek do homoseksualistów. Zaledwie 11 proc. wg ESS z 2010 r. i jeszcze mniej (9 proc.) wg *Diagnozy Społecznej* z 2013 r. zgadza się zdecydowanie z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań.

165. Dane *Diagnozy* potwierdzają zależność między kapitałem społecznym, zdefiniowanym zgodnie z przyjętymi przez nas wskaźnikami, a innymi wymiarami jakości życia.

166. Podobnie jak w przekroju międzynarodowym stwierdzamy istotny związek między kapitałem społecznym a zamożnością podregionów i większych miast. Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 66 podregionów wyjaśnia 35 proc. zróżnicowania PKB. W przekroju 43 większych miast kapitał społeczny wyjaśnia 33 proc. zróżnicowania zamożności mieszkańców.

167. Prawie 2/3 rodaków w wieku 16 i więcej lat nie znajduje (49 proc.), lub ma problem ze znalezieniem (14,4 proc.) na scenie politycznej reprezentanta własnych poglądów czy interesów. Sześciu na dziesięciu Polaków nie ma zatem określonej tożsamości politycznej. Spośród tych, którzy znajdowali w marcu-kwietniu br. swoich reprezentantów, 36,6 proc. identyfikowało się Prawem i Sprawiedliwością, 34,8 proc. z Platformą Obywatelską, 9,9 proc. z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, 7,7 proc. z Polskim Stronnictwem Ludowym, 7,3 proc. z Ruchem Palikota, 2,4 proc. z Solidarną Polską, 1,3 proc. z Polska Jest Najważniejsza.

168. Osoby, które deklarują swoją tożsamość polityczną, tworzą ze względu na szereg indywidualnych cech dwie duże grupy: do jednej należą sympatycy PO i SLD, do drugiej – zwolennicy PiS i PSL.

169. Aktywność osób w wieku 60 i więcej lat jest uwarunkowana ich sytuacją życiową i poziomem sprawności. Zmniejsza się wraz z wiekiem, ale obserwowana jest istotna zależność statystyczna między różnymi formami aktywności (rodzinnej, fizycznej, społecznej) a poziomem wykształcenia. Największą aktywnością organizacyjną odznaczają się osoby starsze w organizacjach religijnych, towarzyskich, kołach zainteresowań, komitetach mieszkańców i uniwersytetach trzeciego wieku. Przeważa jednak bierny sposób spędzania czasu, a przede wszystkim oglądanie telewizji. Seniorzy poświęcają na to przeciętnie o ponad 60 proc. więcej czasu niż osoby młodsze. Niemal ¼ osób starszych jest zadowolona ze swoich kontaktów w rodzinie, co nie oznacza, że ich kontakty ograniczają się tylko do rodziny. Zaledwie 7,3% seniorów nie utrzymuje kontaktów z kolegami lub przyjaciółmi.

170. Co czwartą osobą w podeszłym wieku opiekują się domownicy, także co czwarta sama pełni rolę opiekuna wobec innego domownika w podeszłym wieku (najczęściej współmałżonka) a połowa (głównie osoby żyjące samotnie – 86 proc. wśród nich) nie pełni roli ani opiekuna, ani podopiecznego. Nie znaczy to, że osoby w podeszłym wieku żyjące samotnie nie wymagają opieki; 30 proc. spośród nich ma orzeczenie o niepełnosprawności (stanowi to aż 1/3 wszystkich niepełnosprawnych), w tym co trzecia o znacznym stopniu niepełnosprawności.

171. Aktywnie działa w różnych organizacjach 9,4 proc. osób w podeszłym wieku; odsetek bardzo podobny jak w młodszych grupach (9,6 proc.). Największą aktywność organizacyjną osoby w wieku 60 i więcej lat wykazują w organizacjach religijnych, towarzyskich, kołach zainteresowań, komitetach mieszkańców i uniwersytetach trzeciego wieku.

172. Dwukrotnie rzadziej seniorzy niż osoby młodsze uprawiają jakiś sport. Największą popularnością wśród osób w podeszłym wieku (zwłaszcza wśród mężczyzn) – większą niż wśród młodszych osób, które nie stronią od ćwiczeń fizycznych – cieszy się jazda na rowerze. Także *nordic walking* (tutaj połączony z bieganiem i joggingiem) jest podobnie popularny w grupie seniorów jak w młodszych grupach.

173. Najczęstszymi powodami, dla których Polacy nie chcą lub nie mogą mieć dzieci są trudne warunki bytowe i niepewność zatrudnienia, niepewna przyszłość, wysokie koszty wychowania, złe warunki mieszkaniowe i niepłodność. Niepłodność dotyka 21 proc. kobiet i 18 proc. mężczyzn, którzy chcieliby mieć pierwsze lub kolejne dziecko (tzw. rezerwa prokreacyjna).

174. W pierwszej połowie 2013 roku komputer posiadało już 70 proc., a dostęp do internetu 67 proc. gospodarstw domowych.

175. Zwiększa się też liczba komputerów w wyposażonych gospodarstwach, prawie 31 proc. wszystkich gospodarstw posiada więcej niż jeden komputer. Częściej są to już laptopy niż komputery stacjonarne. Szybko rośnie też liczba tableatów, które są już obecne w ponad 9 proc. gospodarstw.

176. Przyrost liczby gospodarstw z komputerem i dostępem do internetu jest coraz wolniejszy. Obserwujemy stopniowe nasywanie się rynku.

177. Ponad połowa wszystkich gospodarstw domowych posiada stały dostęp do internetu. 18 proc. podłączonych gospodarstw wykorzystuje dostęp mobilny oferowany przez operatorów telefonii komórkowej.

178. Komputer i internet częściej posiadają gospodarstwa wieloosobowe i w konsekwencji 79 proc. Polaków w wieku 16+ ma komputer we własnym domu (wzrost z niecałych 70proc.). Dostęp do internetu w domu posiada 76 proc. Polaków (dwa lata temu było to o 5 pkt. proc. mniej).

179. Nie wszyscy posiadający komputer i dostęp do internetu rzeczywiście z tych technologii korzystają. Już 14,9 proc. Polaków w wieku powyżej 16tego roku życia to osoby, które mieszkają w gospodarstwach, w których jest komputer z dostępem do internetu, a jednak zupełnie z internetu nie korzystają. Osób takich przybywa, jest to już ponad 40 proc. nieużywających internetu.

180. Kluczową barierą w upowszechnieniu komputerów i internetu jest brak motywacji, a także umiejętności korzystania. Bariery finansowe są istotne dla około 10 proc. gospodarstw, a brak technicznych możliwości posiadania internetu w miejscu zamieszkania deklaruje ledwie 1 proc. Twarde bariery (infrastrukturalne, czy finansowe) są coraz mniej znaczące, natomiast coraz istotniejszymi barierami upowszechnienia nowych technologii są bariery miękkie – mentalne i kompetencyjne (brak motywacji i brak odpowiednich umiejętności korzystania).

181. Systematycznie spada liczba gospodarstw domowych posiadających telefon stacjonarny. W kwietniu 2013 było ich zaledwie 47 proc. Telefon komórkowy posiada 87 proc. osób. Ponad jedna czwarta Polaków ma smartfona.

182. Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest w dużym stopniu zróżnicowana ze względu typ

rodziny. Technologie te znacznie częściej są obecne w gospodarstwach małżeństw wychowujących dzieci. Zdecydowanie najrzadziej wyposażone w komputery i internet są gospodarstwa jednoosobowe. Dostępność technologii związana jest także z zamożnością gospodarstwa. Wielkość miejscowości zamieszkania i region mają stosunkowo mniejsze znaczenie.

183. Nadal obserwujemy zmniejszenie się różnic pomiędzy miastami i wsią – szczególnie wzrost dostępności internetu jest szybszy na wsi. Jednocześnie jednak dostęp ten rzadziej niż w miastach wykorzystywany jest przez wszystkich domowników. Duże pozostają różnice związane z dochodami, ale coraz mniejszy odsetek gospodarstw wymienia powody finansowe jako przyczynę braku dostępu.

184. Upowszechnienie internetu nie przekłada się zupełnie na zmniejszenie zainteresowania telewizją. Wyposażenie gospodarstw domowych w telewizory LCD i plazmowe rośnie szybciej niż wyposażenie w komputery. Więcej domostw ma telewizję kablową lub satelitarną niż internet. Choć użytkownicy internetu poświęcają na oglądanie telewizji wyraźnie mniej czasu niż osoby niekorzystające, to jednak czas poświęcany przez Polaków na oglądanie TV niewiele się zmienia, a wśród osób niekorzystających z sieci nawet rośnie.

185. Komputerów używa obecnie prawie 64 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat, prawie zawsze wiąże się to także z korzystaniem z internetu, którego używa 63 proc. Z telefonów komórkowych korzysta już ponad 87 proc. Przyrost użytkowników tych technologii był znacznie wolniejszy niż w ubiegłych latach.

186. Coraz większy odsetek osób korzystających z internetu to osoby, które mają dostęp do sieci w domu (obecnie ponad 95 proc.).

187. Korzystanie z komputerów, internetu i telefonów komórkowych jest niezwykle silnie zróżnicowane ze względu na różne czynniki społeczno-demograficzne, przede wszystkim wiek i wykształcenie. Z internetu korzysta zdecydowana większość młodych (97 proc. osób w wieku 16-24 lat) i bardzo niewiele starszych osób (14 proc. w wieku 65 i więcej lat). Z sieci korzystają przede wszystkim osoby uczące się (99 proc. uczniów i studentów) i lepiej wykształcone (91 proc. osób z wyższym wykształceniem). Wśród osób z wykształceniem podstawowym z sieci korzysta zaledwie 12 proc. Mężczyźni korzystają z technologii informacyjno-komunikacyjnych nieco częściej niż kobiety. Duże znaczenie dla faktu korzystania z komputerów i internetu ma również status społeczno-zawodowy. Korzysta olbrzymia większość uczniów i studentów, a także większość osób pracujących. Najmniej użytkowników jest wśród emerytów, rencistów i rolników. Korzystanie z komputerów i internetu jest też związane z zamożnością, a także z wielkością miejscowości zamieszkania, internetu używa 80 proc. mieszkańców największych miast i 53 proc. osób ze wsi. Znaczenie wielkości miejsca zamieszkania jest jednak mniejsze niż innych czynników, a dodatkowo maleje.

188. Zdecydowana większość dzieci posiada w domu komputer, wśród uczniów podstawówek i gimnazjów 95 proc. Dostęp do internetu w domu ma około 90 proc. dzieci w wieku szkolnym. Większość wychowuje się z technologią i wcześniej zaczyna z niej korzystać. Domowego komputera używa połowa 82 proc. 7-latków i 91 proc. 8-latków.

189. Przyrost osób korzystających z internetu wpływa na znaczące zmiany struktury populacji użytkowników. Podnosi się przeciętny wiek internautów. W 2003 roku 40 proc. stanowiły osoby w wieku 16-24 lat, a obecnie mają dwukrotnie mniejszy udział. Dziesięć lat temu 16 proc. użytkowników miało przynajmniej 45 lat, teraz 30 proc. Zmalał też udział uczniów i studentów, obecnie to 13 proc. internautów a w 2003 roku

30 proc. Maleje udział osób z największych miast, a rośnie udział użytkowników ze wsi (z 21 do 33 proc. w okresie dziesięciu lat).

190. Kompetencje korzystania z komputerów i internetu są bardzo zróżnicowane. Stosunkowo najpowszechniejsze są umiejętności związane z korzystaniem z internetu, zdecydowanie gorzej jest z bardziej zaawansowanymi czynnościami, a także obsługą programów biurowych. Aż 30 proc. użytkowników korzysta wyłącznie z internetu, nie posiadając nawet podstawowych umiejętności związanych z innymi zastosowaniami komputera.

191. Poziom umiejętności przeciętnego użytkownika jest niższy od tego z poprzednich badań, co wynika z generalnie bardzo niskich kompetencji nowych internautów i braku nabywania nowych zdolności przez dotychczasowych użytkowników. Poziom kompetencji bardzo silnie zależy od czynników społeczno-demograficznych. Osoby z grup, w których użytkowników jest proporcjonalnie więcej, mają również wyższe umiejętności korzystania.

192. Sposoby i wszechstronność korzystania z internetu są podobne jak w poprzednich latach. Podobnie jak w przypadku umiejętności, również wszechstronność korzystania z sieci jest wyższa w grupach, w których jest proporcjonalnie więcej użytkowników, a więc wśród osób młodszych, uczących się, lepiej wykształconych i mieszkających w większych miejscowościach.

193. Użytkownicy internetu znacznie aktywniej uczestniczą w kulturze, niż osoby niekorzystające. Częściej też uprawiają sport. Wśród internautów jest też wyraźnie więcej osób aktywnych społecznie, więcej angażujących się na rzecz społeczności lokalnej i działających w organizacjach i stowarzyszeniach.

194. Osoby korzystające z internetu nie tylko znacznie częściej pracują w porównaniu do tych, którzy z internetu nie korzystają, ale dodatkowo jeśli porównamy wyłącznie osoby pracujące, to okaże się, że użytkownicy znacznie częściej podejmują lepiej płatną lub dodatkową pracę, częściej podnoszą swoje kwalifikacje i umiejętności z myślą o możliwości lepszych zarobków, częściej spotyka ich także awans zawodowy. Internauci znacznie częściej zaczynają własną działalność gospodarczą. Korzystanie z internetu wiąże się z mniejszym zagrożeniem bezrobociem i większymi szansami na znalezienie pracy w przypadku jej braku.

195. Coraz powszechniejsze wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, wzrost ich możliwości oraz coraz większa niezbędność w codziennym życiu – nauce, pracy, dostępie do informacji i wiedzy, powoduje, że osoby które z nich nie korzystają są w coraz większym stopniu zagrożone wykluczeniem społecznym. Skala wykluczenia cyfrowego w Polsce nie maleje.

196. Skrajne ubóstwo (według ujęcia obiektywnego) nie miało dla większości gospodarstw domowych uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania, trwałego charakteru. Tylko 2,1 proc. gospodarstw domowych żyło w skrajnym ubóstwie w obu badanych latach. Jednakże spośród 4,10 proc. gospodarstw domowych dotkniętych skrajnym ubóstwem w marcu 2011 r. aż 49 proc. znalazło się w sferze ubóstwa także w marcu 2013 r. W sferze niedostatku w obu badanych latach pozostawało 28,6 proc. gospodarstw. Gospodarstwa trwale żyjące w niedostatku w marcu 2011 r. stanowiły aż 84 proc. gospodarstw żyjących w niedostatku w marcu 2013 r., co oznacza, że niedostatek miał w badanym okresie dla większości gospodarstw domowych charakter trwały. Około 5,2 proc. gospodarstw domowych zmieniło w marcu 2013 r., w stosunku do marca 2011 r., swoje usytuowanie pomiędzy sferą skrajnego ubóstwa i sferą poza skrajnym ubóstwem. Wystąpiła przy tym przewaga gospodarstw domowych, które w minionych dwóch latach weszły do sfery skrajnego ubóstwa (3,13 proc. gospodarstw), nad tymi, które w

tym czasie z tej sfery wyszły (2,09 proc. gospodarstw). Taką samą tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery niedostatku. Swoje usytuowanie pomiędzy sferą niedostatku i sferą poza niedostatkiem zmieniło w badanym okresie prawie 21,5 proc. gospodarstw domowych. Sytuacja dochodowa w ponad 5 proc. gospodarstw domowych polepszyła się w marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. na tyle, że „wyszły” one ze sfery niedostatku. Znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej w tym okresie spowodowało wpadnięcie do sfery niedostatku aż ponad 11 proc. gospodarstw domowych.

197. Grupami gospodarstw domowych o największym ryzyku ubóstwa są gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura lub renta oraz gospodarstwa domowe rencistów. Najsilniej determinuje ryzyko znalezienia się w sferze ubóstwa poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego. Im niższy poziom wykształcenia głowy gospodarstwa tym w zasadzie większe ryzyko ubóstwa. Jednak gdy głowa gospodarstwa domowego posiada wykształcenie średnie ryzyko ubóstwa jego gospodarstwa domowego jest wyższe niż gospodarstwa domowego z głową o wykształceniu zasadniczym zawodowym. Znacznie większe ryzyko wpadnięcia w sferę ubóstwa mają gospodarstwa z osobami bezrobotnymi niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych. Występowanie osób niepełnosprawnych istotnie zwiększa ryzyko ubóstwa gospodarstw domowych. Wpływ ten jest jednak relatywnie mniejszy niż w przypadku gdy w gospodarstwie domowym są osoby bezrobotne. Liczba osób w gospodarstwie domowym także w sposób istotny oddziałuje na ryzyko znalezienia się gospodarstwa domowego w sferze ubóstwa, z wyjątkiem gospodarstw domowych składających się z 2 osób.

198. Poziom poczucia dyskryminacji w Polsce jest ciągle niewielki, chociaż w stosunku do połowy lat 90. wzrósł trzykrotnie; obecnie 1,8 proc. dorosłych Polaków czuje się dyskryminowanymi z jakiegokolwiek powodu.

199. Brak poczucia bycia dyskryminowanym nie oznacza braku dyskryminacji. Kobiety są dyskryminowane w zakresie dochodów. Przeciętny dochód osobisty deklarowany przez kobiety jest o $\frac{1}{4}$ (podobnie było w 2009 i 2011 r.) niższy od dochodu deklarowanego przez mężczyzn. Różnica ta nie wynika z różnicy statusu społeczno-zawodowego. We wszystkich grupach społeczno-zawodowych, z wyjątkiem rencistów, jest ona taka sama lub zbliżona do różnicy ogólnej przy kontroli wykształcenia i wieku, również w ramach poszczególnych grup zawodowych o względnie wyrównanych kompetencjach, obowiązkach i stanowiskach różnica w dochodach między kobietami i mężczyznami nie znika, chociaż spada do 19-20 proc.

200. Kobiety nie czują się jednak częściej dyskryminowane od mężczyzn, a w latach 2005 i 2011 większy był nawet odsetek mężczyzn niż kobiet doświadczających subiektywnie dyskryminacji (w pozostałych latach różnice były nieistotne statystycznie). Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę tylko osoby pracujące i porównamy mężczyzn i kobiety o takim samym stażu pracy i poziomie wykształcenia, nie stwierdzamy większego niż u mężczyzn poczucia dyskryminacji u kobiet.

201. Na różnice w poczuciu dyskryminacji między kobietami i mężczyznami ma wpływ poziom wykształcenia i wiek. O ile wśród mężczyzn najczęściej czują się dyskryminowani absolwenci szkół średnich, wśród kobiet odwrotnie – najlepiej i najgorzej wykształcone.

202. Obiektywne upośledzenie społeczne niepełnosprawnych przekłada się umiarkowanie na ich poczucie bycia dyskryminowanym. Zasadnicze znaczenie ma stopień niepełnosprawności. W grupie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności wskaźnik subiektywnej dyskryminacji jest

niemal dwukrotnie większy niż w grupie z lekkim stopniem niepełnosprawności.

203. Bezwzględnie najczęściej dyskryminowane czują się osoby, które są ofiarami i sprawcami przestępstw, nadużywają alkoholu lub biorą narkotyki, leczą się psychiatrycznie lub psychologicznie (od 2 do 5 razy częściej niż przeciętnie w populacji).

204. Analiza czynników stanowiących potencjalne ryzyko wykluczenia społecznego (podeszły wiek, niepełnosprawność, samotność, niskie wykształcenie, mieszkanie na wsi, uzależnienie (od alkoholu i/lub narkotyków, konflikt z prawem, poczucie dyskryminacji, ubóstwo i bezrobocie) wyłoniła cztery niezależne kategorie wykluczeń: fizyczne (związane z wiekiem i niepełnosprawnością), strukturalne (związane z niskim kapitałem kulturowym i mieszkaniem na wsi), normatywne (związane z patologiami) oraz materialne (związane z bezrobociem i ubóstwem).

205. Ubóstwo i bezrobocie traktowane były od początku badań nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im

też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz ubóstwu stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej. Fakt, że obecnie w Polsce wykluczenie materialne jest jednym z czterech odrębnych typów wykluczenia, oznacza konieczność większego zróżnicowania polityki integracyjnej tak, aby uwzględniała ona inne jeszcze przesłanki wykluczenia, niezależne od sytuacji na rynku pracy i materialnych warunków życia, wymagające odrębnych instrumentów adresowanych do osób gorzej wykształconych, mieszkańców wsi, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz wchodzących w konflikt z prawem.

206. Największy odsetek Polaków w wieku 16 i więcej lat zagrożonych jest wykluczeniem strukturalnym i fizycznym (odpowiednio prawie 23 i 10,5 proc.), ale już faktycznie wykluczonych jest najwięcej z powodów materialnych (7,4 proc. wobec 5 proc. wykluczonych fizycznie, 1,3 proc. wykluczonych strukturalnie i 4,6 proc. wykluczonych normatywnie). Osoby, które uznać można za wykluczone społecznie, mają niższe wskaźniki dobrostanu psychicznego i funkcjonowania społecznego.

3. Metoda badania

Tomasz Panek, Janusz Czapiński, Irena E. Kotowska

3.1. Schemat, procedura i przebieg badania

Projekt badawczy *Diagnoza Społeczna* jest wspólnym przedsięwzięciem naukowym członków *Rady Monitoringu Społecznego*. Koncepcję badania i jego logistykę opracowała *Rada Monitoringu Społecznego*. Analizę danych przeprowadzają i raporty przygotowują członkowie *Rady* przy współpracy z grupą ekspertów.

Badanie ma charakter panelowy. W kolejnych jego rundach uczestniczą wszystkie dostępne gospodarstwa domowe z poprzednich rund oraz gospodarstwa z nowej reprezentatywnej próby. Do tej pory zrealizowano siedem rund badania: w 2000, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013 r.

W badaniu zastosowano dwa kwestionariusze (Aneks 1). Pierwszy z nich stanowi źródło informacji o składzie i warunkach życia gospodarstw domowych i wypełniany jest przez ankietera w czasie wywiadu z przedstawicielem gospodarstwa domowego najlepiej zorientowanym w sytuacji gospodarstwa i jego członków. Kwestionariusz ten dostarcza danych na temat struktury i warunków życia gospodarstwa domowego oraz na temat demograficzno-społecznej charakterystyki poszczególnych jego członków. Drugi kwestionariusz, przeznaczony do indywidualnego samowypełnienia przez wszystkich dostępnych członków badanego gospodarstwa domowego, którzy ukończyli 16 lat, służy do zdobycia informacji o jakości życia poszczególnych osób.

Badanie terenowe przeprowadzane jest w każdej rundzie w marcu lub kwietniu przez zawodowych ankietów GUS. Nadzór nad przebiegiem badania ankietowego sprawuje od strony organizacyjnej Biuro Badań i Analiz Statystycznych przy Polskim Towarzystwie Statystycznym.

3.2. Schemat doboru próby do badania i zasady jej ważenia

W pierwszej rundzie badania, przeprowadzonej w marcu 2000 r., uczestniczyło 3005³ gospodarstw domowych z 10002 członkami, a spośród nich w badaniu indywidualnym wszystkie dostępne osoby, które ukończyły 16 lat w liczbie 6614.

Druga runda badania, przeprowadzona w marcu 2003 r., objęła 3961 gospodarstw (w tym 2396 z pierwszej rundy – 79,7 proc.) liczące łącznie 13693 członków oraz 9587 osób w wieku 16 i więcej lat wypełniających ankietę indywidualną (w tym odpowiednio: 8180 – 81,8 proc. i 4719 – 71,3 proc. z pierwszej rundy badania oraz – odpowiednio - 458 i 202 nowe osoby, które przybyły w gospodarstwach badanych w 2000 r.).

W trzeciej rundzie badania, zrealizowanej w marcu 2005 r. założono, że obserwacją zostaną objęte wszystkie gospodarstwa domowe uczestniczące w rundzie drugiej panelu oraz wszystkie gospodarstwa domowe, do których przenieśli się członkowie gospodarstw domowych, należących do wyjściowej próby panelowej, czyli powstające na skutek podziału wyjściowej panelowej próby gospodarstw⁴. Postanowiono także zbadać ankietą indywidualną wszystkich ich członków, którzy urodzili się nie później niż w marcu 1990 r. W efekcie do bazy danych wprowadzono 3113 gospodarstw domowych, które brały udział w drugiej rundzie (78,6 proc. gospodarstw z drugiej rundy). W bazie danych znalazły się informacje o 9939 członkach gospodarstw, o których mieliśmy informacje z roku 2003 (72,6 proc. osób z drugiej rundy), o 537 nowych członkach tych gospodarstw oraz o 6388 respondentach indywidualnych, którzy wypełnili ankietę w 2003 r. (66, 6 proc. wszystkich indywidualnych respondentów z drugiej rundy) i 231 nowych indywidualnych respondentach z gospodarstw badanych w 2003 r. (głównie były to osoby, które ukończyły 16 lat między drugą i trzecią rundą). Dodatkowo do badania zdecydowano się włączyć 900 nowych gospodarstw domowych i ich członków. W celu osiągnięcia założonej liczebności 900 nowych gospodarstw domowych w trzeciej fazie panelu wylosowano uzupełniającą 900 elementową próbę podstawową oraz jedną próbę rezerwową o tej samej strukturze i liczebnościach. W bazie danych znalazło się 738 nowych gospodarstw z 2351 członkami i 1572 indywidualnymi respondentami. W sumie w bazie danych z rundy trzeciej znalazło się 3851 gospodarstw domowych z 12872 członkami i 8820 indywidualnych respondentów.

W 2007 r. przebadano 5532 gospodarstwa domowe z 18067 członkami i indywidualnie 12645 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2005 r. udało się zbadać 2760 gospodarstw domowych (71,7 proc.) z 8406 tymi samymi członkami (65,3 proc.) i 5593 tych samych respondentów indywidualnych (63,4 proc.) oraz 109 gospodarstw założonych przez członków gospodarstw domowych badanych w 2005 r. z 294 członkami i 207

³ Wszystkie dane o liczebnościach prób obejmują przypadki, które znalazły się w bazie danych, a nie wszystkie przypadki przebadane; część przebadanych przypadków nie została wprowadzona do bazy danych lub z niej usunięta ze względu na wadliwie wypełnione ankiety lub problemy związane z identyfikacją gospodarstw i respondentów indywidualnych. Wielkości dotyczące liczby gospodarstw i ich członków z poprzednich rund różnią się nieznacznie od tych, które podano w raportach *Diagnoza Społeczna 2000, 2003, 2005, 2007 i 2009*, ponieważ po opublikowaniu tamtych raportów dokonano ponownej weryfikacji baz danych pod kątem identyfikowalności przypadków i spójności logicznej danych, częściowo usuwając, a częściowo przywracając ok. 2,5 proc. badanych jednostek (gospodarstw i osób).

⁴ Definicję panelowej próby gospodarstw domowych przedstawiono w rozdz. 3.2.

indywidualnymi respondentami. W panelowej próbie z 2005 przybyło 883 członków i 452 indywidualnych respondentów. Z wylosowanej do badania w 2007 r. nowej próby 3000 gospodarstw domowych zrealizowano badanie w 2663 z 8822 członkami i 6844 indywidualnymi respondentami w wieku 16 i więcej lat.

W 2009 r. przebadano 12381 gospodarstw domowych z 36778 członkami i indywidualnie 26243 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Udało się ponownie dotrzeć do 3686 gospodarstw domowych z próby 2007 r. (66,6 proc.) z 11126 tymi samymi członkami (61,6 proc.) i 7638 tych samych indywidualnych respondentów (60,4 proc.).

W 2011 r. przebadano 12386 gospodarstw domowych z 36753 członkami i indywidualnie 26453 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2009 r. udało się ponownie dotrzeć do 8504 gospodarstw domowych (68,7 proc.) z 24074 tymi samymi członkami (65,5 proc.) i 16440 tych samych indywidualnych respondentów (62,6 proc.).

W 2013 r. przebadano 12355 gospodarstw domowych z 36293 członkami i indywidualnie 26307 członków tych gospodarstw w wieku 16 i więcej lat. Z próby 2011 r. udało się ponownie dotrzeć do 9137 gospodarstw domowych (73,77 proc.) z 24980 tymi samymi członkami (67,97 proc.) i 18102 tymi samymi indywidualnymi respondentami (68,4 proc.).

Z pierwotnej próby z pierwszej rundy udało się wykonać badania po czternastu latach w 2013 r., w 642 gospodarstwach domowych (21,4 proc.) z 1592 tymi samymi członkami (15,9 proc.) i z udziałem 1041 tych samych indywidualnych respondentów (15,7 proc.).

Łącznie we wszystkich siedmiu rundach przebadano 23804 gospodarstw z 75003 członkami i 56038 indywidualnych respondentów.

Gospodarstwa domowe były wybierane do badań z użyciem losowania warstwowego dwustopniowego. Przed losowaniem gospodarstwa powarstwowano według województw, a następnie w ramach województw według klasy miejscowości zamieszkania, wyróżniając duże miasta (powyżej 100 tys. mieszkańców), małe miasta (poniżej 100 tys. mieszkańców) oraz wieś. Jednostkami losowania pierwszego stopnia w warstwach miejskich w poszczególnych województwach były rejony statystyczne (obejmujące co najmniej 250 mieszkań), a w warstwach wiejskich obwody statyczne. Na drugim stopniu losowano systematycznie po dwa mieszkania z uporządkowanej losowo listy mieszkań, niezależnie wewnątrz każdej z warstw utworzonych na pierwszym stopniu.

W pierwszej fazie badania (2000 r.) zastosowano losowanie tej samej liczby gospodarstw domowych z każdego województwa, aby uzyskać stosunkowo duże liczebności gospodarstw także w województwach o relatywnie niskich liczebnościach gospodarstw domowych. Założono, że oszacowania parametrów dla Polski ogółem będą otrzymywane jako średnie ważone z danych wojewódzkich. W kolejnych sześciu etapach badania (2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013 r.) liczebności nowych gospodarstw domowych wylosowanych do próby w poszczególnych województwach były wprost proporcjonalne do udziału liczebności gospodarstw w województwach do liczebności gospodarstw w skali całego kraju, czyli w populacji generalnej. W przypadku odmów gospodarstw domowych uczestnictwa w badaniu podmieniano je gospodarstwami z prób rezerwowych, należącymi do tego samego rejonu statystycznego.

Od 2009 r. ze względu na znaczące zwiększenie nowej próby gospodarstw domowych zwiększono zarówno liczbę warstw jak i liczbę mieszkań losowanych z poszczególnych warstw na drugim stopniu losowania. Jednostkami losowania pierwszego stopnia były obwody spisowe, które losowano z prawdopodobieństwami proporcjonalnymi do liczby znajdujących się w nich mieszkań. W ramach warstw miejskich wyróżniono duże miasta liczące powyżej 100 tys. mieszkańców, średniej wielkości miasta liczące 20-100 tys. mieszkańców oraz małe miasta poniżej 20 tys. mieszkańców. Ponadto w pięciu największych miastach warstwy stanowiły dzielnice. Na drugim stopniu losowano po 3 mieszkania z obwodów spisowych w dużych miastach, po 4 mieszkania z obwodów w średnich miastach oraz po 5 mieszkań z obwodów w najmniejszych miastach. W obwodach wiejskich losowano po 6 mieszkań.

3.2.1. Zasady zdefiniowania próby panelowej

W proponowanym w badaniu podejściu panelowym obserwowana panelowa próba gospodarstw domowych (tj. gospodarstw domowych, które wzięły udział w drugiej rundzie badania) stanowi pewien dynamicznie zmieniający się wycinek populacji polskich gospodarstw domowych. Tym samym przyjęto założenie niezupelniania panelowej próby gospodarstw domowych w kolejnych rundach badania, gdy gospodarstwa domowe z panelowej próby ulegają naturalnemu wymarcia lub odmawiają dalszego uczestnictwa w badaniu. Pierwszą z tych sytuacji traktujemy jako naturalne wymieranie części populacji gospodarstw domowych. Natomiast w drugim przypadku, aby ubytki z gospodarstw domowych nie miały wpływu na ocenę dynamiki zmian zjawisk i procesów, proponujemy stosowanie odpowiedniego systemu ważenia wyników. Jednocześnie do wyjściowej panelowej próby gospodarstw domowych są dołączane w kolejnych rundach badania (począwszy od rundy trzeciej) nowe gospodarstwa domowe, do których przenieśli się członkowie gospodarstw domowych należących do wyjściowej panelowej próby gospodarstw domowych, czyli powstające na skutek podziału wyjściowej panelowej próby gospodarstw.

Dynamiczny sposób traktowania próby panelowej wymaga nie tylko wyjściowego zdefiniowania próby zarówno gospodarstw domowych (tzw. panelowa próba gospodarstw domowych) oraz ich członków (tzw. panelowa próba osób), ale także ustalenia reguł traktowania tych jednostek badania w kolejnych jego rundach. Definicje te znajdują się w Aneksie 2 (zasady zdefiniowania próby panelowej).

3.2.2. Systemy ważenia próby

3.2.2.1. Przesłanki stosowania wag w badaniach panelowych

W badaniu panelowym, opierającym się na próbie obserwowanej w dłuższym okresie, powstają problemy z reprezentatywnością próby i dokładnością wyników, niespotykane w badaniach przekrojowych (Kalton i Brick, 1995; Verma, Betti i Ghellini, 2007). Na skutek długotrwałości badania z próby w kolejnych rundach panelu ubywają jednostki na skutek odmów uczestnictwa w badaniu (gospodarstwa domowe i/lub ich członkowie). Dochodzi także do zmian miejsca zamieszkania gospodarstw domowych i utraty kontaktu z nimi lub rozpadu gospodarstw domowych w trakcie badania. Jednocześnie do próby zostają włączane nowe gospodarstwa, tworzone przez osoby należące do panelowej próby osób. Wreszcie zmianom ulega struktura badanych gospodarstw domowych.

Wszystkie te czynniki powodują zmniejszanie się reprezentatywności próby w kolejnych rundach panelu oraz nieporównywalność prób i opartych o nie wyników pomiędzy kolejnymi rundami panelu.

Jeśli ubytki mają charakter nielosowy i ich częstotliwość zależy od obserwowalnych właściwości badanych jednostek, to systematyczne obciążenia wyników mogą być eliminowane przez odpowiednie ważenie surowych danych z kolejnych rund panelu. Podobnie gospodarstwa domowe włączane do panelowej próby gospodarstw muszą uzyskać odpowiednią wagę, aby nie zachwiać struktury próby.

System wag musi być konstruowany dla każdego etapu badania zarówno dla analiz przekrojowych jak i longitudinalnych. Wagi dla pierwszej rundy panelu (dla początkowej próby) mają na celu przywrócenie w trakcie obliczeń pierwotnej struktury próby, zniekształconej odmowami uczestnictwa w badaniu (odmowami badanych gospodarstw i ich członków). Ważenie w pierwszym etapie badania może mieć także na celu skorygowanie rozkładów cech z próby (tak gospodarstw jak i osób) w oparciu o dane dostępne z niezależnych i wiarygodnych źródeł o rozkładach tych cech dla populacji. Tego typu ważenie eliminuje błędy losowe tkwiące w dobranej próbie.

W kolejnych rundach panelu ważenie ma na celu korygowanie zniekształceń próby powstających na skutek ubytku badanych jednostek (gospodarstw domowych i osób) powodowanych odmowami i utratą kontaktu z nimi oraz włączaniem do próby nowo tworzonych gospodarstw przez osoby należące do panelowej próby osób oraz zmianami struktury badanych gospodarstw. Zmiany powodowane wymieraniem jednostek nie powinny być korygowane, gdyż ubytki tego typu są reprezentatywne dla populacji.

3.2.2.2. Wagi przekrojowe

Uzyskane w badaniu wyniki w celu zachowania ich reprezentatywności w skali kraju oraz dla poszczególnych województw i wyróżnionych klas miejscowości zamieszkania podlegały odpowiedniemu ważeniu.

Waga początkowa gospodarstwa wylosowanego z danej warstwy jest równa odwrotności frakcji wyboru mieszkania, zamieszkiwanego przez to gospodarstwo domowe, w tej warstwie. Wagi początkowe zostały następnie skorygowane ze względu na odmowy gospodarstw domowych uczestnictwa w badaniu, przy jednoczesnym wyczerpaniu prób rezerwowych, lub wzięcia przez nie udziału w badaniu (został zrealizowany kwestionariusz gospodarstwa domowego), lecz nie przeprowadzenia w nich żadnego wywiadu indywidualnego. W celu oszacowania wskaźnika kompletności odpowiedzi próba gospodarstw domowych została podzielona na grupy, ze względu na klasę miejscowości zamieszkania gospodarstwa domowego, przy czym wyróżniono 6 takich klas. Założono, że prawdopodobieństwo kompletności odpowiedzi każdej z klas jest stałe. Innymi słowy zaobserwowany wewnątrz danej klasy wskaźnik kompletności odpowiedzi stanowi oszacowanie wskaźnika kompletności odpowiedzi dla każdego gospodarstwa należącego do tej klasy.

Skorygowane wagi początkowe gospodarstw domowych zostały obliczone dla poszczególnych miejscowości zamieszkania poprzez podzielenie ich wag początkowych przez odpowiednie wskaźniki kompletności odpowiedzi dla tych miejscowości zamieszkania.

W kolejnym etapie dokonano kalibracji skorygowanych wag początkowych celem zwiększenia precyzji estymacji, wykorzystując zewnętrzne źródła informacji. Zastosowana w badaniu metoda kalibracji zintegrowanej prowadzi do jednoczesnego szacunku wag dla gospodarstw domowych i ich członków. Wartości zmiennych dotyczące osób są w pierwszym kroku agregowane w ramach poszczególnych gospodarstw domowych poprzez obliczanie wartości ogółem tych zmiennych w ramach gospodarstw (jak na przykład liczba kobiet/mężczyzn w gospodarstwie). Następnie przeprowadzana jest kalibracja na poziomie gospodarstwa wykorzystując zmienne dotyczące gospodarstw oraz zmienne dotyczące osób w formie zagregowanej. Zaletą tej techniki jest zapewnienie zgodności pomiędzy estymacją dotyczącą gospodarstw domowych oraz estymacją dotyczącą osób, gdyż wszyscy członkowie gospodarstw domowych (osoby) otrzymują te same wagi przekrojowe co gospodarstwa, do których należą. W badaniu wykorzystano następujące zmienne kalibracji:

na poziomie gospodarstwa domowego: wielkość gospodarstwa domowego (wyróżniono 4 kategorie wielkości: 1-osobowe, 2-osobowe, 3-osobowe i 4-osobowe), województwo zamieszkania, typ obszaru zamieszkania (obszar wiejski i obszar miejski),

na poziomie osób: płeć, grupa wiekowa (wyróżniono 14 grup wieku: poniżej 16 lat, 16-19 lat, jedenaście pięcioletnich grup, 75 lat i więcej).

Informacje dotyczące zmiennych kalibracji pochodziły z Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 oraz z bieżących szacunków demograficznych.

W efekcie zastosowania procedury kalibracji zintegrowanej otrzymano skalibrowane przekrojowe wagi gospodarstw domowych.

W kolejnym kroku skalibrowane wagi przekrojowe podlegają procedurze korekty wag ekstremalnych. Zbyt duże zróżnicowanie wag jest niekorzystne dla wyników estymacji, gdyż zwiększa wariancję estymatorów. Podstawą oceny czy wagę danej zmiennej należy uznać za ekstremalną był szacunek dla każdej ze zmiennych stosunku ilorazu tej wartości skalibrowanej tej zmiennej i średniej z wartości wag wszystkich zmiennych po kalibracji do ilorazu jej wartości przed kalibracją i średniej z wartości wag wszystkich zmiennych przed kalibracją. Jeżeli wartość tego stosunku przekroczyła wartość z przedziału $[0,3; 3]$ odpowiednio ją korygowano (zmniejszano lub zwiększano) aby rozważany stosunek osiągnął bliższą granicę (górną lub dolną) dopuszczalnego przedziału zmienności. W wyniku stosowania procedury obliczania wag ekstremalnych otrzymujemy ostateczne wagi bazowe (tzw. wagi końcowe).

Przedstawiona procedura obliczania wag bazowych jest stosowana oddzielnie dla każdej z prób włączanych do badania w kolejnej rundzie panelu. W końcowej fazie szacunku wag przekrojowych próby pochodzące z kolejnych lat są łączone, a wagi przekrojowe pochodzących z nich gospodarstw domowych i osób poddawane są jednoczesnej kalibracji zintegrowanej, a następnie procedurze obcinania wag ekstremalnych otrzymując końcowe wagi przekrojowe dla danego roku (fazy panelu).

Taki sposób postępowania zapewnił założoną liczebność próby oraz jej reprezentatywność w skali kraju oraz w wyróżnionych przekrojach klasyfikacyjnych.

3.2.2.3. Wagi longitudinalne

Wagi longitudinalne mają za zadanie utrzymanie reprezentatywności próby przez cały okres trwania panelu (Ernst, 1989; Verma, Betti i Ghellini, 2007). Punkt wyjścia dla konstrukcji wag longitudinalnych dla 2013 r. stanowiły przekrojowe wagi ostateczne dla 2011 r.

W badaniu przyjęto jako podstawową regułę postępowania obserwację w kolejnych rundach panelu tej samej wyjściowej panelowej próby osób⁵. Aby zminimalizować wpływ na wyniki porównań w czasie zmniejszania się liczebności próby poprzez wypadanie z niej badanych osób, przekrojowe wagi przypisane tym osobom są odpowiednio korygowane. Opierając się na longitudinalnych wagach osób należących do próby panelowej szacowane są wagi longitudinalne dla osób nienależących do wyjściowej panelowej próby osób.

⁵ Por. rozdz. 3.3.

3.3. Podstawowe pojęcia i klasyfikacje

W badaniu wyróżnione zostały dwa podstawowe typy jednostek: gospodarstwa domowe oraz ich członkowie, którzy ukończyli 16 lat. Badaniu podlegały gospodarstwa jednoosobowe oraz wieloosobowe. Za gospodarstwo domowe jednoosobowe uważa się osobę utrzymującą się samodzielnie, tzn. niełączącą z nikim swoich dochodów, bez względu na to, czy mieszka sama czy też z innymi osobami. Natomiast pod pojęciem gospodarstwa domowego wieloosobowego rozumie się zespół osób mieszkających razem i wspólnie utrzymujących się. W badaniu zastosowano następujące przekroje klasyfikacyjne gospodarstw domowych:

- grupa społeczno-ekonomiczna wyodrębniona na podstawie głównego źródła utrzymania,
- typ gospodarstwa domowego ustalony na podstawie liczby rodzin i typu rodziny biologicznej,
- klasa miejscowości zamieszkania,
- województwo zamieszkania,
- aktywność ekonomiczna.

Źródło utrzymania gospodarstwa stanowiło podstawę do wyodrębnienia siedmiu podstawowych grup społeczno-ekonomicznych:

- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest dochód z pracy najemnej w sektorze publicznym lub prywatnym, z wykonywania pracy nakładczej oraz na podstawie umów agencyjnych – *gospodarstwa pracowników*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest dochód z gospodarstwa rolnego o powierzchni użytków rolnych powyżej 1 ha (łącznie z użytkownikami działek do 1 ha użytków rolnych i właścicielami zwierząt gospodarskich nieposiadających użytków rolnych, jeśli dochód z nich stanowi wyłączne lub główne źródło utrzymania) – *gospodarstwa rolników*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest praca na własny rachunek poza rolnictwem lub wykonywanie wolnego zawodu – *gospodarstwa pracujących na własny rachunek*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest emerytura – *gospodarstwa emerytów*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania jest renta – *gospodarstwa rencistów*,
- gospodarstwa domowe, których wyłącznym lub głównym (przeważającym) źródłem utrzymania są źródła niezarobkowe poza emeryturą lub rentą – *gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł*.

Typ gospodarstwa obejmuje następujące kategorie:

- gospodarstwa jednorodzinne: małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi (jedno dziecko, dwoje oraz troje i więcej dzieci),
- rodziny niepełne,
- gospodarstwa wielorodzinne,
- gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe,
- gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe.

W innym podziale:

- gospodarstwa jednorodzinne: małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi (jedno dziecko, dwoje oraz troje i więcej dzieci), konkubinaty bez dzieci i konkubinaty z dziećmi,
- rodziny niepełne,
- gospodarstwa wielorodzinne,
- gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe,
- gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe.

W jeszcze innym podziale:

- gospodarstwa jednorodzinne: małżeństwa bez dzieci, małżeństwa z dziećmi (jedno dziecko, dwoje oraz troje i więcej dzieci), konkubinaty bez dzieci i konkubinaty z dziećmi,
- rodziny niepełne,
- gospodarstwa wielorodzinne bez dzieci i wielorodzinne z dziećmi,
- gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe,
- gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe.

W ramach typu aktywności ekonomicznej dokonano podziału badanych gospodarstw domowych na gospodarstwa bez bezrobotnych i gospodarstwa z bezrobotnymi.

Klasa miejscowości zamieszkania jest rozpatrywana w przekroju miasto-wieś, z jednoczesnym podziałem ośrodków miejskich ze względu na wielkość: powyżej 500 tys. mieszkańców, 200-500 tys. mieszkańców, 100-200 tys. 20-100 tys. i poniżej 20 tys. Klasyfikacja według klasy miejscowości zamieszkania oraz województwa jest wspólna dla gospodarstw domowych oraz ich członków.

Dodatkowo wyróżniono następujące kryteria klasyfikacji członków gospodarstw domowych:

- płeć,
- wiek,
- poziom wykształcenia,
- poziom dochodów w gospodarstwie na osobę,
- status społeczno-zawodowy,
- niepełnosprawność.

W klasyfikacji ze względu na poziom wykształcenia wyróżniono cztery kategorie:

- podstawowe i niższe,
- zasadnicze zawodowe,
- średnie,
- wyższe i policealne.

W klasyfikacji osób ze względu na poziom dochodów w gospodarstwie wyodrębniono trzy klasy gospodarstw: o dochodach na osobę do pierwszego (dolnego) kwartyła rozkładu dochodów, większych od pierwszego kwartyła i mniejszych od trzeciego kwartyła oraz większych od trzeciego kwartyła.

Wyróżniono następujące kategorie statusu społeczno-zawodowego członków gospodarstw domowych:

- pracownicy sektora publicznego,
- pracownicy sektora prywatnego,
- prywatni przedsiębiorcy bez rolników,
- rolnicy,
- renciści,
- emeryci,
- bezrobotni (zarejestrowani w urzędach pracy lub - w niektórych analizach - wyróżnieni wg kryteriów BAEL),
- uczniowie i studenci,
- inni bierni zawodowo.

3.4. Charakterystyka próby według głównych klasyfikacji

3.4.1. Charakterystyka próby gospodarstw domowych

W tabelach 3.4.1-3.4.3 przedstawiono charakterystykę całej próby gospodarstw domowych i ich członków w najważniejszych przekrojach społeczno-demograficznych po zważeniu za pomocą wagi przekrojowej.

Tabela 3.4.1. Gospodarstwa domowe według grupy społeczno-ekonomicznej i klasy miejscowości zamieszkania

Grupa społeczno-ekonomiczna	Klasa miejscowości zamieszkania					Ogółem		
	Miasta powyżej 500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.	Wieś	N	proc.
Pracownicy	1098	778	564	1258	767	1817	1098	50,2
Rolnicy	10	3	4	13	24	551	10	4,8
Pracujący na własny rachunek	112	72	60	124	94	227	112	5,5
Emeryci	462	400	334	863	478	1074	462	28,9
Renciści	49	53	67	185	91	295	49	5,9
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	73	65	49	120	72	199	73	4,6
Ogółem N	1804	1371	1078	2563	1526	4163	12505	
Ogółem proc.	14,4	11,0	8,6	20,5	12,2	33,3		100,0

Tabela 3.4.2. Gospodarstwa domowe według typu i klasy miejscowości zamieszkania

Typ gospodarstwa	Klasa miejscowości zamieszkania					Ogółem		
	Miasta powyżej 500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.	Wieś	N	proc.
Jednorodzinne								
Małżeństwa bez dzieci	305	253	202	513	295	570	2138	17,2
Małżeństwa z 1 dzieckiem	305	227	188	416	282	643	2061	16,6
Małżeństwa z 2 dziećmi	207	171	129	340	211	657	1715	13,8
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	43	37	39	108	104	442	773	6,2
Konkubiny bez dzieci	86	40	19	54	7	13	219	1,8
Konkubiny z dziećmi	32	18	26	29	19	47	171	1,4
Rodziny niepełne	166	172	143	287	162	483	1413	11,4
Wielorodzinne	40	40	46	145	84	545	900	7,2
Nierodzinne								
Jednoosobowe	562	364	253	576	305	640	562	21,7
Wieloosobowe	53	42	30	71	34	119	53	2,8

Tabela 3.4.3. Gospodarstwa domowe według województw i klasy miejscowości zamieszkania

Województwo	Klasa miejscowości zamieszkania					Ogółem		
	Miasta powyżej 500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.	Wieś	N	proc.
Dolnośląskie	267	0	102	244	162	257	1032	8,2
Kujawsko-pomorskie	0	219	47	86	106	242	700	5,5
Lubelskie	0	155	0	127	75	330	687	5,4
Lubuskie	0	0	97	62	72	107	338	2,7
Łódzkie	318	0	0	212	62	261	853	6,7
Małopolskie	330	1	33	111	98	458	1031	8,2
Mazowieckie	712	102	44	265	148	539	1810	14,3
Opolskie	0	0	51	73	69	129	322	2,5
Podkarpackie	0	0	51	153	85	313	602	4,8
Podlaskie	0	110	0	85	53	137	385	3,0
Pomorskie	0	258	5	186	89	211	749	5,9
Śląskie	0	310	468	445	99	303	1625	12,9
Świętokrzyskie	0	61	10	70	58	203	402	3,2
Warmińsko-mazurskie	0	1	122	97	88	173	481	3,8
Wielkopolskie	202	0	31	259	161	389	1042	8,2
Zachodniopomorskie	0	162	35	108	105	167	577	4,6

Rozkład gospodarstw według źródła utrzymania jest zbliżony do uzyskiwanego w badaniach budżetów gospodarstw domowych. Gospodarstwa pracowników występowały najczęściej; kolejną co do częstości występowania grupą były gospodarstwa emerytów. Te dwie grupy stanowią łącznie 79,3 proc. badanej próby gospodarstw.

Dwie trzecie gospodarstw zamieszkiwało w miastach, przy czym jedna czwarta w miastach liczących więcej niż 200 tys. mieszkańców. Udział gospodarstw z miast małych i najmniejszych, tzn. liczących 20-100 tys. i poniżej 20 tys. mieszkańców wynosił odpowiednio 20,4 i 12,2 proc.

Wśród gospodarstw zbadanych w 2013 r. 68,4 proc. tworzonych jest przez jedną rodzinę. Istotna różnica między wsią i miastem dotyczy gospodarstw wielorodzinnych, których jest nieproporcjonalnie wiele na wsi, i gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych, których na wsi jest nieproporcjonalnie mało.

Najliczniej są reprezentowane gospodarstwa z województwa mazowieckiego i śląskiego (odpowiednio 14,3 i 12,7 proc. ogółu gospodarstw), następnie z województw wielkopolskiego, dolnośląskiego, małopolskiego i łódzkiego.

3.4.2. Charakterystyka próby członków gospodarstw domowych

Wśród 36670 członków badanych gospodarstw w próbie zważonej kobiety stanowiły 51,7 proc. Ponad jedna trzecia kobiet i mężczyzn (40,2 proc.) zamieszkiwała na wsi (tabela. 3.4.4). Co piąta kobieta i co piąty mężczyzna byli w wieku niemobilnym (45-59 lat), udział kobiet i mężczyzn w wieku 60 lat i więcej wyniósł odpowiednio 24 i 17,6 proc. Udział dzieci i młodzieży w wieku do 24 lat nie przekraczał 30 proc. w skali całego kraju.

Istotną charakterystyką członków gospodarstw domowych jest poziom wykształcenia. Zauważalne zmiany, jakie nastąpiły w ciągu czterech ostatnich lat, dotyczą osób z najniższą oraz najwyższą kategorią wykształcenia. Zmniejszył się wyraźnie udział respondentów z wykształceniem co najwyżej podstawowym a wzrósł odsetek osób z wykształceniem policealnym i wyższym, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. Utrzymały się różnice w strukturze wykształcenia według płci. Wykształceniem nieprzekraczającym zasadniczego zawodowego charakteryzuje się 48,5 proc. członków badanych gospodarstw domowych (43,6 proc. kobiet i 53,8 proc. mężczyzn) (w 2009 r. 53,0 proc. ogółem, 48,4 proc. kobiet i 58,1 proc. mężczyzn), ale znacznie rzadziej są to osoby z wykształceniem co najwyżej podstawowym. Osoby z wykształceniem wyższym i policealnym stanowią obecnie 22,1 proc. (25,9 proc. kobiet i 17,9 proc. mężczyzn), podczas gdy w 2009 r. było takich osób ogółem 18,5 proc.

Tylko 41,3 proc. (37,7 proc. w 2009 r.) ogółu zbadanych stanowiły osoby będące pracownikami najemnymi, prywatnymi przedsiębiorcami lub rolnikami. Udział rencistów i emerytów wyniósł 22,9 proc. (23,7 proc. w 2009 r.), mniejsza niż cztery i dwa lata temu jest frakcja studentów i uczniów (16,3 proc. wobec ponad 20 proc. w poprzednich latach). Udział osób bezrobotnych wzrósł do poziomu 6,1, również innych biernych zawodowo wzrósł niemal do poziomu z 2009 r. (13,6 proc. i 13,9 w 2009 r.).

Obok formalnego wykształcenia istotnym czynnikiem decydującym o szansach na rynku pracy są inne umiejętności, które można określić mianem cywilizacyjnych, np. prawo jazdy, znajomość języków obcych czy umiejętność pracy na komputerze. W badaniu z 2013 r., podobnie jak w trzech poprzednich edycjach, pytano o te umiejętności, przy czym pominiemy tutaj kwestię możliwości posługiwania się komputerem, bowiem jest ona rozpatrywana odrębnie w ramach analiz dotyczących rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

Prawem jazdy legitymuje się 49,7 proc. członków gospodarstw (o prawie 3 p.p.⁶ więcej niż dwa lata temu), niemal o 2/3 więcej mężczyzn niż kobiet (tabela 3.4.5). Największy odsetek osób zna czynnie język angielski (18,8 proc.), na drugim miejscu jest niemiecki (7,2 proc). Na trzecim miejscu znalazł się j. rosyjski, który czynnie zna 6,0 proc. W stosunku do 2011 r. wzrosła znajomość tylko nieco języka angielskiego; znajomość czynna pozostałych języków spadła. Nieznacznie wzrosła w stosunku do 2011 r. liczba internautów (o 2,5 p.p.).

Stosunkowo najslabsze zróżnicowanie odsetka respondentów posiadających daną umiejętność według rozważanych cech demograficzno-społecznych (z wyjątkiem płci i poziomu wykształcenia) dotyczy prawa jazdy. Znajomość języków różni się wyraźnie w wyodrębnionych grupach respondentów. W miarę wzrostu wykształcenia i dochodu na osobę zwiększa się także udział osób znających języki obce. Odsetek osób znających języki obce spada wraz ze zmniejszaniem się klasy miejscowości, jest zdecydowanie najmniejszy wśród mieszkańców wsi. Rolnicy, emeryci, renciści i inni bierni zawodowo odbiegają znacząco *in minus* pod względem znajomości języków obcych od osób pracujących poza rolnictwem.

Znajomość j. angielskiego jest w największych miastach ponad dwuipółkrotnie częstsza niż na wsi. Wyróżniają się też pod tym względem *in plus* woj. mazowieckie, pomorskie i podlaskie, a *in minus* woj. lubuskie i warmińsko-mazurskie. Znajomość j. niemieckiego jest najpowszechniejsza w województwach zachodnich (przoduje woj. opolskie) i pomorskim. Język rosyjski jest najbardziej popularny w woj. podlaskim.

Odsetek internautów najsilniej różnicuje poziom wykształcenie, wiek i zamożność gospodarstwa domowego. Najbardziej wzrósł procent internautów w grupie osób w wieku 35-64 lata oraz wśród pracowników najemnych i rolników.

⁶ p.p. oznacza punkty procentowe

Tabela 3.4.4. Ludność w gospodarstwach domowych według cech demograficzno-społecznych⁷

Cechy demograficzno-społeczne	Kobiety			Mężczyźni			Ogółem		
	proc. 2013	proc. 2011	proc. 2009	proc. 2013	proc. 2011	proc. 2009	proc. 2013	proc. 2011	proc. 2009
Wiek									
Do 24 lat	26,0	27,8	29,1	29,1	31,0	32,5	27,5	29,3	30,7
25-34	16,0	15,4	15,3	17,3	17,1	16,6	16,6	16,2	15,9
35-44	13,5	12,5	12,3	14,8	13,8	13,5	14,2	13,1	12,8
45-59	20,6	21,9	22,3	21,2	22,2	22,6	20,9	22,0	22,4
60-64	6,9	6,0	4,9	6,3	5,4	4,4	6,6	5,7	4,7
65 lat i więcej	17,1	16,4	16,1	11,3	10,6	10,4	14,3	13,6	13,4
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500tys.	12,4	12,1	12,0	11,4	10,8	10,7	11,9	11,5	11,4
Miasta 200-500 tys.	9,5	9,8	10,4	9,1	9,3	9,8	9,3	9,6	10,1
Miasta 100-200 tys.	8,2	7,7	7,2	7,6	7,3	6,9	7,9	7,5	7,1
Miasta 20-100 tys.	19,1	19,3	18,9	18,6	19,0	18,6	18,8	19,1	18,8
Miasta poniżej 20 tys.	11,8	12,6	12,4	12,1	13,0	12,8	11,9	12,8	12,6
Wieś	39,1	38,5	39,1	41,3	40,6	41,0	40,2	39,5	40,1
Województwo									
Dolnośląskie	7,6	7,5	7,6	7,5	7,4	7,4	7,5	7,5	7,5
Kujawsko-pomorskie	5,5	5,4	5,4	5,6	5,3	5,4	5,5	5,4	5,4
Lubelskie	5,5	5,6	5,6	5,5	5,7	5,7	5,5	5,7	5,7
Lubuskie	2,6	2,5	2,6	2,7	2,6	2,6	2,6	2,6	2,6
Łódzkie	6,6	6,7	6,8	6,4	6,5	6,6	6,5	6,6	6,7
Małopolskie	8,8	8,4	8,5	8,7	8,5	8,5	8,7	8,5	8,5
Mazowieckie	13,8	13,5	13,5	13,6	13,4	13,3	13,7	13,5	13,4
Opolskie	2,7	2,7	2,7	2,7	2,7	2,7	2,7	2,7	2,7
Podkarpackie	5,5	5,5	5,5	5,6	5,6	5,6	5,5	5,6	5,5
Podlaskie	3,1	3,1	3,2	3,1	3,2	3,2	3,1	3,1	3,2
Pomorskie	6,1	5,9	5,9	6,1	5,9	5,9	6,1	5,9	5,9
Śląskie	12,1	12,4	12,3	11,9	12,3	12,3	12,0	12,4	12,3
Świętokrzyskie	3,3	3,5	3,4	3,3	3,5	3,5	3,3	3,5	3,4
Warmińsko-mazurskie	3,7	3,8	3,7	3,8	3,9	3,8	3,8	3,8	3,8
Wielkopolskie	8,9	9,1	8,9	9,0	9,1	9,0	8,9	9,1	9,0
Zachodniopomorskie	4,4	4,4	4,5	4,5	4,4	4,5	4,4	4,4	4,5
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	20,3	22,4	24,2	16,0	17,8	19,7	18,3	20,2	22,0
Zasadnicze zaw./gimnazjum	23,3	23,1	24,2	37,8	37,9	38,4	30,2	30,2	31,0
Średnie ogólnokształcące	30,4	31,0	30,0	28,3	27,3	26,9	29,4	29,2	28,5
Wyższe i policealne	25,9	23,5	21,7	17,9	17,0	15,1	22,1	20,4	18,5
Status społeczno-zawodowy									
Pracownicy sekt. publicznego.	12,4	11,3	12,1	9,1	9,4	9,7	10,8	10,4	10,9
Pracownicy sekt. prywatnego	17,7	15,6	14,5	27,4	25,4	23,8	22,4	20,3	19,0
Prywatni przedsiębiorcy	2,4	2,1	1,9	5,4	5,4	5,2	3,9	3,7	3,5
Rolnicy	3,6	2,4	2,4	4,8	3,9	4,4	4,2	3,1	3,4
Renciści	6,4	6,7	7,3	5,0	5,1	5,7	5,7	5,9	6,6
Emeryci	20,1	20,0	20,2	13,8	13,8	13,7	17,1	17,0	17,1
Uczniowie i studenci	16,0	21,2	19,9	16,6	21,9	21,7	16,3	21,5	20,8
Bezrobotni	6,3	5,8	5,2	6,0	4,9	4,4	6,1	5,4	4,8
Inni bierni zawodowo	15,1	15,0	16,3	11,9	10,2	11,4	13,6	12,7	13,9
Ogółem N*									
	2009	19244		17534		36778			
	2011	19268		17475		36753			
	2013	18974		17596		36670			
Ogółem proc.									
	2009	51,9		48,2					
	2011	51,9		48,1					
	2013	51,7		48,3					

⁷ W tabeli podano wielkości ważone (z wyjątkiem wiersza Ogółem N, gdzie podano wielkości nieważone); rozkład ze względu na wykształcenie tylko dla osób powyżej 12 r. życia. W kilkunastu przypadkach nieoznaczona była w kwestionariuszu płeć członka gospodarstwa domowego.

Tabela 3.4.5. Ludność w gospodarstwach domowych mających prawo jazdy i znających języki obce w 2011 i 2013 r. według cech demograficzno-społecznych⁸

Cechy demograficzno-społeczne	(proc.)									
	Prawo jazdy		Znajomość języka (czynna)						Korzystanie z internetu	
	2013	2011	angielski		niemiecki		rosyjski		2013	2011
Ogółem	49,7	47,0	18,8	18,4	7,2	8,0	6,0	6,5	61,8	59,3
Płeć										
Mężczyźni	62,2	60,1	18,2	18,4	7,1	8,1	5,5	6,2	63,3	60,9
Kobiety	38,0	34,8	19,3	18,3	7,3	7,8	6,5	6,9	60,5	58,9
Wiek										
do 24 lat	17,6	17,1	28,4	29,9	10,7	12,7	1,5	1,8	96,5	93,3
25-34 lata	75,7	73,9	39,2	36,5	10,5	11,2	3,7	4,7	88,5	86,3
35-44 lata	75,8	73,0	19,4	14,8	5,7	5,6	7,7	9,0	82,4	76,6
45-59 lat	62,8	60,1	6,6	5,8	4,9	4,4	10,6	11,4	55,0	51,0
60-64 lata	51,1	49,0	2,6	3,2	2,2	2,3	8,9	9,6	35,4	30,2
65 i więcej lat	35,6	32,3	2,1	2,1	3,9	4,3	7,4	7,2	14,4	12,2
Miejsce zamieszkania										
Miasta ponad 500 tys.	56,1	54,0	33,4	31,5	8,6	8,4	9,5	10,0	79,1	75,6
Miasta 200-500 tys.	52,3	48,9	24,9	25,1	7,0	8,4	7,8	7,6	72,1	71,1
Miasta 100-200 tys.	49,2	44,7	24,2	21,2	9,1	8,4	6,7	8,3	69,4	65,2
Miasta 20-100 tys.	48,5	46,9	18,3	19,2	8,4	9,1	6,2	6,5	64,0	63,3
Miasta < 20 tys.	49,7	46,9	16,0	15,2	7,1	8,0	6,3	6,2	62,2	58,9
Wieś	47,8	44,9	13,2	13,1	5,9	7,1	4,3	5,1	50,9	47,4
Województwo										
Dolnośląskie	49,1	46,8	17,0	17,3	10,0	10,8	4,8	6,8	64,4	61,5
Kujawsko-pomorskie	46,2	42,8	16,7	16,7	5,6	7,9	6,4	6,5	61,4	58,0
Lubelskie	49,7	45,5	17,3	16,3	5,3	6,6	9,1	8,8	57,3	57,9
Lubuskie	46,3	45,4	13,5	11,5	6,9	8,3	5,6	5,8	63,9	70,6
Łódzkie	48,8	46,8	18,0	14,3	7,3	6,3	3,7	3,9	59,5	56,4
Małopolskie	49,2	46,9	19,7	20,8	6,6	8,0	6,1	6,1	63,1	59,9
Mazowieckie	52,1	50,1	22,9	23,1	5,5	6,4	6,9	8,4	64,0	60,0
Opolskie	52,5	45,7	15,3	18,0	15,6	16,3	7,2	7,8	61,1	58,0
Podkarpackie	48,2	47,4	17,0	16,0	5,9	6,6	3,3	4,0	58,9	55,6
Podlaskie	53,2	47,8	22,2	21,2	6,6	7,3	13,7	17,3	60,4	59,0
Pomorskie	47,8	46,5	22,2	22,1	8,9	10,4	6,0	6,9	67,6	63,3
Śląskie	50,1	47,1	19,8	19,5	7,2	7,8	6,0	5,0	63,7	62,9
Świętokrzyskie	48,3	44,8	15,5	15,5	5,3	6,5	3,4	4,5	52,6	50,0
Warmińsko-mazurskie	46,4	43,1	14,3	16,4	5,8	5,3	5,7	5,6	56,6	48,8
Wielkopolskie	54,6	51,4	18,1	16,2	8,9	7,7	5,0	5,2	60,9	59,1
Zachodniopomorskie	45,0	41,7	18,8	17,3	7,4	10,1	5,7	6,6	61,7	59,9
Wykształcenie										
Podstawowe i niższe	17,7	16,9	9,3	10,1	4,7	4,9	1,9	2,2	14,2	15,2
Zasadnicze/gimnazjum	52,4	50,4	10,7	12,3	6,1	7,7	4,4	4,8	52,0	50,9
Średnie	68,5	66,3	19,2	19,3	8,2	9,1	8,0	8,5	72,5	69,5
Wyższe i policealne	82,0	79,4	45,2	43,3	13,8	14,6	12,9	15,4	90,9	88,7
Dochód na jedną osobę										
Dolny kwartył	35,2	32,1	11,3	10,5	4,7	5,3	3,9	3,7	46,2	43,2
2 kwartył	44,3	42,0	14,4	15,2	5,4	6,5	4,6	5,7	52,3	50,9
3 kwartył	53,0	50,9	19,2	18,4	7,8	8,6	6,0	6,6	63,9	60,6
Górny kwartył	65,5	64,0	30,0	29,9	10,5	11,7	9,8	10,9	82,3	80,3
Status społeczno-zawodowy										
Sektor publiczny	76,3	74,3	26,4	23,6	8,7	8,1	11,2	13,0	87,1	83,3
Sektor prywatny	76,6	73,4	25,8	20,8	8,3	7,6	6,4	7,0	81,1	75,9
Prywatni przedsiębiorcy	91,7	91,5	27,3	22,9	11,2	11,2	9,0	10,0	87,8	85,5
Rolnicy	74,9	76,6	4,6	2,6	2,3	3,3	6,1	7,2	42,1	37,1
Renciści	33,4	34,1	6,5	2,0	3,6	3,4	6,2	6,2	26,9	26,8
Emeryci	41,6	39,8	2,4	2,6	3,6	3,9	8,2	9,0	22,7	20,8
Uczniowie i studenci	16,7	18,5	37,8	37,8	14,5	15,5	2,1	2,4	98,5	96,8
Bezrobotni	51,2	49,1	15,7	17,5	5,8	7,6	4,6	5,7	63,8	62,3
Inni bierni zawodowo	20,5	25,0	7,7	9,1	2,5	3,7	2,7	3,6	55,2	55,8

⁸ W tabeli podano wielkości ważone.

4. Warunki życia gospodarstw domowych

4.1. Dochody i sposób gospodarowania dochodami

Tomasz Panek, Janusz Czapiński

4.1.1. Wysokość i zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych oraz nierówności dochodowe

Dochody są głównym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych i podstawowym czynnikiem warunkującym zaspokojenie ich potrzeb. Prawie zawsze badane populacje gospodarstw domowych składają się z gospodarstw domowych o różnej liczebności i składzie demograficznym, niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych. Tym samym, aby dochód (wydatki) gospodarstwa domowego prawidłowo spełniał rolę miernika możliwości zaspokojenia potrzeb, porównywalnego dla gospodarstw domowych niejednorodnych pod względem potrzeb konsumpcyjnych, powinien on zostać skorygowany ze względu na poziom ich potrzeb. Najprostszym rozwiązaniem jest przyjęcie, że wszystkie osoby w gospodarstwie domowym mają te same potrzeby i korygowanie dochodu gospodarstwa domowego przez jego podzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie domowym. Rozwiązanie to posiada jednak dwie zasadnicze wady. Przede wszystkim przyjmuje się tutaj nierealistyczne założenie, że zarówno zakres potrzeb jak i ich poziom, a tym samym wielkość środków pieniężnych potrzebnych na ich zaspokojenie są dla osób dorosłych oraz dzieci w różnym wieku takie same. Ponadto rozwiązanie to pomija występowanie pewnych oszczędności związanych ze wspólnym zamieszkiwaniem i gospodarowaniem członków gospodarstwa domowego (np. wspólne opłacanie czynszu, użytkowanie telewizora, pralki czy też zmywarki). Powoduje to rozkładanie się istotnej części stałych wydatków gospodarstw domowych na większą liczbę osób. Dochody zapewniające zaspokojenie tego samego poziomu potrzeb nie wzrastają tym samym proporcjonalnie do zwiększającej się liczby osób w gospodarstwie. Przykładowo, zapewnienie tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb gospodarstwa domowego składającego się z czterech osób jak gospodarstwa domowego jednoosobowego nie wymaga czterokrotnie wyższych wydatków (dochodów). Zjawisko zmniejszania się kosztów jednostkowych funkcjonowania gospodarstwa domowego wraz ze wzrostem jego wielkości nazywane jest zjawiskiem korzyści skali lub też ekonomii skali (Szulc, 2007, s. 139).

O wiele bardziej prawidłowe od korygowania dochodów gospodarstw domowych przez ich dzielenie przez liczbę osób w gospodarstwie jest ich korygowanie przy wykorzystaniu tzw. skal ekwiwalentności. Skale ekwiwalentności są parametrami pozwalającymi na pomiar wpływu wielkości i charakterystyk demograficznych gospodarstw domowych na poziom ich potrzeb, a tym samym na różnice w wielkości dochodów (wydatków) niezbędnych do osiągnięcia tego samego poziomu zaspokojenia potrzeb przez te gospodarstwa domowe. Skala ekwiwalentności dla gospodarstwa domowego danego typu mówi, ile razy należałoby zmniejszyć lub zwiększyć jego dochód, aby osiągnęło ono ten sam poziom zaspokojenia potrzeb, co gospodarstwo standardowe stanowiące punkt odniesienia porównań. Najczęściej takim standardowym gospodarstwem domowym, o skali ekwiwalentności równej 1, jest gospodarstwo jednoosobowe⁹. W analizie operujemy zarówno kategorią dochodów ekwiwalentnych jak i dochodów na osobę.

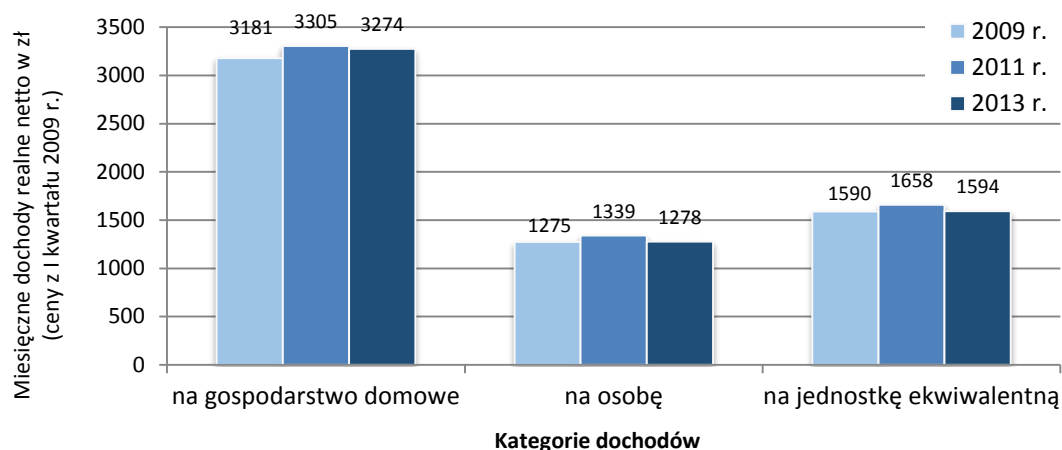
Średni dochód netto w lutym/marcu 2013 r. wyniósł w badanych gospodarstwach w przeliczeniu na osobę 1349 zł (tabela 4.1.1). Spadł on w próbie panelowej w ujęciu realnym w okresie marzec 2009–marzec 2013 o 1 proc.¹⁰ (wykres 4.1.1). W ostatnich dwóch latach spadek wyniósł prawie 5 proc.

Największe przeciętne dochody netto na osobę w lutym/marcu 2013 r. miały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (1669 zł na osobę). Kolejnymi grupami gospodarstw domowych o najwyższych przeciętnych dochodach netto na osobę są gospodarstwa domowe pracowników i emerytów (odpowiednio 1441 zł i 1375 zł na osobę). Wyraźnie najniższymi przeciętnymi dochodami netto na osobę dysponowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rolników (odpowiednio 737 i 879 zł na osobę)¹¹.

⁹ Sposób szacunku skal ekwiwalentności został przedstawiony w Aneksie 5.

¹⁰ Wskaźnik ten jest średnią zmian dochodu w poszczególnych gospodarstwach domowych, czyli które udało się zbadać trzykrotnie w 2009, 2011 i 2013 r. Należy przy tym zauważyć, że porównanie dochodów z pomiarów w próbie panelowej 2009–2013, ale na poziomie średnich ze wszystkich badanych gospodarstw, daje zdecydowanie niższe wskaźniki zmiany. Różnica ta jest „efektem bazy”: W gospodarstwach z niższymi dochodami w pierwszym pomiarze wzrost (spadek) dochodów o pewną wielkość daje znacznie wyższy procentowy wskaźnik zmiany niż w gospodarstwach z wyższym wyjściowo dochodem i jeśli większość zmian na tym indywidualnym poziomie idzie w tym samym kierunku i jest nominalnie zbliżona, a w każdym razie nie w pełni proporcjonalna do wyjściowej wysokości dochodu, to średnia zmiana pozostaje pod większym wpływem zmian w gospodarstwach wyjściowo uboższych, a więc zmian większych procentowo. Przy liczeniu procentowej zmiany średnich dochodów w całej próbie różnice w wyjściowym poziomie dochodów w gospodarstwach nie mają natomiast żadnego znaczenia i zmiany w gospodarstwach wyjściowo uboższych ważą tyle samo co zmiany w gospodarstwach wyjściowo zamożniejszych. Jest sprawą dyskusyjną, która z tych dwóch metod liczenia wskaźnika zmiany daje lepsze informacje o dynamice zmian poziomu zamożności społeczeństwa. Zdecydowaliśmy się w tym rozdziale na metodę liczenia zmiany na poziomie indywidualnych gospodarstw, a nie średniej z próby, ponieważ uznaliśmy, że z punktu widzenia samych gospodarstw istotniejsze jest ich własne tempo awansu ekonomicznego niż tempo zmian zamożności całego społeczeństwa.

¹¹ Niskie dochody w tej grupie społeczno-ekonomicznej gospodarstw wynikają częściowo z ich sezonowości.



Wykres 4.1.1. Dochody realne netto gospodarstw domowych w latach 2009-2013 w miesiącu poprzedzającym badanie w próbie panelowej

Grupami społeczno-ekonomicznymi gospodarstw domowych o najwyższym i najniższym dochodzie ekwiwalentnym (stanowiącym wyznacznik poziomu ich zamożności) są te same grupy jak dla dochodu na osobę. Dochody te dla grup gospodarstw domowych o najwyższym poziomie zamożności wyniosły odpowiednio 2314 zł, 1917 zł i 1494 zł, a dla grupy gospodarstw domowych o najniższym poziomie zamożności 808 zł (tabela 4.1.1). W marcu 2013 r., w stosunku do marca 2011 r., dochody ekwiwalentne netto spadły o prawie 4 proc. w ujęciu realnym (wykres 4.1.2). Najsilniej przy tym spadły przeciętnie w grupie gospodarstw domowych rencistów (o ponad 8 proc.) oraz pracujących na własny rachunek (o prawie 6 proc.).

Dochody netto na jednostkę ekwiwalentną, będące rzeczywistym miernikiem poziomu zamożności gospodarstw domowych, były wyraźnie najniższe w lutym/marcu 2013 r. w gospodarstwach domowych małżeństw wielodzietnych oraz rodzin niepełnych (wynosiły one odpowiednio średnio 1275 zł i 1350 zł, tabela 4.1.2). W ostatnich dwóch latach dochody realne na jednostkę ekwiwalentną najsilniej spadły w gospodarstwach domowych rodzin niepełnych (o prawie 5 proc.).

Dochody netto na jednostkę ekwiwalentną, w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi były przeciętnie o ponad 700 zł niższe niż w gospodarstwach domowych bez bezrobotnych (tabela 4.1.1). W okresie marzec 2011–marzec 2013 spadły one w ujęciu realnym w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi o prawie 5 proc., a w przypadku grupy gospodarstw domowych bez bezrobotnych prawie o ponad 3 proc. (tabela 4.1.5).

Tabela 4.1.1. Dochody netto w lutym/marcu 2013 r. gospodarstw domowych według grupy społeczno-ekonomicznej i typu aktywności ekonomicznej

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Dochody netto w zł		
	Na gospodarstwo domowe	Na osobę	Na jednostkę ekwiwalentną
Pracownicy	4118,85	1440,53	1917,14
Rolnicy	3404,03	879,32	1293,13
Pracujący na własny rachunek	5059,95	1669,33	2313,80
Emeryci	2473,24	1374,75	1494,39
Renciści	1856,81	1004,87	1100,34
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1313,30	737,35	808,12
Bez bezrobotnych	3496,13	1450,37	1787,22
Z bezrobotnymi	2750,58	729,18	1063,37
Ogółem	3391,01	1348,67	1685,15

Dochody na jednostkę ekwiwalentną są wyraźnie w lutym/marcu 2013 r. skorelowane z klasą miejscowości zamieszkania. Przeciętne miesięczne dochody na jednostkę ekwiwalentną są tym mniejsze im mniejsza jest miejscowość zamieszkania (w największych miastach wyniosły one przeciętnie w lutym/marcu 2013 r. 2402 zł, a na wsi 1341 zł, tabela 4.3). Wyraźnie najniższymi przeciętnymi dochodami na jednostkę ekwiwalentną charakteryzowały się w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa lubelskie oraz świętokrzyskie (odpowiednio 1387 zł i 1402 zł), a najwyższymi mazowieckie (2067 zł, tabela 4.1.4). We wszystkich klasach miejscowości zamieszkania nastąpił znaczący spadek przeciętnych miesięcznych dochodów realnych na jednostkę ekwiwalentną w ostatnich dwóch latach (tabela 4.1.7). Najsilniej spadły one w tym okresie w gospodarstwach domowych zamieszkujących w największe miasta (o ponad 6 proc.). Najsilniejszy spadek tych dochodów w układzie wojewódzkim nastąpił natomiast w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących województwo pomorskie (o około 9 proc.).

Tabela 4.1.2. Dochody netto w lutym/marcu 2013 r. gospodarstw domowych według typu gospodarstwa

Typ gospodarstwa	Dochody netto w zł		
	Na gospodarstwo domowe	Na osobę	Na jednostkę ekwiwalentną
Jednorodzinne:			
Małżeństwa bez dzieci	3530,46	1669,93	2031,98
Małżeństwa z 1 dzieckiem	4246,26	1343,28	1908,78
Małżeństwa z 2 dziećmi	4554,56	1104,04	1724,62
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	4089,10	744,01	1275,09
Rodziny niepełne	2677,38	1033,71	1349,63
Wielorodzinne	4966,55	912,55	1505,26
Nierodzinne:			
Jednoosobowe	1761,46	1761,46	1614,44
Wielosobowe	2752,56	1124,18	1446,46

Tabela 4.1.3. Dochody netto gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 r. według klasy miejscowości zamieszkania

Klasa miejscowości zamieszkania	Dochody netto w zł		
	Na gospodarstwo domowe	Na osobę	Na jednostkę ekwiwalentną
Miasta powyżej 500 tys.	4309,38	2028,89	2401,65
Miasta 200-500 tys.	3633,15	1604,03	1948,92
Miasta 100-200 tys.	3279,73	1386,86	1704,78
Miasta 20-100 tys.	3200,73	1320,92	1630,96
Miasta poniżej 20 tys.	3301,11	1279,20	1616,25
Wieś	3094,31	1001,01	1349,11

Tabela 4.1.4. Dochody netto gospodarstw domowych w lutym/marcu 2013 r. według województw

Województwa	Dochody netto w zł		
	Na gospodarstwo domowe	Na osobę	Na jednostkę ekwiwalentną
Dolnośląskie	3272,53	1382,73	1690,76
Kujawsko-pomorskie	3121,12	1240,61	1554,86
Lubelskie	2793,37	1114,34	1386,58
Lubuskie	3270,14	1269,40	1608,47
Łódzkie	3082,15	1246,64	1552,83
Małopolskie	3475,02	1407,88	1742,01
Mazowieckie	4105,30	1664,47	2067,17
Opolskie	3355,70	1206,40	1562,36
Podkarpackie	3133,95	1089,94	1423,98
Podlaskie	3189,96	1221,12	1543,98
Pomorskie	3587,37	1403,19	1762,26
Śląskie	3399,13	1382,43	1713,59
Świętokrzyskie	2875,48	1123,91	1402,03
Warmińsko-mazurskie	3109,18	1209,41	1536,01
Wielkopolskie	3420,31	1303,50	1649,82
Zachodniopomorskie	3465,08	1419,93	1765,28

Tabela 4.1.5. Zmiany realnych dochodów netto z ostatniego miesiąca w okresie 2009-2013 według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej

Grupa społeczno-ekonomiczna, aktywność ekonomiczna i niepełnosprawność	Dochody netto w ostatnim miesiącu					
	Na gospodarstwo domowe		Na osobę		Na jednostkę ekwiwalentną	
	marzec 2011-	marzec 2013-	marzec 2011-	marzec 2013-	marzec 2011-	marzec 2013-
	marzec 2009	marzec 2011	marzec 2009	marzec 2011	marzec 2009	marzec 2011
Pracownicy	103,05	99,28	103,78	95,26	103,33	95,96
Rolnicy	113,33	100,89	107,36	103,36	109,36	101,38
Pracujący na własny rachunek	105,10	99,26	104,93	96,42	104,87	96,93
Emeryci	115,30	99,30	112,59	89,31	112,88	91,90
Renciści	104,81	98,91	102,99	89,24	103,15	94,24
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	108,04	103,35	112,24	98,81	109,10	98,29
Bez bezrobotnych	103,21	99,34	104,86	96,28	103,98	96,79
Z bezrobotnymi	109,90	98,98	107,58	94,36	107,98	95,32
Ogółem	103,87	99,09	105,03	95,39	104,29	96,10

Tabela 4.1.6. Zmiany realnych dochodów netto z ostatniego miesiąca w okresie 2009-2013 według typu gospodarstwa

Typ gospodarstwa	Dochody netto w ostatnim miesiącu					
	Na gospodarstwo domowe		Na osobę		Na jednostkę ekwiwalentną	
	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011
Jednorodzinne:						
Małżeństwa bez dzieci	105,57	101,43	103,45	97,19	103,32	97,96
Małżeństwa z 1 dzieckiem	106,71	102,51	110,18	93,49	108,50	95,79
Małżeństwa z 2 dziećmi	106,27	102,56	109,09	96,37	107,74	98,50
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	99,04	101,79	102,15	95,89	101,39	97,07
Rodziny niepełne	105,89	101,78	102,35	92,88	102,53	95,27
Wielorodzinne	101,08	102,72	100,54	96,28	101,26	96,22
Nierodzinne:						
Jednoosobowe	103,54	97,78	103,57	98,09	103,84	97,98
Wielooosobowe	100,35	123,45	103,87	92,94	96,99	106,05

Tabela 4.1.7. Zmiany realnych dochodów netto z ostatniego miesiąca w okresie 2011-2013(2011=100) według klasy miejscowości zamieszkania

Klasa miejscowości zamieszkania	Dochody netto w ostatnim miesiącu					
	Na gospodarstwo domowe		Na osobę		Na jednostkę ekwiwalentną	
	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011
Miasta powyżej 500 tys.	105,71	94,91	105,28	93,10	104,75	93,68
Miasta 200-500 tys.	102,88	101,64	103,04	98,90	103,24	99,03
Miasta 100-200 tys.	100,36	101,38	104,24	96,73	102,96	97,53
Miasta 20-100 tys.	102,46	97,32	106,22	92,30	104,27	93,34
Miasta poniżej 20 tys.	99,99	101,49	103,25	98,29	101,64	98,89
Wieś	106,53	99,92	105,59	96,19	105,78	96,80

Tabela 4.1.8. Zmiany realnych dochodów netto z ostatniego miesiąca w okresach 2009-2011 (2009=100) i 2011-2013(2011=100) według województw

Województwa	Dochody netto w ostatnim miesiącu					
	Na gospodarstwo domowe		Na osobę		Na jednostkę ekwiwalentną	
	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011	marzec 2011-marzec 2009	marzec 2013-marzec 2011
Dolnośląskie	100,96	95,57	103,45	95,19	102,29	94,82
Kujawsko-pomorskie	105,99	105,69	105,66	106,35	105,35	106,23
Lubelskie	102,02	100,20	107,65	95,68	105,41	96,38
Lubuskie	101,28	102,25	106,45	96,25	104,53	97,32
Łódzkie	103,40	94,71	104,62	91,32	103,83	92,24
Małopolskie	109,34	94,32	108,63	96,14	108,63	94,72
Mazowieckie	100,92	100,42	102,97	95,65	101,83	96,94
Opolskie	99,32	102,44	96,77	93,42	96,27	96,66
Podkarpackie	112,66	99,63	108,05	92,60	109,16	94,92
Podlaskie	116,34	92,27	108,47	96,44	111,17	94,38
Pomorskie	102,56	98,01	104,41	90,00	104,71	91,16
Śląskie	104,48	100,57	106,32	94,21	105,52	95,48
Świętokrzyskie	109,35	99,96	104,48	96,94	106,46	97,39
Warmińsko-mazurskie	104,89	97,57	102,61	95,14	102,28	95,61
Wielkopolskie	103,79	100,57	107,95	95,70	105,78	97,18
Zachodniopomorskie	95,29	104,68	102,34	100,40	99,25	101,11

Nierówność rozkładu dochodów gospodarstw domowych została zmierzona współczynnikiem Giniego oraz współczynnikiem zróżnicowania decylowego definiowanym jako stosunek decyla dziewiątego do decyla pierwszego w rozkładzie dochodów¹². Najbardziej adekwatną kategorią dochodu dla badania nierówności rozkładu dochodów jest

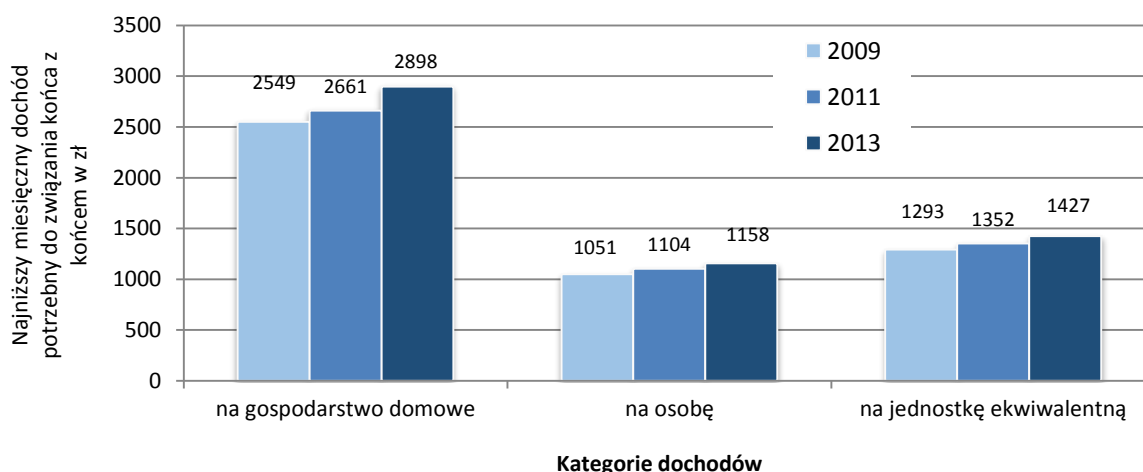
¹² Współczynnik Giniego przy pomiarze stopnia nierówności rozkładu dochodów bierze pod uwagę udziały dochodów wszystkich gospodarstw domowych w dochodach ogółem. Natomiast współczynnik zróżnicowania decylowego oceniając stopień nierówności rozkładu dochodów bierze pod uwagę wyłącznie dochody 10 proc. gospodarstw domowych o najniższych dochodach i 10 proc. gospodarstw o najwyższych dochodach, czyli skrajnych grup dochodowych (por. Panek, 2011).

tutaj dochód na jednostkę ekwiwalentną, dający podstawy do porównania dochodów gospodarstw o różnym składzie demograficznym.

Nierówność rozkładu dochodów ekwiwalentnych mierzona współczynnikiem Giniego spadała w ostatnich czterech latach. Wartość tego współczynnika w marcu 2009 r. wyniosła 0,313, w marcu 2011 r. 0,301, a w marcu 2013 r. 0,299.

W ostatnich dwóch latach obserwujemy także spadek stopnia nierówności dochodowych pomiędzy grupą gospodarstw domowych o najwyższych i najniższych dochodach ekwiwalentnych, czyli nierówności pomiędzy skrajnymi grupami dochodowymi gospodarstw domowych. Nie przekroczył on jednak 1 procenta.

Najniższy miesięczny dochód netto w zł pozwalający według ocen badanych gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem wynosił w lutym/marcu 2013 r. 1489 zł na jednostkę ekwiwalentną. W latach 2009-2013 wzrósł on w próbie panelowej o 134 zł (wykres 4.1.2), czyli o ponad 10 proc. Aspiracje gospodarstw domowych w zakresie dochodów minimalnych w ujęciu realnym spadły jednak w okresie marzec 2009–marzec 2013 o ponad 2 proc.



Wykres 4.1.2. Najniższe miesięczne dochody netto pozwalające według ocen gospodarstw domowych na powiązanie końca z końcem w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W okresie marzec 2011–marzec 2013 miesięczne dochody ekwiwalentne netto pozwalające na powiązanie gospodarstwom końca z końcem wzrosły nominalnie o niecałe 6 proc. Oznacza to jednak spadek aspiracji gospodarstw domowych w ujęciu realnym o około 6 proc.

Największe aspiracje odnośnie dochodów ekwiwalentnych pozwalających zaspokoić potrzeby na minimalnym akceptowalnym poziomie miały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i pracowników oraz gospodarstwa małżeństw bez dzieci i nierodzinne jednoosobowe (wskazywane przez nich ekwiwalentne dochody minimalne wynosiły odpowiednio 1777 zł, 1578 zł, 1688 zł oraz 1607 zł). Najniższe aspiracje dochodowe deklarowały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe o najniższych dochodach, czyli gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (1114 zł na jednostkę ekwiwalentną) oraz gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych (1159 zł na jednostkę ekwiwalentną).

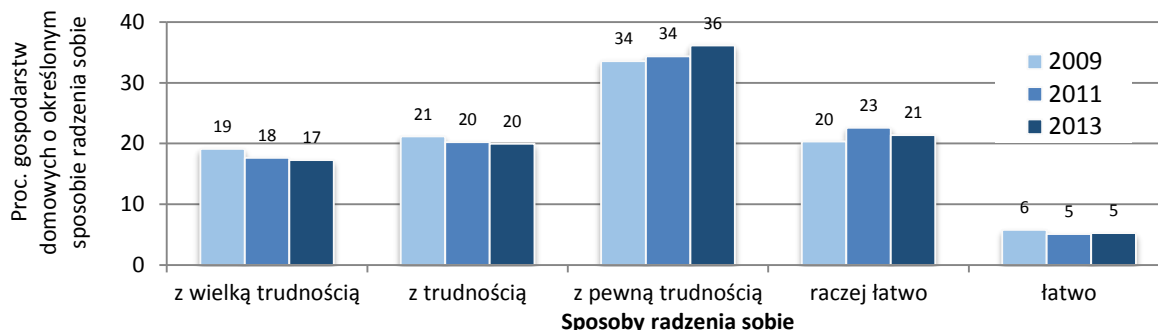
W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost aspiracji dochodowych w ujęciu nominalnym we wszystkich grupach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na źródło utrzymania i typ gospodarstwa. W ujęciu realnym obserwujemy jednak w tym okresie spadek aspiracji dochodowych w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, emerytów, rodzin niepełnych oraz małżeństw z 1 dzieckiem.

Poziom miesięcznych ekwiwalentnych dochodów netto pozwalających na powiązanie końca z końcem deklarowany przez gospodarstwa domowe bez bezrobotnych jest znacząco wyższy niż w przypadku gospodarstw domowych z bezrobotnymi (odpowiednio 1548 zł i 1140 zł). Poziom tych dochodów spadł w ujęciu realnym w marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi (o ponad 2 proc.), a w grupie gospodarstw bez bezrobotnych nie uległ znaczącym zmianom.

Poziom aspiracji w zakresie najniższych miesięcznych dochodów netto pozwalających na powiązanie końca z końcem generalnie malał wraz ze spadkiem wielkości jednostki zamieszkania. Najniższy poziom miesięcznych dochodów netto na jednostkę ekwiwalentną, pozwalających na powiązanie końca z końcem deklarowały gospodarstwa domowe wiejskie (1226 zł). Natomiast w przekroju regionalnym były to gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa podkarpackie, świętokrzyskie i podlaskie (odpowiednio 1089 zł, 1191 zł oraz 1293 zł na jednostkę ekwiwalentną). W latach 2011–2013 obserwujemy spadek tych aspiracji w ujęciu realnym w gospodarstwach domowych zamieszkujących w dużych miastach o liczbie mieszkańców 200-500 tys. i w średniej wielkości miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. Natomiast w ujęciu wojewódzkim największy spadek tych aspiracji nastąpił w grupach gospodarstw zamieszkujących województwa świętokrzyskie i śląskie.

4.1.2. Strategie radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej

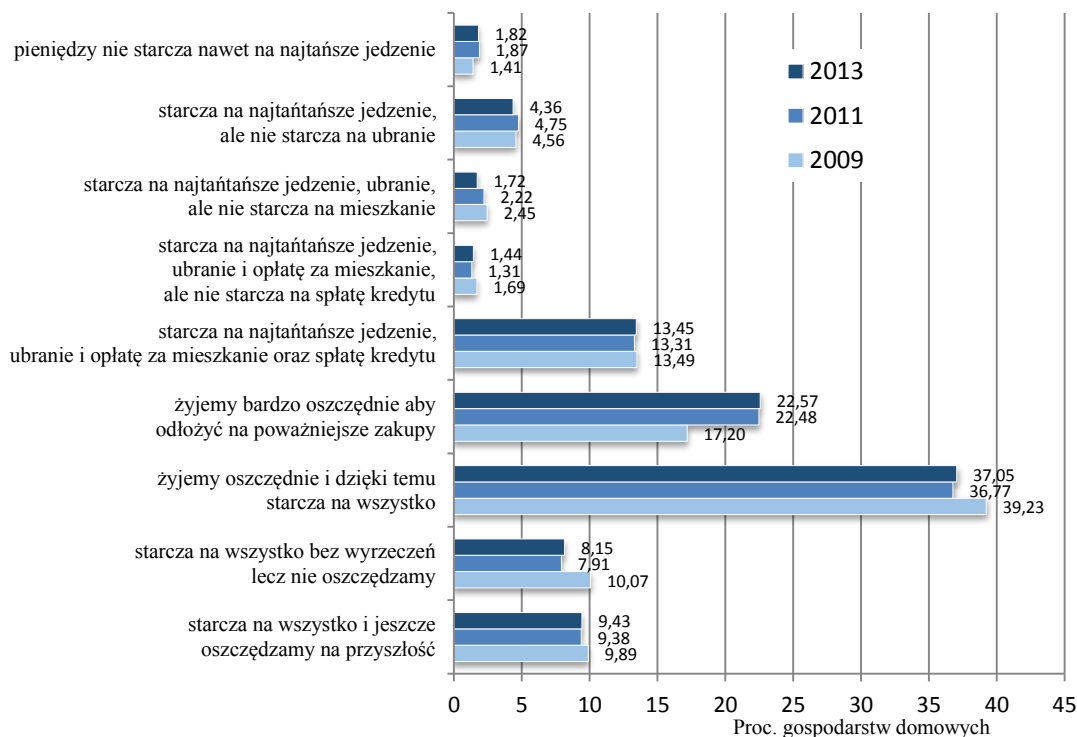
Najczęściej badane gospodarstwa domowe deklarowały w lutym/marcu 2013 r., że przy aktualnym dochodzie wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (36 proc. gospodarstw), prawie 20 proc. gospodarstw radziło sobie z trudnością, a ponad 17 proc. z wielką trudnością. W ostatnich czterech latach znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością (o prawie 2 p.p., wykres 4.1.3).



Wykres 4.1.3. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W latach 2011-2013 odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością spadł tylko o niecały p.p., czyli nieistotnie.

Najwyższe odsetki gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością występowały w 2013 r. w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 59 proc. gospodarstw) oraz rencistów (prawie 37 proc. gospodarstw). W grupach wyróżnionych ze względu na typ gospodarstwa najliczniej takie gospodarstwa występowały wśród rodzin niepełnych (prawie 29 proc. gospodarstw) oraz gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (ponad 24 proc. gospodarstw). Aż prawie 36 proc. gospodarstw domowych z bezrobotnymi wiązało koniec z końcem przy aktualnym dochodzie z wielką trudnością. Natomiast gospodarstwa domowe bez bezrobotnych najczęściej wiązały koniec z końcem z pewną trudnością (ponad 36 proc. gospodarstw w tej grupie). Gospodarstwa wiążące koniec z końcem przy aktualnych dochodach z wielką trudnością najczęściej zamieszkiwały wieś (około 20 proc. gospodarstw wiejskich) oraz województwo łódzkie (prawie 25 proc. gospodarstw z tego województwa).



Wykres 4.1.4. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W ostatnich 2 latach odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością spadł znacząco tylko we wszystkich grupach gospodarstw domowych wyodrębnionych ze względu na źródło utrzymania,

poza gospodarstwami domowymi pracowników i rencistów. Znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością w tym okresie obserwujemy natomiast w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi (o prawie 2 punkty proc.) zamieszkujących w największych miastach (o ponad 2 punkty proc.) oraz w województwach kujawsko-pomorskim (o ponad 3 punkty proc.) oraz wielkopolskim i opolskim (po ponad 2 punkty proc.).

Oceniając w 2013 r. sposób gospodarowania środkami pieniężnymi, gospodarstwa najczęściej twierdziły, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (ponad 37 proc. gospodarstw), a następnie, że żyją bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy (21 proc. gospodarstw). W ostatnich 4 latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że żyją bardzo oszczędnie, aby odłożyć na najpoważniejsze zakupy (o prawie 5 p.p., wykres 4.1.4). Jednocześnie spadł odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko oraz takich, które przyznają, że starcza na wszystko bez wyrzeczeń lecz nie oszczędzają (odpowiednio o ponad 2 i o prawie 2 p.p.).

W ostatnich dwóch latach nie zmieniły się znacząco odsetki gospodarstw o wyróżnionych typach gospodarowania dochodem.

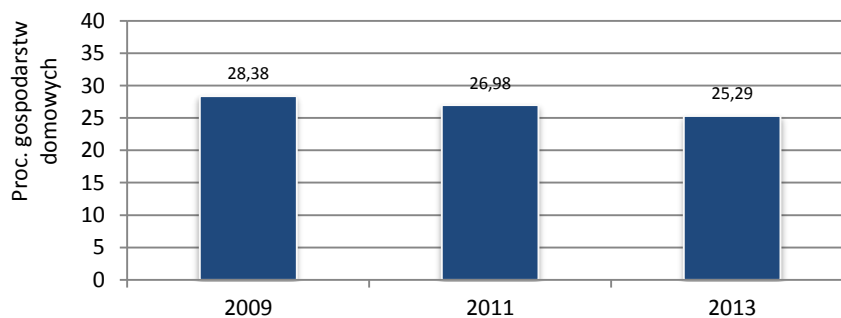
Gospodarstwa twierdzące, że pieniędzy nie starcza im nawet na najtańsze jedzenie (oceniające najgorzej swoją sytuację dochodową), których było w lutym/marcu 2013 r. niecałe 2 proc., zdecydowanie najczęściej występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 18 proc. gospodarstw w tej grupie) oraz gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych i rodzin niepełnych (odpowiednio prawie 4 i prawie 3 proc. gospodarstw z tych grup). Zarówno w grupie gospodarstw z bezrobotnymi, jak i w grupie gospodarstw bez bezrobotnych, najczęściej deklarowano, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko (odpowiednio w ponad 26 proc. i w ponad 39 proc. gospodarstw w tych grupach). Jednakże, aż ponad 6 proc. gospodarstw z bezrobotnymi twierdziło, że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie, a około 10 proc., że pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ale nie starcza na ubranie. Natomiast w grupie gospodarstw bez bezrobotnych taki sposób gospodarowania dochodem wskazywało odpowiednio tylko około 1 proc. i ponad 3 proc. gospodarstw.

Odsetki gospodarstw oceniających najgorzej swoją sytuację dochodową nie były znacząco zróżnicowane w przekroju klasy miejscowości zamieszkania i województw. Relatywnie najwyższy odsetek gospodarstw domowych wskazujących, że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie występował w miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. i na wsi (po ponad 2 proc. gospodarstw). Województwami o relatywnie największej częstotliwości występowania gospodarstw oceniających najgorzej swoją sytuację dochodową były warmińsko-mazurskie, świętokrzyskie i lubuskie (po ponad 3 proc. gospodarstw w tych województwach). Wzrost odsetka gospodarstw domowych twierdzących, że pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie nastąpił w ostatnich 2 latach jedynie w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o prawie 5 p.p.). Nieznaczny wzrost odsetka gospodarstw domowych oceniających najbardziej pesymistycznie sposób gospodarowania dochodem wystąpił ponadto w grupach gospodarstw zamieszkujących największe miasta i województwa świętokrzyskie, łódzkie i zachodniopomorskie (o ponad 1 p.p.).

Okolo 25 proc. gospodarstw deklarowało w lutym/marcu 2013 r., że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ostatnich w czterech latach odsetek gospodarstw domowych, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb spadł o ponad 3 p.p. (wykres 4.1.5). W ostatnich dwóch latach odsetek ten spadł o prawie 2 p.p.

Gospodarstwa domowe deklarujące, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb najczęściej występowały w lutym/marcu 2013 r. w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 70 proc. gospodarstw) i rencistów (ponad 45 proc. gospodarstw) oraz w grupach gospodarstw rodzin niepełnych (ponad 37 proc.) i małżeństw wielodzietnych (prawie 35 proc. gospodarstw). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi tego typu deklaracje złożyło prawie 46 proc. gospodarstw, podczas gdy w grupie gospodarstw bez bezrobotnych tylko nieco ponad 21 proc. gospodarstw.

Gospodarstwa domowe, których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb najczęściej zamieszkiwały wieś (prawie 30 proc. gospodarstw wiejskich) oraz województwa warmińsko-mazurskie i świętokrzyskie (odpowiednio ponad 32 proc. i prawie 32 proc. gospodarstw z tych województw).



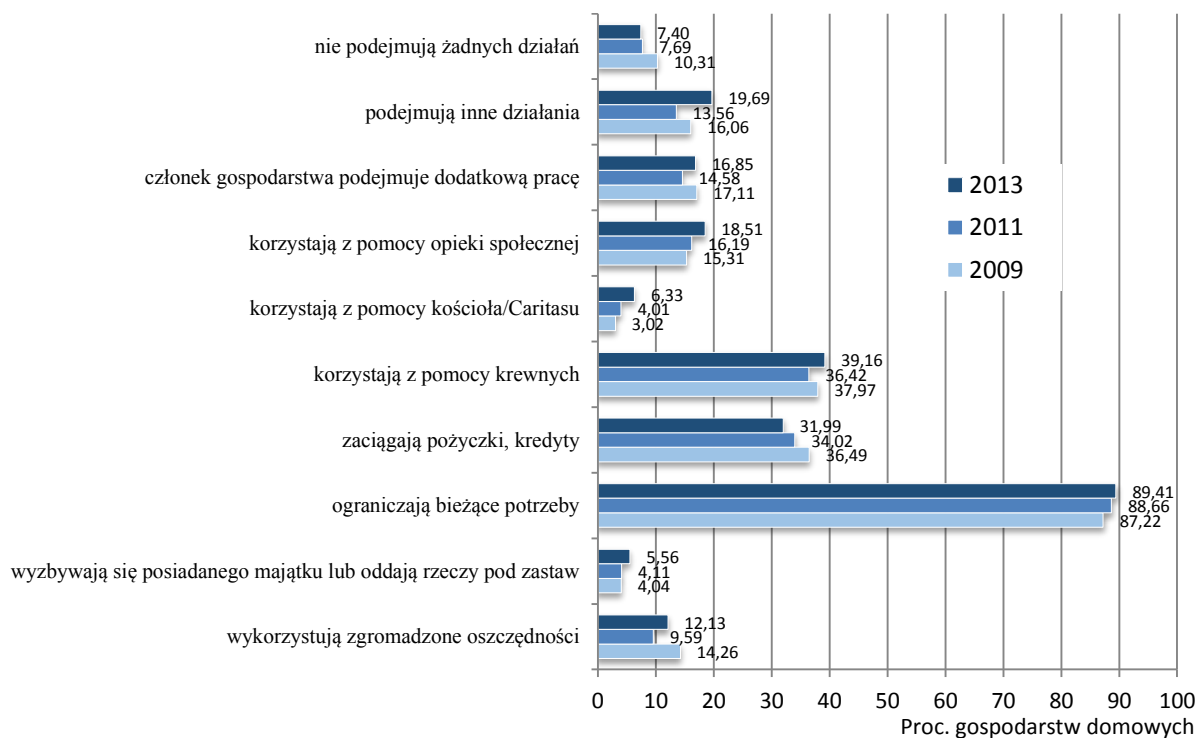
Wykres 4.1.5. Procent gospodarstw domowych, których stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W latach 2011–2013 odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb wzrósł znacząco tylko w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wzrost o ponad 2 p.p.), małżeństw wielodzietnych (o prawie 2 p.p.) oraz zamieszkujących województwa warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie i mazowieckie (wzrost odpowiednio o ponad 2, o prawie 2 i o ponad 1 p.p.).

Gospodarstwa domowe w lutym/marcu 2013 r. najczęściej deklarowały, że w sytuacjach, gdy ich dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, ograniczają swoje bieżące potrzeby (prawie 89 proc. gospodarstw ze zbyt małym dochodem) lub korzystają z pomocy krewnych (prawie 41 proc. gospodarstw), bądź też zaciągają pożyczki (prawie 30 proc. gospodarstw). Tylko w niecałe 18 proc. gospodarstw znajdujących się w takiej sytuacji członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę. W ostatnich czterech latach relatywnie najbardziej zwiększył się odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacjach gdy ich dochody nie pozwalały na zaspokojenie potrzeb korzystały z pomocy kościoła lub pomocy opieki społecznej (po ponad 3 p.p., wykres 4.1.6). Jednocześnie najsilniej spadł w tym okresie odsetek gospodarstw, które w takiej sytuacji zaciągały pożyczki lub brały kredyty (o prawie 5 p.p.).

W latach 2011-2013 najsilniej wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które w sytuacji gdy ich bieżące dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb podejmowały inne działania (o ponad 6 p.p.), korzystały z pomocy krewnych oraz korzystały z pomocy opieki społecznej (o prawie 3 p.p. dla każdego z tych typów działań). Wzrósł także znacząco odsetek gospodarstw domowych, w których w takiej sytuacji członek gospodarstwa domowego podejmował dodatkową pracę (o prawie 2 p.p.). Spadły natomiast znacząco odsetki gospodarstw, które w takiej sytuacji zaciągały pożyczki, kredyty (o ponad 2 p.p.).

Zróznicowanie pomiędzy grupami gospodarstw, wyróżnionymi ze względu na wszystkie zastosowane w badaniu kryteria, deklarujących ograniczanie bieżących potrzeb w przypadku zbyt niskich dochodów nie było zbyt duże. Najczęściej, w lutym/marcu 2013 r., ograniczały swoje potrzeby gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (ponad 93 proc. gospodarstw) oraz nierodzinne wieloosobowe (ponad 94 proc. gospodarstw). Gospodarstwa podejmujące tego typu działania relatywnie najczęściej zamieszkiwały najmniejsze miasta (ponad 92 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwa Zachodniopomorskie i łódzkie (odpowiednio ponad 95 proc. gospodarstw z tych województw).



Wykres 4.1.6. Działania podejmowane przez gospodarstwa domowe, gdy ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Najczęściej zaciągały pożyczki, gdy ich stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, gospodarstwa domowe pracowników (prawie 40 proc. gospodarstw z tej grupy) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych (ponad 40 proc. gospodarstw). Tego typu zachowania występowały także najczęściej wśród gospodarstw zamieszkujących średniej wielkości miasta, o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (ponad 40 proc. gospodarstw) oraz województwo warmińsko-mazurskie (ponad 42 proc. gospodarstw).

W lutym/marcu 2013 r. korzystanie z pomocy krewnych, w sytuacjach gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, charakteryzowało przede wszystkim gospodarstwa domowe utrzymujących się z

niezarobkowych źródeł i rencistów (prawie 60 i prawie 51 proc. gospodarstw z tych grup) oraz gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe (prawie 46 proc. gospodarstw). Gospodarstwa postępujące w powyższy sposób najczęściej zamieszkiwały średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (ponad 53 proc. gospodarstw) oraz województwa warmińsko-mazurskie (prawie 60 proc. gospodarstw) i kujawsko-pomorski (ponad 54 proc. gospodarstw).

W sytuacji, gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, zarówno gospodarstwa domowe z bezrobotnymi jak i gospodarstwa domowe bez bezrobotnych najczęściej reagowały w podobny sposób jak grupy gospodarstw wyodrębnione według innych kryteriów typologicznych. Zwraca natomiast uwagę o wiele większa częstotliwość korzystania w takich sytuacjach, w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych, z pomocy opieki społecznej (odpowiednio prawie 38 proc. i zaledwie niecałe 14 proc. gospodarstw z tych grup korzystało z tej formy pomocy).

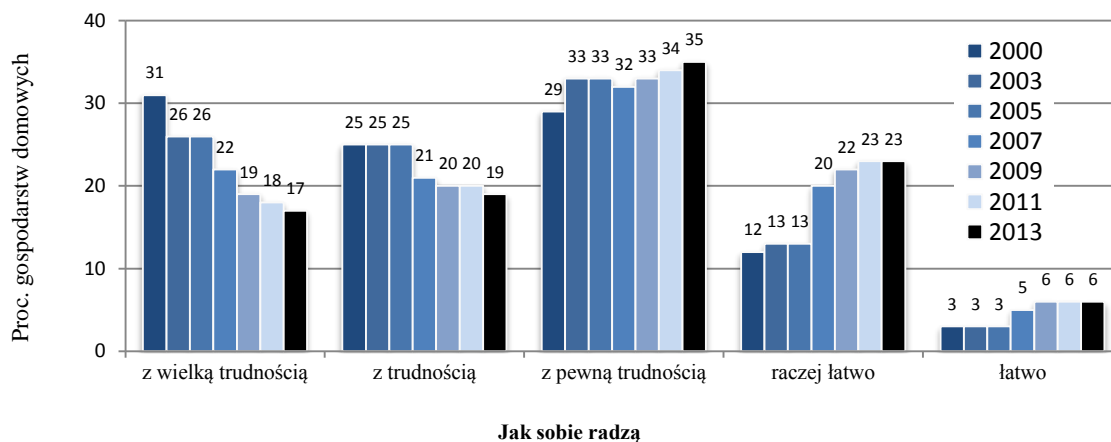
Aktywny sposób działań podejmowanych w sytuacji gdy stałe dochody nie pozwalały na zaspokojenie bieżących potrzeb, tj. podejmowanie dodatkowej pracy przez członka gospodarstwa, preferowały relatywnie najczęściej gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i rolników (odpowiednio ponad 31 proc. i prawie 30 proc. gospodarstw) oraz małżeństw wielodzietnych (prawie 34 proc. gospodarstw), natomiast najrzadziej gospodarstwa emerytów i rencistów (odpowiednio ponad 6 proc. i prawie 11 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe nierodzinne (ponad 7 proc. gospodarstw). Gospodarstwa preferujące tego typu działania zamieszkiwały najczęściej największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (ponad 21 proc. gospodarstw) oraz województwa lubelskie i kujawsko-pomorskie (odpowiednio prawie 26 proc. i ponad 24 proc. gospodarstw).

Prawie 33 proc. gospodarstw domowych oceniało w lutym/marcu 2013 r., że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, a prawie 56 proc., że nie zmieniła się. Odsetek pesymistycznych ocen zmian był przy tym o około 8 p.p. wyższy niż w 2011 r. Pesymistyczna ocena zmian najczęściej była formułowana wśród gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 58 proc. gospodarstw) oraz gospodarstw rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio prawie 41 proc. i prawie 40 proc. gospodarstw). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi ponad 53 proc. twierdziło, że ich sytuacja dochodowa pogorszyła się. Natomiast w grupie gospodarstw bez bezrobotnych takie deklaracje składało tylko nieco ponad 29 proc. Gospodarstwa uważające, że ich sytuacja dochodowa w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat pogorszyła się, najczęściej zamieszkiwały wieś (ponad 34 proc. gospodarstw) oraz województwa łódzkie (prawie 39 proc. gospodarstw), mazowieckie i dolnośląskie (po ponad 36 proc. gospodarstw).

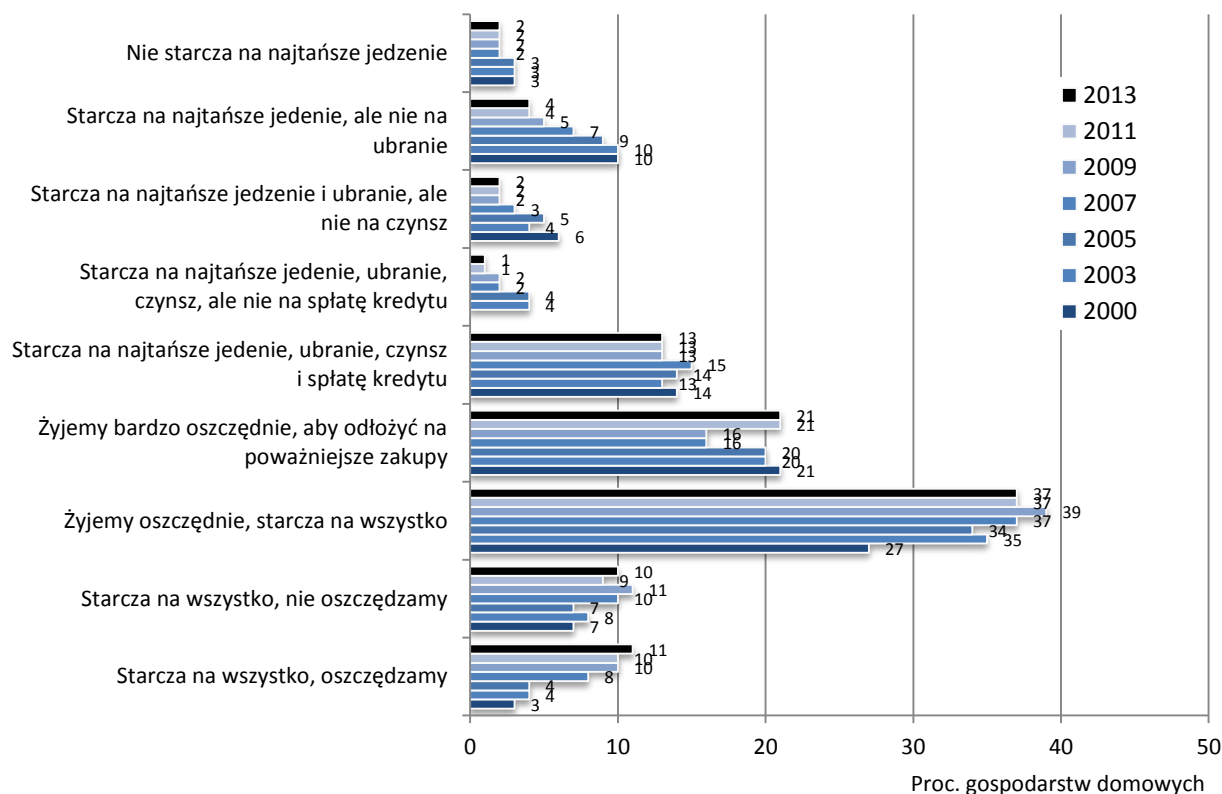
4.1.3. Zmiana strategii radzenia sobie w dłuższym okresie

W ostatnich 13 latach znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych wiążących koniec z końcem z wielką trudnością i z trudnością (odpowiednio o 14 i 6 p.p.), a wzrósł -- radzących sobie raczej łatwo i łatwo (odpowiednio o 11 i 3 p.p.) (wykres 4.1.7).

Najsilniej wzrósł w ostatnich 13 latach odsetek gospodarstw domowych twierdzących, że żyją oszczędnie i dzięki temu starcza im na wszystko (o 10 p.p.). Wzrósł także o 8 p.p. odsetek gospodarstw, którym starcza na wszystko i jeszcze oszczędzają na przyszłość, zmalał natomiast procent gospodarstw w najtrudniejszej sytuacji, którym pieniędzy nie starcza na spłatę kredytu, opłaty za mieszkanie czy na ubranie (wykres 4.1.8). Wzrósł ponownie do poziomu z 2000 r. odsetek gospodarstw żyjących bardzo oszczędnie z myślą o poważniejszych zakupach.

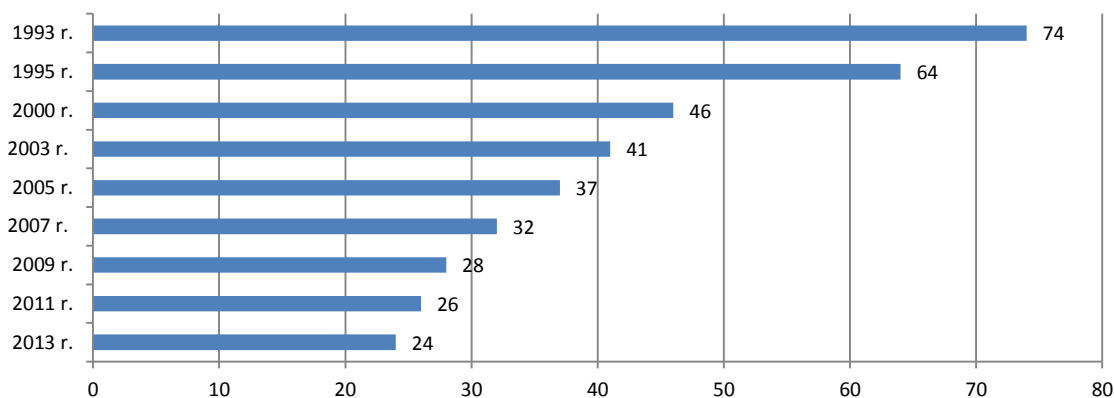


Wykres 4.1.7. Radzenie sobie gospodarstw domowych przy uzyskiwanych dochodach w latach 2000-2013 w całych próbach



Wykres 4.1.8. Sposób gospodarowania dochodem przez gospodarstwa domowe w latach 2000-2013 w całych próbach

24 proc. gospodarstw deklarowało w 2013 r., że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb. W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw domowych, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, spadł o 2 p.p., a od 1993 r. spadek był ponad trzykrotny (wykres 4.1.9).



Źródło danych: lata 1993-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 4.1.9. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb w latach 1993-2013 w całych próbach

W okresie od 1993 r. spadł odsetek gospodarstw, które w warunkach niewystarczających stałych dochodów ograniczały potrzeby, podejmowały dodatkową pracę, korzystały z oszczędności lub zaciągały pożyczki (tabela 4.1.9). Spadł również odsetek gospodarstw bezradnych, które w sytuacji kłopotów finansowych nie podejmują żadnych działań. Wzrósł natomiast odsetek gospodarstw, które w takiej sytuacji korzystały z pomocy zewnętrznej (głównie z pomocy opieki społecznej). W stosunku do poprzedniego pomiaru w 2011 r. spadł znacząco odsetek gospodarstw ratujących swój budżet pożyczkami, a wzrósł odsetek gospodarstw korzystających z pomocy Kościoła/Caritasu i z pomocy opieki społecznej oraz podejmujących inne działania

Tabela 4.1.9. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących różne sposoby reagowania na finansowe trudności w zaspokojeniu bieżących potrzeb spośród tych, w których stale dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, w całych ważonych próbach w latach 1993-2013*

Sposoby radzenia sobie z trudnościami finansowymi	1993 N=1700	2000 N=1350	2003 N=1579	2005 N=1598	2007 N=1745	2009 N=3433	2011 N=3100	2013 N=3121
Ograniczanie potrzeb	93,3	88,8	88,7	92,5	89,5	89,2	86,4	88,8
Podejmowanie dodatkowej pracy	29,4	32,9	22,9	22,1	21,5	18,1	16,3	17,5
Korzystanie z oszczędności	20,8	15,1	16,6	9,5	8,5	7,6	13,0	12,7
Zaciąganie pożyczek	43,3	44,6	50,7	42,9	42,0	40,9	35,5	29,4
Korzystanie z pomocy krewnych	44,7	42,9	40,3	35,5	39,1	39,5	38,9	40,7
Korzystanie z pomocy Kościoła	1,0	0,8	1,3	0,7	1,9**	3,4**	3,3**	6,3
Korzystanie z pomocy opieki społecznej	7,5	7,1	11,7	13,4	16,2	16,7	15,5	19,9
Wyzbywanie się majątku	b.d.	b.d.	5,7	6,9	5,9	4,4	4,5	5,9
Podejmowanie innych działań	b.d.	b.d.	19,0	20,3	23,4	16,6	16,2	19,7
Niepodjęcie żadnych działań	b.d.	b.d.	13,1	12,6	11,3	9,8	10,7	7,5

* w stosunku do gospodarstw, których dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb

** od 2007 r. „z pomocy Kościoła/Caritasu”

Źródło danych: rok 1993 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*

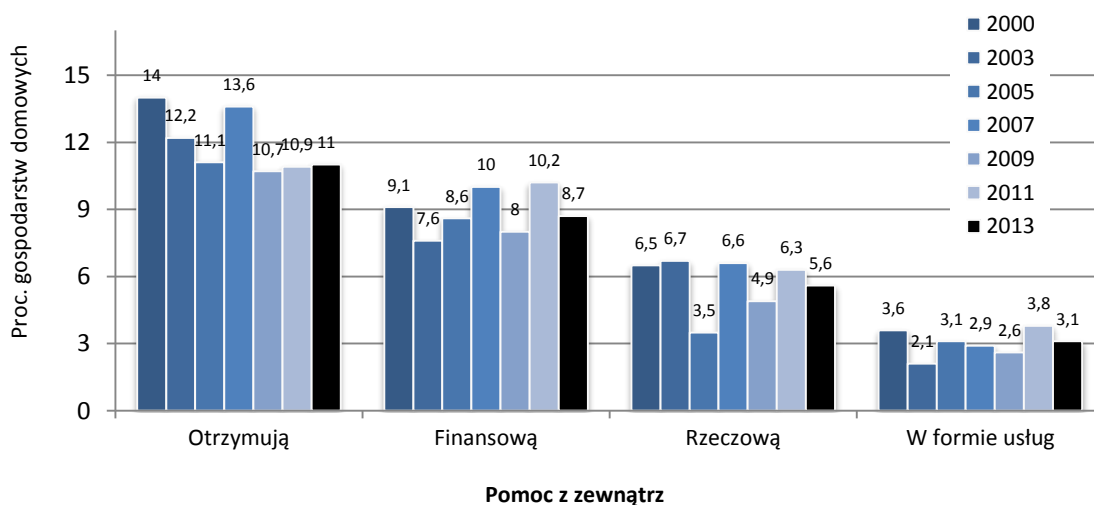
4.1.4. Pomoc społeczna

Odsetek gospodarstw otrzymujących pomoc zewnętrzną w dowolnej formie wyniósł 11 proc., a więc prawie tyle samo co dwa lata temu (10,9 proc.). Nie wzrósł też w stosunku do poziomu z początku wieku odsetek gospodarstw otrzymujących wszystkie trzy formy pomocy; w stosunku do 2011 r. spadł procent gospodarstw korzystających z poszczególnych form pomocy (wykres 4.1.10).

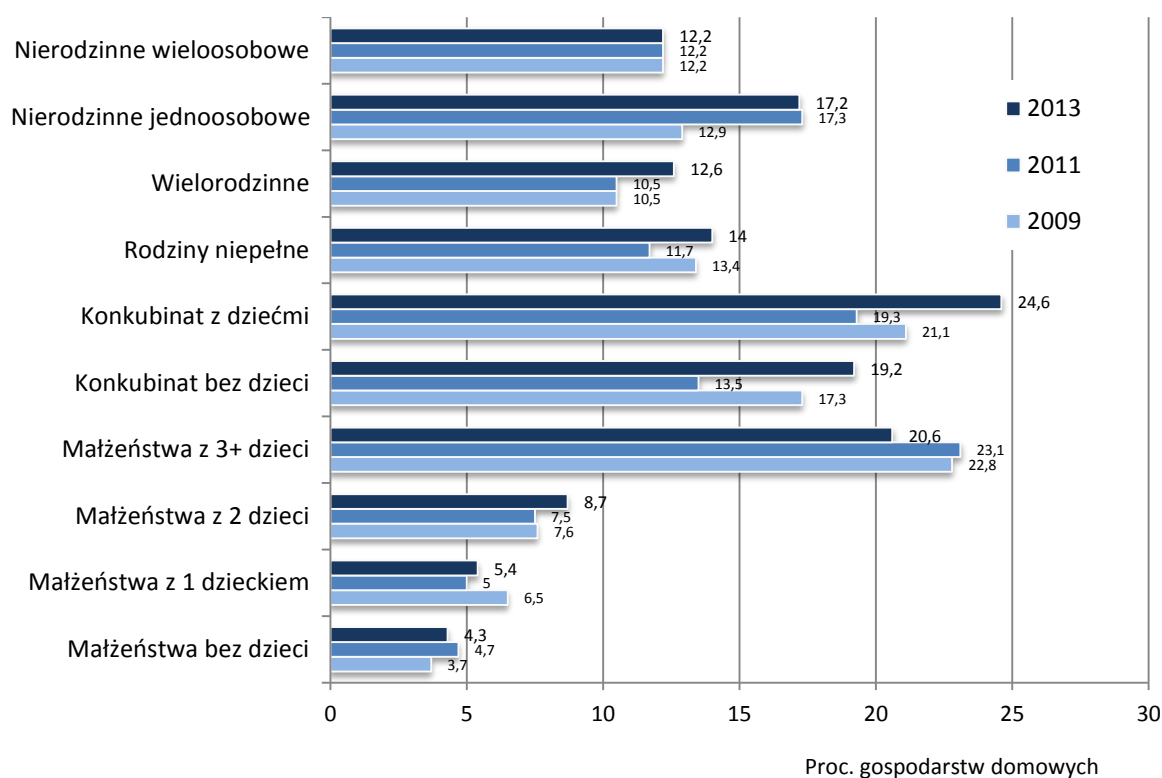
Zasięg pomocy jest silnie zróżnicowany według grup społeczno-ekonomicznych, typu gospodarstwa i województwa.

Konkubiny z dziećmi i bez dzieci, małżeństwa z trójką i większą liczbą dzieci, gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe i jednoosobowe oraz rodziny niepełne korzystały znacznie częściej z pomocy społecznej niż pozostałe grupy gospodarstw (wykres 4.1.11). Najrzadziej z pomocy korzystały małżeństwa bez dzieci (4,3 proc.) i małżeństwa z jednym dzieckiem (5,4 proc.). Znacząco zmniejszył się zasięg pomocy dla małżeństw z trójką i większą liczbą dzieci; zwiększył się natomiast zakres pomocy dla konkubinatów i dla rodzin niepełnych. We wszystkich typach gospodarstw znacznie częściej z pomocy zewnętrznej korzystały ubogie (poniżej 1 kwartyła dochodu), ale także znaczący jest odsetek gospodarstw najzamożniejszych korzystających z pomocy wśród konkubinatów, gospodarstw nierodzinnych i małżeństw z 3 i większą liczbą dzieci (wykres 4.1.12).

Z pomocy zewnętrznej korzystało ponad połowę gospodarstw o niezarobkowym źródle utrzymania i co czwarte gospodarstwo rencistów; najmniejszy odsetek korzystających z pomocy jest w grupie gospodarstw pracujących na własny rachunek (3 proc.). Niemal tyle samo gospodarstw pracowników (7,8 proc.), rolników (8,8 proc.) i emerytów (9,8 proc.) korzysta z pomocy zewnętrznej (wykresy 4.1.13 i 4.1.13).

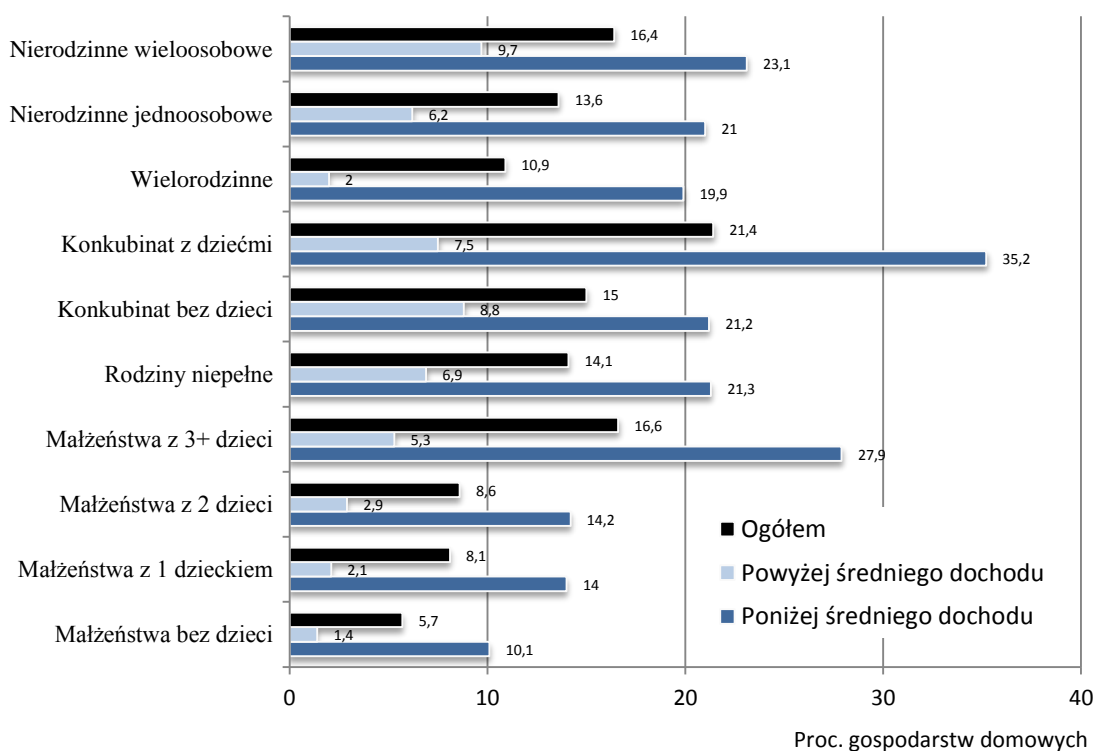


Wykres 4.1.10. Odsetek gospodarstw domowych otrzymujących pomoc z zewnątrz i gospodarstw otrzymujących określony rodzaj pomocy w latach 2000-2013 w całych próbach



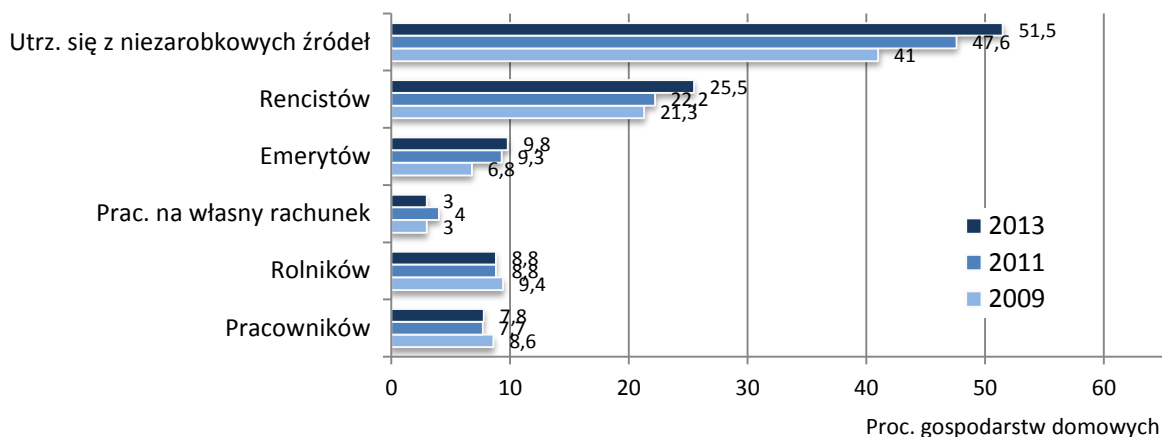
UWAGI: efekt główny typu gospodarstwa $F(9, 5968)=35,161, p<0,000, \eta^2=0,050$, efekt główny roku badania $F(1, 6968) < 2, ni, \eta^2=0,000$, efekt interakcji typu gospodarstwa i roku badania $F(9, 5968)=2,21, p<0,05, \eta^2=0,003$.

Wykres 4.1.11. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w 2009, 2011 i 2013 r. ze względu na typ gospodarstwa w próbie panelowej



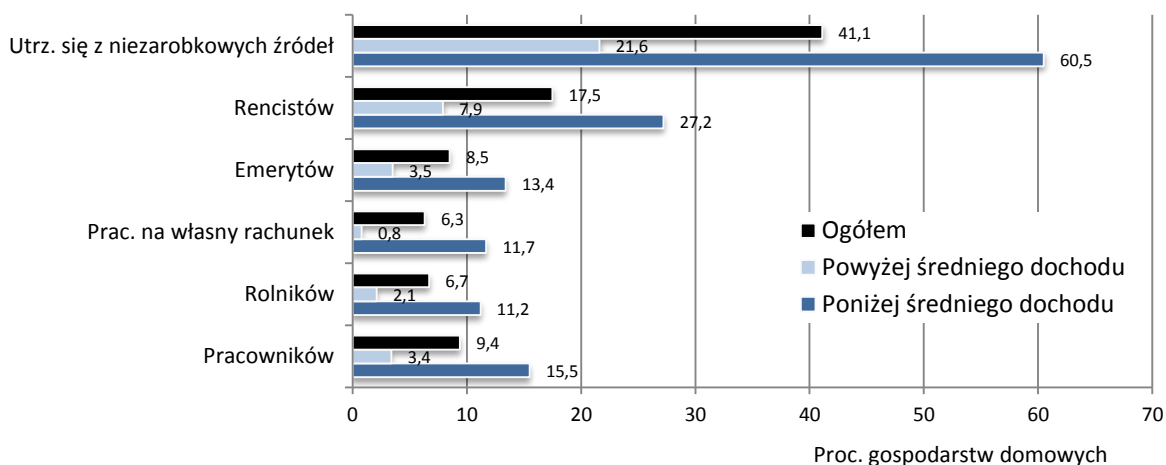
UWAGI: efekt główny typu gospodarstwa $F(9, 10890)=16,467, p<0,000; \eta^2=0,013$, efekt główny dochodu $F(1, 10890)=241,173, p<0,000, \eta^2=0,022$, efekt interakcji typu gospodarstwa i dochodu $F(9, 10890)=4,312, p<0,000, \eta^2=0,004$

Wykres 4.1.12. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na typ gospodarstwa i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (poniżej i powyżej średniego dochodu)



UWAGI: efekt główny grupy $F(5, 6191)=159,476, p<0,000, \eta^2=0,114$, efekt główny roku badania $F(1, 6191)=15,799, p<0,003, \eta^2=0,000$, efekt interakcji grupy i roku badania $F(5, 6191)=7,077, p<0,000, \eta^2=0,006$.

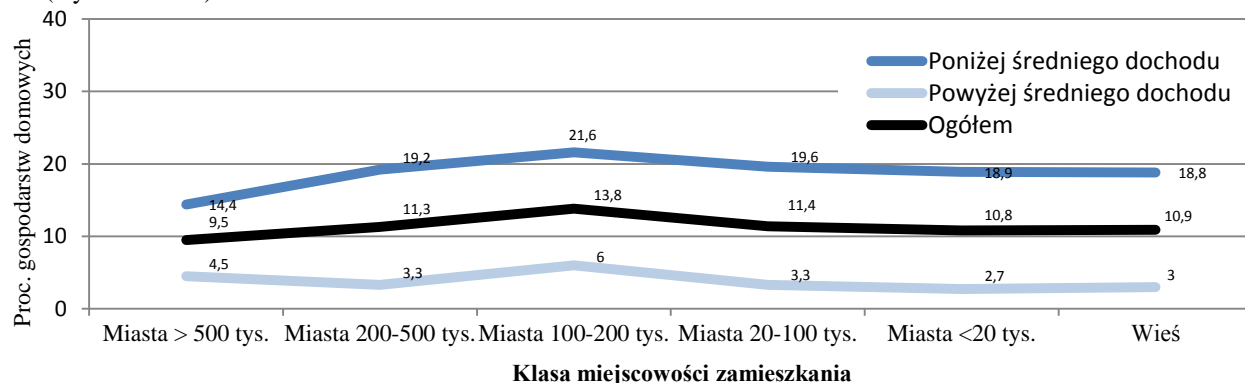
Wykres 4.1.13. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w 2009, 2011 i 2013 r. ze względu na grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa w próbie panelowej



UWAGI: efekt główny grupy $F(5, 11162)=81,321, p<0,000; \eta^2=0,035$, efekt główny dochodu $F(1, 11162)=286,305, p<0,000, \eta^2=0,025$, efekt interakcji grupy i dochodu $F(5, 11162)=15,476, p<0,000, \eta^2=0,007$.

Wykres 4.1.14. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (poniżej i powyżej średniego dochodu)

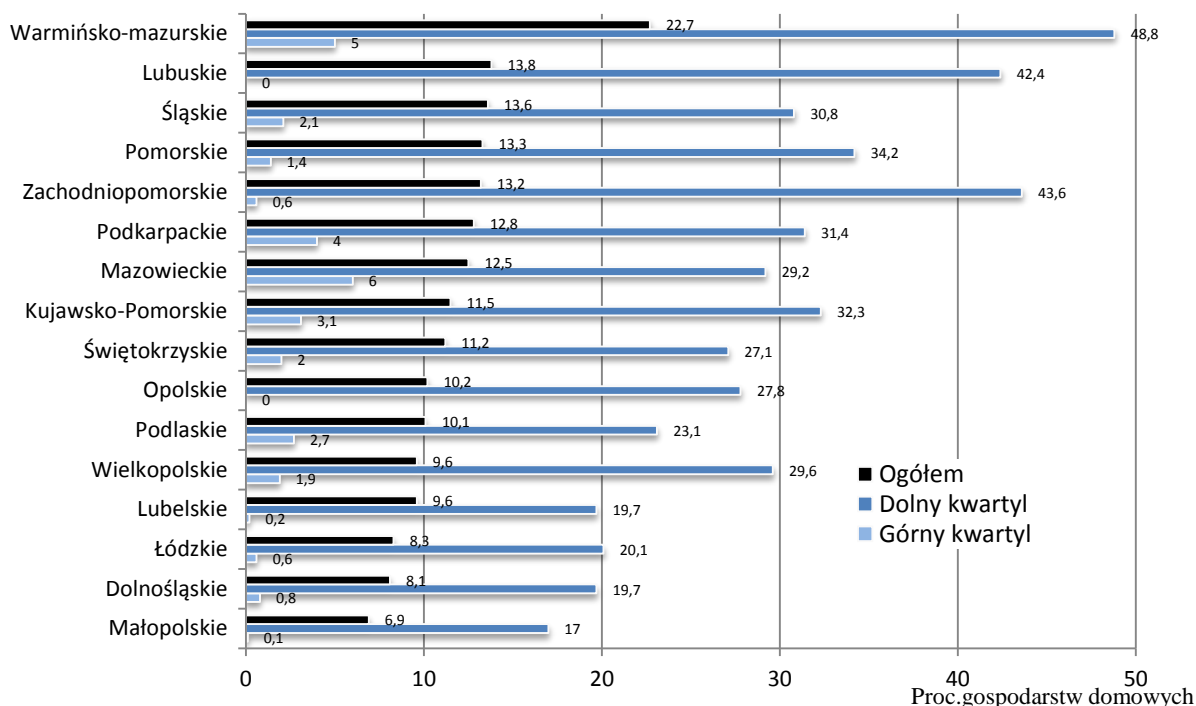
Częściej z pomocy zewnętrznej korzystały gospodarstwa z miast średniej wielkości niż z miast największych i ze wsi (wykres 4.1.15).



UWAGI: efekt główny klasy miejscowości $F(5, 11278)=2,488, p<0,05; \eta^2=0,001$, efekt główny dochodu $F(1, 11278)=537,327, p<0,000, \eta^2=0,045$, efekt interakcji klasy miejscowości i dochodu $F(5, 11278)=2,345, p<0,05, \eta^2=0,001$.

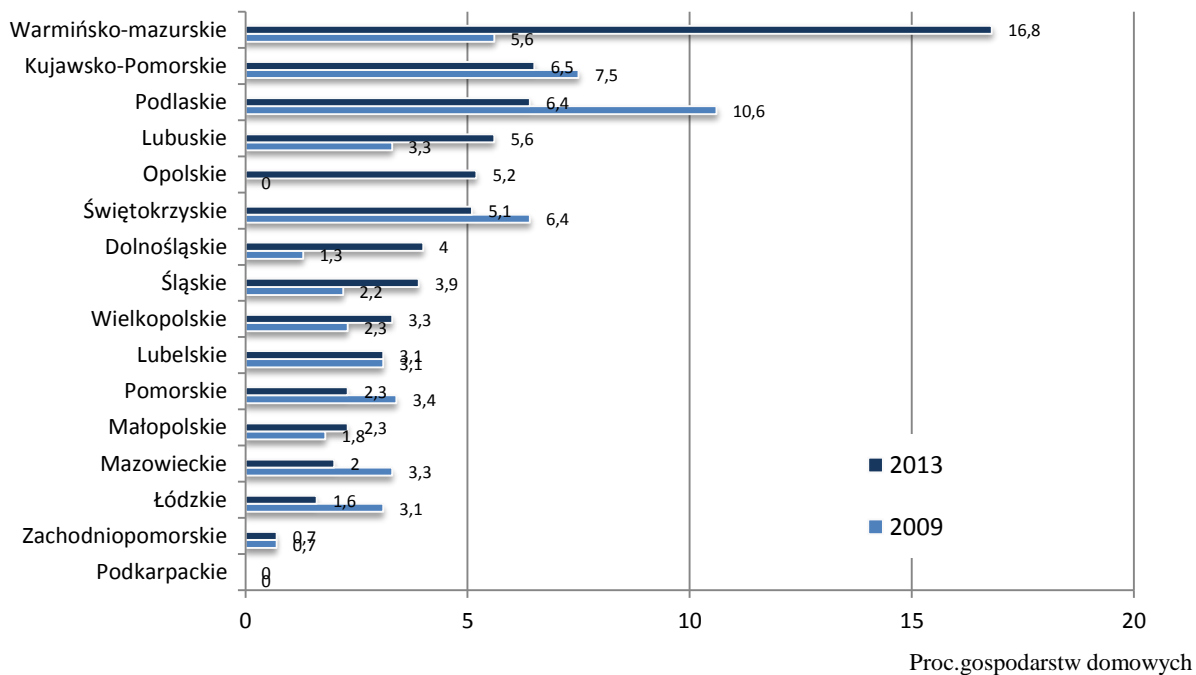
Wykres 4.1.15. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz ze względu na klasę miejscowości zamieszkania i wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (poniżej i powyżej średniego dochodu)

Najwyższy udział gospodarstw uzyskujących pomoc zewnętrzną wystąpił w województwach warmińsko-mazurskim (22,7 proc.), najniższy zaś — w małopolskim, dolnośląskim, łódzkim, lubelskim i wielkopolskim (poniżej 10 proc.) (wykresy 4.1.16 i 4.1.17). Widać wyraźnie, że wcale nie w najbiedniejszych województwach (z wyjątkiem warmińsko-mazurskiego) zakres korzystania z zewnętrznej pomocy jest największy.



UWAGI: efekt główny województwa $F(15, 11228)=8,573, p<0,000, \eta^2=0,011$, efekt główny dochodu $F(3, 11228)=382,856, p<0,000, \eta^2=0,093$, efekt interakcji województwa i dochodu $F(45, 11228)=3,662, p<0,000, \eta^2=0,014$.

Wykres 4.1.16. Procent gospodarstw domowych korzystających z pomocy z zewnątrz w przekroju wojewódzkim ogółem i ze względu na wysokość dochodu na jednostkę ekwiwalentną (dolny i górny kwartył)



UWAGI: efekt główny województwa $F(15, 5888)=5,391, p<0,000, \eta^2=0,014$, efekt główny dochodu $F(1, 5888)=391,156, p<0,000, \eta^2=0,062$, efekt interakcji województwa i dochodu $F(15, 5888)=1,811, p<0,05, \eta^2=0,005$, efekt główny roku badania $F(1, 5888)=11,107, p<0,002, \eta^2=0,002$, efekt interakcji dochodu i roku badania $F(1, 5888)=3,777, p<0,06, \eta^2=0,001$, efekt interakcji województwa, dochodu i roku badania $F(15, 5888)=2,860, p<0,000, \eta^2=0,007$.

Wykres 4.1.17. Procent gospodarstw domowych z dochodem na jednostkę ekwiwalentną powyżej średniej korzystających z pomocy z zewnątrz w przekroju wojewódzkim w 2009 i 2013 r.

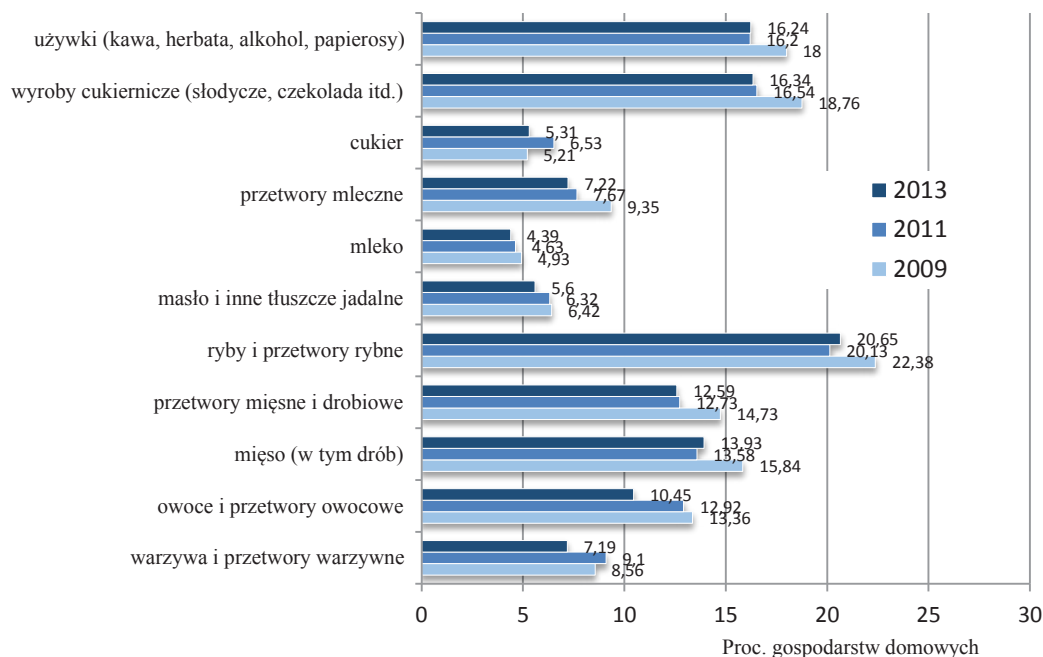
4.2. Wyżywienie

Tomasz Panek, Janusz Czapiński

4.2.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

Gospodarstwa domowe oceniały w marcu 2013 r., że najczęściej nie było ich stać w ciągu ostatniego roku na zaspokojenie potrzeb żywnościowych ze względów finansowych w zakresie ryb i przetworów rybnych (ponad 19 proc.), a następnie wyrobów cukierniczych oraz używek (odpowiednio ponad 15 proc. i prawie 15 proc.), mięsa i drobiu oraz przetworów mięsnych i drobiowych (po odpowiednio około 12,5 i 11,5 proc. gospodarstw).

W ostatnich czterech¹³ latach nastąpiła poprawa stopnia zaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych we wszystkich grupach artykułów żywnościowych z wyjątkiem cukru (wykres 4.2.1). Natomiast w latach 2011-2013 obserwujemy spadek trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych z wyjątkiem potrzeb w zakresie używek, ryb i przetworów rybnych oraz mięsa (wzrost odsetka gospodarstw mających takie trudności wynosił jednak tylko niecały 1 p.p., czyli w granicach błędu). Zdecydowaną poprawę sytuacji w tym okresie obserwujemy przede wszystkim w przypadku wyrobów cukierniczych, owoców i przetworów owocowych oraz warzyw i przetworów warzywnych (spadek odsetka gospodarstw domowych niemogących, ze względów finansowych, zaspokoić swoich potrzeb żywnościowych w tym zakresie powyżej 2 p.p.). Znaczące pogorszenie się możliwości zaspokojenia swoich potrzeb żywnościowych wystąpiło w latach 2011–2013 w zakresie niektórych artykułów żywnościowych (mięsa i drobiu, wyrobów cukierniczych oraz owoców i przetworów owocowych) tylko w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek.



Wykres 4.2.1. Zakres niezaspokojenia potrzeb gospodarstw domowych na artykuły żywnościowe z powodów finansowych w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Grupami gospodarstw, które najczęściej nie było stać na zakup artykułów żywnościowych w lutym/marcu 2013r., były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio dla kolejnych, wymienionych uprzednio grup artykułów żywnościowych: około 51 proc., 45 proc., 41 proc., 40 proc. i 35 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa rencistów (odpowiednio: około 38 proc., 30 proc., 28 proc., 26 proc. i 25 proc. gospodarstw). Wśród typów gospodarstw najczęściej wskazywały na brak środków finansowych na zakup wybranych grup artykułów żywnościowych gospodarstwa rodzin niepełnych. Na trudności finansowe dotyczące zakupu artykułów żywnościowych, z których zrezygnowano najczęściej, wskazywało w tej grupie odpowiednio około 27 proc., 21 proc., 21 proc., 20 proc. i 18 proc. gospodarstw. Kolejnym typem gospodarstw, których najczęściej nie stać było na zakup wskazanych grup artykułów żywnościowych, były gospodarstwa domowe nierodzinne jednoosobowe (odpowiednio około 26 proc., 22 proc., 19 proc., 17 proc. i 17 proc. gospodarstw). W większości typów gospodarstw domowych generalnie nastąpiła poprawa możliwości finansowych zaspokojenia ich potrzeb w zakresie artykułów żywnościowych w minionych dwóch latach. Pogorszenie się sytuacji w tym zakresie obserwujemy w grupie

¹³ Zmiany w zakresie zaspokojenia potrzeb żywnościowych gospodarstw domowych w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej gospodarstw dla tych lat, czyli gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r. i 2013 r.

gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (w zakresie ryb i przetworów rybnych, masła i tłuszczu jadalnych oraz mleka), wielorodzinnych (w zakresie przetworów mięsnych i drobiowych oraz masła i tłuszczu jadalnych) oraz małżeństw z 2 dziećmi w zakresie mięsa i drobiu oraz ryb i przetworów rybnych.

Procent gospodarstw domowych, których nie było stać ze względów finansowych na zakup artykułów żywnościowych, był dla każdej z analizowanych w badaniu grup artykułów znacząco wyższy w lutym/marcu 2013 r. w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych. Odpowiednio, dla kolejno wymienionych grup artykułów, z których zrezygnowano najczęściej, konieczność rezygnacji zgłaszało w poniższych grupach gospodarstw prawie 34 proc. i około 17 proc., prawie 28 proc. i prawie 13 proc., prawie 26 i około 13 proc. gospodarstw, ponad 24 proc. i prawie 11 proc. oraz prawie 22 proc. i prawie 10 proc. gospodarstw. W obu grupach gospodarstw domowych i jednocześnie w prawie wszystkich grupach artykułów żywnościowych sytuacja ulegała w ciągu ostatnich 2 lat znaczącej poprawie.

Gospodarstwa domowe najczęściej zmuszane do rezygnacji w lutym/marcu 2013 r., ze względów finansowych, z zakupu wybranych grup artykułów żywnościowych zamieszkiwały przede wszystkim na wsi (sytuacje takie deklarowało, odpowiednio dla kolejnych wymienionych uprzednio grup artykułów żywnościowych, około 25 proc., 19 proc., 19 proc., 15 proc. oraz 15 proc. gospodarstw) oraz najmniejsze miasta, poniżej 20 tys. mieszkańców (odpowiednio około 18 proc., 16 proc., 15 proc. 12 proc. i 11 proc. gospodarstw). Najwyższy procent gospodarstw mających kłopoty finansowe z zaspokojeniem potrzeb w zakresie wybranych grup artykułów żywnościowych występował w badanym miesiącu 2013 r. w województwach warmińsko-mazurskim (odpowiednio około 28 proc., 22 proc., 23 proc., 21 proc. i 20 proc. gospodarstw) oraz lubelskim (odpowiednio około 26 proc., 21 proc., 20 proc., 13 proc., i 14 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2011–marzec 2013 znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych, których nie stać ze względów finansowych na zaspokojenie swoich potrzeb żywnościowych, nastąpił tylko w największych miastach o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. i to jedynie w przypadku niektórych grup artykułów żywnościowych (w zakresie mięsa i drobiu, ryb i przetworów rybnych, mleka oraz drobiu i przetworów drobiowych). W przekroju regionalnym tylko w kilku województwach i jedynie w zakresie nielicznych grup artykułów żywnościowych nastąpiło znaczące pogorszenie sytuacji w omawianym zakresie (o ponad 3 p.p.). Dotyczyło to przede wszystkim województwa dolnośląskiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać ze względów finansowych na zaspokojenie potrzeb w zakresie mięsa i drobiu, ryb i przetworów rybnych oraz wyrobów cukierniczych), śląskiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać było na zaspokojenie potrzeb w zakresie mięsa i drobiu oraz ryb i przetworów rybnych) oraz województwa łódzkiego (znaczący wzrost odsetka gospodarstw, których nie stać było na zaspokojenie potrzeb w zakresie mięsa i drobiu).

Około 63 proc. gospodarstw uważało w 2013 r., że zaspokojenie ich potrzeb żywnościowych w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat nie zmieniło się, około 31 proc. odczuło pogorszenie, a około 6 proc. poprawę. W stosunku do ocen sformułowanych w marcu 2011 r. nastąpił wzrost ocen negatywnych przy jednoczesnym spadku ocen pozytywnych (o ponad 1 p.p.) tych zmian.

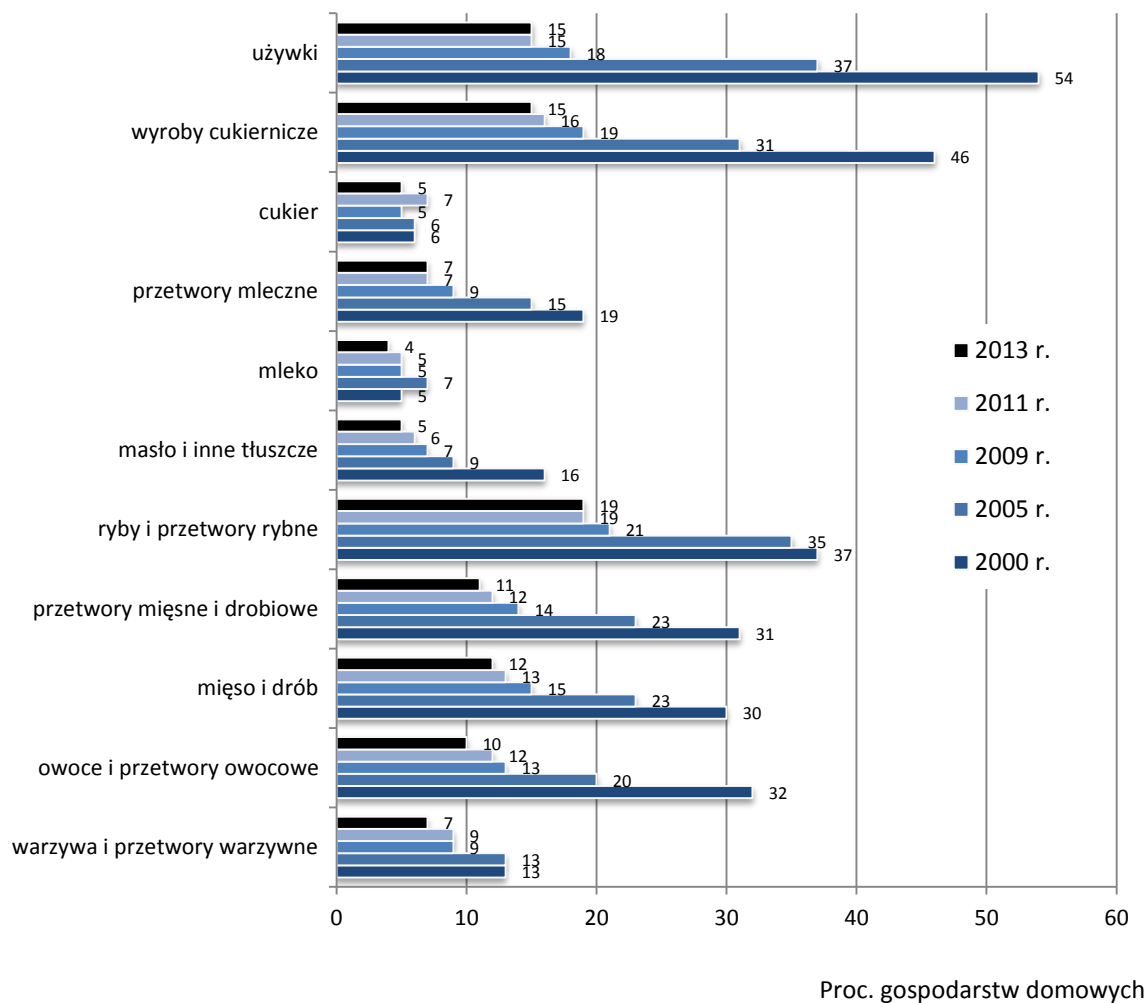
Najczęściej zmiany na gorsze deklarowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 57 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe rencistów (ponad 44 proc.). Wśród typów gospodarstw pogorszenie się sytuacji w zakresie wyżywienia odczuwały przede wszystkim gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (prawie 43 proc.) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych i nierodzinne jednoosobowe (po prawie 38 proc. i prawie 36 proc. gospodarstw z tych grup).

Negatywne oceny zmian w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych były zdecydowanie częściej sformułowane w grupie gospodarstw z bezrobotnymi, niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio prawie 47 proc. i ponad 38 proc. gospodarstw z tych grup).

Zróznicowanie gospodarstw domowych deklarujących pogorszenie się stopnia zaspokojenia ich potrzeb żywnościowych w przekroju klasy miejscowości zamieszkania było nieznaczne. Najczęściej gospodarstwa te występowały w grupie gospodarstw zamieszkujących małe miasta, o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (około 33 proc. gospodarstw z tych miast). Województwami, w których gospodarstwa domowe najczęściej uważały, że poziom zaspokojenia ich potrzeb żywnościowych pogorszył się w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat były województwa łódzkie i kujawsko-pomorskie (odpowiednio ponad 39 proc. i prawie 35 proc. gospodarstw).

4.2.2. Zmiana w zaspokojeniu potrzeb żywnościowych w latach 2000-2013

W okresie minionych 13 lat spadł odsetek gospodarstw, których nie stać ze względów finansowych na zakup artykułów żywnościowych w zakresie wszystkich grup (wykres 4.2.2). Największy spadek dotyczy używek (3,5-krotny), wyrobów cukierniczych (3-krotny), owoców i przetworów owocowych (3-krotny), mięsa i drobiu oraz przetworów mięsnych i drobiowych (2,5-krotny), ryb i przetworów rybnych (2-krotny) -- a więc tych artykułów, na które w poprzednich latach najczęściej nie było stać gospodarstw domowych.



Wykres 4.2.2. Procent gospodarstw domowych, których nie stać na zakup wystarczających ilości różnych artykułów żywnościowych w latach 2000-2013 r. w całych próbach

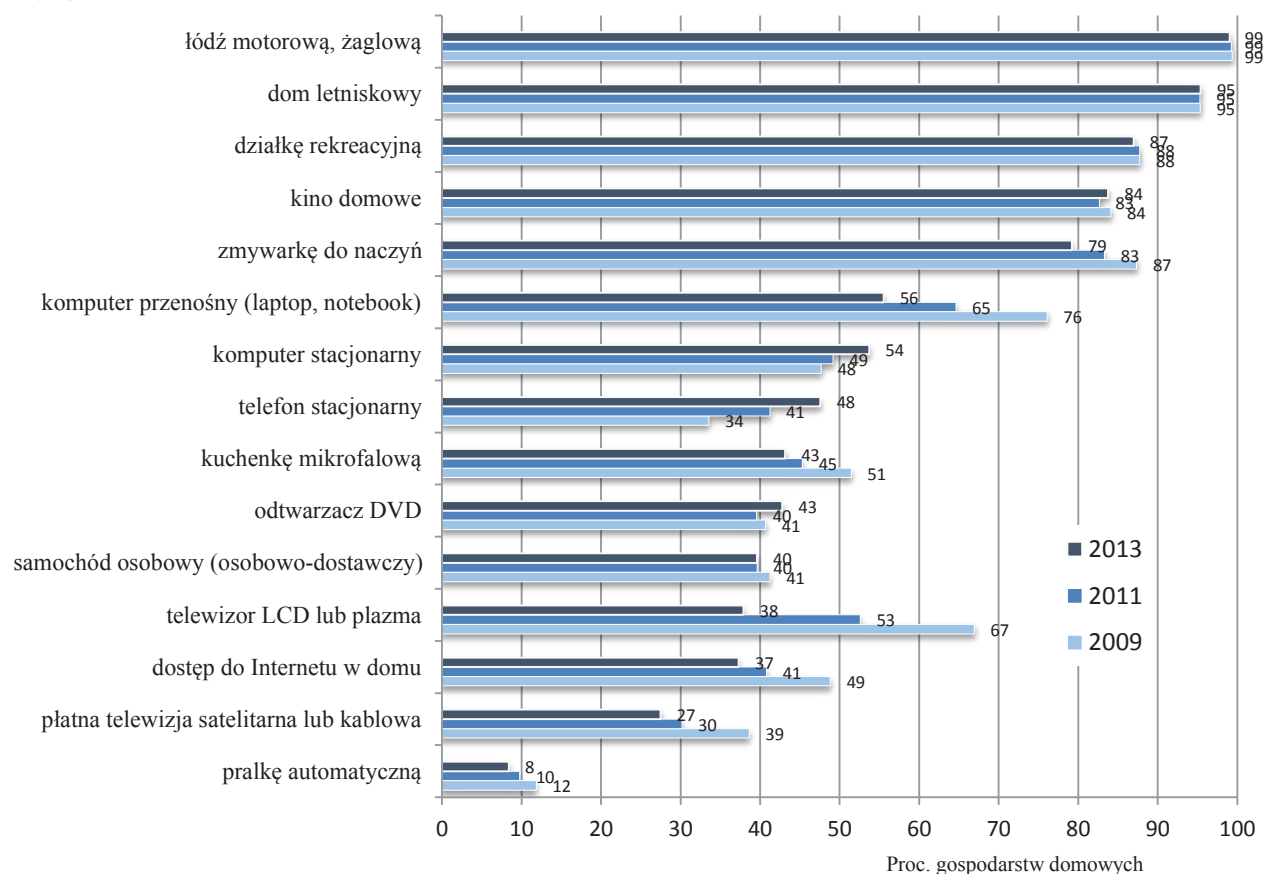
4.3. Zasobność materialna

Tomasz Panek, Piotr Białowolski, Irena E. Kotowska, Janusz Czapiński

4.3.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

4.3.1.1. Dobra trwałego użytku

Jeden z podstawowych elementów zasobności gospodarstw domowych stanowi posiadanie przez nie dóbr trwałego użytku. Spośród wyszczególnionych w badaniu dóbr trwałego użytku najbardziej powszechnymi były w lutym/marcu 2013 r. pralka automatyczna i płatna telewizja satelitarna lub kablowa. Pralki automatycznej nie posiadało niecałe 8 proc. badanych gospodarstw, a płatnej telewizji satelitarnej lub kablowej niecałe 28 proc. Do dóbr trwałego użytku, które gospodarstwa posiadały najrzadziej należały łódź motorowa/żaglowa (niecałe 1 proc.), elektroniczny czytnik książek (niecałe 4 proc.) i dom letniskowy (niecałe 5 proc.). W okresie marzec 2009 – marzec 2013 wyposażenie gospodarstw domowych w większość uwzględnionych w badaniu dóbr trwałego użytku znacznie wzrosło (wykres 4.3.1)¹⁴. Wyjątkiem są: telefon stacjonarny, co związane jest z coraz powszechniejszą rezygnacją z tego typu telefonu na rzecz telefonów komórkowych, komputer stacjonarny wypierany przez komputer przenośny i tablet oraz odtwarzacz DVD.



Wykres 4.3.1. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych dóbr trwałego użytku w 2009, 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

W ostatnich dwóch latach także nastąpił znaczący wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku z wyjątkiem telefonu domowego (stacjonarnego) i komputera stacjonarnego, co jest związane z zastępowaniem ich przez telefon mobilny i komputer przenośny, a także odtwarzacza DVD. Największy wzrost odsetka gospodarstw domowych w zakresie ich wyposażenia w dobra trwałego użytku w tym okresie dotyczy telewizora LCD lub plazmy oraz komputera przenośnego (odpowiednio o ponad 14 i ponad 9 p.p.).

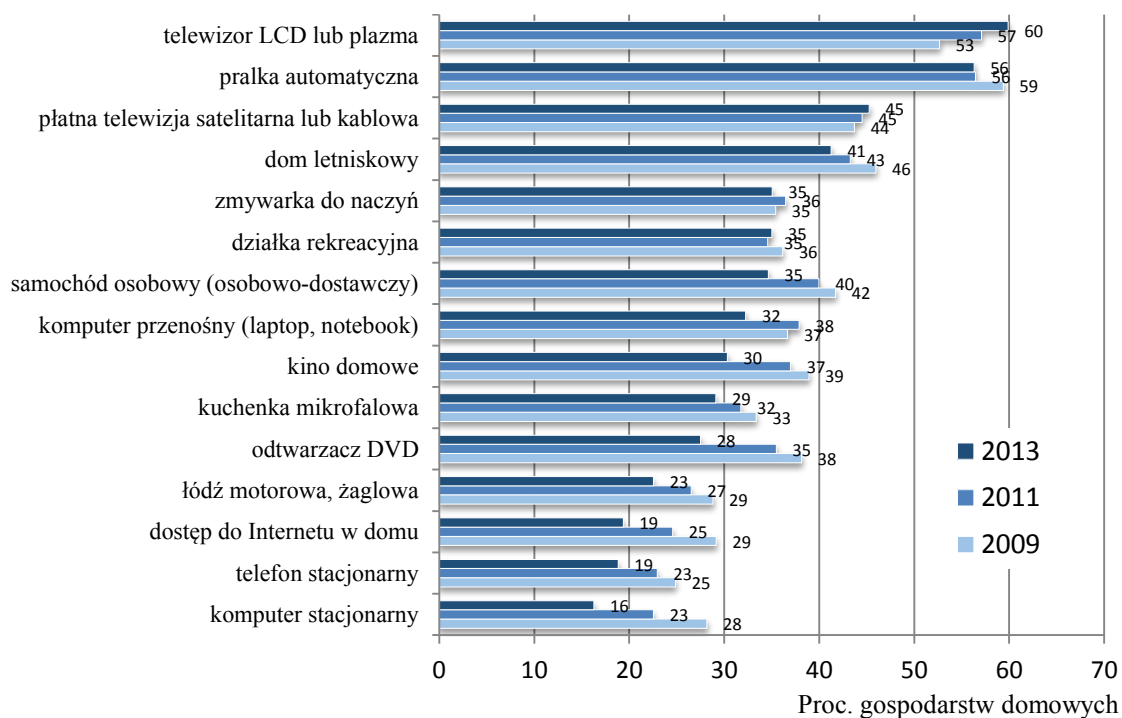
Do przeciętnie najsłabiej wyposażonych w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych należały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta oraz rencistów. Gospodarstwami takimi, rozpatrując typ gospodarstwa, były najczęściej gospodarstwa nierodzinne

¹⁴ Wszystkie zmiany w zakresie zasobności materialnej w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2009 r. jak i w 2011 r. i 2013 r.

(zarówno jednoosobowe jak i wieloosobowe) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych. Stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku gospodarstw domowych bez bezrobotnych jest nieznacznie wyższy, dla zdecydowanej większości tych dóbr, niż gospodarstw domowych z bezrobotnymi. Natomiast stopień wyposażenia w dobra trwałego użytku grup gospodarstw wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania oraz województw jest zróżnicowany w zależności od wyróżnionych w badaniu dóbr, chociaż w przypadku większości dóbr najslabiej wyposażone są w te dobra gospodarstwa domowe wiejskie.

Brak niektórych dóbr trwałego użytku nie wynika często z braku możliwości finansowych ich zakupu lecz z braku chęci ich posiadania. Dobrami najczęściej nieposiadanymi przez gospodarstwa domowe, gdyż na ich zakup nie mogły one sobie pozwolić, były w lutym/marcu 2013 r. przede wszystkim własne mieszkanie/własny dom, pralka automatyczna i telewizor LCD lub plazma (odpowiednio prawie 60 proc., około 59 proc. i prawie 59 proc. gospodarstw domowych, które nie posiadają tych dóbr, nie ma ich ze względów finansowych). W ostatnich czterech latach obserwujemy silny spadek odsetka gospodarstw domowych, wśród gospodarstw nieposiadających tych dóbr, które nie mogą sobie pozwolić ze względów finansowych na ich zakup w przypadku wszystkich uwzględnionych w badaniu dóbr, poza płatną telewizją satelitarną lub kablową oraz telewizorem LCD lub plazmą (wzrost odsetka gospodarstw nie mogących sobie na nie pozwolić odpowiednio o prawie 2 i ponad 7 p.p.). Największy spadek odsetka gospodarstw domowych, którym brak pieniędzy nie pozwala na zakup, obserwujemy w przypadku dostępu do internetu w domu i komputera stacjonarnego (odpowiednio o prawie 10 i o prawie 12 p.p., wykres 4.3.2). W latach 2011-2013 jedynie w przypadku telewizora LCD lub plazmy wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych, wśród nieposiadających tego dobra, które nie mogły pozwolić sobie na jego zakup ze względów finansowych (wykres 4.3.5). Wzrost ten wynika jednakże tylko ze zwiększenia w tym okresie odsetka gospodarstw domowych, które chciałyby posiadać to dobro, gdyż odsetek gospodarstw domowych nie posiadających tego dobra trwałego użytku ze względów finansowych w całej badanej populacji (a nie tylko w populacji gospodarstw nie posiadających) zmniejszył się w ostatnich dwóch latach.

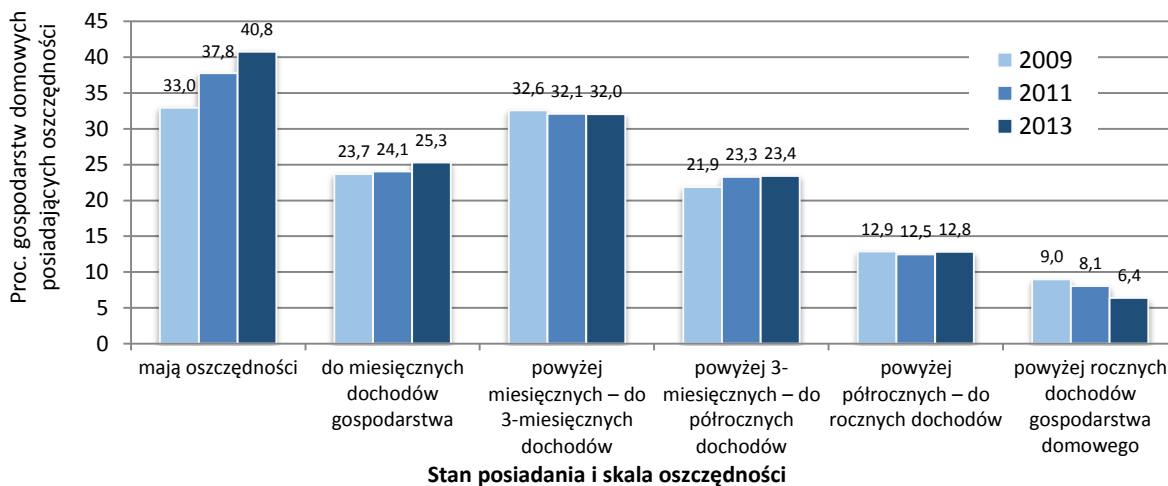
Różnice pomiędzy grupami gospodarstw domowych, wyróżnionymi ze względu na przyjęte w badaniu kryteria, w zakresie nieposiadania ze względów finansowych dóbr trwałego użytku w lutym/marcu 2013 r. są różnokierunkowe. Największe różnice w tym zakresie obserwujemy pomiędzy grupą gospodarstw bez bezrobotnych i grupą gospodarstw z bezrobotnymi. Odsetki gospodarstw z bezrobotnymi, które ze względów finansowych nie mogą sobie pozwolić na posiadanie pewnych dóbr, są znacząco wyższe niż w przypadku grupy gospodarstw bez bezrobotnych, szczególnie w zakresie dostępu do internetu w domu (odpowiednio ponad 56 proc. i prawie 17 proc. gospodarstw w tych grupach nie mogły sobie pozwolić na jego zakup), komputera przenośnego (odpowiednio prawie 64 proc. i prawie 30 proc. gospodarstw w tych grupach go nie posiadało ze względów finansowych) oraz pralki automatycznej (odpowiednio ponad 87 i prawie 53 proc. gospodarstw było niewyposażonych w pralkę automatyczną w tych grupach ze względów finansowych). Ponadto, na finansowe przyczyny nieposiadania dóbr trwałego użytku stosunkowo najczęściej wskazywały gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych, rodzin niepełnych i wielorodzinne.



Wykres 4.3.2. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2009-2013 w próbie panelowej

4.3.1.2. Oszczędności

W 2013 r. prawie 60 proc. gospodarstw nie posiadało oszczędności. Wśród gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności wyraźnie dominują gospodarstwa o oszczędnościach stanowiących równoważność ich od 1-miesięcznych do 3-miesięcznych dochodów (ponad 31 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2009 - marzec 2013 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o prawie 8 p.p., wykres 4.3.3). W ostatnich dwóch latach także obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności (o przeszło 3 p.p.).



Wykres 4.3.3. Stan posiadania i skala oszczędności wśród gospodarstw domowych posiadających oszczędności w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Zdecydowanie najrzadziej deklarują posiadanie oszczędności gospodarstwa rencistów (prawie 80 proc. nie posiada oszczędności) oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 75 proc. nie posiada oszczędności). Najczęściej gospodarstwa domowe nieposiadające oszczędności występują wśród gospodarstw domowych rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych (około 71 proc. i prawie 70 proc. gospodarstw w tych grupach nie posiada oszczędności). Procent gospodarstw domowych bez bezrobotnych nieposiadających oszczędności jest znacząco niższy niż w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (odpowiednio prawie 57 proc. i prawie 76 proc. gospodarstw). We wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych i typach gospodarstw domowych nastąpił znaczący wzrost oszczędności w ciągu ostatnich 2 lat, poza gospodarstwami domowymi małżeństw z 2 dziećmi, w której to grupie odsetek gospodarstw posiadających oszczędności nie uległ zasadniczym zmianom. Najsilniejszy przyrost oszczędności obserwujemy w gospodarstwach domowych rolników (o 6 p.p.).

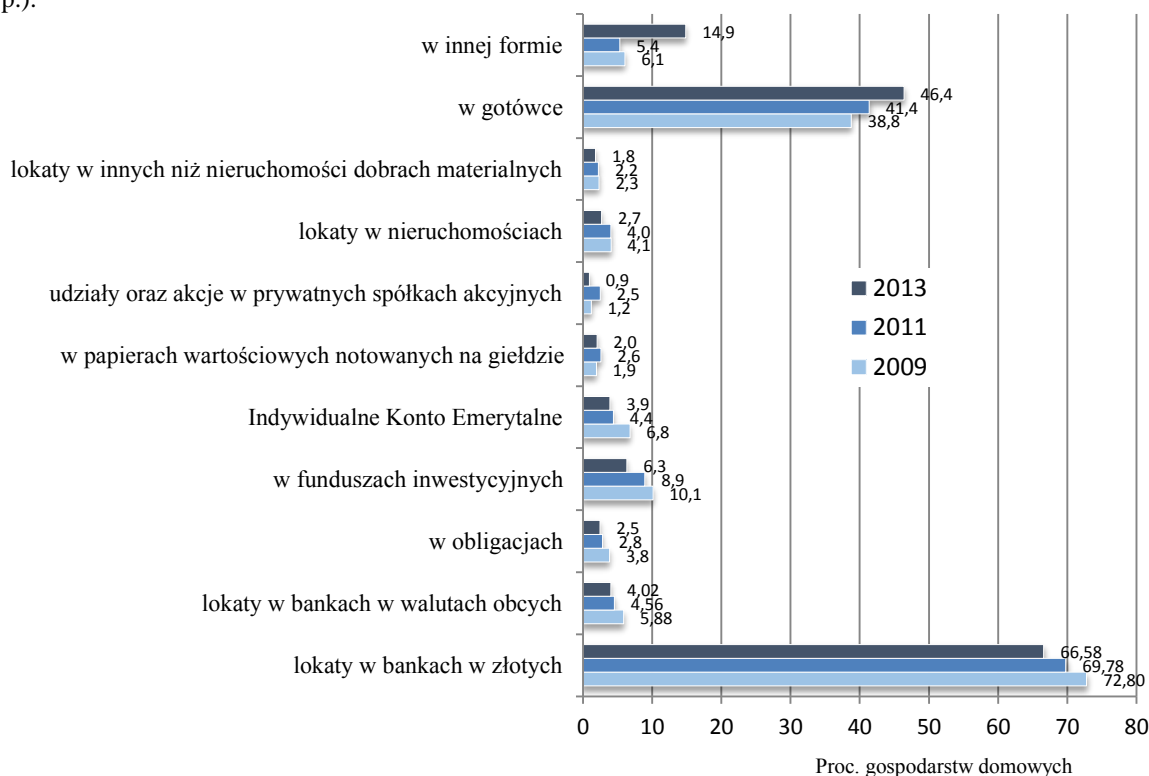
Czym mniejsza miejscowość zamieszkania tym większy procent gospodarstw nie posiada oszczędności. Gospodarstwa domowe deklarujące nieposiadanie oszczędności najczęściej mieszkają na wsi oraz w najmniejszych miastach (odpowiednio prawie 67 proc. oraz ponad 63 proc.). Zróżnicowanie międzywojewódzkie gospodarstw domowych nieposiadających oszczędności nie jest zbyt duże. Województwami, w których gospodarstwa najczęściej nie posiadają oszczędności, są warmińsko-mazurskie (prawie 77 proc.) oraz kujawsko-pomorskie (ponad 68 proc.). W marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. nastąpił wzrost odsetka gospodarstw domowych dysponujących oszczędnościami we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania oraz województwach, przy czym największy w małych miastach (o około 8 p.p.) oraz województwach zachodnio-pomorskim i mazowieckim (nastąpił w nich wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności odpowiednio o ponad 9 i ponad 7 p.p.).

Prawie 67 proc. gospodarstw posiadających w lutym/marcu 2013 r. oszczędności miało je w formie lokat w bankach w złotówkach, a prawie 45 proc. w gotówce. Najczęściej w bankach w złotówkach lokowały swoje oszczędności gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (prawie 71 proc.), a oszczędności w formie gotówkowej relatywnie najczęściej posiadały gospodarstwa domowe rolników (ponad 54 proc.) oraz gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (także ponad 54 proc.). Spośród typów gospodarstw swoje oszczędności lokowały w bankach w zł przede wszystkim małżeństwa wielodzietne (prawie 74 proc.). Gotówka była natomiast relatywnie najczęstszą formą oszczędności w gospodarstwach wielorodzinnych (w prawie 58 proc.). Zarówno w grupie gospodarstw bez bezrobotnych jak i w grupie gospodarstw z bezrobotnymi zdecydowanie najczęstszą formą oszczędności były lokaty w bankach w zł (odpowiednio prawie 68 proc. i ponad 56 proc. gospodarstw z tych grup) oraz w gotówce (odpowiednio w ponad 44 proc. i w ponad 52 proc. gospodarstw).

Relatywnie największy odsetek gospodarstw lokował swoje oszczędności w bankach w złotówkach w najmniejszych miastach (prawie 71 proc. gospodarstw z tych miast). Lokowanie oszczędności w gotówce preferowały najczęściej gospodarstwa zamieszkujące na wsi i w najmniejszych miastach (odpowiednio prawie 55 proc. i prawie 46 proc. gospodarstw w tych grupach). Lokaty oszczędności w bankach w złotych najczęściej posiadały przede

wszystkim gospodarstwa zamieszkujące w województwach dolnośląskim i warmińsko-mazurskim (odpowiednio prawie 75 i prawie 72 proc. gospodarstw z tych województw). Najwyższe odsetki gospodarstw mających oszczędności w gotówce zamieszkiwały województwa świętokrzyskie (ponad 63 proc.), warmińsko-mazurskie (prawie 55 proc.) oraz lubelskie (ponad 54 proc.).

W latach 2009-2013 nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw posiadających oszczędności tylko w gotówce (o prawie 8 p.p., wykres 4.3.4). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw posiadających oszczędności wzrósł znacząco także wyłącznie w grupach gospodarstw mających oszczędności w gotówce (o 5 p.p.). Spadł natomiast znacząco odsetek gospodarstw domowych posiadających oszczędności w bankach w zł (o ponad 3 p.p.) oraz w funduszach inwestycyjnych (o prawie 3 p.p.). Relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających oszczędności w gotówce obserwujemy w ostatnich dwóch latach w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i pracujących na własny rachunek (po prawie 14 p.p.) oraz nierodzinnych jednoosobowych (o ponad 10 p.p.). Ponadto relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych gromadzących oszczędności w gotówce wystąpił w tym okresie w grupie gospodarstw zamieszkujących największe miasta (o prawie 14 p.p.). Odsetki gospodarstw posiadających oszczędności w gotówce znacząco wzrosły także zarówno w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych jak i z bezrobotnymi (odpowiednio o ponad 5 i o prawie 3 p.p.).

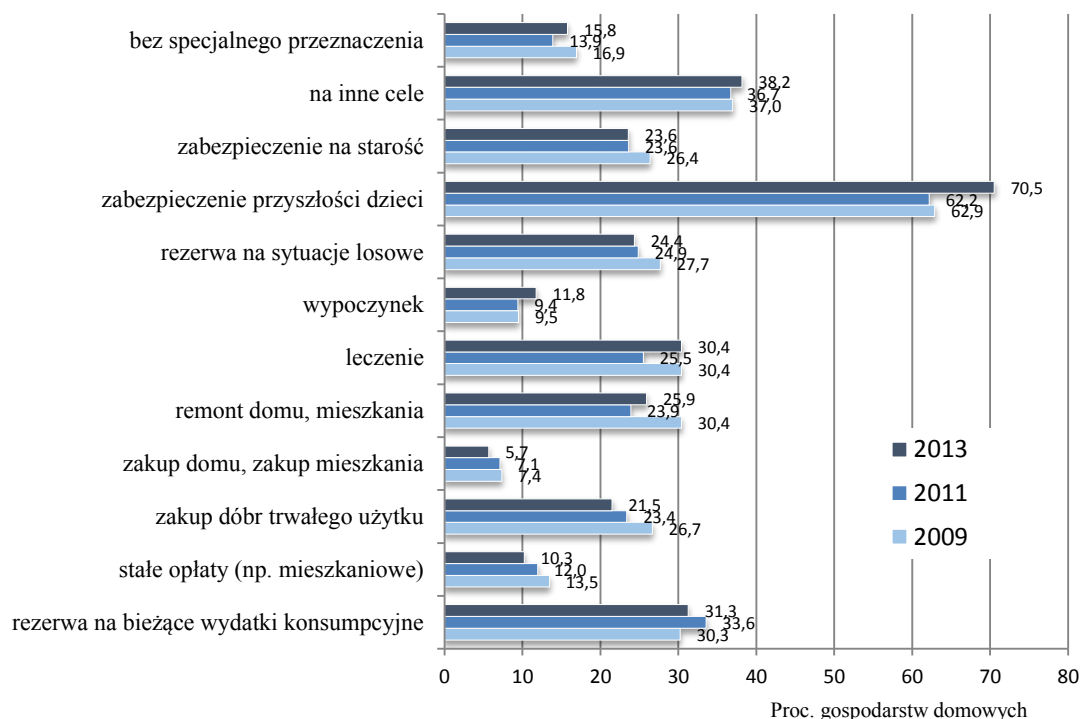


Wykres 4.3.4. Formy oszczędności gospodarstw domowych, które posiadają oszczędności, w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Gospodarstwa domowe, które deklarowały posiadanie oszczędności w lutym/marcu 2013 r., najczęściej gromadziły je jako rezerwę na sytuacje losowe (prawie 67 proc. gospodarstw), zabezpieczenie na starość (prawie 35 proc. gospodarstw) oraz jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne (prawie 34 proc. gospodarstw).

W ostatnich czterech latach znacząco wzrósł odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako rezerwa na sytuacje losowe (o prawie 8 p.p.), rehabilitację (ponad 2 p.p.) oraz jako zabezpieczenie na starość i jako rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (po o prawie 2 p.p., wykres 4.3.5). W latach 2011-2013 nastąpił znaczący wzrost oszczędności przede wszystkim w przypadku ich gromadzenia jako rezerwa na sytuacje losowe oraz na leczenie (odpowiednio o ponad 8 i o prawie 5 p.p.).

Oszczędności gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe najczęściej występowały w lutym/marcu 2013 r. w gospodarstwach emerytów (deklarowało to prawie 70 proc. gospodarstw posiadających oszczędności, należących do tej grupy społeczno-ekonomicznej). Ten cel gromadzenia oszczędności najczęściej był wymieniany przez gospodarstwa domowe małżeństw bez dzieci (przez ponad 69 proc.). Także w przypadku grup gospodarstw domowych z bezrobotnymi i bez bezrobotnych oszczędności najczęściej były gromadzone jako rezerwa na sytuacje losowe (odpowiednio w prawie 64 proc. i w prawie 67 proc. gospodarstw). Zróżnicowanie grup gospodarstw gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe nie było natomiast znaczące według klasy miejscowości zamieszkania oraz województw. Najczęściej ten cel oszczędzania występował w dużych miastach o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w ponad 75 proc. gospodarstw) oraz w województwach podlaskim i zachodniopomorskim (prawie 77 proc. i ponad 73 proc. gospodarstw).



Wykres 4.3.5. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W ostatnich dwóch latach najsilniejszy wzrost odsetka gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako rezerwę na sytuacje losowe miał miejsce w grupach gospodarstw domowych rolników i pracowników (odpowiednio o prawie 12 i o ponad 10 p.p.), nierodzinnych jednoosobowych (o ponad 10 p.p.), gospodarstwach zamieszkujących średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (o prawie 19 p.p.) oraz województwo podkarpackie (o ponad 21 p.p.). W tym samym okresie miał miejsce znaczący spadek odsetka gospodarstw domowych deklarujących ten cel oszczędzania w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o ponad 14 p.p.), zamieszkujących najmniejsze miasta (o prawie 2 p.p.) oraz województwa wielkopolskie i lubuskie (odpowiednio o ponad 8 i ponad 4 p.p.).

Zabezpieczenie na starość było relatywnie najczęściej wskazywanym w lutym/marcu 2013 r. celem gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe emerytów i pracujących na własny rachunek (u odpowiednio prawie 49 proc. i ponad 36 proc. gospodarstw), gospodarstwa małżeństw bez dzieci (w prawie 43 proc. gospodarstw), gospodarstwa zamieszkujące największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (w około 40 proc. gospodarstw) oraz województwa Zachodniopomorskie i mazowieckie (odpowiednio w prawie 46 proc. i w prawie 44 proc. gospodarstw).

W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw domowych gromadzących oszczędności jako zabezpieczenie na starość spadł najbardziej w gospodarstwach pracujących na własny rachunek (o ponad 6 p.p.) nierodzinnych wieloosobowych i małżeństw z 1 dzieckiem oraz rodzin wielodzietnych (o ponad 3 i po prawie 3 p.p.), zamieszkujących małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (o ponad 7 p.p.) oraz województwo opolskie (o ponad 12 p.p.). Jednocześnie jego najbardziej znaczące zwiększenie nastąpiło w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, pracowników i rolników (o ponad 2 p.p.), nierodzinnych wieloosobowych i jednoosobowych (o ponad 6 i o prawie 3 p.p.), zamieszkujących średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (o ponad 10 p.p.) oraz w województwie zachodnio-pomorskim (o prawie 15 p.p.).

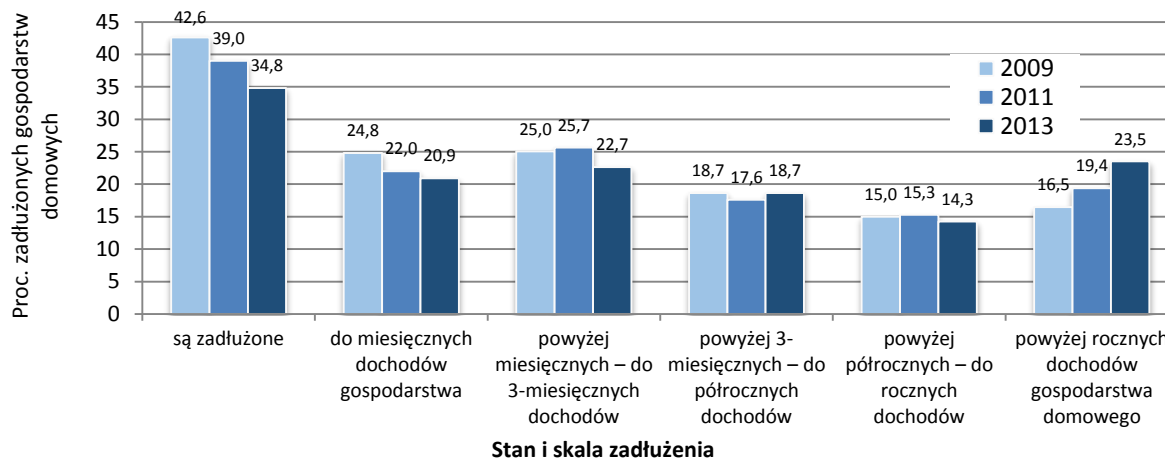
Wśród grup społeczno-ekonomicznych najczęściej oszczędności z przeznaczeniem na bieżące wydatki konsumpcyjne gromadziły w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rolników (odpowiednio ponad 62 proc. i prawie 50 proc. gospodarstw z tych grup). Natomiast wśród typów gospodarstw domowych ten cel przeznaczenia oszczędności wskazywały przede wszystkim gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych (prawie 44 proc. gospodarstw). Najczęściej gromadziły oszczędności jako rezerwę na bieżące wydatki konsumpcyjne gospodarstwa zamieszkujące wieś (ponad 36 proc. gospodarstw) oraz województwo Zachodniopomorskie (ponad 47 proc. gospodarstw) i województwo podkarpackie (około 42 proc. gospodarstw). Także w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi ten cel gromadzenia oszczędności był dość powszechny (w około 45 proc. gospodarstw z tych grup gromadzono oszczędności na ten cel).

Relatywnie największy przyrost oszczędności traktowanych jako rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne obserwujemy w ostatnich dwóch latach w grupie gospodarstw domowych rolników (o ponad 6 p.p.) oraz zamieszkujących największe miasta (o prawie 4 p.p.) i województwo lubelskie (o ponad 4 p.p.). W tym samym okresie

relatywnie najsilniejszy spadek oszczędzania na ten cel nastąpił w grupach gospodarstw domowych rencistów (o prawie 6 p.p.), gospodarstw rodzin niepełnych (o prawie 14 p.p.) oraz zamieszkujących duże i średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-500 tys. (o prawie 6 p.p.) i województwo opolskie (o prawie 22 p.p.).

4.3.1.3. Zadłużenie

Prawie 37 proc. badanych gospodarstw domowych deklarowało w lutym/marcu 2013 r. korzystanie z pożyczek i kredytów. Zadłużenie gospodarstw domowych najczęściej wynosiło powyżej ich rocznych dochodów (zadłużenie w tej wysokości zgłaszało ponad 28 proc. zadłużonych gospodarstw). Odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek i kredytów w okresie marzec 2009 - marzec 2013 znacząco spadł (o prawie 8 p.p., wykres 4.3.6). W ostatnich dwóch latach odsetek gospodarstw korzystających z kredytów lub pożyczek spadł o ponad 4 p.p.



Wykres 4.3.6. Stan zadłużenia gospodarstw domowych i skala tego zadłużenia wśród zadłużonych gospodarstw w latach 2009-2013 w próbie panelowej

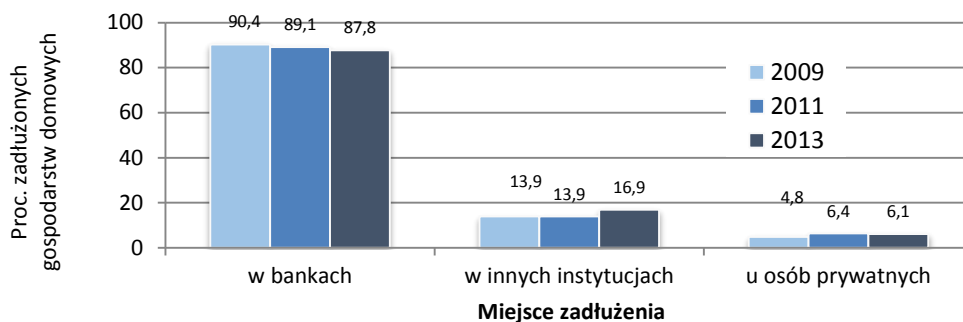
W lutym/marcu 2013 r. zadłużone były przede wszystkim gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek oraz pracowników (odpowiednio prawie 48 i około 45 proc. gospodarstw z tych grup). Wśród typów gospodarstw domowych najwyższy procent zadłużonych występował w grupie gospodarstw małżeństw z 2 dziećmi oraz małżeństw wielodzietnych (odpowiednio w ponad 49 proc. i prawie 47 proc. gospodarstw z tych grupach). Częstość zadłużenia gospodarstw domowych z bezrobotnymi była wyższa niż gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio ponad 39 proc. i ponad 36 proc. gospodarstw z tych grup). Zadłużenie w ostatnich dwóch latach wzrosło tylko w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek (o ponad 2 p.p.).

Częstość występowania zadłużenia gospodarstw domowych według klas miejscowości zamieszkania oraz województw jest stosunkowo mało zróżnicowana. Najwyższy procent gospodarstw domowych zadłużonych występuje w największych miastach i w miastach o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (po prawie 42 proc. gospodarstw) a najniższy na wsi (ponad 36 proc. gospodarstw). Największy procent zadłużonych gospodarstw jest w województwach pomorskim i dolnośląskim (odpowiednio prawie 45 i prawie 44 proc. gospodarstw), a najmniejszy w województwie świętokrzyskim (prawie 26 proc. gospodarstw).

Najczęściej gospodarstwa domowe przeznaczają na spłatę zadłużenia w ostatnich trzech miesiącach między 10 proc. i 20 proc. swoich miesięcznych dochodów (ponad 37 proc. zadłużonych gospodarstw), następnie do 10 proc. swoich miesięcznych dochodów. Tylko nieco ponad 3 proc. gospodarstw domowych przeznaczają na ten cel powyżej 50 proc. miesięcznych dochodów. Te najwyższe obciążenia miesięcznych dochodów najczęściej występowały w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w prawie 10 proc. gospodarstw z tej grupy), wśród gospodarstw małżeństw wielodzietnych, rodzin niepełnych i nierodzinnych jednoosobowych (w ponad 4 proc. gospodarstw z tych grup), gospodarstwach zamieszkujących duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (w ponad 5 proc. gospodarstw z tej grupy) oraz województwo Zachodniopomorskie (w prawie 11 proc. gospodarstw).

Źródłem zewnętrznego zasilania finansowego dla prawie 88 proc. zadłużonych gospodarstw domowych były banki, a dla ponad 8 proc. pośrednicy oferujący kredyty ratalne. Tylko niecałe 6 proc. gospodarstw było zadłużonych u osób prywatnych. W okresie marzec 2009 - marzec 2013 zmniejszył się o prawie 3 p.p. odsetek gospodarstw domowych korzystających z kredytów w bankach przy jednoczesnym wzroście tego odsetka korzystających z pożyczek w innych instytucjach (o prawie 3 p.p.) i korzystających z pożyczek u osób prywatnych (o niecałe 2 p.p., wykres 4.3.7). W ostatnich dwóch latach wzrósł znacząco odsetek gospodarstw domowych korzystających z pożyczek w innych instytucjach (o prawie 3 p.p.), przy czym relatywnie najsilniej w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i pracujących na własny rachunek (odpowiednio o prawie 26 i o 22 p.p.) z bezrobotnymi (o ponad 4 p.p.), nierodzinnych wieloosobowych i jednoosobowych (o odpowiednio o ponad 27 i o prawie 11 p.p.),

zamieszkujących najmniejsze miasta (o prawie 6 p.p.) oraz województwa warmińsko-mazurskie i wielkopolskie (odpowiednio o prawie 11 i o ponad 10 p.p.).



Wykres 4.3.7. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W bankach najczęściej korzystały z kredytów w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe rolników i pracujących na własny rachunek (odpowiednio ponad 98 proc. i ponad 94 proc. gospodarstw z tych grup). U pośredników oferujących kredyty ratalne zadłużały się przede wszystkim gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio ponad 12 proc. i niecałe 12 proc. gospodarstw), a u osób prywatnych gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 26 proc. zadłużonych gospodarstw z tej grupy). Bankowe kredyty i pożyczki były najczęściej podstawowym źródłem zasilania w środki pieniężne w gospodarstwach domowych małżeństw z dzieckiem (w prawie 91 proc. tych typów gospodarstw), z kredytów i pożyczek u pośredników oferujących kredyty ratalne relatywnie najczęściej korzystały gospodarstwa domowe wielorodzinne i nierodzinne jednoosobowe (odpowiednio ponad 11 proc. i ponad 10 proc. gospodarstw), zaś z pożyczek od osób prywatnych gospodarstwa domowe wieloosobowe (prawie 23 proc. zadłużonych gospodarstwach tego typu).

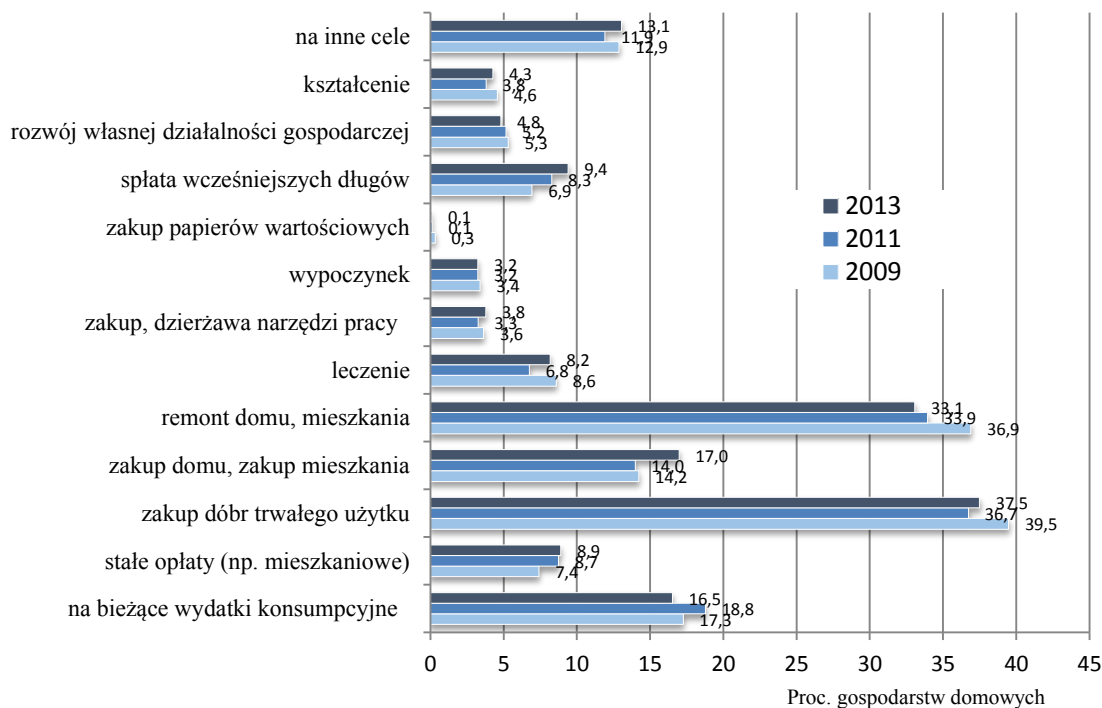
Grupy gospodarstw domowych z bezrobotnymi i gospodarstw bez bezrobotnych nie różnią się znacząco ze względu na źródła zewnętrznego zasilania finansowego z wyjątkiem korzystania z pożyczek u osób prywatnych (odpowiednio ponad 12 proc. i ponad 4 proc. gospodarstw z tych grup korzystało z tych pożyczek).

Pożyczki w bankach były relatywnie najbardziej rozpowszechnione w gospodarstwach zamieszkujących największe miasta (prawie 93 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz w województwach podkarpackim i podlaskim (po ponad 92 proc. zadłużonych gospodarstw).

Z kredytów u pośredników oferujących kredyty ratalne relatywnie najczęściej korzystały gospodarstwa domowe zamieszkujące wieś (prawie 10 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwo warmińsko-mazurskie (ponad 17 proc. zadłużonych gospodarstw). Natomiast gospodarstwa domowe zamieszkujące duże miasta, liczące 200-500 tys. mieszkańców (prawie 7 proc. zadłużonych gospodarstw) oraz województwo warmińsko-mazurskie (prawie 15 proc. zadłużonych gospodarstw) relatywnie najczęściej korzystały z pożyczek od osób prywatnych.

Najczęściej gospodarstwa domowe zaciągnęły kredyty w złotych (prawie 93 proc. gospodarstw). Ponadto 8 proc. gospodarstw domowych posiadało kredyty we frankach szwajcarskich. Relatywnie najczęściej kredyty w tej walucie zaciągały gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i pracowników (odpowiednio ponad 12 proc. i ponad 11 proc. gospodarstw domowych w tych grupach).

Dla rozpoznania przeznaczenia zewnętrznego zasilania finansowego gospodarstw poddano badaniu cele wykorzystania zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek. Prawie 35 proc. gospodarstw badanych w lutym/marcu 2013 r. kredyty i pożyczki wykorzystano na sfinansowanie zakupu dóbr trwałego użytku, prawie 31 proc. gospodarstw wykorzystano pożyczki i kredyty na remont domu lub mieszkania, a ponad 23 proc. gospodarstw domowych przeznaczyło kredyt na zakup domu lub mieszkania. W okresie marzec 2009 – marzec 2013 obserwujemy relatywnie największy wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty z przeznaczeniem na spłatę wcześniejszych długów i zakup domu lub mieszkania (po ponad 2 p.p., wykres 4.3.8).



Wykres 4.3.8. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowa kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W ostatnich dwóch latach nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zaciągających kredyty i pożyczki tylko z przeznaczeniem na zakup domu lub mieszkania (o 3 p.p.) oraz spłat wcześniejszych długów i na leczenie (po ponad 1 p.p.).

W lutym/marcu 2013 r. najczęściej kredyty na zakup dóbr trwałego użytku zaciągali gospodarstwa domowe pracowników (prawie 35 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Na remont domu lub mieszkania relatywnie najczęściej wykorzystywały kredyty gospodarstwa domowe pracowników oraz emerytów (odpowiednio prawie 33 proc. i prawie 30 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Zakup domu lub mieszkania był głównym przeznaczeniem kredytów przede wszystkim w gospodarstwach pracujących na własny rachunek (w prawie 34 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).

Istotnym źródłem finansowym zakupu dóbr trwałego użytku, uwzględniając klasyfikację według typu gospodarstwa domowego, były kredyty i pożyczki zaciągnięte przez przede wszystkim gospodarstwa wielorodzinne i małżeństw bez dzieci (odpowiednio w prawie 38 proc. i w prawie 37 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Dla gospodarstw domowych wielorodzinnych kredyt był także ważnym źródłem finansowania remontu domu lub mieszkania (w prawie 42 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Natomiast zakup domu lub mieszkania najczęściej był finansowany poprzez kredyty i pożyczki w gospodarstwach domowych małżeństw z 1 dzieckiem i 2 dziećmi (w ponad 31 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).

W przypadku grupy gospodarstw bez bezrobotnych pożyczki i kredyty były najczęściej, podobnie jak w całej populacji gospodarstw, zaciągane przede wszystkim na zakup dóbr trwałego użytku, na remont domu lub mieszkania oraz na zakup domu lub mieszkania (odpowiednio w prawie 35 proc., w prawie 31 proc. oraz w ponad 25 proc. gospodarstw korzystających z kredytów w tej grupie). Zakup dóbr trwałego użytku był także najczęstszym celem pożyczek i kredytów w gospodarstwach z bezrobotnymi (w ponad 33 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Kolejnymi najczęstszymi celami zaciągania kredytów i pożyczek w tej grupie gospodarstw był remont domu lub mieszkania oraz bieżące wydatki konsumpcyjne (odpowiednio prawie 30 proc. i ponad 28 proc. gospodarstw korzystających z kredytów w tej grupie zaciągało je na te cele).

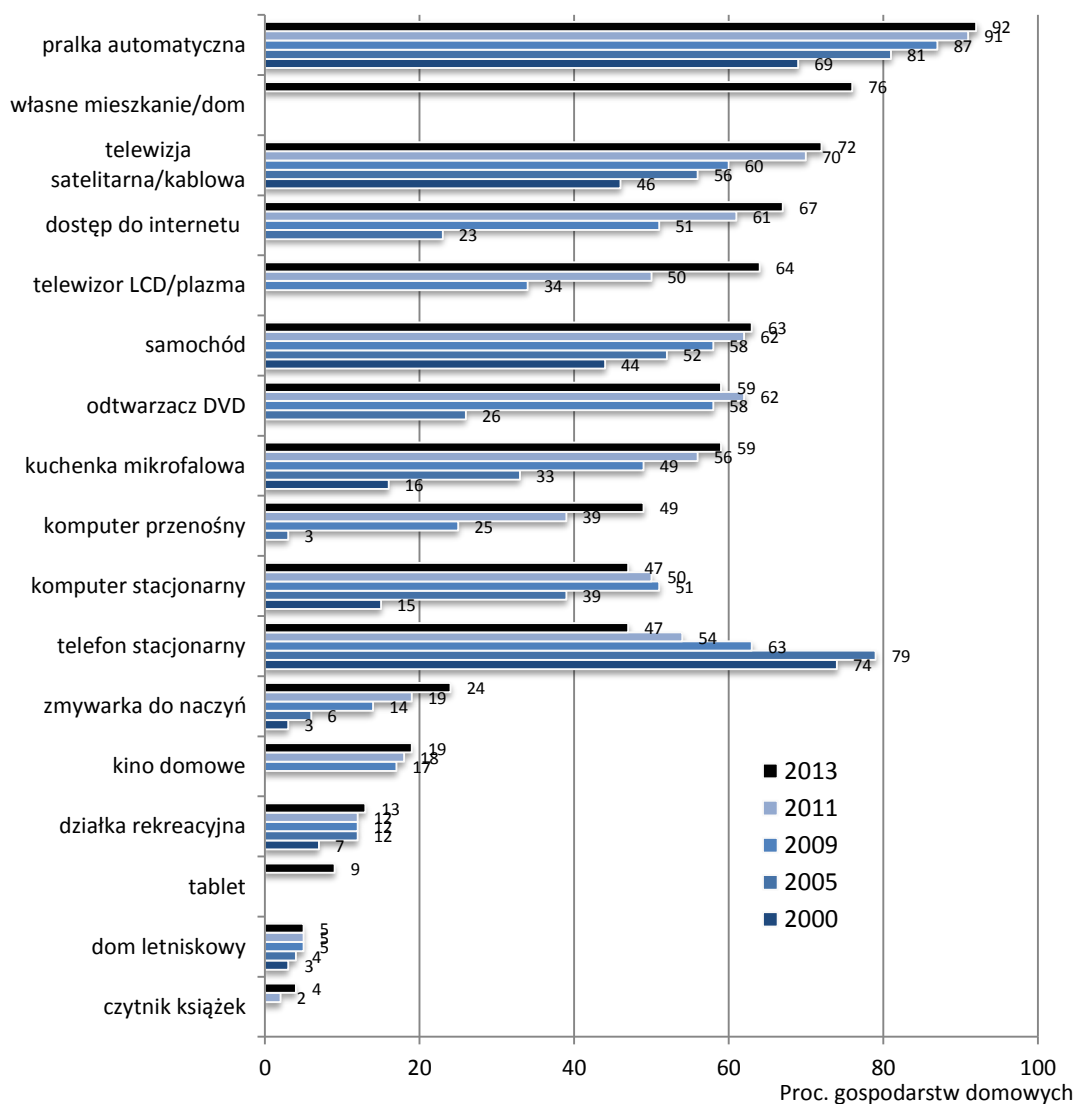
Zakup dóbr trwałego użytku był najczęściej finansowany z kredytów i pożyczek przez gospodarstwa domowe zamieszkujące średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (w ponad 43 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwo świętokrzyskie (w prawie 45 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Na remont domu lub mieszkania najczęściej kredyty przeznaczały gospodarstwa zamieszkujące najmniejsze miasta i wieś (odpowiednio prawie 39 i prawie 32 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwa podkarpackie i świętokrzyskie (odpowiednio w ponad 42 proc. i prawie 40 proc. gospodarstw korzystających z kredytów). Natomiast na zakup domu lub mieszkania najczęściej wykorzystywały kredyty i pożyczki mieszkańcy największych miast o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (prawie 39 proc. gospodarstw korzystających z kredytów) oraz województwa mazowieckiego (prawie 34 proc. gospodarstw korzystających z kredytów).

Oceniając zmiany swojej zasobności materialnej w lutym/marcu 2013 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat ponad 53 proc. gospodarstw stwierdziło, że nie zmieniła się, a prawie 38 proc., że uległa pogorszeniu. W stosunku do cen formułowanych w marcu 2011 r. znacząco spadł odsetek gospodarstw domowych oceniających zmiany pozytywnie (o prawie 3 p.p.) przy jednoczesnym wzroście odsetka gospodarstw oceniających te zmiany negatywnie (o prawie 8 p.p.). Najczęściej oceny negatywne tych zmian dawały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe utrzymujące się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio ponad 62 i prawie 49 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych (ponad 45 proc. gospodarstw z tych grup formułowało oceny negatywne). Widoczna jest wśród negatywnie oceniających zmianę znacząca względna przewaga częstości występowania gospodarstw domowych z bezrobotnymi w stosunku do gospodarstw bez bezrobotnych (odpowiednio ponad 57 i ponad 34 proc. gospodarstw z tych grup formułowało negatywne oceny tych zmian). Gospodarstwa wskazujące na pogorszenie się sytuacji materialnej zamieszkiwały przede wszystkim największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. (prawie 40 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwa łódzkie (prawie 46 proc. gospodarstw) i mazowieckie (ponad 42 proc. gospodarstw).

4.3.2. Zmiana zasobności materialnej w latach 2000-2013

4.3.2.1. Dobra trwałego użytku

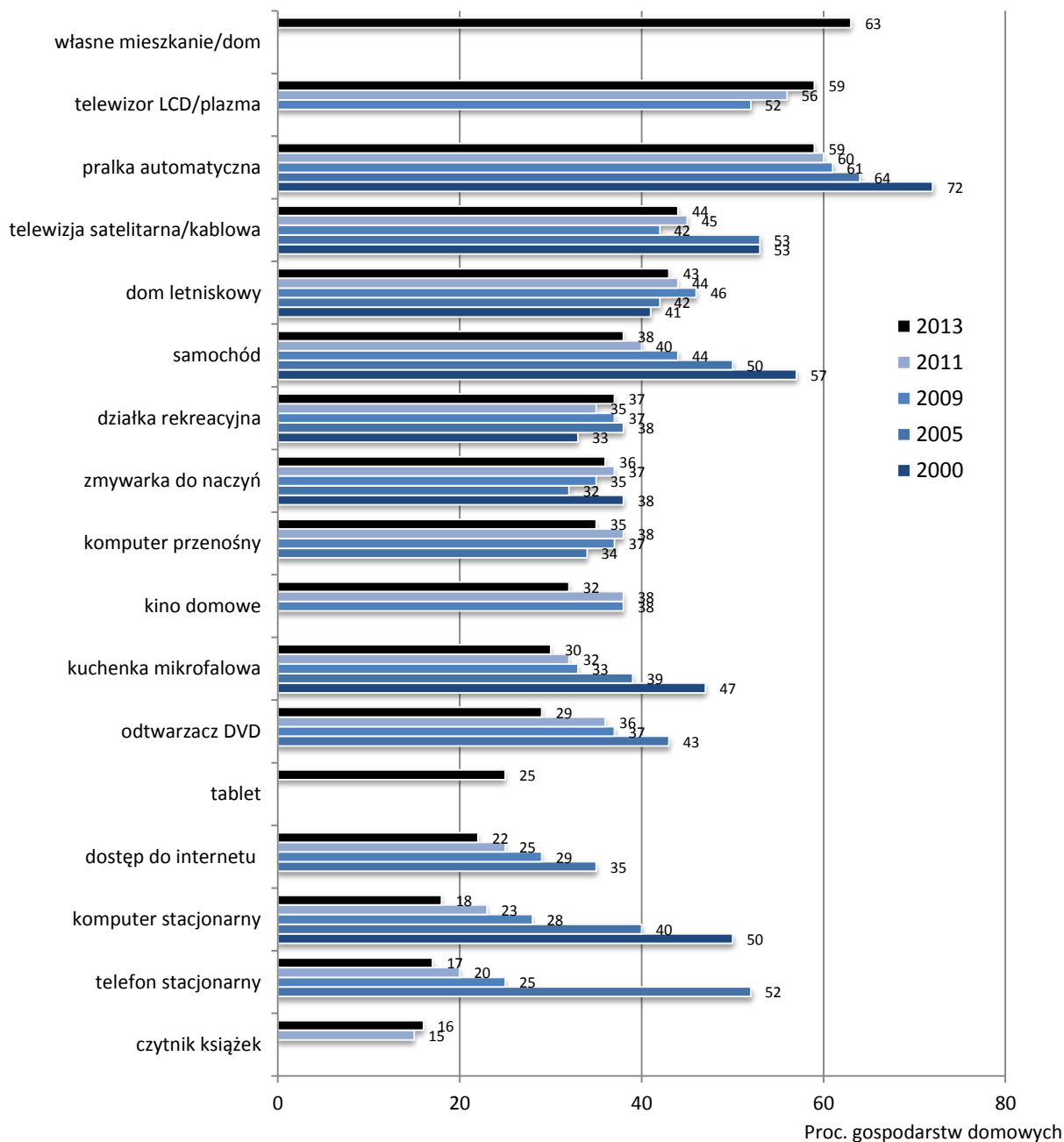
Z wyjątkiem telefonu stacjonarnego, który rozpowszechniał się do roku 2003, po czym jego zakres zaczął coraz szybciej spadać do poziomu 47 proc. gospodarstw, we wszystkich innych dobrach trwałego użytku nastąpił wzrost ich obecności w gospodarstwach domowych (wykres 4.3.9); największy w nowoczesnych technologiach komunikacyjnych.



Wykres 4.3.9. Wyposażenie gospodarstw domowych w wybrane dobra trwałego użytku w latach 2000-2013

Obecnie dostęp do internetu ma 67 proc., tj. prawie 3 razy więcej gospodarstw domowych niż w 2005 r., odsetek gospodarstw z komputerem (stacjonarnym lub przenośnym) wzrósł w 2013 r. ponad pięciokrotnie od 2000 r. Także wyposażenie gospodarstw domowych w nowoczesny sprzęt ADG rośnie dynamicznie: kuchenka mikrofalowa – wzrost ponad 4-krotny od 2000 r., zmywarka – wzrost ponad siedmiokrotny w minionym trzynastoleciu, pralka automatyczna – wzrost o 23 p.p. do poziomu 92 proc. gospodarstw. Obecnie prawie 2/3 gospodarstw ma już nowoczesny telewizor, a 72 proc. (wzrost o 26 p.p.) korzysta z płatnej telewizji kablowej lub satelitarnej. Samochód posiada obecnie prawie 2/3 gospodarstw (o ponad 40 proc. więcej niż w 2000 r.). W porównaniu do 2007 r. wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które mają więcej niż jeden: samochód (z 11,3 do 23 proc.) i komputer przenośny (z 6,9 do 21,3 proc.).

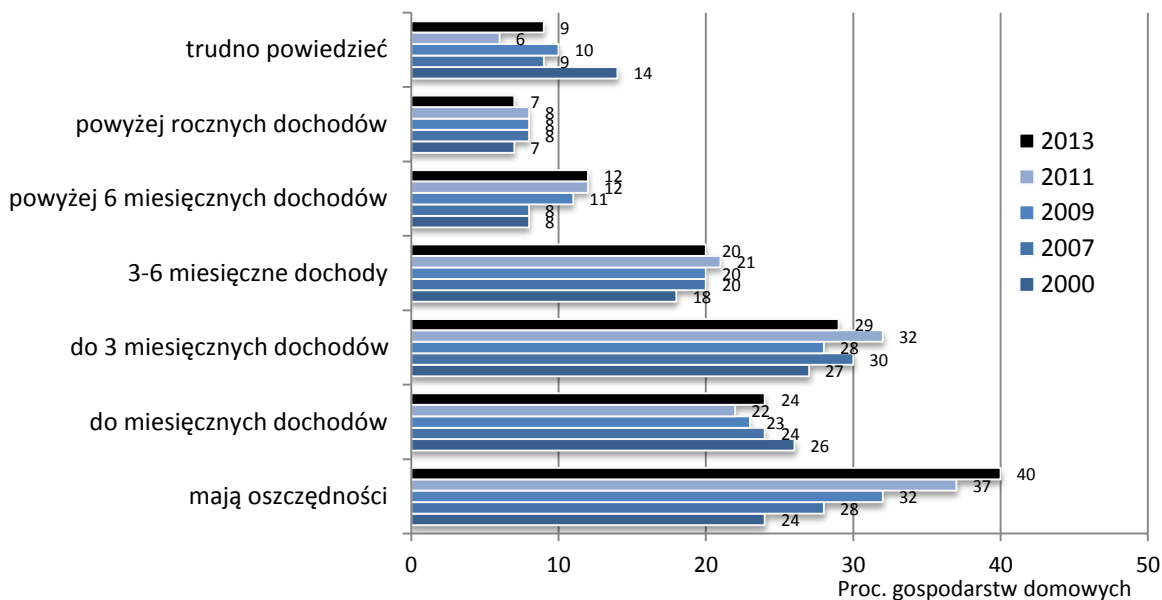
Spada w odniesieniu do większości dóbr trwałego użytku odsetek gospodarstw, które ich nie mają z powodu trudności finansowych (wykres 4.3.10). Dzisiaj coraz częściej brak potrzeb, a nie pieniędzy, decyduje o nieposiadaniu pewnych dóbr. Dotyczy to głównie telefonu stacjonarnego (zastąpionego przez telefon komórkowy), komputera stacjonarnego, samochodu i kuchenki mikrofalowej.



Wykres 4.3.10. Procent gospodarstw, w których brak dóbr wynika z braku środków finansowych na ich zakup w latach 2000-2013

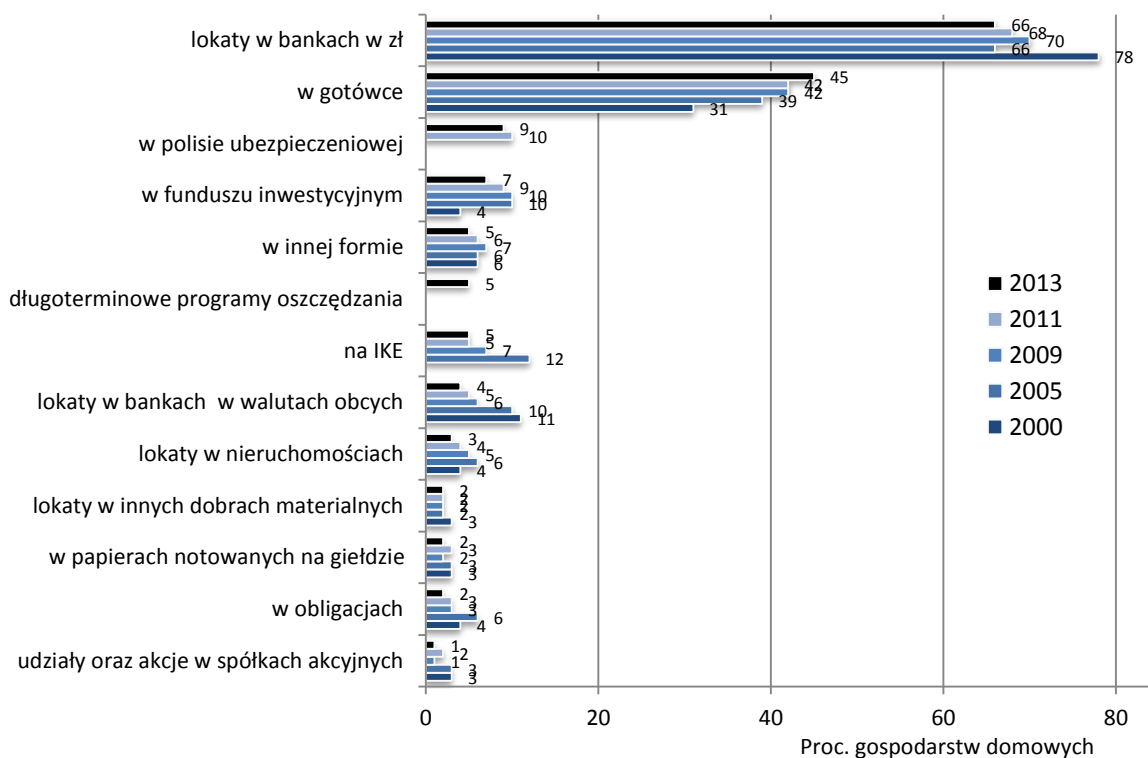
4.3.2.2. Oszczędności

Niemal o 2/3 wzrósł od 2000 r. (do 40 proc.) odsetek gospodarstw, które mają jakieś oszczędności (wykres 4.3.11). Wśród posiadających oszczędności nie zmieniła się zasadniczo od 2000 r. struktura wysokości oszczędności. W dalszym ciągu dominują gospodarstwa z oszczędnościami w wysokości do trzymiesięcznych dochodów. Odsetek posiadających oszczędności w wysokości powyżej rocznych dochodów pozostał na tym samym niskim poziomie 7 proc., co oznacza w populacji wszystkich gospodarstw domowych zaledwie niecałe 3 proc.



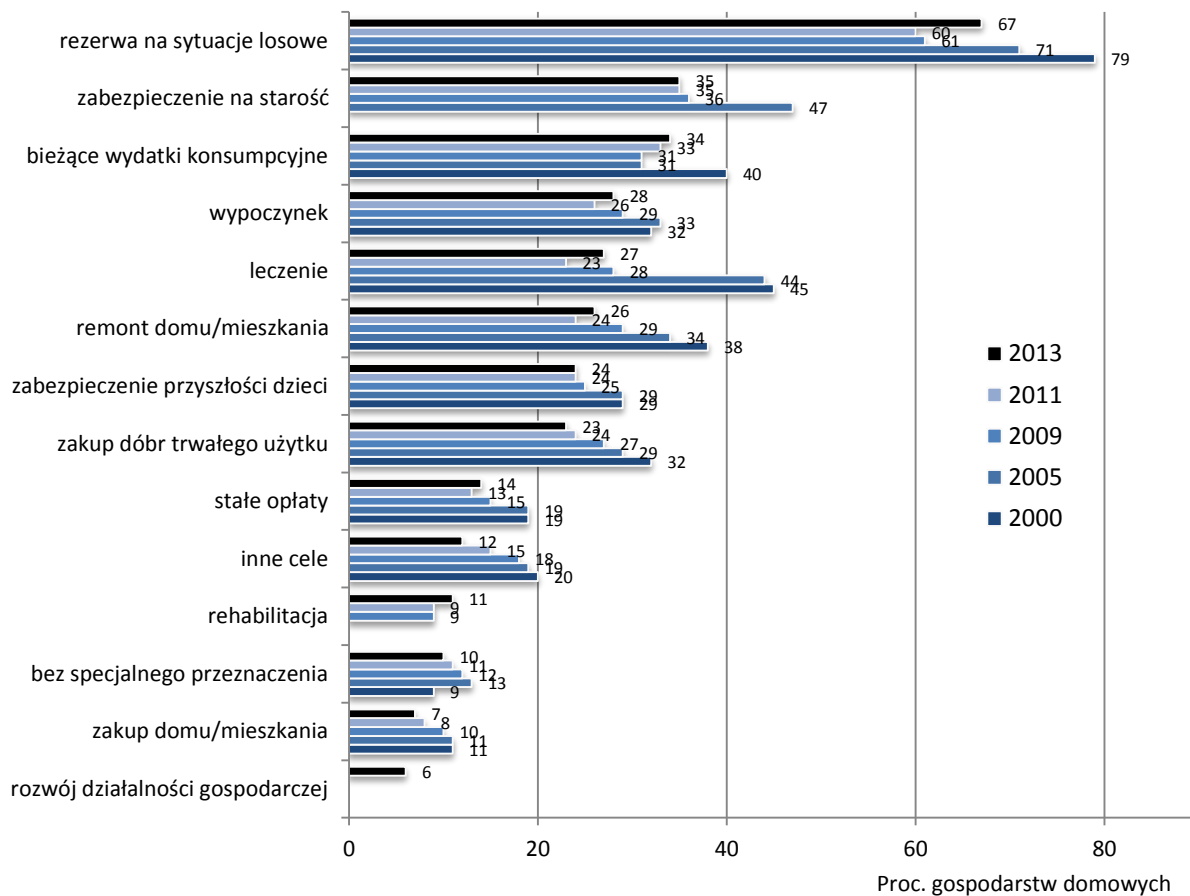
Wykres 4.3.11. Procent gospodarstw posiadających oszczędności i odsetek gospodarstw z różną wysokością oszczędności wśród wszystkich posiadających oszczędności w latach 2000-2013

Nie zmieniają się też w zasadzie formy oszczędności (wykres 4.3.12). Warto jednak zauważyć, że w porównaniu z latami poprzedzającymi światowy kryzys finansowy (2005-2007) spadł udział oszczędności w postaci lokat w funduszach inwestycyjnych, w obligacjach, w nieruchomościach i na Indywidualnych Kontach Emerytalnych, a wzrosły oszczędności w gotówce do najwyższego poziomu od początku badania.



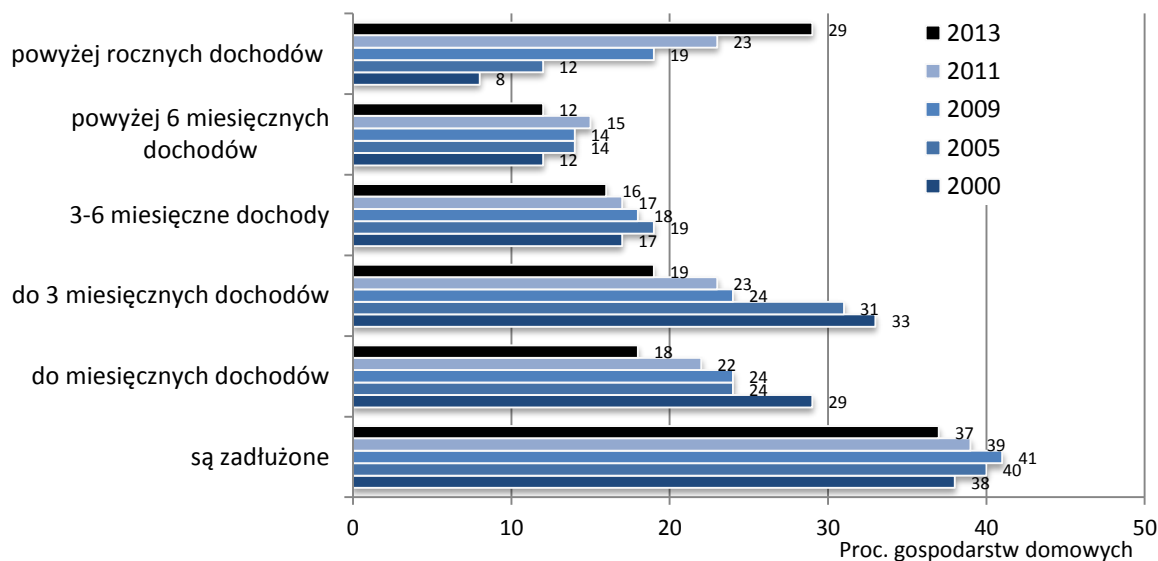
Wykres 4.3.12. Formy oszczędności gospodarstw domowych w latach 2000-2013

Jeśli chodzi o cel przeznaczania oszczędności, spada udział gospodarstw oszczędzających na zakup dóbr trwałego użytku i zakup domu lub mieszkania, a w porównaniu z latami 2009-2011 rośnie odsetek przeznaczających oszczędności na bieżące wydatki konsumpcyjne i jako rezerwę na sytuacje losowe (wykres 4.3.13).



Wykres 4.3.13. Cele gromadzenia oszczędności przez gospodarstwa domowe, które posiadają oszczędności, w latach 2000-2013

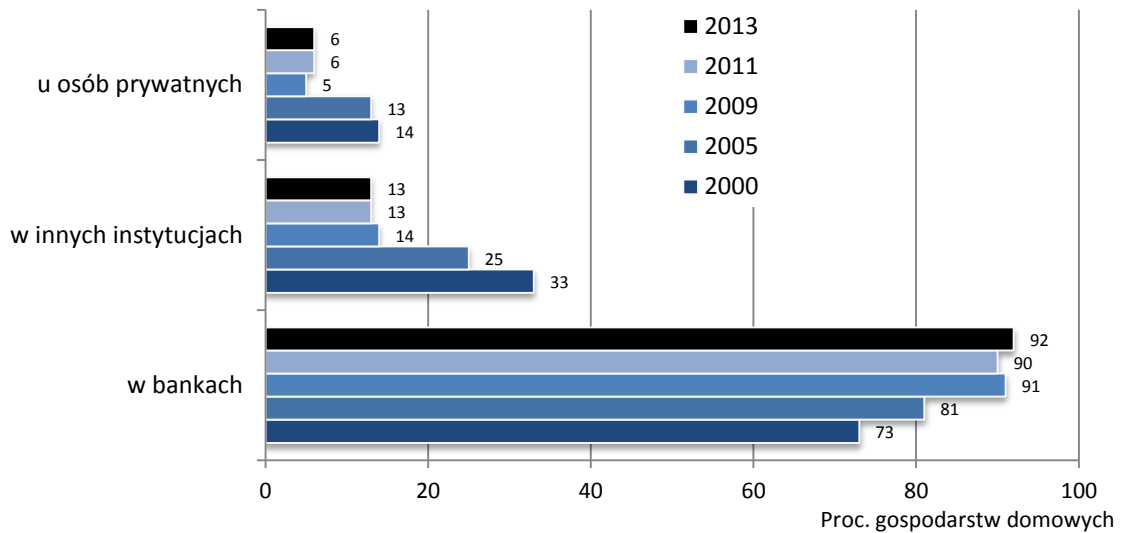
Nieco (z 42 do 37 proc.) spadła w ostatnich czterech latach liczba gospodarstw zadłużonych, przy czym spadł znacząco odsetek gospodarstw zadłużonych w wysokości do trzymiesięcznych dochodów, a wzrósł znacznie (aż o 10 p.p.) procent gospodarstw zadłużonych w wysokości powyżej rocznych (wykres 4.3.14).



Wykres 4.3.14. Odsetek gospodarstw zadłużonych i odsetek gospodarstw o różnej wysokości zadłużenia wśród zadłużonych w latach 2000-2013

4.3.2.3. Zadłużenie

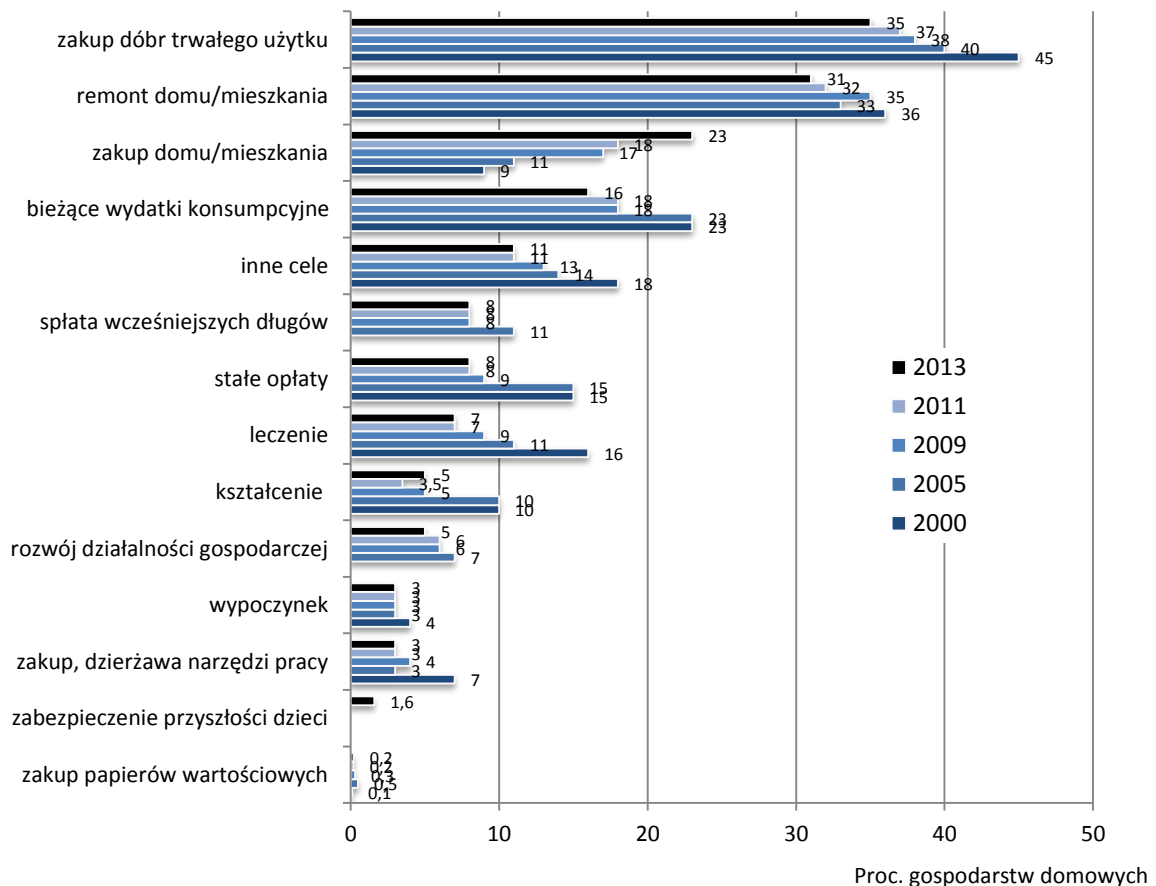
Znacząco i systematycznie rosło od początku wieku zadłużenie gospodarstw domowych w bankach (od 73 proc. w 2000 r. do 91 proc. w 2009 r. i 92 proc. w 2013 r.) kosztem zadłużenia w innych instytucjach finansowych (wykres 4.3.15).



UWAGI: w 2013 r. do banków zaliczono wyodrębniony w kafeterii odpowiedzi SKOK.

Wykres 4.3.15. Miejsca zadłużenia gospodarstw domowych w latach 2000-2013

Kredyty i pożyczki są coraz rzadziej przeznaczane na zakup dóbr trwałego użytku, remont domu/mieszkania, leczenie i stałe opłaty (np. mieszkaniowe), a coraz częściej na zakup domu lub mieszkania (4.3.16). W połączeniu ze zmianą wysokości zadłużenia oznacza to spadek kredytów konsumenckich.



Wykres 4.3.16. Cele zaciągniętych przez gospodarstwa domowe kredytów i pożyczek wśród gospodarstw zadłużonych w latach 2000-2013

4.3.3. Aktywność gospodarstw domowych na rynku finansowym

Analizy przedstawione w poprzednich punktach pozwalają jednoznacznie określić tendencje zachowań gospodarstw domowych obecnych na rynku finansowym. Po raz kolejny wzrósł udział gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności i jednocześnie po raz kolejny spadł udział gospodarstw domowych posiadających zobowiązania. Dane Narodowego Banku Polskiego wskazują, że zwiększenie udziału gospodarstw domowych gromadzących oszczędności przekłada się też bezpośrednio na wzrost całkowitej wielkości oszczędności. Widoczne jest jednak także wciąż rosnące zadłużenie gospodarstw domowych z tytułu kredytu. Za wzrostem zadłużenia stoi w głównej mierze wzrost korzystania z kredytu mieszkaniowego, a kredyt na cele konsumpcyjne od 2011 roku pozostaje w stagnacji. To skłania do zastanowienia się nad czynnikami wpływającymi na gromadzenie oszczędności, a także czynnikami determinującymi posiadanie zobowiązań. Analiza pozwalająca określić wpływ czynników związanych z cyklem życia, a także dochodowych i tych związanych ze statusem na rynku pracy prowadzona jest już po raz trzeci (poprzednio w edycjach 2009, 2011) i pozwala określić, które czynniki są bardziej istotne dla rynku oszczędności, a które w większym stopniu determinują posiadanie zobowiązań. Poniżej dokonujemy porównania wyników uzyskanych dla lat 2011 i 2013.

Dzięki uwzględnieniu w *Diagnozie Społecznej* pytań o formy, cele i wielkość oszczędności możliwe jest połączenie informacji i wiarygodne oszacowanie struktury oszczędności polskich gospodarstw domowych ze względu na formy i cele. O ile przeprowadzenie analizy ze względu na formy jest możliwe z pewnym przybliżeniem również na podstawie danych pochodzących z sektora finansowego, to już analiza ze względu na cele oszczędzania jest jedynie możliwa na podstawie danych z poziomu gospodarstw domowych. W odniesieniu do kredytu również możliwe jest dokonanie analizy dotyczącej profili pożyczania ze względu na źródło oraz cele. Dodatkowo, w obecnej edycji badania *Diagnoza Społeczna*, dzięki uwzględnieniu pytań o wielkość spłat, możliwe jest przeprowadzenie analizy wskazującej, jaka część całkowitych spłat kredytu kierowana jest do instytucji zapewniających finansowanie dla gospodarstw domowych, a także, jaka część spłat finansuje poszczególne cele zaciągania zobowiązań.

4.3.3.1. Czynniki wpływające na posiadanie oszczędności i zobowiązań

Od rozpoczęcia kryzysu finansowego udział gospodarstw domowych posiadających oszczędności zwiększył się wyraźnie (z 28 proc. w 2007 roku do ponad 40 proc. w 2013), co w porównaniu ze stabilnym poziomem tego odsetka 23-24 proc. w rundach badania z lat 2000, 2003 i 2005 wskazuje na znaczącą zmianę. Wprawdzie jest to wciąż znacznie mniej od wartości tego miernika obserwowanego w krajach rozwiniętych, to wyniki te dokumentują systematyczne zwiększanie się udziału gospodarstw domowych, które są w sytuacji pozwalającej na zaoszczędzenie jakichkolwiek środków.

Na zachowania gospodarstw domowych w obszarze oszczędzania wpływ mają czynniki związane z przebiegiem życia (fazy przebiegu życia reprezentuje wiek głowy gospodarstwa), zdolnością do generowania oszczędności (określaną głównie przez dochody) oraz relatywną pozycją materialną gospodarstwa domowego w danym okresie związaną ze statusem na rynku pracy głowy gospodarstwa do sytuacji przeciętnej w przebiegu życia¹⁵. Te zmienne zostały uwzględnione w modelu regresji logistycznej (np. Gruszczynski, 2002) dla oszczędności, w którym prawdopodobieństwo posiadania oszczędności przez gospodarstwo uzależnione zostało od sytuacji materialnej gospodarstwa, wieku głowy gospodarstwa i jej statusu na rynku pracy:

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – jeśli gospodarstwo domowe ma oszczędności, 0 – jeśli gospodarstwo domowe nie ma oszczędności,

F - dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających¹⁶;

β - kolumnowy wektor parametrów.

Modele oszacowano odrębnie dla danych z rund badania z lat 2011 – 2013 i zaprezentowano w tabeli 4.3.1.

¹⁵ W przypadku, gdy głowa gospodarstwa domowego nie pracuje, relatywne dochody są na ogół mniejsze niż ma to miejsce w pozostałych fazach przebiegu życia.

¹⁶ Zmienne modelu: wysokość dochodów na jednostkę konsumpcyjną w gospodarstwie domowym, wiek głowy gospodarstwa domowego oraz status na rynku pracy ujęte były jako zmienne kategorialne, co wymagało przyjęcia kategorii referencyjnych. W obu przypadkach przyjęto w tej roli grupy najliczniej reprezentowane w 2011 roku. Dla wysokości dochodów była to grupa legitymujących się dochodami na poziomie 1500-1999 PLN, dla wieku głowy gospodarstwa domowego była to grupa osób w wieku 45-59 lat, zaś w przypadku statusu głowy gospodarstwa domowego na rynku pracy – kategoria pracujący.

Tabela 4.3.1. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania oszczędności

Zmienne objaśniające	2011			2013		
	β (błąd stand.)	Iloraz szans Exp (β)		β (błąd stand.)	Iloraz szans Exp (β)	
Dochód na jednostkę konsumpcyjną (PLN)	do 500	-2,305*** (0,163)	0,100	-2,207*** (0,148)	0,110	
	500 – 999	-1,391*** (0,065)	0,249	-1,572*** (0,067)	0,208	
	1000–1499	-0,709*** (0,058)	0,492	-0,767*** (0,057)	0,465	
	1500–1999	ref.		ref.		
	2000–2999	0,535*** (0,065)	1,708	0,435*** (0,064)	1,546	
	3000+	1,191*** (0,091)	3,291	0,986*** (0,095)	2,680	
Wiek głowy gospodarstwa	do 24 lat	0,058 (0,196)	1,060	-0,698*** (0,243)	0,498	
	25-34	-0,056 (0,075)	0,946	0,115 (0,070)	1,122	
	35-44	0,016 (0,067)	1,016	-0,119* (0,063)	0,888	
	45-59	ref.		ref.		
	60-64	-0,020 (0,069)	0,981	0,169** (0,082)	1,184	
	65 i więcej	0,199** (0,085)	1,220	0,257*** (0,081)	1,294	
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.		ref.		
	Bezrobotni	-0,325* (0,171)	0,723	-0,254 (0,167)	0,776	
	Bierni	-0,293*** (0,070)	0,746	-0,293*** (0,073)	0,746	
Stała	-0,047 (0,058)	0,954	0,120** (0,054)	1,128		
N	11645			11049		
Miara dopasowania (R^2 Coxa-Snella)	0,154			0,153		

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01, ** 0,05, * 0,1

W obu porównywanych okresach różnice w dochodach gospodarstwa domowego w podobny sposób wpływały na prawdopodobieństwo posiadania oszczędności, choć widoczne jest bardzo niewielkie spłaszczenie wyników ze względu na poziom dochodów w roku 2013. Jest to w głównej mierze konsekwencją coraz większej możliwości zaoszczędzenia choćby drobnych kwot nawet w grupach najuboższych. Różnice prawdopodobieństw posiadania oszczędności w zależności od poziomu dochodu są jednak w dalszym ciągu bardzo znaczące. Szansa na posiadanie oszczędności w grupie gospodarstw o dochodach 1000 – 1499 PLN jest w 2013 r. ponad dwukrotnie mniejsza niż w grupie referencyjnej (gospodarstwa domowe o dochodach z przedziału 1500 – 1999 PLN), a w gospodarstwach deklarujących dochody z przedziału 2000 – 2999 PLN szansa posiadania oszczędności jest obecnie o 54,6 proc. większa niż w grupie referencyjnej¹⁷. W grupie gospodarstw domowych o dochodach najniższych (do 500 PLN) w relacji do grupy referencyjnej iloraz szans posiadania oszczędności wynosi zaledwie 0,11, przy czym jest to wielkość zbliżona do wyznaczonej dla 2011 roku, czyli gospodarstwa o najniższych dochodach miały w obu latach o blisko 90 proc. niższą szansę na posiadanie oszczędności w porównaniu do gospodarstw o dochodach z przedziału 1500 – 1999 PLN. Wśród gospodarstw sytuujących się w następnej grupie dochodowej (500 – 999 PLN) szansa posiadania oszczędności jest o 80 proc. mniejsza względem grupy referencyjnej, przy czym zmniejszyła się w porównaniu do 2011 roku. Wyraźnie wyższa niż w grupie referencyjnej i rosnąca wraz z poziomem dochodu skłonność do oszczędzania widoczna jest po osiągnięciu dochodów od 2000 PLN na jednostkę konsumpcyjną, przy czym zmniejszyła się w czasie. W 2013 roku wśród gospodarstw z dochodami należącymi do najwyższej grupy dochodowej (3000+ PLN) szanse posiadania oszczędności są ponad dwuipółkrotnie większe niż w grupie referencyjnej, co przekłada się na prawdopodobieństwo posiadania oszczędności równe 0,751 (przy założeniu głowy gospodarstwa domowego w wieku 45-59 lat i posiadającej pracę). W poprzedniej rundzie badania prawdopodobieństwo posiadania oszczędności w tej grupie gospodarstw było ponad trzykrotnie wyższe od oszacowanego dla grupy referencyjnej.

Istotną determinantą posiadania oszczędności w obu okresach był status na rynku pracy. Zarówno gospodarstwa z bezrobotną głową gospodarstwa jak i te, w których głowa gospodarstwa była bierna zawodowo miały istotnie niższe szanse na posiadanie oszczędności w porównaniu do grupy referencyjnej gospodarstw z pracującą głową gospodarstwa, przy czym różnice szanse posiadania oszczędności między gospodarstwami z niepracującą głową gospodarstwa są nieznaczne. W 2011 roku oraz w 2013 roku szansa posiadania oszczędności była niższa o 25 proc. w grupie gospodarstw domowych, w których głowa pozostawała poza rynkiem pracy. Podobne spostrzeżenie dotyczy gospodarstw z bezrobotną głową gospodarstwa, choć ich sytuacja uległa relatywnej poprawie w porównaniu do 2011 roku.

Analiza wpływu wieku głowy gospodarstwa domowego na szanse posiadania oszczędności przez gospodarstwa domowe wskazuje, że największe prawdopodobieństwo występuje w grupie gospodarstw domowych, w których głowa jest w wieku 65 i więcej lat. W 2011 roku szansa posiadania oszczędności w tej grupie była o 22 proc. wyższa niż w grupie referencyjnej z głową gospodarstwa w wieku 45 – 59 lat, a w 2013 roku – o 29 proc. Dodatkowo w 2013 roku także gospodarstwa z głową w wieku 60-64 lata miały większe szanse posiadania oszczędności niż grupa referencyjna (o 12 proc.). Te wyniki zdają się tłumaczyć ustalenia dotyczące szans posiadania oszczędności między gospodarstwami z bierną zawodowo oraz pracującą głową gospodarstwa. Choć te pierwsze gospodarstwa miały

¹⁷ W modelach regresji logistycznej współczynniki przy zmiennych informują o relatywnej szansie sukcesu, którą definiuje się jako iloraz prawdopodobieństwa sukcesu (tutaj posiadania oszczędności) do prawdopodobieństwa porażki (tutaj braku oszczędności).

istotnie niższe szanse na oszczędzanie, to można by oczekiwać większych różnic. Jednak znaczną część tej grupy stanowią gospodarstwa osób starszych, biernych zawodowo, ale pobierających świadczenia emerytalne.

W 2011 roku we wszystkich grupach gospodarstw domowych, których głowa była w wieku 25-64 lata, prawdopodobieństwo posiadania oszczędności było bardzo zbliżone. Dwa lata później sytuacją uległa zmianie – nastąpiło wyraźne zmniejszenie szans oszczędzania w grupie gospodarstw najmłodszych (głowa w wieku do 24 lat) oraz wśród gospodarstw z głową w wieku 35-44 lata. Wzrosły natomiast szanse posiadania oszczędności wśród gospodarstw z głową w wieku 60 lat i więcej względem grupy referencyjnej.

Przeciwnie do zmian udziału gospodarstw domowych dysponujących oszczędnościami, odsetek gospodarstw posiadających pożyczkę lub kredyt systematycznie maleje - w roku 2013 wyniósł niespełna 37 proc., co oznacza spadek względem roku 2011 o ok. 2 p.p., a względem 2009 o ok. 4 pp. Obserwowany spadek aktywności gospodarstw domowych w zaciąganiu zobowiązań występuje w sytuacji, w której polski rynek kredytowy wciąż jest stosunkowo słabo rozwinięty, a całkowite zadłużenie gospodarstw domowych sięga zaledwie ok. 33 proc. polskiego PKB przy średniej unijnej wynoszącej ok. 60 proc. W takiej sytuacji procesy związane z konwergencją powinny sprzyjać wzrostowi odsetka gospodarstw domowych korzystających z usług kredytowych banków i innych firm finansowych. Przez długi okres funkcjonowały jednak znaczące obostrzenia w udzielaniu kredytów i pożyczek – szczególnie w grupie najuboższych gospodarstw domowych, co w głównej mierze związane było z działaniami regulacyjnymi Komisji Nadzoru Finansowego, w tym głównie rekomendacją T¹⁸. Najsilniej dotknęły one rynek kredytów konsumpcyjnych o niskiej wartości, co wpłynęło na zmniejszenie udziału gospodarstw domowych obecnych na rynku kredytowym. Aby ocenić, które grupy gospodarstw domowych zostały najsilniej dotknięte przez ograniczenia kredytowe, oszacowano model regresji logistycznej. W modelu tym zmienną zależną jest posiadanie przez gospodarstwo domowe zobowiązań, zaś zmienne objaśniające są takie same jak w modelu regresji dla posiadania oszczędności, czyli prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania jest zależne od wielkości dochodów, wieku głowy gospodarstwa domowego oraz jej statusu na rynku pracy (tabela 4. 3. 2).

Tabela 4.3.2. Wyniki estymacji modelu regresji logistycznej dla posiadania zobowiązań

Zmienne objaśniające	2011			2013		
	β (błąd stand.)	Iloraz szans Exp (β)		β (błąd stand.)	Iloraz szans Exp (β)	
Dochód na jednostkę konsumpcyjną (PLN)	do 500	-0,326*** (0,104)	0,722	-0,633*** (0,111)	0,531	
	500 – 999	-0,145** (0,061)	0,865	-0,058 (0,063)	0,944	
	1000–1499	0,000 (0,060)	1,000	-0,015 (0,060)	0,985	
	1500–1999	ref.		ref.		
	2000–2999	0,042 (0,068)	1,043	-0,023 (0,067)	0,977	
	3000+	0,064 (0,084)	1,067	0,429*** (0,088)	1,535	
Wiek głowy gospodarstwa	do 24 lat	-1,077*** (0,221)	0,341	-1,322*** (0,286)	0,267	
	25-34	0,422*** (0,068)	1,525	0,394*** (0,067)	1,484	
	35-44	0,464*** (0,061)	1,590	0,530*** (0,057)	1,699	
	45-59	ref.		ref.		
	60-64	-0,180*** (0,062)	0,835	-0,230*** (0,077)	0,795	
	65 i więcej	-0,891*** (0,080)	0,410	-0,758*** (0,078)	0,469	
Status na rynku pracy	Pracujący	ref.		ref.		
	Bezrobotni	-0,633*** (0,140)	0,531	-0,018 (0,132)	0,982	
	Bierni	-0,218*** (0,063)	0,804	-0,170** (0,068)	0,844	
Stała		-0,190*** (0,057)	0,827		-0,400*** (0,054)	0,670
N		11507			11046	
Miara dopasowania (R ² Coxa-Snella)		0,076			0,070	

Zmienne istotne przy poziomie istotności: *** 0,01, ** 0,05, * 0,1

W porównaniu do modelu posiadania oszczędności poziom dochodów zdaje się słabiej wpływać na posiadanie zobowiązań, choć generalnie utrzymana jest zależność im większy dochód tym większe prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania. W grupie gospodarstw domowych uzyskujących dochody (do 500 PLN), szansa na posiadanie kredytu/pożyczki w 2013 roku była o 47 proc. niższa niż w grupie referencyjnej o dochodach 1500-1999 PLN. W gospodarstwach o dochodach 500-999 PLN, 1000 – 1499 PLN oraz 2000-2999 PLN szanse na posiadanie zobowiązania w gospodarstwie domowym są zbliżone do szans grupy referencyjnej. Dopiero dochody na poziomie co najmniej 3000 PLN znacząco zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia zobowiązań.

Znacząca zmiana względem roku 2011 dotyczy grupy gospodarstw o najwyższych dochodach oraz dwóch grup gospodarstw o najniższych dochodach. Wydaje się, że na skutek wprowadzonych regulacji ograniczających dostęp do kredytu dla najmniej zamożnych gospodarstw domowych, zdecydowanie zmniejszyło się prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania w gospodarstwach domowych o dochodach najniższych, natomiast wzrosło nieznacznie w gospodarstwach domowych o dochodach 500-999 PLN i bardzo wyraźnie w gospodarstwach o najwyższych

¹⁸ Celem rekomendacji T było wprowadzenie zestawu dobrych praktyk w zakresie zarządzania ryzykiem detalicznych ekspozycji kredytowych w sektorze bankowym. Rekomendacja T zawiera szereg uregulowań w zakresie udzielania kredytów przez banki, z których najbardziej znaczące (dla gospodarstw domowych) dotyczą zwiększenia restrykcyjności w badaniu zdolności kredytowej. Regulacje w niej zawarte zdecydowanie zmniejszyły dostępność kredytu dla gospodarstw domowych.

dochodach. W roku 2011 szanse posiadania zobowiązania w grupie gospodarstw domowych, których dochody wynosiły co najmniej 3000 PLN były zbliżone do prawdopodobieństwa posiadania zobowiązania w grupach gospodarstw domowych o dochodach w wysokości 1000-2999 PLN, tymczasem w 2013 roku szansa na obecność zobowiązania w grupie gospodarstw najlepiej sytuowanych były o 53 proc. wyższe niż w grupie referencyjnej (1500-1999 PLN).

O ile w modelu oszczędności zmienna dochodu wywierała największy wpływ na ich posiadanie, to w modelu zobowiązań zdecydowanie największy wpływ ma zmienna wieku głowy gospodarstwa domowego. Zgodnie z oczekiwaniami, w porównaniu do grupy referencyjnej (gospodarstwa domowe z głową gospodarstwa w wieku 45-59 lat) bardziej aktywne na rynku kredytowym są gospodarstwa domowe, w których głowy są w młodszym wieku. Profil zależności szans posiadania zobowiązania według wieku jest zbliżony w obu porównywanych okresach. W 2013 roku prawdopodobieństwo posiadania zobowiązania dla grup wieku 25-34 lata i 35-44 lata jest o odpowiednio 48 proc. oraz 70 proc. wyższe niż w grupie referencyjnej. W głównej mierze spowodowane jest to chęcią realizacji potrzeb konsumpcyjnych właściwych dla wcześniejszych faz przebiegu życia (zakupy dóbr trwałych, mieszkania). Ponadto po osiągnięciu pewnego wieku najprawdopodobniej większość potrzeb, tradycyjnie finansowanych kredytem, zostaje już zaspokojona i nie jest konieczne korzystanie z kredytu. Należy również pamiętać, że mniejsza aktywność na rynku kredytowym gospodarstw domowych z głową w wieku ponad 44 lata wynika z faktu, że na polskim rynku kredytowym ta część gospodarstw domowych rozpoczęła aktywność zawodową w okresie, gdy rynek kredytowy był jeszcze na tyle słabo rozwinięty, że nie oferował produktów adekwatnych do potrzeb tej grupy. Gospodarstwa, w których głowy gospodarstw są w najmłodszym wieku (do 24 lat), nie są jeszcze dostatecznie wiarygodne dla instytucji finansowych, aby mogły zaciągać zobowiązania kredytowe. Świadczy o tym dostępność kredytu, mierzona szansą jego posiadania, niższa o ponad 73 proc. niż w grupie referencyjnej. Dla gospodarstw osób starszych (głowa gospodarstwa ma 60 i więcej lat) szansa posiadania zobowiązania względem grupy referencyjnej maleje - o 20 proc. dla gospodarstw domowych z głową w wieku 60 – 64 lata oraz aż o 53 proc. dla gospodarstw z głową w wieku 65 i więcej lat.

Podobnie jak w modelu posiadania oszczędności, zatrudnienie sprzyja posiadaniu zobowiązań. Prawdopodobieństwo ta dotyczy zarówno roku 2011, jak i roku 2013. Jednak w 2013 roku pozostawanie bezrobotnym przez głowę gospodarstwa nie różnicowało istotnie szans posiadania zobowiązań względem gospodarstw, w których głowa gospodarstwa pracowała. O ile w 2011 roku dla gospodarstw domowych o takich samych dochodach i z głową w tym samym wieku szansa posiadania zobowiązania malała o 47 proc., gdy głowa gospodarstwa miała status bezrobotnego, to dwa lata później spadek szansy wyniósł zaledwie niecałe 2 proc. i był nieistotny statystycznie. Może to oznaczać, że dzięki wzrostowi konkurencji ze strony firm pożyczkowych oferujących produkty pożyczkowe tym gospodarstwom domowym, które dokonują spłat (przywiązując mniejszą wagę do faktu posiadania stałego zatrudnienia), gospodarstwa domowe mające przejściowe problemy na rynku pracy uzyskiwały dostęp do finansowania zewnętrznego. Względem 2011 roku nie zmieniła się znacząco względna szansa na posiadanie zobowiązania kredytowego w grupie gospodarstw domowych, których głowa pozostawała bierna zawodowo. Szansa na posiadanie zobowiązania była w tej grupie gospodarstw domowych w 2011 roku o 20 proc. niższa niż w grupie referencyjnej, a w 2013 roku – niższa o 15 proc.

4.3.3.2. Struktura oszczędności polskich gospodarstw domowych według form i celów oszczędzania

W ramach badania *Diagnoza Społeczna* prowadzone jest monitorowanie form i celów oszczędzania, a także wielkości oszczędności. Struktura gospodarstw domowych ze względu na formę oszczędzania przedstawiona została na wykresie 4.3.20 w punkcie 4.3.2, a struktura ze względu na cele oszczędzania na wykresie 4.3.21 w punkcie 4.3.2. Dane te jednak nie pozwalają stwierdzić, jaka część oszczędności lokowana jest w konkretnej formie, a także jaka część ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych przeznaczana jest na konkretny cel. Połączenie informacji dotyczącej trzech wymiarów gromadzenia oszczędności tj. wielkości oszczędności, ich form i celu umożliwi przedstawienie struktury ogółu oszczędności gospodarstw domowych ze względu na formy i cele¹⁹. Analizę przeprowadzono na podstawie oszacowań modeli wielomianowej regresji logistycznej. W tabeli 4.3.3. przedstawiono profil oszczędzania ze względu na formę oszczędności²⁰.

Największa część oszczędności polskich gospodarstw domowych gromadzona jest w formie lokat złotych. Szacunki wskazują na to, że ok. 43 proc wolnych środków przeznaczane jest na oszczędzanie w tej formie. Na drugim miejscu znajdują się oszczędności w formie gotówki (prawie 14 proc.), pomimo że jest to najbardziej archaiczna forma oszczędzania. W formie funduszy inwestycyjnych polskie gospodarstwa domowe gromadzą ponad około 11 proc. ogółu oszczędzanych kwot. Pozostałe formy oszczędzania są zdecydowanie mniej widoczne - 6 proc. środków trafia na lokaty walutowe, 5 proc. inwestowane jest w nieruchomości, a około 4 proc. oszczędności zgromadzone zostało w formie obligacji, podobnie jak i w polisach ubezpieczeniowych. Najmniejsza część oszczędności polskich gospodarstw domowych zgromadzona jest w formie udziałów lub akcji spółek nienotowanych na giełdzie – dotyczy

¹⁹ Ze względu na zmianę liczby form i celów gromadzenia oszczędności, a także zmianę liczby źródeł i celów zobowiązań w kafeteriach, analiza możliwa była tylko dla 2013 roku.

²⁰ Podstawą analizy profilu oszczędności ze względu na formy i cele, a także zobowiązań ze względu na źródło i cele były modele wielomianowej regresji logistycznej. W oparciu o wyniki tych modeli obliczono relację przeciętnych wielkości oszczędności gromadzonych w wybranej formie, na wybrany cel, a także relację wielkości zobowiązań z poszczególnymi źródłami i na poszczególne cele.

ona jedynie 1,3 proc. ogółu oszczędności polskich gospodarstw domowych. Niemniej jednak należy pamiętać, że spojrzenie z perspektywy gospodarstw domowych nie uwzględnia środków lokowanych na giełdzie przez fundusze emerytalne, a także innych form oszczędzania angażujących w akcje przynajmniej pewną część środków oszczędzanych przez gospodarstwa.

Tabela 4.3.3. Struktura oszczędności w roku 2013 ze względu na formę oszczędzania²¹

Forma oszczędzania	Szacunkowy odsetek oszczędności zgromadzonych w danej formie
1. lokaty w bankach w złotych	43,2
2. lokaty w bankach w walutach obcych	6,0
3. w obligacjach	3,9
4. w funduszach inwestycyjnych	11,4
5. Indywidualne Konto Emerytalne / Zabezpieczenia Emerytalnego	2,1
6. w papierach wartościowych notowanych na giełdzie	2,3
7. udziały oraz akcje w spółkach nienotowanych na giełdzie	1,3
8. inwestycje w nieruchomości	5,2
9. inwestycje w inne niż nieruchomości dobra materialne	2,4
10. w gotówce	13,5
11. w polisie ubezpieczeniowej	3,7
12. długoterminowe programy systematycznego oszczędzania	2,7
13. w innej formie	2,1

Wyniki analizy struktury oszczędności według celu ich gromadzenia wskazują, że gospodarstwa domowe reagują na sygnały o konieczności własnego zabezpieczenia finansowego na okres wieku starszego (tabela 4.3.4).

Tabela 4.3.4. Struktura oszczędności w roku 2013 ze względu na cele oszczędzania²²

Cel gromadzenia oszczędności	Szacunkowy odsetek oszczędności zgromadzonych z przeznaczeniem na dany cel
1. rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie)	5,0
2. stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	2,1
3. zakup dóbr trwałego użytku	4,7
4. zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	10,3
5. remont domu, mieszkania	5,8
6. leczenie	4,5
7. rehabilitacja	2,3
8. wypoczynek	6,6
9. rezerwa na sytuacje losowe	18,0
10. zabezpieczenie przyszłości dzieci	9,0
11. zabezpieczenie na starość	18,9
12. na rozwój własnej działalności gospodarczej	2,8
13. na inne cele	5,8
14. bez specjalnego przeznaczenia	4,1

Największa część oszczędności polskich gospodarstw domowych (19 proc.) zgromadzona jest z przeznaczeniem na zabezpieczenie na starość. Prawie równie popularnym celem jest gromadzenie środków celem wykorzystania w przypadku sytuacji losowych - na ten cel odkładanych jest 18 proc. wolnych środków gospodarstw domowych w Polsce. Trzeci cel, na który gospodarstwa domowe oszczędzają, to zakup mieszkania lub domu - przeznaczają na to 10 proc. ogółu oszczędności. Jednak wciąż jest to stosunkowo niewielki odsetek, biorąc pod uwagę, że coraz silniej zwiększają się wymagania banków i innych instytucji finansowych dotyczące wielkości koniecznego wkładu własnego w przypadku zakupu nieruchomości. Istotnym celem oszczędzania jest również zabezpieczenie przyszłości dzieci. Spośród całości gromadzonych środków na ten cel przeznaczonych jest 9 proc. całości. Wśród celów wymienionych w badaniu, najmniejszy udział w oszczędnościach polskich gospodarstw domowych mają środki

²¹ Wyniki powyższej tabeli pokazują w jakiej formie gromadzą swoje oszczędności polskie gospodarstwa. Pokazuje zatem, jaka jest struktura oszczędności ze względu na formy. Należy jednak wziąć pod uwagę, że przy uzyskanych wynikach należy uwzględnić, że badanie tego typu nie jest w stanie objąć najbardziej zamożnych gospodarstw domowych. Stąd nie jest możliwe uwzględnienie faktu, że np. większości majątku z Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych zgromadzone jest w rękach niewielkiej grupy osób. Najlepszym wyjaśnieniem dla tych statystyk byłoby więc stwierdzenie, że obejmuje ona formy gromadzenia oszczędności przez polskie gospodarstwa domowe z wyłączeniem grupy o ekstremalnie wysokim poziomie dochodów i oszczędności.

²² Patrz przypis powyżej.

gromadzone z przeznaczeniem na pokrycie stałych opłat za mieszkanie. Oszczędności na ten cel stanowią jedynie 2 proc. całości oszczędzanych środków.

4.3.3.3. Struktura zobowiązań i spłat polskich gospodarstw domowych według źródła pochodzenia i celu

Podobnie jak w przypadku oszczędności, również dla zobowiązań polskich gospodarstw domowych w ramach badania *Diagnoza Społeczna* prowadzony jest monitoring wielkości zobowiązań, źródła ich pochodzenia, a także celu, na jaki są one przeznaczone. Również w tym przypadku możliwe jest dokonanie przybliżonego połączenia informacji dotyczącej tych trzech wymiarów celem oszacowania wielkości zobowiązań ze względu na źródło pochodzenia, a także cel przeznaczenia. Dodatkowo, w obecnej edycji badania *Diagnoza Społeczna* zwiększony został zakres informacji dotyczących zobowiązań o miesięczny ciężar spłat. Na podstawie połączenia informacji o wielkości spłat ze źródłem pochodzenia zobowiązania, a także połączenia informacji o ciężarze spłat z celem zaciągniętego zobowiązania możliwe jest dokonanie nie tylko dekompozycji zadłużenia, ale również dekompozycji spłat. Są to często bardzo różne wielkości, co jest związane z różną długością, na jakie zaciągane są zobowiązania – przy krótszych ciężar spłat będzie zdecydowanie większy, a także od oprocentowania. Trzeba jednak zauważyć, że waga tego drugiego czynnika jest często przeceniana, szczególnie przy krótkich okresach zapadalności zadłużenia.

W obecnej edycji badania *Diagnoza Społeczna* zakres kategorii dotyczących źródła pozyskiwania finansowania uległ rozszerzeniu. Aktualnie gospodarstwa domowe mogą wybierać spośród pięciu możliwości. Są to: banki, SKOKi, pośrednicy ratalni i sklepy sprzedające w systemie ratalnym, w innych firmach udzielających pożyczek oraz u osób prywatnych. Poprzednio wybór ograniczony był do trzech możliwości: banki, inne instytucje oraz osoby prywatne. Struktura gospodarstw domowych posiadających zobowiązania według źródła ich pozyskania przedstawiona została na wykresie 4.3.20. w punkcie 4.3.2. Niemniej jednak nie oddaje ona w pełni różnic związanych z bardzo różną wielkością zobowiązań pochodzących z różnych źródeł. W tabeli 4.3.5 przedstawiono strukturę wielkości zobowiązań gospodarstw domowych ze względu na źródło, a także pokazano strukturę spłat.

Tabela 4.3.5. Struktura zobowiązań gospodarstw domowych i ich spłat w 2013 roku ze względu na źródło pochodzenia

Źródło zobowiązania	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości zobowiązań pochodzących z danego źródła	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości spłat zobowiązań pochodzących z danego źródła
1. banki	97,0	89,4
2. SKOKi	0,8	2,9
3. pośrednicy oferujący kredyty ratalne (np. Żagiel), sklepy	0,8	3,0
4. inne firmy udzielające pożyczek (np. Provident)	0,7	2,5
5. osoby prywatne	0,7	2,2

Z sektora bankowego pochodzi 97 proc. wszystkich zobowiązań gospodarstw domowych. Jest to w głównej mierze związane kredytowaniem przez sektor bankowy zakupów nieruchomości, które to tradycyjnie są zaciągane na o wiele większe kwoty. Pozostałe 3 proc. zaciągniętych zobowiązań dzieli się w mniej więcej równym stopniu między pozostałe źródła. Około 0,8 proc. zadłużenia gospodarstw domowych pochodzi ze SKOKów i podobna wielkość od pośredników oferujących kredyty ratalne. Firmy pożyczkowe pożyczają mniej więcej tyle samo środków i ile gospodarstwa domowe pożyczają sobie wzajemnie. Środki pożyczone z firm pożyczkowych i od osób prywatnych stanowią po 0,7 proc. całkowitego zadłużenia gospodarstw domowych.

Ze względu na to, że zobowiązania pochodzące z sektora bankowego są częściej długookresowe, gospodarstwa domowe o wiele większą część swoich dochodów przeznaczają na spłaty krótkookresowych zobowiązań. Pomimo, że kredyty bankowe stanowią aż 97,0 proc. całkowitego zadłużenia gospodarstw domowych, to wielkość spłat kredytów bankowych stanowi 89 proc. całkowitego budżetu miesięcznych spłat. Na spłatę pozostałych rodzajów pożyczek gospodarstwa domowe kierują więc blisko 11 proc. całości kwot. Wynik ten pokazuje jednak też, iż w znacznej mierze przesadzone są doniesienia prasowe sugerujące wysokie obciążenia gospodarstw domowych zadłużających się poza sektorem bankowym. Ponadto wskazuje również, że poza sektorem bankowym wielkość spłat jest proporcjonalna do udziału w zadłużeniu. Na spłatę pożyczek zaciągniętych w SKOKach i firmach udzielających kredytów ratalnych, które mają po 0,8 proc. udziału w całkowitym zadłużeniu, gospodarstwa domowe przeznaczają odpowiednio 2,9 proc. oraz 3,0 proc. całości dokonywanych spłat. Na spłatę zadłużenia pochodzącego z firm pożyczkowych oraz od osób prywatnych gospodarstwa domowe przeznaczają również podobne kwoty. Spłaty zobowiązań zaciągniętych w firmach pożyczkowych stanowią 2,5 proc. budżetu spłat, a spłaty zobowiązań wobec osób prywatnych pochłaniają 2,2 proc. budżetu spłat.

W punkcie 4.3.2 przedstawiono strukturę gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania na wybrane cele. Rozkład gospodarstw domowych zaciągających zobowiązania według ich celu przedstawiony został na wykresie 4.3.24. W tabeli 4.3.6 w analogiczny sposób jak w przypadku źródeł finansowania zobowiązań prezentujemy strukturę wielkości zobowiązań w zależności od celu w grupie wszystkich gospodarstw domowych. Wyniki pokazują więc

proporcję celów, na jakie zostały przeznaczone wszystkie obecne w gospodarstwach domowych zobowiązania, a także pokazują udział poszczególnych celów w całkowitym budżecie spłat kredytów/pożyczek.

Tabela 4.3.6. Struktura zobowiązań gospodarstw domowych i ich spłat w 2013 roku ze względu na cel ich zaciągnięcia

Cel zaciągnięcia zobowiązania	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości <u>zobowiązań</u> przeznaczonych na sfinansowanie wybranego celu	Szacunkowy odsetek całkowitej wielkości <u>spłat</u> zobowiązań przeznaczonych na sfinansowanie wybranego celu
Bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	1,9	5,4
Stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	1,5	2,8
Zakup dóbr trwałego użytku	8,2	18,1
Zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	65,0	32,8
Remont domu, mieszkania	11,8	20,0
Leczenie	0,6	2,5
Zakup, dzierżawa narzędzi do pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	1,3	1,5
Wypoczynek	0,5	1,1
Zakup papierów wartościowych	0,0	0,1
Spłata wcześniejszych długów	2,5	4,7
Rozwój własnej działalności gospodarczej	2,5	2,7
Kształcenie własne	0,1	0,7
Kształcenie dzieci	0,3	0,7
Zabezpieczenie przyszłości dzieci	0,4	0,8
Na inne cele	3,5	6,2

W roku 2013 największy udział w portfelu kredytów/pożyczek gospodarstw domowych zajmowało finansowanie zakupu domów/mieszkań. Wartość kredytów/pożyczek zaciągniętych na ten cel stanowi 65 proc. całości zobowiązań. Kolejne cele są znacząco mniej widoczne w całkowitym zadłużeniu gospodarstw domowych: blisko 12 proc. całkowitego zadłużenia stanowią kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na remont domu bądź zakup mieszkania, a 8 proc. udziału w portfelu mają kredyty/pożyczki z przeznaczeniem na zakup dóbr trwałego użytkownika. Warto jednak nadmienić, że w sektorze gospodarstw domowych te dwa cele zaciągania zobowiązań stanowią najczęstszy motyw sięgania po kredyty/pożyczki. Zdecydowanie mniejszy jest udział w zadłużeniu całkowitym gospodarstw domowych kredytów/pożyczek przeznaczonych na spłaty wcześniejszych zobowiązań. Na ten cel zaciągnięta zastała co czterdziesta złotówka ze wszystkich zobowiązań zaciągniętych przez gospodarstwa domowe. Najmniejszy, bo mniej niż półprocentowy udział w pożyczkach/kredytach gospodarstw domowych, mają zobowiązania na zakup papierów wartościowych, a także te przeznaczone na kształcenie.

Największy udział zobowiązań przeznaczonych na zakup mieszkania idzie w parze również z największą wysokością spłat przeznaczanych przez gospodarstwa domowe na ten cel. Jednak, pomimo że jest to największy składnik wydatków na spłatę zobowiązań, to stanowią one jedynie prawie 33 proc. całości spłat zadłużenia. Tak więc, o ile zadłużenie na cele związane z zakupem mieszkania stanowi prawie 2/3 całości, to spłaty tego zadłużenia stanowią mniej niż 1/3 całości spłat. Związane to jest ze zdecydowanie dłuższym okresem kredytowania w przypadku zobowiązań na cele mieszkaniowe. Kolejną pozycję w budżecie spłat stanowi obsługa dwóch najczęstszych celów posiadania kredytu, tj. zakupu dóbr trwałych i remontu mieszkania. Na ten dwa cele gospodarstwa domowe przeznaczają odpowiednio 18 proc. i 20 proc. całości budżetu spłat. Kredyty na cele stricte konsumpcyjne są zdecydowanie bardziej kosztowne, co obrazuje 5,4-procentowy udział w budżecie spłat tych kredytów, podczas gdy w całości zadłużenia stanowią one zaledwie 1,9 proc. Na podstawie otrzymanych wyników, można stwierdzić, że najdroższym rodzajem kredytu jest zadłużenie na cele związane z kształceniem i leczeniem. Pomimo, że zadłużenie związane z kształceniem własnym i dzieci stanowi ok. 0,4 proc. całości zobowiązań, to jego spłaty stanowią aż 1,4 proc. budżetu spłat. W przypadku wydatków na leczenie zadłużenie z tego tytułu wynosi 0,6 proc. całości zadłużenia, zaś jego obsługa aż 2,5 proc. całości spłat.

4.3.3.4. Podsumowanie

W latach 2011 - 2013 zachodziły kolejne, widoczne zmiany w korzystaniu przez gospodarstwa domowe z rynku finansowego. Przede wszystkim po raz pierwszy w historii badania udział gospodarstw domowych deklarujących posiadanie oszczędności przekroczył udział gospodarstw domowych posiadających zobowiązanie. Było to konsekwencją dwóch zjawisk. Z jednej strony rosnącej zamożności polskich gospodarstw domowych, która znacznie silniej przekłada się na szanse posiadania oszczędności niż na szanse posiadania zobowiązań. Z drugiej strony, rynek kredytowy poddany został znaczącym ograniczeniom w ostatnich latach. Ograniczenia te wpłynęły na zmniejszenie

liczby gospodarstw domowych sięgających po kredyt na cele konsumpcyjne. Perspektywy aktywności gospodarstw domowych na rynku finansowym na kolejne lata są w znacznej mierze uzależnione od tempa wzrostu dochodów, ale również od prowadzonej przez banki polityki. Na ograniczenie skłonności do korzystania kredytu będzie miało niewątpliwie zmniejszenie liczby nowych gospodarstw domowych wchodzących na rynek w związku z osiągnięciem odpowiedniego wieku przez roczniki niżu demograficznego lat 1990-tych. Z drugiej strony należy się spodziewać wciąż rosnącej roli kredytu na cele mieszkaniowe.

Wyniki badania *Diagnoza Społeczna 2013* pokazują również jednoznacznie, że gospodarstwa domowe wciąż głównie oszczędzają w formie lokat bankowych, a bardzo istotną część oszczędności stanowi gotówka. Znacząca część oszczędności gospodarstw domowych ma charakter 'zabezpieczający' – na starość, wobec sytuacji losowych oraz na przyszłość dzieci. Na te cele przeznaczona jest blisko połowa zgromadzonych środków. Sumaryczny udział oszczędności na zakup dóbr trwałych, mieszkań oraz prowadzenie działalności gospodarczej wynosi mniej niż 20 proc. Udział oszczędności na leczenie i rehabilitację nie przekracza 7 proc. podobnie jak oszczędności na wypoczynek. Wydaje się, że w kolejnych latach w związku ze zmianą struktury wieku ludności profil oszczędzania powinien się zmieniać – można oczekiwać zarówno wzrostu oszczędności związanych z inwestycjami w zdrowie (leczenie, rehabilitacja, wypoczynek), jak i zabezpieczenia się na okres wieku starszego.

W obszarze zaciągania zobowiązań kredytowych wyniki naszych analiz pokazują jednoznaczną dominację banków, na które przypada 97 proc. całości zadłużenia gospodarstw domowych. Nie znajdują potwierdzenia informacje dotyczące nadzwyczajnych obciążeń związanych ze spłatą zobowiązań gospodarstw domowych względem firm pożyczkowych. Spłaty tego typu zobowiązań to jedynie 2,5 proc. całości spłat. Ze względu na cele zaciągania zobowiązań zarówno w obszarze wielkości zadłużenia, jak i spłat dominują cele związane z zakupem mieszkania.

4.4. Warunki mieszkaniowe

Tomasz Panek, Janusz Czapiński

4.4.1. Sytuacja w 2013 r. i jej zmiana w ostatnich czterech latach

Prawie 4 proc. badanych gospodarstw domowych nie zamieszkiwało w lutym/marcu 2013 r. samodzielnie. Odsetek ten wzrósł w okresie marzec 2009-marzec 2013²³, o prawie 2,5 punktu procentowego. Natomiast w ostatnich dwóch latach nie zmienił się w sposób istotny²⁴.

Najczęściej gospodarstwa nie zamieszkujące samodzielnie występowały w grupie gospodarstw domowych rolników oraz rencistów (odpowiednio około 5,5 proc. i około 5 proc. gospodarstw). W latach 2009-2013 we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych, oprócz gospodarstw domowych rencistów, nastąpił spadek odsetka gospodarstw domowych nie zamieszkujących samodzielnie.

Brak samodzielności mieszkań w przekroju typu gospodarstwa najczęściej charakteryzował gospodarstwa wielorodzinne. W tej grupie było prawie 12 proc. takich gospodarstw. W marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. nastąpił znaczący spadek częstotliwości samodzielnego zamieszkiwania w grupach gospodarstw wielorodzinnych (o prawie 2 p.p.), a znaczny wzrost w grupie gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (o prawie 7 p.p.).

W grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych ponad 3,8 proc. z nich nie zamieszkiwało samodzielnie w 2013 r., podczas gdy ponad 3,5 proc. w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi. W ostatnich dwóch latach znacząco zmiana odsetka gospodarstw domowych, zarówno w grupie gospodarstw bez bezrobotnych jak i z bezrobotnymi, zamieszkujących niesamodzielnie nie były znaczące (mniejsze niż 1 p.p.).

Gospodarstwa nie zamieszkujące samodzielnie spotkać można było najczęściej na wsi (około 4,4 proc. gospodarstw domowych wiejskich nie zamieszkiwało samodzielnie). Województwem o największym odsetku gospodarstw domowych nie zamieszkujących samodzielnie było lubelskie (prawie 7 proc. gospodarstw nie zamieszkiwało samodzielnie). Znaczący spadek odsetka gospodarstw domowych nie zamieszkujących samodzielnie obserwujemy w dwóch ostatnich latach wyłącznie w gospodarstwach domowych zamieszkujących na wsi (o ponad 1 p.p.). Województwami, w których obserwujemy najbardziej znaczący wzrost samodzielności zamieszkiwania w okresie marzec 2011-marzec 2013 były województwa lubelskie i małopolskie (odpowiednio o ponad 4 i o ponad 2 p.p.).

Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w badanych gospodarstwach wynosiła w lutym/marcu 2013 r. ponad 31 m². W lutym/marcu 2013 r. w stosunku do sytuacji z lutego/marca 2009 r. nie uległa ona znaczącym zmianom.

Największe zagęszczenie mieszkań charakteryzowało w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe pracowników (około 26 m² na osobę). W latach 2011-2013 obserwujemy wzrost tego zagęszczenia we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw, z wyjątkiem gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł.

Wśród typów gospodarstw domowych największe zagęszczenie w lutym/marcu 2013 r. występowało w mieszkaniach małżeństw wielodzietnych oraz gospodarstw wielorodzinnych (odpowiednio około 17 m² oraz poniżej 20 m² powierzchni użytkowej na osobę). Zagęszczenie mieszkań w marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. zwiększyło się znacząco we wszystkich typach gospodarstw domowych, w tym najwięcej w gospodarstwach nierodzinnych wieloosobowych (o ponad 5 p.p.).

W grupie gospodarstw z bezrobotnymi zagęszczenie mieszkań było znacznie wyższe niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych (przeciętnie odpowiednio niecałe 22 m² i prawie 33 m² na osobę w tych grupach gospodarstw). Zarówno w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych jak i z bezrobotnymi nastąpił wzrost zagęszczenia mieszkań w latach 2011-2013 (odpowiednio o prawie 2 m² i o ponad 2 m²).

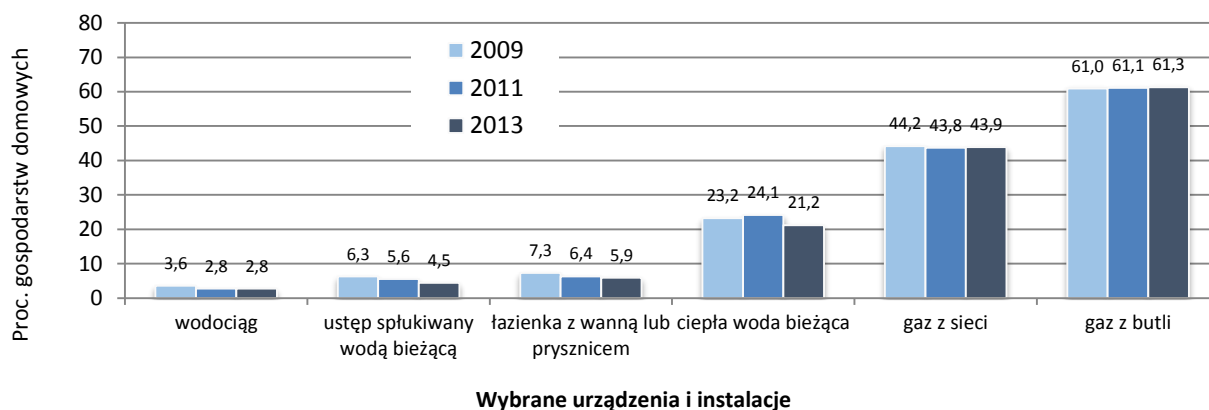
Zagęszczenie mieszkań w gospodarstwach domowych zamieszkujących wieś jest znacząco mniejsze niż w gospodarstwach domowych miejskich. Natomiast zróżnicowanie grup gospodarstw ze względu na zagęszczenie mieszkań według województw należy uznać za nieznaczne, przy czym największe było w województwie warmińsko-mazurskim (niecałe 28 m² powierzchni użytkowej na osobę). We wszystkich grupach gospodarstw domowych, wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania oraz w większości województw miał miejsce wzrost zagęszczenia mieszkań w ostatnich dwóch latach. Najsilniejszy wzrost zagęszczenia mieszkań obserwujemy przy tym w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących średniej wielkości miasta, o liczbie mieszkańców 20-100 tys., wieś (o ponad 3 m²) oraz województwa pomorskie i łódzkie (odpowiednio o ponad 7 m² i o ponad 6 m²).

Spośród uwzględnionych w badaniu urządzeń i instalacji najpowszechniejszy był w mieszkaniach gospodarstw badanych w lutym/marcu 2013 r. wodociąg, którego nie posiadało tylko 2,9 proc. badanych gospodarstw. Jednocześnie obserwujemy w ciągu ostatnich czterech lat wzrost odsetka mieszkań wyposażonych we wszystkie uwzględnione w badaniu urządzenia i instalacje (wykres 4.4.1). Należy także zwrócić uwagę na wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w gaz z sieci przy jednoczesnym spadku odsetka gospodarstw domowych korzystających z

²³ Wszystkie zmiany w zakresie warunków mieszkaniowych w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r. oraz 2013 r.

²⁴ Zmiany w zakresie warunków mieszkaniowych w latach 2011-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno 2011 r. jak i w 2013 r.

gazu z butli. W ostatnich dwóch latach także wzrósł nieznacznie odsetek mieszkań wyposażonych w instalacje i urządzenia, przy czym w sposób znaczący w przypadku ciepłej wody bieżącej (o ponad 2 p.p.) oraz ustępu spłukiwanego wodą bieżącą (o 1 p.p.).



Wykres 4.4.1. Procent gospodarstw domowych nieposiadających wybranych urządzeń i instalacji w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Najczęściej mieszkania gospodarstw domowych nie posiadały ciepłej wody bieżącej (ponad 20 proc.). Ciepłej wody bieżącej nie posiadały przede wszystkim mieszkania gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (ponad 45 proc.) oraz rencistów (około 29 proc.). Wzrost odsetka mieszkań, w ciągu ostatnich dwóch lat, wyposażonych w instalacje i urządzenia, obserwujemy we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych, poza wyposażeniem w ciepłą wodę bieżącą gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł.

W grupie gospodarstw z bezrobotnymi wyposażenie mieszkań w urządzenia i instalacje było znacznie mniej powszechne niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych. Przykładowo, ciepłej bieżącej wody nie posiadało w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio ponad 28 i około 19 proc. mieszkań. Stan wyposażenia mieszkań, zajmowanych przez gospodarstwa domowe w analizowanych dwóch grupach gospodarstw, we wszystkie uwzględnione urządzenia i instalacje, poza wyposażeniem w ciepłą wodę bieżącą gospodarstw domowych z bezrobotnymi, zwiększył się w ostatnich dwóch latach.

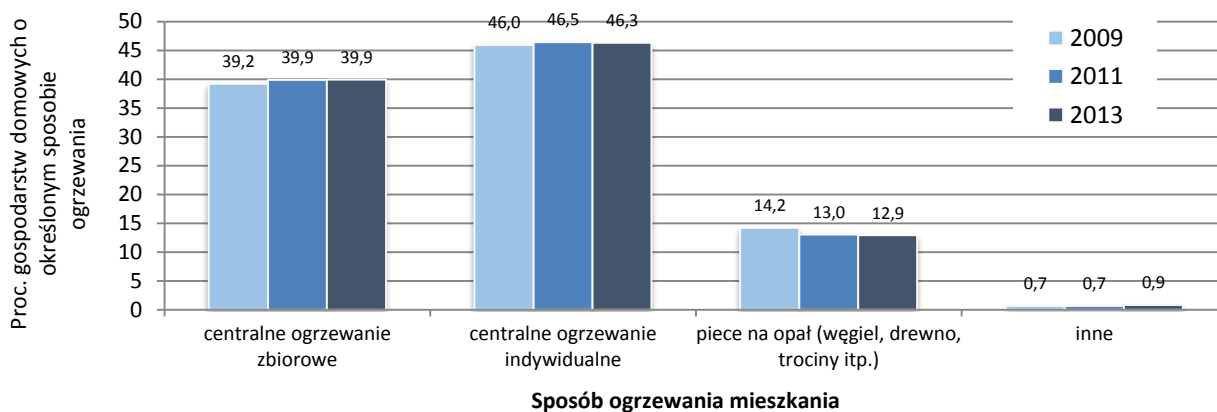
Mieszkaniami bez ciepłej wody bieżącej najczęściej dysponowały gospodarstwa nierodzinne (ponad 26 proc. gospodarstw). W ciągu ostatnich dwóch lat wzrost odsetka gospodarstw domowych wyposażonych w ciepłą wodę bieżącą wystąpił we wszystkich typach gospodarstw domowych, przy czym najsilniejszy w przypadku gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (o ponad 5 p.p.).

Relatywnie najczęściej mieszkania bez ciepłej wody bieżącej posiadały gospodarstwa domowe wiejskie (ponad 30 proc. gospodarstw). W ostatnich dwóch latach we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania zaszła w zasadzie poprawa w wyposażeniu mieszkań w analizowane instalacje, poza miastami o liczbie mieszkańców 200-500 tys. i najmniejszymi miastami w przypadku ustępu spłukiwanego bieżącą wodą oraz w przypadku łazienki z wanną lub prysznicem.

Gospodarstwa domowe nieposiadające w mieszkaniach ciepłej wody bieżącej zamieszkiwały przede wszystkim województwa świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie (odpowiednio ponad 41 i prawie 31 proc. mieszkań w tych województwach nie posiadało ciepłej bieżącej wody). W latach 2011-2013 w zdecydowanej większości województw nastąpiła poprawa stopnia wyposażenia mieszkań w urządzenia i instalacje.

Mieszkania zajmowane przez gospodarstwa domowe w lutym/marcu 2013 r. najczęściej posiadały centralne ogrzewanie indywidualne lub zbiorowe (po odpowiednio prawie 45 i około 42 proc. gospodarstw). Jednakże jeszcze w ponad 12 proc. gospodarstw mieszkania były ogrzewane piecami na opał. Mieszkania ogrzewane piecami na opał występowały przede wszystkim w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio prawie 36 i ponad 24 proc. gospodarstw posiadało ten typ ogrzewania mieszkań) oraz gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych (prawie 26 proc. gospodarstw z tej grupy). Ten typ ogrzewania występował w ponad 21 proc. mieszkań gospodarstw domowych z bezrobotnymi oraz tylko w niecałych 11 proc. mieszkań gospodarstw domowych bez bezrobotnych. Gospodarstwa domowe posiadające mieszkania ogrzewane piecami na opał zamieszkiwały najczęściej wieś (ponad 20 proc. gospodarstw wiejskich) oraz województwa lubelskie, warmińsko-mazurskie i kujawsko-pomorskie (po ponad 15 proc. gospodarstw z tych województw).

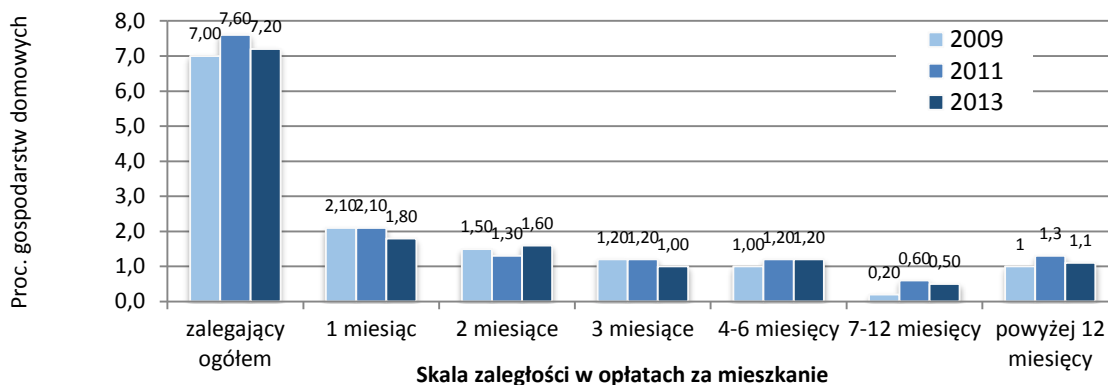
W ciągu ostatnich czterech lat nastąpił znaczący spadek (o ponad 1 p.p.) odsetka mieszkań, w których stosowane były piece na opał na rzecz centralnego ogrzewania (wykres 4.4.2). W latach 2011-2013 spadek odsetka mieszkań z piecami na opał na rzecz centralnego ogrzewania jest nieznaczny (o mniej niż 0,5 punktu procentowego).



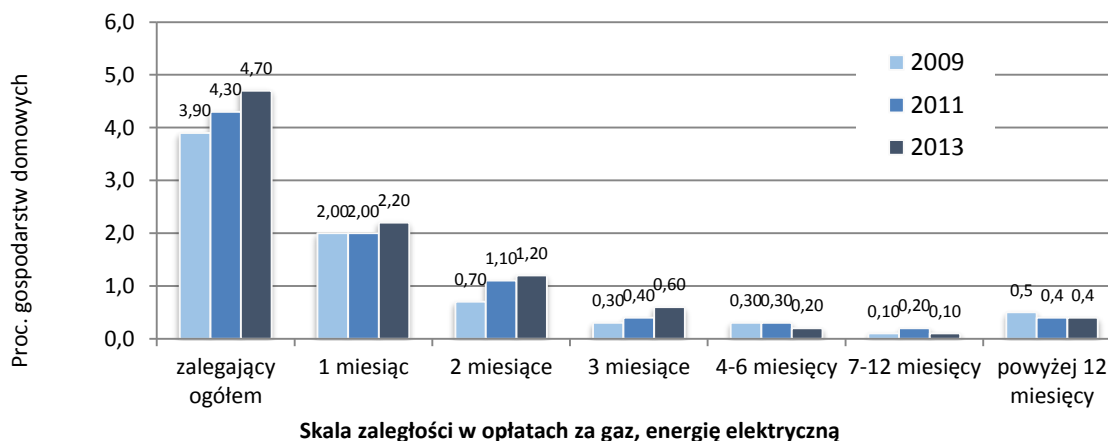
Wykres 4.4.2. Sposób ogrzewania mieszkań gospodarstw domowych w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W ostatnich dwóch latach najczęściej tego typu zmiany obserwujemy w grupach gospodarstw domowych rolników i rencistów, nierodzinnych wieloosobowych, małżeństw wielodzietnych, zamieszkujących wieś oraz województwa opolskie i podlaskie. Są to tym samym te grupy gospodarstw, których relatywnie największe odsetki mieszkań stosowały ogrzewanie piecami na opał w 2011 r.

Ponad 7 proc. gospodarstw domowych zalegało w lutym/marcu 2013 r. ze stałymi opłatami za mieszkanie (czynszem), a ponad 4 proc. z opłatami za gaz i energię elektryczną. Odsetek gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie nie uległ większej zmianie w latach 2009-2013 (wykres 4.4.3), a zalegających za gaz i energię elektryczną wzrósł znacząco (wykres 4.4.4). Natomiast w ostatnich dwóch latach zmiany odsetka gospodarstw domowych mających zaległości z opłatami za mieszkanie oraz gaz i energię nie były istotne.



Wykres 4.4.3. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz) w latach 2009-2013 w próbie panelowej



Wykres 4.4.4. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za gaz i energię elektryczną w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Najczęściej gospodarstwa domowe zalegające z opłatami za mieszkanie oraz za gaz i energię elektryczną występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio ponad 29 i prawie 22 proc. gospodarstw) oraz w grupach gospodarstw rodzin niepełnych (odpowiednio ponad 14 i prawie 9 proc. gospodarstw) i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio ponad 14 i ponad 9 proc. gospodarstw).

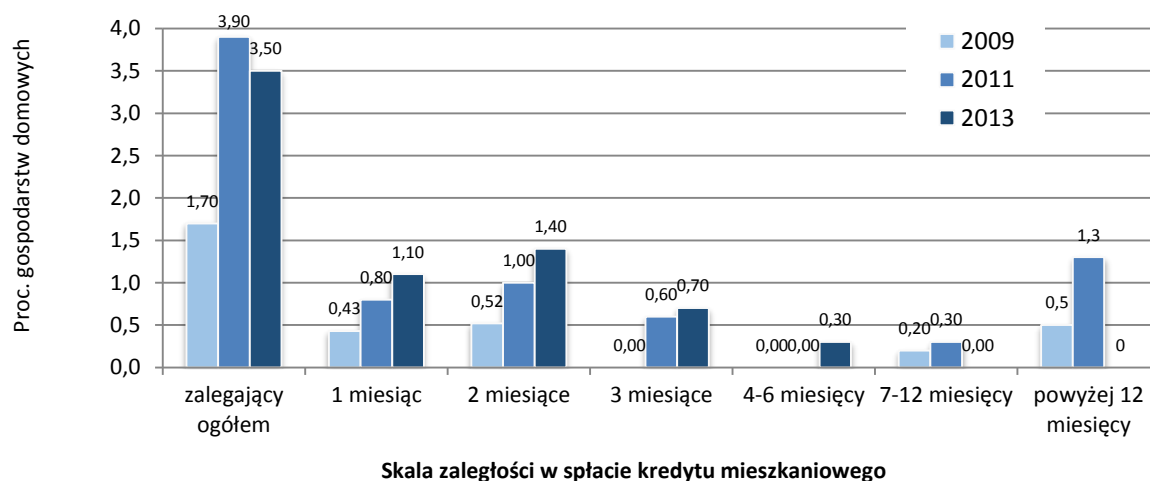
W ostatnich dwóch latach znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie obserwujemy w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (o ponad 4 p.p.) oraz wielorodzinnych (o prawie 2 p.p.). W przypadku opłat za gaz i energię elektryczną znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych, które zalegają z tymi opłatami nastąpił także wyłącznie w grupach gospodarstw domowych rodzin utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o ponad 7 p.p.), rencistów (o około 2 p.p.) oraz wielorodzinnych (o ponad 1 p.p.).

Gospodarstwa domowe zalegające z opłatami za użytkowanie mieszkań oraz gaz i energię elektryczną występowały znacznie częściej wśród gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż wśród gospodarstw domowych bez bezrobotnych.

Różnicowanie grup gospodarstw, wyodrębnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania, dotyczące skali nie uiszczenia w terminie opłat za mieszkanie oraz opłat za gaz i energię elektryczną nie było w lutym/marcu 2013 r. znaczące. Jednakże z opłatami za mieszkanie nieznacznie częściej zalegają gospodarstwa domowe miejskie niż wiejskie, a w przypadku opłat za energię elektryczną i gaz obserwujemy sytuację odwrotną. W okresie marzec 2011–marzec 2013 nie nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z opłatami za mieszkanie w żadnej z wyróżnionych klas miejscowości. W przypadku opłat za gaz i energię elektryczną znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych zalegających z tymi opłatami wystąpił tylko w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących najmniejsze miasta.

Najwyższe odsetki gospodarstw domowych nieuiszczających w terminie opłat zarówno za czynsz jak i za gaz oraz energię elektryczną występowały w lutym/marcu 2013 r. w województwie warmińsko-mazurskim (w około 10 proc. gospodarstw zamieszkujących to województwo).

Spląt rat kredytu mieszkaniowego nie dokonywało w terminie 3,5 proc. gospodarstw domowych badanych w lutym/marcu 2013 r. Najczęściej zaległości gospodarstw domowych w spłatach kredytu mieszkaniowego występowały w grupie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w prawie 17 proc. gospodarstw) oraz w grupie gospodarstw rodzin niepełnych (w prawie 9 proc. gospodarstw). W latach 2009-2013 nastąpił znaczący wzrost (o prawie 2 p.p.) odsetka gospodarstw domowych zalegających ze splatą kredytu mieszkaniowego (wykres 4.4.5).



Wykres 4.4.5. Zaległości gospodarstw domowych w spłacie kredytu mieszkaniowego w latach 2009-2013 w próbie panelowej

W stosunku do roku 2011 w próbie panelowej także nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych mających zaległości w opłacie kredytu mieszkaniowego.

Gospodarstwa domowe z bezrobotnymi nieznacznie częściej zalegały w lutym/marcu 2013 r. ze splatą kredytu mieszkaniowego niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych. W ostatnich dwóch latach znacząco wzrósł natomiast odsetek gospodarstw domowych z bezrobotnymi mających tego typu trudności finansowe (o prawie 3 p.p.).

Gospodarstwa mające zaległości w spłacie rat kredytu mieszkaniowego najczęściej zamieszkiwały średniej wielkości miasta, o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (ponad 7 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwo małopolskie (ponad 8 proc. gospodarstw). W okresie marzec 2011–marzec 2013 obserwujemy znaczące zmiany odsetka gospodarstw domowych zalegających ze splatą kredytu mieszkaniowego w największych i najmniejszych miastach (odpowiednio o prawie 4 i o ponad 2 p.p.).

Zdecydowana większość badanych gospodarstw domowych (ponad 81 proc. gospodarstw) uważało, że ich warunki mieszkaniowe w marcu 2013 r. w porównaniu do sytuacji w marcu 2011 r. nie zmieniły się. Niecałe 8 proc.

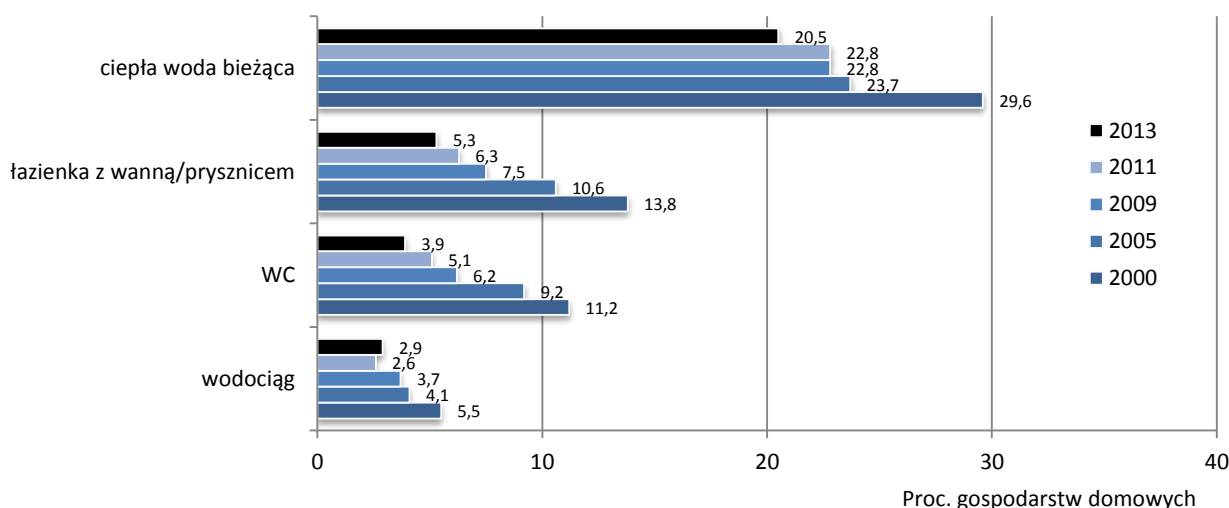
gospodarstw uznało, że uległy one pogorszeniu, a ponad 11 proc., że poprawiły się. W porównaniu do ocen formułowanych w marcu 2011 zwiększył się odsetek gospodarstw domowych formułujących oceny pozytywne (o ponad 1 p.p.). Gospodarstwa deklarujące pogorszenie się warunków mieszkaniowych najczęściej występowały w grupie gospodarstw domowych pracowników i pracujących na własny rachunek (odpowiednio ponad 10 i prawie 10 proc. gospodarstw) oraz w grupach gospodarstw wielodzietnych i małżeństw z 1 dzieckiem (po ponad 10 proc. gospodarstw).

Zróżnicowanie gospodarstw oceniających, że ich warunki mieszkaniowe uległy pogorszeniu w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat, według klasy miejscowości zamieszkania, nie było znaczące. Najczęściej na pogorszenie się tych warunków wskazywały gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta (prawie 10 proc. gospodarstw). Gospodarstwa domowe oceniające pesymistycznie zmiany warunków mieszkaniowych najczęściej zamieszkiwały województwa lubelskie i kujawsko-pomorskie (odpowiednio prawie 12 i prawie 11 proc. gospodarstw z tych województw).

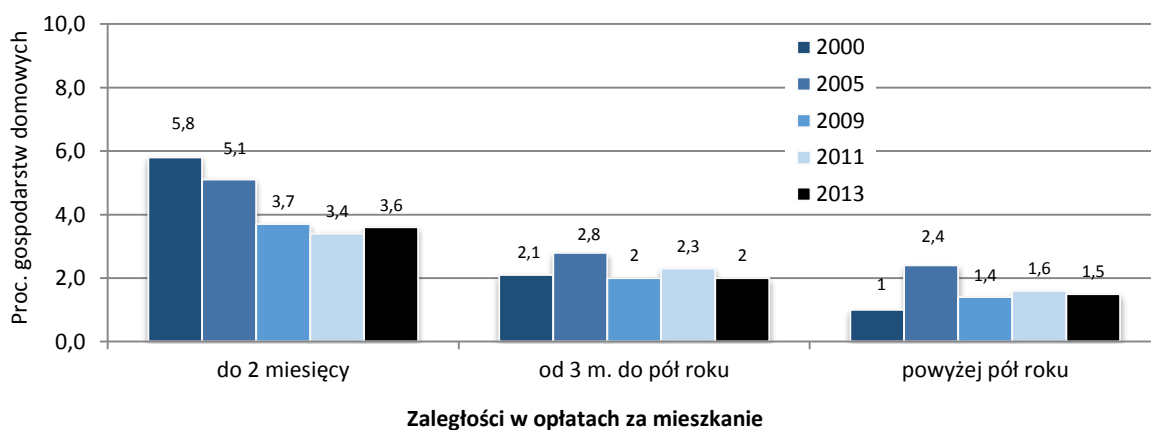
4.4.2. Zmiana warunków mieszkaniowych w latach 2000-2013

Analiza warunków mieszkaniowych w latach 2000-2013 w całych próbach pokazuje spadek odsetka gospodarstw domowych, w których nie ma zasilania wodą z wodociągu (z 5,5 do 2,9 proc.), brakuje ustępu splukiwanego bieżącą wodą (z 11,2 do 5,3 proc.), nie ma łazienki z wanną lub prysznicem (z 13,8 do 5,3 proc.) i mieszkań pozbawionych ciepłej wody bieżącej (z 29,6 do 20,5 proc.) (wykres 4.4.6).

Mniej systematyczne zmiany w minionym dziesięcioleciu nastąpiły w zaległościach opłat za mieszkanie. Największy odsetek gospodarstw zalegających z opłatą czynszu powyżej 2 miesięcy przypadł na lata 2003 i 2005. W późniejszym okresie obserwujemy znaczący spadek odsetka takich gospodarstw (wykres 4.4.7). W 2013 r. nastąpiła stabilizacja zaległości za czynsz na poziomie 2009 i 2011 roku.



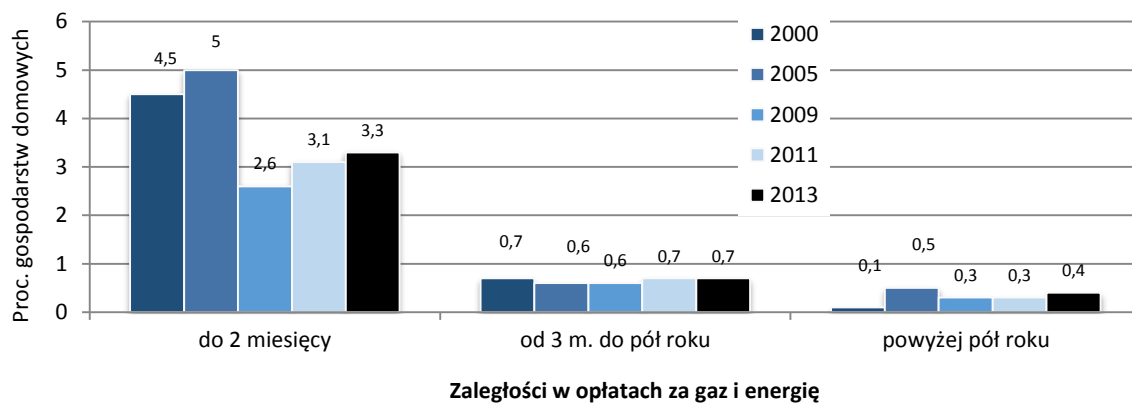
Wykres 4.4.6. Procent gospodarstw domowych, w których nie było wybranych urządzeń i instalacji w latach 2000-2013 w całych próbach



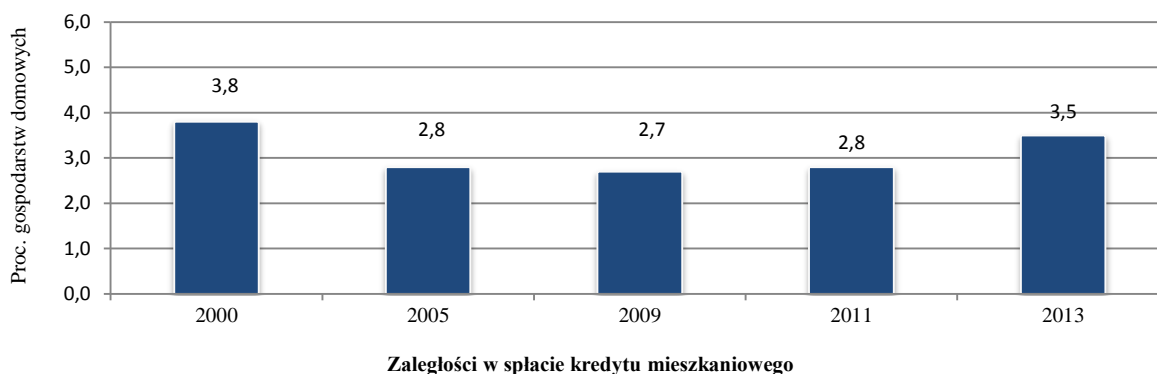
Wykres 4.4.7. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za mieszkanie (czynsz) w latach 2000-2013 w całych próbach

Podobnie do zmian w zaległościach opłat czynszu wygląda dynamika zaległości w opłatach za gaz i energię elektryczną (wykres 4.4.8). Obecnie 4,4 proc. ma takie zaległości w porównaniu z 6,1 proc. w roku 2005. Może to świadczyć o bardziej rygorystycznym postępowaniu dostawców wobec gospodarstw zalegających z płatnościami i wynikającej stąd większej obawie o odłączenie mieszkania od sieci gazowej lub elektrycznej.

Zaległości w spłacie kredytu mieszkaniowego wzrosły w porównaniu z 2011 r., ale ciągle są mniejsze niż na początku wieku (wykres 4.4.9).



Wykres 4.4.8. Zaległości gospodarstw domowych w opłatach za gaz i energię elektryczną w latach 2000-2013 w całych próbach



Wykres 4.4.9. Odsetek gospodarstw domowych zalegających ze spłatą kredytu mieszkaniowego w latach 2000-2013 w całych próbach w grupie gospodarstw posiadających taki kredyt

Aby zacytować ten rozdział należy podać źródło: Grabowska, I., Węziak-Białowolska, D., Kotowska, I.E., Panek, T. (2013). Warunki życia gospodarstw domowych. Edukacja i kapitał ludzki. Diagnoza Społeczna 2013 Warunki i Jakość Życia Polaków - Raport. [Special issue]. *Contemporary Economics*, 7, 84-102 DOI: 10.5709/ce.1897-9254.101

4.5. Edukacja i kapitał ludzki

Izabela Grabowska, Dorota Węziak-Białowolska, Irena E. Kotowska, Tomasz Panek

4.5.1. Status edukacyjny członków gospodarstw domowych

Ocena aktywności edukacyjnej ludności dokonywana jest na podstawie zakresu korzystania z określonej usługi edukacyjnej w trybie szkolnym (nauka w szkołach w trybie stacjonarnym, wieczorowym i zaocznym, wszelkie studia podyplomowe) lub pozaszkolnym. Odsetek osób w określonej grupie wieku korzystających z danej formy usługi edukacyjnej jest podstawą do oceny zakresu korzystania z niej. Miernik ten dla usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym odpowiada wskaźnikowi skolaryzacji, dla usług dotyczących dzieci w wieku do 6 lat oznacza wskaźnik dostępności (ang. *coverage rate*) i jest stosowany do oceny zasięgu opieki instytucjonalnej nad dziećmi, natomiast dla osób wieku 25 lat i więcej może służyć do oceny ich aktywności edukacyjnej. W analizie aktywności edukacyjnej osób dorosłych, czyli osób w wieku 18 lat i więcej, uwzględnione zostaną także formy aktywności edukacyjnej oraz status respondentów na rynku pracy. W przypadku wskaźników skolaryzacji wartości obliczone na podstawie *Diagnozy* różnią się od wartości podawanych przez Główny Urząd Statystyczny (GUS) jako wskaźniki skolaryzacji netto. W skład wskaźnika liczonego na podstawie *Diagnozy* wlicza się wszystkie działania edukacyjne prowadzone zarówno w trybie szkolnym, jak i poza szkolnym, w przeciwieństwie do danych GUS, które dotyczą nauki w szkołach. Ponadto, miara GUS dotyczy stanu na 31 grudnia danego roku, a nie na moment badania, jak ma to miejsce w *Diagnozie*.

4.5.1.1. Zaangażowanie członków gospodarstw domowych w aktywność edukacyjną

W tabeli 4.5.1. zamieszczono wartości wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych wyznaczone dla lat 2000, 2003, 2005, 2007 oraz 2009, 2011 i 2013, przy czym w badaniach od 2003 r. uwzględniono także aktywność edukacyjną w trybie pozaszkolnym, co ma znaczenie dla oceny aktywności edukacyjnej osób dorosłych. W komentarzu skoncentrujemy się na wynikach ostatnich czterech rund i uwzględnimy trendy zmian w latach 2000-2013.

Wyniki z 2013 r., podobnie jak w 2011 r. wskazują na istotny wzrost korzystania z opieki i edukacji w przedszkolach lub żłobków (33,6 proc. w porównaniu z 29,1 proc.). Do 2009 r. (z wyjątkiem roku 2003) w skali całego kraju zaledwie co piąte dziecko w wieku do 6 lat korzystało z tych usług. Poprawa dostępu wystąpiła we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania, szczególnie w miastach średnich i małych (od 200 tys. do 500 tys. – o 6,7 p.p. od 100 tys. do 200 tys. – o 15,2 p.p. oraz poniżej 20 tys. – o 8,5 p.p.). Wskazuje to na inną dynamikę zmian według klasy miejscowości zamieszkania niż w 2011 r., kiedy największy wzrost dotyczył miast największych powyżej 500 tys. mieszkańców (o 17 p.p. w porównaniu z 2009 r.) i wsi (o 7 p.p. w porównaniu z 2009 r.). Jednak pomimo zaobserwowanych w 2013 r. zmian wciąż największy odsetek dzieci uczęszczających do przedszkola i żłobka zanotowano w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (49,1 proc.). Nadal dzieci w miastach znacznie częściej pozostawały w tych placówkach edukacyjno-opiekuńczych niż na wsi, gdzie jedynie 21,9 proc. w 2013 r. i 20 proc. w 2011 r. dzieci objętych było taką opieką (w przeszłości miernik ten wahał się między 8 proc. a 11-13 proc.).

W przeciwieństwie do badania z 2011 r., które wskazało na istotne zmniejszenie się luki pomiędzy miastami (nawet tymi największymi) a wsią w okresie 2009-2011, w 2013 r. nastąpiło pogłębienie zróżnicowania przestrzennego dostępu do usług edukacyjno-opiekuńczych między miastem (nawet małym) a wsią, podobnie jak w latach 2000-2009. Wzrost liczby urodzeń, który obserwowano w Polsce od 2004 r. do 2010 r.²⁵, będący rezultatem realizacji odroczonych urodzeń przez liczne roczniki kobiet z wyżu demograficznego lat osiemdziesiątych XX wieku, zwiększył jeszcze zapotrzebowanie na miejsca w żłobkach i przedszkolach. Rynek tych usług w miastach, szczególnie w zakresie usług prywatnych, szybciej dostosował się do zwiększonego popytu, co dodatkowo pogłębiło różnice terytorialne w dostępie do tych placówek w poprzednich okresach badania. W 2011 r. tak znaczny wzrost korzystania z opieki oferowanej przez przedszkola lub żłobki był związany niewątpliwie z dostępnością środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Kapitał Ludzki, z którego możliwe uzyskanie dofinansowania na tworzenie przedszkoli, szczególnie na terenach wiejskich. Trudno natomiast na podstawie dostępnych w badaniu danych ocenić wpływ innej interwencji państwa w tym zakresie, tj. wejścia w życie Ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi do lat trzech (Dz. U. 2011, nr 45, poz. 235).

Ponadto, podobnie jak w latach ubiegłych, zdecydowana większość dzieci korzystała z publicznych żłobków i przedszkoli, w 2013 r. w skali kraju udział publicznych placówek wyniósł 89,7 proc. tak jak w 2011 r. W 2013 r. udział ten wahał się od 83,7 proc. w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców do 92,4 proc. na wsiach w porównaniu z odpowiednio 90,4 proc. i 93,1 proc. w 2011 r. Znaczenie niepublicznych placówek wzrastało dość systematycznie do 2011 r., w 2013 r. zanotowano znaczący regres w korzystaniu z niepublicznych placówek w miastach największych przy stabilizacji udziału tych placówek w skali całego kraju.

²⁵ W latach 2004-2010 liczba urodzeń wzrosła o 57146 (GUS, 2013).

Tabela 4.5.1. Ludność w gospodarstwach domowych według statusu edukacyjnego i miejsca zamieszkania (odsetek osób w danym wieku i miejscu zamieszkania korzystających z określonej usługi edukacyjnej), 2000-2013 (w proc.)

Status edukacyjny	Klasa miejscowości zamieszkania						Ogółem
	Miasta powyżej 500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta poniżej 20 tys.	Wieś	
Ogółem odsetek osób korzystających z usług edukacyjnych	25,10 ⁷	23,90	24,20	21,20	23,20	23,50	23,30
	25,30 ⁶	25,70	24,50	22,30	24,00	24,20	24,10
	26,60 ⁵	28,00	25,00	25,10	25,30	25,60	25,80
	27,09 ⁴	27,26	27,59	25,17	27,26	26,61	26,60
	28,20 ³	27,88	29,55	27,85	30,03	26,84	27,94
	25,43 ²	23,78	26,73	23,97	25,76	22,22	23,91
	27,02 ¹	26,41	24,01	27,17	27,39	24,64	25,94
Dzieci w wieku 0-6 lat korzystające ze żłobka lub przedszkola	49,10	44,60	46,10	33,80	41,30	21,90	33,60
	47,90	37,90	30,90	30,00	32,80	20,00	29,10
	31,50	32,10	27,00	21,70	23,00	12,60	20,50
	25,92	25,19	22,80	22,39	18,40	12,09	18,75
	24,17	31,23	20,46	32,12	20,84	10,78	19,77
	19,13	19,52	20,42	19,93	12,18	7,74	13,51
	31,16	22,33	14,51	33,71	27,34	12,58	21,40
Dzieci w wieku 7-15 lat uczące się w szkołach	85,20	92,00	94,30	87,80	89,00	90,30	89,70
	91,60	90,00	87,50	88,70	92,20	91,60	90,70
	88,00	89,00	93,50	91,40	92,20	89,90	90,50
	96,37	97,41	97,36	99,03	96,98	98,75	98,15
	92,80	91,95	92,64	95,97	95,55	93,22	93,92
	76,74	77,07	81,36	78,27	79,88	80,14	79,23
	99,41	98,74	99,17	98,79	98,17	97,89	98,48
Młodzież w wieku 16-19 lat ucząca się w szkołach	93,60	97,40	96,10	93,80	93,90	93,50	94,10
	98,10	93,10	86,40	98,20	91,20	92,50	93,50
	96,50	94,70	97,10	97,10	96,40	94,20	95,40
	97,43	98,92	93,54	91,66	98,65	95,09	95,29
	92,78	93,67	94,34	91,69	89,68	92,93	92,39
	93,67	91,07	93,85	89,12	94,01	87,74	90,39
	89,40	97,63	86,30	90,03	87,55	85,43	88,47
Osoby w wieku 20-24 lata korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	78,80	75,30	63,10	61,20	52,50	48,00	57,60
	73,50	72,80	57,10	61,20	60,10	49,40	58,80
	83,00	72,60	66,90	65,80	58,00	47,60	60,90
	80,23	72,82	57,50	64,64	62,75	49,23	60,76
	70,44	67,61	63,80	57,34	53,64	50,76	57,51
	61,64	61,51	61,02	53,92	46,33	38,98	49,90
	61,06	58,22	23,93	45,18	45,77	25,99	40,55
Osoby w wieku 25-29 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	20,20	16,90	13,30	14,40	16,80	8,50	13,30
	26,80	24,50	10,50	13,80	16,60	9,00	15,10
	28,70	26,30	21,20	19,50	16,40	11,40	18,40
	34,39	19,01	26,88	16,80	15,75	8,53	17,19
	24,68	15,55	21,66	12,29	18,30	8,90	14,08
	18,29	17,32	14,99	17,01	10,02	7,56	12,69
	16,69	18,63	2,44	18,25	8,49	7,11	11,45
Osoby w wieku 30-39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	9,20	8,30	2,60	3,70	5,40	2,70	4,75
	7,10	6,80	6,90	3,40	6,00	1,90	4,30
	7,50	10,80	8,60	7,60	6,90	3,80	6,20
	11,61	8,85	10,84	8,83	8,01	2,52	6,99
	11,09	8,14	4,32	5,59	5,92	1,84	4,98
	8,10	9,64	9,01	4,64	4,88	3,19	5,44
	4,70	2,53	5,35	3,20	1,88	0,32	2,29
Osoby w wieku powyżej 39 lat korzystające z usług edukacyjnych świadczonych w trybie szkolnym i pozaszkolnym	3,10	2,30	2,00	1,30	1,50	0,80	1,60
	3,20	2,20	2,30	1,00	0,80	0,50	1,30
	2,70	2,40	1,50	1,40	1,50	0,90	1,50
	4,62	2,52	2,88	1,61	1,36	1,08	1,90
	2,10	0,90	1,77	1,30	1,45	0,93	1,26
	2,45	0,85	2,03	0,85	2,22	0,61	1,22
	0,47	0,92	0,33	0,80	1,29	0,32	0,61

⁷ wyniki badania z 2013 r.⁶ wyniki badania z 2011 r.⁵ wyniki badania z 2009 r.⁴ wyniki badania w 2007 r.³ wyniki badania w 2005 r.² wyniki badania w 2003 r.¹ wyniki badania w 2000 r.

Pomimo tych korzystnych zmian dostępność tej formy usług edukacyjno-opiekuńczych w Polsce nadal należy do najniższych w Unii Europejskiej. Szczególnie utrzymujący się głęboki niedobór opieki instytucjonalnej nad dziećmi na wsiach może być czynnikiem ograniczającym wzrost aktywności zawodowej kobiet na wsi, a zwłaszcza podejmowanie przez nich zatrudnienia w sektorze pozarolniczym. Konieczne zmiany struktury zatrudnienia ludności wiejskiej związane z przesunięciem części zasobów pracy do sektora pozarolniczego nadają zwiększeniu dostępności opieki instytucjonalnej nad dzieckiem na wsi szczególne znaczenie. Ponadto podkreśla się, że dobrej jakości usługi opiekuńcze, dostępne dla rodziców po odpowiednio niskiej cenie, są skutecznym sposobem zmniejszania nierówności edukacyjnych oraz ekonomicznych (por. np. Kotowska, Sztanderska, Wóycicka 2007, Szukalski, Warzywoda-Kruszyńska, 2005).

Podobnie jak w latach ubiegłych w 2013 r. nie zaobserwowano bardzo istotnych terytorialnych różnic w dostępie do edukacji dzieci w wieku 7-15 lat. W 2013 r. w skali kraju oraz na wsi około 90 proc. dzieci w tym wieku uczyło się w szkołach, co jest wynikiem zbliżonym do 2011 r. W miastach odsetek ten wahał się od 85 proc. do 94 proc., w 2011 r. natomiast odpowiednio od 88 proc. do 92 proc. W porównaniu z wynikami rund z 2005 r. i 2007 r. utrzymał się zanotowany w 2009 r. nieznaczny spadek stopnia skolaryzacji dzieci w tej grupie wieku, który można jednakże wytłumaczyć względami metodologicznymi. Dzieci, które ukończyły 7 lat pomiędzy styczniem 2013 r. a momentem przeprowadzenia badania wykazywane są w grupie wieku 7-15 lat, dla której liczony jest wskaźnik skolaryzacji pomimo, iż mogą korzystać z przedszkola. Po zsumowaniu udziału dzieci korzystających z przedszkola w tej grupie wieku oraz wskaźnika skolaryzacji różnice terytorialne niemalże zanikają, a odsetek dzieci w tym wieku uczących się w szkołach lub w przedszkolu wynosi w 2013 r. około 97-99 proc. Stosując tę procedurę do lat poprzednich (za wyjątkiem 2003 r.) uzyskano zbliżone wyniki.

Na poziom wskaźników z 2003 r., wpływ miała reforma edukacyjna z 1999 r. Wtedy do tej grupy wieku zaliczono po raz pierwszy nie tylko dzieci i młodzież ze szkół podstawowych, lecz także z gimnazjów. Znaczenie szkół prywatnych w tej grupie wieku było niewielkie we wszystkich rundach badania (nie przekraczając 10-12 proc. w miastach największych), a w ostatniej rundzie jeszcze zmalało.

W przeciwieństwie do wyników poprzednich rund badania, w 2011 r. i 2013 r. zaobserwowano istotne różnice terytorialne w korzystaniu ze szkół dla młodzieży w wieku 16-19 lat (zarówno w formie dziennej, jak i zaocznej oraz eksternistycznej), jednak kierunki zmian w obu okresach były odmienne. W 2011 r. odsetek młodzieży w tym wieku korzystającej z nauki w dowolnym typie szkoły w porównaniu z 2009 r. nieznacznie zwiększył się w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (o 1,6 p.p.) oraz w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców (o 1,1 p.p.) do poziomu około 98 proc., podczas gdy w pozostałych typach miast i na wsi zmalał. Największy spadek zanotowano dla miast średnich (100-200 tys. mieszkańców) do poziomu około 86,4 proc. (o 10,7 p.p.), na wsi spadek wskaźnika młodzieży uczącej się w różnych typach szkół był mniejszy o 1,7 p.p., osiągając w 2011 r. wartość 92,5 proc. Zmiany te przełożyły się na spadek wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych dla młodzieży w tej grupie wieku w 2011 r. o 1,9 p.p. do poziomu 93,5 proc., co zahamowało obserwowany w latach poprzednich trend wzrostowy. W 2013 r. w porównaniu z 2011 r. odsetek młodzieży uczącej się w szkołach w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców zmalał o 4,5 p.p., podczas gdy w miastach od 200 do 500 tys. mieszkańców i od 100 do 200 tys. mieszkańców oraz w miastach najmniejszych – poniżej 20 tys. mieszkańców wzrósł (odpowiednio o 4,5 p.p., 9,7 p.p. i 2,7 p.p.), także na wsiach zanotowano wzrost o 1 p.p. Tak znaczny wzrost wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych w miastach średnich i najmniejszych zniwelował spadek obserwowany w miastach największych i przełożył się na niewielki wzrost wskaźnika ogółem o 0,6 p.p. Ponadto należy wskazać na wciąż niewielkie znaczenie niepublicznych szkół dla młodzieży w tej grupie wieku – nie więcej niż 3 proc. młodzieży uczyło się w szkołach niepublicznych niezależnie od miejsca zamieszkania, czyli znacznie mniej niż w przypadku dzieci w wieku 7-15 lat.

Pod pojęciem aktywności edukacyjnej osób dorosłych rozumie się uczestnictwo osób w wieku 18 lat i więcej w różnych formach kształcenia, jednak ze względu na przyjęte powyżej grupowanie według wieku analiza, której wyniki referujemy poniżej, dotyczy osób w wieku 20 lat i więcej.

Obraz zróżnicowania terytorialnego dostępu do usług edukacyjnych opisany dla dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat ulega zasadniczej zmianie w odniesieniu do aktywności edukacyjnej osób w starszych grupach wieku. W 2013 r. utrzymała się niewielka spadkowa tendencja odsetka osób w wieku 20-24 lata uczących się w trybie szkolnym i pozaszkolnym (o 0,8 p.p. w porównaniu z 2011 r.), który wyniósł 57,6 proc. (wobec 58,8 proc. w 2011 r. oraz 61 proc. w 2007 r. i 2009 r.). Znacząco zmieniło się natomiast korzystanie z usług edukacyjnych w tej grupie wieku w ujęciu terytorialnym w porównaniu do 2011 r. W miastach powyżej 500 tys. mieszkańców, od 200 do 500 tys. mieszkańców oraz od 100 do 200 tys. mieszkańców udział osób korzystających z usług edukacyjnych wzrósł (odpowiednio o 5,5 p.p., 2,5 p.p. oraz 6 p.p.), co stanowiło odwrócenie wcześniej obserwowanej tendencji spadkowej (miasta największe i liczące od 100-200 tys. mieszkańców) lub wzrost po okresie stabilizacji (miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców). W miastach średnich od 20 do 100 tys. mieszkańców wskaźnik korzystania z usług edukacyjnych ustabilizował się po poprzednim spadku, a dla miast najmniejszych poniżej 20 tys. mieszkańców i dla wsi zmniejszył się (odpowiednio o 7,6 p.p. oraz 1,4 p.p.). Podsumowując, o ile w 2011 r. zmniejszyły się różnice terytorialne w korzystaniu z usług edukacyjnych do poziomu obserwowanego w pierwszej połowie tej dekady, o tyle w 2013 r. ten pozytywny trend uległ odwróceniu. Na tym poziomie edukacji wzrasta rola placówek niepublicznych, w 2013 r. korzystało z nich 16,2 proc. (w 2011 r. 15,6 proc.) uczących się osób w największych miastach w porównaniu z 11,2 proc. (w 2011 r. 11,9 proc.) na wsiach.

Na podkreślenie zasługują rosnące w tej grupie wieku różnice aktywności edukacyjnej między kobietami a mężczyznami: kobiety wyraźnie częściej niż mężczyźni kształcą się (68,7 proc. kobiet w 2013 r. wobec 47,9 proc.

mężczyzn w 2013 r.). Tendencja wzrostowa aktywności edukacyjnej kobiet ulega stopniowemu spowolnieniu (68,1 proc. w 2011 r., 67 proc. w 2009 r., 63 proc. kobiet w 2007 r.), jednak utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn w wieku 20-24 lata (52,5 proc. w 2011 r., 55 proc. w 2009 r., 57 proc. w 2007 r.) powiększa lukę korzystania z usług edukacyjnych według płci.

Wyraźnie zmienia się zróżnicowanie aktywności edukacyjnej kobiet i mężczyzn w wieku 20-24 lata według miejsca zamieszkania. W 2013 r. kobiety w wieku 20-24 lata zamieszkałe w miastach w większym stopniu niż w 2011 r. korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkanki wsi. Dla miast odpowiedni wskaźnik waha się między 66 proc. a 92 proc. w zależności od ich wielkości (w 2011 r. 61-80 proc.), powracając do wzrostowej tendencji zaobserwowanej we wcześniejszych rundach badania (w 2009 r. 64-87 proc., w 2007 r. 60-84 proc.). Na wsi udział kobiet korzystających z usług edukacyjnych zmalał z 60,8 proc. w 2011 r. do 59 proc. w 2013 r. (w 2009 r. 54,5 proc., w 2007 r. 54 proc.), zwiększając tym samym lukę pomiędzy kobietami zamieszkującymi wsie i miasta w zakresie korzystania z usług edukacyjnych. Wśród mężczyzn zamieszkujących miasta i korzystających z usług edukacyjnych w trybie szkolnym i pozaszkolnym wskaźnik wynosi od 50,5 proc. do 70 proc. i jest on – przeciwnie niż dla kobiet – niższy od wyników z 2011 r., kiedy odsetek ten wahał się od 54,1 proc. do 72,9 proc. (w 2009 r. 51-81 proc., w 2007 r. 57-81 proc.). Na wsiach, podobnie jak dla kobiet, nastąpił spadek korzystania z usług edukacyjnych od 40,9 proc. w 2011 r. do 38,5 proc. w 2013 r. (w 2009 r. 42 proc., w 2007 r. 43 proc.), co przekłada się na spadek przestrzennego zróżnicowania aktywności edukacyjnej mężczyzn przy niskich poziomach wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych. Pozytywnym zjawiskiem jest niewątpliwie zwiększenie aktywności edukacyjnej kobiet w miastach, jednak jej spadek na wsiach dla obu płci oraz dla mężczyzn w miastach jest zjawiskiem bardzo niepokojącym, którego przyczyny wymagają głębszej analizy. Utrzymujący się spadek aktywności edukacyjnej mężczyzn zarówno w miastach, jak i na wsi, pogłębia lukę aktywności edukacyjnej pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie na obszarach wiejskich.

Zakres korzystania z usług edukacyjnych zmniejsza się zdecydowanie w następnej grupie wieku – osoby w wieku 25-29 lat czyniły to także rzadziej niż dwa lata wcześniej, co oznacza utrzymanie się spadku obserwowanego po 2009 r. Udział osób w wieku 25-29 lat aktywnych edukacyjnie wyniósł 13,3 proc. w porównaniu z 15,1 proc. w 2011 r. Ta zmiana wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników dotyczących miast powyżej 500 tys. mieszkańców (spadek o 6,6 p.p.), od 200 do 500 tys. mieszkańców (o 7,6 p.p.) oraz wsi (o 0,5 p.p.), natomiast w pozostałych typach miast zanotowano niewielki wzrost. Wskaźnik korzystania z usług edukacyjnych nie przekracza 20,2 proc. w miastach, zaś na wsi wynosi zaledwie 8,5 proc. Różnice terytorialne w aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały się, szczególnie w ujęciu miasto-wieś, zmieniły się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami dla miasta na niekorzyść miast największych.

Spadek korzystania z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25-29 lat dotyczy kobiet i mężczyzn, przy czym utrzymuje się luka pomiędzy nimi na niekorzyść mężczyzn (15,4 proc. kobiet w 2013 r., 18,1 proc. w 2011 r. w porównaniu z 11,7 proc. mężczyzn w 2013 r., 13,4 proc. w 2011 r. wobec 19 proc. kobiet i 17 proc. mężczyzn w 2009 r. i 2007 r.). Ta grupa wieku charakteryzuje się najwyższą płodnością kobiet, co może ograniczać ich aktywność edukacyjną oraz zwiększać motywację mężczyzn do pracy przynoszącej dochody. Nadal rosną dysproporcje terytorialne – odsetek mieszkanki wsi w wieku 25-29 lat aktywnych edukacyjnie jest 3,1 razy niższy od najwyższego odsetka dla miast (w 2011 r. 2,75 razy, w 2009 r. 2,5 razy), który waha się od 7,6 proc. do 27,2 proc. Dla mężczyzn dysproporcje miasto-wieś są także duże, choć mniejsze niż dla kobiet oraz niższe niż w poprzedniej rundzie badania – jedynie 8,6 proc. mieszkanki wsi (w 2009 r. i 2011 r. - 10,4 proc., w 2007 r. - 9 proc.) korzysta z usług edukacyjnych w trybie szkolnym lub pozaszkolnym wobec 10-19,2 proc. w miastach (w 2011 r. 7,8-28,9 proc., w 2009 r. 17-26 proc., w 2007 r. 13-35 proc.). Niekorzystnie wyróżniają się miasta największe i najmniejsze dla mężczyzn oraz średnie (od 100-200 tys. mieszkańców) dla kobiet.

Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej utrzymują się wśród osób w wieku 30-39 lat. W celu zachowania porównywalnych liczebności próby w stosunku do wyżej omówionych grup wieku zdecydowano na łączne przedstawienie grup wieku 30-34 lata oraz 35-39 lat. Jednak decydujący wpływ na wartości podanych niżej wskaźników ma grupa wieku 30-34 lata. Osoby w wieku 30-39 lat ponad 2,8 krotnie rzadziej korzystają z różnego rodzaju usług edukacyjnych w porównaniu do osób w wieku 25-29 lat (w 2011 r. ponad trzykrotnie). W 2013 r. odsetek osób aktywnych edukacyjnie w tym wieku wyniósł 4,75 proc., nieco więcej niż dwa lata wcześniej, głównie w wyniku zmian w miastach liczących powyżej 200 tys. mieszkańców oraz na wsi. Odsetek kobiet aktywnych edukacyjnie w tej grupie wieku wyniósł 5,8 proc., natomiast dla mężczyzn 3,7 proc.

Podsumowując, analiza aktywności edukacyjnej przeprowadzona odrębnie dla dorosłych kobiet i mężczyzn, rozpatrywanych także według wieku i miejsca zamieszkania, uwidacznia utrzymanie się tendencji spadkowej korzystania z usług edukacyjnych w grupach wieku 20-24 lata oraz 25-29 lat. W przypadku pierwszej grupy nie powinno to stanowić niepokojącego sygnału - prawie 58 proc. osób w wieku 20-24 jest aktywnych edukacyjnie, przeciwnie niż w odniesieniu do drugiej grupy. Jednak zmniejszanie się stosunkowo niewysokiego odsetka osób w wieku 25-29 lat korzystających z usług edukacyjnych nie można uznać za zjawisko korzystne. Należy też zwrócić uwagę na utrzymujące się wyraźnie większe aspiracje edukacyjne kobiet. Ponadto warto podkreślić, że dysproporcje terytorialne aktywności edukacyjnej dotyczą nie tylko mieszkańców miast i wsi, ale także występują znaczące różnice pomiędzy miastami.

4.5.1.2. Formy aktywności edukacyjnej osób dorosłych

W 2013 r. aktywność edukacyjna osób w wieku 18 lat i więcej przyjmowała głównie formę nauki w szkołach lub uczelniach wyższych – 90,1 proc. (w porównaniu z 93,3 proc. w 2011 r.), z czego 86,7 proc. stanowiły szkoły publiczne. Udział szkół publicznych wyraźnie wzrasta (84,1 proc. w 2011 r., 83,6 proc. w 2009 r., 80 proc. w 2007 r.). Jest to związane ze strukturą wieku populacji aktywnej edukacyjnie. W 2013 r. około 68,1 proc. respondentów korzystających z usług edukacyjnych było w wieku 18-24 lata (w porównaniu z 72,8 proc. w 2011 r., 70,2 proc. w 2009 r., 74 proc. w 2007 r.), osoby w wieku 25-29 lat stanowiły 12,3 proc. (w porównaniu z 12,7 proc. w 2011 r., 14 proc. w 2009 r., 11 proc. w 2007 r.), a zaledwie 9,6 proc. miało 30-39 lat (w porównaniu z 7,2 proc. w 2011 r., 8,7 proc. w 2009 r., 8 proc. w 2007 r.).

W 2011 r. struktura wieku korzystających z usług edukacyjnych uległa zmianom w stosunku do 2009 r. – wzrósł udział osób w grupie wieku 18-24 lata, natomiast spadł udział osób w wieku 25-29 lat i 30-39 lat, co jest przejawem selektywności procesu doksztalcania się wśród dorosłych ze względu na wiek. Natomiast w 2013 r. nastąpiło częściowe odwrócenie tej tendencji - spadł udział osób w wieku 18-24 lata, a wzrósł udział osób w wieku 30-39 lat przy stabilizacji udziału osób w wieku 25-29 lat.

Wśród osób kształcących się w wieku powyżej 24 lat wzrasta znaczenie usług w trybie pozaszkolnym, organizowanych w formie kursów i szkoleń zarówno w pracy jak i poza nią, finansowanych z różnych źródeł (środki własne, środki pracodawcy lub środki z Europejskiego Funduszu Społecznego). Dla osób w wieku 25-29 lat nie jest to znacząca forma usług – jedynie około 7,6 proc. osób aktywnych edukacyjnie korzystało z tego sposobu doksztalcania się (w porównaniu z 6,5 proc. w 2011 r., 7,5 proc. w 2009 r., 14 proc. w 2007 r.). W kolejnej grupie wieku, tj. 30-39 lat zanotowano wyraźny wzrost – 28,7 proc. aktywnych edukacyjnie w tym wieku korzystało z tych form doksztalcania się (w porównaniu z 13,3 proc. w 2011 r. i 31 proc. w 2009 r., 30 proc. w 2007 r.).

Wyniki z 2011 r. w porównaniu z wynikami z wcześniejszych rund badania wskazywały na znaczny spadek korzystania z kursów i szkoleń wśród osób w wieku 30-39 lat, który był większy niż ogólny spadek aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku. Sugerowało to przesunięcie się aktywności edukacyjnej w kierunku ofert szkół, a przede wszystkim uczelni wyższych. W 2013 r. natomiast trend ten został zahamowany i udział osób aktywnych edukacyjnie w wieku 30-39 lat, którzy podejmowali doksztalcanie się w formie kursów lub szkoleń powrócił niemalże do poziomu z 2009 r. Znacznie niższy odsetek osób w wieku 25-29 lat korzystających z usług edukacyjnych w trybie pozaszkolnym w porównaniu z osobami w wieku 30-39 lat wynika, między innymi, z częstszego korzystania z ofert studiów podyplomowych w trybie szkolnym, generalnego rozwoju rynku usług w trybie szkolnym czy też lepszego przygotowania do wymagań rynku pracy (związanych np. z obsługą komputerów) przez osoby młodsze. Warto podkreślić, że 74,3 proc. osób korzystających z usług w trybie pozaszkolnym miało wykształcenie wyższe w 2013 r. (w porównaniu z 69 proc. w 2011 r., 53 proc. w 2009 r., 47 proc. w 2007 r.), a 18,7 proc. - średnie i policealne (w porównaniu z 28 proc. w 2011 r., 35 proc. w 2009 r., 32 proc. w 2007 r.). Pogłębił się zatem proces selektywności korzystania z usług edukacyjnych ze względu na poziom wykształcenia wśród osób powyżej 24 roku życia – doksztalcają się w przeważającej części osoby z wykształceniem wyższym. Podobnie jak w poprzedniej rundzie spada udział osób z wykształceniem średnim i policealnym, ale w obecnym badaniu zwiększył się udział osób z najniższymi poziomami wykształcenia uczestniczących w kształceniu ustawicznym.

4.5.1.3. Korzystający z usług edukacyjnych według statusu na rynku pracy

Analiza osób w wieku 18 lat i więcej korzystających z usług edukacyjnych i rozpatrywanych według statusu na rynku pracy wskazuje, że w 2013 r. około 63,6 proc. stanowiły osoby bierne zawodowo (w porównaniu z około 60 proc. w 2011 r., 2009 r. i 2007 r.), z których około 86,8 proc. to osoby w wieku do 24 lat, znajdujące się jeszcze w systemie edukacji szkolnej (w porównaniu z 89 proc. w 2011 r., 91 proc. w 2009 r., 95 proc. w 2007 r.). W grupie osób aktywnych zawodowo w wieku 18 lat i więcej, które korzystały z usług edukacyjnych, jedynie 13,2 proc. stanowiły osoby bezrobotne (w porównaniu z 13,6 proc. w 2011 r., 8,5 proc. w 2009 r. i 14 proc. w 2007 r.). W procesie podnoszenia kwalifikacji wśród osób w wieku powyżej 24 lat uczestniczą głównie pracujący, którzy mają i tak stosunkowo wyższe kwalifikacje niż osoby bezrobotne czy bierne zawodowo. Zarówno wśród osób pracujących, jak i bezrobotnych powyżej 18 roku życia wykazujących aktywność edukacyjną najczęściej spotyka się kobiety, które stanowiły 58,3 proc. bezrobotnych oraz 58,5 proc. pracujących (w 2011 r. odpowiednio 65,5 proc. i 58,2 proc., w 2009 r. - 54,5 proc. i 53,7 proc., w 2007 r. - 57 proc. i 58 proc.). Osoby aktywne zawodowo i edukacyjnie korzystały głównie z usług świadczonych w systemie szkolnym – 81,7 proc. bezrobotnych oraz 70,2 proc. pracujących (w 2011 r. odpowiednio 87,2 proc. i 80,7 proc., w 2009 r. - 93 proc. i 78 proc., w 2007 r. 96,6 proc. i 80 proc.). Należy zwrócić uwagę na wzrost znaczenia usług edukacyjnych świadczonych w trybie pozaszkolnym w 2013 r., szczególnie w przypadku pracujących.

Istotną kwestią w analizie aktywności osób młodych w wieku 15-24 lata z punktu widzenia ich dalszych losów na rynku pracy jest odsetek osób niebędących w zatrudnieniu, ani niepodejmujących kształcenia w systemie szkolnym czy pozaszkolnym (ang. NEET – *not in employment, education or training*). W tabeli 4.5.2. zawarto informacje dotyczące odsetka osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15-24 lata (ang. NEET) w latach 2000-2013.

W latach 2000-2005 odsetek osób biernych zawodowo i edukacyjnie w wieku 15-24 lata utrzymywał się na stałym poziomie około 13 proc., po spadku i stabilizacji na poziomie około 9 proc. w 2013 r. obserwuje się jego zwiększenie 10,2 proc. Miernik ten dla kobiet wykazywał tendencję spadkową do 2011 r., a w 2013 r. zanotowano wzrost o 1,8 p.p. Dla mężczyzn natomiast wyraźny spadek miał miejsce dopiero po 2005 r., ale podobnie jak dla kobiet w 2013 r. nastąpił wzrost do 10,5 proc. Różnice w dynamice zmian wskaźnika NEET według płci w całym analizowanym okresie związane mogą być z większą aktywnością edukacyjną kobiet, szczególnie w latach 2000-2005. Analizowany wskaźnik 'bierności ogólnej' jest na ogół mniejszy dla kobiet niż mężczyzn, niższa aktywność zawodowa kobiet w tej grupie wieku jest rekompensowana ich wyższą aktywnością edukacyjną w porównaniu z mężczyznami.

Rozkład wskaźnika NEET według miejsca zamieszkania wskazuje na różnice niekorzystne dla mieszkańców wsi. Szczególnie negatywnie wyróżnia się rok 2013 - luka między miastem a wsią znacznie się zwiększyła do 4,2 p.p. co jest odwróceniem tendencji jej spadku obserwowanej wcześniej.

Wartości wskaźnika NEET dla Polski wyznaczone na podstawie danych Eurostatu do 2012 r. także uwiadcniają jego tendencję spadkową do 2009 r. Jego poziom sytuuje Polskę w grupie krajów europejskich, w których NEET jest poniżej średniej UE-27, co jest głównie skutkiem relatywnie wysokiej skolaryzacji osób z tej grupy wieku.

Tabela 4.5.2. Osoby bierne zawodowo i edukacyjnie w wieku 15-24 lata wg płci i miejsca zamieszkania w latach 2000-2013 (w proc.)

Miejsce zamieszkania/ płeć	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Ogółem	12,7	12,8	12,6	10,4	8,6	8,7	10,2
Kobiety	14,7	11,8	11,9	10,7	7,8	8,2	10,0
Mężczyźni	11,3	13,8	13,3	10,1	9,4	9,2	10,5
Miasto	10,8	11,2	11,6	9,6	7,3	7,2	8,3
Wieś	16,0	15,3	14,5	11,5	8,6	8,7	12,5

4.5.1.4. Migracje edukacyjne

Rozszerzenie Unii Europejskiej w maju 2004 roku zwiększyło szanse podejmowania studiów na zagranicznych uczelniach. Poniżej przedstawiona jest analiza migracji edukacyjnych – tych, które miały miejsce w latach 2005-2009, 2007-2011 oraz 2011-2013, a ich uczestnicy wrócili do kraju. W kwestionariuszu *Diagnozy Społecznej* 2011 i 2013, w przeciwieństwie do rundy z 2009 r., nie umieszczono pytań o zamierzenia dotyczące migracji edukacyjnych, w związku z tym analiza ogranicza się jedynie do migracji zrealizowanych w obu analizowanych okresach.

Ze względu na niewielką grupę respondentów, którzy wzięli udział w migracjach edukacyjnych w latach 2005-2009 (N=157), 2007-2011 (N=107) oraz 2011-2013 (N=68), analiza tego zjawiska jest ograniczona. Załedwie 0,2 proc. członków gospodarstw domowych wyjeżdżało za granicę w latach 2011-2013 w celu podjęcia kształcenia, co jest wynikiem zbliżonym do okresów: 2007-2011 i 2005-2009, kiedy udział ten wyniósł odpowiednio 0,4 proc. i 0,5 proc. Zdecydowana większość osób wyjeżdżających za granicę w okresie 2007-2011 była w wieku 18-34 lata – około 61,2 proc. w porównaniu z 67,3 proc. w okresie 2007-2009 i 74 proc. w okresie 2005-2009, z czego aż około 62 proc. stanowią kobiety w trzech porównywanych okresach. Udział kobiet, które wyemigrowały za granicę w celach edukacyjnych jest wyższy niż wynikałoby to z różnic wskaźnika skolaryzacji kobiet i mężczyzn w tej grupie wieku, co wskazuje na większą skłonność kobiet do podejmowania tego typu migracji. Ze względu na wysoką selektywność migracji edukacyjnych ze względu na wiek dalsza analiza dotyczy osób w wieku 18-34 lata.

Odsetek osób, które wyjechały za granicę w celach edukacyjnych wśród populacji w wieku 18-34 lata wynosi załedwie 0,5 w okresie 2011-2013 w porównaniu z 0,8 proc. w okresie 2007-2011 i 1,2 proc. w latach 2005-2009, zaś wśród osób doksztalających się w tej grupie wieku 0,7 proc. w latach 2011-2013 w porównaniu z 1,6 proc. w latach 2007-2011 i 2,2 proc. w okresie 2005-2009. Wynik taki świadczy o niezmiernie niskim poziomie migracji edukacyjnych, który dodatkowo obniżył się w ostatnim okresie. Ze względu na małe liczebności nie przedstawiono rozkładów respondentów, którzy wyemigrowali w celach edukacyjnych w okresie 2011-2013 według wieku, miejsca zamieszkania czy miejsca docelowego migracji.

Doświadczenia migracyjne dotyczące kształcenia wskazują na niewielkie znaczenie tego typu migracji. Wynikać to może z wielu przyczyn, jak np. koszty czy wciąż niewielkie rozpowszechnienie informacji o możliwościach wyjazdu. Migracje edukacyjne dotyczą właściwie wyłącznie ludzi młodych, głównie studentów, zamieszkujących duże aglomeracje miejskie, będące głównymi ośrodkami akademickimi. Aktywność edukacyjna za granicą jest łączona często z wykonywaniem pracy. Trudno stwierdzić natomiast, czy praca jest podejmowana, aby móc utrzymać się za granicą i studiować, czy raczej jako aktywność dodatkowa.

4.5.1.5. Podsumowanie

Uzyskane informacje o zakresie korzystania z usług edukacyjnych w badaniu z 2013 r. oraz zmian, jakie zaszły w okresie 2011-2013, można podsumować następująco:

- w 2013 r. w porównaniu z 2011 r. dostęp dzieci w wieku 0-6 lat do opieki instytucjonalnej zwiększył się we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania, szczególnie w miastach średnich i małych (od 200 tys. do 500 tys., od 100 tys. do 200 tys. oraz poniżej 20 tys.);
- występuje małe zróżnicowanie terytorialne dostępu do kształcenia się wśród dzieci i młodzieży w wieku 7-19 lat;
- aktywność edukacyjna dorosłych w wieku 20-29 lat obniżyła się w porównaniu z poprzednią rundą badania przy niewielkim wzroście tej aktywności wśród osób w wieku 30 lat i więcej;
- ogólny spadek odsetka osób w wieku 20-24 lat kontynuujących naukę w miastach najmniejszych poniżej 20 tys. mieszkańców i na wsiach oraz wzrost aktywności edukacyjnej mieszkańców miast średnich i dużych – powyżej 100 tys. mieszkańców przyczynia się do zwiększenia i tak już znacznych różnic przestrzennych w korzystaniu z usług edukacyjnych, odwrotnie do zmiany zaobserwowanej w 2011 r.;
- w 2013 r. kobiety w wieku 20-24 lata zamieszkałe w miastach w większym stopniu niż w 2011 r. korzystały z usług edukacyjnych w przeciwieństwie do mieszkańek wsi, co zwiększyło zróżnicowanie terytorialne w zakresie korzystania z usług edukacyjnych dla kobiet. Odsetek mężczyzn zamieszkujących miasta i korzystających z usług edukacyjnych w trybie szkolnym i pozaszkolnym zmalał w stosunku do 2011 r. Na wsiach, podobnie jak dla kobiet, nastąpił spadek korzystania z usług edukacyjnych, co przekłada się na spadek przestrzennego zróżnicowania aktywności edukacyjnej mężczyzn przy niskich poziomach wskaźnika korzystania z usług edukacyjnych;
- ogólny spadek udziału korzystających z usług edukacyjnych wśród osób w wieku 25-29 lat wynika przede wszystkim z pogorszenia wskaźników dotyczących miast od powyżej 500 tys. mieszkańców, od 200 do 500 tys. mieszkańców, natomiast w pozostałych typach miast zanotowano niewielki wzrost, co stanowi odwrócenie tendencji zaobserwowanej w 2011 r. Różnice terytorialne aktywności edukacyjnej w tej grupie wieku utrzymały się, szczególnie w ujęciu miasto-wieś, zmieniły się natomiast wzajemne relacje między wskaźnikami dla miast na niekorzyść miast największych;
- w 2013 r. zarówno kobiety, jak i mężczyźni w wieku 25-29 lat rzadziej niż w poprzednich trzech rundach badania korzystali z usług edukacyjnych. Utrzymała się luka niekorzystna dla mężczyzn. Wśród kobiet zaobserwowano kontynuację wzrostu dysproporcji terytorialnych. Dla mężczyzn dysproporcje miasto-wieś są także duże, choć mniejsze niż dla kobiet oraz niższe niż w poprzedniej rundzie badania. Niekorzystnie wyróżniają się miasta największe i najmniejsze dla mężczyzn oraz miasta średnie dla kobiet.
- poziom aktywności edukacyjnej osób w wieku 30-39 lat wciąż pozostaje bardzo niski pomimo niewielkiej poprawy;
- utrzymuje się brak skłonności do korzystania z usług edukacyjnych osób w wieku powyżej 39 lat;
- nadal proces doskonalenia kwalifikacji osób dorosłych jest selektywny z względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie oraz status na rynku pracy.

Wyniki kolejnych rund *Diagnozy Społecznej* wskazują, że kształcenie ustawiczne osób dorosłych, uznawane za jeden z podstawowych warunków zwiększenia zdolności do zatrudnienia, ma w Polsce wciąż niewielki zakres, a pozytywne tendencje zaobserwowane w 2009 r. uległy w znacznej mierze odwróceniu w latach 2011 i 2013. Jest to sygnał niepokojący, bowiem zestawienie wyników dotyczących aktywności edukacyjnej dorosłej ludności Polski ze strukturą ludności według poziomu wykształcenia i umiejętnościami cywilizacyjnymi, obrazuje dysproporcje dotyczące szans rozwojowych mieszkańców miast i wsi, a także generalnie osób w wieku 35 lat i więcej, a zwłaszcza osób w wieku niemobilnym. Różnice poziomu wykształcenia i znajomości języków czy korzystania z internetu między osobami młodymi i osobami w wieku 35 lat i więcej wskazują na lukę kompetencyjną, która pogłębia się w miarę przechodzenia do starszych grup wieku. Potwierdzają to analizy odwołujące się do syntetycznego miernika kapitału ludzkiego według wieku (por. rozdz. 4.5.2).

Rozpiętość między zapotrzebowaniem na usługi edukacyjne, wynikające z istniejącego poziomu wykształcenia i kwalifikacji ludności - z jednej strony oraz przemian technologicznych i wymagań dotyczących zasobów pracy - z drugiej strony, a przedstawionym wyżej wzorcem aktywności edukacyjnej wyróżnionych grup ludności świadczy o konieczności stałej intensyfikacji procesu kształcenia ustawicznego w Polsce. Niezbędny jest rozwój różnych form uzupełniania wykształcenia i podnoszenia kwalifikacji (nauka w trybie wieczorowym, zaocznym czy korespondencyjnym, studia podyplomowe, kursy i szkolenia) oraz działania na rzecz wzrostu zakresu korzystania z usług edukacyjnych. Dotyczy to w szczególności osób w wieku niemobilnym.

Zestawienie tych wyników ze spostrzeżeniem o słabym przygotowaniu osób w wieku niemobilnym do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie i na współczesnym rynku pracy za względu na poziom ich kapitału ludzkiego, prowadzi do wniosku, iż zatrzymanie tej grupy osób na rynku pracy wymaga specjalnych działań skierowanych na zwiększenie ich zdolności do zatrudnienia.

4.5.2 Kapitał ludzki

Rozwój gospodarki opartej na wiedzy i społeczeństwa informacyjnego sprawia, że – niezależnie od definiowania tych pojęć i ich interpretacji – w dyskusji o uwarunkowaniach współczesnych procesów rozwojowych nastąpiło przeniesienie akcentów z zasobów materialnych na zasoby niematerialne (por. np. Drucker, 1999; Kukliński, 2004;

Zacher, 1999; OECD, 1998). Są one często utożsamiane z zasobami intelektualnymi. Najważniejszym ich elementem jest kapitał ludzki, któremu przypisuje się też największy potencjał wzrostu. Wielkość i produktywność zasobów intelektualnych jest niezwykle trudna do pomiaru i oceny. Jednak bez prób pomiaru nie można analizować zarówno przebiegu procesów rozwoju w przeszłości, jak i oceniać możliwości rozwojowych poszczególnych krajów lub regionów.

W obecnej edycji *Diagnozy*, podobnie jak w latach poprzednich, dokonano pomiaru kapitału ludzkiego Polaków, rozumianego podobnie jak poprzednio jako zasób wiedzy, umiejętności i kwalifikacji poszczególnych osób, grup osób i całego społeczeństwa, określający ich zdolności do pracy, przystosowania do zachodzących zmian i kreatywność. Analiza dotyczy poziomu kapitału ludzkiego oraz jego zróżnicowania według wybranych charakterystyk demograficznych, ekonomicznych i społecznych. Pozwala to na ocenę różnic wyposażenia w kapitał ludzki różnych społeczno-ekonomicznych grup ludności, jak również porównanie zmian w poziomie kapitału ludzkiego między kolejnymi edycjami *Diagnozy Społecznej*. W celu umożliwienia porównań w czasie zastosowano identyczną jak w latach poprzednich metodę pomiaru.

4.5.2.1. Pomiar kapitału ludzkiego

Dane z *Diagnozy Społecznej* z lat 2007, 2009, 2011 oraz 2013 posłużyły do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie następującej procedury:

- sformułowano model teoretyczny kapitału ludzkiego – definicja kapitału ludzkiego,
- sformułowano model pomiarowy kapitału ludzkiego – wybór zmiennych wskaźnikowych,
- za pomocą eksploracyjnej i konfirmacyjnej analizy czynnikowej sprawdzono poprawność modelu pomiarowego,
- za pomocą analizy głównych składowych dla zmiennych jakościowych (CATPCA) stworzono syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego.

Metody zastosowane w etapie 3 i 4 tej procedury opisano bliżej w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej*, tutaj odwołamy się do niektórych wyników zastosowanej metody pomiaru kapitału ludzkiego.

Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego został obliczony dla odpowiednich grup ludności wyłonionych na podstawie cech demograficznych, społecznych i ekonomicznych. Porównanie zmian w czasie wartości tego miernika dla różnych grup ludności pozwala na ocenę ich relatywnej sytuacji oraz jej zmian w czasie.

Podobnie jak w latach poprzednich do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie *Diagnozy Społecznej 2013* posłużono się informacjami o wykształceniu respondentów w wieku 16 lat i więcej, ich kompetencjach cywilizacyjnych oraz uczestnictwie w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu zmierzających do podnoszenia kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności.

Wybór zmiennych wskaźnikowych wynikał z przyjętej definicji kapitału ludzkiego. Definicja ta jeszcze kilkanaście lat temu obejmowała głównie poziom wykształcenia ludzi, obecnie jednak uległa znacznemu rozszerzeniu. Pojawienie się społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy pociąga za sobą konieczność stałego rozszerzania i aktualizacji zdobytej wiedzy, umiejętności i kompetencji. Nie tylko sprostanie wymaganiom współczesnego rynku pracy, ale także funkcjonowanie w społeczeństwie i przystosowanie się do zachodzących zmian wiąże się z posiadaniem innych umiejętności niż kilkanaście lat temu i koniecznością stałego ich uzupełniania. Należą do nich między innymi:

- znajomość technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT),
- umiejętność pozyskiwania i wykorzystywania informacji ze źródeł elektronicznych,
- szybkie komunikowanie się,
- znajomość języków obcych, a zwłaszcza języka angielskiego, będącego głównym językiem Internetu i nauki.

Oprócz tego istotna jest świadomość konieczności ciągłego poszerzania i aktualizowania swojej wiedzy i umiejętności poprzez podejmowanie odpowiednich działań edukacyjnych.

Te przesłanki kierowały wyborem zmiennych wskaźnikowych do pomiaru kapitału ludzkiego na podstawie danych *Diagnozy Społecznej*. Skorzystano zatem z następujących zmiennych:

- wykształcenie – mierzone liczbą lat nauki [liczba lat nauki]²⁶,
- kompetencje cywilizacyjne - przyjęto, że przejawiają się one poprzez:
 1. korzystanie z Internetu [internet],²⁷
 2. znajomość języka angielskiego [angielski];

²⁶ W nawiasach kwadratowych podano skrótowe nazwy zmiennych; nazwy te wykorzystywane są w dalszej części tekstu.

²⁷ W porównaniu do poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* konstrukcja wskaźnika kapitału ludzkiego została zmodyfikowana. Usunięto pytania o korzystanie z komputera oraz wyszukiwarki internetowej i zastąpiono je pytaniem o korzystaniu z Internetu. Wynikało to z dwóch powodów: (1) pytanie dotyczące korzystania z wyszukiwarki internetowej nie zostało zadane w obecnej edycji *Diagnozy Społecznej* wobec czego nie można było dokonać oceny zmian w czasie wskaźnika kapitału ludzkiego operjonalizowanego według formuły prezentowanej w poprzednich edycjach badania; (2) wobec coraz powszechniejszego korzystania z Internetu przy użyciu sprzętów innych niż komputer zasadne wydaje się uwzględnienie we wskaźniku kapitału ludzkiego informacji o korzystaniu z Internetu bez względu na sposób dostępu. Modyfikacja zestawu zmiennych wskaźnikowych wymagała ponownego szacowania wskaźnika kapitału ludzkiego dla 2007, 2009 i 2011.

3. uczestnictwo w kształceniu ustawicznym i doksztalcaniu – pomiaru dokonano na podstawie odpowiedzi na pytanie o podnoszenie kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat [szkolenia];

Zmienne definiujące kapitał ludzki występują w charakterze jego stymulant, co oznacza, że ich wyższe wartości są utożsamiane z wyższym poziomem kapitału ludzkiego.

Jakość modelu pomiarowego kapitału ludzkiego sprawdzono stosując confirmacyjną analizę czynnikową dla każdej rundy badania osobno oraz na połączonym zbiorze danych. W tym drugim przypadku estymowano model z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych.

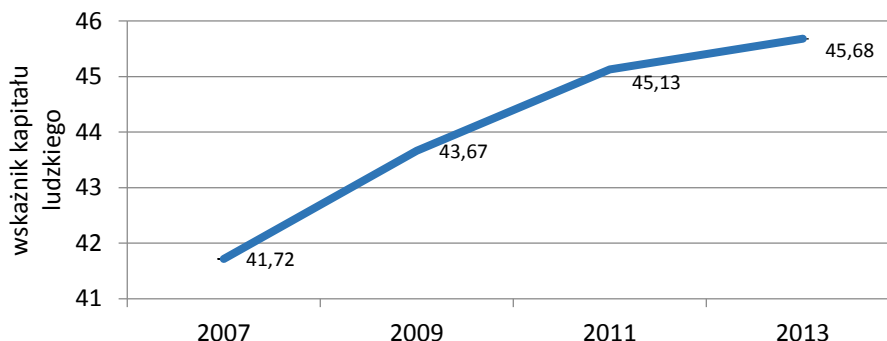
Uzyskane wyniki potwierdziły, że o poziomie kapitału ludzkiego decydują umiejętności cywilizacyjne, a nie tylko poziom wykształcenia i doksztalcanie, choć znaczenia tych dwóch ostatnich nie można bagatelizować.

Do wyznaczenia syntetycznego miernika kapitału ludzkiego zastosowano analizę głównych składowych dla zmiennych jakościowych²⁸ (ang. *Categorical Principal Component Analysis – CATPCA*) – ze względu na jakościowy charakter trzech z czterech zmiennych wskaźnikowych. Aby możliwe było porównanie poziomów kapitału ludzkiego w latach 2007, 2009, 2011 oraz 2013, analizę wykonano na połączonych zbiorach danych z *Diagnozy Społecznej* 2007, 2009, 2011 oraz 2013.

Potwierdzono, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Okazało się, że dla czterech rund łącznie cztery zmienne wskaźnikowe dają się zastąpić jedną zmienną syntetyczną, która w 55,57 proc. odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych. Ponadto pierwsza główna składowa może być uznana za syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego. W celu lepszego pokazania różnic w poziomie kapitału ludzkiego, jego syntetyczny wskaźnik, będący wielkością wystandaryzowaną (o średniej równej 0 i odchyleniu standardowym równym 1), znormalizowano tak, aby przyjmował wartości z przedziału 0-100²⁹. Wszystkie analizy porównawcze prowadzono na zmiennej znormalizowanej.

4.5.2.2. Kapitał ludzki społeczeństwa polskiego w latach 2007-2013

Kapitał ludzki Polaków wzrasta systematycznie od roku 2007. W roku 2007 wskaźnik tego zasobu był na poziomie 41,72, zaś w roku 2013 – 45,68 (wykres 4.5.1). Ponadto błędy standardowe dla tych poziomów były na tyle małe, że można uznać każdą z tych zmian za statycznie istotny.

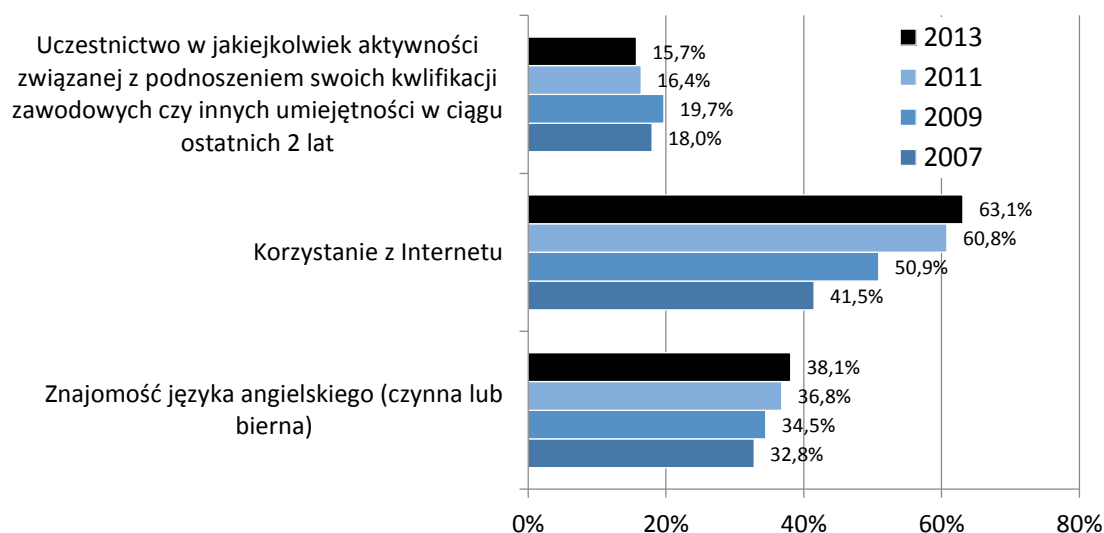


Wykres 4.5.1. Kapitał ludzki w latach 2007, 2009, 2011 i 2013

Wynik ten jest zgodny z wnioskami płynącymi z analizy dynamiki wartości poszczególnych zmiennych wskaźnikowych w latach 2007-2013 (wykres 4.5.2). W tym okresie wzrosły znacznie odsetki osób znających język angielski i korzystających z Internetu. Natomiast odsetek osób uczestniczących w aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji lub umiejętności najpierw wzrósł (w roku 2009 w stosunku do roku 2007), a następnie systematycznie zmniejszał się (w latach 2011 i 2013 w stosunku do roku 2009 i 2007).

²⁸ Jak podaje Górniak (2000 s.316), analiza głównych składowych w przeciwieństwie do analizy czynnikowej pozwala na jednoznaczne wyliczenie wartości zmiennych reprezentujących wymiary mierzone przez zestaw zmiennych wskaźnikowych.

²⁹ Wartościom 0 i 100 przypisano wartości nieznormalizowanego wskaźnika kapitału ludzkiego odpowiadające wartościom minimalnym i maksymalnym zmiennych wskaźnikowych; w przypadku liczby lat nauki za wartość min przyjęto 0, a max = 30;



Wykres 4.5.2. Odsetek osób znających język angielski (czynnie lub biernie), korzystających z Internetu, oraz uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich ośmiu lat

Zmiany te są zapewne następstwem coraz większej informatyzacji życia społeczno-gospodarczego w Polsce, a także konsekwencją wchodzenia na rynek pracy osób, które od pierwszych klas szkoły podstawowej miały stały dostęp do komputera w domu. Nie bez znaczenia jest również bardzo dynamiczny rozwój narzędzi informatycznych, które pozwalają bardziej efektywnie znajdować informacje w sieci, a także zwiększenie dostępności profesjonalnego oprogramowania dedykowanego do pewnych typów działalności gospodarczej.

Wyniki wskazują, że większa dostępność technologii znajduje odzwierciedlenie w większym ich wykorzystaniu. Związany z tym rozwój kapitału ludzkiego będzie sprzyjać zmniejszaniu się luki między Polską a krajami Unii Europejskiej o wysokim poziomie kapitału ludzkiego.

4.5.2.3. Zróżnicowanie kapitału ludzkiego według grup społeczno-ekonomicznych

Do oceny wyposażenia Polaków w kapitał ludzki w roku 2013 wykorzystano przeciętny poziom tego zasobu wyznaczony dla grup ludności wyróżnionych ze względu na:

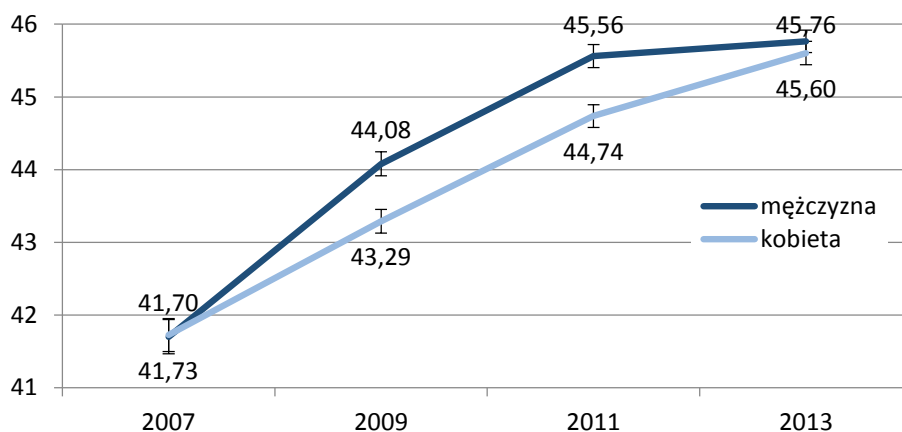
- płeć,
- wiek,
- wielkości miejscowości zamieszkania,
- status na rynku pracy,
- status społeczno-zawodowego.

Wyniki obliczeń zawierają tabele 4.5.3-4.5.6 oraz wykresy 4.5.3-4.5.7. Porównania wartości poziomu przeciętnego kapitału ludzkiego dla poszczególnych grup demograficzno-społecznych prowadzą do następujących spostrzeżeń syntetycznych:

- chociaż od 2009 roku mężczyźni cechowali się wyższym kapitałem ludzkim niż kobiety, to w roku 2013 różnica ta jest nieznaczna;
- kapitał ludzki malał wraz z wiekiem – najwyższym poziomem tego zasobu charakteryzowały się osoby w wieku 15-34 lata, zaś najniższym – osoby w wieku 45 lat i więcej; z czasem wzrasta różnica między osobami w wieku niemobilnym oraz osobami w wieku 35-44 lat, które zmniejszyły swój dystans do osób najmłodszych;
- kapitał ludzki malał wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania, zatem najlepiej wyposażeni w kapitał ludzki byli mieszkańcy największych miast, zaś najslabiej – mieszkańcy wsi, choć relatywnie to oni wykazywali najwyraźniejszą poprawę poziomu kapitału; tendencja wzrostowa dotyczyła także mieszkańców innych klas miejscowości z wyjątkiem miast liczących od 20-100 tys. oraz 200-500 tys. mieszkańców;
- osoby aktywne zawodowo były lepiej wyposażone w kapitał ludzki niż osoby biernie zawodowo, przy czym wśród osób aktywnych zawodowo wyższy kapitał ludzki miały osoby pracujące; stale wzrasta dystans między osobami aktywnymi oraz biernymi zawodowo;
- obserwowana w latach 2009-2011 znaczna poprawa poziomu kapitału ludzkiego wśród bezrobotnych w okresie 2009-2011 uległa zahamowaniu, co przy stałym wzroście kapitału dla osób pracujących przyczynia się do ponownego wzrostu różnicy między pracującymi i bezrobotnymi w wyposażeniu w kapitał ludzki;

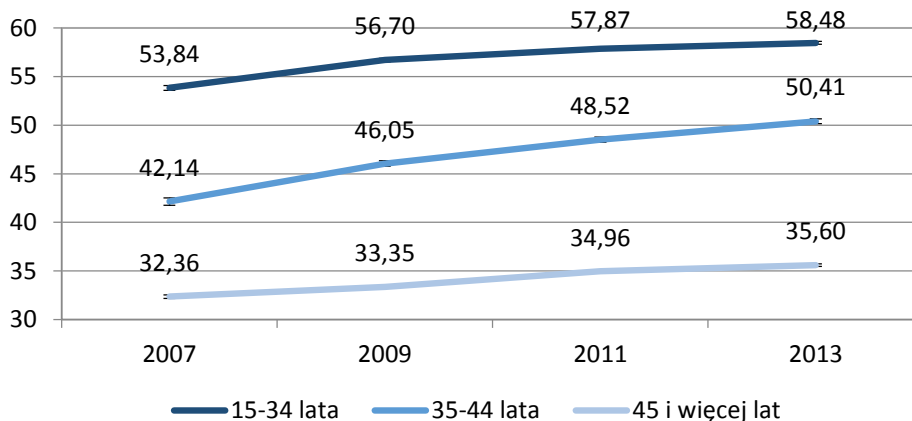
- utrzymują się cztery wyraźne grupy osób wyróżnionych ze względu na status na rynku pracy i poziom kapitału: najwyższy poziom charakteryzuje studentów, drugą grupę tworzą: pracownicy sektora publicznego, prywatni przedsiębiorcy oraz pracownicy sektora prywatnego, wymieniani według malejących wartości miernika; trzecia grupa o znacznie mniejszym poziomie kapitału to bezrobotni oraz inni bierni zawodowo, zaś emeryci i renciści tworzą grupę najslabiej wyposażoną w ten zasób; relatywna poprawa poziomu kapitału dotyczy emerytów i rolników; w grupach rencistów i innych biernych zawodowo, podobnie jak wśród bezrobotnych, kapitał ludzki zmniejszył się w porównaniu do roku 2009.

Jeszcze w 2007 roku nie było żadnej różnicy w poziomie kapitału ludzkiego między mężczyznami i kobietami. Różnica taka pojawiła się w 2009 r. i pozostała do 2011 r. W roku 2013 różnica ta ponownie nie jest statystycznie istotna.



Wykres 4.5.3. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2013 według płci

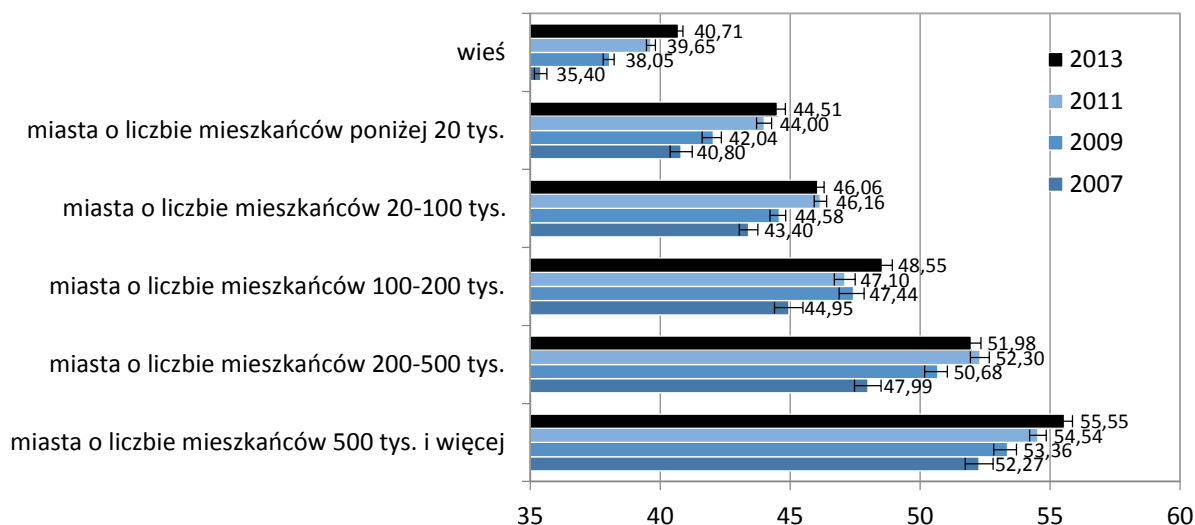
Malejący bardzo dynamicznie wraz z wiekiem poziom kapitału ludzkiego wydaje się być znakiem współczesnych czasów. Technologie, które są wykorzystywane i uznawane za nowoczesne, mają bardzo krótką historię. W przeszłości człowiek miał dużo więcej czasu na opanowanie umiejętności, które pozostawały w użyciu przez znaczną część jego życia. W gospodarce opartej na wiedzy pozycja jednostki na rynku pracy i jej konkurencyjność, a także sprawne funkcjonowanie w społeczeństwie jest determinowane przez zdolność i chęć do szybkiego przyswajania nowoczesnych technologii, w tym informacji i ich umiejętnego używania. Z tymi wyzwaniem cywilizacyjnymi lepiej radzą sobie ludzie młodzi – stąd najwyższy poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku 15-34 lata.



Wykres 4.5.4. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2013 według wieku

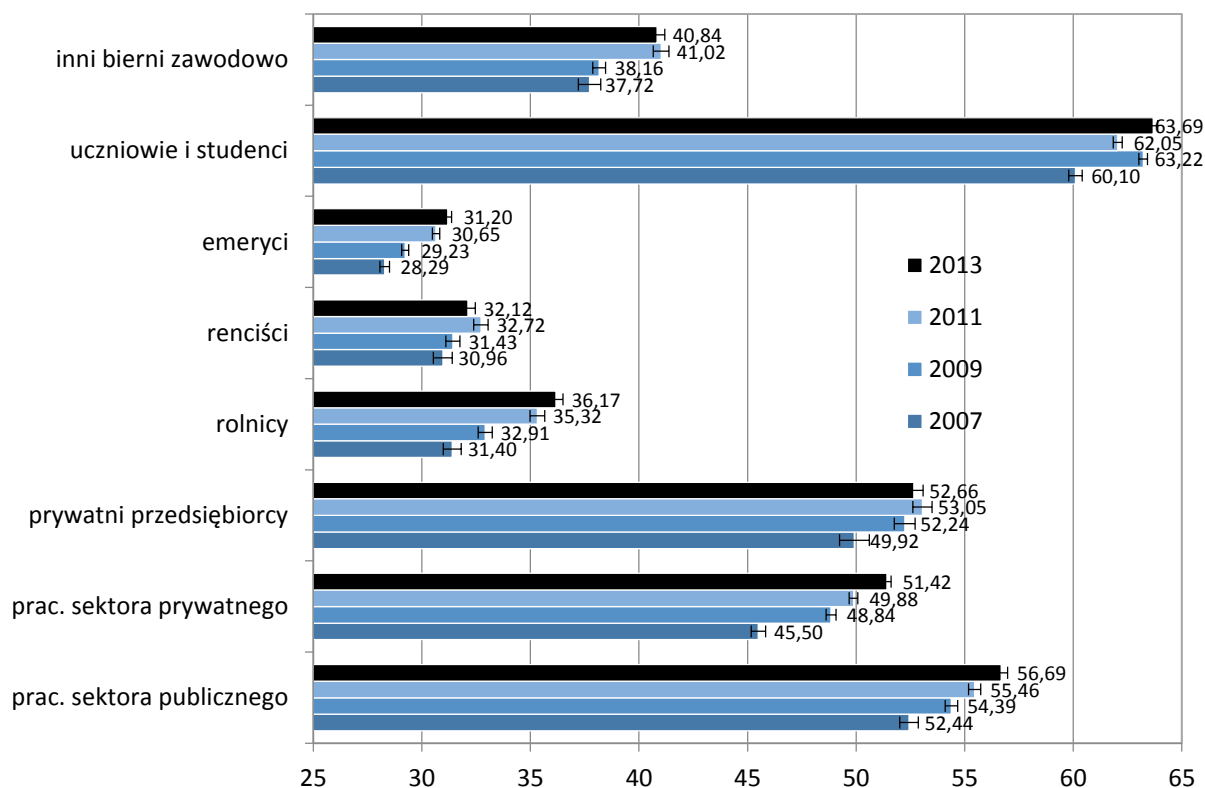
Spadek poziomu kapitału ludzkiego wraz ze zmniejszaniem się klasy miejscowości zamieszkania jest powodowane kilkoma czynnikami. Po pierwsze, duże miasta dysponują o wiele lepszą bazą edukacyjną. Wszystkie miasta powyżej 500 tys. mieszkańców są ośrodkami akademickimi ze zgromadzonym bardzo znaczącym zasobem kapitału ludzkiego. Posiadają również najlepsze szkoły średnie, a często i podstawowe. Oferują one o wiele lepszą infrastrukturę dla uczniów i studentów, zapewniając chociażby dostęp do bibliotek i miejsc, w których można korzystać z najnowocześniejszych technologii. Po drugie, do dużych miast migrują osoby najlepiej wykształcone, gdyż są one dzięki zgromadzonemu kapitałowi ludzkiemu o wiele bardziej mobilne oraz są w stanie uzyskać lepsze

oferty pracy. Po czwarte, w dużych miastach lokalizują swoje siedziby duże przedsiębiorstwa, które zatrudniają pracowników o wyższych kwalifikacjach i przyciągają osoby z wyższym kapitałem ludzkim.

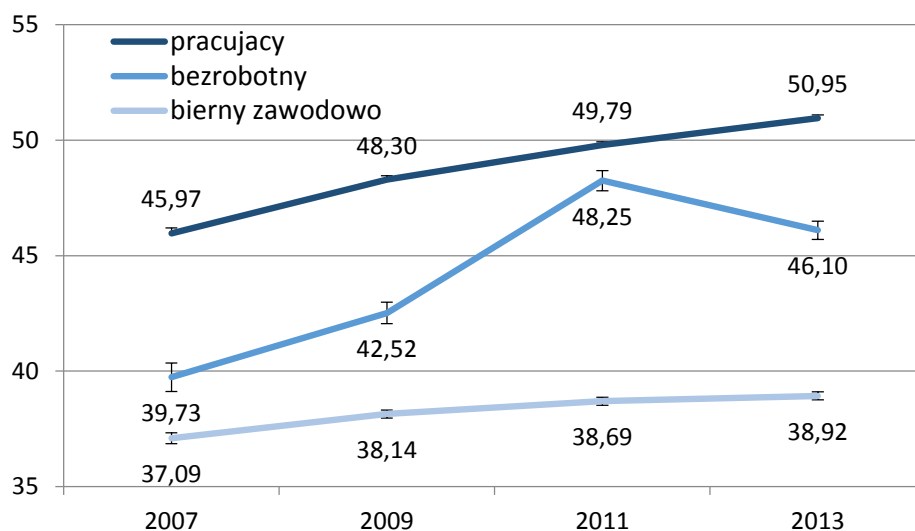


Wykres 4.5.5. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2013 według klasy miejscowości zamieszkania

Aktywność zawodowa sprzyja podtrzymywaniu poziomu kapitału ludzkiego, a także zdobywaniu nowych umiejętności. Pozostawanie poza rynkiem pracy prowadzi na ogół do stopniowej deprecjacji posiadanych kwalifikacji i umiejętności i przyczynia się do obniżenia kapitału, co z kolei może być przeszkodą w wyjściu z bierności zawodowej.



Wykres 4.5.6. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2013 według statusu społeczno-zawodowego



Wykres 4.5.7. Przeciętny poziom kapitału ludzkiego w latach 2007-2013 według statusu na rynku pracy

Aby dokładniej przyjrzeć się wyposażeniu Polaków w kapitał ludzki, sprawdzono, jak kształtował się jego poziom przy jednoczesnym uwzględnieniu płci oraz jednej z poniższych cech:

- wiek,
- wielkość miejscowości zamieszkania,
- status społeczno-zawodowy,
- status na rynku pracy.

Wyniki zestawiono w tabeli 4.5.3 (płeć i wiek), tabeli 4.5.4 (płeć i pozostałe trzy cechy) oraz tabeli 4.5.5 (wiek i pozostałe trzy cechy). Miernik syntetyczny kapitału ludzkiego wskazuje, iż w latach 2009 oraz 2011 mężczyźni byli lepiej wyposażeni w kapitał ludzki niż kobiety (wykres 4.5.3). Jednak uwzględnienie wieku pozwoliło skorygować ten wniosek (tabela 4.5.1). We wszystkich analizowanych latach tj. w roku 2007, 2009, 2011 i 2013 wśród osób w wieku 15-34 lata i 35-44 lata to kobiety charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego, natomiast wśród osób w wieku 45 lat i więcej – byli to mężczyźni. Zaobserwowane różnice między kobietami i mężczyznami dla wszystkich grup wieku były statystycznie istotne we wszystkich analizowanych okresach³⁰.

Wyższy poziom kapitału ludzkiego kobiet w wieku 15-44 lata jest zapewne konsekwencją większej liczby lat spędzonych przez nie na nauce formalnej oraz większego wskaźnika skolaryzacji na poziomie uniwersyteckim. Wyższy poziom kapitału ludzkiego mężczyzn w wieku 45 lat i więcej w porównaniu do kobiet może wynikać zarówno z niekorzystnych dla kobiet różnic wykształcenia w starszych grupach wieku, jak i z tego, że kobiety wcześniej niż mężczyźni wycofują się z rynku pracy. Tracą więc relatywnie wcześniej kontakt z innowacjami, korzystanie z których najczęściej wymusza rynek pracy.

Tabela 4.5.3. Poziom kapitału ludzkiego według płci i wieku

Grupa wieku	Płeć	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011		Kapitał ludzki w 2013	
		Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.
15-34	M	52,35	0,37	55,50	0,24	56,65	0,21	56,64	0,22
	K	55,17	0,34	57,94	0,23	59,13	0,21	60,37	0,20
35-44	M	41,85	0,55	45,53	0,38	47,84	0,37	49,53	0,34
	K	42,40	0,54	46,58	0,40	49,21	0,37	51,30	0,35
45 i więcej	M	32,82	0,27	34,01	0,18	35,70	0,19	36,17	0,19
	K	32,01	0,24	32,81	0,17	34,37	0,17	35,15	0,18

Wśród mieszkańców poszczególnych klas miejscowości we wszystkich analizowanych okresach wyższy poziom kapitału ludzkiego cechował mężczyzn zamieszkujących w miastach bez względu na ich wielkość. Jedynym odstępstwem był rok 2007, w którym kobiety z miast najmniejszych (liczących do 20 tys. mieszkańców) oraz z obszarów wiejskich charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego niż mężczyźni. Jednakże zaobserwowane różnice były statystycznie istotne tylko: dla miast największych wyłącznie w latach 2011 i 2013, dla miast liczących 100-200 tys. mieszkańców w latach 2009 i 2011, dla miast liczących 20-100 tys. mieszkańców w latach 2007 i 2009, dla miast o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys. tylko w latach 2009, 2011 oraz 2013. Natomiast w żadnym z analizowanych okresów nie były statystycznie istotne dla mieszkańców wsi oraz miast o liczbie mieszkańców 200-500 tys.

³⁰ Na poziomie istotności 0,01 jedynym wyjątkiem była różnica między kapitałem ludzkim kobiet i mężczyzn w roku 2007 w grupie wieku 35-44 lata – nie była ona statystycznie istotna.

Tabela 4.5.4. Poziom kapitału ludzkiego kobiet i mężczyzn według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego

Wartości cech niezależnych	Płeć	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011		Kapitał ludzki w 2013	
		Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.
Klasa miejscowości zamieszkania									
Miasta >500 tys.	M	52,52	0,83	53,65	0,50	55,41	0,47	56,29	0,45
	K	52,10	0,70	53,13	0,47	53,82	0,44	54,93	0,44
Miasta 200-500 tys.	M	48,68	0,75	50,96	0,52	52,72	0,52	52,39	0,52
	K	47,41	0,69	50,44	0,51	51,95	0,50	51,63	0,51
Miasta 100-200 tys.	M	45,42	0,81	48,85	0,59	48,53	0,58	48,95	0,54
	K	44,57	0,74	46,14	0,58	45,88	0,55	48,22	0,53
Miasta 20-100 tys.	M	44,26	0,52	45,60	0,37	46,64	0,33	46,23	0,34
	K	42,73	0,48	43,67	0,35	45,74	0,33	45,91	0,34
Miasta do 20 tys.	M	40,61	0,60	42,95	0,43	45,40	0,41	45,28	0,43
	K	40,97	0,60	41,21	0,43	42,66	0,41	43,80	0,44
Wieś	M	35,17	0,33	38,30	0,24	39,83	0,23	40,66	0,23
	K	35,61	0,34	37,82	0,25	39,47	0,25	40,75	0,25
Status na rynku pracy									
Pracujący	M	43,88	0,31	46,60	0,21	48,38	0,19	49,00	0,19
	K	48,21	0,34	50,42	0,24	51,53	0,22	53,32	0,21
Bezrobotni	M	38,43	0,90	41,98	0,65	46,18	0,63	44,09	0,54
	K	40,78	0,83	43,08	0,67	50,19	0,59	48,30	0,56
Bierni zawodowo	M	38,85	0,40	39,80	0,28	40,13	0,28	40,17	0,28
	K	36,03	0,30	37,14	0,22	37,83	0,21	38,15	0,22
Status społeczno-zawodowy*									
Prac. sektora publicznego	M	49,19	0,68	52,01	0,46	53,74	0,45	54,13	0,46
	K	54,59	0,54	56,23	0,37	56,81	0,36	58,48	0,35
Prac. sektora prywatnego	M	43,60	0,43	47,31	0,29	48,64	0,26	49,85	0,25
	K	48,06	0,51	51,16	0,36	51,67	0,31	53,68	0,30
Prywatni przedsiębiorcy	M	49,26	0,81	50,91	0,56	51,54	0,51	50,59	0,51
	K	51,43	1,31	55,54	0,93	56,54	0,83	56,95	0,72
Rolnicy	M	31,73	0,61	33,01	0,41	35,52	0,48	36,45	0,47
	K	31,05	0,56	32,74	0,53	35,08	0,46	35,81	0,46
Renciści	M	33,11	0,65	34,50	0,50	35,73	0,51	33,99	0,48
	K	29,46	0,57	29,17	0,40	30,62	0,42	30,76	0,46
Emeryci	M	28,88	0,37	29,99	0,26	31,56	0,29	32,00	0,28
	K	27,91	0,28	28,74	0,20	30,07	0,21	30,68	0,22
Uczniowie i studenci	M	59,33	0,45	62,66	0,30	60,89	0,30	63,36	0,30
	K	60,79	0,42	63,74	0,27	63,10	0,28	64,00	0,29
Inni bierni zawodowo	M	36,47	1,03	37,67	0,54	39,89	0,72	39,73	0,71
	K	38,09	0,59	38,38	0,35	41,43	0,41	41,31	0,40

*bezrobotni tworzą odrębną grupę wyodrębnioną ze względu na status społeczno-zawodowy, jednak ze względu na ujęcie ich także w klasyfikacji według statusu na rynku pracy zdecydowano się nie powtarzać wyników pomiaru ich kapitału ludzkiego

Jak już podkreślano, ze względu na status rynku pracy, najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzują się osoby pracujące, następnie bezrobotne, a na końcu – biernie zawodowo. Wniosek ten zasadniczo nie zmienia się, gdy porównujemy kobiety i mężczyźni. Jedynym wyjątkiem są kobiety bezrobotne, które w roku 2011 charakteryzowały się wyższym poziomem kapitału ludzkiego niż pracujący mężczyźni. Zaobserwowana różnica w wyposażeniu w ten kapitał między tymi dwoma grupami była statystycznie istotna³¹. Warto również zauważyć, że wśród osób pracujących i bezrobotnych to kobiety miały wyższy poziom kapitału ludzkiego (we wszystkich badanych okresach), natomiast wśród biernych zawodowo – mężczyźni. Zaobserwowana różnica w wyposażeniu w ten zasób była statystycznie istotna³² dla wszystkich porównywanych grup z wyjątkiem bezrobotnych kobiet i mężczyzn w latach 2007 i 2009.

W grupach wyróżnionych według statusu społeczno-zawodowego we wszystkich analizowanych okresach kobiety charakteryzowały się większym niż mężczyźni kapitałem ludzkim wśród: pracujących w sektorze publicznym i sektorze prywatnym, prywatnych przedsiębiorców, bezrobotnych, innych biernych zawodowo oraz uczniów i studentów. Mężczyźni natomiast byli lepiej wyposażeni w kapitał ludzki wśród rolników, emerytów i rencistów.

Zaobserwowane różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między kobietami i mężczyznami w grupach według statusu społeczno-zawodowego były statystycznie istotne³³ dla wszystkich grup z wyjątkiem rolników i innych biernych zawodowo. Ponadto w roku 2007 wśród bezrobotnych i prywatnych przedsiębiorców różnice między kobietami i mężczyznami na korzyść kobiet były statystycznie nieistotne.

Biorąc pod uwagę status społeczno-zawodowy, w każdym z analizowanych okresów najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się uczennice i studentki, następnie uczniowie i studenci i kobiety pracujące w

³¹ Na poziomie istotności 0,01.

³² Na poziomie istotności 0,01;

³³ Na poziomie istotności 0,01.

sektorze publicznym oraz pracujące jako prywatni przedsiębiorcy. Natomiast najsłabiej wyposażeni w ten zasób są emerytki i renciści oraz emeryci i kobiety pracujące w rolnictwie.

Analogiczne analizy przeprowadzono dla wieku, czyli sprawdzono, jak kształtował się poziom kapitału ludzkiego ze względu na grupę wieku oraz: wielkość miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy, status społeczno-zawodowy. Wyniki zestawiono w tabeli 4.5.5.

Ponownie najwyższym poziomem kapitału ludzkiego charakteryzowały się osoby najmłodsze (25-34 lata), natomiast najniższym – osoby w wieku co najmniej 45 lat. Prawdopodobnie ta została potwierdzona we wszystkich rozpatrywanych przekrojach ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania, status na rynku pracy oraz status społeczno-zawodowy.

Tabela 4.5.5. Poziom kapitału ludzkiego w grupach wieku 15-34 lata, 25-44 lata oraz 45 lat lub więcej według klasy miejscowości zamieszkania, statusu na rynku pracy oraz statusu społeczno-zawodowego

Wartości cech niezależnych	Grupa wieku	Kapitał ludzki w 2007		Kapitał ludzki w 2009		Kapitał ludzki w 2011		Kapitał ludzki w 2013	
		Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.	Średnia	Bł. stand.
Klasa miejscowości zamieszkania									
Miasta >500 tys.	15-34	64,35	0,62	65,73	0,40	65,50	0,35	65,23	0,36
	35-44	56,54	1,31	58,07	0,81	60,37	0,74	62,27	0,59
	45 i więcej	40,91	0,69	42,28	0,44	44,39	0,43	45,95	0,45
Miasta 200-500 tys.	15-34	59,62	0,69	63,68	0,42	65,37	0,41	64,23	0,44
	35-44	52,11	1,26	56,77	0,82	57,68	0,73	60,07	0,72
	45+ lat	37,24	0,60	38,13	0,42	41,23	0,44	41,58	0,45
Miasta 100-200 tys.	15-34	57,72	0,79	60,59	0,53	58,27	0,56	61,50	0,48
	35-44	47,10	1,31	52,22	1,05	53,92	0,93	53,25	0,77
	45 i więcej	35,52	0,60	36,96	0,46	37,69	0,46	39,25	0,46
Miasta 20-100 tys.	15-34	56,18	0,50	57,46	0,37	58,59	0,32	59,21	0,33
	35-44	44,43	0,85	48,76	0,58	51,86	0,53	52,15	0,51
	45 i więcej	33,99	0,39	34,61	0,27	36,32	0,26	36,40	0,27
Miasta do 20 tys.	15-34	51,30	0,69	54,89	0,45	57,27	0,40	57,18	0,44
	35-44	41,81	0,94	45,13	0,74	46,57	0,72	50,18	0,72
	45 i więcej	32,10	0,46	33,07	0,32	34,56	0,31	35,67	0,34
Wieś	15-34	47,47	0,41	51,32	0,27	53,30	0,24	54,64	0,24
	35-44	33,83	0,46	37,79	0,34	40,33	0,35	42,97	0,33
	45 i więcej	26,83	0,21	27,89	0,16	28,92	0,16	29,68	0,16
Status na rynku pracy									
Pracujący	15-34	53,27	0,37	56,20	0,24	58,12	0,21	58,82	0,20
	35-44	44,06	0,44	47,80	0,31	49,93	0,29	52,33	0,26
	45 i więcej	39,57	0,33	40,65	0,22	41,93	0,21	42,93	0,22
Bezrobotni	15-34	48,57	0,90	50,47	0,66	54,99	0,50	53,55	0,49
	35-44	33,70	1,13	38,25	0,79	44,30	1,09	42,65	0,79
	45 i więcej	30,44	0,65	31,73	0,57	36,71	0,67	35,56	0,58
Bierni zawodowo	15-34	55,74	0,35	58,45	0,24	58,42	0,23	59,36	0,24
	35-44	33,59	0,76	37,13	0,66	39,50	0,65	39,96	0,65
	45 i więcej	27,78	0,18	28,33	0,12	29,62	0,13	30,37	0,14
Status społeczno-zawodowy*									
prac. sektora publicznego	15-34	62,46	0,68	63,93	0,45	64,49	0,41	65,50	0,42
	35-44	51,49	0,78	56,01	0,54	58,78	0,53	60,91	0,48
	45 i więcej	45,60	0,62	47,42	0,41	48,59	0,40	49,63	0,40
prac. sektora prywatnego	15-34	51,24	0,48	55,55	0,31	57,16	0,26	58,31	0,24
	35-44	41,26	0,62	46,39	0,46	48,16	0,39	50,79	0,35
	45 i więcej	38,31	0,54	39,29	0,34	39,79	0,31	41,42	0,33
prywatni przedsiębiorcy	15-34	56,80	1,16	57,69	0,81	62,23	0,71	59,16	0,75
	35-44	48,93	1,37	52,38	0,89	51,96	0,78	54,28	0,69
	45 i więcej	45,60	0,99	47,58	0,75	46,96	0,63	47,41	0,65
rolnicy	15-34	37,18	1,06	38,33	0,81	44,97	0,79	46,03	0,80
	35-44	30,92	0,67	34,38	0,56	35,96	0,59	38,13	0,61
	45 i więcej	28,55	0,48	29,80	0,40	30,34	0,32	31,12	0,32
renciści	15-34	54,72	1,33	57,52	1,03	56,54	0,96	55,14	1,22
	35-44	31,19	1,27	33,81	0,95	38,64	1,39	37,66	1,28
	45 i więcej	26,93	0,30	27,35	0,23	28,43	0,25	28,71	0,26
emeryci uczniowie i studenci	45 i więcej	28,26	0,22	29,18	0,16	30,57	0,17	31,15	0,17
	15-34	60,13	0,31	63,23	0,20	62,05	0,21	63,74	0,21
inni bierni zawodowo	15-34	44,68	0,79	44,93	0,46	49,49	0,54	49,93	0,54
	35-44	34,52	0,94	37,57	0,58	41,68	0,74	40,50	0,73
	45 i więcej	30,28	0,64	30,42	0,35	32,29	0,41	32,69	0,41

*bezrobotni tworzą odrębną grupę wyodrębnioną ze względu na status społeczno-zawodowy, jednak ze względu na ujęcie ich także w klasyfikacji według statusu na rynku pracy zdecydowano się nie powtarzać wyników pomiaru ich kapitału ludzkiego

Aby zbadać łączny wpływ rozpatrywanych cech tzn. płci, wieku, klasy miejscowości zamieszkania oraz statusu na rynku pracy w Polsce w 2013 roku, oszacowano model regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym. Poziom pierwszy analizy stanowili członkowie gospodarstw domowych, zaś poziom drugi ich – gospodarstwa domowe. Zastosowanie modelu dwupoziomowego było konieczne ze względu na przypuszczenie, że kapitał ludzki członków jednego gospodarstwa domowego jest wyraźnie ze sobą skorelowany. Aby potwierdzić to przypuszczenie dla wskaźnika kapitału ludzkiego w roku 2013 obliczono współczynnik korelacji wewnątrzgrupowej (ang. *intraclass correlation coefficient*). Uzyskana wartość na poziomie 0,567 jest wielkością znaczącą i oznacza, że wpływ przynależności do gospodarstwa domowego na poziom kapitału ludzkiego jest na tyle duży, że nie należy go ignorować. Ponadto w takiej sytuacji stosowanie klasycznego (jednopoziomowego) modelu regresji prowadzić może do nieprawidłowych wyników. Oceny parametrów efektów stałych dla ostatecznego modelu³⁴ zestawiono w tabeli 4.5.6.

Tabela 4.5.6. Oceny parametrów efektów stałych w modelu regresji dwupoziomowej z losowym wyrazem wolnym³⁵, Diagnoza Społeczna 2013

Zmienne	Oszacowanie	Błąd standardowy	Istotność
Stała	28,05	0,24	0,00
Status na rynku pracy			
pracujący	7,25	0,21	0,00
bezrobotni	3,03	0,42	0,00
bierni zawodowo	ref.		
Wiek			
15-34	22,16	0,16	0,00
35-44	10,24	0,23	0,00
45 i więcej	ref.		
Status na rynku pracy i płeć			
pracujący mężczyzna	-2,57	0,17	0,00
pracująca kobieta	ref.		
bezrobotny mężczyzna	-2,50	0,52	0,00
bezrobotna kobieta	ref.		
bierny zawodowo mężczyzna	0,88	0,21	0,00
bierna zawodowo kobieta	ref.		
Klasa miejscowości			
miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	13,79	0,42	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.	11,01	0,43	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.	8,37	0,47	0,00
miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.	6,18	0,34	0,00
miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	4,86	0,40	0,00
wieś	ref.		

Uzyskane rezultaty są zgodne z wcześniej omówionymi wynikami analiz opisowych. Potwierdzają zatem, że pod względem kapitału ludzkiego istotnie różnią się między sobą osoby o różnym statusie na rynku pracy (najwyższy kapitał ludzki mają osoby pracujące, mniejszy osoby bezrobotne, a najniższy bierni zawodowo). Aktywne zawodowo kobiety (zarówno pracujące jak i bezrobotne) mają wyższy kapitał ludzki niż aktywni zawodowo mężczyźni, jednak wśród osób biernych zawodowo to mężczyźni charakteryzują się wyższym poziomem kapitału ludzkiego. Poziom kapitału znacząco różnicuje wiek – prawidłowością jest, że im młodsza osoba, tym większym kapitałem dysponuje. Także klasa miejscowości zamieszkania wyraźnie determinuje poziom kapitału ludzkiego mieszkańców – im większe miasto, tym kapitał ludzki członków gospodarstw jest wyższy w porównaniu osób mieszkających na wsi.

4.5.2.4. Podsumowanie

Rezultaty analiz wykorzystujących dane *Diagnozy Społecznej 2013* potwierdziły kontynuację tendencji wzrostowej kapitału ludzkiego polskiego społeczeństwa. Wynika ona przede wszystkim z utrzymywania się rosnącego trendu korzystania z nowoczesnych technologii informatycznych, bowiem inne składowe pomiaru kapitału (znajomość języka angielskiego, kształcenie ustawiczne) wskazują na stagnację bądź nawet regres odpowiednich wartości. W 2013 roku utrzymują się zasadnicze, korzystne dla osób młodszych, różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między nimi a osobami starszymi. Z jednej strony jest to dobry sygnał, który pokazuje, że kolejne roczniki wchodzące na rynek pracy będą w stanie sprostać wymaganiom narzuconym przez nowoczesne technologie. Z drugiej strony, dysproporcje w poziomie kapitału ludzkiego między wyróżnionymi grupami wieku zmniejszyły w roku 2013 w

³⁴ Modele regresji wielopoziomowej estymuje się iteracyjnie. Oznacza to, że rozpoczyna się od modelu jedynie ze stałą i w kolejnych krokach włącza się do modelu kolejne zmienne, podejmując jednocześnie decyzje o uwzględnieniu efektów stałych i/lub losowych. Jakość oszacowanych modeli ocenia się na podstawie kryteriów informacyjnych i za pomocą testu ilorazu wiarygodności.

³⁵ Parametry szacowano metodą *residual maximum likelihood (REML)*.

porównaniu z latami 2007-2011, ale wzrastały między grupami wieku z kontrolą płci. Wskazuje to na szczególne zagrożenie narastania dysproporcji kapitału ludzkiego według wieku i potwierdza kluczową rolę kształcenia ustawicznego w celu w przeciwdziałania tej zmianie. Ten wynik unaocznia również, iż zatrzymanie na rynku pracy osób w starszych grupach wieku produkcyjnego w tym zwłaszcza kobiet, – uznawane za konieczne w celu przeciwdziałania wielorakim skutkom zmiany struktur wieku ludności – wymaga znaczącego wysiłku w celu poprawy ich kapitału ludzkiego.

Wśród osób w wieku mobilnym kobiety dysponują większym kapitałem ludzkim niż mężczyźni. Dla osób w wieku 45 lat i więcej ta relacja ulega odwróceniu. Ponieważ niska aktywność zawodowa osób w starszych grupach wieku produkcyjnego jest silnie zdeterminowana wcześniejszym wycofywaniem się kobiet z rynku pracy, wynik ten unaocznia jak ważna jest poprawa kapitału ludzkiego kobiet w tym wieku dla wzrostu zatrudnienia w tej grupie ludności.

Niekorzystne dla mieszkańców wsi różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki nieznacznie się zmniejszyły, choć nadal charakteryzują się oni najniższym poziomem tego kapitału. Mimo poprawy utrzymuje się niska pozycja osób pracujących w rolnictwie w uporządkowaniu grup społeczno-zawodowych według poziomu tego kapitału. To podkreśla skalę niezbędnych inwestycji w kapitał ludzki zarówno mieszkańców wsi jak i rolników. Inwestycje te konieczne są do zmniejszenia nierówności w poziomie kapitału, które mogą hamować przekształcenia obszarów wiejskich. Wyższy poziom kapitału ludzkiego na wsi będzie oznaczał zdolność adoptowania nowoczesnych technologii przez gospodarstwa rolne, co jest konieczne do zapewnienia konkurencyjności w tym sektorze gospodarki.

Analiza kapitału ludzkiego ze względu na status na rynku pracy pokazuje, jak istotną rolę w jego kształtowaniu odgrywa fakt uczestnictwa w rynku pracy. Na podkreślenie zasługuje stała poprawa poziomu kapitału nie tylko wśród osób pracujących, a także zahamowanie poprawy obserwowanej do 2011 roku. Do zmian wcześniej obserwowanych przyczyniły się zapewne programy rozwoju zasobów ludzkich, tak szeroko wykorzystywane w ostatnich latach, a także rosnące zagrożenie bezrobociem osób z wykształceniem wyższym, zwłaszcza wśród osób młodych wkraczających na rynek pracy. Niepokojące jest także to, że nadal narasta dysproporcja w poziomie kapitału ludzkiego między osobami aktywnymi i biernymi zawodowo. Konieczność wzrostu zatrudnienia w Polsce wymaga również aktywizacji osób pozostających poza rynkiem pracy, a to może być trudne właśnie ze względu na rosnące różnice w wyposażeniu w kapitał ludzki między tymi dwiema grupami.

Wyniki analiz pokazały również, że największym zasobem kapitału ludzkiego charakteryzują się studenci. W trakcie studiów zdobywają oni konieczne umiejętności posługiwania się bazą wiedzy dostępną dzięki nowoczesnym technologiom. Należy jednak pamiętać, że w kolejnych latach będą oni musieli wykorzystywać zdobyte umiejętności w pracy. Niestety utrzymuje się opinia, że uczelnie nie przygotowują właściwie do wykorzystywania zdobytej wiedzy w praktyce. Dodatkowo wskazuje się na niedostosowanie struktury kształcenia według kierunków do potrzeb gospodarki (nadmiar absolwentów kierunków społecznych i humanistycznych oraz niedobór absolwentów kierunków ścisłych i technicznych). Obok wysokiego poziomu kapitału ludzkiego, w porównaniu do innych grup ludności, konieczne jest jeszcze jego dostosowanie do potrzeb rynku pracy, co wymaga zmian programów kształcenia, podejmowanych zresztą przez resort szkolnictwa wyższego

4.5.3. Kształcenie dzieci

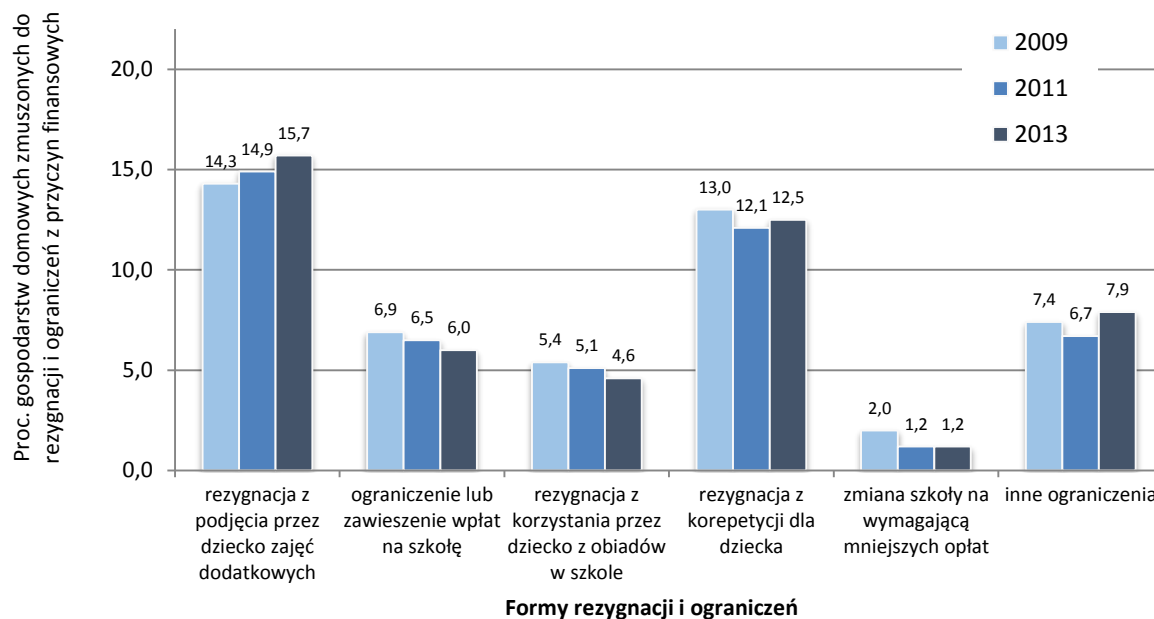
Dla zdecydowanej większości dzieci w wieku do 26 lat opiekunowie w badanych gospodarstwach domowych chcieli w 2013 r., aby ukończyły one szkołę wyższą na poziomie magisterskim (ponad 69,4 proc., w 2011 r. 65,1 proc.). Natomiast dla prawie 15 proc. dzieci (tyle samo co w 2011 r.) wystarczającym poziomem wykształcenia zdaniem opiekunów było technikum lub liceum zawodowe, a dla 10 proc. (w 2011 r. 11,8 proc.) — szkoła wyższa zawodowa (licencjat).

Najczęściej ukończenie przez ich dzieci szkoły wyższej na poziomie magisterskim wskazywały w 2013 r. gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek i gospodarstwa pracowników (odpowiednio około 81 i prawie 73 proc.) oraz gospodarstwa małżeństw z 1 dzieckiem (prawie 76 proc.). Gospodarstwa domowe bez bezrobotnych zdecydowanie częściej wskazywały na ten poziom wykształcenia niż gospodarstwa domowe z bezrobotnymi (prawie 73 proc. w pierwszej z tych grup wobec ponad 62 proc. w drugiej grupie). Gospodarstwa o tego typu aspiracjach w zakresie kształcenia dzieci najczęściej zamieszkiwały największe miasta powyżej 500 tys. mieszkańców (prawie 82 proc. gospodarstw z tych miast) oraz województwa podlaskie i świętokrzyskie (odpowiednio prawie 85 i prawie 83 proc. gospodarstw z tych województw). Najrzadziej ten poziom wykształcenia dzieci jako spełnienie swoich aspiracji wskazywały gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (około 45 proc.) oraz gospodarstwa rodzin niepełnych (niecałe 61 proc.). Gospodarstwa z niższymi aspiracjami edukacyjnymi dla dzieci relatywnie najczęściej zamieszkiwały na wsi oraz w województwie warmińsko-mazurskim.

Największy odsetek gospodarstw domowych, które jako pożądaną poziom wykształcenia swoich dzieci uznały ukończenie technikum lub liceum zawodowego, był wśród gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (około 36 proc.) oraz małżeństw wielodzietnych (ponad 25 proc.). Gospodarstwa o tym poziomie aspiracji w zakresie wykształcenia dzieci relatywnie najczęściej zamieszkiwały na wsi (ponad 24 proc.) oraz w województwie warmińsko-mazurskim (prawie 25 proc.).

Najczęściej gospodarstwa domowe były zmuszane ze względów finansowych w roku szkolnym 2012/2013 do rezygnacji z zajęć dodatkowych i korepetycji dla dziecka (odpowiednio ponad 15 i ponad 12 proc. gospodarstw). Najrzadziej dochodziło do zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat (w około 1,4 proc. gospodarstw).

W latach 2009-2013 obserwujemy znaczący wzrost rezygnacji z przyczyn finansowych tylko w okresie podejmowania zajęć dodatkowych (o ponad 1 p.p., wykres 4.5.8). W ostatnich dwóch latach nie nastąpiły istotne zmiany w częstotliwości rezygnacji i ograniczeń gospodarstw domowych w obszarze kształcenia dzieci.



Wykres 4.5.8. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakresie kształcenia dzieci w latach 2009-2013 w próbie panelowej.

Gospodarstwami domowymi, które były najczęściej zmuszane do różnego rodzaju ograniczeń finansowych związanych z kształceniem dzieci, były gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio aż około 36 i prawie 35 proc. gospodarstw w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych). Znacznie częściej do ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci były zmuszane ze względów finansowych gospodarstwa domowe z bezrobotnymi niż gospodarstwa domowe bez bezrobotnych. Analiza skali wymuszonych ze względów finansowych ograniczeń w zakresie kształcenia dzieci według typu gospodarstwa wskazuje, że najliczniej dotknęły one w badanym okresie gospodarstwa rodzin niepełnych oraz małżeństw wielodzietnych (odpowiednio ponad 25 i prawie 22 proc. gospodarstw z tych grup w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych). Relatywnie najczęściej do omawianych ograniczeń zmuszane były gospodarstwa zamieszkujące duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. oraz województwo pomorskie (odpowiednio prawie 19 i prawie 22 proc. gospodarstw w przypadku rezygnacji z zajęć dodatkowych).

W ciągu ostatnich dwóch lat nastąpił znaczący wzrost ograniczeń, szczególnie w przypadku rezygnacji z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych, w grupie gospodarstw domowych małżeństw z 2 dziećmi (o prawie 5 p.p.), zamieszkujących wieś i miasta o liczbie mieszkańców poniżej 100 tys. (odsetek gospodarstw zmuszonych do rezygnacji wzrósł w nich o ponad 2 p.p.) oraz województwa kujawsko-pomorskie, lubelskie i śląskie (odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do tych rezygnacji wzrósł w nich odpowiednio o prawie 8, prawie 7 i ponad 5 p.p.).

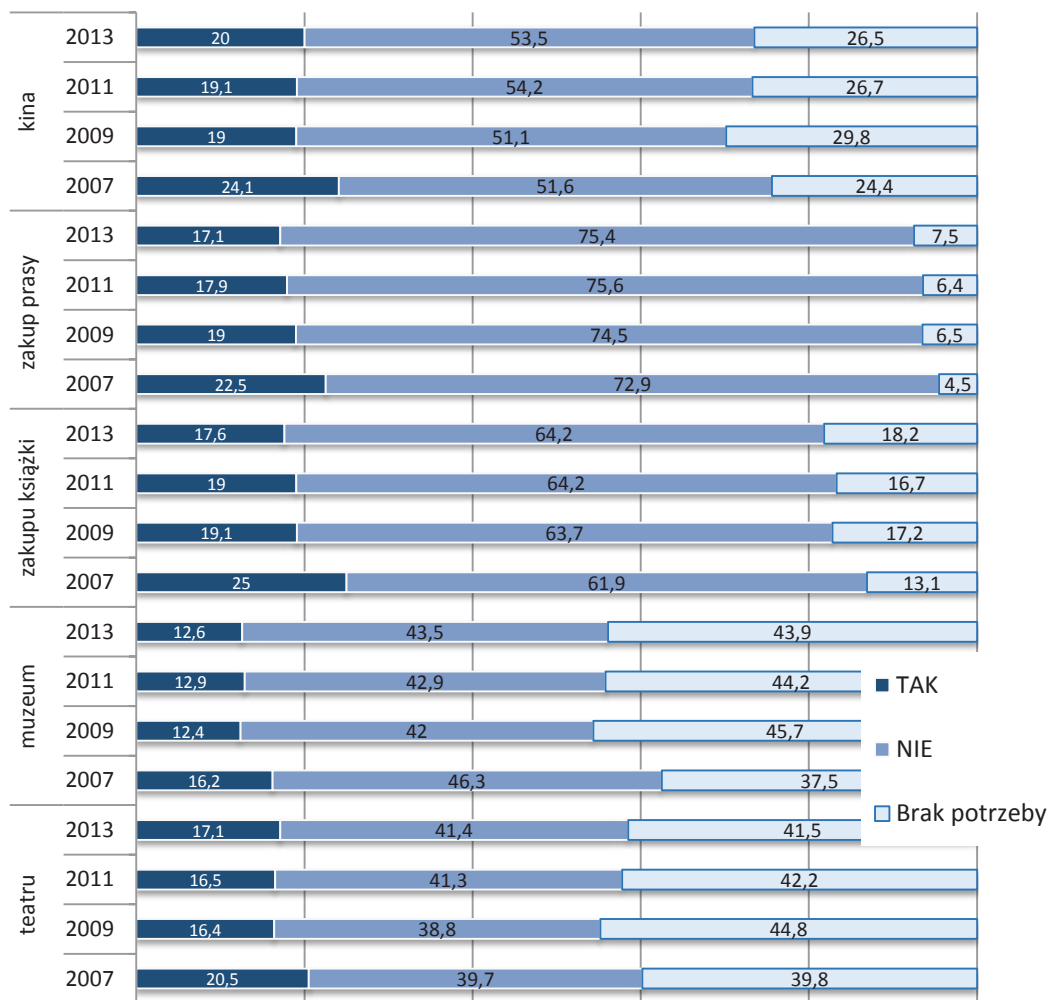
Ponad 78 proc. gospodarstw domowych uważało w lutym/marcu 2013 r., że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kształceniem dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmienił się, ponad 16 proc. odczuło pogorszenie, a ponad 5 proc. poprawę. W stosunku do 2011 r. nie zmieniły się znacząco oceny gospodarstw domowych odnośnie zmian w poziomie zaspokojenia rozważanych potrzeb w ostatnich dwóch latach. Najczęściej zmiany na gorsze deklarowały gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio około 37 i ponad 24 proc. gospodarstw) oraz gospodarstwa domowe rodzin niepełnych i rodzinne wielodzietne (odpowiednio ponad 26 i prawie 17 proc. gospodarstw). Widoczna jest znacząca przewaga częstości występowania gospodarstw domowych z bezrobotnymi nad gospodarstwami bez bezrobotnych, uważającymi, że ich zaspokojenie potrzeb związanych z kształceniem dzieci pogorszyło się, w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat (odpowiednio ponad 28 proc. i prawie 14 proc. gospodarstw w tych grupach). Gospodarstwa domowe wskazujące na pogorszenie się stopnia zaspokojenia ich potrzeb w zakresie kształcenia dzieci nie są zróżnicowane znacząco ze względu na klasę miejscowości zamieszkania. Najczęściej na pogorszenie poziomu zaspokojenia potrzeb związanych z edukacją dzieci w porównaniu do sytuacji sprzed 2 lat wskazywały gospodarstwa domowe zamieszkujące duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (ponad 20 proc. gospodarstw z tych miast) oraz gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo podkarpackie (ponad 19 proc. gospodarstw).

4.6. Kultura i wypoczynek

Tomasz Panek, Janusz Czapiński

4.6.1. Kultura

Od 13 do 20 proc. badanych gospodarstw domowych musiało z powodów finansowych zrezygnować w 2013 r. z wyjścia do kina, teatru, opery, operetki, filharmonii (na koncert), zwiedzenia muzeum czy też wystawy, z zakupu książki lub prasy. Najwięcej rezygnacji (20 proc. gospodarstw) dotyczyło wyjścia do kina a najmniej (12,6 proc.) zwiedzenia muzeum lub wystawy (wykres 4.6.1).



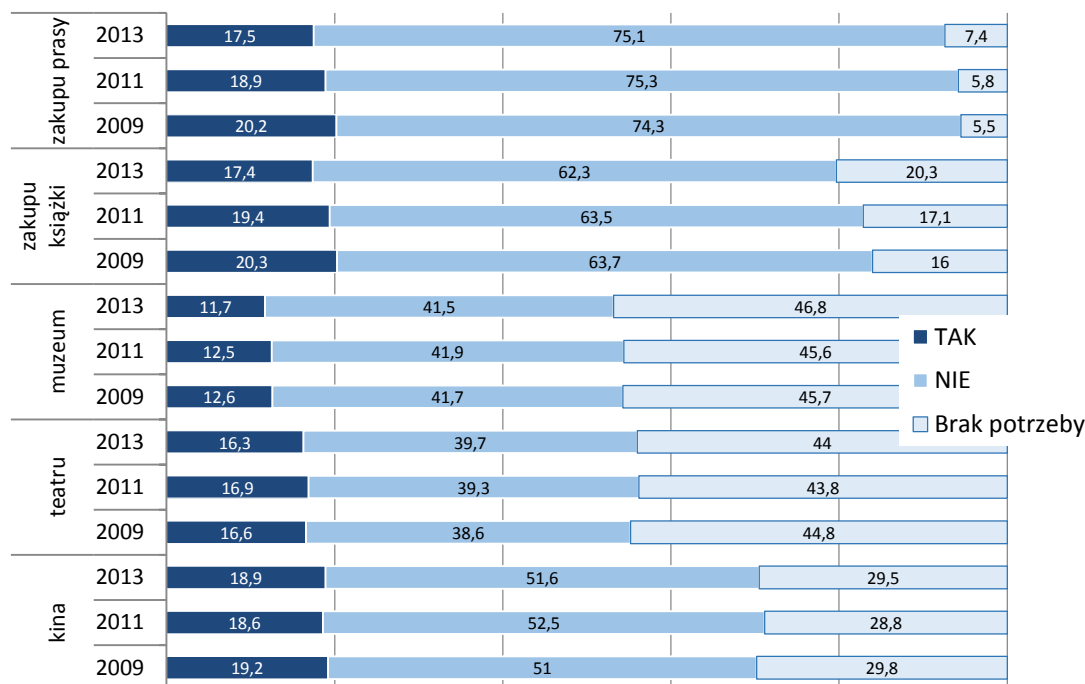
Wykres 4.6.1. Czy ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ostatnim roku z: (dane w całych próbach z lat 2007-2013 w procentach odpowiedzi)

Nastąpiła jednak pod tym względem nieznaczna poprawa w ciągu ostatnich sześciu lat (wykres 4.6.1). Odsetek gospodarstw domowych, które musiały zrezygnować z wyjścia na te imprezy kulturalne nie zmniejszył się jednak w znacząco w minionych czterech latach³⁶ w próbie panelowej (wykres 4.6.2). W 2013 r. w porównaniu z 2011 r. skala trudności finansowych gospodarstw domowych w korzystaniu z wybranych form uczestnictwa w kulturze także nie zmieniła się istotnie.

Zdecydowanie najwyższy odsetek zmuszonych do rezygnacji z korzystania z wybranych form uczestnictwa w kulturze charakteryzował w 2013 r. grupę gospodarstw najuboższych, utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz gospodarstw rencistów (odpowiednio nawet prawie 54 oraz ponad 45 proc. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii lub koncertu), a najmniejszy (niecałe 19 proc.) gospodarstw pracujących na własny rachunek. Jednocześnie wyłącznie w grupie gospodarstw domowych rolników zwiększyła się znacząco w 2013 r. w porównaniu

³⁶ Wszystkie zmiany w zakresie uczestnictwa gospodarstw domowych w kulturze w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane w 2009 r. jak i w 2011 r. oraz w 2013 r.

z 2011 rokiem liczba tych rezygnacji (od prawie 6 p.p. w przypadku kina do ponad 1 p.p. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu oraz muzeum lub wystawy).



Wykres 4.6.2. Czy ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ostatnim roku z: (dane w próbie panelowej z lat 2009-2013 w procentach odpowiedzi)

Wśród grup gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na typ najczęściej musiały zrezygnować z wybranych form uczestnictwa w kulturze gospodarstwa rodzin niepełnych oraz wielodzietnych, w których częstość rezygnacji z tych form uczestnictwa w kulturze przekraczała nawet 40 proc. W 2013 r. nastąpił, w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat, znaczący wzrost częstości rezygnacji z tych form uczestnictwa w kulturze w grupie gospodarstw domowych nierodzinnych wieloosobowych (od prawie 6 p.p. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii i koncertu do prawie 9 p.p. w przypadku kina), małżeństw wielodzietnych (od prawie 2 p.p. w przypadku muzeum, lub wystawy do prawie 8 p.p. w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii i koncertu) oraz rodzin niepełnych (od ponad 1 punktu procentowego w przypadku muzeum lub wystawy do ponad 3 p.p. w przypadku kina).

Rezygnacje ze względów finansowych ze wszystkich analizowanych form uczestnictwa w kulturze w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi były w 2013 r. o około 20 p.p. częstsze niż w gospodarstwach domowych bez bezrobotnych. W ostatnich dwóch latach obserwujemy znaczący spadek odsetka gospodarstw zmuszanych ze względów finansowych do tego typu rezygnacji w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych.

Zróznicowanie pomiędzy grupami gospodarstw domowych zamieszkujących różne klasy miejscowości, pod względem konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wybranych form uczestnictwa w kulturze, nie było w 2013 r. zbyt duże, chociaż najwyższe w gospodarstwach domowych zamieszkujących największe miasta (w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii i koncertu nawet powyżej 34 proc. w gospodarstwach zamieszkujących te miasta). Rozpatrując rezygnacje w układzie wojewódzkim, najczęściej zgłaszały ten fakt gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo łódzkie (w przypadku teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu prawie 41 proc. gospodarstw z tego województwa). W ostatnich dwóch latach wzrost konieczności rezygnacji, ze względów finansowych, z wybranych form uczestnictwa w kulturze obserwujemy w najmniejszych miastach oraz na wsi w przypadku kina (o ponad 1 p.p.). Zmniejszenie się możliwości uczestnictwa w kulturze w tym okresie najczęściej zgłaszały gospodarstwa zamieszkujące województwa lubelskie (wzrost zgłoszeń od ponad 4 do ponad 8 p.p.), wielkopolskie (wzrost od prawie 5 do prawie 8 p.p.), podkarpackie z wyjątkiem kina (wzrost o ponad 5 p.p.) oraz warmińsko-mazurskie (wzrost zgłoszeń o ponad 10 p.p. w przypadku kina).

Ponad 21 proc. badanych gospodarstw zostało zmuszonych w ostatnim roku do rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki. Liczba rezygnacji w 2013 r. spadła w stosunku do 2009 r. o prawie 3 p.p. (wykres 4.6.1). W ostatnich dwóch latach odsetek rezygnacji ze względów finansowych z zakupu książki zmniejszył się ponad 2 p.p. (wykres 4.6.2).

Wyraźnie najczęściej rezygnacje z zakupu książki dotyczyły w 2013 r. gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 47 proc. gospodarstw), rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio prawie 32 proc. i prawie 31 proc. gospodarstw) oraz gospodarstw domowych z bezrobotnymi (ponad 36 proc. gospodarstw). Tylko w grupie gospodarstw domowych rolników oraz małżeństw wielodzietnych nastąpił

wzrost rezygnacji, ze względów finansowych, z zakupu książek w 2013 r. w stosunku do 2011 r. (odpowiednio o prawie 8 i o prawie 2 p.p.).

Konieczność rezygnacji z zakupu książki gospodarstwa domowe wiejskie zgłaszały podobnie często jak gospodarstwa domowe miejskie, chociaż najczęściej konieczność takiej rezygnacji zgłaszały gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta, powyżej 200 tys. mieszkańców (ponad 22 proc. gospodarstw zamieszkujących te miasta). Zróżnicowanie międzywojewódzkie gospodarstw, które musiały zrezygnować ze względów finansowych z zakupu książki, było znaczące. Najczęściej konieczność takiej rezygnacji zgłaszały gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo łódzkie (ponad 29 proc. gospodarstw). W 2013 r. w porównaniu z 2011 r. nastąpił znaczący spadek konieczności rezygnacji gospodarstw domowych z zakupu książki we wszystkich typach miejscowości zamieszkania, w tym największy w średniej wielkości miastach (o ponad 8 p.p.). Istotny wzrost tego typu sytuacji obserwujemy w układzie wojewódzkim wyłącznie w województwach wielkopolskim (o prawie 3 p.p.) oraz podkarpackim i mazowieckim (o po prawie 2 p.p.).

Na uczestnictwo gospodarstw domowych w kulturze wskazuje pośrednio także wielkość księgozbiorów posiadanych przez gospodarstwa domowe oraz zakup książek. Wielkość księgozbioru utrzymuje się na podobnym poziomie od 2007 r. z niewielką tendencją spadkową (tabela 4.6.1). Przybyło gospodarstw nieposiadających ani jednej książki i ubyło gospodarstw z większą niż 100 woluminów biblioteką.

Ten sam trend spadkowy widzimy również w próbach panelowych (wykres 4.6.3), z czego wynika, że nie tylko nowe gospodarstwa domowe nie tworzą księgozbiorów, ale także zmniejsza się liczba książek w gospodarstwach poprzednio badanych.

Tabela 4.6.1. Odsetek gospodarstw domowych mających określoną wielkość księgozbioru w latach 2007- 2013

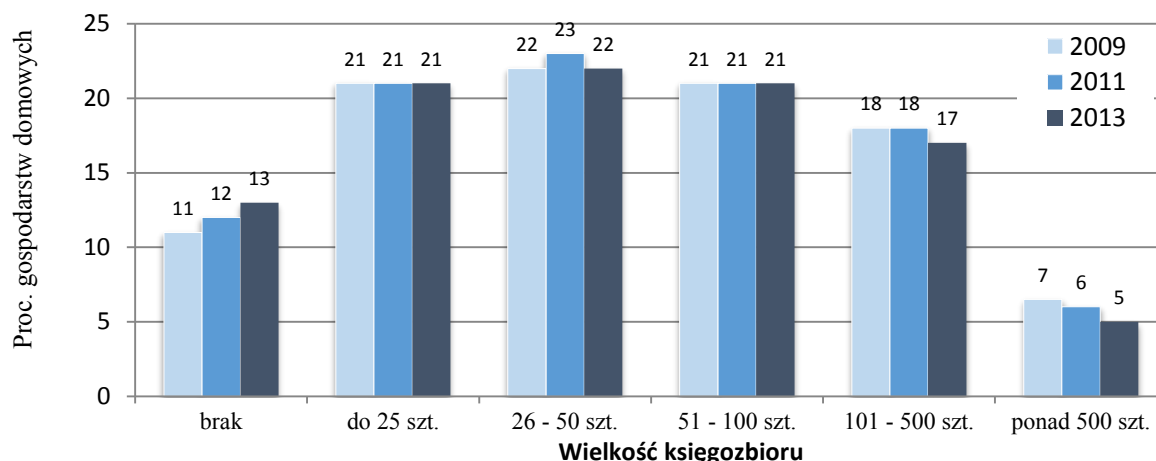
Liczba woluminów	2013	2011	2009	2007
0	13,2	12,5	12,8	10,1
do 25	21,9	21,9	22,3	23,1
26-50	22,9	22,1	21,6	21,5
51-100	20,4	21,2	20,7	20,6
101-500	16,5	16,9	17,2	19,8
ponad 500	5,0	5,4	5,5	5,9

Najczęściej deklaracje, że nie posiadają żadnych księgozbiorów, składały w 2013 r. gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów (odpowiednio ponad 35 proc. i prawie 28 proc.). Najliczniejsze księgozbiory, powyżej 500 sztuk, posiadały natomiast gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (ponad 9 proc.). W ostatnich dwóch latach znacząco zwiększył się odsetek gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, rolników i rencistów deklarujących że nie posiadają księgozbiorów (odpowiednio o 10, o 6 i o prawie 6 p.p.).

Różnice w odsetkach gospodarstw nie posiadających księgozbiorów pomiędzy grupami gospodarstw domowych bez bezrobotnych i z bezrobotnymi były znaczne (księgozbiorów nie posiadało w tych grupach odpowiednio prawie 17 proc. i ponad 12 proc. gospodarstw). Odsetki gospodarstw domowych nie posiadające księgozbiorów zwiększyły się w ciągu ostatnich dwóch lat zarówno w grupie gospodarstw z bezrobotnymi jak i w grupie bez bezrobotnych (odpowiednio o prawie 4 i o ponad 1 p.p.).

Wśród wyróżnionych w badaniu typów gospodarstw domowych najczęściej nie posiadały w ogóle księgozbioru w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe nierodzinne wieloosobowe i jednoosobowe (około 23 proc. gospodarstw z tych grup). Najczęściej gospodarstwa o najliczniejszych księgozbiorych, o liczbie woluminów powyżej 500 sztuk, występowały wśród gospodarstw domowych małżeństw bez dzieci (w ponad 6 proc. gospodarstw). W ostatnich 2 latach nastąpił znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających księgozbiory tylko w grupie małżeństw bez dzieci.

Gospodarstwa domowe wiejskie znacznie częściej nie posiadają księgozbiorów niż gospodarstwa domowe miejskie (od ponad 21 proc. gospodarstw wiejskich do niecałych 5 proc. gospodarstw zamieszkujących największe miasta). Zdecydowanie najczęściej gospodarstwa domowe posiadające najliczniejsze księgozbiory zamieszkiwały największe miasta (ponad 12 proc. gospodarstw domowych z tej grupy). W ostatnich dwóch latach nastąpił spadek odsetka gospodarstw domowych nie posiadających księgozbiorów zamieszkujących wieś i największe miasta. Województwem, w którym najczęściej gospodarstwa domowe nie posiadały księgozbiorów było w lutym/marcu 2013 r. województwo świętokrzyskie (prawie 28 proc. gospodarstw z tego województwa).



Wykres 4.6.3. Wielkość księgozbiorów gospodarstw domowych w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Nieco ponad 40 proc. gospodarstw zakupiło w minionym roku książki (inne niż podręczniki i instrukcje) (tabela 4.6.2).

Tabela 4.6.2. Odsetek gospodarstw domowych, które zakupiły w minionym roku określoną liczbę książek innych niż podręczniki i instrukcje w wersji papierowej lub elektronicznej

Zakupiły książki	Zakupiły określoną liczbę książek wśród tych, które zakupiły książki				
	1-3	4-6	7-10	11-20	Powyżej 20
40,6 proc.	30,2 proc.	28,1 proc.	21,8 proc.	12,3 proc.	7,6 proc.

Najczęściej żadnych książek nie zakupiły gospodarstwa domowe rencistów i rolników (odpowiednio prawie 88 proc. i prawie 70 proc. gospodarstw z tych grup). Relatywnie częściej książki zakupiły gospodarstwa domowe bez bezrobotnych niż z bezrobotnymi (odpowiednio ponad 49 proc. i ponad 38 proc. gospodarstw). Wśród typów gospodarstw najrzadziej książki zakupiły w ostatnim roku gospodarstwa domowe nierodzinne jednoosobowe (tylko nieco ponad 39 proc. gospodarstw w tej grupie). Książki w ciągu ostatniego roku znacznie częściej kupowały gospodarstwa domowe miejskie niż wiejskie (od ponad 65 proc. gospodarstw w największych miastach do ponad 36 proc. gospodarstw zamieszkujących wieś). Relatywnie najrzadziej kupowały książki w ciągu ostatniego roku gospodarstwa domowe zamieszkujące województwo warmińsko-mazurskie (tylko ponad 32 proc. gospodarstw z tego województwa).

Najczęściej gospodarstwa domowe oceniały (prawie 78 proc. gospodarstw), że poziom zaspokojenia ich potrzeb związanych z kulturą, w ostatnich dwóch latach nie zmienił się. Natomiast prawie 18 proc. gospodarstw uważa, że sytuacja w tym obszarze pogorszyła się, a tylko niecałe 5 proc., że uległa poprawie. W porównaniu z marcem 2011 r. znacząco (o prawie 2 p.p.) wzrósł odsetek gospodarstw domowych negatywnie oceniających zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą.

W tym roku spyaliśmy, czy w gospodarstwie jest jakiś instrument muzyczny i czy ktoś z członków gospodarstwa gra na nim. Instrument muzyczny znajduje się w 16,1 proc. gospodarstw, a w 72,1 proc. spośród nich ktoś z domowników na nim gra. Oznacza to, że zaledwie w co dziewiątym polskim domu rozbrzmiewa od czasu do czasu żywa muzyka.

Najbardziej pesymistycznie oceniały w lutym/marcu 2013 r. zmiany zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (około 30 proc. odczuło pogorszenie się poziomu zaspokojenia swoich potrzeb związanych z kulturą). Wśród typów gospodarstw najgorzej oceniają zmiany gospodarstwa rodzin niepełnych oraz małżeństw wielodzietnych (po prawie 24 proc. negatywnych ocen). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi negatywne oceny dało około 29 proc. gospodarstw, podczas gdy w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tylko niecałe 16 proc. gospodarstw. Negatywne oceny zmian zachodzących w poziomie zaspokojenia potrzeb związanych z kulturą najczęściej formułowały gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta (ponad 24 proc. gospodarstw z tych miast). Najwyższy procent gospodarstw pesymistycznie oceniających zmiany poziomu zaspokojenia potrzeb w obszarze kultury występuje w województwach łódzkim i pomorskim (odpowiednio prawie 24 i ponad 20 proc. gospodarstw z tych województw oceniło zmiany negatywnie).

Wielkość księgozbioru, podobnie jak wcześniej omawiane formy uczestnictwa w kulturze, związana jest z dobrobytem materialnym (dochodami i wyposażeniem gospodarstw domowych) oraz ze skorelowanym z nim silnie poziomem cywilizacyjnym (liczbą nowoczesnych urządzeń komunikacyjnych). Ponieważ zarówno dobrobyt materialny, jak i poziom cywilizacyjny zależą od poziomu wykształcenia, można oczekiwać, że wiele form uczestniczenia w kulturze skorelowanych jest z poziomem wykształcenia członków gospodarstwa domowego. I tak w istocie jest (tabele 4.6.3, 4.6.4). Niemal we wszystkich gospodarstwach, których głowa ma wyższe wykształcenie,

jest jakiś księgozbiór, najczęściej (33 proc.) o wielkości między 100 a 500 woluminów) i najrzadszy jest brak zainteresowania zakupem prasy, zakupem książek, wystawami, teatrem i kinem. W ostatnich dwóch latach we wszystkich grupach wyróżnionych ze względu na wykształcenie głowy gospodarstwa spadło zainteresowanie zakupem prasy oraz (z wyjątkiem gospodarstw, których głowa ma wyższe wykształcenie) zakupem książek.

Tabela 4.6.3. Odsetek gospodarstw domowych posiadających określoną wielkość księgozbioru, według poziomu wykształcenia głowy gospodarstwa

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Wielkość księgozbioru					
	brak	do 25 sztuk	26-50 sztuk	51-100 sztuk	101-500 sztuk	ponad 500 sztuk
Podstawowe i niżej	39,1	33,6	16,5	7,1	3,0	0,7
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	16,3	31,8	26,5	17,1	7,6	0,6
Średnie	6,7	19,1	27,9	24,5	18,0	3,7
Wyższe i pomaturalne	2,3	9,1	17,5	26,6	31,3	13,2

Chi-kwadrat = 3920, df = 15, p < 0,000.

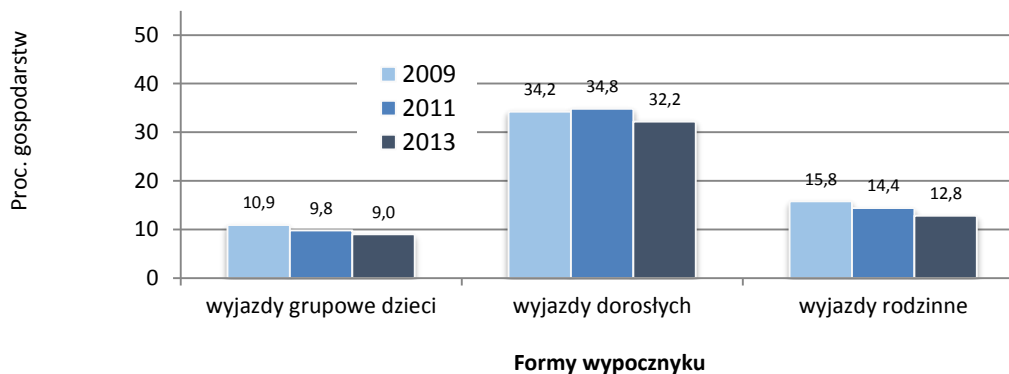
Tabela 4.6.4. Odsetek gospodarstw niezainteresowanych różnymi formami uczestnictwa w kulturze ze względu na poziom wykształcenia głowy gospodarstwa w 2007, 2009 i 2011 r.

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego	Brak zainteresowania									
	kinem		teatrem		wystawami		zakupem książek		zakupem prasy	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Podstawowe i niżej	56,6	59,8	69,6	71,6	71,1	72,9	45,2	43,3	17,2	15,8
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	31,2	27,4	52,4	48,0	54,1	51,5	21,6	17,9	8,2	5,9
Średnie	22,0	20,3	37,7	36,3	40,7	38,4	13,3	10,0	5,5	4,2
Wyższe i pomaturalne	9,1	8,9	18,3	20,5	21,6	21,9	4,5	4,0	3,5	2,9

Ogólnie, ograniczenia uczestnictwa w kulturze ze względu na brak środków finansowych, brak potrzeb związanych z tym uczestnictwem, ocena poziomu zaspokojenia potrzeb kulturalnych i wielkość księgozbioru zależą w głównej mierze od warunków materialnych, poziomu wykształcenia i poziomu cywilizacyjnego. Tylko telewizja i – w coraz większym stopniu – internet są powszechnie dostępnymi nośnikami treści kulturalnych; z telewizji więcej korzystają ci, którzy nie mają innych potrzeb kulturalnych (więcej na temat roli telewizji patrz rozdz. 5.11).

4.6.2. Wypoczynek

Procent gospodarstw domowych zmuszonych w 2013 r. do rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych z powodów finansowych wahał się od ponad 38 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci (kolonii, obozów, itp.) do prawie 47 proc. dla wyjazdów dorosłych³⁷. Jednakże obserwujemy znaczącą poprawę w tym zakresie w stosunku do 2009 r.³⁸ (wykres 4.6.4). Spadek i tego typu rezygnacji wyniósł od prawie 2 p.p. przy wyjazdach dorosłych, 3 p.p. przy wyjazdach rodzinnych i do około 2 p.p. w przypadku wyjazdów dzieci. W ostatnich dwóch latach nastąpił natomiast znaczący spadek konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów dorosłych.



Wykres 4.6.4. Procent gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z wybranych form wypoczynku w latach 2009-2013 w próbie panelowej

³⁷ Te dane odnoszą się do podpopulacji gospodarstw chcących korzystać z tych form wypoczynku

³⁸ Wszystkie zmiany w zakresie korzystania z wybranych form uczestnictwa w wypoczynku w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r. i w 2013 r.

Zdecydowanie najczęściej sytuacje rezygnacji z wyjazdów wypoczynkowych zdarzały się w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (od ponad 69 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów grupowych dzieci, do ponad 72 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów rodzinnych w pierwszej z grup gospodarstw oraz od około 66 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów dorosłych do prawie 72 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów grupowych dzieci w drugiej z grup gospodarstw), a najrzadziej w gospodarstwach pracujących na własny rachunek (od ponad 23 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów rodzinnych, do prawie 30 proc. gospodarstw w przypadku wyjazdów dorosłych). Wzrost rezygnacji był znaczący w 2013 r. w porównaniu do 2011 r. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci w grupach gospodarstw domowych pracowników i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (odpowiednio o prawie 5 i o ponad 1 p.p.) oraz wyjazdów dorosłych tylko w grupie gospodarstw domowych emerytów (o ponad 1 p.p.).

Do rezygnacji z wyjazdów ze względów finansowych najczęściej były zmuszane w 2013 r. gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (od prawie 58 proc. z wyjazdów grupowych dzieci do ponad 64 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych w pierwszej z grup gospodarstw oraz od prawie 52 proc. gospodarstw z wyjazdów grupowych dzieci do prawie 62 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych w drugiej z grup). W ciągu ostatnich dwóch lat częstotliwość rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów wypoczynkowych zwiększyła się znacząco w przypadku wyjazdów dorosłych w grupach gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych oraz małżeństw z 1 dzieckiem (odpowiednio o prawie 6 i o ponad 3 p.p.). Wzrost rezygnacji z przyczyn finansowych z wyjazdów grupowych dzieci najsilniej dotknął także grupy gospodarstw domowych rodzin niepełnych i małżeństw z 1 dzieckiem (wzrost rezygnacji odpowiednio o ponad 12 i o ponad 5 p.p.). Taka sama sytuacja wystąpiła w przypadku wyjazdów rodzinnych – wzrost rezygnacji w tych grupach gospodarstw domowych wyniósł odpowiednio ponad 3 i ponad 1 p.p.

Częstotliwość konieczności rezygnacji ze względów finansowych z wyjazdów była w 2013 r. znacznie wyższa w grupie gospodarstw z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych (odpowiednio od prawie 64 proc. i prawie 37 proc. gospodarstw z wyjazdów grupowych dzieci do prawie 71 proc. i prawie 43 proc. gospodarstw z wyjazdów dorosłych). W latach 2011-2013 w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych zwiększyła się częstotliwość rezygnacji z wyjazdów grupowych dzieci (o przeszło 2 p.p.), a w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi w przypadku wyjazdów dorosłych (wzrost rezygnacji o prawie 3 p.p.).

Zdecydowanie najwyższy procent gospodarstw zmuszonych do rezygnacji ze względów finansowych z wybranych form wypoczynku występował w 2013 r. na wsi. W przypadku wyjazdów dorosłych w gospodarstwach zamieszkujących wieś rezygnacje te dotyczyły prawie 56 proc. gospodarstw, a w odniesieniu do wyjazdów grupowych dzieci i wyjazdów rodzinnych prawie 49 proc. gospodarstw. Najgorsza sytuacja pod względem rezygnacji z wyjazdów rodzinnych występowała w województwach świętokrzyskim i zachodnio-pomorskim (rezygnację z tego typu wyjazdów zgłosiło po ponad 49 proc. gospodarstw z tych województw), a z wyjazdów dorosłych w województwach łódzkim, podkarpackim oraz świętokrzyskim (zrezygnowało z wyjazdów odpowiednio prawie 56 proc., prawie 55 i ponad 52 proc. gospodarstw z tych województw). Najczęściej z wyjazdów grupowych dzieci musiały natomiast zrezygnować gospodarstwa domowe w województwach lubelskim, pomorskim i świętokrzyskim (konieczność rezygnacji zgłosiło ponad 50 proc. gospodarstw z tych województw).

W ostatnich dwóch latach zdecydowanie największy wzrost rezygnacji, ze względów finansowych, z wyjazdów wypoczynkowych obserwujemy w największych miastach. Wyniósł on w przypadku wyjazdów rodzinnych prawie 5 p.p., wyjazdów dorosłych prawie 7 p.p. a wyjazdów grupowych dzieci aż prawie 15 p.p. Znaczący wzrost rezygnacji w tym okresie dotyczących wyjazdów grupowych dzieci charakteryzuje także gospodarstwa domowe wiejskie oraz zamieszkujące duże miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (odpowiednio o ponad 4 i o 4 p.p.).

Najbardziej znaczący wzrost rezygnacji z wyjazdów grupowych dzieci nastąpił w ostatnich dwóch latach w województwach łódzkim i zachodnio-pomorskim (odpowiednio o prawie 19 i o ponad 17 p.p.), z wyjazdów dorosłych w województwach łódzkim, dolnośląskim i kujawsko-pomorskim (odpowiednio o prawie 6 i po ponad 3 p.p.), a z wyjazdów rodzinnych w województwie małopolskim (o ponad 5 p.p.).

Obok częstotliwości rezygnacji gospodarstw domowych z wybranych form wypoczynku z powodów finansowych, badano także brak odczuwania przez nie takiej potrzeby. Najrzadziej gospodarstwa domowe nie odczuwały w lutym/marcu 2013 r. potrzeby wyjazdów dorosłych (prawie 31 proc. gospodarstw), a najczęściej wyjazdów grupowych dzieci (prawie 78 proc. gospodarstw). W ostatnich czterech latach nastąpił znaczący wzrost braku odczuwania potrzeb korzystania przez gospodarstwa domowe ze wszystkich wyróżnionych form wyjazdu: o prawie 5 p.p. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci, o ponad 6 p.p. w przypadku wyjazdów rodzinnych i o prawie 2 p.p. w przypadku wyjazdów dorosłych (wykres 4.6.5). Także w ostatnich dwóch latach obserwujemy podobną tendencję wzrostową. Brak zainteresowania wyjazdami grupowymi dzieci zwiększył się o prawie 3 p.p., wyjazdami dorosłych o prawie 2 p.p., a wyjazdami rodzinnymi o ponad 2 p.p. (wykres 4.6.5).

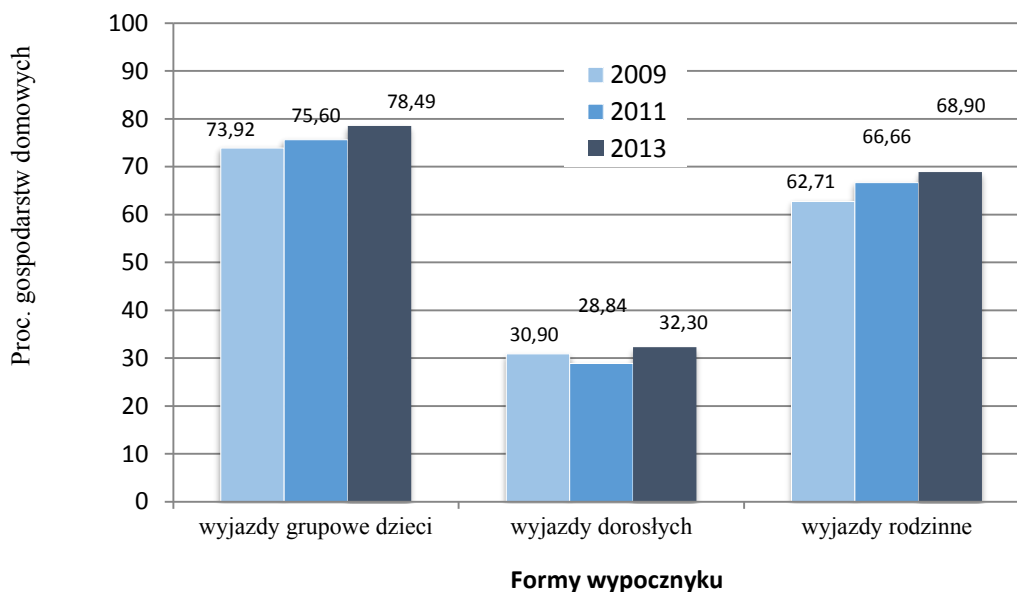
Brak zainteresowania analizowanymi w badaniu formami wypoczynku najczęściej deklarowały w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe rencistów i emerytów (od ponad 40 proc. w przypadku wyjazdów dorosłych do ponad 90 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci), a najrzadziej gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek (od prawie 23 proc. w przypadku wyjazdów dorosłych do ponad prawie 64 proc. w przypadku wyjazdów grupowych dzieci).

W przekroju typów gospodarstw domowych brak potrzeby wyjazdów dzieci najczęściej zgłaszały gospodarstwa domowe wieloosobowe oraz rodzin niepełnych (odpowiednio w prawie 95 proc. i w prawie 74 proc. gospodarstw), w przypadku wyjazdów dorosłych gospodarstwa domowe nierodzinne (w prawie 39 proc. gospodarstw). Brak

zainteresowania wyjazdami rodzinnymi najczęściej występował w gospodarstwach domowych nierodzinnych wieloosobowych i rodzin niepełnych (odpowiednio w prawie 92 proc. i w prawie 65 proc. gospodarstw).

Różnice w częstotliwości braku zainteresowania wybranymi formami wypoczynku, w grupach gospodarstw domowych wyróżnionych ze względu na klasę miejscowości zamieszkania, były w 2013 r. niezbyt duże. Wyjazdami grupowymi dzieci oraz wyjazdami rodzinnymi najczęściej nie były zainteresowane gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta (odpowiednio w przypadku tych form wyjazdów prawie 83 proc. i prawie 69 proc. gospodarstw). Natomiast brak odczuwania potrzeby wyjazdów dorosłych najczęściej deklarowały gospodarstwa domowe wiejskie (około 42 proc. gospodarstw). Terytorialne zróżnicowanie braku zainteresowania gospodarstw domowych wybranymi formami wypoczynku także było nieznaczne. Tylko w przypadku wyjazdów grupowych dorosłych wyraźnie najczęściej deklarowały brak zainteresowania tą formą wypoczynku gospodarstwa domowe zamieszkujące województwa lubelskie i podkarpackie (odpowiednio ponad 43 proc. i ponad 41 proc. gospodarstw domowych).

Prawie 72 proc. gospodarstw domowych uważa, że zaspokojenie ich potrzeb związanych z wypoczynkiem w 2013 r. w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat nie zmieniło się. Jednocześnie prawie 26 proc. gospodarstw wskazuje na pogorszenie się sytuacji w tym obszarze, a tylko niecałe 3 proc. na jej poprawę. W stosunku do ocen zmian formułowanych w 2011 r. nastąpił wzrost negatywnych ocen tych zmian o ponad 3 p.p. Najbardziej pesymistycznie oceniają zmiany gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (prawie 38 proc. gospodarstw w tej grupie wystawiło negatywne oceny zachodzącym zmianom). Wśród grup gospodarstw wyróżnionych ze względu na typ najgorzej oceniają zmiany w zakresie zaspokojenia potrzeb związanych z wypoczynkiem gospodarstwa małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (odpowiednio prawie 37 i prawie 32 proc. ocen negatywnych). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi negatywne oceny zmian występowały znacznie częściej niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio w prawie 40 proc. i w ponad 23 proc. gospodarstw z tych grup). Negatywne oceny zmian zachodzących w poziomie zaspokojenia potrzeb w omawianym obszarze najczęściej formułowały gospodarstwa zamieszkujące największe miasta z ponad 500 tys. mieszkańców (prawie 33 proc. gospodarstw). Największy odsetek gospodarstw pesymistycznie oceniających zmiany w poziomie zaspokojenia potrzeb związanych z wypoczynkiem występuje w województwach dolnośląskim (około 32 proc. gospodarstw) i warmińsko-mazurskim (prawie 32 proc. gospodarstw).



Wykres 4.6.5. Brak potrzeb gospodarstw domowych z korzystania z wybranych form wypoczynku w latach 2009-2013 w próbie panelowej

4.7. Opieka zdrowotna

Janusz Czapiński, Tomasz Panek

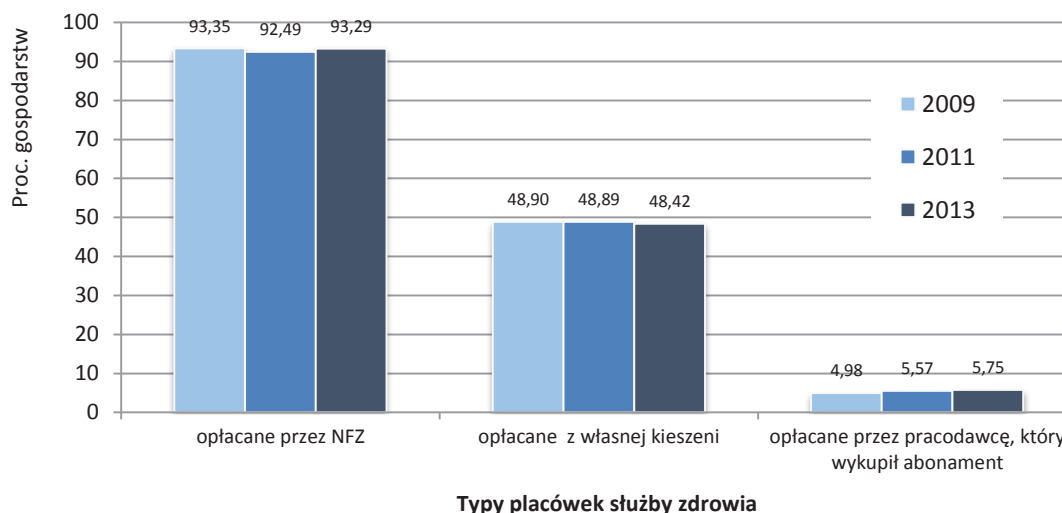
4.7.1. Korzystanie z opieki zdrowotnej

Według deklaracji gospodarstw domowych w 2013 r. ponad 92 proc. z nich w ciągu ostatniego roku korzystało z placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ, ale też ponad połowa korzystała z usług placówek, w których trzeba płacić z własnej kieszeni, i 7 proc. z placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament lub ubezpieczenie. W porównaniu z poprzednimi latami wzrósł znacząco odsetek gospodarstw korzystających z usług medycznych opłacanych ze wszystkich trzech źródeł (tabela 4.7.1)

Tabela 4.7.1. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z placówek opieki zdrowotnej według źródła finansowania usług

Rok badania	Środki publiczne	Środki prywatne	Abonamenty
2000	86,4	38,6	4,9
2003	89,6	35,6	4,5
2005	91,2	37,4	4,3
2007	92,4	44,0	5,0
2009	92,0	49,0	5,1
2011	91,3	49,2	6,5
2013	92,4	50,6	7,0

W latach 2009-2013³⁹ nieznacznie, w granicach błędu pomiaru, wzrósł odsetek gospodarstw domowych korzystających z usług placówek opłacanych przez pracodawcę, który wykupił abonament (o 1 p.p. wykres 4.7.1). W ostatnich dwóch latach częstość korzystania przez gospodarstwa domowe z określonych typów placówek służby zdrowia nie uległa znaczącym zmianom.



Wykres 4.7.1. Zakres korzystania przez gospodarstwa domowe z usług placówek służby zdrowia w latach 2009-2013 w próbie panelowej

Relatywnie najczęściej w ciągu ostatniego roku z placówek służby zdrowia, w których należało płacić z własnej kieszeni korzystały gospodarstwa domowe najzamożniejsze, tj. pracujących na własny rachunek (ponadto 70 proc. gospodarstw z tej grupy), małżeństw z 1 lub 2 dziećmi (ponad 60 proc. gospodarstw z tych grup) oraz zamieszkujących największe miasta (prawie 60 proc.). Gospodarstwa domowe bez bezrobotnych znacząco częściej korzystają z placówek służby zdrowia, w których trzeba płacić z własnej kieszeni niż czyniły to gospodarstwa domowe z bezrobotnymi (odpowiednio ponad 52 proc. i niecałe 42 proc. gospodarstw domowych z tych grup). Znacznie częściej z placówek służby zdrowia, w których należało płacić z własnej kieszeni, korzystają gospodarstwa miejskie niż wiejskie (prawie 60 proc. gospodarstw zamieszkujących największe miasta i tylko 45 proc. gospodarstw zamieszkujących wieś). Wyraźniej najrzadziej z tego typu usług korzystały gospodarstwa zamieszkujące województwo warmińsko-mazurskie (tylko niecałe 27 proc. gospodarstw z tego województwa). W ostatnich 2 latach obserwujemy wzrost odsetka gospodarstw korzystających z usług placówek służby zdrowia, w których trzeba płacić

³⁹ Zmiany w zakresie opieki zdrowotnej w latach 2009-2013 dotyczą próby panelowej z tych lat, czyli tych gospodarstw domowych, które zostały zbadane zarówno w 2009 r. jak i w 2011 r. oraz 2013 r.

z własnej kieszeni, przede wszystkim w grupach gospodarstw domowych rencistów (o niecałe 2 p.p.), małżeństw bez dzieci (o prawie 2 p.p.) oraz zamieszkujących najmniejsze miasta (o ponad 2 p.p.).

Tabela 4.7.2. Odsetek gospodarstw domowych korzystających z usług różnych placówek ochrony zdrowia w ciągu ostatniego roku

Grupa społeczno-demograficzna	Opłacanych przez NFZ		Opłacanych z własnej kieszeni		Opłacanych przez pracodawcę (abonament)	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Grupa społeczno-ekonomiczna						
Pracownicy	92,3	90,6	57,9	55,5	12,2	11,1
Rolnicy	90,8	90,0	49,0	48,7	-	-
Pracujący na własny rachunek	90,0	88,5	70,2	71,0	6,4	5,9
Emeryci	94,9	93,8	42,7	41,9	1,1	1,4
Renciści	96,1	94,4	29,4	28,3	-	-
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	78,1	82,5	26,7	29,4	-	-
Typ gospodarstwa domowego						
Jednorodzinne:						
Małżeństwa bez dzieci	92,5	92,5	55,2	52,2	6,7	6,4
Małżeństwa z 1 dzieckiem	95,1	93,5	60,3	60,5	10,8	9,5
Małżeństwa z 2 dzieci	95,0	93,7	61,6	59,6	11,4	9,6
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	97,5	95,3	50,4	51,5	6,1	6,3
Rodziny niepełne	94,0	91,7	42,4	41,4	5,3	4,8
Wielorodzinne	98,1	95,3	58,1	53,7	6,4	5,9
Nierodzinne:						
Jednoosobowe	85,4	84,9	36,3	34,1	3,9	3,5
Wieloosobowe	87,8	89,3	40,9	40,4	1,9	1,0
Klasa miejscowości zamieszkania						
Miasta powyżej 500 tys.	87,3	89,8	59,6	60,3	17,8	17,3
Miasta 200-500 tys.	93,7	90,7	55,4	55,4	9,9	9,3
Miasta 100-200 tys.	93,6	92,2	50,3	46,6	8,8	7,1
Miasta 20-100 tys.	94,1	92,1	51,6	49,3	4,4	4,5
Miasta poniżej 20 tys.	93,5	91,1	48,8	44,2	4,3	4,2
Wieś	92,7	91,5	45,3	44,7	3,5	2,7
Województwa						
Dolnośląskie	93,3	91,6	61,1	53,0	7,5	8,0
Kujawsko-pomorskie	93,8	90,9	45,6	43,3	4,0	2,8
Lubelskie	94,9	92,9	48,7	48,4	8,0	5,2
Lubuskie	95,6	94,2	54,8	56,4	4,2	5,8
Łódzkie	94,7	92,7	46,0	50,2	3,3	2,9
Małopolskie	92,4	92,5	56,6	54,4	6,3	6,3
Mazowieckie	88,3	88,5	53,5	52,6	16,0	13,5
Opolskie	94,1	88,9	43,9	39,7	6,9	2,8
Podkarpackie	95,7	95,1	51,8	56,9	2,7	2,6
Podlaskie	93,5	93,3	45,3	49,5	3,4	2,7
Pomorskie	94,1	91,3	60,2	52,2	10,5	9,9
Śląskie	93,7	91,6	50,3	46,4	5,8	5,7
Świętokrzyskie	91,6	88,9	49,6	47,1	4,3	3,1
Warmińsko-mazurskie	90,2	89,6	26,9	27,0	2,5	1,9
Wielkopolskie	91,9	91,8	52,5	50,2	4,6	6,7
Zachodniopomorskie	87,2	89,8	36,7	42,8	4,6	5,0
Dochód na osobę						
Dolny kwartył	92,2	91,8	33,0	29,7	2,1	1,3
Środkowe 50 proc.	94,8	94,0	50,3	48,9	5,2	4,6
Górny kwartył	89,6	89,1	68,3	68,1	14,5	14,5

- oznacza zbyt małą liczbę przypadków.

W szpitalu z powodów innych niż ciąża w minionym roku przebywał któryś z członków gospodarstwa domowego w prawie 23 proc. gospodarstw. Częstość przebywania przez członków gospodarstw domowych w szpitalu nie jest znacząco zróżnicowana według wyodrębnionych grup gospodarstw domowych i nie uległa większym zmianom w dwóch minionych latach (tabela 4.7.3).

Tabela 4.7.3. Odsetek gospodarstw domowych, których członek przebywał w ostatnim roku w szpitalu

Grupa	2013	2011
Grupa społeczno-ekonomiczna		
Pracownicy	20,7	22,5
Rolnicy	21,7	25,9
Pracujący na własny rachunek	18,2	23,3
Emeryci	27,8	27,6
Renciści	27,9	31,1
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	16,0	22,0
Typ gospodarstwa domowego		
Jednorodzinne:		
Małżeństwa bez dzieci	25,4	28,6
Małżeństwa z 1 dzieckiem	22,0	24,5
Małżeństwa z 2 dziećmi	23,5	24,8
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	26,8	28,7
Rodziny niepełne	20,4	28,6
Wielorodzinne	33,1	24,5
Nierodzinne:		
Jednoosobowe	17,8	24,8
Wielooosobowe	21,3	28,7
Klasa miejscowości zamieszkania		
Miasta powyżej 500 tys.	23,8	23,7
Miasta 200-500 tys.	20,2	23,9
Miasta 100-200 tys.	22,1	24,6
Miasta 20-100 tys.	25,4	24,9
Miasta poniżej 20 tys.	23,0	26,5
Wieś	21,9	24,8
Województwa		
Dolnośląskie	24,1	29,1
Kujawsko-pomorskie	22,3	26,7
Lubelskie	24,0	26,7
Lubuskie	21,7	25,2
Łódzkie	27,3	28,1
Małopolskie	21,0	22,8
Mazowieckie	25,0	23,4
Opolskie	21,8	25,5
Podkarpackie	27,4	26,1
Podlaskie	20,9	29,0
Pomorskie	21,1	19,7
Śląskie	20,8	23,7
Świętokrzyskie	27,6	28,5
Warmińsko-mazurskie	18,8	18,0
Wielkopolskie	21,2	26,0
Zachodniopomorskie	19,4	20,3
Ogółem	22,9	24,8

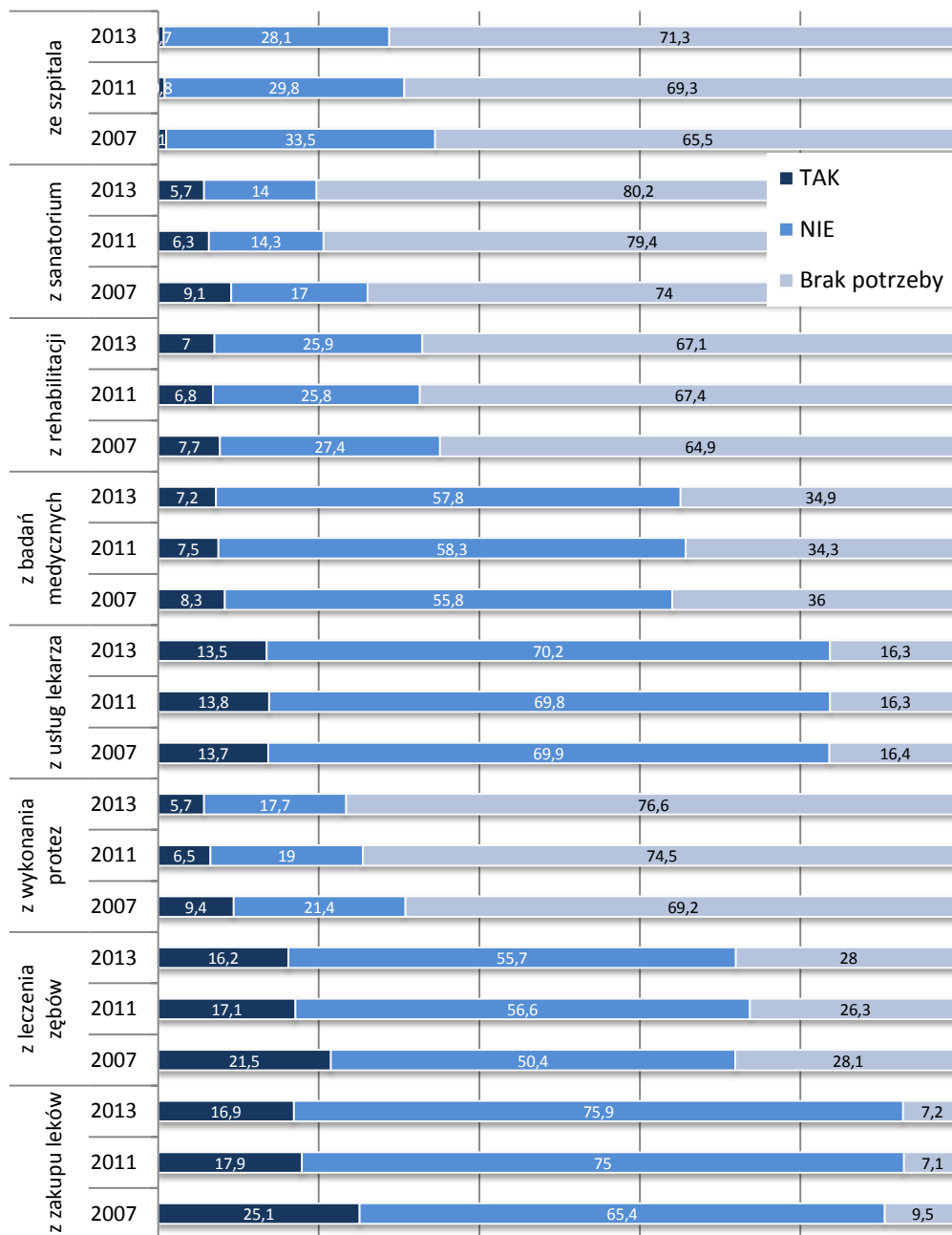
4.7.2. Rezygnacje z opieki zdrowotnej

Największa grupa gospodarstw domowych zmuszona była z powodu braku środków zrezygnować z leków, leczenia zębów i usług lekarza (wykres 4.7.3). W stosunku do potrzebujących najczęściej dochodziło do rezygnacji z powodu braku pieniędzy z wyjazdu do sanatorium (w prawie 29 proc. gospodarstw), z uzyskania protez zębowych (w ponad 24 proc. gospodarstw) oraz z leczenia zębów (w ponad 22 proc. gospodarstw). W ostatnich czterech latach (wykres 4.7.2) odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do takich rezygnacji nie wzrósł znacząco dla żadnej z usług ochrony zdrowia. Nastąpił natomiast znaczący spadek tego typu rezygnacji w przypadku zakupu leków, wyjazdu do sanatorium oraz uzyskania protez zębowych (odpowiednio o ponad 4, o prawie 4 i o ponad 3 p.p.).

Najczęściej z zakupu leków oraz usług ochrony zdrowia musiały zrezygnować z przyczyn finansowych w ciągu ostatniego roku gospodarstwa domowe utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (odpowiednio 12 proc. i prawie 5 proc. w przypadku leczenia szpitalnego, ponad 51 i 41 proc. w przypadku uzyskania protez zębowych oraz 53 proc. i prawie 45 proc. w przypadku leczenia zębów) (tabela 4.7.4).

W gospodarstwach domowych z bezrobotnymi częstość takich rezygnacji była znacząco wyższa niż wśród gospodarstw domowych bez bezrobotnych, przy czym największe różnice obserwujemy w przypadku rezygnacji z leczenia zębów (odpowiednio prawie 39 proc. i ponad 19 proc. gospodarstw z tych grup musiało z niego zrezygnować) oraz z uzyskania protez zębowych (odpowiednio ponad 40 proc. i ponad 21 proc. gospodarstw z tych grup zgłosiło konieczność takich rezygnacji). Wśród typów gospodarstw domowych konieczność rezygnacji z przyczyn finansowych z zakupu leków oraz usług ochrony zdrowia najczęściej zgłaszały gospodarstwa domowe rodzin niepełnych i rodzi wielodzietnych (odpowiednio od prawie 4 i 3 proc. w przypadku leczenia szpitalnego, prawie 25 i

prawie 25 proc. w przypadku realizacji recept lub wykupienia zalecanych leków do 33 i ponad 31 proc. w przypadku leczenia zębów).



Wykres 4.7.2. Procent gospodarstw domowych, które zrezygnowały z korzystania z wybranych rodzajów świadczeń zdrowotnych z powodu trudności finansowych w latach 2007-2013

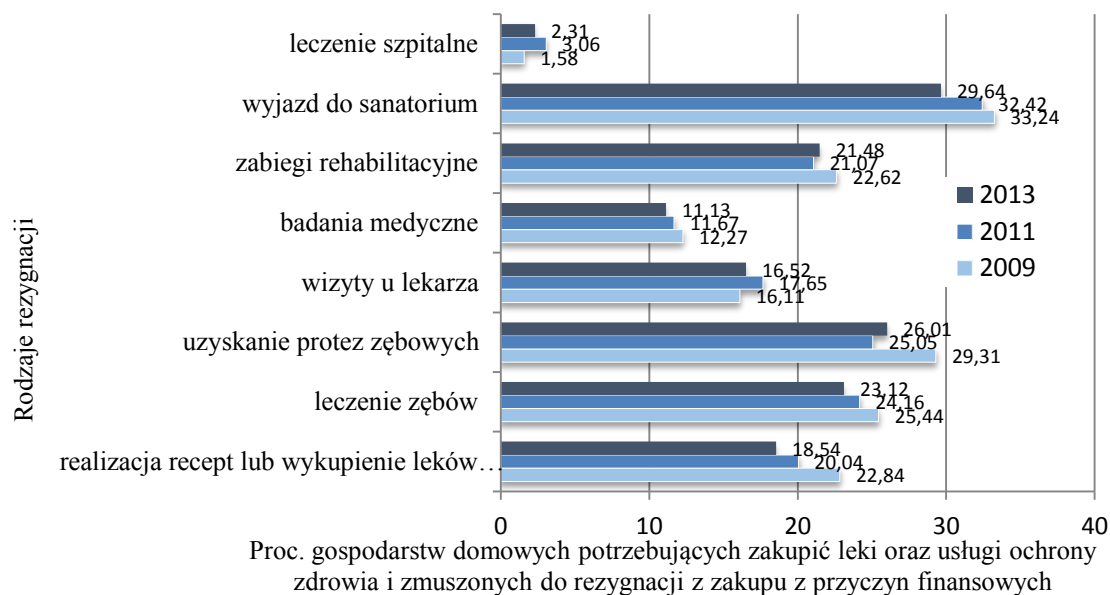
Gospodarstwa domowe wiejskie znacznie częściej były zmuszone do omawianych rezygnacji niż gospodarstwa domowe miejskie. Najwyższe odsetki gospodarstw domowych zmuszanych do powyższych rezygnacji zamieszkiwały województwo warmińsko-mazurskie.

W ostatnich czterech latach (wykres 4.7.3) odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do takich rezygnacji nie wzrósł znacząco dla żadnej z usług ochrony zdrowia. Nastąpił natomiast znaczący spadek tego typu rezygnacji w przypadku zakupu leków, wyjazdu do sanatorium oraz uzyskania protez zębowych (odpowiednio o ponad 4, o prawie 4 i o ponad 3 p.p.). W latach 2011-2013 odsetek gospodarstw domowych zmuszonych do rezygnacji z przyczyn finansowych spadł znacząco. W przypadku wyjazdów do sanatorium oraz realizacji recept i wykupienia leków spadek ten wyniósł odpowiednio o prawie 3 oraz o prawie 2 p.p. W tym samym okresie nie nastąpił natomiast wzrost odsetków gospodarstw domowych, które z przyczyn finansowych musiały zrezygnować z pozostałych usług ochrony zdrowia. Silny wzrost tych rezygnacji obserwujemy w przypadku uzyskania protez zębowych jednak w grupach

gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, pracowników i rolników (odpowiednio o prawie 8 i o po prawie 6 p.p.), gospodarstw małżeństw z 1 dzieckiem i małżeństw wielodzietnych (odpowiednio o prawie 9 i o około 7 p.p.) oraz zamieszkujących najmniejsze i największe miasta (odpowiednio o ponad 8 i o prawie 6 p.p.). Zwraca także uwagę znaczący wzrost odsetka gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, które z powodu braku pieniędzy musiały zrezygnować z leczenia szpitalnego.

Tabela 4.7.4. Odsetek gospodarstw domowych, które zrezygnowały z powodów finansowych z korzystania z wybranych świadczeń zdrowotnych, mimo że ich potrzebowały

Grupa	Procent gospodarstw domowych, które zrezygnowały z:							
	zakupu leków	leczenia zębów	protez	usług lekarza	badania	rehabilitacji	sanatorium	szpitala
Grupa społeczno-ekonomiczna								
Pracownicy	13,3	20,6	21,9	13,7	9,1	19,0	22,9	1,5
Rolnicy	13,7	21,8	23,4	13,2	9,1	20,0	33,3	1,8
Pracujący na własny rachunek	5,3	10,7	14,1	5,9	3,0	6,5	11,4	2,2
Emeryci	21,0	20,5	21,4	17,2	11,8	20,8	30,1	2,0
Renciści	39,8	44,8	41,1	31,5	20,7	35,2	45,7	4,5
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	45,1	53,4	51,6	34,3	31,9	34,0	44,6	11,9
Typ gospodarstwa domowego								
Jednorodzinne:								
Małżeństwa bez dzieci	14,3	18,6	20,6	13,7	9,1	16,7	25,4	2,2
Małżeństwa z 1 dzieckiem	12,1	16,9	22,7	11,7	8,0	15,7	22,8	1,3
Małżeństwa z 2 dziećmi	11,4	19,3	23,9	10,2	6,9	14,6	22,4	1,4
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	24,7	31,2	29,6	21,8	15,1	28,6	36,7	3,2
Rodziny niepełne	24,5	33,3	32,8	22,4	16,9	29,8	38,3	3,7
Wielorodzinne	16,7	23,2	22,3	17,9	10,6	21,8	28,3	1,4
Nierodzinne:								
Jednoosobowe	26,0	24,1	23,8	20,7	14,6	26,7	33,2	3,3
Wieloosobowe	15,2	18,5	30,0	15,6	14,3	36,4	27,6	0,0
Klasa miejscowości zamieszkania								
Miasta powyżej 500 tys.	17,0	20,7	19,1	13,8	10,9	17,2	21,0	1,0
Miasta 200-500 tys.	15,3	19,4	20,3	13,9	9,9	22,5	21,9	4,5
Miasta 100-200 tys.	16,3	20,1	22,4	14,4	9,2	18,6	29,4	1,6
Miasta 20-100 tys.	18,5	21,4	23,1	16,3	11,9	22,2	30,3	2,7
Miasta poniżej 20 tys.	16,8	21,3	22,5	14,8	9,9	21,4	29,9	3,0
Wieś	20,5	26,4	29,6	18,7	12,2	22,9	35,7	1,9
Województwa								
Dolnośląskie	20,6	29,4	32,4	22,0	17,6	31,2	27,4	5,1
Kujawsko-pomorskie	20,0	23,4	20,4	18,4	14,4	23,6	22,7	2,5
Lubelskie	18,2	24,6	30,1	16,7	11,4	18,1	35,6	1,0
Lubuskie	21,1	25,5	28,2	18,6	10,3	21,7	45,7	2,7
Łódzkie	24,8	23,8	24,5	18,5	11,8	17,4	30,4	1,5
Małopolskie	18,4	19,5	15,8	15,3	10,7	23,6	23,5	1,7
Mazowieckie	18,0	22,9	27,6	14,6	10,0	16,8	25,4	1,0
Opolskie	12,5	11,9	6,8	11,6	3,7	16,5	11,3	0,0
Podkarpackie	15,9	25,0	27,4	15,1	10,0	16,6	27,7	2,9
Podlaskie	13,7	18,2	22,0	12,7	12,8	18,8	32,6	1,0
Pomorskie	17,3	21,0	22,8	17,8	8,7	21,5	31,8	3,3
Śląskie	17,3	19,0	19,4	12,6	9,4	20,9	26,2	2,0
Świętokrzyskie	19,2	24,0	28,1	17,9	14,6	21,5	33,9	5,2
Warmińsko-mazurskie	20,4	35,2	40,0	20,1	12,3	24,0	60,0	6,8
Wielkopolskie	15,9	18,4	19,7	16,0	11,4	21,3	35,1	1,8
Zachodniopomorskie	14,5	21,4	26,3	12,1	7,2	23,0	29,9	1,4
Dochód ekwiwalentny gospodarstwa								
Dolny kwartył	40,1	48,3	46,8	33,5	25,1	34,8	48,3	5,0
2 kwartył	20,7	26,2	25,3	19,8	12,3	25,1	36,0	2,2
3 kwartył	10,4	14,4	15,9	10,0	7,2	17,4	22,5	1,5
Górny kwartył	4,2	7,3	7,9	4,1	3,8	8,3	9,7	1,3
Ogółem	18,2	22,6	24,2	16,1	11,1	21,3	29,1	2,4



Wykres 4.7.3. Trudności finansowe gospodarstw domowych w zakupie leków oraz usług ochrony zdrowia w latach 2009-2013 r. w próbie panelowej

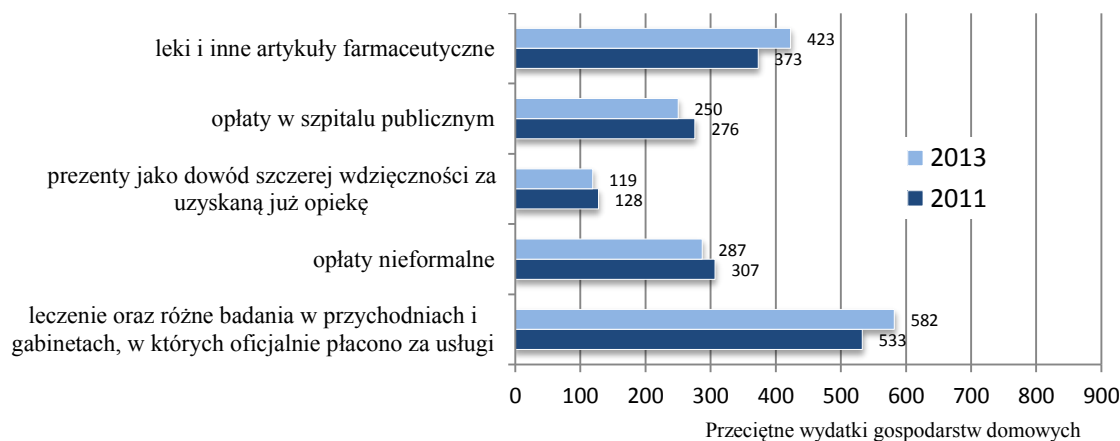
4.7.3. Wydatki ponoszone przez gospodarstwa domowe na świadczenia medyczne

Wcześniej stwierdziliśmy, że już niemal połowa gospodarstw ponosi jakieś wydatki na usługi zdrowotne z własnej kieszeni. Spójrzmy teraz, na co i w jakiej wysokości szły te pieniądze w okresie jednego tylko kwartału poprzedzającego badanie (tabela 4.7.5).

Tabela 4.7.5. Procent gospodarstw domowych ponoszących w okresie jednego kwartału wydatki na ochronę zdrowia i przeciętna wysokość tych wydatków w latach 2009-2013 w całych próbach

	Leki i artykuły farmaceutyczne			Kupowanie usług w zakresie ambulatoryjnej opieki zdrowotnej			Opłaty nieformalne, tzw. dowody wdzięczności („łapówki”)			Prezenty jako dowody szczerzej wdzięczności			Opłaty w szpitalu publicznym		
	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009
Procent gospodarstw ponoszących wydatki danego rodzaju	91	87	89	39	39	35	1,4	1,7	1,3	1,9	1,6	1,9	1,8	2,1	1,6
Przeciętna wysokość wydatków w zł	412	366	378	596	555	526	273	309	310	128	142	136	261	290	198

W ostatnich dwóch latach realnie znacząco wzrosły tylko wydatki gospodarstw domowych na leki i artykuły farmaceutyczne (o 7,6 proc.) oraz usługi ambulatoryjne (o 4 proc.). Jednocześnie opłaty w szpitalu publicznym spadły realnie aż o 3,6 proc. (wykres 4.7.4).



Wykres 4.7.4. Wydatki gospodarstw domowych związanych z ochroną zdrowia w ostatnich trzech miesiącach w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Przeciętnie najwięcej kosztowały gospodarstwa ponoszące dany rodzaj wydatków leczenie i badania ambulatoryjne (596 zł), w dalszej kolejności był zakup leków i innych artykułów farmaceutycznych (412 zł); tzw. dowody wdzięczności, czyli „łapówki”, dzięki którym próbowano pozyskać lepszą czy szybszą (np. większe zainteresowanie problemami pacjenta, więcej troski o jego zdrowie, wybór lekarza operującego lub opiekującego się pacjentem w szpitalu, przyspieszenie usługi itp.) to średnio 273 zł. Przeciętna opłata w szpitalu publicznym wyniosła 261 zł, a wysokość szczerego dowodu wdzięczności wręczanego za już uzyskaną opiekę wyniosła średnio 128 zł.

Tabela 4.7.6. Obciążenie gospodarstw domowych wydatkami na leczenie i badania oraz na leki i inne artykuły farmaceutyczne według grupy społeczno-ekonomicznej, typu gospodarstwa, klasy miejscowości zamieszkania, województwa i dochodu w zł w całych próbach w 2011 i 2013 r. w grupie gospodarstw ponoszących poszczególne kategorie kosztów (dane za 3 miesiące)

Grupa	Wysokość wydatków (w zł) ponoszonych na:			
	leczenie i różne badania		leki i inne artykuły farmaceutyczne związane z chorobą	
	2013	2011	2013	2011
Grupa społeczno-ekonomiczna				
Pracownicy	620	580	374	330
Rolnicy	629	448	430	388
Pracujący na własny rachunek	622	827	427	376
Emeryci	537	466	477	433
Renciści	428	391	429	369
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	498	461	297	261
Typ gospodarstwa domowego				
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	628	566	474	440
Małżeństwa z 1 dzieckiem	624	566	408	370
Małżeństwa z 2 dziećmi	657	614	402	344
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	657	597	379	360
Rodziny niepełne	628	536	474	317
Wielorodzinne				
Nierodzinne:	624	602	408	461
Jednoosobowe	657	432	402	318
Wieloosobowe	657	399	379	278
Klasa miejscowości zamieszkania				
Miasta powyżej 500 tys.	699	775	445	408
Miasta 200-500 tys.	496	525	391	343
Miasta 100-200 tys.	601	517	386	335
Miasta 20-100 tys.	595	475	409	361
Miasta poniżej 20 tys.	633	593	399	361
Wieś	560	492	416	367
Województwa				
Dolnośląskie	662	603	428	395
Kujawsko-pomorskie	600	583	383	350
Lubelskie	466	468	373	354
Lubuskie	554	604	433	343
Łódzkie	438	405	392	365
Małopolskie	519	555	418	395
Mazowieckie	801	782	467	385
Opolskie	602	605	514	371
Podkarpackie	581	472	446	370
Podlaskie	540	451	366	351
Pomorskie	738	524	449	333
Śląskie	496	508	376	352
Świętokrzyskie	523	484	346	340
Warmińsko-mazurskie	312	266	269	280
Wielkopolskie	625	580	443	419
Zachodniopomorskie	587	524	389	314
Dochód ekwiwalentny gospodarstwa				
1 kwartył	405	406	350	324
2 kwartył	495	463	415	410
3 kwartył	606	502	428	377
4 kwartył	715	718	449	387

Największe wydatki na leczenie i badania w ciągu trzech miesięcy poprzedzających ostatnie badanie ponosiły gospodarstwa domowe rolników, pracujących na własny rachunek i pracowników (odpowiednio przeciętnie 629, 622 i 620 zł na gospodarstwo ponoszące takie wydatki), małżeństw z 2 i większą liczbą dzieci (przeciętnie 657 zł) oraz w największych i najmniejszych miastach (przeciętnie odpowiednio 699 i 633 zł) i w województwie mazowieckim

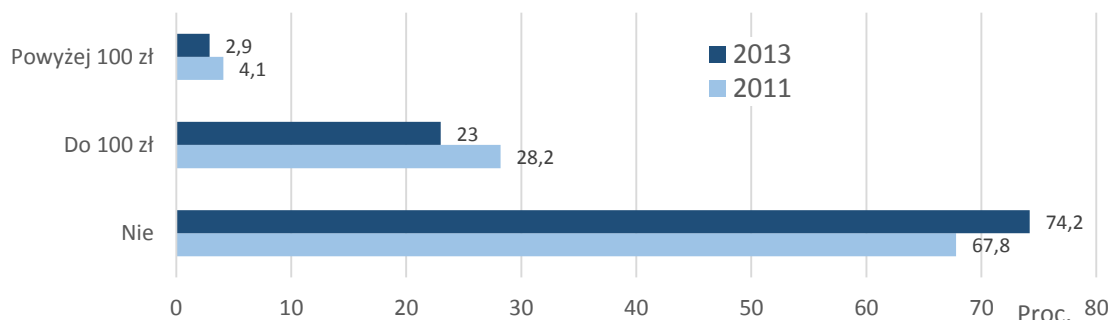
(przeciętnie 801 zł) (tabela 4.7.6). W grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tego rodzaju wydatki były znacznie wyższe niż w gospodarstwach domowych z bezrobotnymi. Najwięcej na leczenie i badania ambulatoryjne wydawały gospodarstwa najzamożniejsze. W przekroju wojewódzkim wyróżniają się mazowieckie (wydatek największy – 801 zł.) i warmińsko-mazurskie (wydatek najmniejszy – 312 zł).

W ostatnich dwóch latach wydatki na leczenie i badania wzrosły znacząco w grupach gospodarstw domowych rolników, emerytów i rodzin niepełnych, a spadły w gospodarstwach pracujących na własny rachunek.

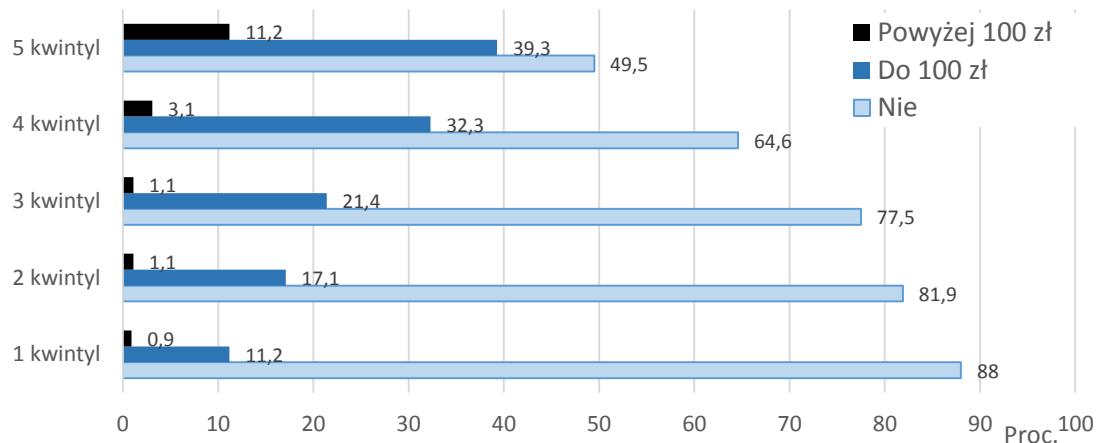
Na leki i inne artykuły farmaceutyczne relatywnie najwięcej wydawały wśród gospodarstw domowych ponoszących takie wydatki gospodarstwa domowe emerytów (przeciętnie 477 zł), czyli gospodarstwa domowe z osobami starszymi. W przypadku typów gospodarstw domowych najwięcej na powyższe artykuły wydawały rodziny niepełne (przeciętnie 474 zł). Gospodarstwa domowe wydające najwięcej na leki i inne artykuły farmaceutyczne zamieszkiwały największe miasta o liczbie mieszkańców powyżej 500 tys. a najmniej średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (odpowiednio 445 zł i 386 zł).

4.7.4. Gotowość wykupienia dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego

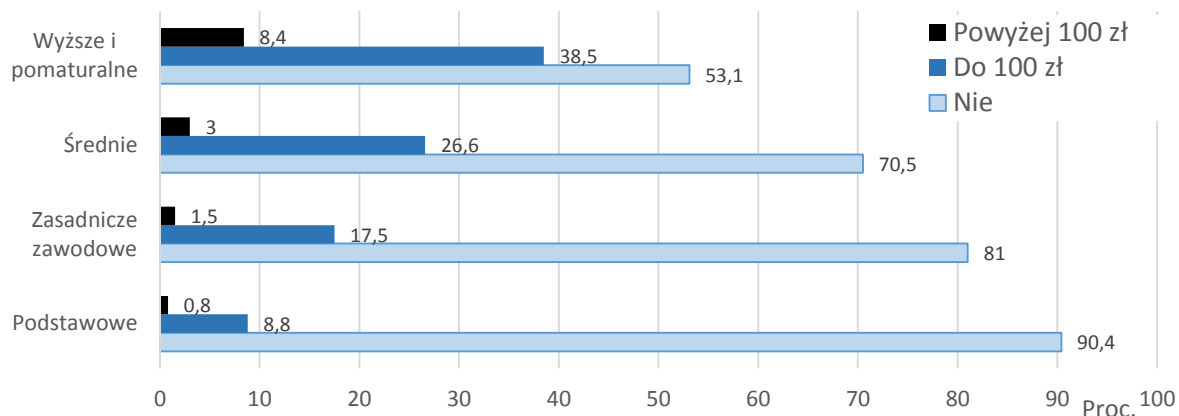
W ostatnich dwóch edycjach *Diagnozy* spytaliśmy przedstawicieli gospodarstw domowych o gotowość wykupienia dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego, gdyby gwarantowało ono poprawę dostępu do usług medycznych i ich jakość. Daliśmy do wyboru dwa warianty takiego ubezpieczenia: do 100 zł i powyżej 100 zł miesięcznie. W obu edycjach zainteresowanie dodatkowym ubezpieczeniem zdrowotnym jest niewielkie i jeszcze spadające (wykres 4.7.5). W tym roku $\frac{3}{4}$ gospodarstw domowych odrzuca możliwość wykupienia takiego ubezpieczenia, a niecałe 3 proc. gotowe jest zapłacić więcej niż 100 zł miesięcznie. Spadek zainteresowania dodatkowym ubezpieczeniem jest o tyle dziwny, że znacznie w tym okresie wzrosły realnie wydatki gospodarstw domowych na usługi w zakresie ambulatoryjnej opieki zdrowotnej. Aczkolwiek zamożność ma wpływ na deklarowane zainteresowanie dodatkowym ubezpieczeniem, nawet w grupie $\frac{1}{5}$ najbogatszych gospodarstw połowa mówi „nie”, a zaledwie 11 proc. gotowe jest wyłożyć więcej niż 100 zł (wykres 4.7.6). Również wykształcenie różnicuje zainteresowanie dodatkowym ubezpieczeniem, ale i w tym przypadku gospodarstwa osób z wyższym wykształceniem w ponad połowie odrzucają taką możliwość (4.7.7). Inne czynniki, takie jak grupa społeczno ekonomiczna, typ gospodarstwa domowego i klasa miejscowości zamieszkania mają znikomą wpływ na gotowość wykupienia dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego (wykresy 4.7.8 - 4.7.10)



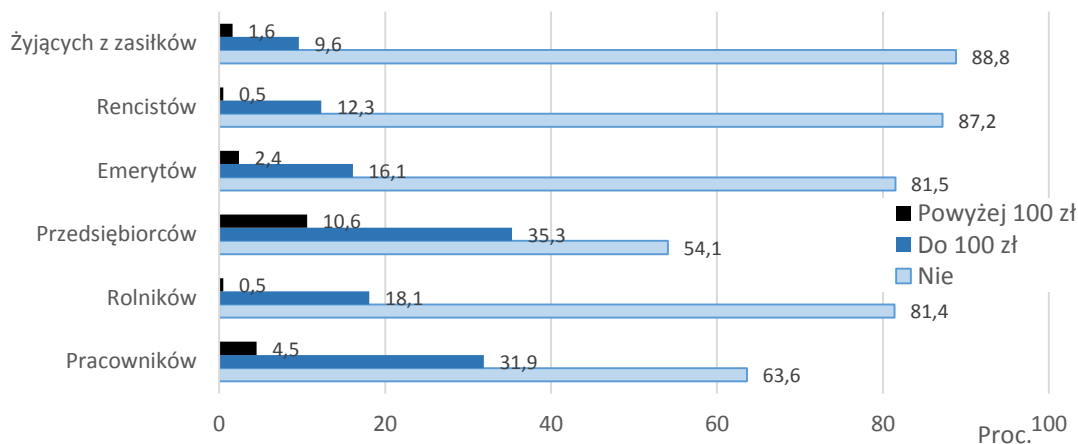
Wykres 4.7.5. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2011 i 2013 r. w próbie panelowej



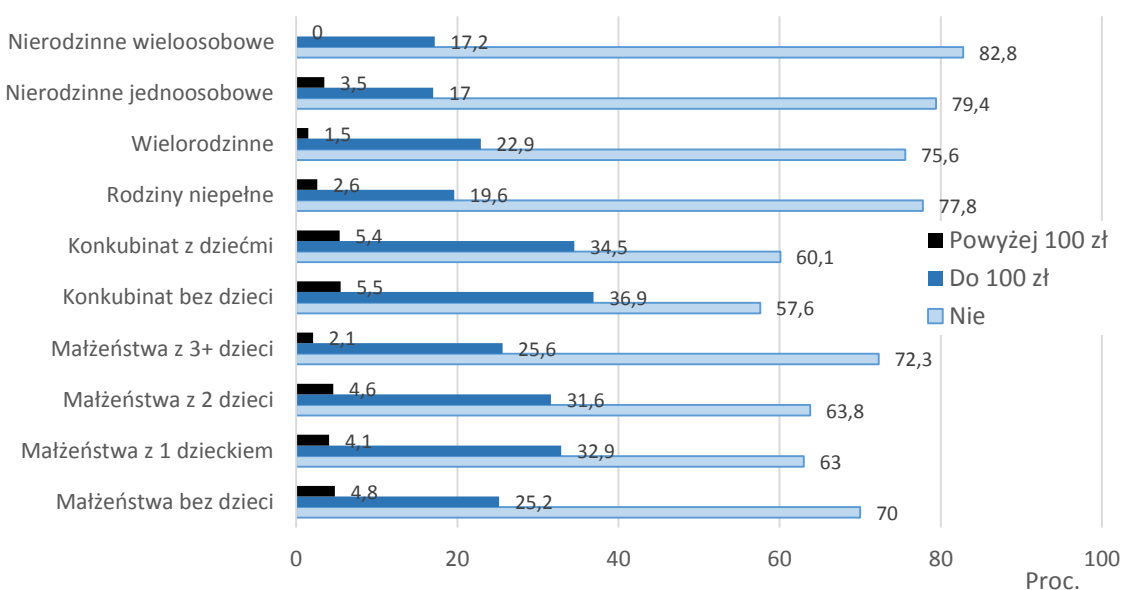
Wykres 4.7.6. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2013 r. ze względu na poziom dochodu ekwiwalentnego



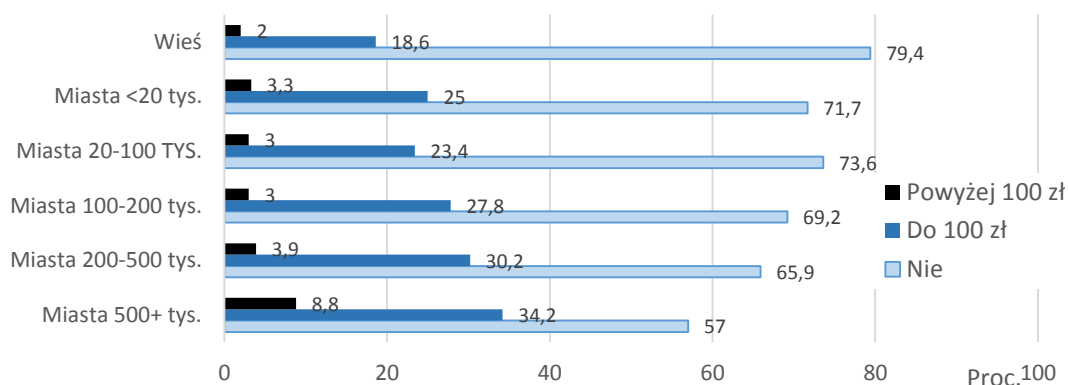
Wykres 4.7.7. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2013 r. ze względu na poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego (osoby udzielającej odpowiedzi)



Wykres 4.7.8. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2013 r. ze względu na grupę społeczno-ekonomiczną



Wykres 4.7.9. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2013 r. ze względu na typ gospodarstwa



Wykres 4.7.10. Procent gospodarstw domowych niezainteresowanych i zainteresowanych wykupieniem dodatkowego ubezpieczenia zdrowotnego w wysokości do 100 i powyżej 100 zł miesięcznie w 2013 r. ze względu na klasę miejscowości zamieszkania

4.7.5. Ocena zmian w zaspokajaniu potrzeb zdrowotnych

Mimo niesłabnącego narzekania na system ochrony zdrowia do 2009 r. spadał systematycznie odsetek negatywnych retrospektywnych ocen zmiany w stopniu zaspokojenia potrzeb zdrowotnych – z 41 w 2000 r do 25, ale w ostatnich czterech latach nastąpił niewielki co prawda ale wzrost ocen negatywnych (tabela 4.7.7). Nie rośnie natomiast niezwykle niski odsetek ocen pozytywnych.

Negatywnych ocen zmian z zaspokojeniu potrzeb zdrowotnych w porównaniu do sytuacji w 2011 r. było znacznie więcej w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (odpowiednio ponad 36 proc. i ponad 26 proc. gospodarstw domowych dało oceny negatywne zmian). Najczęściej oceny negatywne tych zmian były formułowane, w przypadku wyróżnionych typów gospodarstw domowych, w grupach gospodarstw rodzin niepełnych i nierodzinnych wieloosobowych (w ponad 35 proc. i prawie 30 proc. gospodarstw z tych grup). Gospodarstwa domowe najczęściej oceniające negatywnie zmiany w poziomie zaspokojenia ich potrzeb zdrowotnych zamieszkiwały w największych miastach o liczbie mieszkańców i małych miastach o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (ponad 29 proc. gospodarstw z tych grup) oraz województwa łódzkie, warmińsko-mazurskie i dolnośląskie (odpowiednio prawie 35 proc. i po ponad 33 proc. gospodarstw z tych województw).

Tabela 4.7.7. Ocena zmiany zaspokojenia potrzeb zdrowotnych w okresie minionych lat (od ostatniego pomiaru) w kolejnych rundach badania (w proc.)

Zaspokajanie potrzeb zdrowotnych	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Pogorszyło się	41	38	38	27	25	26	28
Poprawiło się	3	4	3	4	3	2	2
Nie zmieniło się	57	58	59	69	72	72	70

4.8. Analiza warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim

Tomasz Panek

4.8.1. Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych

Porównanie poziomu warunków życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim zostało przeprowadzone w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia⁴⁰. Warunki życia gospodarstw domowych były przy tym rozpatrywane przez pryzmat możliwości finansowych zaspokojenia ich potrzeb.

Taksonomiczna miara warunków życia jest wielkością syntetyczną, wypadkową oddziaływania wszystkich zmiennych (wskaźników) opisujących finansowe możliwości zaspokojenie potrzeb we wszystkich wyróżnionych w badaniu obszarach warunków życia w układzie wojewódzkim.

Warunki życia gospodarstw domowych w poszczególnych województwach są oceniane poprzez porównywanie wartości wyróżnionych zmiennych dla tych województw z wartościami tych zmiennych dla hipotetycznego województwa, czyli tzw. województwa wzorcowego.

Zmienne wykorzystywane w konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia mają różny charakter, a mianowicie:

stymulant - zmienne, których większe wartości wskazują na lepsze warunki życia gospodarstw domowych w województwie,

destymulant - zmienne, których większe wartości wskazują na gorsze warunki życia gospodarstw domowych w województwie.

Punktem wyjścia konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia jest wyznaczenie wartości zmiennych dla wzorowego województwa. Są to optymalne wartości poszczególnych zmiennych opisujących warunki życia gospodarstw domowych w województwach. Dla zmiennych stymulant są to wartości maksymalne, a dla zmiennych destymulant minimalne zaobserwowane wśród wszystkich porównywanych województw. Gdy analiza porównawcza dotyczy kilku okresów równocześnie, wartości optymalne są ustalone jako wartości najmniejsze lub największe wśród wszystkich porównywanych województw we wszystkich analizowanych okresach. Wzorcowe województwo stanowi tym samym pewien idealny wzorzec, z którym porównywane są poszczególne województwa. Formalnie rzecz biorąc, porównywane województwa oraz województwo wzorcowe reprezentowane są przez punkty w przestrzeni opisujących je zmiennych. Wymiar tej przestrzeni (liczba osi liczbowych określających ten wymiar) jest równy liczbie zmiennych opisujących warunki życia województw.

W następnym kroku procedury standaryzujemy wartości wyróżnionych zmiennych. Postępowanie takie umożliwia zarówno eliminację jednostek miary, jak i uniknięcie większego udziału zmiennych o wyższym poziomie w wartości liczbowej miary warunków życia.

Wartości syntetycznych miar warunków życia (podobnie jak grupowych miar warunków życia w poszczególnych ich dziedzinach) otrzymujemy przez obliczenie odległości poszczególnych punktów reprezentujących województwa od punktu reprezentującego wzorcowe województwo. Im lepsze warunki życia gospodarstw domowych w danym województwie tym mniejsza jest odległość reprezentującego go punktu od punktu reprezentującego wzorcowe województwo. Dzięki odpowiedniej normalizacji, zarówno grupowe miary warunków życia dla poszczególnych jego dziedzin, jak i syntetyczna miara warunków życia przyjmują zawsze wartości z przedziału [0;1]. Im lepsze warunki życia w województwie, tym odpowiadająca mu miara warunków życia przyjmuje mniejszą wartość (bliższą zero). Czym gorsze warunki życia w województwie, tym odpowiednia miara warunków życia ma większą (bliższą jedności) wartość.

Analiza porównawcza warunków życia w układzie wojewódzkim była rozpatrywana, jak już wspomniano, pod kątem finansowych możliwości gospodarstw domowych zaspokojenia potrzeb w wybranych obszarach. Oznacza to, że na ocenę poziomu zaspokojenia niektórych potrzeb, szczególnie w obszarach kultury i wypoczynku, może także wpływać brak odczuwania tych potrzeb, co z kolei powoduje brak trudności finansowych w tym zakresie.

Województwami o najwyższym poziomie warunków życia (kolumna 10 w tabeli 4.8.1) były w 2013 r. województwa śląskie, mazowieckie, opolskie i wielkopolskie, a o najniższym -- lubelskie, łódzkie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie.

Hierarchia województw ze względu na poziom zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia była zróżnicowana. W przypadku obszaru dochodów wyraźnie najlepsza sytuacja występowała w województwach mazowieckim, pomorskim i zachodnio-pomorskim, a najgorsza w województwach lubelskim, świętokrzyskim i podkarpackim.

W obszarze wyżywienia najwyższym poziomem zaspokojenia potrzeb charakteryzowały się województwa wielkopolskie, opolskie i podlaskie, a najniższym warmińsko-mazurskie, dolnośląskie i lubelskie.

Potrzeby w zakresie zasobności materialnej były najwyżej zaspokojone w województwach pomorskim i dolnośląskim, a najniżej w województwach warmińsko-mazurskim, łódzkim i podkarpackim.

Najwyższy poziom zaspokojenia potrzeb w zakresie warunków mieszkaniowych występował w województwach zachodniopomorskim, podkarpackim i śląskim, a najniższy w województwach lubelskim i świętokrzyskim.

⁴⁰ Algorytm szacunku taksonomicznej miary warunków życia został przedstawiony w Aneksie 4.1. Taksonomiczna miara warunków życia została oparta na konstrukcji taksonomicznej miary rozwoju (por. np. Hellwig, 1968; Panek, 2013).

W obszarze kształcenia dzieci najlepsza sytuacja występowała w województwach opolskim i świętokrzyskim, a najgorsza w lubelskim i podlaskim.

Potrzeby w zakresie ochrony zdrowia na najwyższym poziomie były zaspokojone w województwach opolskim i śląskim, a na najniższym w województwach świętokrzyskim, dolnośląskim i warmińsko-mazurskim.

Najwyższym poziomem zaspokojenia potrzeb w zakresie uczestnictwa w kulturze charakteryzowały się województwa opolskie, śląskie i podlaskie, a najniższym województwa dolnośląskie, łódzkie i świętokrzyskie. W zakresie wypoczynku najwyższy poziom zaspokojenia potrzeb występuje w województwach opolskim i kujawsko-pomorskim, a najniższy w województwach podkarpackim i świętokrzyskim.

Tabela 4.8.1. Warunki życia gospodarstw domowych w układzie wojewódzkim w 2013 r. w porządku od najlepszych do najgorszych według wielkości w kolumnie 10.

Województwo	Obszary warunków życia								
	Dochody	Wyżywienie	Zasobność materialna	Warunki mieszkaniowe	Kształcenie dzieci	Ochrona zdrowia	Uczestnictwo w kulturze	Wypoczynek	Razem
Śląskie	0,380	0,301	0,435	0,324	0,339	0,266	0,225	0,271	0,278
Mazowieckie	0,000	0,324	0,642	0,340	0,482	0,427	0,320	0,253	0,334
Opolskie	0,537	0,109	0,525	0,617	0,243	0,232	0,192	0,128	0,393
Wielkopolskie	0,445	0,102	0,674	0,470	0,654	0,527	0,292	0,195	0,449
Zachodniopomorskie	0,322	0,326	0,533	0,262	0,358	0,456	0,504	0,613	0,459
Małopolskie	0,347	0,276	0,602	0,369	0,643	0,356	0,481	0,566	0,501
Kujawsko-pomorskie	0,546	0,368	0,695	0,678	0,355	0,498	0,425	0,193	0,569
Pomorskie	0,325	0,344	0,301	0,335	0,698	0,570	0,709	0,606	0,571
Dolnośląskie	0,401	0,542	0,316	0,401	0,626	0,723	0,741	0,225	0,590
Lubuskie	0,489	0,342	0,421	0,686	0,545	0,705	0,423	0,320	0,598
Podlaskie	0,558	0,259	0,523	0,608	0,718	0,455	0,234	0,597	0,606
Podkarpackie	0,680	0,425	0,745	0,304	0,548	0,468	0,353	0,629	0,657
Warmińsko-mazurskie	0,567	0,925	0,767	0,664	0,693	0,722	0,460	0,292	0,723
Świętokrzyskie	0,709	0,429	0,631	0,682	0,317	0,731	0,728	0,631	0,739
Łódzkie	0,548	0,490	0,745	0,684	0,451	0,628	0,738	0,627	0,757
Lubelskie	0,726	0,522	0,631	0,699	0,732	0,686	0,394	0,610	0,772

4.8.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo struktury warunków życia

Zasadniczym celem grupowania województw było utworzenie grup województw jak najbardziej jednorodnych ze względu na strukturę warunków życia, opisywaną przez zmienne stanowiące oceny poziomu zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia otrzymane w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia (por. tabela 4.8.1). Grupowania województw dokonano za pomocą metody *k*-średnich⁴¹ (Panek, 2009). Metoda ta maksymalizuje różnicowanie międzygrupowe województw oraz minimalizuje różnicowanie wewnątrz grup województw.

Punktem wyjścia metody *k*-średnich jest decyzja o liczbie, na które jest dzielona badana populacja województw. W przeprowadzonym badaniu przyjęto podział województw na 4 grupy. Wyodrębniono następujące grupy województw o podobnej strukturze warunków życia w 2013 r.:

- grupa 1: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, opolskie, śląskie i wielkopolskie,
- grupa 2: małopolskie, podkarpackie, podlaskie i Zachodniopomorskie,
- grupa 3: dolnośląskie, lubuskie i pomorskie,
- grupa 4: lubelskie, łódzkie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie

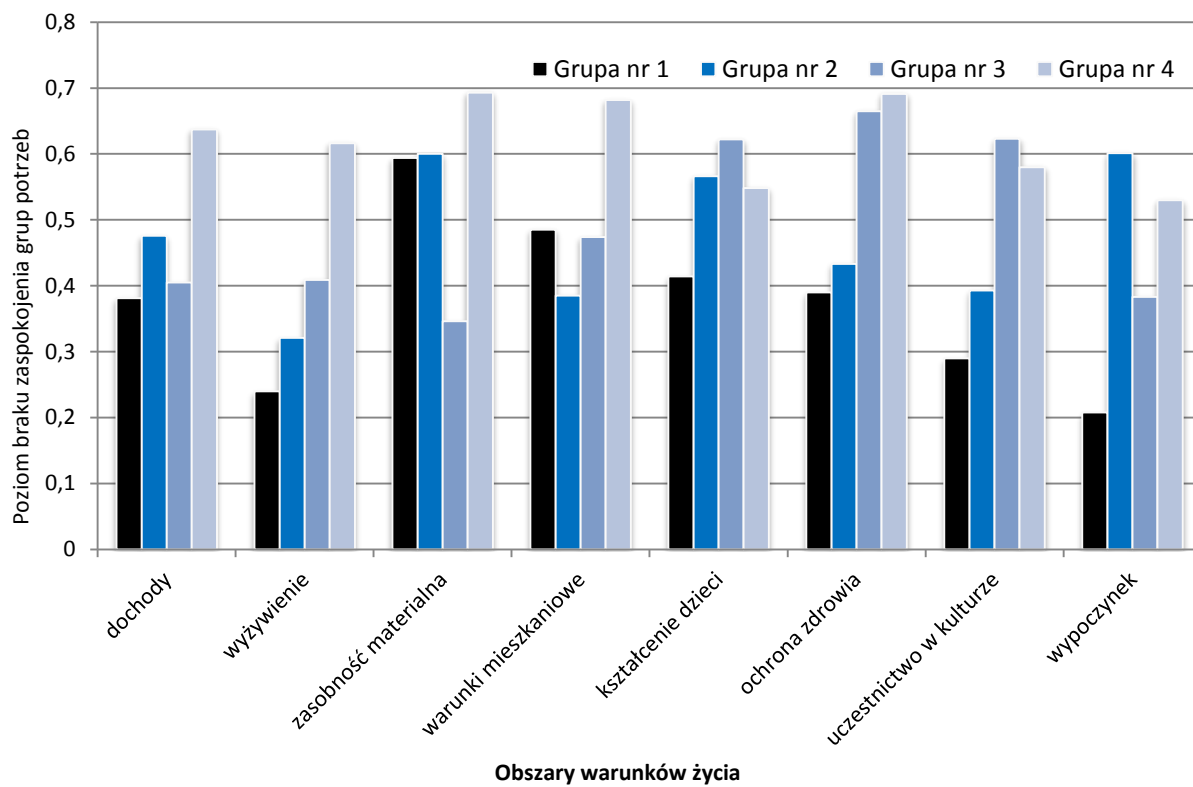
Grupa 1 województw charakteryzuje się relatywnie najwyższym przeciętnym poziomem zaspokojenia potrzeb we wszystkich wyróżnionych obszarach warunków życia poza zasobnością materialną i warunkami mieszkaniowymi.

W grupie 2 województw obserwujemy najniższy przeciętny poziom zaspokojenia potrzeb w obszarze wypoczynku oraz najwyższy w obszarze warunków mieszkaniowych. Natomiast w pozostałych obszarach warunków życia przeciętne zaspokojenie potrzeb jest relatywnie także niskie.

W grupie 3 województwa były w 2013 r. relatywnie najslabiej zaspokojone potrzeby w obszarach kształcenia dzieci i uczestnictwa w kulturze przy relatywnie najwyższym przeciętnym, w stosunku do innych grup województw, poziomie zaspokojenia potrzeb w pozostałych analizowanych obszarach warunków życia. W przypadku zagospodarowania materialnego zaspokojenie potrzeb było w tej grupie województw nawet relatywnie najwyższe.

Wreszcie w grupie 4 województw relatywnie najslabiej były zaspokojone potrzeby we wszystkich wyróżnionych obszarach warunków życia poza kształceniem dzieci oraz uczestnictwem w kulturze i wypoczynku.

⁴¹ Opis metody *k*-średnich został przedstawiony w Aneksie 4.2.



Wykres 4.8.1. Oceny warunków życia gospodarstw domowych dla grup województw w 2013 r.

4.9. Rynek pracy

Paweł Strzelecki, Katarzyna Saczuk, Izabela Grabowska, Irena E. Kotowska

Pod koniec 2012 roku i na początku 2013 roku spadająca dynamika wzrostu gospodarczego zmniejszyła także popyt na pracę, co zaowocowało spadkiem liczby osób pracujących w gospodarce. Sytuacja na rynku pracy w 2013 roku była więc nieco gorsza niż w 2011 roku, ale popyt na pracę nie uległ załamaniu podobnemu jak w 2009 roku.

W okresie 2011-2013 kontynuowany był wzrost liczby osób aktywnych zawodowo, jednak w odróżnieniu od poprzednich lat był on prawie wyłącznie związany z rosnącą aktywnością na rynku pracy osób w wieku przedemerytalnym (45-59 lat). Ważną cechą polskiego rynku pracy jest duży udział umów na czas określony oraz umów cywilnoprawnych. Szersza ocena tego zjawiska wymaga przyjrzenia się jego faktycznemu zasięgowi oraz analizie, na ile prowadzi ono do niekorzystnej segmentacji rynku pracy, a w jakim stopniu jest szansą na znalezienie zatrudnienia nawet w okresie spowolnienia gospodarczego.

W niniejszym rozdziale najpierw przedstawione zostaną ogólne tendencje na rynku pracy w świetle wyników aktualnej edycji *Diagnozy Społecznej 2013* oraz poprzednich edycji badania. Następnie dokonamy szerszej analizy osób, które jednocześnie pracują na podstawie różnych form umów i poszukują innej pracy, a także zajmiemy się określeniem źródeł wzrostu aktywności zawodowej osób w wieku 45-59 lat. Ponadto podobnie jak w poprzednim raporcie, odrębną część rozważań poświęcimy opiniom respondentów na temat rozwiązań sprzyjających godzeniu rodzicielstwa z aktywnością zawodową.

W *Diagnozie Społecznej 2013* - podobnie jak w poprzednich edycjach - pytano o doświadczenia emigracji zarobkowej. Choć zmieniono okres dotyczący tych wyjazdów (pytano o okres 2011-2013, a poprzednio o okres czteroletni), pozyskane dane pozwalają na dokonanie analiz zachowań migracyjnych Polaków. Ponadto rozpatrywane są także zamierzenia dotyczące migracji zarobkowej.

4.9.1. Ogólne tendencje

Porównanie wyników badania z 2011 roku oraz 2013 roku przedstawia tabela 4.9.1. Po okresie niewielkiej poprawy sytuacji w 2011 roku w kolejnych dwóch latach popyt na pracę zmniejszył się, odzwierciedlając wolniejszy wzrost gospodarczy. Wskaźnik zatrudnienia wzrósł w 2011 roku, ale w 2013 roku ponownie spadł zarówno według danych *Diagnozy Społecznej* jak i według referencyjnego wskaźnika, wyznaczonego na podstawie danych z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności. Z drugiej strony obserwuje się konsekwentny wzrost zainteresowania aktywnością na rynku pracy - rośnie udział pracujących lub poszukujących pracy w populacji osób w wieku produkcyjnym. To spowodowało, że pomimo wzrostu popytu na pracę w 2011 roku stopa bezrobocia w ostatnich czterech latach ciągle wzrastała.

Tabela 4.9.1. Podstawowe wskaźniki rynku pracy (w proc.) w badaniach *Diagnozy Społecznej* w latach 2000-2013

Wskaźniki rynku pracy	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Wskaźniki rynku pracy <i>Diagnoza Społeczna*</i>							
Stopa bezrobocia	17,6	18,6	13,4	10,6	8,8	9,7	11,2
Współczynnik aktywności zawodowej	61,3	56,8	56,8	56,3	56,3	58,3	58,4
Wskaźnik zatrudnienia	50,5	46,2	49,3	50,4	51,3	52,6	51,9
Wskaźniki rynku pracy BAEL (II kw. każdego roku)							
Stopa bezrobocia	16,3	19,4	18,1	9,6	7,9	9,5	10,4
Współczynnik aktywności zawodowej	56,4	54,6	54,5	53,5	54,7	55,6	55,9
Wskaźnik zatrudnienia	46,9	43,7	44,3	48,0	50,4	50,7	50,0

*Wskaźniki rynku pracy z *Diagnozy Społecznej* obliczone w sposób porównywalny z BAEL. Stopa bezrobocia obliczona dla grupy osób 15 i więcej lat na podstawie definicji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Dane BAEL skorygowane o wyniki NSP 2011. Źródło: *Diagnoza Społeczna*, GUS, obliczenia własne

Choć wzrost stopy bezrobocia następuje systematycznie od 2009 roku, to dane dotyczące udziału w populacji osób z gospodarstw domowych sklasyfikowanych według statusu na rynku pracy ich członków, nie wskazują na to, by w 2011 roku zwiększył się udział osób z gospodarstw o najcięższej sytuacji tzn. mającymi w swym składzie osoby bezrobotne, ale bez osób pracujących (tabela 4.9.2). Odsetek respondentów z tych gospodarstw wzrósł jednak w 2013 roku, co może sygnalizować, że utrzymujący się podwyższony poziom bezrobocia zaczyna prowadzić do problemów z utrzymaniem się w najslabiej radzących sobie na rynku pracy gospodarstwach domowych. Wyraźnie spadł (o 2p.p.) odsetek gospodarstw domowych, które nie odczuwają na co dzień bezrobocia (wszystkie osoby chcące pracować mają pracę). Podobna zmiana w 2011 roku była znacznie mniejsza i pomagała w wyjaśnieniu, dlaczego wzrost bezrobocia jest stosunkowo słabiej odczuwalny, gdy odwołujemy się do sytuacji w gospodarstwach domowych. Obecna zmiana

wskazuje, że zbliżony co do skali wzrost wskaźnika bezrobocia może być bardziej dotkliwy. W porównaniu z rokiem 2011 nieznacznie wzrósł także odsetek osób wchodzących w skład gospodarstw domowych, w których żadna z osób nie jest aktywna na rynku pracy oraz żyjących w gospodarstwach, w których są zarówno osoby pracujące jak i bezrobotne.

Tabela 4.9.2. Udział osób z gospodarstw domowych sklasyfikowanych według aktywności zawodowej ich członków w latach 2003-2013*

Grupy gospodarstw domowych	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Bez osób bezrobotnych oraz pracujących	15,6	19,9	17,3	19,3	17,8	18,2
Z osobami bezrobotnymi, bez osób pracujących	6,9	5,4	3,3	3,2	2,9	3,6
Bez osób bezrobotnych, ale z osobami pracującymi	57,7	60,4	67,7	68,1	67,3	65,3
Z osobami bezrobotnymi i z osobami pracującymi	19,7	14,2	11,7	9,4	12,0	12,9

* proc. zarejestrowanych bezrobotnych

Zmniejszający się popyt na pracę jest skorelowany z systematycznym zmniejszaniem się udziału wśród zatrudnionych osób określających siebie jako kadre zarządzającą. Z drugiej strony spada także udział pracowników biurowych, co potwierdza hipotezę redukcji roli zawodów związanych z obsługą biurową (tabela 4.9.3). Gorsza sytuacja na rynku pracy nie zmieniła natomiast istotnie udziału specjalistów w ogólnej liczbie zatrudnionych. Relatywnie stałe proporcje w zatrudnieniu utrzymały także osoby pracujące w zawodach wymagających relatywnie niższych kwalifikacji.

Tabela 4.9.3. Struktura osób pracujących według grup zawodów w latach 2005-2013 (w proc.)

Grupy zawodów	2005	2007	2009	2011	2013
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	5,1	5,5	5,7	5,1	4,9
Specjaliści	14,3	15	16,5	17,9	17,8
Technicy i personel pośredni	12,7	11,1	11,7	10,5	9,9
Pracownicy biurowi	8,2	7,6	7,5	7,3	6,7
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	12,8	12,5	11,5	13,3	12,6
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	14,4	13,3	12,8	11,5	12,8
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16	17,5	18	16,2	16,8
Operatorzy i monterzy maszyn	8,6	8,3	8,8	10,3	10,0
Pracownicy przy pracach prostych	7,9	9,1	7,6	8,0	8,4

Zmiany struktury popytu na pracę znajdują swe odzwierciedlenie w strukturze zawodowej osób bezrobotnych, uprzednio pracujących. W porównaniu do 2011 r. ponownie wzrósł odsetek osób zatrudnionych wcześniej jako menedżerowie, które szukają obecnej pracy (tabela 4.9.4). Wśród osób bezrobotnych największy wzrost udziału dotyczył osób pracujących wcześniej na stanowiskach robotników przemysłowych i rzemieślników oraz osób zatrudnionych przy pracach prostych. Zmniejszył się natomiast odsetek bezrobotnych pracujących wcześniej w zawodach wymagających kwalifikacji takich jak: specjaliści, czy technicy. Co ciekawe, wśród bezrobotnych mniejszy odsetek stanowiły także osoby zatrudnione wcześniej w pracach biurowych.

Tabela 4.9.4. Struktura bezrobotnych według ostatnio wykonywanego zawodu w latach 2005-2011

(w proc. bezrobotnych, którzy wcześniej pracowali)

Zawód ostatnio wykonywany	2005	2007	2009	2011	2013
Menedżerowie, kierownicy, wyżsi urzędnicy	1,8	1,7	0,5	1,3	1,6
Specjaliści	3,5	3,0	3,0	6,1	5,0
Technicy i personel pośredni	9,1	6,3	7,2	6,3	4,6
Pracownicy biurowi	8,3	11,1	8,2	10,2	6,6
Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	15,7	23,6	20,1	21,9	21,5
Rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo, rybołówstwo	2,9	3,9	1,4	1,3	1,1
Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	30,5	21,8	29,4	23,8	27,2
Operatorzy i monterzy maszyn	9,6	8,9	8,5	6,8	6,9
Pracownicy przy pracach prostych	18,6	19,6	21,6	22,2	25,5

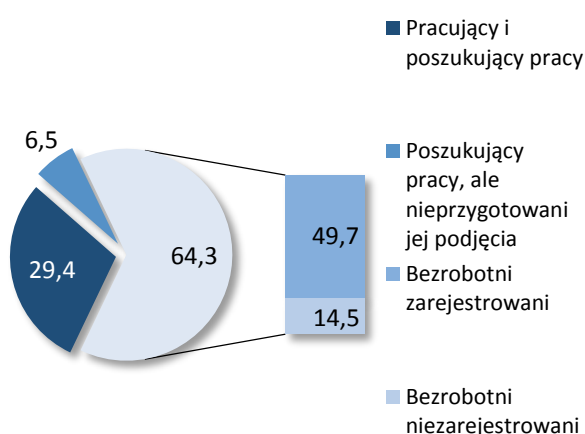
Porównanie bezrobocia rejestrowanego z bezrobotnymi według definicji BAEL prowadzi do wniosku, że od 2007 r. wśród osób zarejestrowanych odsetek tych, które naprawdę szukają pracy i są gotowe ją podjąć wynosi nieco ponad 60 proc (tabela 4.9.5). Wskaźnik ten nieznacznie zwiększa się w okresach wzrostu bezrobocia, kiedy rejestruje się więcej osób, które niedawno utraciły pracę i są zmotywowane do znalezienia kolejnej. Około 25 proc. osób zarejestrowanych w Urzędach Pracy stanowią osoby nie poszukujące pracy. Odsetek ten jest nieco większy niż w 2011 roku, ale liczba takich osób utrzymuje się na dość stabilnym poziomie, wskazując, że wielkość tej kategorii klientów urzędów pracy jest bardziej związana z rozwiązaniami instytucjonalnymi, a mniej zależna od koniunktury na rynku pracy. Dane z lat 2009-2013 wskazują, że koniunktura na rynku pracy ma pozytywny wpływ na odsetek osób rejestrujących się w urzędach pracy, ale pracujących. Obserwacja ta może wskazywać, że w okresie spowolnienia trudniej jest znaleźć nie tylko legalną pracę, ale także pracę na czarno.

Tabela 4.9.5. Bezrobocie a rejestracja w urzędach pracy w latach 2003-2013 (bezrobotni rejestrowani ogółem w danym roku = 100)

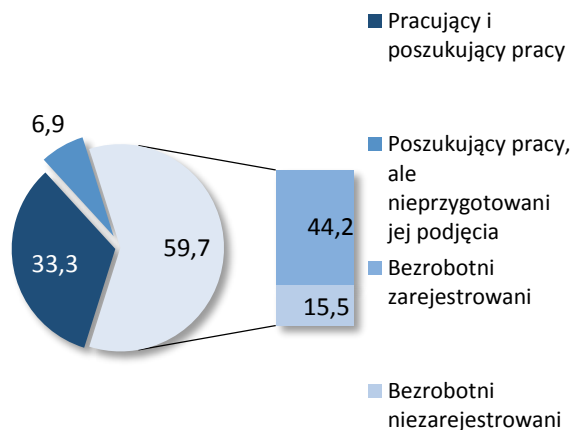
Grupy osób wyróżnione ze względu na definicję bezrobotnego oraz rejestrację w biurze pracy	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Osoby zarejestrowane i spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	69,9	56,6	60,6	62,0	61,9	63,1
Osoby zarejestrowane, ale nieposzukujące pracy	21,3	31,9	38,6	30,1	23,7	25,6
Osoby zarejestrowane, ale pracujące zarobkowo	8,8	11,5	0,8	7,9	14,4	11,3
Osoby niezarejestrowane, ale spełniające definicję bezrobotnego BAEL*	17,0	24,6	27,6	29,1	21,7	20,2

*definicja bezrobotnego BAEL nie zależy od rejestracji i obejmuje osoby nieposiadające pracy, poszukujące pracy i mogące ją podjąć w kolejnym tygodniu badania. Źródło: *Diagnoza Społeczna*, obliczenia własne

Dane z *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują także, że duża część wszystkich osób poszukujących pracy (stanowiących stronę podażową rynku pracy) to osoby nie będące bezrobotnymi, choć spowolnienie nieco zmniejszyło wielkość tej grupy. Bezrobotni zarejestrowani aktywnie poszukujący pracy to około 50 proc. wszystkich poszukujących pracy (rysunek 4.9.1), w 2011 roku było to 44 proc. Kolejne 15 proc. to osoby nierejestrujące się w urzędach pracy, ale poszukujące pracy i mogące natychmiast podjąć zatrudnienie. Udział ten nie zmienił się istotnie – w 2011 roku bezrobotnych nierejestrujących się było około 16 proc (rysunek 4.9.2)., Około 7 proc. wszystkich poszukujących pracy stanowią osoby, które z różnych powodów nie mogą jej od razu podjąć i dlatego nie są uznawane za bezrobotne, ale za osoby nieaktywne. W 2013 roku zmniejszył się udział osób już pracujących i poszukujących pracy wśród ogółu osób pracujących (z 33 do 29 proc.). Osoby te stanowiły zarazem ponad 5 proc. wszystkich osób pracujących.



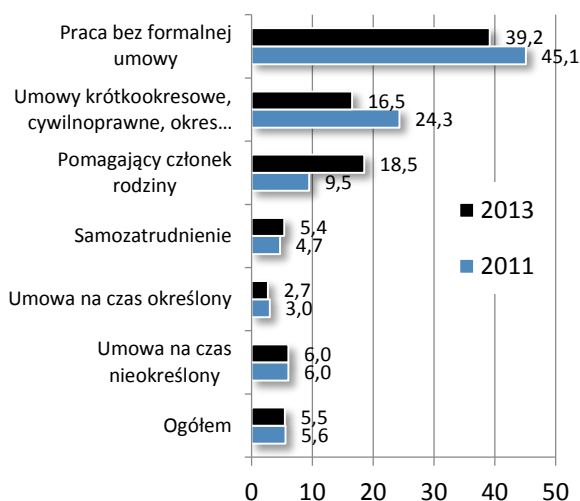
Wykres 4.9.1. Struktura osób poszukujących pracy w 2013 r.



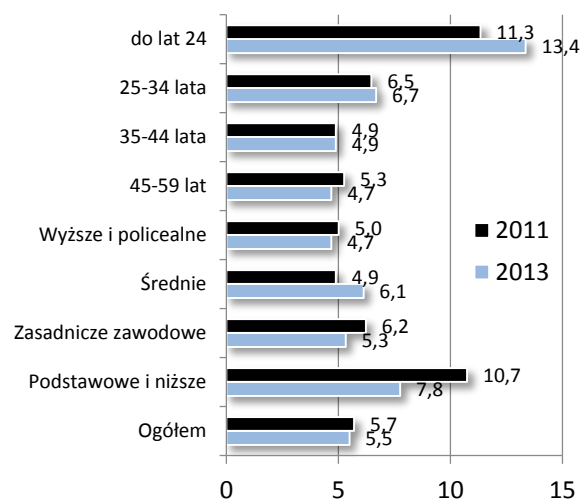
Wykres 4.9.2. Struktura osób poszukujących pracy w 2011 r.

Najnowsze dane wskazują, że mniejsza intensywność poszukiwań pracy przez osoby już pracujące (rysunek 4.9.3) dotyczyła głównie osób pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych, krótkookresowych oraz pracy w szarej strefie (bez formalnej umowy o pracę). Może to wynikać z faktu, że w okresie spowolnienia stosunkowo trudno jest znaleźć pracę na lepszych warunkach osobom mającym najmniej stabilne kontrakty. Jednocześnie wzrosła intensywność poszukiwania innej pracy przez pomagających członków rodzin oraz osoby samozatrudnione, co może wiązać się z chęcią zdywersyfikowania źródeł dochodów w okresie trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Porównanie

lat 2011 i 2013 wskazuje ponadto, że pomimo mniejszego popytu na pracę, innej pracy poszukuje większy odsetek pracujących osób młodych (do 24 roku życia), natomiast wyraźnie rzadziej czynią to osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i poniżej (rysunek 4.9.4).



Wykres 4.9.3. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według rodzajów pracy, 2011 i 2013



Wykres 4.9.4. Udział poszukujących pracy wśród pracujących według wieku i wykształcenia, 2011 i 2013

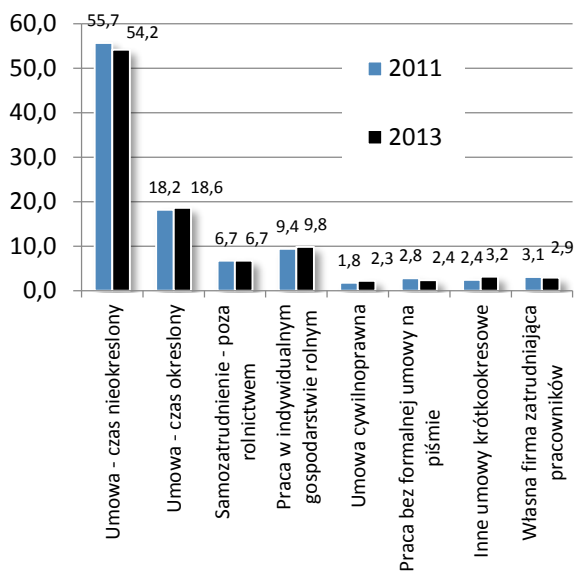
4.9.2 Struktura umów prowadzących do świadczenia pracy

Polska wyróżnia się wśród krajów UE dużym udziałem umów na czas określony. Ponadto w dyskusjach dotyczących funkcjonowania polskiego rynku pracy coraz częściej powraca kwestia innych rodzajów organizacji świadczenia pracy takich jak umowy cywilnoprawne, czy samozatrudnienie. Tematem równie ważnym jest także praca w szarej strefie (bez formalnej umowy).

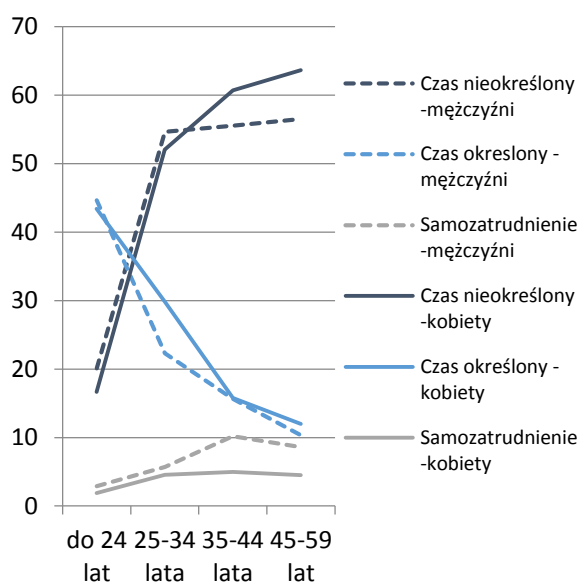
Diagnoza Społeczna pozwala na szczegółową klasyfikację osób pracujących według rodzaju świadczonej przez nich pracy. Dane te pozwalają także na ocenę, na ile krótkookresowe umowy o pracę są popularne wśród osób w różnym wieku oraz jakie są szanse osób pracujących w różnym charakterze na znalezienie bardziej stabilnej formy zatrudnienia.

Wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują, że umowy na czas nieokreślony są dominującą formą zatrudnienia w polskiej gospodarce (rysunek 4.9.5), choć udział osób pracujących na ich podstawie zmniejszył się w 2013 roku w porównaniu z rokiem 2011 (z ok. 56 do 54 proc.). Główną metodą uelastyczniania stosunku pracy przez pracodawców jest stosowanie umów na czas określony (ok. 19 proc. pracujących w 2013 roku), popularne jest także samozatrudnienie (7 proc. pracujących w 2013 roku). Pozostałe formy świadczenia pracy mają niewielkie znaczenie, jeśli chodzi o prace poza rolnictwem indywidualnym. W szczególności jedynie ok. 2 proc. osób pracujących świadczy pracę jedynie w oparciu o umowy cywilnoprawne, a kolejne 3 proc. w oparciu o inne umowy krótkookresowe. Warto zauważyć, że 2-3 proc. osób ankietowanych w *Diagnozie Społecznej* świadczyło pracę bez żadnej formalnej umowy.

Wyniki analiz opartych na danych z *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują, że zarówno natężenie poszukiwania pracy jak i zakres stosowania mniej stabilnych form pracy (rysunek 4.9.6) są skorelowane z wiekiem. Im młodsze osoby, tym częstsza praca na czas określony, a zarazem większy odsetek osób tak pracujących aktywnie poszukuje innej pracy. Wśród osób wieku poniżej 25 lat umowy o pracę na czas nieokreślony stanowią zdecydowaną mniejszość (około 20 proc. pracujących), podczas gdy pracujący na podstawie umów na czas określony stanowią około 45 proc. wszystkich pracujących. Warto jednak zwrócić uwagę, że wraz z wiekiem przeciętnie następuje stabilizacja warunków zatrudnienia - w grupie wieku 25-34 lata odsetek zatrudnionych na czas nieokreślony wynosi 55 proc. wśród mężczyzn i 52 proc. wśród kobiet. Dla kolejnych grup wieku udział ten stabilizuje się dla mężczyzn i rośnie dla kobiet. Umowy na czas określony są coraz rzadsze wraz z rosnącym wiekiem, w przypadku mężczyzn wraz z wiekiem rośnie także udział osób samozatrudnionych (pracujących na własny rachunek bez zatrudniania innych osób, poza rolnictwem indywidualnym). Obserwacje te mogą wskazywać, że wraz ze zdobywaniem doświadczenia na rynku pracy rośnie stabilność zatrudnienia, jednak weryfikacja tej tezy wymaga analizy dalszych losów na rynku pracy osób pracujących na podstawie różnych typów umów o pracę i bezrobotnych.



Wykres 4.9.5. Odsetek pracujących według różnych rodzajów umów w 2011 i 2013 r.



Wykres 4.9.6. Udział umów na czas określony, nieokreślony oraz samozatrudnienia według wieku i płci w 2013 roku

Analiza dalszych losów osób o różnym statusie na rynku pracy w 2011 roku (tabela 4.9.6) wskazuje, że podobnie jak dwa lata temu każda z form czasowego zatrudnienia była związana z wyższą szansą zatrudnienia na czas nieokreślony dwa lata później (około 36 proc. szans) niż w przypadku, gdy osób, która zaczynały, jako bezrobotne (11 proc. szans) lub nieaktywne (2 proc. szans). Szansę na znalezienie pracy na czas nieokreślony poprawiała także praca dwa lata wcześniej na podstawie umowy krótkookresowej innej niż umowa o pracę (np. umowę cywilnoprawną). Alternatywą dla nietrwałych form zatrudnienia jest pozostawanie bezrobotnym, co zmniejsza szanse na lepszą i stabilniejszą pracę w przyszłości. Niekorzystnym zjawiskiem zaobserwowanym w okresie 2011-2013 jest jednak spadek szansy przejścia z umowy na czas określony na umowę na czas nieokreślony. W 2011 roku blisko 43 proc. pracujących na podstawie umowy na czas określony dwa lata wcześniej miało pracę na czas nieokreślony, w 2013 roku taką pracę miało tylko 36 proc. spośród pracujących na czas określony w 2011 roku. Nieco łatwiej było natomiast uzyskać umowę na czas nieokreślony, pracując wcześniej w oparciu o inny typ umowy krótkookresowej.

Tabela 4.9.6. Początkowy status na rynku pracy a szanse na znalezienie pracy na czas nieokreślony w ciągu dwóch lat, 2009-2011 i 2011-2013

Początkowy status na rynku pracy	Szansę zatrudnienia na czas nieokreślony po dwóch latach (DS 2011)*	Szansę zatrudnienia na czas nieokreślony po dwóch latach (DS 2013)
Umowa na czas nieokreślony	79,9	78,7
Umowa na czas określony	42,7	36,1
Samozatrudnienie (poza rolnictwem)	6,9	4,8
Pomagający bezpłatnie członek rodziny	2,2	3,4
Umowy krótkookresowe, cywilnoprawne, okres próbny	23,1	27,6
Praca bez formalnej umowy	10,7	4,3
Bezrobotny	11,6	10,8
Nieaktywny	2,6	1,9

*W proc. osób o określonym statusie na rynku pracy dwa lata wcześniej

Tabela 4.9.7. Początkowy status na rynku pracy a szanse na znalezienie pracy na czas nieokreślony w ciągu dwóch lat, 2009-2011 i 2011-2013

Początkowy status na rynku pracy	Ryzyko bezrobocia za dwa lata (DS 2011)	Ryzyko bezrobocia za dwa lata (DS 2013)
Umowa na czas nieokreślony	2,8	2,8
Umowa na czas określony	6,9	9,2
Samozatrudnienie (poza rolnictwem)	3,5	5,5
Pomagający bezpłatnie członek rodziny	2,2	3,4
Umowy krótkookresowe, cywilnoprawne, okres próbny	11,1	10,6
Praca bez formalnej umowy	14,6	15,7
Bezrobotny	30,7	36,9
Nieaktywny	3,7	4,4

Jak pokazały wyniki *Diagnozy Społecznej 2011*, umowy na czas określony dają osobom młodym szansę na poprawę warunków zatrudnienia w przyszłości, ale cechują się w porównaniu z umowami na czas nieokreślony o wiele większą niestabilnością. Dane z lat 2011-2013 wskazują, że niepewność związana z koniunkturą gospodarczą skłoniła pracodawców do mniejszej rekrutacji nowych pracowników, ale osoby już zatrudnione ucierpiały w nieco mniejszym stopniu (tabela 4.9.7). Ryzyko trafienia do bezrobocia za dwa lata nie zmieniło się w przypadku pracujących zatrudnionych na umowę na czas nieokreślony, ale zdecydowanie wzrosło w przypadku pracujących na umowy na czas określony (z około 7,4 proc. do 9,2 proc.). Wzrosło także ryzyko bezrobocia osób pracujących na podstawie wszystkich innych typów kontraktów nie będących umową o pracę. Należy jednak zauważyć, że mniejsza kreacja miejsc pracy wyraźniej pogorszyła szanse na znalezienie pracy przez osoby bezrobotne i zwiększyła ryzyko wejścia na rynek pracy kończącego się w bezrobociu (z 3,7 proc. do 4,4 proc.).

4.9.3 Przyczyny rosnącej aktywności zawodowej

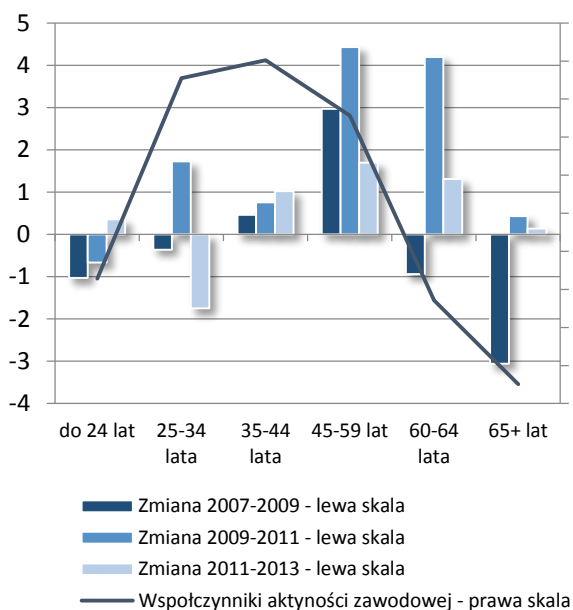
Począwszy od 2008 roku następuje w Polsce nie notowany w ostatnich 25 latach wzrost współczynnika aktywności zawodowej, czyli udziału osób aktywnych na rynku pracy w populacji. W latach 2011-2013 podaż pracy wciąż rosła (rysunek 4.9.7), ale było to już głównie wynikiem wciąż zwiększającej się aktywności zawodowej osób w wieku przedemerytalnym (w wieku 45-64 lata), a wzrost nie był już tak silny jak w poprzednich latach.

Wzrost aktywności zawodowej jest jednym ze sposobów poradzenia sobie z wyzwaniem, jakim będzie w kolejnych latach i dziesięcioleciach zmniejszanie się liczby ludności w wieku produkcyjnym. Ważną kwestią jest zatem analiza przyczyn zmian aktywności zawodowej w Polsce. W niniejszej części, podobnie jak w poprzednim raporcie, przedstawiamy czynniki, które mogły na nie wpłynąć takie jak zmiany prawne, demograficzne oraz ekonomiczne. Zanim jednak przeanalizowane zostaną przyczyny zmian aktywności zawodowej, warto zwrócić uwagę na różnice aktywności i jej zmian wśród mężczyzn i kobiet (rysunek 4.9.8). Aktywność zawodowa kobiet jest niższa niż mężczyzn we wszystkich grupach wieku największe różnice dotyczą wieku, w którym większość kobiet rodzi dzieci (25-34 lata) oraz wieku 60-64 lata, w którym kobiety mają już prawa emerytalne, a mężczyźni jeszcze nie. W latach 2011-2013 obniżyła się aktywność zawodowa osób w wieku 25-34 lata natomiast wzrastała w największym stopniu wśród osób w wieku przedemerytalnym. Warto zwrócić uwagę, że w przeciwieństwie do mężczyzn aktywność zawodowa kobiet po przejściu na emeryturę istotnie się zmniejszyła.

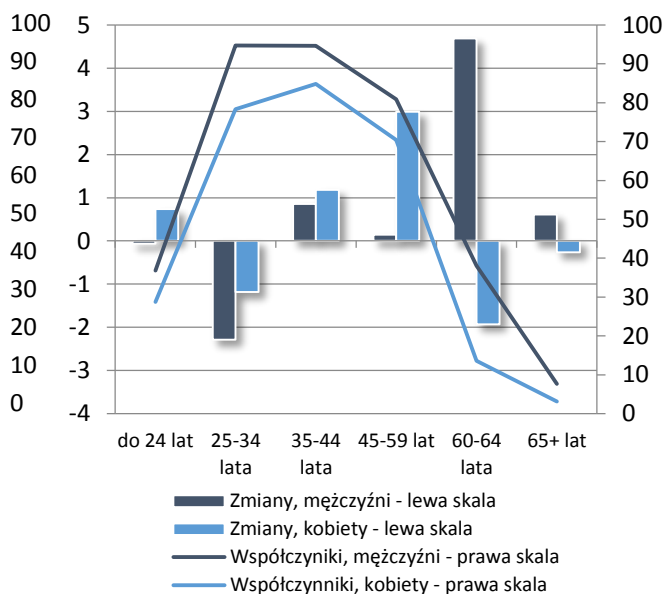
Podstawą analizy źródeł wzrostu aktywności zawodowej wśród osób w wieku 45-59 lat są dane ukazujące źródła utrzymania osób w tym wieku (tabela 4.9.8). Dane z 2013 roku wskazują, że trudniejsza sytuacja na rynku pracy wpłynęła na zatrzymanie się dalszego wzrostu udziału osób pracujących (68,3 proc. w 2011 roku, 68,6 proc. w 2013 roku), natomiast wzrósł wyraźnie udział osób bezrobotnych (z 5,6 do 7,0 proc.). Podobnie jak w latach 2009-2011 spadek liczby osób aktywnych zawodowo w latach 2011-2013 wiązał się ze zmniejszeniem się udziału osób, których głównym źródłem dochodu były transfery emerytalne i rentowe od państwa. Ograniczenie możliwości przechodzenia na wcześniejsze emerytury powodowały natomiast, że osoby nieaktywne zawodowo w coraz mniejszym stopniu utrzymywały się z tego rodzaju świadczeń. Podobny trend utrzymuje się, jeśli chodzi o renty inwalidzkie i rodzinne. W 2011 roku stanowiły źródło utrzymania dla 9,3 proc. osób, zaś w 2013 roku - dla 8,5 proc. Wzrasta natomiast udział osób, które utrzymują się z innych źródeł, w tym świadczeń społecznych, oraz pozostają na utrzymaniu innych członków gospodarstwa domowego.

Coraz mniejszy odsetek osób utrzymujących się ze świadczeń rentowych osób w wieku przedemerytalnym wynikał z powolnego spadku udziału osób posiadających zaświadczenie o niepełnosprawności (tabela 4.9.9). W 2013 roku było to 13,2 proc. wobec 13,4 proc. w 2011 roku. Warto jednak zwrócić uwagę, że nieco większy niż dwa lata wcześniej odsetek wśród tych osób utrzymywał się ze świadczeń rentowych (54,6 proc. wobec 54,0 proc.). Trudniejsza sytuacja na rynku pracy przełożyła się także na pierwszy od 2007 roku spadek wśród niepełnosprawnych osób, które pracują i wzrost udziału osób bezrobotnych. Wydaje się, że dla osób niepełnosprawnych emerytury nie są alternatywą

dla innych świadczeń. Odsetek niepełnosprawnych utrzymujących się z emerytur jest mniejszy niż wśród ogółu osób w wieku 45-59 lat. Z drugiej strony rośnie wśród osób niepełnosprawnych udział osób utrzymujących się z innych świadczeń poza emeryturami i rentami.



Wykres 4.9.7. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku w 2013 roku i ich zmiany w poprzednich okresach



Wykres 4.9.8. Współczynniki aktywności zawodowej według wieku i płci w 2013 roku i ich zmiany w latach 2011-2013

Tabela 4.9.8. Struktura osób w wieku 45-59 lat według aktywności na rynku pracy i źródeł utrzymania w latach 2007-2013 (w proc.)

Status na rynku pracy i źródła utrzymania	2007	2009	2011	2013
Pracujący	61,0	64,4	68,3	68,6
Bezrobotni	5,5	5,0	5,6	7,0
Nieaktywni (wg źródeł utrzymania)				
Dochody z pracy	0,4	0,5	0,3	0,2
Emerytury	10,2	9,9	6,9	4,7
Renty inwalidzkie i rodzinne	12,6	10,3	9,3	8,5
Inne zasiłki i świadczenia (transfery od Państwa)	4,4	3,5	3,1	4,4
Pozostałe przychody (poza transferami od Państwa)	0,4	0,7	0,6	0,5
Na utrzymaniu innych członków gospodarstwa	5,4	5,7	5,9	6,1
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Tabela 4.9.9. Aktywność zawodowa i źródła utrzymania osób niepełnosprawnych (w proc.)

	2007	2009	2011	2013
Odsetek niepełnosprawnych w populacji w wieku 45-59 lat	13,4	14,5	13,4	13,2
Udziały wśród niepełnosprawnych w wieku 45-59 lat:				
Pracujący	18,6	24,6	28,7	26,7
Bezrobotni	5,4	3,3	4,5	5,9
Bierni zawodowo na emeryturze	3,9	3,8	3,7	2,2
Bierni zawodowo na rencie	68,8	61,0	54,0	54,6
Bierni zawodowo utrzymujący się z innych świadczeń	2,6	5,2	6,3	7,7
Bierni zawodowo utrzymujących się z innych źródeł dochodu	0,6	2,1	2,7	2,8

Panelowy charakter badania *Diagnozy Społecznej* pozwala także na prześledzenie procesu przechodzenia na emeryturę i renty w rozpatrywanym okresie, odwołując się do indywidualnych historii aktywności zawodowej. Dane te pozwalają na ocenę, jak przebiega proces odchodzenia z rynku pracy osób w wieku przedemerytalnym w zależności od tego, czy osoby pracują, czy należą do grona bezrobotnych. W kolejnych latach 2007, 2009, 2011, 2013 w grupie wieku 45-59 lat wyróżniono następujące stany zdefiniowane przez status na rynku pracy i źródło utrzymania osób biernych zawodowo: pracujący, bezrobotny oraz bierny zawodowo utrzymujący się z następujących źródeł: emerytura, renta inne świadczenie, inny typ dochodu, na utrzymaniu rodziny. Przedmiotem analiz były przejścia pomiędzy zdefiniowanymi stanami w okresach 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013. Oszacowane prawdopodobieństwa dezaktywizacji czyli przejścia ze stanów 'pracujący' i 'bezrobotny' do stanu bierności w związku z otrzymaniem różnych kategorii świadczeń przedstawia tabela 4.9.10, natomiast prawdopodobieństwa aktywizacji czyli przejścia ze stanu bierności do stanu aktywności zawodowej zaprezentowano w tabeli 4.9.11.

Wyniki analiz wskazują, że zarówno w przypadku osób pracujących jak i bezrobotnych zmniejsza się prawdopodobieństwo tego, że po dwóch latach osoby te będą utrzymywać się z emerytury. W przypadku pracujących w wieku 45-49 lat w 2011 roku 1,5 proc. przeszło na emeryturę 2 lata później wobec 1,7 proc. według obserwacji 2 lata wcześniejszych (prawdopodobieństwo 0,017) i 5 proc. według obserwacji 4 lata wcześniej (prawdopodobieństwo 0,05). Dla bezrobotnych spadek prawdopodobieństwa dezaktywizacji jest jeszcze gwałtowniejszy (z 0,083 do 0,004) zapewne ze względu na wymóg odpowiedniego stażu pracy uprawniającego do otrzymania świadczenia oraz relatywnie niższe potencjalne świadczenie.

Różnice pomiędzy dalszymi losami osób pracujących i bezrobotnych można jednak zauważyć w tendencjach przechodzenia do świadczeń rentowych. O ile osoby pracujące miały w latach 2011-2013 nieco mniejsze prawdopodobieństwo przejścia na rentę, o tyle prawdopodobieństwo przejścia na rentę przez osoby bezrobotne wyraźnie wzrosło (z 0,041 do 0,071). Wśród osób bezrobotnych w wieku 45-49 lat wzrasta także prawdopodobieństwo przejścia do nieaktywności i utrzymywania się z innych świadczeń (z 0,046 do 0,105). Warto także zauważyć, że trudniejsza sytuacja na rynku pracy znalazła odzwierciedlenie we wzroście ryzyka trafienia do bezrobocia przez osoby pracujące oraz w bardzo wyraźnym spadku szans na znalezienie pracy przez osoby bezrobotne w wieku 45-49 lat.

Tabela 4.9.10. Oszacowania prawdopodobieństw określonego statusu na rynku pracy i źródła utrzymania w przypadku dezaktywizacji osób (w wieku 45-59 lat), które dwa lata wcześniej były pracujące lub bezrobotne

Status początkowy na rynku pracy		Status na rynku pracy 2 lata później						
		Emerytura	Renta	Inne świadczenie	Inny typ dochodu	Utrzymanie rodziny	Bezrobocie	Praca
Pracujący	2007-2009	0,050	0,014	0,008	0,010	0,014	0,025	0,878
	2009-2011	0,017	0,018	0,011	0,003	0,007	0,032	0,912
	2011-2013	0,015	0,016	0,016	0,001	0,011	0,038	0,900
Bezrobotni	2007-2009	0,083	0,050	0,083	0,033	0,157	0,347	0,248
	2009-2010	0,037	0,041	0,046	0,041	0,146	0,388	0,301
	2011-2013	0,004	0,071	0,105	0,042	0,100	0,410	0,268

*Wiersze sumują się do 100

Tabela 4.9.11. Oszacowania prawdopodobieństw powrotów na rynek pracy (do pracy lub do bezrobocia) osób w wieku 45-59 lat, które wcześniej były bierne zawodowo i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń w dwóch okresach: 2007-2009 oraz 2009-2011

Źródło utrzymania w początkowym okresie	Aktywność na rynku pracy 2 lata później					
	Pracujący			Bezrobotni		
	2007-2009	2009-2011	2011-2013	2007-2009	2009-2011	2011-2013
Emerytura	0,078	0,063	0,056	0,000	0,014	0,022
Renta	0,142	0,056	0,065	0,014	0,016	0,035
Inne świadczenie	0,071	0,097	0,101	0,024	0,062	0,085
Inny typ dochodu	0,250	0,320	0,148	0,000	0,280	0,296
Utrzymanie rodziny	0,114	0,120	0,105	0,076	0,060	0,123

Wzrastająca aktywność zawodowa osób w wieku przedemerytalnym jest także, choć w mniejszej skali niż zjawisko opisywane poprzednio, efektem coraz częstszych powrotów na rynek pracy osób, które przez jakiś czas były nieaktywne (tabela 4.9.11) i utrzymywały się z różnego rodzaju świadczeń. Wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* wskazują jednak, że stale wzrasta liczba osób, które dwa lata wcześniej były nieaktywne i utrzymywały się z różnego

typu świadczeń lub były na utrzymaniu rodziny, a obecnie bez sukcesu poszukują pracy (są obecnie bezrobotne). Spada natomiast prawdopodobieństwo powrotu do pracy osób, które dwa lata wcześniej miały emeryturę i były nieaktywne. Co ciekawe, odwrotna prawidłowość, czyli wzrost prawdopodobieństwa pracy po dwóch latach obserwowana jest dla osób otrzymujących renty lub inne świadczenia.

4.9.4 Godzenie posiadania dzieci i pracy zawodowej – opinie o niektórych rozwiązaniach polityki społecznej

W *Diagnozie Społecznej 2013* zmieniono sposób zadawania pytania o rozwiązania, które ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym zwłaszcza z obowiązkami rodzicielskimi, co uniemożliwia bezpośrednie porównanie wyników z obecnej edycji badania do poprzednich. Można jednak oceniać preferencje, odwołując się do uporządkowania ocen.

Ranking najpopularniejszych rozwiązań był zbliżony do uzyskanego w poprzednich rundach badania. Najczęściej wskazywanymi jako preferowane zarówno przez kobiety jak i mężczyzn były (tabela 4.9.12):

- elastyczny czas pracy – wskazany przez ponad 55 proc. mężczyzn i prawie 57 proc. kobiet,
- lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi do 7 roku życia – wymieniło je prawie 33 proc. mężczyzn i 37 proc. kobiet, oraz
- wyższe zasiłki – według 24 proc. mężczyzn i 22 proc. kobiet,
- możliwość wykonywania części pracy w domu, wskazywana przez co prawie czwartą kobietę i co piątego mężczyznę.

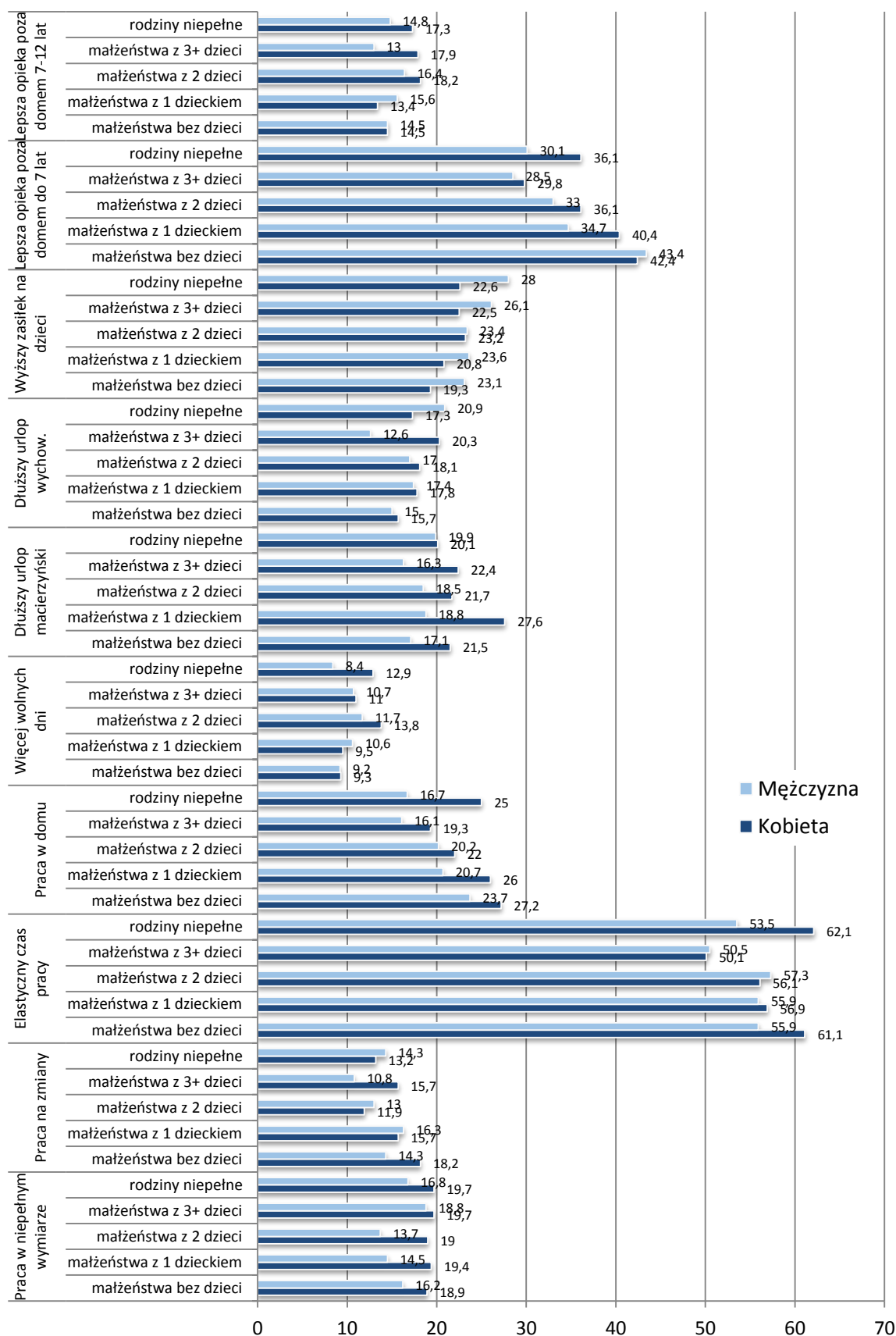
Tabela 4.9.12. Preferencje dotyczące rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich

Rozwiązania umożliwiające godzenie pracy zawodowej i wychowywania dzieci.	2009		2011		2013	
	Odsetek wskazujących rozwiązanie jako najważniejsze		Odsetek wskazujących rozwiązanie jako najważniejsze		Odsetek wskazujących rozwiązanie jako jedno z trzech najważniejszych	
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
Praca w niepełnym wymiarze	7,9	8	11,4	11,5	15,7	19,0
Praca w systemie zmianowym	6,2	5	7,7	6,4	14,0	13,9
Elastyczny czas pracy	15,8	14,4	25,6	22,9	55,1	56,9
Możliwość wykonywania części pracy w domu	6,8	6,7	9,1	7,4	19,6	24,1
Więcej wolnych dni w tygodniu	5,6	4,6	6,9	5,9	10,8	11,1
Dłuższy urlop macierzyński	18,7	21,5	20,3	26,3	18,8	24,0
Dłuższy płatny urlop wychowawczy	9,1	10,4	9,8	11,0	17,2	18,4
Wyższe zasiłki (wychowawczy, na dzieci)	11,1	10,9	12,1	13,1	24,2	22,4
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci do 7 lat	11,7	11,8	16,2	16,8	32,9	37,1
Lepsze możliwości opieki poza domem dzieci w wieku 7-12 lat	7,2	6,8	7,4	7,4	14,1	15,5

Główną zmianą w porównaniu do poprzednich edycji badania jest spadek liczby respondentów wybierających jako najważniejsze rozwiązanie dłuższy urlop macierzyński -- lidera rankingu w 2009 i 2011 roku. Zapewne jest to skutkiem wprowadzenia w 2013 roku dłuższych urlopów macierzyńskich oraz urlopów rodzicielskich. W ocenie respondentów dalsze wydłużanie tych urlopów ułatwiłoby godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych w mniejszym stopniu niż inne rozwiązania, choć nadal dla wielu respondentów byłoby to ważne ułatwienie (piąte najpopularniejsze wśród mężczyzn i czwarte wśród kobiet).

Chociaż pytania w kwestionariuszach dla kobiet i dla mężczyzn sformułowane były tak samo, można zauważyć, że odnotowano więcej odpowiedzi kobiet. Może na to wpływać fakt, że ze względu na tradycyjny podział ról płci w wielu gospodarstwach domowych kwestia godzenia pracy z obowiązkami rodzinnymi jest częściej postrzegana jako dotycząca w większym stopniu kobiet.

Pomimo zmiany pytania, podobnie jak w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej*, preferencje dotyczące rozwiązań polityki rodzinnej ułatwiających godzenie pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich zależą od typu gospodarstwa (rysunek 4.9.9). Różnice te jednak nie zmieniają kolejności w rankingu trzech najpopularniejszych rozwiązań. Główne linie podziału przebiegają pomiędzy gospodarstwami z dziećmi i bez dzieci, według płci oraz w przypadku niektórych rozwiązań także według liczby dzieci w gospodarstwie.



Wykres 4.9.9. Odsetek osób wskazujących dane rozwiązanie według płci i wybranych typów gospodarstw domowych

W przypadku niektórych rozwiązań wyraźnie widać różnicę w ocenie kobiet i mężczyzn właściwie niezależnie od typu gospodarstwa domowego. Generalnie wynikają z percepcji ról kobiet i mężczyzn w kontekście dzielenia zobowiązaniami dotyczącymi utrzymania rodziny, opieki nad dziećmi i zajęciami domowymi. Np. możliwość zapewnienia poza domem opieki dzieciom, zwłaszcza w wieku przedszkolnym, jest wyżej oceniana przez kobiety

prawie we wszystkich typach gospodarstw z dziećmi. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że w większości rodzin właśnie kobiety, niezależnie od typu gospodarstwa, są odpowiedzialne za zapewnienie opieki dzieciom mimo ich pracy zawodowej. Podobnie, kobiety wyżej niż mężczyźni oceniają możliwość pracy w domu oraz pracę w niepełnym wymiarze godzin, czy więcej dni wolnych, które pozwalają im lepiej organizować i łączyć obowiązki zawodowe z rodzinnymi. Natomiast mężczyźni za ważniejsze uznają wyższe zasiłki związane z dziećmi, co prawdopodobnie wynika z faktu, że to im głównie przypisuje się obowiązek dostarczenia dochodu na utrzymanie gospodarstwa domowego. Dlatego też zapewne mniejszy wymiar czasu pracy czy więcej dni wolnych są dla nich mniej ważne niż dla kobiet, ponieważ wiążą się z obniżeniem dochodu.

Jak zaznaczono wyżej, ze względu na wydłużenie urlopów macierzyńskich i wprowadzenie urlopów rodzicielskich spadły preferencje odnośnie do dalszego wydłużania urlopów macierzyńskich, choć jest to nadal pożądane rozwiązanie, zwłaszcza wśród kobiet. Warto jednak zauważyć, że jego popularność maleje wraz ze wzrostem liczby dzieci w gospodarstwie. Może to wynikać z postrzegania możliwego wpływu tego rozwiązania na sytuację matki na rynku pracy. Przy jednym dziecku jednorazowa nawet dłuższa nieobecność w pracy może nie wpłynąć znacząco na pozycję kobiety na rynku pracy, natomiast wielokrotne, długie nieobecności w pracy przy większej liczbie dzieci mogą być postrzegane jako zagrożenie. Wydaje się, że z podobnych powodów względnie małą popularnością w porównaniu do innych rozwiązań cieszy się wydłużanie urlopu wychowawczego.

Ważny dla interpretacji wyników jest fakt, że pytanie o trzy najważniejsze rozwiązania dla pogodzenia pracy z obowiązkami rodzicielskimi kierowano wyłącznie do osób obecnie pracujących, czyli tylko tych, którym udaje się te aktywności godzić. Gdyby uwzględnić również opinie osób bezrobotnych i nieaktywnych, układ najkorzystniejszych zdaniem respondentów rozwiązań mógłby się istotnie zmienić. W *Diagnozie Społecznej 2013* co druga kobieta w wieku 25-44 lat wskazywała opiekę nad dzieckiem jako główny powód nieaktywności. Jednocześnie ponad połowa respondentów (niezależnie od płci) uważa trudności z godzeniem pracy i rodzicielstwa za ważny lub bardzo ważny powód, dla którego ludzie w Polsce nie decydują się na posiadanie dzieci. Spośród osób, które deklarują, że zrezygnowały z pierwszego lub kolejnego dziecka, stanowiących prawie 10 proc. badanej populacji, 15 proc. mężczyzn i 23 proc. kobiet wskazało trudność z godzeniem pracy i rodzicielstwa jako jeden z trzech głównych powodów.

4.9.5 Emigracja zarobkowa - sytuacja emigrantów po powrocie do kraju

Według danych GUS lata 2009-2011 nie przyniosły znaczącego wzrostu liczby emigrantów zarobkowych. Sytuacja na rynkach pracy w głównych krajach emigracji zarobkowej z Polski albo ustabilizowała się (Wielka Brytania, Niemcy) albo w dalszym ciągu pogarszała (Irlandia, Hiszpania). Choć nie są dostępne jeszcze dane za 2012 rok, na podstawie danych o emigracji z BAEL, można mówić o pewnej stabilizacji liczby osób pozostających zagranicą przez okres powyżej 12 miesięcy. *Diagnoza Społeczna* pozwala na uzyskanie informacji o osobach, które w momencie badania znajdowały się na terytorium Polski, zatem trudno na tej podstawie wnioskować o wielkości obecnej emigracji. Można jednak na jej podstawie oceniać charakter migracji powrotnej oraz skutki tej migracji dla polskiego rynku pracy, a także w pewnym zakresie zamierzenia wyjazdowe Polaków.

W *Diagnozie Społecznej 2013* zmieniono sposób zadawania pytania o doświadczenia emigracji zarobkowej - w bieżącej edycji obejmowało ono dwa lata poprzedzające badanie, w 2009 i 2011 roku pytano o okres czteroletni. Nie można zatem bezpośrednio porównywać wyników ostatniego i poprzednich badań. Można jednak, mając na uwadze wprowadzoną zmianę, próbować zidentyfikować pewne schematy w zachowaniach migracyjnych Polaków.

Tabela 4.9.13. Przyczyny powrotów z emigracji zarobkowej (w proc.)

Przyczyny powrotu z emigracji	2009	2011	2013
Przyczyny ekonomiczne			
Zakończenie/utrata pracy	31,9	23,3	31,3
Z powodu spadku wysokości dochodów z pracy w porównaniu z zarobkami w kraju	4,8	2,5	1,8
Nie mogła znaleźć pracy za granicą	1,6	1,3	3,0
Inne przyczyny			
Taki był plan wyjeżdżając zagranicę	28,5	33,5	23,3
Z powodów rodzinnych	17,3	14,6	13,9
Z powodów zdrowotnych	3,2	3,6	1,2
Czasowo dla załatwienia spraw w kraju	3,8	9	13,6
inne powody/ trudno powiedzieć/zakończyła naukę	7,9	11,5	11,8

Informacje od osób, które wróciły wskazują, że po spadku znaczenia czynników ekonomicznych dla powrotu emigrantów w 2011 roku, ich rola znowu wzrosła, a struktura powodów przypomina bardziej uzyskaną w rundzie badania z 2009 roku. Podobnie jak wówczas prawie 40 proc. osób, które powróciły z emigracji w latach 2011-2013, wskazywało powody ekonomiczne, z czego dla ponad 30 proc. respondentów powodem powrotu z emigracji zarobkowej było zakończenie lub utrata pracy (tabela 4.9.13.).

Znacznie rzadziej niż w 2011 roku powroty były częścią planów, zatem można sądzić, że wzrósł odsetek osób, których powrót do kraju był raczej wymuszony niż dobrowolny, co prawdopodobnie jest związane z pogarszającą się

sytuacją ekonomiczną i trudnością znalezienia pracy w kraju emigracji. Systematycznie od 2009 roku rośnie natomiast odsetek osób, które powróciły do kraju przejściowo dla załatwienia różnych spraw.

W porównaniu do roku 2009 prawie o połowę zmniejszył się odsetek osób mających doświadczenie migracyjne, co prawdopodobnie w dużej części wynika ze zmiany sposobu pytania. Zmniejszyły się również odsetki osób z tym doświadczeniem we wszystkich rozpatrywanych przekrojach – według wieku, płci, wykształcenia, klasy miejscowości. Można jednak zauważyć zachowanie pewnych wzorców.

Wśród osób pozostających w Polsce w czasie badania największy udział osób z doświadczeniami emigracji zarobkowej obserwowany był wśród osób z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym (tabela 4.9.14). Analizy na próbie panelowej wskazują, że w tych grupach prawie 30 proc. osób deklarujących doświadczenia w okresie 2007-2011 wyjeżdżało ponownie pracować za granicę w latach 2011-2013. Nieco większą powtarzalność miały migracje wśród osób z wykształceniem podstawowym, pomimo względnie niskiego odsetka osób z tym poziomem wykształcenia, które mają doświadczenia migracyjne. Ponad proporcjonalny spadek odsetka osób z doświadczeniem migracyjnym wśród osób z wyższym wykształceniem oraz znacznie niższa powtarzalność ich wyjazdów mogą wynikać z faktu, że migracja zarobkowa, jak wynika z wielu badań często wiążąca się z pracą znacznie poniżej kwalifikacji, może przestała być postrzegana jako korzystna alternatywa wobec możliwości zatrudnienia w kraju.

Ponad proporcjonalne spadki odsetka osób z doświadczeniami migracyjnymi odnotowano również w najmłodszych wieku. Prawdopodobnie część młodych osób, które wyemigrowały w celach zarobkowych na fali euforii poakcesyjnej, a potem powróciły do kraju, w trakcie wyjazdu zweryfikowało swoje oczekiwania względem pracy na emigracji i zdecydowało szukać pracy w Polsce, zwłaszcza w obliczu pogarszającej się sytuacji na rynkach pracy w krajach docelowych. Względnie stabilne odsetki osób z doświadczeniem migracyjnym w starszych grupach wieku można zapewne wiązać z bardziej ustalonymi wzorcami pracy za granicą, na co również wskazuje wysoki udział osób powtarzających migracje w tych grupach wieku.

Większy niż proporcjonalnie spadek odsetka osób z doświadczeniem migracyjnym dotyczy również mieszkańców największych miast. Może to wynikać z faktu, w tych ośrodkach popyt na pracę nie spadał tak silnie jak na innych lokalnych rynkach, a alternatywa wyjazdu ze względu na relatywnie wyższe zarobki była dla nich mniej atrakcyjna.

Tabela 4.9.14. Udziały w populacji w 2011 roku osób z doświadczeniami w okresie 2005-2007, 2008-2011 oraz 2009-2013

Cechy emigrantów	Doświadczenia w latach 2005-2007	Doświadczenia w latach 2007-2011	Doświadczenia w latach 2011-2013	Odsetek powtarzających migracje po okresie 2007-2011*
Wykształcenie				
Mężczyźni	5,8	5,5	3,1	29,2
Kobiety	2,8	2,3	1,1	23,4
Wykształcenie				
Podstawowe	2,6	2,8	0,9	33,2
Zasadnicze zawodowe	5,3	5,4	2,4	29,9
Średnie	4,1	4,9	2,7	32,1
Wyższe	4,2	3,9	1,4	14,0
Wiek				
Poniżej 24	0,9	4,8	1,9	34,8
25-34	9,9	6,7	3,3	19,4
35-44	6,5	6,1	3,5	29,5
45-59	4,1	3,3	2,0	33,2
60-65	1	0,4	0,6	41,7
Miejscowość zamieszkania				
miasta 500 tys. i więcej	3,9	3,2	0,8	8,5
miasta 200-500 tys.	5,7	4,9	3,1	42,4
miasta 100-200 tys.	4,5	3,7	1,6	22,4
miasta 20-100 tys.	4,8	4	1,9	25,9
miasta poniżej 20 tys.	5,6	5,6	2,4	24,2
wieś	5,8	5,2	2,2	30,1

*- odsetek na podstawie próby panelowej 2011-2013. Wyniki należy traktować z ostrożnością ze względu na relatywnie niewielkie liczebności osób w niektórych przekrojach oraz selekcję – braki w obserwacjach osób ze względu na migracje w trakcie badania lub inne powody wykruszenia się panelu.

Wcześniejsze doświadczenia migracyjne są skorelowane ze statusem na rynku pracy. Przede wszystkim osoby mające doświadczenia migracyjne są bardziej aktywne na rynku pracy (tabela 4.9.15). Bez szczegółowej analizy trudno jednak mówić tu o związkach przyczynowo-skutkowych -- wyższa aktywność może wynikać zarówno z wpływu migracji na zachowania tych osób na rynku pracy, jak i selekcji do migracji a potem powrotów osób, które mają predyspozycję do bycia bardziej aktywnym na rynku pracy i gdyby nie wyjechali podnosiliby aktywność osób pozostających w Polsce.

Zestawienie danych o osobach mających doświadczenia migracyjne w ciągu 4 lat przed badaniem w 2009, 2011 oraz w ciągu 2 lat przed badaniem w 2013 roku eksponuje wyraźne różnice ze względu na płeć. Poza tym wyniki z 2013 roku są podobne jak w poprzednich edycjach badania, z niewielkimi zmianami w przypadku kobiet. Wśród mężczyzn wcześniejsze doświadczenia z emigracją wiązały się nie tylko z wyższym niż przeciętne bezrobociem, ale i z większymi szansami zatrudnienia oraz większym niż przeciętny odsetkiem prowadzących własną działalność gospodarczą. Natomiast odsetek pracujących wśród kobiet z doświadczeniami migracyjnymi był podobnie jak w poprzednio nadal niższy od obserwowanego ogółem, choć wzrósł w porównaniu do 2011 roku, spadło natomiast i tak niewielkie w poprzednich edycjach zaangażowanie we własną działalność gospodarczą. Zmniejszyła się również aktywność zawodowa kobiet z doświadczeniem migracyjnym, choć nadal jest wyższa niż średnio. Wynika to ze spadku odsetka kobiet poszukujących pracy. W 2011 roku był on prawie trzykrotnie wyższy niż w całej populacji kobiet, w 2013 roku nie jest on nawet dwa razy wyższy.

Tabela 4.9.15. Doświadczenia migracyjne osób w wieku produkcyjnym a ich status na rynku pracy w 2009, 2011 oraz 2013 roku

Status na rynku pracy w 2011 roku	Osoby z doświadczeniami emigracji zarobkowej w ciągu ostatnich			Odsetek wśród osób w wieku produkcyjnym ogółem w 2013 roku
	4 lat		2 lat	
	2009	2011	2013	
Mężczyźni				
Pracujący	75,5	79,5	78,7	70,7
w tym na własny rachunek	14,5	14,9	14,9	14,0
Bezrobotni	16,5	15,3	15,7	8,8
Nieaktywni zawodowo	8,1	5,2	5,6	20,5
Kobiety				
Pracujące	55,7	54,1	59,1	60,3
w tym na własny rachunek	7,6	5,2	3,8	7,6
Bezrobotne	16,6	23,3	14,5	8,3
Nieaktywne zawodowo	27,8	22,7	26,4	31,3

Tabela 4.9.16. Odsetek osób planujących emigrację zarobkową według statusu na rynku pracy oraz wykształcenia, 2007, 2009, 2011 oraz 2013 roku

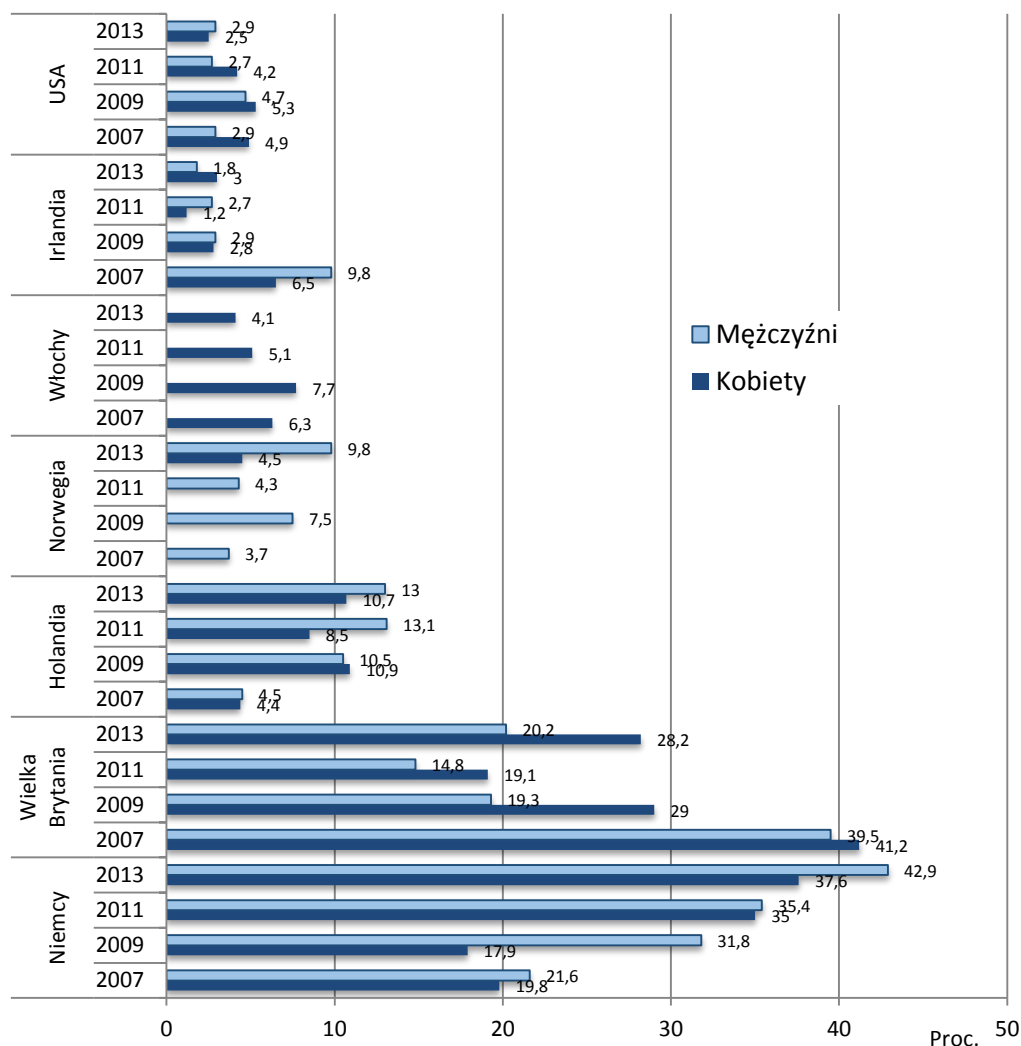
Wykształcenie	Pracujący	Bezrobotny	Bierny
Deklaracje wyjazdu w 2013 roku			
Wyższe i policealne	7,1	24,2	5,4
Średnie	9,3	27,3	7,1
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	8,7	21,2	7,2
Podstawowe i niższe	7,1	15,4	0,7
Ogółem	8,3	22,9	5,3
Deklaracje wyjazdu w 2011 roku			
Wyższe i policealne	5,1	16,3	6,7
Średnie	7,4	23,5	10,0
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	8,1	22,1	9,0
Podstawowe i niższe	5,9	14,4	3,1
Ogółem	6,8	20,5	8,3
Deklaracje wyjazdu w 2009 roku			
Wyższe i policealne	4,2	17,4	7,0
Średnie	6,5	24,2	9,2
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	7,7	17,8	8,8
Podstawowe i niższe	6,8	15,5	3,0
Ogółem	6,2	19,5	7,9
Deklaracje wyjazdu w 2007 roku			
Wyższe i policealne	8,3	19,3	14,0
Średnie	13,0	31,9	18,2
Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	14,3	23,0	15,5
Podstawowe i niższe	8,1	21,5	3,8
Ogółem	11,7	25,4	14,5

Sytuacja na rynkach pracy w większości krajów UE pogarsza się - spada popyt na pracę, a stopa bezrobocia rośnie lub utrzymuje się na względnie wysokim poziomie. Pomimo zniesienia ostatnich barier w dostępie do rynków pracy dla pracowników z Polski trudne rynki pracy nie przyciągają tak bardzo jak w czasie poakcesyjnego boomu. Ponadto część osób zweryfikowała już swoje nie zawsze realistyczne wyobrażenia o pracy na emigracji i bardziej trzeźwo ocenia potencjalne korzyści i koszty wyjazdu. W *Diagnozie Społecznej 2013* odsetek osób deklarujących w momencie

badania chęć emigracji zarobkowej w ciągu najbliższych 2 lat wzrósł nieznacznie do poziomu 8,1 proc. wobec 6,9 proc. obserwowanych dwa lata wcześniej, czy 6,4 proc. w 2009 roku. W porównaniu do danych z 2007 r., kiedy 11,4 proc. respondentów deklarowało chęć emigracji, deklaracje chęci wyjazdu są więc rzadsze. Wydaje się, że ich nieznaczny wzrost można wiązać bardziej z systematycznie pogarszającą się sytuacją na polskim rynku pracy, niż oczekiwaniem respondentów świetlanych perspektyw w pracy zagranicą.

Struktura osób planujących wyjazd według statusu na rynku pracy i wykształcenia zmieniła się bardziej niż w poprzednich edycjach, zwłaszcza jeśli chodzi o populację osób bezrobotnych (tabela 4.9.16). W 2013 roku zamiar wyjazdu zarobkowego poza Polskę w ciągu następnych dwóch lat deklarowała prawie jedna czwarta osób bezrobotnych, wobec niespełna jednej piątej w poprzedniej edycji badania. Może to potwierdzać tezę, że główną przyczyną chęci emigracji są problemy ze znalezieniem pracy w kraju. Zamiar wyjazdu deklarowało również, podobnie jak w 2009 roku, około 8 proc. osób pracujących i około 5 proc. nieaktywnych zawodowo. Wzrost chęci wyjazdu w porównaniu do 2011 roku odnotowano we wszystkich kategoriach wykształcenia i statusu na rynku pracy, a największy - wśród osób bezrobotnych z wykształceniem średnim i wyższym.

Podobnie jak w poprzednich edycjach badania stan gospodarki poszczególnych krajów docelowych miał duże znaczenie dla deklaracji wyjazdowych. W 2013 r. osoby, które wskazały kierunek swojego możliwego wyjazdu, najczęściej deklarowały wyjazd do Niemiec (wykres 4.9.10). Otwarcie rynków pracy w Niemczech i Austrii mogło w pewnym stopniu wpłynąć na dodatkowe uatrakcyjnienie tego kierunku wyjazdów, ale analizy ekonometryczne (Strzelecki & Wyszynski, 2011) wskazują, że głównym czynnikiem oddziaływającym na emigrację z Polski do krajów UE w horyzoncie kilku lat są różnice w stopach bezrobocia pomiędzy krajami, a wzmożone migracje związane z efektami „nowości” otwierających się rynków pracy kolejnych państw Europy Zachodniej były na ogół niewielkie po 2005 roku.



UWAGI: nie ma danych dotyczących Norwegii dla kobiet z lat 2007-2011 i Włoch dla mężczyzn we wszystkich latach, ponieważ kierunki te nie należały do atrakcyjnych dla danej płci w poszczególnych latach

Wykres 4.9.10. Najpopularniejsze dla kobiet i mężczyzn kierunki zamierzonych emigracji zarobkowych w 2007, 2009, 2011 i 2013 r.

Pomimo niepewnej sytuacji na rynku pracy wzrósł odsetek osób, zwłaszcza kobiet, deklarujących chęć wyjazdu do Wielkiej Brytanii. Bardzo zła sytuacja gospodarcza natomiast spowodowała, że podobnie jak w *Diagnozie*

Społecznej 2011 wyjazd do Irlandii deklarowało coraz mniej osób, choć nieznacznie wzrósł odsetek chcących tam wyjechać kobiet. Wśród mężczyzn rośnie natomiast popularność wyjazdów do krajów postrzeganych jako bezpieczne alternatywy dla ogarniętych kryzysem typowych krajów docelowych emigracji, czyli Norwegii oraz Holandii, prawdopodobnie ze względu na utrzymujące się na względnie niewysokim poziomie stopy bezrobocia w tych krajach. Dla kobiet deklarujących wyjazd takim krajem były Włochy, jednak w 2013 roku odnotowano nieznaczny spadek popularności tego kraju. Na stabilnym kilkuprocentowym poziomie (wyższym wśród mężczyzn) utrzymuje się odsetek osób chcących wyemigrować do USA.

4.9.6. Doskonalenie zawodowe a status na rynku pracy

4.9.6.1. Zasięg kształcenia zawodowego

Na podstawie danych z wcześniejszych edycji *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza aktywności związanej z podnoszeniem przez respondentów swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w okresie 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013⁴².

Zaledwie blisko 10 proc. osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczyło w latach 2011-2013 w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności, a więc nieco rzadziej niż wskazywały na to wyniki z lat poprzednich. Analiza struktury osób, które w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009, 2011 i 2013* zadeklarowały taką aktywność, wskazuje na wysoką i utrzymującą się selektywność procesu kształcenia się głównie ze względu na wiek, poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania (tabela 4.9.17.).

Tabela 4.9.17. Struktura osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013 według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w proc.)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób w wieku 25 lat i więcej uczestniczących w podnoszeniu swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach			
	2005-2007	2007-2009	2009-2011	2011-2013
Ogółem	11,7	11,9	10,7	9,6
Kobiety	56,8	51,9	54,0	56,1
Mężczyźni	43,2	48,1	46,0	43,9
Wyższe i policealne	57,5	57,4	62,2	63,4
Średnie	28,5	29,0	24,7	25,2
Zasadnicze zawodowe	11,8	11,9	10,6	9,5
Podstawowe i poniżej	2,2	1,7	2,5	1,9
Miasta powyżej 500 tys.	23,6	24,1	25,2	27,3
Miasta od 200 do 500 tys.	17,0	17,2	17,2	16,9
Miasta od 100 do 200 tys.	8,4	8,0	8,0	8,4
Miasta od 20 do 100 tys.	19,6	19,2	20,0	18,4
Miasta poniżej 20 tys.	11,8	10,4	10,6	10,6
Wieś	19,6	21,0	19,0	18,4
25-29 lat	25,8	27,3	25,7	22,8
30-34 lata	20,9	18,7	19,9	19,8
35-39 lat	14,3	16,4	16,2	16,6
40-44 lata	12,8	12,0	12,6	12,7
45-49 lat	10,4	10,6	9,2	9,2
50-54 lata	9,3	8,4	8,0	8,5
55 lat i więcej	6,4	6,6	8,5	10,3

Wśród osób podnoszących swe umiejętności w latach 2011-2013 większość wciąż stanowiły kobiety - 56 proc., a ich udział nieznacznie wzrósł w porównaniu z wcześniejszą rundą badania. Około 63 proc. osób kształcących się w ciągu ostatnich dwóch lat miało wykształcenie wyższe lub policealne, więcej niż w latach 2005-2007 i 2007-2009. Odsetek osób z wykształceniem średnim podnoszących swoje umiejętności nie zmienił się w stosunku do poprzedniej rundy (25 proc.), ale był niższy od wartości odnotowanej dla dwóch rund wcześniejszych (29 proc.) 2009 i 2005-2007, a posiadających wykształcenie gimnazjalne lub zasadnicze zawodowe było zaledwie 10 proc. (około 11-12 proc. w trzech poprzednich rundach). Najmniej osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2011-2013 legitymowało się wykształceniem co najwyżej podstawowym – niezmiennie około 2 proc. Utrzymała się zatem selektywność procesu kształcenia się ze względu na poziom wykształcenia.

⁴² Wyników otrzymanych w *Diagnozie Społecznej 2007, 2009, 2011 i 2013* nie można porównywać bezpośrednio z wynikami badania BAEL dotyczącymi aktywności edukacyjnej dorosłych. W *Diagnozie Społecznej* pytano o aktywność edukacyjną w ciągu ostatnich dwóch lat, natomiast w BAEL pomiar dotyczy ostatnich 4 tygodni przed badaniem. Ponadto pytanie o aktywność związaną z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w *Diagnozie* obejmuje zarówno aktywność w systemie szkolnym jak i pozaszkolnym, natomiast w przypadku BAEL obie kategorie rozpatrywane są odrębnie. Ponadto w niniejszej części opracowania analiza aktywności w zakresie doskonalenia zawodowego obejmuje osoby w wieku 25 lat i więcej.

Struktura doksztalających się według klasy miejscowości zamieszkania także nie uległa dużym zmianom w latach 2011-2013 w porównaniu do trzech poprzednich rund. Jedynie około 18 proc. osób doksztalających się w latach 2011-2013 zamieszkiwało na wsi w porównaniu z około 19-20 proc. w trzech poprzednich rundach badania. Wśród doksztalających się mieszkańców miast wciąż nieco ponad połowę stanowią osoby pochodzące z miast powyżej 100 tys. mieszkańców we wszystkich czterech rundach badania (choć ich udział w obecnej rundzie nieco się zwiększył w porównaniu z poprzednią o około 2,2 p.p.), około 18 proc. z miast od 20 do 100 tys. mieszkańców (19-20 proc. dla trzech wcześniejszych rund), a około 11-15 proc. z miast poniżej 20 tys. mieszkańców.

Nie zaobserwowano także dużych zmian w strukturze doksztalających się według wieku w rozpatrywanych okresach. Osoby doksztalające się to wciąż głównie osoby młode – około 43 proc. jest w wieku 25-34 lata w porównaniu z około 46-47 proc. w poprzednich rundach badania. Osoby w wieku 35-44 lat stanowią około 28-30 proc. wśród doksztalających się we wszystkich czterech rundach badania, a osoby będące w wieku 45-54 lata – około 17-18 proc. w latach 2011-2013, 2009-2011 oraz 19-21 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009. Zaledwie co dziesiąta osoba w wieku 55 lat więcej podnosiła swoje kwalifikacje w porównaniu z 7-9 proc. w poprzednich rundach badania. Należy podkreślić, że w okresie 2011-2013 udział najmłodszej analizowanej grupy (25-29 lat) spadł, a najstarszej (55 lat i więcej) wzrósł, co stanowi kontynuację zmian zaobserwowanych w okresie 2009-2011. Wpływ na tę zmianę miała także niewątpliwie struktura wieku osób powyżej 25 lat.

Podsumowując, typowa osoba uczestnicząca w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności to wciąż osoba z wyższym wykształceniem, w wieku 25-34 lata, mieszkająca w dużym mieście, częściej kobieta niż mężczyzna.

Powyższe dane odzwierciedlają strukturę osób podnoszących swoje kwalifikacje w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013, która zależy nie tylko od aktywności edukacyjnej określonych grup ludności, ale także od struktury respondentów według rozpatrywanych cech⁴³. Odniesienie ich do odpowiednich subpopulacji pozwala na ocenę natężenia procesu.

Tabela 4.9.18. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według miejsca zamieszkania oraz płci w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013 (w proc. osób danej kategorii)

Wyszczególnienie	Miasta >500 tys.	Miasta 200-500 tys.	Miasta 100-200 tys.	Miasta 20-100 tys.	Miasta < 20 tys.	Wieś	Ogółem
2005-2007							
Ogółem	24,4	17,0	11,8	11,0	10,6	6,2	11,7
Kobiety	24,7	18,0	11,3	11,5	11,0	6,6	11,9
Mężczyźni	24,1	15,9	12,6	10,4	10,1	5,8	11,2
2007-2009							
Ogółem	22,8	18,2	13,5	11,9	9,3	6,8	11,9
Kobiety	23,5	18,6	12,1	11,3	8,7	6,0	11,6
Mężczyźni	22,0	17,8	15,2	12,5	9,9	7,7	12,2
2009-2011							
Ogółem	20,9	18,3	11,2	11,0	8,8	5,5	10,7
Kobiety	20,7	18,0	10,4	11,3	8,6	5,2	10,8
Mężczyźni	21,2	17,5	12,0	10,6	9,1	5,8	10,6
2011-2013							
Ogółem	20,7	16,6	10,2	9,1	8,4	4,6	9,6
Kobiety	21,1	16,8	9,8	9,8	9,6	5,0	10,2
Mężczyźni	20,4	16,4	10,5	8,3	7,0	4,2	8,9

Dane zamieszczone w tabeli 4.9.18 potwierdzają selektywność procesu doskonalenia umiejętności zawodowych w odniesieniu do miejsca zamieszkania, niekorzystną szczególnie dla mieszkańców wsi. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania aktywność związana z doskonaleniem zawodowym jest częściej podejmowana – udział aktywnych osób zmienia się od około 10-15 proc. dla miast liczących poniżej 200 tys. mieszkańców do 20-25 proc. dla miast liczących powyżej 500 tys. mieszkańców dla czterech analizowanych okresów. Jedynie około 5-7 proc. mieszkańców wsi brało udział w podnoszeniu swych kwalifikacji.

W latach 2011-2013 zanotowano spadek aktywności związanej z podnoszeniem własnych kwalifikacji czy umiejętności zawodowych dla wszystkich typów klasy miejscowości zamieszkania za wyjątkiem kobiet w miastach największych (powyżej 500 tys. mieszkańców) i najmniejszych (poniżej 20 tys. mieszkańców), dla których zanotowano niewielki wzrost. W poprzedniej rundzie, tj. w latach 2009-2011 niewielki spadek dotyczył wszystkich kategorii miejsca zamieszkania, zarówno dla kobiet jak i mężczyzn. Obserwowany w latach 2007-2009 wzrost aktywności edukacyjnej mężczyzn zamieszkujących przede wszystkim wsie, a także miasta małe i średnie nie utrzymał się. Podobnie jak w latach 2009-2011, także w obecnej rundzie kobiety ogółem częściej niż mężczyźni podejmowały doskonalenie się, choć i tak na niższym poziomie w porównaniu do poprzedniej rundy. Dla mężczyzn natomiast spadek był znaczniejszy, powiększając tym samym lukę w tym zakresie pomiędzy płciami.

⁴³ Np. w 2007 mieszkańcy miast największych stanowili 11 proc. ogółu respondentów w wieku 25 lat i więcej, a mieszkańcy miast najmniejszych oraz wsi odpowiednio 13 proc. oraz 38 proc., w 2009 r. odsetki te kształtowały się następująco: 12,5 proc., 13,3 proc. oraz 37 proc., w 2011 r.: 12,8 proc., 12,9 proc. oraz 37 proc., natomiast w 2013 r.: 12,6 proc., 12,1 proc. oraz 38,2 proc.

Uczestnictwo w doskonaleniu zawodowym według wieku w latach 2011-2013 nie uległo istotnej zmianie w porównaniu z latami 2005-2007, 2007-2009 oraz 2009-2011. Największą aktywnością edukacyjną charakteryzują się osoby w najmłodszej analizowanej grupie, a najmniejszą osoby najstarsze. Aktywność spada stopniowo wraz z wiekiem od około 20-24 proc. dla osób w wieku 25-29 lat do około 2-3 proc. dla osób w wieku 55 lat i więcej.

Nie zmieniły się istotnie podstawowe prawidłowości związane z aktywnością w zakresie podnoszenia kwalifikacji według poziomu wykształcenia (tabela 4.9.19.). Osoby lepiej wykształcone chętniej brały udział w różnych formach doskonalenia umiejętności zawodowych. Najczęściej doksztalcały się osoby z wyższym wykształceniem i policealnym (około 24 proc. w latach 2011-2013 i 27 proc. w latach 2009-2011), częściej kobiety, dla których spadek aktywności w tej grupie wykształcenia był mniejszy niż dla mężczyzn, powodując tym samym pojawienie się luki między płciami, która w poprzedniej rundzie badania właściwie nie istniała. Należy podkreślić, że utrzymał się trend spadkowy z poprzednich trzech rund badania, dotyczący doksztalcania się w grupie osób z wykształceniem wyższym i policealnym. Analogicznie jak w poprzednich rundach osoby z wykształceniem średnim wyraźnie rzadziej podnosiły swe kwalifikacje (8 proc. w latach 2011-2013, 9 proc. w latach 2009-2011 wobec 11-12 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009), przy czym nadal nieco bardziej aktywni byli mężczyźni o tym poziomie wykształcenia niż kobiety. Luka według płci w tej kategorii wykształcenia na korzyść mężczyzn utrzymała się pomimo mniejszego spadku zanotowanego dla kobiet. Natomiast osoby o wykształceniu zasadniczym zawodowym stale podejmują tego typu aktywność ponad dwa i pół razy rzadziej niż osoby z wykształceniem średnim (około 3 proc. w latach 2011-2013 w porównaniu z 4-5 proc. w latach 2009-2011, 2007-2009 i 2005-2007.). Co prawda kobiety z wykształceniem zasadniczym zawodowym są mniej aktywne niż mężczyźni w doskonaleniu swych umiejętności, ale ta różnica nieco zmniejszyła się, co stanowi kontynuację trendów z poprzedniej rundy badania. Osoby z wykształceniem co najwyżej podstawowym niezmiennie nie uczestniczą w tym procesie.

Wyniki te potwierdzają wysoko selektywny charakter procesu doksztalcania, podobnie zresztą jak rezultaty badania Kształcenie Dorosłych (Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009)⁴⁴. Pomimo nieco odmienniejszej definicji uczestnictwa w różnego typu usługach edukacyjnych w obu badaniach, uniemożliwiającej bezpośrednie porównanie wyników liczbowych, konkluzje sformułowane na ich podstawie są analogiczne. Doksztalcają się głównie ludzie młodzi, dobrze wykształceni i mieszkańcy większych miast. Około 41 proc. osób doksztalcających się w latach 2011-2013 podejmowała aktywność edukacyjną podobnie jak w latach 2009-2011 i 2007-2009 w porównaniu z 44 proc. w latach 2005-2007. Oznacza to, że bardzo niewielka część osób – nie więcej niż około 4 proc. – w wieku powyżej 25 lat stale się doksztalca, co należy uznać za niepokojący wynik.

Tabela 4.9.19. Uczestnictwo osób w wieku powyżej 25 lat w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych lub innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat według wykształcenia oraz płci w latach 2005-2007, 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013 (w proc. osób danej kategorii)

Wyszczególnienie	Co najwyżej podstawowe	Zasadnicze zawodowe i gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	Ogółem
2005-2007					
Ogółem	1,3	4,7	11,4	30,7	11,7
Kobiety	0,8	3,0	10,8	31,3	11,9
Mężczyźni	1,9	5,8	12,2	29,7	11,2
2007-2009					
Ogółem	1,1	4,8	12,0	30,6	11,9
Kobiety	0,7	2,9	10,3	30,3	11,6
Mężczyźni	1,5	6,0	14,2	31,1	12,2
2009-2011					
Ogółem	1,5	4,0	8,9	27,5	10,7
Kobiety	1,1	3,3	7,4	27,6	10,8
Mężczyźni	2,1	4,5	10,7	27,2	10,6
2011-2013					
Ogółem	1,1	3,2	8,1	23,8	9,6
Kobiety	0,9	2,5	7,0	24,9	10,2
Mężczyźni	1,6	3,6	9,4	22,2	8,9

4.9.6.2. Formy doksztalcania zawodowego

Analiza form doksztalcania zawodowego wraz z analizą osób uczestniczących w doksztalcaniu się pozwala na wskazanie tych form, które powinny być rozwijane. Należy jednak podkreślić, że Diagnoza Społeczna nie zawiera

⁴⁴ Definicja kształcenia się w badaniu *Kształcenie Dorosłych* obejmuje dodatkowo także samodzielne doksztalcanie się/uczenie.

informacji, czy szkolenie było podejmowane z własnej inicjatywy czy nie, a ponadto respondent mógł uczestniczyć w kilku formach edukacyjnych. Dodatkowo informacje o źródłach finansowania także nie są precyzyjne⁴⁵.

Dane zawarte w tabeli 4.9.20 świadczą o tym, że podnoszenie kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności przez osoby w wieku 25 lat i więcej przyjmuje najczęściej formę kursów finansowanych przez pracodawcę (około 36 proc. wskazań w latach 2005-2007, blisko 40-42 proc. w latach 2007-2013). Szkolenia, na które kieruje pracodawca, są zwykle najskuteczniejsze ze względu na perspektywy zatrudnienia. Około 15-16 proc. respondentów w latach 2009-2011 i 2011-2013 wskazało na szkoły czy uczelnie wyższe (z pominięciem studiów doktoranckich i podyplomowych) w porównaniu 20 proc. w latach 2005-2007 i 2007-2009. Ten spadek może być związany z aspiracjami edukacyjnymi młodzieży, która chce kontynuować naukę bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej i coraz więcej osób w tym wieku legitymuje się już ukończonym wykształceniem wyższym. W latach 2011-2013 nieco rzadziej niż w poprzedniej rundzie badania korzystano z kursów doszkalających finansowanych ze środków własnych (11 proc. w porównaniu z 13 proc.), ale jest to i tak lepszy wynik niż zanotowany w okresie 2007-2009, kiedy wskaźnik ten wyniósł około 10 proc. Odsetek osób korzystających z kursów dofinansowywanych z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) wyniósł 8 proc. w latach 2011-2013 w porównaniu z około 6-7 proc. w poprzednich trzech rundach badania. Niezmiennie około 7-8 proc. respondentów wskazało na podejmowanie aktywności edukacyjnej związanej z podnoszeniem innych umiejętności np. nauka jazdy, a zaledwie około 4 proc. w okresie 2011-2013 respondentów korzystało ze szkoleń finansowanych z Funduszu Pracy (FP) w porównaniu z około 5-7 proc. w poprzednich rundach badania.

Zakres korzystania z różnych form dokształcania świadczy także o selektywności tego procesu. Najwięcej respondentów wskazuje na działania finansowane przez pracodawcę, co wskazuje, że kwalifikacje podnoszą głównie osoby pracujące (szerzej na ten temat piszemy rozdz. 4.9.6.5).

Zwrócić należy uwagę także na działania finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS). Choć EFS wdrażany jest w Polsce od kilku lat, to udział osób biorących udział w działaniach finansowanych z EFS przekroczył udział uczestniczących w szkoleniach finansowanych z Funduszu Pracy (FP), największą różnicę zanotowano w bieżącej rundzie badania. Należy jednak wziąć pod uwagę, że grupy docelowe działań EFS są szersze niż FP (obejmują także osoby już pracujące), co przy małych liczebnościach odpowiednich grup uniemożliwia szczegółowe porównania. Pomimo okresu najintensywniejszego wdrażania EFS z perspektywy finansowej 2007-2013⁴⁶, w którym Polska uzyskała znaczną część środków z tego funduszu, w minionych czterech latach zakres dofinansowania z tego źródła nieznacznie zwiększył się, nie przekraczając poziomu 10 proc., co w porównaniu z zakresem kursów dofinansowanych przez pracodawcę jest stosunkowo niewielkim udziałem.

Tabela 4.9.20. Osoby w wieku 25 lat i więcej uczestniczące w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w latach 2005-2013 według formy dokształcania się⁴⁷

Forma dokształcania	Odsetek wskazań na daną formę kształcenia w latach			
	2005-2007	2007-2009	2009-2011	2011-2013
Nauka w szkołach lub uczelniach wyższych bez studiów podyplomowych i doktoranckich	19,9	19,1	15,3	16,0
Studia podyplomowe i doktoranckie	7,9	10,1	8,9	7,9
Kursy doszkalające finansowane ze środków własnych	15,1	10,0	13,3	11,1
Kursy doszkalające finansowane ze środków EFS	7,1	6,1	7,3	8,4
Kursy doszkalające finansowane ze środków FP	5,7	5,2	6,5	3,9
Kursy doszkalające finansowane ze środków pracodawcy	36,5	39,6	40,8	41,8
Inne formy doskonalenia umiejętności (np. prawo jazdy)	7,8	7,0	7,9	8,2

Należy jednak pamiętać, że wiele działań edukacyjnych jest współfinansowanych z różnych źródeł np. ze środków pracodawcy i środków własnych. W pytaniu zadany w *Diagnozie Społecznej* w latach 2007, 2009, 2011 i 2013 nie przewidziano odpowiedzi dotyczącej współfinansowania, więc dane zawarte w tabeli 4.9.27 należy traktować jako pewne przybliżenie znaczenia poszczególnych źródeł finansowania.

Ze względu na małe liczebności dla poszczególnych form dokształcania niemożliwe jest przeprowadzenie analizy form dokształcania się według statusu na rynku pracy respondenta, w szczególności dla osób niepracujących.

4.9.6.3. Kwalifikacje zawodowe a status na rynku pracy lata 2000-2013

Analiza osób, które nie pracowały z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom oraz osób pracujących pozwoli na przynajmniej częściową ocenę skali niedopasowań strukturalnych na rynku pracy w

⁴⁵ Znaczna część działań edukacyjnych ludności dorosłej współfinansowana jest z 2 lub więcej źródeł. Natomiast kateria odpowiedniego pytania *Diagnozy Społecznej* może sugerować rozłączność źródeł finansowania. Trudno więc jest określić czy respondent wskazując na to, że finansował działanie edukacyjne, odzwierciedla stan faktyczny czy np. to, że jego wkład był dla niego bardziej odczuwalny niż inne źródła i dlatego je pominął.

⁴⁶ www.efs.gov.pl.

⁴⁷ Respondent mógł wymienić trzy aktywności, które podjął w ciągu 2 ostatnich lat w celu podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności. Do analiz użyto formy wymienione jako pierwsze - najważniejsze.

odniesieniu do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez osoby w wieku produkcyjnym. Pamiętać jednak należy, iż jest to subiektywna ocena respondentów, która zapewne odbiega od oceny pracodawców.

Ze względu na sposób ujęcia pytań o przyczyny niewykonywania pracy zawodowej w kwestionariuszu porównania można przeprowadzić dla czterech okresów: 2000-2007, 2005-2009, 2007-2011 oraz 2011-2013. Mimo braku ich rozłączności można uznać, że pierwszy okres obejmuje głównie lata spowolnienia polskiej gospodarki (2002-2004), drugi – lata stosunkowo dobrej koniunktury gospodarczej, choć już zapewne skutki kryzysu gospodarczego mogły wpływać na odpowiedzi respondentów, a trzeci i czwarty okres przypada na lata spowolnienia gospodarczego wywołanego kryzysem.

Wśród osób niepracujących zawodowo w latach 2000-2007, czyli osób bezrobotnych i biernych, zaledwie około 4,5 proc. wskazało na brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę⁴⁸, z czego większość stanowiły kobiety (około 54,4 proc.) (tabela 4.9.21). W okresie 2000-2007 i 2005-2009 sytuacja była analogiczna (około 4-5 proc. respondentów, w tym odpowiednio 57 proc. i 54 proc. kobiet). Natomiast w okresie 2007-2011 około 3 proc. uznało brak kwalifikacji jako przyczynę pozostawania bez pracy, z czego aż około 62 proc. stanowiły kobiety. Jednak niezależnie od zaobserwowanych zmian brak kwalifikacji wymaganych przez pracodawcę nie był w ocenie respondentów głównym powodem braku zatrudnienia w analizowanych okresach. Należy pamiętać, że jest to subiektywna ocena respondenta, więc przewaga kobiet może wynikać z większego ich krytycyzmu. Na ten wynik może też wpływać znaczenie wykształcenie jako determinanty zatrudnienia, większe dla kobiet niż mężczyzn (np. Sztanderska, Grotkowska, 2007).

Wśród niepracujących zawodowo z powodu braku kwalifikacji w latach 2011-2013 24 proc. miało wykształcenie co najwyżej podstawowe, co jest wynikiem zbliżonym do okresów 2000-2007 i 2005-2009, ale większym niż w okresie 2007-2011 (18 proc.). Zmalał natomiast istotnie udział osób legitymujących się wykształceniem zasadniczym zawodowym lub gimnazjalnym, którzy nie pracowali z powodu braku odpowiednich kwalifikacji – 32 proc. w porównaniu z aż 48 proc. w okresie 2007-2011 i 40-42 proc. w latach 2000-2007 i 2005-2009. Łącznie osoby z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym stanowiły większość niepracujących z powodu braku kwalifikacji. Około jedna trzecia niepracujących w latach 2011-2013 w porównaniu z 27-28 proc. we wcześniejszych analizowanych okresach miało wykształcenie średnie, zaś najmniej było osób z wykształceniem wyższym (6 proc. w latach 2000-2007, 9 proc. w latach 2005-2009, 7 proc. w latach 2007-2011 oraz 11 proc. w latach 2011-2013).

Struktura respondentów o kwalifikacjach niewystarczających do wykonywania pracy zawodowej według miejsca zamieszkania jest zbliżona w wyróżnionych okresach. Osoby niepracujące z powodu braku odpowiednich kwalifikacji pochodziły głównie ze wsi (około 44 proc. w latach 2011-2013 wobec 36 proc. w latach 2000-2007) oraz miast liczących do 100 tys. mieszkańców (około 30 proc. w latach 2011-2013 wobec 37 proc. w latach 2000-2007). Około co piąta osoba o niewystarczających kwalifikacjach pochodziła z miast średnich we wszystkich analizowanych okresach, zaś odsetek osób o niewystarczających kwalifikacjach z miast dużych i średnich nie przekraczał 9 proc.

Tabela 4.9.21. Struktura osób niepracujących w latach 2000-2013, dla których przyczyną pozostawania bez pracy był brak wymaganych przez pracodawcę kwalifikacji, według płci, wykształcenia, miejsca zamieszkania i wieku (w proc.)

Cechy demograficzno-społeczne	Odsetek osób niepracujących z powodu braku kwalifikacji odpowiadających pracodawcom (ocena subiektywna respondenta) w latach			
	2000-2007	2005-2009	2007-2011	2011-2013
Ogółem, w tym:	4,2	4,9	2,9	4,5
Kobiety	57,4	54,1	61,8	54,4
Mężczyźni	42,6	45,7	38,2	45,6
Wyższe i policealne	6,0	9,2	6,7	10,6
Średnie	28,6	27,0	27,1	32,5
Zasadnicze zawodowe i gimnazjalne	42,0	39,8	48,2	32,4
Podstawowe i poniżej	23,4	23,8	18,0	24,4
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	7,2	8,3	8,4	7,9
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	14,5	9,7	8,8	10,5
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	5,6	7,6	7,7	7,6
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	22,9	20,2	20,7	17,4
Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	13,6	11,5	11,2	12,5
Wieś	36,2	42,7	43,2	44,2
do 24 lat	41,8	25,8	37,7	27,0
25-29 lat	9,3	16,3	11,3	15,2
30-34 lata	7,8	9,4	9,2	11,3
35-39 lat	7,5	7,3	5,6	7,4
40-44 lata	10,0	9,5	7,4	6,8
45-49 lat	7,4	9,4	6,0	8,2
50-54 lata	9,1	11,7	7,7	8,3
55 lat i więcej	7,1	10,6	15,1	15,7

⁴⁸ Ankietowani mogli wskazać więcej niż jeden powód pozostawania bez pracy, odsetek wskazań informuje więc o randze danego powodu.

Struktury wieku osób niepracujących z powodu niewystarczających kwalifikacji różniły się głównie ze względu na udział osób do 29 lat. W latach 2005-2009 znacząco zmniejszył się udział tej grupy wieku w porównaniu z okresem 2000-2007 (z 50 proc. do 42 proc.), by w latach 2007-2011 powrócić do poziomu około 50 proc. Natomiast w okresie 2011-2013 znowu zanotowano spadek - udział osób do 29 lat w strukturze niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji zmalał do poziomu 42,2 proc. Udział osób z poszczególnych pięcioletnich grup wieku 30-54 lata był stosunkowo stabilny i oscylował między 7-12 proc., nie przekraczając różnicy około 4 p.p. dla czterech porównywanych okresów. Natomiast udział osób w wieku 55 lat i więcej był stosunkowo stabilny w okresie 2011-2013 w porównaniu do okresu 2001-2011 (około 15-16 proc.), jednak znacznie wyższy niż udziały zanotowane w okresie 2000-2007 i 2005-2009 (odpowiednio 7 proc. i 11 proc.). Na strukturę osób niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji ma wpływ także struktura wieku populacji, niemniej jednak można wyróżnić dwie grupy osób znajdujących się w trudniejszej sytuacji w związku z brakiem odpowiednich kwalifikacji – to osoby młode do 29 roku życia i osoby w wieku 55 lat i więcej.

Ponadto wśród niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2000-2007 jedynie około 26 proc. uczestniczyło w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji w ciągu dwóch ostatnich lat poprzedzających daną rundę badania (kobiety blisko 24 proc., mężczyźni 29 proc.). Informacja ta jest niepełna, ponieważ dane o podejmowaniu aktywności edukacyjnej nie dotyczą całego okresu, w którym kwalifikacje respondenta były niewystarczające. Dla lat 2005-2009 i 2007-2011 dysponujemy już pełną informacją dotyczącą podejmowania aktywności edukacyjnej przez osoby o niewystarczających do podjęcia zatrudnienia kwalifikacjach. Jedynie około 27 proc. niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji w latach 2005-2009 oraz 2007-2011 było aktywnych edukacyjnie w tym okresie. Jednak najmniejszy udział osób podejmujących jakąkolwiek aktywność edukacyjną wśród niepracujących z powodu braku odpowiednich kwalifikacji zanotowano w okresie 2011-2013, kiedy zmalał on do poziomu 18 proc.

Podsumowując, wśród osób niepracujących z powodu braku wymaganych kwalifikacji we wszystkich wyodrębnionych okresach zdecydowaną większość stanowiły osoby o wykształceniu co najwyżej zasadniczym zawodowym, mieszkające na wsi lub w miastach małych i średnich. Znaczna część z nich nie skończyła 30 lat, a większość nie podjęła żadnej aktywności, by zmniejszyć deficyt kapitału ludzkiego i podnieść swoje kwalifikacje i umiejętności zawodowe.

4.9.6.4. Inne przyczyny pozostawania kiedykolwiek bez pracy w latach 2000-2013

Z naszych analiz wynika, że w ocenie respondentów niedostosowanie kwalifikacji do wymagań pracodawcy ma generalnie niewielkie znaczenie jako przyczyna pozostawania bez pracy. Pojawia się zatem pytanie, jakie znaczenie mają pozostałe przyczyny. Odwołanie się do tych samych cech demograficzno-społecznych powinno dostarczyć odpowiedzi na to pytanie. Podobnie jak poprzednio analiza poprowadzona została w okresach: 2000-2007, 2005-2009, 2007-2011 oraz 2011-2013.

Zgodnie z oczekiwaniami ranga różnych przyczyn jest odmienna dla kobiet i mężczyzn oraz zmienia się dla różnych grup wieku (tabela 4.9.22).

Wśród podstawowych przyczyn pozostawania bez pracy największe znaczenie miały przyczyny związane w wiekiem: nauka w najmłodszych grupach wieku (24-27 proc. wskazań we wszystkich analizowanych okresach) oraz emerytura w grupach najstarszych (34 - 43 proc.), przy czym udział wskazań zmalał w ostatnim okresie. Stosunkowo często wskazywano niezmiennie na zdrowie (13-16 proc.), a także na trudności ze znalezieniem pracy, które częściej były wymieniane ostatnio (18 proc.). Pozostałe przyczyny były wskazywane przez kilka procent respondentów.

Struktura respondentów niepracujących z określonej przyczyny jest silnie determinowana fazą przebiegu życia w porównywalnych okresach: wśród niepracujących z powodu nauki dominują osoby młode do 24 roku życia, zaś wśród niepracujących z powodu emerytury przeważają wyraźnie osoby powyżej 60 roku życia.

Opieka nad dziećmi, zajmowanie się domem czy sprawowanie opieki nad starszymi lub niepełnosprawnymi członkami gospodarstw są podawane jako powód pozostawania bez pracy właściwie tylko przez kobiety, co wskazuje wciąż na silne uwarunkowania kulturowe powiązania pracy zawodowej i obowiązków domowych, zwłaszcza opiekuńczych. Struktura niepracujących według wieku ze względu na trudności ze znalezieniem zatrudnienia jest stosunkowo równomierna, z niewielką przewagą osób w najmłodszych grupach wieku, tj. do 24 roku życia. Wśród niepracujących z powodu kłopotów ze zdrowiem zdecydowanie dominują osoby w wieku powyżej 54 lat. Ponadto potwierdził się też destymulujący wpływ otrzymywanych świadczeń społecznych, szczególnie w przypadku osób w wieku 50-59 lat. Ustalenie, jakie świadczenia otrzymywali respondenci i powiązanie ich z pozostawaniem bez pracy jest jednak niemożliwe, ponieważ nie dezagregowano świadczeń w kafeterii odpowiedzi. Analogicznie wygląda sytuacja wśród niepracujących z powodu braku chęci do pracy – także w tej grupie dominują kobiety.

Respondentów niepracujących zawodowo w latach 2005-2009, 2007-2011 oraz 2011-2013 zapytano dodatkowo o warunki, które skłoniłyby ich do podjęcia pracy zawodowej w kraju (tabela 4.9.23). Analiza warunków podjęcia zatrudnienia przez osoby niepracujące jest niezmiernie ważna biorąc pod uwagę stosunkowo niskie wskaźniki zatrudnienia w Polsce, szczególnie dla grup znajdujących się w mniej korzystnej sytuacji na rynku pracy, a więc - między innymi - kobiet oraz osób starszych.

Około połowa niepracujących kiedykolwiek w latach 2005-2009 i 2011-2013 nie chciała pracować, co jest wynikiem nieco niższym niż zanotowany w latach 2007-2011. Na inne niż wymienione w kwestionariuszu powody wskazało prawie 19 proc. Spośród pozostałych warunków podjęcia pracy możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz elastyczny czas pracy podawane były stosunkowo często (11-13 proc.), rzadziej wskazywano na możliwość wykonywania pracy w domu (7 proc.).

Tabela 4.9.22. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz wybranych przyczyn pozostawania bez pracy w latach 2000-2013 (w proc. danej grupy ludności)

Wiek/ płeć	Nauka	Zajmowa- nie się domem	Opieka nad dziećmi	Zdro- wie	Nieodpo- wiedni wiek	Emery- tura	Trudności ze zna- leżeniem pracy	Otrzymywa- nie świadczeń społecznych	Brak chęci do pracy	Opieka nad niepełno- sprawnymi/ starszymi członkami gosp. dom.
2000-2007										
Ogółem	24,3	7,1	6,5	15,7	11,6	33,9	13,9	4,3	2,4	1,85
Kobiety	53,1	96,1	96,1	57,2	66,6	37,9	58,4	57,2	63,1	
Mężczyźni	46,9	3,9	3,9	42,8	33,4	62,1	41,6	42,8	36,9	
15- 24	90,6	4,2*	11,7*		29,8		20,3*		36,7*	
25-29	7,6	10,5	20,7	9,8*			12,2			
30-34		16,8	24,0			0,6*	10,2	30,7*		**
35-39		16,1	18,6		3,6*		9,9			
40-44	1,8*	12,0	11,0	3,9			10,2		63,3*	
45-49		11,2	5,4	9,6			9,5			
50-54		14,2	5,0	17,3	6,0	2,1	14,2	17,8		
55+		14,9	3,7	59,4	60,6	97,3	13,4	52,0		
2005-2009										
Ogółem	25,6	8,4	9,0	15,7	12	40,4	15,5	4,4	3,8	2,5
Kobiety	50,5	92,4	95,6	51,7	66,7	62,0	54,4	55,2	57,6	77,3
Mężczyźni	49,5	7,6	4,4	48,2	33,2	38,0	45,6	44,6	42,4	22,7
do 24 lat	89,1	7,6	13,3	5,1*	26,1		16,1	11,6*	28,6	
25-29	9,0	11,3	23,2				15,1		16,2	
30-34		15,9	26,2	5,5*		1,3*	10,8			31,7*
35-39		14,5	18,5		3,6*		9,2	11,5*		
40-44	1,9*	11,1	7,8	4,8			8,9		20,7*	
45-49		10,2	5,3	7,6			10,7			
50-54		12,6	5,7*	17,6	5,5	2,3	15,5	20,0*		33,2*
55+		16,8		59,3	64,8	96,4	13,7	57,0	34,6	35,1
2007-2011										
Ogółem	26,6	6,5	6,3	13,7	8,9	43,5	9,8	3,1	2,7	1,5
Kobiety	53,5	96,1	98,1	50,0	72,1	63,7	59,2	62,9	64,2	75,5
Mężczyźni	46,5	3,9	2,9	50,0	27,9	36,3	40,8	37,1	35,9	24,5
15- 24	92,5	4,7	9,4	5,6*	27,4		19,2		21,3	
25-29	6,5	8,5	18,1				17,9			
30-34		15,5	32,1	5,0*		0*	6,9	15,9*	13,6*	28,6*
35-39		10,6	15,2		1,9*		6,3			
40-44		11,5	9,4	4,8			5,1		14,0*	
45-49	0,9*	12,6	6,3	6,6			9,9			
50-54		13,8	9,6*	17,2	4,2	1,1*	14,0	14,9	50,6*	36,7*
55+		22,8		60,8	66,5	98,7	20,8	69,2		34,7
2011-2013										
Ogółem	19,9	6,9	7,0	12,9	8,2	40,9	17,6	2,7	2,3	2,0
Kobiety	52,3	93,8	97,0	46,3	67,5	63,0	52,6	70,4	54,2	75,6
Mężczyźni	47,7	6,2	3,0	53,7	32,5	37,0	47,4	29,6	45,8	24,4
15- 24	91,3	6,3	8,8	6,2*	19,3		18,3	8,1*	24,9	7,0*
25-29	6,7	10,6	23,2				16,0		9,0	
30-34		19,3	32,3	6,9*		1,2*	12,2			8,5
35-39		12,8	17,1		3,1*		9,0	11,2*	9,9*	9,6
40-44		10,2	9,3	4,1			9,1			8,6
45-49	2,0*	9,4	3,2	7,7			7,7	7,2		14,0
50-54		11,0	6,1*	13,1	5,5	1,7	10,1	8,3	11,1*	13,4
55+		20,4		62,1	72,4	97,1	17,7	65,1	45,6	38,8

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 3 przyczyny.

* łączenie grup wieku ze względu na małe liczebności

** zbyt małe liczebności do analizy struktury według cech społeczno-gospodarczych

Tabela 4.9.23. Struktura osób niepracujących według płci i wieku oraz warunków podjęcia pracy w latach 2007-2013 (w proc. danej grupy ludności)

Wiek/ płeć	Niepełny wymiar czasu pracy	Możliwość wykonywania części pracy w domu	Elastyczny czas pracy	Większa pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych	Możliwość opieki nad dziećmi lub chorymi	Możliwość zachowania prawa do świadczeń społecznych	Dogodne warunki dojazdu i pracy dla osób niepełnosprawnych	Inne	Brak chęci do pracy
2005-2009									
Ogółem	13,4	8,8	14,0	3,3	3,7	5,9	3,2	22,1	48,2
Mężczyźni	35,8	32,9	41,7	20,0	12,0	50,3	58,1	52,2	36,5
Kobiety	64,2	67,1	58,3	80,0	88,0	49,7	41,9	47,8	63,5
do 24 lat	27,8	27,6	44,8	21,0	18,0	17,0*	11,7	41,0	13
25-29 lat	8,5	9,8	14,0	21,4	21,9		6,2	10,0	1,0
30-34 lata	6,8	9,1	9,5	17,0	20,3			5,1	
35-39 lata	6,3	8,5	6,7	10,0	15,3	6,8*	11,4*	5,1	1,2*
40-44 lata	4,2	7,4	5,0				7,6	6,0	0,9
45-49 lata	5,2	7,2	4,6	16,2*	12,0*	12,3*	8,6	6,8	1,5
50-54 lata	9,2	8,9	5,6			14,9	23,1	8,1	3,9
55+	32,0	21,4	10,2	14,3*	12,6*	48,9	31,4	17,9	78,4
2007-2011									
Ogółem	11,7	7,0	10,1	0,3	2,6	4,3	2,6	16,0	56,6
Mężczyźni	34,9	31,0	40,8	14,1	9,6	44,0	44,0	45,4	35,9
Kobiety	65,1	69,0	59,2	85,9	90,4	56,0	56,0	54,6	64,1
do 24 lat	34,5	34,8	60,4	16,0	22,3		17,0	50,5	13,3
25-29 lat	5,9	9,1	10,2	15,6	17,1	17,0*	4,2	7,3	
30-34 lata	6,5	8,3	4,7	19,1	29,5			3,1	1,3*
35-39 lata	4,5	5,2	4,3	15,1	8,8	6,6*	4,9*	2,4	
40-44 lata	3,0	4,3	3,1				4,9	4,3	1,1*
45-49 lata	4,3	5,4		15,0*	10,4*	14,3*	5,7	4,3	1,2
50-54 lata	7,9	7,6	5,4*			8,6	8,6	7,4	3,0
55+	33,5	25,2	11,9	19,1*	12,0*	54,8	54,8	20,6	80,0
2011-2013									
Ogółem	13,2	7,4	10,7	2,5	3,0	4,4	2,9	19,1	49,7
Mężczyźni	38,2	33,8	37,7	16,1	14,4	49,4	59,0	50,6	36,9
Kobiety	61,8	66,2	62,3	83,9	85,6	50,6	41,0	49,4	63,1
do 24 lat	28,6	27,6	41,7	15,0	13,6	8,7	18,9	36,4	11,5
25-29 lat	7,4	9,9	13,8	21,4	18,9	6,7	8,2	11,5	
30-34 lata	7,7	9,7	10,9	25,6	25,7	8,5		7,2	1,5*
35-39 lata	4,2	5,3	7,5	14,7	14,3		12,4*	5,7	
40-44 lata	4,0	5,4	5,4	8,3	9,5	6,7*		5,5	1,4*
45-49 lata	5,1	6,6	4,4				13,0*		
50-54 lata	8,1	8,5	4,3	10,1*	9,3*	7,6		6,1	1,2
55+	35,0	27,1	12,1	14,8	8,9	52,7	29,9	19,9	81,8

Uwaga: Respondent mógł wskazać maksymalnie 2 warunki

* łączenie grup wieku ze względu na małe liczebności

Rozkład respondentów według wieku, którzy wskazali na istnienie warunków skłaniających ich do podjęcia pracy jest w dużej mierze determinowany przebiegiem życia jednostki i podziałem ról w rodzinie. Wśród osób wskazujących na możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu, wykonywanie pracy w domu, elastyczny czas pracy, większą pomoc członków rodziny w obowiązkach domowych czy możliwość uzyskania opieki nad dziećmi lub chorymi jednoznacznie dominują kobiety z młodszych i starszych grup wieku. Kobiety młodsze opiekują się dziećmi i je wychowują, starsze natomiast opiekują się osobami starszymi czy wnukami. Wśród osób, które wskazały, że do pracy skłoniłaby je możliwość zachowania świadczeń społecznych około połowa to osoby w wieku powyżej 55 lat, a wskaźnik ten wzrósł w okresie 2007-2011, aby w kolejnym nieznacznie zmaleć. Dla tych osób możliwość łączenia pracy z pobieraniem emerytury byłaby czynnikiem aktywizującym, co w obliczu procesu starzenia się ludności nabiera istotnego znaczenia. Niepokojący jest natomiast wyjątkowo duży i rosący odsetek wskazań na brak chęci do pracy, który w latach 2007-2011 istotnie wzrósł (około 48 proc. dla okresu 2005-2009, 56 proc. dla okresu 2007-2011), ale w kolejnym okresie, tj. 2011-2013 ponownie zmalał do poziomu około 50 proc. W tej grupie respondentów zdecydowanie dominują osoby powyżej 55 roku życia (78-82 proc.) we wszystkich analizowanych okresach.

4.9.6.5. Aktywność edukacyjna osób dorosłych a dynamika rynku pracy

Znaczenie dokształcania się dla statusu na rynku pracy potwierdziły analizy przepływów na rynku pracy pomiędzy trzema stanami: pracujący, bezrobotni oraz bierni zawodowo, które przeprowadzone zostały na podstawie panelowej próby. W *Diagnozie Społecznej 2005* dokonano analizy przepływów pomiędzy rokiem 2003 a 2005 dla osób, które skorzystały w 2003 r. z usług edukacyjnych, zarówno w trybie dziennym, zaocznym i eksternistycznym, jak i w formie kursów doszkalających w porównaniu z pozostałą częścią populacji, która nie korzystała z tego typu usług.

Tabela 4.9.24. Przepływy na rynku pracy osób w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2013 (w proc.)

a) lata 2005-2007				
Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=282)				
Pracujący	67,9	2,9	3,3	74,1
Bezrobotni	4,4	1,8	1,8	8,0
Bierni	12,8	1,8	3,3	17,9
Ogółem	85,1	6,5	8,4	100,0
Pozostali respondenci (N=1141)				
Pracujący	63,3	1,6	4,0	68,9
Bezrobotni	8,8	3,1	2,3	14,2
Bierni	6,6	1,8	8,5	16,9
Ogółem	78,7	6,5	14,8	100,0
b) lata 2007-2009				
Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=445)				
Pracujący	75,7	2,9*	2,2*	80,9
Bezrobotni	3,4*	1,3*	0,4*	5,2
Bierni	7,2	0,4*	6,3*	13,9
Ogółem	86,3	4,7	9,0	100
Pozostali respondenci (N=1620)				
Pracujący	67,3	3,3	3,7	74,3
Bezrobotni	4,3	2,5	1,4	8,1
Bierni	6,5	1,6	9,5	17,6
Ogółem	78,0	7,4	14,6	100,0
c) lata 2009-2011				
Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=806)				
Pracujący	67,3	4,3	1,9*	73,6
Bezrobotni	4,7	1,4*	0,4*	6,5
Bierni	8,4	3,8	7,7	20,0
Ogółem	80,5	9,6	9,8	100,0
Pozostali respondenci (N=3670)				
Pracujący	67,6	3,1	3,2	73,9
Bezrobotni	4,3	2,6	1,6	8,4
Bierni	5,9	1,9	9,9	17,7
Ogółem	77,7	7,6	14,7	100,0
d) lata 2011-2013				
Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=729)				
Pracujący	73,4	2,1*	1,8*	77,3
Bezrobotni	2,9	2,6	0,3*	5,8
Bierni	6,8	1,5*	8,6	16,9
Ogółem	83,1	6,2	10,7	100,0
Pozostali respondenci (N=3830)				
Pracujący	66,7	3,9	3,2	74,7
Bezrobotni	4,7	3,1	1,6	9,4
Bierni	4,2	1,9	9,7	15,9
Ogółem	76,5	8,9	14,6	100,0

* zbyt małe liczebności

W analizie przepływów na podstawie danych z edycji *Diagnozy Społecznej 2007, 2009, 2011 i 2013* posłużono się inną miarą aktywności edukacyjnej, która została wprowadzona dopiero w kwestionariuszu w 2007 roku tj.

uczestnictwem w jakiegokolwiek aktywności zawiązanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat. Rozpatrujemy jedynie osoby w wieku 25-39 lat ze względu na fakt, że aktywność edukacyjna po 39 roku życia znacznie spada i dotyczy marginalnej części populacji. W tabelach 4.9.24 - 4.9.26 przedstawiono dane dla czterech okresów: 2005-2007, 2007-2009, 2007-2009 i 2011-2013, jednak szczegółowy opis dotyczy głównie ostatniego okresu, dla wcześniejszych edycji *Diagnozy Społecznej* znajduje się on w poprzednich opracowaniach.

Wśród osób w wieku 25-39 lat, które w latach 2011-2013 podnosiły swoje kwalifikacje, rozpatrywanych według statusu na rynku pracy w 2011 r. około 77,3 proc. stanowili pracujący, 17 proc. bierni zawodowo, a około 9,4 proc. bezrobotni (tabela 4.9.30). Dwa lata później w tej grupie było więcej pracujących (około 83,1 proc.) i mniej biernych zawodowo (około 10,7 proc.). Udział bezrobotnych zwiększył się do około 6,2 proc. Struktura osób, które nie zdecydowały się na podnoszenie swoich kwalifikacji w tym czasie, rozpatrywanych według statusu zatrudnienia w 2011 r. jest zbliżona do osób podnoszących swoje kwalifikacje - pracujący stanowili około 74,7 proc., bezrobotni - około 9,4 proc., a bierni zawodowo - około 15,9 proc. W 2013 r. także w tej grupie zwiększył się udział pracujących (do 76,5 proc.), choć słabiej niż w grupie aktywnych edukacyjnie, nieznacznie zaś zmniejszył się udział biernych zawodowo (do 14,6 proc.) przy stabilnym udziale bezrobotnych.

Poprawa struktury obu porównywanych grup osób według statusu na rynku pracy polegała na wzroście udziału osób pracujących, silniejszym dla osób podnoszącym swe kwalifikacje, przy równoczesnym spadku udziału osób biernych zawodowo, także znacznie wyraźniejszym dla osób aktywnych edukacyjnie. Zmiany te wynikają z większej szansy przejścia do grupy pracujących, zarówno ze stanu bierności, jak i bezrobocia dla osób aktywnych edukacyjnie. Natomiast zmiany udziału bezrobotnych w obu grupach nie były już tak wyraźne – do wzrostu udziału bezrobotnych wśród osób aktywnych edukacyjnie przyczynił się napływ do tego stanu osób biernych zawodowo.

Zmiany te są zbieżne z wynikami poprzedniej rundy badania, natomiast nieco różnią się od zaobserwowanych we jeszcze wcześniejszych okresach. Poprawa sytuacji na rynku pracy osób doksztalających się w latach 2005-2007 oraz 2007-2009 polegała na wzroście udziału osób pracujących przy spadku udziału biernych zawodowo i względnie stabilnym udziale osób bezrobotnych. Natomiast dla osób niedoksztalających się w latach 2005-2007 zmiana polegała na zwiększeniu się udziału osób pracujących przy znacznym spadku bezrobotnych i względnie stałym udziale osób biernych zawodowo, zaś w latach 2007-2009 zmiana była podobna do zaobserwowanej w ostatnim okresie – więcej było pracujących i mniej biernych, lecz udział bezrobotnych był stabilny.

Wyniki z czterech porównywanych okresów uwiadcniają wpływ podnoszenia kwalifikacji na wzrost aktywności zawodowej wskutek zwiększenia się udziału pracujących i spadku udziału osób biernych zawodowo.

Podobnie jak w poprzednich okresach osoby pracujące, które były aktywne edukacyjnie w latach 2011-2013, jak i osoby nie podnoszące swoich kwalifikacji, charakteryzowały się wysokim poziomem stabilności zatrudnienia –90 proc. i powyżej zarówno dla niedoksztalających się, jak i doksztalających się, choć w okresie 2011-2013 stabilność zatrudnienia dla osób doksztalających się była istotnie większa niż dla niedoksztalających się.

Podsumowując, wyniki analiz dla lat 2011-2013, 2009-2011, 2007-2009 oraz 2005-2007 wskazały, że poprawa kwalifikacji ma znaczenie dla aktywizacji osób biernych zawodowo. Uczestnictwo w podnoszeniu kwalifikacji zwiększało szanse na znalezienie zatrudnienia przez bezrobotnych w okresie 2007-2009 w odróżnieniu do lat 2005-2007, 2009-2011 i 2011-2013. Natomiast szanse pozostawania w zatrudnieniu były bardzo wysokie i stosunkowo zbliżone dla obu porównywanych grup osób – aktywnych edukacyjnie i niepodjęających wysiłku podnoszenia swych kwalifikacji.

Dynamika rynku pracy, oceniana na podstawie przepływów między wyodrębnionymi stanami na rynku pracy, jest zróżnicowana według płci (tabele 4.9.25 i 4.9.26). Wśród kobiet w wieku 25-39 lat, które podnosiły swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat, wzrósł udział pracujących z 71,5 proc. do 81 proc., silniej niż w okresie 2009-2011 (z 71 proc. do 75 proc.) oraz znacząco spadł udział biernych zawodowo z około 21,3 proc. do 11,6 proc., co jest wynikiem porównywalnym do okresu 2009-2011 (z 23 proc. do 13 proc.). Natomiast wśród mężczyzn, którzy w ciągu ostatnich 2 lat podnosili swoje kwalifikacje, udział pracujących nieznacznie wzrósł z 85,4 proc. do 86,3 proc., nieco większy wzrost zanotowano w okresie wcześniejszym (z 82 proc. do 85 proc.). Udział biernych zawodowo mężczyzn w okresie 2011-2013 spadł z 11,1 proc. do 9,5 proc. w porównaniu ze spadkiem z poziomu około 16 proc. do około 6 proc. w okresie 2009-2011. Wśród aktywnych edukacyjnie mężczyzn i kobiet w okresie 2011-2013 udział bezrobotnych pozostał stabilny wobec wzrostu bezrobocia wśród kobiet (z około 6 proc. do około 12 proc.) w okresie 2009-2011. W obecnej rundzie badania wyraźny spadek bierności zawodowej w tej grupie wiąże się z napływem do zatrudnienia, natomiast w okresie 2009-2011 znaczenie miał także napływ biernych zawodowo kobiet do bezrobocia.

Tabela 4.9.25. Przepływy na rynku pracy kobiet w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2013(w proc.)

a) lata 2005-2007				
Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=160)				
Pracujący	62,1	1,9	4,5	68,5
Bezrobotni	4,5	2,6	2,6	9,7
Bierni	13,5	3,2	5,1	21,8
Ogółem	80,1	7,7	12,2	100,0
Pozostali respondenci (N=593)				
Pracujący	56,6	1,4	6	64
Bezrobotni	6,8	2,2	3,4	12,4
Bierni	8,2	2,7	12,7	23,6
Ogółem	71,6	6,3	22,1	100,0
b) lata 2007-2009				
Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=219)				
Pracujący	70,3	2,7	3,2*	76,3
Bezrobotni	6,4*	1,4*	-	7,8*
Bierni	8,7*	0,5*	6,8*	16,0
Ogółem	85,4	4,6*	10,0	100,0
Pozostali respondenci (N=840)				
Pracujący	57,5	2,5*	5,1	65,1
Bezrobotni	3,1	3,2	1,9	8,2
Bierni	9,2	2,4*	15,1	26,7
Ogółem	69,8	8,1	22,1	100,0
c) lata 2009-2011				
Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=431)				
Pracujący	63,1	5,6	2,3*	71,0
Bezrobotni	3,7	1,4*	0,7*	5,8
Bierni	7,9	5,3	10,3	23,2
Ogółem	74,7	12,3	13,0	100,0
Pozostali respondenci (N=1787)				
Pracujący	57,4	2,7	5,3	65,4
Bezrobotni	3,5	2,8	2,2	8,5
Bierni	8,7	2,3	15,1	26,1
Ogółem	69,6	7,8	22,7	100,0
d) lata 2011-2013				
Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	Ogółem
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=414)				
Pracujący	68,1	2,2*	1,2*	71,5
Bezrobotni	3,6*	3,4*	0,2*	7,2
Bierni	9,2	1,9*	10,1	21,3
Ogółem	80,9	7,5	11,6	100,0
Pozostali respondenci (N=1911)				
Pracujący	58,7	2,7	5,0	65,5
Bezrobotni	4,8	2,7	2,5	9,9
Bierni	6,4	3,0	15,1	24,5
Ogółem	69,0	8,5	22,5	100,0

* zbyt małe liczebności

Struktury kobiet i mężczyzn, którzy nie podnosili swoich kwalifikacji, charakteryzują się generalnie niższym udziałem zatrudnionych i wyższym udziałem bezrobotnych. Ich zmiany w czasie są wyraźnie mniej korzystne. Za wyjątkiem okresu 2009-2011 różnice zmian statusu na rynku pracy wśród osób podnoszących swe kwalifikacje oraz pozostałych są większe dla kobiet, wskazując na większą rangę doskonalenia zawodowego dla ich statusu na rynku pracy.

Reasumując, podnoszenie kwalifikacji zawodowych miało wpływ na poprawę statusu na rynku pracy osób biernych zawodowo. Kobiety czerpią większe korzyści ze swej aktywności edukacyjnej niż mężczyźni w porównaniu do osób biernych edukacyjnie, co było widoczne zwłaszcza w ostatniej rundzie badania.

Tabela 4.9.26. Przepływy na rynku pracy mężczyzn w wieku 25-39 lat według udziału w podnoszeniu kwalifikacji w latach 2005-2013 (w proc.)

lata 2005-2007				
Stan w marcu 2005	Stan w marcu 2007			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=122)				
Pracujący	76,7	4,3	0,9*	81,9
Bezrobotni	3,5	-	1,7*	5,2
Bierni	12,1	-	0,8*	12,9
Ogółem	92,3	5,2	2,5	100,0
Pozostali respondenci (N=593)				
Pracujący	70,8	1,8	1,8	74,4
Bezrobotni	10,9	4,1	1,0	16,0
Bierni	4,8	1,0	3,8	9,6
Ogółem	86,5	6,9	6,6	100,0
lata 2007-2009				
Stan w marcu 2007	Stan w marcu 2009			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=225)				
Pracujący	81,3	3,1	1,3	85,8
Bezrobotni	0,4	0,9*	0,9*	2,2
Bierni	5,8	0,4*	5,8*	12,0
Ogółem	87,6	4,4*	8,0*	100,0
Pozostali respondenci (N= 779)				
Pracujący	77,9	4,1	2,2*	84,2
Bezrobotni	5,5	1,8*	0,6*	8,0
Bierni	3,6*	0,8*	3,5*	7,8
Ogółem	87,0	6,7	6,3	100,0
lata 2009-2011				
Stan w marcu 2009	Stan w marcu 2011			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=376)				
Pracujący	72,1	2,9*	1,3*	76,3
Bezrobotni	5,9	1,6*	-	7,2
Bierni	9,0	2,4*	5,1*	16,5
Ogółem	87,0	6,6	6,4	100,0
Pozostali respondenci (N= 1882)				
Pracujący	77,3	3,5	1,2	82,0
Bezrobotni	5,0	2,4	0,9*	8,2
Bierni	3,3	1,5	4,9	9,8
Ogółem	85,6	7,4	7,0	100,0
lata 2011-2013				
Stan w marcu 2011	Stan w marcu 2013			Ogółem
	Pracujący	Bezrobotni	Bierni	
Osoby uczestniczące w podnoszeniu kwalifikacji w ciągu ostatnich 2 lat (N=315)				
Pracujący	80,6	1,9*	2,9*	85,4
Bezrobotni	1,9*	1,3*	0,3*	3,5*
Bierni	3,8*	1,0*	6,3	11,1
Ogółem	86,3	4,1*	9,5	100,0
Pozostali respondenci (N=1911)				
Pracujący	77,3	5,0	1,5	83,8
Bezrobotni	4,6	3,6	0,8*	9,0
Bierni	2,0	0,8*	4,4	7,2
Ogółem	83,9	9,4	6,7	100,0

* zbyt małe liczebności

4.9.6.6. Aktywność edukacyjna a zmiana dochodów gospodarstw domowych osób pracujących w okresie 2009-2013

W dotychczasowej analizie skupiono się na badaniu zmian statusu na rynku pracy osób aktywnych i biernych edukacyjnie. Istotnym uzupełnieniem tej analizy jest sprawdzenie, czy poprawa kwalifikacji jest powiązana ze zmianami sytuacji dochodowej osób pracujących, które podjęły wysiłek dokształcania się, a ich status na rynku pracy w ciągu dwóch ostatnich lat nie zmienił się. W obecnej rundzie *Diagnozy Społecznej* możliwa jest analiza dynamiki zmian osobistego dochodu pracującego respondenta w zależności od tego, czy podjął działania edukacyjne w ciągu ostatnich dwóch lat. W badaniach z 2007 r., 2009 r., 2011 r. i 2013 r. w kwestionariuszu indywidualnym zawarte jest pytanie o osobisty dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy. W analizach z poprzednich rund *Diagnozy*

Społecznej konieczne było posłużenie się dochodem na osobę w gospodarstwie domowym przy równoczesnej kontroli liczby osób w gospodarstwie domowym. Jednak na dochód w gospodarstwie domowym wpływają także zmiany dochodów uzyskiwanych przez innych członków gospodarstwa domowego, czego nie można było uwzględnić w analizie dynamiki zmian sytuacji dochodowej respondentów doksztalcających się i niedoksztalcających się w latach 2005-2007.

Niemniej jednak poniższa analiza sytuacji dochodowej respondenta na podstawie jego dochodu osobistego stanowi jedynie opis korelacji pomiędzy zmianami dochodu osobistego a doksztalcaniem się i nie pozwala na interpretację przyczynowo-skutkową. Tym bardziej, że dochody te są silnie skorelowane z innymi cechami, jak np. poziom wykształcenia.

W tabelach 4.9.27 i 4.9.28 przedstawiony jest rozkład dochodów osobistych netto⁴⁹ pracujących w 2007 r., 2009 r., 2011 r. oraz w 2013 r. dla dwóch grup respondentów: tych, którzy podnosili swoje kwalifikacje w ciągu ostatnich dwóch lat oraz tych, którzy tego nie czynili, a także dynamika dochodów w latach 2007-2009, 2009-2011 oraz 2011-2013. Ze względu na różne zmienne określające dochód użyte w analizach w poprzednich rundach badania nie są możliwe bezpośrednio porównania zmian dynamiki dochodu pomiędzy okresami 2005-2007 (zawartymi w poprzednich opracowaniach *Diagnozy*) a 2007-2009, 2009-2011 i 2011-2013.

Dynamika zmian dochodów z obu wyróżnionych grup różni się na niekorzyść osób aktywnych edukacyjnie, dla których nastąpił spadek o 14 proc. w latach 2011-2013 w porównaniu z około 7 proc. wzrostu dla osób biernych edukacyjnie. Pomimo jednak tych niekorzystnych zmian dochody osób aktywnych edukacyjnie są wyższe niż biernych edukacyjnie. W porównaniu z okresem wcześniejszym odwróceniu uległ wzrostowy trend dochodów osobistych netto wśród osób aktywnych edukacyjnie (w latach 2009-2011 nastąpił wzrost o 22 proc.). Jest to także zdecydowana zmiana w porównaniu do lat 2007-2009, kiedy dynamika wzrostu dochodów była znaczna, ale jednakowa dla obu porównywanych grup osób tzn. zarówno dochody podnoszących swe kwalifikacje w ciągu tego okresu, jak i biernych edukacyjnie wzrosły o średnio 37 proc. Dla przypomnienia - w latach 2005 i 2007 dochody na osobę w gospodarstwach domowych doksztalcających się rosły szybciej niż osób niedoksztalcających się. Ta korzystna zmiana dochodów dla obu grup z lat 2007-2009 związana była z ogólnym wzrostem płac obserwowanym w ciągu tych dwóch lat, a szczególnie w 2008 r. Obniżenie dynamiki wzrostu płac w latach 2009-2011, szczególnie dla osób biernych edukacyjnie związane jest ze spowolnieniem gospodarczym ostatnich lat, podobnie jak pogorszenie się sytuacji osób aktywnych edukacyjnie w latach 2011-2013. Jednak ustalenie przyczyn różnej dynamiki zmian dochodów osobistych netto w okresie ostatnich dwóch lat pomiędzy osobami aktywnymi i biernymi edukacyjnie wymaga dokładniejszych analiz.

Kobiety, które w ciągu ostatnich 2 lat podnosiły swoje kwalifikacje, charakteryzują się niższym średnim dochodem w porównaniu z mężczyznami aktywnymi edukacyjnie. W latach 2007-2009 dynamika średniego dochodu kobiet i mężczyzn, którzy podejmowali doksztalcenie, była taka sama (wzrost o 37 proc.), co oznaczało utrzymanie się 16 procentowej luki dochodowej według płci z poprzedniego okresu. Natomiast w latach 2009-2011 dochody osobiste mężczyzn rosły szybciej niż kobiet (24 proc. wobec 21 proc.), a zatem luka dochodowa według płci zwiększyła się do 18 proc. W latach 2011-2013 średni dochód osób doksztalcających się zmalał dla obu płci, ale silniej dla kobiet (około 19 proc.) niż dla mężczyzn (około 8 proc.), co przełożyło się na zwiększenie luki dochodowej według płci do prawie 28 proc. Sytuacja wygląda odmiennie w przypadku osób biernych edukacyjnie. W latach 2007-2009 średnie dochody osobiste kobiet nie podnoszących swoich kwalifikacji wzrosły silniej niż dochody mężczyzn biernych edukacyjnie (40 proc. wobec 34 proc. dla mężczyzn), co prowadziło do spadku luki dochodowej z około 24 proc. w 2007 r. do 21 proc. w 2009 r. W latach 2009-2011 dochody biernych edukacyjnie osób rosły znacznie wolniej niż podnoszących we kwalifikacje, silniej jednak dla kobiet niż mężczyzn (8 proc. wobec 5 proc.), co przełożyło się na dalszy spadek luki dochodowej do 19 proc., który był kontynuowany także w latach 2011-2013. Średni dochód osobisty netto kobiet biernych edukacyjnie w okresie 2011-2013 wzrósł silniej (około 12 proc.) niż mężczyzn (około 4 proc.), wobec czego luka dochodowa zmalała do około 13,1 proc.

Porównując zmiany sytuacji dochodowej pomiędzy osobami aktywnymi i biernymi edukacyjnie, odrębnie dla kobiet i mężczyzn zaobserwować można interesujące zmiany. Luka dochodowa pomiędzy kobietami podnoszącymi swoje kwalifikacje, a biernymi edukacyjnie zmniejszyła się z 40 proc. w 2007 r. do 37 proc. w 2009 r., aby w 2011 r. ponownie wzrosnąć aż do poziomu 54 proc., natomiast wśród mężczyzn wzrosła od 27 proc. w 2007 r., poprzez 30 proc. w 2009 r., aż do 52,4 proc. w 2011 r. W 2013 r. natomiast luka dochodowa dla kobiet wyniosła zaledwie około 10 proc., a dla mężczyzn około 25 proc. Tak znaczny spadek luki dochodowej pomiędzy aktywnymi i biernymi edukacyjnie, zwłaszcza dla kobiet był przede wszystkim wynikiem spadku średnich dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie.

Dynamika kwartyli rozkładów dochodów w obu grupach respondentów wykazuje korzystny wpływ aktywności edukacyjnej na rozkłady dochodów dla kobiet i mężczyzn, dla drugiego i trzeciego kwartyla silniejszy dla mężczyzn. Dla mężczyzn aktywnych edukacyjnie mediana dochodów w 2013 r. zmalała przy stabilizacji pierwszego i trzeciego kwartyla w porównaniu z rokiem 2011. Dla kobiet aktywnych edukacyjnie w tym okresie spadł trzeci kwartyl, a istotnie wzrósł pierwszy przy stabilizacji wartości mediany rozkładu średnich dochodów osobistych, co prowadzi do spadku rozwarstwienia dochodów tej grupy kobiet.

⁴⁹ Do obliczeń zastosowano średni dochód netto respondenta z ostatnich trzech miesięcy.

Tabela 4.9.27. Rozkład osobistych dochodów netto pracujących respondentów w wieku 25-39 lat w 2009 r., 2011 r. i 2013 r.

Wyodrębnione zbiorowości respondentów	Średnia osobistych dochodów na oraz ich zróżnicowanie (w PLN)			Kwartyle rozkładu osobistych dochodów (w PLN)								
				Kwartył pierwszy			Kwartył drugi			Kwartył trzeci		
	2009	2011	2013	2009	2011	2013	2009	2011	2013	2009	2011	2013
Osoby, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2593*	3178*	2748*	1500	1700	1800	2000	2300	2300	3000	3500	3000
Pozostali respondenci	1959	2110	2268	1131	1300	1500	1600	1800	1999	2200	2500	2600
Kobiety, które podnosiły swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2361	2859	2308	1400	1500	1700	2000	2000	2000	3000	3000	2900
Pozostałe kobiety	1717	1856	2080	1000	1200	1300	1400	1500	1700	2000	2100	2500
Mężczyźni, którzy podnosili swe kwalifikacje w ciągu ostatnich 2 lat	2815	3494	3201	1800	2000	2000	2000	2800	2700	3051	3972	4000
Pozostali mężczyźni	2172	2293	2393	1300	1411	1500	1900	2000	2000	2500	2500	3000
	1555	1514	1539									

* średnia dochodów osobistych z ostatnich trzech miesięcy

** odchylenie standardowe osobistych z ostatnich trzech miesięcy

W okresie 2009-2011 największą dynamikę zmian dochodów mężczyzn aktywnych edukacyjnie wykazała mediana, a następnie trzeci kwartył, w przeciwieństwie do okresu 2007-2009, kiedy najsilniej wzrósł pierwszy kwartył (por. Tabela 4.9.28.). Korzyści z poprawy kwalifikacji przez kobiety w okresie 2009-2011 dotyczyły natomiast tylko najniższych grup dochodowych (nieznaczny wzrost pierwszego kwartyła).

Co zaskakujące, zarówno dla kobiet jak i mężczyzn biernych edukacyjnie nastąpił wzrost dochodów w porównaniu z niewielkim spadkiem dla osób aktywnych edukacyjnie, co zdaje się świadczyć o relatywnym spadku korzyści z poprawy kapitału ludzkiego przy pewnym poziomie jego nasycenia. Obecna sytuacja jest kontynuacją trendów zaobserwowanych w okresie 2009-2011 dla kobiet - zanotowano wtedy silniejszy wzrost dochodów kobiet biernych edukacyjnie niż kobiet podejmujących wysiłek doksztalcenia, co było wynikiem zasadniczo odmiennym od uzyskanego dla lat 2007-2009.

Tabela 4.9.28. Dynamika zmian parametrów rozkładu dochodów osobistych netto pracujących respondentów w wieku 25-39 lat w latach 2007, 2009, 2011 i 2013 (okres poprzedni = 100)

* Respondenci według płci i aktywności edukacyjnej	Średni osobisty dochód	Kwartył pierwszy	Kwartył drugi	Kwartył trzeci
Ogółem				
Aktywni edukacyjnie	1,37*	1,50	1,33	1,50
	1,22**	1,13	1,15	1,16
	0,86***	1,06	1,00	0,86
Bierni edukacyjnie	1,37	1,40	1,33	1,22
	1,07	1,15	1,12	1,14
	1,07	1,15	1,11	1,04
Kobiety				
Aktywne edukacyjnie	1,37	1,40	1,54	1,50
	1,21	1,07	1,00	1,00
	0,81	1,13	1,00	0,97
Bierne edukacyjnie	1,40	1,25	1,40	1,33
	1,08	1,20	1,07	1,05
	1,12	1,08	1,13	1,19
Mężczyźni				
Aktywni edukacyjnie	1,37	1,50	1,25	1,33
	1,24	1,11	1,40	1,30
	0,92	1,00	0,96	1,01
Bierni edukacyjnie	1,34	1,30	1,46	1,25
	1,05	1,08	1,05	1,00
	1,04	1,06	1,00	1,20

dynamika zmian dochodów w latach 2007-2009

**dynamika zmian dochodów w latach 2009-2011

*** dynamika zmian dochodów w latach 2011-2013

Podsumowując, w okresie 2011-2013 dochody osób z obu wyróżnionych grup respondentów różnią się wciąż wyraźnie z korzyścią dla osób podejmujących doksztalcenie się, pomimo negatywnych trendów zmian dochodów osobistych osób aktywnych edukacyjnie, a luka między średnimi dochodami osób aktywnych i biernych edukacyjnie zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim okresem. Istnieją różnice w rozkładzie dochodów i ich dynamice dla obu wyróżnionych grup wśród kobiet i mężczyzn. Wpływ doksztalcenia na poprawę dochodów jest mniejszy dla pracujących kobiet niż mężczyzn.

4.9.6.7. Indywidualne determinanty aktywności edukacyjnej dorosłych

Omawiane w poprzednich częściach zróżnicowanie aktywności edukacyjnej dorosłych związanej z kwalifikacjami zawodowymi według ich cech demograficzno-społecznych, statusu na rynku pracy respondenta można syntetycznie ująć za pomocą odpowiedniego modelu. Skorzystano w tym celu z modelu logistycznego w postaci (Gruszczyński, 2002):

$$P(Y = y_i) = F^{-1}(x^T \beta) = \frac{e^{x^T \beta}}{1 + e^{x^T \beta}}$$

gdzie:

Y – binarna zmienna losowa przyjmująca wartości: 1 – w przypadku gdy respondent podniósł swoje kwalifikacje zawodowe w ciągu ostatnich 2 lata. 0 - w przypadku gdy respondent nie podniósł swoich kwalifikacji zawodowych w ciągu ostatnich 2 lat.

F - dystrybuanta rozkładu logistycznego;

x - kolumnowy wektor zmiennych objaśniających;

β - kolumnowy wektor parametrów.

W modelu obok standardowych cech społeczno-demograficznych, jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, klasa miejscowości zamieszkania uwzględniono także sytuację respondenta na rynku pracy oraz stan zdrowia respondenta mierzony niepełnosprawnością prawną lub biologiczną. Modele oszacowano osobno dla kobiet i mężczyzn (tabela 4.9.29.).

Wyniki estymacji modeli potwierdzają ustalenia analizy opisowej. Zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn wiek jest istotną determinantą podejmowania aktywności edukacyjnej w latach 2007-2009, 2009-2011 i 2011-2013, choć wydaje się mieć największy wpływ w okresie 2007-2009 – im osoby młodsze, tym prawdopodobieństwo podjęcia doksztalcenia się większe. Należy jednak zwrócić uwagę, iż kobiety w wieku 30-34 lata relatywnie rzadziej niż kobiety w wieku 25-29 lat i 35-39 lat decydują się na aktywność edukacyjną, co może być związane z nasileniem obowiązków rodzinnych.⁵⁰ Drugim czynnikiem, który silnie determinuje prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej jest wykształcenie, którego wpływ jest zbliżony w trzech analizowanych okresach - im niższe wykształcenie, tym mniejsze prawdopodobieństwo doksztalcenia się.

Tabela 4.9.29. Wyniki estymacji modeli regresji logistycznej opisujących aktywność edukacyjną osób w wieku powyżej 25 lat dla lat 2011 i 2013

Rodzaj zmiennej niezależnej	Zmienna niezależna - kategorie	Oszacowanie ilorazu szans Mężczyźni			Oszacowanie ilorazu szans Kobiety		
		2009	2011	2013	2009	2011	2013
Wiek	25-29 lat	7,077***	4,655***	4,701***	8,810***	5,841***	4,446***
	30-34 lata	4,204***	3,145***	3,209***	5,913***	4,764***	3,255***
	35-39 lat	4,437***	3,562***	3,991***	7,311***	5,174***	2,955***
	40-44 lata	3,872***	3,453***	3,886***	5,487***	4,929***	3,668***
	45-49 lat	2,642***	2,315***	2,954***	5,488***	3,962***	3,144***
	50-54 lata	2,001***	1,523***	2,310***	3,216***	2,370***	1,950***
	55+	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Wykształcenie	Podstawowe i niższe	0,106***	0,222***	0,218***	0,070***	0,153***	0,102***
	Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,228***	0,246***	0,289***	0,118***	0,188***	0,135***
	Średnie	0,462***	0,449***	0,553***	0,380***	0,368***	0,331***
	Wyższe i policealne	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Dochód na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym	I kwartył	0,787*	0,458***	0,646***	0,887	0,379***	0,961
	II kwartył	0,917	0,523***	0,556***	0,840*	0,764***	0,682***
	III kwartył	0,914	0,616***	0,677***	0,901	0,629***	0,816**
	IV kwartył	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Status na rynku pracy	Pracujący	1,989***	2,627***	1,958***	2,155***	2,542***	2,601***
	Bezrobotni	1,939***	5,046***	1,931***	2,799***	4,266***	3,026***
	Bierni	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Zdrowie	Sprawni	1,782***	0,976	0,961	1,197	1,057	0,766*
	Niepełnosprawni	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Klasa miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	1,826***	1,880***	2,952***	2,903***	2,803***	2,922***
	Miasta 200-500 tys. mieszkańców	1,681***	2,034***	2,687***	2,282***	2,885***	2,485***
	Miasta 100-200 tys. mieszkańców	1,449***	1,529***	1,828***	1,438***	1,586***	1,407**
	Miasta 20-100 tys. mieszkańców	1,319***	1,349***	1,526***	1,565***	1,857***	1,589***
	Miasta poniżej 20 tys. mieszkańców	1,043	1,331**	1,261*	1,190	1,552***	1,732***
	Wieś	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
N		10776	11049	10381	12532	12732	12128
pseudo R ² (Nagelkerke)		0,206	0,252	0,221	0,356	0,323	0,306

Zmienne istotne statystycznie przy poziomie istotności: ***-0,01, **-0,05, *-0,1

Dochody na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym nie były zmienną silnie determinującą aktywność edukacyjną w latach 2007-2009, w przeciwieństwie do lat 2009-2011 oraz 2011-2013 (za wyjątkiem wyniku uzyskanego dla pierwszego kwartyła dla kobiet, który okazał się statystycznie istotny), kiedy wyższe dochody zwiększały prawdopodobieństwo podejmowania doksztalcenia się. W pierwszym okresie może być to związane z dużą dostępnością dofinansowanych w znacznym stopniu działań edukacyjnych z Europejskiego Funduszu Społecznego czy ze środków

⁵⁰ W 2008 r. średni wiek urodzenia dziecka wynosił 28,5 lat, w 2012 przekroczył 29 lat.

pracodawcy. W okresie 2009-2011 i 2011-2013 w związku z pogłębiającym się kryzysem wielu pracodawców mogło zrezygnować z dofinansowania dokształcania się własnych pracowników, co spowodowało przeniesienie ciężaru finansowania działań edukacyjnych na gospodarstwa domowe.

Status na rynku pracy jest zmienną istotnie wpływającą na prawdopodobieństwo podjęcia dokształcania się. Osoby obecne na rynku pracy (pracujący i bezrobotni) podejmują aktywność edukacyjną częściej niż bierni zawodowo. W 2011 r. w porównaniu do biernych zawodowo osoby bezrobotne obojga płci miały znacząco wyższe prawdopodobieństwo dokształcania się niż pracujące, w 2009 r. dotyczyło to jedynie kobiet, ale różnica szans była niewielka. Natomiast w 2013 r. wpływ bezrobocia na prawdopodobieństwo podjęcia dokształcania się zmniejsza się w porównaniu z 2011 r., szczególnie w przypadku mężczyzn.

Stan zdrowia jest istotną determinantą podjęcia aktywności edukacyjnej przez mężczyzn, ale tylko w 2009 r. – mężczyźni bez niepełnosprawności mają o około 78 proc. większe prawdopodobieństwo podjęcia dokształcania się w ciągu ostatnich dwóch lat w porównaniu z mężczyznami niepełnosprawnymi. W 2011 r. wpływu zdrowia na podejmowanie inicjatyw edukacyjnych nie zaobserwowano. Natomiast w 2013 r. uwidocznił się wpływ stanu zdrowia kobiet na prawdopodobieństwo podjęcia dokształcania się w sposób nieintuicyjny – kobiety pełnosprawne mają o około 23 proc. mniejsze prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej niż kobiety niepełnosprawne. Może to być związane z większą dostępnością różnego typu programów i projektów skierowanych do osób niepełnosprawnych, zwiększających ich zatrudnialność.

Klasa miejscowości zamieszkania istotnie różnicuje prawdopodobieństwo podjęcia dokształcania, silniej u kobiet niż u mężczyzn w trzech analizowanych okresach. Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości zamieszkania rośnie prawdopodobieństwo podjęcia aktywności edukacyjnej, szczególnie w odniesieniu do miast średnich i dużych w porównaniu z terenami wiejskimi. W ostatniej rundzie badania wzrosło znaczenie zamieszkiwania w miastach dużych i średnich dla mężczyzn.

Podsumowując, wyniki analiz modelowych potwierdzają wysoką selektywność procesu dokształcania się osób w wieku powyżej 25 lat. Aktywność edukacyjną podejmują osoby młode, dobrze wykształcone, o wyższych dochodach, aktywne zawodowo, zamieszkujące duże aglomeracje miejskie.

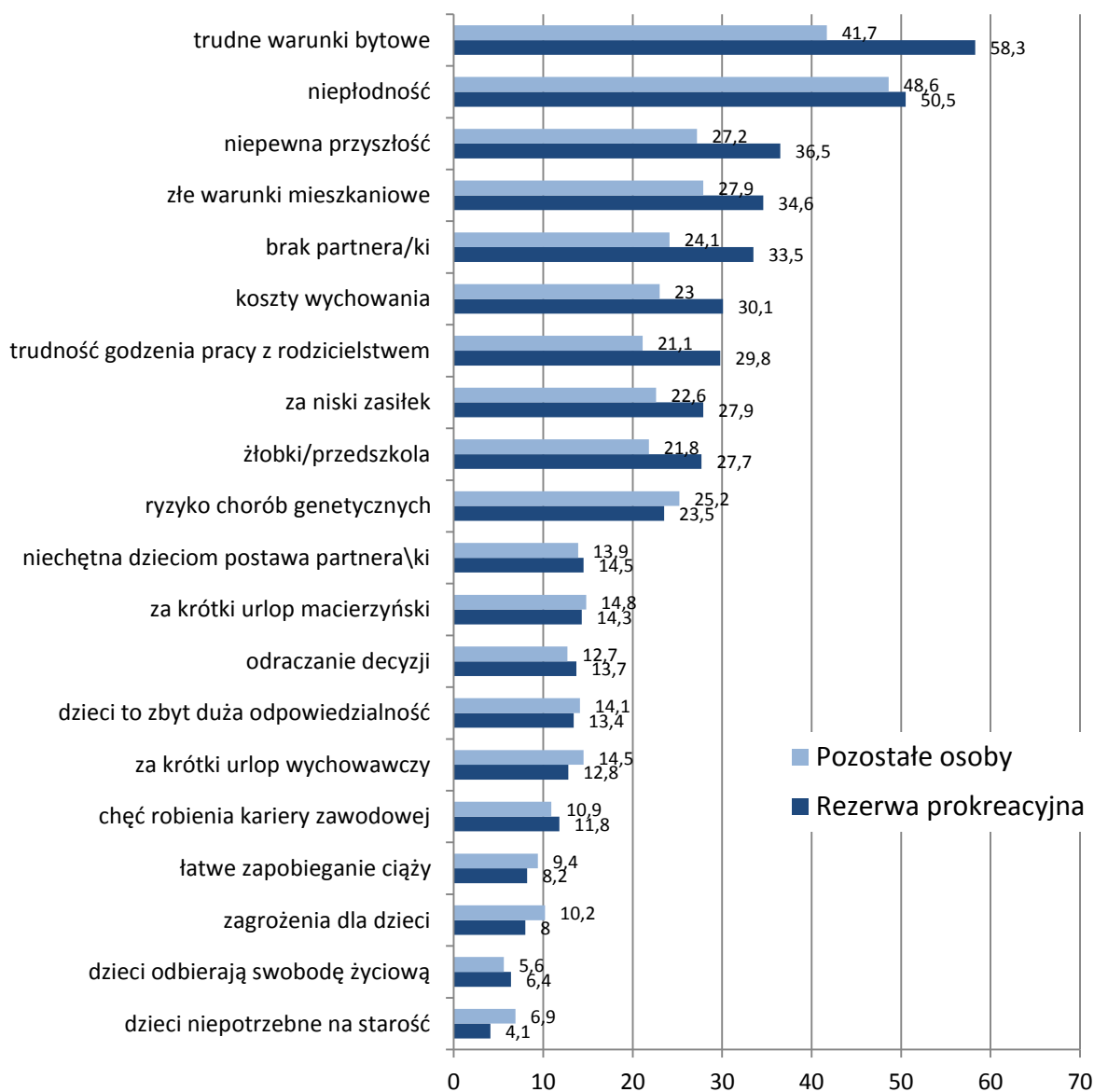
4.10. Rezerwa prokreacyjna

Janusz Czapiński

Określenia rezerwa prokreacyjna używamy tutaj w podwójnym znaczeniu: na poziomie indywidualnym oznacza ona rezygnację z pierwszego lub kolejnego dziecka, a na poziomie społecznym – zasób potencjalnych rodziców

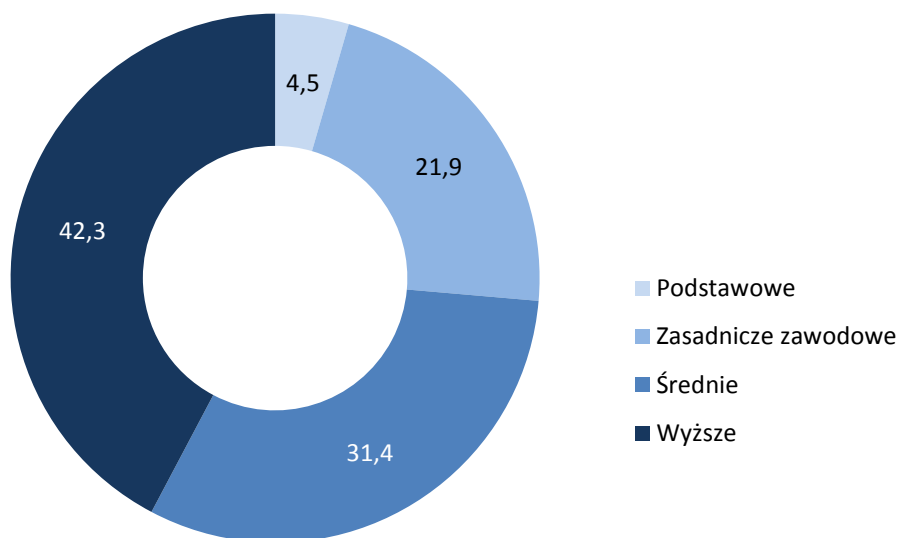
W kwestionariuszu indywidualnym poprosiliśmy wszystkich respondentów o ocenę znaczenia 21 powodów (20 określonych oraz „inne”), dla których Polacy obecnie nie decydują się na posiadanie dzieci (Aneks 1, pyt. 105). Następnie spyaliśmy, czy któryś z tych powodów dotyczy obecnie osobiście respondenta (Aneks 1, pyt. 106). Osoby, które odpowiedziały na to pytanie twierdząco (rezerwa prokreacyjna), zostały poproszone o wskazanie najwyżej trzech powodów, które ich dotyczą, w kolejności od najważniejszego (Aneks 1, pyt. 107).

Ocena wagi wielu określonych powodów w grupie rezerwy prokreacyjnej różni się od oceny w pozostałej próbie respondentów (wykres 4.10.1). Największa różnica dotyczy trudnych warunków bytowych (niedocenianych przez ogół Polaków). Niedoceniane są także przez osoby spoza rezerwy prokreacyjnej powody takie jak niepewna przyszłość, brak partnera/partnerki, złe warunki mieszkaniowe, koszty wychowania, trudność godzenia pracy z rodzicielstwem, zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim i/lub wychowawczym, brak miejsc i wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach – a więc głównie powody o charakterze materialnym. Ogół Polaków przecenia natomiast w porównaniu z rezerwą takie powody jak ryzyko chorób genetycznych, zbyt krótki urlop wychowawczy, łatwe zapobieganie ciąży oraz to, że dzieci nie są już potrzebne na starość.

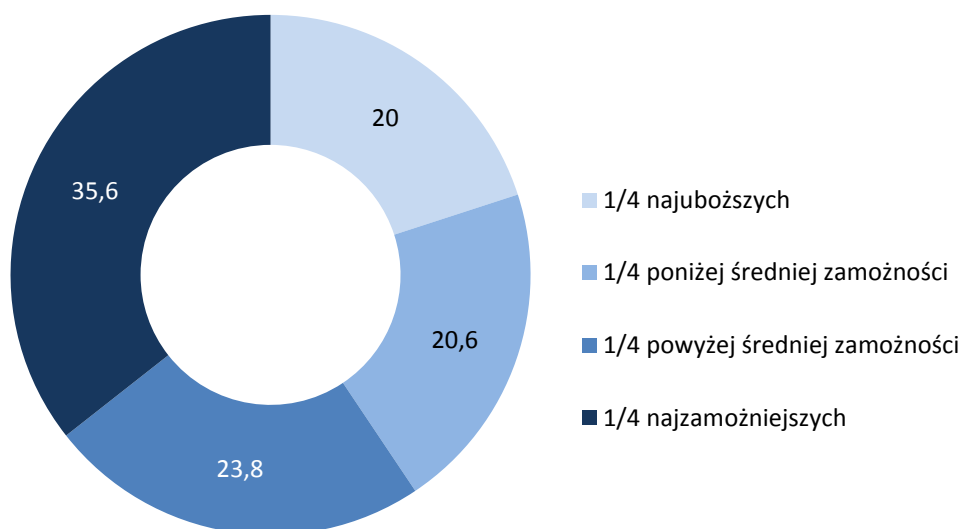


Wykres 4.10.1. Procent ocen „bardzo ważny” dla różnych powodów rezerwy prokreacyjnej wśród osób zaliczających się do rezerwy prokreacyjnej (2460) i pozostałej próby respondentów (N=23380)

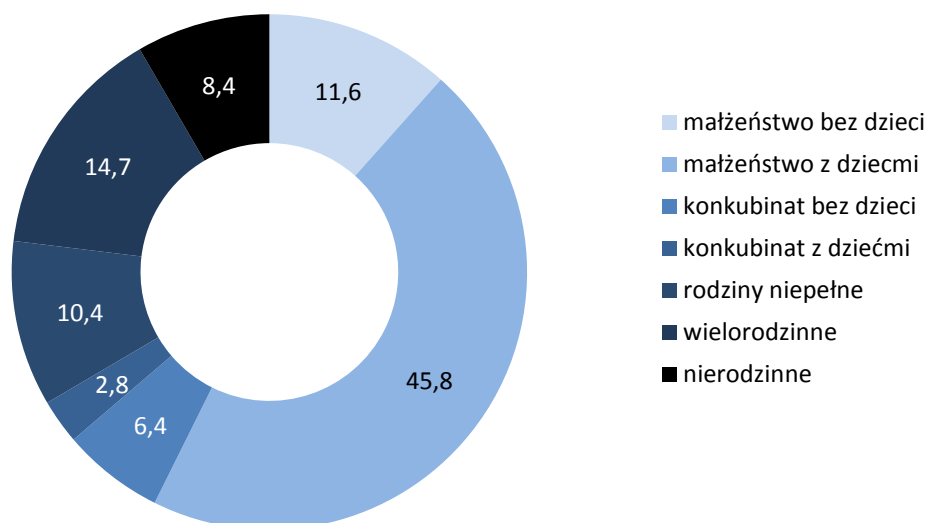
Na podstawie deklaracji respondentów szacować można, że rezerwa prokreacyjna stanowi 9,5 proc. populacji w wieku 16+ lat, więcej wśród kobiet (10,1) niż mężczyzn (8,8), najczęściej w grupie wieku 25-34 lata (23 proc.), następnie 35-44 lata (16,3) i najmłodszych (16-24 lata – 7,1 proc.). Wraz z wielkością miejscowości zamieszkania rośnie udział rezerwy prokreacyjnej (na wsi – 6,6 proc., w największych miastach – 15 proc.). W strukturze rezerwy prokreacyjnej ponad 40 proc. stanowią osoby z wyższym i policealnym wykształceniem, a zaledwie 26 proc. z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym (wykres 4.10.2); w całej populacji w wieku osób z rezerwy prokreacyjnej proporcje są odmienne – odpowiednio 29 i 39 proc. Jest w niej znaczna nadreprezentacja osób z kwartyła najzamożniejszych gospodarstw domowych (wykres 4.10.3). Największy udział w rezerwie prokreacyjnej mają osoby żyjące w związkach małżeńskich z dziećmi, a w dalszej kolejności w gospodarstwach wielorodzinnych, w bezdzietnych małżeństwach i w rodzinach niepełnych (wykres 4.10.4). Ponad 9 proc. w rezerwie stanowią osoby żyjące w związkach nieformalnych (konkubinatach). Ponad połowę rezerwy prokreacyjnej stanowią osoby wychowujące jedno dziecko, drugi – 28 procentowy udział mają osoby bezdzietne (wykres 4.10.5). W populacji kobiet w wieku poniżej 40 lat (jedno z kryteriów zakwalifikowania do rządowego programu refundacji zabiegu *in vitro*) ponad 1/3 bezdzietnych zaliczyła siebie do rezerwy, a z grupy z trójką i większą liczbą dzieci co dziesiąta osoba (wykres 4.10.6).



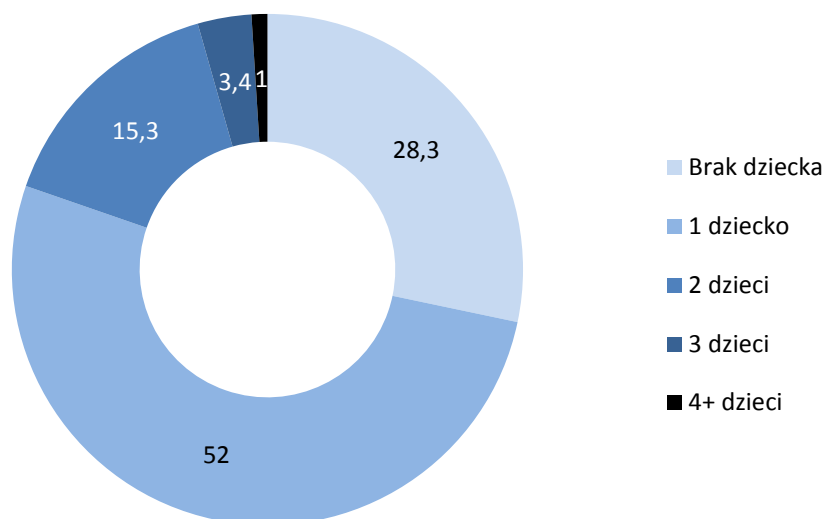
Wykres 4.10.2. Procentowa struktura rezerwy prokreacyjnej ze względu na poziom wykształcenia



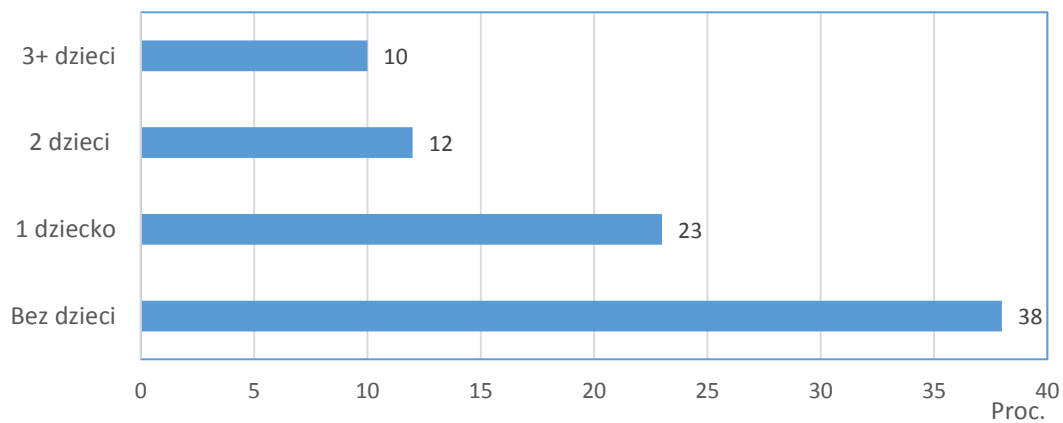
Wykres 4.10.3. Procentowa struktura rezerwy prokreacyjnej ze względu na kwartyły poziomu zamożności



Wykres 4.10.4. Rozkład rezerwy prokreacyjnej w przekroju typu gospodarstwa domowego

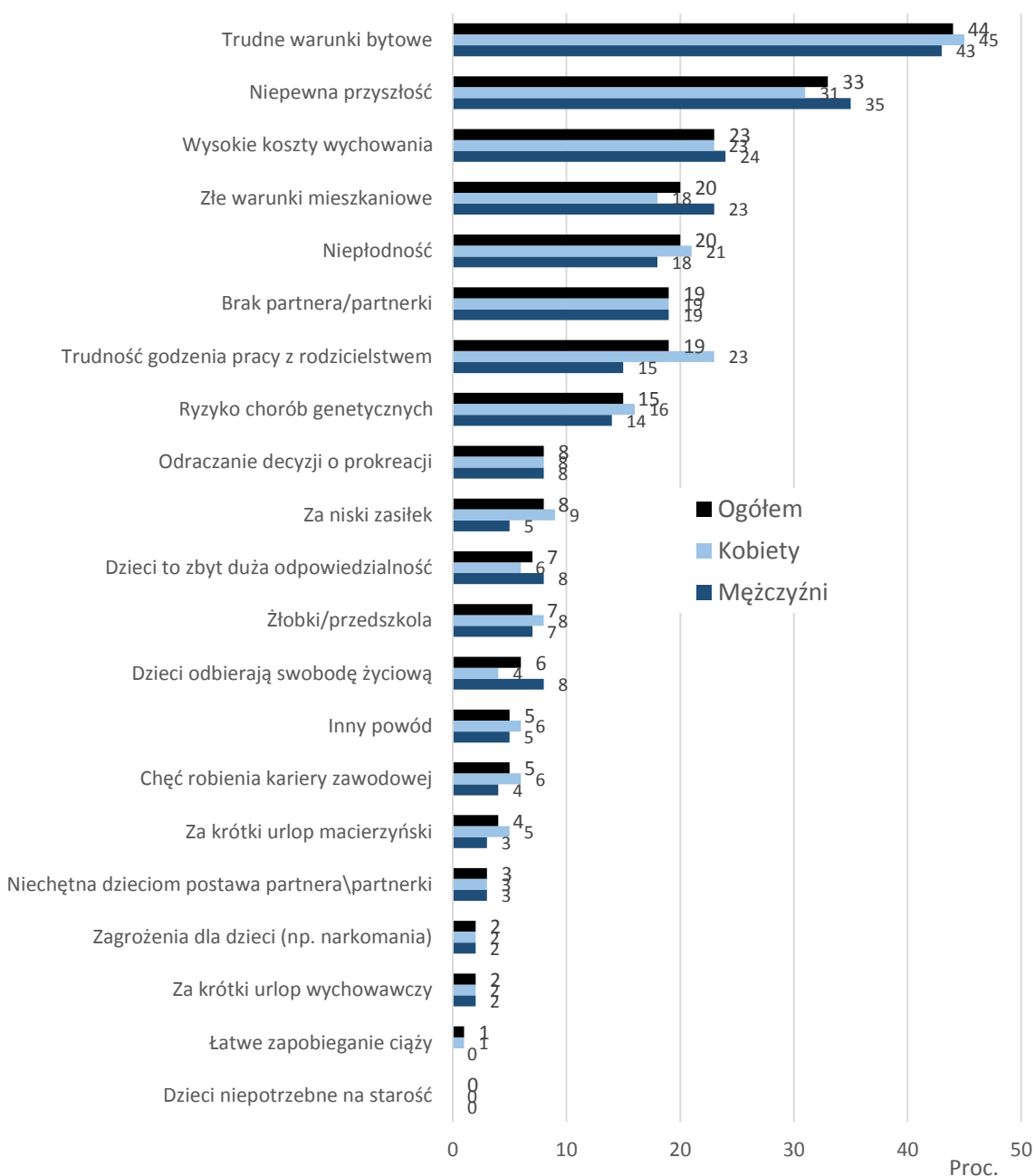


Wykres 4.10.5. Rozkład rezerwy prokreacyjnej w przekroju liczby dzieci na utrzymaniu



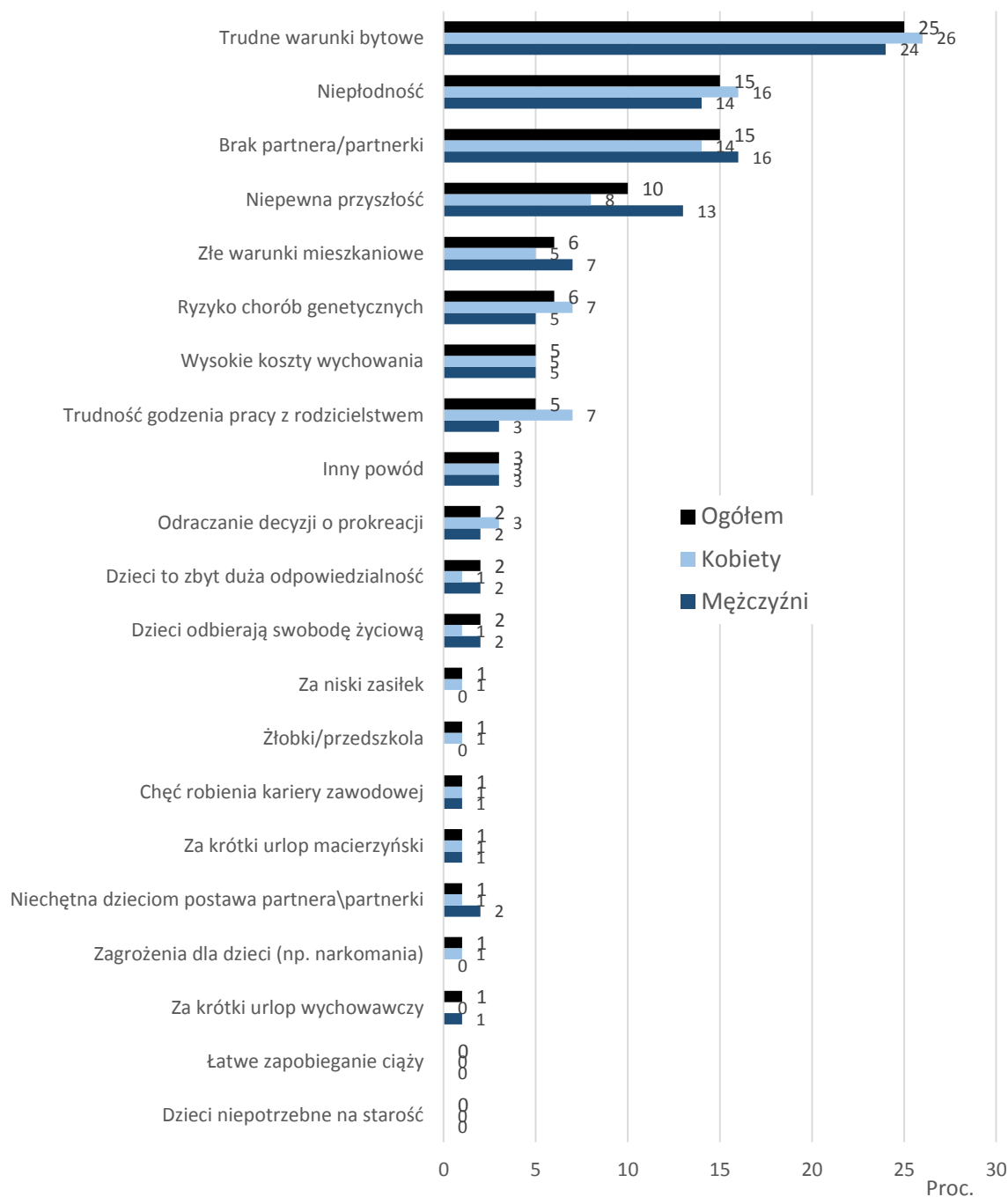
Wykres 4.10.6. Procent kobiet w wieku poniżej 40 lat z różną liczbą dzieci na utrzymaniu, należących do rezerwy prokreacyjnej

Osoby zaliczające siebie do rezerwy prokreacyjnej mogły wybrać najwyżej trzy powody osobiste rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka. Limit wykorzystało 6,8 proc., a jeden powód podało 9,5 proc. indywidualnych respondentów. Wśród wszystkich podanych powodów najpowszechniej wymieniane były trudne warunki bytowe (44 proc. osób z rezerwy prokreacyjnej), na drugim miejscu pod względem częstości znalazła się niepewna przyszłość (33 proc. osób), następnie wysokie koszty wychowania i złe warunki mieszkaniowe (wykres 4.10.7). Oznacza to, że obecnie w Polsce na decyzje o posiadaniu dzieci decydujący wpływ mają warunki materialne, ale – o czym za chwilę szerzej będzie mowa – nie w sensie obiektywnym (np. wysokości dochodu, czy wielkość powierzchni mieszkalnej), lecz w sensie subiektywnym, rozbieżności z aspiracjami życiowymi (kolejne dziecko przy obecnym dochodzie ograniczy możliwość realizowania celów, do których aspirujemy, a przy obecnej powierzchni mieszkania spowoduje zagęszczenie powyżej poziomu uznanego przez nas za dopuszczalny).



Wykres 4.10.7. Osobiste powody rezerwy prokreacyjnej wśród kobiet, mężczyzn i ogółem

Jeśli uwzględnimy tylko powody podane jako najważniejsze (jako pierwsze z opcjonalnych trzech), wówczas ranking frekwencji jest bardzo podobny; jedynie niepłodność awansuje z 5 na 2 miejsce i brak partnera/partnerki z 6 na 3 miejsce (wykres 4.10.8). Jest to zrozumiałe, albowiem oba te powody są obiektywną i w pełni wystarczającą przyczyną bezdzietności, a ściślej niemożności posiadania pierwszego lub kolejnego dziecka. Nic dziwnego zatem, że powody te mają najwyższą średnią rangę (na skali od 1-najważniejszy dla mnie powód, do 3-trzeci pod względem znaczenia powód) wśród wszystkich powodów osobistych.



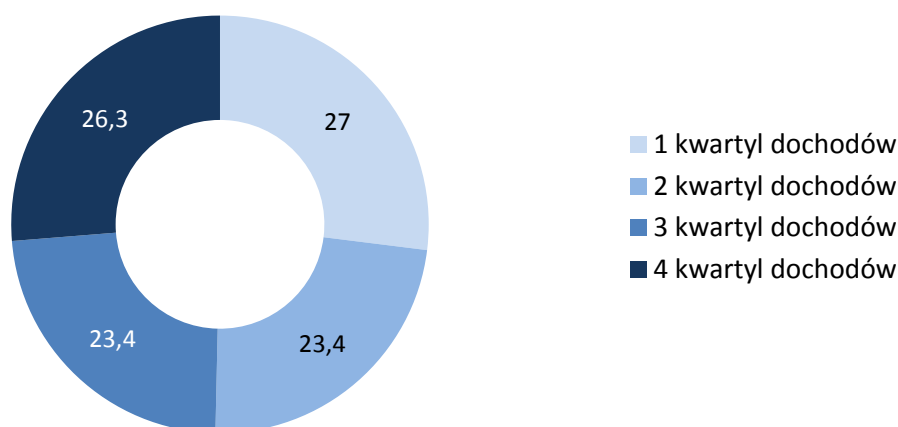
Wykres 4.10.8. Najważniejsze osobiste powody rezerwy prokreacyjnej wśród kobiet, mężczyzn i ogółem

Ponieważ także osoby z rezerwy prokreacyjnej oceniały wagę poszczególnych powodów, dla których Polacy generalnie nie decydują się na posiadanie dzieci, możemy sprawdzić, jak się mają ich osobiste powody do powodów przypisywanych rodakom. Ponieważ skale dla tych dwóch danych są zupełnie inne (w przypadku powodu osobistego „tak” lub „nie”, a ocena wagi w odniesieniu do Polaków dokonywana była na skali pięciostopniowej od 1-bardzo ważny powód do 5- zupełnie nieważny powód), możliwe jest jedynie porównanie porządku wedle częstości powodów osobistych i częstości ocen „bardzo ważny powód”. Tabela 4.10.1 pokazuje te dwa porządki i różnice rang między porządkami. Powody związane z wygodą i beztróską życia (dzieci odbierają swobodę życiową, dzieci to zbyt duża odpowiedzialność, odracanie decyzji o prokreacji) częściej przypisywane są innym Polakom niż podawane jako powody osobiste. Być może decyduje o tym zmienna aprobaty społecznej, czyli rodzaj poprawności politycznej: nie wypada wykręcać się własną wygodą. Są jednak także takie powody, które mają większą rangę jako powody osobiste niż w ocenie dotyczącej Polaków: niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki, niepłodność, problemy z instytucjonalną opieką nad dziećmi (żłobki, przedszkola) oraz za krótki urlop wychowawczy.

Tabela 4.10.1. Porównanie porządku rangowego frekwencji powodów osobistych i powodów przypisywanych jako bardzo ważne ogółowi Polaków przez osoby z rezerwy prokreacyjnej

Powód	Ważny osobiście	„Bardzo ważny”	Różnica rang
Dzieci odbierają swobodę życiową	13	19	-6
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	11	14	-3
Odraczenie decyzji o prokreacji	9	12	-3
Wysokie koszty wychowania	3	6	-3
Za krótki urlop macierzyński	15	13	-2
Chęć robienia kariery zawodowej	14	16	-2
Ryzyko chorób genetycznych	8	10	-2
Złe warunki mieszkaniowe	4	5	-1
Niepełna przyszłość	2	3	-1
Dzieci niepotrzebne na starość	20	20	0
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomania)	17	17	0
Trudność godzenia pracy z rodzicielstwem	7	7	0
Trudne warunki bytowe	1	1	0
Łatwe zapobieganie ciąży	19	18	1
Za niski zasiłek	10	8	2
Brak partnera/partnerki	6	4	2
Za krótki urlop wychowawczy	18	15	3
Żłobki/przedszkola	12	9	3
Niepełność	5	2	3
Niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki	16	11	5

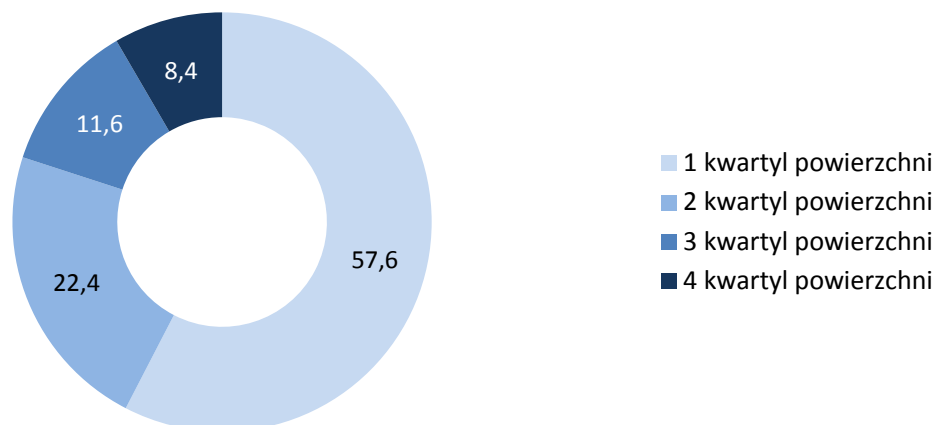
Niektóre powody odnoszą się do warunków życia, które są mierzone w *Diagnozie Społecznej*. Porównajmy zatem częstość podawania tych powodów w zależności od wartości owych warunków. Przy podziale ekwiwalentnego dochodu gospodarstwa domowego na kwartyły, można byłoby oczekiwać, że powód „trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia” wystąpi znacznie częściej w grupie osób z dochodem poniżej pierwszego kwartyła niż w grupie 25 proc. najzamożniejszych osób. Okazuje się jednak, że powód ten podaje niemal taki sam proc. najuboższych i najbogatszych (wykres 4.10.9). Podobnie równomierny jest rozkład przez kwartyły dochodowe frekwencji innego powodu, czysto finansowego – zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyńskim i /lub wychowawczym. Również bezrobotni wśród osób podających ten powód należą do zdecydowanej mniejszości (15 proc. wobec 39 proc. pracowników sektora prywatnego i 19 proc. pracowników sektora publicznego) oraz wysokich kosztów wychowania.



Wykres 4.10.9. Procentowy rozkład frekwencji trudnych warunków bytowych jako przyczyny rezerwy prokreacyjnej w przekroju kwartyli zamożności gospodarstw domowych

Nieco silniej rozkład frekwencji powodu „złe warunki mieszkaniowe” wiąże się z powierzchnią mieszkania na domownika (wykres 4.10.10). Ale i w tym przypadku ponad 8 proc. podających ten powód mieszka w lokalu, gdzie na jedną osobę przypadają ponad 33 metry kwadratowe (czwarty kwartył), a kolejne prawie 12 proc. w lokalu o powierzchni na osobę ponad 22 metry kwadratowe (trzeci kwartył). Oznacza to, że nie bezwzględna bieda, lecz raczej

obawa przed obniżeniem standardu życia wyznaczonego przez własne aspiracje życiowe każdą znaczącą częśći rezerwy prokreacyjnej rezygnować z dzieci. W tym sensie możemy mówić o kulturowych barierach dzietności w Polsce.



Wykres 4.10.10. Procentowy udział złych warunków mieszkaniowych w przyczynach rezerwy prokreacyjnej w przekroju kwartyli powierzchni mieszkania na osobę

Częstość wyboru poszczególnych powodów rezerwy prokreacyjnej zależy od liczby dzieci na utrzymaniu i płci (tabela 4.10.2). Osoby bezdzietne wskazują niepełność dwukrotnie częściej niż osoby z jednym dzieckiem. W przypadku osób z dwójką i większą liczbą dzieci mężczyźni znacznie rzadziej niż kobiety podają niepełność. Ryzyko chorób genetycznych wymieniają najczęściej kobiety z trójką i większą liczbą dzieci (22 proc.).

Tabela 4.10.2. Procent wskazań na poszczególne powody rezerwy prokreacyjnej ze względu na liczbę dzieci na utrzymaniu i płeć

Powód	Liczba dzieci na utrzymaniu							
	Brak dzieci		1 dziecko		2 dzieci		3+ dzieci	
	M	K	M	K	M	K	M	K
Niepełność	30	34	16	15	8	20	0	5
Ryzyko chorób genetycznych	14	15	14	16	16	17	6	22
Trudne warunki bytowe	35	33	44	47	49	57	75	63
Trudność godzenia pracy z rodzicielstwem	21	22	12	24	17	23	7	9
Niepełna przyszłość	30	23	35	31	40	41	49	46
Niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki	5	4	3	4	3	1	3	3
Za krótki urlop macierzyński	3	2	3	6	4	7	0	1
Za krótki urlop wychowawczy	0	0	4	3	0	4	2	0
Za niski zasiłek	3	9	5	9	10	11	18	5
Złe warunki mieszkaniowe	17	15	24	17	27	22	47	33
Żłobki/przedszkola	5	7	8	9	9	9	0	0
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomania)	1	2	2	2	2	2	9	6
Dzieci odbierają swobodę życiową	15	7	5	3	5	2	3	3
Chęć robienia kariery zawodowej	6	6	3	6	2	5	0	5
Łatwe zapobieganie ciąży	1	1	0	1	1	1	0	0
Odraczanie decyzji o prokreacji	10	14	8	7	5	3	4	2
Dzieci niepotrzebne na starość	0	0	0	0	0	0	0	0
Wysokie koszty wychowania	15	15	27	25	28	26	30	25
Brak partnera/partnerki	13	20	23	21	16	12	21	17
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	12	8	7	4	7	4	6	12
Inny powód	7	6	4	6	7	2	5	13

Frekwencja złych warunków mieszkaniowych rośnie z liczbą dzieci, podobnie jak wysokie koszty wychowania. Zagrożenie swobody życiowej to powód najczęstszy wśród bezdzietnych mężczyzn (dwukrotnie częstszy niż wśród bezdzietnych kobiet). Trudność godzenia pracy z rodzicielstwem w grupach osób z dziećmi częściej podają kobiety; wśród bezdzietnych, gdzie powód ten jest także dosyć częsty, nie ma różnicy między kobietami i mężczyznami. Najrzadziej ten powód wymieniają osoby z trójgiem i większą liczbą dzieci na utrzymaniu, nie tylko mężczyźni ale także kobiety.

Zróznicowana jest także frekwencja powodów rezerwy prokreacyjnej ze względu na wiek i płeć respondentów (tabela 4.10.3). Na niepłodność częściej wskazują osoby starsze (po 29 roku życia), ryzyko chorób genetycznych niepokoi głównie kobiety po czterdziestce, trudne warunki bytowe są bolączką szczególnie częstą wśród najmłodszych kobiet, a trudność godzenia pracy z rodzicielstwem jest powodem ważniejszym dla kobiet niż mężczyzn niezależnie od wieku, niepewna przyszłość martwi przede wszystkim młodszych potencjalnych rodziców, podobnie jak złe warunki mieszkaniowe; zagrożone ograniczeniem przez dzieci swobody życiowej czują się bardziej osoby młodsze niż starsze, podobnie jak ograniczeniem szans na karierę zawodową; odraczenie decyzji o prokreacji to głównie problem osób starszych, a na brak partnera/partnerki narzekają częściej osoby młodsze.

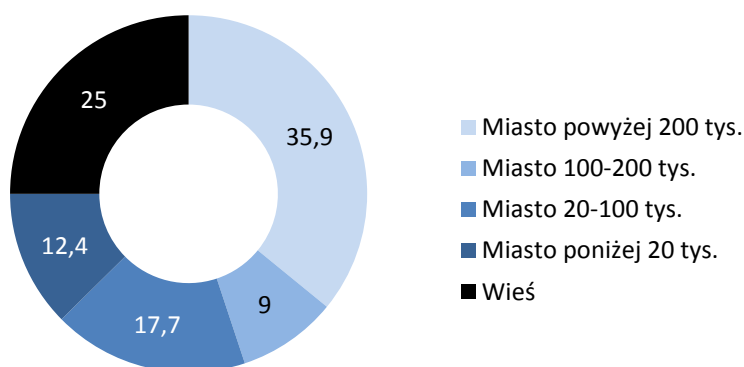
Tabela 4.10.3. Procent wskazań na poszczególne powody rezerwy prokreacyjnej ze względu na wiek i płeć respondentów

Powód	Wiek					
	16-29 lat		30-39 lat		40+ lat	
	M	K	M	K	M	K
Niepłodność	11	11	20	28	23	22
Ryzyko chorób genetycznych	16	11	13	17	13	23
Trudne warunki bytowe	47	57	39	41	48	35
Trudność godzenia pracy z rodzicielstwem	11	19	18	25	15	23
Niepewna przyszłość	36	34	37	35	29	18
Niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki	4	3	4	3	2	4
Za krótki urlop macierzyński	1	4	4	5	2	4
Za krótki urlop wychowawczy	1	2	3	4	1	2
Za niski zasiłek	8	10	5	11	3	5
Złe warunki mieszkaniowe	22	24	24	14	24	18
Żłobki/przedszkola	6	9	9	9	4	5
Zagrożenia dla dzieci (np. narkomania)	1	1	2	2	2	5
Dzieci odbierają swobodę życiową	10	6	9	3	4	2
Chęć robienia kariery zawodowej	8	9	3	5	0	3
Łatwe zapobieganie ciąży	1	1	0	0	0	0
Odraczenie decyzji o prokreacji	5	5	9	10	9	10
Dzieci niepotrzebne na starość	1	0	0	0	0	0
Wysokie koszty wychowania	27	26	25	21	19	22
Brak partnera/partnerki	27	22	14	17	21	18
Dzieci to zbyt duża odpowiedzialność	7	6	8	5	8	7
Inny powód	5	6	5	3	7	10

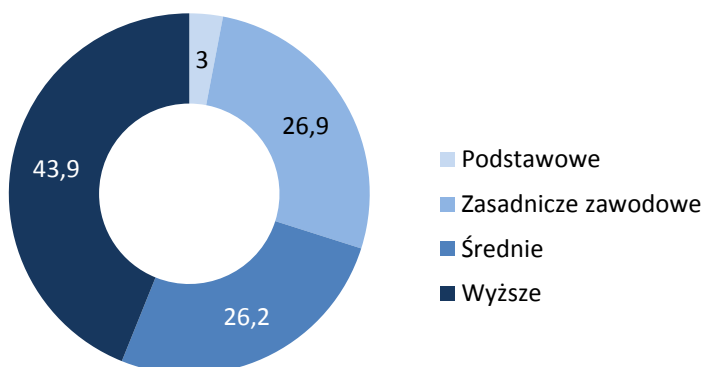
Zasadniczym pytaniem związanym z problemem niskiego wskaźnika dzietności w Polsce jest: jakie instrumenty pozostające w gestii władz państwowych umożliwiłyby wykorzystanie potencjału rezerwy prokreacyjnej i zwiększyły tym samym liczbę urodzeń. Przyjęte dotychczas przez parlament i rząd programy, takie jak tzw. becikowe i wydłużenie urlopów wychowawczych, „mieszkanie dla młodych”, refundowanie zapłodnienia pozaustrojowego oraz rozwiązania mające ułatwić dostęp do instytucjonalnej opieki nad dziećmi (w żłobkach i przedszkolach) nie dały jak dotąd żadnej pozytywnej zmiany w statystyce urodzeń. Niektóre z nich weszły w życie niedawno i być może w przyszłości zwiększą dzietność. Wydaje się jednak, że niektóre z tych programów adresowane są do problemów, które w opinii potencjalnych rodziców mają stosunkowo niedużą wagę jako przesłanki rezygnacji z dzieci (np. długość urlopu wychowawczego czy ułatwienie dostępu do żłobków i przedszkoli), inne, choć adresowane do istotnych powodów rezerwy prokreacyjnej (np. „becikowe” do problemów materialnych i „mieszkanie dla młodych” do złej sytuacji mieszkaniowej), mają zbyt skromną skalę, aby w istotnym stopniu zachęcać do decyzji prokreacyjnych. Jedynie program refundacji zapłodnienia pozaustrojowego ma szansę dać liczący się pozytywny efekt. Po pierwsze niepłodność jest na czwartym (obok złych warunków mieszkaniowych) miejscu w hierarchii powodów rezerwy prokreacyjnej, a po drugie jest to powód bardzo konkretny, dobrze zdefiniowany z dosyć jasną receptą rozwiązania. Przyjrzyjmy się zatem dokładniej skali i społecznemu zróżnicowaniu niepłodności wg *Diagnozy*.

U kobiet w wieku spełniającym kryterium zakwalifikowania się do programu refundacji *in vitro* (poniżej 40 r.ż.), które w naszym badaniu podały jako powód rezerwy niepłodność, jest 20,4 proc., co oznacza 82 tys. w całej populacji kobiet w wieku 16-39 lat; z tego 58 proc. żyje w związku małżeńskim. Mężczyzn, którzy mają problem z poczęciem jest w rezerwie prokreacyjnej 18,1 proc., co oznacza 220 tys. w całej populacji mężczyzn w wieku 16-64 lata.; z tego ogromna większość (80 proc.) żyje w związku małżeńskim. Zatem licząc tylko pary żyjące w trwałych związkach można szacować, że liczba dzieci poczętych dzięki technice *in vitro* lub inseminacji mogłaby wynieść od 50 (tylko pary z niepłodnymi kobietami) do 226 tys. (wszystkie pary z niepłodnym partnerem), czyli od 1/8 do ponad 1/2 rocznych urodzeń żywych w Polsce.

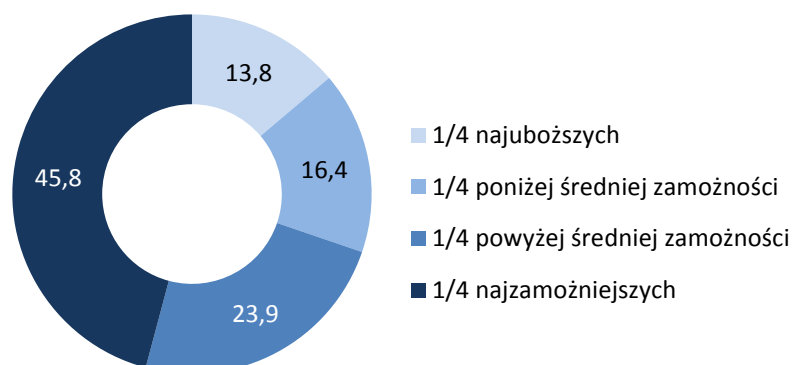
W populacji skarżących się na niepłodność kobiet w wieku 16-39 lat i mężczyzn w wieku 16-64 lata przeważają mieszkańcy dużych miast (wykres 4.10.11), osoby z wyższym wykształceniem (wykres 4.10.12) i członkowie gospodarstw domowych z górnego kwartyla dochodów (wykres 4.10.13).



Wykres 4.10.11. Procentowy rozkład niepłodności ze względu na klasę miejscowości zamieszkania



Wykres 4.10.12. Procentowy rozkład niepłodności ze względu na poziom wykształcenia



Wykres 4.10.13. Procentowy rozkład niepłodności ze względu na kwartyle poziomu zamożności

5. Indywidualna jakość i styl życia

Janusz Czapiński

5.1. Ogólny dobrostan psychiczny

Rodzaj stosowanych w badaniach miar dobrostanu psychicznego (ang. *subjective/psychological well-being*) zależy w dużym stopniu od modelu jakości życia, generalnie — hedonistycznego lub eudajmonistycznego (Czapiński, 2004a). Zazwyczaj w modelu hedonistycznym, przyjętym w *Diagnozie*, wyróżnia się dwa zasadnicze wymiary dobrostanu psychicznego: emocjonalny (bilans doświadczeń emocjonalnych – bieżących lub z dłuższego okresu czasu, lub odrębnie afekt pozytywny i afekt negatywny) oraz poznawczy (oceny wartościujące dotyczące własnego życia – obecnego, przeszłego i przyszłego). (por. Diener, 1984; Veenhoven, 1994). Niekiedy włącza się jeszcze do hedonistycznego pojęcia dobrostanu psychicznego zadowolenie z konkretnych aspektów życia (satisfakcje cząstkowe) (Diener, Suh, Lucas, Smith, 1999). W tym projekcie zrezygnowano z aspektu czysto emocjonalnego. Najbliższym mu wskaźnikiem jest czterostopniowa skala poczucia szczęścia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny pyt. 34). Także skala symptomów depresji psychicznej (pyt. 52) zawiera pozycje dotyczące emocji, ściślej — nastrojów i motywacji. Wymiar poznawczy ogólnego dobrostanu psychicznego mierzono za pomocą dwóch skal: oceny całego dotychczasowego życia (pyt. 3) oraz oceny minionego roku (pyt. 57). Dodatkowo, zgodnie z cebulową teorią szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a), uwzględniono dwa wskaźniki innego jeszcze, głębszego od dwu poprzednich, wymiaru dobrostanu – woli życia (skłonności samobójcze i pragnienie życia, pyt 36 i 40), warunkującego w dłuższym horyzoncie czasowym odporność człowieka na stres życiowy⁵¹.

Większość wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego miała postać prostych skal jednopytaniowych. Wyjątek stanowi skala depresji psychicznej, złożona z 7 pozycji-symptomów, zapożyczonych ze znanego i często w badaniach psychologicznych i epidemiologicznych stosowanego 21-pytaniowego Becka Inwentarza Depresji (Beck i in., 1961). Wybór tych właśnie pozycji podyktowany był względami psychometrycznymi: w poprzednich badaniach wykazały one najsilniejszy związek z obiektywnymi wyznacznikami warunków życia (zwłaszcza z wiekiem – por. Czapiński, 1996, 1998, 2001b). Wskaźnikiem depresji była suma odpowiedzi na wszystkie siedem pytań. Wskaźnik depresji traktować można jako miarę stopnia nieprzystosowania psychicznego, odzwierciedlającą nieskuteczność radzenia sobie z problemami czy stresem życiowym. W żadnym wypadku nie należy wskaźników opartych na tej skali odczytywać jako diagnozy poziomu klinicznych zaburzeń depresyjnych w wymiarze populacyjnym⁵².

5.1.1. Dane dla całych prób

Stwierdzono dalszą poprawę oceny całego dotychczasowego życia (tabela 5.1.1)⁵³. Wzrósł procent osób, które oceniają swoje dotychczasowe życie jako co najmniej udane (o 1,1 p.p. w stosunku do 2011 r. i aż o ponad 21 p.p. w stosunku do 1991 r.⁵⁴ Ocena ta jest najwyższa w całym okresie objętym badaniami; ponad dwukrotnie wyższa niż w najgorszym pod tym względem roku 1993. Warto również podkreślić, że poczynając od 1994 r. wzrost oceny całego dotychczasowego życia był niezwykle systematyczny. Wzrósł także w porównaniu z 2011 r. procent osób bardzo szczęśliwych, ale zmiana ta nie jest istotna statystycznie.

Wartość dwóch wskaźników woli życia – najważniejszego aspektu dobrostanu psychicznego – nie uległa istotnej statystycznie zmianie i jest podobnie jak w 2011 r. najwyższa w całym okresie od 1991 r. (tabela 5.1.2 i 5.1.3).

Natężenie symptomów depresji jest podobnie jak dwa lata wcześniej najniższe w całym analizowanym okresie (tabela 5.1.4).

O ile zmiany w ocenie całego dotychczasowego życia i w poczuciu szczęścia są znaczne i wykazują od roku 1994 niezwykle konsekwentny trend wzrostowy, dwa inne wskaźniki dobrostanu psychicznego – skłonności samobójcze i pragnienie życia – ulegały w tym okresie znacznie mniejszym i niesystematycznym wahaniom. Jest to zgodne z podstawowym założeniem cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a). W najgłębszej warstwie dobrostanu – woli życia, której miarami są skłonności samobójcze i pragnienie życia – działa wewnętrzny mechanizm stabilizujący (zwany atraktorem szczęścia), który czyni tę warstwę znacznie bardziej odporną na zmiany w obiektywnych aspektach życia w porównaniu z płytszą warstwą -- ogólnego dobrostanu subiektywnego, którego miarami są ocena całego dotychczasowego życia i minionego roku, poczucie szczęścia (w pewnych analizach także wskaźnik depresji). Do empirycznego testu tego założenia powrócimy w rozdz. 5.4.2.

⁵¹ Szczegółową analizę tych wskaźników znaleźć można w: Czapiński (2000a).

⁵² W Polsce korelacja między naszym wskaźnikiem depresji i wiekiem życia jest bardzo wysoka, waha się od 0,60 do 0,70.

⁵³ We wszystkich poniższych analizach jakości życia w tym podrozdziale uwzględniono osoby w wieku 18+ lat, czyli z punktu widzenia tego kryterium populację podobną jak w badaniach wcześniejszych z lat 90-tych XX w.

⁵⁴ Porównanie średnich wartości tej skali między 2013 i 2011 rokiem dla próby panelowej dowodzi, że wzrost oceny życia jest istotny statystycznie ($t=3,546, p < 0,000$).

Tabela 5.1.1. Procentowy rozkład i średnia wartość skalowa odpowiedzi na pytanie „Jak ocenia Pan(i) swoje dotychczasowe życie jako całość?” oraz liczebność prób osób w wieku 18+ w latach 1991-2013

Odpowiedzi	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
1. Wspaniale	1,1	1,2	0,9	1,2	1,4	1,8	1,5	2,7	3,0	2,7	3,5	4,0	3,9	4,2
2. Udane	22,4	19,5	18,9	22,9	24,1	24,5	24,3	30,0	31,3	33,5	36,9	38,7	40,0	40,8
3. Dostyć dobre	34,6	34,7	33,3	34,7	35,5	31,9	35,8	35,9	34,7	35,9	35,8	33,9	34,3	33,9
4. Ani dobre, ani złe	30,9	32,0	33,5	30,2	29,8	31,1	27,6	24,6	22,2	19,9	17,2	16,4	16,0	15,5
5. Niezbyt udane	9,6	10,3	10,9	8,3	7,4	8,6	9,0	7,1	6,7	6,3	5,3	5,4	4,8	4,6
6. Nieszczęśliwe	1,8	1,7	1,6	2,3	1,5	1,5	1,5	0,9	1,3	1,2	0,8	1,1	0,7	0,7
7. Okropne	0,7	0,6	0,9	0,5	0,3	0,6	0,3	0,7	0,7	0,5	0,5	0,5	0,3	0,3
N	4187	3402	2306	2302	3020	2333	2094	6403	9254	8376	12378	25609	25801	25725
Średnia	3,35	3,38	3,43	3,30	3,23	3,27	3,24	3,09	3,05	2,99	2,88	2,86	2,81	2,79

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.1.2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Biorąc wszystko razem pod uwagę, jak ocenilby(-aby) Pan(i) swoje życie w tych dniach – czy mógłby(mogłaby) Pan(i) powiedzieć, że jest:” w latach 1991-2013 w próbie osób w wieku 18+

Odpowiedzi*	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Bardzo szczęśliwy	3,7	3,6	4,5	4,4	5,1	6,4	6,3	5,2	5,2	5,8	7,7	9,1	9,5	10,0
Dostyć szczęśliwy	61,0	54,2	53,7	64,0	59,6	61,3	66,5	59,4	59,8	63,0	68,0	66,5	70,5	70,3
Niezbyt szczęśliwy	35,3	42,1	36,4	31,6	35,3	32,3	27,2	35,4	30,5	27,9	22,1	21,9	18,4	18,0
Nieszczęśliwy			5,4						4,5	3,3	2,2	2,4	1,6	1,6

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

* W latach 1991-1992 i 1994-2000 skala odpowiedzi kończyła się na „niezbyt szczęśliwy/a”.

Tabela 5.1.3. Procentowy rozkład i średnia skalowa odpowiedzi na pytanie „Jak silne w tych dniach jest Pana(-i) pragnienie życia?” w latach 1991-2013 w próbie osób w wieku 18+

Odpowiedzi*	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
W ogóle nie chce mi się żyć	0,5	0,9	0,9	0,6	0,2	0,1	0,1	1,0	1,0	1,0	0,5	0,6	0,5	0,4
2	0,8	1,1	0,7	0,7	0,5	0,6	0,7	0,8	0,7	0,6	0,6	0,6	0,3	0,4
3	1,7	2,7	2,0	1,6	1,4	1,1	1,0	1,4	1,6	2,1	1,3	1,3	1,0	0,8
4	4,7	4,7	4,5	4,1	2,7	2,1	2,3	2,5	2,2	2,5	2,1	2,0	1,6	1,7
5	7,6	8,2	7,3	7,5	4,6	3,8	4,5	5,1	6,9	6,7	6,7	6,1	5,2	5,1
6	14,1	12,3	12,4	13,2	10,9	9,0	11,2	9,2	6,4	7,0	6,8	6,7	5,6	6,0
7	14,9	11,7	10,7	11,1	10,3	9,6	10,3	8,8	9,1	9,5	9,7	9,5	9,9	9,7
8	17,4	15,5	13,9	16,7	16,2	16,4	17,0	11,7	14,4	15,8	15,9	16,4	16,6	17,1
9	12,5	13,1	14,1	13,6	17,2	17,0	16,0	15,1	13,3	14,4	14,7	15,0	17,2	17,4
Bardzo mocno chce mi się żyć	25,7	30,1	33,6	30,9	36,0	40,3	37,0	44,4	44,5	40,3	41,7	41,6	42,1	41,4
Średnia	7,62	7,68	7,86	7,82	8,21	8,41	8,25	8,34	8,32	8,20	8,33	8,34	8,48	8,47

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

* W latach 1991 – 2000 skala ta miała wartości liczbowe 0-9; została dla celu porównań zmieniona na skalę 1-10, taką jak w późniejszych badaniach.

Tabela 5.1.4. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Jak często w minionych miesiącach zdarzało się Panu(-i) być tak załamany(-ą), że myślał(a) Pan(i) o samobójstwie?” w próbach osób w wieku 18+ latach 1991-2013

Odpowiedzi	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
1. Bardzo często	1,0	1,0	0,8	1,1	0,7	0,7	1,1	1,2	1,1	0,7	0,6	1,0	0,6	0,7
2. Dostyc często	3,6	4,4	3,1	3,0	2,9	2,8	2,5	3,0	3,2	2,6	2,5	2,2	2,1	2,3
3. Rzadko	13,1	13,0	11,0	11,0	10,8	7,7	10,8	9,6	9,9	9,8	9,2	8,8	8,7	8,3
4. Nigdy	82,2	81,6	85,1	84,9	85,6	88,8	85,5	86,3	85,8	86,9	87,6	88,1	88,6	88,7

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.1.5. Przeciętne natężenie symptomów depresji psychicznej (dla 7 symptomów) w latach 1992-2013 w próbie osób w wieku 18+

1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
5,2	5,2	5,0	4,7	4,7	4,5	4,7	4,6	4,5	4,3	4,2	4,1	4,1

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

5.1.2. Dane dla prób panelowych 2009-2013

Aby odpowiedzieć na pytanie, jak z upływem czasu, a więc z wiekiem respondentów oraz wszelkimi zmianami w ich życiu zmieniają się wskaźniki ogólnego dobrostanu psychicznego, musimy odwołać się do prób panelowych (tych samych respondentów) z dwóch lub większej liczby pomiarów. Wyniki porównań dla wybranych wskaźników dobrostanu z różnych pomiarów pokazuje tabela 5.1.6. Istotny statystycznie wzrost wskaźnika depresji w próbie panelowej przy porównaniu danych z wcześniejszych edycji *Diagnozy* daje się łatwo wyjaśnić niezwykle silnym związkiem depresji z wiekiem⁵⁵. W 2013 r. respondenci byli starsi o 2 lub 4 lata i tylko z tego względu wykazywali większą liczbę symptomów depresji psychicznej niż w 2011 r. i – zwłaszcza -- w 2009 r.

Tabela 5.1.6. Porównanie wartości wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego między 2009 i 2013 r. w próbach panelowych (tych samych respondentów)

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Depresja	2011	4,27	4,038	-0,213	-8,909	17532	0,000	0,708*
	2013	4,49	4,263					
	2009	4,37	3,962	-0,402	-12,958	11778	0,000	0,674*
	2013	4,78	4,344					
Pragnienie życia	2011	8,49	1,791	0,026	1,858	17963	ni	0,471*
	2013	8,47	1,796					
	2009	8,40	1,894	-0,033	-1,764	12026	ni	0,404*
	2013	8,43	1,815					
Myśli samobójcze	2011	3,86	0,442	0,004	0,909	17977	ni	0,299*
	2013	3,85	0,459					
	2009	3,84	0,477	-0,010	-1,857	12045	ni	0,253*
	2013	3,85	0,458					
Ocena życia	2011	2,82	0,995	0,026	3,543	18019	0,000	0,519*
	2013	2,80	0,975					
	2009	2,86	1,012	0,021	2,305	12074	0,05	0,472*
	2013	2,84	0,969					
Poczucie szczęścia	2011	2,12	0,566	-0,004	-0,809	18014	ni	0,402*
	2013	2,13	0,570					
	2009	2,18	0,598	0,030	4,967	12060	0,000	0,364*
	2013	2,15	0,571					

* $p < 0,000$

Ocena całego życia poprawiła się w stosunku zarówno do 2009 r., jak i 2011 r., a poczucie szczęścia wzrosło w stosunku do 2009 r.⁵⁶

Jak już wcześniej wspominałem, zgodnie z cebulową teorią szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a) dobrostan psychiczny na najgłębszym poziomie woli życia powinien być najbardziej stabilny w czasie, niezależny od wieku życia i powracający do stałego poziomu po odchyleniach spowodowanych negatywnymi wydarzeniami życiowymi. Istotnie dwie miary woli życia: pragnienie życia i skłonności samobójcze ulegały najmniejszym, nieistotnym statystycznie zmianom w czasie.

Możemy zatem powiedzieć, że dobrostan psychiczny Polaków wzrósł znacząco w minionych latach i że nie jest to zmiana (tylko) pokoleniowa, zaszła bowiem także u tych samych osób mimo ich starzenia się i wzrostu silnie z wiekiem skorelowanego wskaźnika depresji psychicznej.

⁵⁵ W pięciu badaniach z różnych stron świata, obejmujących łącznie 39 tys. osób, stwierdzono, że młodzi ludzie mają znacznie większe ryzyko doświadczenia co najmniej jednego epizodu depresyjnego niż starsze pokolenia (Nesse i Williams, 1994); tłumaczy się to m.in. procesami cywilizacyjnymi (ryzyko depresji rośnie wraz z poziomem ekonomicznego rozwoju kraju), które znacznie silniej odbijają się na psychice młodych pokoleń niż osób starszych, dorastających w tzw. erze lęku po drugiej wojnie światowej.

⁵⁶ O zmianach w ocenie minionego roku piszę w rozdz. 5.10.2.

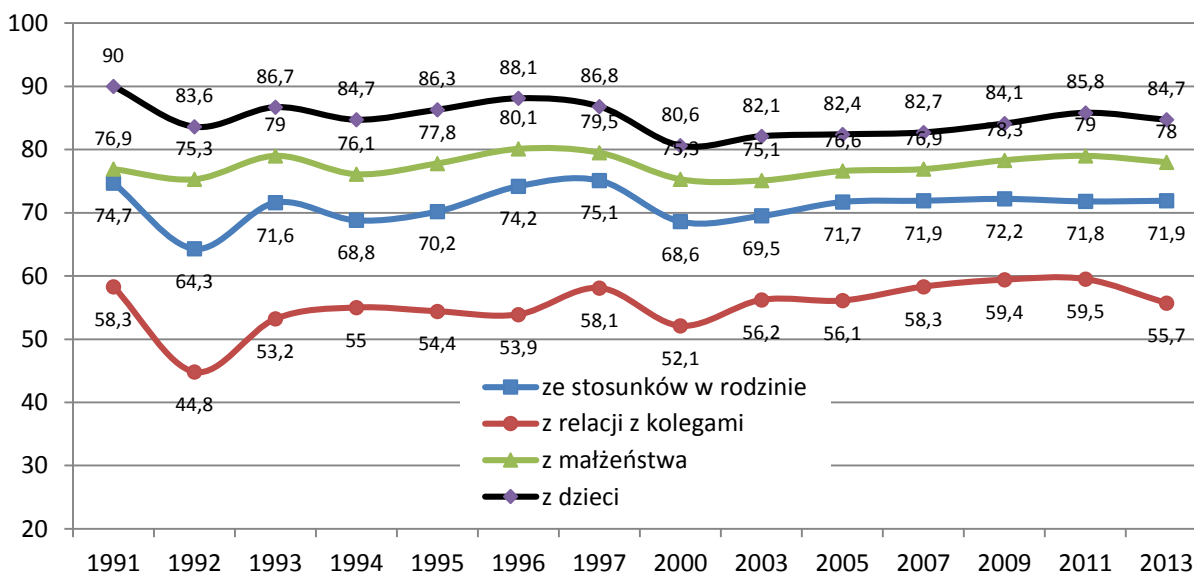
5.2. Zadowolenie z poszczególnych dziedzin i aspektów życia

Według cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a) warstwą dobrostanu najplytszą, w której człowiek wykazuje największy realizm ocen, jest wymiar satysfakcji cząstkowych, czyli zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia. Skala ocen cząstkowych obejmowała w tym roku 16 różnych, wyczerpujących niemal cały obszar zainteresowań i aktywności przeciętnego człowieka dziedzin i wymiarów życia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 62). Podzielić je można na:

- społeczne (zadowolenie ze stosunków z najbliższymi w rodzinie, z relacji z kolegami, z małżeństwa, z dzieci),
- materialne (zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny i z warunków mieszkaniowych),
- środowiskowe (zadowolenie z sytuacji w kraju, z miejscowości zamieszkania, ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania),
- zdrowotne (zadowolenie ze stanu zdrowia, z życia seksualnego i sposobu spędzania wolnego czasu) i
- związane z samooceną (zadowolenie z własnych osiągnięć, z perspektyw na przyszłość, z wykształcenia).

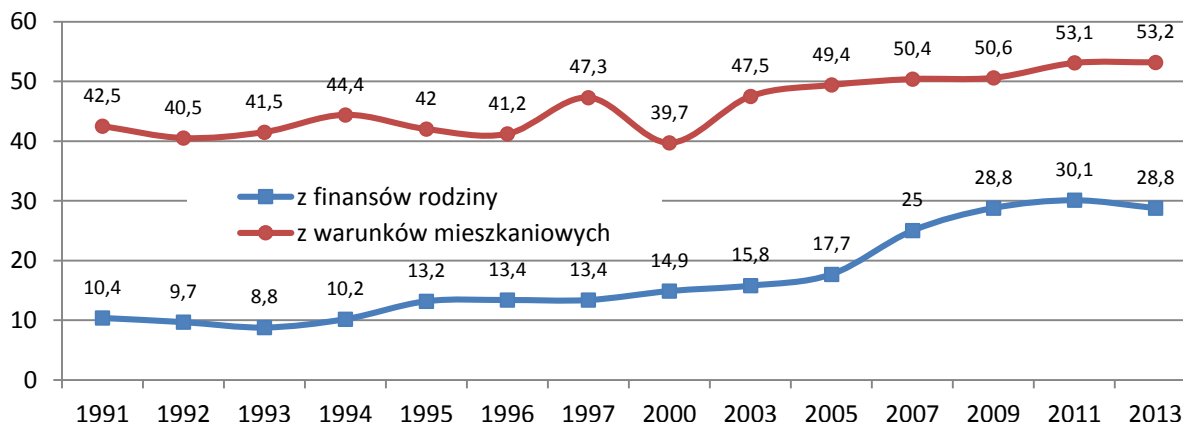
5.2.1. Dane dla całych prób

Spada po 2011 r. zadowolenie z większości aspektów życia (wykresy 5.2.1-5.2.5). Mimo to, w porównaniu z całym okresem od 1991 r. ogólny poziom zadowolenia z poszczególnych aspektów z nielicznymi wyjątkami (np. z sytuacji w kraju) utrzymuje się na wysokim poziomie.



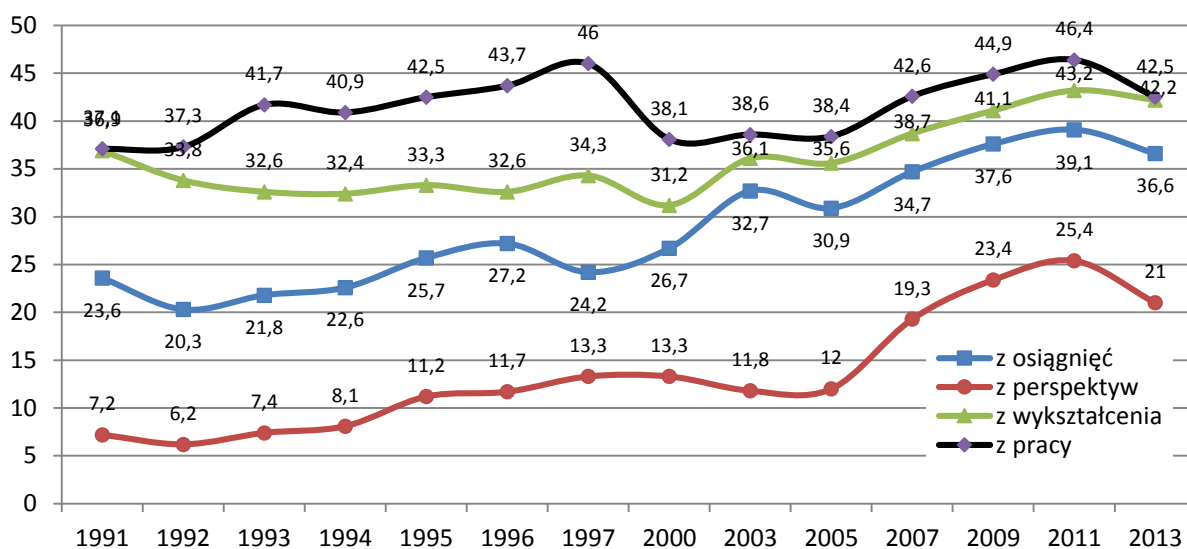
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 5.2.1. Procent osób w wieku 18+ którzy są „bardzo zadowoleni” lub „zadowoleni” ze stosunków z najbliższymi w rodzinie, ze stosunków z kolegami (grypą przyjaciół), z małżeństwa i z dzieci w latach 1991-2013.



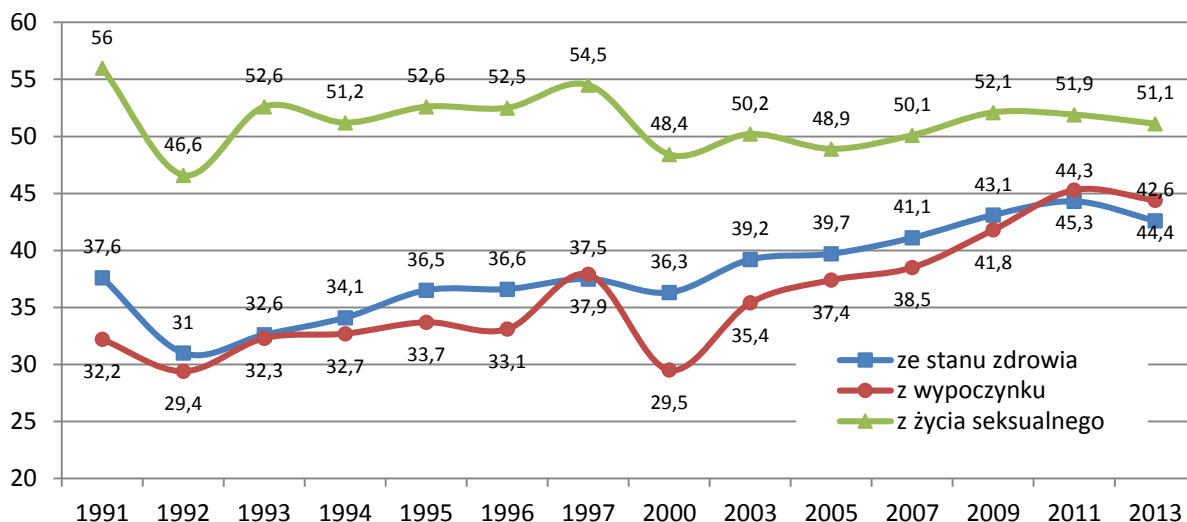
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 5.2.2. Procent osób w wieku 18+ którzy są „bardzo zadowoleni” lub „zadowoleni” z sytuacji finansowej własnej rodziny i z warunków mieszkaniowych w latach 1991-2013



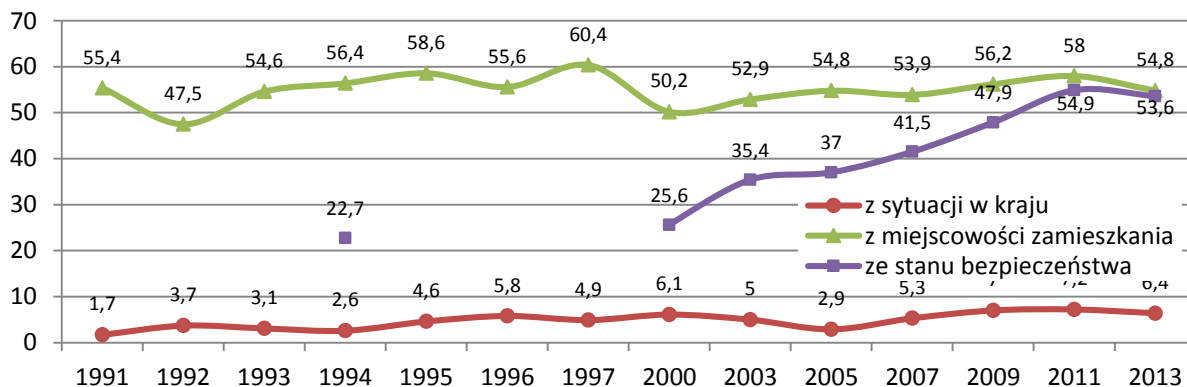
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — Diagnoza Społeczna.

Wykres 5.2.3. Procent osób w wieku 18+ którzy są „bardzo zadowoleni” lub „zadowolony” z własnych osiągnięć, z perspektyw na przyszłość, z własnego wykształcenia i z pracy w latach 1991-2013



Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — Diagnoza Społeczna.

Wykres 5.2.4. Procent osób w wieku 18+ którzy są „bardzo zadowoleni” lub „zadowolony” ze stanu swojego zdrowia, ze sposobu spędzania wolnego czasu i z życia seksualnego w latach 1991-2013



Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — Diagnoza Społeczna.

Wykres 5.2.5. Procent osób w wieku 18+ którzy są „bardzo zadowoleni” lub „zadowolony” z sytuacji w kraju, z miejscowości zamieszkania i ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania w latach 1991-2013

5.2.2. Dane dla próby panelowej

Porównanie wskaźników zadowolenia z poszczególnych dziedzin życia w latach 2009-2013 i 2011-2013 w próbach panelowych pokazuje, że w dłuższym, czteroletnim horyzoncie czasowym wzrosło istotnie statystycznie zadowolenie z 3 aspektów, spadło z 11, a nie zmieniło się z dwóch (tabela 5.2.1). W ostatnich dwóch latach zmian pozytywnych nie było, negatywnych było 12, a brak zmiany wystąpił w odniesieniu do czterech rodzajów satysfakcji. Najbardziej spadło zadowolenie z perspektyw na przyszłość, z sytuacji w kraju, z życia seksualnego, pracy, miejscowości zamieszkania i stosunków z kolegami (przyjaciółmi). Nie zmieniła się w minionych dwóch latach satysfakcja ze stosunków z najbliższymi w rodzinie (choć spadło zadowolenie z dzieci i małżeństwa), własnego wykształcenia, warunków mieszkaniowych i sytuacji finansowej własnej rodziny (mimo, że realny dochód gospodarstw domowych spadł w tym okresie o 5 proc.).

Tabela 5.2.1. Różnice w zakresie poszczególnych rodzajów zadowolenia w próbach panelowych między latami 2009 i 2013 oraz 2011 i 2013 w kolejności wielkości zmiany w latach 2011 i 2013 (od zmiany najbardziej pozytywnej do najbardziej negatywnej)

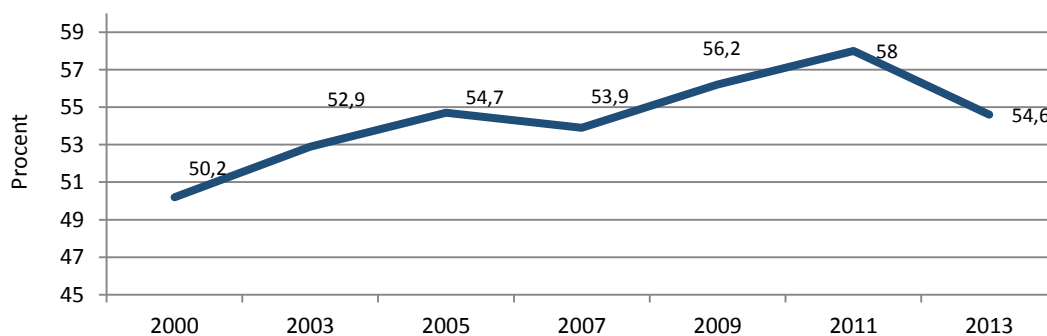
Zadowolenie z:	2009 – 2013		2011 -2013	
	Wielkość zmiany	Poziom istotności	Wielkość zmiany	Poziom istotności
Stosunków z najbliższymi w rodzinie	-0,030	0,002	0,012	ni
Własnego wykształcenia	0,011	ni	0,005	ni
Sytuacji finansowej własnej rodziny	-0,017	ni	-0,003	ni
Własnych warunków mieszkaniowych	0,036	0,001	-0,007	ni
Sposobu spędzania wolnego czasu	0,035	0,003	-0,021	0,018
Stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	0,104	0,000	-0,027	0,001
Stanu własnego zdrowia	-0,039	0,001	-0,046	0,000
Małżeństwa	-0,060	0,000	-0,047	0,000
Własnych osiągnięć życiowych	-0,039	0,000	-0,050	0,000
Dzieci	-0,024	0,018	-0,052	0,000
Stosunków z kolegami (grupą przyjaciół)	-0,088	0,000	-0,060	0,000
Miejscowości zamieszkania	-0,048	0,000	-0,065	0,000
Pracy	-0,085	0,000	-0,073	0,000
Życia seksualnego	-0,164	0,000	-0,080	0,000
Sytuacji w kraju	-0,174	0,000	-0,133	0,000
Perspektyw na przyszłość	-0,186	0,000	-0,189	0,000

UWAGI: wartość dodatnia oznacza wzrost zadowolenia, a ujemna – spadek; ni – oznacza, że zmiana jest statystycznie nieistotna.

5.2.3. Lokalny patriotyzm

Odpowiedź na pytanie o zadowolenie z miejscowości zamieszkania można traktować jako wyraz przywiązania do miejsca, w którym ktoś mieszka, do swojej małej ojczyzny. Tym bardziej, że większość Polaków mieszka w miejscu urodzenia lub blisko miejsca urodzenia.

Wyniki zamieszczone na wykresie 5.2.6 i w tabelach 5.2.3 i 5.2.6 pokazują spadek zadowolenia z miejscowości zamieszkania. Procent bardzo zadowolonych i zadowolonych zwiększał się, z wyjątkiem 2007 r., od początku wieku do 2011 r., po czym dość ostro spadł do poziomu niższego niż w 2009 r.



Wykres 5.2.6. Procent mieszkańców bardzo zadowolonych i zadowolonych ze swojej miejscowości w latach 2000-2013.

Sprawdźmy, jak rozkładają się najwyższe oceny („bardzo zadowolony/a” z miejscowości zamieszkania) w przekroju miast, klasy miejscowości, województw i podregionów (tabele 5.2.2-5.2.5) w 2011 i 2013 r. Największe zróżnicowanie – co rozumiałe, bo pytaliśmy o miejscowość – jest między miastami. Najwięcej bardzo zadowolonych z miejsca zamieszkania ma Gdynia (38,3 proc.), która o rząd wielkości dystansuje następne miasta: Poznań (18,9 proc), Gdańsk (18,4 proc.), Ruda Śląska (18,4 proc.), Toruń (17,3 proc.) i Kraków (17,2 proc.). Najmniej bardzo zadowolonych ze swojej miejscowości jest mieszkańców Częstochowy (3 proc.), Kielc (4,5 proc.) i Bydgoszczy (4,6 proc.).

Tabela 5.2.2. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców miast w 2011 i 2013 r.

Ranga	Miasto	2011		2013	
		Proc.	N	Proc.	N
1.	Gdynia	41,3	138	38,3	128
2.	Poznań	13,8	326	18,9	323
3.	Gdańsk	19,8	348	18,4	358
4.	Ruda Śląska	11,1	117	18,4	98
5.	Toruń	14,9	141	17,3	156
6.	Kraków	20,9	570	17,2	635
7.	Katowice	9,9	223	16,3	258
8.	Wrocław	21,5	484	15,5	458
9.	Warszawa	15,6	1235	14,7	1181
10.	Olsztyn	9,6	125	11,4	158
11.	Rzeszów	23,3	86	10,8	93
12.	Gliwice	6,8	132	9,6	104
13.	Wałbrzych	4,5	177	9,1	164
14.	Zabrze	8,9	101	8,9	90
15.	Opole	5,1	78	8,8	91
16.	Włocławek	0,0	73	7,2	83
17.	Szczecin	7,7	285	7,1	296
18.	Sosnowiec	3,5	173	6,4	157
19.	Gorzów Wlk.	8,3	121	6,3	112
20.	Białystok	13,9	201	6,3	206
21.	Łódź	4,5	616	6,2	580
22.	Lublin	6,8	250	6,0	251
23.	Bielsko-Biała	13,5	185	5,8	191
24.	Radom	1,1	181	5,7	194
25.	Jaworzno	3,5	142	5,3	171
26.	Bydgoszcz	13,9	267	4,6	241
27.	Kielce	3,8	159	4,5	132
28.	Częstochowa	8,5	189	3,0	134

W przekroju wielkości miejscowości zwyciężają największe miasta (500 tys. i więcej mieszkańców), a najgorzej wypadają miasta średniej wielkości (8,8 proc. bardzo zadowolonych) oraz mieszkańcy wsi (8,6 proc.).

W przekroju wojewódzkim różnice są mniejsze niż między miastami. Stosunkowo najwięcej bardzo zadowolonych z miejsca zamieszkania jest w województwie pomorskim (głównie za sprawą mieszkańców Gdyni, Gdańska i podregionu słupskiego), a najmniej w podkarpackim.

W przekroju podregionów prym wiodzie ślęski (24,9 proc. bardzo zadowolonych), za nim gdański (20,6 proc.). Na drugim krańcu znajdują się podregiony: białski, tarnobrzeski, suwalski, sosnowiecki i przemyski (poniżej 5 proc. bardzo zadowolonych).

A zatem najwięcej lokalnych patriotów lokalnych jest w dużych miastach (z wyjątkiem Łodzi) i na Pomorzu. Między 2011 i 2013 rokiem zaszły w niektórych miejscach w Polsce znaczne zmiany. W nielicznych miastach zwiększył się zdecydowanie poziom zadowolenia mieszkańców (Poznań, Ruda Śląska, Katowice, Wałbrzych, Gliwice, Opole, Włocławek, Sosnowiec, Radom); w większości pozostałych satysfakcja z miejsca zamieszkania spadła, najbardziej w Białymstoku, we Wrocławiu i w Bielsku Białej). W przekroju klasy miejscowości wzrosło w ostatnich dwóch latach nieznacznie zadowolenie mieszkańców najmniejszych miast. Najwięcej bardzo zadowolonych z miejsca zamieszkania straciło województwo podlaskie i lubuskie; żadne nie zyskało. Jeśli chodzi o podregiony najwięcej procentowo zyskały bardzo zadowolonych mieszkańców katowicki, sandomiersko-jędrzejowski, ostrołęcko-siedlecki, koniński, kaliski i starogardzki, a najwięcej procentowo straciły ślęski, białostocki, bydgosko-toruński (zwłaszcza za sprawą mieszkańców Bydgoszczy), puławski, zielonogórski, skierniewicki, łomżyński, bielski, leszczyński, chełmsko-zamojski, suwalski, białski, krośnieński i rzeszowski.

Tylko do pewnego stopnia niezadowolony z miejscowości zamieszkania idzie w parze z dezaprobatą decyzji i działania miejscowych władz samorządowych (dla całej próby $r=0,195$, dla 69 dużych miast $r=0,271$). Wskaźnikiem dezaprobaty działania władz samorządowych była odpowiedź na pytanie „Jak często w ostatnich miesiącach denerwowały Pana(-ią) decyzje i działania miejscowych władz” na skali „często”, „zdarzyło się” i „nigdy”. Procent mieszkańców wybranych dużych miast, których często denerwowało to, co robiły władze samorządowe, jest w tym roku nieco większy niż w 2011 r. (odpowiednio 14,4 i 13,4). W Gdyni jest pod tym względem najlepiej a w Wałbrzychu najgorzej (tabela 5.2.6)

Niezadowolenie z miejsca zamieszkania i dezaprobatą działania lokalnych władz rzutują w pewnym stopniu na niezadowolenie z sytuacji w kraju, lub odwrotnie – niezadowolenie z sytuacji w kraju odbija się na mniejszej satysfakcji ze swojej miejscowości i większej dezaprobaty działania samorządów. Świadczą o tym istotne korelacje między tymi wskaźnikami (w całej próbie respondentów dla zadowolenia z miejscowości i sytuacji w kraju $r=0,195$, dla aprobaty działania samorządów i zadowolenia z sytuacji w kraju $r=0,239$; a w przekroju 69 dużych miast odpowiednio $r=0,297$ i $0,450$).

Tabela 5.2.3. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców miejscowości różnej wielkości w 2011 i 2013 r.

Klasa miejscowości	2011		2013	
	Proc.	N	Proc.	N
miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	15,1	3230	14,2	3179
miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.	11,9	2556	11,0	2481
miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.	10,1	1978	8,8	2016
miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.	10,0	5199	9,2	5082
miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	8,6	3408	9,4	3108
wieś	9,9	9899	8,6	10304

Tabela 5.2.4. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania mieszkańców województw w 2011 i 2013r.

Ranga	Województwo	2011		2013	
		Proc.	N	Proc.	N
1.	pomorskie	20,8	1530	19,2	1510
2.	małopolskie	12,5	2222	11,6	2311
3.	dolnośląskie	11,1	2006	10,5	2004
4.	zachodniopomorskie	10,9	1172	10,3	1161
5.	wielkopolskie	9,3	2335	9,8	2291
6.	świętokrzyskie	9,5	882	9,6	878
7.	mazowieckie	9,6	3599	9,5	3574
8.	śląskie	9,9	3302	9,5	3173
9.	łódzkie	9,2	1768	9,4	1717
10.	kujawsko-pomorskie	10,1	1387	8,9	1467
11.	lubuskie	11,0	670	8,8	697
12.	opolskie	8,0	709	8,4	691
13.	warmińsko-mazurskie	9,1	963	7,4	970
14.	podlaskie	12,5	818	7,3	818
15.	lubelskie	9,4	1464	6,2	1466
16.	podkarpackie	7,0	1443	5,4	1446

Tabela 5.2.5. Procent bardzo zadowolonych z miejscowości zamieszkania w podregionach w 2011 i 2013 r.

Ranga	Podregion	2011		2013	
		Średnia	N	Średnia	N
1.	śląski	31,3	329	24,9	338
2.	gdański	22,3	857	20,6	845
3.	bytomski	13,1	268	15,5	238
4.	wrocławski	15,7	795	14,6	782
5.	katowicki	10,0	541	14,4	542
6.	krakowski	14,7	1027	13,5	1125
7.	tyski	10,4	249	13,3	241
8.	nowosądecki	15,8	500	13,2	468
9.	sieradzki	14,4	271	13,1	282
10.	rybnicki	11,8	323	12,9	334
11.	poznański	10,3	706	11,9	687
12.	grudziądzki	11,0	299	11,7	341
13.	warszawski	12,1	2059	11,5	1920
14.	koszaliński	12,9	449	11,2	420
15.	piotrkowski	8,5	414	10,9	421
16.	stargardzki	10,1	276	10,9	275
17.	kielecki	12,4	556	10,8	518
18.	pilski	12,5	263	10,5	247
19.	kaliski	7,7	521	10,0	529
20.	gorzowski	8,4	298	9,8	307
21.	starogardzki	6,7	342	9,8	326
22.	białostocki	13,6	359	9,6	353
23.	bydgosko-toruński	12,5	528	9,2	511
24.	nyski	6,6	286	9,1	264
25.	oświęcimski	9,6	376	9,0	324

26.	szczeciński	9,4	449	9,0	466
27.	jeleniogórski	10,4	423	8,9	474
28.	legnicko-głogowski	6,8	307	8,9	271
29.	gliwicki	10,7	318	8,9	246
30.	puławski	11,5	348	8,8	351
31.	olsztyński	8,5	426	8,5	461
32.	koniński	5,8	434	8,4	455
33.	skierniewicki	11,9	244	8,1	258
34.	opolski	9,0	424	8,0	427
35.	zielonogórski	13,2	372	7,9	391
36.	ostrołęcko-siedlecki	4,9	588	7,7	671
37.	sandomiersko-jędrzejowski	4,3	325	7,7	364
38.	łódzki	7,3	840	7,6	753
39.	rzeszowski	10,7	365	7,6	356
40.	bielski	11,2	535	7,5	560
41.	lubelski	7,1	462	7,4	448
42.	wrocławski	7,2	558	7,1	617
43.	ciechanowsko-płocki	7,9	443	7,0	457
44.	radomski	5,9	508	6,9	524
45.	łomżyński	10,9	267	6,7	270
46.	leszczyński	11,2	411	6,7	372
47.	tarnowski	4,0	321	6,6	394
48.	elbląski	10,2	384	6,6	364
49.	wałbrzyski	6,5	479	6,5	478
50.	ełcki	8,7	150	6,2	145
51.	krośnieński	8,1	442	5,5	453
52.	chełmsko-zamojski	10,8	427	5,2	439
53.	częstochowski	8,4	465	5,0	363
54.	przemyski	4,3	303	4,9	284
55.	sosnowiecki	6,6	605	4,6	652
56.	suwalski	12,5	192	4,1	197
57.	tarnobrzeski	4,0	328	3,2	345
58.	bialski	8,4	227	2,2	229

Tabela 5.2.6. Procent mieszkańców dużych miast, których w ostatnich miesiącach często denerwowały decyzje i działania miejscowych władz w 2011 i 2013 r.

Ranga	Miasto	2011		2013	
		Proc.	N	Proc.	N
1.	Gdynia	4,3	138	6,2	129
2.	Bielsko-Biała	3,7	187	6,7	194
3.	Jaworzno	0,7	142	8,3	169
4.	Rzeszów	11,8	85	10,2	98
5.	Poznań	7,7	326	11,1	323
6.	Białystok	10,3	204	11,2	205
7.	Kraków	13,5	571	11,3	638
8.	Sosnowiec	8,6	175	12,2	156
9.	Lublin	15,4	253	12,4	249
10.	Zabrze	15,8	101	12,4	89
11.	Wrocław	9,7	475	12,4	458
12.	Warszawa	11,3	1243	13,2	1177
13.	Wrocław	9,6	73	13,6	81
14.	Olsztyn	8,0	125	13,9	158
15.	Szczecin	14,1	290	13,9	296
16.	Katowice	14,5	214	14,8	244
17.	Gorzów Wlk.	9,8	122	15,2	112
18.	Opole	19,0	79	15,4	91
19.	Gliwice	15,9	132	15,4	104
20.	Kielce	13,8	159	16,4	134
21.	Gdańsk	14,4	355	16,9	362
22.	Łódź	13,0	616	17,4	574
23.	Ruda Śląska	8,5	117	18,4	98
24.	Radom	22,5	182	19,1	194
25.	Bydgoszcz	9,9	273	20,7	241
26.	Częstochowa	17,9	190	20,7	135
27.	Toruń	13,2	144	22,2	158
28.	Wałbrzych	23,3	146	37,0	127

5.3. Waga wybranych wyznaczników warunków życia dla subiektywnej jakości życia

Aby odpowiedzieć na pytanie, który z tzw. obiektywnych predyktorów (czynników różnicujących sytuację życiową respondentów) ma rzeczywisty związek z dobrostanem psychicznym (niezależnie od kierunku tego związku), a który ma związek rzekomy (pozorny), wynikający z jego związku z predyktorem rzeczywistym, aby zatem wyodrębnić realne korelaty różnic w dobrostanie, przeprowadzono analizę regresji wielokrotnej obejmującą bogaty zestaw obiektywnych wyznaczników jakości życia. Poniżej zamieszczono wyniki analizy regresji wielokrotnej dla poszczególnych miar ogólnego dobrostanu psychicznego (tabela 5.3.1).

Najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym ogólny dobrostan psychiczny Polaków w obecnym badaniu okazuje się podobnie jak w badaniu poprzednim wiek życia. Im ktoś starszy, w tym gorszej jest kondycji psychicznej, zwłaszcza jeśli chodzi o symptomy nieprzystosowania (depresji). W odniesieniu do depresji wiek wyjaśnia specyficznie (po wyłączeniu efektów wszystkich pozostałych czynników) 14,5 procent zróżnicowania objawów, a bez wyłączenia innych czynników – ok. 40 procent (wielkość niespotykana w badaniach społecznych). Co więcej, w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnich (USA, Kanada) w Polsce zależność (kilkakrotnie niż tam silniejsza) między wiekiem i depresją jest nie negatywna, lecz pozytywna. W Stanach Zjednoczonych to ludzie młodszy częściej cierpią na depresję niż starsi⁵⁷, w Polsce zaś odwrotnie: niemal z każdym rokiem życia zwiększa się nasilenie objawów depresji psychicznej⁵⁸.

Drugim pod względem znaczenia dla ogólnego dobrostanu psychicznego czynnikiem jest małżeństwo, a piątym — liczba przyjaciół, którą łącznie z małżeństwem traktować można jako wskaźnik wsparcia społecznego. Transformacja spowodowała naruszenie podstawowych więzi społecznych, tym cenniejsze zatem stało się, zwłaszcza w obliczu problemów osobistych, poczucie bezinteresownej życzliwości i pomocy ze strony innych ludzi. Przyjaciół poznaje się w biedzie. Badanie tego właśnie dowodzi. Szczególnie istotna jest rola przyjaciół, jeśli chodzi o podstawowy wymiar dobrostanu – wolę życia (tutaj – pragnienie życia). To przyjaciele głównie podtrzymują w nas chęć życia i w trudnych sytuacjach życiowych odwołują od myśli samobójczych (por. rozdz. 5.9). Na trzecim miejscu, podobnie jak dwa lata temu, znalazło się nadużywanie alkoholu. To ważna wskazówka dla profilaktyki jakości życia. Znaczenie dochodu gospodarstwa domowego na osobę znalazło się na czwartym miejscu.

Znikomy generalnie wpływ na wskaźniki dobrostanu psychicznego mają takie czynniki jak narkotyzowanie się (wynika to głównie z bardzo małego w Polsce rozpowszechnienia tego zjawiska, patrz rozdz. 5.10.4.3), status społeczno-zawodowy, palenie papierosów, posiadanie dzieci na utrzymaniu, warunki mieszkaniowe i klasa miejscowości zamieszkania.

Czynnikiem sprzyjającym zarówno fizycznemu jak i psychicznemu zdrowiu jest aktywność fizyczna (patrz Machon, Norton, Ariely, 2008; Penedo, Dahn, 2005; Ross, Hayes, 1988). Potwierdzają to również dane *Diagnozy*. W zakresie wszystkich głównych wskaźników dobrostanu psychicznego efekt aktywnego uprawiania jakiegóż dziedziny sportu lub ćwiczeń fizycznych jest bardzo silny.

W zakresie depresji aktywność fizyczna przy kontroli wieku i płci wyjaśnia 14 proc. zróżnicowania natężenia symptomów (wykres 5.3.1). Okazuje się ponadto, że pozytywny efekt ćwiczeń jest znacznie większy u kobiet, które generalnie mają wyższe wskaźniki depresji, niż u mężczyzn, ale tylko przy ograniczonej liczbie rodzajów sportów czy ćwiczeń; więcej niż cztery rodzaje wiążą się u kobiet z podwyższonym wskaźnikiem depresji. Nie ma natomiast istotnego efektu interakcji aktywności fizycznej i płci w przypadku oceny całego dotychczasowego życia, gdzie sama aktywność wyjaśnia 14 proc. (wykres 5.3.2). Zróżnicowanie syntetycznego wskaźnika dobrostanu psychicznego (patrz rozdz. 9.2) aktywność fizyczna wyjaśnia w 20 proc. (wykres 5.3.3). Tu także nieistotny jest efekt interakcji z płcią, chociaż dla kobiet jest limit optymalnej liczby rodzajów aktywności - 3.

Analizy w modelu przekrojowym nie rozstrzygają kierunku zależności: czy aktywność fizyczna wzmacnia dobrostan, czy też osoby w lepszej kondycji psychicznej są bardziej motywowane do uprawiania sportu. Wyniki kilku badań w modelu eksperymentalnym lub quasi-eksperymentalnym dowodzą jednak, że aktywność fizyczna podnosi nastrój i poprawia inne wskaźniki dobrostanu (Thayer, 1987, 2001). Niewyjaśniony jest natomiast mechanizm wpływu aktywności fizycznej na dobrostan; być może chodzi o uwalnianie endorfin lub innych substancji w mózgu, które odpowiedzialne są za regulację nastroju, ale niewykluczone, że znaczenie mają też interakcje społeczne, które towarzyszą wielu rodzajom sportu, oraz poczucie sprawstwa i sukcesu.

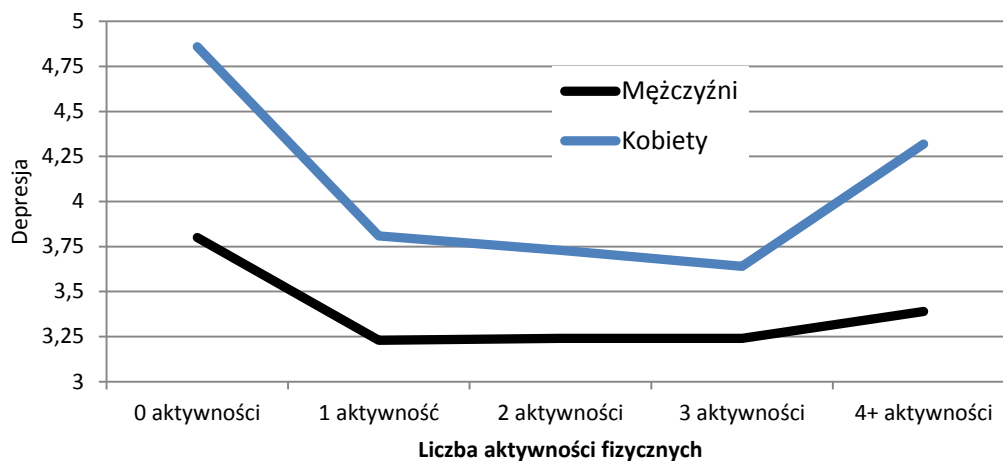
⁵⁷ Nie wiemy, skąd bierze się ten polski fenomen odwrócenia właściwej dla krajów rozwiniętych zależności między wiekiem i depresją. Być może wynika on z pokoleniowo zróżnicowanych zdolności adaptacyjnych: ludzie, którzy dłużej ćwiczyli reguły życia skuteczne w PRL, mają obecnie większe trudności z przyswojeniem sobie nowych zasad, efektywnych po zmianie systemu; starsi czują się bardziej zagubieni i mniej przydatni (choćby na rynku pracy) w nowej rzeczywistości. Dlaczego jednak ten odwrócony i nadzwyczaj silny związek między wiekiem metrykalnym i depresją nie słabnie w miarę upływu czasu? Przecież dzisiejsi 30-latkowie też wchodzili w dorosłość w III RP, a są podobnie jak 30-latkowie w 1992 r. dużo bardziej depresyjni od 20-latków. Pozostaje to największą tajemnicą i transformacji, i samych Polaków.

⁵⁸ Procent zmienności obliczony był jako kwadrat korelacji cząstkowej pomnożony przez 100.

Tabela 5.3.1. Procent zmienności poszczególnych wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego wyjaśniany specyficznie przez poszczególne predyktory po wyłączeniu efektów pozostałych predyktorów oraz ranga poszczególnych predyktorów ze względu na średni procent wyjaśnianej zmienności wszystkich wskaźników ogólnego dobrostanu psychicznego w latach 2011 i 2013⁴⁷¹.

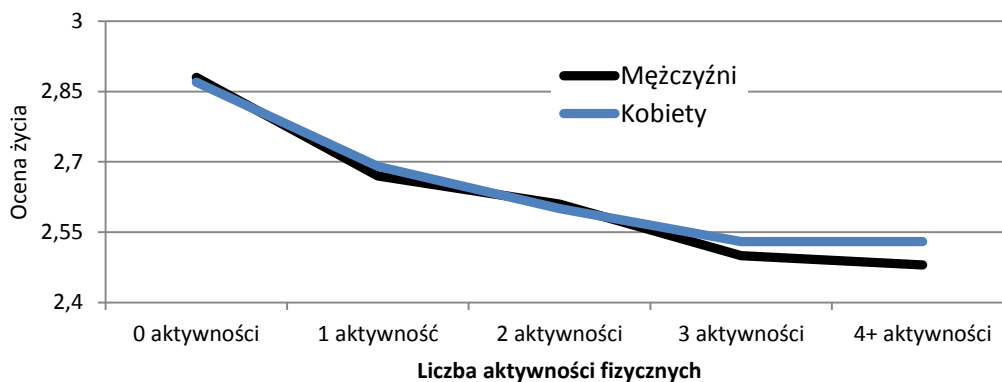
Predyktor	Ocena całego dotychczasowego życia		Poczucie szczęścia		Skłonności samobójcze		Pragnienie życia		Ocena minionego roku		Depresja		Średnia wartość predyktora		Ranga predyktora	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Wiek	1,0	1,0	1,7	2,1	0,0	0,1	0,3	0,7	0,5	0,8	14,5	13,3	3,0	3,0	1	1
Małżeństwo	4,0	4,0	1,6	1,7	0,1	0,1	0,6	0,8	0,7	0,5	0,5	0,2	1,3	1,2	2	2
Nadużywanie alkoholu	0,8	1,1	0,7	0,6	1,4	1,3	0,8	1,0	0,5	0,6	1,4	1,2	0,9	1,0	3	3
Dochód na osobę	1,6	2,0	1,6	1,5	0,2	0,3	0,6	0,9	1,0	0,9	0,2	0,2	0,9	1,0	4	3
Liczba przyjaciół	0,9	1,3	0,7	0,9	0,1	0,3	1,2	1,2	0,2	0,4	0,6	0,7	0,6	0,8	5	4
Bezrobocie	1,1	0,8	0,2	0,8	0,0	0,1	0,1	0,1	0,9	0,8	0,1	0,1	0,4	0,5	6	5
Płeć	0,4	0,1	0,0	0,0	0,1	0,1	0,0	0,1	0,0	0,0	2,1	1,9	0,4	0,4	6	6
Wykształcenie	0,5	0,5	0,1	0,1	0,1	0,0	0,2	0,1	0,1	0,2	1,0	1,2	0,3	0,4	7	6
Praktyki religijne	0,3	0,6	0,4	0,5	0,0	0,1	0,2	0,3	0,3	0,4	0,2	0,2	0,3	0,4	7	6
Palenie papierosów	0,6	0,5	0,5	0,4	0,2	0,2	0,3	0,2	0,3	0,4	0,0	0,0	0,3	0,3	7	7
Bycie rencistą	0,5	0,5	0,3	0,3	0,0	0,1	0,0	0,0	0,0	0,2	0,3	0,5	0,3	0,3	7	7
Bycie innym niepracującym	0,8	0,6	0,5	0,3	0,1	0,0	0,0	0,0	0,2	0,2	0,0	0,0	0,3	0,2	7	8
Praca w sektorze prywatnym	0,4	0,6	0,1	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,3	0,3	0,1	0,2	8	8
Praca w sektorze publicznym	0,4	0,4	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,3	0,2	0,1	0,1	8	9
Bycie rolnikiem	0,3	0,3	0,2	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,2	0,2	0,1	0,1	8	9
Bycie przedsiębiorcą	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,2	0,2	0,1	0,1	8	9
Bycie emerytem	0,1	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,1		9
Narkotyzowanie się	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,2	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,1		9
Warunki mieszkaniowe	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,1	0,0	0,0		
Dzieci na utrzymaniu	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0		
Klasa miejscowości	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,1	0,0	0,0		
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności (skorygowane $R^2 \times 100$)	16,7	17,6	14,0	14,6	3,9	4,4	7,7	9,1	8,2	8,9	46,1	46,9				

⁴⁷¹ Procent zmienności obliczony był jako kwadrat korelacji cząstkowej pomnożony przez 100.



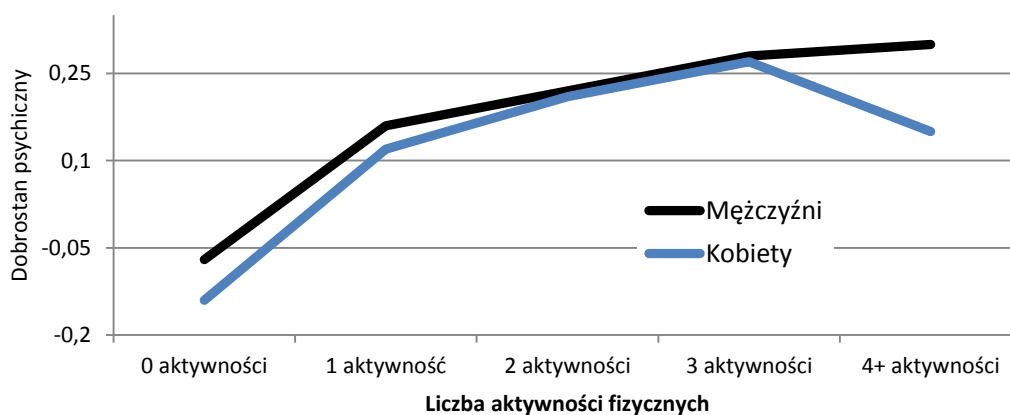
UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 25377)=88,601$, $p<0,000$, $\eta^2=0,014$; efekt płci $F(1, 25377)=97,463$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt interakcji aktywności fizycznej i płci $F(1, 25377)=10,195$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.3.1. Natężenie symptomów depresji psychicznej w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku



UWAGI: skala zadowolenia z życia: 1 – moje życie jest wspaniałe, 7 – moje życie jest okropne; efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 25723)=94,468$, $p<0,000$, $\eta^2=0,014$; efekt płci $F<1$, ni; efekt interakcji aktywności fizycznej i płci $F<1$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.3.2. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(4, 24604)=126,311$, $p<0,000$, $\eta^2=0,020$; efekt płci $F(4, 24604)=6,987$, $p<0,000$, $\eta^2=0,000$; efekt interakcji aktywności fizycznej i płci $F<1$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.3.3. Poziom dobrostanu psychicznego w zależności od liczby aktywności fizycznych i płci przy kontroli wieku

5.4. Teorie szczęścia w świetle danych z *Diagnozy Społecznej*

5.4.1. Hedonizm i eudajmonizm

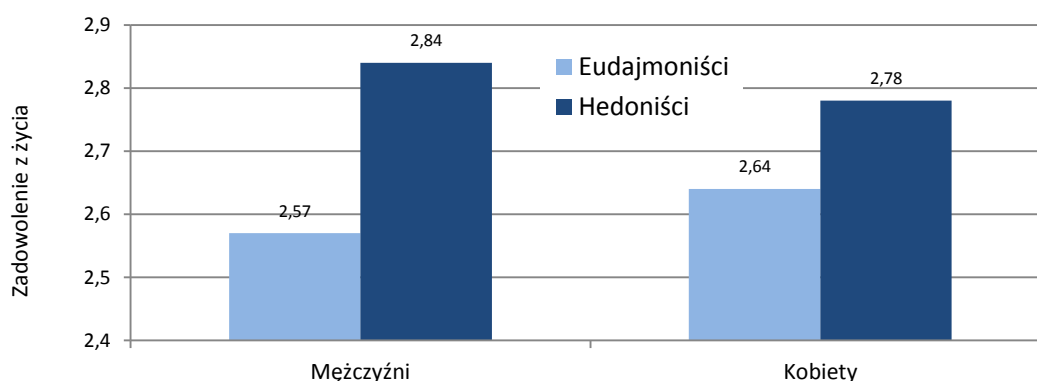
W historii rozważań nad szczęściem obecne są dwa nurty. Jeden, zwany hedonistycznym, nawiązuje do szkoły cyrenajskiej (IV w. p.n.e.), drugi, eudajmonistyczny, do arystotelesowskiej definicji dobrego życia (por. Czapiński, 2004a). Oba te nurty obecne są w badaniach empirycznych w ramach rozwijającej się dynamicznie psychologii pozytywnej⁶⁰. Dają one odmienną odpowiedź na pytanie, czym jest szczęśliwe, udane życie. Zwolennicy podejścia hedonistycznego nie wnikają w to, jakie cele i w jaki sposób człowiek realizuje. Istotne jest dla nich tylko, czy jest on ze swego życia zadowolony i czy daje mu ono więcej radości niż bólu. Miarą dobrego życia jest tutaj bilans przyjemności i przykrości. Dla Arystotelesa, a zwłaszcza dla stoików, szczęście utożsamiane z eudajmonią nie wiązało się z bilansem przyjemności i przykrości. Jego miarą mają być nie pozytywne doznania emocjonalne, lecz osiągnięcie tego, co warte jest starań, co daje poczucie sensu życia, niezależnie od doznanych cierpień i zawodów.

W potocznym myśleniu także obecne są te dwie orientacje życiowe. Są ludzie, dla których najważniejsze jest dążenie do celów nadających sens ich życiu, i są inni, dla których wyznacznikiem szczęścia jest maksymalizowanie przyjemnych doświadczeń.

W tegorocznej edycji *Diagnozy*, podobnie jak dwa, cztery i sześć lat temu, zadaliśmy trzy pytania, które pozwoliły wyodrębnić zdeklarowanych zwolenników eudajmonizmu i zdeklarowanych zwolenników hedonizmu. Pierwsze pytanie, kryterialne, to: *Co jest według Pana(i) ważniejsze w życiu: przyjemności, dostatek, brak stresu czy poczucie sensu, osiągnięcie ważnych celów mimo trudności, bólu i wyrzeczeń*. Proszono też respondentów o ocenę, w jakim stopniu zgadzają się z dwoma dodatkowymi twierdzeniami: 1. *Moje życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens i dużą wartość* oraz 2. *W życiu najważniejsze jest to, aby było dużo przyjemności i mało przykrości*. Za zdeklarowanych eudajmonistów uznaliśmy osoby, które wybrały, jako ważniejsze w życiu, poczucie sensu i zgodziły się lub zdecydowanie zgodziły się, że ich życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens. Za zdeklarowanych hedonistów uznaliśmy osoby, które opowiedziały się za życiem pełnym przyjemności i wolnym od przykrości oraz zgodziły się lub zdecydowanie zgodziły się, że w życiu najważniejsze jest maksymalizowanie przyjemności. Utworzyliśmy też kategorie umiarkowanych eudajmonistów i umiarkowanych hedonistów (nie w pełni zgodna odpowiedź na pytanie kryterialne z odpowiedzią na dwa dodatkowe pytania), ale skoncentrujemy się tutaj na różnicach jedynie między zdeklarowanymi zwolennikami eudajmonistycznego i hedonistycznego podejścia do życia.

Tak zdefiniowanych wyraźnych eudajmonistów było nieco więcej niż dwa lata temu (41,2 proc., w 2011 r. 38,5 proc.), a wyraźnych hedonistów nieco mniej niż w 2011 r. (odpowiednio 21,3 i 25,3 proc.).

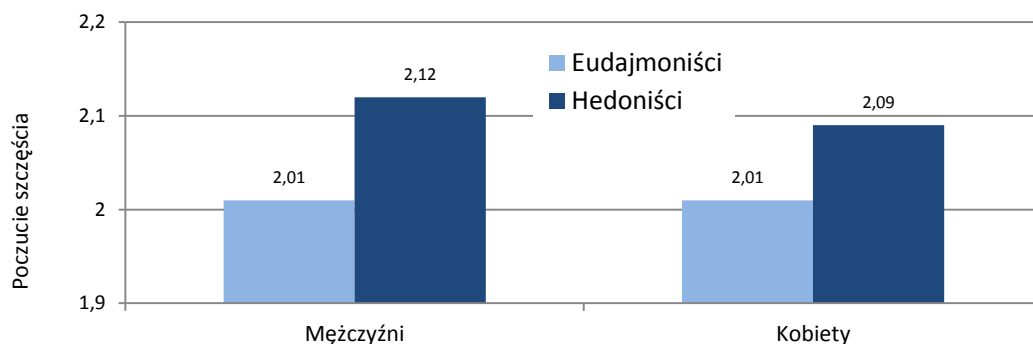
Zobaczmy, co w danych z *Diagnozy* różni przedstawicieli tych dwóch odmiennych orientacji życiowych. Różni ich zadowolenie z całego dotychczasowego życia, zwłaszcza w grupie mężczyzn: bardziej zadowolone są osoby o orientacji eudajmonistycznej (wykres 5.4.1). Także różni ich, tym razem bez względu na płeć, poczucie szczęścia: bardziej szczęśliwi czują się zwolennicy podejścia eudajmonistycznego (5.4.2). Eudajmonisci rzadziej także przejawiają skłonności samobójcze, mają większe pragnienie życia i mniejsze nasilenie symptomów depresji. A zatem dobrostan psychiczny eudajmonistów jest lepszy, mimo że nie dążą oni do maksymalizowania przyjemności.



UWAGI: skala zadowolenia z życia: 1 – moje życie jest wspaniałe, 7 – moje życie jest okropne; efekt główny orientacji $F(1, 16362)=183,213, p<0,000, \eta^2=0,011$; efekt płci ni; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16362)=20,184, p<0,000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.1. Zadolenie eudajmonistów i hedonistów z całego dotychczasowego życia w zależności od płci

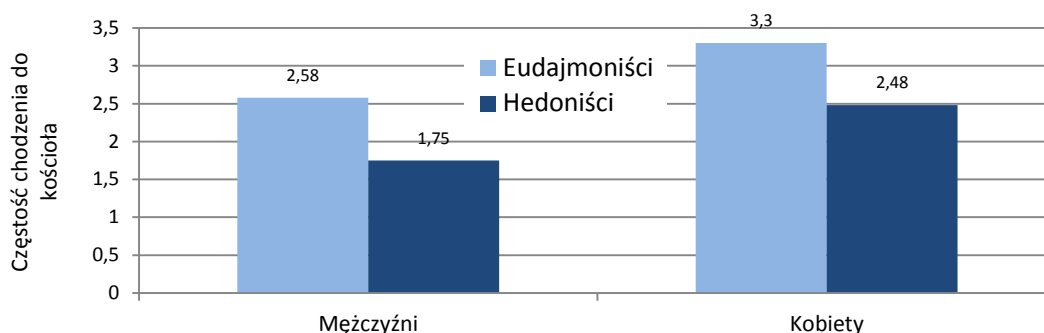
⁶⁰ Czołowymi przedstawicielami podejścia hedonistycznego są Ed Diener (Diener, Biswas-Diener, 2008; Diener, Lucas, Oishi, 2004), Daniel Kahneman (1999) i Ruut Veenhoven (1984, 2007). Tradycja eudajmonistyczna obecna była w pracach psychologów humanistycznych, np. Rogersa (1961) i Maslowa (1986, 1990), a obecnie reprezentowana jest m.in. przez Carol Ryff (1989; Ryff, Singer, 2004), Martina Seligmana (2004, 2005) i Baltesa (Baltes, Glück, Kunzmann (2004); przegląd badań i koncepcji szczęścia patrz: Aspinwall, Staudinger (2003), Czapiński (2004b), Eid, Larsen (2008), Kahneman, Diener, Schwarz (1999), Linley, Joseph (2007), Lopez (2009), Snyder, Lopez (2002, 2007).



UWAGI: skala poczucia szczęścia: 1 – bardzo szczęśliwy, 4 – nieszczęśliwy; efekt główny orientacji $F(1, 16360)=116,098, p<0,000, \eta^2=0,007$; efekt płci ni.; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

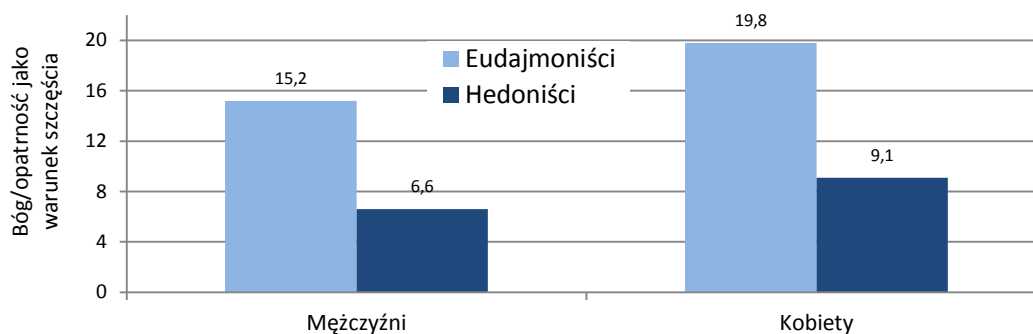
Wykres 5.4.2. Poczucie szczęścia eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci

Zwolennicy podejścia eudajmonistycznego są bardziej religijni od hedonistów (częściej chodzą do kościoła i zaliczają Boga do trzech głównych warunków udanego, szczęśliwego życia (wykresy 5.4.3, 5.4.4).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16289)=286,524, p<0,000, \eta^2=0,017$; efekt płci $F(1, 16289)=219,935, p<0,000, \eta^2=0,013$; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

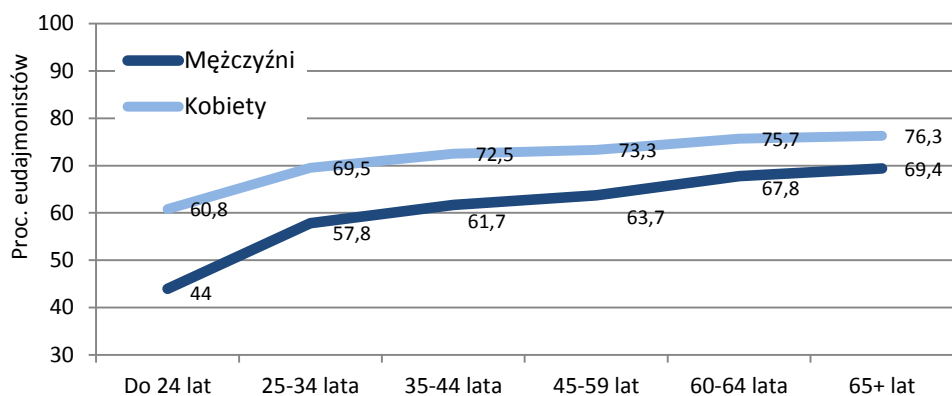
Wykres 5.4.3. Częstość chodzenia do kościoła wśród eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16172)=311,861, p<0,000, \eta^2=0,019$; efekt płci $F(1, 16172)=41,501, p<0,000, \eta^2=0,003$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16172)=3,852, p<0,05, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

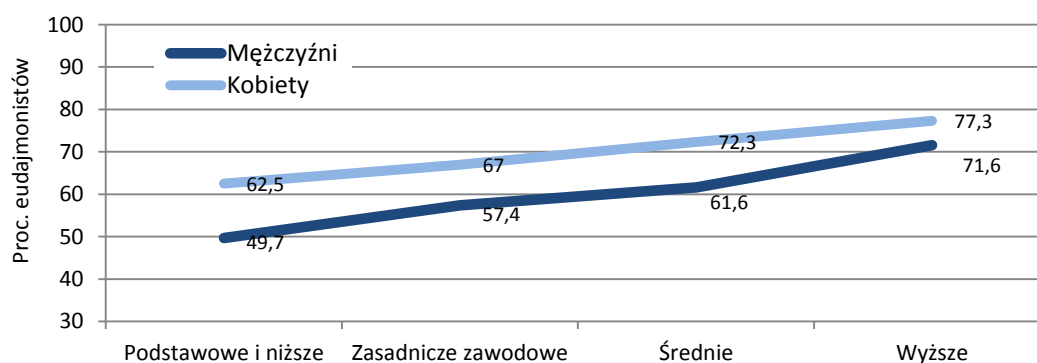
Wykres 5.4.4. Procent osób, dla których Bóg/opatrzność jest jednym z trzech warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów w zależności od płci przy kontroli wieku

Kim są eudajmoniści i hedoniści? Jakie są między nimi różnice w zakresie zmiennych demograficzno-społecznych? Zdecydowanie więcej jest zwolenników eudajmonistycznego nastawienia do życia wśród kobiet niż mężczyzn i wśród osób starszych niż młodszych (wykres 5.4.5). Odsetek eudajmonistów rośnie wraz z wykształceniem (wykres 5.4.6).



UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 16099)=56,990$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$; efekt płci $F(1, 16099)=198,756$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$; efekt interakcji wieku i płci $F(1, 16099)=3,129$, $p<0,01$, $\eta^2=0,001$.

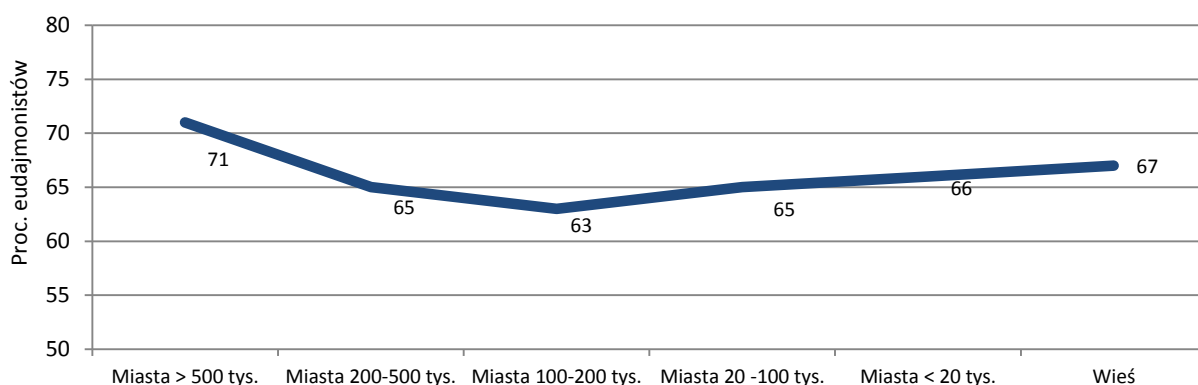
Wykres 5.4.5. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej w różnych grupach wieku wśród kobiet i mężczyzn



UWAGI: efekt główny wykształcenia $F(3, 16062)=78,171$, $p<0,000$, $\eta^2=0,014$; efekt płci $F(1, 16062)=144,549$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$; efekt interakcji wykształcenia i płci ni; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.6. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na poziom wykształcenia i płeć przy kontroli wieku

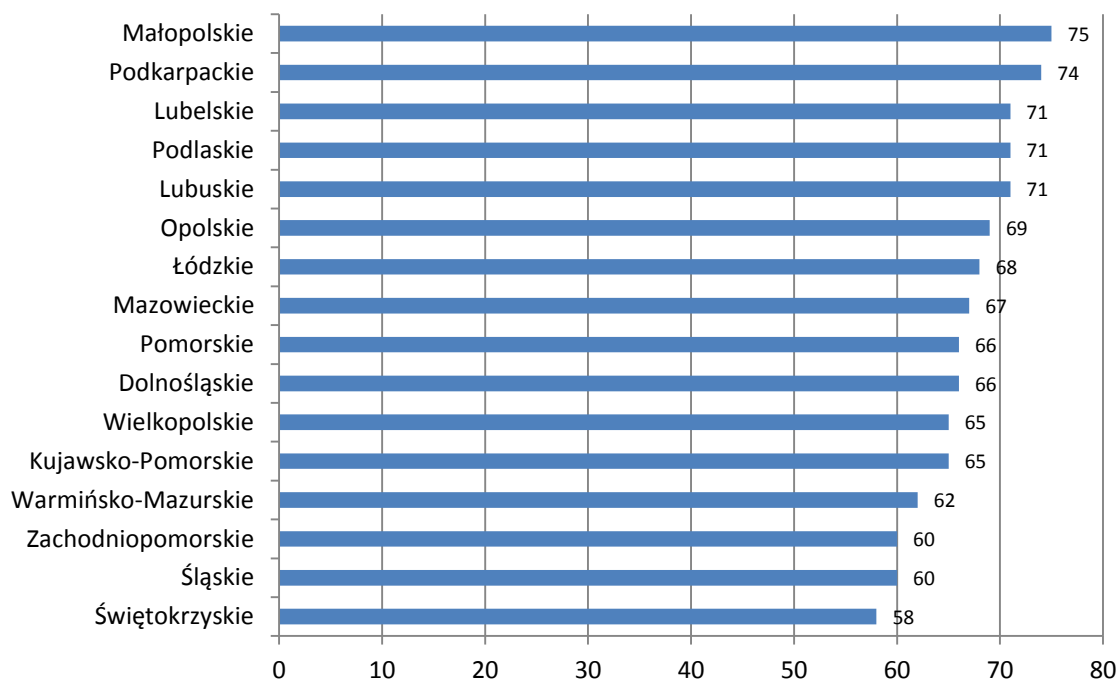
Orientacja życiowa zależy także od klasy miejscowości zamieszkania: w największych miastach jest najwięcej zwolenników eudajmonizmu a w miastach średniej wielkości najmniej (wykres 5.4.7).



UWAGI: efekt główny klasy miejscowości $F(5, 15783)=6,070$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; kowariantami były wiek i płeć.

Wykres 5.4.7. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na klasę miejscowości zamieszkania

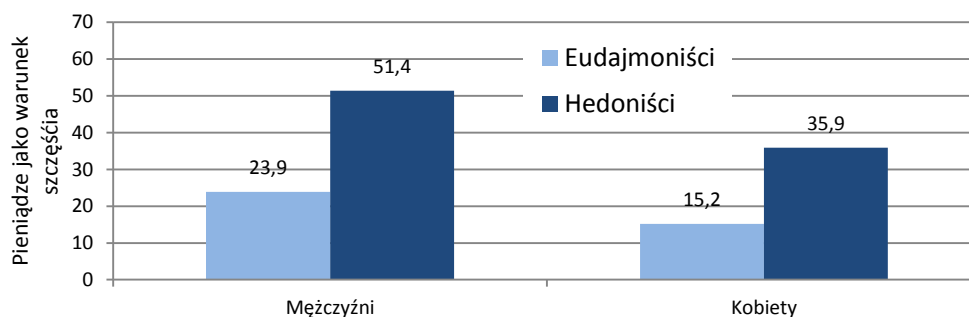
W przekroju wojewódzkim zróżnicowanie jest stosunkowo nieduże. Najwięcej osób o orientacji eudajmonistycznej mieszka w województwa wschodnich a najmniej w świętokrzyskim i śląskim (wykres 5.4.8).



UWAGI: efekt główny województwa $F(15, 15765)=10,995, p<0,000, \eta^2=0,010$; kowariantem był wiek i poziom wykształcenia.

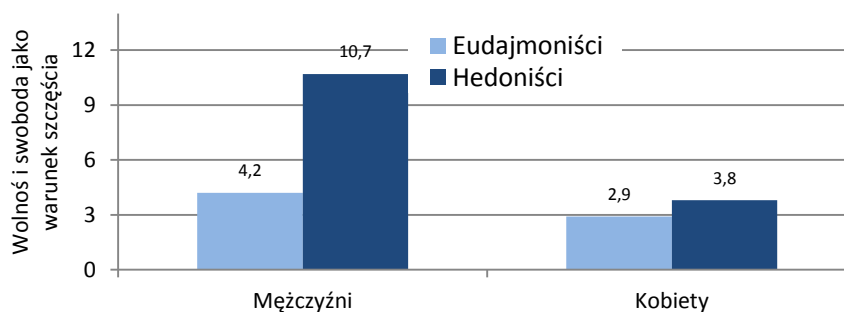
Wykres 5.4.8. Procent osób o orientacji eudajmonistycznej ze względu na województwo

Hedoniści nastawieni na przyjemności powinni częściej od eudajmonistów zaliczać do najważniejszych warunków udanego życia pieniądze oraz wolność i swobodę, a eudajmonisci częściej od hedonistów to, co może ograniczać poszukiwanie przyjemności – wartości rodzinne (np. dzieci) i uczciwość. Istotnie takie właśnie różnice zachodzą między zwolennikami dwóch orientacji życiowych (wykresy 5.4.9-5.4.11).



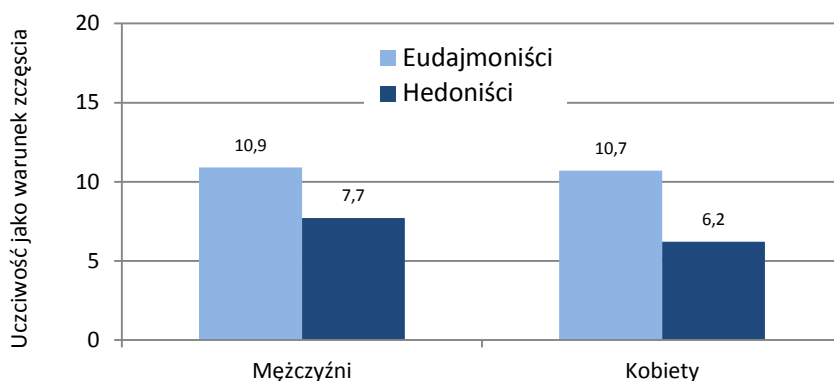
UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16098)=1141,163, p<0,000, \eta^2=0,066$; efekt płci $F(1, 16098)=290,799, p<0,018, \eta^2=0,004$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16098)=23,487, p<0,000, \eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.9. Procent osób wskazujących pieniądze jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć



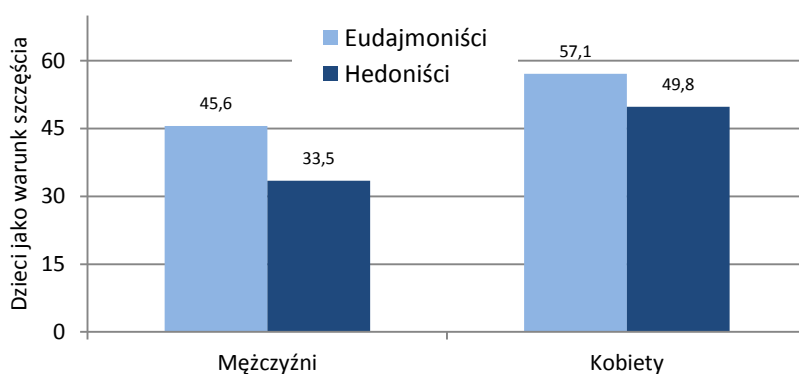
UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16092)=103,845, p<0,000, \eta^2=0,006$; efekt płci $F(1, 16092)=129,659, p<0,000, \eta^2=0,008$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16092)=59,734, p<0,000, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.10. Procent osób wskazujących wolność i swobodę jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16092)=61,785$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt płci ni; efekt interakcji orientacji i płci ni; kowariantem był wiek.

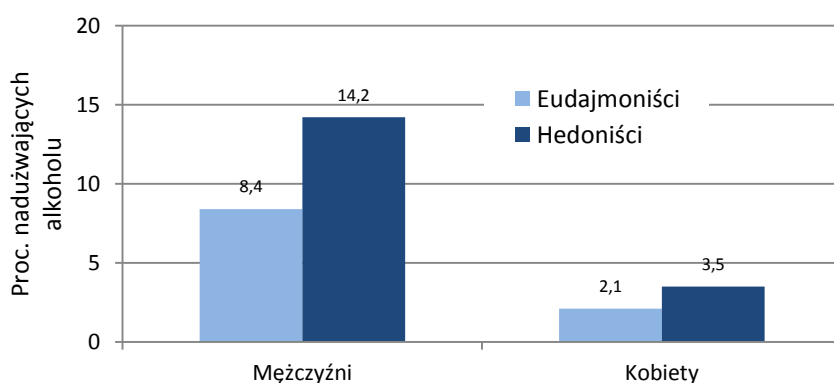
Wykres 5.4.11. Procent osób wskazujących uczciwość jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16098)=142,264$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$; efekt płci $F(1, 16098)=292,834$, $p<0,000$, $\eta^2=0,018$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16098)=8,863$, $p<0,005$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek.

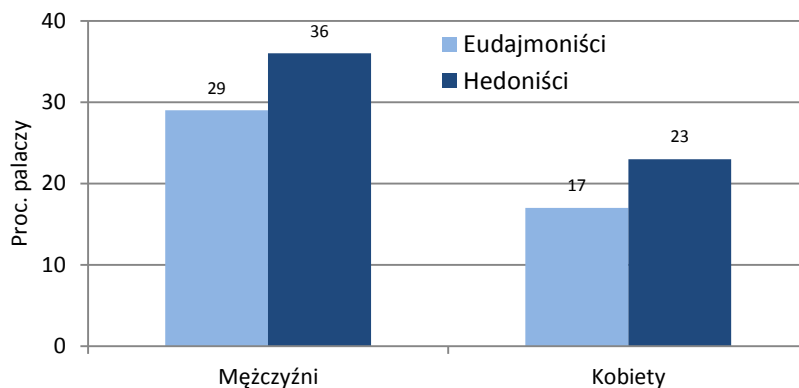
Wykres 5.4.12. Procent osób wskazujących dzieci jako jeden z trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć

Jeśli celem sięgania po używki jest odczuwana przyjemność, możemy przypuszczać, że częściej nadużywają alkoholu, zażywają narkotyki i palą papierosy zadeklarowani hedoniści niż eudajmoniści. W przypadku narkotyków zależność jest nieistotna, ale orientacja różnicuje częstość nadużywania alkoholu (wykres 5.4.13) i palenia papierosów (wykres 5.4.14).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16096)=79,423$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; efekt płci $F(1, 16096)=437,765$, $p<0,000$, $\eta^2=0,026$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1, 16096)=25,625$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; kowariantem był wiek.

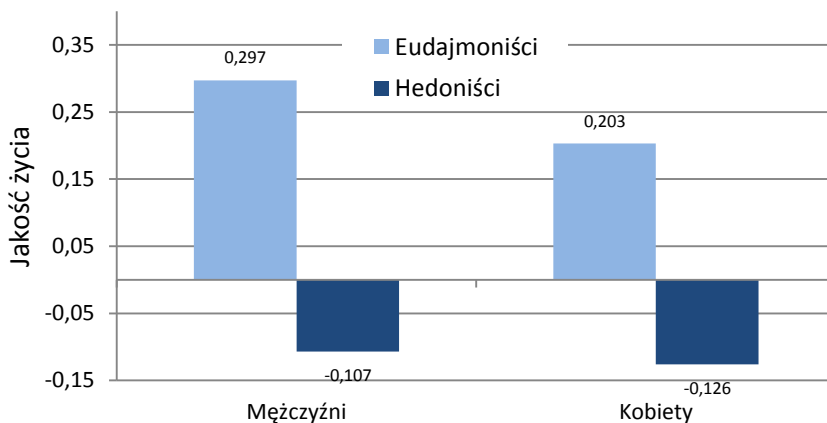
Wykres 5.4.13. Procent osób nadużywających alkoholu wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1, 16090)=62,390, p<0,000, \eta^2=0,004$; efekt płci $F(1, 16090)=290,634, p<0,000, \eta^2=0,018$; efekt interakcji orientacji i płci ni.; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.14. Procent palaczy wśród eudajmonistów i hedonistów ze względu na płeć

Pytanie zasadnicze brzmi: jaka orientacja daje większą szansę na udane życie? Biorąc pod uwagę ogólny wskaźnik jakości życia (patrz rozdz. 9.2), zróżnicowanie jest wyraźne zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn na korzyść eudajmonistów (wykres 5.4.15).



UWAGI: efekt główny orientacji $F(1,13339)=466,395, p<0,000, \eta^2=0,034$; efekt płci $F(1,13339)=11,215, p<0,005, \eta^2=0,001$; efekt interakcji orientacji i płci $F(1,13339)=4,979, p<0,05, \eta^2=0,000$; kowariantem był wiek.

Wykres 5.4.15. Jakość życia eudajmonistów i hedonistów wśród kobiet i mężczyzn

Rozkład proporcji zadeklarowanych eudajmonistów i hedonistów jest zróżnicowany w wielu przekrojach społeczno-demograficznych. Wcześniej już pokazaliśmy zależność od klasy miejscowości zamieszkania, województwa, wykształcenia i płci. Bardziej systematyczna analiza w modelu wielokrotnej regresji logistycznej potwierdza wyżej pokazane różnice w częstości występowania wyraźnej postawy hedonistycznej w całej próbie przy wzajemnej kontroli znaczenia poszczególnych kryteriów społeczno-demograficznych oraz ujawnia istotne zróżnicowanie w zakresie innych jeszcze kryteriów (tabela 5.4.1). Współczynnik $\text{Exp}(B)$ pokazuje stosunek szansy bycia zadeklarowanym hedonistą w danej grupie do szansy w grupie odniesienia przy założeniu, że grupy te nie różnią się pod względem wszystkich pozostałych predyktorów. Szansa kobiet na bycie hedonistą jest o 1/3. mniejsza niż szansa mężczyzn. W porównaniu z osobami stanu wolnego szansa bycia hedonistą jest o 1/4 mniejsza wśród osób żyjących w związku małżeńskim. Wydaje się, że hedonizm jest jedną z głównych cech wyróżniających osoby, których związek małżeński się rozpadł; istotnie nie różnią się one pod tym względem od osób stanu wolnego. Niewykluczone zresztą, że jest to zasadnicza przyczyna rozpadu związku. Nie różnicuje w stopniu istotnym statystycznie prawdopodobieństwa bycia hedonistą wysokość dochodu osobistego. Wraz z wiekiem życia spada szansa bycia hedonistą. Wśród osób najstarszych (65+ lat) jest ona trzykrotnie mniejsza niż wśród najmłodszych. Nadużywanie alkoholu zwiększa szansę bycia hedonistą; jeszcze bardziej, bo dwuipółkrotnie zwiększa prawdopodobieństwo orientacji hedonistycznej nastawienie materialistyczne.

Ogółem w modelu bez stałej 7 uwzględnionych w równaniu regresji predyktorów wyjaśnia ok. 33 proc. zróżnicowania szans bycia hedonistą.

Tabela 5.4.1. Wyniki regresji logistycznej dla bycia zdeklarowanym hedonistą (wśród ogółu respondentów)

Predyktor	B	Błąd standardowy	Wald	df	Istotność	Exp(B)
Kobiety	-0,423	0,034	151,630	1	0,000	0,655
Wykształcenie (podstawowe ref. *)			394,234	3	0,000	
zasadnicze zawodowe	-0,671	0,040	280,532	1	0,000	0,511
średnie	-0,699	0,044	255,390	1	0,000	0,497
wyższe i policealne	-0,876	0,056	241,936	1	0,000	0,416
Stan cywilny (wolny ref. *)			36,262	3	0,000	
małżeństwo	-0,278	0,049	32,227	1	0,000	0,757
wdowieństwo	-0,194	0,083	5,516	1	0,019	0,823
rozwód/separacja	-0,080	0,088	0,824	1	0,364	0,923
Dochód osobisty (1 kwartyl ref. *)			11,532	3	0,009	
2 kwartyl	-0,118	0,049	5,927	1	0,015	0,888
3 kwartyl	0,065	0,049	1,736	1	0,188	1,067
4 kwartyl	-0,006	0,050	0,017	1	0,898	0,994
Wiek (16-24 lata ref. *)			250,845	5	0,000	
25-34 lata	-0,528	0,054	94,885	1	0,000	0,590
35-44 lata	-0,608	0,065	88,747	1	0,000	0,544
45-59 lat	-0,729	0,061	141,704	1	0,000	0,482
60-64 lata	-0,894	0,080	124,167	1	0,000	0,409
65+ lat	-1,059	0,072	218,065	1	0,000	0,347
Nadużywający alkoholu	0,197	0,060	10,837	1	0,001	1,218
Materialiści	0,891	0,032	783,489	1	0,000	2,436
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		33,5				
Cox & Snell $R^2 \times 100$						
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		44,7				
Nagelkerke $R^2 \times 100$						

* Grupa odniesienia

Podsumowując można powiedzieć, że nastawienie hedonistyczne w dążeniu do szczęścia nie sprzyja osiągnięciu szczęścia i wyższej jakości życia. Lepszą drogą jest orientacja na realizację celów i poszukiwanie sensu życia. Na szczęście zdeklarowanych eudajmonistów jest w Polsce niemal dwukrotnie więcej od zdeklarowanych hedonistów.

5.4.2. Weryfikacja cebulowej teorii szczęścia

Badanie panelowe daje doskonałą okazję do sprawdzenia trafności podstawowych twierdzeń cebulowej teorii szczęścia (Czapiński, 1992, 2001a, 2004b, 2011a). Teoria ta zakłada, że dobrostan psychiczny ma budowę warstwową: jedne warstwy, głębsze, bliższe rdzenia cebuli są silniej uwarunkowane genetycznie, inne warstwy, płytsze i mniej istotne dla przetrwania w krytycznych sytuacjach życiowych, w większym stopniu podlegają wpływom sytuacji, przy czym i tu istnieje hierarchia — ogólne zadowolenie jest mniej „realistyczne” od zadowolenia z konkretnych spraw. Według tej teorii każdy z nas ma wrodzony atraktor szczęścia, którego właściwością jest to, że niezależnie od kolei losu dąży do „zadanego” (właściwego dla danego człowieka) poziomu dobrostanu. Nie jest on odporny na negatywne wydarzenia życiowe, tzn. że nie gwarantuje dobrego stanu psychicznego w każdych warunkach, ale niezależnie od tego, czy człowiek sobie obiektywnie z trudną sytuacją poradził, czy też nie, samoistnie przywraca „właściwy” dla danej jednostki poziom dobrostanu. Atraktor szczęścia przywracać powinien w pierwszym rzędzie „właściwy” poziom najważniejszego aspektu dobrostanu, jego najgłębszej warstwy, zwanej wolą życia. To wola życia bowiem decyduje o subiektywnej odpowiedzi na podstawowe pytanie „być czy nie być” i promieniuje (pozytywnie lub negatywnie, zgodnie z modelem „góra-dół”) na płytsze warstwy dobrostanu — ogólne zadowolenie z życia, poczucie sensu życia, bilans doświadczanych emocji, zdolność mobilizacji itp. (tzw. ogólny dobrostan subiektywny) oraz dalej na zadowolenie z poszczególnych dziedzin czy aspektów życia (tzw. satysfakcje cząstkowe).

Z cebulowej teorii szczęścia wynika szereg hipotez, które chcielibyśmy poddać teraz weryfikacji z wykorzystaniem danych z *Diagnozy*:

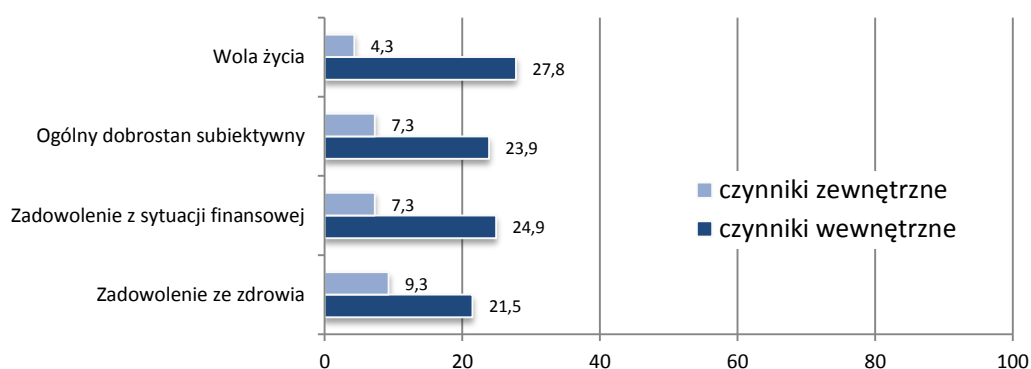
1. Czynniki zewnętrzne (wydarzenia życiowe, zmiana standardu życia, zmiana poziomu stresu, zmiana stanu zdrowia i in.) mają wpływ na pozytywną zmianę dobrostanu psychicznego mniejszy od wewnętrznego mechanizmu atraktora i dysproporcja ta jest tym większa im głębsza warstwa dobrostanu — największa w zakresie woli życia, najmniejsza w zakresie satysfakcji cząstkowych;
2. Czynniki zewnętrzne mają większy wpływ na spadek niż na wzrost dobrostanu psychicznego i dysproporcja ta jest tym większa im głębsza warstwa dobrostanu — największa w zakresie woli życia, najmniejsza w zakresie satysfakcji cząstkowych;
3. Postępujące z wiekiem osłabienie efektywności wewnętrznego mechanizmu atraktora jest mniejsze w najgłębszej warstwie dobrostanu — woli życia, niż w warstwie pośredniej — ogólnego dobrostanu subiektywnego; w zakresie satysfakcji cząstkowych, których zmiana zależy najbardziej od zmiany warunków zewnętrznych, wewnętrzny mechanizm atraktora jest generalnie dużo słabszy.

4. Zmiana zależnych od człowieka warunków życia (np. wzrost dochodów, znalezienie partnera, rozwód) ma wpływ na poziom dobrostanu psychicznego nie większy od wpływu odwrotnego — dobrostanu psychicznego na zależne od człowieka warunki życia.
5. Negatywne wydarzenia życiowe mają większy wpływ na dobrostan psychiczny niż wydarzenia pozytywne; proces adaptacji do zmian negatywnych jest trudniejszy niż proces adaptacji do zmian pozytywnych (hipoteza ta wynika z teorii pozytywno-negatywnej asymetrii – patrz Peeters, Czapiński, 1990).

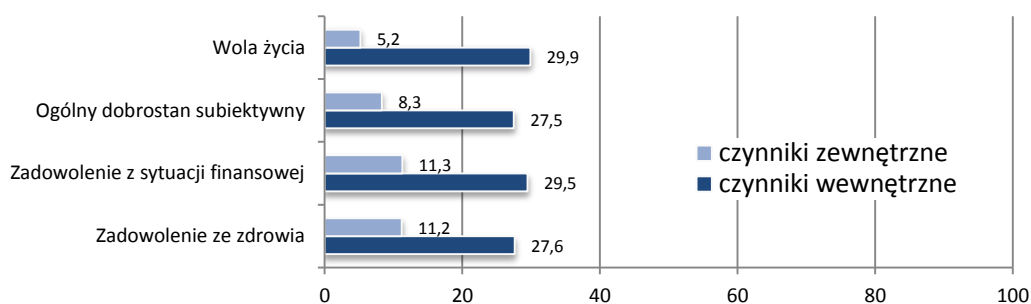
Hipotezy te znalazły już częściowe potwierdzenie w wynikach wcześniejszych panelowych badań sondażowych (Czapiński, 2004c, Czapiński, Panek, 2007, 2009, 2011), ale w tegorocznej edycji *Diagnozy* dysponujemy pomiarami na znacznie większych próbach panelowych i w dłuższym okresie czasu, co zwiększa rzetelność weryfikacji.

Pierwsza hipoteza znalazła pełne poparcie (wykresy 5.4.16-5.4.17). Przy dwuletnim i sześcioletnim odroczeniu o zmianie wskaźników dobrostanu w większym stopniu decyduje mechanizm wewnętrzny (większą część wariacji wyjaśnia wyjściowy poziom wskaźników dobrostanu) niż czynniki zewnętrzne, takie jak wyjściowy poziom stresu życiowego, natężenia symptomów chorobowych, poważna choroba, dochód ekwiwalentny gospodarstwa domowego oraz zmiany tych czynników między dwoma pomiarami. Mechanizm wewnętrzny odgrywa większą rolę w warstwie woli życia niż satysfakcji częściowych, natomiast czynniki zewnętrzne silniej wpływają na satysfakcje częściowe niż na wolę życia.

Przy sześcioletnim odroczeniu (między 2007 i 2013 r.) także widać dominację mechanizmu wewnętrznego w zmianie wskaźników dobrostanu, a dodatkowo jeszcze wyraźniej zaznacza się rola czynników zewnętrznych w determinowaniu zmian satysfakcji częściowych.



Wykres 5.4.16. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariacji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2011 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2011 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2011 r., zmiany w liczbie negatywnych wydarzeń i liczby tych wydarzeń w 2011 r., pobytu w szpitalu w 2012 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2011 r.) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji częściowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2011 a 2013 rokiem w próbie panelowej (N=14892) (czynniki wewnętrzne wchodzi do równania regresji jako pierwsze)

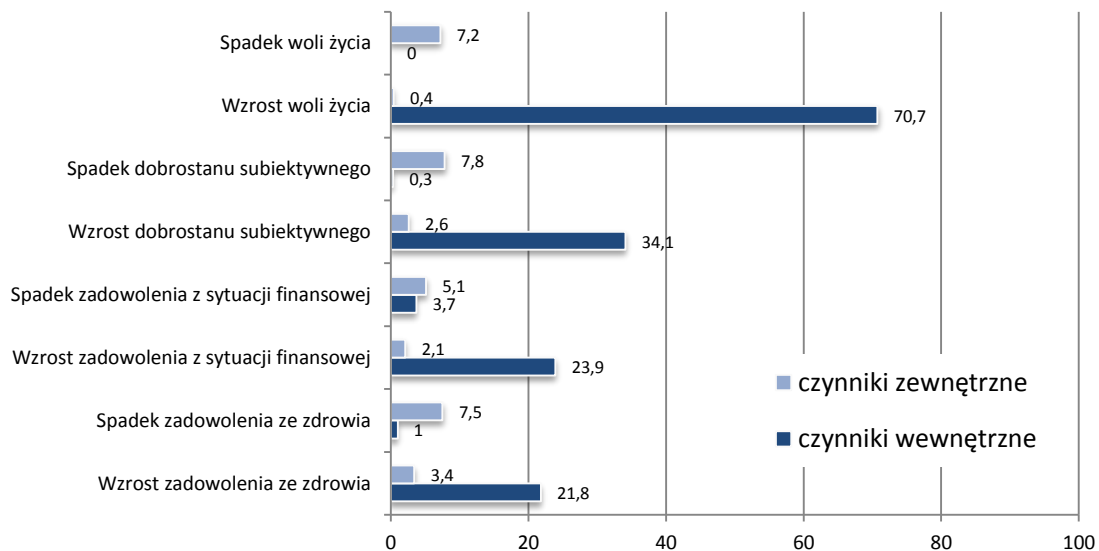


Wykres 5.4.17. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariacji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2007 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2007 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2007 r., zmiany w liczbie negatywnych wydarzeń i liczby tych wydarzeń w 2007 r., pobytu w szpitalu w 2012 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2007 r.) dla zmiany syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz satysfakcji częściowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2007 a 2013 rokiem w próbie panelowej (N=3113) (czynniki wewnętrzne wchodzi do równania regresji jako pierwsze)

Zasadniczy jednak test pierwszej hipotezy wymaga rozdziału zmian pozytywnych i negatywnych we wskaźnikach trzech warstw dobrostanu. Gdy podzieliśmy odpowiednio próby panelowe ze względu na kierunek zmian wskaźników dobrostanu, okazało się, że przy dwuletnim odroczeniu między 2011 i 2013 r. o poprawie wskaźnika woli życia decydował w 71 procentach wyjściowy poziom tego wskaźnika (im niższy tym większa poprawa), a o zmianie negatywnej jedynie czynniki zewnętrzne (wykresy 5.4.18). Przy sześcioletnim odroczeniu zależności są podobne 5.4.19).

Dowodzi to skuteczności mechanizmu wewnętrznego atraktora na głębszych poziomach dobrostanu. Najskuteczniejszy jest na poziomie woli życia, gdzie odpowiada za 60-70 proc. zmiany pozytywnej. Na pośrednim poziomie — ogólnego dobrostanu subiektywnego mechanizm ten okazuje się mniej skuteczny, bo odpowiada za 34-36 proc. pozytywnej zmiany, a na poziomie najpłytszym (tutaj zadowolenia ze zdrowia i z sytuacji finansowej rodziny) jednokierunkowy mechanizm adaptacji „szczęśliwego” atraktora zmienia się w dwukierunkowy mechanizm adaptacyjno-motywacyjny: wzrost zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny zależy od poziomu wyjściowego w stopniu dużo mniejszym niż wzrost ogólnego dobrostanu subiektywnego i woli życia, a w większym stopniu w porównaniu z głębszymi warstwami dobrostanu od czynników zewnętrznych. Ten dwukierunkowy mechanizm widać także w przypadku zadowolenia ze zdrowia: o spadku decydują czynniki zewnętrzne (głównie choroba), a o wzroście mechanizm wewnętrznym wspomagany w dużym stopniu przez czynniki zewnętrzne (poprawa stanu zdrowia).

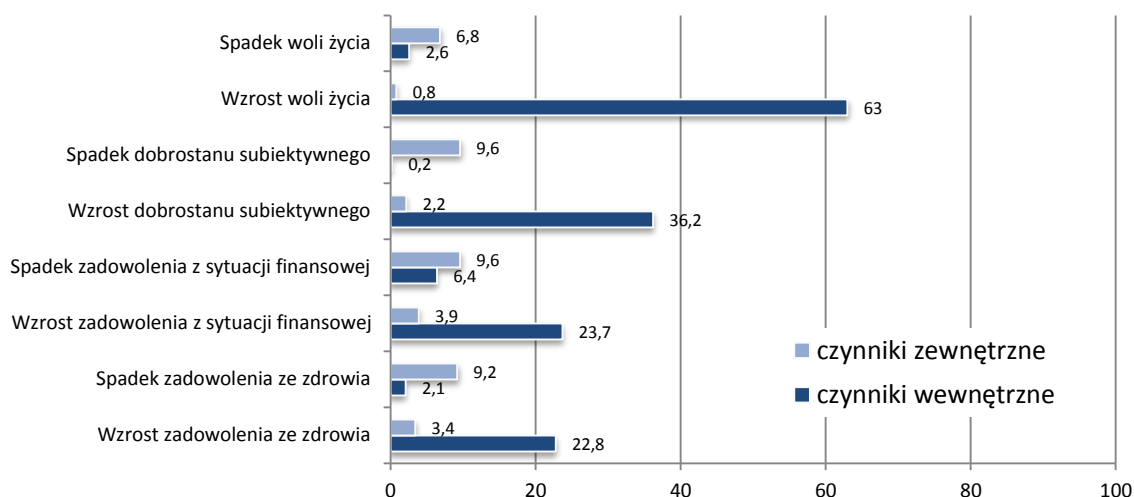
Hipoteza druga również znalazła potwierdzenie. Zarówno przy dwuletnim, jak i sześcioletnim odroczeniu czynniki zewnętrzne mają większy wpływ na spadek niż na wzrost dobrostanu psychicznego w dwóch głębszych warstwach. W zewnętrznej warstwie „cebuli” szczęścia dysproporcja między wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych jest najmniejsza, chociaż i tutaj na wzrost satysfakcji (z sytuacji finansowej rodziny i ze zdrowia) większy wpływ mają czynniki wewnętrzne niż zewnętrzne (5.4.18 i 5.4.19).



UWAGI: Wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik ogólnego dobrostanu subiektywnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku; istotne są wielkości powyżej 0,5.

Wykres 5.4.18. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariancji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2011 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2011 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2011 r., zmiany w liczbie negatywnych wydarzeń i liczby tych wydarzeń w 2011 r., pobytu w szpitalu w 2012 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2011 r.) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji cząstkowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2011 a 2013 rokiem w próbie panelowej (N=14894) (czynniki wewnętrzne wchodzi do równania regresji jako pierwsze)

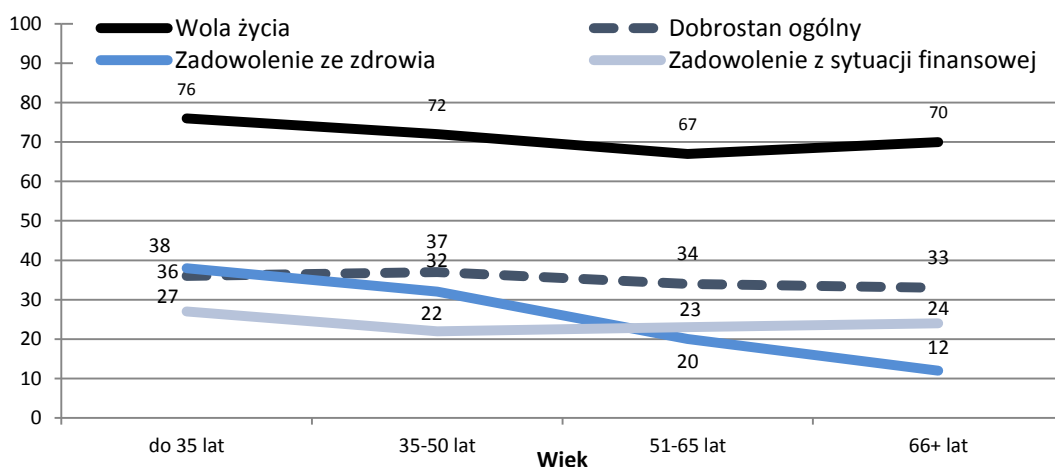
Zatem, poprawa dobrostanu w jego głębszych warstwach, zwłaszcza w zakresie woli życia, ma źródło wewnętrzne, w znikomym zaś jedynie stopniu zależy od warunków zewnętrznych, ale pogorszenie się dobrostanu wynika tu głównie z pogorszenia sytuacji życiowej. Satysfakcje cząstkowe są pod mniejszą „ochroną” atraktora i ich zmiana w dużo większym stopniu odzwierciedla zmianę zewnętrznych warunków. Dzięki temu, że atraktor w zakresie satysfakcji cząstkowych działa w obu kierunkach — zarówno osłabia wyjątkowo wysoki ich poziom, jak i podnosi ich wyjątkowo niski poziom — przeciwdziała, z jednej strony, zbyt długo utrzymującej się dyssatisfakcji z ważnych dziedzin życia, która mogłaby obniżyć trwale także dobrostan na głębszych poziomach, a z drugiej strony motywuje do podnoszenia aspiracji i podejmowania działań zmierzających do ich spełnienia, a tym samym jest odpowiedzialny za złudzenie postępu hedonistycznego („jak osiągniesz jeszcze więcej, będziesz szczęśliwszy”).



UWAGI: Wskaźnik woli życia stanowi standaryzowana wartość sumy standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik ogólnego dobrostanu subiektywnego stanowi standaryzowana wartość sumy standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku; istotne są wielkości powyżej 0,5.

Wykres 5.4.19. Wartość predykcyjna (procent specyficznie wyjaśnionej wariancji) czynników zewnętrznych (zmiany natężenia stresu życiowego, poziomu stresu w 2007 r., zmiany wysokości dochodu i poziomu dochodu w 2007 r., zmiany natężenia symptomów somatycznych i poziomu symptomów somatycznych w 2007 r., zmiany w liczbie negatywnych wydarzeń i liczby tych wydarzeń w 2007 r., pobytu w szpitalu w 2012 r.) oraz czynników wewnętrznych (poziomu odpowiednich miar dobrostanu w 2007 r.) dla spadku i wzrostu dwóch syntetycznych wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia i ogólnego dobrostanu subiektywnego) oraz dla satysfakcji cząstkowych (zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny i zadowolenia ze swojego zdrowia) między 2007 a 2013 rokiem w próbie panelowej ($N=1013$) (czynniki wewnętrzne wchodzą do równania regresji jako pierwsze)

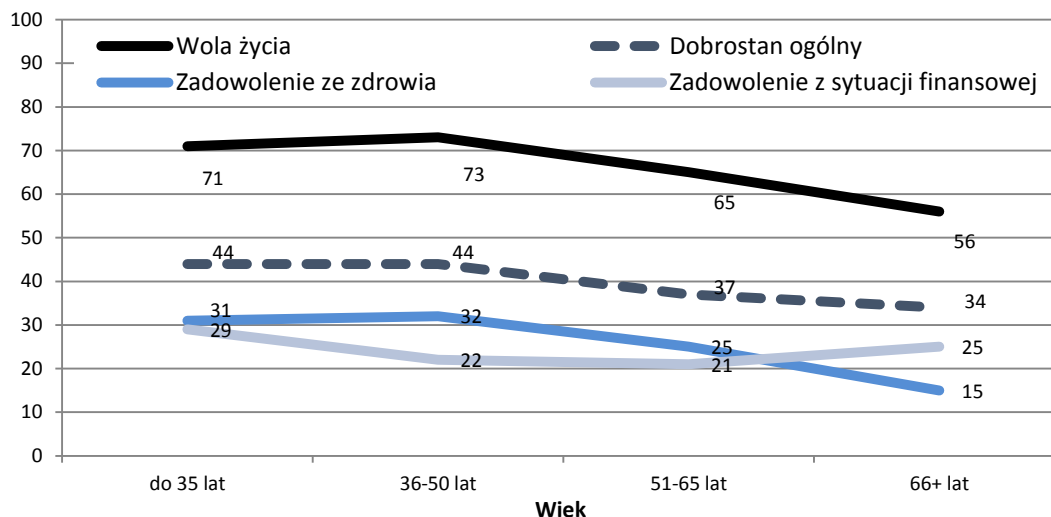
Pełne wsparcie w danych z *Diagnozy* znalazła hipoteza 3. Wykres 5.4.20 dowodzi, że efektywność wewnętrznego mechanizmu atraktora w zasadzie nie słabnie z wiekiem w odniesieniu do najgłębszego poziomu dobrostanu psychicznego — woli życia; jest mniejsza, ale również pozostaje stabilna w cyklu życia w zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego. Satysfakcje cząstkowe (zadowolenie ze zdrowia i z sytuacji finansowej rodziny) podlegają znacznie słabszemu oddziaływaniu mechanizmu wewnętrznego atraktora przez całe życie, a w przypadku zadowolenia ze zdrowia efektywność atraktora gwałtownie spada z wiekiem. Wynika to oczywiście z kumulowania się różnego rodzaju zaburzeń somatycznych, których wpływ na satysfakcję ze zdrowia przewyższa coraz bardziej oddziaływanie wewnętrznego atraktora psychicznej adaptacji.



UWAGI: wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik dobrostanu ogólnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku

Wykres 5.4.20. Efektywność „szczęśliwego” atraktora w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego, czyli wartość predykcyjna (procent wyjaśnionej wariancji) wyjściowego poziomu miar dobrostanu dla pozytywnej zmiany czterech wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia, ogólnego dobrostanu subiektywnego, zadowolenia ze zdrowia i zadowolenia z sytuacji finansowej rodziny) między 2011 a 2013 rokiem w różnych grupach wieku (wiek w 2013 r.) ($N=1$ grupa wieku 1084, 2 - 1068, 3 - 1639, 4 - 1085)

Przy dłuższym odroczeniu (6 lat) układ zależności efektywności wewnętrznego mechanizmu atraktora „szczęścia” od wieku życia pozostaje podobny, chociaż w zakresie wszystkich wskaźników mechanizm ten okazuje się nieco mniej efektywny (wykres 5.4.21). W niemal grupach wieku różnice między poszczególnymi wskaźnikami dobrostanu pozostają niemal dokładnie takie same jak przy trzykrotnie krótszym czasie odroczenia pomiarów. Jedyne mechanizm wewnętrznej odbudowy woli życia w najstarszej grupie jest istotnie słabszy przy 6-letnim odroczeniu.



UWAGI: wskaźnik woli życia stanowi suma standaryzowanych wartości skal pragnienia życia i skłonności samobójczych; wskaźnik dobrostanu ogólnego stanowi suma standaryzowanych wartości skal poczucia szczęścia, oceny całego dotychczasowego życia i oceny minionego roku

Wykres 5.4.21. Efektywność „szczęśliwego” atraktora w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego, czyli wartość predykcyjna (procent wyjaśnionej wariancji) wyjściowego poziomu miar dobrostanu dla pozytywnej zmiany czterech wskaźników dobrostanu psychicznego (woli życia, ogólnego dobrostanu subiektywnego, zadowania ze zdrowia z sytuacji finansowej rodziny) między 2007 a 2013 rokiem w różnych grupach wieku (wiek w 2013 r.) ($N = 1$ grupa wieku 163, 2 - 308, 3 - 522, 4 - 374)

Hipoteza ostatnia, przypomnijmy, przewiduje, że poprawa warunków życia, które zależą od człowieka (np. wzrost dochodów lub znalezienie partnera) ma wpływ na poziom dobrostanu psychicznego nie większy od odwrotnego wpływu dobrostanu psychicznego na poprawę owych warunków. Innymi słowy, szczęśliwym wiedzie się lepiej niż nieszczęśliwym, dlatego właśnie, że są szczęśliwi.

Sprawdziliśmy, czy poziom dobrostanu (poczucia szczęścia) różnicuje wśród osób stanu wolnego szanse ożenku w okresie 8 lat⁶¹. Analiza regresji dowiodła, że osoby bardziej szczęśliwe mają istotnie większe szanse na zawarcie związku małżeńskiego. Nieistotna natomiast okazuje się zależność odwrotna: ożenek nie zwiększa poczucia szczęścia⁶² (tabele 5.4.2 i 5.4.3). Poziom dobrostanu w roku 2005 wyjaśnia 4 proc. różnic w stanie cywilnym między rokiem 2005 i 2013 wśród osób stanu wolnego w roku 2005, a zawarcie małżeństwa wyjaśnia wzrost dobrostanu w 0,3 proc.

Tabela 5.4.2. Wartość predykcyjna poczucia szczęścia w 2005 r. dla zawarcia małżeństwa w kolejnych 8 latach

Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	Odch. stand.	Beta		
Stała	0,413	0,069		5,970	0,000
Poczucie szczęścia w 2005 r.	-0,118	0,030	-0,208	-3,977	0,000
Stała	0,341	0,095		3,599	0,000
Poczucie szczęścia w 2005 r.	-0,090	0,031	-0,159	-2,886	0,004
Wiek	-0,003	0,001	-0,121	-2,210	0,028
Płeć	0,086	0,038	0,120	2,279	0,023

R^2 dla dobrostanu = 0,04

⁶¹ Związek przyczynowy między dobrostanem psychicznym i późniejszymi związkami interpersonalnymi, w tym szansą zawarcia związku małżeńskiego stwierdzili wcześniej inni badacze (Harker, Keltner, 2001; Stutzer, Frey, 2006). Jednak Graham, Eggers i Sukhtankar (2004) na podstawie danych z badań poanelowych w Rosji z odroczeniem pięcioletnim kolejnych pomiarów nie stwierdziły istotnego statystycznie wpływu dobrostanu na prawdopodobieństwo zawarcia związku małżeńskiego.

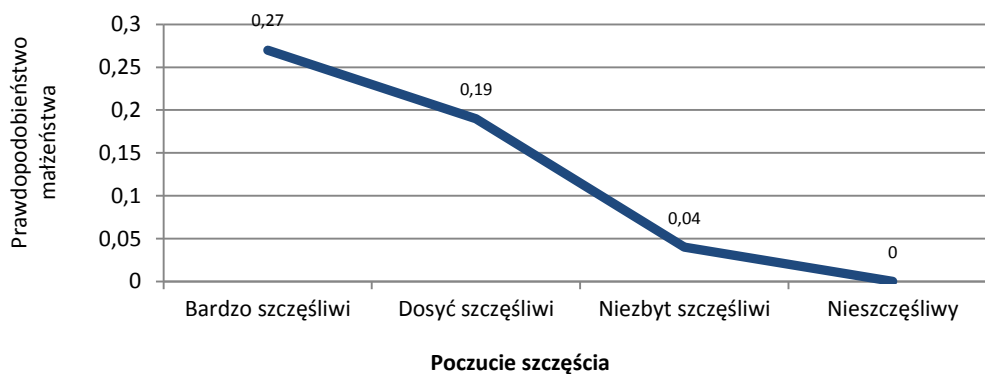
⁶² Także przyjmując złożony standaryzowany wskaźnik dobrostanu psychicznego (patrz rozdz. 9) istotna statystycznie jest tylko zależność zmiany stanu cywilnego od wyjściowego poziomu dobrostanu.

Tabela 5.4.3. Wartość predykcyjna wejścia w związek małżeński po 2005 r. dla zmiany dobrostanu psychicznego między 2005 i 2013 rokiem

Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	odch. stand.	Beta		
Stała	1,329	0,116		11,435	0,000
Poczucie szczęścia w 2005 r.	0,340	0,049	0,375	6,893	0,000
Stała	1,387	0,123		11,295	0,000
Poczucie szczęścia w 2005 r.	0,323	0,051	0,356	6,367	0,000
Zawarcie małżeństwa	-0,125	0,086	-0,081	-1,445	0,149
Stała	1,169	0,158		7,415	0,000
Poczucie szczęścia w 2005 r.	0,288	0,052	0,318	5,530	0,000
Zawarcie małżeństwa	-0,112	0,087	-0,073	-1,289	0,198
Wiek	0,006	0,002	0,154	2,715	0,007
Płeć	0,050	0,061	0,045	0,821	0,412

R^2 dla zawarcia małżeństwa = 0,003

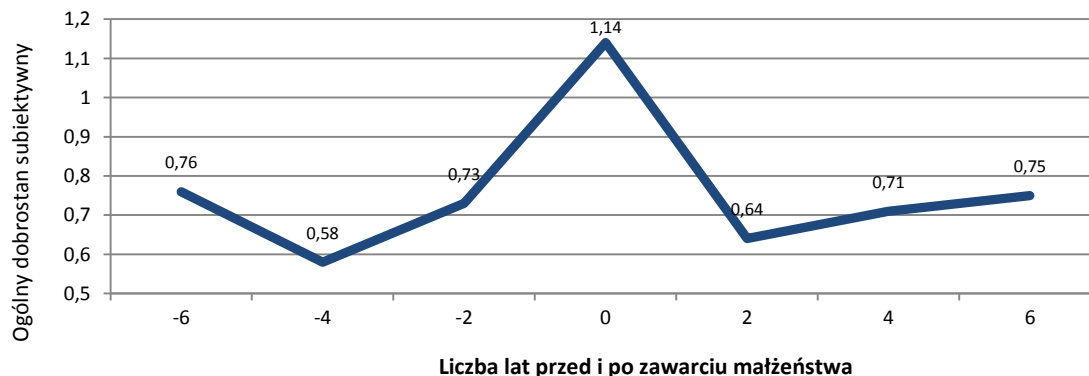
Wykres 5.4.22 obrazuje wielkość efektu dobrostanu psychicznego, jeśli chodzi o szanse znalezienia stałego partnera. Osoby bardzo szczęśliwe w roku 2005 miały ponad sześciokrotnie większe szanse zawarcia związku małżeńskiego w następnych 8 latach w porównaniu z osobami, które w 2005 r. czuły się niezbyt szczęśliwe.



UWAGI: efekt główny poziomu dobrostanu $F(3,350) = 5,568$, $p < 0,005$, $\eta^2 = 0,046$.

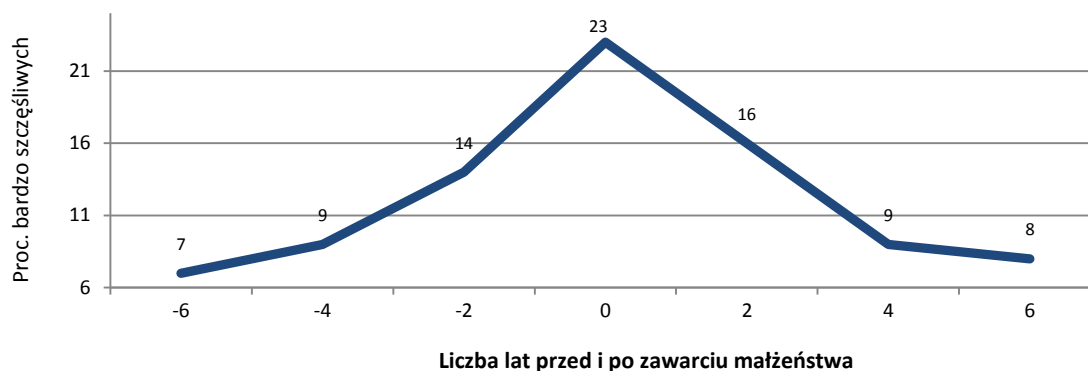
Wykres 5.4.22. Prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa między 2005 i 2013 rokiem wśród osób stanu wolnego w 2005 r. w zależności od poczucia szczęścia w 2005 r. w próbie panelowej

Efekt małżeństwa w zakresie dobrostanu psychicznego nie jest trwały, co pokazały wcześniej już inne badania (Easterlin, 2005). Ogólna prawidłowość jest taka, że dobrostan psychiczny rośnie w miarę zbliżania się daty ślubu, po czym spada w następnych latach do poziomu z okresu wielu lat poprzedzających ślub (wykresy 5.4.23 - 5.4.24). Poziom dobrostanu spada gwałtownie w pierwszych dwóch latach po zawarciu małżeństwa, a następnie stabilizuje się w okresie kolejnych. Innymi słowami, występuje pełna symetria zmian dobrostanu psychicznego przed i po zawarciu małżeństwa. Sugeruje to, że konsekwentnie stwierdzana w badaniach sondażowych znaczna różnica w zakresie różnych wskaźników dobrostanu psychicznego między osobami żyjącymi w stanie małżeńskim i tymi, które nie zawarły małżeństwa lub się rozwiodły (Myers, 2004), wynika nie tyle z „szczęściodajnej” funkcji małżeństwa, ale z różnic indywidualnych w poziomie dobrostanu psychicznego: szczęśliwi częściej od nieszczęśliwych zawierają związki małżeńskie i rzadziej się rozwodzą.



UWAGI: Dobrostan stanowiła suma standaryzowanych wartości oceny całego dotychczasowego życia, poczucia szczęścia i oceny minionego roku; : Różnice wszystkich grup z grupą 0 są istotne statystycznie w teście „t” parami dla grup zależnych

Wykres 5.4.23. Ogólny dobrostan subiektywny w różnym czasie przed i po zawarciu małżeństwa



UWAGI: Różnice wszystkich grup z wyjątkiem grupy 6 (z powodu niewielkiej liczby osób) z grupą 0 są istotne statystycznie w teście „t” parami dla grup zależnych

Wykres 5.4.24. Procent bardzo szczęśliwych w różnym czasie przed i po zawarciu małżeństwa

W przypadku rozwodu układ zależności jest nieco odmienny: nie tylko gorszy dobrostan psychiczny zwiększa prawdopodobieństwo rozwodu, ale także rozwód powoduje względnie trwały negatywny efekt w zakresie dobrostanu subiektywnego (tabele 5.4.4-5.4.5). Zatem nie ma symetrycznej zmiany dobrostanu psychicznego przed i po rozwodzie (wykres 5.4.25). W czasie rozstawania się dobrostan subiektywny nieco spada i przez kolejne lata utrzymuje się na obniżonym poziomie. Przymuszcza się, że ożenek pociąga za sobą zarówno pozytywne jak i negatywne zmiany w subiektywnej jakości życia, natomiast konsekwencje rozwodu bywają, przynajmniej w horyzoncie dwóch lat, niemal wyłącznie negatywne, w dodatku ich dotkliwość może z czasem wręcz narastać (ubożenie, problemy z wychowaniem dzieci, alkoholizm itd.). Nie dotyczy to jednak najgłębszej warstwy dobrostanu, czyli woli życia: jest ona słabsza w porównaniu z osobami żyjącymi w małżeństwie, które w kolejnych latach nie rozwiodą się, nawet 6 lat przed rozwodem i nie ulega dalszemu obniżeniu po rozwodzie.

Tabela 5.4.4. Wartość predykcyjna dobrostanu w 2007 r. dla rozpadu małżeństwa w kolejnych 6 latach

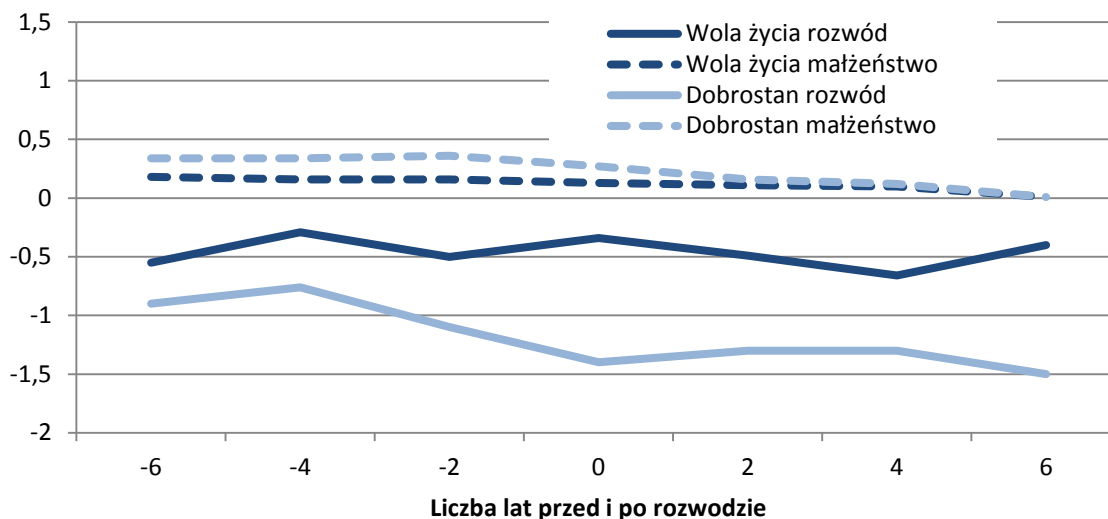
Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	Odch. stand.	Beta		
Stała	-0,011	0,005		-2,114	0,035
Poczucie szczęścia w 2009 r.	0,011	0,002	0,053	4,825	0,000
Stała	0,010	0,008		1,258	0,209
Poczucie szczęścia w 2009 r.	0,013	0,002	0,064	5,733	0,000
Wiek	0,003	0,002	0,013	1,194	0,233
Płeć	-0,001	0,000	-0,065	-5,785	0,000

R^2 dla dobrostanu = 0,006

Tabela 5.4.5. Wartość predykcyjna rozpadu małżeństwa po 2007 r. dla zmiany dobrostanu subiektywnego między 2007 i 2013 rokiem

Predyktory	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	p
	B	odch. stand.	Beta		
Stała	-0,038	0,017		-2,276	0,023
Dobrostan w 2007 r.	-0,591	0,019	-0,520	-31,843	0,000
Stała	-0,004	0,017		-0,232	0,817
Dobrostan w 2007 r.	-0,618	0,019	-0,545	-32,831	0,000
Rozwód	-0,453	0,066	-0,114	-6,849	0,000
Stała	0,294	0,097		3,036	0,002
Dobrostan w 2007 r.	-0,625	0,019	-0,550	-33,076	0,000
Rozwód	-0,465	0,066	-0,117	-6,992	0,000
Wiek	-0,005	0,001	-0,057	-3,503	0,000
Płeć	-0,023	0,034	-0,011	-0,690	0,490

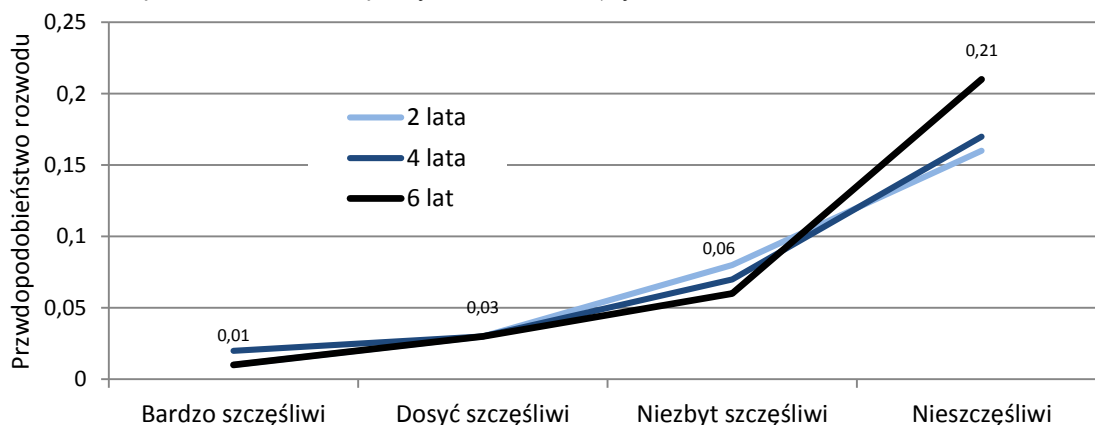
R^2 dla rozwodu = 0,012



UWAGI: Istotnie statystycznie są wszystkie różnice między małżeństwem i rozwodem zarówno dla woli życia jak i dobrostanu; nieistotne są natomiast różnice między wolą życia i dobrostanem w grupie rozwód z wyjątkiem okresu -2

Wykres 5.4.25. Wola życia i ogólny dobrostan subiektywny w różnym czasie przed i po rozpadzie małżeństwa w grupie osób, które się rozwiody i wśród osób żyjących w małżeństwie w tych samych okresach

Tak więc rozwód, podobnie jak ożenek, zależy od cech indywidualnych związanych z dobrostanem psychicznym. Wśród żyjących w małżeństwie osób nieszczęśliwych prawdopodobieństwo rozwodu po sześciu latach jest dwudziestokrotnie większe niż wśród szczęśliwych małżonków (wykres 5.4.26).



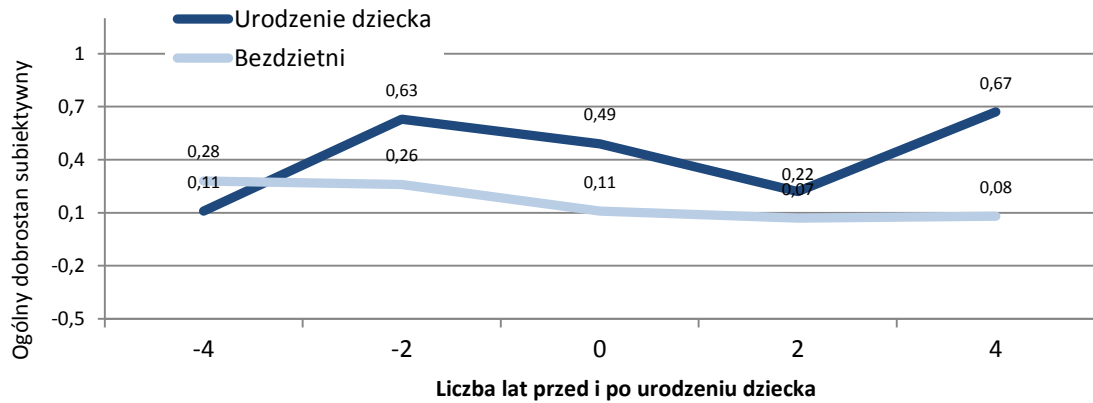
UWAGI: efekt główny poziomu dobrostanu: 2 lata przed rozwodem $F(3,16338) = 97,268$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,018$; 4 lata przed rozwodem $F(3,5315) = 27,465$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,015$; 6 lat przed rozwodem $F(3,2627) = 23,333$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,026$

Wykres 5.4.26. Prawdopodobieństwo rozwodu między 2005 i 2013 rokiem w zależności od poczucia szczęścia w różnym czasie przed rozwodem w próbie panelowej

Dobrostan psychiczny nie jest czynnikiem różnicującym prawdopodobieństwo dwóch innych wydarzeń życiowych: urodzenia dziecka i śmierci współmałżonka. Zależność między urodzeniem dziecka i dobrostanem jest jednostronna: pojawienie się dziecka zmienia dobrostan rodziców, ale dobrostan nie pozwala przewidzieć, czy ktoś będzie miał dziecko. Narodziny dziecka a nawet już oczekiwania na nie zwiększają ogólny dobrostan subiektywny i poczucie szczęścia (wykresy 5.4.27-5.4.29). Po dwóch latach od narodzin spada zarówno poczucie szczęścia jak i ogólny dobrostan subiektywny, ale w kolejnych latach znów rośnie dobrostan subiektywny i poczucie szczęścia.

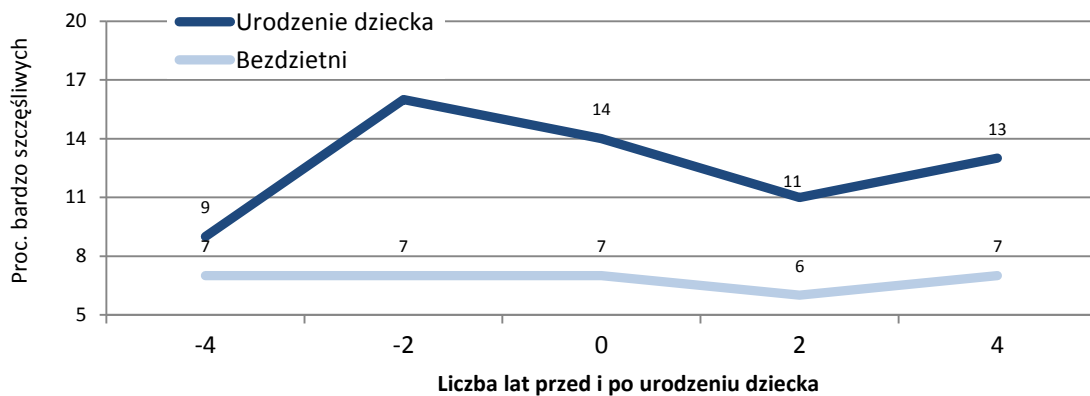
Chociaż wyniki badań w literaturze przedmiotu nie są w pełni jednoznaczne, większość pokazuje słaby negatywny efekt dzieci w zakresie różnych miar dobrostanu psychicznego (zadowolenia z życia, poczucia szczęścia, np. Ball and Chernova, 2008; Bjørnskov et al. 2008; Clark et al., 2008; Clark and Georgellis, 2010; Haller and Hadler, 2006; Margolis 2010; Stanca 2009; Alesina et al. 2004; Di Tella et al. 2003; Angeles, 2009; Clark, 2007). Ten negatywny efekt klóci się z potocznym przekonaniem, że dzieci dają szczęście (Hansen, 2012). Także w *Diagnozie Społecznej* niemal połowa respondentów wskazuje dzieci wśród trzech najważniejszych warunków udanego, szczęśliwego życia. Nasze wyniki nie stoją jednak wbrew pozorom w sprzeczności z wynikami dominującymi w literaturze przedmiotu. Także w *Diagnozie*, gdy uwzględnimy dzieci na utrzymaniu w dowolnym wieku, efekt okazuje się, choć słaby, istotnie statystycznie negatywny zarówno w zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego jak i poczucia szczęścia przy kontroli płci, wieku, wykształcenia i zamożności (wykresy 5.4.30 i 5.4.31). Dobrostan rodziców zależy nie tylko od wieku dziecka, ale również od liczby dzieci (wykres 5.4.31), Czym innym jest wzrost

dobrostanu tuż przed urodzeniem pierwszego dziecka i w okresie pierwszych lat jego życia, a czym innym długotrwały efekt w całym okresie opieki nad potomstwem. Dzieci dają szczęście, ale na krótko.



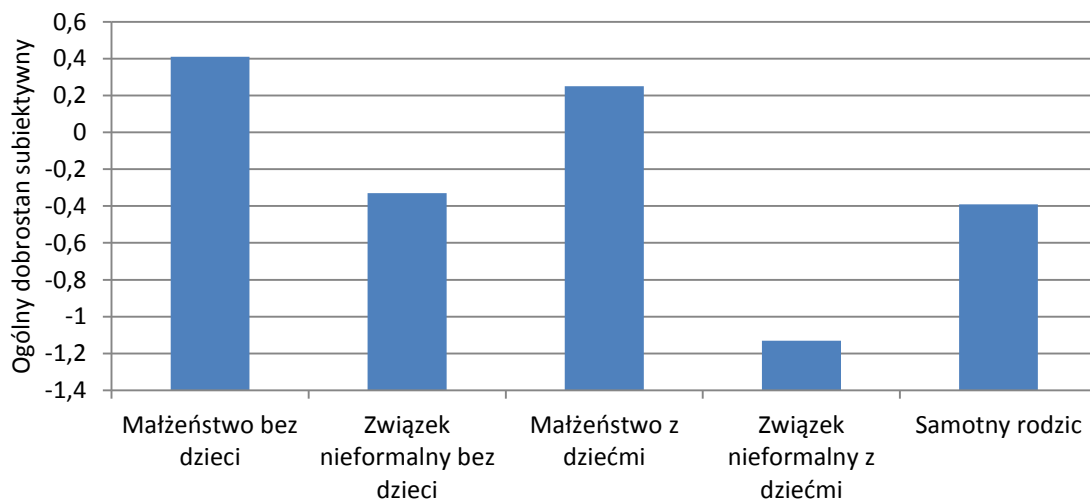
UWAGI: Dobrostan stanowiła suma standaryzowanych wartości oceny całego dotychczasowego życia, poczucia szczęścia i oceny minionego roku; Istotnie statystycznie są różnice między osobami, którym urodziło się dziecko, a bezdzietnymi w grupach -2, 0 i 4

Wykres 5.4.27. Ogólny dobrostan subiektywny w różnym czasie przed i po urodzeniu dziecka w porównaniu z osobami bezdzietnymi w tych samych okresach (porównania dotyczą tylko osób żyjących w małżeństwie)



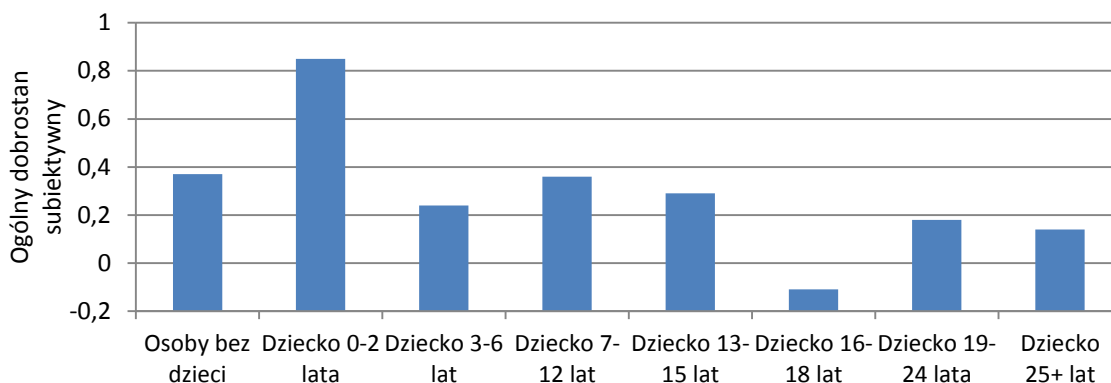
UWAGI: istotnie statystycznie są różnice między osobami, którym urodziło się dziecko, a bezdzietnymi w grupach -2, 0, 2 i 4

Wykres 5.4.28. Procent bardzo szczęśliwych w różnym czasie przed i po urodzeniu dziecka w porównaniu z osobami bezdzietnymi w tych samych okresach (porównania dotyczą tylko osób żyjących w małżeństwie)



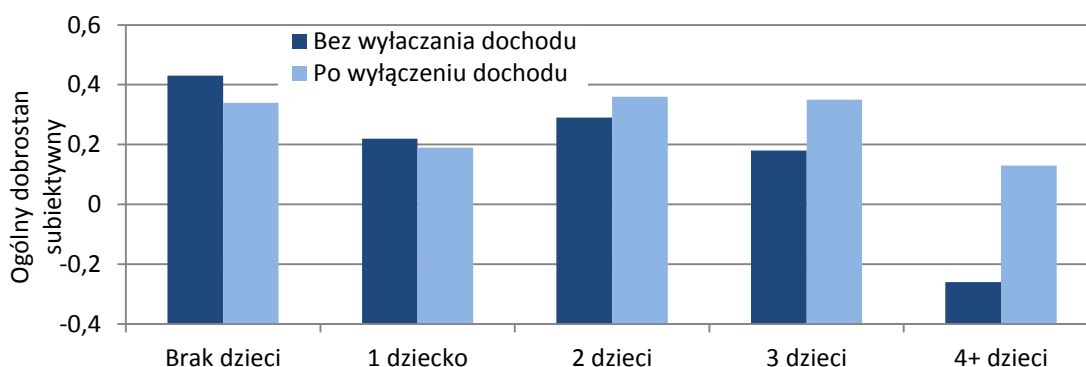
UWAGI: w przypadku związków nieformalnych i samotnych rodziców uwzględniono tylko osoby formalnie w stanie wolnym (pominięto osoby rozwiedzione, w separacji i owdowiałe); efekt główny typu rodziny $F(4,11771)=27,491$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$; wynik wszystkich grup różni się istotnie statystycznie od małżeństw bez dzieci; z pozostałych porównań parami nieistotne są różnice między związkiem nieformalnym z dziećmi i samotnym rodzicem oraz między związkiem nieformalnym bez dzieci a samotnym rodzicem.

Wykres 5.4.29. Ogólny dobrostan subiektywny ze względu na typ rodziny przy kontroli wieku, płci, poziomu wykształcenia i dochodu na jednostkę ekwiwalentną



UWAGI: uwzględniono osoby z jednym tylko dzieckiem; efekt główny posiadania dzieci i ich wieku $F(7,5286)=4,791$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$; w stosunku do osób bez dzieci istotnie statystycznie różnią się osoby z dziećmi w wieku 0-2 lata oraz 18 i więcej lat

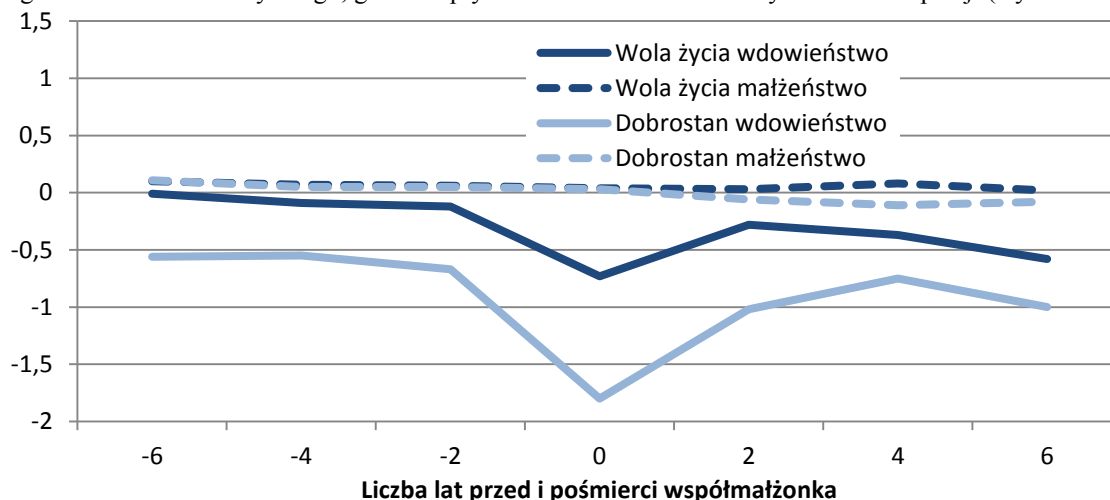
Wykres 5.4.30. Ogólny dobrostan subiektywny osób do 57 r.ż. ze względu na posiadanie dzieci i wiek dziecka przy kontroli wieku rodziców, płci, poziomu wykształcenia i dochodu na jednostkę ekwiwalentną



UWAGI: w przypadku braku kontroli wysokości dochodu na jednostkę ekwiwalentną efekt główny liczby dzieci $F(4,12684)=4,619$, $p<0,005$, $\eta^2=0,001$, istotne statystycznie są różnice między grupą bez dzieci i grupami z jednym, trójkiem i większą liczbą dzieci; przy kontroli wysokości dochodu efekt główny liczby dzieci $F(4,13251)=5,119$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$, istotna jest różnica tylko między grupą bez dzieci i grupą z jednym dzieckiem

Wykres 5.4.31. Ogólny dobrostan subiektywny ze względu na liczbę dzieci przy kontroli wieku, płci, poziomu wykształcenia i -- opcjonalnie -- dochodu na jednostkę ekwiwalentną

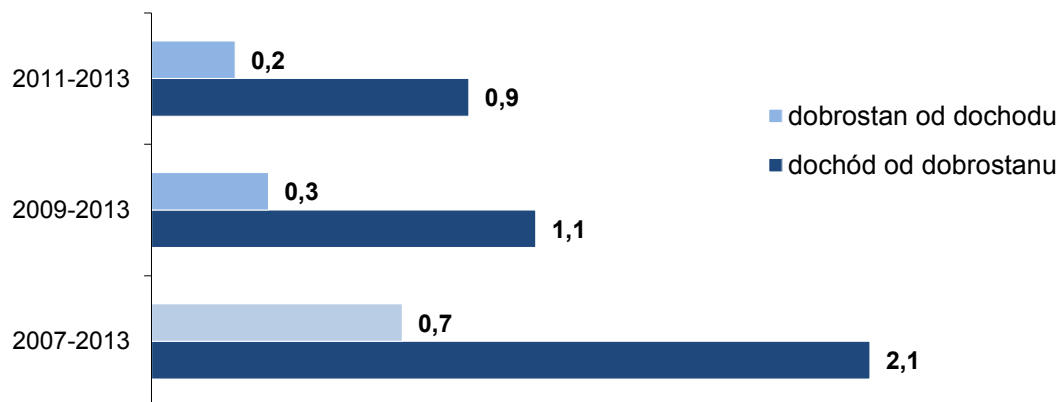
Na przykładzie śmierci współmałżonka widać wyraźnie efekt negatywności, o którym mówi hipoteza 5. W przeciwieństwie do ożenku, utrata partnera daje bardziej długotrwały efekt w zakresie różnych miar dobrostanu (wykres 5.4.32); proces adaptacji jest w tym przypadku mniej pełny. Podobnie było w przypadku rozwodu w zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego, gdzie z upływem czasu nie widać żadnych oznak adaptacji (wykres 5.4.25).



UWAGI: Nieistotne statystycznie są różnice między małżeństwem i wdowieństwem dla okresów -6 i -4; pozostałe różnice między małżeństwem i wdowieństwem są istotne statystycznie. Nieistotna jest żadna różnica między wolą życia i dobrostanem dla grupy wdowieństwo

Wykres 5.4.31. Wola życia i ogólny dobrostan subiektywny w różnym czasie przed i po śmierci współmałżonka w grupie osób, które owdowiały i wśród osób żyjących w małżeństwie w tych samych okresach

W przypadku dochodów zależność jest asymetryczna. Dobrostan warunkuje zmianę dochodów osobistych we wszystkich okresach odroczenia pomiarów (2-, 4- i 6-letnich) w znacznie większym stopniu niż zmiana dochodu wpływa na dobrostan (wykres 5.4.33). Tak więc, osoby w lepszej kondycji psychicznej mają szansę na szybsze bogacenie się w kolejnych latach w porównaniu z osobami w gorszej kondycji psychicznej, ale wzrost zamożności także, choć słabiej, pociąga za sobą wzrostu dobrostanu psychicznego. Pieniądze dają szczęście w mniejszym stopniu niż szczęście daje pieniądze.⁶³



Wykres 5.4.33. Procent wariancji w zakresie zmiany ogólnego dobrostanu subiektywnego wyjaśnionej przez zmianę dochodu osobistego po wyłączeniu efektu poziomu dobrostanu psychicznego w pierwszym pomiarze i procent wariancji w zakresie zmiany wysokości dochodu osobistego wyjaśnionej przez dobrostan psychiczny w pierwszym pomiarze po wyłączeniu wysokości dochodu w pierwszym pomiarze w latach 2007-2013, 2009-2013 i 2011-2013 (wszystkie wartości są istotne statystycznie)

⁶³ Jest jednak wiele danych dowodzących, że pieniądze dają jednak szczęście ale głównie ubogim. Po przekroczeniu pewnego progu zamożności pozostaje jedynie zależność od dobrostanu do pieniędzy (Czapiński, 2004c, 2012)

5.5. Finanse osobiste

5.5.1. Osobiste dochody bieżące i spodziewane za dwa lata

Średni deklarowany dochód osobisty netto („na rękę”) miesięcznie za ostatni kwartał wyniósł w całej próbie 1880 zł (mediana 1500 zł, odch. stand. 1522), a w próbie panelowej nieco mniej — 1812 zł, i w stosunku do danych z 2011 r. wzrósł w całej próbie o 4,4 proc. (realnie spadł o 1 proc.), a w próbie panelowej wzrósł o 4,9 proc. (realnie spadł o 0,5 proc.). Są to pierwsze realne spadki dochodu osobistego od początku badania w 2000 r.

Rozkład średniego dochodu w przekrojach społecznych jest bardzo zróżnicowany (tabela 5.5.1). Mężczyźni deklarują dochód osobisty o 30,5 proc. wyższy niż kobiety (w 2011 r. o 34,2 proc.), osoby z wyższym i policealnym wykształceniem ponad dwukrotnie wyższy od osób z wykształceniem podstawowym. Dochód osobisty rośnie z wiekiem do 35-44 roku życia, po czym systematycznie spada. Liniowo rośnie wraz z wielkością miejscowości zamieszkania — mieszkańcy wsi zarabiają 57 proc. (w 2011 r. także 57 proc.) tego co mieszkańcy największych miast. Najwyższy jest w województwach mazowieckim, pomorskim, dolnośląskim i śląskim, a najniższy w woj. świętokrzyskim (68 proc. dochodu w woj. mazowieckim), podkarpackim i lubelskim.

W przekroju statusu społeczno-zawodowego prym wiodą przedsiębiorcy, a na dole hierarchii dochodów osobistych znajdują się, nie licząc uczniów i studentów, bezrobotni, renciści i inne biernie zawodowo osoby; dochody emerytów są wyższe od dochodów rolników.

Nic dziwnego, że dochody osobiste osób z gospodarstw domowych z górnego kwartyła dochodów na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym są dwuipółkrotnie wyższe od dochodów osób z gospodarstw z dolnego kwartyła; dochody osobiste stanowią bowiem wkład w dochody gospodarstw. Warto zwrócić uwagę, że w stosunku do 2011 r. w niektórych grupach realne dochody osobiste wzrosły (najwięcej wśród innych biernych zawodowo, o 6,5, następnie wśród rolników o 3,5 proc., a także wśród emerytów o 2,5 proc.), podczas gdy w innych spadły (najbardziej w grupie przedsiębiorców, aż o 11,5 proc., następnie wśród bezrobotnych o 6,6 proc., rencistów o 1,7 proc., pracowników sektora prywatnego także o 1,7 proc. i pracowników sektora publicznego o 1,1 proc.).

Pytaliśmy także o spodziewane dochody osobiste netto za dwa lata. Badani oczekują, że ich dochody wzrosną przeciętnie o 43 proc. (tabela 5.5.1). Dwa lata temu oczekiwania były nieco wyższe (48 proc.).

Wysokość oczekiwanych dochodów zdeterminowana jest głównie przez poziom obecnych dochodów i czynników silnie z dochodami skorelowanych: im wyższe dochody obecne tym wyższe dochody oczekiwane. Ale wielkość procentowej różnicy między aktualnymi i spodziewanymi zarobkami zależy od nieco innych czynników społeczno-demograficznych, zaś w odniesieniu do obecnej sytuacji finansowej zależność jest częściowo odwrotna: im niższe obecne dochody tym wyższy procentowo spodziewany ich wzrost ($r=-0,132$). Największej procentowo finansowej poprawy, podobnie jak w 2011 r., oczekują bezrobotni, uczniowie i studenci oraz ogólnie osoby najmłodsze (o ponad 100 proc.). Oczekiwania przedsiębiorców i rolników są większe niż pracowników najemnych, zwłaszcza tych, którzy pracują w sektorze publicznym. Najmniejszego wzrostu spodziewają się emeryci (o 13 proc.; 2 lata temu o 16 proc.) oraz pracownicy sektora publicznego (o 29 proc., w 2011 r. 33 proc.) i renciści (o 34 proc.; lata temu o 31 proc.). W przekroju klasy miejscowości zamieszkania i województwa oczekiwania są wyrównane z wyjątkiem woj. warmińsko-mazurskiego, gdzie nie przekraczają 30 proc.). Czynnikiem silnie różnicującym wielkość spodziewanych wzrostów dochodu jest wiek — im starsi respondenci tym mniejsze oczekiwania. Mężczyźni spodziewają się nieco większego wzrostu dochodu niż kobiety.

W porównaniu z 2011 r. oczekiwania są generalnie skromniejsze, ale w niektórych grupach spadek oczekiwań jest bardzo duży; np. wśród przedsiębiorców wynosi 15 p.p., wśród mieszkańców największych i najmniejszych miast waha się od 10 do 15 p.p., na Opolszczyźnie sięga 20 p.p. Do nielicznych grup, w których oczekiwania wzrosły należą rolnicy (o 11 p.p. więcej niż w 2011 r.), u których odnotowano jeden z najwyższych wzrostów dochodów realnych.

Jeśli chodzi o przedstawicieli wybranych zawodów, największymi optymistami okazują się podobnie jak przed dwoma laty rolnicy produkujący na potrzeby własne; także twórcy, artyści, literaci i dziennikarze spodziewają się wzrostu dochodów o ponad 100 proc. Najskromniejsi w oczekiwaniach płacowych są żołnierze zawodowi, kolejarze i przedstawiciele władz oraz dyrektorzy (spodziewany wzrost dochodów poniżej 20 proc.) (tabela 5.5.2).

Możemy sprawdzić trafność oczekiwań sprzed dwóch lat. Okazuje się, że obecnie okazały się one bardziej nierealistyczne niż w poprzednich edycjach *Diagnozy* (tabela 5.5.3). Wynika to ze znacznego spadku tempa wzrostu dochodów osobistych w minionych dwóch latach. Dochody osobiste wzrosły nominalnie w latach 2011-2013 niemal ośmiokrotnie mniej, niż badani oczekiwali i różnica ta była znacznie większa niż poprzednio (tylko dwukrotna).

Zobaczymy zatem, kto się mniej a kto bardziej pomylił. Uczniowie i studenci, osoby najmłodsze, bezrobotni, prywatni przedsiębiorcy i inni biernie zawodowo, rolnicy – te grupy najbardziej w swoich oczekiwaniach przesadziły z optymizmem (odpowiednio o 168, 86, 67, 94 i 67 proc.). Największymi realistami okazały się osoby najstarsze, i emeryci (błąd nie większy niż 10 proc.); są to grupy, które już zakończyły karierę zawodową.

Około 30 proc. badanych miało możliwość pozytywnie się rozczarować — osiągnęły większe dochody niż się spodziewali. I jest to tyle samo co w 2011 r., ale znacznie mniej niż w 2009 r. (wówczas pozytywnie rozczarowanych było 43 proc.). Nie widać ich jednak w naszych zestawieniach, ponieważ w każdej z wyróżnionych grup przeważają jednak nierealistyczni optymiści.

Tabela 5.5.1. Dochód osobisty netto, aktualny i spodziewany za 2 lata, w całej próbie w 2013 r. i oczekiwany procentowy wzrost dochodu osobistego w 2011 i 2013 r.

Kategoria społeczna	Aktualny dochód		Dochód spodziewany za dwa lata		Oczekiwany procentowy wzrost dochodu w 2011 r.*	Oczekiwany procentowy wzrost dochodu w 2013 r.*
	średnia	odch. stand.	średnia	odch. stand.		
Ogółem	1880	1522	2462	2218	48	43
Płeć						
Mężczyźni	2136	1739	2844	2594	54	47
Kobiety	1637	1235	2096	2095	43	40
Wiek						
do 24 lat	1248	776	2329	2318	148	113
25-34 lata	2031	1351	2940	2285	65	69
35-44 lata	2356	1756	3183	2771	54	53
45-59 lat	1964	1959	2472	2406	41	37
60-64 lata	1629	1068	1811	1325	20	15
65 i więcej lat	1523	850	1667	864	16	12
Miejsce zamieszkania						
Miasta ponad 500 tys.	2700	2416	3436	2966	51	41
Miasta 200-500 tys.	2195	2045	2919	2610	41	47
Miasta 100-200 tys.	1884	1018	2566	2809	49	44
Miasta 20-100 tys.	1826	1128	2308	1585	42	34
Miasta < 20 tys.	1823	1378	2316	2018	53	38
Wieś	1549	1070	2112	1862	50	49
Województwo						
Dolnośląskie	1980	1345	2570	2087	46	44
Kujawsko-pomorskie	1751	2198	2208	2334	40	40
Lubelskie	1576	1153	2038	1582	57	41
Lubuskie	1762	1097	2574	3287	59	46
Łódzkie	1737	1334	2355	2022	43	47
Małopolskie	1858	1275	2549	2803	51	48
Mazowieckie	2245	2270	2912	2701	51	47
Opolskie	1790	1317	2351	1677	62	43
Podkarpackie	1536	982	2081	1499	55	43
Podlaskie	1770	1268	2231	1833	37	35
Pomorskie	2027	1433	2625	1972	51	43
Śląskie	1973	1127	2513	1617	41	36
Świętokrzyskie	1530	938	1990	1295	40	45
Warmińsko-mazurskie	1710	1153	2162	2788	38	29
Wielkopolskie	1841	1339	2417	2241	54	47
Zachodniopomorskie	1976	1537	2574	1988	42	43
Wykształcenie						
Podstawowe i niższe	1200	707	1479	965	30	27
Zasadnicze/gimnazjum	1579	1006	2175	2257	57	53
Średnie	1858	1456	2438	1941	47	42
Wyższe i policealne	2682	2040	3458	2648	51	44
Dochód na jedną osobę						
Dolny kwartył	1121	694	1705	1478	67	62
2 kwartył	1501	830	2019	2036	43	41
3 kwartył	1829	881	2357	1395	40	36
Górny kwartył	2913	2309	3649	2938	37	33
Status społeczno-zawodowy						
Sektor publiczny	2425	1494,3	3003	2031,7	33	29
Sektor prywatny	2191	1593,5	2962	2080,8	50	45
Prywatni przedsiębiorcy	3048	2986,0	4514	4000,4	76	61
Rolnicy	1442	1233,2	2200	3403,0	70	81
Renciści	1137	563,1	1414	1709,4	31	34
Emeryci	1577	835,4	1734	887,8	16	13
Uczniowie i studenci	935	777,8	2435	2742,3	194	178
Bezrobotni	940	840,0	2024	1313,9	168	153
Inni bierni zawodowo	1041	1810,2	1904	2596,8	102	88

* Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym w 2013 i spodziewanym za dwa lata osób, które miały dochód osobisty w 2013 r. wyższy niż 0 zł, jeśli dochód oczekiwany był także wyższy od 0 zł. Średnia ogółem w tej tabeli jest wyższa od procentowe j różnicy średnich dochodów aktualnych i oczekiwanych dla całej próby (31 proc.), ponieważ średnia różnic indywidualnych jest zawyżona przez przypadki bardzo niskiej bazy dużych zmian.

Tabela 5.5.2. Dochód osobisty miesięcznie netto, aktualny i spodziewany za dwa lata w 2013 r. oraz procentowy spodziewany wzrost dochodu osobistego w 2011 i 2013 r. w wybranych grupach zawodowych (porządek wg wielkości spodziewanego wzrostu dochodu w 2011 r.)

Zawód obecnie wykonywany	Średnia		Wzrost dochodu w proc. spodziewany w roku: *	
	dochody aktualne	dochody spodziewane	2013.	2011
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	1092	3115	110	175
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	3017	5084	83	113
Rolnicy produkcji roślinnej	1476	2146	79	70
Fryzjerzy, kosmetyczki	1570	2164	75	66
Kelnerzy, barmani i stewardzi	1647	2822	70	84
Robotnicy budowlani - wykończenie	2079	2971	57	61
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	1414	1986	57	68
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	1960	3073	54	56
Mechanicy maszyn i urządzeń	2113	2916	53	63
Rzemieślnicy	1606	2209	51	63
Informatycy i pokrewni	3487	4805	50	46
Pozostały średni personel	2018	2613	50	65
Robotnicy budowlani - stan surowy	2169	3088	49	57
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	1710	2611	49	53
Inni robotnicy przy pracach prostych	1453	2092	48	55
Prawnicy	4137	5565	48	62
Pracownicy opieki osobistej	1572	2014	47	42
Sprzedawcy	1660	2353	47	49
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	2973	4095	45	48
Pozostali specjaliści	2710	3610	45	47
Robotnicy gdzieindziej niesklasyfikowani	1808	2425	45	58
Formierze, spawacze	2433	3409	44	43
Robotnicy pomoc. w górnictwie i budownictwie	1663	2282	44	47
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	1918	2485	44	43
Malarze i pokrewni	2439	2970	43	40
Robotnicy produkcji tekstylnej	1610	2085	41	43
Specjaliści ds. Marketingu	3283	4314	41	39
Kucharze	1657	2216	40	35
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	3135	4224	39	42
Elektrycy i elektronicy	2424	3429	37	44
Kierownicy różnych specjalności	3778	4963	37	37
Specjaliści ds. Finansowych	3299	3924	37	37
Kierowcy ciężarówek i autobusów	2365	3158	36	37
Pracownicy obsługi biurowej	1916	2509	35	37
Urzędnicy państwowi	2379	3026	34	48
Technicy	2602	3355	33	36
Pomoce i sprzątaczk	1324	1757	32	39
Pozostali pracownicy usług osobistych	1665	2025	32	25
Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	3206	4369	32	35
Hutnicy	1928	2597	31	40
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	2773	3939	31	44
Pielęgniarki i położne	2428	3040	31	32
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	2085	2669	31	35
Średni personel ds. finansowych	2417	3060	30	34
Monterzy	2249	2621	29	25
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	1980	2584	29	32
Kowale i ślusarze	2120	2640	28	28
Inni specjaliści ochrony zdrowia	2331	2953	27	30
Lekarze, weterynarze, dentyści	5409	6419	25	32
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	2643	3151	24	27
Pracownicy ochrony (strażacy, policjanci i inni)	2289	2777	24	26
Nauczyciele szkół podstawowych	2480	3009	23	24
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	4707	5780	19	19
Kolejarze	2389	2721	17	17
Nauczyciele akademicy	3279	3782	16	22
Żołnierze zawodowi	3103	3532	15	15

* Patrz przypis pod tabelą 5.5.1

Tabela 5.5.3. Wielkość różnicy między oczekiwanym i faktycznym procentowym wzrostem dochodów osobistych w próbie panelowej w latach 2011-2013 i 2009-2011

Kategoria społeczna	Procentowy błąd oczekiwań		Różnica błędu oczekiwań między 2011-2013 i 2009-2011	Różnica błędu oczekiwań między 2009-2011 i 2007-2009	Różnica między 3 i 4
	2011-2013 r. ^a	2009-2011 r. ^b			
	1	2	3	4	5
Ogółem	35	20	15	9	6
Płeć					
Mężczyźni	40	24	16	10	6
Kobiety	31	16	15	7	6
Wiek					
do 24 lat	86	63	17	30	-13
25-34 lata	64	35	31	11	20
35-44 lata	50	29	21	12	9
45-59 lat	43	17	26	5	21
60-64 lata	19	4	15	7	8
65 i więcej lat	8	4	4	5	-1
Miejsce zamieszkania					
Miasta ponad 500 tys.	34	17	17	4	13
Miasta 200-500 tys.	34	24	10	7	3
Miasta 100-200 tys.	25	15	10	6	4
Miasta 20-100 tys.	30	21	9	10	-1
Miasta < 20 tys.	34	17	17	14	3
Wieś	39	20	19	7	12
Województwo					
Dolnośląskie	37	23	14	17	-3
Kujawsko-pomorskie	39	25	14	2	12
Lubelskie	39	22	17	21	-4
Lubuskie	41	16	25	14	11
Łódzkie	32	26	6	1	5
Małopolskie	33	26	7	6	1
Mazowieckie	41	20	21	11	10
Opolskie	29	21	8	5	3
Podkarpackie	38	18	20	-1	21
Podlaskie	25	15	10	9	1
Pomorskie	40	23	23	16	7
Śląskie	28	13	15	7	8
Świętokrzyskie	37	17	20	16	4
Warmińsko-mazurskie	25	13	12	1	11
Wielkopolskie	33	16	17	13	4
Zachodniopomorskie	35	17	18	-11	38
Wykształcenie					
Podstawowe i niższe	24	13	11	5	6
Zasadnicze/gimnazjum	40	23	17	7	10
Średnie	37	23	14	11	3
Wyższe i policealne	35	17	18	10	8
Dochód na jedną osobę					
Dolny kwartył	78	21	57	3	54
2 kwartył	35	17	18	7	11
3 kwartył	31	18	13	9	4
Górny kwartył	32	25	7	14	-7
Status społeczno-zawodowy					
Sektor publiczny	25	15	10	14	-4
Sektor prywatny	40	31	9	10	-1
Prywatni przedsiębiorcy	67	43	24	-8	32
Rolnicy	67	26	41	12	19
Renciści	26	7	19	5	14
Emeryci	10	4	6	5	1
Uczniowie i studenci	168	78	90	13	77
Bezrobotni	164	51	113	14	99
Inni bierni zawodowo	94	41	53	-5	58

a Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym w 2013 r. i dochodem spodziewanym za dwa lata w badaniu 2011 r. w próbie panelowej.

b Są to średnie procentowych różnic indywidualnych między dochodem osobistym w 2011 i dochodem spodziewanym za dwa lata w badaniu 2009 r. w próbie panelowej.

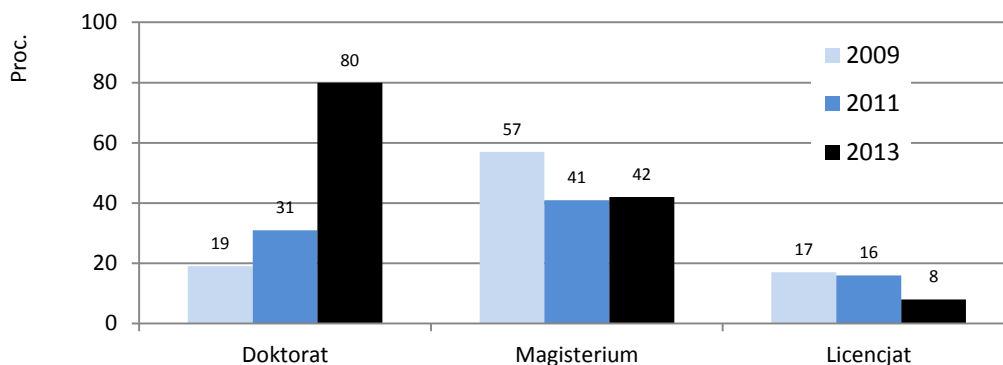
Czy poprzednie błędy w szacowaniu przyszłych dochodów czegoś uczą, czy prowadzą do korekty oczekiwań? Średni błąd oczekiwanego wzrostu dochodów w obecnym badaniu okazał się dużo wyższy od analogicznego wskaźnika sprzed dwóch lat (odpowiednio w całych próbach – 35 i 20 proc., tabela 5.5.3, kolumny 1 i 2). Niewykluczone jednak, że ci, którzy bardziej przecenili poprzednio możliwość wzrostu swoich dochodów, obecnie są ostrożniejsi w szacunkach i spodziewają się mniejszego awansu ekonomicznego w następnych latach, natomiast ci, którzy nie doceniali wzrostu dochodów lub popełnili niewielki błąd nierealistycznego optymizmu, są skłonni do korekty w górę, oczekując teraz znacznie większego wzrostu dochodów. Gdyby tak było, to korelacja między względną wielkością błędu oczekiwań sprzed dwóch lat a procentową różnicą między obecnie deklarowanym dochodem i dochodem oczekiwanym w perspektywie kolejnych dwóch lat powinna być ujemna. Tymczasem jest odwrotnie: wielkość popełnionego przed dwoma laty błędu przeszacowania wzrostu zarobków koreluje dodatnio z obecnie przewidywanym tempem wzrostu dochodów osobistych (w 2007 r. $r=0,24$, $p < 0,000$, w 2009 r. $r=0,23$, $p < 0,000$, w 2011 r. $r=0,27$, $p < 0,000$, w 2013 r. $r=0,48$). Nierealistyczny optymizm Polaków nie podlega znaczącej weryfikacji w świetle rzeczywistych zmian koniunktury. Fakt, że korelacja ta jest w tym roku niemal dwukrotnie wyższa niż w poprzednich latach świadczy wręcz o tym, że przy słabnącej koniunkturze i malejącym wzroście dochodów osobistych nierealistyczny optymizm wręcz się nasila. Świadczy o tym również inny wskaźnik: podczas gdy błąd oczekiwań wzrósł między 2009 i 2011 rokiem o 9 p.p., w kolejnych dwóch latach jego wzrost wyniósł 15 p.p. (tabela 5.5.3, kolumny 3 i 4). Jednak nie we wszystkich grupach społeczno-demograficznych rośnie w podobnym stopniu dynamika nierealistycznego optymizmu, w niektórych nastąpił wręcz jej spadek (najbardziej wśród osób najmłodszych, ale nie wśród uczniów i studentów). Ogromny wzrost dynamiki przeszacowania wzrostu dochodów w kolejnych dwóch latach wynika zapewne stąd, że w związku z pogarszającą się sytuacją na rynku pracy bezrobotni w 2011 r. mieli mniejszą szansę znalezienia pracy przed tegorocznym badaniem niż bezrobotni w 2009 r. przed badaniem w 2011 r. To sprawiło, że oczekiwania wzrostu dochodu pierwszych były znacznie bardziej przeszacowane niż drugich. Podobne wyjaśnienie może dotyczyć innych biernych zawodowo i osób z najbiedniejszych gospodarstw domowych, którzy w ostatnich dwóch latach mieli mniejszą niż wcześniej szansę dorobienia. Duży wzrost błędu oczekiwań w grupie prywatnych przedsiębiorców wiąże się ze spadkiem koniunktury i konsumpcji, a co za tym idzie także ich osobistych dochodów (obok bezrobotnych i innych biernych zawodowo prywatnych przedsiębiorców dotknął największy realny spadek dochodu o 5,5 proc.). Tempo wzrostu nierealistycznych oczekiwań można też traktować jako miarę zawodu i stresu finansowego. Istotnie zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny jest najniższe wśród bezrobotnych i innych biernych zawodowo. Także w grupie prywatnych przedsiębiorców zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny jest mniejsze niż wśród emerytów i pracowników najemnych. Natomiast poziom stresu finansowego jest najwyższy w grupie bezrobotnych i prywatnych przedsiębiorców.

5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie wyższym

Jednym z głównych, jeśli nie najważniejszym czynnikiem różnicującym dochody osobiste jest wykształcenie. Boom edukacyjny, który zaczął się w Polsce od pierwszych lat transformacji, dowodzi, że obywatele w mig pojęli tę zależność. Warto jednak bliżej przyjrzeć się tej zależności, aby oszacować, jak bardzo wykształcenie, ku któremu aspiruje ok. 70 proc. rodziców uczniów w wieku do 16 lat (por. rozdz. 4.5.3), czyli wyższe, jest opłacalną finansowo inwestycją. Wskaźnikiem opłacalności każdej inwestycji jest stopa zwrotu. Dla inwestycji edukacyjnych jest ona stosunkowo prosta do policzenia. Trzeba od różnicy zarobków między osobą kończącą dany szczebel edukacji i jej rówieśnikiem tej samej płci, który zakończył edukację na szczeblu o jeden niższym, odjąć koszt dalszego kształcenia (czesne i utracone w czasie nauki zarobki) rozłożony na cały okres aktywności zawodowej i podzielić wynik tego bilansu przez wysokość zarobków niżej wykształconego, iloraz zaś pomnożyć przez 100 (aby wyrazić go w procentach przewagi zarobkowej netto lepiej wykształconego nad gorzej wykształconym). Uczyniliśmy to w odniesieniu do osób ze stopniem doktora, dla których partnerami porównawczymi były osoby z dyplomem magistra, oraz absolwentów szkół wyższych, przyjmując dla nich jako partnerów porównawczych osoby z maturą. Podzieliliśmy przy tym grupę osób z wyższym wykształceniem na absolwentów studiów magisterskich i studiów licencjackich⁶⁴.

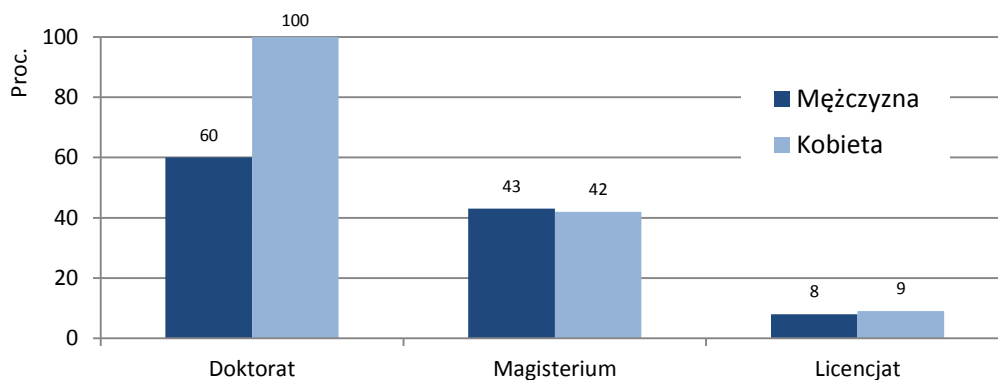
W Polsce stopa zwrotu z wykształcenia jest od lat dużo wyższa niż w krajach o podobnym poziomie rozwoju (Psacharopoulos, Patrinos, 2004). Dyplom licencjata daje pięciokrotnie mniejszą stopę zwrotu niż dyplom magistra, a doktorat zwiększa stopę zwrotu w stosunku do magistra o dalsze 80 proc. (wykres 5.5.1). W ostatnich dwóch latach wzrosła znacząco stopa zwrotu jedynie ze studiów doktoranckich. Dyplom magistra zachował swoje finansowe znaczenie, ale licencjat przestał być opłacalną inwestycją.

⁶⁴ Przyjęliśmy założenie, że wszyscy doktoranci i studenci rezygnują z pracy i tracą tym samym zarobki, jakie osiągają ich koledzy z – odpowiednio – wykształceniem wyższym magisterskim i wykształceniem średnim, oraz przyjęliśmy, że wszyscy płacą za swoje studia odpowiednio 8 000 zł doktoranci, 35 000 zł magistrowie i 18 000 zł licencjaci.



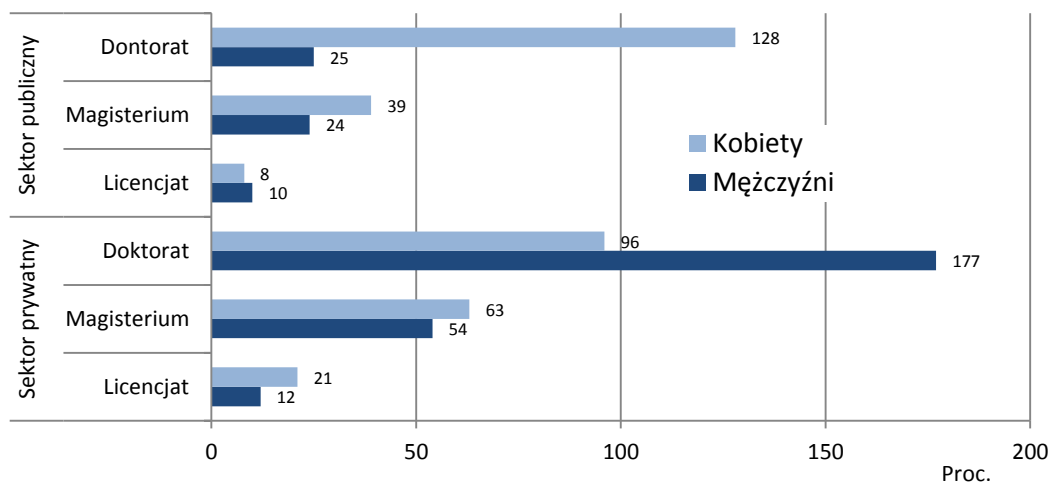
Wykres 5.5.1. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie doktoratu, magisterium i licencjatu

Kobiety zyskują na doktoracie dużo więcej niż mężczyźni, ale w przypadku magisterium i licencjatu nie ma żadnych różnic płci (wykres 5.5.2).



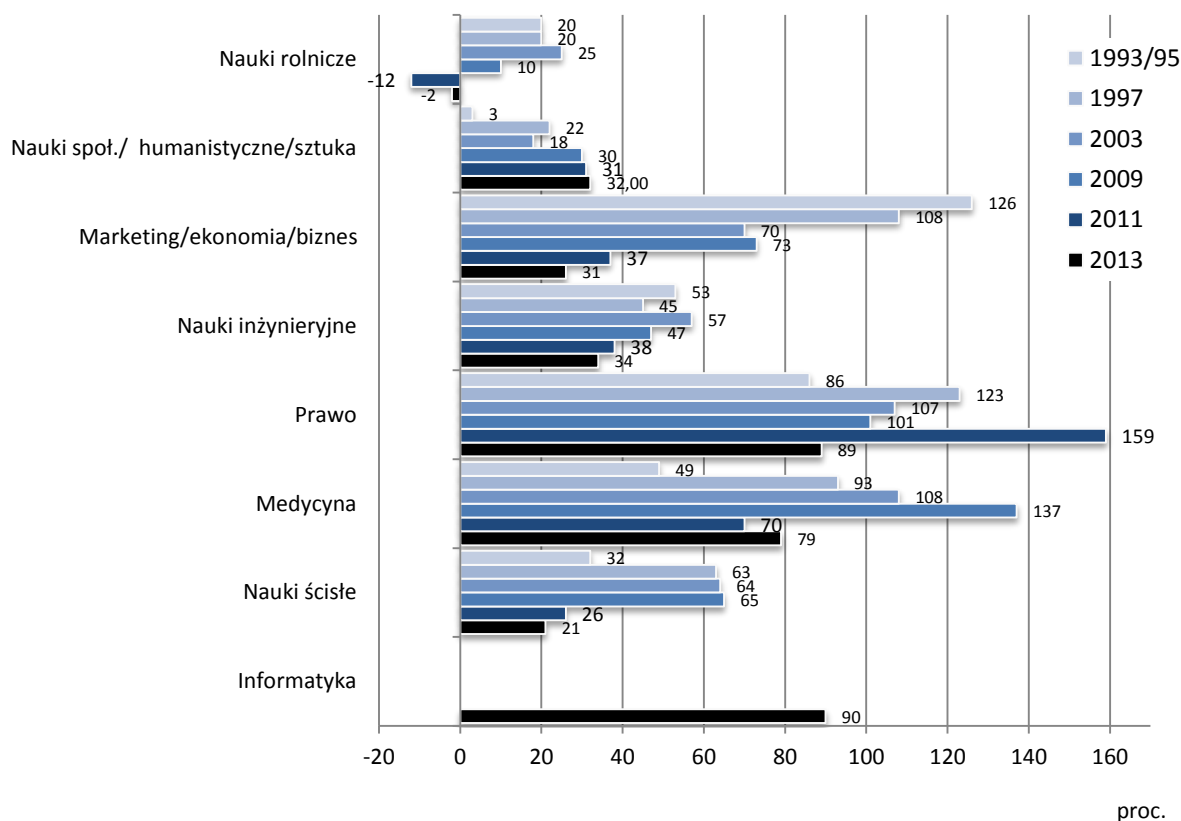
Wykres 5.5.2. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie doktoratu, magisterium i licencjatu wśród mężczyzn i kobiet

Jaki pracodawca docenia dzisiaj w Polsce bardziej wykształcenie pracowników? Pracownicy najemni w sektorze publicznym czerpią z wyższego wykształcenia mniejsze profity finansowe w porównaniu z osobami z wykształceniem średnim niż pracownicy sektora prywatnego. (wykres 5.5,3). Szczególnie duża różnica między sektorami dotyczy magisterium i doktoratu mężczyzn. W sektorze publicznym tylko doktorat kobiet daje większą stopę zwrotu niż w sektorze prywatnym. Niewielkie w obu sektorach są różnice między kobietami i mężczyznami w zakresie stopy zwrotu z licencjatu i magisterium.



Wykres 5.5.3. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie na poziomie doktora, magisterskim i licencjackim wśród kobiet i mężczyzn w zależności od sektora zatrudnienia

Nie wszystkie kierunki studiów dają taką samą stopę zwrotu. Najbardziej opłacalne jest studiowanie informatyki i prawa a najmniej – nauk rolniczych. W ostatnich dwóch pomiarach studia rolnicze mają wręcz ujemną stopę zwrotu. W minionych latach zaszły znaczne zmiany w stopie zwrotu z inwestowania w studia na różnych kierunkach (wykres 5.5.4).



UWAGI: źródło danych: dla lat 1993/95 i 1997 Czapiński J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, dla lat 2003-2013 *Diagnoza społeczna*.

Wykres 5.5.4. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie wyższe na różnych kierunkach studiów wśród osób aktywnych zawodowo w latach 1993/95, 1997, 2003, 2009, 2011 i 2013

Systematycznie od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku rosła stopa zwrotu z inwestowania w studia medyczne (skok z 49 do 137 proc. w 2009 r.); w ostatnich czterech latach spadła jednak gwałtownie do poziomu 70 w 2011 r. i 79 proc. w 2013 r. Inwestowanie w studia prawnicze dawało coraz większą stopę zwrotu do końca ubiegłego wieku, po czym finansowa opłacalność tych studiów zaczęła spadać, ale w 2011 roku ponownie wzrosła. W bieżącym roku spadła jednak do poziomu z lat 90. ubiegłego wieku ekspansywny rozwój sektora prywatnych uczelni, dawały największą stopę zwrotu na początku transformacji, gdy dramatycznie brakowało fachowców w tych dziedzinach. Stopniowo jednak opłacalność tych studiów w miarę zaspokajania potrzeb rynku pracy szybko topniała -- obecnie stanowi już tylko mniej niż 1/4 stopy sprzed 18-20 lat. Mimo narzekania na brak inżynierów i uruchomienia przez państwo dopłat na kierunkach inżynieryjnych nie zmienia się znacząco od początku ubiegłego wieku stopa zwrotu z inwestowania w studia na tym kierunku. Stosunkowo niska i podlegająca niewielkim wahaniom jest stopa zwrotu z inwestowania w studia w dziedzinach humanistycznych, społecznych i artystycznych. Największy stosunkowo spadek stopy zwrotu dotknął absolwentów studiów na kierunkach ścisłych (z wyjątkiem informatyków).

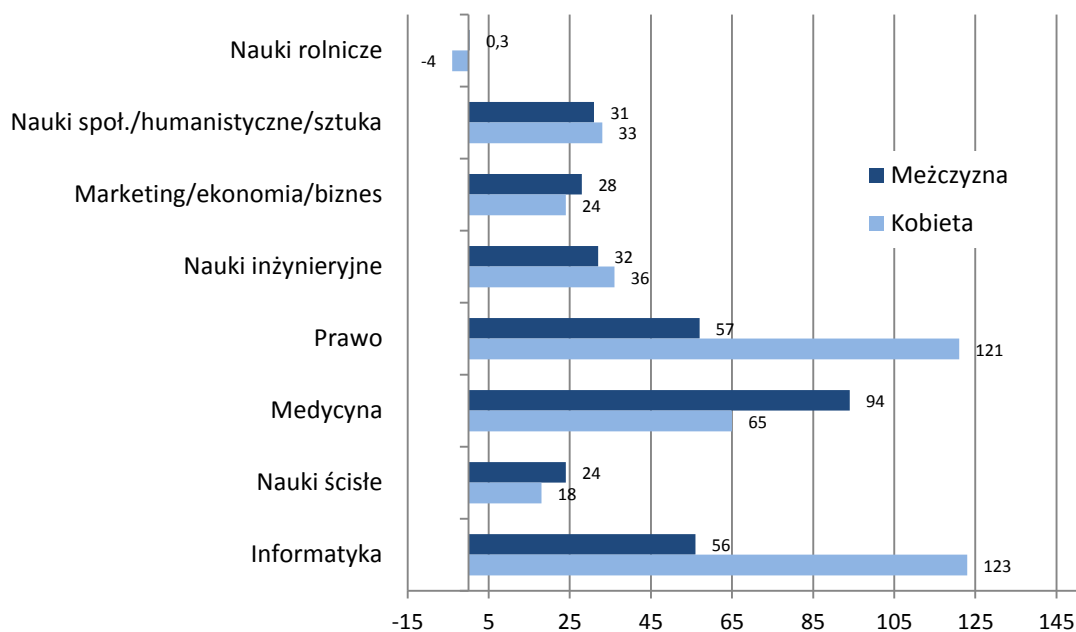
Należy jednak zauważyć, że mimo kolejnych setek tysięcy absolwentów szkół wyższych, więcej niż podwojenia udziału osób z wyższym wykształceniem w populacji dorosłych Polaków, przeciętna stopa zwrotu z inwestowania w studia, zwłaszcza magisterskie, utrzymuje się na dosyć wysokim poziomie. Tłumaczy to, dlaczego boom edukacyjny w Polsce nie słabnie.

Dość zagadkowo wyglądają zmiany stopy zwrotu ze studiów medycznych. Wydaje się, iż zmiany te związane są z dynamiką płac w ochronie zdrowia. Według Ministerstwa Zdrowia średni wzrost łącznych wynagrodzeń lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę od września 2006 r. do maja 2009 r. wyniósł od 104 proc. (lekarze z drugim stopniem specjalizacji) do 120 proc. (lekarze z pierwszym stopniem specjalizacji).⁶⁵ Późniejszy wzrost zarobków lekarzy nie był już tak dynamiczny. Tłumaczy to, dlaczego w okresie 2003-2009 stopa zwrotu za studia

⁶⁵ Za: <http://www.pulsmedycyny.com.pl/index/archiwum/11743/1.html> [pobrano 12.08.2011]

medyczne skoczyła aż o 30 p.p. do 137 proc., aby w kolejnych dwóch latach spaść o połowę -- do 70 proc., plasując medycynę ponownie na drugim miejscu po prawie i administracji oraz informatyce.

Kobiety zdecydowanie więcej od mężczyzn zyskują inwestując w studia prawnicze i informatykę, a mężczyźni mają większe korzyści ze studiów medycznych. (wykres 5.5.5). W zakresie pozostałych kierunków stopa zwrotu jest podobna dla obu płci.

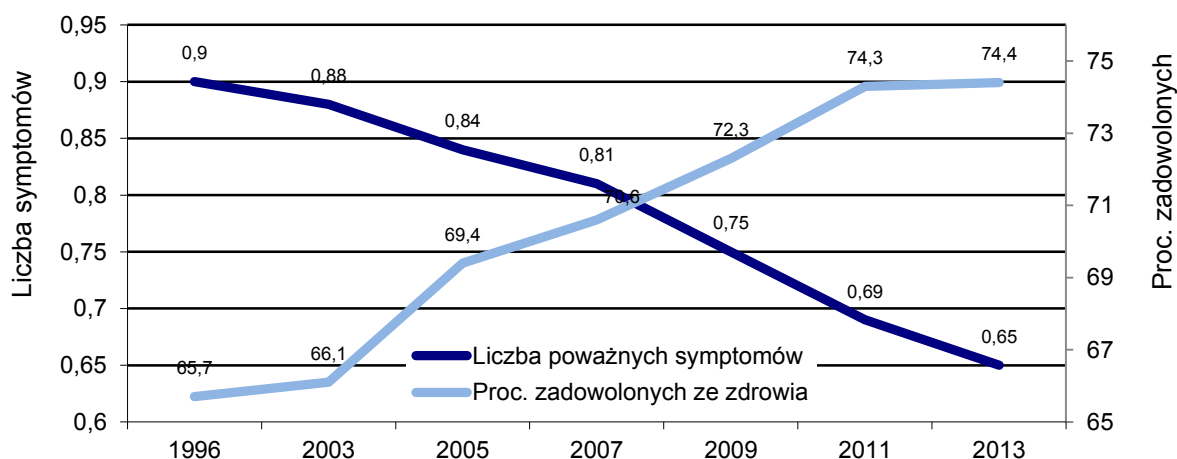


Wykres 5.5.5. Stopa zwrotu z inwestowania w wykształcenie wyższe na różnych kierunkach studiów dla kobiet i mężczyzn aktywnych zawodowo

5.6. Zdrowie

5.6.1. Objawy somatyczne

W roku 2003 wprowadzono do kwestionariusza indywidualnego *Diagnozy* skalę zdrowia, mierzącą natężenie 15 symptomów somatycznych (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pytanie 59). Porównanie wyników tegorocznej *Diagnozy* z wynikami badania z lat 1996 i 2003-2013 dowodzi systematycznego spadku liczby symptomów chorobowych utrzymujących się co najmniej przez dwa tygodnie w miesiącu poprzedzającym badanie. W 2013 r. liczba objawów jest o ponad 1/4 mniejsza niż w 1996 r. Spadkowi symptomów towarzyszy wzrost zadowolenia ze zdrowia (wykres 5.6.1). Istotna statystycznie jest także korelacja między natężeniem symptomów chorobowych z zadowoleniem ze stanu zdrowia (w 2013 r. $r=-0,38$). O tym, że skalę symptomów traktować można jako miarę zdrowia świadczy korelacja między odpowiedzią na pytanie, czy respondent poważnie chorował w minionym roku i liczbą symptomów (w 2013 r. $r=0,32$) oraz spadek wielkości współczynnika korelacji między „poważną chorobą” i zadowoleniem ze zdrowia po wprowadzeniu kontroli liczby symptomów z $-0,44$ do $-0,18$.



Źródło danych: dla 1996 r. - Czapiński, 1998; lata 2003-2013 –*Diagnoza Społeczna*

Wykres 5.6.1. Przeciętna liczba symptomów psychosomatycznych doświadczanych w minionym miesiącu przez co najmniej dwa tygodnie i procent zadowolonych ze stanu własnego zdrowia w latach 1996 i 2003-2013 w próbach respondentów w wieku 18+ lat

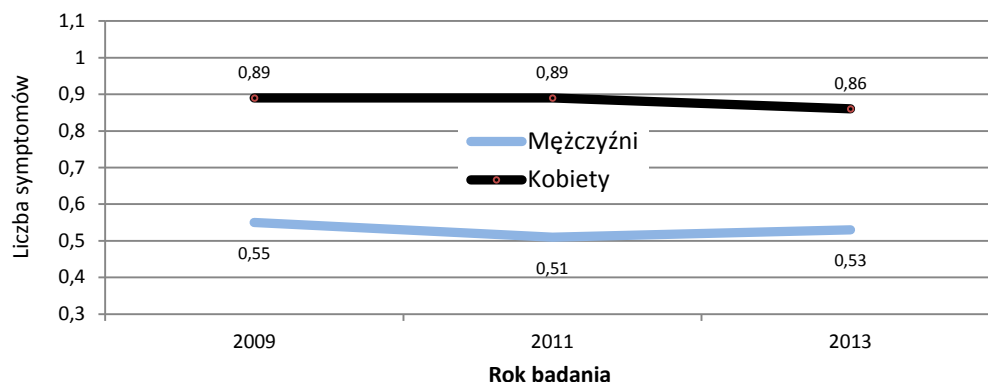
Odsetek respondentów doświadczających przez co najmniej pół miesiąca poszczególnych symptomów zmniejszył się w minionych dwóch latach w zakresie całej skali z wyjątkiem bardzo rzadkich dreszczy lub drgawek i krwawienia z nosa. Najbardziej spadła częstość bólów głowy, gwałtownych skoków ciśnienia, bólów brzucha i zaparc (tabela 5.6.1). W żadnym z 15 symptomów nie odnotowaliśmy wzrostu częstości od 2003 r.

Tabela 5.6.1. Odsetek respondentów w wieku 18+ lat doświadczających przez co najmniej połowę miesiąca różnych objawów somatycznych w siedmiu badaniach

Objawy	1996 r. N=2193	1997 r. N=1943	2003 r. N=8977	2005 r. N=8765	2007 r. N=12568	2009 r. N=25404	2011 r. N=25716	2013 r. N=26081
Silne bóle głowy	8,1	9,3	8,1	7,9	7,2	6,5	5,9	4,8
Bóle brzucha lub wzdęcia	4,9	4,5	5,9	6,3	6,0	5,5	5,2	4,5
Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	8,3	9,8	9,9	10,1	9,7	9,5	8,9	8,6
Bóle w klatce piersiowej lub sercu	7,1	7,1	6,8	5,7	5,5	5,2	4,5	4,0
Suchość w ustach lub gardle	5,0	4,0	5,3	5,3	5,3	5,0	4,6	4,3
Napady pocenia się	5,6	6,0	5,9	5,8	5,5	5,0	4,6	4,2
Uczucie duszności	6,0	5,8	5,5	4,9	4,5	4,2	3,7	3,6
Łamanie i bóle w całym ciele	9,1	8,9	9,2	8,7	8,0	8,0	7,3	6,8
Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	5,3	4,9	5,2	4,6	4,5	4,0	3,5	3,2
Dreszcze lub drgawki	0,8	1,0	1,2	1,2	1,3	1,2	0,9	1,1
Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	4,0	3,3	6,4	6,1	5,5	5,4	4,8	4,3
Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	7,9	7,2	8,8	8,1	8,1	7,4	6,9	6,7
Zaparcia	2,7	2,4	4,4	4,1	3,7	3,5	3,2	2,6
Krwawienia z nosa	0,3	0,4	0,9	0,9	1,0	0,8	0,8	0,8
Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	b.d	b.d	7,8	7,2	6,9	6,2	5,8	4,9

Źródło danych: lata 1996-1997 — Czapiński, 1998; lata 2003-2013 — *Diagnoza Społeczna*

Znaczący jest efekt płci, co jest zgodne z niższą samooceną stanu zdrowia u kobiet, stwierdzaną konsekwentnie we wszystkich badaniach. W próbie panelowej różnica płci jest podobna we wszystkich 3 pomiarach (wykres 5.6.2). Brak istotnego efektu roku pomiaru oznacza, że w próbie panelowej 2009-2013 pozostały osoby, u których nasilenie symptomów psychosomatycznych nie uległo zmianie mimo ich postarzenia się o 4 lata. Przy bardzo silnym negatywnym efekcie wieku oznacza to, że w istocie stan zdrowia całej populacji mógł się w tym okresie rzeczywiście znacząco poprawiać.



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 12028)=225,767, p<0,000, \eta^2=0,018$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i płci ni

Wykres 5.6.2. Przeciętna liczba poważnych symptomów somatycznych u kobiet i mężczyzn w próbie panelowej z lat 2005-2013

5.6.2. Niepełnosprawność

W próbie z 2013 r. znalazł się podobny jak w 2009 i 2011 r. duży odsetek osób niepełnosprawnych, chociaż nieco inne niż w poprzednich latach były proporcje osób z różnym stopniem niepełnosprawności – mniejszy procent ze znacznym i lekkim a większy z umiarkowanym stopniem (tabela 5.6.2). Odsetek osób niepełnosprawnych zróżnicowany jest głównie ze względu na wiek i poziom wykształcenia (tabela 5.6.3). Dziwić może fakt, że wśród rencistów osób niepełnosprawnych jest tylko 66 proc.

Tabela 5.6.2. Udział osób niepełnosprawnych w całych próbach i osób niepełnosprawnych z różnym stopniem niepełnosprawności w próbach osób niepełnosprawnych w 2009 i 2013 r.

Kategoria osób	2009		2011		2013	
	N	Proc.	N	Proc.	N	Proc.
Niepełnosprawni	4105	11,1	4105	11,3	3913	11,0
Orzeczenie ZUS	2741	7,4	2661	7,3	2573	7,2
Orzeczenie ZOoN przy PCPR	542	1,5	704	1,9	664	1,9
Oba orzeczenia	162	0,4	205	0,6	202	0,6
Wg subiektywnej oceny	358	1,0	298	0,8	271	0,8
Dzieci do 16 r.ż.	210	0,6	129	0,4	137	0,4
Pozostałe przypadki	93	0,3	108	0,3	67	0,2
Pełnosprawni	32837	88,9	32147	88,7	31684	89,0
Stopień niepełnosprawności*						
Znaczny	1069	31,1	1058	31,1	1014	29,8
Umiarkowany	1319	38,4	1407	41,4	1473	43,2
Lekki	1047	30,5	933	27,5	920	27,0

* Tylko osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności

Niewielkie różnice, zwłaszcza jeśli chodzi o stopień niepełnosprawności, wynikają ze zmian w próbie panelowej, która stanowiła większość w próbach z trzech pomiarów. Wzrost udziału niepełnosprawnych z orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności był rezultatem zmiany orzeczenia w tym kierunku w odniesieniu do licznej grupy osób (21 proc.) z lekkim stopniem niepełnosprawności.

Niepełnosprawni są w Polsce dyskryminowani obiektywnie na wiele sposobów, choćby ze względu na bariery architektoniczne zmuszające ich do pozostawania w domu. Zdziwiająca jest zatem, że nie czują się dużo bardziej dyskryminowani od osób pełnosprawnych, zwłaszcza jeśli mają więcej niż 40 lat (wykres 5.6.3)

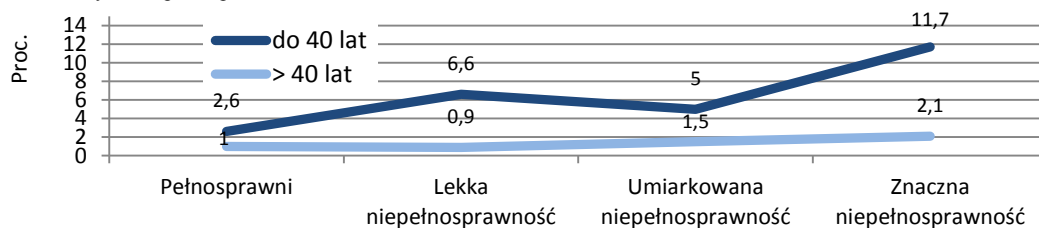
Ograniczenia różnych rodzajów sprawności powinny odbijać się na samoocenie, a konkretnie na postrzeganiu własnego wpływu na bieg zdarzeń, poczuciu sprawstwa. Czy rzeczywiście osoby niepełnosprawne, odpowiadając na pytanie, kto lub co zdecydowało, że miniony rok był dla nich udany lub nieudany, częściej w porównaniu z pełnosprawnymi wskazują na los (opatrzność) a rzadziej na samych siebie? Czy wykazują mniejszy autodeterminizm a większy fatalizm? Dane w pełni to potwierdzają (wykres 5.6.4).

Tabela 5.6.3. Procent osób niepełnosprawnych i procent osób z różnym stopniem niepełnosprawności wśród niepełnosprawnych

Grupa społeczno-demograficzna	Proc. niepełnosprawnych*	Proc. niepełnosprawnych o różnym stopniu niepełnosprawności**		
		Znaczny	Umiarkowany	Lekki
Ogółem	9,7	29,8	43,2	27,0
Płeć				
Mężczyźni	9,8	28,0	44,4	27,6
Kobiety	9,6	31,5	42,1	26,5
Wiek				
18-24 lata	2,0	23,4	54,3	22,3
25-34 lata	4,8	32,4	43,8	23,8
35-44 lata	4,8	26,9	35,5	37,6
45-59 lat	13,1	19,1	46,4	34,5
60-64 lata	22,4	18,9	47,3	33,8
65 i więcej lat	24,4	44,1	38,6	17,3
Miejsce zamieszkania				
Miasta ponad 500 tys.	8,1	31,8	45,8	22,3
Miasta 200-500 tys.	10,0	29,1	46,3	24,5
Miasta 100-200 tys.	10,1	21,7	47,0	31,3
Miasta 20-100 tys.	11,8	27,4	44,9	27,7
Miasta < 20 tys.	11,3	30,3	43,2	26,5
Wieś	8,5	32,6	39,7	27,7
Województwo				
Dolnośląskie	11,1	25,0	45,9	29,1
Kujawsko-pomorskie	10,0	32,7	43,2	24,1
Lubelskie	11,0	35,7	38,1	26,2
Lubuskie	16,2	23,0	54,6	22,4
Łódzkie	8,2	29,0	32,8	38,2
Małopolskie	11,4	41,6	39,0	19,4
Mazowieckie	7,1	22,4	49,7	27,9
Opolskie	7,8	37,0	35,6	27,4
Podkarpackie	10,1	25,5	40,0	34,5
Podlaskie	7,0	36,3	43,8	20,0
Pomorskie	10,6	35,9	40,5	23,6
Śląskie	8,1	25,2	45,7	29,0
Świętokrzyskie	11,0	26,2	49,2	24,6
Warmińsko-mazurskie	9,9	39,2	36,2	24,6
Wielkopolskie	11,5	27,2	44,3	28,6
Zachodniopomorskie	9,0	24,3	46,4	29,3
Wykształcenie				
Podstawowe i niższe	18,9	40,6	36,7	22,6
Zasadnicze zawodowe	12,2	25,3	44,4	30,3
Średnie	9,5	25,3	46,0	28,8
Wyższe i policealne	5,4	23,2	51,9	24,9
Status społeczno-zawodowy				
Sektor publiczny	3,2	14,6	50,4	35,0
Sektor prywatny	3,6	9,4	43,4	47,2
Prywatni przedsiębiorcy	1,9	19,2	46,2	34,6
Rolnicy	1,2	38,9	16,7	44,4
Renciści	66,3	29,4	44,2	26,4
Emeryci	19,0	39,5	39,9	20,6
Uczniowie i studenci	2,0	21,2	53,1	25,7
Bezrobotni	6,0	8,4	43,5	48,1
Inni bierni zawodowo	5,4	34,2	47,1	18,7

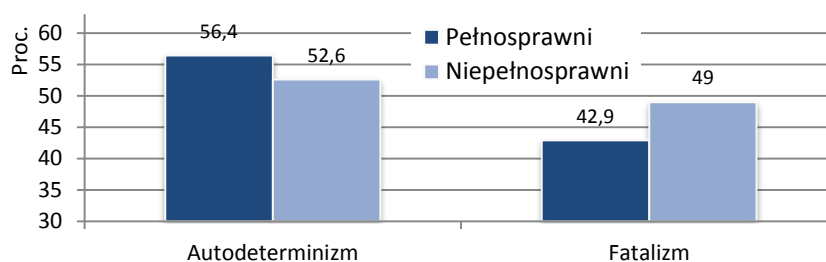
* Niepełnosprawni z orzeczeniem oraz niepełnosprawne dzieci

** Tylko niepełnosprawni z orzeczeniem



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 24874)=21,807$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$; efekt wieku $F(1, 24874)=89,830$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt płci $F<1$, ni; efekt interakcji niepełnosprawności i wieku $F(3, 24874)=14,497$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$.

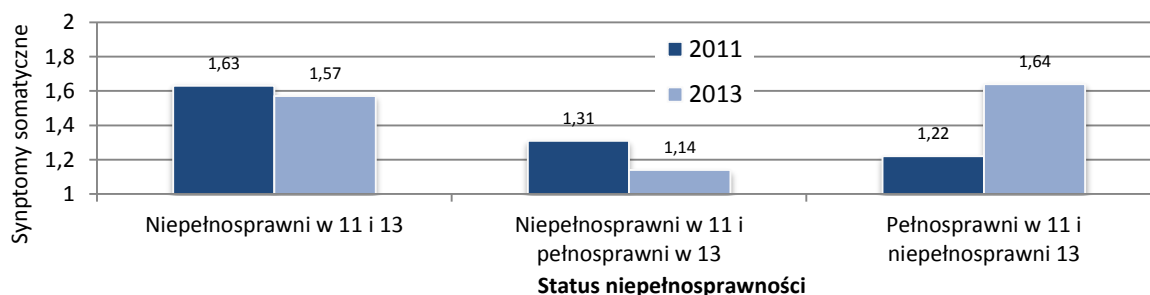
Wykres 5.6.3. Procent osób, które czują się dyskryminowane w zależności od statusu niepełnosprawności i wieku przy kontroli płci



UWAGI: w zakresie autodeterminizmu -- efekt główny niepełnosprawności $F(1,24059)=15,891$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny płci $F(1,24059)=22,406$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny oceny minionego roku $F(1,24059)=2907,807$, $p<0,000$, $\eta^2=0,108$; efekt wieku $F(1,24059)=300,051$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$; w zakresie fatalizmu -- efekt główny niepełnosprawności $F(1,24056)=30,419$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt główny płci $F(1,24056)=97,028$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$; efekt główny oceny minionego roku $F(1,24056)=249,957$, $p<0,000$, $\eta^2=0,010$; efekt wieku $F(1,24056)=423,220$, $p<0,000$, $\eta^2=0,017$.

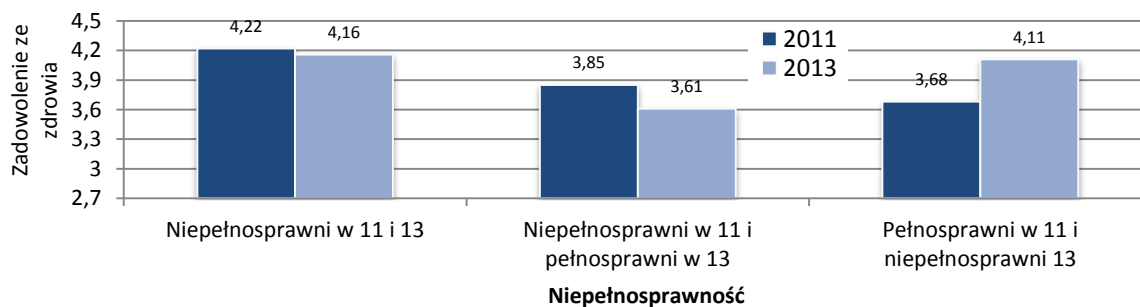
Wykres 5.6.4. Procent autodeterministów i fatalistów wśród osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych przy kontroli wieku, płci i oceny minionego roku

Wspomnieliśmy już o przypuszczalnych zmianach w statusie niepełnosprawności między 2011 i 2013 r., co mogło mieć wpływ na spadek odsetka niepełnosprawnych z lekkim stopniem na rzecz odsetka niepełnosprawnych ze stopniem umiarkowanym. Sprawdziliśmy te zmiany w próbie panelowej. Okazuje się, że 69,7 proc. niepełnosprawnych było niepełnosprawnymi w obu latach, 17,3 proc. przeszło z kategorii pełnosprawnych do niepełnosprawnych, a 12,9 proc. opuściło kategorię niepełnosprawnych. Większy procent wchodzących niż wychodzących z grupy niepełnosprawnych jest prostym efektem wzrostu wieku życia; który jest skorelowany z niepełnosprawnością ($r=26$). Jeśli zmiana kategorii podyktowana była zmianą stanu zdrowia, możemy oczekiwać zmiany natężenia symptomów somatycznych u osób, które opuściły lub weszły do grupy niepełnosprawnych między 2011 i 2013 rokiem. Wyniki analizy wariancji przypuszczenie to potwierdzają. U osób, które utraciły status niepełnosprawnych nastąpił istotny spadek natężenia poważnych zaburzeń somatycznych, a u osób, które weszły do grupy niepełnosprawnych widać wyraźny wzrost zaburzeń (wykres 5.6.5). Widać też wyraźnie, że osoby, które utraciły status niepełnosprawnych, już przed tą zmianą były w znacznie lepszej kondycji fizycznej od osób trwale niepełnosprawnych. Hipotezę o zdrowotnej przesłance zmiany statusu niepełnosprawności potwierdza także subiektywny wskaźnik zadowolenia ze stanu własnego zdrowia (wykres 5.6.6).



UWAGI: efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2,2443)=5,489$, $p<0,005$, $\eta^2=0,004$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2,2443)=6,320$, $p<0,005$, $\eta^2=0,005$.

Wykres 5.6.5. Liczba poważnych symptomów somatycznych w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej



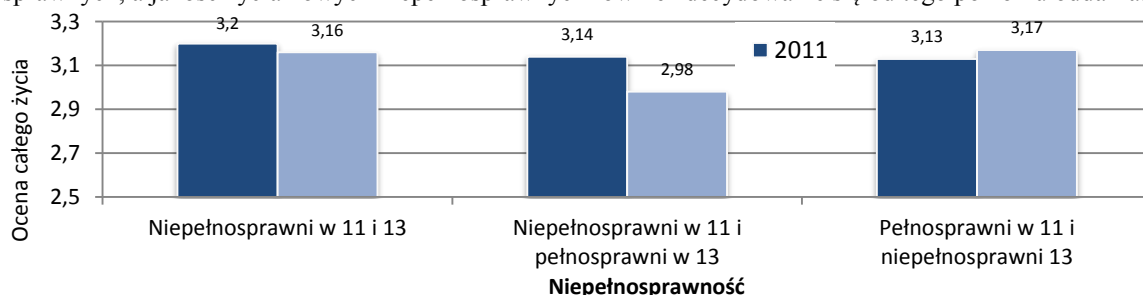
UWAGI: skala zadowolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1-bardzo zadowolony, 6-bardzo niezadowolony); efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2,2412)=28,779$, $p<0,000$, $\eta^2=0,023$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2,2412)=26,725$, $p<0,000$, $\eta^2=0,022$.

Wykres 5.6.6. Zadowolenie ze zdrowia w 2011 i 2013 r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

W grupie nowych niepełnosprawnych nastąpił spadek zadowolenia, a w grupie osób, które wyszły z niepełnosprawności nastąpił zdecydowany wzrost zadowolenia ze zdrowia. W sumie wyniki te dowodzą dużej trafności orzeczeń o niepełnosprawności i ich zmianie przez odpowiednie komisje. Także poważna choroba w minionym roku wiąże się ze statusem niepełnosprawności. Niemal dwukrotnie częściej (41 proc. do 22 proc.) chorowały poważnie osoby zmieniły status z pełnosprawnych na niepełnosprawne w porównaniu z tymi, które wyszły z grupy niepełnosprawnych.

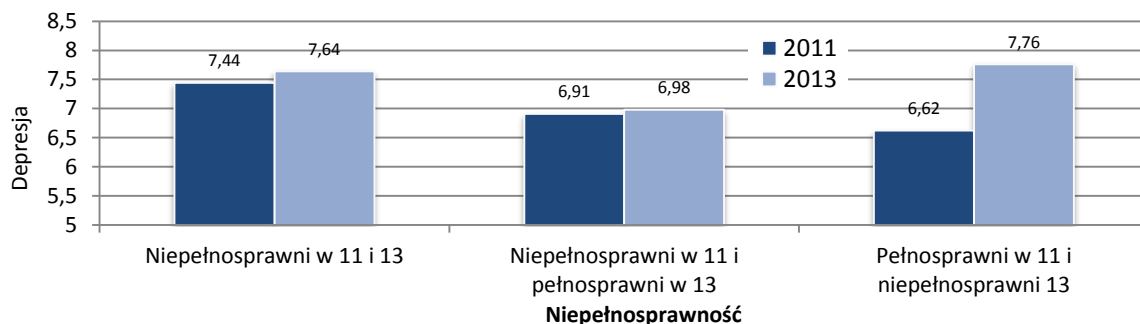
Podobnym symetrycznym zmianom uległy także wskaźniki dobrostanu psychicznego. Wyjście z niepełnosprawności spowodowało wzrost oceny całego dotychczasowego życia (wykres 5.6.7) i spadek depresji psychicznej (wykres 5.6.8); przeciwne zmiany wystąpiły u nowych niepełnosprawnych. W przypadku symptomów depresji chodzi o względny spadek w stosunku do pełnosprawnych i trwale niepełnosprawnych, bowiem generalnie natężenie depresji wzrasta liniowo wraz z wiekiem, a w naszym teście wszystkie osoby były w 2013 r. starsze o dwa lata.

Generalną zmianę sytuacji życiowej wraz ze zmianą statusu niepełnosprawności potwierdza test jakości życia⁶⁶ (wykres 5.6.9). Jakość życia byłych niepełnosprawnych zbliżyła się zdecydowanie do poziomu osób trwale pełnosprawnych, a jakością życia nowych niepełnosprawnych również zdecydowanie się od tego poziomu oddaliła.



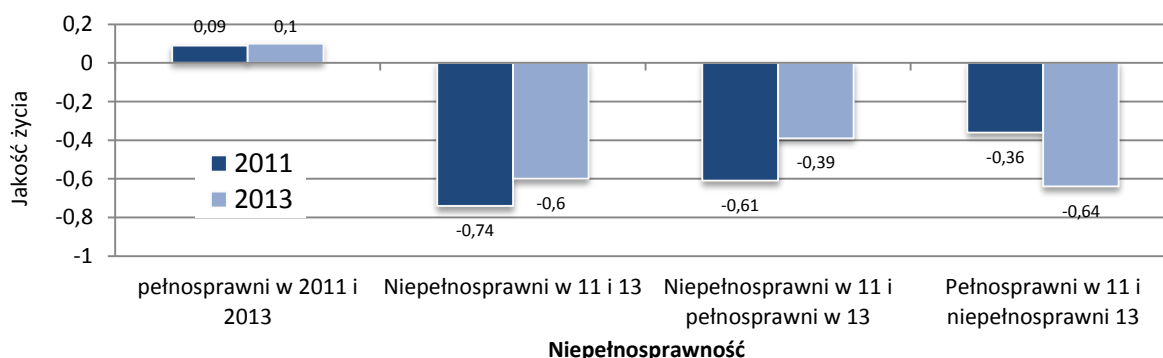
UWAGI: skala oceny życia odwrotnie skierowana (1-wspaniale, 7-okropne); efekt główny statusu niepełnosprawności ni; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2,2436)=3,486$, $p<0,05$, $\eta^2=0,003$.

Wykres 5.6.7. Ocena całego dotychczasowego życia w 2011 i 2013r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej



UWAGI: efekt główny statusu niepełnosprawności $F(2, 2361)=5,079$, $p<0,01$, $\eta^2=0,004$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i statusu niepełnosprawności $F(2,2361)=10,377$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$.

Wykres 5.6.8. Natężenie symptomów depresji w 2011 i 2013 r. u osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej



UWAGI: efekt główny niepełnosprawności $F(3, 11099)=304,767$, $p<0,000$, $\eta^2=0,076$; efekt główny roku badania ni; efekt interakcji roku badania i niepełnosprawności $F(3,11099)=31,779$, $p<0,000$, $\eta^2=0,009$.

Wykres 5.6.9. Jakość życia w 2011 i 2013r. osób o różnym statusie niepełnosprawności przy kontroli wieku i płci w próbie panelowej

⁶⁶ Konstrukcja wskaźnika jakości życia omówiona jest w rozdz. 9.

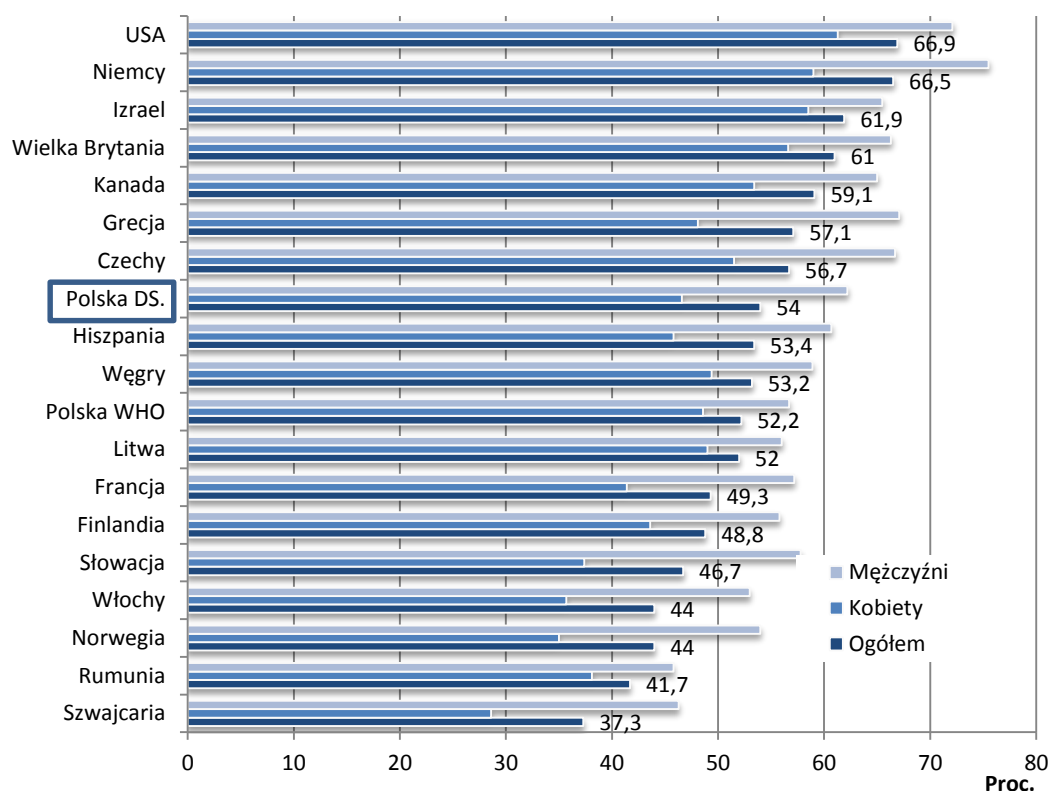
5.6.3. Styl życia i czynniki ryzyka zdrowotnego

Jednym z czynników ryzyka zaburzeń zdrowia jest nieprawidłowa waga, co można prosto szacować w badaniach sondażowych stosunkiem wagi do wzrostu (*Body Mass Index* – BMI). Oblicza się go dzieląc masę ciała podaną w kilogramach przez kwadrat wzrostu w metrach. W tegorocznej edycji *Diagnozy*, podobnie jak dwa lata wcześniej spytaliśmy o wagę i wzrost, i obliczyliśmy dla każdego respondenta BMI. Rozkład tego wskaźnika skategoryzowanego w 8 kategorii przyjętych dla rasy białej pokazuje tabela 5.6.4. Wartość prawidłową ma niecała połowa respondentów w wieku 16+ lat, o 1/3 więcej kobiet niż mężczyzn. Więcej kobiet ma też niedowagę a więcej mężczyzn z kolein nadwagę i I stopień otyłości. Ogólnie mężczyźni w Polsce, podobnie jak w innych krajach (wykres 5.6.10) częściej niż kobiety mają nadwagę lub są otyli.

Na tle innych wybranych krajów wskaźnik ten dla Polski nie wygląda najgorzej (wykres 5.6.10), chociaż w porównaniu z 2011 r. przesunęliśmy się z 10 na 8 miejsce wg wskaźnika z *Diagnozy*. Najwięcej osób z nadwagą jest w USA i Niemczech a najmniej w Szwajcarii i Rumuni. Jeśli chodzi o nasz region, w Czechach jest więcej a na Słowacji mniej osób z nadwagą niż w Polsce.

Tabela 5.6.4. Procentowy rozkład mężczyzn, kobiet i ogółem przez 8 kategorii wskaźnika BMI

Kategoria wg wartości BMI	2011			2013		
	Płeć		Ogółem	Płeć		Ogółem
	Mężczyźni	Kobiety		Mężczyźni	Kobiety	
Wyglodzenie (<16,0)	0,1	0,2	0,2	0,1	0,2	0,2
Wychudzenie (16,0-17,0)	0,1	0,7	0,4	0,2	0,6	0,4
Niedowaga (17,00-18,5)	0,8	3,7	2,3	0,7	3,6	2,2
Wartość prawidłowa (18,5-25,0)	39,0	52,0	45,8	37,8	49,7	44,0
Nadwaga (25,0-30,0)	43,5	29,0	35,9	43,1	30,6	36,6
I stopień otyłości (30,0-35,0)	13,9	11,1	12,5	14,8	11,9	13,2
II stopień otyłości (otyłość kliniczna) (35,0-40,0)	1,9	2,7	2,3	2,5	2,8	2,6
III stopień otyłości (otyłość skrajna) (>=40,0)	0,7	0,7	0,7	0,8	0,7	0,8



Źródło danych: WHO Global Database on Body Mass Index (dla Polski *Diagnoza Społeczna 2013*)

Wykres 5.6.10. Procent kobiet i mężczyzn oraz ogółem mieszkańców wybranych krajów w wieku 18+ lat z nadwagą (BMI >= 25)

Jeśli BMI byłby w istocie wskaźnikiem ryzyka zdrowotnego (choćby nawet niezbyt precyzyjnym, jak twierdzi wielu badaczy), możemy spodziewać się jego związków z innymi wskaźnikami stanu zdrowia. Tabela 5.6.5 prezentuje wyniki analizy wariancji dla 18 wskaźników zdrowia (15 szczegółowych symptomów, ogólnego nasilenia symptomów, zadowolenia ze stanu zdrowia i poważnej choroby w minionym roku). Sprawdziliśmy w zakresie tych

wskaźników efekty główne skategoryzowanego BMI i płci oraz efekt interakcji BMI i płci przy kontroli wieku (df 3,24889).

Najsilniejszy, jak się należało spodziewać, efekt BMI dotyczy zaburzeń krążenia (gwałtowne skoki ciśnienia krwi). Także efekt interakcji BMI i płci jest jednym z największych w zakresie tego wskaźnika. Wykres 5.6.11 pokazuje kształt tego efektu interakcji. W grupie z niedowagą nieistotnie częściej dolegliwość ta dotyka mężczyzn. We wszystkich pozostałych grupa z BMI powyżej normy częściej na skoki ciśnienia narzekają kobiety. Generalnie im większa jest nadwaga tym częstsze są skoki ciśnienia.

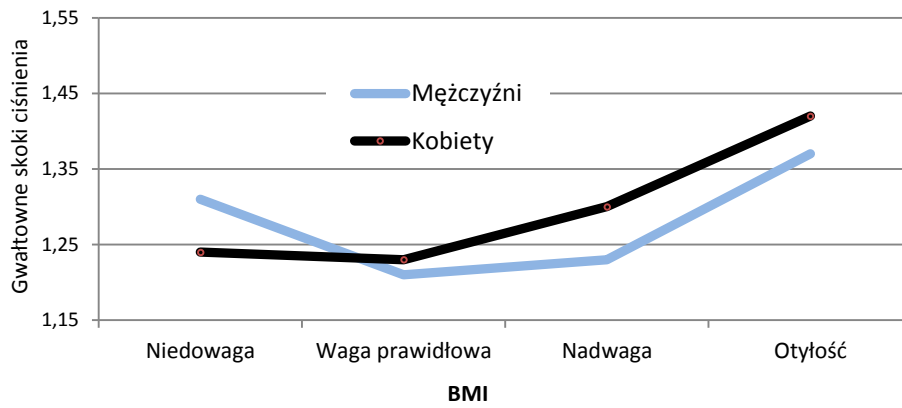
Podobnie wygląda zależność w zakresie ogólnego wskaźnika poważnych (trwających co najmniej 2 tygodnie w miesiącu) zaburzeń somatycznych, z tym, że grupa z nadwagą nie różni się od grupy z prawidłową wagą wśród mężczyzn, a wśród kobiet z nadwagą wskaźnik ten jest nawet niższy niż przy wadze prawidłowej; jedynie otyłość i niedowaga zwiększają znacząco ryzyko poważnych zaburzeń zdrowia (wykres 5.6.12).

Również krzywoliniowa jest zależność między BMI i zadowolenie ze stanu swojego zdrowia oraz z poważną chorobą (wykresy 5.6.12-5.6.14). W przypadku poważnej choroby większe ryzyko stanowi niedowaga niż otyłość. Wynikać to może z odwrotnej zależności: choroby mogą wycieńczać fizycznie, obniżając tym samym BMI poniżej normy.

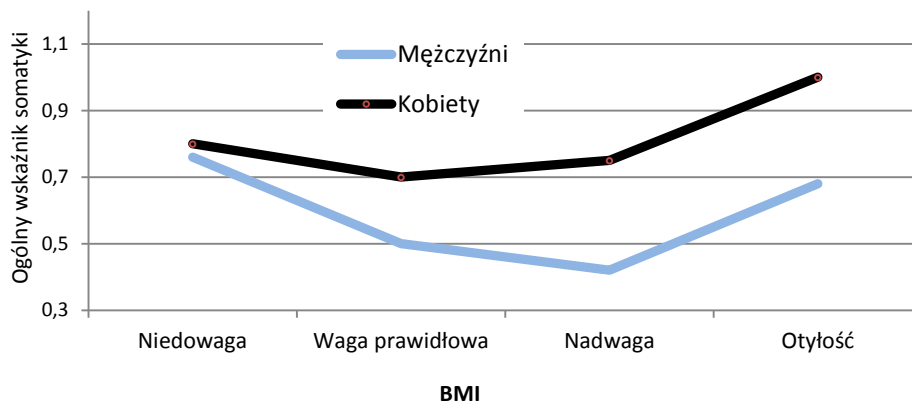
Tabela 5.6.5. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	P	Częstkowe Eta kwadrat
BMI	Silne bóle głowy	7,075	0,000	0,001
	Bóle brzucha lub wzdęcia	19,149	0,000	0,002
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	8,599	0,000	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	31,994	0,000	0,004
	Suchość w ustach lub gardle	32,794	0,000	0,004
	Napady pocenia się	63,273	0,000	0,008
	Uczucie duszności	40,738	0,000	0,005
	Łamanie i bóle w całym ciele	42,472	0,000	0,005
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	23,411	0,000	0,003
	Dreszcze lub drgawki	7,857	0,000	0,001
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	23,808	0,000	0,003
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	12,979	0,000	0,002
	Zaparcia	1,650	0,175	0,000
	Krwawienie z nosa	4,832	0,002	0,001
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	111,185	0,000	0,013
	Ogólny wskaźnik poważnych zaburzeń somatycznych*	30,970	0,000	0,004
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	57,283	0,000	0,007
	Poważna choroba	38,373	0,000	0,005
Interakcja BMI i płci	Silne bóle głowy	0,265	0,850	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	2,738	0,042	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	5,791	0,001	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	3,788	0,010	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	8,075	0,000	0,001
	Napady pocenia się	12,863	0,000	0,002
	Uczucie duszności	6,151	0,000	0,001
	Łamanie i bóle w całym ciele	7,762	0,000	0,001
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	5,034	0,002	0,001
	Dreszcze lub drgawki	1,334	0,261	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	3,754	0,010	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	3,666	0,012	0,000
	Zaparcia	5,571	0,001	0,001
	Krwawienie z nosa	1,324	0,265	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	6,194	0,000	0,001
	Ogólny wskaźnik poważnych zaburzeń somatycznych*	4,127	0,006	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	10,940	0,000	0,001
	Poważna choroba	7,666	0,000	0,001

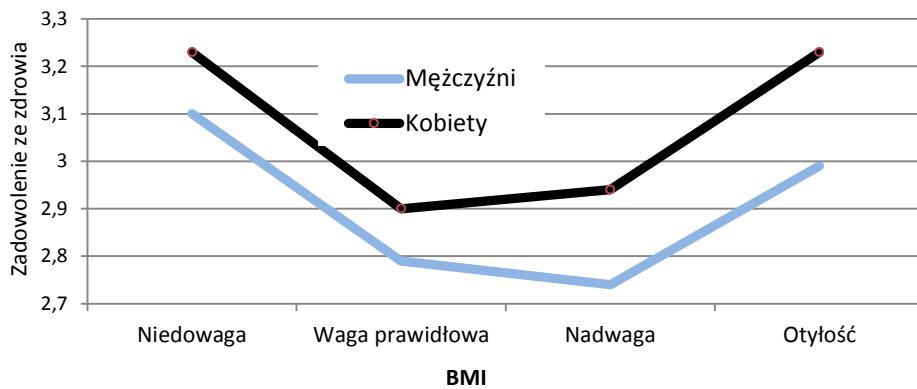
* suma symptomów trwających co najmniej pół miesiąca



Wykres 5.6.11. Nasilenie gwałtownych skoków ciśnienia krwi w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku

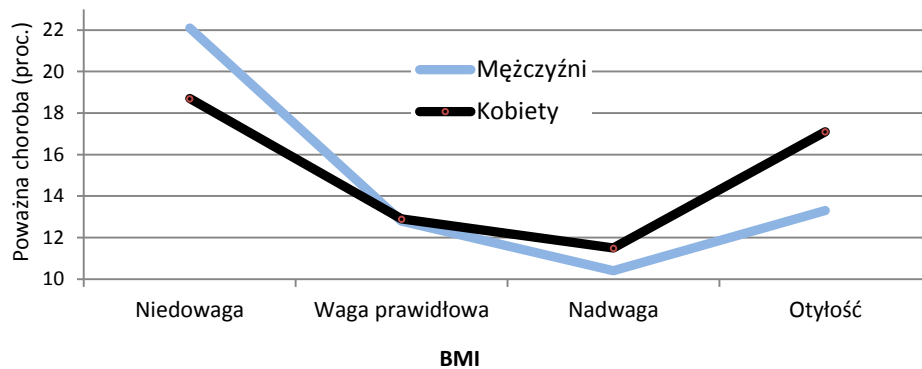


Wykres 5.6.12. Ogólny wskaźnik poważnych symptomów somatycznych w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku



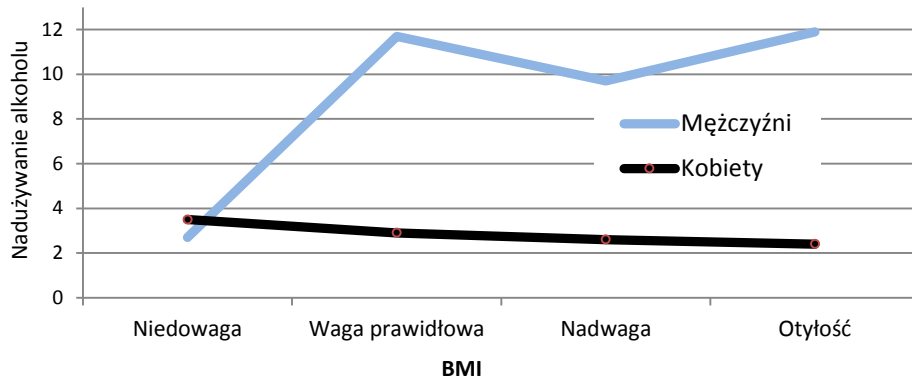
UWAGI: skala zadolenia ze zdrowia odwrotnie skierowana (1- bardzo zadowolony, 6- bardzo niezadowolony)

Wykres 5.6.13. Zadolenie ze zdrowia w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku



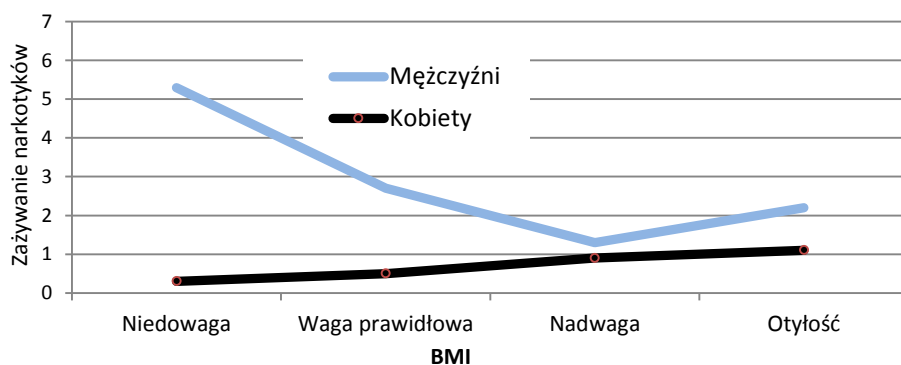
Wykres 5.6.14. Poważna choroba w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku

BMI wiąże się z używkami takimi jak alkohol, narkotyki (dopalacze) i papierosy. Nie w każdym jednak przypadku zależność ta ma taki sam kształt. Nadużywanie alkoholu wśród mężczyzn jest najrzadsze przy niedowadze, u kobiet odwrotnie, najrzadsze jest przy otyłości a najczęstsze przy niedowadze (wykres 5.6.15). W przypadku narkotyków jest przeciwna asymetria: najczęściej sięgają po nie mężczyźni z niedowagą, a wśród kobiet narkotyzowanie się rośnie wraz ze wzrostem BMI (wykres 5.6.16). Palenie papierosów spada ze wzrostem BMI, ale w wśród mężczyzn dopiero powyżej wagi prawidłowej, bowiem przy niedowadze nikotynizm jest równie rzadki jak przy otyłości i niemal równie rzadki jak wśród kobiet z niedowagą (wykres 5.6.17). Liczba wypalanych dziennie papierosów jest największa przy poważnej niedowadze i przy otyłości II klasy (klinicznej) (wykres 5.6.18)



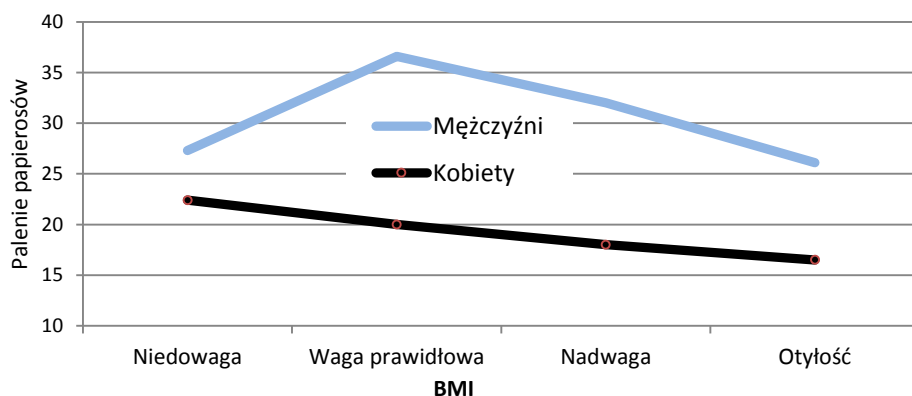
UWAGI: efekt główny BMI $F(3, 25357)=7,072$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji BMI i płci $F(3,25357)=7,899$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$

Wykres 5.6.15. Procent osób nadużywających alkoholu w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku



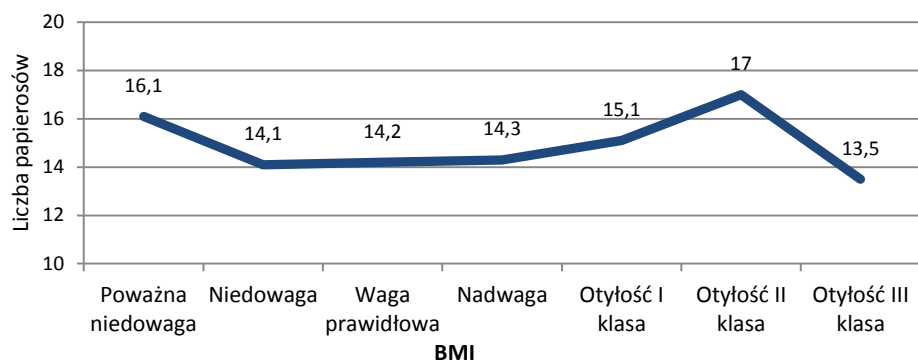
UWAGI: efekt główny BMI $F(3, 25357)=5,584$, $p<0,005$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji BMI i płci $F(3,25357)=14,551$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$

Wykres 5.6.16. Procent osób zażywających narkotyki/dopalacze w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny BMI $F(3, 25374)=25,072$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$; efekt interakcji BMI i płci $F(3,25374)=9,059$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$.

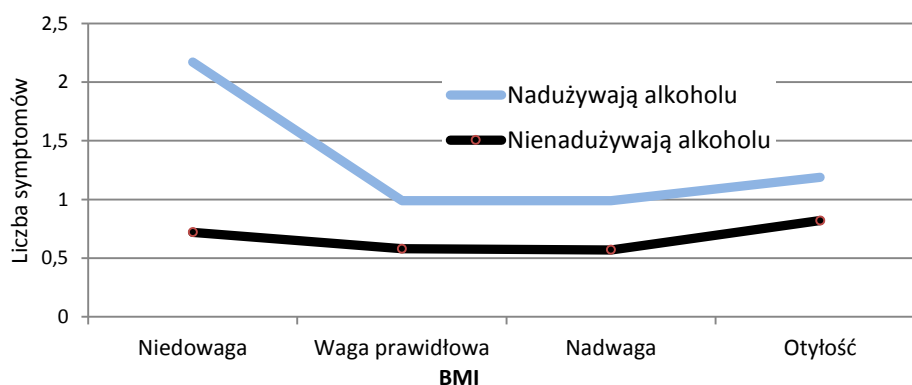
Wykres 5.6.17. Procent palaczy w zależności od BMI i płci przy kontroli wieku



UWAGI: efekt główny BMI $F(6, 6449)=4,296$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$

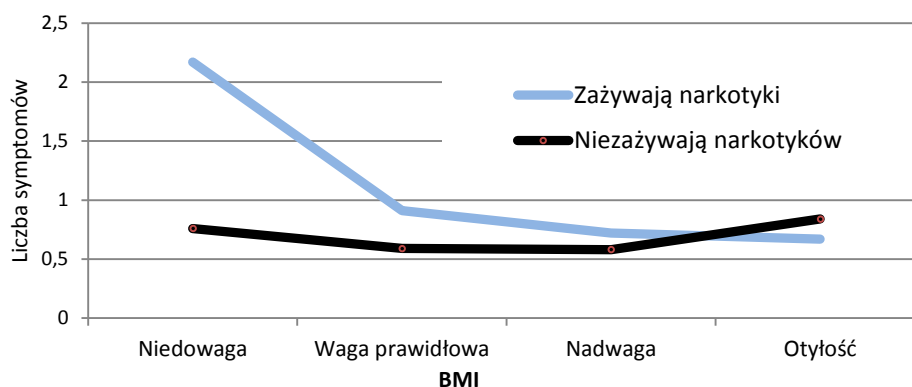
Wykres 5.6.18. Liczba wypalanych dziennie przez palaczy papierosów w zależności od BMI przy kontroli wieku i płci

Użytki mogą wzmacniać negatywne efekty nieprawidłowej wagi ciała. Nadużywanie alkoholu i zażywanie narkotyków potęgują np. negatywny efekt niedowagi w zakresie poważnych symptomów chorobowych, choć nie sprzyjają zdrowiu także przy prawidłowej masie ciała (wykresy 5.6.19 i 5.6.20).



UWAGI: efekt główny BMI $F(3,25245)=6,171$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji BMI i nadużywania alkoholu $F(3,25245)=2,417$, $p<0,10$, $\eta^2=0,000$

Wykres 5.6.19. Liczba poważnych symptomów somatycznych w zależności od BMI i nadużywania alkoholu przy kontroli wieku i płci



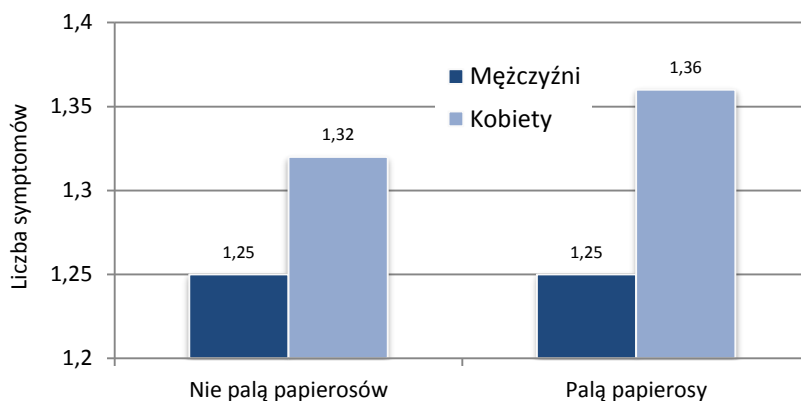
UWAGI: efekt główny BMI $F(3,25229)=4,336$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji BMI i zażywania narkotyków $F(3, 25229)=3,344$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$

Wykres 5.6.20. Liczba poważnych symptomów somatycznych w zależności od BMI i zażywania narkotyków przy kontroli wieku i płci

Użytki mogą niezależnie od otyłości czy wychudzenia zagrażać zdrowiu. Palenie papierosów wiąże się -- choć słabiej niż otyłość -- z wieloma symptomami zaburzeń zdrowia (tabela 5.6.6, (df 1, 25584)). Palacze są mniej zadowoleni ze stanu swojego zdrowia i cierpią na napady pocenia się (zwłaszcza kobiety), suchość w ustach lub gardle, łamanie i bóle w całym ciele, ból mięśni karku i ramion, uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą oraz dreszcze lub drgawki. Palacze są mniej zadowoleni ze stanu swojego zdrowia, ale w przeciwieństwie do efektu otyłości palenie nie zwiększa ryzyka poważnej choroby w okresie jednego roku i nie wpływa ogólnie na liczbę poważnych symptomów chorobowych, chociaż wpływa znacząco u kobiet (wykres 5.6.21).

Tabela 5.6.6. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
Palenie papierosów	Silne bóle głowy	4,081	0,043	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	1,224	0,269	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	22,401	0,000	0,001
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	0,580	0,446	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	30,240	0,000	0,001
	Napady pocenia się	55,359	0,000	0,002
	Uczucie duszności	7,424	0,006	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	23,184	0,000	0,001
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	0,319	0,572	0,000
	Dreszcze lub drgawki	10,536	0,001	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	1,571	0,210	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	12,206	0,000	0,000
	Zaparcia	0,324	0,569	0,000
	Krwawienie z nosa	1,282	0,258	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	0,013	0,910	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	1,697	0,193	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	25,320	0,000	0,001
	Poważna choroba	0,363	0,547	0,000
Interakcja palenia papierosów i płci	Silne bóle głowy	1,392	0,238	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	4,860	0,027	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	1,016	0,313	0,000
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	0,373	0,541	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	5,529	0,019	0,000
	Napady pocenia się	46,025	0,000	0,002
	Uczucie duszności	2,834	0,092	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	3,308	0,069	0,000
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	9,860	0,002	0,000
	Dreszcze lub drgawki	0,029	0,866	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	5,514	0,019	0,000
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	8,123	0,004	0,000
	Zaparcia	5,275	0,022	0,000
	Krwawienie z nosa	2,542	0,111	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	2,206	0,137	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	7,424	0,006	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	0,019	0,891	0,000
	Poważna choroba	3,062	0,080	0,000



UWAGI: efekt główny palenia (1,25188)=18,336, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji płci i palenia $F(1,25188)=14,544$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$

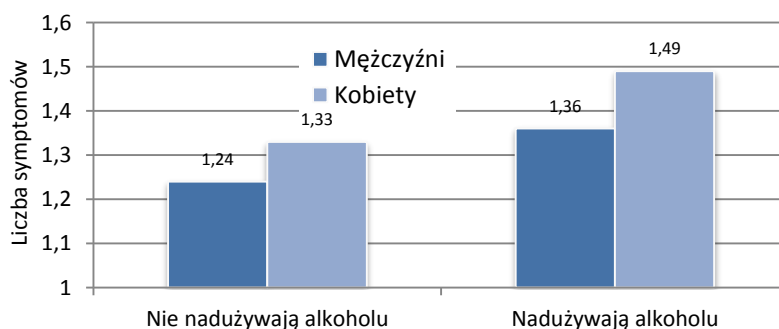
Wykres 5.6.21. Natężenie objawów somatycznych w zależności od palenia papierosów i płci przy kontroli wieku

Nadużywanie alkoholu jest czynnikiem ryzyka w zakresie wszystkich 18 miar stanu zdrowia (tabela 5.6.7, df 1, 25074). Najsilniej odbija się na doświadczaniu suchości w ustach lub gardle, gwałtownego bicia serca, napadów pocenia się, uczucia parcia na pęcherz, uczucia zmęczenia niezwiązanego z pracą, krwawienia z nosa, obniża także samoocenę stanu zdrowia i zwiększa liczbę poważnych symptomów somatycznych i prawdopodobieństwo poważnej choroby. Niektóre z tych efektów zależą od płci. Ogólna liczba poważnych symptomów somatycznych zależy od nadużywania alkoholu znacznie silniej u kobiet niż u mężczyzn (wykres 5.6.22)

Trzy powyższe czynniki ryzyka są raczej rozłączne. Otyłość nie koreluje z nadużywaniem alkoholu i koreluje, co prawda, ale bardzo nisko i w dodatku ujemnie z paleniem papierosów ($r=-0,039$, $p<0,000$) i narkotyzowaniem się ($r=-0,030$, $p<0,000$). Dodatnia jest tylko korelacja z liczbą wypalanych papierosów ($r=0,099$, $p<0,000$).

Tabela 5.6.7. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 18 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat
Nadużywanie alkoholu	Silne bóle głowy	36,896	0,000	0,001
	Bóle brzucha lub wzdęcia	103,070	0,000	0,004
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	79,357	0,000	0,003
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	75,151	0,000	0,003
	Suchość w ustach lub gardle	172,696	0,000	0,007
	Napady pocenia się	114,335	0,000	0,005
	Uczucie duszności	67,017	0,000	0,003
	Łamanie i bóle w całym ciele	42,111	0,000	0,002
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	129,951	0,000	0,005
	Dreszcze lub drgawki	82,447	0,000	0,003
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	101,682	0,000	0,004
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	115,193	0,000	0,005
	Zaparcia	38,745	0,000	0,002
	Krwawienie z nosa	73,128	0,000	0,003
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	29,139	0,000	0,001
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	73,237	0,000	0,003
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	89,996	0,000	0,004
	Poważna choroba	18,546	0,000	0,001
Interakcja nadużywania alkoholu i płci	Silne bóle głowy	5,301	0,021	0,000
	Bóle brzucha lub wzdęcia	3,892	0,049	0,000
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	6,291	0,012	0,000
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	8,894	0,003	0,000
	Suchość w ustach lub gardle	1,486	0,223	0,000
	Napady pocenia się	0,220	0,639	0,000
	Uczucie duszności	0,060	0,807	0,000
	Łamanie i bóle w całym ciele	3,499	0,061	0,000
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	12,718	0,000	0,001
	Dreszcze lub drgawki	0,002	0,968	0,000
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	20,152	0,000	0,001
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	7,124	0,008	0,000
	Zaparcia	3,653	0,056	0,000
	Krwawienie z nosa	0,124	0,724	0,000
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	0,324	0,569	0,000
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	8,883	0,003	0,000
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	0,626	0,429	0,000
	Poważna choroba	0,031	0,861	0,000



UWAGI: efekt główny alkoholu (1,25197)=254,336, $p<0,000$, $\eta^2=0,010$; efekt interakcji płci i alkoholu $F(1,25197)=6,044$, $p<0,05$, $\eta^2=0,001$

Wykres 5.6.22. Liczba poważnych symptomów chorobowych w zależności od nadużywania alkoholu i płci

O ile czynniki ryzyka pogarszają stan zdrowia, to odpowiedni styl życia powinien służyć zdrowiu. Za zdrowy uważany jest styl sportowy. Ogromna liczba badań dowodzi korzyści zdrowotnych wynikających z uprawiania ćwiczeń fizycznych (Penedo, Dahn, 2005; Ross, Hayes, 1988). Wpływ sportowego stylu życia na zdrowie może być wielokanałowy. Jedną z dróg jest zapewne poprawa kondycji fizycznej i zapobieganie otyłości. Istotnie wskaźnik BMI koreluje ujemnie ze sportowym stylem życia ($r=-0,143$, $p<0,000$).

Sprawdźmy, czy rzeczywiście osoby uprawiające jakąś formę sportu lub ogólnie aktywności fizycznej są zdrowsze. Sześciu na 10 Polaków nie uprawia żadnej aktywności fizycznej (tabela 5.6.8). Najwięcej osób jeździ na rowerze (20,9), a na drugim miejscu w grupie mężczyzn jest gra w piłkę nożną lub w inne gry zespołowe (12,2 proc.); kobiety wolą aerobik (8 proc.). Zmiany form aktywności fizycznej między 2011 i 2013 rokiem są nieznaczne. Największą jest wzrost odsetka osób uprawiających bieganie (z 6,5 do 7,4 proc.) i spadek odsetka osób, zwłaszcza mężczyzn grających w piłkę nożną lub inne sporty zespołowe (ach, ten brak ducha współpracy – patrz rozdz.6.3).

Aktywność fizyczna służy zdrowiu (tabela 5.6.9). Najsilniej wiąże się ze wskaźnikiem subiektywnym (zadowoleniem ze zdrowia). Zarówno mężczyźni jak i kobiety, jeśli uprawiają aktywnie jakiś sport, oceniają lepiej swoje zdrowie.

Nie bez znaczenia dla zdrowia jest też liczba aktywności fizycznych. Jeśli jest ich zbyt wiele, przestają dobrze służyć. Osoby, które uprawiają 3 lub więcej różnych dyscyplin cierpią na większą liczbę poważnych dolegliwości w porównaniu z tymi, które poprzestają na optymalnej liczbie dwóch dyscyplin.

Tabela 5.6.8. Procentowy rozkład mężczyzn, kobiet i ogółem ze względu na rodzaj aktywności fizycznej

Rodzaj aktywności fizycznej	2011			2013		
	Płeć		Ogółem	Płeć		Ogółem
	Mężczyźni	Kobiety		Mężczyźni	Kobiety	
Nie uprawiają żadnej aktywności	57,6	64,6	61,3	57,2	64,0	60,8
Aerobik	0,5	7,1	4,0	0,6	8,0	4,5
Bieganie/jogging/nordic walking	6,2	6,8	6,5	6,9	7,9	7,4
Siłownia	9,9	2,5	6,1	10,4	3,1	6,6
Jazda na rowerze	22,8	20,1	21,4	22,8	19,1	20,9
Jazda na nartach/inne sporty zimowe	5,4	3,4	4,3	5,1	3,6	4,3
Pływanie	8,8	6,7	7,7	8,9	6,9	7,9
Gra w piłkę nożną/inne sporty zespołowe	13,6	2,3	7,7	12,2	2,1	7,0
Joga	0,3	1,2	0,8	0,4	1,1	0,8
Sztuki walki	1,9	0,4	1,2	1,8	0,4	1,0
Inne formy	8,7	7,8	8,2	8,7	8,0	8,3

Tabela 5.6.9. Wyniki wieloczynnikowej analizy wariancji dla 17 wskaźników stanu zdrowia z kontrolą wieku i płci

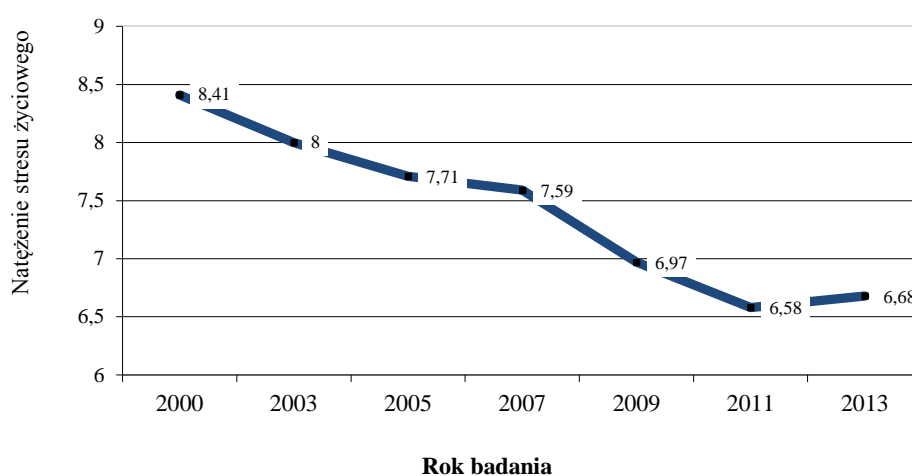
Zmienna niezależna	Zmienna zależna	F	p	Cząstkowe Eta kwadrat	
Aktywność fizyczna	Silne bóle głowy	61,386	0,000	0,002	
	Bóle brzucha lub wzdęcia	0,001	0,975	0,000	
	Ból albo napięcie mięśni karku i ramion	3,047	0,081	0,000	
	Bóle w klatce piersiowej lub sercu	23,820	0,000	0,001	
	Suchość w ustach lub gardle	14,496	0,000	0,001	
	Napady pocenia się	0,063	0,802	0,000	
	Uczucie duszności	43,941	0,000	0,002	
	Łamanie i bóle w całym ciele	72,496	0,000	0,003	
	Gwałtowne bicie serca (palpitacje)	13,197	0,000	0,001	
	Dreszcze lub drgawki	12,104	0,001	0,000	
	Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	4,273	0,039	0,000	
	Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	26,384	0,000	0,001	
	Zaparcia	0,017	0,897	0,000	
	Krwawienie z nosa	3,570	0,059	0,000	
	Gwałtowne skoki ciśnienia krwi	22,201	0,000	0,001	
	Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych	5,470	0,019	0,000	
	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	207,453	0,000	0,008	
	Poważna choroba	1,612	0,204	0,000	
	Interakcja aktywności fizycznej i płci	Silne bóle głowy	5,635	0,018	0,000
		Bóle brzucha lub wzdęcia	3,438	0,064	0,000
Ból albo napięcie mięśni karku i ramion		10,640	0,001	0,000	
Bóle w klatce piersiowej lub sercu		0,069	0,792	0,000	
Suchość w ustach lub gardle		0,962	0,327	0,000	
Napady pocenia się		1,187	0,276	0,000	
Uczucie duszności		4,012	0,045	0,000	
Łamanie i bóle w całym ciele		0,189	0,664	0,000	
Gwałtowne bicie serca (palpitacje)		1,700	0,192	0,000	
Dreszcze lub drgawki		0,997	0,318	0,000	
Uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu		0,299	0,584	0,000	
Uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą		2,055	0,152	0,000	
Zaparcia		2,296	0,130	0,000	
Krwawienie z nosa		1,090	0,296	0,000	
Gwałtowne skoki ciśnienia krwi		4,931	0,026	0,000	
Ogólny wskaźnik zaburzeń somatycznych		0,113	0,737	0,000	
Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia		0,934	0,334	0,000	
Poważna choroba		1,250	0,263	0,000	

5.7. Stres życiowy

Wyodrębniono 8 kategorii stresu życiowego: małżeński (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 4-6), rodzicielski, wynikający z problemów z dziećmi (pyt. 7-10), opiekuńczy (pyt. 11-12), finansowy (pyt. 13-14), stres związany z pracą (pyt. 15-17), stres ekologiczny związany z warunkami mieszkaniowymi, sąsiadami i bezpieczeństwem w okolicy miejsca zamieszkania (pyt. 18-21), stres zdrowotny (pyt. 22-23) i stres urzędniczy („kafkowski”, pyt. 24-27).

Natężenie stresu życiowego traktowane jest w literaturze na temat jakości życia jako główny, a przynajmniej najbardziej bezpośredni czynnik różnicujący dobrostan psychiczny. W naszym badaniu każda z 8 specyficznych przedmiotowo kategorii stresu życiowego obejmowała kilka różnych rodzajów wydarzeń czy doświadczeń życiowych, a kategoria stresu ogólnego stanowiła łączne natężenie wszystkich 8 kategorii. Oczywiście nie każdy stres specyficzny jest powszechny, tzn. dotyczy całej populacji. Część kategorii (np. stres małżeński, rodzicielski czy pracy) jest właściwa dla wybranych grup ludności (osób żyjących w związku małżeńskim, posiadających dzieci, pracujących).

Ogólny poziom stresu życiowego był w roku 2013⁶⁷ wyższy niż dwa lata wcześniej, chociaż ciągle niższy niż w latach 2000-2009 (wykres 5.7.1). Jak pokazują dane w tabeli 5.7.1 wzrost od 2011 r. i niższy poziom niż w 2009 r. były istotne statystycznie, także w próbie panelowej.



Wykres 5.7.1. Przeciętne natężenie stresu życiowego w całych próbach w latach 2000-2013

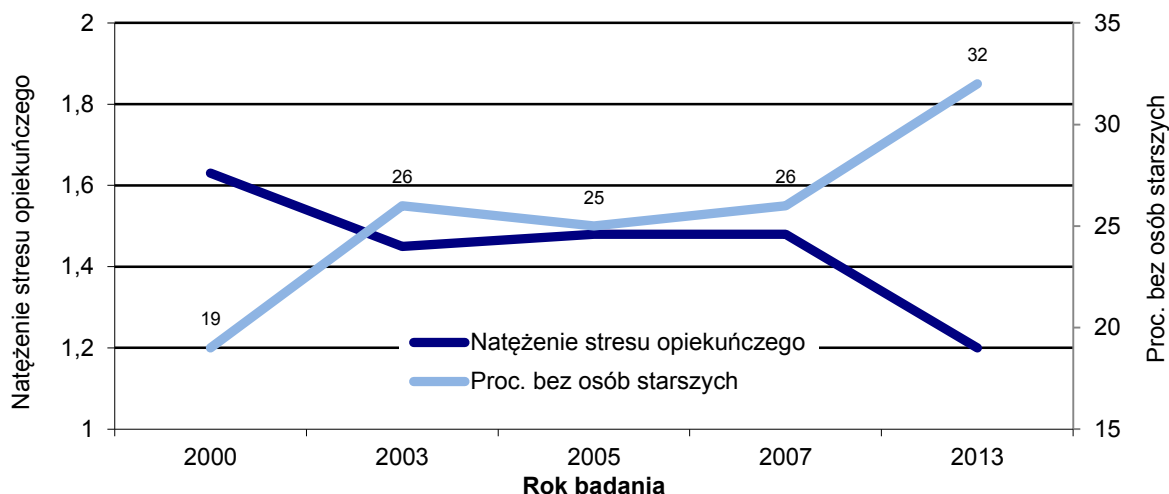
Tabela 5.7.1. Porównanie natężenia ogólnego stresu życiowego z dwóch pomiarów — w 2009 i 2011 r. -- z wynikiem ostatniego pomiaru w 2013 r. w próbach panelowych (tych samych respondentów w porównywanych latach)

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	Test t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Natężenie stresu życiowego	2009	7,11	4,74	0,104	2,380	11179	0,000	0,520*
	2013	7,00	4,71					
	2011	6,62	4,73	-0,154	-4,896	16913	0,000	0,625*
	2013	6,77	4,71					

* p < 0,000

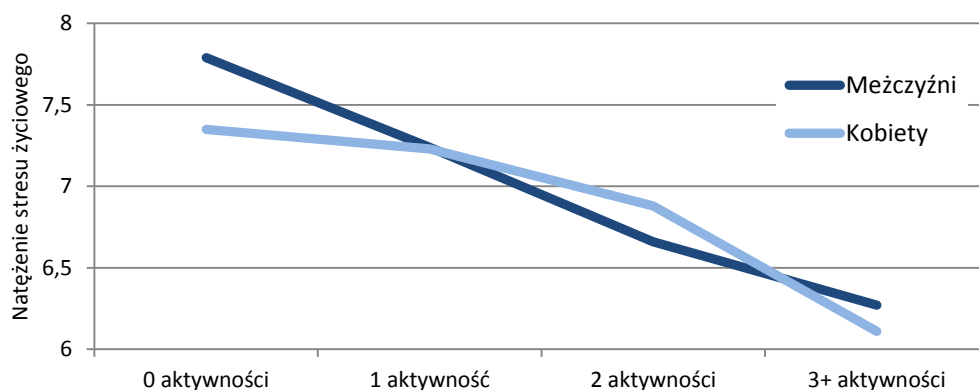
Pięciokrotnie, w latach 2000-2007 i w roku 2013 mierzyliśmy stres opiekuńczy (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 11-12), związany z opieką nad rodzicami lub starszymi krewnymi. Najwyższe natężenie tego stresu odnotowaliśmy w 2000 r. W kolejnych trzech pomiarach utrzymywał się on na tym samym poziomie, a w 2013 r. znacząco spadł. Zmiany te wynikały ze zmian w strukturze gospodarstw domowych: ubywało osób w podeszłym wieku (rodziców, teściów, krewnych), wymagających opieki; w 2000 r. gospodarstw bez takich osób było 19 proc., a w 2013 r. już 32 proc. (wykres 5.7.2)

⁶⁷ Dla porównania z poprzednimi edycjami pominięto stres opiekuńczy



Wykres 5.7.2. Przeciętne natężenie stresu opiekuńczego i odsetek gospodarstw domowych bez osób starszych wymagających opieki w kolejnych latach badania

Wcześniej stwierdziliśmy, że aktywność fizyczna ma korzystny wpływ na dobrostan psychiczny i fizyczny. Ponieważ stres wiąże się z obydwojema rodzajami dobrostanu, możemy oczekiwać także związku między aktywnością fizyczną i stresem. Istotnie osoby, które uprawiają jakieś sporty czy ćwiczenia fizyczne wykazują niższy poziom stresu życiowego (wykres 5.7.3). Nie przesądza to oczywiście o kierunku zależności.



UWAGI: efekt główny aktywności fizycznej $F(3, 25050) = 40,368, p < 0,000, \eta^2 = 0,005$; efekt płci $F < ni$; efekt interakcji aktywności fizycznych i płci $F(3, 25050) = 4,611, p < 0,005, \eta^2 = 0,001$

Wykres 5.7.3. Przeciętne natężenie stresu życiowego ze względu na liczbę aktywności fizycznych przy kontroli wieku

Wykonano analizy regresji wielokrotnej w celu określenia znaczenia różnych rodzajów stresu dla dobrostanu psychicznego i aby sprawdzić, jakie czynniki mogą być odpowiedzialne za natężenie stresu. Wyniki tych analiz pokazują tabela 5.7.2 i 5.7.3.

Stres najsilniej wiąże się (wpływa, albo jest efektem — sprawa dyskusyjna) z depresją psychiczną, zadowoleniem ze zdrowia i — nieco słabiej — z zadowoleniem z sytuacji finansowej rodziny, poczuciem szczęścia, zadowoleniem z pracy, zadowoleniem z osiągnięć życiowych i oceną całego dotychczasowego życia. W niewielkim natomiast stopniu stres wiąże się ze skłonnościami samobójczymi, zadowoleniem z dzieci, zadowoleniem z sytuacji w kraju i zadowoleniem z życia seksualnego. Bez względu na największy wpływ na dobrostan psychiczny ma stres finansowy i zdrowotny, najmniejszy zaś stres rodzicielski i kafkowski (tabela 5.7.2). Ranking znaczenia 7 kategorii stresu (bez stresu opiekuńczego) jest w tym roku dokładnie taki sam jak dwa lata wcześniej.

Niektóre kategorie stresu mają korzystny wpływ na wskaźniki dobrostanu; przede wszystkim stres opiekuńczy i pracy. Stresu pracy doświadczają osoby pracujące, a tym samym młodsze, które uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu. Stresu opiekuńczego też zazwyczaj doświadczają osoby młodsze.

Dużemu natężeniu stresu życiowego „sprzyjają” w pierwszym rzędzie dzieci na utrzymaniu, praca najemna, wiek życia, bycie przedsiębiorcą i rolnikiem. Czynniki osłabiającymi stres życiowy są: wyższy dochód i lepsze warunki mieszkaniowe, mieszkanie na wsi i bycie emerytem (tabela 5.7.3).

Wszystkie uwzględnione w równaniu regresji czynniki łącznie wyjaśniają duże porcje wariancji. (od 5 proc. w przypadku stresu kafkowskiego do 36,4 proc. w przypadku stresu pracy).

Tabela 5.7.2. Ranga poszczególnych kategorii stresu życiowego w wyjaśnianiu różnych aspektów dobrostanu i wielkość wariancji wskaźników dobrostanu wyjaśnionej przez 7 kategorii stresu (brak wartości rangowej oznacza, że dana kategoria stresu nie wyjaśnia samodzielnie, po wyłączeniu pozostałych kategorii stresu, istotnej statystycznie porcji zróżnicowania danego wskaźnika dobrostanu)*

Rodzaj stresu	Ocena z całego dotychczasowego życia	Poczucie szczęścia	Brak skłonności samobójczych	Pragnienie życia	Brak symptomów depresji	Ocena minionego roku	Zadowolenie ze stosunków z najbliższymi	Zadowolenie z sytuacji finansowej rodziny	Zadowolenie z wypoczynku	Zadowolenie ze stanu swojego zdrowia	Zadowolenie ze swoich osiągnięć życiowych	Zadowolenie z sytuacji w kraju	Zadowolenie z miejscowości zamieszkania	Zadowolenie z perspektyw na przyszłość	Zadowolenie z życia seksualnego	Zadowolenie ze swego wykształcenia	Zadowolenie z pracy	Zadowolenie z dzieci	Zadowolenie z małżeństwa	Zadowolenie ze stanu bezpieczeństwa	Ogólna ranga predyktora w 2013 r.	Ogólna ranga predyktora w 2013 r.	Ogólna ranga predyktora w 2011 r.
Finansowy	-1	-1	-1	-2	-4	-1	-1	-1	-1	-2	-1	-1	-2	-1	-2	-1	-1	-4	-2	-3	1	1	1
Zdrowotny	-2	-2	-2	-1	-1	-2	-5	-3	-2	-1	-2	-3	3	-2	-1	-2		-2	-4	-2	2	2	2
Pracy	4	3	5	6	3	3		2		3	5		-5	5	5	4	-2	5	6		4	3	3
Ekologiczny	-5	-4	-4	-4		-4	-2	-5	-3	-6	-3	-2	-1	-3	-6	-6	-5			-1	5	4	4
Małżeński		-6			-5		-4		-4	-5	-6				-3	-7		-6	-1	5	6	5	5
Kafkowski			-3		6	-5	6	6	6	-7	7	-5	-4		5	5	4		7		7	6	6
Rodzicielski				-5			-3		-5		-8	4	-6			-8		-1	-5		8	7	7
Opiekuńczy	3	5		3	2	4	6	4	7	4	4	6	7	4	4	3	3	3	3	4	3		
Procent zmienności wyjaśnionej przez 8 kategorii stresu (skorygowane R^2 x 100)	13,1	17,0	5,5	8,2	39,9	9,5	6,7	24,8	10,7	37,1	13,5	8,3	7,7	14,8	7,4	8,8	16,4	5,1	11,2	14,7			

* Ranga predyktora wynika z wielkości korelacji semicząstkowej w równaniach regresji; ranga pozytywna oznacza, że wzrost stresu idzie w parze ze wzrostem dobrostanu, ranga negatywna — że wzrost stresu idzie w parze ze spadkiem dobrostanu.

Tabela 5.7.3. Znaczenie wybranych czynników społeczno-demograficznych jako predyktorów różnych kategorii stresu życiowego mierzone wielkością standaryzowanego współczynnika beta w analizie regresji liniowej

Predyktor	Stres małżeński	Stres rodzicielski	Stres finansowy	Stres pracy	Stres ekologiczny	Stres zdrowotny	Stres kafkowski	Stres opiekuńczy	Stres ogólny
Płeć (1 mężczyzna, 2 kobieta)	0,004	0,068**	0,012	-0,042**	0,027**	0,073**	-0,011	0,050**	0,041**
Wiek	0,230**	0,108**	0,116**	0,004	0,021	0,412**	-0,027*	-0,061**	0,150**
Wykształcenie	0,052**	0,037**	-0,025**	-0,007	0,034**	-0,080**	0,090**	0,127**	0,032**
Klasa miejscowości (1-duże miasto, 6-wieś)	0,024**	-0,015*	-0,041**	-0,009	-0,168**	-0,010	-0,007	-0,037**	-0,074**
Małżeństwo		0,214**	-0,024**	0,015*	0,034**	0,027**	0,018*	0,082**	0,126**
Dzieci na utrzymaniu	0,269**		0,088**	0,054**	0,057**	0,022**	0,094**	0,058**	0,209**
Niepełnosprawność	0,016*	0,007	0,052**	-0,010	0,021**	0,169**	0,028**	0,009	0,069**
Alkohol	0,070**	0,076**	0,104**	0,060**	0,075**	0,072**	0,050**	0,035**	0,126**
Pracownik najemny	0,043**	0,102**	0,148**	0,569**	0,025*	-0,007	0,068**	0,067**	0,226**
Rolnik	0,031**	0,041**	0,111**	0,232**	-0,021**	0,004	0,048**	0,046**	0,103**
Przedsiębiorca	0,025**	0,054**	0,118**	0,195**	0,006	-0,007	0,097**	0,022**	0,104**
Emeryt	-0,043**	-0,158**	-0,154**		-0,023	0,008	0,019	-0,149**	-0,097**
Bezrobotny	0,016*	0,038**	0,174**		0,022**	-0,008	0,087**	0,037**	0,081**
Rencista	-0,040**	-0,024**	-0,002		-0,014	0,032**	0,010	-0,023**	-0,007
Dochód na osobę	0,030**	-0,053**	-0,203**	-0,027**	-0,043**	-0,053**	-0,032**	0,019**	-0,085**
Warunki mieszkaniowe	-0,093**	-0,091**	-0,027**	-0,008	-0,098**	-0,010	-0,005	-0,012	-0,057**
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności (skorygowane R^2 x 100)	12,9	12,6	15,3	36,4	6,6	30,1	5,0	13,5	24,4

** p < 0,01

* p < 0,05

UWAGI: brak wartości beta oznacza, że dany predyktor nie wchodził do równania regresji.

5.8. Strategie radzenia sobie z problemami i trudnościami

Żaden człowiek nie jest całkowicie bierną ofiarą stresu życiowego. Jest nie tylko autorem sporej dozy kłopotów, ale także potrafi się bronić przed ich emocjonalnymi, społecznymi i materialnymi konsekwencjami. Sposoby obrony przed stresem i jego konsekwencjami są wielorakie. Klasyfikacja sposobów także jest różnorodna. Zależy ona nie tylko od teorii radzenia sobie, ale także w dużej mierze od rodzaju stresu.

Najpopularniejsza w literaturze psychologicznej koncepcja indywidualnych strategii radzenia sobie ze stresem, zaproponowana przez Lazarusa i Folkmana (1984), wyróżnia strategię zadaniową i emocjonalną. Pierwsza ukierunkowana jest na realne rozwiązanie problemu, zmianę sytuacji na lepsze. Druga ma na celu zmianę sposobu emocjonalnego przeżywania sytuacji stresowej. Oczywiście w ramach każdej z tych ogólnych strategii możliwe są bardziej specyficzne sposoby reagowania.

W zastosowanej przez nas skali wyróżniono dwa sposoby zadaniowego reagowania na trudne sytuacje życiowe: *zwracam się o radę i pomoc do innych ludzi oraz mobilizuję się i przystępuję do działania*. Strategia emocjonalna była bardziej zróżnicowana, na 5 szczegółowych sposobów: *sięgam po alkohol; pocieszam się myślą, że mogło być jeszcze gorzej, lub że innym jest jeszcze gorzej; zażywam środki uspokajające; modlę się o pomoc do Boga; zajmuję się innymi rzeczami, które odwracają moją uwagę i poprawiają nastrój*. Respondent miał także możliwość odpowiedzi, że w obliczu problemów nic nie robi, poddaje się, co traktować można jako szczególny rodzaj strategii radzenia sobie; bezradność bywa bowiem ratunkiem przed odpowiedzialnością i wysiłkiem, jakiego wymaga rozwiązywanie problemów, choć może oczywiście oznaczać także jedynie klęskę wszelkich dostępnych jednostce sposobów łagodzenia stresu.

W przeciwieństwie do dominującej biernej strategii radzenia sobie przez gospodarstwa domowe z trudną sytuacją finansową (ograniczanie potrzeb, por. tabela 4.1.9), zdecydowaną niezmiennie od lat przewagę w deklaracjach respondentów mają aktywne, zorientowane na rzeczywiste rozwiązanie problemu indywidualne strategie radzenia sobie ze stresem życiowym. Mobilizacja i przystępowanie do działania wraz ze wspierającym ją zwracaniem się o informacje i pomoc do innych ludzi wybierane są przez ponad połowę Polaków. Częste jednak również – jak pokazuje tabela 5.8.1 – są próby psychicznego dostosowywania się do zaistniałych trudności, a więc pocieszanie się myślą, że mogło być jeszcze gorzej, lub że innym jest jeszcze gorzej, próba wywołania korzystnej zmiany za pośrednictwem sił nadprzyrodzonych (modlenie się do Boga) i zajmowanie się czymś, co odwraca uwagę od problemu. Rzadko – jak na szacowaną ilość spożywanego w Polsce alkoholu i szacowaną liczbę osób uzależnionych od alkoholu – pojawia się ucieczka w alkohol jako sposób na kłopoty. Ucieczkę w alkohol w obliczu kłopotów podaje o niemal 3 p.p. mniej respondentów niż przyznaje się do nadużywania alkoholu (por. rozdz.5.10.4.2). Również sięganie po środki uspokajające nie jest częstym sposobem reagowania na trudne sytuacje.

Porównując wyniki dla całych prób, widzimy, że od 2005 r. rośnie częstość stosowania strategii zadaniowej, a w ostatnim pomiarze w porównaniu z poprzednimi latami spadła powszechność stosowania strategii emocjonalnej, zwłaszcza pocieszania się myślą, że mogło być jeszcze gorzej i modlitwy do Boga (tabela 5.8.1).

Tabela 5.8.1. Odsetki respondentów wskazujących poszczególne sposoby reagowania na kłopoty czy trudne sytuacje życiowe w latach 1995-1997 i 2000-2013

Strategie radzenia sobie	1995 r. N=3020	1996 r. N=2333	1997 r. N=2094	2000 r. N=6403	2003 r. N=9188	2005 r. N=8593	2007 r. N=12672	2009 r. N=24171	2011 N=26106	2013 N=25990
Zwracam się o radę i pomoc do innych ludzi	35,6	36,2	36,7	38,2	37,6	39,8	41,3	43,7	41,5	43,8
Mobilizuję się i przystępuję do działania	48,4	49,1	55,1	49,4	47,2	50,6	52,0	54,6	54,9	56,0
Piję więcej alkoholu	4,3	3,9	3,9	4,0	3,5	4,0	3,4	4,4	3,4	3,8
Pocieszam się myślą, że mogło być jeszcze gorzej	39,9	40,8	39,1	39,3	41,9	40,4	38,2	35,1	33,2	31,5
Poddaję się, nie wiem, co robić	3,1	3,0	2,6	2,9	3,4	3,4	2,9	3,5	2,8	3,1
Zażywam środki uspokajające	5,5	5,5	4,8	4,1	4,4	4,8	4,2	4,4	3,7	3,6
Modlę się o pomoc do Boga	27,4	30,9	30,4	31,8	32,5	33,7	30,1	28,1	25,3	25,0
Zajmuję się innymi rzeczami, które odwracają moją uwagę	20,6	24,1	19,9	17,9	21,8	24,8	24,0	24,2	24,2	22,6

Źródło danych: lata 1995-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

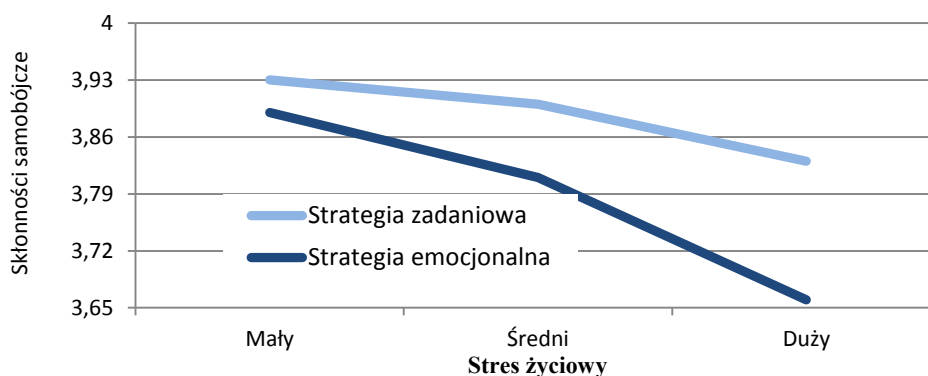
Porównania w próbach panelowych także dowodzą wzrostu częstości korzystania ze strategii zadaniowej i spadku częstości stosowania strategii emocjonalnej (tabela 5.8.2). Oznacza to, że Polacy coraz lepiej radzą sobie w trudnych sytuacjach życiowych

Pojawia się pytanie, które z tych strategii radzenia sobie są psychologicznie skuteczne w obliczu stresu życiowego, tzn. pozwalają zachować dobry stan ducha lub hamują jego pogarszanie się, gdy następuje kumulacja kłopotów. Aby odpowiedzieć na to pytanie sprawdziliśmy, czy poszczególne strategie zaradcze osłabiają (i w jakim stopniu) wpływ stresu na dobrostan psychiczny. Okazało się, że strategie radzenia sobie różnicują poziom dobrostanu psychicznego niezależnie od natężenia stresu życiowego: osoby stosujące strategię zadaniową uzyskują lepsze wskaźniki dobrostanu od osób stosujących strategie emocjonalne lub poddające się w obliczu kłopotów — także niezależnie od natężenia stresu życiowego. Przewaga

strategii zadaniowej rośnie jednak wraz z natężeniem stresu życiowego w przypadku skłonności samobójczych (wykres 5.8.1).

Tabela 5.8.2. Porównanie częstości deklarowanego stosowania strategii zadaniowej i emocjonalnej w radzeniu sobie z kłopotami w próbie panelowej w latach 2003-2013

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	Test t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja	
Strategia zadaniowa	2003	0,807	0,669	-0,152	-7,743	1756	0,000	0,245**	
	2013	0,959	0,670						
	2005	0,877	0,679	-0,086	-4,733	2004	0,000	0,268*	
	2013	0,963	0,662						
	2007	0,902	0,674	-0,050	-3,896	3953	0,000	0,273*	
	2013	0,952	0,666						
	2009	0,920	0,673	-0,032	-4,363	11609	0,000	0,290*	
	2013	0,952	0,670						
	2011	0,919	0,669	-0,038	-6,616	17781	0,000	0,329*	
	2013	0,957	0,669						
	Strategia emocjonalna	2003	1,042	0,798	0,098	4,125	1756	0,000	0,196*
		2013	0,944	0,780					
2005		1,128	0,830	0,190	8,222	2004	0,000	0,180*	
2013		0,939	0,779						
2007		1,052	0,790	0,120	7,903	3953	0,000	0,256*	
2013		0,932	0,777						
2009		0,954	0,792	0,044	4,983	11609	0,000	0,264*	
2013		0,910	0,780						
2011		0,930	0,800	0,030	4,325	17781	0,000	0,308*	
2013		0,899	0,780						



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekt główny natężenia stresu $F(2, 24665)=251,080, p<0,000, \eta^2=0,021$, efekt główny strategii zaradczej $F(1, 24665)=280,275, p<0,000, \eta^2=0,011$, efekt interakcji stresu i strategii zaradczej $F(2, 24665)=34,296, p<0,000, \eta^2=0,003$.

Wykres 5.8.1. Skłonności samobójcze w warunkach różnego natężenia stresu życiowego u osób z przewagą zadaniowej i emocjonalnej strategii radzenia sobie przy kontroli płci i wieku

Przewaga strategii zadaniowej nad emocjonalną koreluje z wysokością dochodu osobistego ($r=0,13$). Aby sprawdzić, czy strategia zadaniowa sprzyja wyższym dochodom, wykonaliśmy analizę regresji, w której zmienną wyjaśnianą była zmiana dochodu osobistego w trzech okresach – 2007-2013, 2009-2013 i 2011-2013 – a predyktorami były strategia zadaniowa i wysokość dochodu osobistego w roku wyjściowym. Jak pokazują wyniki zamieszczone w tabeli 5.8.3 istotnie zadaniową strategię radzenia sobie można uznać za czynnik sprzyjający bogaceniu się.

Tabela 5.8.3. Wyniki regresji liniowej zmiany dochodu osobistego między rokiem pomiaru predyktorów i 2013 r.

Predyktory	Rok pomiaru predyktorów								
	2007			2009			2011		
	Beta	t	p	Beta	t	p	Beta	t	p
Dochód osobisty	-0,236	-13,334	0,000						
Strategia zadaniowa	0,082	4,615	0,000						
Dochód osobisty				-0,205	-18,842	0,000			
Strategia zadaniowa				0,056	5,144	0,000			
Dochód osobisty							-0,333	-28,198	0,000
Strategia zadaniowa							0,055	6,262	0,000
N		3071			8237			12059	
Skorygowany R^2		0,057			0,042			0,108	

5.9. Wsparcie społeczne

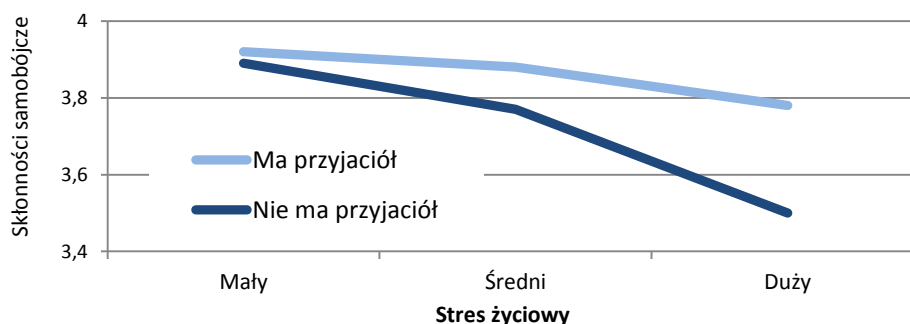
Nie zmieniło się w stosunku do początku okresu transformacji ponad 90-procentowe (!) deklarowane poczucie wsparcia społecznego (*Czuję się kochany(a) i darzony(a) zaufaniem*). Jedynie 20 proc. respondentów czuje się osamotnionymi wbrew swej woli (zob. tabela 5.9.1). Wsparcie społeczne jest ważną kategorią w psychologii stresu i radzenia sobie ze stresem. Większość teoretyków skłania się ku hipotezie „buforowej”, która zakłada, że wsparcie społeczne jest czynnikiem osłabiającym lub zapobiegającym negatywnym skutkom psychologicznym stresu (przyjaciele są ważni w biedzie). Popularna jest jednak także hipoteza efektu głównego, która mówi, że wsparcie oddziałuje pozytywnie na psychikę zawsze, a nie tylko w warunkach nasilonego stresu życiowego. Chociaż hipotezy te nie wykluczają się całkowicie, sprawdziliśmy, która z nich jest trafniejsza w odniesieniu do Polaków: czy respondenci, którzy czują się kochani i darzeni zaufaniem, nie czują się samotni i mają więcej przyjaciół – lepiej znoszą stres życiowy; czy wsparcie zapobiega negatywnym psychologicznym efektom stresu, czy też niezależnie od wydarzeń życiowych ludzie cieszący się większym wsparciem są w lepszej kondycji psychicznej.

Okazuje się, że wsparcie mierzone liczbą przyjaciół generalnie wpływa pozytywnie na różne aspekty dobrostanu psychicznego, jak również łagodzi wpływ stresu życiowego. Skłonności samobójcze narastają a poczucie szczęścia spada wraz ze stresem życiowym bardziej u osób samotnych niż otoczonych przyjaciółmi. (wykres 5.9.1). Podobnie depresja psychiczna, którą stres życiowy zwiększa bardziej u osób pozbawionych przyjaciół (wykres 5.9.2). Liczba przyjaciół jest piątym po wieku, małżeństwie, nadużywaniu alkoholu i dochodzie na osobę najważniejszym czynnikiem wyjaśniającym dobrostan psychiczny (zob. tabela 5.3.1). Przyjaciele w podobnym stopniu sprzyjają dobrostanowi psychicznemu u kobiet i mężczyzn. Zatem lepiej mieć niż nie mieć przyjaciół zarówno w pomyślnych czasach, jak i — zwłaszcza — w biedzie. Niestety ich liczba ponownie zaczęła spadać do poziomu z przełomu wieków (tabela 5.9.2 i 5.9.3).

Tabela 5.9.1. Odsetek respondentów deklarujących różne przejawy wsparcia społecznego w latach 1991/1992 i 2000-2013

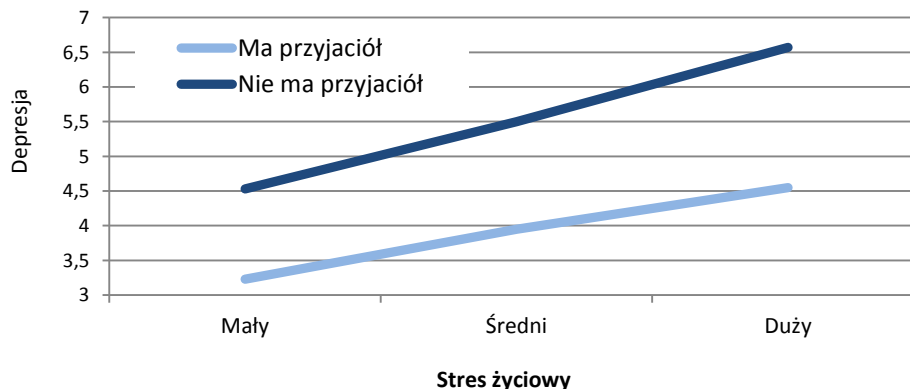
Przejawy wsparcia społecznego	1991/1992 N=4187/3402	2000 r. N=6403	2003 r. N=9037	2005 r. N=8593	2007 r. N=12211	2009 r. N=25729	2011 N=26176	2013 N=26088
Kochany i darzony zaufaniem	90	90	91	91	92	91	92	91
Osamotniony	21	22	19	22	21	21	21	20

Źródło danych: lata 1991/1992 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: przyjaciół $F(1, 24715)=117,592$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$, stresu $F(2, 24715)=151,823$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$, efekt interakcji stresu i przyjaciół $F(2, 24919)=34,507$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$, zmiennymi kontrolnymi były wiek i płeć

Wykres 5.9.1. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i posiadania przyjaciół



UWAGI: efekty główne: przyjaciół $F(1, 24429)=341,592$, $p<0,000$, $\eta^2=0,014$, stresu $F(2, 24429)=117,823$, $p<0,000$, $\eta^2=0,010$, efekt interakcji stresu i przyjaciół $F(2, 24429)=5,575$, $p<0,005$, $\eta^2=0,000$, zmiennymi kontrolnymi były wiek i płeć

Wykres 5.9.2. Nasilenie symptomów depresji psychicznej w zależności od natężenia stresu życiowego i posiadania przyjaciół

Tabela 5.9.2. Przeciętna liczba przyjaciół osób w wieku 18+ lat w kolejnych latach

1991 r.	1993 r.	1995 r.	1996 r.	1997 r.	2000 r.	2003 r.	2005 r.	2007 r.	2009 r.	2011	2013
N=4187	N=2306	N=3020	N=2333	N=2094	N=6403	N=9037	N=8457	N=12514	N=25729	N=26176	N=25510
7	7	8	7	7	5	6	7	7	7	7	6

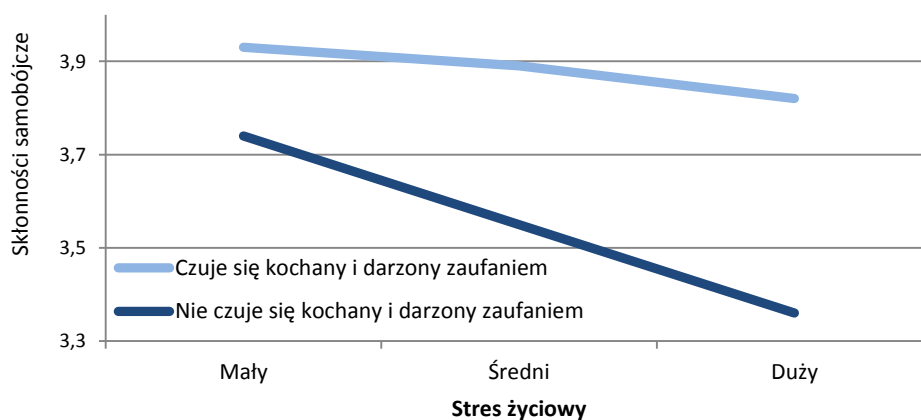
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.9.3. Odsetek respondentów w wieku 18+ lat deklarujących brak przyjaciół lub więcej niż 5 przyjaciół w kolejnych latach

Liczba przyjaciół	1991. N=4187	1993 N=2306	1995 N=3020	1997 N=2094	2000 N=6403	2003 N=9037	2005 N=8457	2007 N=12514	2009 N=25729	2011 N=26176	2013 N=
Brak przyjaciół	3,0	4,0	3,2	3,3	5,7	4,1	3,1	3,6	4,0	4,9	5,6
Ponad 5 przyjaciół	45,0	49,0	50,0	47,0	30,0	40,1	44,0	45,5	43,4	43,4	39,1

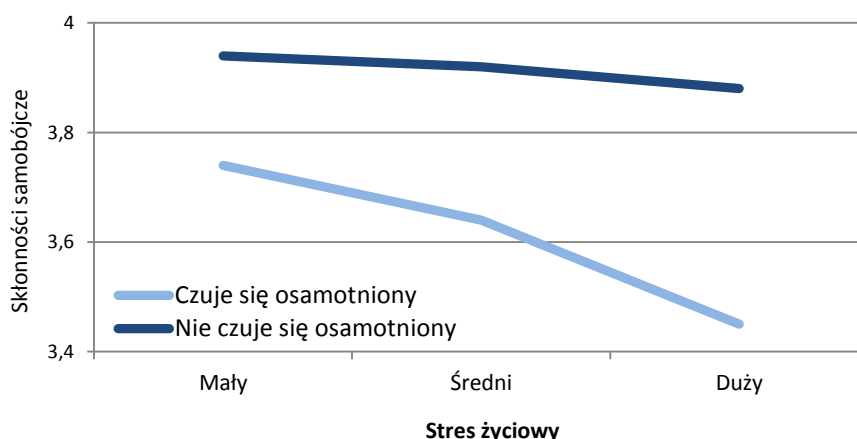
Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

W zakresie skłonności samobójczych istotny efekt buforowy mają także dwa inne wskaźniki wsparcia: poczucie bycia kochanym i darzonym zaufaniem oraz poczucie osamotnienia (wykresy 5.9.3 i 5.9.4).



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: wsparcia $F(1, 24777)=1341,664$, $p<0,000$, $\eta^2=0,051$, stresu $F(2, 24777)=156,464$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$, efekt interakcji stresu i wsparcia $F(2, 24777)=43,825$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$, zmiennymi kontrolnymi były wiek

Wykres 5.9.3. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i poczucia bycia kochanym i darzonym zaufaniem



UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większa częstotliwość myśli samobójczych; efekty główne: osamotnienia $F(1, 24674)=1575,399$, $p<0,000$, $\eta^2=0,060$, stresu $F(2, 24674)=188,894$, $p<0,000$, $\eta^2=0,015$, efekt interakcji stresu i osamotnienia $F(2, 24674)=84,449$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$, zmiennymi kontrolnymi były wiek

Wykres 5.9.4. Poziom skłonności samobójczych w zależności od natężenia stresu życiowego i poczucia osamotnienia

5.10. Cechy osobowości i styl życia

5.10.1. System wartości

Badanie systemu wartości osobistych należy do jednego z najtrudniejszych zadań psychologii jakości życia. Istnieje, co prawda, kilka lepiej lub gorzej wystandaryzowanych i sprawdzonych pod względem trafności oraz rzetelności miar (np. skala Rokeacha czy Schwartz), ale żadna z nich nie znalazła zastosowania w dużych badaniach sondażowych, gdzie liczy się skrótowość, prostota pytań i łatwość udzielania odpowiedzi. Kierując się tymi kryteriami, wykorzystaliśmy *skalę warunków szczęśliwego życia* (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 2), w której wymieniono 13 określonych wartości i jedną nieokreśloną. Ponieważ wszystkie 13 wartości jest powszechnie akceptowanych, ograniczyliśmy respondentom wybór do trzech, jego zdaniem najważniejszych.

Tabela 5.10.1 dowodzi, że system wartości Polaków jest dosyć stabilny. Warto jednak odnotować znaczny wzrost znaczenia przyjaciół (ponad dwukrotny wzrost odsetka wskazań w stosunku do roku 2000). Wzrosła także w porównaniu z latami 90. ubiegłego wieku waga wykształcenia, choć w dalszym ciągu zarówno przyjaciele jak i wykształcenie wydają się wartościami niedocenianymi w świetle ich realnego wpływu na jakość życia.

Szybki wzrost zamożności Polaków odbija się także na spadku częstości wskazań pieniędzy jako jednej z trzech kardynalnych wartości (o 10 p.p. w stosunku do roku 2000). Spada także znaczenie Boga (opatrności), co koresponduje ze spadkiem częstości praktyk religijnych i modlitwy (por. rozdz. 5.10.3).

Podobnie jak we wszystkich poprzednich latach najczęściej jako wartość wskazywane jest zdrowie (64,1 proc. respondentów), a w dalszej kolejności udane małżeństwo (niewielki spadek liczby wskazań), dzieci (także spadek liczby wskazań, który zaczął się już w 2011 r.) i praca; najrzadziej wolność i swoboda, silny charakter, wykształcenie i życzliwość oraz szacunek otoczenia.

System wartości osobistych zależy od wielu czynników związanych z kulturą, środowiskiem społecznym, warunkami życia i kolejami losu jednostki. Wybraliśmy 7 takich czynników potencjalnie różnicujących prawdopodobieństwo zaliczenia przez badanych poszczególnych wartości do trzech podstawowych warunków udanego (szczęśliwego) życia. Wyniki analizy regresji logistycznej z udziałem tych czynników jako predyktorów pokazuje tabela 5.10.2.

Wartościami, których wybór najlepiej wyjaśniają predyktory, są: dzieci, udane małżeństwo, przyjaciele, praca i wykształcenie. Oznacza to, że waga tych wartości w systemie wartości jednostki w największym stopniu zależy od jej charakterystyki społeczno-demograficznej. Waga dzieci w systemie wartości zależy przede wszystkim od tego, że ktoś nie jest singlem, jest kobietą i jest w wieku 25-44 lat. Udane małżeństwo cenią sobie przede wszystkim ci, którzy żyją w związku małżeńskim, są stosunkowo młodzi, zamożniejsi i lepiej wykształceni. Przyjaźń wybierają częściej od innych osoby zamożne, które nie żyją w związku małżeńskim i są młode. Praca ma szczególną wartość dla pracowników najemnych i bezrobotnych, singli, osób gorzej wykształconych i dla mężczyzn. Wykształcenie bardziej doceniają lepiej wykształceni, najmłodszy, uczniowie i studenci, renciści, bezrobotni, najzamożniejsi i single.

Kobiety bardziej od mężczyzn cenią wartości rodzinne, duchowe i zdrowie, oraz życzliwość i szacunek otoczenia, a mężczyźni bardziej od kobiet -- pracę, pieniądze, wolność i silny charakter.

Osoby młodsze bardziej od starszych cenią udane małżeństwo (przypuszczalnie kryje się za tym tęsknota za trwałą miłością), przyjaciel, wykształcenie i wolność.

Mieszkańcy wsi częściej od mieszkańców miast wiążą powodzenie życiowe z Bogiem i pieniędzmi, a mieszkańców największych miast (500+ tys. mieszkańców) wyróżnia docenianie wykształcenia oraz życzliwości i szacunku otoczenia a także przywiązywanie mniejszej wagi do pieniędzy.

Bogatsi Polacy bardziej od uboższych stawiają na udane małżeństwo, przyjaciół, pogodę ducha, wykształcenie i wolność. Ubodzy natomiast większe znacznie przywiązują do pieniędzy i pracy.

Tabela 5.10.1. Odsetki respondentów w wieku 18+ lat wskazujących w kolejnych latach poszczególne wartości jako najważniejsze trzy warunki udanego, szczęśliwego życia

Wartość	1992 r. N=3402	1995 r. N=3020	1997 r. N=2094	2000 r. N=6632	2003 r. N=9397	2005 r. N=8560	2007 r. N=12365	2009 r. N=23784	2011 N=26221	2013 N=26248
Pieniądze	37,2	36,1	39,3	39,2	33,3	32,9	30,7	30,3	28,2	29,0
Dzieci	52,3	51,0	50,3	43,4	43,3	45,1	45,9	48,8	47,6	46,1
Udane małżeństwo	56,3	55,9	58,8	58,0	53,7	55,6	55,8	56,6	53,4	50,3
Praca	26,6	29,6	28,9	30,8	35,5	34,7	30,2	31,9	30,7	32,1
Przyjaciele	4,7	5,6	5,0	4,6	5,9	8,0	8,6	10,4	10,4	10,6
Opatrzność, Bóg	16,7	16,4	15,6	16,0	15,4	15,6	15,1	15,4	13,3	12,9
Pogoda ducha	8,5	9,0	7,9	7,8	8,2	9,1	9,5	10,7	10,2	9,2
Uczciwość	12,3	10,0	9,0	8,8	9,0	10,2	9,7	11,1	9,9	9,4
Życzliwość i szacunek	9,0	7,4	6,0	7,8	5,9	6,7	6,9	8,4	7,1	6,7
Wolność, swoboda	3,6	3,8	1,9	3,0	3,3	3,5	4,1	4,7	4,4	4,9
Zdrowie	59,6	59,6	60,2	62,9	63,7	64,9	65,1	67,8	64,1	65,3
Wykształcenie	1,9	3,7	4,2	4,6	5,1	6,0	6,2	6,3	5,6	5,8
Silny charakter	4,0	4,1	5,5	3,4	4,5	4,9	5,0	5,8	5,3	5,8
Inne	0,5	0,7	0,4	0,6	0,7	1,2	1,0	1,0	0,9	0,9

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.10.2. Znaczenie wybranych czynników społeczno-demograficznych jako predyktorów prawdopodobieństwa zaliczenia danej wartości do trzech głównych warunków udanego (szczęśliwego) życia w analizie regresji logistycznej

Predyktor	Pieniądze		Dzieci		Udane małżeństwo		Praca		Przyjaciele		Opatrzność, Bóg		Pogoda ducha, optymizm	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	ref.													
Kobieta	0,000	0,569	0,000	1,885	0,082	1,056	0,000	0,731	0,155	1,071	0,000	1,583	0,031	1,111
Wiek 16-24 lata	ref.													
Wiek 25-34 lata	0,095	1,120	0,004	1,292	0,062	0,871	0,962	0,997	0,000	0,688	0,710	0,956	0,096	1,207
Wiek 35-44 lat	0,365	0,934	0,018	1,249	0,000	0,594	0,632	0,965	0,000	0,477	0,033	1,313	0,000	1,795
Wiek 45-59 lat	0,057	0,867	0,001	0,737	0,000	0,540	0,486	1,053	0,000	0,475	0,003	1,453	0,000	2,019
Wiek 60-64 lata	0,108	0,856	0,007	0,747	0,000	0,477	0,077	0,841	0,000	0,570	0,000	1,694	0,000	1,937
Wiek 65+ lat	0,000	0,602	0,014	0,755	0,000	0,504	0,000	0,556	0,000	0,457	0,000	2,814	0,000	2,347
Dochód na osobę – poniżej dolnego kwartyła	ref.													
Dochód na osobę – powyżej dolnego kwartyła	0,008	0,896	0,848	1,008	0,002	1,143	0,003	0,884	0,332	1,068	0,713	1,021	0,560	1,044
Dochód na osobę – poniżej górnego kwartyła	0,000	0,802	0,926	0,996	0,000	1,259	0,000	0,836	0,001	1,270	0,891	0,992	0,001	1,280
Dochód na osobę – powyżej górnego kwartyła	0,000	0,693	0,001	0,853	0,000	1,424	0,000	0,771	0,000	1,552	0,079	0,889	0,000	1,437
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	ref.													
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,000	1,271	0,754	1,020	0,848	1,012	0,102	0,901	0,121	0,876	0,000	1,521	0,014	0,812
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,000	1,383	0,686	1,028	0,000	0,715	0,917	0,993	0,000	0,662	0,037	1,232	0,632	0,957
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,000	1,348	0,297	1,060	0,002	0,844	0,570	0,969	0,000	0,583	0,000	1,404	0,000	0,728
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,000	1,374	0,985	1,001	0,004	0,838	0,137	1,096	0,000	0,640	0,000	1,370	0,001	0,755
Wieś	0,000	1,258	0,822	1,012	0,047	0,900	0,243	1,063	0,000	0,559	0,000	1,636	0,000	0,601
Wykształcenie podstawowe i niższe	ref.													
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,001	0,843	0,766	1,015	0,000	1,269	0,384	1,047	0,847	0,984	0,004	0,830	0,191	1,124
Wykształcenie średnie	0,000	0,706	0,881	0,992	0,000	1,432	0,597	0,972	0,578	0,953	0,553	1,039	0,000	1,594
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,505	0,025	0,876	0,000	1,484	0,001	0,809	0,660	0,958	0,012	1,211	0,000	2,201
Pracownicy sektora publicznego	ref.													
Pracownicy sektora prywatnego	0,900	1,007	0,006	0,870	0,000	1,205	0,673	0,980	0,202	0,898	0,003	0,795	0,408	1,069
Prywatni przedsiębiorcy	0,993	0,999	0,823	1,018	0,069	1,162	0,000	0,718	0,175	1,197	0,712	1,045	0,011	1,359
Rolnicy	0,938	1,006	0,434	1,065	0,738	1,027	0,000	0,531	0,608	0,924	0,965	0,995	0,564	0,910
Renciści	0,160	0,894	0,039	0,855	0,663	0,966	0,000	0,324	0,869	1,021	0,062	1,211	0,042	1,288
Emeryci	0,325	0,921	0,018	0,839	0,236	1,097	0,000	0,408	0,865	0,976	0,451	1,080	0,027	1,314
Uczniowie i studenci	0,000	0,661	0,000	0,501	0,117	1,152	0,000	0,369	0,014	1,310	0,719	1,052	0,000	1,957
Bezrobotni	0,172	1,100	0,017	0,843	0,030	0,856	0,657	1,029	0,001	0,686	0,001	0,700	0,668	1,051
Inni bierni zawodowo	0,078	1,135	0,008	0,830	0,903	1,009	0,000	0,465	0,542	0,931	0,828	0,979	0,111	1,205
Kawaler/panna	ref.													
Zamężna/zonaty	0,000	0,493	0,000	10,057	0,000	9,844	0,000	0,585	0,000	0,169	0,831	1,015	0,000	0,390
Wdowiec/wdowa	0,000	0,551	0,000	8,675	0,000	2,293	0,000	0,647	0,000	0,369	0,001	1,333	0,000	0,556
Osoba rozwiedziona	0,000	0,743	0,000	6,848	0,188	1,124	0,359	0,933	0,000	0,584	0,004	0,710	0,000	0,659
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell R^2 x 100		6,8		20,2		19,5		8,4		10,2		4,6		2,9
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke R^2 x 100		9,7		26,9		26,1		11,7		20,7		8,5		6,4

Tabela 5.10.2. dok.

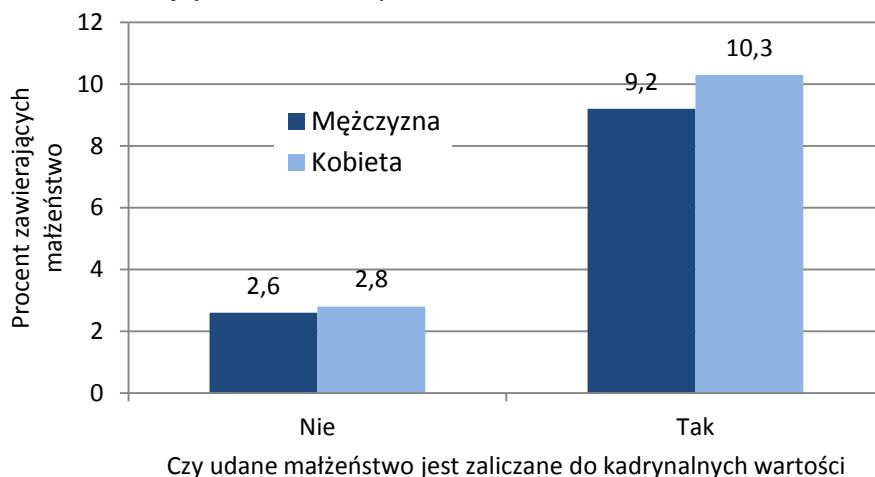
Predyktor	Uczciwość		Życzliwość i szacunek otoczenia		Wolność, swoboda		Zdrowie		Wykształcenie		Silny charakter	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	ref.											
Kobieta	0,597	0,975	0,000	1,329	0,000	0,411	0,000	1,381	0,105	0,904	0,000	0,578
Wiek 16-24 lata	0,000											
Wiek 25-34 lata	0,189	0,860	0,535	1,083	0,072	0,811	0,052	1,138	0,000	0,507	0,018	0,771
Wiek 35-44 lat	0,037	1,294	0,070	1,294	0,223	0,844	0,000	1,333	0,000	0,393	0,009	0,714
Wiek 45-59 lat	0,000	1,782	0,013	1,411	0,023	0,724	0,000	1,777	0,000	0,465	0,002	0,675
Wiek 60-64 lata	0,000	1,917	0,013	1,545	0,041	0,649	0,000	2,062	0,000	0,310	0,007	0,620
Wiek 65+ lat	0,000	2,105	0,004	1,692	0,000	0,394	0,000	1,917	0,000	0,306	0,000	0,401
Dochód na osobę – poniżej dolnego kwartyła	ref.											
Dochód na osobę – powyżej dolnego kwartyła	0,902	1,008	0,621	1,038	0,053	1,210	0,552	0,976	0,223	1,112	0,430	0,938
Dochód na osobę – poniżej górnego kwartyła	0,442	0,949	0,811	1,019	0,083	1,193	0,903	1,005	0,081	1,169	0,587	1,046
Dochód na osobę – powyżej górnego kwartyła	0,511	1,049	0,187	1,120	0,000	1,883	0,810	1,011	0,011	1,274	0,977	0,997
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	0,021											
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,143	1,145	0,004	0,727	0,335	0,897	0,175	0,922	0,000	0,510	0,925	1,011
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,370	1,094	0,059	0,803	0,030	0,755	0,572	1,037	0,514	0,917	0,043	0,769
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,752	1,027	0,010	0,787	0,000	0,574	0,328	1,053	0,828	0,977	0,028	0,799
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,656	0,959	0,043	0,809	0,000	0,605	0,151	1,089	0,002	0,675	0,054	0,800
Wieś	0,142	0,888	0,004	0,772	0,000	0,602	0,160	1,073	0,371	1,094	0,003	0,748
Wykształcenie podstawowe i niższe	ref.											
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,000	1,449	0,329	1,088	0,589	0,935	0,011	0,882	0,446	1,100	0,510	1,070
Wykształcenie średnie	0,047	1,170	0,439	0,933	0,930	1,011	0,068	0,911	0,000	1,674	0,037	1,245
Wykształcenie wyższe i policealne	0,003	1,306	0,980	1,003	0,061	1,299	0,133	1,093	0,000	3,095	0,727	0,958
Pracownicy sektora publicznego	ref.											
Pracownicy sektora prywatnego	0,996	1,000	0,563	0,944	0,378	1,106	0,415	1,040	0,113	0,829	0,219	0,879
Prywatni przedsiębiorcy	0,335	0,874	0,756	0,950	0,000	1,880	0,130	0,892	0,168	0,746	0,719	1,059
Rolnicy	0,974	0,996	0,993	0,999	0,575	0,882	0,000	1,410	0,901	1,026	0,995	1,001
Renciści	0,433	1,096	0,265	1,166	0,286	1,221	0,000	1,635	0,000	1,920	0,240	1,193
Emeryci	0,013	1,333	0,215	1,190	0,757	1,070	0,000	1,334	0,029	1,576	0,147	1,272
Uczniowie i studenci	0,835	0,971	0,195	1,225	0,000	1,884	0,024	0,830	0,000	3,602	0,737	1,050
Bezrobotni	0,553	1,068	0,385	1,117	0,125	1,263	0,094	0,896	0,016	1,416	0,002	1,471
Inni bierni zawodowo	0,466	0,918	0,155	0,818	0,004	1,577	0,104	1,115	0,961	0,992	0,161	0,808
Kawaler/panna	ref.											
Zamężna/zonaty	0,000	0,483	0,000	0,451	0,000	0,274	0,000	0,742	0,000	0,336	0,000	0,461
Wdowiec/wdowa	0,000	0,621	0,015	0,759	0,000	0,380	0,010	0,829	0,000	0,370	0,045	0,746
Osoba rozwiedziona	0,011	0,760	0,371	0,896	0,981	1,004	0,739	0,974	0,000	0,314	0,330	1,137
Osoba żyjąca w separacji	0,597	0,975	0,000	1,329	0,000	0,411	0,000	1,381	0,105	0,904	0,000	0,578
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell R^2 x 100	1,4		1,2		4,8		3,6		7,6		2,2	
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke R^2 x 100	3,1		3,1		14,9		5,0		21,2		6,0	

Osoby lepiej wykształcone częściej od gorzej wykształconych wskazują wśród trzech głównych wartości życiowych m.in. małżeństwo, pogodę ducha, Boga, wolność i wykształcenie, a rzadziej — pieniądze i dzieci.

Osoby żyjące w stanie wolnym częściej wskazują na pieniądze, pracę, przyjaciół, pogodę ducha, uczciwość, życzliwość i szacunek otoczenia, wolność, wykształcenie oraz silny charakter. Zdecydowanie natomiast mniejszą wagę, zwłaszcza w porównaniu z osobami żyjącymi w związku małżeńskim, przywiązują do udanego małżeństwa i dzieci.

Generalnie to zróżnicowanie potwierdza częściowo hipotezę deficytu — cenimy najbardziej to, czego nam brakuje. Są jednak wyjątki od tej zasady: pracownicy najemni mają pracę, ale mimo to cenią ją bardziej od grup biernych zawodowo, z wyjątkiem bezrobotnych; inny przykład wyłamujący się z hipotezy deficytu to wykształcenie — cenione bardziej przez osoby lepiej wykształcone i uczące się.

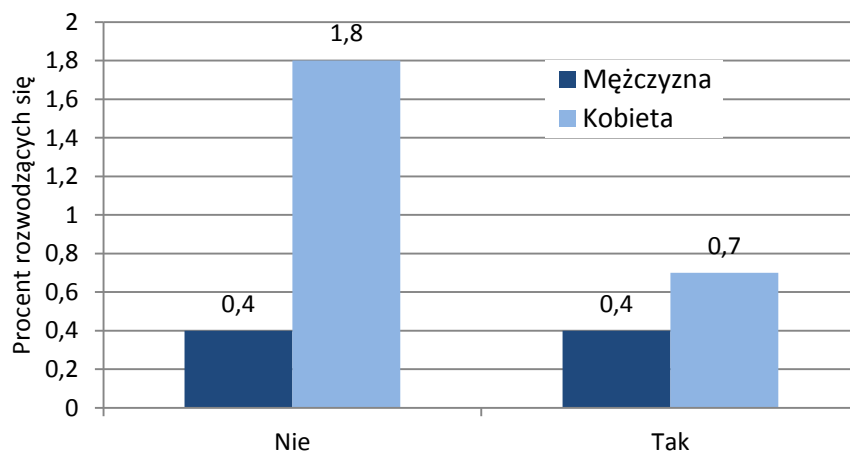
Jeśli system wartości ma wpływ na styl życia zależny od jednostki, czyli podejmowane przez nią decyzje, to możemy oczekiwać, że pozwala on w istotnym stopniu przewidzieć ważne a nieprzypadkowe wydarzenia życiowe, np. zawarcie ślubu, narodziny dziecka czy rozwód. Sprawdziliśmy, czy tak w istocie jest: czy prawdopodobieństwo zawarcia małżeństwa i prawdopodobieństwo rozwodu zależą od wartości udanego małżeństwa, a prawdopodobieństwo narodzin pierwszego dziecka od wartości dziecka. Zaliczenie przez respondentów w 2011 roku udanego małżeństwa do trzech kardynalnych wartości zwiększa trzykrotnie szanse zawarcia małżeństwa i zmniejsza dwukrotnie prawdopodobieństwo rozwodu w kolejnych dwóch latach (wykresy 5.10.1 i 5.10.2). W przypadku szans zawarcia małżeństwa wybór udanego małżeństwa jest istotnym predyktorem nawet z ponad dwuletnim wyprzedzeniem. W przypadku rozwodu natomiast jedynie rozwód kobiet zależy od pozycji małżeństwa w systemie wartości. Także zaliczenie dzieci do trzech kardynalnych wartości okazuje się istotnym predyktorem pojawienia się dziecka w okresie kolejnych dwóch lat (wykres 5.10.3).



Czy udane małżeństwo jest zaliczane do kardynalnych wartości

UWAGI: efekt główny zaliczenia małżeństwa do kardynalnych wartości $F(1,4458)=96,937$, $p<0,000$, $\eta^2=0,021$; efekt główny płci ni.; efekt interakcji wartości i płci ni.

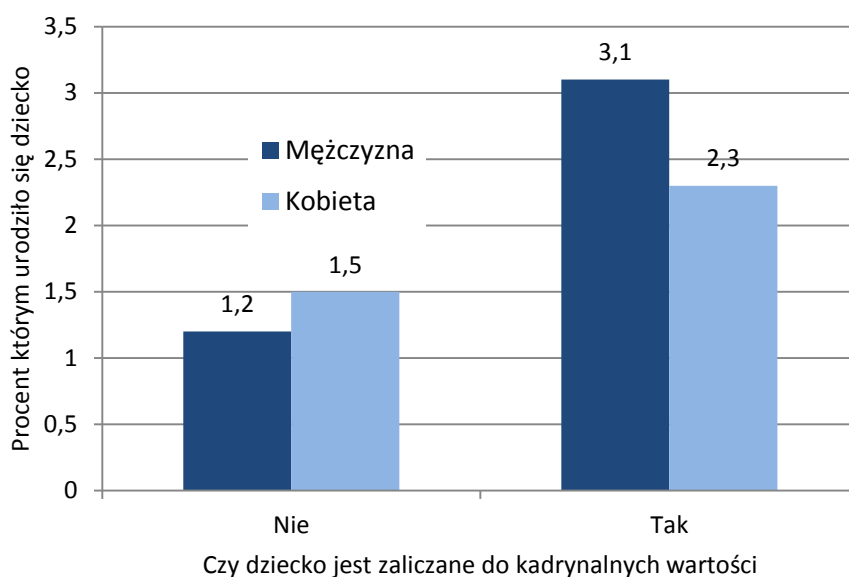
Wykres 5.10.1. Procent kobiet i mężczyzn stanu wolnego zaliczających lub niezaliczających w 2011 r. udane małżeństwo do trzech kardynalnych wartości, którzy w kolejnych dwóch latach zawarli małżeństwo



Czy udane małżeństwo jest zaliczane do kardynalnych wartości

UWAGI: efekt główny zaliczenia małżeństwa do kardynalnych wartości $F(1,11657)=9,987$, $p<0,005$, $\eta^2=0,001$; efekt główny płci $F(1,11657)=23,357$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji wartości i płci $F(1,11657)=9,637$, $p<0,005$, $\eta^2=0,001$

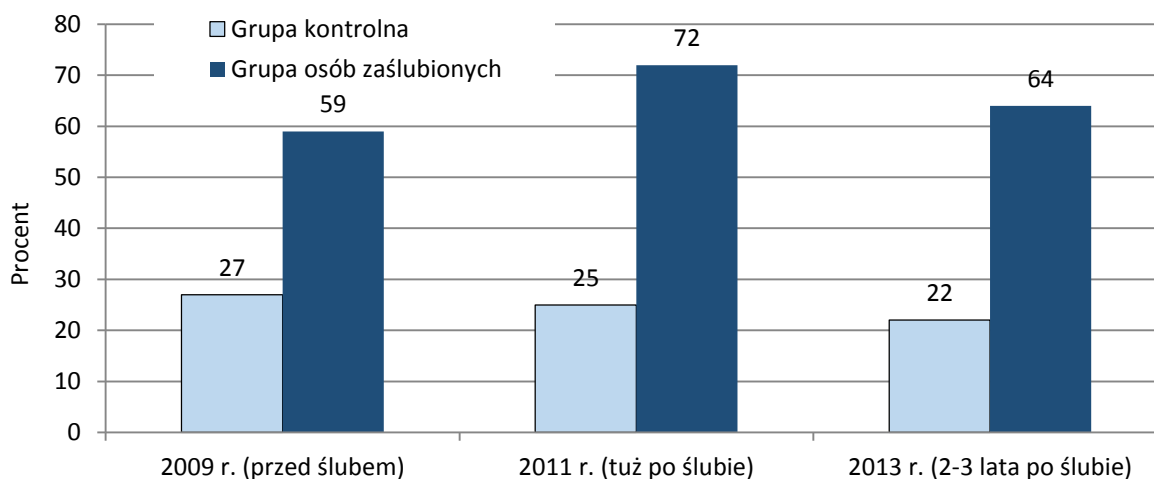
Wykres 5.10.2. Procent kobiet i mężczyzn żyjących w małżeństwie i zaliczających lub niezaliczających w 2011 r. udane małżeństwo do trzech kardynalnych wartości, którzy w kolejnych dwóch latach się rozwiedli



UWAGI: efekt główny zaliczenia dzieci do kardynalnych wartości $F(1,2112)=4,587$, $p<0,05$, $\eta^2=0,002$; efekt główny płci ni.; efekt interakcji wartości i płci ni.

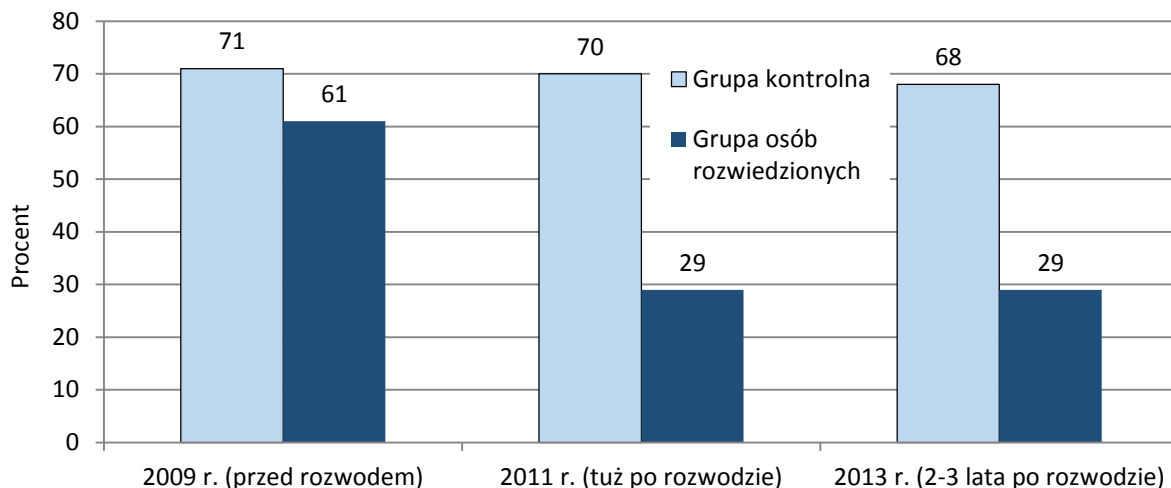
Wykres 5.10.3. Procent kobiet i mężczyzn żyjących w związku małżeńskim zaliczających lub niezaliczających w 2011 r. dzieci do trzech kardynalnych wartości, którym w kolejnych dwóch latach urodziło się dziecko

Nie tylko system wartości pozwala przewidzieć niektóre wydarzenia życiowe wynikające z indywidualnych decyzji, ale także odwrotnie – ważne wydarzenia życiowe mogą zmieniać system wartości. Ożenek zwiększa wartość udanego małżeństwa w następnych latach (5.10.4). Przed ślubem udane małżeństwo zaliczało do kardynalnych wartości 59 proc. przyszłych małżonków, a 2-3 lata po ślubie 64 proc. Rozwód z kolei obniża wartość udanego małżeństwa w okresie kolejnych co najmniej dwóch lat (wykres 5.10.5). Przed rozwodem do kardynalnych wartości zaliczało 61 proc. małżonków (nieco mniej niż w grupie osób, których związek się nie rozpadł w danym okresie). Po rozwodzie procent byłych małżonków zaliczających udane małżeństwo do kardynalnych wartości spadł dwukrotnie i pozostał na tym poziomie przez kolejne 2-3 lata. Urodzenie pierwszego dziecka podnosi z kolei pozycję dzieci w systemie wartości jednostki (5.10.6). O ile przed narodzinami dziecka zaledwie 39 proc. przyszłych rodziców zaliczyło dzieci do jednej z trzech kardynalnych wartości, rychło po narodzinach było to już 65 proc., a po kilku latach ciągle ponad połowa rodziców postrzegala dzieci jako wartość kardynalną i nie było to istotnie statystycznie mniej niż tuż po narodzinach potomka.



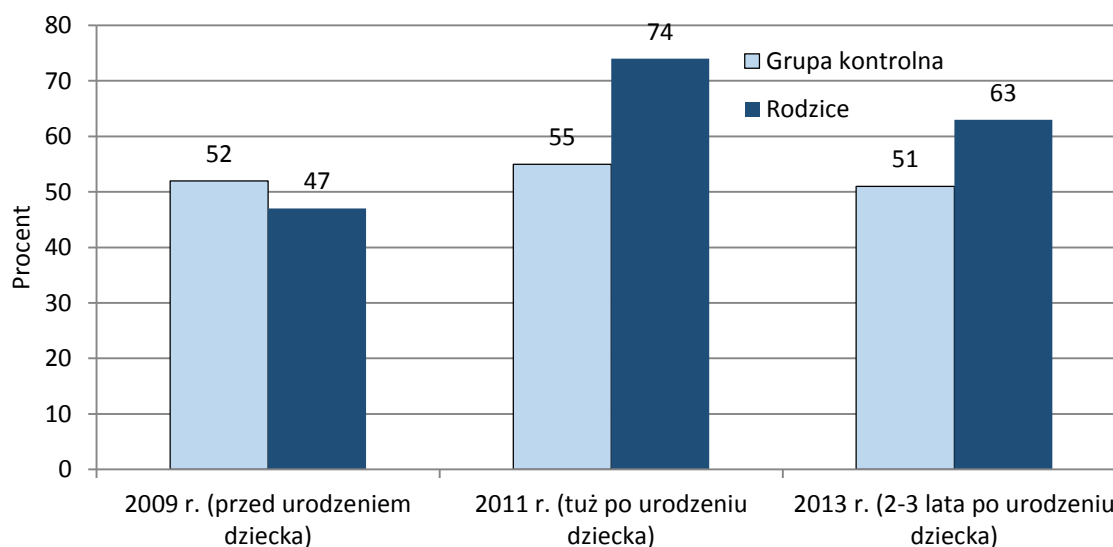
UWAGI: efekt główny czasu pomiaru ni.; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(2,3964)=4,641$, $p<0,01$, $\eta^2=0,002$; testy kontrastów wewnątrzobiektywnych dla interakcji czasu pomiaru i grupy: 1 pomiar vs 2 pomiar $F(1,1942)=8,352$, $p<0,005$, $\eta^2=0,004$, 1 pomiar vs 3 pomiar $F(1,942)=3,886$, $p<0,05$, $\eta^2=0,002$, 2 pomiar vs 3 pomiar ni.; kowariantami były wiek i płeć

Wykres 5.10.4. Procent osób, które zawarły małżeństwo między 2009 i 2011 r., wskazujących udane małżeństwo jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009 r. (przed zawarciem małżeństwa), w 2011 r. (tuż po zawarciu małżeństwa) i w 2013 r. (2-3 lata po zawarciu małżeństwa), oraz procent osób, które żyły w latach 2009-2013 w stanie wolnym (grupa kontrolna), wskazujących udane małżeństwo jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009, 2011 i 2013 r.



UWAGI: efekt główny czasu pomiaru $F(2,14900)=12,016$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(2,14900)=9,650$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$; testy kontrastów wewnątrzbioktowych dla interakcji czasu pomiaru i grupy: 1 pomiar vs 2 pomiar $F(1,7450)=15,489$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$, 1 pomiar vs 3 miar $F(1,7450)=13,458$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$, 2 pomiar vs 3 pomiar ni.; kowariantami były wiek i płeć

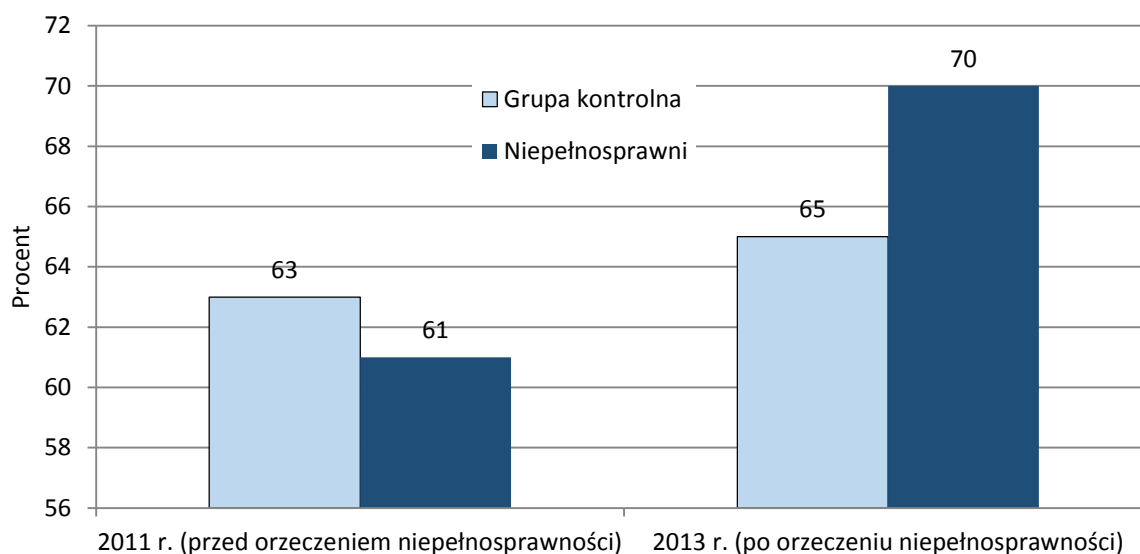
Wykres 5.10.5. Procent osób, które rozwiódły się między 2009 i 2011 r., wskazujących udane małżeństwo jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009 r. (przed rozwodem), w 2011 r. (tuż po rozwodzie) i w 2013 r. (2-3 lata po rozwodzie) i procent osób, które żyły w latach 2009-2013 w związku małżeńskim (grupa kontrolna), wskazujących udane małżeństwo jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009, 2011 i 2013 r.



UWAGI: efekt główny czasu pomiaru $F(2,4158)=3,456$, $p<0.05$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(2,4158)=7,688$, $p<0.000$, $\eta^2=0,004$; testy kontrastów wewnątrzbioktowych dla interakcji czasu pomiaru i grupy: 1 pomiar vs 2 pomiar $F(1,2079)=14,535$, $p<0.000$, $\eta^2=0,007$, 1 pomiar vs 3 miar $F(1,2079)=6,902$, $p<0.01$, $\eta^2=0,003$, 2 pomiar vs 3 pomiar ni.; kowariantami były wiek i płeć

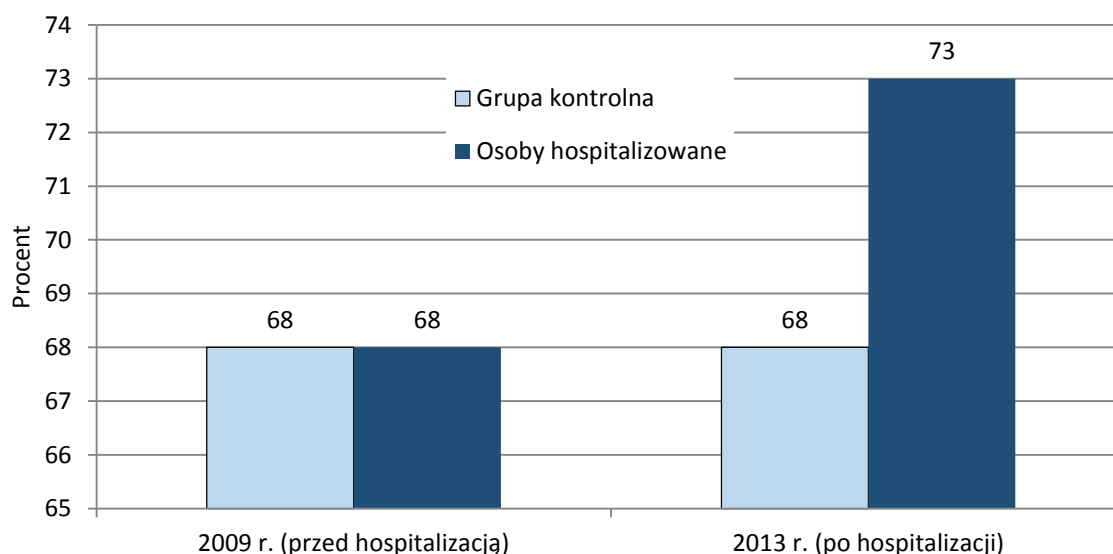
Wykres 5.10.6. Procent osób żyjących w małżeństwie, którym urodziło się pierwsze dziecko między 2009 i 2011 r., wskazujących dzieci jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009 r. (przed narodzinami), w 2011 r. (tuż po narodzinach) i w 2013 r. (2-3 lata po narodzinach), oraz procent osób żyjących w małżeństwie, które pozostawały bezdzietne w latach 2009-2013 (grupa kontrolna), wskazujących dzieci jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009, 2011 i 2013 r.

Mechanizm zmiany systemu wartości po wydarzeniach życiowych wynikających z wyborów jednostki można tłumaczyć w kategoriach teorii dysonansu poznawczego (Festinger, 1957): uzasadniania trafności czy racjonalności podjętej decyzji (o zawarciu małżeństwa, rozwodzie, czy prokreacji). Nie jest to jednak jedyne możliwe wyjaśnienie. Wszystkie trzy analizowane tu wydarzenia mają znaczący wpływ na większość aspektów życia jednostki i wymuszają mogą modyfikację sensu życia i celów w kierunku zgodnym z charakterem wydarzenia. Nie wiesz, czy coś jest dla ciebie naprawdę ważne, dopóki tego nie doświadczysz. Świadczy o tym istotny statystycznie wpływ na zmianę wartości zdrowia u osób, które stały się niepełnosprawne, lub leczone były w szpitalu, a więc doświadczyły czegoś, co nie było efektem ich swobodnego wyboru (wykresy 5.10.7 i 5.10.8). Zdrowie, ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię stracił.



UWAGI: efekt główny czasu pomiaru ni.; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(1,14190)=5,912$, $p<0.05$, $\eta^2=0,000$; kowariantami były wiek i płeć

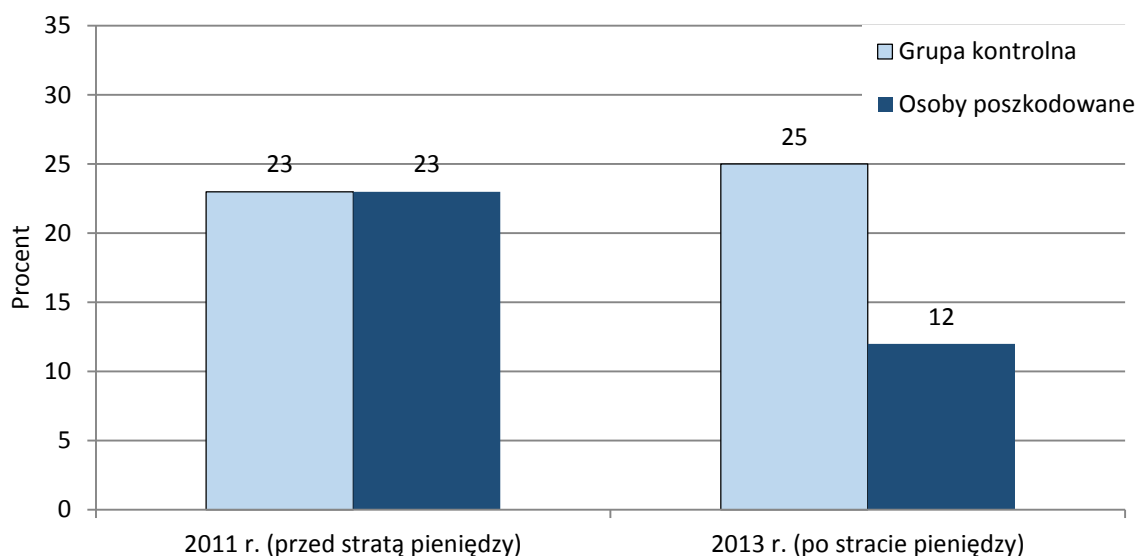
Wykres 5.10.7. Procent osób, które między 2011 i 2013 r. stały się niepełnosprawne, wskazujących zdrowie jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2011 r. (przed orzeczeniem niepełnosprawności) i w 2013 r. (po orzeczeniu niepełnosprawności), oraz procent osób pełnosprawnych w latach 2011-2013 (grupa kontrolna), wskazujących zdrowie jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2011 i 2013 r.



UWAGI: efekt główny czasu pomiaru ni.; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(1,11926)=6,386$, $p<0.05$, $\eta^2=0,001$; kowariantami były wiek i płeć

Wykres 5.10.8. Procent osób, które między 2009 i 2013 r. przebywały w szpitalu, wskazujących zdrowie jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009 r. (przed hospitalizacją) i w 2013 r. (po hospitalizacji), oraz procent osób nieleczonych szpitalnie w latach 2009-2013 (grupa kontrolna), wskazujących zdrowie jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2009 i 2013 r.

Nie zawsze jednak uszczerbek związany z jakąś wartością skutkuje wzrostem jej znaczenia. Niekiedy mechanizm adaptacji obniża subiektywne znaczenie utraconej wartości i dzięki temu osłabieniu ulegają negatywne emocje żalu, frustracji czy złości. Przykładem takiej odwróconej zależności między doświadczeniem życiowym i systemem wartości jest utrata pieniędzy. Osoby, które na prowadzonych przez siebie interesach straciły dużo pieniędzy, zaczęły po stracie do pieniędzy przywiązywać mniejszą wagę (wykres 5.10.9)



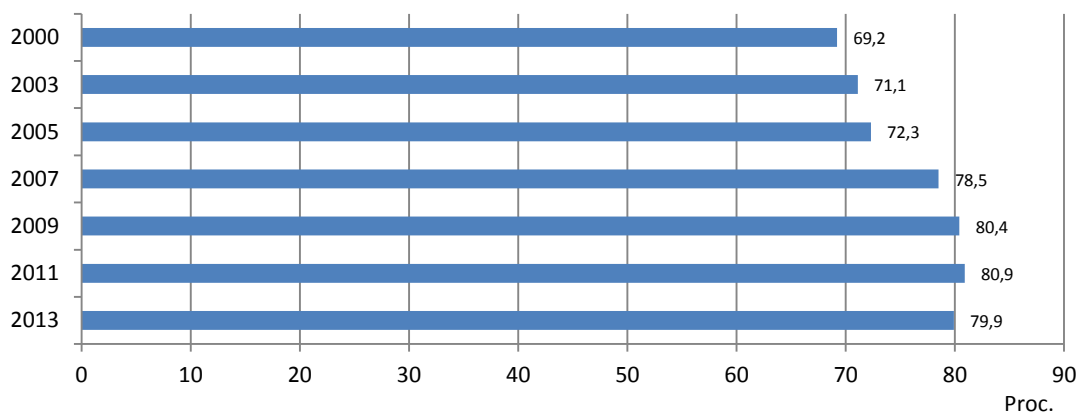
UWAGI: efekt główny czasu pomiaru ni.; efekt interakcji czasu pomiaru i grupy $F(1,2287)=4,472$, $p<0.05$, $\eta^2=0,002$; kowariantami były wiek, płeć i dochód na jednostkę ekwiwalentną w minionym roku

Wykres 5.10.9. Procent osób, które między 2011 i 2013 r. straciły dużo pieniędzy, wskazujących pieniądze jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2011 r. (przed stratą pieniędzy) i w 2013 r. (po stracie pieniędzy), oraz procent osób w latach 2011-2013 nie straciły na prowadzonych przez siebie interesach pieniędzy (grupa kontrolna), wskazujących pieniądze jako jedną z trzech kardynalnych wartości w 2011 i 2013 r.

5.10.2. Styl atrybucji przyczynowej

Styl atrybucji przyczynowej to skłonność człowieka do doszukiwania się przyczyn własnego stanu, zachowań i efektów działań lub stanu, zachowań i efektów działań innych ludzi w określonych czynnikach. Nas tutaj interesował styl atrybucji przyczyn odpowiedzialnych za to, jak respondentowi żyło się w minionym roku. Użyta w badaniu skala atrybucji przyczynowej (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 57-58) dostarczyć miała odpowiedzi na pytanie, kogo (co) Polacy czynią odpowiedzialnym za jakość własnego życia: siebie samych, władze, innych ludzi czy los/opatrzność. Pytanie to wiąże się z potwierdzoną w wielu badaniach inklinacją atrybucyjną w służbie ego (co dobrego — to ja, co złego — to nie ja) oraz teorią niewdzięczności społecznej (Czapiński, 2000, 2002a), która mówi, że społeczny odbiór zmian na poziomie makro jest niesymetryczny: ci, którzy od początku zyskują na owych zmianach, wykazują niewielką tylko wdzięczność za to ich twórcom, upatrując głównie w sobie przyczyn poprawy warunków własnego życia, a samą zmianę na lepsze dość słabo odczuwają, natomiast ci, którzy uważają się za poszkodowanych w rezultacie realizacji reform, zrzucają winę za pogorszenia warunków swojego życia na autorów reform i przeżywają zmianę na gorsze znacznie silniej emocjonalnie.

Systematycznie do 2011 r. przybywało osób, które uważały miniony rok za udany, w ostatnim czasie nastąpił jednak niewielki spadek o 1 p.p. (wykres 5.10.10). Nie oznacza to jednak, że słabnie inklinacja w służbie ego, choć istotnie zmieniają się główni adresaci zrzucania odpowiedzialności za niepowodzenia.



Wykres 5.10.10. Procent respondentów, którzy uznali, że miniony rok należał w ich życiu do udanych w latach 2000-2013

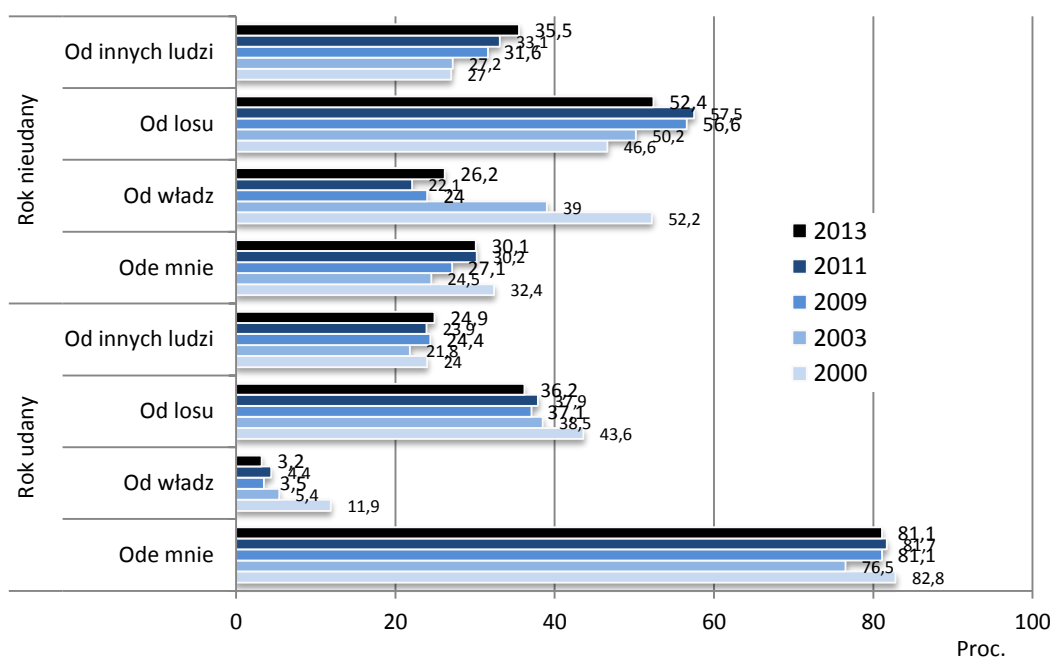
Tabela 5.10.3. pokazuje rozkład odpowiedzialności za miniony rok między cztery podmioty: samego respondenta, innych ludzi, władze (czyli państwo) i los (opatrność). Znaczący, ponad trzykrotny w próbie panelowej między 2000 i 2009 rokiem, jest spadek częstości atrybucji do władz ($t=13,960, p<0,000$). Oznacza to, iż Polacy widzą coraz słabszy związek między jakością własnego życia i poczynaniami polityków.

To, komu zostanie przypisana odpowiedzialność, zależy od kierunku postrzeganej zmiany jakości własnego życia. Podobnie jak w poprzednich latach widać wyraźny efekt inklinacji w służbie ego i efekt niewdzięczności społecznej (por. częstość atrybucji do Ja i do władz w zależności od tego, czy miniony rok oceniany jest jako udany, czy też jako nieudany — wykres 5.10.2). Zasługę za pomyślny rok badani przypisują głównie sobie (81 proc.), w stopniu wręcz znikomym władzom (3,2 proc.), natomiast odpowiedzialność za to, że miniony rok był nieudany, przypisują już częściej władzom (26 proc.) a rzadziej samym sobie (30 proc.). Postrzegany udział innych ludzi i opatrności w kształtowaniu własnego losu także jest większy, gdy rok był nieudany, niż gdy był udany. Układ zależności został, co prawda, zachowany, ale w jego ramach zaszły od 2000 r. pewne zmiany. Spadła częstość atrybucji do władz, zwłaszcza odpowiedzialności za nieudany rok (o 26 p.p.)⁶⁸, wzrosła natomiast częstość atrybucji do innych ludzi w przypadku nieudanego roku.

Tabela 5.10.3. Odsetki wskazań w sześciu badaniach, od czego lub kogo zależało to, że miniony rok był dla respondenta udany lub nieudany (w próbach osób dorosłych)

Od kogo/czego zależało, jaki był miniony rok	1997 r. N=2094	2000 r. N=6635	2003 r. N=9420	2007 r. N=12365	2009 r. N=24531	2011 r. N=25408	2013 N=25995
Ode mnie	69,0	67,3	61,3	65,8	70,0	71,6	70,9
Od innych ludzi	17,2	24,9	23,4	26,5	25,7	25,7	26,7
Od władz	19,6	24,3	15,2	9,0	7,4	7,9	8,0
Od losu (opatrności)	33,0	44,5	42,0	39,0	40,8	41,8	39,6

Źródło danych: rok 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.



Wykres 5.10.11. Od kogo zależało, że miniony rok był w życiu respondenta udany lub nieudany? (procent wskazań na samego siebie, na władze, los i innych ludzi wśród osób oceniających miniony rok jako udany lub nieudany w 2000, 2003, 2009 i 2013 r.)

Atrybucję przyczynową do Ja niezależną od oceny zdarzeń, których dotyczy (czy miniony rok należał do udanych, czy też nieudanych), można potraktować jako wskaźnik autodeterminizmu (wewnętrznej kontroli nad własnym życiem). Analogicznie niezależną od oceny zdarzeń atrybucję do losu uznać można za wskaźnik fatalizmu. Aczkolwiek fatalizm nie musi być całkowitym przeciwieństwem autodeterminizmu (ludzie mogą dzielić w swoim przekonaniu odpowiedzialność za bieg spraw między siebie i los), te dwa style atrybucji pozostają w pewnej wobec siebie opozycji. Świadczy o tym ujemna korelacja cząstkowa między atrybucją przyczynową wydarzeń minionego roku do siebie i losu przy kontroli oceny tych wydarzeń ($r=-0,37, N=25293$). Pewnym sprawdzianem trafności wskaźników autodeterminizmu i fatalizmu są ich korelacje ze strategiami radzenia z problemami (por. rozdz. 5.8). Strategia zadaniowa koreluje istotnie dodatnio ze wskaźnikiem autodeterminizmu ($r=0,196$) i ujemnie ze wskaźnikiem fatalizmu ($r=-0,072$); strategia emocjonalna odwrotnie: odpowiednio $r=-0,084$ i $r=0,172$.

⁶⁸ Odpowiedzialność władz za udany rok była już tak mała w poprzednich latach, że efekt „podłogowy” uniemożliwił większy jej spadek.

Poziom autodeterminizmu i fatalizmu jest zróżnicowany w zależności od cech społeczno-demograficznych (tabela 5.10.4). Wśród kobiet autodeterminizm jest o 1/5 rzadszy a fatalizm o połowę częstszy niż wśród mężczyzn. Autodeterminizm spada, a fatalizm rośnie wraz z wiekiem; wśród osób w wieku 65+ lat autodeterminizm jest o prawie połowę rzadszy a fatalizm ponad dwukrotnie częstszy niż w grupie respondentów w wieku 16-24 lata. Im wyższe są dochody, tym częstszy jest autodeterminizm i rzadszy fatalizm. Mieszkańcy wsi mają niższy wskaźnik autodeterminizmu i wyższy fatalizmu, zwłaszcza w porównaniu z mieszkańcami dużych aglomeracji. Im wyższe wykształcenie tym większy autodeterminizm i mniejszy fatalizm. W przekroju społeczno-zawodowym fatalistami najczęściej bywają renciści i rolnicy. Renciści i rolnicy też obok emerytów mają najniższy wskaźnik autodeterminizmu. Stan cywilny bardzo słabo różnicuje poziom autodeterminizmu i fatalizmu. Wskaźnik autodeterminizmu jest najniższy w grupie osób owdowiałych, a poziom fatalizmu wśród osób rozwiedzionych. Sugeruje to, że decyzję o rozwodzie lub separacji łatwiej podejmują osoby, które nie poddają się losowi. Najbardziej różnicuje poziom analizowanych zmiennych ocena minionego roku. Pięciokrotnie mniej jest autodeterministów i o 80 proc. więcej fatalistów wśród tych, którzy uznali miniony rok za nieudany.

Tabela 5.10.4. Wyniki analizy regresji logistycznej dla autodeterminizmu i fatalizmu

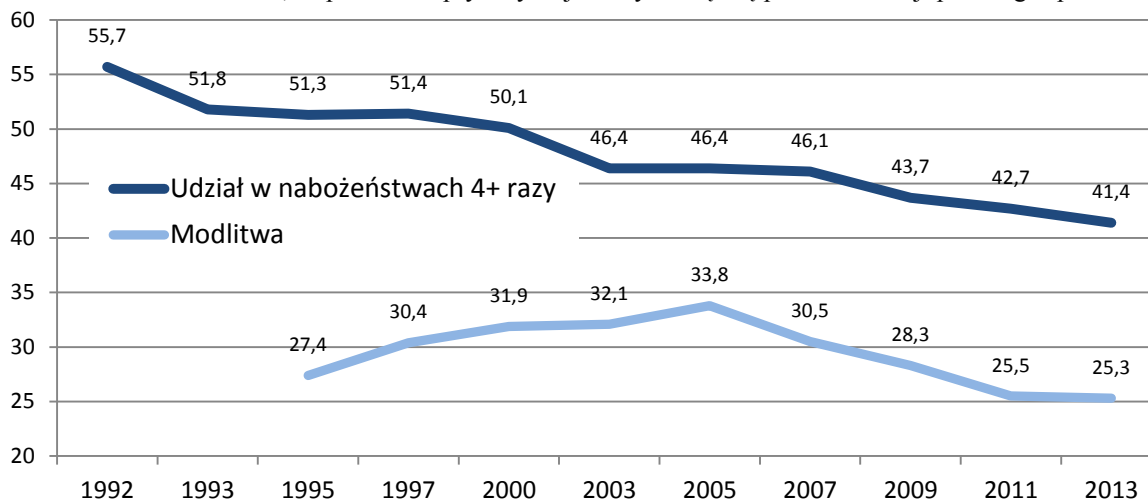
Predyktor	Autodeterminizm		Fatalizm	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	ref.			
Kobieta	0,000	0,788	0,000	1,472
Wiek 16-24 lata	ref.			
Wiek 25-34 lata	0,713	0,968	0,000	1,309
Wiek 35-44 lat	0,026	0,810	0,000	1,388
Wiek 45-59 lat	0,001	0,736	0,000	1,399
Wiek 60-64 lata	0,000	0,671	0,000	1,665
Wiek 65+ lat	0,000	0,548	0,000	2,098
Dochód na osobę – poniżej dolnego kwartyła	ref.			
Dochód na osobę – powyżej dolnego kwartyła	0,485	0,968	0,786	1,011
Dochód na osobę – poniżej górnego kwartyła	0,069	1,095	0,617	1,021
Dochód na osobę – powyżej górnego kwartyła	0,000	1,362	0,004	0,875
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	ref.			
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,680	0,969	0,579	1,034
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,513	0,948	0,001	0,802
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,285	0,932	0,536	0,968
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,295	0,927	0,826	1,013
Wieś	0,000	0,768	0,000	1,194
Wykształcenie podstawowe i niższe	ref.			
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,000	1,268	0,000	0,833
Wykształcenie średnie	0,000	1,466	0,001	0,849
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	1,663	0,000	0,795
Pracownicy sektora publicznego	ref.			
Pracownicy sektora prywatnego	0,166	1,091	0,042	0,904
Prywatni przedsiębiorcy	0,112	1,177	0,166	0,895
Rolnicy	0,671	0,962	0,023	1,189
Renciści	0,065	0,851	0,003	1,246
Emeryci	0,228	0,898	0,172	1,108
Uczniowie i studenci	0,915	0,988	0,021	0,814
Bezrobotni	0,291	0,919	0,002	0,806
Inni bierni zawodowo	0,851	1,015	0,145	0,907
Kawaler/panna	ref.			
Zamężna/zonaty	0,094	0,913	0,683	0,982
Wdowiec/wdowa	0,020	0,833	0,704	0,975
Osoba rozwiedziona	0,924	1,009	0,000	0,720
Miniony rok nieudany	ref.			
Miniony rok udany	0,000	0,107	0,000	1,874
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		19,8		5,8
Cox & Snell $R^2 \times 100$				
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		28,3		7,9
Nagelkerke $R^2 \times 100$				

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.3. Praktyki religijne

W 2013 r. 41,6 proc. osób dorosłych deklarowało systematyczny udział w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych (wykres 5.10.12). Jest to o 1,3 p.p. mniej niż w 2011 r. i o jedną czwartą mniej niż w 1992 r.; najmniej w całym okresie od 1992 r. Jednak średnia częstość udziału w nabożeństwach nie spadła lecz nieznacznie wzrosła w ostatnich dwóch lat za sprawą wzrostu odsetka osób uczestniczących w uroczystościach religijnych nieregularnie (1-3 razy w miesiącu) (tabela 5.10.5)

Do 2005 r. spadkowi udziału w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych towarzyszył wzrost odsetka osób, które w trudnych sytuacjach życiowych uciekają się do modlitwy (wykres 5.10.12). Innymi słowy, Polacy coraz rzadziej chodzili do kościoła, ale coraz częściej modlili się do Boga. Sugerowało to deinstytucjonalizację (prywatyzację) wiary i wpisywało się w obserwowany w krajach zachodnich proces indywidualizacji zachowań religijnych, czyli spadek znaczenia instytucjonalnych form relacji między człowiekiem i Bogiem. Jednak od 2007 r. do spadkowego trendu instytucjonalnych zachowań religijnych dołączył także spadek częstości modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych i spadek ten pogłębiał się w kolejnych pomiarach – w 2009 r. i 2011 r. oraz nieznacznie tylko w 2013 r. Może to oznaczać, że po okresie prywatyzacji wiary zaczął się proces ateizacji polskiego społeczeństwa.



Źródło danych: lata 1992- 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 5.10.12. Odsetek osób dorosłych uczestniczących w nabożeństwach i innych uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu i modlących się do Boga w trudnych sytuacjach w latach 1992-2013

Najbardziej religijne ze względu na kryterium praktyk instytucjonalnych grupy ludności to: kobiety, osoby starsze (60 i więcej lat), mieszkańcy wsi (w tym rolnicy), renciści i emeryci oraz osoby z podstawowym wykształceniem, a najniższymi behawioralnymi wskaźnikami religijności charakteryzują się mężczyźni, osoby w wieku do 44 lat, mieszkańcy największych miast, osoby najlepiej wykształcone i najzamożniejsze, bezrobotni, pracownicy sektora prywatnego i prywatni przedsiębiorcy (tabela 5.10.5).

W przekroju regionalnym najbardziej „religijnymi” województwami są: podkarpackie, małopolskie, opolskie i lubelskie, gdzie z wyjątkiem opolskiego przeważa ludność silnie zakorzeniona od wielu pokoleń; najmniej zaś religijnymi: zachodniopomorskie, łódzkie, warmińsko-mazurskie i lubuskie, czyli głównie północno-zachodni pas tzw. ziem odzyskanych, gdzie przeważa ludność napływowa. Najwyraźniej od średniej krajowej odstaje woj. podkarpackie, gdzie ledwie 13 proc. mieszkańców w ogóle nie chodzi do kościoła, a prawie $\frac{3}{4}$ bierze udział w nabożeństwach co najmniej 4 razy w miesiącu; na przeciwnym zaś biegunie znajduje się woj. zachodniopomorskie, gdzie niemal połowa mieszkańców (49 proc.) w ogóle nie chodzi do kościoła, a ledwie co trzeci bierze udział w uroczystościach religijnych co najmniej 4 razy w miesiącu (dwukrotna różnica w przeciętnej częstości udziału w nabożeństwach między tymi województwami). Największe miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców) są najmniej religijne (50 proc. nie chodzi w ogóle do kościoła wobec 20 proc. ludności wiejskiej).

W porównaniu z rokiem 2011 wzrost odsetka osób w ogóle nieuczestniczących w uroczystościach religijnych nastąpił wśród osób z najniższym wykształceniem, mieszkańców miast średniej wielkości, osób najuboższych, pracowników sektora prywatnego oraz innych biernych zawodowo, a w przekroju wojewódzkim wśród mieszkańców woj. lubelskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego. W większości jednak grup nastąpił niewielki spadek odsetka osób niebiorących w ogóle udziału w uroczystościach religijnych.

Przeciętna częstość udziału w uroczystościach religijnych wzrosła wśród emerytów mieszkańców woj. śląskiego i opolskiego, osób starszych i mężczyzn. W większości pozostałych grup nie zmieniła się lub spadła.

Częstość instytucjonalnych praktyk religijnych, uciekanie się do modlitwy w trudnych sytuacjach życiowych oraz postrzeganie Boga (opatrzności) jako jednego z trzech głównych warunków udanego, szczęśliwego życia (patrz rozdz. 5.10.1) można traktować jako różne przejawy religijności. Uzasadniają takie założenie wysokie współczynniki korelacji tych wskaźników (tabela 5.10.6).

Utworzyliśmy w związku z tym syntetyczny wskaźnik religijności; stanowi go suma standaryzowanych wartości trzech wskaźników cząstkowych. Rozkład tego wskaźnika w przekroju wojewódzkim i większych miast w próbie panelowej 2011-2013 pokazuje tabela 5.10.7. Najbardziej religijnymi w 2013 r. według tego wskaźnika okazują się mieszkańcy województw podkarpackiego, małopolskiego, lubelskiego, opolskiego i podlaskiego a najmniej religijnymi mieszkańcy województw łódzkiego, zachodniopomorskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego. Ranking ten niewiele się zmienił od 2011 r. W przekroju większych miast najbardziej religijni są mieszkańcy Rzeszowa, Lublina, Torunia i Częstochowy a najmniej mieszkańcy Wałbrzycha, Łodzi, Gliwic i Włocławka. I w tym przekroju niewiele się zmieniło od 2011 r.

Tabela 5.10.5. Procent osób uczestniczących z różną częstotliwością w nabożeństwach lub innych spotkaniach o charakterze religijnym i przeciętna częstotliwość udziału w nabożeństwach w miesiącu w różnych przekrojach społeczno-demograficznych w 2011 i 2013 r.

Grupa społeczno-demograficzna	Procent osób biorących udziału w nabożeństwach w miesiącu:								Częstotliwość udziału w nabożeństwach w miesiącu	
	0 razy		1-3 razy		4 razy		ponad 4 razy		2013	2011
	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Ogółem	32,5	32,6	26,0	24,7	29,9	31,9	11,6	10,8	2,63	2,61
Płeć										
Mężczyźni	38,7	38,7	26,4	25,6	26,1	28,3	8,8	7,4	2,21	2,15
Kobiety	26,9	27,1	25,6	24,0	33,3	35,0	14,2	13,9	3,02	3,02
Wiek										
16-24 lata	36,3	34,9	28,3	27,8	24,3	26,8	11,1	10,4	2,31	2,43
25-34 lata	41,1	41,6	29,6	28,1	22,2	24,4	7,1	6,0	1,96	1,92
35-44 lata	35,5	33,4	28,1	26,5	26,1	29,9	10,3	10,1	2,33	2,35
45-59 lat	29,3	31,1	26,3	23,8	33,0	33,8	11,4	11,2	2,67	2,66
60-64 lata	26,6	27,2	23,0	21,4	36,7	38,7	13,6	12,8	3,05	2,98
65 i więcej lat	24,0	23,1	18,8	18,8	39,0	41,7	18,1	16,4	3,72	3,64
Miejsce zamieszkania										
Miasta ponad 500 tys.	50,1	49,4	22,8	21,3	19,1	22,0	8,0	7,2	1,82	1,87
Miasta 200-500 tys.	43,8	43,9	21,8	20,3	21,3	23,9	13,1	11,9	2,41	2,42
Miasta 100-200 tys.	46,0	43,1	19,4	19,8	25,3	28,7	9,3	8,5	2,17	2,18
Miasta 20-100 tys.	34,9	35,1	26,2	25,5	27,3	29,0	11,6	10,4	2,56	2,51
Miasta < 20 tys.	33,3	32,5	24,2	24,2	30,1	32,4	12,4	10,9	2,66	2,58
Wieś	20,3	20,8	29,6	27,8	37,4	39,0	12,7	12,4	3,05	3,04
Województwo										
Dolnośląskie	44,1	44,9	22,3	22,2	23,9	25,9	9,7	7,0	2,23	2,02
Kujawsko-pomorskie	35,8	36,3	30,6	25,5	25,7	28,9	8,0	9,2	2,25	2,31
Lubelskie	22,8	20,7	31,4	32,9	33,8	35,6	12,0	10,8	3,06	3,06
Lubuskie	42,8	42,3	26,0	21,5	24,0	28,7	7,2	7,4	2,03	2,11
Łódzkie	40,2	43,6	33,9	29,6	20,4	21,2	5,5	5,6	1,88	1,93
Małopolskie	15,9	16,4	17,6	17,8	47,9	47,5	18,6	18,3	3,71	3,70
Mazowieckie	36,7	37,3	29,4	28,3	26,1	27,4	7,7	7,0	2,22	2,19
Opolskie	27,1	28,4	12,8	15,9	38,5	32,2	21,6	23,5	3,64	3,46
Podkarpackie	13,0	12,6	17,5	15,5	46,6	51,5	22,9	20,4	4,02	3,94
Podlaskie	25,1	28,3	37,1	33,7	28,8	28,6	8,9	9,4	2,54	2,57
Pomorskie	35,2	35,2	21,1	19,6	28,6	30,4	15,1	14,7	2,93	2,95
Śląskie	33,5	33,2	21,8	23,1	29,7	30,9	15,0	12,8	2,82	2,61
Świętokrzyskie	29,1	29,0	36,9	34,6	27,9	30,0	6,1	6,4	2,17	2,40
Warmińsko-mazurskie	37,9	33,4	32,9	32,0	22,6	29,7	6,6	4,9	1,97	2,12
Wielkopolskie	31,9	29,8	28,1	26,4	28,6	33,0	11,4	10,9	2,53	2,61
Zachodniopomorskie	48,8	48,6	23,8	19,1	21,3	26,2	6,1	6,1	1,82	1,89
Wykształcenie										
Podstawowe i niższe	29,1	27,5	24,9	23,9	34,0	36,3	12,0	12,3	2,90	3,02
Zasadnicze/gimnazjum	29,2	30,2	27,6	26,6	31,8	32,6	11,4	10,6	2,65	2,59
Średnie	33,9	34,0	25,4	24,1	29,3	31,3	11,5	10,6	2,64	2,56
Wyższe i policealne	37,3	37,6	25,1	23,4	25,6	28,6	12,0	10,4	2,42	2,41
Dochód na jedną osobę										
Dolny kwartył	31,9	30,6	27,8	28,7	30,2	30,2	10,1	10,5	2,56	2,58
Środkowe 50 proc.	29,7	29,8	26,2	24,1	31,5	34,3	12,5	11,8	2,80	2,78
Górny kwartył	39,6	40,6	23,7	22,3	26,0	27,8	10,7	9,4	2,35	2,28
Status społeczno-zawodowy										
Sektor publiczny	32,2	32,9	25,9	24,6	29,1	31,1	12,8	11,4	2,58	2,52
Sektor prywatny	40,6	38,5	27,8	27,4	24,0	27,1	7,6	7,0	2,03	2,07
Prywatni przedsiębiorcy	36,7	41,3	27,8	23,1	26,7	27,9	8,8	7,6	2,28	2,08
Rolnicy	12,9	13,3	33,6	33,8	43,3	42,7	10,1	10,2	3,09	3,09
Renciści	29,9	29,6	24,0	21,3	32,3	34,9	13,8	14,1	3,04	3,18
Emeryci	23,7	24,4	19,9	19,6	39,2	40,6	17,1	15,3	3,57	3,40
Uczniowie i studenci	32,4	34,9	27,9	26,3	25,8	27,2	13,9	11,6	2,58	2,51
Bezrobotni	41,3	41,7	30,0	28,7	21,9	23,2	6,8	6,4	1,92	1,95
Inni bierni zawodowo	32,5	30,3	25,3	23,3	29,8	34,7	12,3	11,6	2,65	2,65

Tabela 5.10.6. Korelacje między pozycją Boga w hierarchii wartości, częstością chodzenia do kościoła, odsetkiem osób modlących się w trudnych sytuacjach życiowych i syntetycznym wskaźnikiem religijności w 2011 i 2013 r. na poziomie indywidualnym

	2	3	4	5	6	7	8
1. praktyki 2013	0,672(**)	0,340(**)	0,296(**)	0,329(**)	0,280(**)	0,736(**)	0,553(**)
2. praktyki 2011		0,313(**)	0,342(**)	0,297(**)	0,320(**)	0,565(**)	0,737(**)
3. modlitwa 2013			0,492(**)	0,404(**)	0,323(**)	0,769(**)	0,499(**)
4. modlitwa 2011				0,312(**)	0,386(**)	0,486(**)	0,765(**)
5. Bóg 2013					0,421(**)	0,764(**)	0,458(**)
6. Bóg 2011						0,451(**)	0,756(**)
7. religijność 2013							0,665(**)
8. religijność 2011							

** Korelacja jest istotna na poziomie 0,01 (test dwustronny).

Tabela 5.10.7. Wartość standaryzowanego wskaźnika religijności w przekroju wojewódzkim i większych miast w próbie panelowej w 2011 i 2013 r.

Grupa	Religijność	
	2013	2011
Ogółem	0,00	0,00
Województwo		
Podkarpackie	0,96	0,86
Małopolskie	0,61	0,63
Lubelskie	0,50	0,44
Opolskie	0,39	0,57
Podlaskie	0,23	0,13
Pomorskie	0,09	0,06
Śląskie	0,09	0,03
Wielkopolskie	-0,08	0,03
Kujawsko-Pomorskie	-0,18	-0,06
Dolnośląskie	-0,21	-0,38
Mazowieckie	-0,21	-0,22
Lubuskie	-0,28	-0,22
Warmińsko-Mazurskie	-0,38	-0,29
Świętokrzyskie	-0,48	-0,39
Zachodniopomorskie	-0,50	-0,58
Łódzkie	-0,51	-0,49
Miasta		
Rzeszów	0,96	0,52
Lublin	0,78	0,91
Toruń	0,63	0,42
Częstochowa	0,61	0,43
Gdynia	0,40	0,20
Bielsko-Biała	0,33	-0,19
Białystok	0,25	0,35
Radom	0,23	0,52
Kraków	0,14	0,08
Gdańsk	0,05	-0,12
Wrocław	-0,11	-0,05
Bydgoszcz	-0,19	-0,30
Gorzów Wlk.	-0,28	0,13
Jaworzno	-0,31	-0,17
Katowice	-0,51	-0,34
Opole	-0,55	-0,46
Warszawa	-0,58	-0,59
Włocławek	-0,85	-0,66
Gliwice	-0,93	-0,64
Łódź	-1,06	-0,99
Wałbrzych	-1,08	-1,25

W przekroju grup zawodowych najbardziej religijni są drobni rolnicy produkujący na potrzeby własne, nauczyciele szkół podstawowych, pracownicy opieki osobistej i nauczyciele akademicy a najmniej: rzemieślnicy, robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, stolarze i artyści (tabela 5.10.8).

Tabela 5.10.8. Wskaźnik religijności wśród przedstawicieli różnych zawodów w próbie panelowej 2011-201 (od najwyższej do najniższej wartości wskaźnika w 2013 r.)

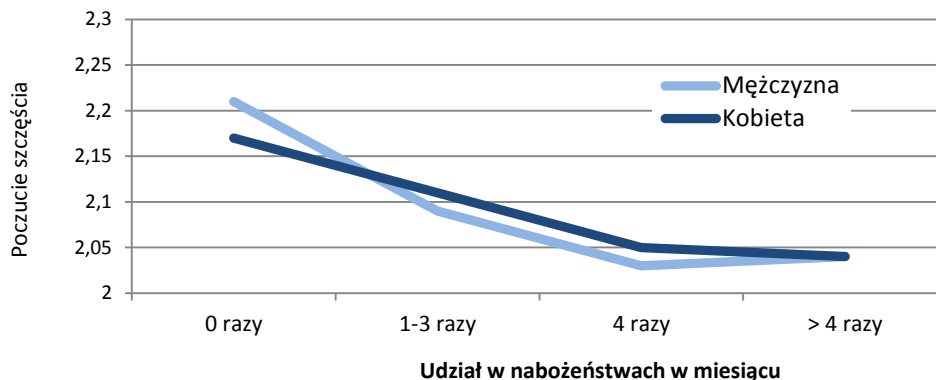
Zawód obecnie wykonywany (w 2013 r.)	Religijność		N
	2013	2011	
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	0,93	1,04	116
Nauczyciele szkół podstawowych	0,64	0,61	256
Pracownicy opieki osobistej	0,45	0,22	86
Nauczyciele akademicy	0,37	0,46	60
Pomoce i sprzątaczk	0,29	0,22	265
Pozostali specjaliści	0,26	0,55	63
Rolnicy produkcji roślinnej	0,17	-0,05	212
Pozostały średni personel	0,11	-0,01	95
Prawnicy	0,09	0,05	53
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,07	0,03	859
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	-0,01	0,11	184
Średni personel ds. finansowych	-0,02	-0,03	217
Pielęgniarki i położne	-0,04	-0,05	153
Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,09	0,24	159
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	-0,12	-0,22	63
Kolejarze	-0,13	0,21	47
Kucharze	-0,17	0,22	68
Kelnerzy, barmani i stewardzi	-0,29	-0,45	62
Technicy	-0,32	-0,33	227
Pracownicy obsługi biurowej	-0,32	-0,27	415
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	-0,32	-0,49	167
Specjaliści ds. finansowych	-0,33	-0,31	147
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	-0,34	-0,56	73
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	-0,38	-0,46	131
Sprzedawcy	-0,41	-0,34	663
Kierownicy różnych specjalności	-0,45	-0,46	368
Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,49	-0,61	56
Malarze i pokrewni	-0,49	-0,99	61
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,51	-0,47	96
Inni specjaliści ochrony zdrowia	-0,54	-0,43	146
Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,56	-0,75	189
Specjaliści ds. marketingu	-0,57	-0,79	117
Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,57	-0,47	281
Informatycy i pokrewni	-0,58	-0,53	133
Elektrycy i elektrycy	-0,58	-0,63	150
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	-0,59	-0,48	194
Lekarze, weterynarze, dentyści	-0,60	-0,56	74
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	-0,60	-0,53	151
Monterzy	-0,60	-0,71	101
Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,66	-0,57	150
Urzędnicy państwowi	-0,67	-0,69	143
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	-0,67	-0,76	156
Fryzjerzy, kosmetyczki	-0,67	-0,61	57
Kowale i ślusarze	-0,69	-0,50	141
Kierowcy ciężarówek i autobusów	-0,70	-0,79	195
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,71	-0,34	130
Hutnicy	-0,71	-0,28	52
Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,80	-0,80	172
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,81	-0,72	189
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	-0,81	-0,71	157
Formierze, spawacze	-0,86	-1,07	131
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	-0,88	-1,08	43
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,93	-0,67	152
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-1,03	-1,01	57
Rzemieślnicy	-1,18	-1,27	36

Badania amerykańskie i europejskie dowodzą konsekwentnie, że ludzie wierzący i praktykujący deklarują większe niż niewierzący poczucie szczęścia i zadowolenie z życia oraz wykazują nieco mniejsze ryzyko zachorowania na depresję psychiczną (Beckman i Houser, 1982; Czapiński, 1992; Myers, 1993). Wiara łagodzi też psychologiczne skutki traumatycznych przeżyć — tzw. efekt buforowy (Ellison, 1991).

Praktyki religijne były w 2011 r. pod względem wagi szóstym na 21 predyktorem dobrostanu psychicznego. W tym roku wartość predykcyjna praktyk religijnych nieco spadła; znalazły się na siódmym miejscu.

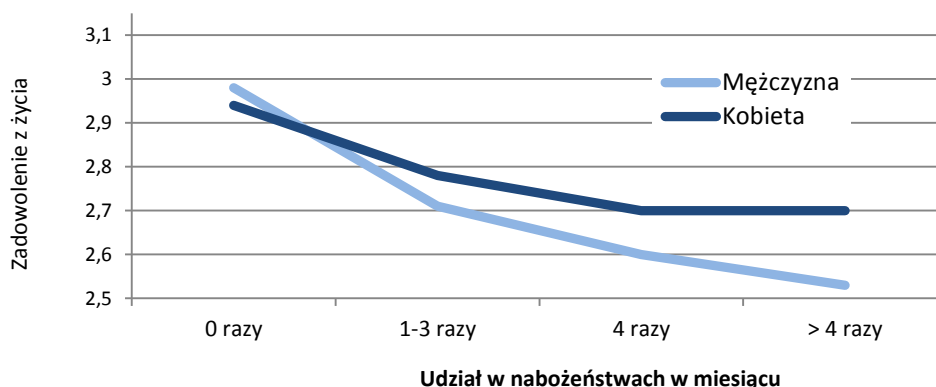
Institutionalne praktyki religijne wiążą się z wyższym poziomem dobrostanu psychicznego niezależnie od płci i wieku (wykresy 5.10.13-5.10.15). Łagodzi też wpływ stresu życiowego na dobrostan psychiczny (wykres 5.10.16).

Również modlitwa jako sposób radzenia sobie ze stresem ma pozytywny wpływ na dobrostan psychiczny, ale tylko u kobiet (wykres 5.10.17). Podobnie wybór Boga jako jednej z kardynalnych wartości nie ma korzystnego, niezależnego od płci i wieku, wpływu na dobrostan psychiczny (wykresy 5.10.18-5.10.22). W przypadku kobiet wybór Boga idzie w parze z obniżonym poczuciem szczęścia i niższą oceną dotychczasowego życia, natomiast u mężczyzn odwrotnie – występuje silny efekt pozytywny. W zakresie depresji natomiast modlitwa i wskazanie Boga jako jednej z trzech najważniejszych wartości mają wręcz silny efekt negatywny niezależnie od płci i wieku, czyli czynników najbardziej różnicujących nasilenie symptomów depresji⁶⁹ (wykresy 5.10.23-5.10.24).



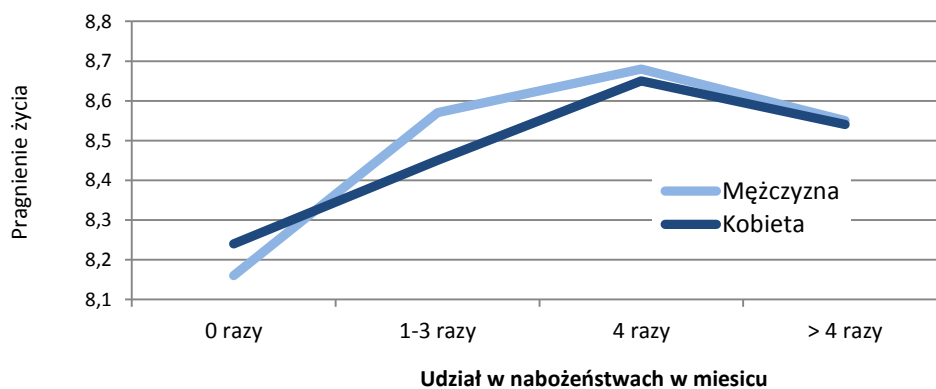
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(3, 25603)=104,449$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$, płci ni, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(3, 25603)=3,696$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek.

Wykres 5.10.13. Poczucie szczęścia w zależności od płci i częstości udziału w nabożeństwach



UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(3, 25594)=164,090$, $p<0,000$, $\eta^2=0,019$, płci $F(3, 25594)=27,537$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(3, 25594)=11,695$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek

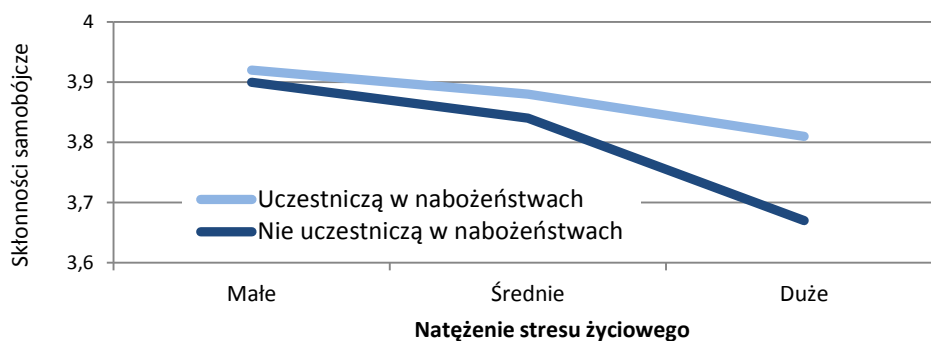
Wykres 5.10.14. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i częstości udziału w nabożeństwach



UWAGI: efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(3, 25596)=91,294$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$, płci ni, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i płci $F(3, 25596)=3,801$, $p<0,01$, $\eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek

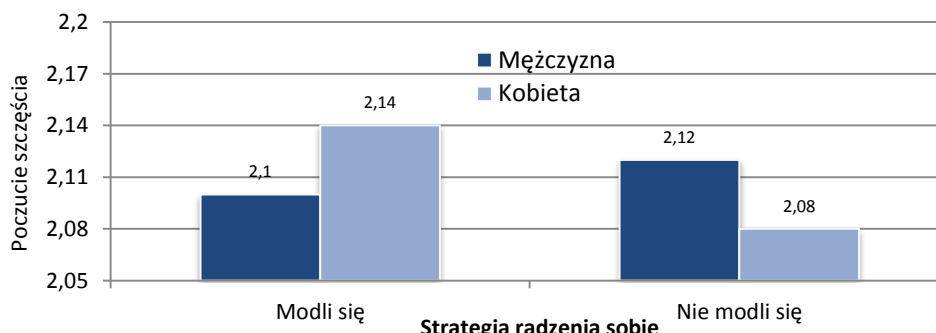
Wykres 5.10.15. Pragnienie życia w zależności od płci i częstości udziału w nabożeństwach

⁶⁹ W przeciwieństwie do efektu częstości udziału w nabożeństwach, który w odniesieniu do depresji jest podobnie jak w przypadku innych wskaźników dobrostanu wyraźnie pozytywny, także niezależnie od płci i wieku ($F(1, 25267)=137,146$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$).



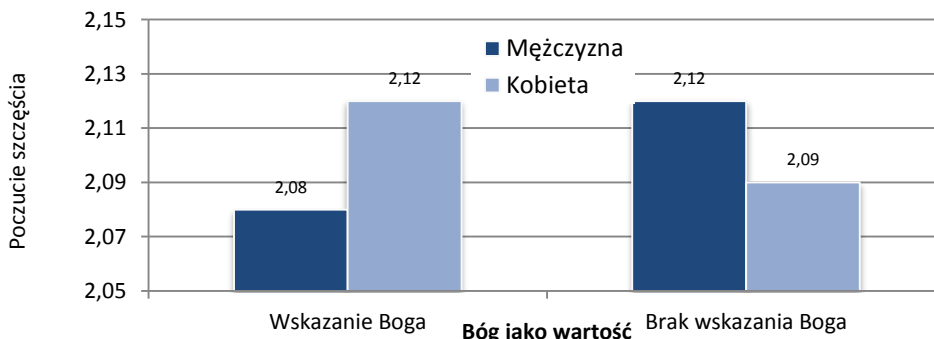
UWAGI: skala skłonności samobójczych jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe skłonności samobójcze; efekty główne: udziału w nabożeństwach $F(1, 24808)=111,239, p<0,000, \eta^2= 0,004$, natężenia stresu $F(2, 24808)=269,736, p<0,000, \eta^2= 0,021$, efekt interakcji udziału w nabożeństwach i natężenia stresu $F(2, 24808)=39,710, p<0,000, \eta^2=0,003$; zmiennymi kontrolnymi były wiek i płeć

Wykres 5.10.16. Skłonności samobójcze w zależności od natężenia stresu życiowego i udziału w nabożeństwach



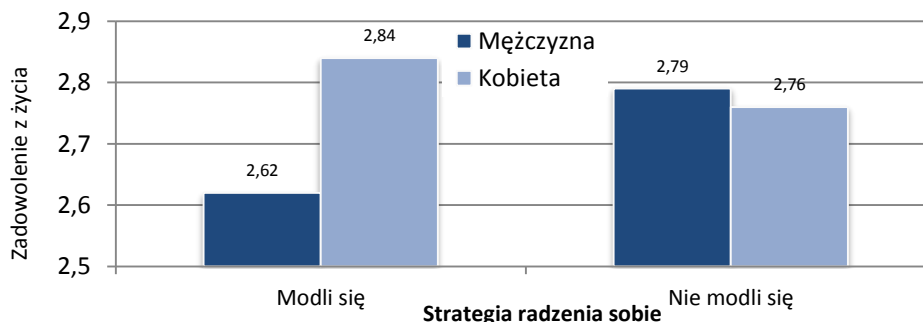
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekty główne: modlitwy $F(1, 25652)=6,351, p<0,000, \eta^2=0,000$, płci ni, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25652)=21,338, p<0,000, \eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.17. Poczucie szczęścia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



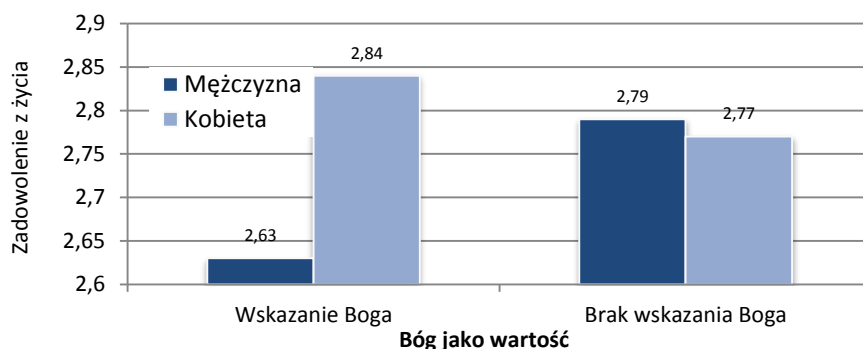
UWAGI: skala poczucia szczęścia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe poczucie szczęścia; efekt główne: wskazania Boga ni, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25723)=10,965, p<0,01, \eta^2= 0,000$

Wykres 5.10.18. Poczucie szczęścia w zależności od płci i wskazania Boga jako jednej z kardynalnych wartości



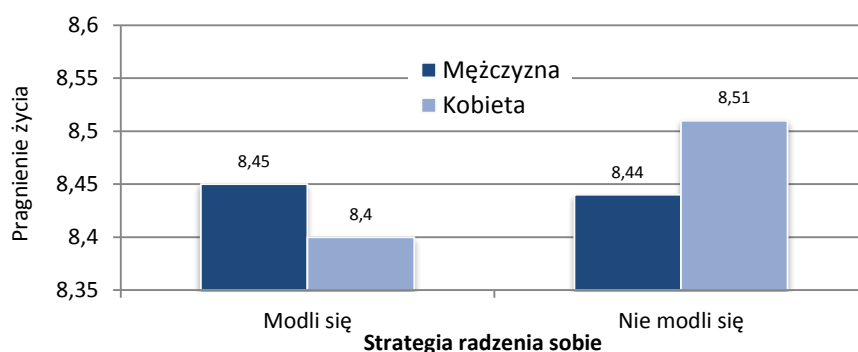
UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekty główne: modlitwy $F(1, 25642)=3,196, p<0,10, \eta^2= 0,000$, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25642)=50,482, p<0,000, \eta^2= 0,002$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.19. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



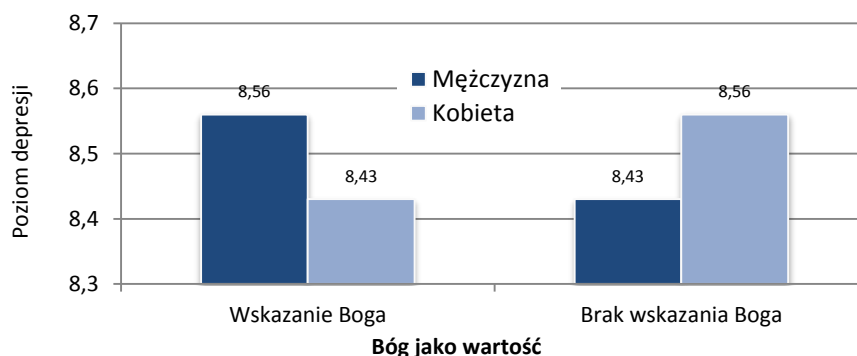
UWAGI: skala oceny życia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość skalowa tym większe zadowolenie z życia; efekt główny: wskazania Boga $F(1, 25719)=5,295, p<0.05, \eta^2=0,000$, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25719)=35,649, p<0.000, \eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.20. Ocena całego dotychczasowego życia w zależności od płci i wskazania Boga jako jednej z kardynalnych wartości



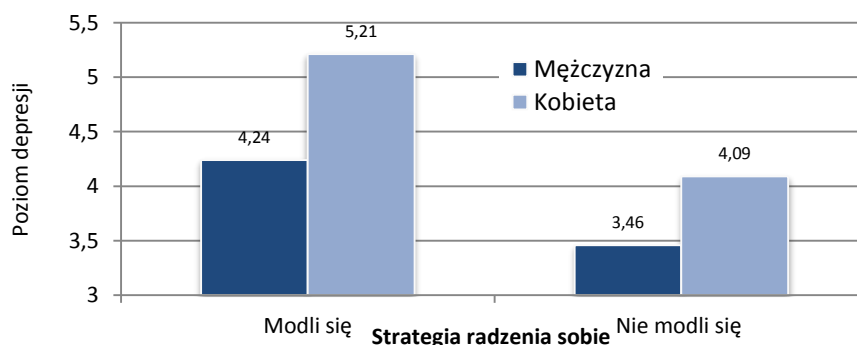
UWAGI: efekty główne: modlitwy $F(1, 25638)=3,676, p<0,06, \eta^2=0,000$, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25638)=4,595, p<0.05, \eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.21. Pragnienie życia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



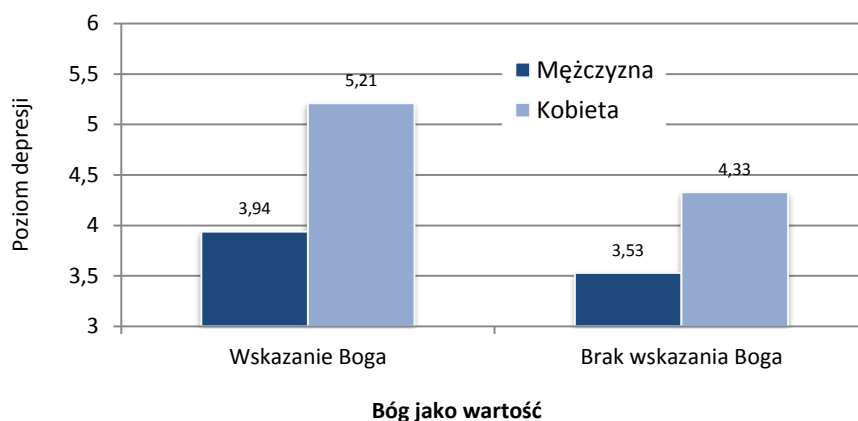
UWAGI: efekty główne: wskazania Boga ni, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25707)=6,412, p<0.05, \eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.22. Pragnienie życia w zależności od płci i modlenia się w trudnych sytuacjach życiowych



UWAGI: efekty główne: modlitwy $F(1, 25297)=348,612, p<0.000, \eta^2=0,014$, płci $F(1, 25297)=248,512, p<0.000, \eta^2=0,010$, efekt interakcji modlitwy i płci $F(1, 25297)=11,552, p<0.01, \eta^2=0,000$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.23. Symptomy depresji w zależności od płci i wskazania Boga jako kardynalnej wartości



UWAGI: efekty główne: wskazania Boga $F(1, 25368)=104,952, p<0.000, \eta^2=0,004$, płci $F(1, 25368)=282,412, p<0.000, \eta^2=0,011$, efekt interakcji wskazania Boga i płci $F(1, 25368)=14,532, p<0.000, \eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.10.24. Symptomy depresji w zależności od płci i wskazania Boga jako kardynalnej wartości

Brak pozytywnego efektu głównego modlitwy i wyboru Boga jako wartości w zakresie większości wskaźników dobrostanu wynika z zasadniczo odmiennej funkcji jaką pełni modlitwa i – generalnie – wiara u kobiet i mężczyzn: wiąże się ona pozytywnie z dobrostanem u mężczyzn a w ogóle nie wiąże się lub wiąże się wręcz negatywnie u kobiet. Kobiety uciekające się w trudnych sytuacjach życiowych do modlitwy i traktujące Boga jako ważny warunek udanego życia są w porównaniu z tymi, które nie modlą się i nie zaliczają Boga do trzech kardynalnych wartości, istotnie statystycznie lub nieistotnie mniej zadowolone z życia, bardziej nieszcześliwie i zniechęcone do życia; mężczyźni odwrotnie – szukający pomocy u Boga i zaliczający Boga do kardynalnych wartości są bardziej zadowoleni z życia i bardziej szczęśliwi oraz mają większą chęć do życia. Można to również interpretować w ten sposób, że nieszczęścia życiowe zbliżają do Boga kobiety, a oddalają od Boga mężczyzn, czyli wiara pełni swego rodzaju funkcję terapeutyczną u kobiet, ale nie u mężczyzn. Depresja psychiczna natomiast zbliża do Boga zarówno kobiety jak i mężczyzn. Sugeruje to, że różne są funkcje instytucjonalnych i prywatnych praktyk religijnych. Szczęśliwi w mniejszym stopniu niż nieszczęśliwi potrzebują Boga, ale równie ważne jest dla nich wsparcie społeczne.

Różnica między pozytywnym efektem chodzenia do kościoła w zakresie różnych wskaźników dobrostanu i brakiem takiego niezależnego od płci efektu w przypadku modlitwy i podkreślenia wartości Boga sugeruje, że chodzenie do kościoła pełni zasadniczo odmienne funkcje niż modlitwa — jest aktywnością sprzyjającą poczuciu wsparcia, nie tylko ze strony Boga ale także innych ludzi. A wsparcie społeczne ma zasadnicze znaczenie dla dobrostanu psychicznego (patrz rozdz. 5.9). Nie jest też zapewne bez znaczenia, że pytaliśmy o modlenie się jedynie w trudnych sytuacjach życiowych, chociaż podobny wzór zależności w przypadku zaliczenia Boga do trzech głównych wartości życiowych dowodzi, że mamy do czynienia z uniwersalną zależnością między płcią i funkcją wiary religijnej.

5.10.4. Zachowania autodestrukcyjne

5.10.4.1. Palenie papierosów

Nieco więcej niż co czwarty dorosły Polak pali papierosy. Przeciętnie wypala ich mniej niż 15 sztuk dziennie. Pocięszający może być systematyczny spadek zarówno odsetka palaczy, jak i liczby wypalanych papierosów (tabela 5.10.9). W stosunku do roku 1995 odsetek palaczy zmniejszył się aż o 12 p.p., a w stosunku do początku lat 90. XX w. o ok. 16 p.p. Liczba wypalanych papierosów spadła w stosunku do 1996 r. o ponad 2 sztuki.

Tabela 5.10.9. Odsetek palaczy, byłych palaczy wśród obecnie niepalących oraz średnia liczba wypalanych dziennie papierosów w latach 1995-2013 w próbach osób w wieku 18+

Zmienna	1995 r. N= 3042	1996 r. N=2350	2000 r. N=6617	2003 r. N=9602	2005 r. N=8788	2007 r. N=12629	2009 r. N=26134	2011 r. N=26378	2013 r. N=25729
Odsetek osób palących papierosy	37,9	35,9	32,3	30,7	29,3	29,6	27,8	27,2	25,8
Odsetek osób, które rzuciły palenie wśród niepalących	32,2	brak danych	34,2	35,6	38,9	36,1	36,1	35,8	36,1
Średnia liczba wypalanych dziennie papierosów	brak danych	17,27	16,48	16,22	15,88	15,99	15,81	15,43	14,93

Źródło danych: lata 1995-1996 — Czapiński. 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Tabela 5.10.10. Przeciętna liczba wypalanych dziennie papierosów przez palaczy w 2013 r., procent palaczy w różnych grupach społeczno-demograficznych w latach 2000-2013 i procentowa zmiana odsetka palaczy między 2000 i 2013 w całej próbach

Grupa społeczno-demograficzna	Liczba papierosów	Procent palaczy							Proc. zmiana 2000-2013
		2013	2011	2009	2007	2005	2003	2000	
Ogółem	14,91	25,4	27,2	28,3	29,6	29,3	30,7	32,4	-21,60
Płeć									
Mężczyźni	16,36	32,7	33,6	35,5	37,7	38,0	40,5	43,3	-24,48
Kobiety	12,61	18,8	20,5	20,8	22,9	21,7	22,2	22,7	-17,18
Wiek									
16-24 lata	11,92	18,1	19,4	21,6	22,7	21,4	23,3	28,3	-36,04
25-34 lata	13,85	25,7	27,3	28,8	32,0	33,1	35,2	35,6	-27,81
35-44 lata	15,10	29,8	33,0	34,7	39,8	39,5	41,5	46,4	-35,78
45-59 lat	15,91	34,0	36,7	37,7	37,3	37,6	38,5	37,3	-8,85
60-64 lata	15,87	28,3	27,9	27,1	26,8	24,3	21,7	21,7	30,41
65 i więcej lat	15,41	12,6	12,1	12,3	12,2	11,4	12,9	12,4	1,61
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500 tys.	14,82	24,6	26,4	29,4	31,8	31,7	32,9	31,3	-21,41
Miasta 200-500 tys.	13,64	27,4	27,4	29,6	31,1	32,0	33,2	37,0	-25,95
Miasta 100-200 tys.	14,43	26,9	30,8	30,9	32,3	29,2	33,1	35,0	-23,14
Miasta 20-100 tys.	14,58	27,0	28,5	28,5	29,6	31,0	31,4	31,3	-13,74
Miasta < 20 tys.	14,84	26,8	28,8	30,9	31,6	32,6	32,6	34,7	-22,77
Wieś	15,60	23,7	24,2	24,8	27,2	25,7	27,9	29,0	-18,28
Województwo									
Dolnośląskie	14,57	30,4	31,1	32,8	30,2	31,2	33,7	33,0	-7,88
Kujawsko-pomorskie	14,22	25,2	29,1	28,4	34,7	37,9	38,8	38,8	-35,05
Lubelskie	14,40	25,0	24,1	24,9	28,7	31,1	30,5	32,4	-22,84
Lubuskie	14,78	26,2	30,7	30,8	32,7	29,2	32,0	38,5	-31,95
Łódzkie	15,18	25,9	25,1	28,3	28,0	29,2	30,0	29,8	-13,09
Małopolskie	14,29	19,7	22,3	22,0	28,1	24,1	24,5	28,2	-30,14
Mazowieckie	15,86	26,1	27,6	28,0	29,6	29,7	29,8	32,2	-18,94
Opolskie	14,46	21,2	24,6	28,4	31,1	33,9	30,1	34,1	-37,83
Podkarpackie	14,12	21,2	20,1	22,1	25,0	22,8	24,4	24,4	-13,11
Podlaskie	14,95	22,0	24,1	27,6	29,2	28,1	31,6	31,3	-29,71
Pomorskie	14,25	26,4	27,4	28,7	30,2	25,6	32,3	32,7	-19,27
Śląskie	14,84	27,9	27,8	28,6	29,5	29,7	32,2	34,8	-19,83
Świętokrzyskie	14,73	21,7	23,6	23,7	21,6	25,6	24,4	31,2	-30,45
Warmińsko-mazurskie	15,59	28,2	29,5	33,6	31,0	30,3	33,3	33,0	-14,55
Wielkopolskie	15,82	24,4	27,3	27,6	29,4	30,5	31,0	32,4	-24,69
Zachodniopomorskie	14,63	30,7	32,0	32,9	36,6	31,9	34,8	33,0	-6,97
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	15,77	25,1	28,0	27,0	27,5	26,6	25,1	27,0	-7,04
Zasadnicze zawodowe	15,73	32,8	34,5	36,1	36,9	36,3	41,5	44,1	-25,62
Średnie	14,41	25,1	26,5	27,1	28,9	28,1	29,2	30,4	-17,43
Wyższe i policealne	12,80	16,0	17,7	19,1	20,5	21,7	23,1	23,6	-32,20
Dochód gospodarstwa na jednostkę ekwiwalentną									
Dolny kwartył	15,10	31,9	32,4	32,3	37,4	39,0	37,0	39,9	-20,05
Powyżej dolnego kwartyła	14,96	24,5	27,1	27,1	32,3	27,1	30,9	35,2	-30,40
Poniżej górnego kwartyła	15,00	23,5	24,3	27,1	28,6	26,7	28,2	29,0	-18,97
Górny kwartył	14,44	23,3	23,9	25,6	24,5	25,6	27,1	30,3	-23,10
Status społeczno-zawodowy									
Sektor publiczny	13,97	22,8	25,7	27,3	29,1	28,9	31,1	34,4	-33,72
Sektor prywatny	14,90	32,6	36,1	36,5	41,9	38,6	39,8	43,7	-25,40
Prywatni przedsiębiorcy	15,28	26,6	28,3	29,0	33,5	34,0	44,2	42,2	-36,97
Rolnicy	16,61	26,7	31,4	33,4	30,7	30,2	34,2	33,3	-19,82
Renciści	16,80	25,1	26,6	26,5	27,4	27,6	28,9	28,8	-12,85
Emeryci	15,20	16,4	17,1	17,3	17,2	17,5	16,4	17,1	-4,09
Uczniowie i studenci	9,31	9,9	13,3	13,8	13,9	13,6	15,5	17,4	-43,10
Bezrobotni	15,12	40,2	43,0	42,6	41,9	46,6	44,2	46,0	-12,61
Inni bierni zawodowo	14,78	30,2	29,3	36,0	37,7	36,7	38,6	36,0	-16,11

Wśród palaczy dominują mężczyźni, osoby w średnim wieku, z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe (tabela 5.10.10). Zdecydowanie najwyższy odsetek palaczy jest wśród bezrobotnych, osób w wieku 45-59 lat, mężczyzn i pracowników najemnych sektora prywatnego. Najniższy odsetek palaczy jest wśród uczniów i studentów (9,9 proc.), osób starszych (65 i więcej lat — 12,6 proc.), emerytów (16,4 proc.), osób z wykształceniem wyższym (16 proc.) i osób najmłodszych (16-24 lata — 18,1 proc.). We wszystkich grupach społeczno-demograficznych nastąpił między 2000 r. i 2013 r. spadek odsetka palaczy. Najbardziej spektakularny spadek wystąpił

wśród uczniów i studentów (o 43 proc.), w grupie przedsiębiorców (o 37 proc.); w dalszej kolejności wśród osób najmłodszych (o 36 proc.), pracowników sektora publicznego i osób z wyższym wykształceniem.

W przekroju wojewódzkim największy odsetek palaczy jest w regionie północno-zachodnim, a najmniejszy w regionie południowo-wschodnim. Największy spadek odsetka palaczy wystąpił w woj. opolskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim i świętokrzyskim.

Tabela 5.10.11. Procent palaczy, byłych palaczy i przeciętna liczba papierosów wypalanych dziennie w różnych grupach zawodowych (porządek wg odsetka obecnych palaczy)

Zawód obecnie wykonywany	Procent obecnych palących	Procent osób, które rzuciły palenie	Przeciętna liczba dziennie wypalanych papierosów
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	57,3	45,7	16,98
Hutnicy	52,0	44,1	14,03
Robotnicy budowlani - stan surowy	47,9	39,5	19,61
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	45,3	41,0	15,09
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	44,2	51,8	16,44
Robotnicy budowlani - wykończenie	43,7	48,0	16,30
Formierze, spawacze	43,0	50,0	17,72
Inni robotnicy przy pracach prostych	42,3	42,1	16,38
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	41,6	44,1	16,95
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	40,8	50,0	16,03
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	40,1	46,7	13,65
Rzemieślnicy	40,0	51,5	15,83
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	39,5	46,5	14,71
Malarze i pokrewni	38,9	36,0	16,80
Mechanicy maszyn i urządzeń	38,2	40,7	16,47
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	38,0	38,6	16,04
Pomoce i sprzątaczk	37,0	41,6	14,89
Kierowcy ciężarówek i autobusów	35,9	51,1	15,99
Kelnerzy, barmani i stewardzi	35,6	23,6	17,39
Fryzjerzy, kosmetyczki	35,4	18,0	14,06
Pozostali pracownicy usług osobistych	35,3	43,2	20,61
Kowale i ślusarze	34,9	55,0	17,81
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	34,1	51,4	15,96
Technicy	33,9	47,3	14,18
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	31,0	43,2	16,21
Elektrycy i elektronicy	30,6	47,7	16,78
Rolnicy produkcji roślinnej	30,2	45,3	16,09
Monterzy	29,9	49,5	15,30
Sprzedawcy	29,3	37,4	13,12
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	29,2	45,3	14,49
Kucharze	28,3	43,9	13,63
Robotnicy produkcji tekstylnej	27,5	35,9	14,21
Pielęgniarki i położne	27,1	35,9	12,15
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	26,2	28,5	16,77
Kolejarze	26,2	61,2	16,07
Urzędnicy państwowi	25,7	32,4	13,91
Pracownicy opieki osobistej	25,4	26,8	12,26
Lekarze, weterynarze, dentyści	25,0	36,8	12,20
Pozostały średni personel	24,0	29,8	10,62
Kierownicy różnych specjalności	23,4	40,7	13,16
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	23,0	36,5	15,76
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	21,9	33,3	15,75
Średni personel ds. finansowych	21,4	37,9	12,19
Pracownicy obsługi biurowej	19,5	34,2	12,42
Informatycy i pokrewni	19,4	37,4	12,02
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	18,0	53,8	11,03
Specjaliści ds. marketingu	17,9	49,0	12,30
Inni specjaliści ochrony zdrowia	17,6	34,8	11,44
Specjaliści ds. finansowych	17,4	39,2	12,10
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	16,1	32,9	13,80
Żołnierze zawodowi	14,0	46,7	15,88
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	11,8	43,6	11,55
Nauczyciele szkół podstawowych	11,6	25,8	10,96
Pozostali specjaliści	10,2	26,5	14,15
Nauczyciele akademicki	8,4	51,9	12,87
Prawnicy	6,3	35,3	8,22

W przekroju grup zawodowych najwięcej palaczy jest wśród robotników budowlanych, operatorów pojazdów wolnobieżnych, robotników obróbki drewna i papieru i robotników niewykwalifikowanych; najrzadziej palą papierosy inżynierowie, nauczyciele, specjaliści ds. finansowych i inni specjaliści (tabela 5.10.11).

Stożenie rozprzeżrzenia nikotynizmu jest generalnie skorelowany z gębkokością uzależnienia (liczbą wypalanych papierosów), aczkolwiek związek ten nie jest zbyć silny (dla 56 grup z tabeli 5.10.11 $r=0,67$). Najwięcej papierosów wypalają robotnicy, wśród których jest także najwięcej palaczy.

„Słabych” palaczy (do 10 sztuk papierosów wypalanych dziennie) jest więcej wśród kobiet niż mężczyzn, wśród osób młodych niż osób w średnim wieku (35-44 lata); wśród osób w wieku 45-64 lat jest bardzo duży odsetek nałogowych palaczy, wypalających ponad 20 papierosów dziennie; pod tym względem ustępują oni tylko rolnikom (przeciętnie 18 sztuk, najwięcej wśród wszystkich grup) i przedsiębiorcom; stosunkowo duży odsetek „słabych” palaczy jest wśród osób z wyższym wykształceniem — w porównaniu z absolwentami szkół podstawowych i zasadniczych szkół zawodowych, oraz wśród uczniów i studentów w porównaniu — zwłaszcza — z rolnikami.

Aby sprawdzić, które cechy społeczno-demograficzne wiążą się istotnie z szansą bycia palaczem przy kontroli innych cech, wykonaliśmy analizę regresji logistycznej, której wyniki pokazuje tabela 5.10.12. Szansa, że spotkamy palącą papierosy kobietę jest o połowę mniejsza niż spotkanie palącego mężczyznę. W stosunku do osób najmłodszych istotnie statystycznie więcej jest palaczy we wszystkich pozostałych grupach wieku z wyjątkiem osób najstarszych (65+ lat), gdzie rozpowszechnienie palenia jest o połowę mniejsze niż w grupie najmłodszej. Im mniejsza klasa miejscowości zamieszkania tym mniejsza szansa spotkania palacza – najmniejsza na wsi. Wśród osób z wyższym wykształceniem szansa spotkania palacza jest o 2/3 mniejsza niż wśród osób z najniższym wykształceniem przez wyrównaniu wszystkich pozostałych cech (głównie chodzi o wiek). W porównaniu z pracownikami sektora publicznego mniejszą szansę spotkania osoby palącej mamy wśród uczniów i studentów, a większą wśród pracowników sektora prywatnego, innych biernych zawodowo i – zwłaszcza – bezrobotnych (o 70 proc. większą). W przekroju stanu cywilnego najsilniej determinuje sięganie po papierosy rozwód a najslabiej małżeństwo. Oczywiście stres życiowy sprzyja paleniu.

Tabela 5.10.12. Wyniki analizy regresji logistycznej dla bycia palaczem

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	0,514
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,026	1,175
Wiek 35-44 lat	0,000	1,331
Wiek 45-59 lat	0,000	1,491
Wiek 60-64 lata	0,017	1,266
Wiek 65+ lat	0,000	0,536
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,222	1,084
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,895	0,991
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,424	0,955
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,065	0,888
Wieś	0,000	0,687
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,379	0,956
Wykształcenie średnie	0,000	0,629
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,323
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,000	1,284
Prywatni przedsiębiorcy	0,629	0,961
Rolnicy	0,125	0,882
Renciści	0,315	0,923
Emeryci	0,666	0,965
Uczniowie i studenci	0,000	0,314
Bezrobotni	0,000	1,727
Inni bierni zawodowo	0,002	1,244
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,747
Wdowiec/wdowa	0,022	0,833
Osoba rozwiedziona	0,000	1,654
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	1,300
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	1,584
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		10,5
Cox & Snell $R^2 \times 100$		
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		15,4
Nagelkerke $R^2 \times 100$		

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.4.2. Nadużywanie alkoholu

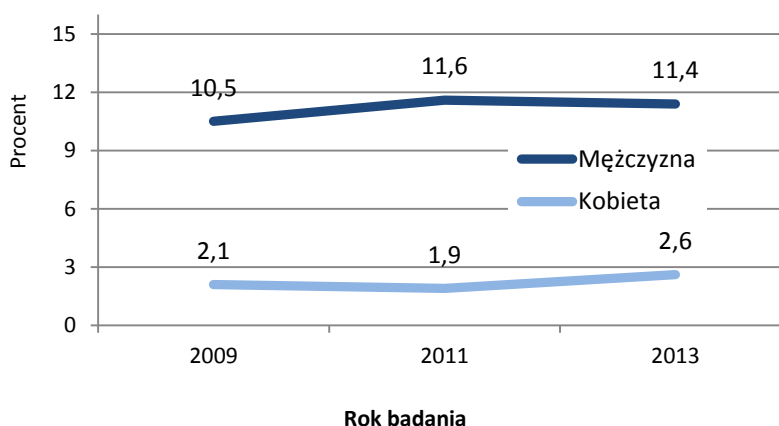
Dwa pytania w kwestionariuszu indywidualnym dotyczyły picia alkoholu. Jedno odnosiło się do zwyczajowego reagowania na kłopoty czy trudne sytuacje życiowe i w kafeferii odpowiedzi zawierało twierdzenie „*sięgam po alkohol*”. Drugie było pytaniem wprost o nadużywanie alkoholu: „*w minionym roku piłem(-łam) za dużo alkoholu*”. Odsetek osób, które na kłopoty reagują sięganiem po alkohol, jest mniejszy (3,9 proc., dwa lata temu 3,4 proc.) niż odsetek osób, które przyznają się do nadużywania alkoholu (6,7 proc., dwa lata temu 6,8 proc.) (tabela 5.10.13). Odsetek osób nadużywających alkoholu jest podobny jak w 1991 r. i znacznie większy niż 13 lat temu (5,3 proc.).

Tabela 5.10.13. Odsetek osób przyznających się do nadużywania alkoholu i sięgania po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w latach 1991-2013 w populacji dorosłych Polaków

Zmienna	1991 r. N=3989	1993 r. N=2238	1995 r. N=3045	1997 r. N=2350	2000 r. N=6615	2003 r. N=9420	2005 r. N=8543	2007 r. N=12365	2009 r. N=23076	2011 r. N=23076	2013 r. N=25729
Nadużywają alkoholu	6,6	6,4	6,3	5,4	5,3	4,4	6,0	5,8	6,5	6,8	6,7
Alkohol jako sposób na kłopoty życiowe	bd	bd	4,3	3,9	3,9	3,4	3,9	3,5	4,4	3,4	3,9

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

W próbie panelowej 2009-2013 odsetek nadużywających alkoholu wśród mężczyzn wzrósł z 10,5 proc. do 11,4 a wśród kobiet z 2,1 proc. do 2,6 (wykres 5.10.25). Spowodowało to zwiększenie różnicy między kobietami i mężczyznami z 8,4 do 8,8 p.p.



UWAGI: efekty główne: roku badania $F(1, 11478)=25,647, p<0,000, \eta^2=0,002$, płci $F(1, 11478)=703,992, p<0,000, \eta^2=0,058$, efekt interakcji roku badania i płci $F(1, 11478)=7,995, p<0,000, \eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek $F(1, 11478)=66,040, p<0,000, \eta^2=0,006$.

Wykres 5.10.25. Odsetek nadużywających alkoholu kobiet i mężczyzn w pięciu pomiarach w próbie panelowej (osób biorących udział w badaniu we wszystkich pięciu rundach)

Mężczyźni przyznają, że w minionym roku pili za dużo alkoholu 4 razy częściej niż kobiety (sześć lat temu prawie sześciokrotnie częściej). Zdecydowanie częściej nadużywają alkoholu mieszkańcy dużych miast niż małych miast i wsi, osoby w średnim wieku częściej od starszych i młodszych; bogaci i biedni obecnie częściej niż średniozamożni; prywatni przedsiębiorcy nieco częściej niż zatrudniani przez nich pracownicy (wcześniej różnica ta była znacznie większa), bezrobotni częściej od pracujących w sektorze publicznym, uczniowie i studenci częściej nadużywają alkoholu tylko w stosunku do emerytów i rencistów (tabela 5.10.14).

Rozkład odsetka osób sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w przekroju grup społeczno-demograficznych jest podobny do rozkładu odsetka osób nadużywających alkoholu (tabela 5.10.14).

W przekroju grup zawodowych najbardziej dotkniętymi problemem alkoholowym są robotnicy budowlani (stan surowy -- 17 proc. przyznających się do nadużywania alkoholu w minionym roku), górnicy, agenci handlowi, robotnicy w przetwórstwie spożywczym, inni robotnicy i operatorzy innych maszyn i urządzeń (tabela 5.10.15); są to zawody typowo męskie. Najmniejszy odsetek nadużywających alkoholu jest wśród pielęgniarek i innych specjalistów ochrony zdrowia (ale z wyjątkiem lekarzy, którzy znacznie częściej od średniej przyznają się do nadużywania alkoholu (11 proc.).

Tabela 5.10.14. Odsetek osób w wieku 16+ lat, przyznających, że w minionym roku pili za dużo alkoholu i sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w przekroju grup społeczno-demograficznych

Grupa	Pijący zbyt dużo alkoholu				Sięgający po alkohol w kłopotach			
	2013	2011	2009	2007	2013	2011	2009	2007
Ogółem	6,62	6,84	6,45	5,78	3,84	3,42	4,38	3,45
Płeć								
Mężczyźni	10,98	11,80	10,91	10,37	6,71	5,88	7,55	6,34
Kobiety	2,64	2,35	2,38	1,80	1,22	1,19	1,49	1,06
Wiek								
do 24 lat	6,50	7,11	7,25	5,38	2,75	2,14	3,45	2,32
25-34 lata	9,00	7,56	6,61	5,62	4,04	3,20	4,33	2,77
35-44 lata	8,05	9,59	8,39	7,97	5,04	4,28	4,87	5,30
45-59 lat	7,35	7,82	7,78	6,93	5,11	4,91	6,29	4,65
60-64 lata	5,38	5,61	5,11	4,86	3,76	3,51	3,63	3,96
65 i więcej lat	2,06	1,97	1,80	1,96	1,43	1,60	1,95	1,51
Miejsce zamieszkania								
Miasta ponad 500 tys.	7,62	7,67	8,41	7,07	3,48	2,63	4,92	4,00
Miasta 200-500 tys.	8,97	8,10	8,45	6,91	2,70	3,44	4,80	3,46
Miasta 100-200 tys.	8,28	8,14	7,67	5,58	6,06	3,85	4,06	2,79
Miasta 20-100 tys.	6,29	6,85	5,39	4,69	3,87	3,28	3,81	3,07
Miasta < 20 tys.	5,86	6,75	5,78	5,77	3,91	3,36	3,97	3,74
Wieś	5,82	6,00	5,75	5,39	3,74	3,67	4,59	3,53
Województwo								
Dolnośląskie	7,66	8,31	5,92	4,94	5,19	3,09	3,51	3,18
Kujawsko-pomorskie	6,11	5,16	6,54	5,43	4,16	2,84	5,72	3,31
Lubelskie	6,34	7,28	6,02	6,06	3,56	3,92	4,86	3,57
Lubuskie	6,74	8,57	9,18	5,89	2,73	4,06	4,38	4,23
Łódzkie	5,40	4,50	5,68	5,61	2,74	2,72	3,69	2,32
Małopolskie	4,45	6,23	4,90	5,38	2,73	2,78	3,17	3,24
Mazowieckie	6,99	6,76	7,82	6,01	4,01	3,64	5,63	4,19
Opolskie	6,21	6,13	6,36	4,24	2,31	3,72	4,99	1,88
Podkarpackie	5,67	5,39	4,64	6,07	2,15	2,36	3,14	3,50
Podlaskie	6,49	7,63	7,58	7,81	3,90	2,72	4,49	4,44
Pomorskie	9,19	8,14	6,00	5,96	2,38	3,67	3,57	3,34
Śląskie	7,25	6,95	7,02	5,16	4,68	3,67	4,33	3,26
Świętokrzyskie	5,11	7,88	5,24	3,88	4,10	5,45	4,94	3,47
Warmińsko-mazurskie	6,75	7,73	5,56	9,23	7,35	5,70	6,78	6,82
Wielkopolskie	6,78	7,29	6,36	4,66	4,60	2,67	3,18	1,89
Zachodniopomorskie	7,82	6,85	8,28	6,48	3,43	3,78	6,50	4,22
Wykształcenie								
Podstawowe i niższe	5,80	6,36	5,14	4,79	5,02	4,03	4,88	4,00
Zasadnicze/gimnazjum	7,67	8,33	7,61	6,97	4,81	4,33	5,42	3,46
Średnie	6,06	6,31	6,18	5,18	3,22	2,83	3,79	2,79
Wyższe i policealne	6,34	5,74	6,00	5,18	2,42	2,49	3,15	3,07
Dochód na jedną osobę								
Dolny kwartyl	7,62	8,08	6,81	6,96	5,87	4,64	5,99	4,75
Środkowe 50 proc.	5,82	6,32	5,78	5,20	3,42	3,25	3,93	3,29
Górny kwartyl	7,50	6,96	7,66	5,59	2,70	2,64	4,21	2,80
Status społeczno-zawodowy								
Sektor publiczny	6,25	5,18	5,48	5,00	3,11	2,59	3,59	3,02
Sektor prywatny	9,15	9,79	8,36	8,83	4,40	4,26	5,08	5,23
Prywatni przedsiębiorcy	7,73	11,33	9,69	9,79	4,89	5,10	5,42	5,23
Rolnicy	6,27	7,28	8,89	6,34	4,59	4,74	6,87	3,97
Renciści	4,54	5,05	5,23	5,09	4,03	2,75	4,45	3,02
Emeryci	2,55	2,60	2,67	2,24	1,71	1,99	2,28	1,80
Uczniowie i studenci	5,09	6,27	6,35	3,78	1,46	2,00	3,04	1,50
Bezrobotni	11,41	12,19	11,24	8,54	7,77	6,95	7,87	5,35
Inni bierni zawodowo	7,37	6,52	6,81	4,45	5,94	3,93	5,86	3,37

Tabela 5.10.15. Procent nadużywających alkoholu i sięgających po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych w różnych grupach zawodowych (porządek wg odsetka nadużywających alkoholu)

Zawód obecnie wykonywany	Procent nadużywających alkoholu	Procent sięgających po alkohol	N
Robotnicy budowlani - stan surowy	16,9	11,0	338
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	16,9	6,8	148
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	16,4	18,3	110
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	15,6	4,8	250
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	14,6	7,0	185
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	14,4	7,4	257
Rzemieślnicy	14,3	1,8	56
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	13,6	4,9	206
Malarze i pokrewni	13,3	6,7	90
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	11,9	6,9	218
Lekarze, weterynarze, dentyści	11,1	10,2	108
Robotnicy budowlani - wykończenie	10,9	9,2	285
Formierze, spawacze	10,8	3,8	186
Kowale i ślusarze	10,2	5,6	215
Informatycy i pokrewni	10,1	1,3	227
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	9,9	9,7	71
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	9,8	2,9	244
Hutnicy	9,5	7,9	74
Urzędnicy państwowi	9,2	4,9	206
Inni robotnicy przy pracach prostych	9,0	5,9	423
Prawnicy	8,9	0,0	79
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	8,9	3,3	246
Technicy	8,8	3,2	375
Mechanicy maszyn i urządzeń	8,8	7,6	239
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	8,6	10,1	139
Elektrycy i elektronicy	8,5	6,4	234
Fryzjerzy, kosmetyczki	8,4	2,4	83
Pracownicy opieki osobistej	8,4	0,8	119
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	8,2	1,9	268
Specjaliści ds. marketingu	8,2	1,5	196
Kierownicy różnych specjalności	8,0	3,2	574
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	7,9	6,1	229
Kierowcy ciężarówek i autobusów	7,8	7,4	282
Specjaliści ds. finansowych	7,6	0,0	223
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	6,9	1,1	87
Pozostali specjaliści	6,8	0,9	118
Kelnerzy, barmani i stewardzi	6,7	4,4	89
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	6,5	2,0	356
Monterzy	6,5	3,9	154
Rolnicy produkcji roślinnej	6,3	4,0	304
Pozostały średni personel	6,2	1,4	146
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	6,0	5,2	1103
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	5,9	3,6	169
Nauczyciele szkół podstawowych	5,8	2,5	361
Sprzedawcy	5,6	2,3	1063
Nauczyciele akademicy	5,3	5,3	95
Pomoce i sprzątaczk	5,3	4,5	359
Pracownicy obsługi biurowej	4,6	1,1	657
Kolejarze	4,6	0,0	65
Pozostali pracownicy usług osobistych	4,4	4,4	68
Średni personel ds. finansowych	4,3	2,7	300
Kucharze	4,0	1,0	99
Pielęgniarki i położne	2,5	1,0	199
Inni specjaliści ochrony zdrowia	2,3	1,4	222
Żołnierze zawodowi	1,8	0,0	57
Robotnicy produkcji tekstylnej	1,7	1,7	229

Aby sprawdzić, które cechy społeczno-demograficzne wiążą się istotnie z nadużywaniem alkoholu przy kontroli innych cech, wykonaliśmy analizę regresji logistycznej, której wyniki pokazuje tabela 5.10.16. Prawdopodobieństwo nadużywania alkoholu jest niemal 5-krotnie mniejsze wśród kobiet niż wśród mężczyzn. W porównaniu z najmłodszymi respondentami (16-24 lata) istotnie mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia problemu alkoholowego występuje tylko wśród najstarszych (65+ lat). Czynnikiem różnicującym powszechność nadużywania alkoholu jest klasa miejscowości zamieszkania: w mniejszych miastach, a zwłaszcza na wsi problem ten jest zdecydowanie mniej powszechny niż w dużych aglomeracjach. Osoby z wykształceniem wyższym, średnim i zasadniczym zawodowych rzadziej od osób z wykształceniem podstawowym nadużywają alkoholu. Częściej w porównaniu z innymi grupami społeczno-zawodowymi przy kontroli pozostałych cech nadużywanie alkoholu występuje w grupie bezrobotnych, a w dalszej kolejności innych biernych zawodowo i pracowników sektora prywatnego. W porównaniu z osobami żyjącymi w stanie wolnym o ponad 30 proc. rzadziej nadużywają alkoholu osoby żyjące w małżeństwie a o 30 proc. częściej osoby rozwiedzione. Stres życiowy niezwykle silnie wiąże się z nadużywaniem alkoholu. Osoby doświadczające wysokiego poziomu stresu nadużywają alkoholu prawie 4 razy częściej w porównaniu z osobami doświadczającymi niewielkiego stresu. Oczywiście związek przyczynowy może być tu dwustronny: zarówno stres może skłaniać do picia, jak i nadużywanie alkoholu może wywoływać różne problemy życiowe.

Tabela 5.10.16. Wyniki analizy regresji logistycznej dla nadużywania alkoholu

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	,219
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,284	1,130
Wiek 35-44 lat	0,987	0,998
Wiek 45-59 lat	0,486	0,916
Wiek 60-64 lata	0,337	0,852
Wiek 65+ lat	0,001	,486
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,115	1,179
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,135	1,184
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,031	0,812
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,017	0,770
Wieś	0,001	0,732
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,001	0,742
Wykształcenie średnie	0,000	0,617
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,659
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,038	1,204
Prywatni przedsiębiorcy	0,780	0,963
Rolnicy	0,607	0,927
Renciści	0,541	0,913
Emeryci	0,569	0,911
Uczniowie i studenci	0,948	1,011
Bezrobotni	0,000	1,829
Inni bierni zawodowo	0,001	1,519
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,649
Wdowiec/wdowa	0,288	0,836
Osoba rozwiedziona	0,034	1,303
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	1,756
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	3,629
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell $R^2 \times 100$	5,6	
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke $R^2 \times 100$	14,4	

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.4.3. Zażywanie narkotyków

Odsetek osób przyznających się do zażywania narkotyków rósł do 2005 r. W tegorocznym badaniu utrzymał się na poziomie z 2005 r. (tabela 5.10.17).

Tabela 5.10.17. Odsetek osób przyznających się do brania narkotyków w latach 1991-2013 w populacji dorosłych Polaków

1992 r. N=3396	1993 r. N=2307	1994 r. N=2298	1995 r. N=3024	1996 r. N=2329	1997 r. N=2100	2000 r. N=6608	2003 r. N=9620	2005 r. N=8609	2007 r. N=12323	2009 r. N=23573	2011 r. N=25768	2013 r. N=25708
0,4	0,3	0,3	0,7	0,9	0,9	1,0	0,9	1,3	1,0	1,2	1,3	1,3

Źródło danych: lata 1991-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Obecnie najbardziej zagrożeni narkomanią są mężczyźni, uczniowie i studenci (generalnie osoby młodsze), mieszkańcy dużych miast, bezrobotni i inni bierni zawodowo, osoby z wykształceniem średnim, a w przekroju terytorialnym mieszkańcy województw zachodniopomorskiego i mazowieckiego (tabela 5.10.18).

Tabela 5.10.18. Czy w minionym roku próbował(a) Pan(i) narkotyków? (w procentach odpowiedzi twierdzących w całych próbach osób w wieku 16+ lat)

Grupa	2013	2011	2009	2007	2005	2003	2000
Ogółem	1,31	1,27	1,16	1,03	1,31	0,96	0,96
Płeć							
Mężczyźni	2,12	2,11	1,78	1,67	1,91	1,51	1,59
Kobiety	0,58	0,51	0,58	0,51	0,79	0,48	0,42
Wiek							
do 24 lat	4,13	4,61	3,75	3,67	3,83	3,91	3,75
25-34 lata	2,85	1,91	2,14	1,54	2,45	1,31	1,77
35-44 lata	0,61	0,89	0,47	0,53	0,48	0,05	0,30
45-59 lat	0,24	0,15	0,14	0,05	0,27	0,08	0,30
Miejsce zamieszkania							
Miasta ponad 500 tys.	2,65	2,17	2,60	1,54	2,64	2,03	1,66
Miasta 200-500 tys.	2,09	2,29	0,93	1,91	1,80	1,91	1,97
Miasta 100-200 tys.	1,78	1,46	1,74	1,28	1,91	0,60	1,03
Miasta 20-100 tys.	1,18	1,40	1,09	0,65	1,44	0,68	1,00
Miasta < 20 tys.	1,41	1,19	1,18	1,54	0,99	0,80	0,73
Wieś	0,67	0,64	0,66	1,91	0,72	0,63	0,51
Województwo							
Dolnośląskie	1,94	1,48	1,21	0,92	1,04	1,57	1,05
Kujawsko-pomorskie	1,22	1,74	1,13	1,63	1,25	1,64	0,68
Lubelskie	0,61	1,27	0,53	1,58	0,47	1,08	1,38
Lubuskie	1,87	1,86	1,26	1,17	1,15	1,24	1,19
Łódzkie	1,51	0,84	1,13	0,85	1,23	0,68	1,35
Małopolskie	0,61	0,48	0,81	0,87	1,33	0,43	1,22
Mazowieckie	2,07	1,03	2,07	0,84	2,20	1,01	0,63
Opolskie	0,58	0,96	1,20	1,11	0,96	0,66	0,72
Podkarpackie	0,69	1,07	0,97	0,98	1,44	0,89	0,44
Podlaskie	1,46	1,02	0,44	1,18	0,97	0,61	0,19
Pomorskie	1,92	0,90	0,81	1,77	2,17	1,49	2,53
Śląskie	1,26	1,31	1,06	0,91	1,23	1,15	0,55
Świętokrzyskie	0,34	0,81	0,44	1,00	1,07	0,80	0,31
Warmińsko-mazurskie	0,41	1,50	0,80	0,55	1,04	0,58	1,33
Wielkopolskie	1,13	1,52	1,34	0,83	0,70	0,41	0,00
Zachodniopomorskie	2,06	3,57	1,59	1,08	1,53	0,96	2,19
Wykształcenie							
Podstawowe i niższe	0,95	0,53	0,55	0,34	0,74	1,02	0,69
Zasadnicze/gimnazjum	1,19	1,61	1,15	1,47	1,51	0,67	1,16
Średnie	1,71	1,61	1,43	1,16	1,55	1,41	0,98
Wyższe i policealne	1,14	0,85	1,26	0,70	1,17	0,55	1,04
Dochód na jedną osobę							
Dolny kwartyl	1,30	1,02	0,88	1,39	0,96	0,53	0,54
Środkowe 50 proc.	1,14	1,31	1,16	0,98	1,25	1,15	1,14
Górny kwartyl	1,77	1,38	1,47	0,86	1,95	1,27	1,29
Status społeczno-zawodowy							
Sektor publiczny	0,70	0,72	0,19	0,32	0,43	0,38	0,66
Sektor prywatny	1,76	1,20	1,39	1,58	1,47	1,23	1,29
Prywatni przedsiębiorcy	1,26	1,18	2,07	1,44	1,53	0,34	0,65
Rolnicy	0,30	0,22	0,14	0,14	0,17	0,00	0,22
Renciści	0,81	0,17	0,59	0,59	0,87	0,44	0,44
Emeryci	0,13	0,07	0,03	0,00	0,10	0,23	0,00
Uczniowie i studenci	3,50	4,26	3,38	3,37	4,31	4,06	5,76
Bezrobotni	2,18	1,87	2,65	1,05	2,03	1,42	1,09
Inni bierni zawodowo	1,78	1,95	1,46	1,06	1,28	0,55	1,20

Wyniki regresji logistycznej (tabela 5.10.19) pokazują, że kobiety ponad 3-krotnie rzadziej zażywają narkotyki od mężczyzn, osoby starsze (po 59 roku życia) ponad 20-krotnie rzadziej od najmłodszych (do 24 lat), mieszkańcy małych miast i wsi od dwu do pięciu razy rzadziej od mieszkańców największych aglomeracji (powyżej 500 tys.), inni bierni zawodowo o 70 proc. częściej od pracowników sektora publicznego, osoby żyjące w stanie wolnym niemal czterokrotnie częściej od osób żyjących w związku małżeńskim, osoby z wykształceniem wyższym ponad dwukrotnie rzadziej od osób z wykształceniem podstawowym.

Silnie ryzyko narkomani różnicuje natężenie stresu życiowego, ale podobnie jak w przypadku nadużywania alkoholu trudno rozstrzygnąć, jaki jest tu kierunek zależności: zarówno narkotyki mogą nasilać problemy życiowe, jak i stres może skłaniać do sięgania po narkotyki.

Tabela 5.10.19. Wyniki regresji logistycznej dla zażywania narkotyków

Predyktor	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.	
Kobieta	0,000	0,309
Wiek 16-24 lata	Ref.	
Wiek 25-34 lata	0,086	0,755
Wiek 35-44 lat	0,000	0,220
Wiek 45-59 lat	0,000	0,089
Wiek 60-64 lata	0,000	0,036
Wiek 65+ lat	0,000	0,044
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.	
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,158	0,764
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,133	0,726
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,000	0,421
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,001	0,500
Wieś	0,000	0,205
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.	
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,003	0,525
Wykształcenie średnie	0,074	0,688
Wykształcenie wyższe i policealne	0,000	0,397
Pracownicy sektora publicznego	Ref.	
Pracownicy sektora prywatnego	0,715	1,089
Prywatni przedsiębiorcy	0,533	1,242
Rolnicy	0,323	0,563
Renciści	0,507	1,278
Emeryci	0,924	0,936
Uczniowie i studenci	0,893	1,038
Bezrobotni	0,123	1,517
Inni bierni zawodowo	0,066	1,702
Kawaler/panna	Ref.	
Zamężna/zonaty	0,000	0,273
Wdowiec/wdowa	0,252	1,717
Osoba rozwiedziona	0,410	0,724
Stres życiowy – niski poziom	Ref.	
Stres życiowy – średni poziom	0,000	1,839
Stres życiowy – wysoki poziom	0,000	2,304
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		3,0
Cox & Snell R^2 x 100		
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności		22,6
Nagelkerke R^2 x 100		

* Ref. oznacza grupę odniesienia

5.10.5. Sprawcy i ofiary łamania prawa

Jak pokazuje tabela 5.10.20 między 1993 i 2003 r. rosła liczba ofiar kradzieży i włamania do domu, ale nie zmienił się odsetek ofiar napadu i pobicia; rósł także w tym okresie w próbach sondażowych udział osób oskarżonych zarówno w sprawach karnych, jak i z powództwa cywilnego. Po 2005 r. nastąpił znaczny spadek odsetka ofiar kradzieży (do połowy stanu z 2005 r. w ostatnich latach) i włamania do domu; odsetek ofiar napadu i pobicia spadał do 2011 r., ale w ostatnich dwóch latach zaczął ponownie rosnąć, choć ciągle jest mniejszy niż na początku wieku. Wyjaśnia to spadek poczucia bezpieczeństwa (odsetek osób zadowolonych ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania zmniejszył się od 2011 r. o 1,3 p.p.).

Interesująca jest stałość większości tych doświadczeń w czasie u poszczególnych osób. Ktoś, kto padł ofiarą kradzieży czy napadu i pobicia w którymś roku, miał też istotnie wyższe ryzyko zastania ofiarą tych przestępstw po dwóch, czterech a nawet w niektórych przypadkach i po sześciu latach. Nie dziwi natomiast stałość doświadczeń sprawców: bycie oskarżonym i zatrzymanym przez policję zwiększa w stopniu znaczącym statystycznie powtórne oskarżenie lub zatrzymanie przez policję po upływie wielu lat (wszystkie korelacje dla sprawców i ofiar łamania

prawa między 2007 i 2013 rokiem są istotne statystycznie). Można zatem mówić nie tylko o stałych predyspozycjach do wchodzenia w konflikt z prawem, ale także o stałych — w odniesieniu do pewnych kategorii doświadczeń — cechach ofiary, co potwierdza tezy wiktymologów: pewni ludzie są bardziej od innych narażeni na powtarzalne doświadczenia bycia ofiarą czyjejś agresji.

Tabela 5.10.20. Odsetek osób w wieku 18+ lat przyznających się do doświadczeń związanych z łamaniem prawa w latach 1993-2013

Doświadczenie	1993 r.	1995 r.	2000 r.	2003 r.	2005 r.	2007 r.	2009 r.	2011 r.	2013 r.
Ofiara kradzieży	5,1	5,4	6,8	5,6	5,7	4,3	3,3	2,8	2,8
Ofiara napadu i pobicia	1,6	1,7	1,5	1,3	1,2	1,1	0,9	0,7	1,0
Ofiara włamania do domu	1,2	1,2	2,0	4,1*	3,5	2,1	1,7	1,5	1,6
Oskarżony w sprawie kryminalnej	0,5	0,4	1,0	1,1	1,2	1,5	1,2	1,1	1,1
Oskarżony w sprawie cywilnej	0,4	0,6	0,8	0,9	0,9	0,9	0,7	0,6	0,6
Zatrzymany przez policję	bd	bd	bd	2,2	2,5	3,2	3,4	3,3	3,1
Bliska osoba była aresztowana lub miała kłopoty z prawem	bd	bd	2,9	2,8	3,6	3,8	3,0	2,7	2,5
Sprawca kolizji lub wypadku drogowego	bd	bd	bd	bd	bd	1,6	1,7	1,7	1,5

* od 2003 pytano o włamanie do domu lub samochodu.

Źródło danych: lata 1993 i 1995 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Na odnotowanie zasługuje fakt, że wśród oskarżonych o czyny karalne lub zatrzymanych przez policję jest znacznie większy odsetek ofiar kradzieży, napadu i pobicia niż w populacji generalnej (tabela 5.10.21). Oznacza to, że wiele przestępstw popełnianych jest w ramach środowisk przestępczych. Ci, którzy łamią prawo, sami narażeni są bardziej od praworządnych obywateli na przemoc ze strony innych łamiących prawo.

Tabela 5.10.21. Interkorelacje doświadczeń związanych z łamaniem prawa w 2013 r.

Doświadczenie	2	3	4	5	6	7	8
1. Okradziono mnie	0,195	0,379	0,124	0,112	0,098	0,090	0,072
2. Zostałem napadnięty i pobity		0,136	0,163	0,136	0,170	0,096	0,098
3. Włamano się do mojego domu lub samochodu			0,087	0,087	0,063	0,079	0,043
4. Zostałem oskarżony o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna				0,265	0,394	0,080	0,082
5. Byłem zatrzymany przez policję					0,203	0,128	0,102
6. Zostałem oskarżony w sprawie cywilnej						0,091	0,063
7. Spowodowałem kolizję lub wypadek drogowy							0,057
8. Bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem							

UWAGI: wszystkie współczynniki korelacji są istotne statystycznie na poziomie $p=0,000$.

Niezależnie od charakteru (czy to w roli ofiary, czy też sprawcy) doświadczenia związane z łamaniem prawa są skorelowane z piciem alkoholu i zażywaniem narkotyków (tabela 5.10.22). Osoby nadużywające alkoholu lub sięgające po alkohol w trudnych sytuacjach życiowych i zażywające narkotyków częściej są sprawcami, ale także częściej ofiarami łamania prawa i częściej mają bliskich łamiących prawo.

Tabela 5.10.22. Korelacje doświadczeń związanych z łamaniem prawa z piciem alkoholu

Doświadczenie	Nadużywanie alkoholu	Sięganie po alkohol w trudnych sytuacjach	Zażywanie narkotyków
Okradziono mnie	0,074*	0,043*	0,089*
Zostałem napadnięty i pobity	0,112*	0,108*	0,126*
Włamano się do mojego domu lub samochodu	0,055*	0,035*	0,035*
Zostałem oskarżony o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna	0,114*	0,082*	0,170*
Byłem zatrzymany przez policję	0,157*	0,104*	0,179*
Zostałem oskarżony w sprawie cywilnej	0,104*	0,092*	0,138*
Spowodowałem kolizję lub wypadek drogowy	0,077*	0,033*	0,061*
Bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem	0,077*	0,051*	0,088*

* korelacje istotne statystycznie na poziomie $p=0,000$.

W 2007 r. spytaliśmy po raz pierwszy o sprawstwo kolizji i wypadków drogowych. Generalnie odsetek sprawców zdarzeń drogowych jest wprost proporcjonalny do poziomu motoryzacji w poszczególnych grupach (tabela 5.10.24); największy wśród osób młodych i w średnim wieku (do 44 lat), mieszkańców dużych miast, osób z wyższym

wykształceniem, stosunkowo zamożnych i pracujących (z wyjątkiem rolników) – zwłaszcza wśród prywatnych przedsiębiorców i pracowników sektora prywatnego.

Zarówno odsetek ofiar, jak i sprawców przestępstw jest zdecydowanie większy wśród mężczyzn niż wśród kobiet (tabele 5.10.23 i 5.10.24); dużo także większy w młodszych grupach wieku (z wyjątkiem ofiar włamania) w porównaniu z osobami starszymi. W największych miastach częstość doświadczeń związanych z łamaniem prawa jest w wielu kategoriach większa niż na wsi i w małych miejscowościach.

Tabela 5.10.23. Odsetek osób przyznających się do doświadczeń związanych z łamaniem prawa w całej próbie

Grupa	Ofiara kradzieży			Ofiara napadu i pobicia			Ofiara włamania do domu/ samochodu			Oskarżony w sprawie kryminalnej		
	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009
Ogółem	2,8	2,8	3,3	0,9	0,8	0,9	1,6	1,1	1,7	1,1	1,1	1,2
Płeć												
Mężczyźni	3,2	3,2	3,5	1,5	1,3	1,4	2,0	1,9	2,1	1,9	1,8	2,0
Kobiety	2,5	2,5	3,0	0,4	0,3	0,0	1,1	1,1	1,3	0,4	0,6	0,6
Wiek												
do 24 lat	4,1	3,1	4,5	2,1	1,0	1,7	1,1	1,4	1,1	2,3	1,6	2,5
25-34 lata	2,8	2,1	3,3	1,5	0,6	0,8	1,6	1,6	2,1	1,6	1,3	1,2
35-44 lata	2,8	2,7	2,6	0,6	0,7	0,6	1,8	1,5	2,1	0,8	1,1	1,0
45-59 lat	2,3	3,0	3,0	0,6	0,8	0,8	2,0	2,0	1,7	1,0	0,6	1,2
60-64 lata	2,6	2,5	2,8	0,6	0,1	0,8	1,3	0,8	1,2	0,6	0,4	0,3
65 i więcej lat	2,6	3,3	3,3	0,3	0,4	0,7	1,0	0,9	1,4	0,4	0,4	0,6
Miejsce zamieszkania												
Miasta ponad 500 tys.	4,7	4,3	4,9	0,9	1,0	1,1	3,0	2,4	2,3	1,3	0,9	1,2
Miasta 200-500 tys.	3,6	4,0	6,0	1,5	1,0	1,2	2,9	2,5	3,1	1,1	1,1	1,6
Miasta 100-200 tys.	5,2	4,1	3,8	1,2	0,8	1,4	1,6	1,4	1,8	1,2	0,9	1,6
Miasta 20-100 tys.	2,5	2,8	2,6	1,0	0,7	0,8	1,6	2,0	1,5	1,4	1,2	1,1
Miasta < 20 tys.	2,3	2,4	3,0	0,9	1,1	0,8	1,3	1,0	1,7	0,9	1,6	0,9
Wieś	1,9	1,9	2,3	0,8	0,5	0,7	0,9	0,8	1,1	1,0	1,0	1,3
Województwo												
Dolnośląskie	5,2	3,3	3,8	2,0	0,7	1,0	2,6	1,9	1,8	1,1	0,7	1,7
Kujawsko-pomorskie	3,3	2,6	3,3	0,7	1,0	0,8	1,8	1,6	1,6	0,6	1,0	0,7
Lubelskie	1,9	2,5	3,5	0,4	0,7	1,0	1,2	1,3	1,5	0,9	0,4	1,0
Lubuskie	4,0	2,3	3,0	1,4	0,8	1,9	2,2	1,0	2,2	2,6	1,8	2,4
Łódzkie	1,9	1,7	2,7	1,1	0,3	1,1	1,2	1,3	1,6	1,0	1,0	1,3
Małopolskie	2,4	2,1	2,3	0,9	0,5	0,8	1,3	1,0	0,9	1,0	1,1	0,8
Mazowieckie	3,1	3,7	3,6	0,7	1,3	0,7	1,6	1,4	1,9	1,0	1,0	1,3
Opolskie	2,5	2,2	2,0	0,6	1,1	0,2	1,7	1,7	1,4	0,4	1,8	0,5
Podkarpackie	3,0	1,5	2,2	0,5	0,3	0,3	1,2	0,2	0,8	0,5	1,1	0,6
Podlaskie	2,1	2,0	4,4	1,3	1,1	1,5	1,1	0,8	1,0	3,2	1,4	1,6
Pomorskie	2,8	3,5	3,8	0,8	0,6	0,9	1,5	1,6	1,4	1,3	1,0	1,2
Śląskie	2,8	3,2	3,6	1,1	0,6	1,2	1,8	2,0	2,4	1,5	1,2	1,7
Świętokrzyskie	2,8	2,3	2,2	0,6	0,6	0,9	1,0	0,8	1,1	0,7	1,6	1,4
Warmińsko-mazurskie	1,4	2,5	3,7	0,5	1,0	1,3	1,1	0,5	1,6	0,6	1,2	0,9
Wielkopolskie	2,0	3,6	3,1	0,5	0,9	0,7	1,0	2,2	1,4	0,9	1,1	0,7
Zachodniopomorskie	2,9	3,2	4,6	2,4	0,7	0,7	2,0	2,8	3,1	1,4	2,0	2,0
Wykształcenie												
Podstawowe i niższe	1,9	2,1	2,8	0,9	1,1	0,8	0,9	0,7	1,1	1,1	1,4	1,1
Zasadnicze/gimnazjum	3,0	3,0	3,2	1,4	0,9	1,1	1,2	1,5	1,6	1,4	1,7	2,0
Średnie	2,7	2,9	3,4	0,9	0,8	1,0	1,7	1,5	1,7	1,0	0,7	0,9
Wyższe i policealne	3,3	2,9	3,5	0,5	0,3	0,5	2,3	2,0	2,1	0,9	0,7	0,6
Dochód na jedną osobę												
Dolny kwartył	2,5	2,9	3,3	1,5	1,1	1,5	1,1	1,1	1,5	1,4	1,7	1,8
Środkowe 50 proc.	2,8	2,6	3,2	0,8	0,7	0,8	1,3	1,4	1,6	1,1	1,1	1,2
Górny kwartył	3,0	3,2	3,4	0,6	0,5	0,6	2,5	2,1	1,8	1,2	0,7	0,9
Status społeczno-zawodowy												
Sektor publiczny	2,7	2,2	2,4	0,8	0,2	0,4	1,9	1,7	1,6	0,9	0,8	0,9
Sektor prywatny	2,7	2,4	3,4	1,1	0,9	0,7	1,8	1,8	2,0	1,5	1,7	1,5
Prywatni przedsiębiorcy	3,8	5,2	5,2	1,1	0,4	0,3	3,7	3,8	5,1	1,2	1,3	1,5
Rolnicy	1,4	1,5	1,3	0,1	0,4	0,6	1,0	0,6	1,0	0,8	0,8	0,9
Renciści	3,8	3,3	4,2	0,8	0,8	1,3	1,1	1,1	1,9	1,4	0,9	1,2
Emeryci	2,4	2,8	2,9	0,3	0,5	0,6	1,1	1,4	1,1	0,4	0,4	0,6
Uczniowie i studenci	4,1	4,0	4,1	1,0	1,5	1,5	0,9	0,8	0,8	1,4	1,4	1,7
Bezrobotni	2,9	2,8	3,2	2,2	1,5	2,2	1,9	1,2	1,8	1,8	2,2	1,9
Inni bierni zawodowo	2,7	2,3	3,6	1,7	0,8	1,2	0,9	1,0	1,5	1,3	0,9	1,6

Tabela 5.10.23. dok.

Grupa	Zatrzymany przez policję			Oskarżony w sprawie cywilnej			Sprawca kolizji/wypadku drogowego		
	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009
Ogółem	3,2	3,3	3,4	0,6	0,6	0,7	1,4	1,7	1,7
Płeć									
Mężczyźni	5,2	5,8	5,9	0,9	0,9	1,2	2,0	2,4	2,6
Kobiety	1,3	1,0	1,1	0,3	0,3	0,3	0,9	1,1	0,9
Wiek									
do 24 lat	7,4	5,6	7,3	1,1	0,7	1,4	1,6	2,6	2,2
25-34 lata	4,7	3,4	4,8	1,0	0,7	0,5	2,9	2,1	2,7
35-44 lata	3,1	2,2	2,8	0,4	0,8	0,7	2,0	1,5	2,1
45-59 lat	2,2	1,5	2,7	0,5	0,7	0,8	0,7	0,7	1,5
60-64 lata	1,3	0,4	1,2	0,3	0,6	0,5	1,1	0,4	0,8
65 i więcej lat	0,5	0,2	0,3	0,2	0,1	0,2	0,4	0,2	0,4
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500 tys.	2,6	2,7	3,0	0,4	0,4	0,6	2,2	2,3	2,6
Miasta 200-500 tys.	2,7	2,5	3,8	0,5	0,3	0,5	2,3	2,1	2,2
Miasta 100-200 tys.	2,5	4,1	3,4	0,9	0,6	0,8	2,0	1,9	2,0
Miasta 20-100 tys.	3,0	3,2	3,2	0,7	0,6	0,9	1,0	1,7	1,5
Miasta < 20 tys.	3,0	3,7	3,0	0,6	0,7	0,5	1,3	1,7	1,9
Wieś	3,7	3,4	3,6	0,5	0,6	0,7	1,2	1,4	1,3
Województwo									
Dolnośląskie	3,1	3,5	2,8	1,0	0,9	0,6	2,1	1,8	2,1
Kujawsko-pomorskie	3,2	2,2	2,9	0,2	0,5	0,4	1,7	1,7	1,6
Lubelskie	4,0	2,9	4,0	0,5	0,1	0,7	2,0	1,8	1,7
Lubuskie	5,0	4,0	4,3	1,3	1,4	1,1	1,7	1,3	1,6
Łódzkie	2,1	2,7	3,5	0,2	0,3	0,6	1,2	1,3	1,7
Małopolskie	2,5	1,4	2,1	0,2	0,5	0,2	1,4	1,1	1,5
Mazowieckie	3,6	3,6	3,9	0,5	0,5	1,0	1,2	1,7	2,2
Opolskie	3,3	3,4	2,6	0,3	0,9	0,9	0,7	0,9	0,9
Podkarpackie	3,8	3,6	2,2	0,6	0,4	0,3	1,5	2,0	1,2
Podlaskie	4,5	4,8	3,5	1,3	0,7	1,5	0,6	1,2	1,0
Pomorskie	1,8	3,2	4,5	0,6	0,7	0,9	1,6	3,0	2,3
Śląskie	3,1	3,5	3,1	0,8	0,6	0,8	1,8	2,4	1,3
Świętokrzyskie	2,3	3,6	4,2	0,1	1,2	0,9	0,9	1,0	1,0
Warmińsko-mazurskie	2,0	3,3	3,3	0,4	0,5	0,7	0,8	0,6	1,4
Wielkopolskie	4,2	4,5	3,9	0,8	0,6	0,4	1,4	1,9	2,5
Zachodniopomorskie	2,8	3,1	3,8	0,9	1,0	1,2	1,0	1,3	1,6
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	2,6	3,1	2,4	0,4	0,8	0,5	0,4	0,6	0,6
Zasadnicze/gimnazjum	4,0	4,2	4,4	0,8	0,8	1,1	1,1	1,3	1,3
Średnie	2,9	3,2	3,2	0,5	0,4	0,7	1,5	2,0	2,0
Wyższe i policealne	2,8	2,2	2,8	0,4	0,4	0,3	2,5	2,6	2,9
Dochód na jedną osobę									
Dolny kwartył	3,7	4,4	3,8	0,9	0,9	1,2	1,0	1,4	0,9
Środkowe 50 proc.	2,9	2,8	3,2	0,6	0,5	0,6	1,2	1,5	1,6
Górny kwartył	3,1	3,2	3,4	0,4	0,4	0,5	2,5	2,4	2,6
Status społeczno-zawodowy									
Sektor publiczny	2,4	2,0	2,5	0,5	0,3	0,3	1,9	2,2	2,2
Sektor prywatny	4,3	4,9	4,4	0,7	0,8	0,8	2,6	2,6	2,8
Prywatni przedsiębiorcy	6,0	4,5	3,7	0,7	2,0	1,7	2,8	4,1	3,9
Rolnicy	3,5	3,9	4,3	0,2	0,5	1,1	1,2	0,8	1,2
Renciści	2,8	1,7	2,3	0,7	0,4	0,9	0,3	0,8	0,7
Emeryci	0,6	0,6	0,6	0,2	0,2	0,3	0,4	0,5	0,7
Uczniowie i studenci	5,0	5,3	6,0	0,5	0,5	0,6	1,3	1,9	1,6
Bezrobotni	4,3	5,8	5,8	1,1	1,3	1,0	1,1	2,1	1,2
Inni bierni zawodowo	2,9	2,9	4,0	1,0	0,4	1,1	0,5	0,7	1,1

Szczególnie interesująca jest zależność między rozkładem częstości ofiar i sprawców a poziomem wykształcenia. Ofiarami kradzieży i włamania do domu lub samochodu padają najczęściej osoby z wyższym i policealnym wykształceniem, co wynika prawdopodobnie z poziomu zamożności tej grupy obywateli, o czym świadczy także wysoki wskaźnik ofiar tego typu przestępstw wśród osób z wyższymi dochodami i — zwłaszcza — prywatnych przedsiębiorców, z których co dwudziesty szósty (cztery lata temu co piętnasty) został okradziony lub doświadczył włamania do domu lub samochodu. Natomiast sprawcami są dużo częściej osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i uboższe. Większy niż w innych grupach odsetek oskarżonych o czyny karalne i zatrzymanych przez policję występuje — oprócz absolwentów zawodówek — wśród uczniów i studentów, bezrobotnych, pracowników sektora prywatnego i osób młodych (do 24 lat), ale największy procent zatrzymanych przez policję jest wśród

przedsiębiorców, w dodatku w tym roku o jedną trzecią większy niż dwa lata temu i aż o prawie dwie trzecie większy niż cztery lata temu.

Tabela 5.10.24. Wskaźniki wiktylizacji, sprawstwa i przestępczości

Grupa społeczno-demograficzna	Wiktylizacja			Sprawstwo			Przestępczość		
	2013	2011	2009	2013	2011	2009	2013	2011	2009
Ogółem	0,053	0,051	0,058	0,049	0,067	0,070	0,127	0,117	0,127
Płeć									
Mężczyźni	0,067	0,063	0,069	0,080	0,108	0,115	0,173	0,171	0,185
Kobiety	0,040	0,039	0,047	0,020	0,029	0,029	0,084	0,069	0,076
Wiek									
do 24 lat	0,073	0,064	0,071	0,108	0,123	0,130	0,220	0,187	0,201
25-34 lata	0,060	0,045	0,062	0,073	0,092	0,091	0,165	0,137	0,153
35-44 lata	0,053	0,046	0,054	0,042	0,074	0,066	0,121	0,121	0,119
45-59 lat	0,049	0,052	0,054	0,037	0,053	0,060	0,107	0,105	0,114
60-64 lata	0,045	0,059	0,047	0,022	0,032	0,028	0,083	0,091	0,075
65 i więcej lat	0,039	0,043	0,053	0,011	0,013	0,017	0,063	0,055	0,070
Miejsce zamieszkania									
Miasta ponad 500 tys.	0,085	0,077	0,082	0,042	0,063	0,074	0,161	0,141	0,156
Miasta 200-500 tys.	0,079	0,074	0,105	0,044	0,060	0,083	0,149	0,135	0,189
Miasta 100-200 tys.	0,080	0,064	0,073	0,046	0,076	0,077	0,156	0,138	0,150
Miasta 20-100 tys.	0,050	0,055	0,046	0,051	0,067	0,065	0,125	0,121	0,111
Miasta < 20 tys.	0,044	0,043	0,058	0,046	0,078	0,063	0,112	0,120	0,120
Wieś	0,035	0,033	0,041	0,052	0,064	0,068	0,110	0,097	0,108
Województwo									
Dolnośląskie	0,098	0,059	0,066	0,052	0,067	0,073	0,182	0,122	0,138
Kujawsko-pomorskie	0,057	0,053	0,057	0,040	0,054	0,055	0,124	0,107	0,111
Lubelskie	0,035	0,045	0,061	0,053	0,052	0,071	0,115	0,097	0,131
Lubuskie	0,075	0,042	0,068	0,089	0,086	0,092	0,191	0,128	0,159
Łódzkie	0,042	0,033	0,054	0,033	0,053	0,071	0,109	0,086	0,125
Małopolskie	0,045	0,035	0,040	0,037	0,042	0,047	0,109	0,078	0,086
Mazowieckie	0,055	0,063	0,060	0,051	0,068	0,084	0,129	0,131	0,144
Opolskie	0,047	0,051	0,035	0,041	0,071	0,049	0,111	0,121	0,085
Podkarpackie	0,046	0,020	0,033	0,049	0,071	0,043	0,117	0,091	0,076
Podlaskie	0,045	0,039	0,069	0,090	0,075	0,076	0,156	0,113	0,145
Pomorskie	0,050	0,057	0,059	0,036	0,078	0,088	0,106	0,135	0,146
Śląskie	0,056	0,057	0,071	0,055	0,076	0,068	0,137	0,133	0,140
Świętokrzyskie	0,044	0,037	0,042	0,031	0,074	0,075	0,093	0,111	0,116
Warmińsko-mazurskie	0,029	0,040	0,066	0,030	0,056	0,057	0,077	0,097	0,123
Wielkopolskie	0,035	0,067	0,052	0,058	0,082	0,073	0,117	0,148	0,125
Zachodniopomorskie	0,073	0,066	0,084	0,051	0,075	0,086	0,144	0,141	0,169
Wykształcenie									
Podstawowe i niższe	0,036	0,039	0,046	0,041	0,057	0,044	0,102	0,097	0,090
Zasadnicze/gimnazjum	0,055	0,053	0,059	0,062	0,080	0,086	0,145	0,133	0,144
Średnie	0,052	0,052	0,061	0,044	0,063	0,069	0,122	0,116	0,130
Wyższe i policealne	0,060	0,052	0,061	0,040	0,060	0,065	0,118	0,111	0,126
Dochód na jedną osobę									
Dolny kwartył	0,051	0,050	0,060	0,060	0,083	0,076	0,145	0,133	0,136
Środkowe 50 proc.	0,049	0,046	0,055	0,046	0,059	0,066	0,117	0,105	0,121
Górny kwartył	0,061	0,058	0,057	0,046	0,067	0,074	0,135	0,124	0,131
Status społeczno-zawodowy									
Sektor publiczny	0,054	0,041	0,043	0,038	0,053	0,060	0,115	0,092	0,103
Sektor prywatny	0,056	0,051	0,061	0,065	0,098	0,094	0,151	0,149	0,155
Prywatni przedsiębiorcy	0,086	0,095	0,104	0,078	0,119	0,107	0,177	0,214	0,211
Rolnicy	0,026	0,025	0,030	0,044	0,056	0,069	0,096	0,081	0,099
Renciści	0,058	0,052	0,074	0,048	0,037	0,050	0,132	0,090	0,122
Emeryci	0,038	0,047	0,046	0,011	0,017	0,021	0,063	0,063	0,068
Uczniowie i studenci	0,060	0,063	0,064	0,070	0,090	0,099	0,158	0,154	0,163
Bezrobotni	0,070	0,054	0,070	0,072	0,114	0,100	0,185	0,168	0,170
Inni bierni zawodowo	0,052	0,040	0,063	0,052	0,050	0,075	0,128	0,090	0,138

Sumując poszczególne kategorie czynów naruszających prawo utworzyliśmy trzy wskaźniki syntetyczne: ofiar (wiktylizacji), sprawstwa i ogólny, łączący poprzednie dwa – przestępczości. Rozkład tych trzech wskaźników w przekrojach społeczno-demograficznych z ostatnich trzech edycji *Diagnozy* pokazuje tabela 5.10.24. Niemal we wszystkich grupach nastąpił między 2009 i 2013 r. znaczący spadek sprawstwa. Potwierdza to istotna statystycznie różnica między dwoma pomiarami w grupie panelowej ($t=27,54$, $p<,000$). Czynnikiem silnie różnicującym wielkość wiktylizacji jest płeć (mężczyźni częściej padają ofiarą przestępstw), klasa miejscowości zamieszkania (więcej ofiar w dużych miastach), województwo (najniższa wartość wskaźnika w woj. warmińsko-mazurskim, największa w woj.

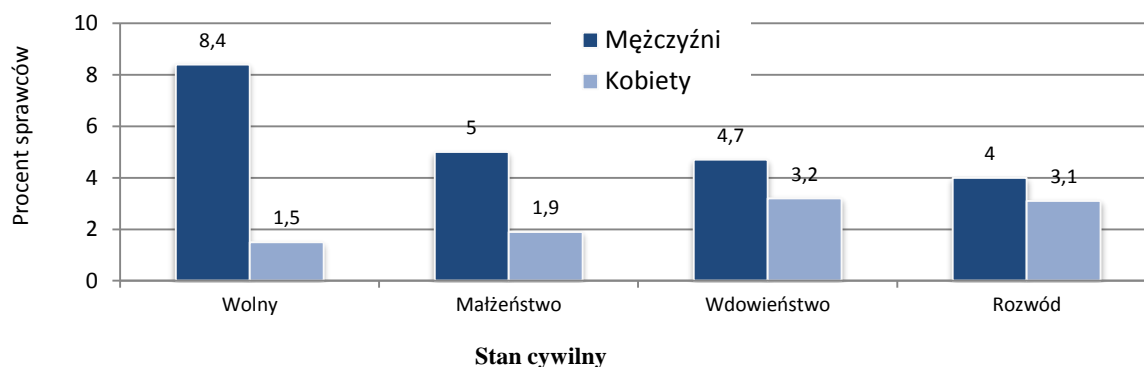
doñośląskim, lubuskim i zachodniopomorskim) oraz status społeczno-zawodowy (największa wiktyimizacja w grupie prywatnych przedsiębiorców). Podobne zróżnicowanie społeczne występuje w zakresie pozostałych dwóch wskaźników syntetycznych.

Aby sprawdzić istotność różnic w szansach znalezienia się wśród ofiar, sprawców i ogólnie ofiar oraz sprawców między poszczególnymi grupami społecznymi, wykonano analizę regresji logistycznej z uwzględnieniem 8 predyktorów (płci, wieku, klasy miejscowości zamieszkania, wykształcenia, statusu społeczno-zawodowego, stanu cywilnego i nadużywania alkoholu) (tabela 5.10.25). Kobiety są niemal trzykrotnie rzadziej sprawcami i o 30 proc. rzadziej ofiarami przestępstw. Z wiekiem życia spada prawdopodobieństwo bycia sprawcą i ofiarą łamania prawa (z wyjątkiem osób w wieku 45-59 lat, które najrzadziej są ofiarami). Wielkość miejscowości różnicuje prawdopodobieństwo bycia ofiarą (największe w dużych miastach), ale nie sprawcą. Wykształcenie różnicuje bardzo słabo: generalnie najwięcej sprawców jest w grupie osób najgorzej wykształconych. Zdecydowanie najwięcej zarówno ofiar jak i sprawców łamania prawa jest wśród prywatnych przedsiębiorców. Szansa spotkania ofiary wśród osób rozwiedzionych jest o ponad 40 proc. większa w porównaniu z osobami żyjącymi w stanie wolnym. Dotyczy to wszakże głównie mężczyzn (wykres 5.10.26). Chociaż stan cywilny nie różnicuje w stopniu istotnym statystycznie prawdopodobieństwa bycia sprawcą, dominują wśród nich mężczyźni stanu wolnego (wykres 5.10.27). Zamożność nie różnicuje prawdopodobieństwa bycia sprawcą czy ofiarą. Nie dziwi, że nadużywanie alkoholu zwiększa, i to aż ponad czterokrotnie, szanse bycia sprawcą, i niemal trzykrotnie -- ofiarą łamania prawa.

Tabela 5.10.25. Wyniki regresji logistycznej dla bycia sprawcą i ofiarą łamania prawa

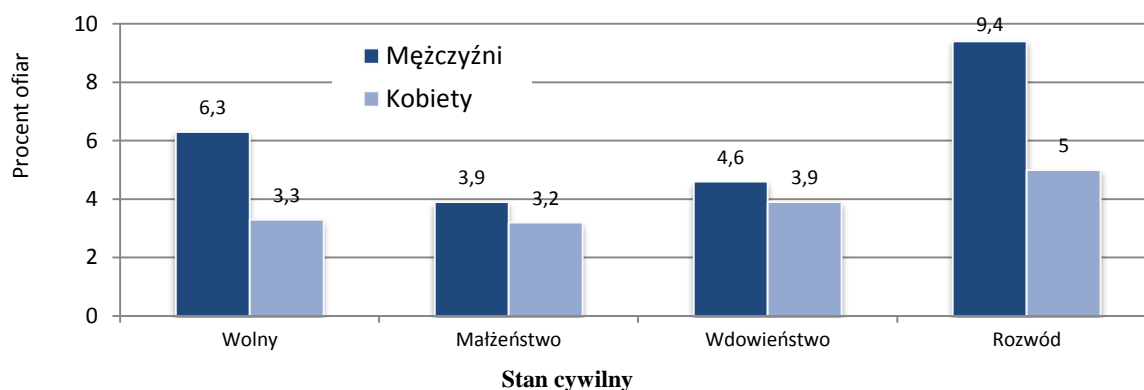
Predyktor	Sprawcy		Ofiary		Sprawcy i/lub ofiary	
	p	Exp(B)	p	Exp(B)	p	Exp(B)
Mężczyzna	Ref.					
Kobieta	0,000	0,387	0,000	0,719	0,000	0,655
Wiek 16-24 lata	Ref.					
Wiek 25-34 lata	0,000	0,436	0,002	0,646	0,000	0,527
Wiek 35-44 lat	0,000	0,284	0,001	0,587	0,000	0,417
Wiek 45-59 lat	0,000	0,220	0,000	0,470	0,000	0,320
Wiek 60-64 lata	0,000	0,203	0,005	0,557	0,000	0,339
Wiek 65+ lat	0,000	0,118	0,004	0,518	0,000	0,278
Miasta powyżej 500 tys. mieszkańców	Ref.					
Miasta od 200 do 500 tys. mieszkańców	0,781	1,044	0,422	0,909	0,154	0,878
Miasta od 100 do 200 tys. mieszkańców	0,754	0,948	0,769	0,964	0,031	0,807
Miasta od 20 do 100 tys. mieszkańców	0,210	1,183	0,000	0,620	0,000	0,698
Miasta do 20 tys. mieszkańców	0,975	1,005	0,000	0,518	0,000	0,604
Wieś	0,177	1,188	0,000	0,377	0,000	0,591
Wykształcenie podstawowe i niższe	Ref.					
Wykształcenie zasadnicze zawodowe/gimnazjum	0,021	0,754	0,151	1,195	0,557	0,953
Wykształcenie średnie	0,000	0,622	0,714	1,048	0,111	0,871
Wykształcenie wyższe i policealne	0,010	0,678	0,262	1,173	0,152	0,868
Pracownicy sektora publicznego	Ref.					
Pracownicy sektora prywatnego	0,849	1,024	0,005	0,724	0,427	0,939
Prywatni przedsiębiorcy	0,005	1,594	0,078	1,327	0,067	1,241
Rolnicy	0,925	1,018	0,378	0,819	0,451	1,102
Renciści	0,893	0,974	0,433	1,142	0,747	0,960
Emeryci	0,074	0,632	0,286	0,822	0,038	0,751
Uczniowie i studenci	0,000	0,473	0,010	0,622	0,000	0,519
Bezrobotni	0,283	0,842	0,601	1,081	0,460	1,080
Inni bierni zawodowo	0,291	0,832	0,946	0,989	0,273	0,884
Kawaler/panna	Ref.					
Zamężna/zonaty	0,068	0,834	0,120	0,853	0,977	1,002
Wdowiec/wdowa	0,226	0,731	0,256	1,210	0,025	1,320
Osoba rozwiedziona	0,701	0,925	0,021	1,437	0,001	1,451
Ubodzy	Ref.					
Średniozamożni	0,874	0,986	0,405	1,078	0,211	0,928
Zamożni	0,468	1,084	0,984	1,002	0,598	0,962
Nienadużywający alkoholu	Ref.					
Nadużywający alkoholu	0,000	4,329	0,000	2,839	0,000	3,111
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Cox & Snell R ² x 100		4,1		1,6		3,3
Ogółem procent wyjaśnionej zmienności Nagelkerke R ² x 100		14,4		5,7		7,2

* Ref. oznacza grupę odniesienia



UWAGI: efekt stanu cywilnego $F(3, 25683)=7,038$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$; efekt płci $F(1, 25683)=58,644$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(3, 25683)=19,866$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$; kowariantem był wiek

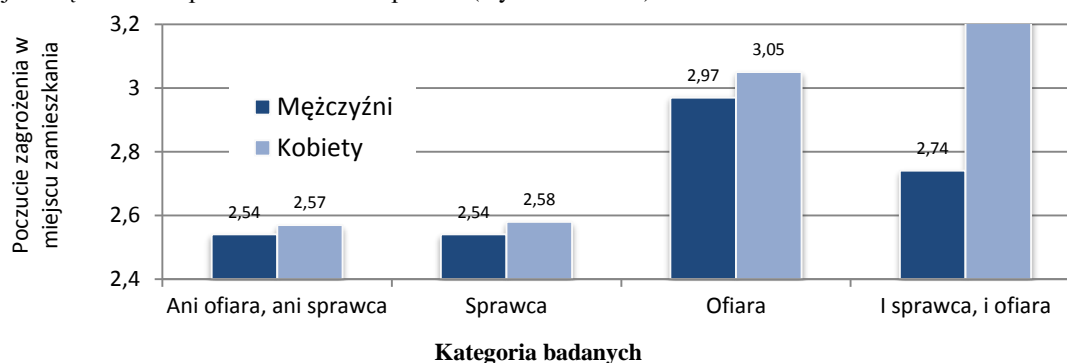
Wykres 5.10.26. Bycie sprawcą łamania prawa ze względu na płeć i stan cywilny z kontrolą wieku



UWAGI: efekt stanu cywilnego $F(3, 25683)=15,738$, $p<0.000$, $\eta^2=0,002$; efekt płci $F(1, 25683)=28,445$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(3, 25683)=7,866$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek

Wykres 5.10.27. Bycia ofiarą łamania prawa ze względu na płeć i stan cywilny z kontrolą wieku

Nie jest zaskakujące, że ofiary agresji są mniej zadowolone ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania, nawet jeśli są zarazem sprawcami łamania prawa. (wykres 5.10.28).



UWAGI: wskaźnikiem poczucia zagrożenia była ocena na skali zadowolenia ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania (od 1-bardzo zadowolony do 6-bardzo niezadowolony); efekt kategorii $F(3, 25550)=73,309$, $p<0.000$, $\eta^2=0,009$; efekt płci $F(1, 25550)=18,341$, $p<0.000$, $\eta^2=0,001$; efekt interakcji kategorii badanych i płci $F(3, 25550)=5,106$, $p=0,01$, $\eta^2=0,001$; kowariantem był wiek

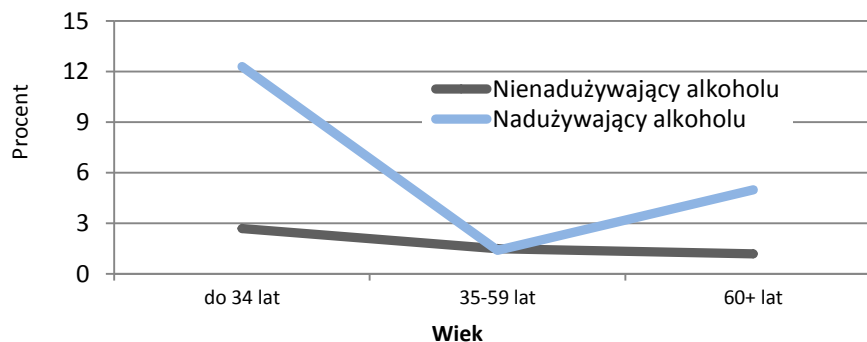
Wykres 5.10.28. Poczucie zagrożenia w miejscu zamieszkania kobiet i mężczyzn ze względu na kategorię bycia sprawcą lub ofiarą agresji

Osoby nadużywające alkoholu są w próbie posiadających prawo jazdy ponad trzykrotnie częściej sprawcami kolizji lub wypadków drogowych (tabela 5.10.26); przewaga ta dotyczy jednak głównie młodszych kierowców (do 34 lat), wśród których nadużywający alkoholu są sprawcami wypadków czterokrotnie częściej niż nienadużywający (wykres 5.10.29). Sam wiek także wiąże się z prawdopodobieństwem sprawstwa kolizji lub wypadku; po 34 r.ż. bycie sprawcą kolizji lub wypadku jest dwuipółkrotnie mniejsze niż w grupie do 34 r.ż. Płeć także odgrywa pewne znaczenie: kobiety o 30 proc. rzadziej powodują kolizję lub wypadek drogowy.

Tabela 5.10.26. Wyniki analizy regresji logistycznej prawdopodobieństwa bycia sprawcą kolizji lub wypadku drogowego ze względu na płeć i nadużywanie alkoholu w próbie osób posiadających prawo jazdy

	B	S.E.	Wald	df	p	Exp(B)
Nadużywanie alkoholu	1,190	,136	77,011	1	,000	3,289
Płeć	,270	,118	5,242	1	,022	1,309
Wiek (60+ lat)			57,969	2	,000	
Do 34 lat	,910	,181	25,263	1	,000	2,485
35-59 lat	,108	,189	,328	1	,567	1,114
Stała	-4,545	,187	588,344	1	,000	,011

UWAGI: grupami odniesienia są nienadużywający alkoholu, kobiety i osoby w wieku do 60+ lat.



UWAGI: efekt wieku $F(2, 15390)=49,009, p<0,000, \eta^2=0,006$; efekt nadużywania alkoholu $F(1, 15390)=29,199, p<0,000, \eta^2=0,002$; efekt interakcji nadużywania alkoholu i wieku $F(2, 15390)=30,509, p<0,000, \eta^2=0,004$

Wykres 5.10.29. Odsetek sprawców kolizji i wypadków drogowych wśród posiadających prawo jazdy osób nadużywających i nienadużywających alkoholu w zależności od wieku

5.10.6. Ogólne orientacje życiowe

W obecnej edycji *Diagnozy*, podobnie jak w poprzednich trzech, do pomiaru orientacji materialistycznej użyliśmy skróconej skali Richins i Dawsona (1992) (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny pyt. 54). Analiza czynnikowa z rotacją varimax tej skali pokazuje dwa odrębne czynniki nastawienia materialistycznego (tabela 5.10.27). Pierwszy z nich, wyjaśniający 47 proc. wariancji, to właściwy materializm, czyli przywiązywanie dużej wagi do dóbr materialnych, drugi natomiast to zamiłowanie do zakupów („zakupoholizm”) wyjaśniający 20 proc. wariancji.

Tabela 5.10.27. Wyniki analizy czynnikowej skali materializmu z rotacją varimax

Twierdzenia ze skali materializmu	Składowa							
	czynnik 1				czynnik 2			
	2013	2011	2009	2007	2013	2011	2009	2007
Podziwiam ludzi, którzy mają drogie domy, samochody i ubrania	0,802	0,744	0,739	0,799				
Miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych	0,836	0,816	0,813	0,835				
Lubię mieć rzeczy, których inni mogliby mi zazdrościć*		0,723	0,696	0,711				
Lubię kupować rzeczy, które nie mają praktycznego znaczenia					0,785	0,769	0,783	0,783
Samo robienie zakupów sprawia mi prawdziwą przyjemność					0,841	0,801	0,771	0,771
Przywiązuję dużą wagę do dóbr materialnych	0,747	0,744	0,744	0,707				
Procent wyjaśnionej wariancji	46,9	45,2	43,5	43,6	20,3	16,9	17,4	18,1

* W 2013 nie było tej pozycji w kwestionariuszu

Średnia sumy odwróconych wartości skalowych odpowiedzi przy pozycjach, które uzyskały ładunki powyżej 0,4 w poszczególnych czynnikach, tworzy wskaźniki materializmu i zakupoholizmu.

Liczne badania, prowadzone głównie w USA, dowodzą, że nastawienie materialistyczne oddziałuje negatywnie na dobrostan psychiczny (Czapiński, 2004a). Powstało nawet kilka teorii tłumaczących mechanizm tej negatywnej zależności (np. Kasser, 2002; Kasser, Ryan, 1996; Lane, 2000). Nie wnikając w dyskusje teoretyczne, sprawdźmy, czy rzeczywiście także w Polsce materializm czyni ludzi mniej szczęśliwymi, bardziej depresyjnymi. Generalnie tak, ale zależności są słabe i niekonsekwentne (tabela 5.10.28). Osoby o nastawieniu materialistycznym gorzej oceniają całe swoje dotychczasowe życie, są mniej szczęśliwe, wykazują częściej skłonności samobójcze. Zakupoholizm ma efekt odwrotny, działa pozytywnie na wszystkie wskaźniki dobrostanu z wyjątkiem skłonności samobójczych.

Tabela 5.10.28. Korelacje cząstkowe między wskaźnikami dobrostanu psychicznego i materializmu oraz zakupoholizmu z kontrolą wieku

Orientacja	Test zależności	Ocena całego życia*	Poczucie szczęścia*	Skłonności samobójcze*	Pragnienie życia	Depresja
Materializm	Korelacja	0,051	0,033	-0,052	-0,009	-0,007
	Istotność (dwustronna)	0,000	0,000	0,000	0,145	0,259
	N	25666	25666	25666	25666	25666
Zakupoholizm	Korelacja	-0,019	-0,063	-0,027	0,028	-0,035
	Istotność (dwustronna)	0,003	0,000	0,000	0,000	0,000
	N	25666	25666	25666	25666	25666

* wskaźnik odwrotnie skierowany — im niższa wartość skalowa tym wyższa wartość wskaźnika

Spójrzmy na społeczne zróżnicowanie orientacji materialistycznej (tabela 5.10.29). Najsilniej różnicującym czynnikiem jest płeć. Mężczyźni są większymi materialistami, kobiety natomiast mają wyższy od mężczyzn wskaźnik zakupoholizmu. Mieszkańcy wsi i małych miast są większymi materialistami i mniejszymi zakupoholikami w porównaniu z mieszkańcami największych miast powyżej 500 tys. mieszkańców.

Tabela 5.10.29. Wskaźniki materializmu i zakupoholizmu w przekroju różnych grup społeczno-demograficznych w 2011 i 2013 r.

Grupa społeczno-demograficzna	Materializm		Zakupoholizm		Test istotności różnic między grupami w 2013 r.	
	2013	2011*	2013	2011	Materializm	Zakupoholizm
Ogółem	3,73	3,72	3,15	3,10		
Płeć					F=480,324	F=690,296
Mężczyźni	3,90	3,89	2,94	2,88	p<0,000	p<0,000
Kobiety	3,55	3,55	3,37	3,32	$\eta^2=0,018$	$\eta^2=0,026$
Wiek					F=278,730, p<0,000	F=329,796, p<0,000
16-24 lata	4,24	4,21	3,73	3,59	$\eta^2=0,051$	$\eta^2=0,060$
25-34 lata	3,94	3,90	3,42	3,30	wszystkie grupy różnią się między sobą	wszystkie grupy różnią się między sobą
35-44 lata	3,70	3,71	3,16	3,08		
45-59 lat	3,63	3,59	3,04	2,98		
60-64 lata	3,50	3,54	2,88	2,89		
65 i więcej lat	3,28	3,27	2,70	2,71		
Miejsce zamieszkania					F=69,384, p<0,000	F=9,384, p<0,000
Miasta ponad 500 tys.	3,55	3,48	3,30	3,17	$\eta^2=0,013$	$\eta^2=0,002$
Miasta 200-500 tys.	3,52	3,49	3,12	3,07	wieś i małe miasta różnią się od dużych aglomeracji	największe miasta różnią się od wszystkich, pozostałe nie różnią się między sobą
Miasta 100-200 tys.	3,59	3,54	3,10	3,09		
Miasta 20-100 tys.	3,65	3,69	3,14	3,15		
Miasta < 20 tys.	3,69	3,78	3,14	3,12		
Wieś	3,90	3,88	3,16	3,08		
Wykształcenie					F=159,138, p<0,000	F=62,939, p<0,000
Podstawowe i niższe	3,69	3,71	2,89	2,91	$\eta^2=0,018$	$\eta^2=0,007$
Zasadnicze/gimnazjum	3,93	3,96	3,17	3,15	osoby z wyższym i zasadniczym wykształceniem różnią się od pozostałych, a ze średnim nie różnią się od osób z wykształceniem podstawowym	osoby z wyższym wykształceniem różnią się od osób z zasadniczym i średnim
Średnie	3,70	3,68	3,23	3,12		
Wyższe i policealne	3,46	3,41	3,21	3,17		
Dochód na jedną osobę					F=68,279, p<0,000	F=8,855, p<0,000
Dolny kwartył	3,83	3,83	3,10	3,04	$\eta^2=0,006$	$\eta^2=0,001$
Środkowe 50 proc.	3,74	3,75	3,15	3,16	wszystkie grupy różnią się między sobą	dolny kwartył różni się od środkowych 50 proc.
Górny kwartył	3,56	3,58	3,21	3,23		
Status społeczno-zawodowy					F=127,415, p<0,000	F=130,931, p<0,000
Sektor publiczny	3,56	3,50	3,23	3,15	$\eta^2=0,038$	$\eta^2=0,039$
Sektor prywatny	3,81	3,84	3,23	3,14	prac. sektora publ. nie różnią się tylko od rencistów, prac. sektora prywat. nie różnią się tylko od przedsiębiorców i bezrobotnych, rolnicy nie różnią się od przedsiębiorców i rencistów, emeryci i uczniowie różnią się od wszystkich	prac. sektora publ. nie różnią się tylko od prac. sektora prywat., przedsiębiorców i bezrobotnych, rolnicy nie różnią się od przedsiębiorców i rencistów, emeryci i uczniowie różnią się od wszystkich
Prywatni przedsiębiorcy	3,83	3,76	3,14	3,02		
Rolnicy	3,99	4,01	3,06	3,00	się tylko od przedsiębiorców i innych biernych, przedsiębiorcy nie różnią się tylko od prac. sektora prywat. i innych biernych, rolnicy nie różnią się tylko od innych biernych, emeryci i uczniowie różnią się od wszystkich	
Renciści	3,50	3,55	2,93	2,94		
Emeryci	3,35	3,33	2,77	2,78		
Uczniowie i studenci	4,17	4,15	3,75	3,60		
Bezrobotni	3,96	3,97	3,28	3,28		
Inni bierni zawodowo	3,80	3,75	3,31	3,27		

* Wskaźnik stanowiła średnia odwróconych wartości skalowych tylko trzech, tych samych co w 2013 r. pozycji w kwestionariuszu

Jest wyraźna liniowa zależność między wiekiem i materializmem oraz zakupoholizmem: im młodszy respondenci tym bardziej materialistycznie nastawieni i z większym zamiłowaniem do zakupów (wyróżniają się tu zwłaszcza

najmłodsze osoby w wieku 16-18 lat). Wykształcenie nie różnicuje zasadniczo ani materialistycznego nastawienia, ani zakupoholizmu. Wyraźnie natomiast nastawienie materialistyczne wynika z niedoboru — ci, co nie mają, bardzo chcieliby mieć; ci, co mają, mogą się skoncentrować na czymś innym, choćby na wydawaniu pieniędzy. Jest to zgodne z teorią hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa (1990), która — rzecz upraszczając — mówi: najpierw się trzeba najeść i ogrzać, żeby zapragnąć wizyty w teatrze (w tym przypadku w sklepie).

Silnie różnicującym czynnikiem jest status społeczno-zawodowy. I znów, najmłodsi, czyli uczniowie i studenci mają najwyższe wskaźniki zakupoholizmu i materializmu. Pod względem materializmu dotrzymują im kroku rolnicy, i bezrobotni. Najniższy poziom materializmu i zakupoholizmu charakteryzuje emerytów i rencistów.

Między 2011 i 2013 r. nie zmienił się istotnie statystycznie poziom materializmu, ale wzrósł poziom zakupoholizmu ($F(1, 16936)=15,847, p<0.000, \eta^2= 0,001$).

5.11. Polak przed telewizorem

Telewizor jest głównym medium łączącym Polaka ze światem. W ciągu 17 lat wzrósł znacząco, do jednej trzeciej, odsetek dorosłych Polaków poświęcających telewizji 3 i więcej godzin dziennie (tabela 5.11.1).

Tabela 5.11.1. Odsetek Polaków poświęcających różną ilość czasu przeciętnie dziennie na oglądanie telewizji między 1996 i 2013 rokiem wśród osób w wieku 18 i więcej lat

Rok badania	Ilość czasu poświęcanego dziennie na oglądanie telewizji			
	nie oglądają	do 2 godzin	2-3 godziny	3 i więcej godzin
1996	6,4	45,9	27,1	19,5
2005	2,6	40,3	26,1	30,9
2007	2,7	42,2	25,8	29,4
2009	3,7	39,9	26,1	30,3
2011	3,4	39,6	26,1	30,9
2013	4,3	36,5	26,8	32,4

Źródło danych: 1996 r. — World Value Survey (<http://wvs.isr.umich.edu/fig.shtml>); 2005-2013 r. — *Diagnoza Społeczna*.

Ilość czasu poświęcanego na telewizję zależy od niektórych zmiennych społeczno-demograficznych (tabela 5.11.2). Najsilniej różnicuje status społeczno-zawodowy, wiek i wykształcenie. Osoby, które mniej pracują (emeryci i renciści oraz bezrobotni i gospodynie domowe), poświęcają telewizji znacznie więcej czasu niż pracujący, a zwłaszcza przedsiębiorcy — najmniej oglądający telewizję — i rolnicy. Starsi więcej czasu spędzają przed telewizorem niż młodszy. W grupie najmłodszej znacząco wzrósł w porównaniu z 2011 r. odsetek tych, którzy oglądają telewizję nie dłużej niż godzinę dziennie. Im wyższe wykształcenie tym mniej czasu przed telewizorem.

Są bardziej i mniej „telewizyjne” województwa. Do najbardziej „telewizyjnych” należą lubuskie i dolnośląskie. Najmniej wpatrzeni w ekran telewizyjny są mieszkańcy pasa województw południowo-wschodnich (małopolskiego i podkarpackiego). Miasto, zwłaszcza średniej wielkości, nieco góruje „telewizyjnie” nad wsią, pewnie, po pierwsze, dlatego, że rolnicy wykazują większe przywiązanie do swojej pracy, a po drugie oferta telewizji kablowej w miastach jest bogatsza i bardziej atrakcyjna od telewizji naziemnej docierającej głównie na wieś. Telewizyjnymi rekordzistami w przekroju stanu cywilnego są osoby owdowiałe i żyjące w separacji, najmniej natomiast oglądają telewizję osoby stanu wolnego.

Czy oglądanie telewizji sprzyja poczuciu szczęścia, albo odwrotnie — czy nieszczęśliwi bardziej się garną do świata na małym ekranie? Kwestia ta nie została do dziś przez badaczy rozstrzygnięta. Są teorie (np. Mandler, 1978; Nesse, Williams, 1994⁷⁰; Postman, 1986), które za epidemię depresji, ogólnie złą kondycję psychiczną i niską jakość życia winią właśnie telewizję. Dysfunkcyjną rolę telewizji pokazują też wyniki kilku badań empirycznych (np. Kubey and Csikszentmihalyi 1990; Robinson, Martin, 2008). Dane z *Diagnozy* dowodzą, że zależność między dobrostanem psychicznym i czasem oglądania telewizji jest przy kontroli wieku i płci krzywoliniowa: wśród osób nieoglądających w ogóle telewizji jest podobnie jak wśród oglądających wiele godzin dziennie większy odsetek nieszczęśliwych, niezadowolonych z życia, zniechęconych do życia i cierpiących na depresję w porównaniu z grupą „umiarkowanych” telewidzów (wykresy 5.11.1 – 5.11.4).

Podobnie jak w przypadku dobrostanu psychicznego krzywoliniowa jest także zależność między intensywnością oglądania telewizji i kondycją fizyczną. Osoby w ogóle nieoglądające telewizji i te, które siedzą przed ekranem wiele godzin dziennie gorzej oceniają stan swojego zdrowia i wykazują więcej symptomów zaburzeń somatycznych (wykresy 5.11.5 – 5.11.6). W przypadku wskaźnika otyłości (BMI -- proporcji wagi ciała do wzrostu⁷¹) zależność jest liniowa: im więcej czasu przed telewizorem tym większy odsetek otyłych (wykres 5.11.7). Średnia wartość wskaźnika BMI mieści się w normie tylko w grupie osób, które w ogóle nie oglądają telewizji. We wszystkich pozostałych grupach średnia jest w kategorii nadwagi.

Telewizja, zgodnie z tezą Roberta Putnama (2000) niszczy także kapitał społeczny (patrz rozdz. 6.3). W tym przypadku zależność podobnie jak z otyłością jest prostoliniowa: im więcej czasu poświęcanego telewizji tym mniejsze zaufanie do ludzi i ogólnie niższy poziom kapitału społecznego⁷² (wykres 5.11.8).

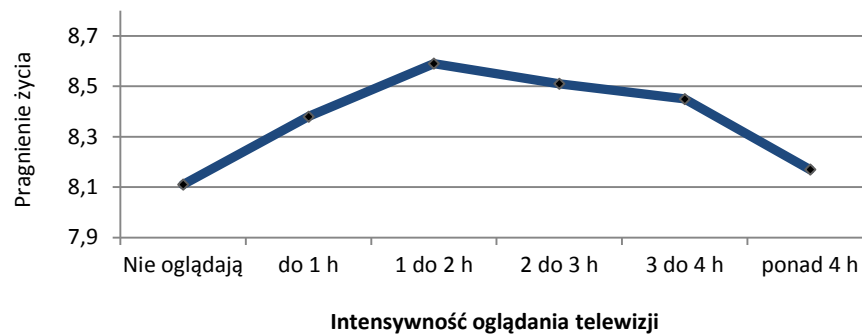
⁷⁰ “Mass communications, especially television and movies, effectively make us all one competitive group even as they destroy our more intimate social networks. In the ancestral environment you would have had a good chance at being the best at something. Even if you were not the best, your group would likely value your skills. Now we all compete with those who are the best in the world. Watching these successful people on television arouses envy. Envy probably was useful to motivate our ancestors to strive for what others could obtain. Now few of us can achieve the goals envy sets for us, and none of us can attain the fantasy lives we see on television.” (Nesse, Williams, 1994, s. 220).

⁷¹ Jest to prosty wskaźnik ryzyka chorób związanych z nadwagą (patrz rozdz. 5.6.3).

⁷² Konstrukcja wskaźnika patrz rozdz.9.1.

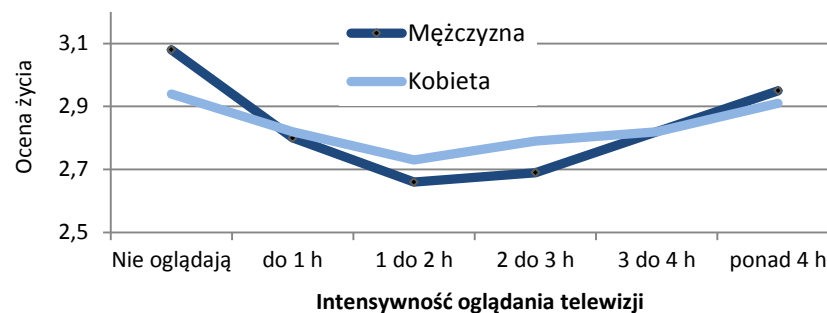
Tabela 5.11.2. Procent respondentów w wieku 18+ lat poświęcających różną ilość czasu na oglądanie telewizji oraz test istotności związku między czasem oglądania telewizji a społeczno-demograficznym kryterium podziału na grupy

Grupa społeczno-demograficzna	Wcale lub do 1 godziny	Od 1 do 3 godzin	3 i więcej godzin	Chi-kwadrat poziom istotności
Ogółem	14,1	53,5	32,4	
Płeć				27,034
Mężczyźni	14,8	51,8	33,4	
Kobiety	13,6	55,0	31,5	0,000
Wiek				1416,813
do 24 lat	23,5	51,3	25,2	
25-34 lata	19,8	56,1	24,1	
35-44 lata	16,8	57,0	26,2	0,000
45-59 lat	10,8	57,9	31,3	
60-64 lata	7,4	47,4	45,2	
65 i więcej lat	6,8	44,7	48,6	
Wykształcenie				906,463
Podstawowe i niższe	8,6	46,4	45,0	
Zasadnicze zawodowe	11,1	52,8	36,1	0,000
Średnie	14,0	54,0	32,0	
Wyzsze i policealne	21,7	57,9	20,4	
Miejsce zamieszkania				280,604
Miasta ponad 500 tys.	19,2	48,2	32,6	
Miasta 200-500 tys.	18,0	49,0	33,0	
Miasta 100-200 tys.	15,5	50,1	34,4	0,000
Miasta 20-100 tys.	11,3	51,4	37,3	
Miasta < 20 tys.	12,9	52,9	34,3	
Wieś	13,1	58,1	28,8	
Województwo				296,762
Dolnośląskie	13,3	50,5	36,2	
Kujawsko-pomorskie	10,7	55,3	34,0	
Lubelskie	17,6	53,8	28,6	
Lubuskie	11,0	50,1	38,8	
Łódzkie	11,6	56,1	32,4	
Małopolskie	18,2	56,4	25,3	
Mazowieckie	15,5	50,2	34,3	
Opolskie	11,0	57,4	31,6	0,000
Podkarpackie	19,7	57,2	23,2	
Podlaskie	12,9	55,1	32,0	
Pomorskie	17,0	48,2	34,8	
Śląskie	12,8	52,6	34,6	
Świętokrzyskie	13,1	56,3	30,6	
Warmińsko-mazurskie	9,0	53,1	37,9	
Wielkopolskie	12,2	55,8	32,0	
Zachodniopomorskie	13,5	53,0	33,4	
Stan cywilny				678,708
Kawaler/panna	21,4	51,3	27,3	
Żonaty/zamężna	11,9	56,4	31,7	
Wdowiec/wdowa	8,0	46,3	45,7	0,000
Rozwiedziony/rozwiedziona	14,4	46,6	39,0	
W separacji	9,9	47,2	42,9	
Status społeczno-zawodowy				1920,858
Sektor publiczny	17,7	62,8	19,5	
Sektor prywatny	17,3	58,1	24,6	
Prywatni przedsiębiorcy	21,2	59,1	19,6	
Rolnicy	12,4	64,6	23,0	0,000
Renciści	8,3	44,1	47,6	
Emeryci	6,2	45,8	48,0	
Uczniowie i studenci	26,3	52,0	21,7	
Bezrobotni	12,1	45,6	42,3	
Inni bierni zawodowo	11,4	49,0	39,6	



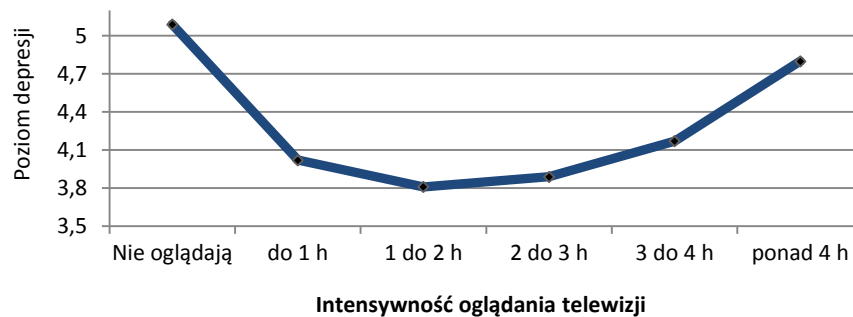
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25558)=30,670$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.1. Intensywność oglądania telewizji a pragnienie życia przy kontroli płci i wieku



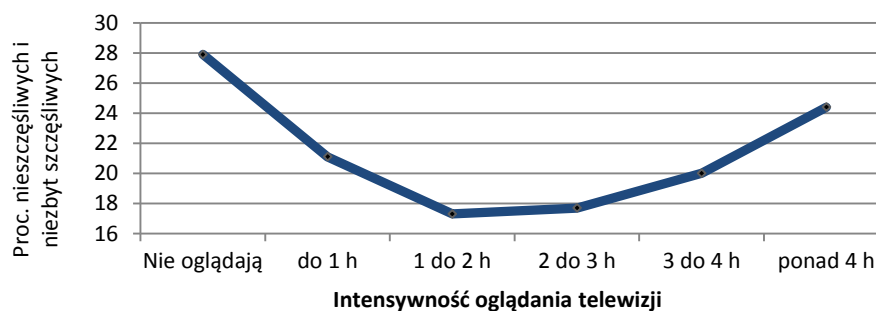
UWAGI: skala oceny życia odwrotnie skierowana (im wyższa wartość tym niższa ocena); efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25560)=35,599$, $p<0,000$, $\eta^2=0,007$; efekt interakcji intensywności oglądania telewizji i płci $F(5, 25560)=3,870$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$, zmienną kontrolną był wiek

Wykres 5.11.2. Intensywność oglądania telewizji a ocena całego życia przy kontroli płci i wieku



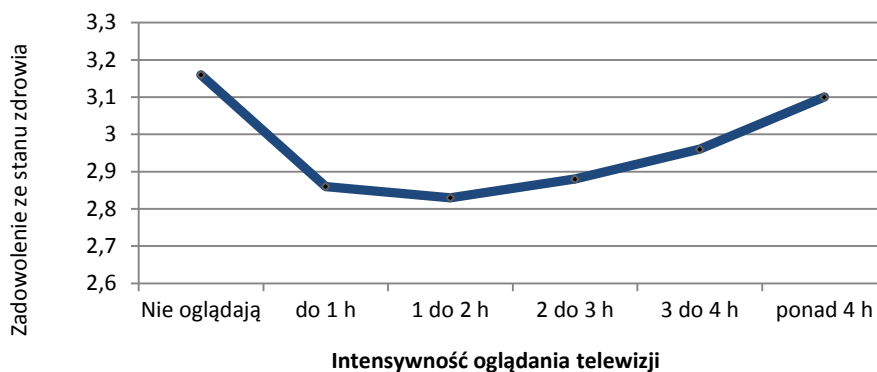
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25221)=61,882$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.3. Intensywność oglądania telewizji a natężenie symptomów depresji przy kontroli płci i wieku



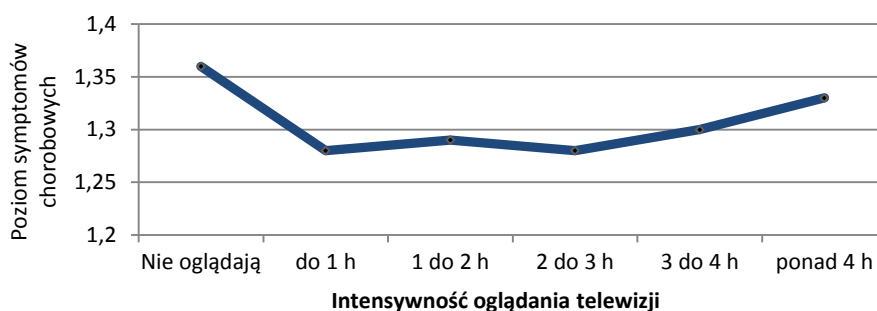
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25571)=24,382$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.4. Intensywność oglądania telewizji a poczucie nieszczerliwych i niezbyt szczerliwych przy kontroli płci i wieku



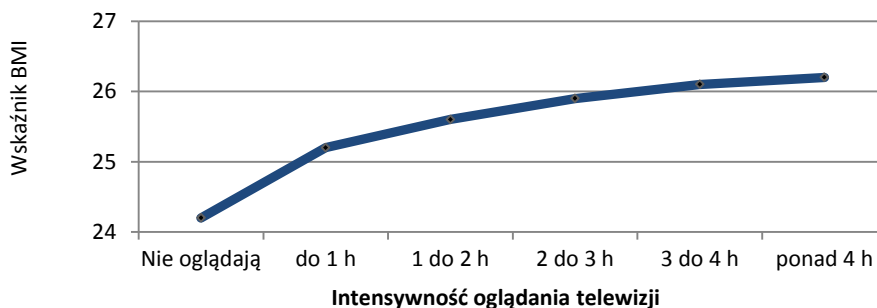
UWAGI: skala zadowolenia ze stanu zdrowia jest odwrotnie skierowana: im niższa wartość tym większe zadowolenie; efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25506)=34,082, p<0.000, \eta^2=0,007$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.5. Intensywność oglądania telewizji a zadowolenie ze stanu własnego zdrowia przy kontroli płci i wieku



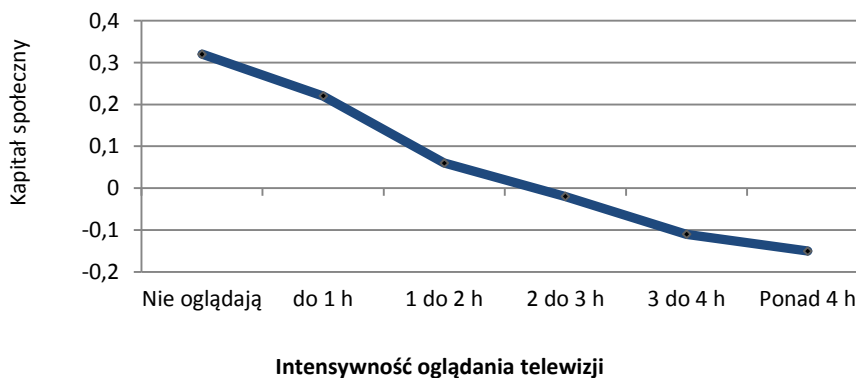
UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25055)=23,182, p<0.000, \eta^2=0,005$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.6. Intensywność oglądania telewizji a poziom symptomów zaburzeń chorobowych przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25571)=24,382, p<0.000, \eta^2=0,005$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.7. Intensywność oglądania telewizji a wskaźnik BMI przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt intensywności oglądania telewizji $F(5, 25547)=57,055, p<0.000, \eta^2=0,011$; zmienne kontrolne: wiek i płeć

Wykres 5.11.8. Intensywność korzystania z telewizji a poziom kapitału społecznego przy kontroli wieku i płci

5.12. Społeczno-psychologiczny portret wybranych zawodów

Wyodrębniliśmy 54 grupy zawodowe reprezentowane każda przez co najmniej 50 respondentów (tabela 5.12.1). Obliczyliśmy dla nich średni wiek, udział kobiet, poziom wykształcenia (liczba lat nauki), udział osób w stanie wolnym (singli), żyjących w małżeństwie i rozwiedzionych łącznie z żyjącymi w separacji formalnej lub nieformalnej, mających dzieci na utrzymaniu, odsetek użytkowników internetu, procent otyłych wg BMI, proc. znających aktywnie jakiś język obcy, liczbę przyjaciół, odsetek ufających ludziom, procent przekonanych o wyższości demokracji nad innymi formami rządów, częstość chodzenia do kościoła w miesiącu, procent sprawców przestępstw lub wykroczeń, liczbę objawów somatycznych trwających co najmniej 2 tygodnie w ostatnim miesiącu, odsetek myślących w ostatnich miesiącach o odebraniu sobie życia, natężenie symptomów depresji psychicznej, odsetek nieszczęśliwych (łącznie z niezbyt szczęśliwymi), procent bardzo zadowolonych i zadowolonych z osiągnięć życiowych, z perspektyw na przyszłość i z pracy, przeciętną liczbę godzin pracy w tygodniu, odsetek zamierzających wyjechać do pracy za granicę w kolejnych dwóch latach, procent bezrobotnych w latach 2011-2012, procent tych, którzy zmienili pracę w ostatnich dwóch latach.

W innych częściach raportu znaleźć można dane o zróżnicowaniu tych grup zawodowych w zakresie dochodów osobistych (rozdz. 5.5.1), religijności (rozdz. 5.10.3), nikotynizmu, nadużywania alkoholu (5.10.4) i jakości życia (rozdz. 9.1 oraz Aneks 6).

W zakresie wszystkich tych wskaźników występują znaczne różnice między grupami zawodowymi (tabela 5.12.1). Najmłodszy ze średnią wieku niewiele poniżej 36 lat są informatycy, fryzjerzy i kosmetyczki oraz kelnerzy, barmani i stewardzi a najstarsi ze średnią wieku powyżej 47 lat — pomoce domowe i sprzątaczkę, kolejarze, przedstawiciele władz i dyrektorzy, rolnicy produkujący na potrzeby własne i pozostali pracownicy usług osobistych. Najmniej sfeminizowane (poniżej 3 proc. kobiet) są zawody robotnika pomocniczego w górnictwie i budownictwie, robotnika budowlanego, kierowcy ciężarówek i autobusów, kierowcy samochodów osobowych i dostawczych a największy odsetek kobiet pracuje w zawodzie pracownika opieki osobistej (98 proc.), fryzjera i kosmetyczki (95 proc.) i pielęgniarki (93 proc.). Wśród zawodów o wyższym statusie społecznym kobiety przeważają w grupie lekarzy (54 proc.), specjalistów ds. administracji i zarządzania (69 proc.), prawników (61 proc.), a mężczyźni wśród nauczycieli akademickich (57 proc.), w grupie władz i wyższej kadry kierowniczej (67 proc.), inżynierów (70 proc.) i informatyków (84 proc.).

Najniższe wykształcenie mierzone liczbą lat nauki mają robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, rolnicy produkujący na potrzeby własne oraz malarze i pokrewni (mniej niż 11 lat), a najwyższe nauczyciele szkół wyższych, prawnicy i lekarze (18 i więcej lat). Fakt, że aż w 21 na 55 zawodów średnia liczba lat nauki przekracza 14 a zaledwie w trzech nie przekracza 11 lat, zawdzięczamy niezwyklej boomowi edukacyjnemu po 1989 r.

Udział osób w stanie wolnym jest silnie skorelowany z wiekiem, nic dziwnego zatem, że największy odsetek singli jest w zawodach „najmłodszych”: twórców, kelnerów, informatyków, ale jest ich także dużo wśród prawników, robotników obróbki drewna i papieru, robotników pomocniczych w górnictwie i budownictwie. Najmniej singli jest wśród przedstawicieli władz i dyrektorów, kolejarzy, pomocy i sprzątaczek, pozostałych pracowników usług osobistych. Najbardziej „małżeńskie” grupy zawodowe to kolejarze, przedstawiciele władz i dyrektorzy, kierownicy, hutnicy i rolnicy produkujący na własne potrzeby a najmniej kelnerzy, barmani i stewardzi, twórcy i prawnicy. Najwyższy wskaźnik rozwodów i separacji jest wśród pracowników usług osobistych, przedstawicieli władz i wyższej kadry kierowniczej, pielęgniarek i położnych, pracowników obsługi biurowej, a najniższy wśród kierowców samochodów osobowych i dostawczych, kolejarzy, monterów i malarzy. W parze z odsetkiem żyjących w związku małżeńskim idzie odsetek osób mających dzieci na utrzymaniu. Najwięcej jest ich wśród przedstawicieli władz i dyrektorów, kierowników, kolejarzy i nauczycieli szkół podstawowych, a najrzadziej mają dzieci na utrzymaniu kelnerzy, prawnicy i pracownicy usług osobistych.

Użytkowników internetu jest najwięcej, co nie dziwi, wśród specjalistów ds. finansowych i ds. administracji i zarządzania, twórców, prawników (po 100 proc.). Najmniej internautów, poniżej 50 proc. jest w grupie rolników.

Osób z nadwagą jest najwięcej wśród kowali i ślusarzy, formierzy i spawaczy oraz policjantów i strażaków (ponad 70 proc.). Najmniej od normy BMI odbiegają robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, pomoce domowe i sprzątaczkę, monterzy i kolejarze (mniej niż 20 proc. z nadwagą).

Największymi poliglotami są twórcy, prawnicy, nauczyciele akademicy, lekarze i informatycy (co najmniej 70 proc. zna biegle język obcy). Najrzadziej językami obcymi władają hutnicy, robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie oraz robotnicy budowlani (stan surowy).

Najwięcej przyjaciół mają kelnerzy, barmani i stewardzi, przedstawiciele władz i wyższej kadry kierowniczej oraz nauczyciele akademicy, a najmniej hutnicy.

W Polsce poziom uogólnionego zaufania do ludzi należy do najniższych w Europie; na tym tle pozytywnie wyróżniają się jedynie twórcy, artyści, literaci i dziennikarze (46 proc. ufających) oraz nauczyciele akademicy (29 proc.). Także wśród innych specjalistów, informatyków, przedstawicieli władz i dyrektorów oraz fryzjerów i kosmetyczek ufających jest ponad 20 proc., a więc grubo powyżej średniej krajowej (patrz rozdz. 6.3). Najbardziej nieufni są robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, pracownicy opieki osobistej oraz kelnerzy, barmani i stewardzi (6 proc. ufających).

Demokracja najbliższa jest twórcom, prawnikom, przedstawicielom władz i dyrektorom, informatykom, specjalistom ds. finansowych, marketingu, administracji i zarządzania (ponad 50 proc. zgadzających się z twierdzeniem, że system demokratyczny ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów). Najmniej pozytywny

stosunek do demokracji jest charakterystyczny dla pracowników opieki osobistej i rolników produkujący na potrzeby własne (odpowiednio 7 i 10 proc. zwolenników powyższej tezy).

Do kościoła chodzą najczęściej rolnicy produkujący na potrzeby własne (przeciętnie ponad 4 razy w miesiącu), a następnie pozostali specjaliści, kierowcy samochodów osobowych i dostawczych, nauczyciele szkół podstawowych i akademickich, rolnicy towarowi oraz przedstawiciele władz i dyrektorzy (ponad 3 razy). Najmniej praktykują religijnie twórcy, specjaliści ds. marketingu (przeciętnie 1 raz w miesiącu w kościele).

Łamać prawo zdarza się najczęściej robotnikom pomocniczym w górnictwie i budownictwie, monterom i kierowcom ciężarówek i autobusów (ponad 10 proc. sprawców), a najrzadziej robotnikom produkcji tekstylnej, pozostałym specjalistom, twórcom, nauczycielom akademickim, urzędnikom państwowym, hutnikom (mniej niż 2 proc. sprawców przestępstw lub wykroczeń).

Na objawy somatyczne trwające co najmniej pół miesiąca najczęściej narzekają pracownicy opieki osobistej, pomoce domowe i sprzątaczkę, twórcy, rolnicy produkujący na potrzeby własne, specjaliści ds. administracji i zarządzania, czyli głównie przedstawiciele zawodów najbardziej sfeminizowanych (od 45 do 98 proc. kobiet); na drugim krańcu, najzdrowsi są kierowcy ciężarówek i autobusów, kolejarze, robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, urzędnicy państwowi, operatorzy maszyn i urządzeń i robotnicy budowlani ds. wykończenia, czyli przedstawiciele zawodów słabo sfeminizowanych.

Myśli samobójcze najczęściej nachodzą fryzjerów i kosmetyczki, robotników gdzie indziej niesklasyfikowanych, twórców i kolejarzy (15 i więcej proc.), a najrzadziej pozostałych specjalistów, lekarzy i pielęgniarki (poniżej 5 proc.).

Na depresję cierpią najbardziej rolnicy, pomoce i sprzątaczkę, kolejarze; najmniej symptomów depresji psychicznej wykazują informatycy, mechanicy maszyn i urządzeń, hutnicy, inni specjaliści ochrony zdrowia.

Ponad połowa jest zadowolonych ze swoich osiągnięć życiowych wśród prawników, przedstawicieli władz i dyrektorów, nauczycieli, lekarzy, specjalistów ds. administracji i zarządzania, kierowników różnych specjalności i operatorów maszyn i urządzeń; najmniej zadowoleni z osiągnięć są robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie oraz pomoce i sprzątaczkę.

Najlepsze perspektywy widzą przed sobą prawnicy a najgorsze hutnicy, robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, kolejarze oraz pomoce i sprzątaczkę.

Największy odsetek (powyżej 60 proc.) zadowolonych z pracy jest wśród przedstawicieli władz i dyrektorów, fryzjerów i kosmetyczek, lekarzy, nauczycieli szkół ponadpodstawowych i pozostałych specjalistów, a najmniejszy (poniżej 30 proc.) wśród rolników produkujących na własne potrzeby, robotników pomocniczych w górnictwie i budownictwie oraz robotników produkcji tekstylnej.

Najwięcej godzin w tygodniu pracują lekarze i kierowcy ciężarówek (ponad 45 godz.), a najmniej – rolnicy produkujący na potrzeby własne (27 godz.) i nauczyciele szkół podstawowych (34 godz.).

Najczęściej szykują się do pracy za granicą w najbliższych dwóch latach budowlani (20-22 proc.), a oprócz nich formierze i spawacze, kelnerzy, barmani i stewardzi (ponad 15 proc.). Najrzadziej o wyjeździe z kraju myślą hutnicy, prawnicy, przedstawiciele władz i dyrektorzy, kolejarze (0-1 proc.).

Bez pracy w latach 2011-2012 był co piąty robotnik pomocniczy w górnictwie i budownictwie, robotnik budowlany od stanu surowego i inny robotnik przy pracach prostych. Najmniej o utratę pracy w tym czasie obawiać się musieli m.in. kolejarze, specjaliści ds. administracji i zarządzania, kierownicy różnych specjalności i twórcy, artyści, literaci i dziennikarze.

Najbardziej mobilni na polskim rynku pracy w latach 2011-2013 byli robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie (ponad 1/3 zmieniła w tym czasie miejsce pracy) oraz formierzy i spawacze (ponad 25 proc.). Najrzadziej miejsce pracy zmieniali kolejarze (4 proc.), rolnicy produkujący na własne potrzeby i nauczyciele akademicki (po 6 proc.).

Tabela 5.12.1. Charakterystyka przedstawicieli 54 zawodów i grup zawodowych

Zawód obecnie wykonywany	Wiek	Proc. kobiet	Wykształcenie (lata nauki)	Proc. singli	Proc. w małżeństwie
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	48,86	33	16,5	6	84
Kierownicy różnych specjalności	42,61	36	15,4	14	79
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	39,87	30	17,2	31	65
Lekarze, weterynarze, dentyści	45,31	54	18,0	30	62
Pielegniarki i położne	46,87	93	14,5	13	73
Inni specjaliści ochrony zdrowia	38,90	75	15,5	31	62
Nauczyciele akademicy	43,94	43	19,5	26	69
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	43,63	63	17,3	18	74
Nauczyciele szkół podstawowych	40,85	84	17,0	18	76
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	39,03	69	17,2	27	67
Specjaliści ds. finansowych	38,57	66	17,0	26	69
Specjaliści ds. marketingu	36,28	63	16,6	31	64
Informatycy i pokrewni	34,65	16	16,0	46	52
Prawnicy	36,85	61	18,0	53	38
Pozostali specjaliści	40,15	79	16,6	27	64
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	37,86	54	16,6	60	31
Technicy	42,63	24	13,5	24	69
Średni personel ds. finansowych	43,86	90	15,1	20	71
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	38,32	37	14,9	29	61
Urzędnicy państwowi	41,04	58	15,0	14	76
Pozostały średni personel	39,98	77	14,7	32	58
Pracownicy obsługi biurowej	38,82	84	14,5	28	60
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	39,61	23	12,8	37	56
Kucharze	41,69	76	11,8	26	59
Kelnerzy, barmani i stewardzi	33,01	77	13,7	64	28
Fryzjerzy, kosmetyczki	33,20	95	12,9	33	59
Pozostali pracownicy usług osobistych	50,61	26	12,2	10	65
Sprzedawcy	36,80	76	12,9	31	62
Pracownicy opieki osobistej	43,79	98	12,8	18	63
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	45,09	15	13,1	21	71
Rolnicy produkcji roślinnej	44,93	41	11,5	18	77
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	44,75	43	11,2	19	76
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	49,63	45	10,6	22	69
Robotnicy budowlani - stan surowy	40,63	1	11,3	27	67
Robotnicy budowlani - wykończenie	38,99	1	11,6	35	61
Malarze i pokrewni	40,58	3	10,9	32	66
Kowale i ślusarze	44,00	3	11,8	22	71
Formierze, spawacze	41,87	4	11,5	18	75
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	41,25	32	11,7	30	63
Mechanicy maszyn i urządzeń	39,03	3	12,0	32	66
Elektrycy i elektronicy	40,93	6	12,6	26	71
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	37,19	42	11,5	28	69
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	36,23	11	11,8	44	50
Robotnicy produkcji tekstylnej	43,69	77	11,5	13	76
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	39,43	4	12,0	31	61
Hutnicy	43,01	16	11,9	21	78
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	41,18	15	11,9	23	71
Monterzy	38,60	36	11,7	28	65
Kolejarze	48,23	15	12,3	8	91
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	42,15	2	12,3	30	69
Kierowcy ciężarówek i autobusów	41,51	2	11,8	20	76
Pomoce i sprzątaczk	48,09	85	11,2	10	71
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	36,26	1	10,6	43	53
Inni robotnicy przy pracach prostych	41,83	49	11,4	31	58

Tabela 5.12.1. Charakterystyka przedstawicieli 54 zawodów i grup zawodowych c.d

Zawód obecnie wykonywany	Proc. rozwiedzionych/ w separacji	Proc. z dziećmi na utrzymaniu	Proc. internautów	Proc. otyłych	Proc. znających języki obce
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	11	71	92	64	44
Kierownicy różnych specjalności	5	66	98	62	54
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	3	54	99	55	64
Lekarze, weterynarze, dentyści	5	57	96	49	75
Pielęgniarki i położne	11	60	91	50	28
Inni specjaliści ochrony zdrowia	4	42	95	43	48
Nauczyciele akademicy	2	53	98	32	78
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	6	61	98	49	52
Nauczyciele szkół podstawowych	3	65	99	42	50
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	5	50	100	37	65
Specjaliści ds. finansowych	4	64	100	34	66
Specjaliści ds. marketingu	5	52	98	34	63
Informatycy i pokrewni	1	44	99	52	70
Prawnicy	8	37	100	30	82
Pozostali specjaliści	6	47	98	34	72
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	7	41	100	37	89
Technicy	3	55	93	53	35
Średni personel ds. finansowych	6	47	96	45	43
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	7	60	97	53	53
Urzędnicy państwowi	6	63	98	52	38
Pozostały średni personel	7	54	92	38	41
Pracownicy obsługi biurowej	10	52	95	42	41
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	5	45	86	47	28
Kucharze	7	51	67	60	23
Kelnerzy, barmani i stewardzi	6	30	90	35	50
Fryzjerzy, kosmetyczki	7	59	79	28	27
Pozostali pracownicy usług osobistych	16	38	60	54	18
Sprzedawcy	5	54	88	39	30
Pracownicy opieki osobistej	11	49	69	50	35
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	7	49	74	72	25
Rolnicy produkcji roślinnej	1	55	48	66	14
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	2	58	41	65	12
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	3	40	33	64	14
Robotnicy budowlani - stan surowy	4	55	60	64	11
Robotnicy budowlani - wykończenie	4	57	67	60	22
Malarze i pokrewni	0	52	72	65	24
Kowale i ślusarze	5	52	71	74	15
Formierze, spawacze	5	64	74	73	15
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	4	50	64	54	25
Mechanicy maszyn i urządzeń	2	47	77	59	19
Elektrycy i elektronicy	2	58	84	70	24
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	1	61	72	57	12
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	6	45	71	56	24
Robotnicy produkcji tekstylnej	7	64	61	53	12
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	4	61	75	60	14
Hutnicy	1	60	60	57	7
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	4	58	73	63	16
Monterzy	0	62	77	13	13
Kolejarze	0	66	62	17	17
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0	45	76	22	22
Kierowcy ciężarówek i autobusów	2	64	71	28	28
Pomoce i sprzątaczk	9	62	50	12	12
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	3	50	57	11	11
Inni robotnicy przy pracach prostych	7	44	58	15	15

Tabela 5.12.1. Charakterystyka przedstawicieli 54 zawodów i grup zawodowych c.d

Zawód obecnie wykonywany	Liczba przyjaciół	Proc. ufających ludziom	Proc. miłośników demokracji	Częstość praktyk religijnych	Proc. łamiących prawo
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	8,0	22	56	3,1	5
Kierownicy różnych specjalności	6,4	17	45	2,0	4
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	6,2	20	45	2,0	4
Lekarze, weterynarze, dentyści	5,8	18	44	1,8	7
Pielęgniarki i położne	5,6	17	33	2,5	2
Inni specjaliści ochrony zdrowia	5,8	21	35	2,4	3
Nauczyciele akademicy	7,9	29	45	3,1	1
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	5,6	14	41	2,5	4
Nauczyciele szkół podstawowych	6,0	16	45	3,3	4
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	6,8	20	53	1,8	1
Specjaliści ds. finansowych	5,4	17	57	2,1	4
Specjaliści ds. marketingu	5,8	22	52	1,4	5
Informatycy i pokrewni	6,7	23	53	1,6	2
Prawnicy	7,2	18	64	2,2	8
Pozostali specjaliści	5,8	24	60	3,7	0
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	6,8	46	66	1,1	1
Technicy	6,2	12	35	1,9	6
Średni personel ds. finansowych	5,5	15	37	2,7	1
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	6,5	13	36	1,6	8
Urzędnicy państwowi	5,8	17	38	2,3	1
Pozostały średni personel	5,7	16	35	2,6	2
Pracownicy obsługi biurowej	5,7	12	36	2,1	3
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	5,1	9	35	1,8	2
Kucharze	6,0	11	24	2,6	4
Kelnerzy, barmani i stewardzi	8,4	6	29	1,9	9
Fryzjerzy, kosmetyczki	6,6	23	29	2,0	7
Pozostali pracownicy usług osobistych	6,0	10	42	2,4	1
Sprzedawcy	5,8	10	25	2,1	6
Pracownicy opieki osobistej	5,6	6	7	3,1	5
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	6,6	13	31	2,1	4
Rolnicy produkcji roślinnej	7,3	13	22	3,2	7
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	6,6	12	17	3,0	4
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	7,3	8	10	4,6	3
Robotnicy budowlani - stan surowy	7,3	12	21	2,3	7
Robotnicy budowlani - wykończenie	5,9	10	24	1,8	6
Malarze i pokrewni	6,2	9	14	2,2	10
Kowale i ślusarze	6,7	11	19	2,1	6
Formierze, spawacze	6,7	7	19	2,1	4
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	7,2	14	16	2,3	6
Mechanicy maszyn i urządzeń	7,2	10	23	2,2	8
Elektrycy i elektronicy	6,9	14	25	2,2	3
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	5,8	13	19	1,9	5
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	6,6	12	21	2,0	13
Robotnicy produkcji tekstylnej	6,1	7	18	2,8	0
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	6,8	9	17	2,3	3
Hutnicy	4,8	7	13	2,3	1
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	5,6	12	17	2,5	6
Monterzy	6,2	10	26	2,1	12
Kolejarze	6,1	12	25	2,0	10
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	7,4	11	19	3,6	2
Kierowcy ciężarówek i autobusów	6,5	12	15	1,7	12
Pomoce i sprzątaczkę	6,4	9	17	2,1	6
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	5,3	6	13	2,3	1
Inni robotnicy przy pracach prostych	6,0	10	17	2,5	6

Tabela 5.12.1. Charakterystyka przedstawicieli 54 zawodów i grup zawodowych c.d

Zawód obecnie wykonywany	Liczba objawów somatycznych	Proc. myślących o samobójstwie	Symptomy depresji	Proc. zadow. z osiągnięć	Proc. zadow. z perspektyw
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	0,35	5	2,32	59	33
Kierownicy różnych specjalności	0,37	6	2,56	53	32
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,45	5	2,51	45	25
Lekarze, weterynarze, dentyści	0,41	3	2,76	57	32
Pielęgniarki i położne	0,49	4	3,17	47	20
Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,37	8	2,13	49	21
Nauczyciele akademicy	0,52	11	3,03	55	29
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,48	10	2,92	57	31
Nauczyciele szkół podstawowych	0,59	9	2,93	57	27
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	0,60	6	2,90	53	35
Specjaliści ds. finansowych	0,39	9	2,82	39	23
Specjaliści ds. marketingu	0,49	9	2,55	48	24
Informatycy i pokrewni	0,40	5	1,77	39	20
Prawnicy	0,39	10	2,63	65	43
Pozostali specjaliści	0,53	2	2,37	57	31
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,74	15	2,85	40	25
Technicy	0,42	7	2,69	42	23
Średni personel ds. finansowych	0,50	10	3,62	38	25
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,40	11	2,55	41	18
Urzędnicy państwowi	0,26	6	2,64	45	17
Pozostały średni personel	0,48	11	2,87	42	24
Pracownicy obsługi biurowej	0,46	9	2,73	39	23
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	0,52	9	2,70	40	18
Kucharze	0,42	11	2,99	45	26
Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,38	11	2,19	38	19
Fryzjerzy, kosmetyczki	0,56	19	2,26	43	17
Pozostali pracownicy usług osobistych	0,59	13	3,55	42	27
Sprzedawcy	0,51	9	2,66	35	19
Pracownicy opieki osobistej	1,00	14	3,52	30	17
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,51	9	3,37	35	23
Rolnicy produkcji roślinnej	0,56	8	3,60	38	21
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,45	10	3,86	31	17
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	0,68	10	4,66	31	18
Robotnicy budowlani - stan surowy	0,30	11	2,55	32	22
Robotnicy budowlani - wykończenie	0,27	9	2,28	37	19
Malarze i pokrewni	0,48	11	2,85	36	21
Kowale i ślusarze	0,57	14	3,14	30	19
Formierze, spawacze	0,29	7	2,23	35	18
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	0,41	16	3,21	29	23
Mechanicy maszyn i urządzeń	0,33	7	2,00	41	20
Elektrycy i elektronicy	0,30	7	2,55	41	19
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	0,40	9	2,52	38	21
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,51	8	2,44	32	18
Robotnicy produkcji tekstylnej	0,52	11	3,55	29	15
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,41	11	2,69	51	35
Hutnicy	0,38	6	2,13	31	9
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,27	10	2,89	36	21
Monterzy	0,41	12	2,44	30	20
Kolejarze	0,21	15	4,04	44	13
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,43	7	2,28	34	20
Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,19	6	2,20	37	22
Pomoce i sprzątaczkę	0,92	13	4,38	24	15
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	0,21	12	2,19	24	9
Inni robotnicy przy pracach prostych	0,59	13	3,55	31	19

Tabela 5.12.1. Charakterystyka przedstawicieli 54 zawodów i grup zawodowych c.d

Zawód obecnie wykonywany	Proc. zadowolonych z pracy	Liczba godzin pracy w tyg.	Proc. zamierzających emigrować	Proc. bezrobotnych w latach 2011-2012	Proc. zmienili pracę 2011-2013
Przedstawiciele władz i dyrektorzy	73	42	0	3	11
Kierownicy różnych specjalności	58	45	6	0	12
Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	49	42	12	3	15
Lekarze, weterynarze, dentyści	64	46	3	2	9
Pielęgniarki i położne	49	42	3	2	8
Inni specjaliści ochrony zdrowia	56	39	6	10	15
Nauczyciele akademicki	53	40	5	5	6
Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	62	36	7	3	8
Nauczyciele szkół podstawowych	58	34	2	4	8
Specjaliści ds. administracji i zarządzania	44	40	4	0	21
Specjaliści ds. finansowych	46	41	7	6	13
Specjaliści ds. marketingu	50	41	5	3	22
Informatycy i pokrewni	38	42	11	5	18
Prawnicy	53	42	0	8	23
Pozostali specjaliści	62	37	2	3	13
Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	43	37	7	0	10
Technicy	47	43	11	4	16
Średni personel ds. finansowych	38	40	6	6	14
Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	38	42	7	7	24
Urzędnicy państwowi	43	40	5	4	11
Pozostały średni personel	51	36	10	13	11
Pracownicy obsługi biurowej	45	40	8	12	15
Pracownicy ds. ewidencji i transportu	40	41	5	10	14
Kucharze	42	41	8	5	14
Kelnerzy, barmani i stewardzi	44	39	18	7	29
Fryzjerzy, kosmetyczki	67	41	5	5	11
Pozostali pracownicy usług osobistych	53	41	3	7	10
Sprzedawcy	37	42	8	12	21
Pracownicy opieki osobistej	41	37	14	14	23
Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	43	44	2	9	22
Rolnicy produkcji roślinnej	42	38	6	3	8
Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	34	41	5	4	6
Rolnicy produkujący na potrzeby własne	26	27	6	9	9
Robotnicy budowlani - stan surowy	36	44	20	13	24
Robotnicy budowlani - wykończenie	37	45	22	20	25
Malarze i pokrewni	46	43	14	10	24
Kowale i ślusarze	36	43	15	8	19
Formierze, spawacze	41	45	18	8	26
Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	33	41	16	13	19
Mechanicy maszyn i urządzeń	45	43	11	7	17
Elektrycy i elektronicy	38	42	7	7	15
Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	39	43	8	7	14
Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	43	45	15	9	21
Robotnicy produkcji tekstylnej	29	42	8	10	21
Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	56	41	2	3	12
Hutnicy	31	41	0	8	10
Operatorzy innych maszyn i urządzeń	39	43	6	9	18
Monterzy	33	42	11	15	24
Kolejarze	37	44	1	0	4
Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	41	44	7	10	18
Kierowcy ciężarówek i autobusów	41	46	10	7	17
Pomoce i sprzątaczk	33	37	4	17	18
Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	27	41	16	22	35
Inni robotnicy przy pracach prostych	31	39	11	20	18

6. Stan społeczeństwa obywatelskiego

6.1. Postawy i relacje społeczne

Janusz Czapiński

6.1.1. Postawy wobec dobra wspólnego

W 2013 r. mniej respondentów niż w poprzednich latach deklarowało, że naruszanie dóbr publicznych w ogóle ich nie obchodzi lub mało obchodzi (tabela 6.1.1.).

Polaków najmniej obchodzi to, że ktoś nie płaci za transport publiczny lub unika płacenia podatków. Obojętność wobec tych form naruszania dobra wspólnego znacznie jednak zmalała w porównaniu zwłaszcza z rokiem 2007 i 2009. W pozostałych pytaniach także odnotowujemy wzrost wrażliwości na naruszanie dobra wspólnego. Różnice te są istotne statystycznie (tabela 6.1.2.). Po 20 latach budowania państwa demokratycznego ciągle jednak niemal połowa obywateli jest obojętna wobec sześciu form naruszania dobra.

Tabela 6.1.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania o naruszanie dobra publicznego

Kategorie zachowań	Rok	W ogóle mnie nie obchodzi	M mało mnie obchodzi	Trochę mnie obchodzi	Bardzo mnie obchodzi	Trudno powiedzieć
Ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien	2007	27,8	28,3	24,0	13,5	6,4
	2009	28,6	27,6	22,5	13,5	7,8
	2011	24,9	26,9	26,9	16,0	6,3
	2013	22,9	25,9	27,0	17,6	6,7
Ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)	2007	26,6	32,3	22,5	13,3	5,3
	2009	26,9	31,7	21,7	13,5	6,2
	2011	23,6	31,2	24,4	15,8	5,0
	2013	22,4	30,6	24,8	16,7	5,5
Ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych	2007	21,3	25,1	24,2	23,3	6,0
	2009	22,2	24,5	23,1	23,2	7,0
	2011	18,5	24,5	26,9	24,5	5,6
	2013	18,6	23,4	26,6	25,5	5,9
Ktoś otrzymuje niesłusznie rentę inwalidzką	2011	18,7	22,8	25,6	25,8	6,9
	2013	18,0	22,3	25,9	27,0	6,8
Ktoś wyłudza odszkodowanie z ubezpieczenia	2011	19,8	23,8	24,0	24,9	7,5
	2013	19,2	23,5	23,4	25,8	8,1

Tabela 6.1.2. Porównanie stosunku do dobra publicznego z pomiarów w 2009, 2011 i 2013 r. w próbach panelowych

Zmienna	Rok pomiaru	Średnia	Odch. stand.	Średnia różnica	t	Stopnie swobody	Poziom istotności	Korelacja
Wrażliwość na dobro wspólne	2009	2,54	1,059	-0,105	-8,932	11891	0,000	0,270*
	2013	2,65	1,056					
	2011	2,67	1,031	-0,040	-4,359	17792	0,000.	0,316*
	2013	2,71	1,057					

* p<0,000

Pięć pytań tworzy jeden spójny wskaźnik (skalę wrażliwości na dobro wspólne) o wysokim poziomie rzetelności (α Cronbacha wynosi 0,93). Im wyższy wskaźnik, tym większa wrażliwość na dobro publiczne. Tabela 6.1.3 pokazuje średnie wartości wskaźnika w 2013 r. w rozbiciu na grupy społeczno-demograficzne.

Mężczyźni są mniej od kobiet wrażliwi na naruszanie dobra publicznego. Najmniej wrażliwi są najmłodsi, najbardziej zaś ludzie w wieku 45-59 lat. Najmniej wrażliwi są mieszkańcy wsi i małych miast, najbiedniejsi, z najniższym wykształceniem. Właśnie różnice w wykształceniu tłumaczą zróżnicowanie według poprzednich podziałów. Ludzi wykształconych jest więcej w dużych i wielkich miastach, więcej wśród zamożnych niż wśród biednych. Po uwzględnieniu tego faktu (wytrąceniu wykształcenia) różnice między zamożnymi i biednymi, mieszkańcami miast i wsi niemal zanikły. Zatem wykształcenie jest głównym czynnikiem odpowiedzialnym za niektóre przynajmniej różnice demograficzne i ekonomiczne we wrażliwości na dobro wspólne⁷³. Najniższa

⁷³ Efekt wykształcenia jest wśród tych kryteriów kategoryzacji społecznej najsilniejszy, $F(3,25958)=155,226$, $p<0,000$, $\eta^2=0,018$.

wrażliwość jest notowana w województwie warmińsko-mazurskim i wielkopolskim, a największa w mazowieckim, śląskim i dolnośląskim.

Tabela 6.1.3 Wskaźnik wrażliwości na dobro publiczne w różnych grupach społeczno-demograficznych

Grupa społeczno-demograficzna	Średnia
Ogółem	2,70
Płeć	
Mężczyźni	2,67
Kobiety	2,73
Wiek	
do 24 lat	2,48
25-34 lata	2,65
35-44 lata	2,75
45-59 lat	2,79
60-64 lata	2,76
65 i więcej lat	2,73
Miejsce zamieszkania	
Miasta ponad 500 tys.	2,87
Miasta 200-500 tys.	2,91
Miasta 100-200 tys.	2,86
Miasta 20-100 tys.	2,69
Miasta < 20 tys.	2,65
Wieś	2,59
Województwo	
Dolnośląskie	2,76
Kujawsko-pomorskie	2,64
Lubelskie	2,72
Lubuskie	2,73
Łódzkie	2,62
Małopolskie	2,75
Mazowieckie	2,82
Opolskie	2,70
Podkarpackie	2,69
Podlaskie	2,77
Pomorskie	2,71
Śląskie	2,78
Świętokrzyskie	2,61
Warmińsko-mazurskie	2,43
Wielkopolskie	2,52
Zachodniopomorskie	2,67
Wykształcenie	
Podstawowe i niższe	2,52
Zasadnicze zawodowe	2,59
Średnie	2,75
Wyższe i policealne	2,91
Dochód na jedną osobę miesięcznie	
Dolne 25 proc.	2,57
Środkowe 50 proc.	2,70
Górne 25 proc.	2,85
Status społeczno-zawodowy	
Sektor publiczny	2,86
Sektor prywatny/ - najemni	2,72
Prywatni przedsiębiorcy	2,73
Rolnicy	2,64
Renciści	2,62
Emeryci	2,77
Uczniowie i studenci	2,49
Bezrobotni	2,62
Inni bierni zawodowo	2,59

Analiza regresji ponownie pokazuje duże znaczenie wykształcenia (tabela 6.1.4). Jest to zmienna wyjaśniająca największą po kapitale społecznym⁷⁴ porcję wariacji. Kolejną zmienną jest klasa miejscowości zamieszkania: im mniejsza miejscowość tym słabsza wrażliwość na dobro wspólne; następną wiek (im bardziej zaawansowany tym większa wrażliwość). Rolnicy są bardziej a przedsiębiorcy mniej wrażliwi na dobro publiczne w porównaniu z innymi

⁷⁴ Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2.

grupami społeczno-zawodowymi. Wrażliwość rośnie wraz z religijnością, zamożnością i pozytywnym stosunkiem do demokracji.

Tabela 6.1.4. Czynniki wyjaśniające zróżnicowanie wrażliwości na dobro publiczne

Predyktor	Beta	t	p
(Stała)		27,618	0,000
Poziom wykształcenia	0,090	8,668	0,000
Kapitał społeczny	0,078	8,782	0,000
Wiek	0,082	6,983	0,000
Pracownik sektora publicznego	0,011	1,169	0,243
Pracownik sektora prywatnego	0,016	1,648	0,099
Rolnik	0,018	2,104	0,035
Emeryt	-0,003	-0,237	0,813
Przedsiębiorca	-0,029	-3,434	0,001
Dochód na osobę	0,025	2,793	0,005
Stosunek do demokracji	0,017	2,025	0,043
Nastawienie materialistyczne	0,004	0,521	0,602
Religijność	0,047	5,564	0,000
Płeć	0,011	1,279	0,201
Klasa miejscowości zamieszkania	-0,067	-7,634	0,000

Rośnie wrażliwość na dobro wspólne. Niewątpliwie jest to efekt szybko rosnącego wykształcenia Polaków. Dzięki edukacji coraz więcej rodaków zdaje sobie sprawę z tego, że „jedziemy na tym samym wózku” i że prędzej czy później nieuczciwość innych odbije się na nas. Wszak ten wzrost wrażliwości nie jest wystarczający, abyśmy mogli powiedzieć o sobie, że budujemy już społeczeństwo obywatelskie.

6.1.2. Dominacja społeczna i egalitaryzm

Teoria dominacji społecznej Jima Sidaniusa i Felicji Pratto (1993, 1999; Pratto, Sidaniu, Stallorwirth i Malle, 1994), wywodzi się z wpływowej teorii tożsamości społecznej (Tajfel, Turner, 1979). Zakłada ona, że ludzie w różnym stopniu, dla obrony hierarchii społecznej i własnej w niej pozycji, preferują nierówności między grupami, faworyzując zazwyczaj grupy, do których sami należą i dyskryminując grupy obce. Zaproponowane przez autorów teorii narzędzie, *Skala Dominacji Społecznej* (ODS), ma mierzyć siłę tej nierównościowej orientacji. Osoby o wysokim wskaźniku orientacji na dominację społeczną dążą do zachowania hierarchicznej struktury, w której jedne grupy dominują, inne są podporządkowane. Badania z użyciem tej skali dowodzą jej dużej mocy predyktywnej. Pozwala ona trafnie określić postawy wobec obcych grup, zwłaszcza mniejszościowych. Jest zatem dobrym instrumentem do oceny postaw ksenofobicznych, autorytarnych i rasistowskich. W kwestionariuszu *Diagnozy* umieściliśmy w tym roku 4 pytania ze *Skali Dominacji Społecznej* (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 54.13, 54.16, 54.17 i 54.18).

Układają się one jednak nie w jeden, jak chcieli twórcy oryginalnego narzędzia i jak stwierdzono w ogromnej liczbie badań w USA i innych krajach zachodnich, lecz w dwa odrębne czynniki wyjaśniające łącznie 66 proc. wariacji (tabela 6.1.5). Czynniki pierwszy obejmuje dwa twierdzenia odmawiające wartości niektórym ludziom i szacunku niektórym grupom społecznym; można go uznać za właściwą miarę orientacji na dominację społeczną. Czynniki drugi łączy dwa twierdzenia na temat równego traktowania innych ludzi i minimalizowania różnic ekonomicznych między ludźmi. A zatem postawy egalitarne nie są w Polsce przeciwieństwem orientacji na dominację społeczną. Można opowiadać się za równym traktowaniem wszystkich i jednocześnie żywić przeświadczenie, że nie wszyscy zasługują na szacunek. Korelacja między nimi wynosi 0.

Przyjmijmy zatem, że skala ODS mierzy w polskiej populacji dwie różne, niezależne postawy — dominacji (przekonanie o moralnej wyższości jednych ludzi i grup nad innymi ludźmi i grupami) i egalitaryzm. Rozkład wartości tych dwóch wskaźników pokazuje, że postawa egalitarna jest powszechniejsza od postawy dominacji. Postawę egalitarną (średnia ocena odpowiednich twierdzeń zawarta w przedziale od 1 – *zdecydowanie tak* do 3,5 – *raczej tak*) prezentuje 74 proc. respondentów, a postawę dominacji (średnia ocena odpowiednich twierdzeń w przedziale od 1 – *zdecydowanie tak* do 3,5 – *raczej tak*) znacznie mniej — 45 proc. Można zatem powiedzieć, że Polacy powszechnie opowiadają się za równym traktowaniem wszystkich ludzi i niwelowaniem różnic dochodowych, a rzadziej odmawiają niektórym ludziom i grupom prawa do szacunku.

Tabela 6.1.5. Wyniki analizy czynnikowej metodą głównych składowych z rotacją varimax pozycji skali ODS

Twierdzenia ze skali Orientacji na Dominację Społeczną	Czynniki					
	dominacja			egalitaryzm		
	2013	2011	2009	2013	2011	2009
Niektórzy ludzie są więcej warci od innych Powinniśmy za wszelką cenę traktować innych ludzi w taki sam sposób	0,817	0,815	0,790	0,779	0,786	0,773
Niektóre grupy społeczne nie zasługują na szacunek Powinniśmy dążyć do tego, aby dochody wszystkich ludzi były w miarę wyrównane	0,834	0,827	0,809	0,795	0,799	0,797
Procent wyjaśnionej wariancji	35	35	33	31	32	31

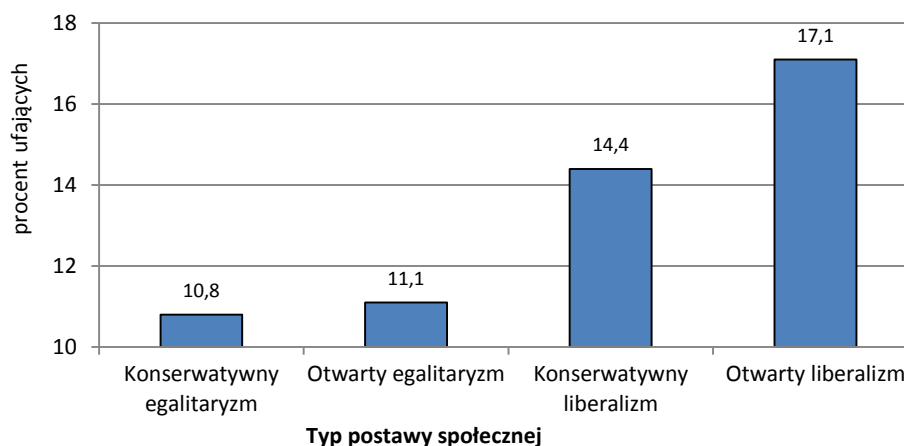
Biorąc pod uwagę obie postawy można stworzyć czterokategorialną typologię. Kategorię osób prezentujących postawy egalitarną i dominacji nazwać można konserwatywnymi egalitarystami (nie wszyscy zasługują na szacunek, ale wszyscy są sobie równi); osoby z postawami nieegalitarną i niedominacji — to otwarci liberałowie (wszystkich należy szanować, choć nie wszyscy są sobie równi); kategoria osób z postawami egalitarną i niedominacji — to otwarci egalitaryści (wszystkich należy szanować i wszyscy są sobie równi); wreszcie osoby prezentujące postawy nieegalitarną i dominacji nazwać można konserwatywnymi liberałami (nie wszyscy zasługują na szacunek i nie wszyscy są sobie równi). W pewnym uproszczeniu podział na te cztery typy wiąże się z podziałem uprzedzeń na moralne, związane z systemem wartości (odmawianie szacunku) oraz instrumentalne (nieakceptowanie różnic ekonomicznych i różnic w pozycji społecznej).

Tabela 6.1.6 przedstawia procentowy rozkład tych czterech kategorii osób. Dominują kategorie otwartych egalitarystów (40 proc.) i konserwatywnych egalitarystów (34 proc.). Łącznie zatem 7 na 10 Polaków prezentuje nastawienie egalitarne. Liberałowie są w zdecydowanej mniejszości — konserwatywnych, odmawiających niektórym ludziom i grupom prawa do szacunku i akceptujących różnicowanie dochodowe oraz różną pozycję jest 10,8 proc. w badanej próbie, a otwartych liberałów, którzy nie odmawiają nikomu prawa do szacunku, ale akceptują różnice w statusie jest 14,8 proc.

Tabela 6.1.6. Typologia respondentów ze względu na rodzaj postaw społecznych w latach 2005, 2007, 2009 i 2011 (w proc.)

Postawa	kategoria respondentów	Dominacji			Niedominacji			
		2013	2011	2009	2013	2011	2009	
Egalitarna	Konserwatywni egalitaryści	34,3	38,1	37,7	Otwarci egalitaryści	40,1	39,0	37,6
Nieegalitarna	Konserwatywni liberałowie	10,8	10,8	12,3	Otwarci liberałowie	14,8	12,1	12,3

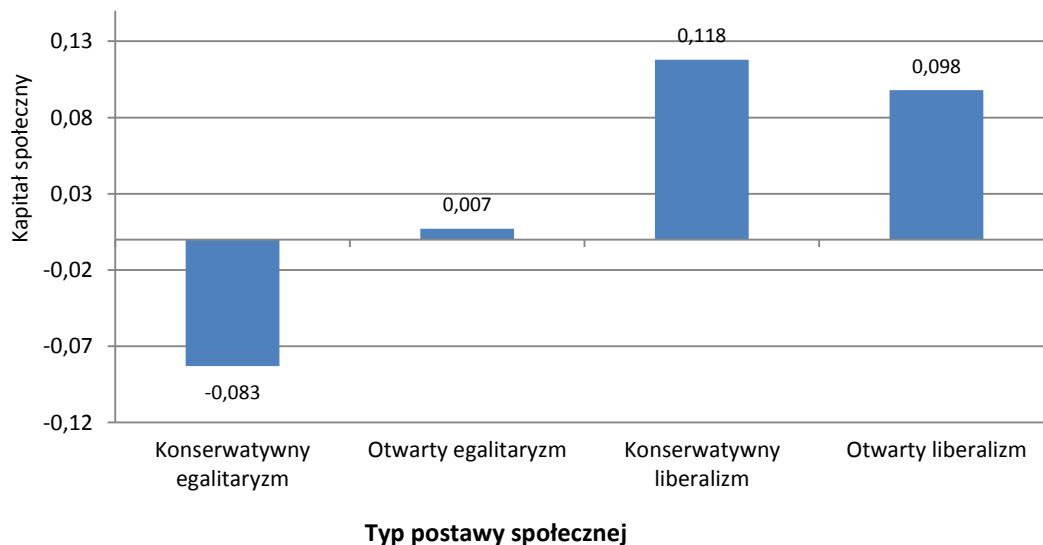
Postawa społeczna wynikająca z orientacji na dominację społeczną i akceptacji egalitaryzmu ma istotne znaczenie dla zachowań i postaw tworzących kapitał społeczny (patrz rozdz. 6.3). Jeden z ważnych czynników kapitału społecznego, ogólne zaufanie do ludzi, najniższą wartość w obu grupach egalitarystów (11 proc. ufających), a najwyższą w grupie otwartych liberałów (17 proc.) (wykres 6.1.1).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25603)=45,240$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,005$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny egalitaryzm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego egalitaryzmu, pozostałe różnice są istotne statystycznie.

Wykres 6.1.1. Odsetek ufających innym ludziom ze względu na typ postawy społecznej

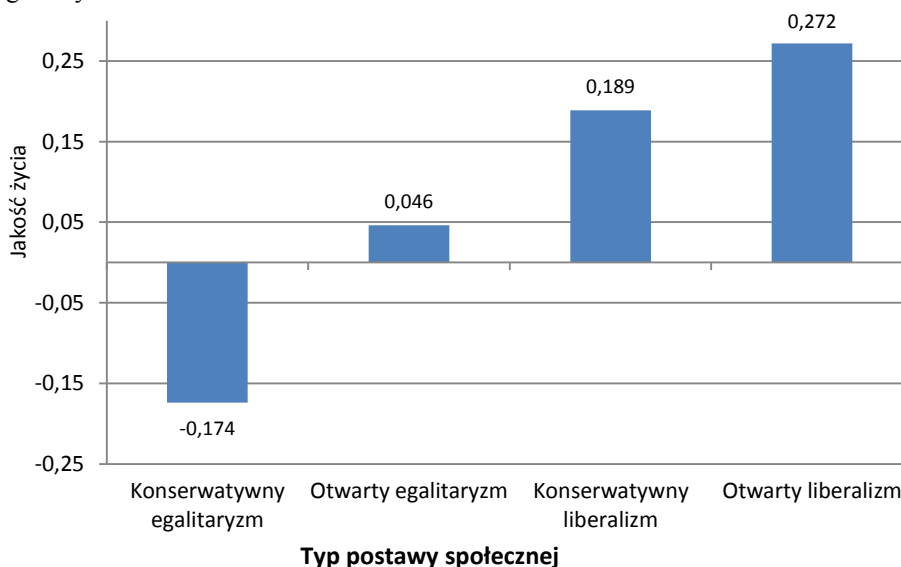
Podobnie wygląda rozkład syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego, obejmującego oprócz zaufania przynależność organizacyjną i pełnienie funkcji w organizacjach, udział w pracach na rzecz społeczności lokalnej, udział w zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu oraz udział w wyborach parlamentarnych. Najwyższa wartość tego wskaźnika występuje w grupie konserwatywnych liberałów, a najniższa wśród konserwatywnych egalitarystów, przy czym jedynie konserwatywni liberałowie nie różnią się pod tym względem w stopniu istotnym statystycznie od otwartych liberałów (wykres 6.1.2).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25596)=45,261$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,005$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko otwarty liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od konserwatywnego liberalizmu, pozostałe różnice są istotne statystycznie.

Wykres 6.1.2. Wielkość kapitału społecznego w zależności od typu postawy społecznej

Istotny jest także związek między typem postawy społecznej a jakością życia (wykres 6.1.3)⁷⁵. Podobnie jak w przypadku kapitału społecznego, najwyższy wskaźnik jakości życia charakteryzuje liberałów, a najniższy — konserwatywnych egalitarystów.



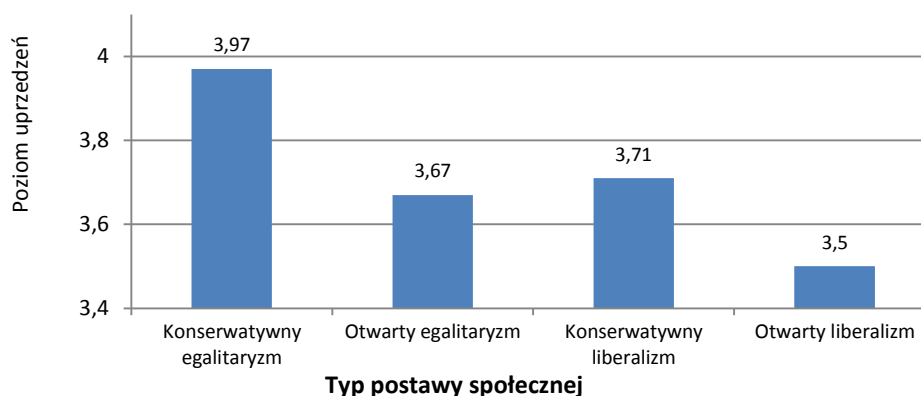
UWAGI: efekt typu postawy $F(3,21270) = 187,948$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,026$; test różnic *post hoc* (Scheffego): wszystkie postawy różnią się między sobą istotnie statystycznie

Wykres 6.1.3. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od typu postawy społecznej

Poziom uprzedzeń wobec obcych i homoseksualistów⁷⁶ najwyższy jest w grupie konserwatywnych egalitarystów a najniższy u otwartych liberałów (wykres 6.1.4).

⁷⁵ Szczegółowe informacje na temat wskaźnika jakości życia patrz rozdz. 9.2.

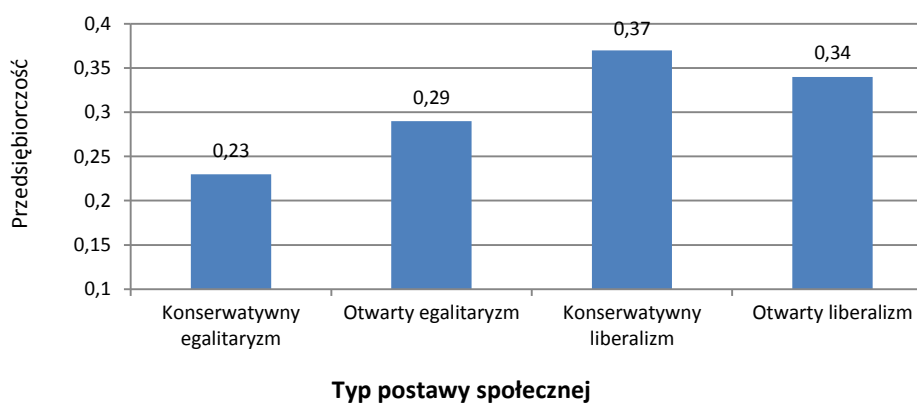
⁷⁶ Wskaźnik utworzony na podstawie pyt. 54.9 i 54.12 w kwestionariuszu indywidualnym (Aneks 1)



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25600)=161,056$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,019$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko otwarty egalitaryzm nie różni się w stopniu istotnym statystycznie od konserwatywnego liberalizmu

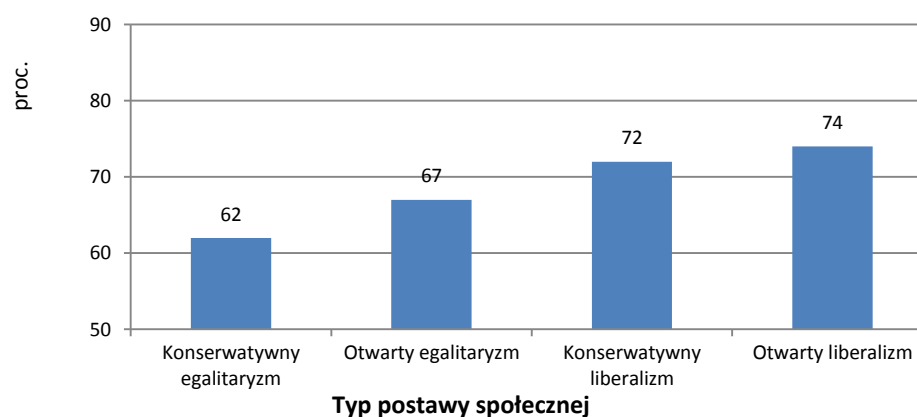
Wykres 6.1.4. Poziom uprzedzeń w zależności od typu postawy społecznej

Liberalizm idzie w parze z przedsiębiorczością (wykres 6.1.5)⁷⁷. Wśród osób z postawą egalitarną poziom przedsiębiorczości (tzw. lisowatości) jest znacznie mniejszy niż wśród liberałów. Zgodny z tym jest rozkład osób stosujących w sytuacjach trudnych zadaniową strategię radzenia sobie (wykres 6.1.6). Nie dziwi zatem, że liberałowie osiągają znacznie wyższy dochód od egalitarystów, a otwarci egalitaryści nieco wyższy od konserwatywnych egalitarystów (wykres 6.1.7).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25643) = 50,556$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego liberalizmu

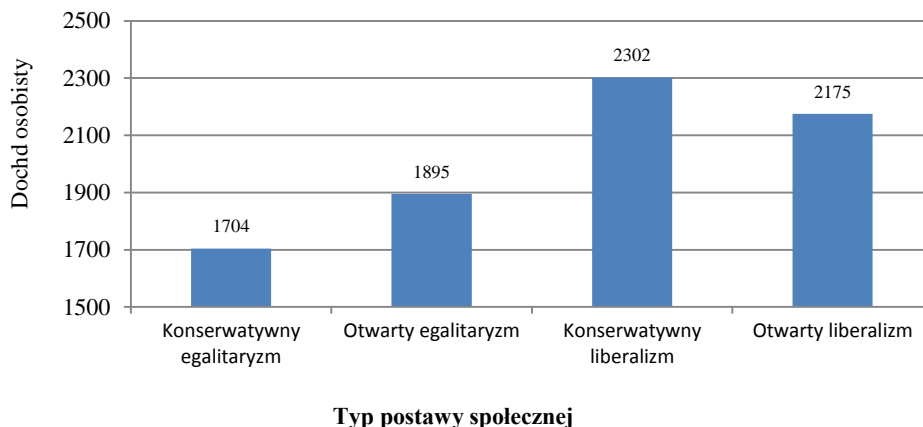
Wykres 6.1.5. Wskaźnik przedsiębiorczości (procent „lisów”) w zależności od typu postawy społecznej



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 25374) = 49,256$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko konserwatywny liberalizm nie różni się istotnie statystycznie od otwartego liberalizmu

Wykres 6.1.6. Procent osób stosujących zadaniową strategię radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych w zależności od typu postawy społecznej

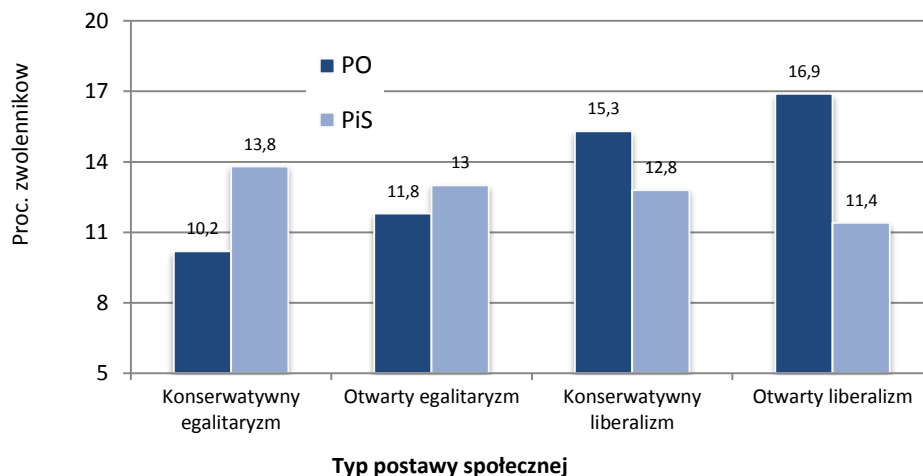
⁷⁷ Wskaźnik przedsiębiorczości stanowi suma odpowiedzi TAK w pytaniach 30-33 w kwestionariuszu indywidualnym (Aneks 1).



UWAGI: efekt typu postawy $F(3, 18815) = 114,856$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,018$; test różnic *post hoc* (Scheffego): wszystkie postawy różnią się między sobą istotnie statystycznie

Wykres 6.1.7. Wysokość dochodu osobistego w zależności od typu postawy społecznej

Nie ma silnego związku między typem postawy a identyfikacją polityczną z dwiema największymi w Polsce partiami, PO i PiS, aczkolwiek wyraźnie liberałowie skłaniają się raczej ku Platformie Obywatelskiej niż ku PiS-owi, a egalitaryści odwrotnie (wykres 6.1.8)



Wykres 6.1.8. Procent zwolenników PO i PiS wśród osób reprezentujących różne postawy

6.2. Doświadczenie, działania dla społeczności i kompetencje obywatelskie

Antoni Sulek

Doświadczenia, działania na rzecz społeczności i umiejętności obywatelskie potrzebne są zarówno społeczeństwu demokratycznemu, jak i obywatelom w takim społeczeństwie. Demokracja potrzebuje obywateli, którzy chcą i potrafią obsługiwać jej mechanizmy, zaś obywatele pozbawieni umiejętności społecznych nie skorzystają z oferowanych im przez demokrację możliwości wyrażania swych preferencji i realizacji interesów. Rozwój demokracji i przyrost umiejętności obywatelskich w społeczeństwie wzmacniają się nawzajem. Miejscem nabywania doświadczeń i umiejętności społecznych są dobrowolne organizacje, działania i kontakty, które wypełniają przestrzeń między jednostką a społeczeństwem, obywatelem a państwem; ich sieć tworzy to co nazywamy samoorganizującym się społeczeństwem obywatelskim.

6.2.1. Ocena zmian systemowych i ich wpływu na życie Polaków

Zmiany systemu politycznego i gospodarczego w Polsce po 1989 r. – wprowadzenie rządów demokratycznych na miejsce autorytarnych i gospodarki rynkowej na miejsce nakazowej pociągnęły za sobą głębokie i rozległe zmiany w społeczeństwie, zmieniły położenie podstawowych grup społecznych i wpłynęły na indywidualne losy ludzi. Do oceny tych zmian posłużyło pytanie: *Czy Pana(i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?* (pyt. 43). Pytanie było zadawane od 1997 r., co pozwala badać zmiany ocen w czasie. Jest to istotne, gdyż wpływ, pamięć i ocena tak wielkiego wydarzenia historycznego jak zmiana systemowa w Polsce mają swoją dynamikę.

6.2.2. Ogólna ocena reform i jej zróżnicowanie społeczne

Ogólna ocena reform rozpoczętych w 1989 r. jest dla badanych zadaniem trudnym. Tylko nieco ponad połowa badanych (55,5 proc.) może się na nią zdecydować – 44,4 proc. znalazła się w kategorii „trudno powiedzieć” i nawet wśród osób z wykształceniem wyższym niż średnie odsetek ten jest niewiele niższy (41,3 proc.) (tabela 6.2.1). Badanych niezdolnych do jednoznacznej oceny reform powoli ubywa - w 1997 r. było ich 59,8 proc. W tym trendzie widać fluktuacje: między rokiem 2009 a 2011 ubyło 3,1 p.p. osób tej kategorii, a od 2011 r. ubyło ich kolejne 4,1 p.p., ale wcześniej, w latach 2007-2009 przybyło ich 4,0 p.p.

Trudność sformułowania tej oceny ma wiele przyczyn, związanych ze złożonym charakterem ocenianych wydarzeń oraz z procesem tworzenia się ocen. Reformy po 1989 r. są kompleksem wydarzeń coraz bardziej odległych w czasie i w miarę jak z populacji ubywa ludzi, którzy sami obserwowali te zmiany i ich doświadczali, a przybywa ludzi, którzy ich nie pamiętają, udział odpowiedzi „trudno powiedzieć” może rosnąć w sposób naturalny. Oceny tych reform nie powstają tylko na podstawie obserwacji własnych. Pokolenie wchodzące tworzy je na podstawie narracji starszych lub wprost przejmując ich oceny; istotne są też narracje obecne w przestrzeni publicznej. Te doświadczenia i narracje są zróżnicowane, zróżnicowane są więc i oceny. Nie tylko dlatego reformy po 1989 r. nie mogą liczyć na uzgodnioną i powszechnie podzielaną ocenę społeczną. Do tego konieczne byłoby uprzednie uzgodnienie takiej oceny przez elity polityczne i medialne, kształtujące opinię masową i podniesienie jej do poziomu społecznie obowiązującego „wyobrażenia zbiorowego”. Przez jeszcze wiele lat wielu Polaków nie będzie wiedziało, co o reformach 1989 roku sądzić i będzie się różnić w ich ocenie.

Wśród badanych, którzy ocenili reformy po 1989 r. jako udane albo nieudane, pogląd, że reformy się *nie* udały (53,9 proc.) występuje prawie 4 razy częściej niż pogląd, że się udały (11,6 proc.); w stosunku do 2011 r., oceny te się pogorszyły; dwa lata wcześniej o sukcesie reform mówiło 14,0 proc., a o ich niepowodzeniu 37,2 proc. badanych.

Tabela 6.2.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”

Poziom ukończonego wykształcenia	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	N
Wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora	36,9	34,9	28,2	147
Wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym	26,5	34,1	39,3	3770
Wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata	15,4	36,6	48,0	1263
Policealne	11,5	46,6	41,9	805
Średnie zawodowe	10,5	48,4	41,4	5499
Średnie ogólnokształcące	11,9	42,5	45,6	2570
Zasadnicze zawodowe	7,4	50,2	42,4	6724
Gimnazjum	6,9	21,9	71,2	1524
Podstawowe ukończone	5,3	48,8	45,9	3575
Bez wykształcenia/podstawowe nieukończone	6,0	42,8	51,2	213
Ogółem	3039	14490	11632	26170

Dominująca opinia, że reformy się *nie* udały, zależy od cech położenia społecznego, jednak we wszystkich kategoriach społecznych: grupach wieku, wykształcenia, dochodu, statusu społeczno-zawodowego, wśród

mieszkańców wszystkich typów ustępuje ona opinii, że reformy te się udały. Jest więc rzeczywiście opinią zdecydowanej, choć względnej większości. Analiza skupi się jednak na mniejszości, na tych, których zdaniem reformy się *udały* – większość będzie tłem.

Istotne znaczenie dla oceny reform po 1989 r. ma wykształcenie (tabela 6.2.1); za tą etykietą kryje się liczba lat pobierania nauki i jej rodzaj, ale także typ wykonywanej pracy oraz przynależność do określonej warstwy społecznej. W czterech głównych grupach wykształcenia (podstawowe i niższe – zasadnicze/gimnazjum – średnie – wyższe i policealne) za udane uznaje reformy *resp.* 5,3 proc., 7,3 proc., 11,0 proc i 22,4 proc. Przyrost ocen pozytywnych („udały się”) wraz z wykształceniem jest powolny i skok następuje dopiero na poziomie studiów wyższych, a jedynie w elitarnej grupie z doktoratem oceny pozytywne (36,9 proc.) lekko przeważają nad negatywnymi (34,9 proc.). Teoretycznie można byłoby oczekiwać, że poglądy górnej warstwy społeczeństwa, w dodatku propagowane przez media, będą spadać „kaskadowo” na dół, do grupy licencjatów i inżynierów, tam mieszać się z poglądami zastanymi, i tak dalej. W porównaniu z rokiem 2011 niczego takiego jednak nie zaobserwowano, wręcz przeciwnie: w 2011 r. w grupie osób z wykształceniem magisterskim panowała równowaga ocen (różnica wynosiła 0,6 p.p.), a dziś wyraźnie przeważają oceny negatywne.

Podobny kierunek i kształt mają zależności między klasą miejsca zamieszkania a oceną reform (tabela 6.2.2). Wraz ze wzrostem wielkości miejscowości pozytywne oceny reform nabierają na częstotliwości bardzo powoli i dopiero w wielkich miastach, powyżej 500 tys. mieszkańców ich częstość podnosi się do 21,8 proc, ale i tam daleko im nawet do stanu równowagi.

Tabela 6.2.2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”

Klasa miejscowości zamieszkania	Czy Pana(-i) zdaniem reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie, czy raczej nie udały?			
	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	N
Miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej	21,8	39,6	38,6	3160
Miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.	17,0	42,4	40,9	2483
Miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.	12,6	41,6	45,8	2015
Miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.	10,6	44,5	44,9	5098
Miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.	10,7	48,4	42,9	3119
Wieś	7,7	45,2	47,1	10292
Ogółem	11,6	43,9	44,4	26170

Na oceny reform wpływa również dochód. W dolnym kwartylu dochodu na osobę w gospodarstwie domowym za udane uznaje reformy 6,7 proc., w dwóch środkowych kolejno 7,5 proc. i 10,5 proc., a w górnym kwartylu 21,5 proc. badanych.

Jeśli chodzi o wielkie grupy statusu społeczno-zawodowego, to grupą, w której najczęściej spośród wszystkich reformy ocenia się pozytywnie są prywatni przedsiębiorcy: 20,3 proc. spośród nich uznaje reformy za udane, ale za nieudane uznaje je dwa razy więcej, bo 39,0 proc. Taka proporcja występuje w grupie uważanej za największego beneficjenta reformy rynkowej! Każda z pozostałych grup statusu ocenia reformy negatywnie kilkakrotnie częściej niż pozytywnie. Wśród pracowników sektora publicznego proporcja ta wynosi 15,8 do 44,7 proc., sektora prywatnego – 14,3 do 41,7 proc., zaś wśród rolników 6,7 do 50,2 proc.; wśród emerytów, rencistów, bezrobotnych i innych kategorii biernych zawodowo proporcje ocen zbliżone są do ocen wśród rolników.

W 2011 roku za udane uznawało reformy 26,5 proc., a za nieudane - 31,4 proc. przedsiębiorców; sytuacja zbliżona do równowagi ocen istniała wtedy także wśród uczniów (12,9 proc. „udane”, 14,4 proc. „nieudane”). W ciągu ostatnich dwóch lat uczniowie, tak samo jak i przedsiębiorcy zbliżyli się w swych ocenach do innych grup społecznych (10,4 proc. „udane”, 24,4 proc. „nieudane”).

Generalnie, przekonania o powodzeniu reform po 1989 roku kumulują się na górnych szczeblach drabiny społecznej – na dolnych szczeblach występują one wyraźnie rzadziej, dominacja opinii, że reformy się nie udały, jest tam szczególnie silna. Ta kumulacja pozytywnych i negatywnych ocen reform jest wzmocniona przez fakt, że podstawowe wymiary położenia społecznego: poziom wykształcenia, dochód i wielkość miejsca zamieszkania są ze sobą powiązane. Wskutek tego, na przykład istnieją kategorie, w których połączone wpływy wykształcenia, klasy miejscowości i dochodu sprawiają, że pozytywna ocena reform jest oceną zdecydowanie dominującą. Taka kategorią są - we wszystkich typach miast - ludzie z wyższym wykształceniem w górnym kwartylu dochodu; w miastach ponad 200-tys. pozytywnie ocenia reformy ok. 80 proc. zamieszkałych tam osób z wyższym wykształceniem i zarazem dochodach z czwartego kwartyłu. Takie kategorie są małe liczebnie i nie wazą istotnie na rozkładzie ocen w całym społeczeństwie. Ich wpływ na poglądy masowe jest także niewielki, poglądy te kształtują się bardziej pod wpływem własnych doświadczeń ludzi i ocen spotykanych w ich bezpośrednim otoczeniu.

6.2.2.1. Czynniki kształtujące ogólną ocenę reform

Różnicujący wpływ cech położenia społecznego (wykształcenia, klasy miejscowości zamieszkania i dochodu) na ocenę reform wyjaśniani być może za pomocą różnych czynników, które będąc składowymi lub korelatami cech położenia społecznego, wpływają na te oceny bardziej bezpośrednio.

W poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej* wykazano, że istnieje i utrzymuje się w czasie dodatnia zależność między oceną zmiany warunków *własnego życia* a *ogólną* oceną reform po 1989 roku. Ludzie, którzy na pytanie „*Kiedy żyło się Panu(i) łatwiej – przed rokiem 1989 czy obecnie?*” odpowiadają, że obecnie, zdecydowanie lepiej oceniają reformy po 1989 r. Przykładowo, w 2009 r. wśród badanych, których subiektywnie łatwiej żyło się przed rokiem 1989 reformy jako udane oceniło 7,4 proc., a jako nieudane 59,9 proc., natomiast wśród badanych, którym łatwiej żyło się po roku 1989 reformy jako udane oceniło 30,2 proc, a jako nieudane 31,4 proc. Ponieważ skutek upływu czasu odsetek osób, które mogą porównywać swoje życie przed i po 1989 r. z roku na rok kurczy się, w obecnej edycji *Diagnozy Społecznej* nie zadawano tego pytania.

Ważnym czynnikiem kształtującym ogólną ocenę reform po 1989 r. są wartości polityczne, przekonanie, że demokracja to dobry ustrój. Na skali akceptacji demokracji 25,5 proc. zbiorowości wybrało pogląd, że „demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów”; 13,6 proc. - że „niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne”; dla 16,1 proc. „nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny”, zaś 5,8 proc. uważa, że „demokracja jest złą formą rządu”; 39,0 proc. nie udzieliło odpowiedzi. Bezwzględna akceptacja demokracji jako formy rządzenia jest więc w Polsce niska, wprawdzie w l. 2009-2011 przybyło jej 4 p.p., ale w ostatnich dwóch latach ubyło 2,7 p.p., trudno więc mówić o umacnianiu się bezwzględnej wiary w demokrację.

Poglądy na demokrację silnie zależą od poziomu wykształcenia. W kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia pogląd o bezwarunkowej wyższości demokracji nad innymi formami rządów wyznaje 11,6 (w 2011 r. 14,4), 16,7 (20,5), 27,1 (29,8) i 43,6 (45,6) proc. badanych. Podobnie jak dwa lata wcześniej pogląd ten ma za sobą więcej niż połowę badanych o wyrobionym zdaniu tylko w najwyższej grupie wykształcenia.

Afirmacji demokracji sprzyja też dobra własna sytuacja ekonomiczna; w górnym kwartylu dochodu demokrację bezwzględnie akceptuje 38,7 badanych, w trzecim 26,7 proc., w drugim 19,5 proc., a w dolnym tylko 15,6 proc., dwa i pół razy mniej niż w górnym. Rośnie ona też wraz z wielkością miejsca zamieszkania; od 19,2 proc. na wsi do 41,8 proc. w wielkich miastach (ponad 500 tys. mieszkańców); największy przyrost (6,9 p.p.) istnieje między miastami 200-500 tys. a miastami ponad 500 tys. Wpływ każdego z tych czynników - wykształcenia, dochodu i wielkości miejsca zamieszkania jest więc skokowy – wyraźny przyrost afirmacji demokracji następuje dopiero na najwyższym poziomie – wykształcenia, dochodu i wielkości miejsca zamieszkania. Te trzy czynniki są ze sobą skorelowane, ale każdy z nich ma samodzielny wpływ na akceptację demokracji.

Tak niska bezwzględna akceptacja demokracji politycznej nie może sprzyjać pozytywnemu wartościowaniu przez społeczeństwo reform podjętych po 1989 r. Tłumaczy jednak część indywidualnego zróżnicowanie tych ocen (tabela 6.2.3). Ludzie uznający demokrację za najlepszą formę rządów ostro odróżniają się pozytywną oceną reform (28,0 proc.) od tła zwolenników wszystkich innych poglądów na demokrację - kilkakrotnie częściej niż pozostali razem wzięci uznają reformy za udane. Na drugim krańcu skali aż 71,2 proc. skłonnych sądzić, że „demokracja jest złą formą rządów” - czyli praktycznie wszyscy, którzy potrafili ocenić reformy po 1989 r. - ocenia te reformy jako reformy nieudane.

Afirmacja demokracji wpływa na ocenę reform na każdym z czterech głównych poziomów wykształcenia: ci, co bezwzględnie akceptują demokrację, znacznie częściej niż ogół *tego poziomu* uważają reformy za udane (19,1 wobec 5,3 proc. w grupie z wykształceniem; 18,9 wobec 7,3 proc., 23,5 wobec 11,0 proc i 38,1 wobec 22,4 proc w grupie z wykształceniem wyższym). Podobnie we *wszystkich* klasach miejscowości i kwartylach dochodu. Jest to więc rzeczywisty wpływ akceptacji demokracji na ocenę reform po 1989 r. Najprawdopodobniej ludzie, którzy cenią demokrację, doceniają to, że Polska po 1989 r. stała się krajem demokratycznym.

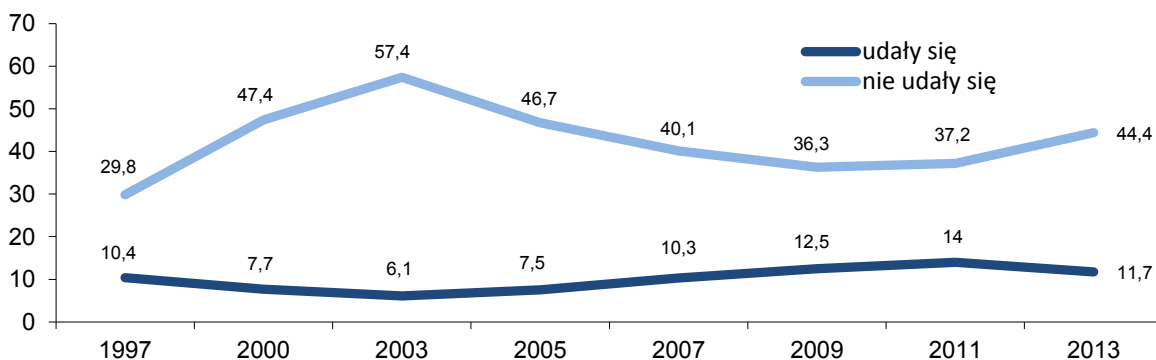
Tabela 6.2.3. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”, w zależności od akceptacji demokracji jako formy rządów

Które z podanych stwierdzeń o demokracji jest Panu(i) najbliższe?	Czy Pani zdaniem reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie, czy raczej nie udały?			
	Udały się	Nie udały się	Trudno powiedzieć	N=100 proc.
Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	28,0	34,0	38,1	6596
Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne	10,9	56,1	33,0	3512
Nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny, czy niedemokratyczny	6,2	53,9	38,9	4170
Demokracja jest złą formą rządów	5,5	71,2	23,2	1498
Trudno powiedzieć	4,4	37,8	57,8	1071
Ogółem	11,6	43,9	44,5	25847

6.2.2.2. Dynamika oceny reform w latach 1997-2013

Analiza dynamiczna społecznych ocen reform po 1989 r. obejmuje osiem pomiarów, począwszy od 1997 r.; ich wyniki podano na wykresie 6.2.1. Przez cały ten okres w społeczeństwie dominowało przekonanie, że reformy po 1989 r. ogólnie się *nie* udały; zawsze oceny negatywne występowały kilka razy częściej niż pozytywne. Utrzymująca się przez tak długi czas statystyczna dominacja negatywnych ocen reform po 1989 r. ma tendencję do przekształcania się w dominację społeczną i do samoutrwalania się. Tworzy się też klimat społeczny, w którym zła opinia o reformach nabiera cech poprawności społecznej.

Na przestrzeni tego okresu brak jest jednej ogólnej tendencji w ferowaniu ocen, ich stałej poprawy lub pogorszenia. Najpierw, w latach 1997-2003 skurczyła się, i tak niewielka mniejszość oceniająca reformy pozytywnie i równocześnie, aż dwukrotnie wzrósł udział przekonanych, że reformy się nie udały. Potem jednak, od 2003 r. zmiana przybiera inny kierunek: ocena reform systematycznie się poprawia, z 6,1 proc. w 2003 r. do 14,0 proc. w 2011 r.; równocześnie spada odsetek ocen negatywnych, z 57,4 do 37,2 proc., po czym znów w 2013 r. następuje odwrócenie tego trendu: oceny negatywne rosną do poziomu sprzed 2007 r., a pozytywne spadają do poziomu sprzed 2009 r. (zob. wykres 6.2.1). Poprawa oceny reform po 1989 r. może następować pod wpływem ogólnego wzrostu gospodarczego i jego pozytywnych efektów dla badanych. Wpływ ten nie może być jednak znaczny, gdyż te dwa zjawiska oddalają się od siebie w czasie, w świadomości masowej słabnie związek obecnego stanu gospodarki z reformami roku 1989, a utrwalone w społeczeństwie oceny tamtych zmian, żyją już własnym życiem.



Źródło danych: rok 1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2011 — *Diagnoza Społeczna*

Wykres 6.2.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie, „Czy Pana(-i) zdaniem, reformy w Polsce po 1989 r. udały się ogólnie czy raczej nie udały?”, w latach 1997-2013 wśród osób w wieku 18+ lat

6.2.3. Zrzeszanie się i pełnienie funkcji w organizacjach

Stopień *zrzeszania się*, odsetek obywateli, którzy należą do organizacji dobrowolnych jest najprostszą miarą stanu społeczeństwa obywatelskiego. W Polsce w 2013 r. członkami „jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół” było 13,7 proc. badanych: 10,3 proc. należało tylko do jednego stowarzyszenia; 2,5 proc. do dwóch, a 0,9 proc. do dwóch lub więcej; 86,3 proc. nie należało do żadnej organizacji. Gdyby użyte w badaniu pytanie o członkostwo (Pyt. 48) „zdekomponować” i pytać oddzielnie o przynależność do stowarzyszeń, do partii, do komitetów itd., to odsetek ten zapewne okazałby się wyższy. Pozostaje faktem, że tylko dla niespełna 15 proc. badanych członkostwo w jakiejś organizacji jest na tyle ważne, że przychodzi im na myśl, gdy są o nie pytani.

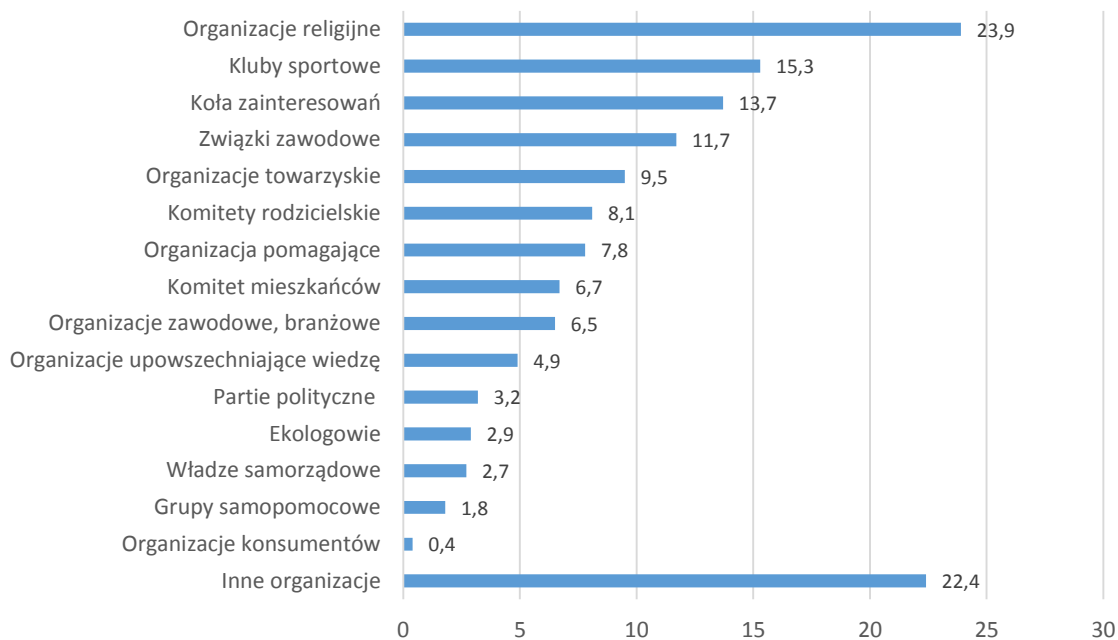
Dopełnieniem pytania o – formalne - członkostwo było pytanie o – rzeczywistą - działalność w takich organizacjach (*Czy obecnie uczestniczy Pan(i) aktywnie w działaniach takich organizacji?*). 72,2 proc. członków stowarzyszeń mówi, że działa w nich, a 27,8 proc. przyznaje, że nie działa. Mało ludzi należy do organizacji, ale jeśli już gdzieś należy, to (mówi, że) coś w nich robi. Takich, którzy należą i działają jest w społeczeństwie 9,9 proc.

W obecnej edycji *Diagnozy Społecznej* po raz pierwszy zbadano, do jakiego rodzaju organizacji należą badani. Uzyskano następujące wyniki (wykres 6.2.2). Ci, którzy należą do jakichkolwiek organizacji, zdecydowanie najczęściej (23,9 proc.) działają w organizacjach religijnych. Wynik ten wart jest uwagi dlatego, że w dyskursie o organizacjach dobrowolnych, społeczeństwie obywatelskim itp., często nawet nie ma się na myśli organizacji religijnych.

Wyższym stopniem uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim jest *pełnienie funkcji w organizacjach*. 46 proc. badanych, którzy zadeklarowali przynależność do organizacji, stwierdziło, że „pełnili jakieś funkcje w takich organizacjach”. Oznacza to, że (tylko) 6,3 proc. Polaków pełni obecnie jakieś funkcje z wyboru. Jest to dla nich doświadczenie podwójnie istotne: bycia wybranym i udziału w kierowaniu organizacją – pozostałe 94 proc. jest pozbawionych takiego doświadczenia i umiejętności, które ono kształtuje.

W stosunku do 2011 r. nastąpił 1-punktowy spadek odsetka zrzeszania się, ale brak podstaw do interpretacji tego spadku (tabela 6.2.4). Na przestrzeni dziesięciu obserwowanych lat (2003-2013) nie rysuje się ani systematyczny wzrost ani systematyczny spadek zainteresowania organizacjami obywatelskimi, wskaźnik zrzeszania się zmienia się

nieregularnie w przedziale 12,1-15,1 proc. Społeczeństwo obywatelskie w Polsce, rozumiane jako działanie w organizacjach dobrowolnych, nie rozwija się, nie wciąga w swoje sieci i struktury coraz większej liczby ludzi. Podobnie z pełnieniem funkcji w organizacjach, w okresie 2003-2013 odsetek pełniących funkcje wśród ogółu zmienił się nieregularnie granicach 4,8-6,8 proc.



Wykres 6.2.2. Procent aktywnie działających w różnych rodzajach organizacji wśród osób należących do jakiejś organizacji

Tabela 6.2.4. Procent osób zrzeszonych i pełniących funkcje w organizacjach oraz osób włączających się w działania na rzecz społeczności w latach 2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013 wśród badanych w wieku 18 i więcej lat

	2003 N=9380	2005 N=8539	2007 N=12747	2009 N=25568	2011 N=25580	2013 N=26170
Członkowie organizacji	12,2	12,1	15,1	13,2	14,8	13,7
Pełniący funkcje wśród zrzeszonych	45,1	55,7	41,4	37,9	32,2	46,0
Pełniący funkcje wśród ogółu	5,3	6,8	6,3	5,0	4,8	6,3
Włączający się w działania na rzecz społeczności	12,9	13,6	14,1	15,6	15,6	15,2

Zrzeszanie się jest społecznie zróżnicowane, a różnice między grupami biorą się z niejednakowej oferty organizacyjnej skierowanej do poszczególnych grup oraz z ich niejednakowej gotowości do wstępowania do organizacji. Odsetek zrzeszonych lekko i nieregularnie wzrasta wraz z wielkością miejsca zamieszkania – od 8,5 proc. na wsi do 12,9 proc. w wielkich miastach. Regularnie wzrasta natomiast z poziomem wykształcenia (z 4,7 proc. w grupie z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym do 15,7 proc. wśród osób z wykształceniem wyższym; zob. też tabela 6.2.3) oraz dochodem (w kolejnych kwartylach 7,7 proc., 8,1 proc., 10,8 proc. i 15,4 proc.). Najbardziej zrzeszoną grupą statusową są pracownicy sektora publicznego (27,2 proc.), a najmniej – bezrobotni (6,1 proc.) i inni bierni zawodowo (9,6 proc.).

Wpływ czynników położenia społecznego na to, czy członkowie organizacji działają w tych organizacjach jest już niewielki. W czterech grupach wykształcenia zmienia się on w przedziale 70,5-74,3 proc.; w kwartylach dochodu – w granicach 70,1-73,4 proc., a kategoriach miejscowości zamieszkania – w przedziale 64,9-74,9 proc.

Podobny jest wzór zróżnicowania pełnienia funkcji w organizacjach. Im wyższa kategoria wykształcenia, tym częściej ludzie mają to doświadczenie. W czterech głównych kategoriach wykształcenia odsetki zrzeszonych badanych, którzy pełnią funkcje w swych organizacjach wynoszą kolejno: 31,1 proc., 38,7 proc., 45,3 proc. i 53,5 proc. – różnica między skrajnymi grupami jest bardzo duża. Mniejsze jest zróżnicowanie w kategoriach dochodu: w kolejnych kwartylach dochodu funkcje pełni kolejno 39,1 proc., 34,3 proc., 45,9 proc. i 53,8 proc. zrzeszonych.

Wykształcenie i dochód są podstawowymi czynnikami uwarstwienia, zrzeszenie się jest więc uwarunkowane stratyfikacyjnie: warstwy z wyższych szczebli drabiny społecznej są bardziej zrzeszone, a z niższych – mniej. Ponieważ poziom wykształcenia jest związany z dochodem, zbadano samodzielny wpływ wykształcenia, niezależnie od dochodu, i odwrotnie. Okazało się, że na każdym poziomie dochodu wykształcenie zachowuje swój wpływ na

zrzeszanie się, ale także na każdym poziomie wykształcenia swój wpływ, oba te czynniki, choć związane ze sobą, sprzyjają więc zrzeszaniu się samodzielnie.

Podobnie różnicowane społecznie jest pełnienie funkcji w organizacjach. Doświadczenie takie częściej, ale tylko nieco częściej mają mężczyźni niż kobiety (50,1 proc. do 41,9 proc. zrzeszonych) przy minimalnej różnicy w stopniu zrzeszania się (14,3 proc. do 13,1 proc.).

Funkcje pełniło 39,1 proc., 34,3 proc., 45,9 proc. i 53,8 proc. zrzeszonych z kolejnych kwartyli dochodu. Podobnie, jak w przypadku samego zrzeszania się, najważniejszy jest tu wpływ wykształcenia. Im wyższa kategoria wykształcenia, tym częściej pełniło się funkcje w organizacjach. Pełniło je 31,1 proc. zrzeszonych badanych z wykształceniem podstawowym, 38,7 proc. z wykształceniem zasadniczym, 35,3 proc. ze średnim i 53,5 proc. zrzeszonych badanych z wykształceniem wyższym i policealnym.

Jeśli zróżnicowanie w pełnieniu funkcji nałożyć na różnice w zrzeszaniu się, to ulegają one zaostrzeniu: obecnie pełni funkcje w organizacjach 1,7 proc. badanych z wykształceniem podstawowym, 3,8 proc. z zawodowym, 6,7 proc. ze średnim i 12,1 proc. z wyższym. Wykształcenie, zwłaszcza wyższe, nie tylko sprzyja członkostwu w organizacjach dobrowolnych, ludzie lepiej wykształceni częściej też obejmują w nich funkcje. W efekcie, ludzie z górnych warstw społecznych, a zwłaszcza ludzie z wyższym wykształceniem kilkakrotnie częściej niż pozostali doświadczają bycia wybranym i pełnienia funkcji w organizacjach obywatelskich. Poniżej wykształcenia średniego doświadczenie takie występuje już bardzo rzadko, a w najniższej grupie wykształcenia, wręcz wyjątkowo, u półtora procenta ludzi z tej kategorii.

6.2.4. Wspólne działanie i praca dla innych

Pomiar rozwoju społeczeństwa obywatelskiego przy pomocy stopnia zrzeszania się jest tylko jednym z możliwych. W Polsce ludzie, którzy chcą coś zrobić dla swojej społeczności, niechętnie łączą się w tym celu w związki formalne. Wystarczy, że podejmą lub włączą się w jakieś *działania na rzecz własnej społeczności*. Badanie pokazuje jednak, że jest to zjawisko tak samo rzadkie jak przynależność do organizacji. Tylko 15,2 proc. badanych w ciągu ostatnich dwóch lat angażowało się „w działania na rzecz społeczności lokalnej (gminy, osiedla, miejscowości, w najbliższym sąsiedztwie” (Pyt. 46) – w działania na tyle ważne, by pomyśleć o nich w chwili formułowania odpowiedzi na pytanie. W 2011 i 2009 r. osób takich było po 15,6 proc., ale w 2007 r. było ich 14,1 proc., w 2005 r. 13,6 proc., w 2003 r. – 12,9 proc. (zob. tabela 6.2.4) Obserwowany w ciągu ostatniej dekady powolny, ale systematyczny wzrost zaangażowania na rzecz własnych społeczności zatrzymał się; nie wiemy dziś, na jak długo.

W działania lokalne częściej angażują się mężczyźni niż kobiety (16,7 proc. do 13,9 proc.). angażowanie tego rodzaju rośnie wraz z wykształceniem; w kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia odsetki angażujących się wynoszą: 6,1 proc., 12,5 proc., 16,2 proc. i 23,5 proc. W kolejnych kwartyłach dochodu w działania lokalne angażowało się 15,7 proc., 11,6 proc., 11,3 proc. i 16,1 proc. badanych.

Jeszcze bardziej luźną formą włączania się w życie zbiorowe jest – mierzone tylko w poprzedniej (2011) edycji *Diagnozy Społecznej* „wykonywanie nieodpłatnie jakiejś pracy lub świadczenie jakichś *usług dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej*”; ten rodzaj aktywności społecznej obejmuje wiele rozmaitych działań, od spontanicznej pomocy sąsiedzkiej na wsi do zorganizowanego wolontariatu. W ciągu roku aktywność tego rodzaju podejmowało 19,6 proc. badanych.

Częściej byli to mężczyźni (22,6 proc.) niż kobiety (16,9 proc.), aktywność ta lekko przybiera na częstotliwości w dużych miastach (22,6 proc. w miastach 200-500 tys. i 24,8 proc. w miastach ponad 500 tys.). W dolnym kwartylu dochodu działania takie podejmowało 16,5 proc. w środkowych 50 proc. - 18,0 proc., a w górnym kwartylu 25,4 badanych. Tym, co najsilniej różnicowało ten rodzaj aktywności był poziom wykształcenia: w kolejnych czterech głównych grupach wykształcenia odsetki podejmujących takie działania wynosiły: 7,6 proc., 17,2 proc., 20,15 proc. i 30,3 proc. – różnica między skrajnymi grupami wykształcenia była więc czterokrotna.

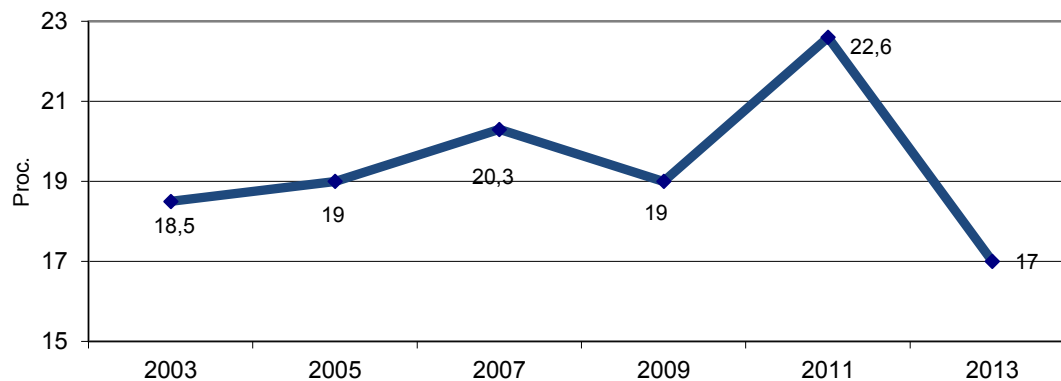
Nie tylko więc członkostwo i aktywność w formalnych zrzeszeniach obywatelskich, ale także udział w pracach na rzecz społeczności własnej oraz praca na rzecz innych osób lub organizacji społecznych wyraźnie zależą od położenia społecznego, mierzonego wykształceniem. Bierność społeczna, niewłączanie się do przedsięwzięć oddolnych i do działań na rzecz innych lub organizacji społecznych są w Polsce rzeczą powszechną, a wśród ludzi z wykształceniem podstawowym doświadczenia działania społecznego spotyka się bardzo rzadko, kilkakrotnie rzadziej niż wśród ludzi z wykształceniem wyższym. Osoby z wykształceniem wyższym wyraźnie wystają ponad poziom ogółu.

6.2.5. Udział w zebraniach

Ludzie uczestniczą w demokracji nie tylko wtedy, gdy się zrzeszają lub wspólnie coś robią dla innych lub dla dobra własnej społeczności. Także wtedy, gdy się zbierają, dyskutują i wspólnie coś uchwalają. Udział w zebraniu publicznym jest doświadczeniem łatwo dostępnym. W prawie każdym środowisku zdarzają się okazje do takiego doświadczenia, a jedynym kosztem udziału jest czas. Udział w zebraniu pozwala zapoznać się ze sprawami wykraczającymi poza świat życia własnego, poznać różne argumenty, wypowiedzieć własne zdanie, wpłynąć na decyzje, coś wspólnie postanowić i wziąć za swe decyzje odpowiedzialność. Pozwala też wziąć udział w głosowaniu, wybrać przynajmniej władze zebrania, a czasem i własnych reprezentantów, wysłuchać ich sprawozdania, poznać procedury zebrania i organizacji. Przygotowanie i prowadzenie zebrania, wypowiedzenie się w jakiejś sprawie, udział

w podjęciu decyzji przez zebranie, są ważnymi umiejętnościami obywatelskimi, *civic skills*. Na zebraniu publicznym są one nie tylko praktykowane, ale i rozwijane – tam ludzie uczą się być aktywnymi obywatelami.

Badania pokazuje, że co szósty badany (17 proc.) był w ostatnim roku na jakimś zebraniu publicznym (poza miejscem pracy). O niektórych zebraniach badani mogli zapomnieć – zebranie zwykle nie jest wydarzeniem bardzo ważnym, ale niektóre wcześniejsze zebrania badani mogli przybliżyć w czasie (efekt teleskopowy). Od 2003 r. odsetek ten rósł do roku 2011, po czym gwałtownie spadł o 5, p.p. do najniższego w całym badanym okresie poziomu (wykres 6.2.3).



Wykres 6.2.3. Procent osób biorących udział w zebraniach publicznych w latach 2003, 2005, 2007, 2009, 2011 i 2013 wśród badanych w wieku 18 i więcej lat

6.2.5. Udział w wyborach

Udział w wyborach jest najbardziej powszechnym doświadczeniem obywatelskim. Na pytanie o udział w ostatnich (2011) wyborach parlamentarnych, w 2013 r. twierdząco odpowiedziało 64,6 proc. badanych, 30,1 proc. opowiedziało przecząco, a 5,3 proc. nie miało jeszcze wtedy ukończonych 18 lat. Uzyskany w badaniu odsetek głosujących jest bardzo poważnie zawyżony w stosunku do 48,9 proc. frekwencji rzeczywistej, podanej przez Państwową Komisję Wyborczą (www.pkw.gov.pl).

Retrospektywne zawyżanie frekwencji wyborczej jest w sondażach regułą, wyjaśnia się je konformizmem badanych w stosunku do wzoru dobrego obywatela; w *Diagnozie Społecznej* udział w wyborach deklaruje mniej więcej 2/3 badanych, niezależnie od typu wyborów i frekwencji rzeczywistej. W 2007 r. udział w wyborach samorządowych, które odbyły się z listopadzie 2006 r. zadeklarowało 65 proc. badanych przy 46 proc. frekwencji rzeczywistej, a w 2009 r. udział w wyborach parlamentarnych, które odbyły się w 2007 r. zadeklarowało 66 proc. badanych, przy 54 proc. frekwencji rzeczywistej. Można jednak przyjąć, że to obciążenie nie jest systematycznie związane z czynnikami położenia społecznego, nie uniemożliwia więc zasadniczo badania społecznych uwarunkowań udziału w wyborach.

Udział w wyborach jest związany z pozycją społeczną, mierzoną wykształceniem: w czterech głównych grupach wykształcenia wynosi on: 50,1 proc., 53,5 proc., 70,4 proc. i 81,2 proc. W kolejnych kwartylach dochodu wynosi on 57,6 proc., 63,8 proc., 72,2 proc. i 78,9 proc. Zasadniczo podobne wyniki i zależności stwierdzono w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej*, zarówno, gdy w 2009 r. pytano o udział w wyborach parlamentarnych, jak i w 2011 r., gdy pytano o udział w ostatnich wyborach samorządowych.

Wszystkie zbadane doświadczenia społeczne i działania obywatelskie związane są więc — niektóre bardzo silnie — z pozycją społeczną, mierzoną poziomem wykształcenia (zob. tabela 6.2.5).

Im niższe wykształcenie, tym większa bierność i brak doświadczeń w zorganizowanych działaniach oddolnych. Im wyższe wykształcenie, tym częściej ludzie zakładają organizacje i wstępują do organizacji już istniejących oraz pełnią w nich funkcje z wyboru; tym chętniej włączają się do działań na rzecz własnej społeczności; tym częściej biorą udział w zebraniach publicznych, a także - jak ustalono w *Diagnozie Społecznej* 2007 i 2009 – organizują je i zabierają głos; tym częściej też podpisują listy zbiorowe, protesty i petycje. I tym częściej biorą udział w wyborach, lokalnych i ogólnokrajowych. Ludzie wykształceni są lepiej społecznie zorganizowani i lepiej wyrażają swoje interesy. Umieją lepiej korzystać z możliwości, jakie stwarza im demokracja na poziomie lokalnym.

Sumaryczną miarą doświadczeń społecznych i działań obywatelskich jest indeks – liczba doświadczeń; każde z sześciu doświadczeń liczone było tak samo, jako jeden punkt. Indeks ten ma następujący rozkład (tabela 6.2.6.):

Średnia wartość indeksu dla ogółu badanych wynosi 1,27, a wielkością modalną jest 1 (47,1 proc.), w ostatnim roku 28 proc. badanych nie miało za sobą jakichkolwiek doświadczeń społecznych i obywatelskich w sensie tu zdefiniowanym. Na wartość indeksu duży wpływ ma udział w wyborach, istotnie zawyżony; gdyby można było skorygować deklaracje udziału w wyborach, to indeks byłby jeszcze niższy. Tak duży wpływ udziału w wyborach na indeks pokazuje, jak wyjątkową normą życia obywatelskiego są w Polsce wybory i jak ubogie jest to życie w okresie między wyborami: bardzo wielu Polaków jakiegokolwiek działania społecznościowe i obywatelskie podejmuje tylko w latach wyborczych.

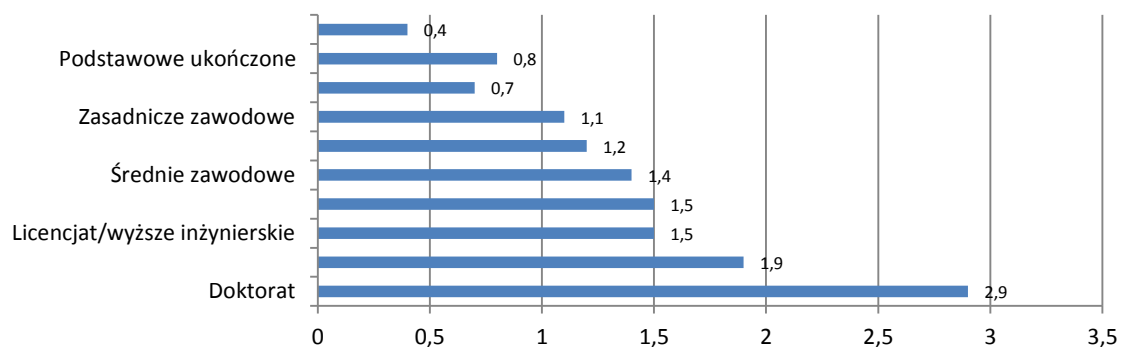
Tabela 6.2.5. Doświadczenia społeczne i działania obywatelskie ze względu na poziom wykształcenia wśród osób w wieku 18 i więcej lat (w proc)

Poziom ukończonego wykształcenia	Należy do organizacji	Pełni funkcje (wśród członków)	Działał na rzecz społeczności	Pracował dla innych lub organizacji społecznych	Brał udział w zebraniu	Głosował w wyborach w 2011 r.
Wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora	44,5	79,8	72,2	42,5	54,8	88,6
Wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym	25,2	69,8	51,6	26,3	27,6	84,9
Wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata	16,9	71,7	56,5	16,7	20,3	73,8
Policealne	16,4	78,3	52,4	17,7	19,5	74,3
Średnie zawodowe	15,6	74,7	48,0	17,3	18,6	72,0
Średnie ogólnokształcące	13,3	73,3	38,6	13,9	14,9	66,8
Zasadnicze zawodowe	8,7	69,3	37,3	12,1	14,1	63,7
Gimnazjum	14,6	78,8	42,3	14,5	13,4	83,0
Podstawowe ukończone	5,6	70,3	31,5	6,3	8,9	51,3
Bez wykształcenia/ podstawowe nieukończone	1,6	81,2	9,7	2,1	3,9	30,4
Ogółem	13,7	72,2	46,0	15,2	16,9	64,6

Tabela 6.2.6. Rozkład indeksu doświadczeń społecznych i działań obywatelskich wśród badanych w wieku 18+ lat

Wartość indeksu	Procent	Procent skumulowany
0	28,0	28,0
1	47,1	75,0
2	11,2	86,2
3	5,6	91,8
4	3,1	94,9
5	2,7	97,6
6	2,4	100,0

Indeks pozwala pokazać znaczenie poziomu wykształcenia dla całości doświadczeń społecznych i doświadczeń obywatelskich (wykres 6.2.4).



Wykres 6.2.4. Indeks doświadczeń społecznych i działań obywatelskich ze względu na poziom wykształcenia wśród osób w wieku 18+ lat

Doświadczenia społeczne mają tendencję do kumulowania się – ludzie, którzy należą do organizacji, działają na rzecz społeczności, pracują dla innych i dla organizacji społecznych oraz biorą udział w zebraniach to często ci sami ludzie (tabela 6.2.7).

Tabela 6.2.7. Interkorelacje (r Pearsona) między doświadczeniami obywatelskimi wśród badanych w wieku 18+ lat

	1	2	3	4	5
1. Głosował w wyborach 2011		0,14*	0,14*	0,12*	0,12*
2. Działał na rzecz społeczności			0,40*	0,40*	0,37*
3. Brał udział w zebraniu				0,32*	0,35*
4. Pracował dla innych lub organizacji społecznej					0,34*
5. Należy do organizacji					

* $p=0,000$

6.2.7. Akceptacja demokracji i zaufanie do ludzi a doświadczenia społeczne i obywatelskie

Doświadczenia społeczne i o działania obywatelskie Polaków wyraźnie zależą od ich położenia społecznego. Teoretycznie rzecz biorąc, powinny też zależeć od wyznawanych przez nich wartości politycznych (akceptacja demokracji) i posiadanych dyspozycji psychologicznych (zaufanie do ludzi). Akceptacja demokracji jako formy rządów w państwie może rozciągać się na demokrację jako ogólną zasadę organizacji życia zbiorowego i obejmować demokrację lokalną i społeczeństwo obywatelskie. Zaufanie do ludzi – uważa się powszechnie – sprzyja samoorganizowaniu się społeczeństwa i włączaniu się w działania zbiorowe, co z kolei umacnia zaufanie.

Obserwacja danych sugeruje, że akceptacja demokracji nie podnosi w sposób systematyczny poziomu indeksu doświadczeń społecznych i działań obywatelskich (tabela 6.2.7). Wprawdzie z każdej z grup wykształcenia ci, którzy bezwzględnie akceptują demokrację mają wyższą wartość indeksu niż badani, którzy mają demokrację za złą formę rządów, ale w żadnej z grup wykształcenia ci, którzy bezwzględnie akceptują demokrację nie mają najwyższych wartości tego indeksu ze wszystkich pozostałych kategorii stosunku do demokracji. Akceptacja demokracji jako zasady politycznej nie ma większego znaczenia dla udziału w życiu obywatelskim na poziomie lokalnym, a obserwowane tu korelacje mają w dużej mierze charakter pozorny, związany z – pokazanym wyżej - wpływem wykształcenia na obie te zmienne.

Tabela 6.2.7. Indeks doświadczeń społecznych i działań obywatelskich, w zależności od akceptacji demokracji jako formy rządów i od zaufania przy kontroli poziomu wykształcenia, wśród osób w wieku 18+ lat

	Wykształcenie				Ogółem
	Podstawowe i niższe	Zasadnicze zawodowe/gimnazjum	Średnie	Wyższe i policealne	
Stosunek do demokracji*					
Demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów	0,87	1,11	1,52	1,91	1,55
Niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne	0,90	1,25	1,52	2,04	1,55
Nie ma znaczenia, czy rząd jest demokratyczny czy niedemokratyczny	0,74	0,94	1,36	1,60	1,12
Demokracja jest złą formą rządów	0,75	0,97	1,31	1,80	1,14
Ogółem	0,78	1,01	1,35	1,80	1,26
Zaufanie do ludzi					
Większości ludzi można ufać	0,79	0,92	1,56	2,21	1,52
Ostrożności nigdy za wiele	0,78	1,05	1,36	1,72	1,26
Trudno powiedzieć	0,61	0,84	1,00	1,60	0,97
Ogółem	0,76	1,00	1,35	1,80	1,27

* Pominięto grupę badanych, którzy na pytanie o demokrację odpowiedzieli „trudno powiedzieć”

Z udziałem w życiu społeczeństwa obywatelskiego, uzyskiwaniem i wykorzystywaniem umiejętności obywatelskich wyraźniej wiąże się zaufanie do ludzi, w badaniu wyrażone w odpowiedziach na pytanie „Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pan(i), że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pan(i), że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?”. W 2013 r. 12,2 proc. badanych, mniej niż w 2011 i 1009 r. (13 proc.), ale nieco więcej niż w poprzednich badaniach wybrało odpowiedź „większości ludzi można ufać” (w 2007 r. 11,5 proc, a w 2005 i 2003 r. po 10,5 proc.), 77,3 proc. wybrało odpowiedź, że „ostrożności nigdy nie za wiele” a 10,5 proc. badanych nie wyraziło opinii („trudno powiedzieć”).

Ponieważ jednak, tak samo jak akceptacja demokracji, także zaufanie występuje częściej w górnych grupach wykształcenia, znów pojawia się pytanie o jego samodzielny, niezależny od wykształcenia wpływ na udział w życiu społeczeństwa obywatelskiego. Analiza wykazuje brak systematycznego wpływu zaufania na indeks aktywności: zaufanie nie ma wpływu na indeks aktywności w grupie z wykształceniem podstawowym, lekko *obniża* ten indeks w grupie z wykształceniem zasadniczym zawodowym, ale podnosi go w górnych grupach wykształcenia.

Zaufanie wzmacnia aktywność obywatelską dopiero po osiągnięciu lub przekroczeniu progu wykształcenia średniego. Inne czynniki związane z wykształceniem mają znacznie większy wpływ niż zaufanie do ludzi. Takimi czynnikami mogą być np. większe zainteresowanie sprawami publicznymi, bardziej rozwinięta sieć kontaktów społecznych, styl życia, w którym jest więcej miejsca na motywacje pozakonomiczne, a także umiejętności organizacyjne, związane ze znajomością procedur i przepisów. Siła tych czynników nie może być jednak zbyt duża, gdyż wskaźniki uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim w Polsce są niskie, a więc i ich wyjaśnianie zróżnicowanie jest niewielkie.

6.2.8. Podsumowanie

Badanie pokazuje, jak mało Polacy mają doświadczeń społecznych i obywatelskich, które gromadzi się poprzez działania w organizacjach, uczestnictwo w oddolnych inicjatywach społecznych, w zebraniach publicznych czy wolontariacie. Skoro Polacy tak słabo się zrzeszają, rzadko sami podejmują działania na rzecz innych ludzi, organizacji i własnych społeczności, niechętnie się zbierają, by coś wspólnie postanowić a potem zrobić, to nie mają

okazji, by się nauczyć zorganizowanego działania społecznego i nabyć umiejętności potrzebnych do życia w społeczeństwie obywatelskim. Polacy nie umieją się organizować i skutecznie działać wspólnie, chyba że chodzi o strajk lub protest - przeciw budowie drogi w sąsiedztwie, urzędzeniu w ich gminie wysypiska cudzych śmieci czy budowie w ich miejscowości hospicjum. Nie umieją, bo się tego nie nauczyli z ich, uboższego doświadczenia. Nie umieją, bo nie działają, a nie działają, bo nie umieją – jest to błędne koło działań dla społeczności.

6.3. Kapitał społeczny

Janusz Czapiński

Kapitał społeczny stanowi istotę społeczeństwa obywatelskiego, z pewnością zaś społeczeństwa efektywnego rozwojowo (np. Czapiński, 2011b; Halpern, 2001; Woolcock, 1998)⁷⁸. Dlaczego kapitał społeczny miałby wpływać na rozwój gospodarczy wspólnoty? Teoretyczna odpowiedź jest tyleż prosta, niemal oczywista, co ciągle słabo udokumentowana empirycznie (np. Sabatini, 2007): ułatwia negocjacje, obniża koszty transakcji, skraca proces inwestycyjny (zmniejsza prawdopodobieństwo zaskarżania kolejnych decyzji władz administracyjnych), zmniejsza korupcję, zwiększa rzetelność kontrahentów, sprzyja długoterminowym inwestycjom i dyfuzji wiedzy, zapobiega nadużywaniu dobra wspólnego i zwiększa solidarność międzygrupową, a także poprzez rozwój trzeciego sektora sprzyja społecznej kontroli działania władz (Coleman, 1990; Halpern, 2005; Glaeser, Laibson, Sacerdote, 2002; Knack, Keefer, 1997; LaPorta i in., 1997; Putnam, 2000, 2008; Sztompka, 2007). Oczywiście zalety kapitału społecznego nie ograniczają się jedynie do efektów ekonomicznych. Rozciągają się na szeroko rozumianą jakość życia społeczeństwa – milej jest żyć wśród ludzi, którzy sobie ufają i ze sobą współpracują.

Pojęcie kapitału społecznego nie jest ściśle zdefiniowane. Jest za to bardzo pojemne; mieści się w nim wszystko to, co decyduje o zdrowych relacjach społecznych, dbaniu o dobro wspólne i współpracy⁷⁹.

Według Roberta Putnama (2003, 2008) kapitał społeczny jest zjawiskiem kulturowym i obejmuje obywatelskie nastawienie członków społeczeństwa, normy społeczne wspierające działania wspólne oraz zaufanie interpersonalne i zaufanie obywateli do instytucji publicznych. Badania Putnama, przeprowadzone we Włoszech dowodzą, że kapitał społeczny budowany jest w długim horyzoncie historycznym i ma charakter dobra publicznego — nie jest własnością czy cechą poszczególnych jednostek. Zależy jednak od jednostek, od ich nastawienia, przekonań, systemu wartości.

Francis Fukuyama (1997, 2000), podobnie jak Putnam, definiuje kapitał społeczny jako „zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie”. Podstawą współdziałania na rzecz dobra publicznego jest wzajemne zaufanie członków grupy. Zasady, które tworzą kapitał społeczny, rozciągają się od normy wzajemności między dwojgiem przyjaciół aż po bardzo złożone i skodyfikowane doktryny, takie jak chrześcijaństwo czy konfucjanizm. Nie każdy jednak system norm tworzy kapitał społeczny.

W przeciwieństwie do Putnama, Pierre Bourdieu (1986, 1993) definiuje kapitał społeczny jako indywidualne inwestycje w sieci związków społecznych. Według niego kapitał społeczny jest dobrem prywatnym, a nie publicznym, i może owocować kapitałem kulturowym, zamożnością, albo „kapitałem symbolicznym” czyli oznakami statusu społecznego. Kapitał społeczny jednostki jest zasadniczym elementem jej pozycji społecznej.

W naszym badaniu przyjęliśmy definicję bliższą Putnamowi i Fukuyamie niż Bourdieu. Kapitał społeczny rozumiemy tu jako sieci społeczne regulowane normami moralnymi lub zwyczajem (a nie, lub nie tylko, formalnymi zasadami prawa), które wiążą jednostkę ze społeczeństwem w sposób umożliwiający jej współdziałanie z innymi dla dobra wspólnego. Putnam na podstawie swoich badań przeprowadzonych we Włoszech dowodził dużego gospodarczego znaczenia kapitału społecznego. Poziomemu rozwojowi ekonomicznemu traktować można jako efekt kapitału społecznego lub jako jedną z jego funkcji. Oprócz tego służy on:

- integracji i solidarności społecznej – przeciwdziałania wykluczeniu i dyskryminacji;
- uzupełnianiu i wyręczaniu niewydolnych instytucje państwa;
- kontroli sektora rządowego i wymuszaniu jego odpowiedzialności (*accountability of government*);
- kontroli sektora komercyjnego;
- budowaniu i ochronie kultury lokalnej przed jej komercjalizacją.

Jako wskaźniki tak rozumianego kapitału społecznego można przyjąć uogólnione zaufanie interpersonalne, dobrowolną (niewymuszoną np. charakterem samorządu zawodowego) przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, udział w nieprzymusowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu, organizowanie takich zebrań, dobrowolne działania na rzecz społeczności lokalnej, w tym nieodpłatna praca na rzecz potrzebujących (wolontariat), udział w wyborach parlamentarnych oraz pozytywny stosunek do demokracji, która tworzy najbardziej sprzyjające warunki dla rozwoju kapitału społecznego i sama się nim żywi, stosunek do mniejszości np. seksualnych i generalnie otwartość na innych⁸⁰.

Przestrzenia, w której i poprzez którą głównie tworzony jest kapitał społeczny, jest trzeci sektor (dobrowolne organizacje pozarządowe i pozarządowe – stowarzyszenia i fundacje) – sieć formalnych związków. Sieć nieformalnych związków (rodzinnych, towarzyskich) także może tworzyć kapitał społeczny, ale efektywność kapitału społecznego bywa mniejsza w przypadku silnych związków nieformalnych w obrębie wyodrębnionej grupy, jako że w tym przypadku większe jest ryzyko maksymalizowania korzyści partykularnych (rodzinnych, koteryjnych, mafijnych) kosztem dobra wspólnego. „Poleganie na nieformalnym kapitale społecznym („koneksjach”), zwłaszcza w sferze publicznej, może podważać wiarę w bezstronność instytucji publicznych i zniekształcać ich funkcjonowanie w postaci korupcji, klientelizmu oraz „wyprowadzania” zasobów publicznych w prywatne ręce.” (Raiser, Haerpfer,

⁷⁸ Szczególnie w krajach bogatszych (Czapiński, 2008, 2009, 2011b).

⁷⁹ Krytyczny przegląd różnych definicji kapitału społecznego znaleźć można w Hardin (2009).

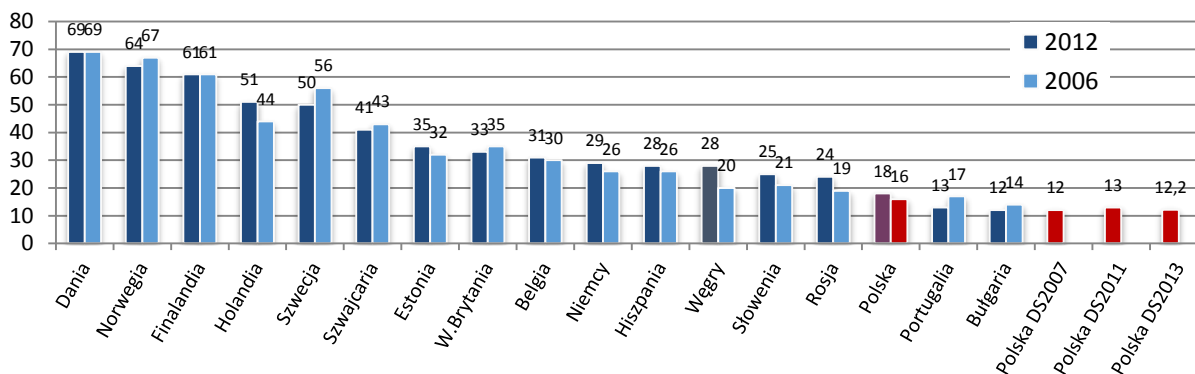
⁸⁰ Tutaj omówimy wyniki dotyczące niektórych z tych wskaźników. Większość z nich została użyta do budowy syntetycznego wskaźnika kapitału społecznego stanowiącego jeden z wymiarów jakości życia (zob. rozdz. 9.1).

Nowotny i Wallace, 2001). Nie oznacza to, że ryzyka takiego nie ma w organizacjach pozarządowych, zwłaszcza w korporacjach i związkach zawodowych.

Według Jeremy’ego Rifkina (2000) zachodnia cywilizacja znalazła się w zwrotnym punkcie. Wobec słabości państw i agresywnej ekspansji globalizującej się komercji słabnie kultura i znika jej różnorodność — podstawowe przesłanki zrównoważonego rozwoju. Możliwe są trzy scenariusze: wzrost fundamentalizmu, rozwój czwartego sektora (grup przestępczych) lub rozwój trzeciego sektora (odnowienie społeczeństwa obywatelskiego). Jedyny efektywny scenariusz ratujący demokrację i gwarantujący zrównoważony rozwój to budowa trzeciego sektora. Ale to wymaga spełnienia co najmniej dwóch warunków definiujących kapitał społeczny w rozumieniu Putnama: wzajemnego zaufania ludzi i znacznego udziału wolontariatu w populacji osób aktywnych zawodowo. Wolontariat, czyli nieodpłatna działalność na rzecz wspólnoty, jest bowiem konieczną podstawą rozwoju organizacji pozarządowych (*nonprofit* — pożytku publicznego, zwanych NGO-sami od *non-governmental organizations*), czyli właśnie trzeciego sektora, którego rozwój Rifkin postrzega jako jedyny pozytywny scenariusz dla demokracji i zrównoważonego rozwoju.

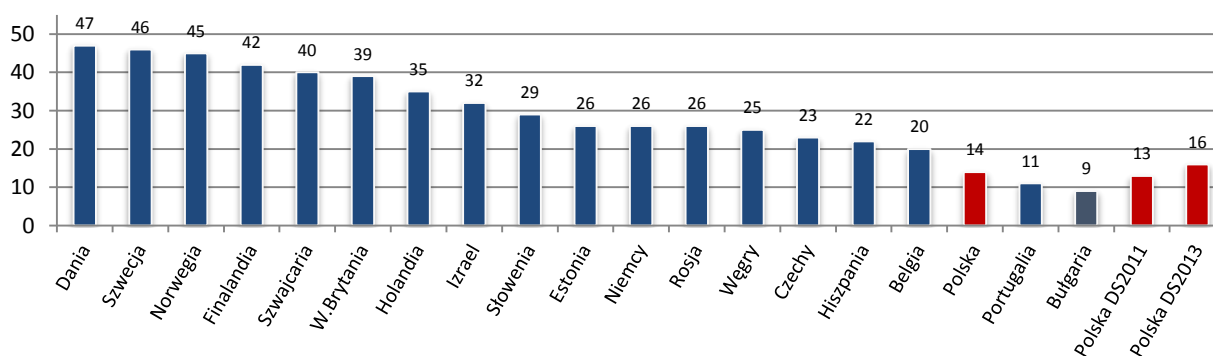
Polska nie spełnia ani jednego z tych dwóch kryteriów społeczeństwa obywatelskiego. Pod względem ogólnego zaufania zajmujemy jedno z ostatnich miejsc wśród krajów objętych badaniem *European Social Survey* (ESS) w 2006 i 2012 r. (wykres 6.3.1). W Polsce z opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się według naszego badania zaledwie 10,5 proc. respondentów w 2003 i 2005 r., 11,5 proc. w 2007 r., 13,4 proc. w 2009 r. i tyleż samo w 2011 r. oraz 12,2 proc. w 2013 r., a w ESS w 2012 r. – 18 proc. — trzy razy mniej niż w Danii, Norwegii i Finlandii, które to kraje w ostatnim rankingu jakości życia zajęły wśród 199 państw odpowiednio 15, 1 i 21 miejsce (Polska 39) (UNDP, 2013)⁸¹.

Znacznie rzadziej też Polacy niż przedstawiciele innych społeczeństw wierzą w dobre intencje bliźnich. Zaledwie 14 proc. rodaków wg ESS z 2012 r. (mniej tylko w Bułgarii i Portugalii) i nieco mniej wg *Diagnozy Społecznej* z 2011 r. a nieco więcej wg *Diagnozy Społecznej* z 2013 r. (16 proc.) jest przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni (wykres 6.3.2)⁸².



Źródło danych: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS - *European Social Survey 2006 i 2012* (odsetek odpowiedzi 7-10 na skali: 0- „ostrożności nigdy za wiele”, 10- „większości ludzi można ufać”), dla Polski DS – *Diagnoza Społeczna* z lat 2009-2013 (odsetek odpowiedzi „większości ludzi można ufać” na skali: większości ludzi można ufać, ostrożności nigdy za wiele, trudno powiedzieć).

Wykres 6.3.1. Odsetek osób w wieku 16 i więcej lat ufających innym ludziom



Źródło: dla wszystkich krajów *European Social Survey 2012* (odsetek odpowiedzi 7-10 na skali: 0- „ludzie najczęściej dbają wyłącznie o własne sprawy”, 10- „ludzie najczęściej starają się być pomocni”), średnia dla wszystkich krajów w 2010 r. 27,3.

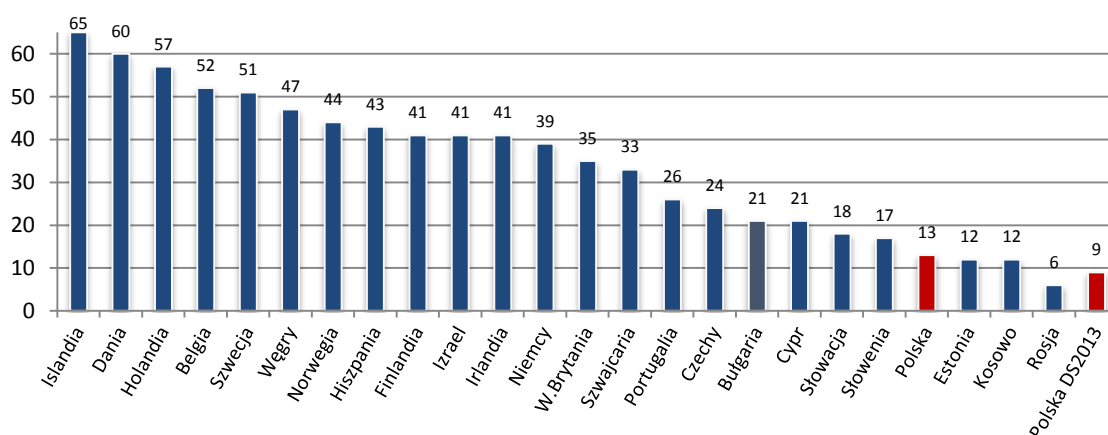
Wykres 6.3.2. Odsetek osób w wieku 16 i więcej lat przekonanych, że ludzie najczęściej starają się być pomocni

Przejawem niskiej tolerancji Polaków wobec mniejszości jest stosunek do homoseksualistów (wykres 6.3.3). Zaledwie 13 proc. wg ESS z 2012 r. (4 od końca miejsce na 24 krajów) i podobnie (8,5 proc.) wg *Diagnozy Społecznej*

⁸¹ Polska w tym rankingu zajęła w 2012 r. 39 miejsce; i tak o 5 pozycje lepiej niż w 1998 r. (UNDP, 2000).

⁸² W *Diagnozie* skala odpowiedzi była nie 11-punktowa lecz 7-punktowa od „zdecydowanie tak” do „zdecydowanie nie”. Podane tutaj procenty obejmują odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „tak”.

z 2013 r. zgadza się zdecydowanie z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań.

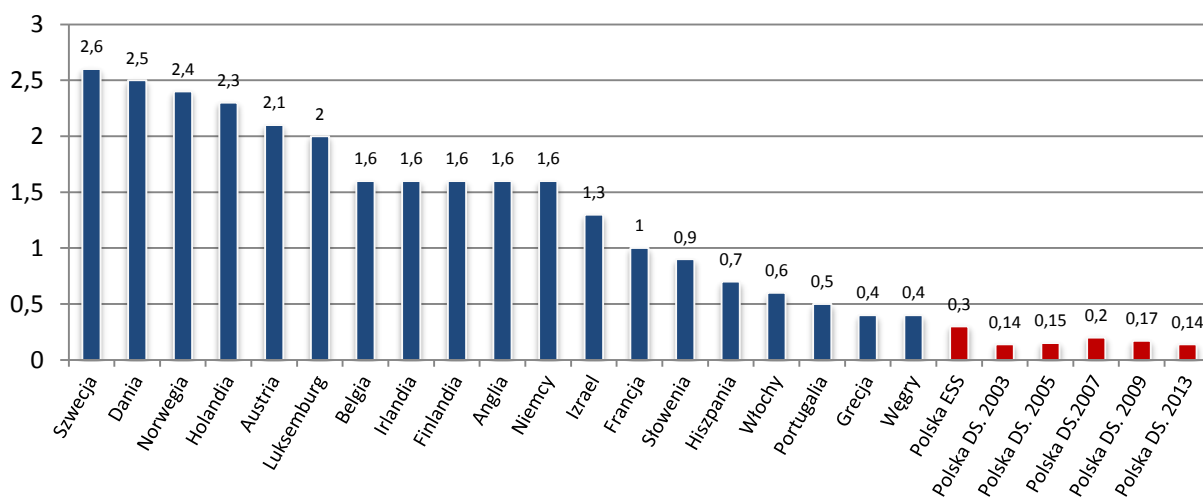


Źródło: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS - *European Social Survey 2012*, dla Polski DS2013 – *Diagnoza Społeczna z 2013 r.*

Wykres 6.3.3 Odsetek osób zdecydowanie zgadzających się z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań

Jeśli chodzi o drugi warunek rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, czyli trzeci sektor, dane wyglądają następująco. W Polsce zarejestrowanych było w 2012 r. 72 tys. stowarzyszeń i 11 tys. fundacji. Zaledwie 60-80 proc. z nich prowadziło wg szacunków GUS aktywną działalność (http://www.ngo.pl/PodstawoweFakty_2012_raport/ebook/content/PodstawoweFaktyNGO_2012_KlonJawor_raport.pdf) [pobrano 27.07.2013]). Stowarzyszenia zrzeszają przeciętnie 35 członków, przy czym połowa z nich jest całkowicie bierna. Po roku 2000 zatrzymało się na poziomie 4 tys. rocznie tempo przyrostu nowych stowarzyszeń, ale znaczna część w tym czasie wygasza swoją działalność, o czym świadczy systematyczny wzrost odsetka organizacji istniejących dłużej niż 15 lat.

Skłonność do stowarzyszania się, gdy przynależność do organizacji stała się po zmianie systemu w pełni dobrowolna, gwałtownie spadła z 30,5 proc. w 1989 r. (*World Value Survey*) do 14,8 proc. i utrzymała się na tym poziomie do dzisiaj (w 2013 r. 13,7 proc.). Lokujemy się pod tym względem, podobnie jak pod względem zaufania, na końcu grupy krajów objętych badaniem *European Social Survey* w 2002 r. (wykres 6.3.4).



Źródło: dla wszystkich krajów, włącznie z Polską ESS - *European Social Survey 2002*, dla Polski DS – *Diagnoza Społeczna z lat 2003-2013*.

Wykres 6.3.4 Przeciętna liczba organizacji, do których należą respondenci w wieku 16 i więcej lat

Spośród osób zrzeszonych 72,2 proc. przyznaje, że uczestniczy aktywnie w działaniach organizacji, do których należą. W tegorocznej edycji *Diagnozy* spyaliśmy także o rodzaj organizacji, w których działaniach Polacy aktywnie uczestniczą. Najwięcej aktywnych członków mają organizacje religijne (kościelne) (24 proc.), a następnie kluby sportowe (15,3 proc.), związek, koło zainteresowań (np. wędkarskie, filatelistyczne, motoryzacyjne itp.) (13,7 proc.) oraz związek zawodowy (11,7 proc.); w pozostałych 11 typach organizacji wymienionych w kwestionariuszu aktywnie działa po mniej niż 10 proc. spośród wszystkich wykazujących aktywność organizacyjną, a 22,4 proc. przyznaje się do aktywności w organizacji nie wymienionej w kwestionariuszu (wykres 6.3.5).

Poszczególne typy organizacji różnią się pod względem struktury płci i wieku aktywnych członków. Do typowo męskich należą kluby sportowe, partie polityczne, koła zainteresowań i organizacje konsumentów, wybierane władze

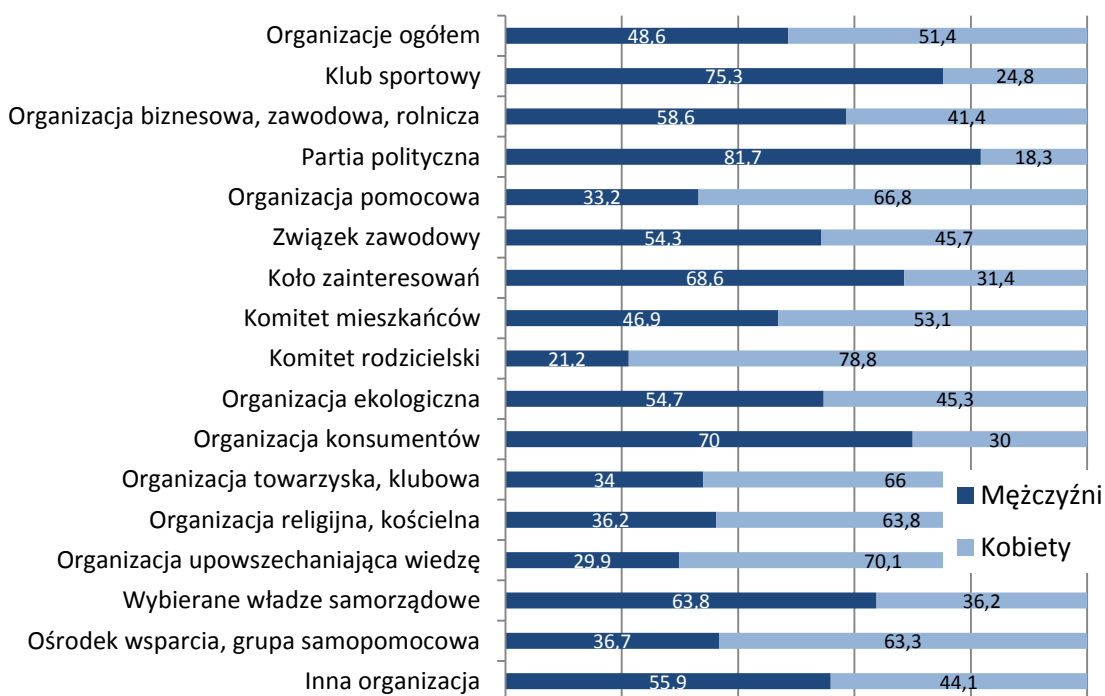
samorządowe, a znacząca przewaga kobiet jest w organizacjach towarzyskich (klubowych), religijnych, grupach samopomocowych, organizacjach upowszechniających wiedzę i komitetach rodzicielskich (wykres 6.3.6).

Jeśli chodzi o strukturę wieku przewagę najmłodszych członków (do 29 lat) mają kluby sportowe, koła zainteresowań i organizacje ekologiczne, „najstarsze” są natomiast są władze samorządowe, organizacje upowszechniania wiedzy (głównie za sprawą uniwersytetów trzeciego wieku), organizacje religijne, towarzyskie i komitety mieszkańców; w komitetach rodzicielskich przeważają rodzice dzieci w wieku szkolnym, w związkach zawodowych i organizacjach zawodowych osoby w wieku 45-59 lat; w pozostałych typach organizacji struktura wieku jest w miarę zrównoważona (wykres 6.3.7).

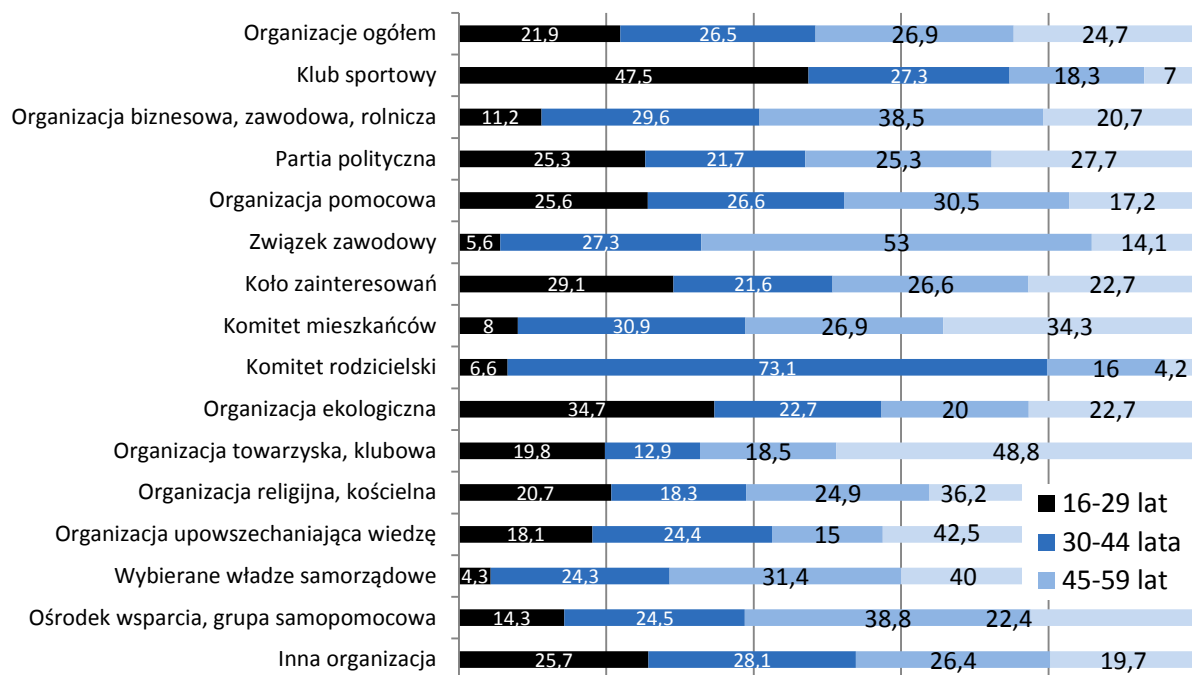
Wśród aktywnych członków organizacji przeważają osoby lepiej wykształcone (dyplom wyższej uczelni ma 38 proc., a maturę 35 proc. członków). Największa przewaga osób z wyższym wykształceniem jest w korporacjach zawodowych, partiach politycznych, organizacjach pomocowych, organizacjach upowszechniających wiedzę i w klubach sportowych, natomiast najmniejszy udział członków z wyższym wykształceniem jest w organizacjach towarzyskich i religijnych (wykres 6.3.8).



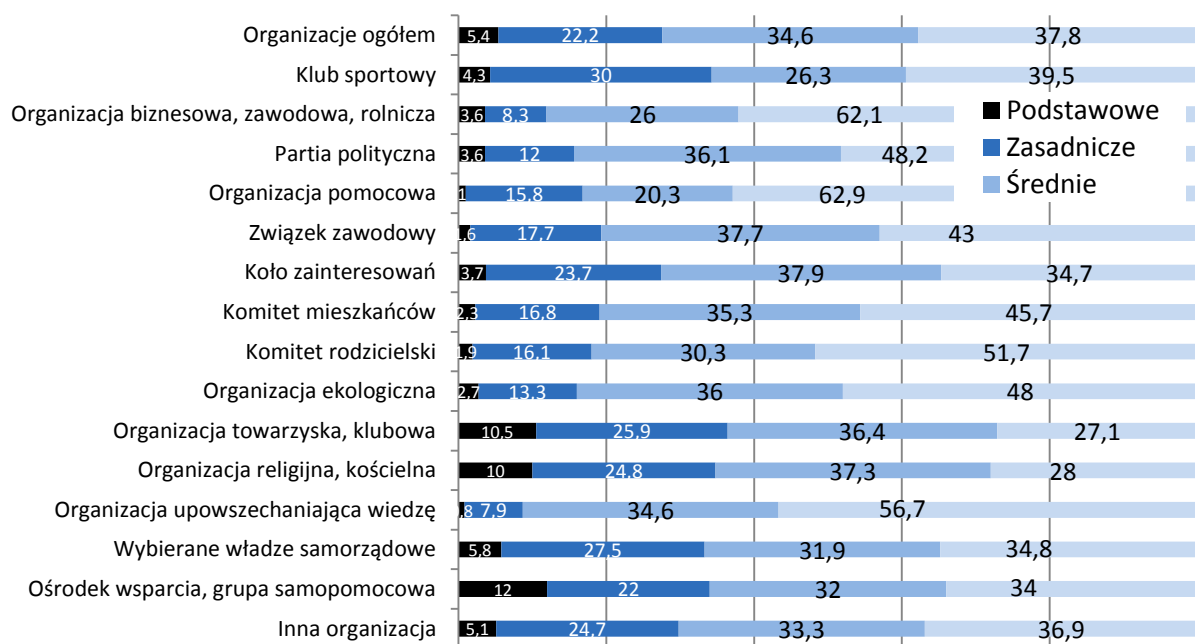
Wykres 6.3.5. Procent aktywnych członków organizacji ogółem i w przekroju typów organizacji



Wykres 6.3.6. Procentowy udział mężczyzn i kobiet wśród aktywnych członków organizacji

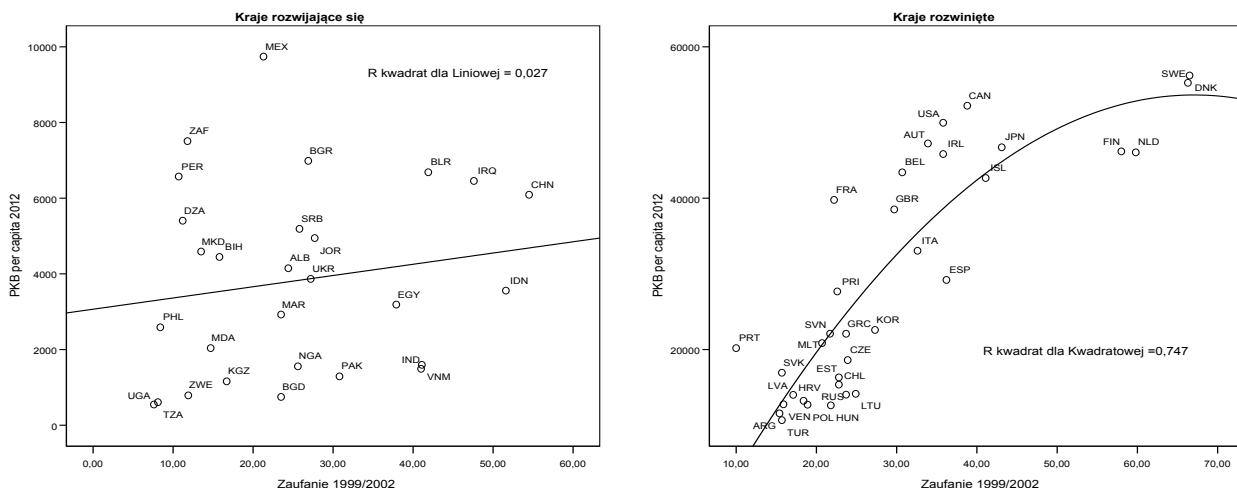


Wykres 6.3.7. Procentowy udział czterech grup wieku wśród aktywnych członków organizacji (ze względu na małą liczbę osób pominięto organizacje konsumentów)



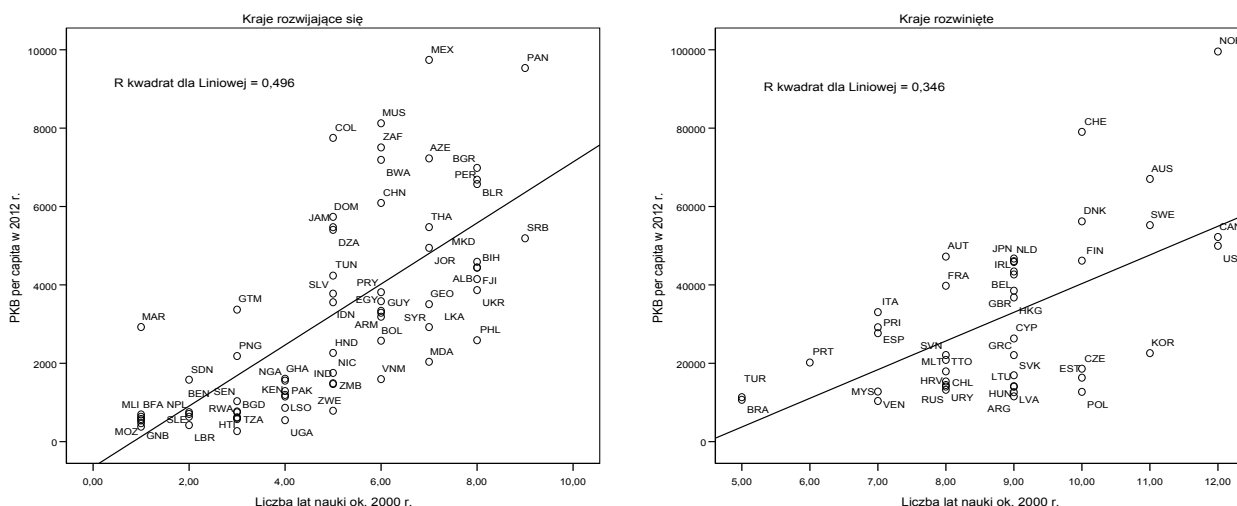
Wykres 6.3.8. Procentowy udział czterech grup wykształcenia wśród aktywnych członków organizacji (ze względu na małą liczbę osób pominięto organizacje konsumentów)

Do tej pory mówiliśmy o znaczeniu kapitału społecznego dla rozwoju społeczeństwa, a więc dla jakości jego życia, ale nie przedstawiliśmy żadnych dowodów zasadności tego twierdzenia. Oto garść danych na ten temat. W przekroju międzynarodowym poziom zaufania wiąże się niezwykle silnie z materialnym poziomem życia mierzonym Produktem Krajowym Brutto (PKB) na mieszkańca. Wykres 6.3.9 dowodzi, że kapitał społeczny jest istotnym korelatem bogactwa tylko w krajach rozwiniętych. W krajach rozwijających się czynnikiem wyjaśniającym różnice w PKB jest kapitał ludzki, mierzony tutaj przeciętną liczbą lat nauki (wykres 6.3.10). Kapitał ludzki wydaje się istotnym predyktorem także w krajach rozwiniętych, ale w istocie wynika to z silnego w tych krajach pozytywnego związku poziomu wykształcenia z ogólnym zaufaniem. Gdy w równaniu regresji wielokrotnej uwzględnimy na raz poziom wykształcenia i zaufania, okazuje się, że w krajach rozwijających się kapitał ludzki pozostaje istotnym predyktorem PKB, natomiast w krajach rozwiniętych jego moc wyjaśniającą konsumuje kapitał społeczny (tabela 6.3.1).



Źródło danych: zaufanie – World Value Survey, PKB – World Bank, oprac. własne.

Wykres 6.3.9. Zaufanie interpersonalne w latach 1999/2002 a PKB na mieszkańca w USD w 2012 r. w przekroju krajów z dwóch grup o różnym poziomie rozwoju



Źródło danych: World Bank, oprac. własne.

Wykres 6.3.10. Przeciętna liczba lat nauki ok. roku 2000 a PKB na mieszkańca w USD w 2012 r. w przekroju krajów z dwóch grup o różnym poziomie rozwoju

Tabela 6.3.1. Wyniki analizy regresji wielokrotnej PKB na poziom zaufania i liczbę lat nauki w krajach rozwijających się i rozwiniętych

Grupa krajów		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane		t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta			
Rozwijające się N=30	(Stała)	349,706	991,628			0,353	0,727
	Zaufanie	605,472	453,382	0,202		1,335	0,192
	Lata nauki	782,809	185,757	0,636		4,214	0,000
Rozwinięte N=37	(Stała)	15042,529	13104,660			1,148	0,259
	Zaufanie	13410,124	3019,511	0,650		4,441	0,000
	Lata nauki	1845,313	1598,209	0,169		1,155	0,256

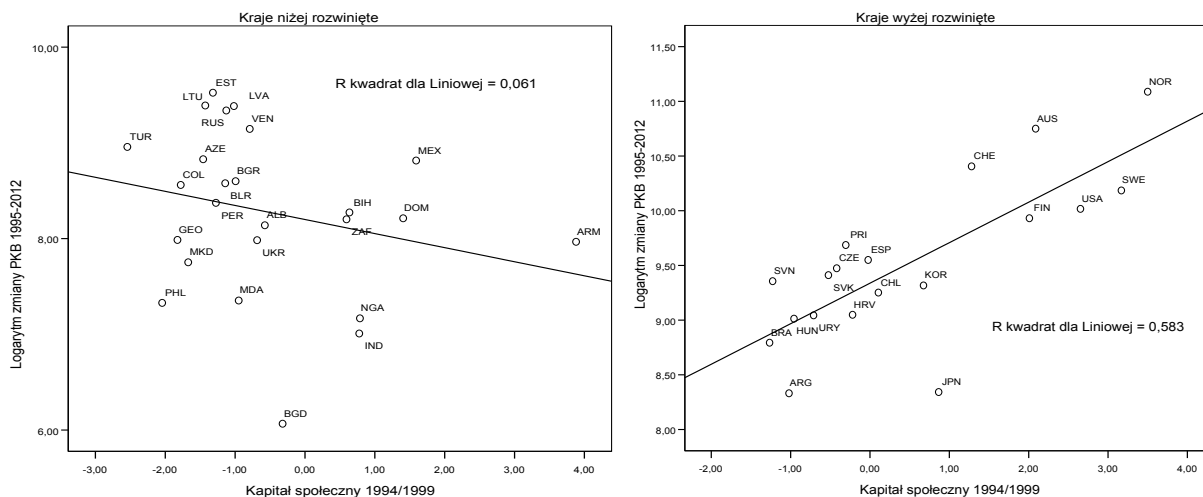
Oczywiście związek dwóch zmiennych nie przesądza jeszcze kierunku zależności; nie daje odpowiedzi na pytanie, która z nich jest przyczyną, a która skutkiem. Co prawda w naszych analizach wartości miękkich kapitałów pochodzą z lat 90. ubiegłego i początków tego wieku, więc wyprzedzają w czasie wskaźnik zamożności z 2012 r., ale jest oczywiste, że porządek krajów w zakresie poziomu wykształcenia i zaufania interpersonalnego jest względnie stały, a więc zasadniczo podobny do dzisiejszego. Aby rozstrzygnąć kierunek zależności, musielibyśmy wykazać, że któraś zmienna decyduje o zmianie innej zmiennej w porządku czasowym. Najłatwiej to sprawdzić w odniesieniu do

zależności między kapitałem społecznym i kapitałem ludzkim a rozwojem ekonomicznym mierzonym wzrostem PKB *per capita*. Okazuje się, że poziom kapitału społecznego według różnych miar (zaufanie, aktywność organizacyjna, poziom korupcji, etyka korporacyjna i in.) pozwala w znaczącym stopniu przewidzieć tempo wzrostu gospodarczego w kolejnych 12 latach (Czapiński, 2011b). Należy jednak podkreślić, że ta zależność, podobnie jak zależność statyczna, obowiązuje głównie w krajach wyżej rozwiniętych. W słabiej rozwiniętych ważniejszym wyznacznikiem rozwoju jest kapitał ludzki (mierzony przeciętną liczbą lat nauki mieszkańców) niż kapitał społeczny. Sprawdźmy to w dłuższym horyzoncie czasu, obejmującym okres kryzysu gospodarczego z lat 2008-2012, który dotknął głównie kraje rozwinięte. Przyjmijmy jako miarę kapitału ludzkiego przeciętną liczbę lat nauki mieszkańców z drugiej połowy lat 90. ub.w., a jako miary kapitału społecznego złożony wskaźnik ogólnego zaufania do ludzi i aktywności organizacyjnej z badań *World Value Survey* w latach 1994/1999 oraz poziom korupcji⁸³ z roku 1996. Za miarę tempa wzrostu gospodarczego między 1995 i 2012 rokiem przyjmijmy logarytm naturalny zmiany PKB w okresie⁸⁴.

Wykres 6.3.11 dowodzi, że poziom kapitału społecznego pozwala przewidzieć w prawie 60 procentach, a po wyłączeniu Japonii w ponad 60 proc tempo wzrostu gospodarczego tylko w grupie krajów wyżej rozwiniętych⁸⁵. W grupie krajów niżej rozwiniętych wartość predykcyjna kapitału społecznego jest zerowa. Podobnie kontrola korupcji -- w żadnym stopniu nie determinuje tempa wzrostu w krajach niżej rozwiniętych, natomiast w krajach wyżej rozwiniętych odpowiedzialna jest za ponad połowę zróżnicowania logarytmu wzrostu PKB (tabela 6.3.2 i wykres 6.3.12).

Tabela 6.3.2. Wyniki analizy regresji logarytmu wzrostu PKB w latach 1995-2012 na liczę lat nauki i wskaźnik kapitału społecznego w grupach krajów niżej i wyżej rozwiniętych

Kraje	Krok	Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane		t	p	Statystyki współliniowości	
			B	Błąd standardowy	Beta	Tolerancja			VIF	
Niżej rozwinięte (N=70)	1	(Stała)	5,682	0,187			30,398	0,000		
		Lata nauki	0,402	0,038	0,787		10,592	0,000	1,000	1,000
	2	(Stała)	5,927	0,236			25,098	0,000		
		Lata nauki	0,384	0,039	0,752		9,865	0,000	,925	1,081
		Kontrola korupcji	0,308	0,185	0,127		1,664	0,101	,925	1,081
Wyżej rozwinięte (N=36)	1	(Stała)	8,039	0,381			21,078	0,000		
		Lata nauki	0,183	0,044	0,572		4,123	0,000	1,000	1,000
	2	(Stała)	8,275	0,291			28,442	0,000		
		Lata nauki	0,086	0,038	0,269		2,258	0,030	,767	1,303
		Kontrola korupcji	0,455	0,087	0,627		5,255	0,000	,767	1,303

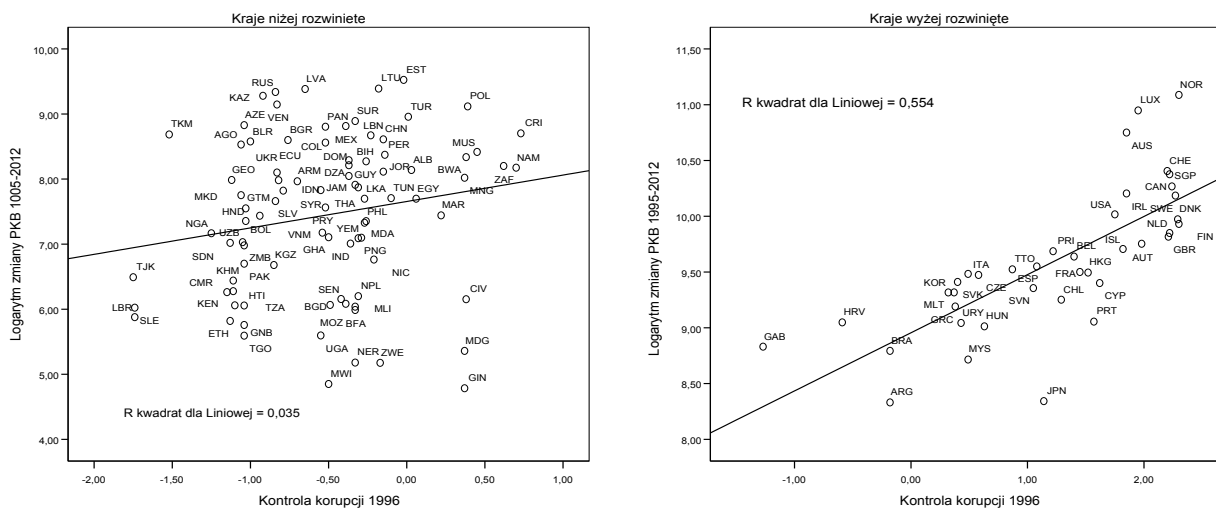


Wykres 6.3.11. Regresja logarytmu wzrostu PKB w latach 1995-2012 na poziom kapitału społecznego z lat 90. XX w. w grupie krajów niżej (N=24) i wyżej (N=18) rozwiniętych

⁸³ Wskaźnik ten pochodzi z cyklicznych badań Banku Światowego i mierzy postrzeganą powszechność w danym kraju korupcji wśród biznesmenów, urzędników państwowych i polityków; im wyższa wartość tego wskaźnika tym niższy poziom postrzeganej korupcji, stąd nazwa kontrola korupcji [http://info.worldbank.org/governance/wgi/mc_countries.asp]

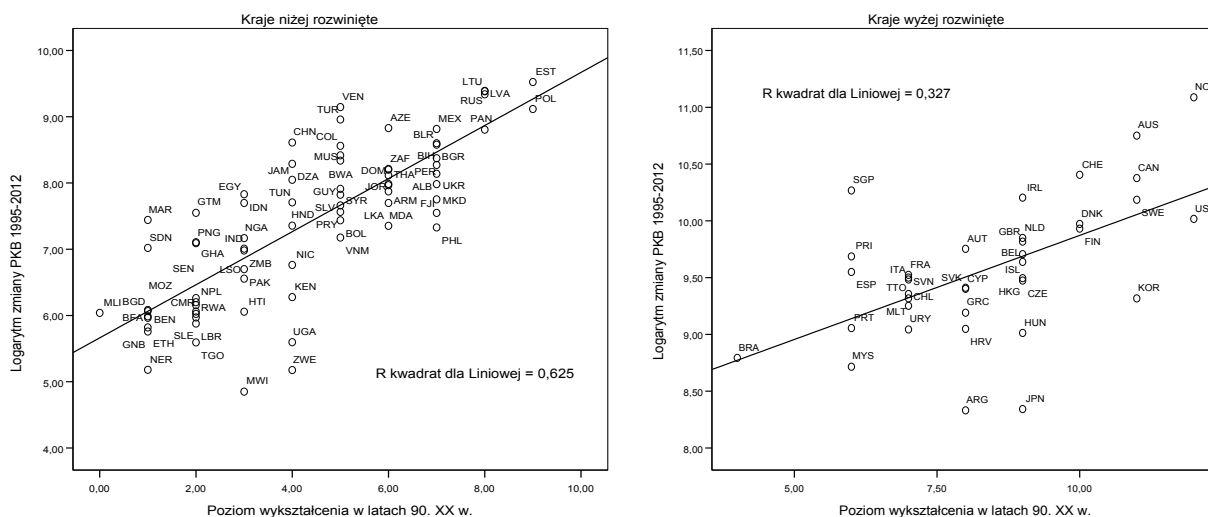
⁸⁴ Logarytm uwzględnia prawo malejącej korzyści krańcowej. Jest oczywiste, że wzrost PKB o 100 USD w kraju z wyjściowym PKB 700 USD ma większe znaczenie dla jakości życia mieszkańców niż wzrost PKB nawet o 1000 USD z poziomu 70 000 USD.

⁸⁵ Kryterium podziału na kraje gorzej i lepiej rozwinięte był poziom PKB w wyjściowym roku 1995 (4 tys. USD).



Wykres 6.3.12. Regresja logarytmu wzrostu PKB w latach 1995–2012 na kontrolę korupcji w 1996 r. w grupie krajów niżej (N=87) i wyżej (N=38) rozwiniętych

Kapitał ludzki, mierzony przeciętną liczbą lat nauki mieszkańców, ma dużo większe znaczenie prorozwojowe w krajach słabiej rozwiniętych (wyjaśnia tu ponad 60 proc. zróżnicowania tempa wzrostu PKB w okresie kolejnych 17 lat) niż w krajach wyżej rozwiniętych, gdzie jego moc predykcyjna jest o połowę mniejsza (wykres 6.3.13).



Wykres 6.3.13. Regresja logarytmu wzrostu PKB w latach 1995–2012 na poziom wykształcenia z lat 90. XX w. w grupie krajów niżej (N=74) i wyżej (N=36) rozwiniętych

Ponieważ kapitał społeczny może być skorelowany z kapitałem ludzkim, pojawia się pytanie, co jest rzeczywistym zasobem rozwojowym w krajach wyżej rozwiniętych. Jeśli chodzi o związek tych dwóch kapitałów, to w krajach słabiej rozwiniętych korelacja wykształcenia z kapitałem społecznym jest nieistotna statystycznie a w krajach wyżej rozwiniętych jest ona bardzo silna i dodatnia ($r=0,825$); korelacja wykształcenia z kontrolą korupcji jest w obu grupach krajów dodatnia, ale niemal dwukrotnie wyższa w krajach wyżej rozwiniętych (tabela 6.3.3). Warto również zwrócić uwagę na brak korelacji kontroli korupcji z klasycznie mierzonym kapitałem społecznym (zaufanie i aktywność organizacyjna) w krajach niżej rozwiniętych i wysoki współczynnik korelacji między tymi zmiennymi w krajach wyżej rozwiniętych. Może to wynikać z niewielkiego rozwojowego znaczenia zarówno korupcji jak i zaufania i aktywności organizacyjnej mieszkańców krajów słabo rozwiniętych.

Ze względu na wysoką korelację między kapitałem ludzkim i społecznym w krajach rozwiniętych, utrudniona jest odpowiedź na pytanie, który z tych kapitałów odgrywa większą rolę w stymulowaniu rozwoju gospodarczego. Wynik wielokrotnej analizy regresji sugeruje, że w krajach rozwiniętych kapitał społeczny ma większe znaczenie niż ludzki, który w większości tych krajów osiągnął już bardzo wysoki poziom (tabela 6.3.3.). Jednakże wysokość VIF (siły współliniowości predyktorów) powyżej 2 osłabia kategorię tego twierdzenia. Potwierdza natomiast prorozwojową przewagę kapitału społecznego nad ludzkim w krajach rozwiniętych zamiana wskaźnika zaufania i aktywności organizacyjnej na wskaźnik kontroli korupcji, który znacznie słabiej koreluje z poziomem wykształcenia i w związku z tym miara współliniowości mieści się w normie (tabela 6.3.4).

Tabela 6.3.3. Korelacja wskaźników kapitału społecznego i ludzkiego w grupach krajów niżej i wyżej rozwiniętych

Kraje	Wskaźnik	Kapitał społeczny	Kontrola korupcji
Niżej rozwinięte	Lata nauki	-0,216	0,269(*)
	Kapitał społeczny		0,047
	Kontrola korupcji		
Wyżej rozwinięte	lata nauki	0,825(**)	0,548(**)
	Kapitał społeczny		0,823(**)
	Kontrola korupcji		

* Korelacja jest istotna na poziomie 0.05 (dwustronnie).

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

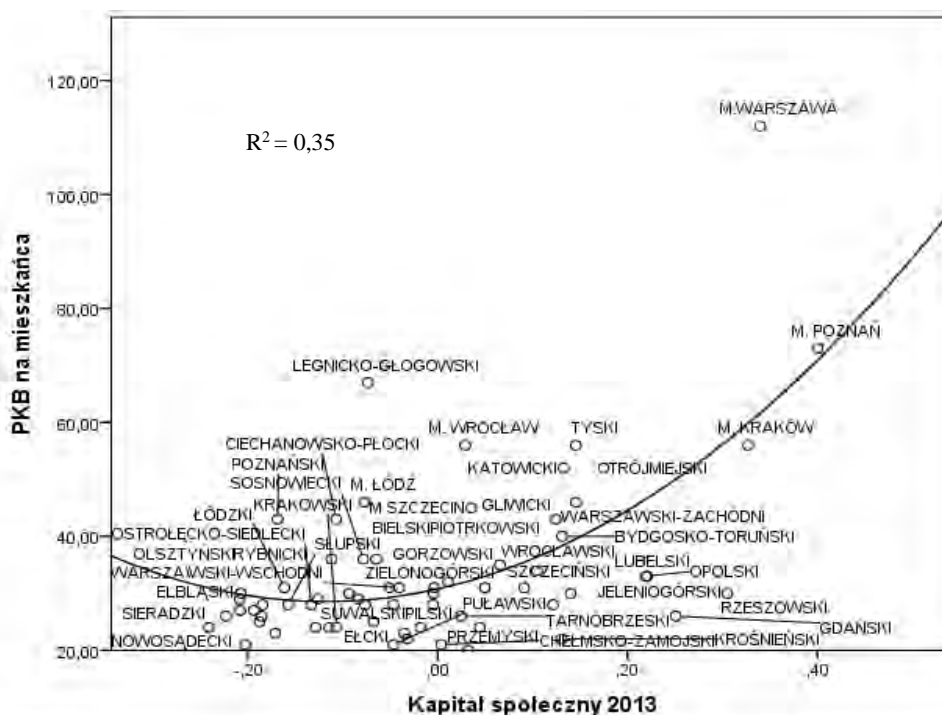
Również dane *Diagnozy* potwierdzają zależność między kapitałem społecznym, zdefiniowanym zgodnie z przyjętymi przez nas wskaźnikami (patrz wyżej), a innymi wymiarami jakości życia, w tym z ogólnym wskaźnikiem jakości życia (patrz rozdz. 9.2) (tabela 6.3.4). Wszystkie związki są istotne statystycznie. Najwyższy jest współczynnik korelacji z ogólnym wskaźnikiem jakości życia, co nie dziwi, jako że wskaźnik kapitału społecznego jest jedną z ośmiu składowych ogólnego wskaźnika jakości życia. W drugiej kolejności pod względem wysokości są dwa współczynniki korelacji ze wskaźnikami standardu życia – poziomem cywilizacyjnym i dobrobytem materialnym.

Tabela 6.3.4. Współczynniki korelacji kapitału społecznego z innymi wskaźnikami jakości życia*

	Dobrostan psychiczny	Dobrostan fizyczny	Dobrostan społeczny	Poziom cywilizacyjny	Dobrobyt materialny	Stres życiowy	Patologie	Ogólna jakość życia
<i>r</i> Pearsona	0,143	0,019	0,137	0,271	0,230	0,118	0,022	0,531
<i>p</i>	0,000	0,003	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000
N	25029	25584	25963	26154	24035	25541	26109	21720

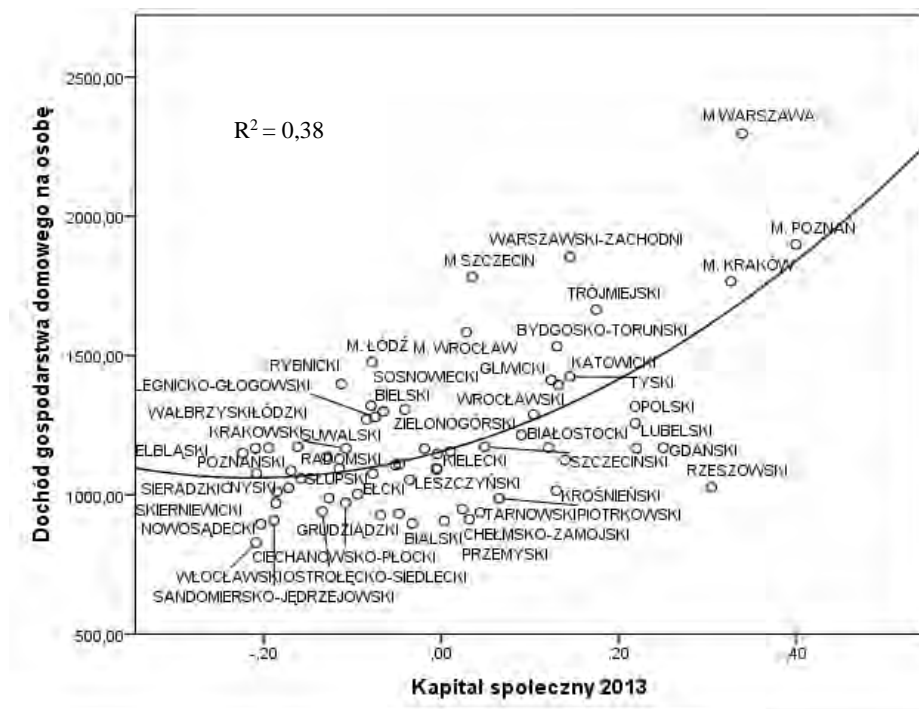
* Miary jakości życia patrz rozdz. 9.2.

Podobnie jak w przekroju międzynarodowym stwierdzamy istotny związek między kapitałem społecznym a zamożnością polskich podregionów i większych miast. W przypadku podregionów dysponujemy PKB na mieszkańca w 2010 r. (GUS, 2012). Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 66 podregionów wyjaśnia 35 proc. zróżnicowania PKB (wykres 6.3.14). W podregionie o najwyższym poziomie kapitału społecznego (w Poznaniu) jest też najwyższy po Warszawie PKB na mieszkańca.



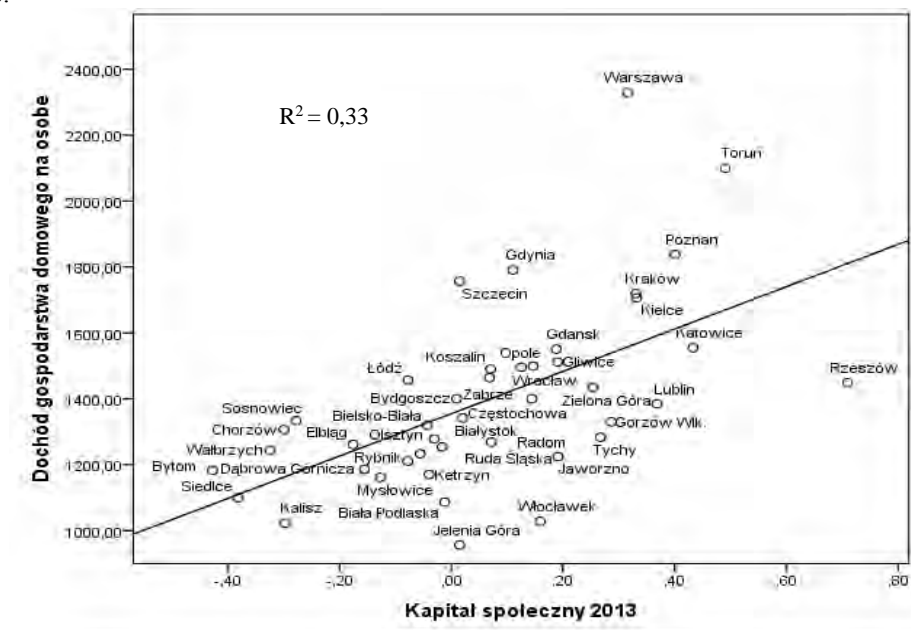
Wykres 6.3.14. Kapitał społeczny w 2013 r. a PKB na osobę 66 podregionów wg NUTS3 w 2010 r.

Kapitał społeczny wyjaśnia również w podobnym stopniu (38 proc.) zróżnicowanie regionalne średniego dochodu gospodarstw domowych na osobę (wykres 6.3.15). I ponownie wyróżniający się pod względem kapitału społecznego Poznań jest, pomijając Warszawę, miastem najzamożniejszym.



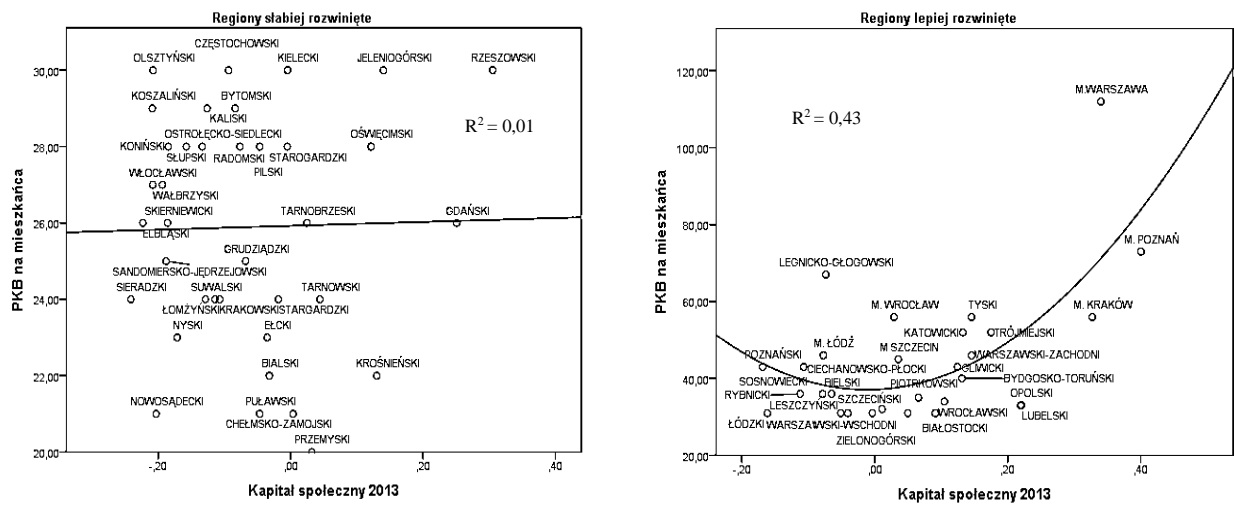
Wykres 6.3.15. Kapitał społeczny a dochód gospodarstwa domowego na osobę w 66 podregionach

Dla miast (z wyjątkiem kilku największych, tworzących odrębne podregiony) nie są dostępne w miarę aktualne dane na temat ich dochodów, musimy zatem przyjąć inną miarę zamożności. Przeciętny poziom kapitału społecznego mieszkańców 43 miast mających odpowiedniej wielkości reprezentację w próbie badawczej wyjaśnia 33 proc. zróżnicowania dochodu gospodarstw domowych na osobę mieszkańców tych miast (wykres 6.3.16). Zależność liniowa jest istotna statystycznie ale jest kilka miast, które odbiegają od linii trendu; najbardziej Rzeszów, którego kapitał społeczny jest bezwzględnie najwyższy (dzięki głównie większej niż w innych miastach skłonności do zrzeszania się), ale pod względem dobrobytu mieszkańców znajduje się na poziomie miast charakteryzujących się niskim lub średnim kapitałem społecznym. Po wyłączeniu Rzeszowa z analizy regresji procent wyjaśnionej wariancji rośnie do 43 proc.



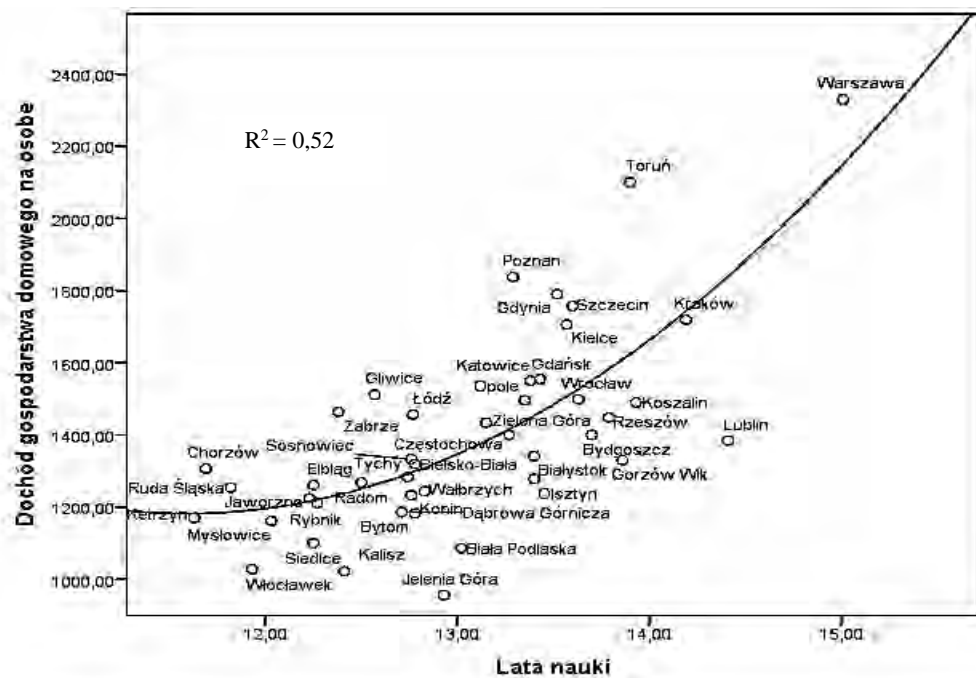
Wykres 6.3.16. Kapitał społeczny a dochód gospodarstw domowych na osobę w 43 miastach

Podobnie jak w porównaniach międzynarodowych kapitał społeczny lepiej wyjaśnia różnice w zamożności regionów wyżej niż niżej rozwiniętych. Przyjmując za poziom kryterialny wysokość PKB na mieszkańca 30 tys. PLN możemy stwierdzić, że kapitał społeczny w regionach powyżej tego kryterium wyjaśnia 43 proc. różnic w PKB, a w regionach poniżej tej granicy jest predyktorem nieistotnym statystycznie (wykres 6.3.17).



Wykres 6.3.17. Kapitał społeczny w 2013 a PKB na osobę 66 podregionów wg NUTS3 w 2010 r. w podziale na regiony lepiej i słabiej rozwinięte

Podobnie jak w porównaniach międzynarodowych pytanie brzmi, czy kapitał społeczny jest niezależnym od kapitału ludzkiego warunkiem zamożności. W przekroju większych miast kapitał ludzki mierzony przeciętną liczbą lat nauki mieszkańców wyjaśnia zróżnicowanie dochodu gospodarstw domowych znacznie lepiej niż kapitał społeczny (wykres 6.3.18). Co więcej, uwzględnienie w równaniu regresji jednocześnie obu kapitałów sprawia, że kapitał społeczny traci w ogóle moc wyjaśniającą, a liczba lat nauki wyjaśnia 46 proc. różnic w dochodach gospodarstw domowych.

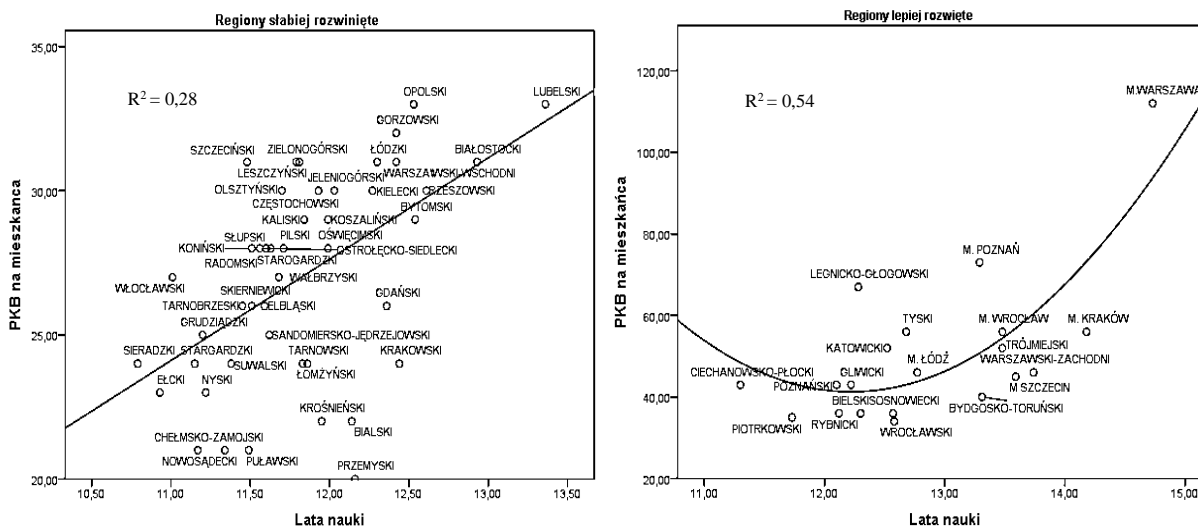


Wykres 6.3.18. Kapitał ludzki a dochód gospodarstw domowych na osobę w przekroju mieszkańców 43 miast

Podobne efekty otrzymujemy w przekroju podregionów. Ponieważ jest ich więcej niż dużych miast, możemy się pokusić o sprawdzenie, czy o ekonomicznej roli kapitału społecznego i kapitału ludzkiego nie decyduje aby poziom osiągniętego rozwoju. Nieco wcześniej już stwierdziliśmy, że w regionach słabiej rozwiniętych kapitał społeczny nie

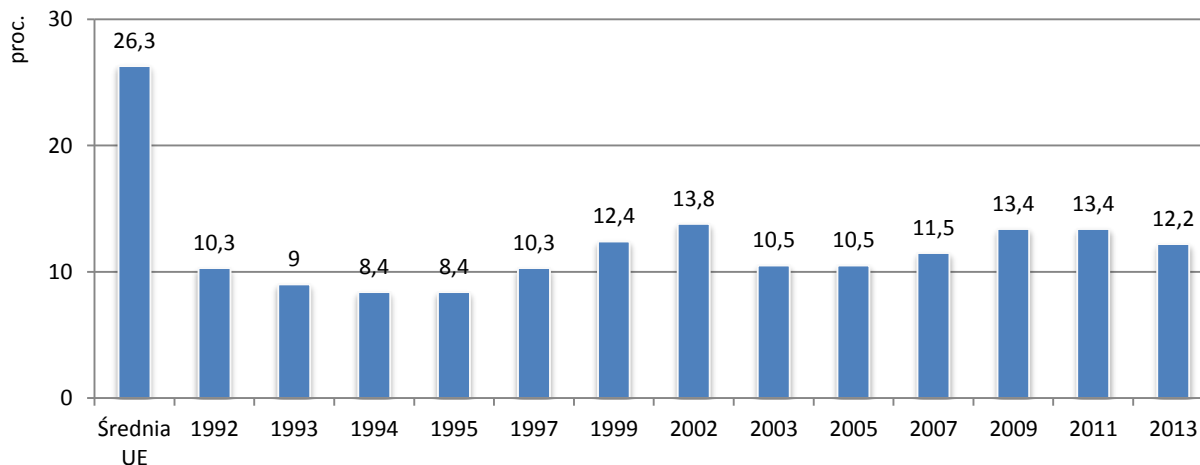
wyjaśnia znaczącej porcji różnic w PKB. Może zatem liczyć się tam kapitał ludzki, a w regionach lepiej rozwiniętych ważniejsza jest rola kapitału społecznego.

Wykres 6.3.19 dowodzi, że kapitał ludzki jest nawet ważniejszy dla wyjaśnienia PKB w podregionach lepiej niż gorzej rozwiniętych. Jego korelacja z kapitałem społecznym jest, jak pamiętamy, także silniejsza w krajach lepiej niż słabiej rozwiniętych. Po włączeniu do równania regresji obu kapitałów kapitał społeczny w regionach lepiej rozwiniętych traci istotną statystycznie moc wyjaśniającą zróżnicowanie PKB. Może to oznaczać, że także lepiej rozwinięte regiony w Polsce nie osiągnęły jeszcze tego poziomu zaawansowania gospodarki innowacyjnej, przy którym kapitał społeczny staje się ważnym – być może najważniejszym – zasobem rozwojowym niezależnie od już wystarczająco wysokiego poziomu kapitału ludzkiego.



Wykres 6.3.19. Kapital ludzki w 2013 a PKB na osobę 66 podregionów wg NUTS3 w 2010 r. w podziale na regiony lepiej i słabiej rozwinięte

Zobaczmy teraz, jak dwa wybrane wskaźniki kapitału społecznego w Polsce kształtowały się w okresie minionych lat. Wskaźnik zaufania społecznego nieznacznie się zmienił, ale w całym okresie od 1992 r. do 2013 r. pozostawał na poziomie 2-3-krotnie niższym od średniej Unii Europejskiej (wykres 6.3.20). Procent wolontariuszy wśród dorosłych Polaków rósł do 2005 r., po czym zaczął spadać do poziomu sprzed 2003 r., aby następnie znów rosnąć do poziomu połowy poprzedniej dekady (wykres 6.3.21). Należy jednak dodać, że w 2013 r. skala odpowiedzi nie była dychotomiczna (tak lub nie), ale trzy-stopniowa (tak, często; tak, rzadko i nie), co mogła wpłynąć na wzrost odsetka wolontariuszy.

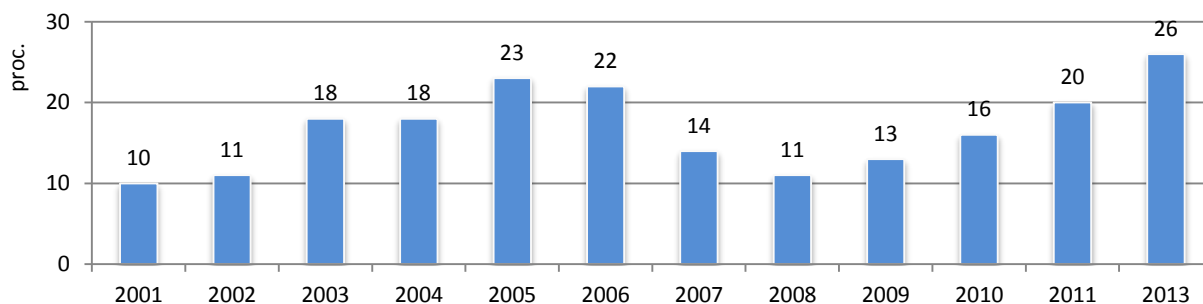


Źródło danych: średnia UE — ESS - European Social Survey 2010; Polska dla lat 1992-2002 — Polski Generalny Sondaż Społeczny, dla lat 2003-2013 — Diagnoza Społeczna, oprac. własne.

Wykres 6.3.20. Odsetek osób ufających innym ludziom w Polsce w latach 1992-2013 i średni poziom zaufania w UE w 2008 r.

Zadowolonych z demokracji w Polsce, po chwilowym wzroście w 1997 r., zaczęło według danych Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego (PGSS, 1999) ubywać. W naszych badaniach, w których stosowaliśmy inną

skalę oceny demokracji niż *Polski Generalny Sondaż Społeczny*, odsetek zwolenników poglądu, że demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów, utrzymuje się na bardzo niskim i ostatnio jeszcze spadającym poziomie — w 2003 r. 17 proc., w 2005 r. 21 proc., w 2007 r. 24 proc., w 2009 r. 24 proc., w 2011 r. 26,8 proc. i w 2013 r. 25,5 proc.



Źródło danych: lata 2001-2010 Wolontariat, filantropia i 1 proc. Stowarzyszenie Klon/Jawor; lata 2011-2013 *Diagnoza Społeczna*.

Wykres 6.3.21. Procent wolontariuszy wśród dorosłych Polaków w latach 2000-2013

Zasadnicze dla perspektyw Polski pytanie brzmi: co jest źródłem naszego rozwoju gospodarczego w okresie III RP przy nieustannie niskim poziomie kapitału społecznego? Rozwój Warszawy czy Poznania i Gdyni można wiązać z wyższym niż w innych aglomeracjach kapitałem społecznym, ale materialny poziom życia rośnie dość równomiernie w całej populacji (zob. rozdz. 9.3), także w regionach z najniższym poziomem kapitału społecznego. Hipotetyczna odpowiedź brzmi: jesteśmy w fazie rozwoju molekularnego, charakterystycznego dla krajów słabo rozwiniętych — w opozycji do rozwoju wspólnotowego, charakterystycznego dla krajów wysoko rozwiniętych (Czapiński, 2008, 2011b). Opozycję tę symbolizuje przepaść między tempem poprawy warunków życia gospodarstw domowych, ich wyposażenia w różnego rodzaju trwałe dobra (por. rozdz. 4.3) a tempem rozwoju infrastruktury, na przykład drogowej, i trudnościami w realizacji wszelkich inwestycji publicznych. O ekonomicznym awansie poszczególnych osób i rodzin decyduje szybko rosnący w Polsce kapitał ludzki, zwłaszcza poziom wykształcenia. Dla powodzenia przedsięwzięć zbiorowych, wymagających efektywnej współpracy władz centralnych i samorządowych, oraz lokalnych społeczności i poszczególnych obywateli, niezbędny jest kapitał społeczny; wiedza i zdrowie przestają wystarczać.

Żyjemy w kraju coraz bardziej efektywnych jednostek i niezmiennie nieefektywnej wspólnoty. Dobro wspólne mierzone choćby wielkością budżetu państwa rośnie tylko dlatego, że bogacą się ci, którzy mają obowiązek odprowadzania znacznej części swoich dochodów do tej wspólnotowej skarbonki. Niewielki jednak wynika z tego pożytek dla inwestycji publicznych. To, że znaczne środki finansowe płynące z UE niwelują dziś w pewnym stopniu tę asymetrię, nie powinno uspokajać polityków, bo wkrótce, gdy zasilanie zewnętrzne opadnie, a nie zwiększy się kapitał społeczny, grozi nam zahamowanie rozwoju.

Badania międzynarodowe dowodzą, że kapitał ludzki jest ważniejszą niż kapitał społeczny przesłanką rozwoju w krajach uboższych, do których ciągle jeszcze zaliczyć można także Polskę. Po przekroczeniu jednak pewnego progu zamożności⁸⁶ decydującego znaczenia dla dalszego rozwoju nabiera kapitał społeczny. To wyjaśnia, dlaczego do tej pory rozwijaliśmy się gospodarczo w niezłym tempie pomimo bardzo niskiego poziomu kapitału społecznego. Polska przekroczy próg zamożności, powyżej którego dalsze inwestowanie w kapitał ludzki przestanie wystarczać do podtrzymania rozwoju, prawdopodobnie za ok. 8 lat. Tyle mniej więcej zostało nam czasu na budowanie kapitału społecznego, jeśli chcemy się dalej rozwijać (Czapiński, 2011b).

Problem polega na tym, że w kapitał ludzki można inwestować indywidualnie; i Polacy tak właśnie uczynili i czynią (obecnie już 2/3 studentów płaci z własnej kieszeni za naukę), natomiast w kapitał społeczny indywidualnie inwestować się nie da. Po pierwsze, jak twierdzi Putnam, jest on zależny od rozciągniętego w czasie procesu historycznego formującego wspólnotę obywatelską, a po drugie, w tym historycznym procesie ogromną rolę odgrywa to, co dzieje się w przestrzeni publicznej: w polityce, szkole, w samorządach, na ulicy, w urzędach, a co w dużej mierze zależy od elit, zwłaszcza od polityków. Trudno znaleźć obecnie przykłady politycznej i — ogólniej — instytucjonalnej zachęty dla Polaków, poczynając od systemu oświaty, a na parlamencie kończąc, do większego wzajemnego zaufania i większej gotowości do współpracy. Sam upływ czasu niczego nie zmieni.

Podsumowując: dzisiaj wystarczającym źródłem indywidualnego rozwoju Polaków i za sprawą ich indywidualnych starań także Polski jest rosnący kapitał ludzki, przyciągający zagranicznych inwestorów, i finansowe wsparcie Unii. Za jakiś czas dotkliwie jednak odczujemy brak kapitału społecznego odpowiedzialnego za rozwój wspólnoty bez dużego zasilania zewnętrznego.

⁸⁶ Poziom zamożności mierzony np. wysokością PKB *per capita*, jest tylko dostępnym dla większości krajów wskaźnikiem stopnia złożoności relacji gospodarczych, zaawansowania technologicznego, konkurencyjności gospodarki i innych wyznaczników poziomu rozwoju społeczeństwa.

Aby zacytować ten rozdział należy podać źródło: Czapiński, J., Błędowski, P. (2013). Stan społeczeństwa obywatelskiego. Aktywność i jakość życia osób w podeszłym wieku. Diagnoza Społeczna 2013 Warunki i Jakość Życia Polaków - Raport. [Special issue]. *Contemporary Economics*, 7, 298-305 DOI: 10.5709/ce.1897-9254.111

6.4. Aktywność i jakość życia osób w podeszłym wieku

Janusz Czapiński, Piotr Błędowski

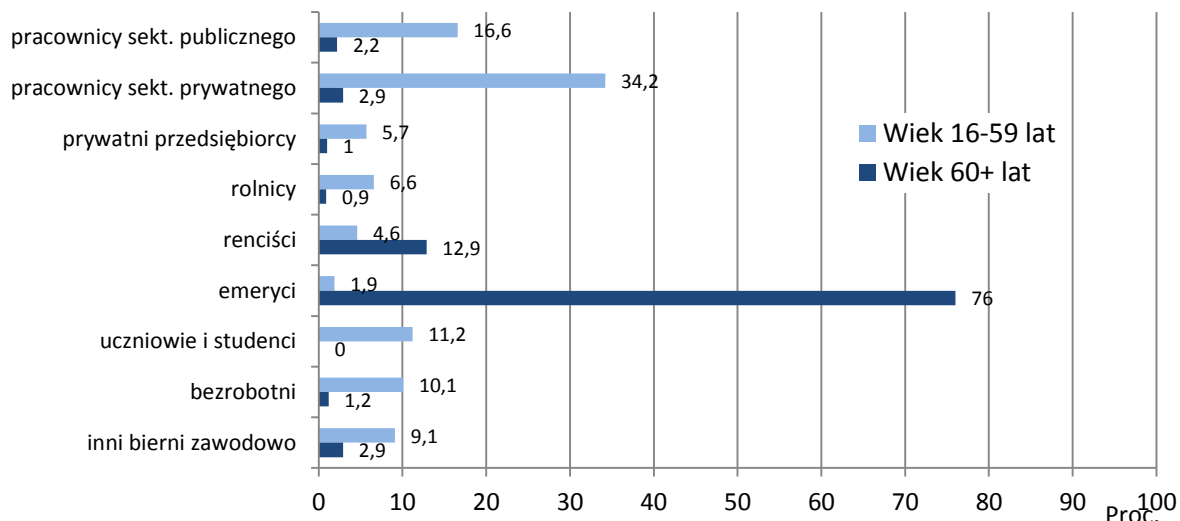
6.4.1. Społeczno-demograficzna charakterystyka osób w podeszłym wieku

Jako kryterium podeszłego wieku przyjęliśmy w tym opracowaniu 60 lat. W całej próbie członków gospodarstw domowych takich osób było 20,9 proc., a w próbie indywidualnych respondentów 25 proc., w tym 59,3 proc. kobiet (proporcja kobiet jest tym większa im bardziej zaawansowany wiek – w grupie powyżej 79 lat kobiet jest dwukrotnie więcej niż mężczyzn: 66,1 do 33,9 proc.).

Większość (52,2 proc.) osób w podeszłym wieku żyje w związku małżeńskim (lub w związku nieformalnym – 0,7 proc.) w gospodarstwie jednorodzinnym, 27 proc. prowadzi gospodarstwo jednoosobowe, 10 proc. żyje w gospodarstwie wielorodzinnym, 9,4 proc. jest samotnym rodzicem, pozostałe 1,4 proc. żyje w nierodzinnym gospodarstwie wieloosobowym.

Rozkład osób w podeszłym wieku oraz młodszych w próbie indywidualnych respondentów ze względu na status społeczno-zawodowy pokazuje wykres 6.4.1. W grupie seniorów dominują emeryci (76 proc.), a na drugim miejscu renciści (12,9), czynnych zawodowo jest wśród nich 7 proc.

Co trzecia osoba w podeszłym wieku jest wdowcem (15 proc.) lub wdową (47 proc.), przy czym odsetek ten rośnie wraz z wiekiem; powyżej 79 r.ż. jest już 35 proc. wdowców i 79 proc. wdów. 74 proc. mężczyzn i 42 proc. kobiet w podeszłym wieku żyje w związku małżeńskim, po 6 proc. jest rozwiedzionych lub w separacji.



Wykres 6.4.1. Procentowy rozkład osób w wieku 16-59 lat oraz starszych w przekroju statusu społeczno-zawodowego

W grupie seniorów jest dwukrotnie mniejszy w porównaniu z młodszymi respondentami odsetek osób z wyższym i pomaturalnym wykształceniem (14 do 26 proc.) i niemal pięciokrotnie większy odsetek osób z podstawowym i niższym wykształceniem (35,6 do 7,5 proc.).

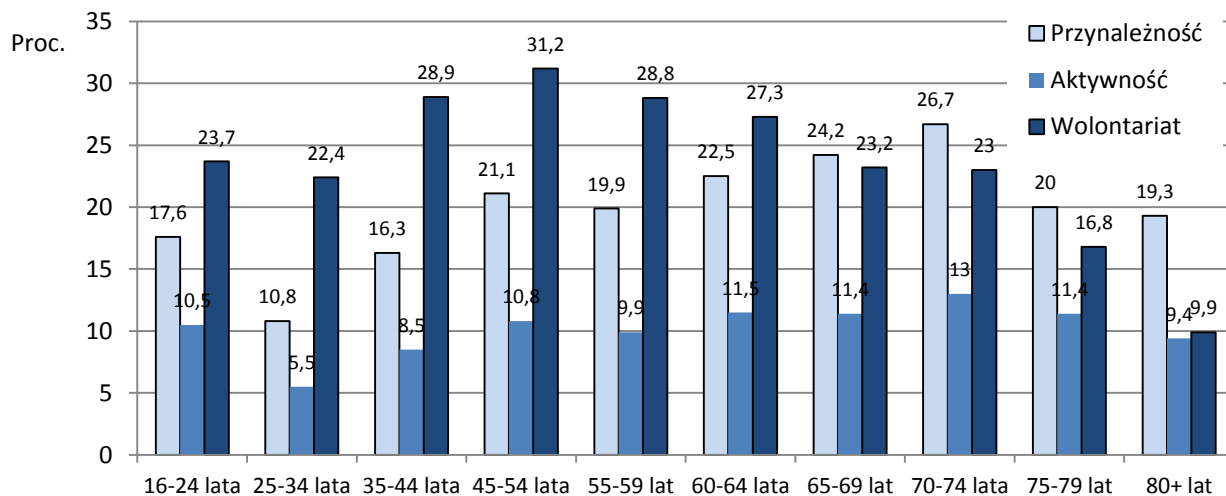
Co czwartą osobą w podeszłym wieku opiekują się domownicy, także co czwarta sama pełni rolę opiekuna wobec innego domownika w podeszłym wieku (najczęściej współmałżonka), a połowa (głównie osoby żyjące samotnie – 86 proc. wśród nich) nie pełni roli ani opiekuna, ani podopiecznego. Nie znaczy to, że osoby w podeszłym wieku żyjące samotnie nie wymagają opieki; 30 proc. spośród nich ma orzeczenie o niepełnosprawności (stanowi to aż 1/3 wszystkich niepełnosprawnych), w tym co trzecia o znacznym stopniu niepełnosprawności.

W kwestionariuszu były dwa pytania mierzące natężenie stresu związanego z opieką nad osobami w podeszłym wieku (Aneks 1. kwestionariusz indywidualny, pyt. 11 i 12). Największego stresu opiekuńczego doświadczają domownicy w wieku 45-59 lat opiekujący się osobami w wieku 70 i więcej lat (wykres 6.4.2).

6.4.2. Przynależność i aktywność organizacyjna oraz praca na rzecz innych wśród osób w podeszłym wieku

Ponieważ aktywność społeczna Polaków jest generalnie bardzo niska, osoby w podeszłym wieku nie wyróżniają się zbyt negatywnie na tle innych grup wieku pod tym względem. Jeśli chodzi o przynależność do organizacji a

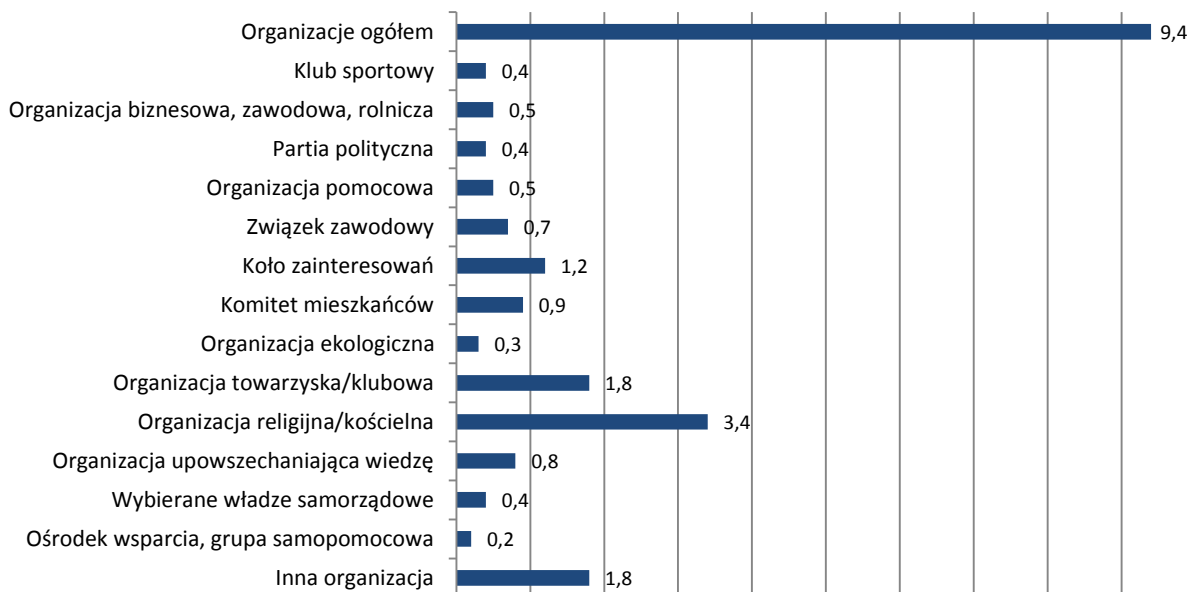
także aktywny udział w ich działaniach to nawet grupy najstarsze (75 i więcej lat) nie różnią się istotnie statystycznie od pozostałych; istotne natomiast na niekorzyść osób starszych są różnice w działaniach na zasadzie wolontariatu⁸⁷ (wykres 6.4.2).



UWAGI: przynależność -- efekt wieku $F(9,25557) = 12,821$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko grupy 65-69 lat oraz 45-54 lata różnią się istotnie statystycznie od grupy 25-34 lata; aktywność -- efekt wieku $F(9,25563) = 8,711$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,003$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko grupa 16-24 lata różni się istotnie statystycznie od grupy 25-34 lata; wolontariat -- efekt wieku $F(9,25499) = 24,654$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,009$; test różnic *post hoc* (Scheffego): tylko wszystkie grupy w wieku od 65 lat różnią się od wszystkich grup w przedziale wieku od 35 do 59 lat

Wykres 6.4.2. Procent osób w różnym wieku będących członkami co najmniej jednej organizacji, działających aktywnie w organizacjach i wolontariuszy przy kontroli płci i poziomu wykształcenia

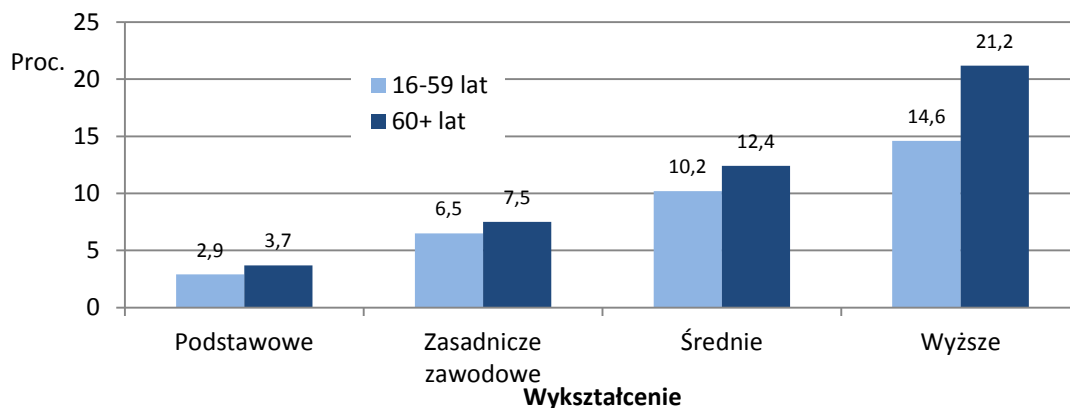
Aktywnie działa w różnych organizacjach 9,4 proc. osób w podeszłym wieku; odsetek bardzo podobny jak w młodszych grupach (9,6 proc.). Największą aktywność organizacyjną osoby w wieku 60 i więcej lat wykazują w organizacjach religijnych, towarzyskich, kołach zainteresowań, komitetach mieszkańców i uniwersytetach trzeciego wieku (wykres 6.4.3).



Wykres 6.4.3. Procent osób w wieku 60 i więcej lat aktywnie działających w organizacjach (ze względu na małą liczbę osób pominięto kilka rodzajów organizacji)

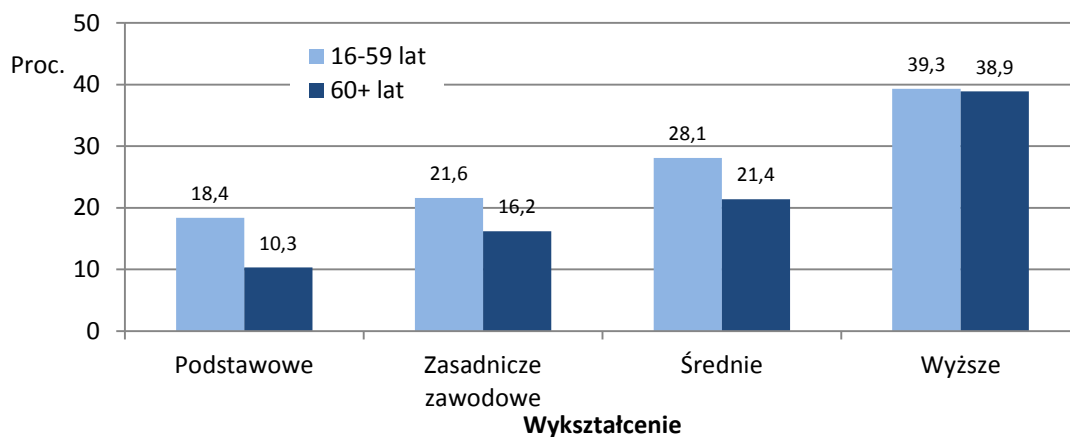
Płeć nie różnicuje aktywności organizacyjnej seniorów, różnicuje natomiast – i to bardzo silnie, silniej niż w młodszych grupach wieku -- poziom wykształcenia (wykres 6.4.4). Wykształcenie ma także istotne znaczenie dla pracy w charakterze wolontariuszy (wykres 6.4.5).

⁸⁷ Pytanie w kwestionariuszu indywidualnym: „Czy w ostatnim roku wykonywał/a Pan/i nieodpłatnie jakąś pracę lub świadczył/a jakieś usługi dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej?”



UWAGI: efekt wieku $F(1,25635) = 32,989$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$; efekt wykształcenia $F(3,25635) = 157,329$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,018$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25635) = 7,050$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$

Wykres 6.4.4. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60 i więcej lat o różnym poziomie wykształcenia aktywnie działających w organizacjach

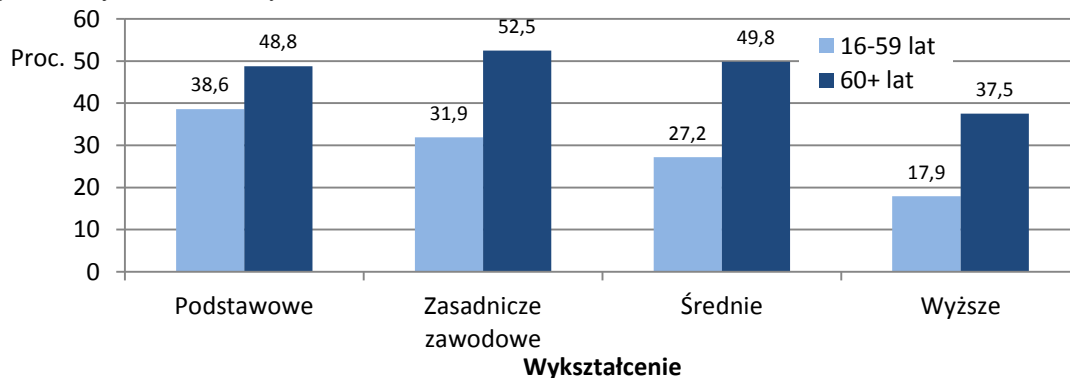


UWAGI: efekt wieku $F(1,25563) = 55,089$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,002$; efekt wykształcenia $F(3,25563) = 202,429$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,023$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25563) = 4,918$, $p < 0,005$, $\eta^2 = 0,001$

Wykres 6.4.5. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60 i więcej lat o różnym poziomie wykształcenia działających na zasadzie wolontariatu

6.4.3. Inne rodzaje aktywności osób w podeszłym wieku

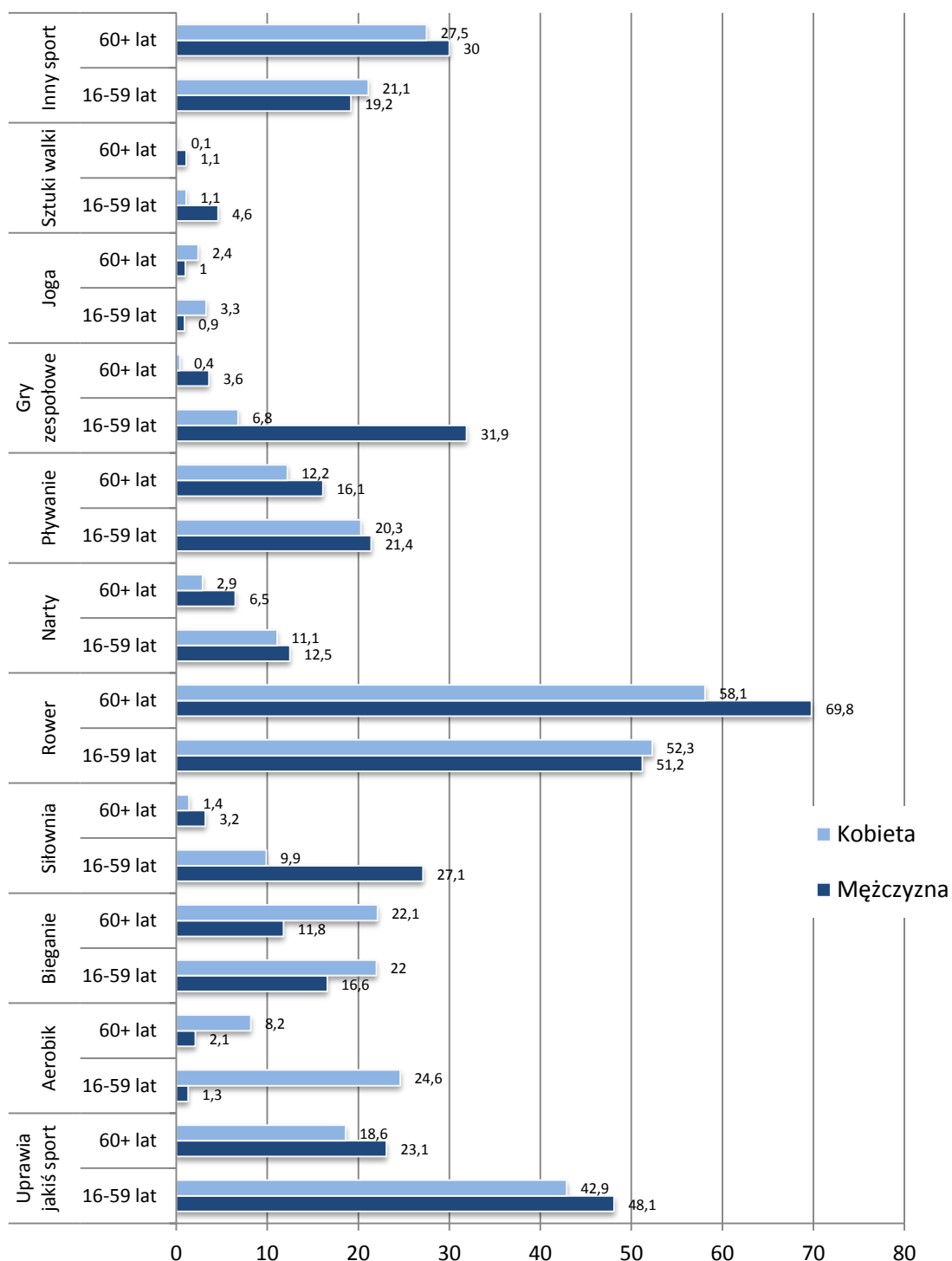
Głównym sposobem spędzania wolnego czasu przez osoby w podeszłym wieku jest oglądanie telewizji; przeciętnie poświęcają na to ponad 60 proc. więcej czasu niż osoby młodsze. I w tym przypadku istotne znaczenie ma poziom wykształcenia (wykres 6.4.6).



UWAGI: efekt wieku $F(1,25563) = 55,089$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,002$; efekt wykształcenia $F(3,25563) = 202,429$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,023$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25563) = 4,918$, $p < 0,005$, $\eta^2 = 0,001$

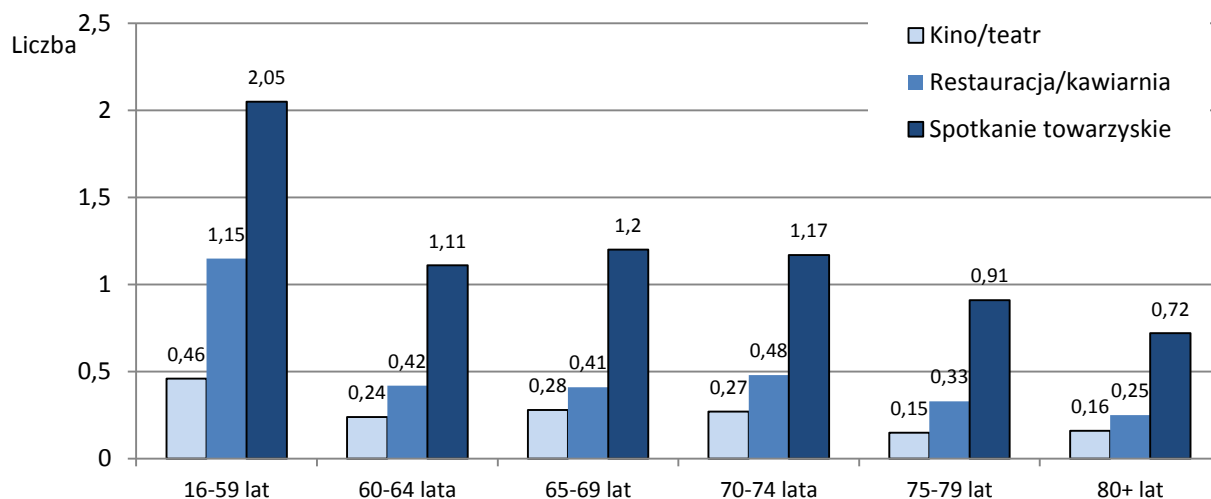
Wykres 6.4.6. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60 i więcej lat o różnym poziomie wykształcenia poświęcających na oglądanie telewizji ponad 3 godz. dziennie

Dwukrotnie rzadziej seniorzy niż osoby młodsze uprawiają jakiś sport (wykres 6.4.7). Największą popularnością wśród osób w podeszłym wieku (zwłaszcza wśród mężczyzn) – większą niż wśród młodszych osób, które nie stronią od ćwiczeń fizycznych -- cieszy się jazda na rowerze. Także *nordic walking* (tutaj połączony z bieganiem i joggingiem) jest podobnie popularny w grupie seniorów jak w młodszych grupach.



Wykres 6.4.7. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60+ lat uprawiających jakiś sport i procent uprawiających poszczególne rodzaje sportu wśród tych, którzy sport uprawiają

Seniorzy dużo rzadziej od osób młodszych bywają w kinie, teatrze lub na koncercie, rzadziej też wychodzą do restauracji, kawiarni czy pubu i rzadziej biorą udział w spotkaniach towarzyskich (wykres 6.4.8). Różnice te nie zależą od płci, a od wykształcenia zależy jedynie różnica w częstotliwości bywania w restauracji (im wyższe wykształcenie tym mniejsza).

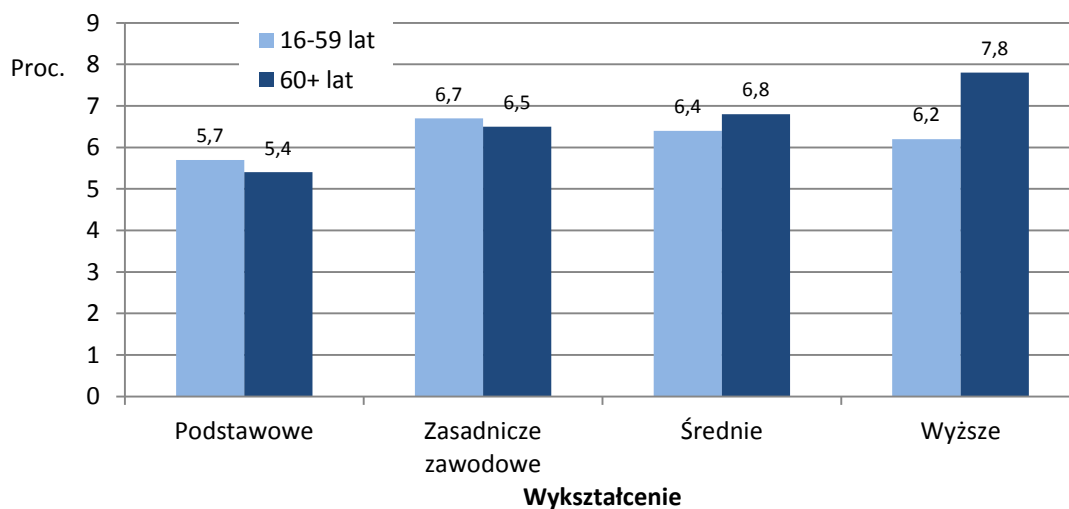


UWAGI: kino/teatr efekt wieku $F(5,25050) = 31,489$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$; restauracja/kawiarnia efekt wykształcenia $F(5,25122) = 88,429$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,017$; spotkanie towarzyskie efekt wieku $F(3,25295) = 71,918$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,014$

Wykres 6.4.8. Ile przeciętnie razy w minionym miesiącu osoby w sześciu grupach wieku były w kinie, teatrze lub na koncercie, w restauracji, kawiarni lub pubie, na spotkaniu towarzyskim przy kontroli wykształcenia i płci

6.4.4. Relacje i postawy społeczne osób w podeszłym wieku

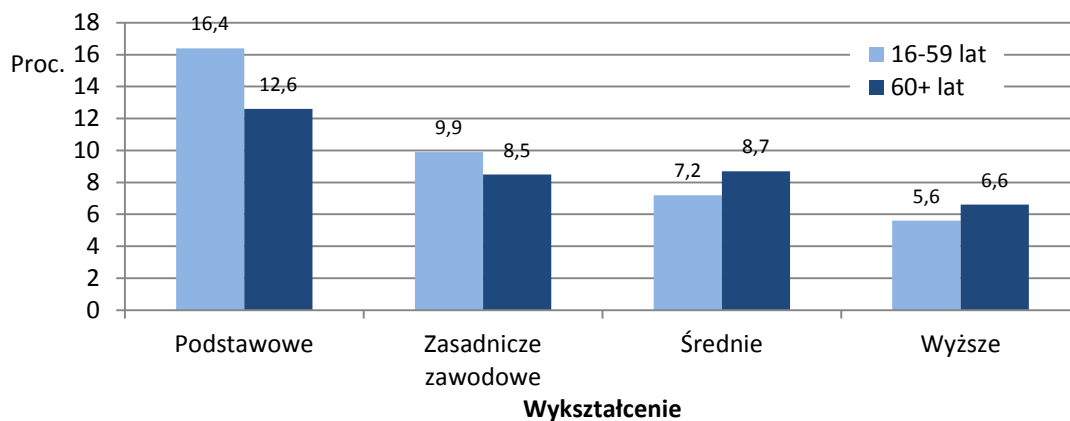
Osoby w podeszłym wieku nie tylko nie mają mniejszej liczby przyjaciół od osób młodszych; wręcz przeciwnie – mają ich więcej, zwłaszcza w grupie z wyższym i policealnym wykształceniem (wykres 6.4.9). Jednocześnie jednak 7,3 proc. kobiet i 7,4 proc. mężczyzn podaje, że nie mają żadnego przyjaciela. Odsetek ten zmniejsza się wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia. W grupie osób z wykształceniem podstawowym lub niepełnym wynosi 11,0 proc., a wśród seniorów z wykształceniem policealnym i wyższym – 4,1 proc. Zależność między poziomem wykształcenia a liczbą przyjaciół jest istotna statystycznie ($p < 0,000$).



UWAGI: efekt wieku $F(1,25412) = 11,932$, $p < 0,005$, $\eta^2 = 0,000$; efekt wykształcenia $F(3,25412) = 30,228$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25412) = 14,378$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,002$

Wykres 6.4.9. Przeciętna liczba przyjaciół, którą mają osoby w wieku 16-59 lat i 60+ lat, w zależności od poziomu wykształcenia przy kontroli płci

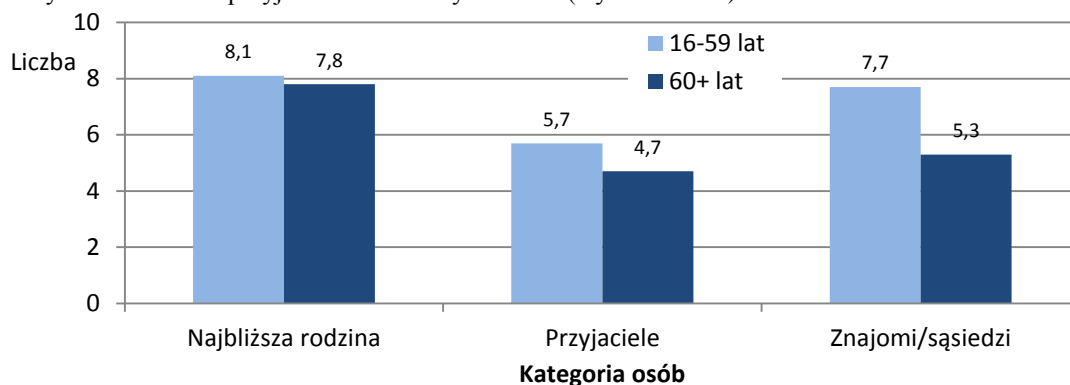
Osoby w podeszłym wieku nieco częściej niż młodsze czują się osamotnione (odpowiednio 22 proc. i 19 proc., $F(1,25375) = 26,932$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$ przy kontroli płci i wykształcenia), ale nie czują się częściej niekochane i niedarzone zaufaniem, przy czym dotyczy to osób z niższym wykształceniem; w grupie osób lepiej wykształconych seniorzy częściej czują się niekochani i niedarzeni zaufaniem (wykres 6.5.10)



UWAGI: efekt wieku ni.; efekt wykształcenia $F(3,25487) = 54,548$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,006$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25487) = 6,978$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$

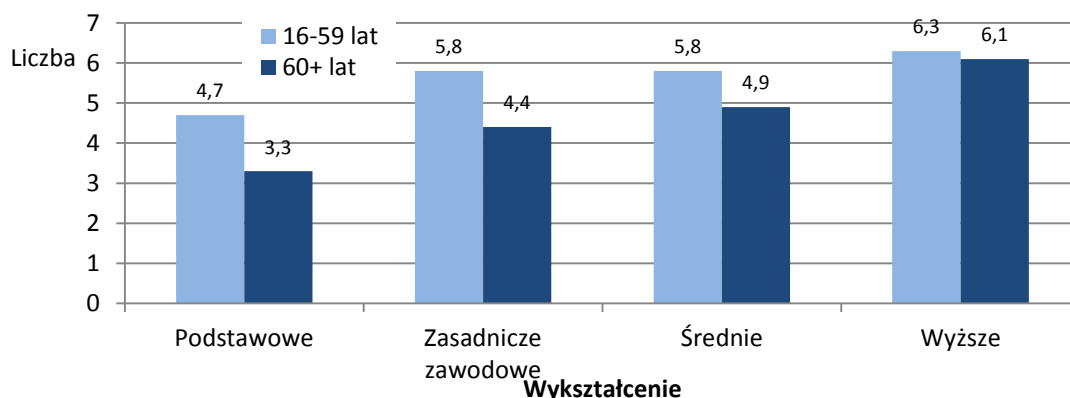
Wykres 6.4.10. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60+ lat, które czują się niekochane i niedarzone zaufaniem w zależności od poziomu wykształcenia przy kontroli płci

Osoby w podeszłym wieku utrzymują regularne kontakty z mniejszą liczbą członków rodziny, przyjaciół i znajomych (wykresy 6.4.11). W przypadku przyjaciół liczba kontaktów osób w podeszłym wieku zależy niezwykle silnie od poziomu wykształcenia; seniorzy z wykształceniem wyższym utrzymują podobną liczbę regularnych kontaktów z przyjaciółmi co osoby młodsze (wykres 4.6.12)



UWAGI: efekt wieku dla najbliższej rodziny $F(1,25412) = 7,948$, $p < 0,01$, $\eta^2 = 0,000$; dla przyjaciół $F(1,25401) = 99,678$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,004$; dla znajomych $F(1,25242) = 266,805$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,010$

Wykres 6.4.11. Liczba członków najbliższej rodziny, przyjaciół i znajomych (sąsiadów), z którymi utrzymują regularne kontakty osoby w wieku 16-59 lat i 60+ lat, przy kontroli płci i wykształcenia



UWAGI: efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25401) = 6,338$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$

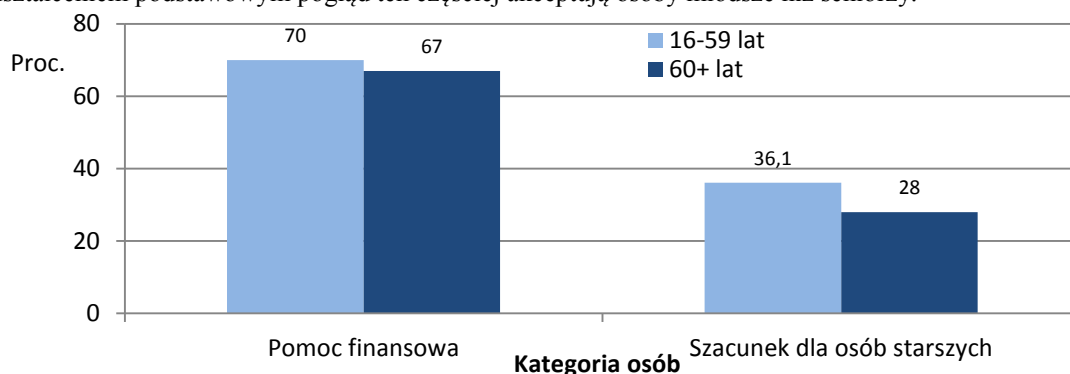
Wykres 6.4.12. Liczba przyjaciół, z którymi utrzymują regularne kontakty osób w wieku 16-59 lat i 60+ lat, w zależności od poziomu wykształcenia przy kontroli płci

Osoby w podeszłym wieku są istotnie statystycznie bardziej zadowolone ze stosunków z najbliższymi w rodzinie niż osoby młodsze ($F(1,25480) = 24,588$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,001$), ale mniej od młodszych zadowolone ze

stosunków z kolegami (przyjaciółmi) ($F(1,25005)=17,845$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,001$). Prawie $\frac{1}{4}$ seniorów jest bardzo zadowolona ze swoich stosunków w rodzinie, a niemal połowa – zadowolona. Między zadowoleniem mężczyzn i kobiet ze swojej sytuacji w rodzinie nie występują istotne statystycznie różnice. Odsetek kobiet bardzo zadowolonych, zadowolonych i dosyć zadowolonych w tych relacji jest o około 1 p.p. wyższy niż mężczyzn. Wiek również nie wpływa istotnie na ocenę relacji w rodzinie. Czynnikiem istotnie różnicującym populację osób starszych pod względem oceny stosunków w rodzinie jest wykształcenie ($p < 0.000$). Osoby z wykształceniem policealnym i wyższym są częściej zadowolone z relacji w rodzinie i w minimalnym stopniu (0,1 proc.) częściej bardzo niezadowolone.

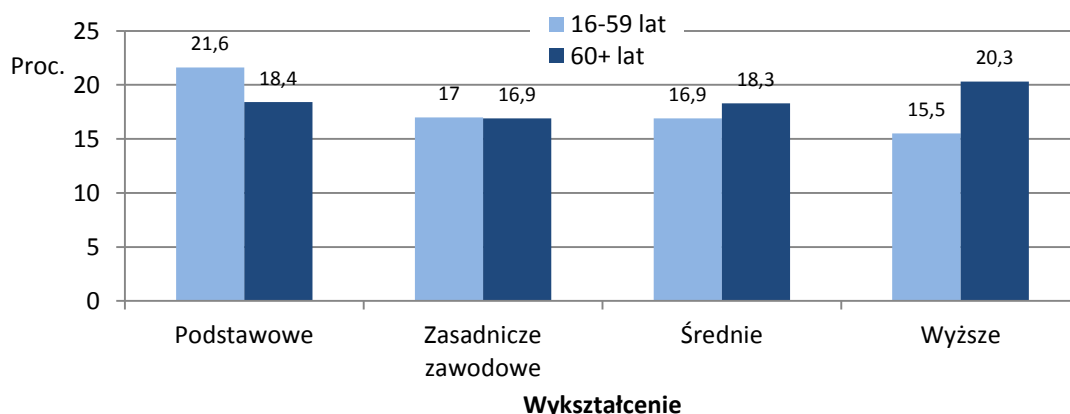
Osoby w podeszłym wieku są bardziej tolerancyjne niż młodsze wobec homoseksualistów ($F(1,25568)=23,185$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,001$); choć nieco rzadziej innym ufają ($F(1,25600)=4,385$, $p < 0.05$, $\eta^2 = 0,000$), to mają lepsze zdanie o naturze człowieka („ludzie przede wszystkim starają się służyć pomocą innym”) ($F(1,25596)=9,234$, $p < 0.005$, $\eta^2 = 0,000$).

Jest niewielka, ale istotna statystycznie różnica między osobami w podeszłym wieku i młodszymi jeśli chodzi o finansową pomoc dzieci dla starszych rodziców; te dwie grupy różnią się zasadniczo przekonaniem o tym, czy osoby starsze cieszą się w Polsce szacunkiem (wykres 6.4.13). Osoby starsze rzadziej są paradoksalnie przekonane niż ich dzieci, że na dzieciach spoczywa obowiązek finansowego wsparcia rodziców. Z kolei osoby starsze dostrzegają w Polsce mniej szacunku dla siebie niż sądzą osoby młodsze. W poglądzie na temat umieszczania rodziców w domach opieki (spokojnej starości) różnica między seniorami i młodszymi zależy od poziomu wykształcenia (wykres 6.4.14). O ile wśród osób z wyższym wykształceniem zdecydowanie częściej zgadzają się na umieszczanie rodziców w domach opieki osoby w podeszłym wieku niż młodsze, o tyle wśród osób z wykształceniem podstawowym pogląd ten częściej akceptują osoby młodsze niż seniorzy.



UWAGI: efekt wieku dla pomocy finansowej $F(1,25596) = 10,688$, $p < 0.01$, $\eta^2 = 0,000$; dla szacunku dla osób starszych $F(1,25581) = 111,678$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,004$

Wykres 6.4.13. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60+ lat, które zgadzają się z twierdzeniem, że dzieci powinny pomagać finansowo rodzicom w podeszłym wieku oraz że osoby starsze cieszą się w Polsce szacunkiem przy kontroli płci i wykształcenia

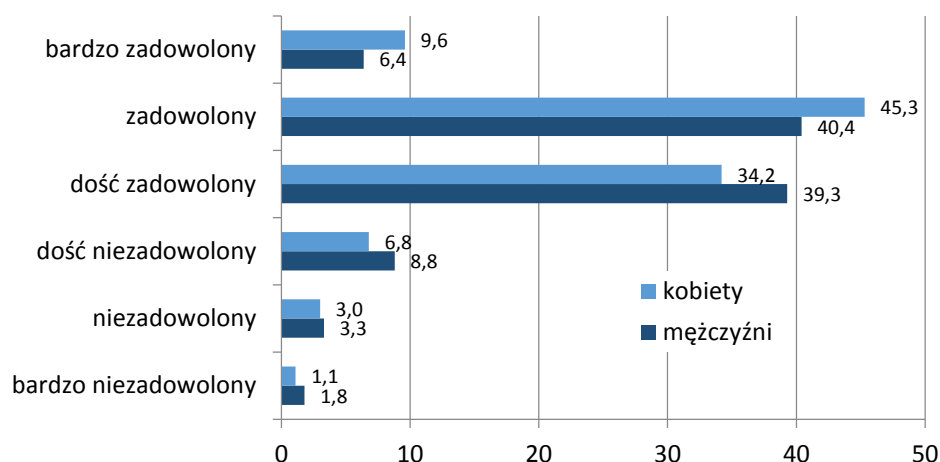


UWAGI: efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(3,25552) = 6,160$, $p < 0.000$, $\eta^2 = 0,001$

Wykres 6.4.14. Procent osób w wieku 16-59 lat i 60+ lat, które aprobują umieszczanie rodziców w domach opieki/spokojnej starości przy kontroli płci

Inną formą aktywności osób starszych są kontakty z kolegami i koleżankami (grupą przyjaciół). Kontakty te są generalnie rzadsze niż w przypadku osób młodych i z naturalnych przyczyn ich intensywność spada wraz z

wiekem. Generalnie wśród osób starszych kobiety częściej utrzymywały takie kontakty i częściej były z nich zadowolone (wykres 6.4.15). Różnice te są istotne statystycznie ($p < 0.000$).

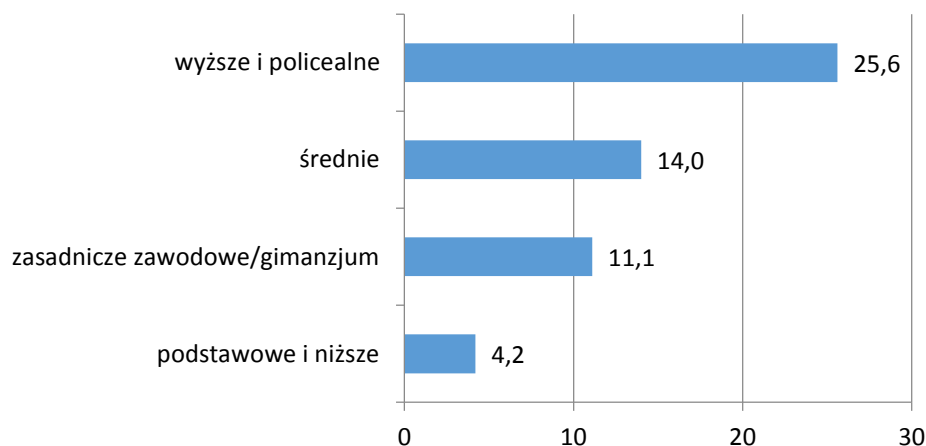


Wykres 6.4.15. Procent osób starszych zadowolonych ze swoich kontaktów z grupą przyjaciół według płci

Na ocenę kontaktów z przyjaciółmi w istotny sposób ($p < 0.000$) wpływa także poziom wykształcenia seniorów. Osoby bardziej wykształcone częściej są zadowolone z utrzymywanych przez siebie kontaktów towarzyskich. Fakt, że przyjaciół się wybiera znajduje odzwierciedlenie w dysproporcji między odsetkami zadowolonych i niezadowolonych z kontaktów towarzyskich w każdej grupie wykształcenia.

Na podkreślenie zasługuje też fakt, że wiek jest czynnikiem istotnie różnicującym ($p < 0.000$) reagowanie na sprawy dotyczące lokalnej społeczności. Maleje aktywność i skłonność do reagowania na decyzje i działania władz lokalnych. Odsetek osób w wieku 60-64 lata informujących, że takie decyzje i działania często je denerwowały był prawie dwukrotnie wyższych niż takich osób w wieku 80 lat i więcej (11,2 proc. vs. 6,0 proc.). Z wiekiem zwiększał się za to odsetek respondentów twierdzących, że takie decyzje nigdy ich nie denerwowały (odpowiednio 42,2 proc. i 58,1 proc.). Innym czynnikiem różnicującym postawy seniorów pod względem reagowania na lokalne inicjatywy była płeć ($p < 0.000$). Mężczyźni częściej niż kobiety reagowali negatywnie na lokalne działania (55,8 proc. mężczyzn wobec 50,1 proc. kobiet twierdzących, że lokalne decyzje i działania denerwowały je często bądź sporadycznie).

W odpowiedzi na pytanie, czy w ostatnich dwóch latach angażowali się w działania na rzecz społeczności lokalnej, starsi respondenci wykazali się mniejszym poziomem aktywności niż młodszy. Co siódmy jednak starszy mężczyzna (14,6 proc.) udzielił odpowiedzi twierdzącej. Aktywność kobiet na rzecz lokalnego środowiska była istotnie niższa (9,4 proc.). Najsilniej różnicuje tę aktywność poziom wykształcenia ($p < 0.000$). Odsetek włączających się w działania lokalne osób z wyższym wykształceniem jest sześciokrotnie wyższy niż osób z wykształceniem podstawowym (wykres 6.4.16).



Wykres 6.4.16. Procent osób starszych angażujących się w działania na rzecz społeczności lokalnej według wykształcenia

6.5. Identyfikacja i aktywność polityczna

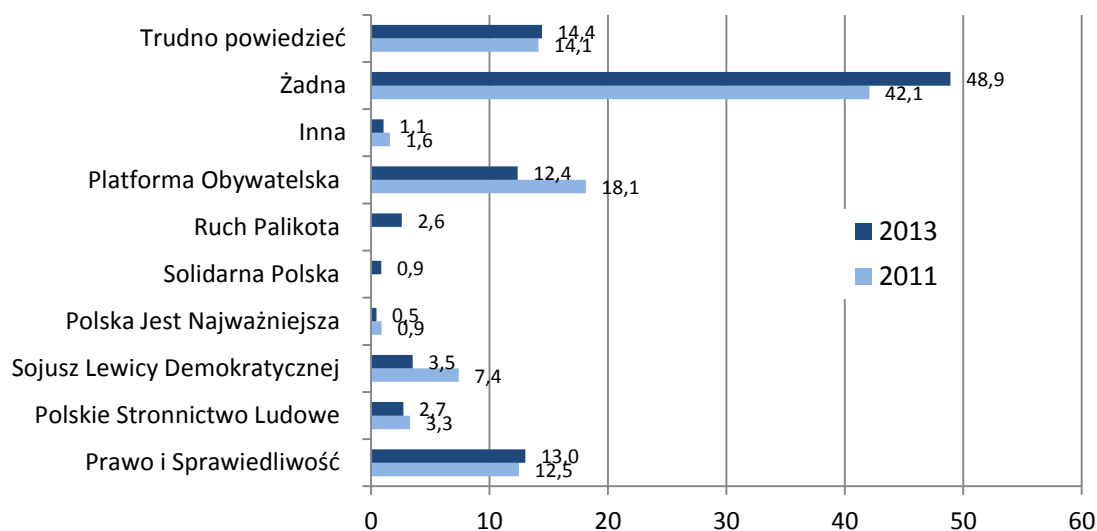
Janusz Czapiński

W Europejskim Sondażu Społecznym z 2012 r. Polacy pod względem zainteresowania i zaangażowania w politykę wypadają poniżej średniej europejskiej. Jeszcze gorzej wyglądają pod względem udziału w wyborach czy to parlamentarnych, samorządowych, czy też prezydenckich. Nawet jeśli chodzi o frekwencję w wyborach do Parlamentu Europejskiego uplasowaliśmy się w 2009 r. na trzecim miejscu od końca i to mimo, że należymy do największych w UE euroentuzjastów, a Parlament Europejski Polacy darzą znacznie większym zaufaniem niż Sejm, jak pokazują dane z tegorocznej edycji *Diagnozy* (patrz rozdz. 9.1). Nawet jeśli pominiemy kraje, w których udział w wyborach jest administracyjnie obowiązkowy (np. Belgię i Luksemburg), nie zmienia to faktu, że aktywność polityczna Polaków i -- generalnie -- aktywność obywatelska (o czym mówią wskaźniki kapitału społecznego) jest bardzo niska. Bliżej nam pod tym względem do krajów, które jak my wyszły z systemu realnego socjalizmu, niż krajów Europy północnozachodniej, zwłaszcza krajów skandynawskich.

W deklaracjach sondażowych zaangażowanie wyborcze wygląda oczywiście znacznie lepiej. W Europejskim Sondażu Społecznym, podobnie jak w kolejnych edycjach *Diagnozy Społecznej* różnica między deklaracjami i rzeczywistym udziałem w najważniejszym akcie obywatelskim, wyborach, sięga 20 p.p. W edycji *Diagnozy* z 2011 r. ponad 66 proc. respondentów przyznało, że wzięli udział w wyborach samorządowych w 2010 r., podczas gdy dane Państwowej Komisji Wyborczej mówią o frekwencji 47,3 proc. W edycji tegorocznej do udziału w wyborach parlamentarnych w 2011 r. przyznało się 64,6 proc., podczas gdy rzeczywista frekwencja wyniosła 48,92 proc. uprawnionych.

Do aktywnego działania na rzecz partii politycznej przyznaje się zaledwie 0,3 proc. osób w wieku 16 i więcej lat. Warto jednak zauważyć, że do aktywnego działania na rzecz jakiegokolwiek organizacji przyznaje się tylko 10 proc. rodaków.

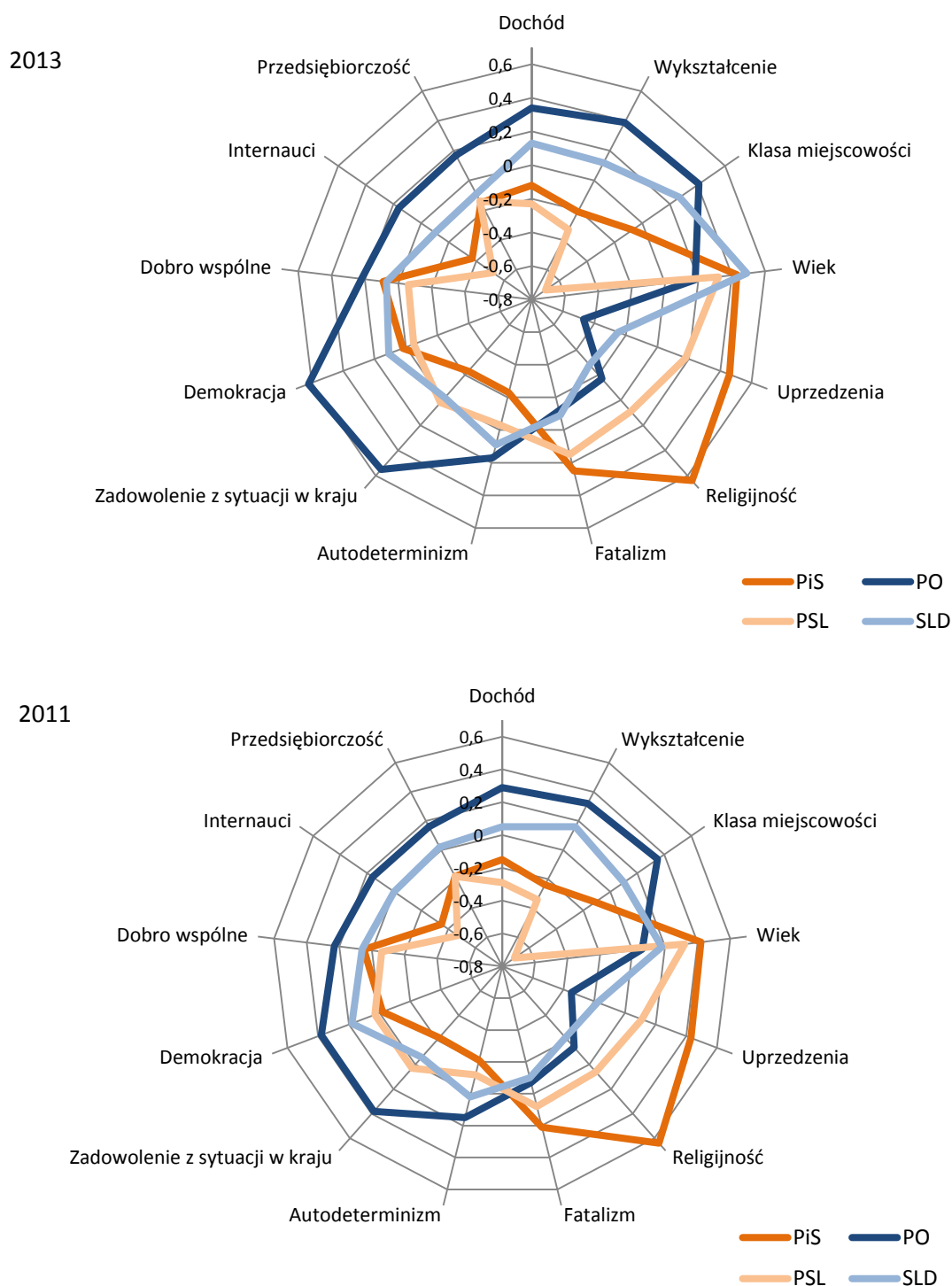
W tegorocznej edycji *Diagnozy* podobnie jak dwa lata temu poprosiliśmy Polaków o wskazanie najbliższej im partii politycznej (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 98). Rozkład odpowiedzi pokazuje wykres 6.5.1. Deklaracje te można potraktować jako wskaźnik identyfikacji politycznej. Wynika z nich, że ponad połowa rodaków w wieku 16 i więcej lat nie znajduje (49,2 proc.), lub ma problem ze znalezieniem (14,3 proc.) na scenie politycznej reprezentanta własnych poglądów czy interesów. Ponad połowa rodaków nie ma zatem określonej tożsamości politycznej. Spośród tych, którzy znajdowali w marcu-kwietniu br. swoich reprezentantów, 33,8 proc. identyfikowało się z Platformą Obywatelską, 35,5 proc. z Prawem i Sprawiedliwością, 9,6 proc. z Sojuszem Lewicy Demokratycznej, 7,4 proc. z Polskim Stronnictwem Ludowym, 7,1 proc. z Ruchem Palikota, 2,4 proc. z Solidarną Polską, 1,2 proc. z Polska Jest Najważniejsza i 2,9 proc. z inną partią (tabela 6.5.1). W porównaniu z 2011 r. w strukturze poparcia zaszły duże zmiany. Platforma Obywatelska i SLD znacznie straciły⁸⁸, PiS zyskał⁸⁹, a PSL utrzymał stan poparcia na niezmiennym poziomie.



Wykres 6.5.1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie „Która partia jest Panu/i najbliższa?” w 2011 i 2013 r. (w 2011 r. nie było w kafeterii odpowiedzi PJN i RP)

⁸⁸ Znaczna część ówczesnych zwolenników SLD zagłosowała w wyborach parlamentarnych na Ruch Palikota i dzisiejszy stan poparcia dla SLD nie został jeszcze odbudowany, chociaż jest większy niż wynik wyborów.

⁸⁹ Jest to zysk względny, wynikający ze znacznego (o 7 pp.) spadku liczby Polaków identyfikujących się z jakąkolwiek partią



Wykres 6.5.2. Wiek, wykształcenie, dochód osobisty, klasa miejscowości zamieszkania, przedsiębiorczość, procent internautów, pozytywny stosunek do demokracji, wrażliwość na naruszanie dobra wspólnego, autodeterminizm i fatalizm⁹⁰, religijność (częstość praktyk religijnych i wskazywanie Boga jako warunku udanego życia), zadowolenie z sytuacji w kraju, poziom uprzedzeń wobec homoseksualistów i osób obcego pochodzenia wśród zwolenników czterech partii (wartości standaryzowane) w 2011 i 2013 r.

Identyfikacja polityczna lub jej brak zależą od cech społeczno-demograficznych i sytuacji życiowej. Jednymi z najważniejszych czynników różnicujących są wiek i wykształcenie oraz związana z wykształceniem wysokość dochodów osobistych. Wyraźnie liniowa jest zależność między wiekiem i identyfikacją z PiS, PSL i SLD (im

⁹⁰ Autodeterminizm to przypisywanie sobie autorstwa biegu własnych spraw w minionym roku, a fatalizm to przekonanie, że bieg spraw zależał od losu (opatrności).

starsza grupa tym częstsza identyfikacja), także liniowa, ale w odwrotną stronę, jest zależność między wiekiem i identyfikacją z inną partią oraz brakiem identyfikacji (im starsza grupa tym mniejszy procent odpowiedzi). Nie ma natomiast wyraźnej zależności między wiekiem i identyfikacją z PO, chociaż jest znaczna różnica między dwiema skrajnymi grupami (w najstarszej 21 proc. wskazań a w najmłodszej tylko niecałe 7 proc.). Tylko w grupie wieku 25-44 lata sympatyków PO jest więcej niż zwolenników PiS.

W przypadku wykształcenia wzór zależności jest z pewnymi wyjątkami podobny. Identyfikacja z PiS i PSL słabnie, a identyfikacja z PO i SLD zwiększa się wraz z poziomem wykształcenia. Im wyższe wykształcenie tym mniejszy problem z identyfikacją polityczną.

Im mniejsza miejscowość zamieszkania tym mniejszy jest odsetek zwolenników PO, a tym większy zwolenników PiS i PSL oraz osób, które nie identyfikują się z żadną partią, lub trudno im się zdecydować.

Zaangażowanie polityczne w państwie demokratycznym wiąże się silnie ze stosunkiem do demokracji. Tylko zwolennicy PO mają jednoznacznie pozytywny stosunek do demokracji. Zwolennicy wszystkich pozostałych partii i osoby bez identyfikacji politycznej postrzegają system demokratyczny bardziej sceptycznie lub wręcz negatywnie.

Charakterystyka zwolenników czterech głównych ugrupowań politycznych w zakresie podstawowych zmiennych społeczno-demograficznych (wiek, poziom wykształcenia, wielkość miejscowości zamieszkania, wysokość dochodu osobistego), wybranych wskaźników systemu wartości (religijność, poszanowanie dobra wspólnego, akceptacja demokracji) i postaw społecznych (poziom uprzedzeń wobec homoseksualistów oraz osób obcego pochodzenia), przedsiębiorczości, umiejscowienia kontroli nad własnym życiem (autodeterminizm vs fatalizm) pokazuje dwie zasadniczo różniące się między sobą duże grupy i dwie mniejsze podgrupy tych dużych (wykres 6.5.2). Dwie duże grupy to zwolennicy PO i PiS. Zwolennicy SLD przypominają pod wieloma względami zwolenników PO, a zwolennicy PSL charakteryzują się cechami zbliżonymi do cech zwolenników PiS. Tak było w 2011 roku i tak jest w obecnym roku. Jedyne różnice dotyczą zwolenników PO i SLD. Średni wiek sympatyków SLD wzrósł z 48 do 55 lat, czyli od 4 do 6 razy więcej niż w przypadku zwolenników pozostałych partii. Obecni sympatycy PO są z kolei bardziej jeszcze prodemokratyczni i zadowoleni z sytuacji w kraju niż zwolennicy tej partii w 2011 r.

Szczególnego rodzaju testem zgodności między przekazem partyjnym a przekonaniem zwolenników jest rozkład opinii na temat przyczyn katastrofy smoleńskiej między grupami o różnej identyfikacji politycznej. Za najbardziej kryterialne uznać można przekonanie o tym, że katastrofa była wynikiem spisku, zamachu na Prezydenta RP. Bardziej lub mniej otwarcie teorię taką głosili liderzy PiS. Przywódcy innych ugrupowań politycznych opowiadali się za „niespiskowymi” przyczynami. Rozkład odpowiedzi respondentów na pytanie o najbardziej prawdopodobną przyczynę katastrofy smoleńskiej w przekroju identyfikacji politycznych pokazuje tabela 6.5.1. Rzeczywiście największy odsetek zwolenników teorii spiskowej jest wśród zwolenników PiS. Dziwić może tylko, że nawet w tej grupie zwolenników teorii spiskowej jest poniżej połowy (w 2011 r. było jeszcze mniej -- 39 proc.), mimo że można było wskazać dwie różne przyczyny.

Tabela 6.5.1. Procent respondentów opowiadających się za różnymi prawdopodobnymi przyczynami katastrofy smoleńskiej w zależności od identyfikacji politycznej

Identyfikacja polityczna	Najbardziej prawdopodobna przyczyna katastrofy smoleńskiej					
	Błąd pilotów/kontrolerów lotu	Zamach/spisek przeciwko Prezydentowi	Naciski na pilotów	Ogólny bałagan	Inna przyczyna	Trudno powiedzieć
PiS	12,0	48,9	10,7	29,5	4,1	18,8
PSL	21,1	17,1	27,8	30,9	4,4	21,6
SLD	37,5	7,3	41,1	27,9	4,0	17,4
PJN	33,1	24,6	13,6	28,0	9,3	18,6
Solidarna Polska	14,7	28,0	15,6	46,2	8,0	22,2
Ruch Palikota	27,2	17,8	34,1	23,1	5,6	18,8
PO	45,0	4,5	43,1	24,7	4,7	16,4
Inna partia	22,3	18,3	23,3	36,6	14,0	22,9
Żadna partia	17,7	13,1	23,1	26,1	5,3	35,1
Trudno powiedzieć	15,5	11,5	20,8	22,5	4,1	45,6
Ogółem	21,1	16,7	24,6	26,2	5,0	30,5

Wiara w spiskową teorię katastrofy smoleńskiej jest obecnie nieco bardziej powszechna niż dwa lata temu, ale też przybyło osób zdezorientowanych, które nie potrafią wskazać żadnej przyczyny (tabela 6.5.2).

Tabela 6.5.2. Procent respondentów opowiadających się za różnymi prawdopodobnymi przyczynami katastrofy smoleńskiej w 2011 i 2013 roku w próbie panelowej

Przyczyna katastrofy	Rok badania	
	2013	2011
Błąd pilotów/ kontrolerów lotu	20,4	21,7
Zamach/spisek przeciwko polskiemu Prezydentowi	16,4	12,3
Naciski na pilotów, aby lądowali bez względu na warunki	25,4	36,0
Ogólny bałagan w instytucjach odpowiedzialnych za lot	26,9	32,2
Inna przyczyna	4,9	6,1
Trudno powiedzieć	29,7	25,5

6.6. Stosunek do instytucji finansowych

Tadeusz Szumlicz

Od początku transformacji ustrojowej naturalnie wzrosło znaczenie instytucji finansowych, które stały się bardzo ważne nie tylko dla funkcjonujących w otoczeniu rynkowym przedsiębiorstw, ale także dla gospodarstw domowych, które zarządzając swoimi finansami osobistymi z instytucji tych coraz powszechniej korzystają i są od nich w sensie ekonomicznym istotnie uzależnione. Oczekiwanie w miarę wyczerpującej odpowiedzi na pytanie o zaufanie⁹¹, szczególnie pożądane w sytuacjach kryzysowych, wydaje się w pełni zasadne. Z jednej strony, kryzys gospodarczy objawia się bowiem wyraźnym spadkiem zaufania do instytucji finansowych. Z drugiej strony, niemniej interesujące jest skonfrontowanie wiarygodności instytucji finansowych z zaufaniem społecznym do instytucji państwa, ponieważ w czasie kryzysu gospodarczego i większej nieufności do instytucji finansowych od państwa oczekuje się odpowiednio większej aktywności i stosownej interwencji.

To, że w Polsce zaufanie do instytucji finansowych jest stale niedostateczne nie ulega wątpliwości. Trzeba jednak zauważyć, iż do 2007 r. ich wiarygodność rosła. Zaświadczały o tym wyniki kolejnych *Diagnoz Społecznych*, badających m.in. zaufanie Polaków do banków, zakładów ubezpieczeń, funduszy inwestycyjnych, giełdy, Otwartych Funduszy Emerytalnych i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych⁹², uwzględniających opinie o tych instytucjach w ujęciu płci, wieku, wykształcenia, pozycji majątkowej, statusu społeczno-zawodowego, miejsca zamieszkania⁹³.

Obecnie istnieje szczególna możliwość przedstawienia tego zaufania sprzed kryzysu i po kryzysie, bo z określeniem tendencji w istotnie dłuższym okresie. Spróbujmy zatem porównać zaufanie jakim instytucje finansowe były obdarzane do 2007 r., czyli z punktu widzenia „rytmu” *Diagnoz Społecznych* przed kryzysem gospodarczym (finansowym)⁹⁴, z aktualnym stanem wiarygodności tych instytucji.

W 2007 r. na pytanie, dotyczące instytucji, z której najczęściej korzystamy, Czy ma Pan(i) zaufanie do banków? – odpowiedzi były następujące: tak – 54 proc. (w badaniu z 2005 r. – 46 proc., w badaniu z 2003 r. – 44 proc.); nie – 16 proc. (w badaniu z 2005 r. – 20 proc., w badaniu z 2003 r. – 21 proc.); nie miało zdania 30 proc. badanych. Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do banków wyraźnie rósł i w 2007 r. wynosił już 77 proc., gdy w badaniu z 2005 r. wynosił 70 proc., a w badaniu z 2003 r. – 68 proc.

Na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń na życie? – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2007 r. wyniósł 26 proc. W poprzednich badaniach odsetek ten był mniejszy, bo w 2005 r. wynosił 23 proc., a w 2003 r. – 20 proc. Odpowiedzi negatywnych w 2007 r. było 27 proc. (w badaniu z 2005 r. – 30 proc., a w badaniu z 2003 r. – 31 proc.). Bardzo duża część respondentów, bo ponad 47 proc., nie potrafiła wypowiedzieć się na zadany temat (w badaniu z 2005 r. odsetek ten wynosił też 47 proc., a w badaniu z 2003 r. – 49 proc.). Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych był wyższy niż w latach poprzednich, bo wynosił 49 proc. (2005 r. – 43 proc.; 2003 r. – 39 proc.).

Z kolei na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń majątkowych? – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2007 r. wyniósł 15 proc. (w badaniu z 2005 r. – 12 proc., w badaniu z 2003 r. – 11 proc.), a odpowiedzi negatywnych 28 proc. (w badaniach z 2005 r. i 2003 r. – 30 proc.); nadal duża część respondentów, bo 57 proc., nie miała zdania (w badaniu z 2005 r. – 58 proc., w badaniu z 2003 r. – 59 proc.). Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych statystycznie dość wyraźnie wzrósł, choć nadal był niski, gdyż wynosił 34 proc. (w badaniu z 2005 r. – 28 proc., w badaniu z 2003 r. – 27 proc.).

Na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do giełdy? – odpowiedzi były jeszcze mniej korzystne. Zaufanie do giełdy miało bowiem 8 proc. ogółu respondentów (w badaniu z 2005 r. – 7 proc.; w badaniu z 2003 r. – 5 proc.), a brak zaufania – 28 proc. (w badaniu z 2005 r. – 29 proc.; w badaniu z 2003 r. – 28 proc.); jednakże aż 64 proc. respondentów nie miało na ten temat zdania (podobnie w 2005 r., w badaniu z 2003 r. – 67 proc.). Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do giełdy wynosił 22 proc. (w badaniu z 2005 r. – 19 proc.; w badaniu z 2003 r. – 15 proc.).

Na pytanie dotyczące zaufania do Otwartych Funduszy Emerytalnych odpowiedzi w 2007 r. były niewiele korzystniejsze niż w latach poprzednich. Zaufanie do OFE deklarowało 16 proc. ogółu respondentów (w 2005 r. i w 2003 r. po 13 proc.). Brak zaufania wyraziło – 29 proc. (w latach poprzednich – 30 proc.); na temat OFE nie

⁹¹ Zaufanie to „wyrażone w działaniu wobec partnera oczekiwanie, że jego reakcje będą dla nas korzystne. Inaczej: podejmowany w warunkach niepewności zakład na temat tego, co uczyni partner”. Tutaj przyjmujemy, że chodzi o „zaufanie instytucjonalne, do złożonych bytów organizacyjnych, angażujących liczne zbiorowości anonimowych uczestników (np. do uniwersytetu, banku, giełdy)”, o „zaufanie instytucjonalne: kierowane ku wielkim organizacjom, a pośrednio masom anonimowych funkcjonariuszy i reprezentantów takich organizacji, pełniących w nich różnicowane role społeczne”. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków, Wydawnictwo Znak 2005, s. 312 i 326.

⁹² W tym opracowaniu nie przedstawimy zaufania do funduszy inwestycyjnych, które nie zostały uwzględnione w badaniu 2013 r.

⁹³ Diagnozy przedstawiają wyniki w układzie wojewódzkim oraz w ujęciu wielkości miasta i wsi. Różnicowania tego nie uwzględniamy w tym omówieniu wyników Diagnozy, gdyż okazuje się ono mniej istotne i trudniejsze do interpretacji.

⁹⁴ Za początek kryzysu przyjmuje się na ogół rok 2007 lub rok 2008.

miało zdania 55 proc. badanych (w latach poprzednich – 57 proc.). Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do OFE wzrósł i wynosił 35 proc. (w latach poprzednich – 30 proc.).

W 2007 r. w *Diagnozie Społecznej* pojawiło się po raz pierwszy pytanie dotyczące Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako instytucji parafinansowej, dysponującej Funduszem Ubezpieczeń Społecznych. Odpowiedzi na pytanie Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS? – okazały się interesujące w porównaniu do tych, które dotyczyły instytucji strictly finansowych. Zaufanie do ZUS miało wtedy 25 proc. ogółu respondentów, a brak zaufania wykazywało 39 proc. Nie miało zdania 36 proc. respondentów. Pośród tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do ZUS wynosił 39 proc.

Jak widać, stopień zaufania społecznego do instytucji finansowych w 2007 r. był ogólnie niski. Trzeba jednak zauważyć, że wiarygodność tych instytucji w latach 2003-2007 dość wyraźnie wzrosła.

Tabele 6.6.1-6.6.7 bardzo szczegółowo przedstawiają statystyczny stan zaufania do instytucji finansowych z *Diagnozy Społecznej 2013*. Przyjrzyjmy się najpierw jej ogólnym wynikom, następnie dokonując ich porównania przede wszystkim z tymi z roku 2007, przedkryzysowym, w którym – jak wyżej podkreślono – odnotowaliśmy znaczący wzrost wiarygodności instytucji finansowych.

Musimy jednak porównania te poprzedzić przynajmniej dwoma uwagami metodycznymi. Po pierwsze, od 2011 r. w *Diagnozie* pojawiło się pytanie o zaufanie do Narodowego Banku Polskiego, a w pytaniu o zaufanie do banków dodano określenie „komercyjnych”. Okazało się, że zmieniło to istotnie odpowiedzi dotyczące wiarygodności instytucji bankowych. Po drugie, w 2013 r. do odpowiedzi na pytania o zaufanie do instytucji finansowych wprowadzono rozszerzoną skalę. Zamiast trzech możliwości odpowiedzi: (1) tak, (2) nie, (3) nie mam zdania, wprowadzono cztery możliwości odpowiedzi: (1) tak – duże, (2) tak – umiarkowane, (3) nie, (4) nie mam zdania, co utrudniło porównywanie wyników 2013 r. z poprzednimi. Chodzi o to, że odpowiedzi „tak – duże” występują stosunkowo rzadko, a w odpowiedziach „tak – umiarkowane” znalazła się zapewne część stwierdzeń, które wcześniej mogły oznaczać „nie”. Inaczej mówiąc suma odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” zawyża zaufanie wynikające wcześniej tylko z odpowiedzi „tak”. Powrócimy do tych uwag omawiając i porównując dane *Diagnoz*.

W 2013 r. na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do banków komercyjnych? – odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” dają razem 38 proc., a odpowiedzi „nie” – 28 proc., nie ma zdania 34 proc. respondentów. Pośród tych, co mieli zdanie, pozytywne odpowiedzi stanowią więc 57 proc. (zob. tabela 6.6.1).

Na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń na życie? – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2013 r. wynosi 31 proc. Odpowiedzi negatywnych jest 34 proc. 35 proc. respondentów nie potrafi wypowiedzieć się na zadany temat. Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych wynosi 47 proc. (zob. tabela 6.6.2).

Z kolei na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do towarzystw ubezpieczeń majątkowych? – odsetek odpowiedzi pozytywnych w badaniu z 2013 r. wynosi 27 proc., a odpowiedzi negatywnych 34 proc., nie ma zdania 39 proc. badanych. Biorąc pod uwagę tych, co mieli zdanie, stopień zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych wynosi zatem 45 proc. (zob. tabela 6.6.3).

Na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do giełdy? – odpowiedzi są stale mniej korzystne. Zaufanie do giełdy w 2013 r. ma bowiem 16 proc. (suma odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane”) ogółu respondentów, a zdecydowany brak zaufania wyraża 34 proc. Jednakże aż 50 proc. respondentów nie ma na ten temat zdania. Pośród tych, co mają zdanie, stopień zaufania do giełdy wynosi 32 proc. (zob. tabela 6.6.4).

Na pytanie dotyczące zaufania do Otwartych Funduszy Emerytalnych odpowiedzi w 2013 r. są nadal mało korzystne. Zaufanie do OFE deklaruje 20 proc. ogółu respondentów (1 proc. „tak – duże” i 19 proc. „tak – umiarkowane”). Brak zaufania wyraża – 39 proc. pytaných. Na temat OFE nie ma jednak zdania 41 proc. badanych. Pośród tych, co mają zdanie, stopień zaufania do OFE wynosi zatem 34 proc. (zob. tabela 6.6.5).

W 2013 r. 36 proc. odpowiedzi na pytanie Czy ma Pan(i) zaufanie do ZUS? jest pozytywnych. Brak zaufania do ZUS wykazuje 45 proc. respondentów. Nie miało zdania 19 proc. spośród nich. Pośród tych, co mają zdanie, stopień zaufania do ZUS wynosi 44 proc. (zob. tabela 6.6.6).

W 2013 r. na pytanie, Czy ma Pan(i) zaufanie do Narodowego Banku Polskiego? – odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane” dają razem 62 proc., a odpowiedzi „nie” – tylko 12 proc., nie ma zdania 26 proc. respondentów. Pośród tych, co mieli zdanie, pozytywne odpowiedzi stanowią aż 84 proc. (zob. tabela 6.6.7). W 2011 r., w momencie wprowadzenia tego pytania do *Diagnozy*, pozytywne odpowiedzi stanowiły mniej, bo 74 proc.

Biorąc pod uwagę wyniki *Diagnozy Społecznej 2013* można przekornie powiedzieć, iż tylko zmiana skali wyrażania opinii, co „sztucznie” podwyższa oceny, pozwoliła poprawić wiarygodność niektórych instytucji finansowych w porównaniu do 2007 r. Dotyczy to w znaczącym stopniu zakładów ubezpieczeń majątkowych (45 proc. zaufania w 2013 r. wobec 34 proc. zaufania w 2007 r.); giełdy (32 proc. zaufania w 2013 r. wobec 22 proc. zaufania w 2007 r.), a także w mniejszym stopniu ZUS (44 proc. zaufania w 2013 r. wobec 39 proc. zaufania w 2007 r.). Natomiast wyraźnie obniżyły swoją wiarygodność (zwłaszcza uwzględniając wskazaną zmianę metodyczną) zakłady ubezpieczeń życiowych (47 proc. zaufania w 2013 r. wobec 49 proc. zaufania w 2007 r.), ale utrzymują one relatywnie dość wysoki poziom zaufania, nawet wyższy od zakładów ubezpieczeń

majątkowych. Na szczególne zainteresowanie zasługują niskie oceny wystawione OFE (34 proc. zaufania w 2013 r. wobec 35 proc. zaufania w 2007 r.). Otóż instytucja, która w momencie „otwarcia” nowego systemu wydawała się stanowić najważniejszy argument za społecznym poparciem radykalnej reformy zabezpieczenia emerytalnego, przeżywa obecnie wyraźny kryzys zaufania, na co z pewnością ma wpływ ostra dyskusja nad udziałem finansowania kapitałowego w systemie emerytalnym. Warto jednak przywołać poziom zaufania do OFE z kolejnych *Diagnoz*: 2003 r. – 30 proc., 2005 r. – 30 proc., 2007 r. – 35 proc., 2009 r. – 18 proc., 2011 r. – 22 proc., 2013 r. – 34 proc., które w sumie chyba podważają stopień pierwotnego poparcia dla zmiany systemu emerytalnego⁹⁵.

Stopień zaufania do instytucji finansowych jest zróżnicowany, gdy pod uwagę weźmiemy konkretne cechy demograficzne i społeczno-zawodowe osób odpowiadających na konkretne pytania. Na ogół wyższe od średniego stopnie zaufania do poszczególnych instytucji finansowych dotyczą osób w średnim wieku (25-44 lata), mieszkańców miast powyżej 100 tys., osób legitymujących się przynajmniej średnim wykształceniem, osób najlepiej sytuowanych materialnie, przedsiębiorców prywatnych i osób pracujących w sektorze publicznym. Trzeba jednak przypomnieć, że w początkowym okresie kryzysu gospodarczego dramatyczny spadek zaufania do instytucji finansowych (dane *Diagnozy Społecznej 2009*), dotyczył właśnie grup społeczno-zawodowych, które częściej korzystają z usług instytucji finansowych i zwykle wyrażają wyższe od średniego do nich zaufanie.

Spektakularnym zabiegiem badawczym w opisie zaufania do instytucji finansowych jest ustalenie przypadków, w których fakt zaufania statystycznie przewyższa brak zaufania. Sytuacje takie dotyczą:

- zaufania do Narodowego Banku Polskiego;
- zaufania do banków komercyjnych, ale bez osób w wieku 60-64 lat i 65 i więcej lat, osób z wykształceniem podstawowym i niższym, osób o najniższych dochodach oraz rolników, rencistów i emerytów;
- zaufania do zakładów ubezpieczeń życiowych, ale tylko ze strony osób w wieku 25-34 lata, osób o wyższym poziomie wykształcenia, osób o najwyższych dochodach oraz pracowników sektora prywatnego;
- zaufania do zakładów ubezpieczeń majątkowych, ale tylko ze strony osób o najwyższych dochodach i prywatnych przedsiębiorców;
- zaufania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale tylko ze strony osób w wieku 60-64 lat i 65 i więcej lat, osób z wykształceniem podstawowym oraz rencistów i emerytów.

Tabela 6.6.1. Zaufanie do banków komercyjnych (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	4,7	33,4	28,3	33,6
Płeć				
Mężczyźni	5,1	35,1	29,6	30,2
Kobiety	4,4	31,8	27,1	36,7
Wiek				
Do 24 lat	4,2	27,6	18,9	49,3
25-34 lata	6,8	44,0	22,5	26,7
35-44 lata	5,8	41,2	27,0	26,0
45-59 lat	4,1	31,8	32,0	32,1
60-64 lata	3,5	27,8	34,2	34,5
65+ lat	3,2	22,1	34,6	40,1
Wykształcenie				
Podstawowe	2,2	18,3	31,6	47,9
Średnie	4,0	30,7	29,6	35,7
Wyższe	8,1	49,6	22,8	19,5
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	3,2	22,8	31,3	42,7
Środkowe 50 proc.	4,2	31,5	29,9	34,4
Górny kwartył	7,5	46,9	22,5	23,1
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	6,7	42,6	27,0	23,7
Pracownicy sektora prywatnego	5,6	43,1	25,0	26,3
Prywatni przedsiębiorcy	7,6	47,8	24,9	19,7
Rolnicy	4,0	26,8	34,6	34,6
Renciści	3,7	20,1	32,9	43,3
Emeryci	3,5	24,6	34,4	37,5
Uczniowie i studenci	4,2	25,9	17,2	52,7
Bezrobotni	2,3	26,9	29,2	41,6
Inni bierni zawodowo	4,1	27,4	28,6	39,9

⁹⁵ Szumlicz (2005, s. 190)

Tabela 6.6.2. Zaufanie do zakładów ubezpieczeń życiowych (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	1,5	29,4	34,3	34,8
Płeć				
Mężczyźni	1,4	30,5	35,8	32,2
Kobiety	1,5	28,4	32,9	37,2
Wiek				
Do 24 lat	1,8	21,8	29,1	47,3
25-34 lata	1,3	35,1	35,9	27,7
35-44 lata	1,3	33,5	38,7	26,5
45-59 lat	1,4	31,8	35,7	31,1
60-64 lata	1,6	27,2	34,5	36,7
65+ lat	1,5	21,6	29,4	47,5
Wykształcenie				
Podstawowe	1,3	17,0	27,6	54,1
Średnie	1,4	29,0	33,9	35,7
Wyższe	1,6	38,3	38,8	21,3
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	1,3	21,9	33,1	43,7
Środkowe 50 proc.	1,6	29,1	33,6	35,7
Górny kwartył	1,6	37,8	36,7	23,9
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	1,0	37,6	39,0	22,4
Pracownicy sektora prywatnego	1,3	35,8	35,7	27,2
Prywatni przedsiębiorcy	2,1	36,3	39,6	22,0
Rolnicy	1,7	23,9	33,8	40,6
Renciści	1,8	21,6	28,6	48,0
Emeryci	1,6	24,4	31,6	42,4
Uczniowie i studenci	1,9	19,3	27,9	50,9
Bezrobotni	0,9	25,5	36,7	36,9
Inni bierni zawodowo	1,5	26,0	33,3	39,2

Tabela 6.6.3. Zaufanie do zakładów ubezpieczeń majątkowych (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	1,3	25,9	33,9	38,9
Płeć				
Mężczyźni	1,5	27,5	35,4	35,6
Kobiety	1,2	24,5	32,6	41,7
Wiek				
Do 24 lat	1,8	18,8	28,9	50,5
25-34 lata	1,1	30,5	36,4	32,0
35-44 lata	1,3	31,8	36,6	30,3
45-59 lat	1,5	27,3	35,7	35,5
60-64 lata	1,2	23,8	33,9	41,1
65+ lat	1,2	18,7	29,2	50,9
Wykształcenie				
Podstawowe	1,0	15,2	28,0	55,8
Średnie	1,3	24,8	33,8	40,1
Wyższe	1,5	35,6	37,6	25,3
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	1,2	19,1	32,5	47,2
Środkowe 50 proc.	1,4	24,4	33,8	40,4
Górny kwartył	1,5	35,3	35,5	27,7
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	0,9	31,8	38,9	28,4
Pracownicy sektora prywatnego	1,4	31,0	35,9	31,6
Prywatni przedsiębiorcy	1,7	37,0	37,9	23,4
Rolnicy	1,5	25,2	33,0	40,3
Renciści	1,6	17,3	29,8	51,3
Emeryci	1,3	20,9	31,1	46,7
Uczniowie i studenci	1,8	17,1	27,2	53,9
Bezrobotni	0,7	23,7	34,2	41,4
Inni bierni zawodowo	1,7	22,8	33,2	42,3

Tabela 6.6.4. Zaufanie do giełdy (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	1,0	14,7	34,3	50,0
Płeć				
Mężczyźni	1,4	17,6	35,8	45,2
Kobiety	0,5	12,0	33,0	54,5
Wiek				
Do 24 lat	1,6	16,3	30,4	51,7
25-34 lata	1,4	20,0	37,4	41,2
35-44 lata	1,4	17,6	39,2	41,8
45-59 lat	0,6	14,2	36,6	48,6
60-64 lata	0,6	11,5	31,7	56,2
65+ lat	0,5	6,9	26,5	66,1
Wykształcenie				
Podstawowe	0,2	5,2	26,7	67,9
Średnie	0,7	13,4	34,2	51,7
Wyższe	2,0	24,2	38,9	34,9
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	0,6	8,8	33,6	57,0
Środkowe 50 proc.	0,7	13,2	33,2	52,9
Górny kwartył	1,8	23,2	37,4	37,6
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	0,7	19,1	40,6	39,6
Pracownicy sektora prywatnego	1,3	19,6	37,1	42,0
Prywatni przedsiębiorcy	2,3	22,3	41,1	34,3
Rolnicy	0,5	9,6	33,3	56,6
Renciści	0,8	5,5	28,6	65,1
Emeryci	0,6	8,7	29,1	61,6
Uczniowie i studenci	1,6	17,9	25,6	54,9
Bezrobotni	0,7	13,5	36,2	49,6
Inni bierni zawodowo	0,6	11,4	35,2	52,8

Tabela 6.6.5. Zaufanie do Otwartych Funduszy Emerytalnych (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	1,0	18,6	38,7	41,7
Płeć				
Mężczyźni	1,3	19,6	41,2	37,9
Kobiety	0,8	17,6	36,4	45,2
Wiek				
Do 24 lat	1,5	18,1	29,9	50,5
25-34 lata	1,3	25,7	43,3	29,7
35-44 lata	1,6	24,3	43,5	30,6
45-59 lat	0,8	19,3	42,4	37,5
60-64 lata	0,6	10,0	39,2	50,2
65+ lat	0,5	7,9	29,1	62,5
Wykształcenie				
Podstawowe	0,6	9,1	27,1	63,2
Średnie	1,0	18,0	38,0	43,0
Wyższe	1,3	25,9	47,5	25,3
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	0,9	14,7	34,2	50,2
Środkowe 50 proc.	1,1	17,4	37,8	43,7
Górny kwartył	1,2	24,3	45,6	28,9
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	0,9	27,6	47,1	24,4
Pracownicy sektora prywatnego	1,5	26,0	43,0	29,5
Prywatni przedsiębiorcy	2,2	24,4	48,4	25,0
Rolnicy	0,9	12,7	35,2	51,2
Renciści	0,6	9,9	32,7	56,8
Emeryci	0,5	8,4	33,0	58,1
Uczniowie i studenci	1,0	15,6	28,7	54,7
Bezrobotni	0,5	17,1	37,6	44,8
Inni bierni zawodowo	1,3	16,7	36,5	45,5

Tabela 6.6.6. Zaufanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	3,5	32,1	45,1	19,3
Płeć				
Mężczyźni	3,0	30,0	48,6	18,4
Kobiety	4,1	34,0	41,9	20,0
Wiek				
Do 24 lat	1,4	17,7	43,2	37,7
25-34 lata	1,5	26,0	53,1	19,4
35-44 lata	2,0	25,4	55,4	17,2
45-59 lat	2,8	32,1	48,4	16,7
60-64 lata	5,5	46,4	35,4	12,7
65+ lat	9,0	48,8	26,7	15,5
Wykształcenie				
Podstawowe	5,9	37,6	31,9	24,6
Średnie	3,3	31,3	44,3	21,1
Wyższe	2,6	30,9	55,4	11,1
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	3,5	28,1	42,3	26,1
Środkowe 50 proc.	4,1	34,3	42,8	18,8
Górny kwartył	3,0	33,0	51,4	12,6
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	2,0	30,1	55,1	12,8
Pracownicy sektora prywatnego	1,4	27,3	54,9	16,4
Prywatni przedsiębiorcy	1,2	27,9	59,8	11,1
Rolnicy	2,8	26,4	35,7	35,1
Renciści	6,6	40,0	33,4	20,0
Emeryci	8,5	49,1	28,5	13,9
Uczniowie i studenci	1,4	15,2	43,0	40,4
Bezrobotni	1,4	24,9	48,9	24,8
Inni bierni zawodowo	3,5	27,3	44,6	24,6

Tabela 6.6.7. Zaufanie do Narodowego Banku Polskiego (w proc. odpowiedzi)

Grupa społeczno-demograficzna	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Ogółem	15,3	46,7	12,1	25,9
Płeć				
Mężczyźni	16,4	47,1	13,5	23,0
Kobiety	14,4	46,2	10,8	28,6
Wiek				
Do 24 lat	9,9	35,7	11,4	43,0
25-34 lata	15,1	50,6	11,9	22,4
35-44 lata	15,9	50,3	11,9	21,9
45-59 lat	16,2	49,9	12,0	21,9
60-64 lata	18,8	47,6	10,4	23,2
65+ lat	15,9	40,6	13,9	29,6
Wykształcenie				
Podstawowe	8,3	35,6	17,1	39,0
Średnie	13,8	46,7	12,3	27,2
Wyższe	23,6	53,2	8,5	14,7
Dochód na osobę				
Dolny kwartył	10,6	39,2	15,4	34,8
Środkowe 50 proc.	14,7	47,6	11,6	26,1
Górny kwartył	22,8	51,1	9,3	16,8
Status społeczno-zawodowy				
Pracownicy sektora publicznego	19,4	54,5	8,8	17,3
Pracownicy sektora prywatnego	16,5	50,8	11,5	21,2
Prywatni przedsiębiorcy	18,9	56,5	10,9	13,7
Rolnicy	11,4	48,3	14,3	26,0
Renciści	12,9	39,6	14,5	33,0
Emeryci	17,4	44,1	12,4	26,1
Uczniowie i studenci	10,8	33,4	8,6	47,2
Bezrobotni	9,2	42,0	15,2	33,6
Inni bierni zawodowo	11,4	40,9	15,5	32,2

Okazuje się zatem, że przewaga nieufności nad zaufaniem dotyczy wszystkich grup respondentów (w ujęciu płci, wieku, wykształcenia, pozycji majątkowej, statusu społeczno-zawodowego) w przypadku giełdy i Otwartych Funduszy Emerytalnych, ale też większości grup w przypadku zakładów ubezpieczeń życiowych i zakładów ubezpieczeń majątkowych.

Brak zaufania do instytucji finansowych stanowi poważny problem społeczny, ponieważ przekonanie, że zaufanie jest najważniejszym czynnikiem życia społecznego jest – z teoretycznego i z praktycznego punktów widzenia – dość oczywiste. Jednakże nieufność do instytucji finansowych bywa tłumaczona diametralnie różnymi powodami. Z jednej strony, mówi się o nieufności wynikającej z braku doświadczenia w korzystaniu z usług instytucji finansowych, mimo upływu ponad dwudziestu lat od początków transformacji. Z drugiej – zauważa się pazerność instytucji finansowych zabiegających o „godziwy” zysk ze swej działalności. Nie pomija się przy tym kulturowych aspektów zaufania, problemu kultury zaufania, uogólnionego zaufania wzmacniającego więzi społeczne, przenikającego całą zbiorowość i traktowanego jako obowiązującą regułę postępowania (metaforycznie: klimat czy atmosfera zaufania w społeczności)⁹⁶, o co w sytuacji kryzysowej jest z pewnością trudniej.

Na tym tle warto zwrócić uwagę na zaufanie do instytucji państwa, które w stosunku do instytucji finansowych posiada instrumenty regulacyjne (warunki uzyskania zezwolenia na działalność) i nadzorcze (egzekwowanie prawidłowego funkcjonowania rynku: stabilności, bezpieczeństwa i przejrzystości, kształtowanie zaufania do rynku finansowego, zapewnienie ochrony interesów uczestników rynku⁹⁷).

Okazuje się (zob. tabela 6.6.8), że zaufanie do podstawowych instytucji państwa w 2009 r., czyli na początku kryzysu, było niebywale małe. Pośród tych, co mieli zdanie, zaufanie do Sejmu deklarowało wtedy tylko 11 proc. respondentów; zaufanie do Prezydenta tylko – 18 proc., i podobnie do rządu – 18 proc.

Natomiast według ostatniej *Diagnozy* z 2013 r. (zob. tabela 6.6.9), zaufanie do podstawowych instytucji państwa wzrosło, choć wzrost ten, uwzględniając podkreślaną już uwagę o zmianie skali w dokonywanych ocenach, a w tym przypadku ma to chyba większe znaczenie niż w odniesieniu do instytucji finansowych, trzeba traktować niezbyt optymistycznie. Jeżeli sumować odpowiedzi „tak – duże” i „tak – umiarkowane”, to pośród tych, co mieli zdanie, zaufanie do sejmu deklaruje obecnie 33 proc. respondentów; zaufanie do Prezydenta – 59 proc., a do rządu – 33 proc. Dodatkowo można podać, że tak ustalone zaufanie do sądów wynosi obecnie 63 proc.

Tabela 6.6.8. Zaufanie do instytucji państwa w 2009 r. (proc.)

Instytucja	TAK,	NIE	Nie mam zdania
Sejm	8,0	62,6	29,4
Prezydent	13,1	58,0	28,9
Rząd	12,9	58,2	28,9

Tabela 6.6.9. Zaufanie do instytucji państwa w 2013 r. (proc.)

Instytucja	TAK, duże	TAK, umiarkowane	NIE	Nie mam zdania
Sejm	1,5	25,2	54,9	18,4
Prezydent	7,8	41,0	34,0	17,2
Rząd	1,9	26,2	56,2	15,7
Sądy	5,6	45,0	29,7	19,6

Trudno zatem zaufanie na poziomie 33 proc. do kluczowych instytucji państwa (Sejmu i rządu) uznawać za zadawalające, jeżeli mówi się o niewielkim zaufaniu do instytucji finansowych. Zaufanie do sejmu i rządu jest przecież na poziomie najgorzej ocenianych pod względem społecznej wiarygodności instytucji finansowych (giełdy i OFE).

Budowanie wiarygodności instytucji zaufania publicznego, którymi z jednej strony są instytucje państwa, a z drugiej – instytucje finansowe, których działalność jest koncesjonowana, wymaga z pewnością czasu. Jednakże interesujące byłoby ustalenie, czy istnieje jakaś współzależność między zaufaniem do instytucji finansowych a zaufaniem społecznym do instytucji publicznych o charakterze politycznym, gdyż kryzys gospodarczy i mniejsze zaufanie do instytucji finansowych podważa paradoksalnie również wiarygodność instytucji państwa, którego skuteczna działalność w sytuacjach kryzysowych jest szczególnie pożądana. Na przeszkodzie do zaufania może stać kultura nieufności („rozpowszechniona i uogólniona podejrzliwość w stosunku do osób i instytucji, nakazująca nieustannie monitorować i kontrolować ich działania w obawie przed oszustwami, nadużyciami, kłamstwami, nierzetelnością, spiskami i konspiracją”)⁹⁸, a rzetelne rozważenie jej przyczyn powinno być również w interesie instytucji finansowych.

⁹⁶ P. Sztompka, *Socjologia* ..., wyd. cyt.

⁹⁷ Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz.U. 2006 nr 157 poz. 1119 z późn. zm.

⁹⁸ P. Sztompka, *Socjologia* ..., wyd. cyt., 326–327.

7. Polacy wobec technologii cyfrowych - uwarunkowania dostępności i sposobów korzystania

Dominik Batorski

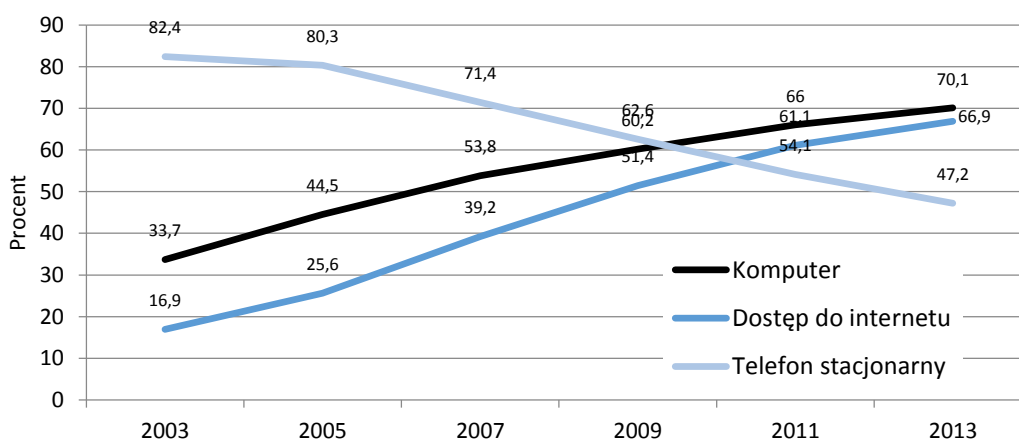
Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych i upowszechnienie ich wykorzystania przyczynia się do transformacji coraz większej ilości sfer życia. Telefon komórkowy jest narzędziem codziennego użytku dla zdecydowanej większości Polaków. Choć liczba użytkowników internetu rośnie wolniej niż w poprzednich latach, to jednak sieć jest coraz ważniejszym narzędziem dostępu do informacji i komunikacji, istotnym zarówno w życiu zawodowym i prywatnym. W konsekwencji jest to coraz istotniejszy czynnik przemian społecznych i gospodarczych w Polsce. Niniejszy rozdział *Diagnozy Społecznej* poświęcony jest diagnozie stanu rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce oraz uwarunkowań, sposobów, a także konsekwencji korzystania z nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

7.1. Nowe technologie w gospodarstwach domowych

7.1.1. Komputery i dostęp do internetu

Komputery i dostęp do internetu są coraz powszechniejsze, jednak przyrost liczby wyposażonych gospodarstw domowych jest coraz wolniejszy (wykres 7.1.1). W pierwszej połowie 2013 roku komputery były w 70 proc. gospodarstw domowych, natomiast dostęp do internetu w 66,9 proc. Wolniejsze przyrosty związane są ze stopniowym nasycaniem się rynku. Jak zostanie pokazane w dalszej części rozdziału, gospodarstwa domowe, które nie posiadają komputera i dostępu do internetu, na ogół nie są tymi technologiami zainteresowane i nie mają motywacji do ich wykorzystywania.

Posiadanie komputera jest już prawie nierozdzielnie związane z posiadaniem dostępu do internetu. Dla bardzo dużej części użytkowników korzystanie z internetu jest głównym celem posiadania i używania komputerów. Już zaledwie 5 proc. skomputeryzowanych gospodarstw nie ma dostępu do internetu. Cztery lata wcześniej było to 15 proc. a w 2003 roku dostęp do sieci miało tylko co drugie gospodarstwo wyposażone w komputer.



Wykres 7.1.1. Wyposażenie gospodarstw domowych w komputer, dostęp do internetu i telefon stacjonarny w latach 2003-2013

Wśród gospodarstw domowych, w których nie ma komputerów i internetu, tylko część tłumaczy brak względami finansowymi. Obecnie 7,7 proc. wszystkich gospodarstw domowych nie ma komputera ze względów finansowych, a 7 proc. nie ma internetu z tego powodu. Mimo niewielkiego przyrostu wyposażonych gospodarstw odsetki te są i tak wyraźnie niższe niż w ubiegłych latach, co potwierdza tezę o tym, że znaczenie czynników finansowych ma już małe znaczenie dla posiadania komputera czy dostępu do internetu. Nieco inaczej jest w przypadku nowszych technologii takich jak tablety czy czytniki książek elektronicznych. Ograniczenia finansowe jako przyczynę nieposiadania tabletu wymieniło 22 proc. gospodarstw domowych, a czytnika e-booków 15 proc.

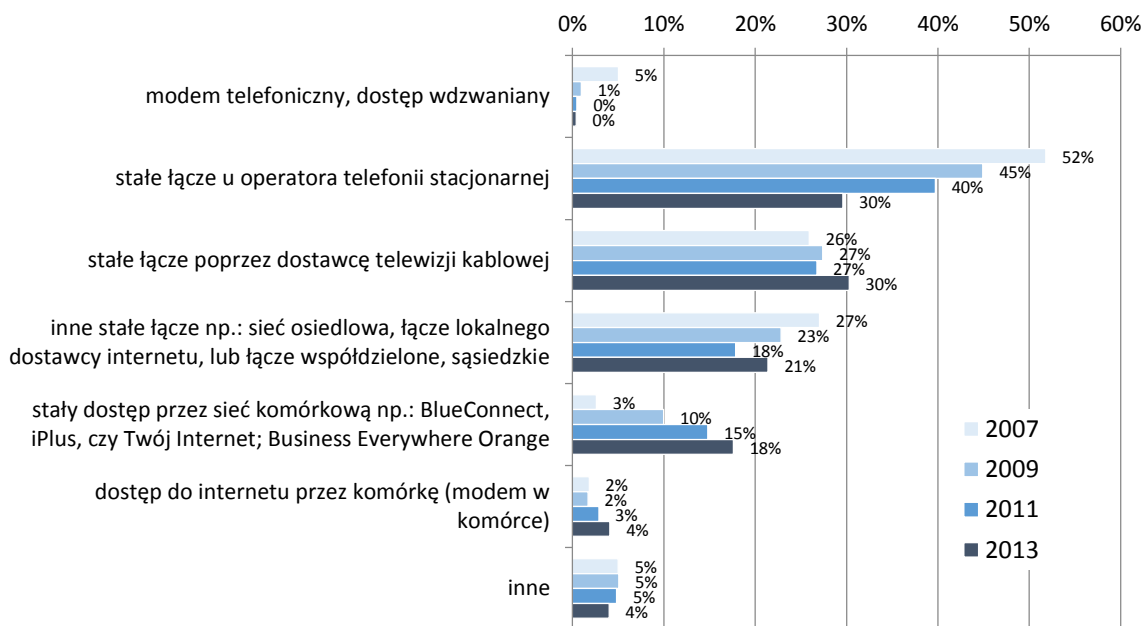
Wśród gospodarstw domowych wyposażonych w komputery po raz pierwszy więcej jest takich, w których są laptopy (49,3 proc.) niż tych, w których jest komputer stacjonarny (46,9 proc.). Przyrost liczby komputerów

przenośnych jest wyraźny, natomiast liczba gospodarstw z komputerem stacjonarnym systematycznie się zmniejsza (mniej więcej od 2010 roku). Dwa lata temu laptopy były w 39 proc. gospodarstw, w 2009 w co czwarty, a w 2007 co dziesiątym domu.

Wolniejszy przyrost liczby komputerów widać także w spadającym tempie przyrostu liczby komputerów w gospodarstwach domowych. Obecnie więcej niż jeden komputer posiada 30,8 proc. wszystkich gospodarstw, dwa lata temu było to 27,8 proc., podczas gdy w 2009 17 proc. a w 2007 ledwie 10 proc. Trzy lub więcej komputerów jest w 7 proc. gospodarstw (w 2011 5,2 proc.). W prawie 15 proc. gospodarstw komputerów jest przynajmniej tyle ile osób (dwa lata temu w 13 proc.). W wyposażonych gospodarstwach na jeden komputer przypada średnio dwie i pół osoby (dwa lata temu było to 2,7, a w 2007 było to aż 3,5).

Podobnie jak w ubiegłych latach, komputer częściej posiadają gospodarstwa wieloosobowe, a zdecydowanie najrzadziej osoby mieszkające samotnie. Aż dwie trzecie tych ostatnich nie posiada w domu komputera, w gospodarstwach domowych, w których mieszkają dwie osoby, komputera nie ma 45 proc. Tymczasem, komputer jest w 86 proc. domów, w których mieszkają trzy osoby i aż w 92 proc. gospodarstw zamieszkiwanych przez cztery i więcej osób. Różnice te powodują, że już 78,7 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat ma komputer we własnym domu (por. wykres 7.2.3). Jest to o 3 p.p. więcej niż w 2011 roku, wcześniej wzrosty te były znacznie większe (6-8 p.p. w okresie dwóch lat). Dostęp do internetu posiada 75,7 proc. Polaków w wieku 16+. Dwa lata temu było to o 5 p.p. mniej a w 2009 roku o 16 p.p. mniej niż obecnie). Jeżeli uwzględnimy również dzieci poniżej 16-tego roku życia, to okaże się, że dostęp w domu ma 78,4 proc. mieszkańców kraju. Jednak nie wszyscy, których gospodarstwa domowe posiadają technologie ICT, faktycznie z nich korzystają. Dla bardzo dużej i wciąż rosnącej grupy osób powodem niekorzystania z komputerów i internetu nie jest brak dostępu, ale brak motywacji do samodzielnego używania (często mogą poprosić o pomoc lub sprawdzenie czegoś w sieci innych domowników). Znaczenie ma również brak wiedzy, do czego internet mógłby się przydać, a także brak umiejętności korzystania.

Większość gospodarstw domowych (53,7 proc.) łączy się z siecią za pomocą stałego łącza, natomiast 11,7 proc. (tj. 17,6 proc. posiadających dostęp) łączy się za pomocą stałego dostępu od operatora telefonii komórkowej. Popularność dostępu mobilnego rośnie, natomiast coraz mniejszy udział w dostarczaniu dostępu do sieci mają operatorzy telefonii stacjonarnej - obecnie to już tylko 30 proc. podłączonych gospodarstw (por. wykres 7.1.2).

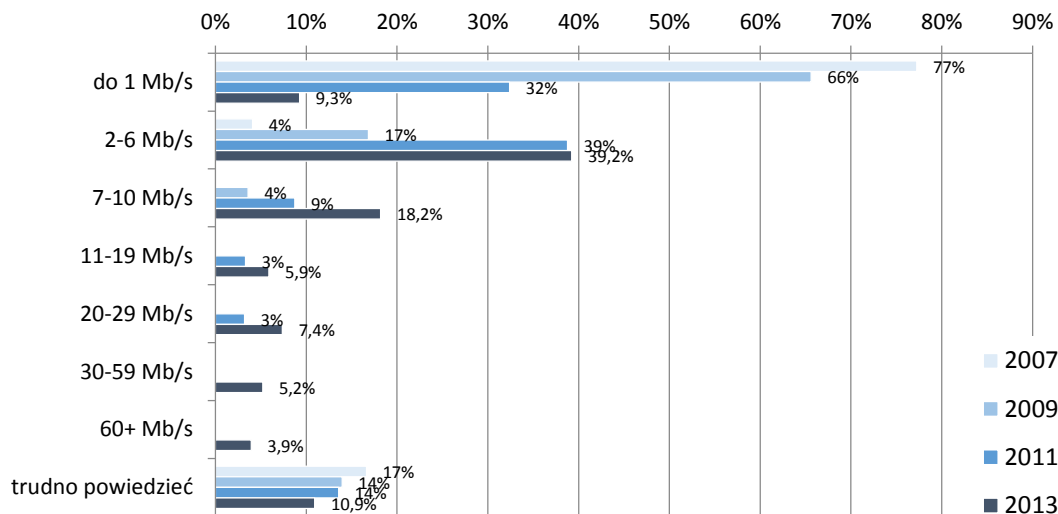


Wykres 7.1.2. Sposoby łączenia się z internetem w podłączonych gospodarstwach domowych w latach 2007-2013

W dalszym ciągu upowszechnia się dostęp mobilny. Coraz większy odsetek gospodarstw wykorzystuje sieć telefonii komórkowej do łączenia się z internetem, obecnie jest to 11,7 proc. wszystkich gospodarstw domowych, czyli 17,6 proc. tych z dostępem. Przyrost takich gospodarstw w ostatnich latach był bardzo duży. Najczęściej jednak ten rodzaj dostępu nie wiąże się ze zwiększoną mobilnością i jest wyłącznie substytutem dostępu stacjonarnego, gdy w danym gospodarstwie nie można takiego założyć. W konsekwencji aż dla 81 proc. z wykorzystujących ten rodzaj dostępu jest to jedyny sposób łączenia się z siecią. Tym samym, duża liczba gospodarstw łączących się z siecią w ten sposób świadczy pośrednio o słabej dostępności internetu na wielu terenach. Z drugiej strony, upowszechnienie dostępu mobilnego wraz ze wzrostem powszechności komputerów

przenośnych może z czasem przyczynić się do bardziej mobilnego korzystania z internetu. Nicco inaczej jest z dostępem do internetu przez telefon komórkowy, który jest uzupełnieniem i dodatkowym sposobem dostępu.

Przepustowość domowych stałych łączy oraz dynamikę ich zmiany w latach 2007-2013 pokazuje wykres 7.1.3. Jakość dostępu do sieci ma istotne znaczenie dla możliwości korzystania z internetu. Choć najpopularniejsze są łącza o przepustowości od 2 do 6 Mb/s, to szybko upowszechniają się również łącza o znacznie większej przepustowości.



Wykres 7.1.3. Przepustowość łączy internetowych w gospodarstwach domowych ze stałym łączem internetowym w latach 2007-2013

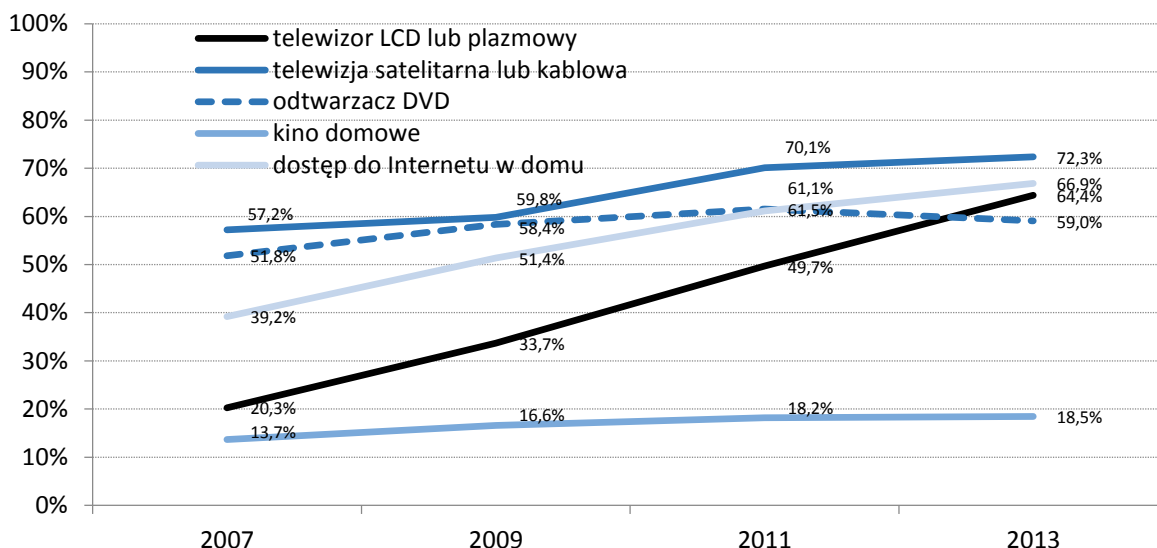
Technologie informacyjno-komunikacyjne są nie tylko coraz powszechniejsze, ale także wykorzystywane są w coraz większej liczbie miejsc i sytuacji. Już nie tylko w domu i pracy czy szkole, ale często również w sposób mobilny i w trakcie przemieszczania się. Podstawą tego jest oczywiście upowszechnienie rozwiązań mobilnych - telefonów komórkowych (które ma już ponad 87 proc. Polaków), ale także komputerów przenośnych, które od tego roku Polacy posiadają częściej niż komputery stacjonarne. Zasadnicze znaczenie ma jednak rozpowszechnienie smartfonów, których posiadanie deklaruje ponad 25 proc. osób w wieku 16+, choć biorąc pod uwagę statystyki operatorów może to być wartość niedoszacowana. Szybko rośnie także liczba tabletek obecnych prawie w co dziesiątym gospodarstwie domowym. Oczywiście nie zawsze rozwiązania te związane są także z użyciem mobilnego dostępu do internetu, ale również wykorzystanie tego ostatniego jest wyraźnie częstsze niż przed dwoma laty.

7.1.2. Internet nie odciąga od telewizorów

Upowszechnienie komputerów i internetu wcale nie oznacza gorszego czasu dla telewizji. W ostatnich latach obserwujemy bardzo duży przyrost liczby gospodarstw posiadających telewizor LCD lub plazmowy. Jest on znacznie szybszy niż przyrost komputerów i dostępu do internetu (por. wykres 7.1.4). W 2007 takie telewizor miało zaledwie co piąte gospodarstwo domowe, a w 2013 już ponad 64 proc. Rośnie, choć już nie tak szybko jak wcześniej odsetek gospodarstw posiadających płatną telewizję satelitarną lub kablową (obecnie jest to 72 proc.). Posiadanie odtwarzacza DVD deklaruje 59 proc., a więc nieco mniej niż przed dwoma laty. Podobnie jak w 2011 roku zestaw kina domowego posiada 18 proc. Niewątpliwie, Polacy dbają o możliwość oglądania telewizji inwestując w same odbiorniki, jak i w dostępność kanałów, czy to poprzez satelitę czy przez sieci kablowe.

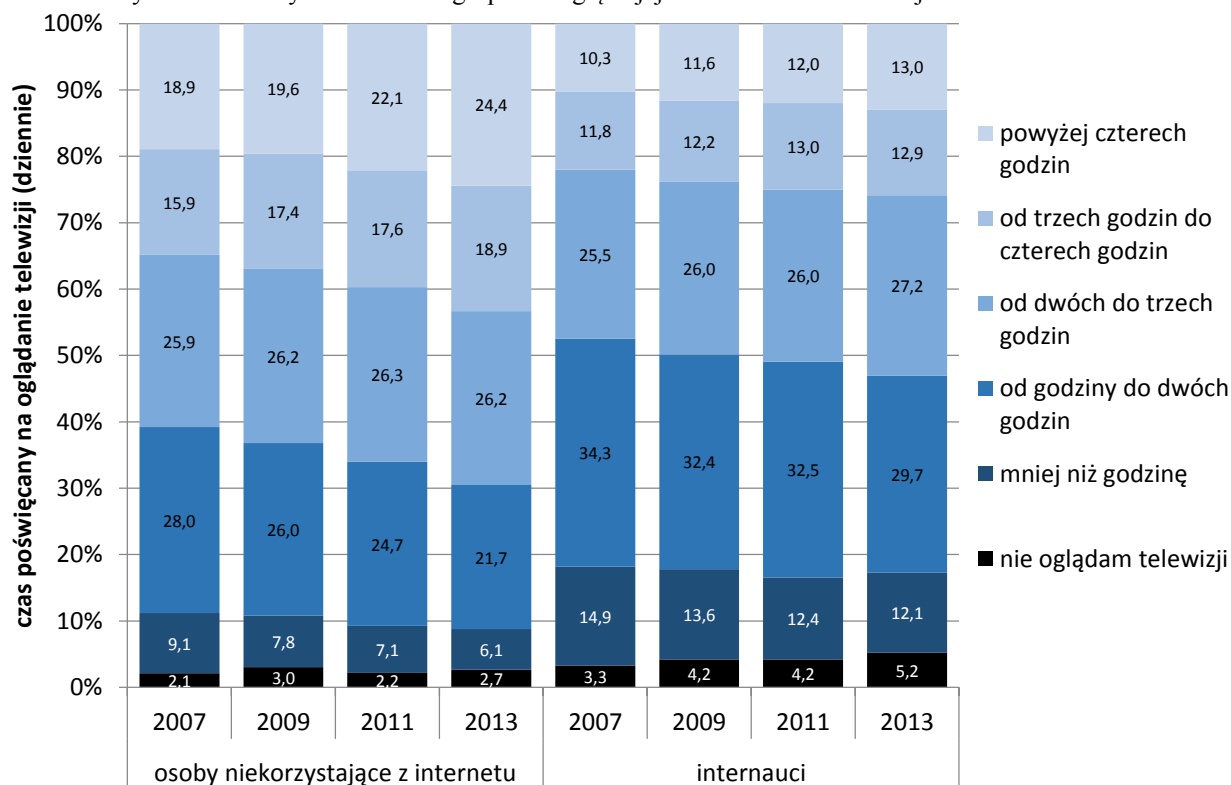
Dla wielu Polaków telewizja jest znacznie istotniejszym medium niż internet i to, że więcej gospodarstw dba o posiadanie technologii umożliwiających oglądanie telewizji, niż o możliwość korzystania z internetu, nie jest przypadkiem. Doskonale widać to również w czasie jaki Polacy poświęcają na korzystanie z różnych mediów. Czas spędzany przed telewizorem nie maleje, a odsetek osób oglądających telewizję przez przynajmniej dwie godziny dziennie zwiększa się systematycznie i między 2007 a 2013 rokiem wzrósł z 55 do 59 proc. Tymczasem osób, które korzystają z internetu przeciętnie przez ponad dwie godziny dziennie jest 18,6 proc.

Co prawda coraz więcej jest osób, które telewizji nie oglądają wcale, jednak jest to wciąż bardzo nieduża grupa. Od 2007 roku zwiększyła się z 2,6 proc. do 4,3 proc. osób w wieku 16+ w 2013 roku. Wśród korzystających z internetu telewizji nie ogląda 5,2 proc. użytkowników. Zdecydowanie częściej nie oglądają telewizji osoby, które w sieci spędzają najwięcej czasu.



Wykres 7.1.4. Telewizja i sprzęt służący do oglądania telewizji i wideo w gospodarstwach domowych w latach 2007-2013

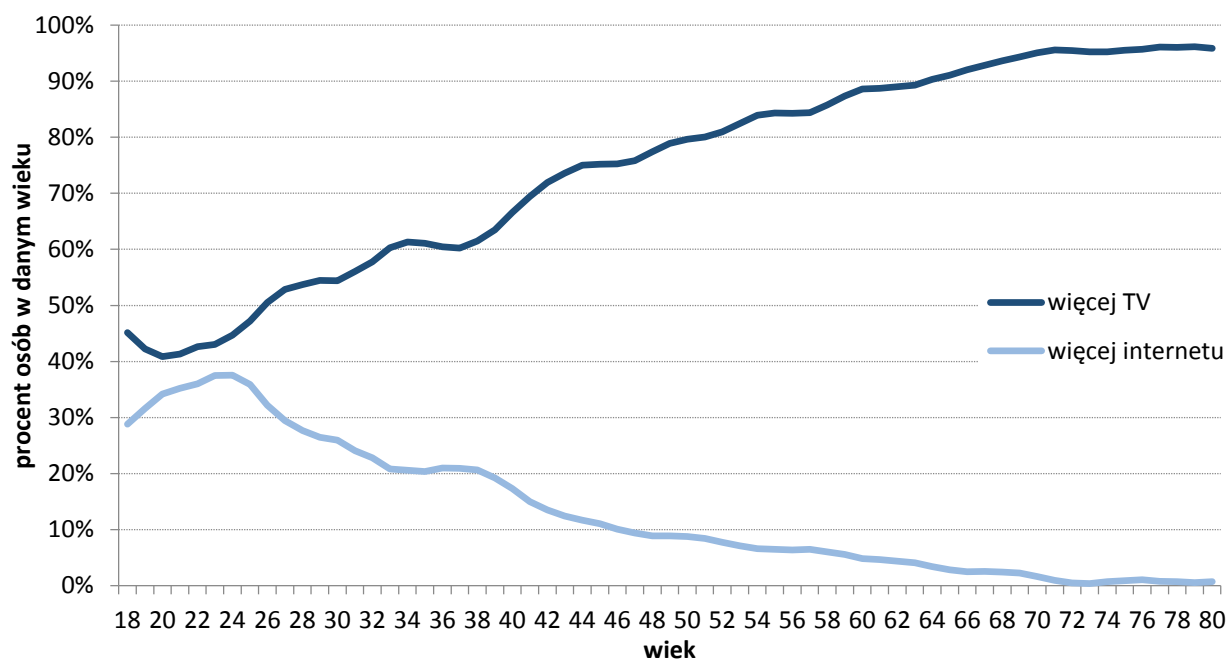
Warto przeanalizować jak to się dzieje, że pomimo upowszechniania się internetu, rośnie jednocześnie czas poświęcany na oglądanie telewizji i grupa osób, która telewizji ogląda przez przynajmniej 2 godziny dziennie, w końcu doba ma przecież tylko 24 godziny. Jak pokazuje wykres 7.1.5 wspomniany efekt jest wynikiem różnych zachowań użytkowników i osób niekorzystających z internetu. Ci pierwsi spędzają coraz mniej czasu na oglądaniu telewizji, natomiast coraz więcej TV oglądają osoby, które z sieci nie korzystają. Zmiany, które można zaobserwować na wykresie 7.1.5 wynikają również z przepływów jakie mają miejsce między oboma grupami. Z internetu zaczynają korzystać te osoby, które mniej czasu poświęcają na oglądanie telewizji. Warto jednak zauważyć, że choć internauci znacznie mniej czasu spędzają na oglądanie TV, to jednak jest ona dla większości z nich istotnym medium i tylko niewielka grupa nie ogląda jej wcale lub w niewielkiej ilości.



Wykres 7.1.5. Dzienny czas poświęcany na oglądanie telewizji wśród użytkowników i osób niekorzystających z internetu w latach 2007-2013

Dodatkowe efekty można zaobserwować analizując zmiany zachowań konkretnych osób między 2011 a 2013 rokiem. Czas poświęcany na oglądanie telewizji rośnie wśród osób, które nie korzystają z internetu oraz tych, które choć kiedyś do sieci zaglądały, to już teraz tego nie robią. Natomiast wśród osób, które z internetu dopiero zaczęły korzystać (a w 2011 jeszcze tego nie robiły) jest mniej więcej tyle samo osób, które oglądają nieco więcej TV jak tych, które oglądają mniej. Zmniejsza się, choć nieznacznie, czas spędzany przed telewizorem przez użytkowników korzystających z sieci ponad dwa lata. Tym samym oprócz wspomnianych wcześniej przepływów pomiędzy oboma grupami, zmiany widoczne na wykresie 7.1.5 wynikają również z tego, że ci którzy z internetu nie korzystają oglądają coraz więcej telewizji, a wśród użytkowników sieci obserwowalny jest niewielki spadek czasu spędzanego przed szklanym ekranem.

Czas poświęcany na korzystanie z mediów związany jest silnie z wiekiem, jednak wśród młodych, którzy najczęściej i najintensywniej korzystają z internetu wcale nie widać zdecydowanego odchodzenia od telewizji. Prawie połowa osób w wieku 16-24 lat ogląda telewizję przeciętnie przez przynajmniej 2 godziny dziennie. W starszych grupach wiekowych takich osób jest jeszcze więcej. W konsekwencji osób, które więcej czasu poświęcają na korzystanie z internetu niż na oglądanie telewizji jest w Polsce tylko 15 proc. Około 70 proc. więcej czasu spędza przed telewizorem, pozostali używają obu mediów ze zbliżoną intensywnością. Przewaga telewizji widoczna jest nawet wśród uczniów i studentów. Dla każdego rocznika więcej jest osób, które więcej oglądają TV niż tych, którzy więcej czasu korzystają z sieci (por. wykres 7.1.6).



Wykres 7.1.6. Procent osób, które więcej czasu poświęcają na korzystanie z internetu niż na oglądanie telewizji oraz tych, którzy więcej czasu spędzają przed TV niż w sieci ze względu na wiek

Przedstawione tu dotychczas wyniki pokazują, że póki co internet nie jest konkurencją dla telewizji, której oglądalność utrzymuje się na wciąż wysokim poziomie. I choć użytkownicy poświęcają na oglądanie TV wyraźnie mniej czasu, to i tak na ogół jest to więcej czasu niż spędzają w sieci i tylko dla niedużej grupy czas ten jest wyraźnie mniejszy niż przed dwoma laty. Nawet wśród użytkowników, którzy oglądają wideo i materiały telewizyjne w sieci oglądalność tradycyjnej telewizji jest duża, choć nieco mniejsza niż wśród innych grup. Tylko niecałe 20 proc. ogląda TV do godziny dziennie lub nie ogląda wcale. Ponad połowa ogląda przeciętnie przez przynajmniej dwie godziny dziennie.

Na razie upowszechnienie internetu w Polsce nie wydaje się być istotnym zagrożeniem dla stacji telewizyjnych, operatorów kablowych i platform cyfrowych. Sytuacja taka może się jednak zmienić, kiedy treści pochodzące z internetu zaczną konkurować o obecność na dużym ekranie. Póki co mało kto używa telewizora do oglądania filmów i innych treści pochodzących z sieci, znacznie częstsze jest korzystanie z komputera przy równocześnie włączonym telewizorze (por. WIP 2012). Na świecie pojawia się jednak coraz więcej prostych urządzeń, które umożliwiają bardzo łatwe wyświetlenie treści z komputera (lub innego urządzenia podłączonego do internetu) na ekranie telewizora. Ich upowszechnienie doprowadzi do rozpoczęcia prawdziwej konkurencji o duży ekran pomiędzy treściami tradycyjnych telewizji i tymi pochodzącymi z sieci.

7.1.3. Uwarunkowania obecności nowych technologii w gospodarstwach domowych

Obecność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest mocno zróżnicowana w zależności od kilku czynników. W tabeli 7.1.1 umieszczone zostały dane o dostępności tych technologii w gospodarstwach różnego typu dla lat 2007- 2013.

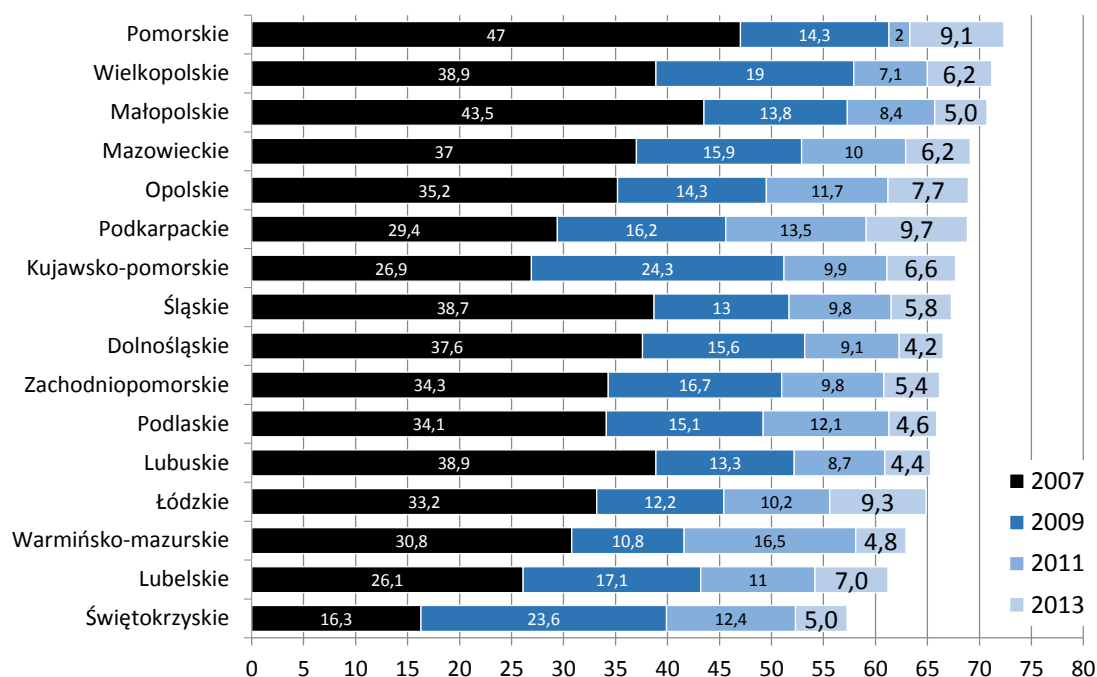
Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych jest w bardzo dużym stopniu zależna od typu rodziny. Ponad 90 proc. małżeństw z dziećmi posiada komputer, a niewiele mniej również dostęp do internetu. Na przeciwnym biegunie plasują się gospodarstwa jednoosobowe, w których komputer i internet są zdecydowanie najrzadsze - sprzęt i dostęp do sieci ma zaledwie co trzecia osoba mieszkająca samotnie. Choć sytuacja i tak jest znacznie lepsza niż jeszcze dwa lata wcześniej, kiedy internet był w co czwartym domu zamieszkiwanym tylko przez jedną osobę. Technologie ICT znacznie rzadziej niż przeciętnie mają też małżeństwa bez dzieci, internet posiada 57 proc. z nich. W przypadku obu tych grup mniejsza obecność technologii związana jest z tym, że są to przede wszystkim gospodarstwa osób starszych. Cały czas sytuacja rodzin niepełnych jest wyraźnie gorsza niż sytuacja małżeństw z dziećmi. Różnica, podobnie jak dwa lata temu, wynosi aż 20 p.p.

W przeciwieństwie do poprzednich lat w okresie 2011-2013 różnice pomiędzy poszczególnymi grupami raczej malały niż się pogłębiały. Wyraźnie wzrosła dostępność nowych technologii w gospodarstwach na wsi, a także małżeństw bez dzieci i gospodarstw jednoosobowych. Wśród rodzin z dziećmi przyrost dostępności komputerów był niewielki, za to część gospodarstw, które miały komputer, ale bez dostępu do sieci, teraz już ten dostęp założyła. Obecność dzieci w wieku szkolnym, niezmiennie ma olbrzymie znaczenie dla posiadania nowych technologii w gospodarstwie domowym. Do tego zagadnienia wrócimy jeszcze w części 7.2.5 omawiającej korzystanie z komputerów i internetu przez dzieci.

Tabela 7.1.1. Dostępność komputerów i internetu w różnych typach gospodarstw domowych w latach 2007-2013

Grupa gospodarstw		komputer				internet			
		2007	2009	2011	2013	2007	2009	2011	2013
Wielkość miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys.	67,4	70,8	77,1	79,8	57,6	65,4	73,3	78,3
	Miasta 200-500 tys.	60,8	69,2	71,9	74,4	50,2	63,0	68,7	72,7
	Miasta 100-200 tys.	55,9	61,8	67,1	74,9	44,3	55,8	64,6	72,8
	Miasta 20-100 tys.	55,7	60,4	66,5	68,3	44,2	52,9	62,0	65,5
	Miasta poniżej 20 tys.	53,3	57,8	65,0	68,0	40,4	50,2	61,4	66,1
	Wieś	44,2	52,8	58,9	65,1	22,4	39,4	51,7	61,1
Region	Województwa ściany wschodniej	48,2	55,2	63,0	67,2	30,7	43,9	56,8	63,4
	Pozostałe województwa	55,4	61,5	66,7	70,9	41,5	53,3	62,1	68,4
Typ rodziny	Małżeństwa bez dzieci	28,1	42,5	50,6	59,7	22,4	35,9	47,8	57,1
	Małżeństwa z 1 dzieckiem	70,0	82,5	87,2	91,5	53,5	72,3	81,7	89,3
	Małżeństwa z 2 dziećmi	80,5	89,7	93,5	95,7	61,5	78,2	87,4	93,5
	Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	75,2	86,6	90,7	93,6	47,3	70,4	84,3	88,5
	Rodziny niepełne	53,5	64,3	72,4	74,6	37,8	53,2	65,8	70,8
	Wielorodzinne	65,5	78,0	87,1	90,7	38,3	63,3	78,5	86,3
	Nierodzinne jednoosobowe	19,6	26,3	28,1	33,9	15,8	22,8	25,0	32,0
	Nierodzinne wieloosobowe	43,1	51,8	54,8	42,4	28,1	40,0	52,9	39,8
Dochód na jednostkę konsumpcji w gosp. dom.	Do pierwszego kwartyla	39,0	44,8	48,1	55,5	19,1	32,8	41,1	51,2
	Od pierwszego do drugiego kwartyla	45,1	49,3	59,3	58,2	30,7	40,2	54,1	55,7
	Od drugiego do trzeciego kwartyla	55,0	61,8	66,2	73,3	41,7	53,4	62,3	71,7
	Powyżej trzeciego kwartyla	70,5	81,6	86,5	89,2	60,1	75,8	83,3	87,3

Spore znaczenie dla wyposażenia gospodarstw domowych w komputery i dostęp do internetu ma także klasa miejscowości zamieszkania i dochody. Nowe technologie są częściej obecne w większych miejscowościach i gospodarstwach o wyższych dochodach. Większe zróżnicowanie występuje pod względem dostępności internetu, co wynika z nieco większych problemów z dostępnością infrastruktury sieci dostępowych na wsiach oraz z większych trudności w ponoszeniu stałych miesięcznych opłat za dostęp do internetu w najuboższych gospodarstwach domowych. Dla takich rodzin konieczność stałego zwiększenia wydatków jest trudniejsza niż jednorazowy wydatek większej kwoty związany z zakupem komputera. W największych miastach dostęp posiada 78 proc. gospodarstw, a na wsi jedynie 61 proc. Różnica pomiędzy jedną czwartą gospodarstw domowych o najwyższych dochodach, a tymi o dochodach najniższych wynosi 36 p.p. i jest wyraźnie niższa niż dwa lata wcześniej. Należy zauważyć, że nadal zdecydowanie najszybciej rośnie dostępność internetu na wsi. Różnice pomiędzy miastem i wsią zmniejszają się, podobnie jak różnice związane z dochodami.



Wykres 7.1.7. Procent gospodarstw domowych z dostępem do internetu w przekroju wojewódzkim w 2007 r. i dodatkowy procent gospodarstw z dostępem do internetu w latach 2009 i 2011, 2013

Znaczące są także różnice w dostępie do internetu w gospodarstwach domowych pomiędzy różnymi województwami (wykresy 7.1.7). Obecnie najlepsza sytuacja jest w województwie pomorskim, gdzie dostęp do internetu ma prawie trzy czwarte gospodarstw domowych. Podobnie jest w województwie wielkopolskim i małopolskim, gdzie podłączonych jest ponad 70 proc. domów. Najrzadziej dostęp do sieci mają mieszkańcy województwa świętokrzyskiego (57 proc.), a także województw lubelskiego (61 proc.) i warmińsko-mazurskiego (63 proc.).

Jak pokazuje tabela 7.1.1 istnieje też różnica między województwami ściany wschodniej i resztą kraju, choć jest ona wyraźnie mniejsza niż w 2011 i poprzednich latach. W pięciu województwach wschodniej Polski dostęp do internetu ma niecałe 63 proc. gospodarstw, a w pozostałych regionach 68 proc. Różnice w dostępie do sieci wynoszą 5 p.p., a pod względem posiadania komputerów są jeszcze mniejsze.

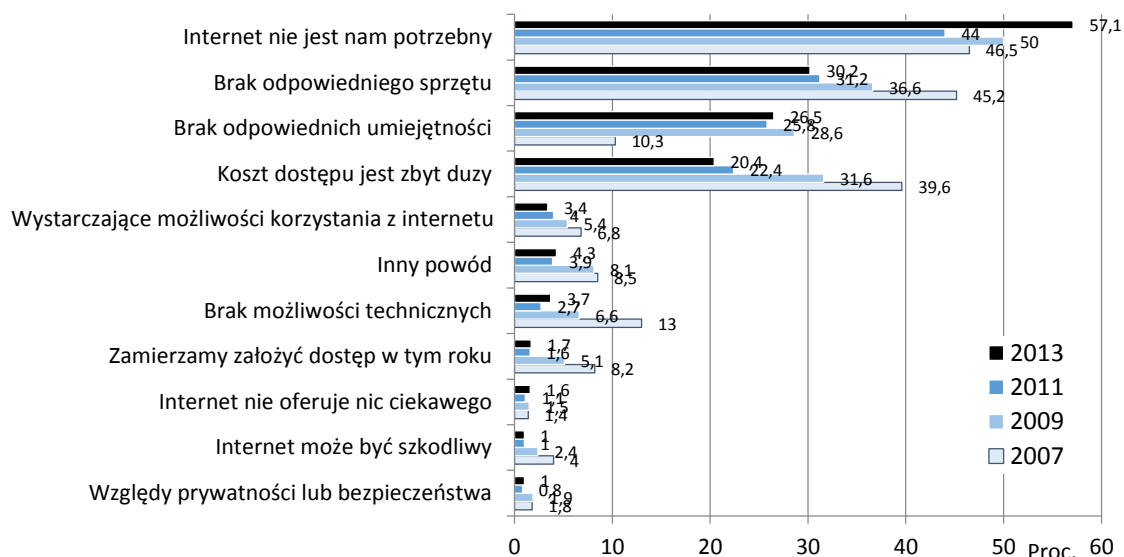
7.1.4. Przyczyny braku technologii ICT w gospodarstwach domowych

Spowolnienie upowszechnienia technologii ICT w gospodarstwach domowych wskazuje na stopniowe nasycanie się rynku, w sytuacji gdy wciąż wiele osób nie posiada komputerów i dostępu do internetu. Warto więc postawić pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy, szczególnie że ma to znaczenie dla rozwoju gospodarczego i społecznego Polski. Wykorzystanie nowych technologii ma istotne znaczenie dla firm, organizacji i administracji publicznej, są one bowiem środkiem do podnoszenia efektywności i wydajności pracy, a coraz częściej także narzędziem dostępu do usług, w tym usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną. Brak powszechnej dostępności technologii ICT jest postrzegany jako problem. Tak zwane wykluczenie cyfrowe wiąże się z ograniczeniami możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym i zawodowym. W związku z tym podejmowanych jest wiele inicjatyw i działań na rzecz upowszechnienia wykorzystania komputerów i internetu. Takie działania planowane są również w przygotowywanych Programach Operacyjnych na lata 2014-2020. Aby jednak możliwe było podejmowanie działań adekwatnych do problemu, niezbędna jest jego dobra diagnoza, szczególnie, że wiele wcześniejszych działań na rzecz upowszechnienia technologii i przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu, jak choćby działanie 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, było słabo dostosowanych do rzeczywistych problemów.

Podstawowe przyczyny braku nowych technologii w gospodarstwach domowych mają charakter motywacyjny i psychologiczny, a nie finansowy, czy technologiczny. W pierwszej kolejności przeanalizujemy znaczenie deklarowanego braku możliwości finansowych jako powodu nieposiadania danej technologii. Wykres 4.3.1 w rozdz. 4.3.1 obrazuje dostępność różnych technologii w gospodarstwach domowych. Jak można zaobserwować, w ostatnich latach znacząco poprawia się ich dostępność. Jednocześnie maleje też odsetek

gospodarstw domowych, które nie posiadając danego sprzętu, tłumaczą jego brak względami finansowymi (wykres 4.3.3 w rozdz. 4.3.1).

Coraz rzadziej brak komputera tłumaczony jest względami finansowymi. Obecnie 9 proc. wszystkich gospodarstw deklaruje niemożność zakupu komputera stacjonarnego ze względów finansowych, podczas gdy w 2011 roku było to 13 proc. Ponadto 17 proc. deklaruje chęć posiadania laptopa i brak środków na jego zakup, natomiast dwa lata temu było to 25 proc. Zmniejszanie się grupy gospodarstw domowych deklarujących chęć posiadania komputera i brak możliwości finansowych jego zakupu potwierdza, że kluczowe znaczenie mają czynniki motywacyjne. Znaczenie zasobności materialnej dla posiadania komputera jest wyraźnie mniejsze niż znaczenie innych czynników. Co więcej, znacząca część spośród uboższych gospodarstw domowych, jeśli tylko posiada wystarczającą motywację jest w stanie zakupić komputer z dostępem do sieci. Ponad 55 proc. gospodarstw domowych z najniższego kwartyla dochodów posiada komputer, a 51 proc. internet.



Wykres 7.1.8. Powody braku dostępu do internetu w gospodarstwach domowych w latach 2007-2013

Zaledwie 7 proc. gospodarstw domowych deklaruje, że chciałoby mieć dostęp do internetu, ale nie może sobie na niego pozwolić ze względów finansowych. Jest to tylko 21 proc. spośród tych, bez dostępu do sieci. Tymczasem jeszcze dwa lata wcześniej dostępu do internetu ze względów finansowych nie posiadało 12 proc. wszystkich gospodarstw, czyli prawie co trzecie nieposiadające sieci. Warto zauważyć, że odsetek gospodarstw domowych, które nie mają dostępu do internetu z powodów innych niż finansowe prawie nie zmienił się pomiędzy 2011 a 2013 rokiem. Dwa lata temu było to 27 proc., a obecnie 26 proc. Deklarowane powody braku dostępu do internetu zostały przedstawione na wykresie 7.1.8.

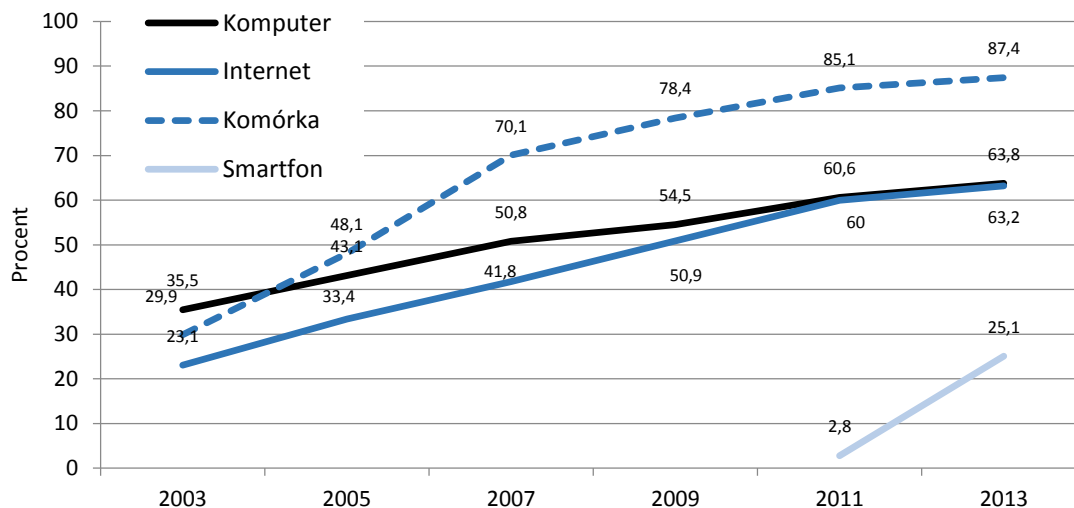
Zdecydowanie najczęściej wymienianym powodem jest brak potrzeby, wskazuje go już 57 proc. gospodarstw bez sieci. Znaczenie braku motywacji do korzystania z internetu rośnie, jeszcze dwa lata wcześniej powód ten wymieniało 44 proc. W drugiej kolejności podawany jest brak odpowiedniego sprzętu (30 proc.), co nie wyklucza się również w braku potrzeby. Zarówno brak odpowiedniego sprzętu, jak i zbyt wysokie koszty dostępu (obecnie to problem dla 20 proc. gospodarstw bez internetu) jeszcze kilka lat temu były wymieniane znacznie częściej. Zmiany te związane są ze spadkiem cen sprzętu i samego dostępu do sieci. Świadczą jednak również o tym, że spośród tych, którzy nie mieli dostępu kilka lat temu, ten stan rzeczy zmieniają znacznie częściej ci, którzy choć wcześniej narzekali na brak sprzętu i wysokie koszty, to jednak mieli znacznie wyższe motywacje. To takie osoby dużej części pozyskiwały dostęp, niż ci którym brakowało motywacji.

Wśród ważnych powodów braku dostępu do sieci wymieniany jest brak umiejętności korzystania. Niezmiennie, problem braku kompetencji wymieniany jest przez mniej więcej co czwarte gospodarstwo bez dostępu. Inne powody są już zdecydowanie rzadziej wymieniane. Szczególnie duże znaczenie ma rzadkie wymienianie braku technicznych możliwości jako powodu braku internetu. Od kilku lat jedynie około 1 proc. wszystkich gospodarstw domowych w Polsce deklaruje brak możliwości posiadania sieci w domu. Co pokazuje, że problem z dostępnością internetu polega raczej na trudnościach z dostępem o dużej przepustowości niż z zupełnym brakiem dostępu. Przedstawione tu dane potwierdzają postawioną w poprzednich edycjach *Diagnozy Społecznej* tezę, o tym że twarde bariery dostępu do internetu (infrastrukturalne czy finansowe) są coraz mniej znaczące, natomiast coraz większymi przeszkodami w upowszechnieniu nowych technologii są bariery miękkie – brak wiedzy i uświadamianych potrzeb, a także nieposiadanie odpowiednich umiejętności korzystania.

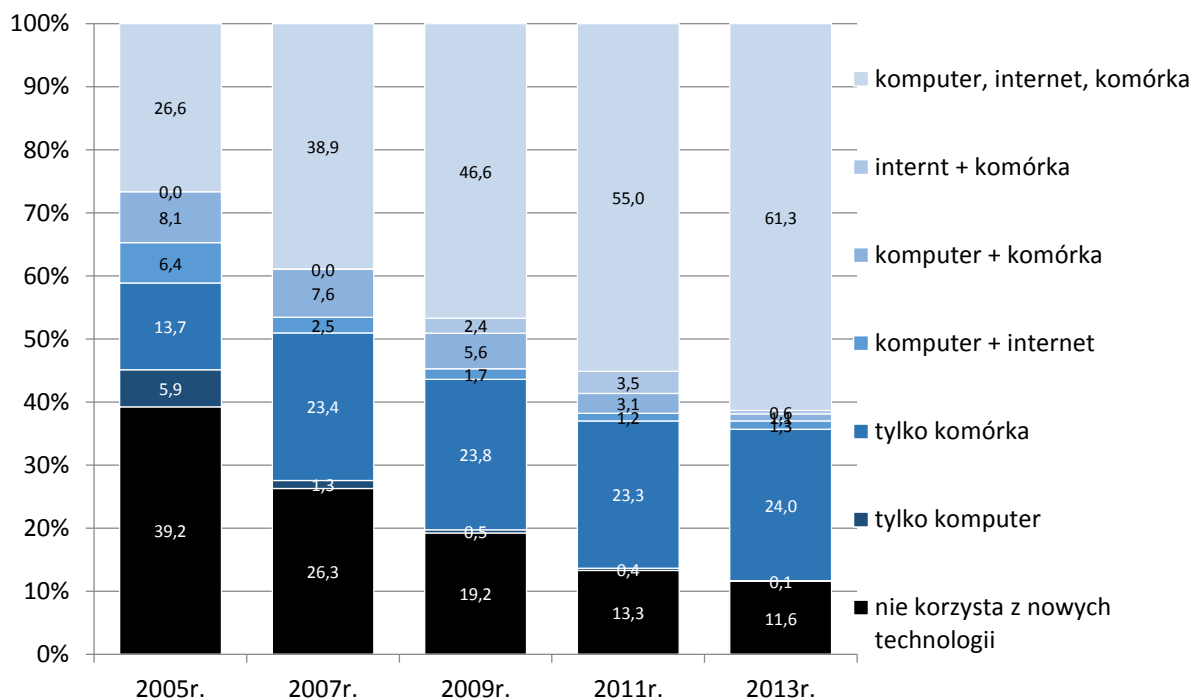
7.2. Użytkownicy internetu i osoby niekorzystające

7.2.1. Polacy a nowe technologie

Liczba użytkowników technologii informacyjno-komunikacyjnych nadal rośnie, choć jest to wzrost wyraźnie wolniejszy niż w ubiegłych latach. W pierwszej połowie 2013 roku z internetu korzystało 63 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat. Tempo przyrostu nowych użytkowników jest wyraźnie wolniejsze i wynosi około 3 p.p. w okresie dwóch lat, podczas gdy wcześniej było to około 9 p.p. Z komputerów korzysta prawie 64 proc. Polaków, a z telefonów komórkowych 87,4 proc. Również w ich przypadku przyrost nowych użytkowników jest wyraźnie wolniejszy niż w ubiegłych latach. Bardzo szybko rośnie natomiast grupa osób korzystających ze smartfonów.



Wykres 7.2.1. Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych w latach 2003-2013



Wykres 7.2.2. Procent korzystających z różnych technologii w latach 2005-2013.

Prawie wszystkie osoby korzystające z komputerów korzystają też z internetu (98 proc.) i telefonów komórkowych (por. wykres 7.2.2). Analiza współkorzystania z różnych technologii na poniższym wykresie pokazuje znaczący przyrost liczby osób korzystających z komputerów, internetu i telefonów komórkowych. Osób, które korzystają zarówno z komputerów i internetu, jak i z telefonów komórkowych, jest obecnie 61 proc. Natomiast takich, które nie korzystają z żadnej z tych technologii jest 11,6 proc., a więc nieco mniej niż przed dwoma laty. Grupa osób korzystających ze wszystkich tych technologii powiększa się przede wszystkim dzięki rozpoczynaniu używania komputerów i sieci przez osoby, które wcześniej korzystały wyłącznie z mobilnej telefonii. Bezpośrednie przejścia z grupy osób niekorzystających z żadnej analizowanych technologii do grupy korzystającej ze wszystkich trzech są niezmiernie rzadkie. Jednocześnie od 2007 roku udział osób, które korzystają wyłącznie z telefonów komórkowych, praktycznie się nie zmienia. Do grupy tej należy około 24 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat, z tym, że z roku na rok skład tej grupy mocno się zmienia. Część osób zaczyna korzystać z pozostałych technologii, a osoby, które dotychczas nie korzystały, zaczynają używać komórek.

7.2.2. Zaprzestawanie korzystania z internetu

Podobnie jak w ubiegłych latach nadal widoczne jest zjawisko zaprzestawania korzystania z internetu. Faktyczny przyrost nowych użytkowników jest więc większy niż pokazują to zmiany zaprezentowane na wykresie 7.2.1. Obecnie z internetu nie korzysta 8,8 proc. osób, które w marcu 2011 deklarowały że używają sieci. Obserwowane również w poprzednich latach spadki były nieco mniejsze, w okresie 2009-2011 korzystać przestało 7 proc. użytkowników, a do 2009 7,5 proc. osób korzystających z sieci w 2007 roku. Jednak i tak skala zaprzestawania jest obecnie mniejsza niż jeszcze kilka lat temu, przykładowo w okresie 2005-2007 przestało korzystać 13 proc. użytkowników, a w latach 2003-2005 aż ponad 15 proc. Warto przeanalizować wśród jakich osób te rezygnacje są najczęstsze.

Z korzystania z internetu rezygnują przede wszystkim osoby starsze i słabiej wykształcone. Od 2011 roku przestało korzystać 26 proc. użytkowników w wieku 65+ i 19 proc. w wieku 60-64 lat. Do sieci nie zagląda aż 40 proc. użytkowników z wykształceniem podstawowym z 2011 roku i 20 proc. z wykształceniem zawodowym. Skala zaprzestawania korzystania większa jest również na wsi (14 proc.) i wśród osób z uboższych gospodarstw domowych (14 proc. dla dolnego kwartyła dochodów). Internetu przestają używać emeryci (23 proc. użytkowników sprzed dwóch lat) i rolnicy (24 proc.).

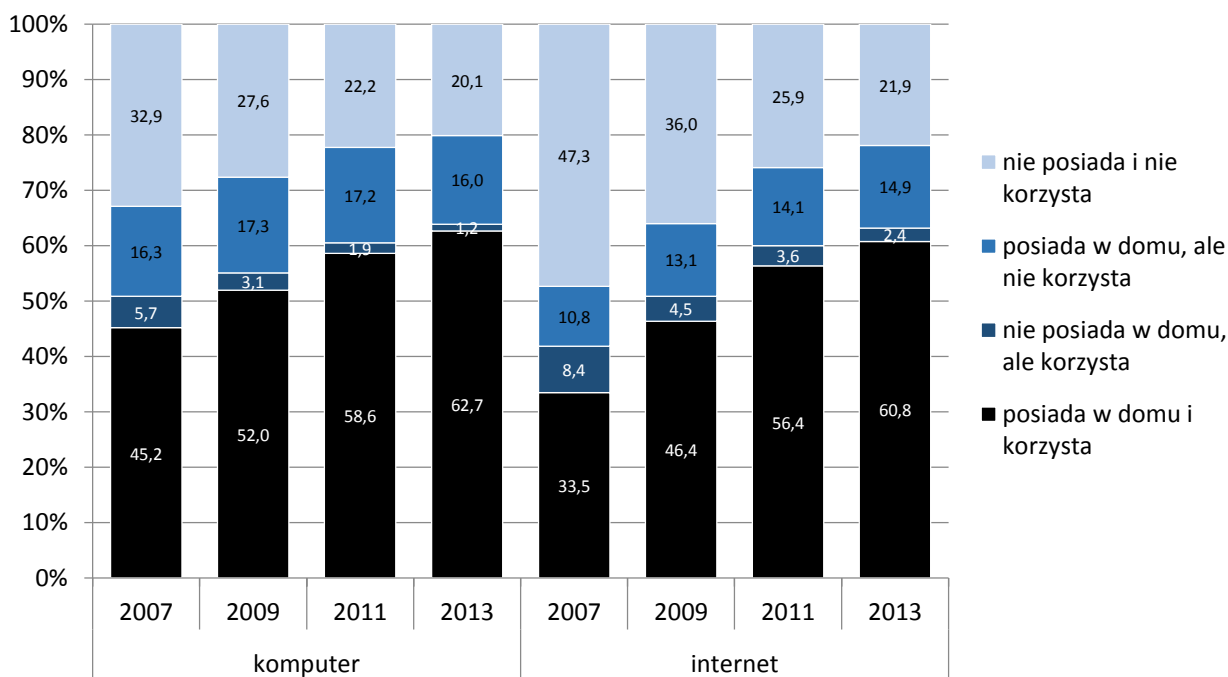
Najrzadziej przestają korzystać z internetu osoby z grup, w których korzystanie i tak jest najczęstsze. W okresie 2011-2013 z używania sieci zrezygnowało tylko 0,6 proc. użytkowników którzy się uczą lub studiują, 3 proc. z wykształceniem wyższym, 3 proc. spośród mieszkających w największych miastach. Najrzadziej rezygnują najmłodszy, 1 proc. w grupie 18-24 lat, 5 proc. w grupie 25-34. W każdej kolejnej grupie wiekowej rezygnujących jest więcej.

Przyczyny rezygnacji są bardzo różne. Czasem są związane z utratą dostępu ze względu na zmianę sytuacji życiowej, na przykład zmianę lub stratę pracy, ukończenie edukacji, przeprowadzkę lub wyprowadzenie się z gospodarstwa domowego dzieci, które były użytkownikami i posiadaczami komputerów. Czasem wynikają z niewielkiej potrzeby korzystania, które już wcześniej miało ograniczony charakter.

7.2.3. Dostęp a korzystanie z komputerów i internetu

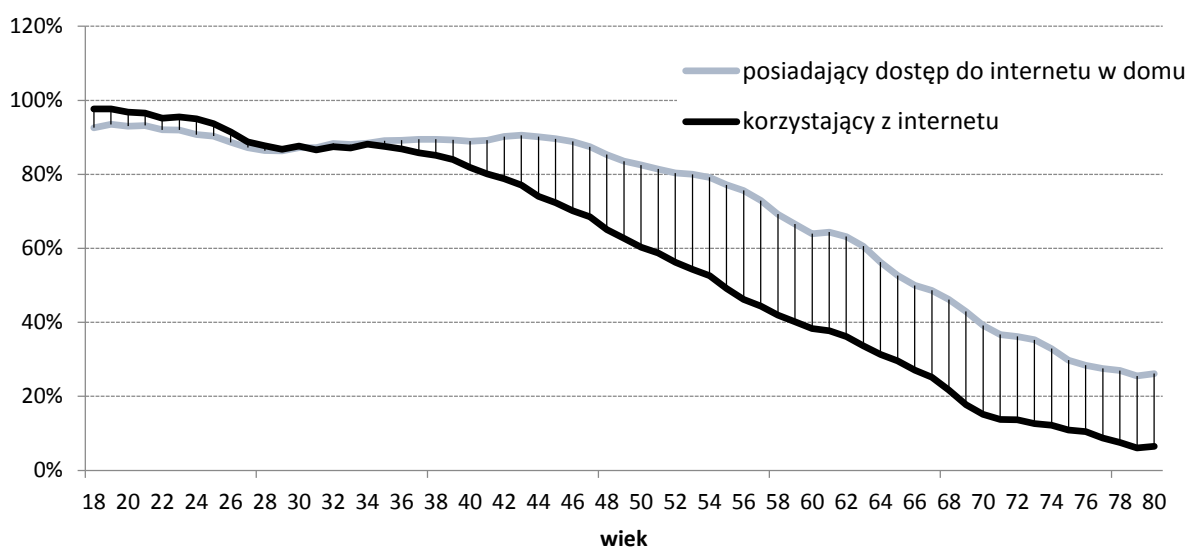
Coraz rzadziej zdarza się, że osoby korzystające z internetu nie mają do niego dostępu w domu (wykres 7.2.3). W 2013 roku 96 proc. osób korzystających z internetu ma dostęp do sieci w domu. Dwa lata temu było to 94 proc., w 2009 roku 91 proc, a w 2007 80 proc. Spośród osób, które nie posiadają dostępu w swoim gospodarstwie domowym, 10 proc. korzysta jednak z internetu, wykorzystując w tym celu komputery w innych miejscach (przede wszystkim w pracy, szkole lub na uczelni).

Upowszechnienie dostępu do internetu nie przekłada się w pełni na wzrost liczby użytkowników. Choć dostęp do sieci w domu ma 75,7 proc. Polaków, to tylko 60,8 proc. z tego korzysta. Liczba osób, które nie korzystają z internetu, mimo iż posiadają komputer z dostępem do sieci we własnym domu wciąż rośnie. W 2009 roku było to 13 proc. dorosłych Polaków, dwa lata później 14 proc., a obecnie prawie 15 proc. Tym samym z domowego dostępu do internetu nie korzysta co piąta osoba posiadająca taki dostęp. Podobnie jest z korzystaniem z komputerów - 16 proc. Polaków w wieku 16 i więcej lat to osoby, które mają w domu komputer, a mimo tego w ogóle z niego nie korzystają. Oznacza to, że identycznie jak w 2011 roku aż 44 proc. osób nieużywających komputera mieszka w gospodarstwach domowych wyposażonych w ten sprzęt.



Wykres 7.2.3. Korzystanie a posiadanie w gospodarstwach domowych z komputerów i internetu w latach 2007-2013

Już ponad 40 proc. osób, które nie korzystają z internetu, to ludzie, którzy mają komputer i dostęp do sieci w domu. Tymczasem jeszcze w 2007 dostęp do sieci miało 18 proc. osób nieużywających internetu. Samo posiadanie dostępu nie przekłada się automatycznie na to, że ludzie będą z niego korzystać. Wyniki te potwierdzają kluczowe znaczenie motywacji i umiejętności dla korzystania z tych technologii. Sam sprzęt i szerokopasmowa sieć nie wystarczą do tego, by korzystanie z ICT było w Polsce rzeczywiście powszechne. Przyczyną niekorzystania z internetu, przez tak dużą grupę osób, która posiada dostęp jest przede wszystkim brak potrzeby korzystania oraz brak niezbędnych kompetencji. Warto też zaznaczyć, że osoby te nie są całkowicie odcięte od internetu. Do pewnego stopnia mają z nim kontakt i korzystają za pośrednictwem innych domowników, prosząc ich o znalezienie potrzebnej informacji, wysłanie wiadomości, itp.



Wykres 7.2.4. Dostęp i korzystanie z internetu wśród osób w różnym wieku

Warto przeanalizować, kim są osoby, które mimo posiadania dostępu nie korzystają z internetu. Wykres 7.2.4 pokazuje dostępność i wykorzystanie internetu w różnych grupach wiekowych. Jak można zaobserwować - wśród osób mających do 50 lat dostępność internetu w ich domach przekracza 80 proc. Dopiero osoby mające 50 i więcej lat

rzadziej mają dostęp do sieci. Wraz z wiekiem maleje wyposażenie w komputer, ale jeszcze szybciej maleje korzystanie z internetu. Domowego dostępu znacznie częściej nie używają starsi.

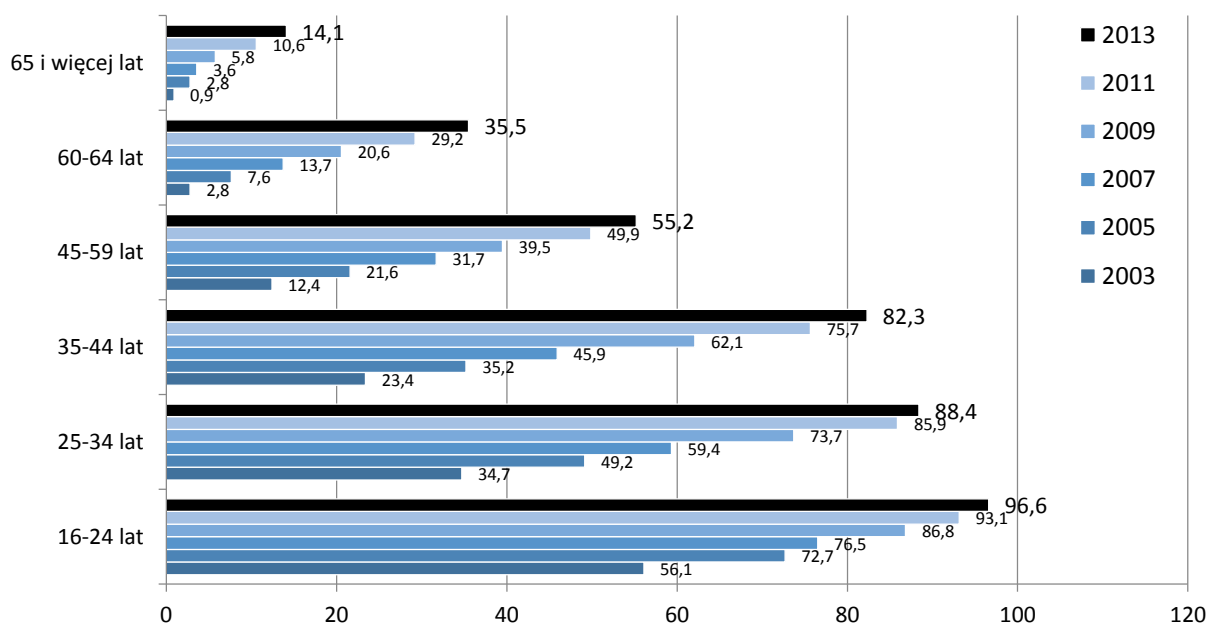
Niekorzystanie z posiadanego dostępu do internetu jest znacznie częstsze wśród osób, które są słabiej wykształcone. Co czwarta taka osoba ma wykształcenie podstawowe, a prawie połowa zasadnicze zawodowe. Ponad połowa (55 proc.) to mieszkańcy wsi.

7.2.4. Kto korzysta z internetu?

Choć przybywa użytkowników internetu, to jednak korzystanie z sieci jest ciągle bardzo zróżnicowane ze względu na szereg czynników społeczno-demograficznych. Warto przeanalizować, od czego zależy korzystanie z nowych technologii; analizy takie mogą być wskazówką do działań podejmowanych na rzecz e-integracji i przeciwdziałania cyfrowemu wykluczeniu. Dodatkowo warto porównać, jak różni się struktura internautów oraz osób niekorzystających ze względu na najważniejsze zmienne społeczno-demograficzne.

Podobnie jak w ubiegłych latach, również w 2013 roku mężczyźni korzystają z internetu częściej niż kobiety. Wśród osób w wieku 16 i więcej lat internautami jest 65 proc. mężczyzn i 61 proc. kobiet. Różnica nie jest duża i od kilku lat wynosi nieco ponad 3 p.p. Z drugiej strony, wśród użytkowników internetu w Polsce jest więcej kobiet niż mężczyzn, co wynika z ogólnie większej liczby kobiet niż mężczyzn w populacji.

Czynnikami, które w największym stopniu związane są z korzystaniem z internetu pozostają wiek i wykształcenie. Z sieci korzysta zdecydowana większość młodych (97 proc. osób w wieku 16-24 lat) i bardzo niewiele starszych osób (14 proc. w wieku 65 i więcej lat) (wykres 7.2.5). Również wśród osób w wieku 25-34 lat korzysta zdecydowana większość. Natomiast osoby będące w wieku emerytalnym korzystają rzadko. Różnice w wykorzystaniu internetu ze względu na wiek są bardzo silne i nic nie wskazuje na to, aby miały się zmniejszać. Przyrost nowych użytkowników w starszych grupach wiekowych nie jest wiele szybszy niż wśród młodszych.

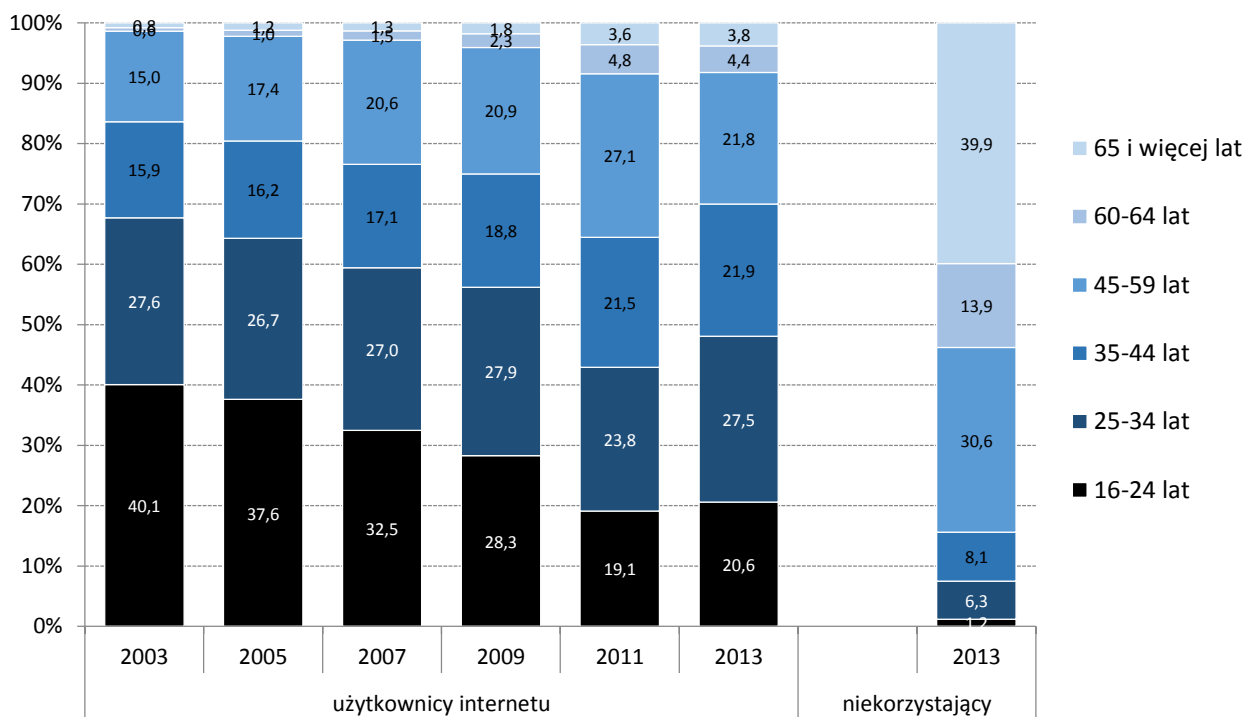


Wykres 7.2.5. Procent korzystających z internetu w różnych grupach wieku w latach 2003-2013

Duże znaczenie wieku dla korzystania z internetu przekłada się na to, że wśród użytkowników jest zdecydowanie więcej ludzi młodych, natomiast wśród niekorzystających dominują osoby starsze (wykres 7.2.6). Obecnie 48 proc. internautów to osoby mające 16-34 lat. Wśród niekorzystających osoby w tym wieku stanowią 7,5 proc. Tymczasem osoby w wieku 45 i więcej lat, stanowią 30 proc. użytkowników i aż 84 proc. niekorzystających. W coraz większym stopniu w grupie tych, którzy z sieci jeszcze nie korzystają, pozostają osoby starsze, ponad połowa przekroczyła już 60-ty rok życia.

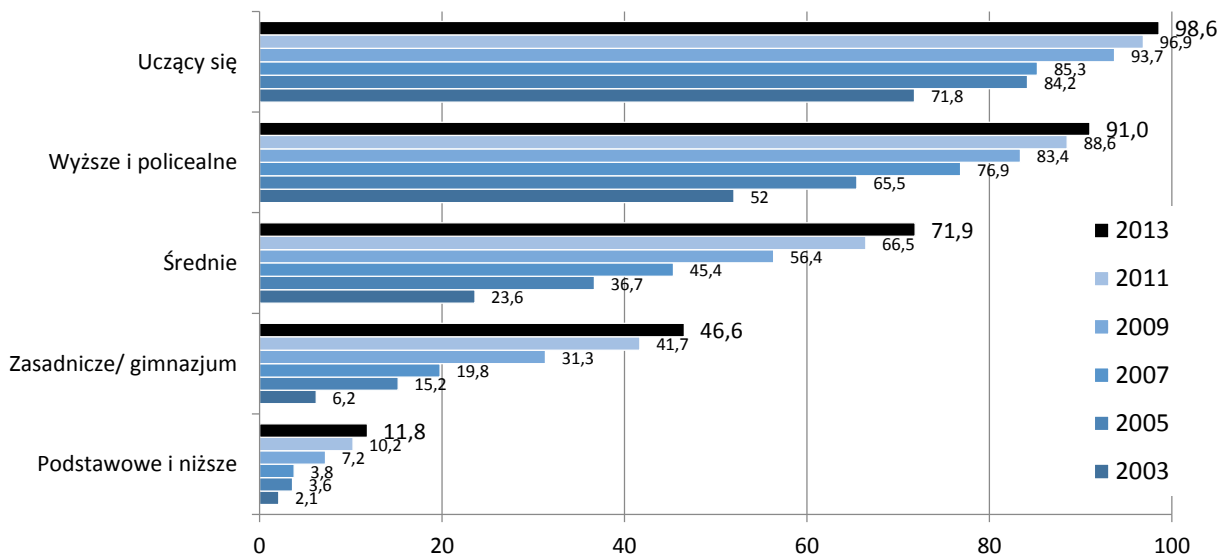
Międzypokoleniowe różnice w korzystaniu z internetu są źródłem wielu negatywnych zjawisk społecznych. W im większym stopniu internet staje się głównym, a coraz częściej również jedynym źródłem informacji w różnych dziedzinach życia, tym bardziej osoby, które z niego nie korzystają, mają utrudnione możliwości funkcjonowania w tych sferach. Dotyczy to nie tylko sytuacji zawodowej, ale także uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym (por. Batorski, Zajac 2010). Internet jest nie tylko narzędziem dostępu do informacji, ale pośrednio również do uczestnictwa i aktywności, które mają miejsce poza siecią. Dzieje się tak z pracą, czy

wydarzeniami kulturalnymi. W konsekwencji sposoby funkcjonowania w świecie i radzenia sobie z różnego rodzaju sytuacjami i problemami są zupełnie różne pomiędzy młodszymi-internautami i starszymi-nieinternautami, co pośrednio prowadzi również do coraz większych trudności w porozumiewaniu się między osobami z tych grup.



Wykres 7.2.6. Zmiana struktury wieku internautów w latach 2003-2013 oraz osoby niekorzystające z internetu w 2013 roku

Wykształcenie jest drugim spośród czynników o największym znaczeniu dla korzystania z internetu. Z sieci korzystają prawie wszystkie osoby uczące się (99 proc. uczniów i studentów) i lepiej wykształcone (91 proc. osób z wyższym wykształceniem). Tymczasem, wśród osób z wykształceniem podstawowym nie korzysta aż 88 proc. Różnice te są niezmiennie bardzo duże, a najwięcej nowych użytkowników przybyło wśród osób z wykształceniem średnim.



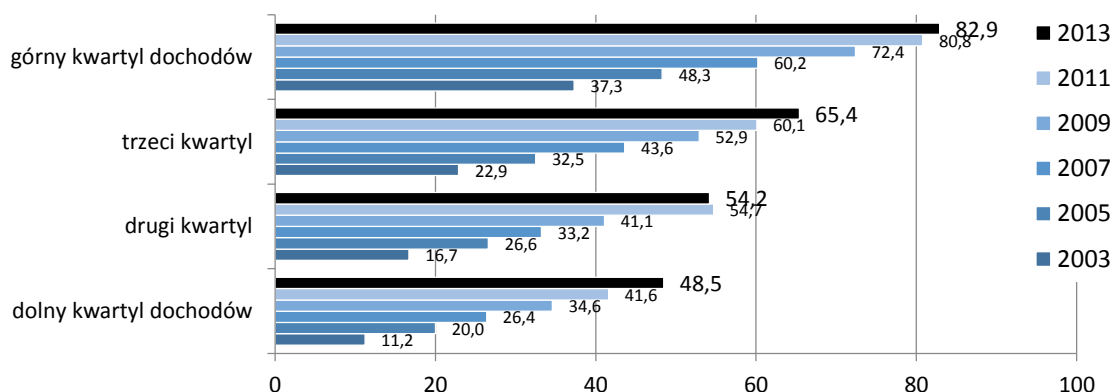
Wykres 7.2.7. Procent korzystających z internetu w różnych grupach ze względu na wykształcenie w latach 2003-2013

Znaczenie wykształcenia i wieku dla korzystania z telefonów komórkowych jest już znacznie mniejsze niż dla używania komputerów i internetu. Jediną grupą, w której wyraźnie mniej osób używa komórek są osoby z wykształceniem podstawowym (por. tabela 7.2.1). Bardzo znaczące są natomiast różnice w korzystaniu ze smartfonów. Telefon z ekranem dotykowym ma tylko 5 proc. osób z wykształceniem podstawowym i ponad 41 proc. z wykształceniem wyższym, a wśród uczniów i studentów w wieku 16+ ponad połowa.

Tabela 7.2.1. Korzystanie z nowych technologii w różnych grupach w 2013 roku.

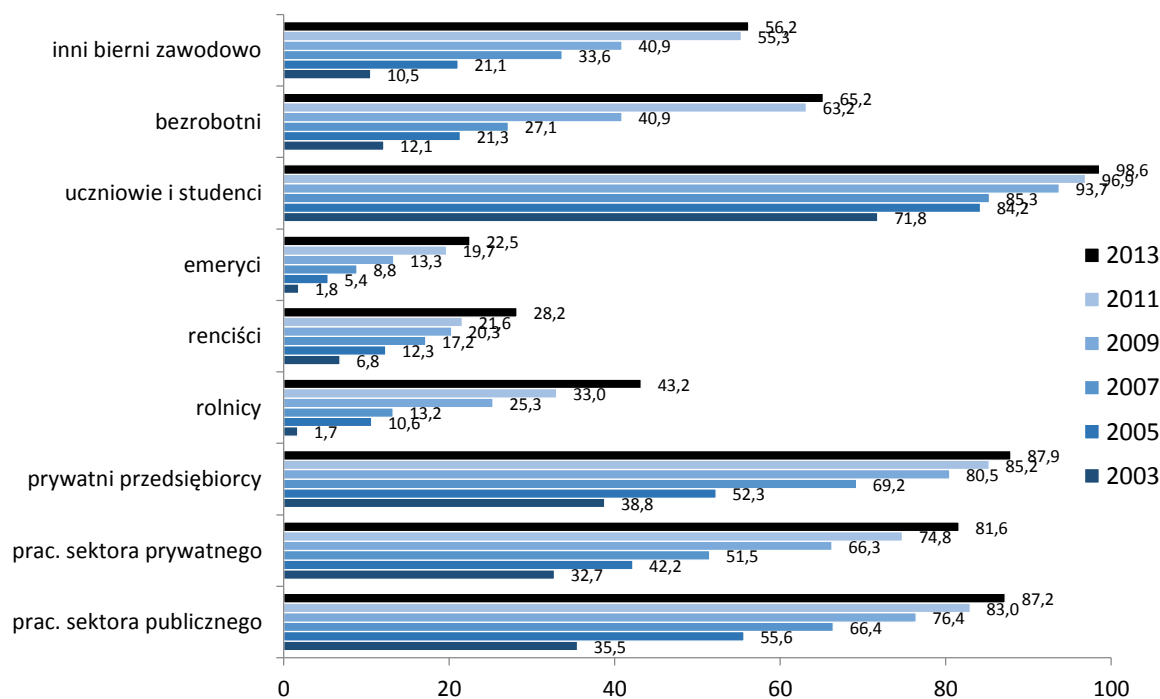
Grupa		komputer	internet	komórka	smartfon	Niekorzystający	Korzystający ze wszystkich
Ogółem		63,9	63,2	87,4	25,1	11,6	61,3
Płeć	Mężczyźni	65,7	65,2	89,6	26,1	9,4	63,1
	Kobiety	62,2	61,5	85,4	24,2	13,6	59,7
Wiek	16-24 lat	96,8	96,6	98,1	49,2	0,6	94,3
	25-34 lat	88,8	88,4	98,3	43,3	1,0	86,2
	35-44 lat	82,5	82,3	97,6	31,3	1,7	80,7
	45-59 lat	56,1	55,2	90,5	14,0	8,3	52,8
	60-64 lat	37,0	35,5	80,4	7,5	18,5	33,7
	65 i więcej lat	14,7	14,1	55,1	3,6	44,0	12,8
Status społeczno-zawodowy	Prac. sektora publicznego	87,5	87,2	98,0	32,7	1,3	85,6
	Prac. sektora prywatnego	82,1	81,6	98,1	35,4	1,4	80,0
	Prywatni przedsiębiorcy	88,0	87,9	98,2	41,2	1,3	86,1
	Rolnicy	44,9	43,2	85,5	9,2	12,4	40,1
	Renciści	28,6	28,2	70,7	8,0	28,4	26,6
	Emeryci	23,4	22,5	64,2	5,1	34,7	21,0
	Uczniowie i studenci	99,0	98,6	98,5	51,4	0,1	96,6
	Bezrobotni	66,6	65,2	92,4	22,8	6,3	63,2
Wykształcenie z wyodrębnieniem osób uczących się	Inni bierni zawodowo	56,7	56,2	85,9	19,9	11,9	52,4
	Podstawowe i niższe	12,5	11,8	55,0	5,0	44,7	10,9
	Zasadnicze/gimnazjum	47,5	46,6	87,0	14,2	11,7	44,1
	Średnie	72,7	71,9	92,7	24,8	6,1	69,9
	Wyższe i policealne	91,3	91,0	96,9	41,2	2,3	89,3
Wielkość miejscowości zamieszkania	Uczący się	99,0	98,6	98,5	51,4	0,1	96,6
	Miasta powyżej 500 tys.	80,3	80,1	94,7	39,6	4,6	77,9
	Miasta 200-500 tys.	74,1	73,4	92,3	31,7	6,8	71,7
	Miasta 100-200 tys.	71,6	70,6	90,1	28,3	9,3	68,8
	Miasta 20-100 tys.	66,3	65,3	89,1	25,7	10,1	63,9
Dochody na osobę w gospodarstwie domowym	Miasta poniżej 20 tys.	64,1	63,4	88,4	22,3	10,4	61,6
	Wieś	53,6	53,1	82,2	19,0	16,6	50,8
Dochody na osobę w gospodarstwie domowym	Pierwszy kwartył	49,4	48,5	80,7	15,1	17,7	45,8
	Drugi kwartył	55,0	54,2	84,4	19,6	14,8	52,6
	Trzeci kwartył	65,9	65,4	88,7	26,7	10,4	63,8
	Czwarty kwartył	83,5	82,9	95,0	38,3	4,3	81,2

Korzystanie z komputerów i internetu jest też istotnie związane z zamożnością, jednak zależność ta jest mniejsza niż w przypadku wieku czy wykształcenia. Wśród jednej czwartej Polaków o najwyższych dochodach z internetu korzysta 83 proc., natomiast największy przyrost jest wśród użytkowników o najniższych dochodach, wśród których korzysta obecnie 48,5 proc. Znacznie mniejsze różnice są związane z posiadaniem telefonu komórkowego - ma go 81 proc. osób o niskich dochodach i 95 proc. z grupy o najwyższych dochodach. Jednak gdy uwzględnimy posiadanie smartfonu to zróżnicowanie związane z dochodami będzie dużo większe.



Wykres 7.2.8. Dochody a procent korzystających z internetu w latach 2003-2013

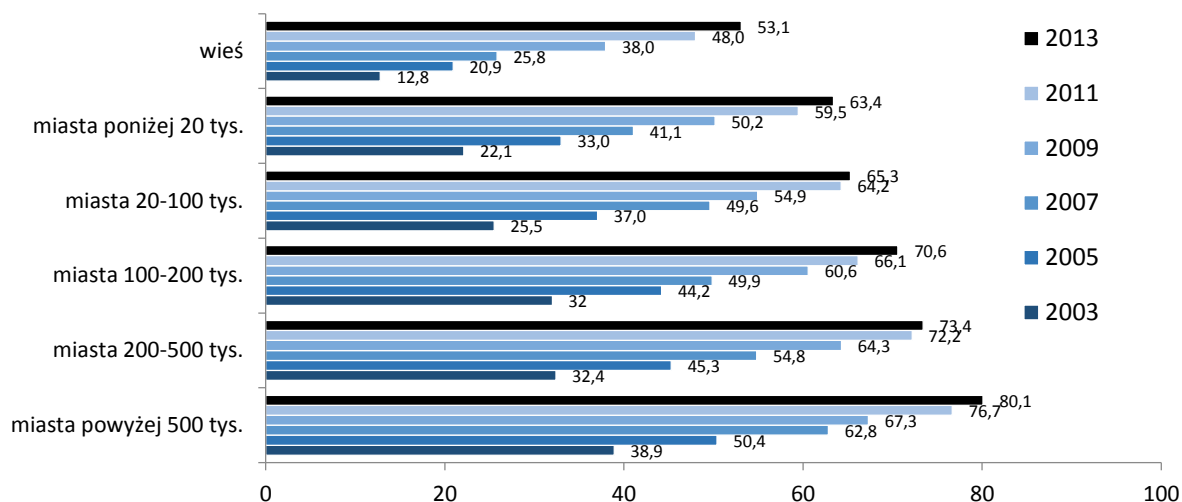
Istotne znaczenie dla faktu korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych ma także status społeczno-zawodowy. Jak wspomnieliśmy wcześniej, sieci używają prawie wszyscy uczniowie i studenci (99 proc.), a także większość osób pracujących. W tej ostatniej grupie nieco rzadziej korzystają pracujący w sektorze prywatnym (82 proc.). W ostatnich dwóch latach znacząco wzrósł odsetek użytkowników wśród rolników, natomiast praktycznie nie zmieniła się sytuacja w grupie osób bezrobotnych i biernych zawodowo, które znaczący przyrost użytkowników doświadczały w latach 2009-2011. Najmniej użytkowników jest nadal wśród emerytów i rencistów (wykres 7.2.9).



Wykres 7.2.9. Procent korzystających z internetu w różnych grupach ze względu na status społeczno-zawodowy w latach 2003-2013

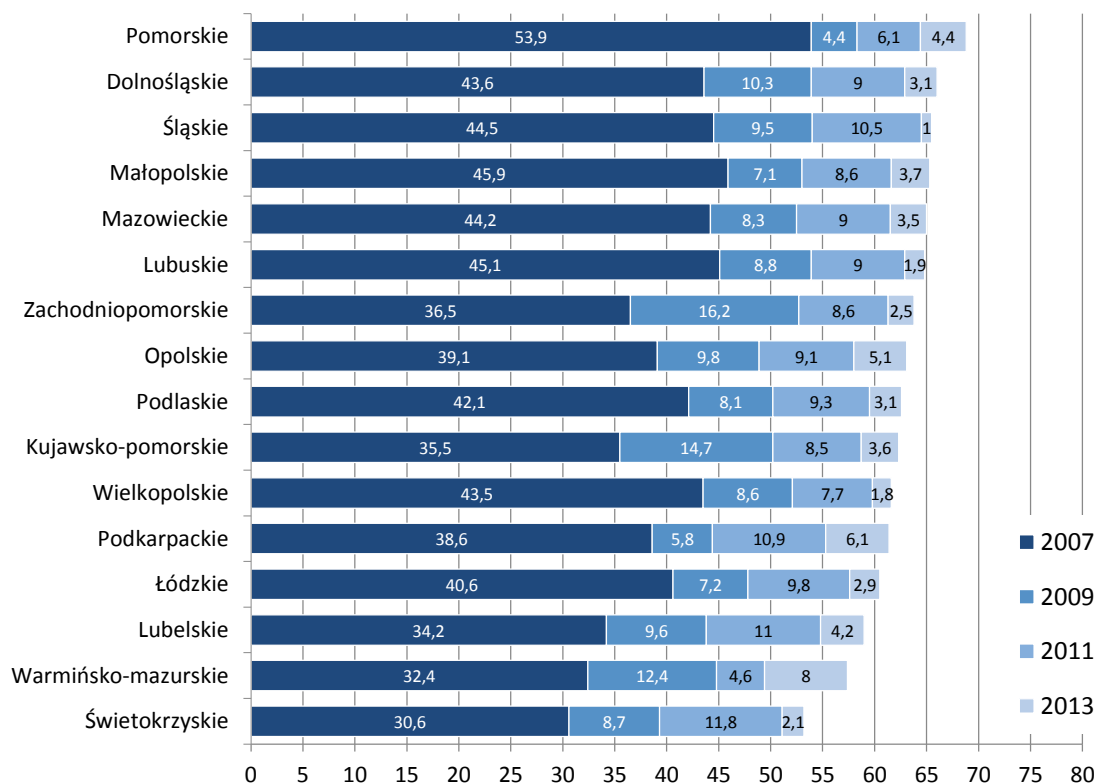
Obecnie 58 proc. internautów w wieku 16 i więcej lat, to osoby pracujące (poza rolnictwem), kolejne 13 proc. stanowią uczniowie i studenci. Z kolei emeryci to ledwie 7 proc. korzystających i aż 43 proc. niekorzystających (tabela 7.2.2).

Korzystanie z internetu jest też zróżnicowane ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania. W większych miejscowościach korzysta wyraźnie więcej osób niż na wsi i w małych miasteczkach. W największych miastach internetu używa 80 proc. mieszkańców, natomiast na wsi nieco ponad połowa. Po kilkuletnim okresie szybszego przyrostu liczby użytkowników na obszarach wiejskich, obecnie upowszechnienie korzystania z sieci zachodzi w podobnym tempie, bez względu na wielkość miejscowości.



Wykres 7.2.10. Korzystanie z internetu w różnych grupach ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania w latach 2003-2013

Dla korzystania z internetu znaczenie ma nie tylko wielkość miejscowości zamieszkania, ale również region. Rzadziej korzystają osoby mieszkające w województwach ściany wschodniej, tylko 59 proc. z nich zagląda do sieci, w pozostałych regionach 64,4 proc. Wykres 7.2.11 szczegółowo pokazuje korzystanie z internetu w poszczególnych województwach oraz zmiany, jakie zaszły w latach 2007-2013. Najwięcej użytkowników jest obecnie w województwach pomorskim, a w dalszej kolejności w dolnośląskim i śląskim. Zdecydowanie najrzadziej korzystają z internetu mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego i świętokrzyskiego.



Wykres 7.2.11. Procent osób w wieku 16+ lat korzystających z internetu w poszczególnych województwach w 2007 r. i procent nowych osób korzystających w latach 2009 i 2013

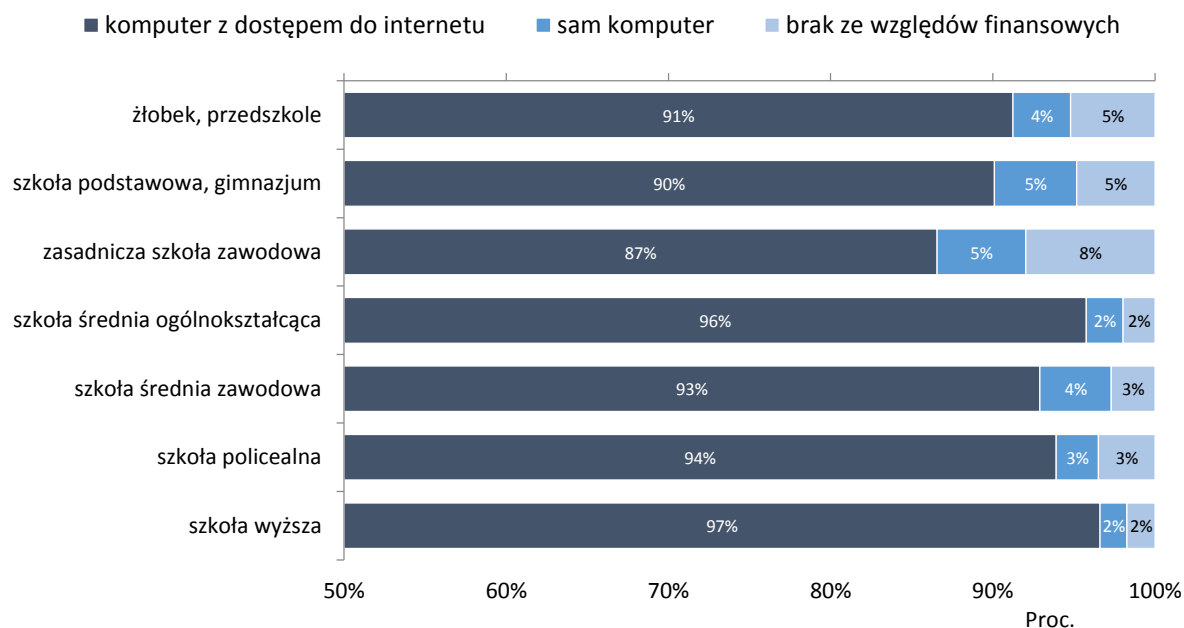
Zróżnicowanie korzystania z technologii informacyjno komunikacyjnych w różnych grupach społeczno-demograficznych najlepiej obserwować porównując osoby, które korzystają z telefonów komórkowych, komputerów i internetu i tymi, którzy nie korzystają z ani jednej z tych (tabela 7.2.1). Wśród osób do 34 roku życia około 90 proc. korzysta ze wszystkich tych trzech technologii, wśród najstarszej badanej grupy takich osób jest niespełna 13 proc., natomiast 44 proc. nie korzysta z żadnej z tych technologii. Mimo tak znaczących różnic sytuacja i tak się poprawia -- cztery lata temu z technologii ICT nie korzystało aż dwie trzecie osób mających 65 i więcej lat. Bardzo duże różnice występują również ze względu na wykształcenie – wszystkich tych narzędzi używa 97 proc. osób uczących się oraz 89 proc. z wyższym wykształceniem i zaledwie niecałe 11 proc. z wykształceniem podstawowym, wśród których prawie 45 proc. w ogóle z tych technologii nie korzysta.

Najciekawsze różnice związane są jednak ze statusem społeczno-zawodowym. Wśród osób pracujących praktycznie nie zdarzają się osoby niekorzystające, za to już 86 proc. przedsiębiorców i pracujących w sektorze publicznym oraz 80 proc. w sektorze prywatnym korzysta ze wszystkich trzech technologii. Osoby, które nie korzystają z ICT, to praktycznie wyłącznie emeryci i renciści, a także kilkanaście procent rolników i osób biernych zawodowo. W pozostałych grupach praktycznie nie ma osób, które nie korzystałyby z komórek lub komputerów. Również inne czynniki, takie jak dochody i wielkość miejscowości zamieszkania mają istotne znaczenie. Wśród osób z gospodarstw o wyższych dochodach i z większych miast, więcej jest osób korzystających z technologii ICT, a mniej takich, które żadnej z nich nie używają.

7.2.5. Dzieci w sieci

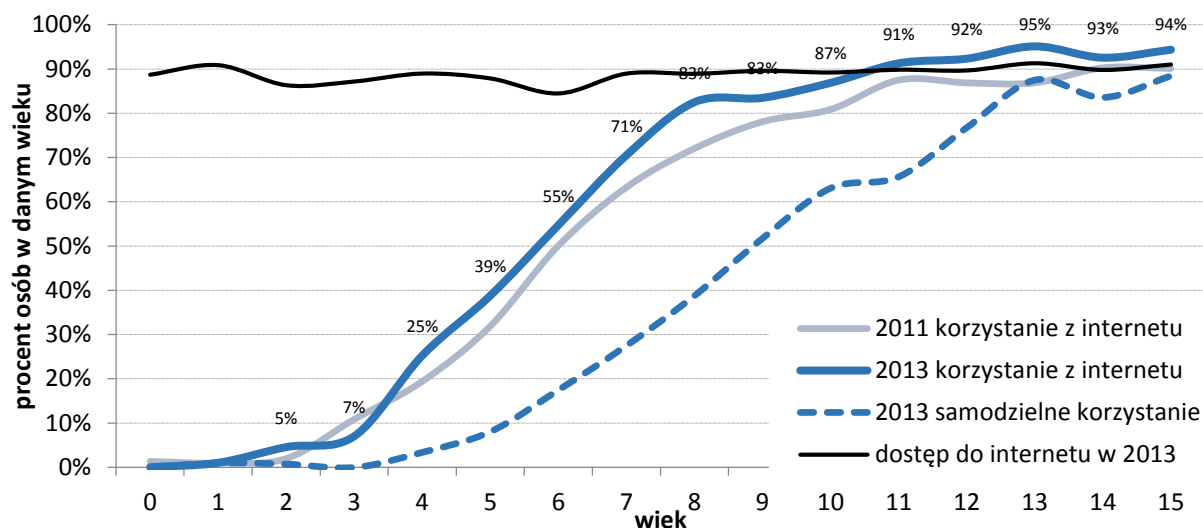
Wcześniejsze analizy pokazywały korzystanie z internetu wśród osób w wieku 16 i więcej lat, w tej części przedstawione zostanie korzystanie z komputerów i internetu wśród dzieci i młodzieży. Dane dotyczące korzystania z sieci przez osoby poniżej 16-tego roku życia opierają się na deklaracjach rodziców. Posiadanie dzieci w wieku szkolnym było do niedawna jednym z najistotniejszych czynników sprzyjających posiadaniu komputerów i internetu. Obecnie w dorosłe życie weszło już pokolenie, które z internetu już od dawna korzysta chodząc do szkoły bądź studiując. Dlatego też ich dzieci już od urodzenia stykają się w domu z komputerem.

W domach, w których są dzieci, komputery i internet występują znacznie częściej niż w pozostałych gospodarstwach. Już tylko kilka procent dzieci nie posiada w domu komputera i dostępu do internetu. Wśród dzieci chodzących do szkoły podstawowej i gimnazjum komputer ma 95 a dostęp do sieci 90 proc. (wykres 7.2.12). Poprawa sytuacji jest zauważalna, bo w 2011 internet miało 83 proc. Wśród licealistów i studentów tylko 3-4 proc. nie ma możliwości zajrzenia do sieci w domu. W każdym roczniku prawie 90 proc. dzieci i młodzieży ma dostęp do internetu w domu, dotyczy to nawet niemowląt (por. wykres 7.2.13). Dla gospodarstw domowych z dziećmi, które nie mają komputera i/lub dostępu do internetu, praktycznie jedynym powodem takiego stanu rzeczy jest sytuacja finansowa i brak odpowiednich środków.



Wykres 7.2.12. Dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych osób uczących się w zależności od poziomu nauki

Pierwsze próby korzystania z komputerów zaczynają się bardzo wcześnie. Z komputerów korzysta około 10 procent trzylatków, ale wyraźny wzrost widać wśród czterolatków, gdzie 37 proc. ma kontakt z komputerem (por. wykres 7.2.13). Podobnie jak dwa lata wcześniej, również w 2013 roku według deklaracji rodziców korzysta połowa pięcioletków. Zdecydowana większość (ponad 90 proc.) dzieci dorasta mając komputer w swoim otoczeniu i obserwując jak korzystają z niego starsi domownicy. Technologie ICT są dla nich rzeczywistością zastaną, czymś zupełnie naturalnym, przez co też proces nauki korzystania przebiega zupełnie inaczej niż u osób znacznie starszych, którym trudniej zmienić wcześniejsze przyzwyczajenia i przystosować się do korzystania z nowych technologii. Jednocześnie zdecydowana większość dzieci młodszych korzystając z komputera i internetu robi to pod nadzorem rodziców. Dopiero wśród dzieci, które idą do szkoły zaczyna być więcej tych, które korzystają samodzielnie niż takich, którym pomagają lub które kontrolują rodzice (wykres 7.2.13).



Wykres 7.2.13. Korzystanie z komputerów i internetu w domu przez dzieci i młodzież

Zdecydowana większość dzieci rozpoczynających naukę w szkole zaczęła korzystać z komputerów i internetu jeszcze przed pójściem do pierwszej klasy. Wśród dzieci mających w pierwszej połowie 2013 roku 7 lat, z których część jeszcze do szkoły nie poszła, aż 82 proc. korzystało z komputera w domu w momencie realizacji badania. Wśród dzieci o rok starszych jest to już 91 proc. Pozostałe nie korzystają przede wszystkim dlatego, że ich rodzin na komputer nie stać. Tylko 5 proc. rodziców dzieci w wieku 8-9 lat uważa, że są one jeszcze za małe żeby korzystać z komputera, wśród rodziców starszych dzieci i nastolatków takie opinie już się nie zdarzają.

Ponieważ zdecydowana większość dzieci rozpoczynających szkołę ma w domu komputer i dostęp do internetu, to system edukacji powinien w większym stopniu ten fakt wykorzystywać. Obecnie potencjał ten wykorzystany jest w małym stopniu. Szkoła powinna promować mądre wykorzystanie domowego sprzętu i rozwijanie zainteresowań z jego użyciem. Dzieci poświęcają znacznie więcej czasu na korzystanie z komputerów i internetu w domu niż w szkole i byłoby dobrze gdyby czas ten nie był poświęcany wyłącznie na rozrywkę. Cyfryzacja szkoły powinna przede wszystkim polegać na zdefiniowaniu roli komputerów i internetu w procesie edukacji i takiej zmianie programów nauczania, która pozwoli na podniesienie jakości kształcenia oraz wzrost kompetencji uczniów w wykorzystaniu technologii informacyjnych. Nacisk nie powinien być kładziony na naukę kompetencji informatycznych, które dzieci i tak opanowują dość wcześnie same, ale przede wszystkim na naukę kompetencji informacyjnych – tj. pracy z informacją, wyszukiwania, oceny wiarygodności, weryfikacji źródeł, przetwarzania i krytycznej analizy informacji, itp, a także rozwój motywacji skłaniających do lepszego korzystania z zasobów znajdujących się w sieci, w tym również ich współtworzenia.

7.2.6. Zmiany struktury populacji internautów i osób niekorzystających

W poprzednich częściach pokazane zostało korzystanie z internetu i innych technologii informacyjno-komunikacyjnych w różnych grupach społeczno-demograficznych, a także to, jak postępuje w nich proces upowszechniania korzystania. Zmiany te wpływają również na zmianę struktury populacji internautów i osób, które z sieci nie korzystają. Zmiany te mają konsekwencje zarówno dla tego jakie treści i usługi warto w sieci oferować, jak również i dla sposobów dotarcia do nieużytkowników. Zmianę struktury osób korzystających z internetu w latach 2003-2013 przedstawia tabela 7.2.2.

Największe zmiany w populacji użytkowników internetu związane są z wiekiem. W 2003 roku ponad 40 proc. użytkowników było w wieku 16-24 lat (por. wykres 7.2.6). Obecnie osoby z tej grupy wieku stanowią około 20 proc. internautów. Rośnie przede wszystkim udział osób w wieku średnim.

Tabela 7.2.2. Zmiana struktury populacji internautów w latach 2003-2013

	Skład populacji internautów w danym roku						Osoby niekorzystające z internetu w 2013r.
	2003	2005	2007	2009	2011	2013	
mężczyzna	49,9	50,4	46,3	49,4	46,8	49,1	45,2
kobieta	50,1	49,6	53,7	50,6	53,2	50,9	54,8
	2003	2005	2007	2009	2011	2013	Niekorzystający
16-24 lat	40,1	37,6	32,5	28,3	19,1	20,6	1,2
25-34 lat	27,6	26,7	27,0	27,9	23,8	27,5	6,3
35-44 lat	15,9	16,2	17,1	18,8	21,5	21,9	8,1
45-59 lat	15,0	17,4	20,6	20,9	27,1	21,8	30,6
60-64 lat	0,6	1,0	1,5	2,3	4,8	4,4	13,9
65 i więcej lat	0,8	1,2	1,3	1,8	3,6	3,8	39,9
	2003	2005	2007	2009	2011	2013	Niekorzystający
prac. sektora publicznego	24,2	24,0	23,2	20,2	19,4	18,0	4,5
prac. sektora prywatnego	24,3	23,6	28,5	30,2	29,7	34,0	13,2
prywatni przedsiębiorcy	7,2	6,6	7,2	6,6	6,0	6,3	1,5
rolnicy	0,4	1,7	1,6	2,1	2,8	3,5	8,0
renciści	3,2	3,3	3,2	3,1	3,0	3,0	13,0
emeryci	1,5	2,9	4,3	5,4	9,1	7,3	43,0
uczniowie i studenci	30,0	26,0	21,9	19,7	14,7	13,1	0,3
bezrobotni	6,2	6,2	4,5	4,8	6,8	8,1	7,5
inni bierni zawodowo	2,9	5,8	5,5	7,9	8,4	6,7	9,0
	2003	2005	2007	2009	2011	2013	Niekorzystający
Podstawowe i niższe	2,0	2,0	1,5	2,3	2,9	2,6	33,4
Zasadnicze/ gimnazjum	7,5	12,0	12,1	16,4	19,2	19,8	39,1
Średnie	27,7	29,1	30,0	30,1	31,8	32,4	21,8
Wyższe i policealne	32,9	31,7	34,4	31,4	31,5	32,1	5,4
Uczący się	29,9	25,3	21,9	19,7	14,5	13,1	0,3
	2003	2005	2007	2009	2011	2013	Niekorzystający
miasta powyżej 500 tys.	19,6	15,3	16,1	16,2	15,6	15,4	6,6
miasta 200-500 tys.	14,3	13,6	14,5	14,1	11,6	11,0	6,9
miasta 100-200 tys.	10,9	11,1	10,5	8,4	8,5	8,6	6,1
miasta 20-100 tys.	21,3	22,4	23,5	20,7	21,1	20,1	18,3
miasta poniżej 20 tys.	12,8	14,4	12,6	12,8	11,9	11,9	11,8
wieś	21,1	23,3	22,8	27,9	31,4	33,1	50,3

Obserwujemy również inne zmiany. Wśród internautów maleje szczególnie odsetek osób uczących się. W ciągu dziesięciu lat ich odsetek zmalał z 30 proc. do 13. Zmiana ta odbywa się przede wszystkim za sprawą zwiększenia udziału emerytów pozostałych grup oraz niżu demograficznego w grupie uczniów i studentów. Odsetek internautów, którzy posiadają wyższe wykształcenie niewiele się zmienia, w ostatniej dekadzie utrzymuje się w okolicy 32 proc. użytkowników. Tylko nieznacznie wzrósł udział osób z wykształceniem średnim, a najszybciej zwiększa się grupa osób z wykształceniem zawodowym. Populacja internautów zmienia się także pod względem wielkości miejsca zamieszkania. Coraz mniejszą część korzystających z sieci stanowią osoby mieszkające w największych miastach. Rośnie udział mieszkańców wsi. W ostatniej dekadzie zwiększył się on z 21 do 33 proc. Udział osób z miast mających do 100 tys. mieszkańców niewiele się zmienił.

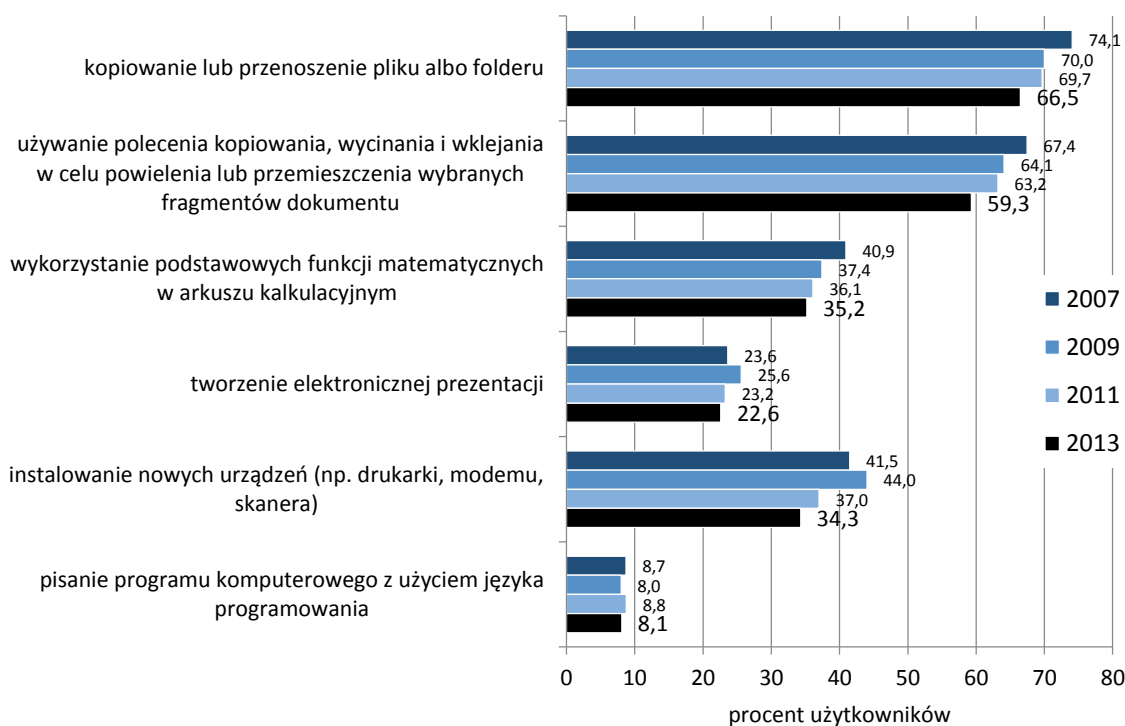
Różnice w strukturze internautów i osób niekorzystających są nadal bardzo duże. Ostatnia kolumna tabeli 7.2.2 zawiera dane dotyczące obecnej struktury zbiorowości osób, które z internetu nie korzystają. Wśród internautów dominują osoby młode, prawie połowa ma nie więcej niż 34 lata, a wśród niekorzystających osoby w tym wieku stanowią ledwie 7,5 proc. Osoby powyżej 45 roku życia, stanowią 30 proc. użytkowników i aż 84 proc. niekorzystających. Ponad połowa, tych którzy z sieci jeszcze nie korzystają przekroczyła już 60-ty rok życia. Wyższe wykształcenie posiada ponad 32 proc. internautów i tylko 5 proc. niekorzystających. Wykształcenie podstawowe ma co trzecia osoba niekorzystająca i zaledwie niecałe 3 proc. internautów, jeszcze większą grupę wśród niekorzystających stanowią osoby z wykształceniem zawodowym (39 proc.). Istotne różnice związane są także z miejscem zamieszkania - udział mieszkańców terenów wiejskich wśród tych, którzy z sieci nie korzystają wynosi 50 proc. a wśród użytkowników 33 proc.

7.3. Umiejętności i sposoby korzystania z komputerów i internetu

7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów

Jeszcze kilka lat temu używanie komputera tylko czasem wiązało się również z korzystaniem z internetu. Podstawowe zastosowania związane były z pracą, obsługą programów biurowych, a także z rozrywką i graniem w gry, które polegały na indywidualnej rywalizacji gracza z komputerowym przeciwnikiem. Wraz z rozwojem internetu i upowszechnieniem komputerów i dostępu do sieci znacząco zmieniły się również zastosowania tych technologii. W tej chwili dla dużej części użytkowników komputer jest wyłącznie narzędziem dostępu do internetu (stąd też zrozumią może być popularność tabletów, które choć mają często mniejsze możliwości niż normalne komputery, to jednak zaspakajają podstawowe potrzeby sporej części internautów). Wiele osób korzysta tylko z niewielkiej części możliwości jakie daje komputer. W konsekwencji umiejętności obsługi komputerów posiadane przez użytkowników są bardzo zróżnicowane (wykres 7.3.1).

Zdecydowanie najwięcej użytkowników posiada kompetencje związane z podstawowym korzystaniem z internetu, umiejętności obsługi komputera są wyraźnie mniej powszechne. Dwie trzecie użytkowników potrafi wykonać podstawowe czynności związane z organizacją systemu plików, takie jak kopiowanie, czy przenoszenie pliku lub folderu. Do umiejętności zainstalowania drukarki, modemu, skanera bądź innych urządzeń przyznaje się tylko co trzecia osoba korzystająca z komputerów. Znajomość programów biurowych jest niewielka. Proste umiejętności związane z obsługą edytora tekstu (umiejętności kopiowania i wklejania fragmentów tekstów) posiada niecałe 60 proc. użytkowników. Korzystać z arkusza kalkulacyjnego potrafi ledwie 35 proc. użytkowników komputerów, a przygotować elektroniczną prezentację 23 proc.



Wykres 7.3.1. Umiejętności korzystania z komputera w latach 2007-2013

Umiejętności korzystania z komputerów są wśród użytkowników niższe niż dwa lata temu. Może się do wydawać zadziwiającym jednak wynika to po części z przyrostu liczby użytkowników i niskich kompetencji osób zaczynających swoją przygodę z komputerem i internetem. Przykładowo wśród osób, które zaczęły korzystać po 2011 roku umiejętność przeniesienia pliku z jednego katalogu do drugiego ma tylko nieco ponad jedna trzecia osób, a więc mniej więcej dwa razy mniej niż wśród doświadczonych użytkowników. Jeszcze gorzej jest wśród nowych użytkowników z umiejętnościami korzystania z programów biurowych. Skopiować i wkleić fragment tekstu potrafi ledwie 27 proc. z nich, a korzystać z funkcji w arkuszu kalkulacyjnym tylko 11 proc. Należy również zaznaczyć, że osoby, które przestały w okresie 2011-2013 zaglądać do sieci, miały w 2011 roku większe umiejętności korzystania niż mają obecnie osoby, które w tym okresie korzystać zaczęły. Dla zdecydowanej większości nowych użytkowników jedyne zastosowania komputera związane są z korzystaniem z internetu. Zdarzają się również sytuacje, że osoby, które dwa lata wcześniej deklarowały posiadanie danej umiejętności

obecnie mówią, że jednak danej czynności wykonywać nie potrafią. Może to wynikać z różnych interpretacji dotyczących własnych kompetencji lub być po prostu oznaką tego, że nieużywane umiejętności mogą z czasem zanikać.

Odsetek użytkowników posiadających duże umiejętności korzystania zmienia się bardzo nieznacznie. Posiadanie wszystkich lub prawie wszystkich spośród badanych umiejętności korzystania z komputerów wymienia prawie 13 proc. użytkowników, a więc nieznacznie więcej niż w 2011 roku. Może to być związane z tym, że najmłodszy badani (mający 16-18 lat), którzy nie byli badani dwa lata temu mają na ogół dość wysokie kompetencje – zdecydowanie wyższe od przeciętnej dla starszych użytkowników.

Tabela 7.3.1. Umiejętności korzystania z komputerów wśród użytkowników z różnych grup (w proc.)

Grupa		Kompetencje związane z pracą biurową ⁹⁹	Tworzenie i modyfikowanie stron WWW	Programowanie
Ogółem		55,0	42,9	8,1
Płeć	Mężczyźni	55	46	11
	Kobiety	55	40	5
Wiek	16-24 lat	71	59	16
	25-34 lat	63	50	8
	35-44 lat	52	40	6
	45-59 lat	43	29	4
	60-64 lat	32	20	2
	65 i więcej lat	24	21	2
Status społeczno-zawodowy	Prac. Sektora publicznego	65	41	7
	Prac. Sektora prywatnego	57	44	8
	Prywatni przedsiębiorcy	58	47	8
	Rolnicy	27	31	5
	Renciści	33	36	5
	Emeryci	25	20	2
	Uczniowie i studenci	77	60	17
	Bezrobotni	48	44	6
Inni bierni zawodowo	40	37	5	
Wykształcenie z wyodrębnieniem osób uczących się	Podstawowe i niższe	21	32	6
	Zasadnicze/ gimnazjum	29	33	4
	Średnie	47	39	6
	Wyższe i policealne	73	47	9
Uczący się	77	60	17	
Wielkość miejscowości zamieszkania	Miasta powyżej 500 tys.	68	49	11
	Miasta 200-500 tys.	63	46	9
	Miasta 100-200 tys.	59	44	7
	Miasta 20-100 tys.	54	42	8
	Miasta poniżej 20 tys.	49	40	7
Wieś	48	40	7	
Dochody na osobę w gospodarstwie domowym	Pierwszy kwartył	45	41	7
	Drugi kwartył	48	41	8
	Trzeci kwartył	54	43	8
	Czwarty kwartył	66	45	9

Umiejętności korzystania z komputera są wśród użytkowników silnie zróżnicowane i zależą od tych samych czynników, co fakt używania komputerów i internetu (tabela 7.3.1). Osoby z grup, w których użytkowników jest proporcjonalnie więcej, mają również wyższe umiejętności korzystania. Powyższa tabela pokazuje wyłącznie osoby korzystające z tych technologii, dzięki czemu możliwe jest porównanie kompetencji użytkowników z różnych grup. Tabela porównuje trzy typy umiejętności. Po pierwsze, jest to obsługa programów biurowych. Obecnie 55 proc. użytkowników posługuje się pocztą elektroniczną a dodatkowo posiada przynajmniej dwie spośród czterech uwzględnianych umiejętności: kopiowanie lub przenoszenie pliku z folderu do folderu, korzystanie z edytorów tekstów, posługiwanie się formułami matematycznymi w arkuszach kalkulacyjnych, przygotowywanie elektronicznych prezentacji. Prawie wszystkie z tych osób posiadają dwie pierwsze z tych umiejętności, ale ponad połowa potrafi także korzystać z Excela lub innego arkusza kalkulacyjnego lub przygotować prezentację. Znaczna część posiada wszystkie z tych umiejętności (prawie 15 proc. całej populacji). Dwie dodatkowe kompetencje, uwzględnione osobno w tabeli 7.3.1 to umiejętność tworzenia stron internetowych oraz pisanie programów komputerowych z użyciem języka programowania. Warto zaznaczyć, że pierwsza z tych

⁹⁹ Umiejętność korzystania z poczty elektronicznej, posługiwanie się systemem plików oraz obsługi edytorów tekstu lub arkuszy kalkulacyjnych, czy tworzenia elektronicznych prezentacji.

umiejętności nie wymaga obecnie dużych technicznych kompetencji, ponieważ tworzenie stron, jak chociażby blogów, czy edytowanie stron wiki nie wymaga umiejętności kodowania i może być zbliżone do edytowania innych dokumentów. Dlatego też aż 43 proc. użytkowników deklaruje, że kiedyś tworzyli strony i potrafią to robić.

Większe umiejętności posiadają użytkownicy młodszy i lepiej wykształceni bądź uczący się. Różnice są bardzo duże, przykładowo obsługę programów biurowych opanowało trzy czwarte użytkowników z wykształceniem wyższym oraz uczniów i studentów. Natomiast wśród korzystających z komputerów osób z wykształceniem podstawowym ledwie 21 proc. Duże różnice związane są także ze statusem społeczno-zawodowym. Co ciekawe, wyższe kompetencje mają osoby pracujące w sektorze publicznym niż prywatni przedsiębiorcy i pracujący w sektorze prywatnym. Nieco inaczej jest w przypadku tworzenia stron internetowych, co częściej potrafią przedsiębiorcy i samozatrudnieni. Nieco wyższe umiejętności mają osoby więcej zarabiające i mieszkające w większych miejscowościach, choć dotyczy to przede wszystkim kompetencji związanych z obsługą programów biurowych, a różnice w umiejętności tworzenia stron WWW nie są duże. Różnice pomiędzy mężczyznami a kobietami występują wyłącznie w przypadku bardziej zaawansowanych umiejętności. To mężczyźni częściej tworzą strony internetowe i zdecydowanie częściej niż kobiety potrafią napisać program komputerowy. Ta ostatnia umiejętność jest najczęstsza wśród najmłodszych użytkowników, szczególnie wśród tych, którzy jeszcze się uczą i studiują (stąd również wyższe wyniki dla największych miast).

7.3.2. Czas poświęcany na korzystanie z komputerów i internetu

Średni czas spędzony przy komputerze w okresie jednego tygodnia to około 15 i pół godziny. Wartość ta zbliżona jest do średniej z lat ubiegłych, która w 2011 roku wynosiła nieco ponad 15 godzin, a w 2009 roku 16 godzin tygodniowo. Brak istotnych wzrostów czasu spędzanego z komputerem związany jest z tym, że osoby, które dopiero zaczęły korzystać robią to na ogół w sposób mało intensywny, spędzając z komputerem niecałe 6,5 godziny tygodniowo (o 10 godzin mniej niż użytkownicy z dłuższym stażem), z czego 5,5 godziny na korzystaniu z internetu.

Przeciętny użytkownik spędza przy komputerze 10 godzin tygodniowo. Osób korzystających niewiele jest mniej niż przed dwoma laty – do dwóch godzin tygodniowo korzysta 17 proc. użytkowników, a do 7 godzin korzysta 40 proc. Przynajmniej 21 godzin tygodniowo z komputera korzysta 23 proc. użytkowników. Osoby spędzające przy komputerze 40 i więcej godzin stanowią podobnie jak w 2011 roku około 12 proc. użytkowników.

Internauci spędzają w sieci średnio 12 godzin tygodniowo, jednak większość korzysta w sposób ograniczony i tylko nieco ponad połowa użytkowników korzysta ponad godzinę dziennie. Do dwóch godzin dziennie spędza w sieci 71 proc. użytkowników. Korzystanie przez 40 i więcej godzin w tygodniu deklaruje 6 proc. użytkowników. Warto zauważyć, że wraz ze wzrostem znaczenia internetu i pojawianiem się grupy osób dla których jest on jedynym celem korzystania z komputerów, coraz większa część czasu spędzanego z komputerem to czas spędzany w sieci.

Więcej czasu w sieci spędzają internauci (nieco ponad 13 godzin tygodniowo) niż internautki (11 godzin). Najintensywniej korzystają najmłodszy (około 16 godzin), a najmniej osoby najstarsze, szczególnie emeryci - przeciętnie tylko nieco ponad godzinę dziennie, podobnie jak osoby słabiej wykształcone. Więcej korzystają osoby z wykształceniem wyższym i pracujący. Duże różnice związane są także z miejscem zamieszkania. Średni czas spędzany w sieci w tygodniu to ponad 16 godzin dla mieszkańców największych miast i niecałe 10 dla osób zamieszkujących tereny wiejskie.

7.3.3. Sposoby korzystania z internetu

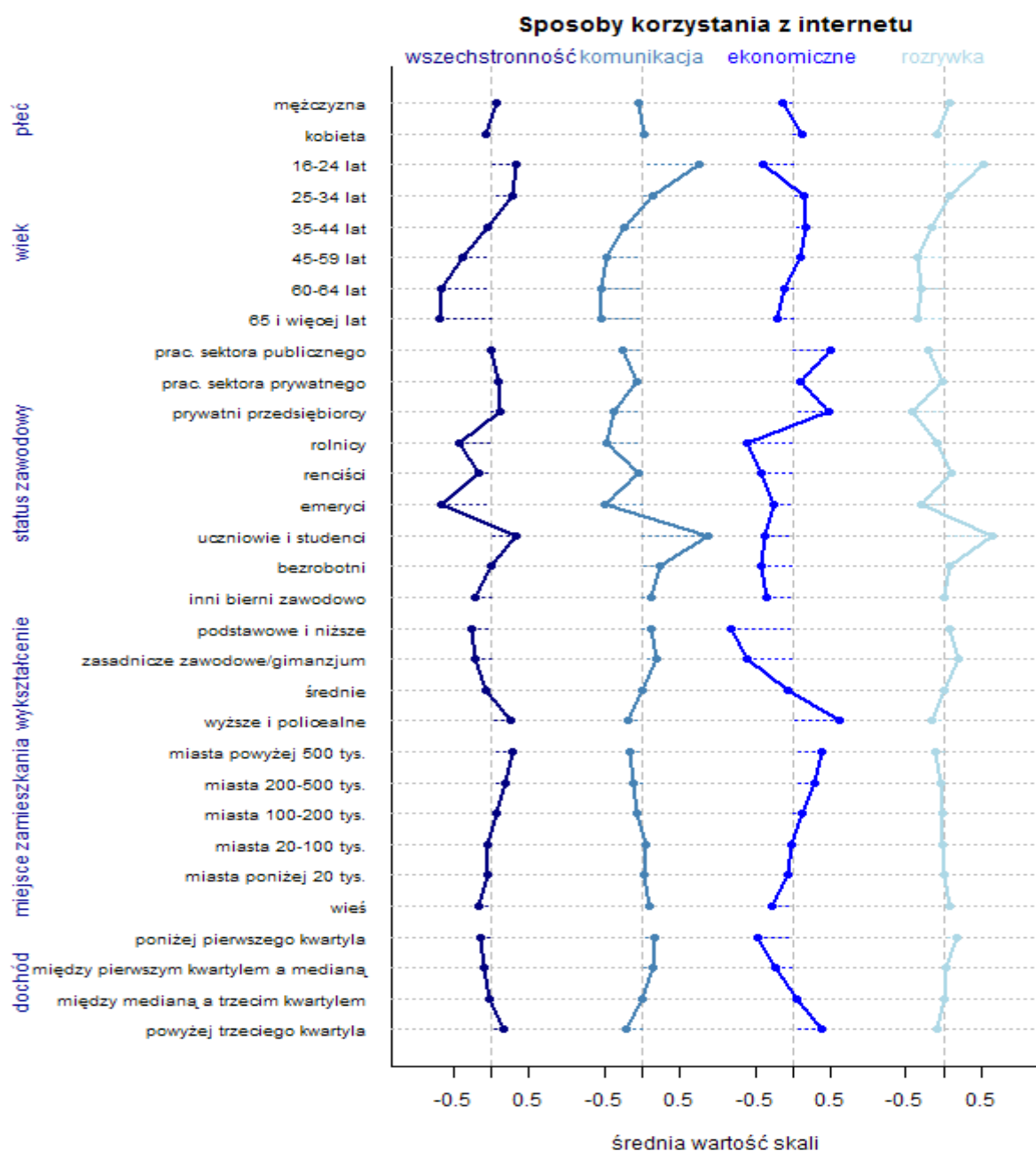
Korzystanie z internetu obejmuje bardzo wiele różnych możliwych czynności i dla różnych użytkowników może oznaczać zupełnie co innego. Dlatego też warto analizować sposoby korzystania z internetu. Badanie *Diagnozy Społecznej* obejmuje między innymi bardzo szczegółowe badanie sposobów korzystania z internetu. W edycji 2013 zadane zostały pytania o wykonywanie 26 różnych zastosowań internetu oraz o to, które z nich wykonywane były w okresie tygodnia poprzedzającego badanie.

Ponieważ analiza poszczególnych wymiarów jest zbyt szczegółowa, jako że część badanych zastosowań jest ze sobą mocno związana, dokonana została redukcja wymiarów. W tym celu przeprowadzona została analiza czynnikowa metodą głównych składowych z rotacją quartimax. Doprowadziła do wyodrębnienia czterech głównych wymiarów za pomocą których możliwe jest opisanie sposobów korzystania z internetu przez użytkowników w Polsce. Łącznie wymiary te wyjaśniają 60 proc. wariancji.

Pierwszy wymiar związany jest z **wszechstronnością korzystania**, praktycznie im więcej różnych zastosowań sieci dany użytkownik wykorzystuje tym wyższy jego wynik. Szczególnie mocno (z większymi współczynnikami) uwzględnione są tu zastosowania wymagające wyższych kompetencji oraz te, które związane są z twórczym wykorzystaniem sieci. Wymiar ten wyjaśnia 42 proc. wariancji zmiennych składowych. Drugi wymiar związany jest z **komunikacją**. Wysokie wartości na tej skali uzyskują osoby korzystające z czatów, komunikatorów, telefonii internetowej, użytkownicy serwisów społecznościowych, a także osoby korzystające z

poczty elektronicznej i forów dyskusyjnych (wymiar ten wyjaśnia 7 proc. wariacji). Należy podkreślić, że nie jest to wyłącznie komunikacja o charakterze instrumentalnym, ale przede wszystkim o charakterze rozrywkowym (czaty, serwisy społecznościowe). Trzeci wymiar to zastosowania związane z **pracą i zastosowaniami o charakterze ekonomicznym**, szukaniem materiałów do pracy lub nauki, korzystaniem z banku przez internet, robieniem zakupów w sieci i na aukcjach internetowych, a także bardziej instrumentalnym korzystaniem z poczty elektronicznej i poszukiwaniem pracy (6 proc. wariacji). Czwarty wymiar obejmuje zastosowania związane z **rozrywką**. Granie w gry w sieci, ściąganie filmów i muzyki, oglądanie w sieci, oraz słuchanie muzyki i radia, a także, choć w nieco mniejszym stopniu, korzystanie z serwisów społecznościowych (5 proc.).

Ponieważ dla różnych użytkowników korzystanie z internetu może oznaczać zupełnie co innego i do pewnego stopnia trudno jest mówić o sieci jako o jednym medium (niektórzy postulują nawet mówienie o "internetach" w liczbie mnogiej), to warto zobaczyć w jaki sposób różne grupy korzystają z internetu. W tym celu przeanalizowane zostały średnie wartości czterech wymiarów korzystania z sieci w grupach wyodrębnionych ze względu na najważniejsze zmienne społeczno-demograficzne (wykres 7.3.2).



Wykres 7.3.2. Sposoby korzystania z internetu.

W pierwszej kolejności przyjrzymy się wymiarowi "wszechstronności". Jak można zauważyć, najintensywniej korzystają z internetu najmłodszy użytkownicy, a z wiekiem wszechstronność korzystania spada. Większą liczbę różnych sposobów użycia sieci widać wśród osób uczących się i lepiej wykształconych. Im niższy poziom wykształcenia użytkowników tym mniej zróżnicowane są zastosowania internetu. Istotne różnice widać również w zależności od wielkości miejscowości oraz dochodów na osobę w gospodarstwie domowym. Bardziej z internetu korzystają mieszkańcy największych miast oraz osoby bogatsze. Użytkownicy aktywni na rynku pracy korzystają z sieci w sposób przeciętny, bardziej aktywni są uczniowie i studenci, natomiast internauci będący emerytami, rolnikami, rencistami lub osobami biernymi zawodowo korzystają z mniejszej liczby różnych funkcji internetu. Wszechstronność korzystania jest mocno związana z czasem poświęcanym na korzystanie z internetu - grupy korzystające w sposób bardziej zróżnicowany spędzają w sieci znacząco więcej czasu.

Mężczyźni korzystają z internetu w sposób bardziej wszechstronny niż kobiety i częściej używają bardziej zaawansowanych funkcji sieci. Z drugiej strony, panie częściej niż panowie korzystają z zastosowań związanych z komunikacją. Co ciekawe, wyraźnie częściej korzystają z internetu w sposób instrumentalny, związany z pracą zawodową, korzystaniem z bankowości, czy robieniem zakupów online. Rzadziej niż mężczyźni korzystają z zastosowań związanych z rozrywką.

Duże różnice w sposobach korzystania z internetu związane są z wiekiem. Młodszy użytkownicy korzystają nie tylko w sposób bardziej wszechstronny, ale również zdecydowanie częściej używają internetowych narzędzi komunikacyjnych. Częściej też sieć jest dla nich źródłem rozrywki. Wbrew temu co mogłoby się wydawać starsi internauci stosunkowo rzadko komunikują się za pośrednictwem internetu. Podstawowe zastosowania polegają dla nich na dostępie do informacji (por. Batorski, Zając 2010). Ciekawie przedstawia się także zależność wieku i korzystania z funkcji ekonomicznych i związanych z zastosowaniami zawodowymi. Najczęściej w ten sposób używają internetu osoby w wieku 24-59 lat, a najrzadziej najmłodszy, którzy jeszcze nie są na rynku pracy. Bardziej instrumentalne wykorzystanie internetu widoczne jest wśród osób aktywnych zawodowo. Równocześnie osoby takie rzadziej korzystają z zastosowań związanych z rozrywką, a także z narzędzi komunikacyjnych.

Znaczące różnice związane są także z wykształceniem. Dla użytkowników z wykształceniem podstawowym i zawodowym internet to raczej źródło rozrywki i narzędzie komunikacji, a rzadko kiedy narzędzie pracy czy sposób na robienie zakupów, bądź realizację innych potrzeb ekonomicznych. Osoby takie korzystają z internetu w sposób mniej wszechstronny i mniej zaawansowany niż lepiej wykształceni użytkownicy. Większą wszechstronności i przede wszystkim bardziej instrumentalne wykorzystanie sieci widać wśród internautów z wykształceniem wyższym. Korzystają oni w sposób bardziej świadomy, rzadziej traktując nowe medium jako sposób dotarcia do treści o charakterze rozrywkowym i rzadziej wykorzystując różne narzędzia komunikacyjne lub tracąc czas w portalach społecznościowych.

Bardziej instrumentalnie i rzadziej w celach związanych z rozrywką, korzystają z internetu użytkownicy z największych miast. W sposób najmniej zaawansowany korzystają internauci ze wsi. Jedynie zastosowania związane z rozrywką i komunikacją są wśród nich częstsze niż wśród mieszkańców miast. Podobne różnice widać także ze względu na dochody na głowę w gospodarstwach domowych użytkowników. Bardziej wszechstronnie i bardziej instrumentalnie korzystają osoby z bogatszych gospodarstw. Dla ubogich użytkowników internet jest przede wszystkim narzędziem służącym do rozrywki.

7.3.4. Głębokość cyfrowego wykluczenia

Zaprezentowane w niniejszym rozdziale wyniki wskazują, że upowszechnienie korzystania z komputerów i internetu w różnych grupach społeczno-demograficznych zachodzi w bardzo różnym tempie oraz że różnice obserwowane w poprzednich latach są stosunkowo trwałe. Z internetu znacznie częściej korzystają ludzie młodzi, uczący się i lepiej wykształceni. Jednocześnie są to osoby znacznie bardziej aktywne zarówno pod względem zawodowym, jak i społecznym. Wraz ze wzrostem znaczenia technologii informacyjno-komunikacyjnych w różnych sferach życia, gdy jednocześnie coraz więcej spraw coraz bardziej wymaga korzystania z internetu (praca, edukacja, dostęp do informacji, uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym), osoby, które nie mają dostępu do technologii cyfrowych lub odpowiednich umiejętności i motywacji by efektywnie z nich korzystać, są w coraz większym stopniu zagrożone cyfrowym wykluczeniem. Technologie ICT w coraz większym stopniu stają się warunkiem dostępu do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, dlatego też różnice w dostępności i korzystaniu z internetu mogą mieć istotne społeczne konsekwencje. Problem cyfrowego wykluczenia dotyczy tych różnic związanych z dostępem, faktem oraz umiejętnościami korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych, które prowadzą do społecznego i ekonomicznego wykluczenia. Jednak wykluczenie cyfrowe to nie tylko problem z obszaru nierówności społecznych. Cyfrowe nierówności i deficyt kompetencji ma również szersze znaczenie dla konkurencyjności gospodarki, zarówno od strony generowania popytu na bardziej zaawansowane technologicznie produkty i usługi, jak również po stronie kompetencji dostępnych na rynku pracy, jako jednego z kluczowych czynników podnoszenia zdolności adaptacyjnych i konkurencyjności polskich przedsiębiorstw.

Problem cyfrowego wykluczenia jest nie tylko złożony, ale i wielopoziomowy. Obserwowane tu różnice nie dotyczą wyłącznie samego posiadania dostępu (15 proc. Polaków niekorzystna z internetu mimo posiadania

komputera i dostępu do sieci w domu), ani nawet faktu korzystania, ale przede wszystkim umiejętności i sposobów korzystania. Osoby należące do grup, które rzadziej mają dostęp do internetu i w których mniej osób z niego korzysta mają na ogół znacznie niższe umiejętności korzystania, używają sieci w sposób mniej wszechstronny, a co więcej jest to dla nich przede wszystkim źródło rozrywki, a nie narzędzie poprawiania własnej sytuacji życiowej.

Internet, który niewątpliwie pomaga części użytkowników, ułatwiając im dostęp do informacji, dostarczając okazji do rozwijania wiedzy i zainteresowań, załatwiania spraw, czy budowania kapitału społecznego, dla innych jest przede wszystkim narzędziem dostępu do rozrywki i sposobem na zabijanie czasu. To samo narzędzie, które potencjalnie jest źródłem ogromnych szans, dla części użytkowników pełni raczej funkcję narzędzia zapewniania spokoju społecznego. Nie przez przypadek to w proteście przeciwko ACTA zmobilizowały się ogromne grupy młodych ludzi. Dlaczego akurat ten temat tak ich zmobilizował, gdy nie są skłonni protestować w sprawach ekonomicznych? Bo choć duża część młodych ludzi nie ma może najlepszych perspektyw na przyszłość, spora grupa nie ma pracy, duża część zarabia stosunkowo niewiele, to jednak dzięki internetowi mają większe możliwości korzystania z treści kultury i rozrywki, nie zawsze korzystając z nich legalnie, często nie ponosząc żadnych lub tylko niewielkie koszty. Groźba tego, że ACTA może odebrać dostęp do tych treści podziałała niezwykle mobilizująco. Internet posłużył jako narzędzie mobilizacji, choć na co dzień jest raczej „opium dla mas”.

Zagrożone wykluczeniem cyfrowym są w Polsce przede wszystkim osoby słabiej wykształcone, szczególnie starsze. Niewątpliwie większe trudności napotykają również osoby mieszkające w mniejszych miejscowościach i o niższych dochodach w gospodarstwie domowym. Osoby z tych grup nie tylko rzadziej korzystają z internetu, ale nawet jeśli już to robią, to dysponują mniejszymi kompetencjami, a przede wszystkim korzystają z sieci w sposób, który w mniejszym stopniu przekłada się na poprawę ich sytuacji życiowej. Lepiej wykształcenie internauci, pochodzący z większych miejscowości i z bogatszych rodzin potrafią z sieci korzystać w sposób bardziej instrumentalny, rzadziej służy im ona jako źródło rozrywki i sposób na zabicie czasu. Różnice te nieustannie są bardzo duże i wydają się być bardzo trwałe.

Kluczową barierą upowszechnienia wykorzystania komputerów i internetu oraz podnoszenia kompetencji cyfrowych Polaków jest brak motywacji. Częściowo może być on związany z brakiem wiedzy i umiejętności, wydaje się być jednak problemem znacznie szerszym. Brak motywacji to nie tylko główna przyczyna tego, że wciąż wiele osób z internetu nie korzysta, nawet tych, którzy mają do niego dostęp we własnym domu. To także jeden z powodów dla którego użytkownicy w małym stopniu podwyższają swoje kompetencje. Należy w tym miejscu zastrzec, że takich motywacji nie dostarcza ani system edukacyjny, który w małym stopniu wymaga od uczniów i studentów bardziej kreatywnego korzystania z sieci wymagającego podnoszenia umiejętności, ani też rynek pracy, na którym wciąż ważniejsze jest by pracownicy umieli wykonywać konkretne z góry zdefiniowane polecenia niż żeby musieli budować i korzystać z bardziej zaawansowanych kompetencji cyfrowych i informacyjnych. Motywacje są również istotne dla sposobów korzystania z sieci, skłonności do użycia internetu w celu poszerzania swojej wiedzy, zdobywaniu nowych możliwości i omijania treści i usług, które jedynie przyczyniają się do zabijania czasu.

8. Wykluczenie społeczne

Tomasz Panek i Janusz Czapiński

Według najbardziej ogólnej i najpowszechniej podzielanej przez badaczy i polityków definicji wykluczenie społeczne oznacza, że dana jednostka lub jakaś grupa społeczna będąc członkami wspólnoty (najczęściej chodzi o wspólnotę obywateli państwa) nie mogą uczestniczyć w pełni w ważnych dziedzinach życia tejże wspólnoty. Często przy tym dodaje się, że ograniczenie to nie wynika z przekonań tych, którzy są wykluczeni, ale z deficytów całkowicie lub w dużej mierze niezależnych od wykluczonych. Wykluczenie dotyczyć może pracy, konsumpcji, uczestnictwa w kulturze, życiu społeczności lokalnych i w polityce.

Ojczyzną nowoczesnego pojęcia wykluczenia społecznego jest Francja (Helene Riffault i Jacques-Rene Rabier – pierwszy program badawczy *The perception of poverty in Europe* w 1976; Riffault, Rabier, 1977), ale największą karierę zrobiło ono w Wielkiej Brytanii (CASE — Centre for Analysis of Social Exclusion w London School of Economics, założone w 1997 r.); niektórzy wskazują na jego podobieństwo z marksowskim pojęciem alienacji. Jako odpowiedniki „europejskiego” wykluczenia społecznego wskazuje się także *underclass* (USA) i marginalizację (Ameryka Południowa).

Niekiedy wykluczenie społeczne utożsamia się z ubóstwem, lub traktuje ubóstwo jako główny powód wykluczenia. Obecnie jednak dominujące podejście jest bardziej wielowymiarowe i wielokierunkowe. Na przykład samo ubóstwo może być nie tyle przyczyną co skutkiem wykluczenia z powodu dyskryminacji na rynku pracy, niepełnosprawności, wykształcenia czy miejsca zamieszkania (por. Muras, Ivanow, 2006; Szarfenberg, Żołędowski, Theiss, 2010).

W ostatnich dwudziestu latach nastąpiło w Unii Europejskiej, zarówno w wymiarze intelektualnym, jak i politycznym, radykalne przesunięcie akcentów z problematyki ubóstwa na ogólniejsze zjawisko wykluczenia społecznego. Dowodzą tego choćby programy badawcze (np. Gallie i Paugam, 2002; Hills, Le Grand, Piachaud, 2002; Matheu, 1999), konferencje (np. *Annual Convention of the European Platform against Poverty and Social Exclusion*) czy oficjalne dokumenty Komisji Europejskiej oraz Szczytów UE w Lizbonie i Nicei. Szczyt w Lizbonie w marcu 2000 uznał w ślad za art. 136 i 137 Traktatu Amsterdamskiego walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym za strategiczny cel polityki Rady Europy. Uchwalona wówczas tzw. Otwarta Metoda Koordynacji (*Open Method of Coordination*) zaowocowała na Szczycie w Nicei akceptacją wspólnego planu w odniesieniu do ubóstwa i wykluczenia oraz uruchomieniem projektu regularnego monitorowania zjawisk wykluczenia w oparciu o uzgodnione przez państwa członkowskie wskaźniki.

W odniesieniu jednak do źródeł i konkretnych wskaźników wykluczenia nie ma jednak zgody. Jedni twierdzą, że odnosi się ono do wszystkich przypadków nieuczestniczenia w pełni w ważnych aspektach życia społecznego, inni ograniczają je tylko do niedobrowolnych form nieuczestniczenia. Jedni adresują je do strukturalnych i instytucjonalnych barier gwałcących zasady sprawiedliwości społecznej i ograniczających prawa społeczne jednostek i grup mniejszościowych, inni mówią raczej o izolacji lub autoizolacji pewnych grup społecznych (np. subkultur młodzieżowych, imigrantów, mniejszości religijnych, mniejszości seksualnych, byłych więźniów, chorych psychicznie czy ogólnej niepełnosprawnych). Jedni szukają jego przyczyn w stałych i uniwersalnych czynnikach, takich jak deprawacja materialna (niskie dochody), brak odpowiedniego wykształcenia czy niepełnosprawność, inni podkreślają rolę zmiennych czynników kulturowych i cywilizacyjnych, takich jak erozja więzi rodzinnych i sąsiedzkich, gwałtowny rozwój technologii, odpowiedzialny za wzrost bezrobocia, spadek kapitału społecznego (wzajemnego zaufania i współpracy), zła polityka społeczna i gospodarcza państwa. Jedni traktują je jako zjawisko makrospołeczne (wykluczenie determinują kryteria kategoryzacji społecznej — np. inwalidztwo, pobyt w więzieniu, bezrobocie, miejsce zamieszkania, wiek życia, przynależność do mniejszości, dochód), inni — jako zjawisko indywidualne (wykluczenie jest konsekwencją pewnych indywidualnych słabości, motywacji, cech intelektualnych, charakteru). Trudno się jednak zgodzić, że niemal wszystkie kryteria kategoryzacji społecznej mogą być przesłanką wykluczenia. Hilary Silver (1994) zaliczyła do wykluczonych aż 23 grupy społeczne (włącznie z kobietami, imigrantami, robotnikami niewykwalifikowanymi, mieszkańcami zniszczonych domów lub dzielnic ze złą reputacją, emerytów), co inny badacz, David Gordon (2002) z Uniwersytetu w Bristolu skomentował: „Jeśli by wszystkie grupy wymienione przez Silver (...) były społecznie wykluczone, to jedyną osobą w Wielkiej Brytanii, która nie byłaby według tej definicji wykluczona społecznie, byłby książę Filip; ale już nie królowa Elżbieta, która jest kobietą, w dodatku emerytką” (s. 12).

Według czołowych badaczy wykluczenia społecznego (np. Chiary Saraceno z Uniwersytetu w Turynie, 2001; L. Mejera z Eurostatu, 2000; Kitty Stewart z CASE, 2002) zjawisko to jest wielowymiarowe (ubóstwo czy bezrobocie są tylko jednymi z możliwych, ale wcale nie koniecznymi ani wystarczającymi warunkami wykluczenia), dynamiczne a nie statyczne (ważniejsze są np. perspektywy zdobycia pracy niż aktualny stan bezrobocia) i relacyjne a nie strukturalne (uczestnictwo, motywacja, zaangażowanie, relacje społeczne, a nie statystyczna wysokość dochodu czy koszyk dóbr podstawowych).

Celem wszystkich europejskich programów walki z wykluczeniem społecznym jest „integracja społeczna” w wymiarze regionalnym, państwowym lub na poziomie całej UE.

Większość badań nad wykluczeniem społecznym i szczegółowych programów walki z tym zjawiskiem koncentruje się na:

- analizie i przeciwdziałaniu bezrobociu,
- analizie ubóstwa i zróżnicowania dochodów oraz programach pomocy społecznej (wskaźniki ubóstwa subiektywnego i obiektywnego; obiektywny wskaźnik zagrożenia ubóstwem w UE od 2001: poniżej 60% mediany w rozkładzie, dochodów gospodarstw domowych ważonych — pierwszy dorosły=1, następni członkowie 14+ lat=0,5 i dzieci poniżej 14 lat= 0,3),
- problemach ludzi niepełnosprawnych,
- źródłach i zapobieganiu bezdomności,
- sytuacji dzieci (dziedziczeniu wykluczenia),
- prawach społecznych dla poszczególnych grup ze szczególnym uwzględnieniem, mniejszości (zwłaszcza migracyjnych),
- polityce regionalnej,
- opiece postpenitencjarnej,
- przestępczych grupach młodzieżowych i subkulturach.

W większości opracowań za najważniejszy czynnik przeciwdziałania wykluczeniu zarówno na poziomie indywidualnym jak i społecznym uznaje się edukację, w tym permanentne podnoszenie kwalifikacji (kształcenie ustawiczne).

W Polsce największe ryzyko wykluczenia mają mieszkańcy wsi, dzieci z rodzin wielodzietnych, bezrobotni (wysoki wskaźnik bezrobocia trwałego), osoby w podeszłym wieku, słabo wykształcone i pozbawione dostępu do nowoczesnych nośników informacji (internet, telewizja cyfrowa).

8.1. Pojęcie wykluczenia społecznego

8.2. Ubóstwo

8.2.1. Definicja i metody pomiaru ubóstwa

8.2.1.1. Ubóstwo – dylematy definicyjne

Zdefiniowanie kategorii ubóstwa jest pierwszym i zarazem kluczowym krokiem na drodze jego pomiaru. Wybór konkretnej definicji ubóstwa ma podstawowe znaczenie dla uzyskanych wyników tego pomiaru (Hagenaars, 1986). W zależności od tej definicji różne grupy społeczeństwa mogą zostać uznane za najbardziej zagrożone ubóstwem. Jednocześnie sposób zdefiniowania ubóstwa i metody jego pomiaru wpływają na sposób tworzenia programów, formułowanych przez politykę społeczną, nakierowanych na ograniczenie ubóstwa.

Występujące w praktyce rozbieżności w ocenach ubóstwa, a w następstwie rozbieżności, co do koncepcji walki z ubóstwem, są spowodowane brakiem precyzyjnej i ogólnie akceptowanej definicji tego zjawiska. Ponadto kategoria ta jest zmienna w czasie i zróżnicowana terytorialnie (Sen, 1983).

We wszystkich definicjach występujących w literaturze przedmiotu ubóstwo wiązane jest z faktem niezaspokojenia pewnych podstawowych potrzeb na pożądanym poziomie (Drewnowski, 1977, Panek 2007). Formułowane w literaturze przedmiotu definicje ubóstwa mają na tyle ogólny charakter, że nie wzbudzają większych sporów i są w zasadzie powszechnie akceptowalne. Akceptacja ta wynika z faktu, że pozostawiają one otwartymi podstawowe kwestie będące przedmiotem wielu kontrowersji, a mianowicie, które potrzeby należy traktować jako podstawowe oraz jaki poziom ich zaspokojenia należy uznać za pożądaną.

W prezentowanej analizie przyjęto tzw. finansową definicję ubóstwa (Panek, 2011). Ubóstwem będziemy określali sytuację, w której gospodarstwo domowe nie dysponuje wystarczającymi środkami finansowymi (zarówno środkami pieniężnymi w postaci dochodów bieżących i dochodów z poprzednich okresów jak i w formie nagromadzonych zasobów materialnych) pozwalających na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb. Ubóstwo jest w tym przypadku traktowane jako jeden z wymiarów wykluczenia społecznego, a mianowicie wymiar finansowy. Ubóstwem nie jest natomiast sytuacja związana z pozbawieniem możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb przez gospodarstwo domowe wynikająca z innych przyczyn niż finansowe jak na przykład z niepełnosprawności członków gospodarstwa domowego czy też niskiego poziomu ich wykształcenia.

8.2.1.2. Sposób pojmowania i pomiaru ubóstwa

Największe kontrowersje przy pomiarze ubóstwa związane są ze sposobem określania poziomu zaspokojenia potrzeb uznanego za pożądany, czyli sposobem pojmowania ubóstwa. Ubóstwo można pojmować w sposób absolutny lub względny¹⁰⁰. Kategoria ubóstwa w ujęciu absolutnym opiera się na pojęciu stopnia zaspokojenia potrzeb, zdefiniowanych w konkretnych kategoriach ilościowych i wartościowych. Jednostki (osoby, rodziny, gospodarstwa domowe) określane są jako ubogie kiedy ich potrzeby nie są zaspokojone w sposób wystarczający (Drewnowski, 1997). Poziom zaspokojenia ich potrzeb nie jest przy tym odnoszony do poziomu zaspokojenia potrzeb innych członków społeczeństwa. Problem ubóstwa według zwolenników podejścia absolutnego zostaje rozwiązany, gdy wszystkim członkom społeczeństwa zostanie zapewnione zaspokojenie ich podstawowych potrzeb. Ubóstwo w sensie absolutnym może tym samym zostać całkowicie wyeliminowane poprzez wzrost ekonomiczny. Należy zauważyć, że podejście absolutne zawsze nosi w sobie pewną dozę relatywizmu. Ustalenie zbioru podstawowych potrzeb oraz minimalnego poziomu ich zaspokojenia zależy zawsze od poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju, dla którego przeprowadzana jest analiza.

Kategoria ubóstwa w ujęciu względnym (relatywnym) opiera się na odniesieniu poziomu zaspokojenia potrzeb jednostek (osób, rodzin, gospodarstw domowych) do poziomu zaspokojenia tych potrzeb przez innych członków społeczeństwa. Ubóstwo jest tutaj utożsamiane z nadmiernymi rozpiętościami w poziomie zaspokojenia potrzeb w społeczeństwie. Ubóstwo w tym sensie nie może zostać w praktyce całkowicie wyeliminowane lecz tylko zmniejszone, poprzez zmniejszenie nierówności w poziomie zaspokojenia potrzeb.

Podstawową wadą podejścia relatywnego jest brak stałego punktu odniesienia dla porównań zmian ubóstwa w czasie i w przestrzeni, a tym samym utrudnia ocenę efektywności polityk nakierowanych na walkę z ubóstwem. Ponadto uzyskanie w ujęciu relatywnym oceny wskazującej, że nastąpił wzrost poziomu zaspokojenia potrzeb może być wynikiem nie tyle faktycznego wzrostu ich zaspokojenia ile zmniejszenia nierówności w poziomie zaspokojenia tych potrzeb w badanej populacji. Wybór wariantu sposobu pojmowania ubóstwa stanowi wstępny etap przy podejmowaniu decyzji co do sposobu jego pomiaru oraz kryteriów jego identyfikacji. Podjęcie decyzji co do sposobu pomiaru ubóstwa wiąże się z wyborem pomiędzy rozpatrywaniem ubóstwa w sposób obiektywny lub też w sposób subiektywny (Hagenaars, 1986, Panek 2011). Każdy z tych sposobów pomiaru może być stosowany zarówno w podejściu absolutnym, jak i w podejściu relatywnym. Określeń „obiektywny” oraz „subiektywny” nie należy przy tym wiązać ze stopniem arbitralności w pomiarze ubóstwa. W każdym z tych ujęć pomiarowych występują pewne ustalenia o charakterze arbitralnym.

W przypadku ujęcia obiektywnego ocena poziomu zaspokojenia potrzeb badanych jednostek (osób, rodzin, gospodarstw domowych) jest dokonywana niezależnie od ich osobistych wartościowań w tym zakresie. Najczęściej oceny takiej dokonują eksperci. W ujęciu subiektywnym ocena poziomu zaspokojenia potrzeb odbywa się przez same badane jednostki (osoby, rodziny, gospodarstwa domowe). W opracowaniu zastosowano oba sposoby pomiaru ubóstwa jako nawzajem uzupełniające się. Z tych też powodów w opracowaniu ubóstwo pojmowane jest w sposób absolutny.

Kolejną decyzją jaką należy podać przed pomiarem ubóstwa jest ustalenie kryteriów ubóstwa. W badaniach zjawiska ubóstwa prowadzonych do lat siedemdziesiątych dominowało podejście klasyczne, bazujące wyłącznie na wskaźnikach monetarnych. W podejściu tym ocena poziomu zaspokojenia potrzeb odbywała się wyłącznie przez pryzmat dochodów (wydatków) wyrażanych w formie monetarnej. Stopniowo jednak coraz więcej zwolenników zaczął zyskiwać pogląd, że identyfikacja ubogich w oparciu jedynie o mierniki monetarne (poziom uzyskiwanych dochodów lub wydatków) jest dalece niewystarczająca. Nie chodziło tutaj przy tym wyłącznie o fakt niedoszacowywania dochodów deklarowanych przez osoby i rodziny (gospodarstwa domowe) biorące udział w badaniach empirycznych. O wiele istotniejsze było przekonanie, że ubóstwo jest zjawiskiem wielowymiarowym i przy jego identyfikacji należałoby uwzględniać także czynniki pozamonetarne. Ponadto, co jest niezwykle istotne w badaniach ubóstwa, podejście klasyczne przy ocenie wielkości środków finansowych jakimi dysponuje jednostka bierze pod uwagę wyłącznie jej dochody bieżące (strumienie) pomijając dochody i zasoby materialne nagromadzone w poprzednich okresach (zasoby). W opracowaniu zastosowano, ze względu na konieczność zachowania możliwości analizy zmian w sferze ubóstwa przede wszystkim podejście jednowymiarowe. Ponadto dla aktualnej rundy badania analizę ubóstwa rozszerzono, włączając do niej także czynniki pozamonetarne.

8.2.1.3. Metody identyfikacji ubogich

Różne sposoby pojmowania ubóstwa oraz uwzględnianie różnych kryteriów ubóstwa, a także różne podejścia do samego pomiaru ubóstwa (podejście obiektywne oraz podejście subiektywne) prowadzą do różnych metod identyfikacji gospodarstw ubogich. W przypadku podejścia klasycznego dla wyodrębnienia podpopulacji ubogich

¹⁰⁰ Szeroki przegląd absolutnej i relatywnej koncepcji podejścia do sposobu pojmowania ubóstwa można znaleźć np. w opracowaniu C. Seidla (1988).

wyznaczany jest pewien krytyczny poziom dochodów lub wydatków zwany granicą ubóstwa, poniżej którego zaspokojenie podstawowych potrzeb nie jest możliwe. W przypadku podejścia wielowymiarowego dla identyfikacji subpopulacji ubogich możliwe są różne rozwiązania.

Obok oceny bieżących dochodów gospodarstw domowych (ubóstwa monetarnego) włączono także oceny ich ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). Punktem wyjścia do pomiaru ubóstwa niemonetarnego było określenie jego niemonetarnych wymiarów, ściśle powiązanych z grupami potrzeb gospodarstw domowych, a następnie wybór zmiennych bieżących symptomami ubóstwa niemonetarnego w poszczególnych jego wymiarach. O zaliczenie danego gospodarstwa domowego do subpopulacji zdeprywanych materialnie w danym wymiarze decydowała liczba symptomów ubóstwa w tym wymiarze, występujących w tym gospodarstwie domowym. Natomiast o tym, czy gospodarstwo domowe podlega ubóstwu niemonetarnemu (deprywacji materialnej), decyduje liczba wymiarów, w których gospodarstwo domowe jest zdeprywane materialnie. Ostatecznie gospodarstwo domowe jest ubogie, gdy jednocześnie jest ubogie monetarnie i ubogie niemonetarnie.

W ocenach ubóstwa zastosowano agregatowe indeksy ubóstwa. Są to formuły statystyczne agregujące indywidualne mierniki ubóstwa (dotyczące pojedynczych gospodarstw domowych) umożliwiające oceny tego zjawiska w skali kraju, w przekrojach terytorialnych czy też dla grup typologicznych gospodarstw domowych. Ze względu na fakt, że nie istnieje jedna uniwersalna formuła w tym zakresie, w badaniach stosuje się różne formuły indeksów agregatowych dostarczających informacji o różnych aspektach ubóstwa. Indeksy ubóstwa koncentrują się na czterech jego podstawowych aspektach a mianowicie: zasięgu, głębokości, intensywności i dotkliwości ubóstwa.

W analizach zjawiska ubóstwa niezwykle ważna jest ocena zmian tego zjawiska w czasie. W badaniu przeprowadzono analizę mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Ocenę mobilności oparto na tabelach przepływów. Ponadto na podstawie tabel przepływów zostały oszacowane indeksy mobilności¹⁰¹. W ostatnim etapie dokonano identyfikacji tych cech gospodarstw domowych, które determinują ubóstwo.

Szczegółowe informacje na temat metodyki badania ubóstwa przyjętej w niniejszym opracowaniu znajdują się w Aneksie 5.

8.2.2. Wyniki analizy sfery ubóstwa w podejściu jednowymiarowym

8.2.2.1. Zasięg i głębokość ubóstwa

Indeksy ubóstwa wykorzystywane w analizach zawierają podstawowe informacje stanowiące cel każdego badania ubóstwa. Ze względu na umowność pojęcia „granica ubóstwa” nie należy jednak przeceniać wagi informacji, jaką wskaźniki te niosą. Znacznie istotniejsze z punktu realizowanych celów badania są zmiany ich wartości w czasie oraz rozkłady w przekroju wyróżnionych grup typologicznych gospodarstw domowych.

Wartość obliczanego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych minimum egzystencji, stanowiącego granicę ubóstwa dla jednoosobowych gospodarstw domowych pracowników, przyjęto dla lutego 2013 r. na poziomie 520 zł. Ze względu na sposób definicji kategorii minimum egzystencji (por. Aneks 5) należy traktować go jako granicę skrajnego ubóstwa. W przypadku ujęcia subiektywnego będziemy stosować termin „granica niedostatku”, gdyż gospodarstwa domowe wskazując na najniższy poziom dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, stanowiący jeden z parametrów decydujących o wartości tej granicy (por. Aneks 5), biorą pod uwagę wyższy poziom dochodów od poziomu dochodów zabezpieczających wyłącznie minimum egzystencji. Granicę niedostatku w ujęciu subiektywnym oszacowano dla gospodarstw domowych jednoosobowych na poziomie 1718 zł. Jest ona ponad 3 razy wyższa niż w ujęciu obiektywnym. Oznacza to, że aspiracje gospodarstw domowych odnośnie ich sytuacji dochodowej zapewniającej zaspokojenie potrzeb na akceptowalnym przez nie minimalnym poziomie są znacząco wyższe niż wynika to z minimalnych norm ustalanych w tym zakresie przez ekspertów. Gospodarstwa domowe porównują po prostu swoją sytuację materialną z sytuacją gospodarstw lepiej od nich sytuowanych finansowo.

Poniżej granicy skrajnego ubóstwa żyło w Polsce w lutym/marcu 2013 r. 5,1 proc. gospodarstw domowych (według ujęcia obiektywnego), a poniżej granicy niedostatku (według ujęcia subiektywnego) 44,7 proc. gospodarstw (tabele 8.2.1 i 8.2.2). Wielkości te należy uznać jednak za zawyżone, gdyż gospodarstwa domowe mają zazwyczaj tendencję do zaniżania swoich dochodów w składanych deklaracjach. Indeksy głębokości ubóstwa osiągnęły 26,3 proc. w ujęciu obiektywnym oraz 33,1 proc. w ujęciu subiektywnym (tabele 8.2.1 i 8.2.2). Oznacza to, że przeciętny dochód ekwiwalentny grupy gospodarstw domowych skrajnie ubogich był w Polsce w lutym/marcu 2013 r. o 26,3 proc. niższy od minimum egzystencji, a przeciętny dochód ekwiwalentny gospodarstw domowych żyjących w tym czasie w niedostatku o 33,1 proc. niższy od granicy niedostatku (subiektywnej granicy ubóstwa).

¹⁰¹ Analizę zmian w czasie w sferze ubóstwa przeprowadzono dla ubóstwa monetarnego.

Indeks intensywności skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości skrajnego ubóstwa łącznie, przyjął w lutym/marcu 2013 r. wielkość 1,4 proc., a intensywności niedostatku 14,8 proc. Wielkości te oznaczają, że w lutym/marcu 2013 r. należałoby przetransferować przeciętnie do każdego skrajnie ubożego gospodarstwa domowego 7,0 zł (0,0135 x 520 zł) aby zlikwidować skrajne ubóstwo. W celu likwidacji niedostatku wielkość przeciętnego transferu do każdego gospodarstwa domowego żyjącego w niedostatku powinna natomiast wynieść 254 zł (0,1478 x 1718 zł). Indeks dotkliwości skrajnego ubóstwa, będący wypadkową zasięgu i głębokości ubóstwa oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi, osiągnął w lutym/marcu 2013 r. 0,59 proc., a indeks dotkliwości niedostatku 6,82 proc.

Najwyższy procent gospodarstw żyjących w ubóstwie, biorąc pod uwagę oba podejścia łącznie, charakteryzował grupy gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów (odpowiednio 40,1 i 12,4 proc. skrajnie ubogich gospodarstw w ujęciu obiektywnym oraz 88,6 i 77,6 proc. żyjących w niedostatku, tabele 8.2.1 i 8.2.2). Natomiast najmniejszy zasięg skrajne ubóstwo miało w grupach gospodarstw domowych emerytów, pracowników i pracujących na własny rachunek (wartość stopy skrajnego ubóstwa była w tych grupach gospodarstw domowych niższa od 2,7 proc.). Natomiast w ujęciu subiektywnym wyraźnie najniższe wartości przyjęła ona w grupach gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek i pracowników (odpowiednio 22,3 i 32,7 proc.). Indeksy głębokości ubóstwa w ujęciu obiektywnym osiągnęły najwyższe wartości w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz pracujących na własny rachunek. Wyniosły one dla pierwszej z grup 35,4 proc., a dla drugiej 25,7 proc. Duża głębokość skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek związana jest z występującym aktualnie kryzysem gospodarczym, w wyniku którego wiele firm rodzinnych upadło lub też znacząco zmniejszyło swoje dochody.

Największa głębokość niedostatku (w ujęciu subiektywnym) występowała w lutym/marcu 2013 r. w gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów. Indeksy głębokości niedostatku przyjęły w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 55,4 proc. i 39,7 proc.

Skrajne ubóstwo jak i niedostatek były najbardziej intensywne i dotkliwe także w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł. Indeks intensywności ubóstwa przyjął w tej grupie wielkość 14,2 proc. w podejściu obiektywnym oraz 49,1 proc. w ujęciu subiektywnym. Natomiast indeks oceniający dotkliwość ubóstwa osiągnął w tej grupie gospodarstw domowych wielkość 7,3 proc. w ujęciu obiektywnym oraz 32,3 proc. w ujęciu subiektywnym.

Tabela 8.2.1. Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście obiektywne

Grupa społeczno- ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Pracownicy	2,65	23,01	0,61	0,25
Rolnicy	10,85	20,16	2,19	0,81
Emeryci	2,32	18,73	0,43	0,13
Renciści	12,36	21,66	2,68	0,91
Pracujący na własny rachunek	2,63	25,74	0,68	0,31
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	40,08	35,44	14,20	7,30
Bez bezrobotnych	3,01	23,09	0,70	0,28
Z bezrobotnymi	18,11	29,50	5,34	2,48
Ogółem	5,14	26,27	1,35	0,59

Aż 18,1 proc. gospodarstw domowych z bezrobotnymi żyło w lutym/marcu 2013 r. w skrajnym ubóstwie i 67,8 proc. w niedostatku, podczas gdy w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych tylko 3,0 proc. w ujęciu obiektywnym i 41,0 proc. w ujęciu subiektywnym (tabele 8.2.1 i 8.2.2). Także głębokość ubóstwa w obu podejściach pomiaru była w pierwszej grupie gospodarstw wyższa niż w drugiej. Indeks luki dochodowej żyjących w skrajnym ubóstwie wyniósł w tych grupach odpowiednio 29,5 proc. i 23,1 proc. Indeksy głębokości niedostatku wyniosły w tych grupach odpowiednio 43,2 proc. i 30,3 proc. Podobne relacje wielkości indeksów pomiędzy rozważanymi grupami gospodarstw domowych obserwujemy w przypadku ocen intensywności i dotkliwości ubóstwa (tabele 8.2.1 i 8.2.2).

Tabela 8.2.2. Agregatowe indeksy niedostatku według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście subiektywne

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy niedostatku * 100			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Pracownicy	32,69	29,43	9,62	4,03
Rolnicy	57,45	37,37	21,47	10,54
Emeryci	53,70	28,82	15,47	6,07
Renciści	77,57	39,73	30,82	15,50
Pracujący na własny rachunek	22,25	30,02	6,68	2,92
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	88,61	55,35	49,05	32,26
Bez bezrobotnych	40,95	30,29	12,40	5,30
Z bezrobotnymi	67,78	43,20	29,28	16,08
Ogółem	44,73	33,05	14,78	6,82

Wśród typów gospodarstw domowych sfera ubóstwa w ujęciu obiektywnym miała największy zasięg w lutym/marcu 2013 r. w grupie gospodarstw małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (odpowiednio 13,5 proc. oraz 8,5 proc.), a zasięg niedostatku był największy w grupie gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych, małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (odpowiednio 67,0 proc., 57,7 proc. i 56,8 proc., tabele 8.2.3 i 8.2.4). Głębokość ubóstwa jest o wiele mniej zróżnicowana według typu gospodarstw domowych niż jego zasięg. Najwyższe wartości indeksy głębokości skrajnego ubóstwa przyjęły w grupie gospodarstw małżeństw z 1 dzieckiem -- 32,6 proc. Natomiast najwyższe wartości indeksu głębokości niedostatku obserwujemy w grupach gospodarstw nierodzinnych wieloosobowych i rodzin niepełnych – prawie 39 proc.

Intensywność i dotkliwość ubóstwa były także największe w tych grupach gospodarstw domowych, w których ubóstwo miało największy zasięg i głębokość. W przypadku podejścia obiektywnego indeksy intensywności i dotkliwości skrajnego ubóstwa przyjęły zdecydowanie najwyższe wartości w grupie gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych (odpowiednio 3,0 proc. i 1,1 proc.). Natomiast intensywność i dotkliwość niedostatku była największa w grupach gospodarstw domowych nierodzinnych jednoosobowych oraz rodzin niepełnych. Indeksy intensywności niedostatku przyjęły w tych grupach gospodarstw odpowiednio wielkości 22,2 proc. i 21,9 proc., a indeksy dotkliwości niedostatku 10,3 proc. i 10,7 proc.

Tabela 8.2.3. Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa według typu gospodarstwa w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście obiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	3,03	28,28	0,86	0,37
Małżeństwa z 1 dzieckiem	2,41	32,59	0,79	0,38
Małżeństwa z 2 dzieci	3,50	20,58	0,72	0,26
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	13,48	22,07	2,98	1,07
Rodziny niepełne	8,46	22,91	1,94	0,73
Wielorodzinne	4,56	25,81	1,18	0,51
Nierodzinne: jednoosobowe	6,11	30,24	1,85	0,92
Wieloosobowe	8,00	25,53	2,04	0,76

Intensywność i dotkliwość ubóstwa były także największe w tych grupach gospodarstw domowych, w których ubóstwo miało największy zasięg i głębokość. W przypadku podejścia obiektywnego indeksy intensywności i dotkliwości skrajnego ubóstwa przyjęły zdecydowanie najwyższe wartości w grupie gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych (odpowiednio 3,0 proc. i 1,1 proc.). Natomiast intensywność i dotkliwość niedostatku była największa w grupach gospodarstw domowych nierodzinnych jednoosobowych oraz rodzin niepełnych. Indeksy intensywności niedostatku przyjęły w tych grupach gospodarstw odpowiednio wielkości 22,2 proc. i 21,9 proc., a indeksy dotkliwości niedostatku 10,3 proc. i 10,7 proc.

Tabela 8.2.4. Agregatowe indeksy niedostatku według typu gospodarstwa w marcu 2013 r. - podejście subiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy niedostatku * 100			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	31,41	31,52	9,90	4,41
Małżeństwa z 1 dzieckiem	28,80	31,45	9,06	4,03
Małżeństwa z 2 dzieci	34,02	30,62	10,42	4,52
Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	57,66	33,63	19,39	9,21
Rodziny niepełne	56,84	38,51	21,89	10,69
Wielorodzinne	33,54	28,11	9,43	4,02
Nierodzinne: jednoosobowe	67,04	33,12	22,20	10,34
Wieloosobowe	52,27	38,77	20,26	10,15

Uzyskane wyniki wskazują na wpływ wielkości miejscowości zamieszkania na zasięg sfery ubóstwa (tabele 8.2.5 i 8.2.6). Procent gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie w lutym/marcu 2013 r. wyraźnie rośnie wraz ze spadkiem wielkości miejscowości zamieszkania. Wśród gospodarstw domowych zamieszkujących wieś 8,4 proc. dysponowało dochodami poniżej granicy skrajnego ubóstwa, a 57,4 proc. poniżej granicy niedostatku. Natomiast stopy skrajnego ubóstwa i niedostatku w największych miastach wyniosły w tym okresie tylko odpowiednio 2,5 proc. i 28,5 proc.

Zróżnicowanie głębokości ubóstwa pomiędzy klasami miejscowości nie było zbyt duże. Największą głębokość biedy w ujęciu subiektywnym obserwujemy na wsi, dla której indeks głębokości niedostatku osiągnął 38,8 proc. Natomiast największą głębokością skrajnego ubóstwa w ujęciu obiektywnym charakteryzowały się gospodarstwa zamieszkujące średniej wielkości miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys. (indeks głębokości skrajnego ubóstwa przyjął w tej grupie gospodarstw wielkość 31,2 proc.).

Największą intensywnością zarówno skrajnego ubóstwa jak i niedostatku charakteryzowała się wieś (indeks intensywności ubóstwa przyjęły na wsi odpowiednio wielkości 2,1 proc. oraz 20,8 proc.). Dotkliwość biedy tak w ujęciu obiektywnym jak i w ujęciu subiektywnym była także najwyższa w grupie gospodarstw domowych wiejskich (indeksy dotkliwości przyjęły w tej grupie gospodarstw odpowiednio wartości 0,9 proc. i 10,1 proc.).

Najwyższym odsetkiem gospodarstw domowych ubogich w ujęciu obiektywnym charakteryzowały się w lutym/marcu 2013 r. województwa lubuskie, świętokrzyskie oraz lubelskie (odpowiednio 8,0 proc., 7,8 proc. i 7,5 proc. gospodarstw żyło w tych województwach w skrajnym ubóstwie, tabela 8.2.7). Natomiast w ujęciu subiektywnym największy zasięg niedostatku występował w województwie lubelskim (58,6 proc., tabela 8.2.8).

Największą głębokością ubóstwa charakteryzowały się w badanym okresie województwa lubelskie i dolnośląskie, w których indeks luki dochodowej skrajnie ubogich przyjął odpowiednio wartości 33,9 i 33,6 proc. Natomiast relatywnie największą głębokość niedostatku obserwujemy w województwach lubelskim, łódzkim i podkarpackim. Indeks luki dochodowej żyjących w niedostatku przyjął w tych województwach odpowiednio wartości 35,7, 34,8 i 34,5 proc. Oznacza to, że w województwach tych zamieszkiwały gospodarstwa domowe skrajnie ubogie (w ujęciu obiektywnym) albo żyjące w niedostatku (w ujęciu subiektywnym) przeciętnie najmniej zamożne.

Największą intensywnością skrajnego ubóstwa, charakteryzowały się w lutym/marcu 2013 r. województwa lubelskie, świętokrzyskie i lubuskie. Indeks intensywności skrajnego ubóstwa osiągnął dla nich wielkość powyżej 2 proc. Indeks intensywności niedostatku największe wartości osiągnął natomiast w województwie lubelskim i świętokrzyskim (indeks dotkliwości niedostatku osiągnął w nich odpowiednio wielkości 9,9 i 9,1 proc.).

Tabela 8.2.5. Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa według klasy miejscowości zamieszkania w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście obiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Miasta powyżej 500 tys.	2,48	25,87	0,64	0,29
Miasta 200-500 tys.	2,44	25,43	0,62	0,28
Miasta 100-200 tys.	4,06	31,29	1,27	0,57
Miasta 20-100 tys.	4,08	28,66	1,17	0,56
Miasta poniżej 20 tys.	4,43	26,52	1,18	0,53
Wieś	8,42	24,99	2,10	0,87

Tabela 8.2.6. Agregatowe indeksy niedostatku według klasy miejscowości zamieszkania w marcu/kwietniu 2013r. - podejście subiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy niedostatku * 100			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Miasta powyżej 500 tys.	28,45	29,85	8,49	3,69
Miasta 200-500 tys.	34,20	28,79	9,85	4,08
Miasta 100-200 tys.	38,46	30,70	11,81	5,44
Miasta 20-100 tys.	43,61	31,64	13,80	6,20
Miasta poniżej 20 tys.	45,60	31,34	14,29	6,29
Wieś	57,41	36,19	20,78	10,05

Tabela 8.2.7. Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa według województw w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście obiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Dolnośląskie	4,76	33,60	1,60	0,80
Kujawsko-pomorskie	6,21	28,01	1,74	0,84
Lubelskie	7,51	33,90	2,55	1,32
Lubuskie	8,01	25,28	2,02	0,83
Łódzkie	5,24	20,04	1,05	0,42
Małopolskie	3,93	14,67	0,58	0,13
Mazowieckie	4,84	22,32	1,08	0,43
Opolskie	5,43	27,91	1,52	0,60
Podkarpackie	6,92	26,36	1,82	0,83
Podlaskie	3,81	15,43	0,59	0,16
Pomorskie	4,81	29,93	1,44	0,58
Śląskie	4,46	30,08	1,34	0,61
Świętokrzyskie	7,84	31,26	2,45	1,34
Warmińsko-mazurskie	5,73	24,55	1,41	0,54
Wielkopolskie	3,83	24,59	0,94	0,35
Zachodniopomorskie	3,84	24,30	0,93	0,34

Tabela 8.2.8. Agregatowe indeksy niedostatku według województw w marcu/kwietniu 2013 r. - podejście subiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy niedostatku * 100			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Dolnośląskie	41,97	32,04	13,45	6,29
Kujawsko-pomorskie	53,59	34,16	18,31	8,66
Lubelskie	58,55	35,65	20,87	9,89
Lubuskie	44,49	35,56	15,82	7,89
Łódzkie	51,21	34,78	17,81	8,08
Małopolskie	42,21	29,84	12,59	5,36
Mazowieckie	38,60	34,05	13,14	6,07
Opolskie	47,28	33,99	16,07	7,38
Podkarpackie	53,14	34,47	18,32	8,72
Podlaskie	49,63	33,75	16,75	7,51
Pomorskie	41,89	32,05	13,42	6,04
Śląskie	35,20	33,21	11,69	5,59
Świętokrzyskie	53,69	34,28	18,41	9,08
Warmińsko-mazurskie	50,51	31,78	16,05	7,29
Wielkopolskie	46,05	28,81	13,26	5,59
Zachodniopomorskie	39,15	32,27	12,63	5,77

8.2.2.2. Zmiany w sferze ubóstwa

W okresie marzec 2011-marzec 2013 obserwujemy zarówno wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa jak i niedostatku (odpowiednio o ponad 1 i o około 11 p.p., tabela 8.2.9 i 8.2.10). Wpłynął na to spadek w badanym okresie wartości realnych dochodów ekwiwalentnych.

W badanym okresie nie nastąpiły znaczące zmiany głębokości skrajnego ubóstwa (podejście obiektywne) przy jednoczesnym wzroście (o ponad 2 p.p.) głębokości niedostatku (tabele 8.2.9 i 8.2.10). Oznacza to, że gospodarstwa domowe żyjące w skrajnym ubóstwie były w 2013 r. przeciętnie tak samo zamożne jak w 2011 r. Natomiast przeciętna zamożność gospodarstw domowych żyjących w niedostatku znacząco wzrosła w badanym okresie.

Intensywność biedy mierzona indeksem luki dochodowej, wzrosła znacząco w okresie marzec 2011-marzec 2013 w podejściu subiektywnym (o ponad 4 p.p.), a w ujęciu obiektywnym nie uległa istotnym zmianom (tabele 8.2.9 i 8.2.10). Podobną tendencję zmian obserwujemy w przypadku dotkliwości biedy (tabele 8.2.9 i 8.2.10). Wartość indeksu dotkliwości niedostatku wzrosła w badanym okresie w skali ogólnopolskiej o ponad 2 p.p., a ubóstwa nie zmieniła się znacząco.

Wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa miał w okresie marzec 2011-marzec 2013 różną skalę w grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych (tabela 8.2.9). Wzrost tego zasięgu był największy w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rolników. Stopa skrajnego ubóstwa wzrosła w tych grupach gospodarstw odpowiednio o prawie 7 i o ponad 5 p.p. W ujęciu subiektywnym w badanym okresie najsilniejszy wzrost odsetka gospodarstw domowych żyjących w niedostatku nastąpił w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, emerytów i rencistów (w grupach tych stopa niedostatku wzrosła odpowiednio o prawie 17, o ponad 15 i o prawie 15 p.p., tabela 8.2.10).

Głębokość skrajnego ubóstwa zwiększyła się znacząco w badanym okresie w grupach gospodarstw domowych rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (indeksy głębokości skrajnego ubóstwa wzrosły w tych grupach odpowiednio o ponad 4 i o prawie 4 p.p., tabela 8.2.9). Jednocześnie głębokość skrajnego ubóstwa zmniejszyła się znacząco w grupach gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek i rolników (spadek wartości indeksów głębokości ubóstwa odpowiednio o prawie 9 i o prawie 5 p.p.). Wartości indeksów głębokości niedostatku wzrosły znacząco we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw, przy czym najsilniej w grupach gospodarstw rolników i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wzrost indeksu głębokości niedostatku odpowiednio o ponad 6 i o ponad 5 p.p.). Intensywność skrajnego ubóstwa wzrosła znacząco w okresie marzec 2011-marzec 2013 tylko w przypadku grup gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wzrost wartości indeksu intensywności skrajnego ubóstwa o prawie 4 p.p., tabela 8.2.9). Intensywność niedostatku zwiększyła się natomiast w badanym okresie we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw, przy czym najsilniej w grupach gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (wzrost indeksu intensywności niedostatku odpowiednio o prawie 13 i o około 8 p.p., tabela 8.2.10).

Dotkliwość skrajnego ubóstwa zwiększyła się znacząco wyłącznie w grupie gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (wartość indeksu wzrosła odpowiednio o ponad 2 p.p., tabela 8.2.9). Natomiast dotkliwość niedostatku znacząco wzrosła we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw poza grupą pracujących na własny rachunek (tabela 8.2.10), przy czym najbardziej w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł i rencistów (wzrost wartości indeksów odpowiednio o ponad 9 i prawie 5 p.p.).

Tabela 8.2.9. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa, w ujęciu jednowymiarowym, według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w okresie marzec 2011-marzec 2013. - podejście obiektywne

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Pracownicy	0,03	-0,44	0,00	0,04
Rolnicy	5,41	-4,50	0,94	0,39
Emeryci	0,91	1,46	0,19	0,06
Renciści	2,05	4,32	0,94	0,47
Pracujący na własny rachunek	0,50	-8,45	-0,01	0,03
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	6,64	3,79	3,59	2,15
Bez bezrobotnych	0,42	2,37	0,17	0,10
Z bezrobotnymi	5,10	-0,57	1,36	0,67
Ogółem	1,05	0,03	0,27	0,14

Tabela 8.2.10. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku w ujęciu jednowymiarowym, według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w okresie marzec 2011-marzec 2013. - podejście subiektywne

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy niedostatku * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Pracownicy	7,64	3,06	2,99	1,23
Rolnicy	6,18	6,13	5,27	3,18
Emeryci	15,35	1,08	4,82	2,06
Renciści	14,64	3,54	8,01	4,67
Pracujący na własny rachunek	3,41	4,65	1,81	0,66
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	16,51	5,33	12,74	9,45
Bez bezrobotnych	9,76	1,67	3,52	1,61
Z bezrobotnymi	16,84	6,31	10,08	5,75
Ogółem	10,71	2,60	4,40	2,16

W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi nastąpił w okresie marzec 2011- marzec 2013 znaczący wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa (o ponad 5 p.p.), podczas gdy w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych zmiany były nieistotne. Natomiast głębokość skrajnego ubóstwa wzrosła znacząco w analizowanych okresie w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (o ponad 2 p.p.), podczas gdy jej zmiany w grupie gospodarstw z bezrobotnymi były nieistotne (tabele 8.2.9 i 8.2.10). Pozostałe charakterystyki skrajnego ubóstwa nie zmieniły się w tym okresie znacząco, poza wzrostem intensywności skrajnego ubóstwa w grupie gospodarstw z bezrobotnymi (o ponad 1 p.p.). W przypadku sfery niedostatku wzrosły wartości wszystkich charakterystyk biedy zarówno w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych jak i z bezrobotnymi. Wzrost ten miał zdecydowanie silniejszy charakter w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw bez bezrobotnych.

Zasięg skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 zwiększył się znacząco w grupach gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych oraz nierodzinnych jednoosobowych (odpowiednio o prawie 3 i o ponad 2 p.p., tabela 8.2.11). Zasięg sfery niedostatku uległ natomiast w badanym okresie znaczącemu zwiększeniu we wszystkich grupach społeczno-ekonomicznych gospodarstw, najbardziej w grupach gospodarstw domowych nierodzinnych jednoosobowych, małżeństw bez dzieci oraz rodzin niepełnych (wzrost wartości stopy niedostatku odpowiednio o prawie 17 i po ponad 12 p.p., tabela 8.2.12).

Zmiany głębokości skrajnego ubóstwa były w typach gospodarstw domowych w badanym okresie różnokierunkowe. Najsilniejszy wzrost głębokości skrajnego ubóstwa obserwujemy w grupie gospodarstw domowych wieloosobowych oraz wielorodzinnych (wzrost wartości indeksu głębokości skrajnego ubóstwa o ponad 13 i o ponad 11 p.p., tabela 8.2.11). Natomiast głębokość niedostatku zwiększyła się znacząco w badanym okresie we wszystkich typach gospodarstw domowych poza grupą gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych. Największy wzrost indeksu głębokości niedostatku nastąpił w grupach gospodarstw domowych małżeństw z 2 dziećmi, wieloosobowych oraz rodzin niepełnych (odpowiednio o prawie 7, o przeszło 6 i o prawie 6 p.p., tabela 8.2.12).

Zarówno intensywność skrajnego ubóstwa jak i jego dotkliwość nie zmieniły się znacząco w okresie marzec 2011-marzec 2013 w żadnym z typów gospodarstw domowych (zmiany wartości odpowiednich indeksów były mniejsze niż 1 p.p., tabela 8.2.11).

Tabela 8.2.11. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa, w ujęciu jednowymiarowym, według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 - marzec 2013. - podejście obiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	0,59	2,58	0,21	0,10
Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,32	1,85	0,12	0,05
Małżeństwa z 2 dziećmi	0,20	-4,88	-0,11	-0,03
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	2,83	-0,93	0,56	0,24
Rodziny niepełne	0,68	-2,30	-0,02	-0,04
Wielorodzinne	-0,23	11,31	0,38	0,35
Nierodzinne: jednoosobowe	2,24	3,56	0,82	0,45
Wieloosobowe	2,28	13,17	1,00	0,41

W podejściu subiektywnym we wszystkich typach gospodarstw domowych obserwujemy znaczący spadek intensywności i dotkliwości niedostatku (tabela 8.2.12). Najsilniejszy wzrost nastąpił przy tym w grupach gospodarstw domowych rodzin niepełnych oraz wieloosobowych. Wartości indeksu intensywności niedostatku wzrosły w tych grupach gospodarstw odpowiednio o około 7 i o prawie 6 p.p., a indeksów dotkliwości niedostatku po o prawie 3 p.p.

Tabela 8.2.12. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku w ujęciu jednowymiarowym, według typu gospodarstwa w okresie marzec 2011 - marzec 2013. - podejście subiektywne

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy niedostatku * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Jednorodzinne:				
Małżeństwa bez dzieci	12,18	3,30	4,39	2,03
Małżeństwa z 1 dzieckiem	9,69	2,38	3,38	1,54
Małżeństwa z 2 dziećmi	1,46	6,53	2,31	1,03
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	6,70	3,75	4,08	2,09
Rodziny niepełne	12,07	5,70	7,01	3,54
Wielorodzinne	5,87	1,44	1,95	0,81
Nierodzinne: jednoosobowe	16,88	0,11	5,69	2,97
Wieloosobowe	9,40	6,08	5,99	3,62

Zasięg skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 wzrósł istotnie w grupie gospodarstw domowych wiejskich oraz zamieszkujących największe miasta (o prawie 2 i o ponad 1 p.p., tabela 8.2.13)). Wzrost zasięgu niedostatku nie był znacząco zróżnicowany ze względu na klasę miejscowości zamieszkania (8.2.14).

Głębokość skrajnego ubóstwa wzrosła w badanym okresie najsilniej w średniej wielkości miastach, o liczbie mieszkańców 100-200 tys. i najmniejszych (wzrost wartości indeksu głębokości skrajnego ubóstwa o prawie 10 i o ponad 5 p.p.). Natomiast przeciętna zamożność gospodarstw domowych żyjących w niedostatku najsilniej wzrosła w tym okresie w grupie gospodarstw domowych wiejskich (wzrost wartości indeksu głębokości niedostatku o prawie 6 p.p.).

Zmiany intensywności i dotkliwości skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 nie były znaczące. Natomiast w ujęciu subiektywnym nastąpił w tym okresie znaczący wzrost zarówno intensywności jak i dotkliwości niedostatku we wszystkich klasach miejscowości zamieszkania. Najsilniej intensywność niedostatku wzrosła na wsi (wzrost wartości indeksu o prawie 6 p.p.), a dotkliwość niedostatku także na wsi oraz w małych miastach o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (wzrost wartości indeksu odpowiednio o prawie 3 i o ponad 2 p.p.).

W okresie marzec 2011-marzec 2013 obserwujemy wzrost zasięgu skrajnego ubóstwa w zdecydowanej większości województw, w tym najsilniejszy w województwie opolskim (stopa skrajnego ubóstwa wzrosła w tym województwie o prawie 5 p.p., tabela 8.2.15). Zasięg niedostatku wzrósł istotnie w tym okresie we wszystkich województwach (tabela 8.2.16). Najsilniejszy wzrost stopy niedostatku miał miejsce w województwach kujawsko-pomorskim i łódzkim (odpowiednio o prawie 16 oraz ponad 15 p.p.).

Tabela 8.2.13. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa, w ujęciu jednowymiarowym, według klasy miejscowości zamieszkania w okresie marzec 2011 - marzec 2013. - podejście obiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Miasta powyżej 500 tys.	1,03	2,62	0,29	0,18
Miasta 200-500 tys.	0,04	-0,20	0,00	0,06
Miasta 100-200 tys.	0,73	9,94	0,51	0,20
Miasta 20-100 tys.	0,84	1,60	0,29	0,20
Miasta poniżej 20 tys.	1,00	5,14	0,46	0,22
Wieś	1,59	-0,25	0,38	0,19

W badanym okresie zmiany głębokości skrajnego ubóstwa w województwach były różnokierunkowe (tabela 8.2.15). Największy wzrost indeksów głębokości ubóstwa miał przy tym miejsce w okresie marzec 2011-marzec 2013 w województwach dolnośląskim i lubelskim (odpowiednio o prawie 11 i o prawie 9 p.p.). Jednocześnie obserwujemy spadek głębokości skrajnego ubóstwa w kilku województwach, w tym największy w województwach łódzkim i podlaskim (odpowiednio o prawie 8 i o ponad 6 p.p.). Głębokość niedostatku uległa natomiast zwiększeniu w tym okresie we wszystkich województwach, poza województwem wielkopolskim, w

tym najsilniej w województwach kujawsko-pomorskim i łódzkim (wzrost indeksu głębokości niedostatku odpowiednio o prawie 16 i o ponad 15 p.p., tabela 8.2.16).

Tabela 8.2.14. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku w ujęciu jednowymiarowym, według klasy miejscowości zamieszkania w marzec 2011 - marzec 2013. - podejście subiektywne

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy niedostatku * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Miasta powyżej 500 tys.	10,35	2,04	3,57	1,61
Miasta 200-500 tys.	11,68	-0,05	3,15	1,24
Miasta 100-200 tys.	8,32	1,64	2,93	1,38
Miasta 20-100 tys.	11,12	3,30	4,56	2,23
Miasta poniżej 20 tys.	10,40	2,13	4,03	1,94
Wieś	11,01	3,45	5,53	2,91

Tabela 8.2.15. Zmiany agregatowych indeksów skrajnego ubóstwa, w ujęciu jednowymiarowym, według województw w okresie marzec 2011 - marzec 2013. - podejście obiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy skrajnego ubóstwa * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg ubóstwa	Głębokość ubóstwa	Intensywność ubóstwa	Dotkliwość ubóstwa
Dolnośląskie	2,24	10,67	1,08	0,61
Kujawsko-pomorskie	0,71	-4,84	-0,07	-0,15
Lubelskie	-0,83	8,94	0,45	0,47
Lubuskie	2,24	7,75	0,93	0,54
Łódzkie	1,67	-7,97	0,00	-0,04
Małopolskie	1,48	-5,47	0,05	-0,02
Mazowieckie	0,32	0,45	0,09	0,11
Opolskie	4,66	-5,27	1,16	0,48
Podkarpackie	1,48	7,39	0,78	0,51
Podlaskie	1,26	-6,31	-0,03	-0,09
Pomorskie	1,94	3,25	0,69	0,12
Śląskie	1,44	2,29	0,52	0,25
Świętokrzyskie	2,02	6,97	1,01	0,69
Warmińsko-mazurskie	-0,59	2,20	-0,09	0,02
Wielkopolskie	-1,14	-1,99	-0,35	-0,09
Zachodniopomorskie	0,68	-5,87	-0,14	-0,16

Tabela 8.2.16. Zmiany agregatowych indeksów niedostatku w ujęciu jednowymiarowym, według województw w okresie marzec 2011 - marzec 2013. - podejście subiektywne

Województwa	Agregatowe indeksy niedostatku * 100 (marzec 2013-marzec 2011)			
	Zasięg niedostatku	Głębokość niedostatku	Intensywność niedostatku	Dotkliwość niedostatku
Dolnośląskie	8,33	3,46	3,90	2,36
Kujawsko-pomorskie	15,84	3,58	6,61	2,91
Lubelskie	11,59	1,61	4,86	2,42
Lubuskie	8,00	4,72	4,24	2,44
Łódzkie	15,14	2,77	6,24	2,86
Małopolskie	10,06	2,00	3,62	1,69
Mazowieckie	6,95	1,84	2,91	1,36
Opolskie	13,49	6,28	7,14	4,17
Podkarpackie	11,80	2,69	5,08	2,87
Podlaskie	12,91	3,19	5,51	2,76
Pomorskie	13,65	5,26	6,02	2,90
Śląskie	9,17	2,00	3,43	1,81
Świętokrzyskie	5,27	5,98	4,56	2,83
Warmińsko-mazurskie	13,80	2,34	5,17	2,07
Wielkopolskie	12,29	-1,53	2,94	0,86
Zachodniopomorskie	9,64	1,85	3,75	1,65

Zmiany intensywności skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013 nie były znaczące w żadnym z województw (tabela 8.2.15). Natomiast intensywność niedostatku zwiększyła się w tym okresie we wszystkich województwach (tabela 8.2.16). Najsilniej wartość indeksu intensywności niedostatku wzrosła w województwie opolskim (o przeszło 7 p.p.).

Przeprowadzone analizy ubóstwa i niedostatku w okresie marzec 2011-marzec 2013 wskazują, że ocena kierunku i skali tych zmian zależy od przyjętej granicy biedy, czyli od tego, kogo uważamy za biednego. Jednakże przyjmując jako granicę biedy zarówno wartość minimum egzystencji, czyli analizując skrajne ubóstwo, jak i analizując niedostatek -- zmiany w badanym okresie należy uznać za negatywne.

8.2.2.3. Trwałość ubóstwa

Skrajne ubóstwo (według ujęcia obiektywnego) nie miało dla większości gospodarstw domowych uczestniczących w dwóch ostatnich rundach badania trwałego charakteru. Tylko 2,1 proc. gospodarstw domowych żyło w skrajnym ubóstwie w obu badanych latach. Jednakże spośród 4,10 proc. gospodarstw domowych dotkniętych skrajnym ubóstwem w marcu 2011 r. aż 49 proc. znalazło się w sferze ubóstwa także w marcu 2013 r. (tabela 8.2.17). W sferze niedostatku w obu badanych latach pozostawało 28,6 proc. gospodarstw. Spośród gospodarstw żyjących w niedostatku w marcu 2011 r. aż 84 proc. żyło nadal w niedostatku w marcu 2013 r. (tabela 8.2.18), co oznacza, że niedostatek miał w badanym okresie dla większości gospodarstw domowych charakter trwały.

Okolo 5,2 proc. gospodarstw domowych zmieniło w marcu 2013 r. swoje usytuowanie pomiędzy sferą skrajnego ubóstwa i sferą poza skrajnym ubóstwem (tabela 8.2.19). Wystąpiła przy tym przewaga gospodarstw domowych, które w minionych dwóch latach weszły do sfery skrajnego ubóstwa (3,13 proc. gospodarstw) nad tymi, które w tym czasie z tej sfery wyszły (2,09 proc.). Taką samą tendencję mobilności obserwujemy w przypadku statusu przynależności gospodarstw domowych do sfery niedostatku (tabela 8.2.19). Swoje usytuowanie pomiędzy sferą niedostatku i sferą poza niedostatkiem zmieniło w badanym okresie prawie 21,5 proc. gospodarstw domowych. Sytuacja dochodowa w ponad 5 proc. gospodarstw domowych polepszyła się w marcu 2013 r. w stosunku do marca 2011 r. na tyle, że wyszły one ze sfery niedostatku. Znaczące pogorszenie się sytuacji dochodowej w tym okresie spowodowało wpadnięcie do sfery niedostatku aż ponad 11 proc. gospodarstw domowych.

Tabela 8.2.17. Przepływy gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery skrajnego ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe nie ubogie w marcu 2013 (w proc.)	Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2013 (w proc.)	Ogółem
Gospodarstwa domowe nieubogie w marcu 2011 (w proc.)	92,77	3,13	95,90
Gospodarstwa domowe ubogie w marcu 2011 (w proc.)	2,09	2,01	4,10
Ogółem	94,86	5,14	100,00

Tabela 8.2.18. Przepływy gospodarstw domowych w Polsce pomiędzy statusami przynależności do sfery niedostatku w okresie marzec 2011-marzec 2013

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe dostatnie w marcu 2013 (w proc.)	Gospodarstwa domowe niedostatnie w marcu 2013 (w proc.)	Ogółem
Gospodarstwa domowe dostatnie w marcu 2011 (w proc.)	49,86	16,11	65,97
Gospodarstwa domowe niedostatnie w marcu 2011 (w proc.)	5,41	28,62	34,03
Ogółem	55,87	44,73	100,00

Tabela 8.2.19. Mobilność gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa w okresie marzec 2011-marzec 2013.

Indeksy mobilności	Wartości indeksów mobilności * 100	
	Skrajne ubóstwo	Niedostatek
S	5,22	21,52
SU ⁺	2,09	5,41
SU ⁻	3,13	16,11
CM	-1,05	-10,71

8.2.2.4. Determinanty ubóstwa

W tabeli 8.2.20 przedstawiono wyniki analiz probitowych ryzyka ubóstwa oczywistego. Podano w niej oceny parametrów modelu probitowego, standardowe błędy szacunku parametrów, wartości statystyki t-Studenta oraz empiryczne poziomy istotności $P > |t|$, przy których odrzuca się hipotezę o nieistotności parametru prawdopodobieństwo, że bezwzględna wartość zmiennej losowej o rozkładzie t-Studenta przyjmuje wartość nie mniejszą niż otrzymana wartość statystyki t-Studenta.

Porównanie wartości statystyki χ^2 równej 508,5 (przy 23 stopniach swobody) z odpowiadający jej empirycznym poziomem istotności równymi 0,000 wskazuje na wysoką dobroć modelu i istotność wszystkich występujących w nim zmiennych niezależnych (wariantów cech) traktowanych łącznie. Badając istotność wyróżnionych w modelu poszczególnych zmiennych niezależnych (wariantów cech) przyjęto poziom istotności równy 0,05. Oznacza to, że dana zmienna (wariant cechy) jest istotna gdy odpowiadający jej empiryczny poziom istotności jest mniejszy od 0,05.

Grupa społeczno-ekonomiczna (źródło utrzymania głowy gospodarstwa domowego)

Punktem odniesienia dla oceny wpływu głównego źródła utrzymania gospodarstwa domowego (jego przynależności do danej grupy społeczno-ekonomicznej) na zagrożenie ubóstwem była grupa gospodarstw pracujących na własny rachunek. Oznacza to, że stopień zagrożenia ubóstwem grup gospodarstw domowych, wyróżnionych ze względu na główne źródło utrzymania, był rozpatrywany w odniesieniu do tego stopnia w grupie gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek. Grupami gospodarstw domowych o największym ryzyku ubóstwa są gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura lub renta oraz gospodarstwa domowe rencistów. Świadczą o tym wyraźnie najwyższe, dodatnie wartości ocen parametrów stojących przy tych kategoriach. W przypadku pierwszej grupy gospodarstw są to często gospodarstwa z osobami bezrobotnymi, a tym samym o relatywnie najniższych dochodach. Jednocześnie pozostałe grupy gospodarstw wyróżnione ze względu na źródło utrzymania nie różnią się istotnie, od grupy gospodarstw domowych pracujących na własny rachunek, ze względu na ryzyko ubóstwa¹⁰².

Liczba osób w gospodarstwie domowym

Odniesieniem dla oceny wpływu liczby osób w gospodarstwie domowym na ryzyko znalezienia się gospodarstwa w sferze ubóstwa były gospodarstwa jednoosobowe. Liczba osób w gospodarstwie domowym w sposób istotny oddziałuje na ryzyko znalezienia się gospodarstwa domowego w sferze skrajnego ubóstwa z wyjątkiem gospodarstw domowych składających się z 2 osób (tabela 8.2.20). Jest ono znacząco wyższe niż w grupie gospodarstw domowych jednoosobowych i w zasadzie rośnie wraz ze zwiększeniem się liczby osób w gospodarstwie. Przyczyn tej sytuacji należy upatrywać w tym, że najczęściej gospodarstwa wieloosobowe stanowią rodziny wielodzietne, w których większość osób nie pracuje zawodowo.

Klasa miejscowości zamieszkania

Dla oceny wpływu klasy miejscowości zamieszkania na ryzyko zagrożenia ubóstwem przyjęto jako punkt odniesienia gospodarstwa domowe zamieszkujące największe miasta. Wszystkie oszacowania parametrów modelu, stojących przy zmiennych reprezentujących klasy miejscowości zamieszkania, nie są istotne (tabela 8.2.20).

Wykształcenie głowy gospodarstwa domowego

Poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego w sposób jednoznaczny determinuje ryzyko znalezienia się w sferze ubóstwa (tabela 8.2.20). Punktem odniesienia ocen wpływu wyróżnionych w modelach poziomów wykształcenia głowy rodziny na ryzyko ubóstwa była grupa gospodarstw, których głowa posiada wykształcenie wyższe. Wszystkie oszacowania parametrów są statystycznie istotne i przyjmują dodatnie wartości. Oznacza to, że wyraźnie najniższe ryzyko wejścia w sferę ubóstwa mają gospodarstwa domowe, których głowa ma wykształcenie wyższe. Im niższy poziom wykształcenia głowy gospodarstwa tym w zasadzie większe ryzyko ubóstwa. Jednak gdy głowa gospodarstwa domowego posiada wykształcenie średnie ryzyko ubóstwa jego gospodarstwa domowego jest wyższe niż gospodarstwa domowego z głową o wykształceniu zasadniczym zawodowym.

¹⁰² Szereg determinant ubóstwa jest silnie skorelowana, co oznacza, że przenoszą one te same informacje dotyczące ryzyka ubóstwa. Najsilniejszy wpływ na to ryzyko ma poziom wykształcenia. Po wyeliminowaniu tej zmiennej z modelu okazało się, że istotny wpływ na zwiększenie ryzyka ubóstwa ma przynależność gospodarstw domowych do grupy gospodarstw domowych rolników oraz zamieszkiwanie na wsi.

Wiek głowy gospodarstwa domowego

Grupy wiekowe głów gospodarstw domowych zostały wyodrębnione zgodnie z fazami przebiegu życia osób dorosłych. Jako punkt odniesienia zostały wybrane gospodarstwa, których głowa jest w wieku 60 lat i więcej. Różnice poziomu ryzyka ubóstwa pomiędzy grupą gospodarstw stanowiącą punkt odniesienia i wszystkimi innymi grupami gospodarstw okazały się istotne tylko w przypadku grupy gospodarstw z głową w wieku 35-39 lat (tabela 8.2.24). Ryzyko ubóstwa dla tej grupy gospodarstw jest istotnie niższe niż dla grupy gospodarstw stanowiącej punkt odniesienia.

Status gospodarstwa na rynku pracy

W ramach statusu gospodarstw domowych na rynku pracy wyróżniono grupę gospodarstw bez osób bezrobotnych oraz grupę gospodarstw z przynajmniej jedną osobą bezrobotną. Druga z tych grup stanowiła punkt odniesienia ocen ryzyka ubóstwa. Uzyskane oszacowania parametrów wskazują na znaczące większe ryzyko wpadnięcia w sferę ubóstwa gospodarstw z osobami bezrobotnymi niż gospodarstw domowych bez bezrobotnych (tabela 8.2.20).

Status niepełnosprawności

Jako punkt odniesienia została przyjęta grupa gospodarstw domowych z przynajmniej jedną osobą niepełnosprawną. Występowanie osób niepełnosprawnych istotnie zwiększa ryzyko ubóstwa gospodarstw domowych. Wpływ ten jest jednak relatywnie mniejszy niż w przypadku, gdy w gospodarstwie domowym są osoby bezrobotne (tabela 8.2.20).

Tabela 8.2.20. Wyniki estymacji modelu probitowego ryzyka ubóstwa według ujęcia obiektywnego w marcu/kwietniu 2013 r.

Predyktory	Oszacowania parametrów	Standardowe błędy szacunku	Statystyka t-Studenta	P> t
(Wyraz wolny)	-1,972	0,301	-6,550	0,000
Grupa społeczno-ekonomiczna:				
Pracownicy	0,001	0,211	0,000	0,997
Rolnicy	0,284	0,238	1,190	0,000
Pracujący na własny rachunek	Ref.			
Emeryci	-0,103	0,239	-0,430	0,665
Renciści	0,449	0,237	1,890	0,058
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	1,123	0,232	4,830	0,000
Liczba osób w gospodarstwie				
1	Ref.			
2	-0,106	0,107	-0,990	0,324
3	-0,321	0,132	-2,420	0,015
4	-0,245	0,148	-1,650	0,098
5	-0,263	0,147	-1,790	0,073
6 i więcej	-0,112	0,152	-0,740	0,461
Klasa miejscowości zamieszkania:				
Miasta powyżej 500 tys.	Ref.			
Miasta 200-500 tys.	-0,093	0,175	-0,530	0,250
Miasta 100-200 tys.	0,116	0,176	0,660	0,462
Miasta 20-100 tys.	-0,110	0,158	-0,700	0,200
Miasta poniżej 20 tys.	-0,266	0,174	-1,530	0,075
Wieś	-0,044	0,153	-0,290	0,255
Wykształcenie głowy gospodarstwa:				
Podstawowe i niższe	1,274	0,205	6,210	0,000
Zasadnicze zawodowe	0,924	0,194	4,770	0,000
Średnie	0,353	0,198	0,790	0,074
Wyższe	Ref.			
Wiek głowy gospodarstwa domowego:				
poniżej 35 lat	0,057	0,154	0,370	0,712
35-59 lata	-0,381	0,172	-2,220	0,027
60 lat i więcej	Ref.			
Status gospodarstwa na rynku pracy:				
Przynajmniej 1 osoba bezrobotna	Ref.			
Brak osób bezrobotnych	-0,804	0,086	-9,320	0,000
Status niepełnosprawności gospodarstwa:				
Przynajmniej 1 osoba niepełnosprawna	Ref.			
Brak osób niepełnosprawnych	-0,209	0,078	-2,680	0,007

8.2.3. Wyniki analizy sfery ubóstwa w podejściu wielowymiarowym

W podejściu wielowymiarowym analizę ubóstwa monetarnego rozszerzono o analizę ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej). Deprywacji materialnej podlegało w Polsce w lutym/marcu 2013 r. aż 19,7 proc. gospodarstw domowych, czyli znacznie więcej niż było ubogich monetarnie (tabela 8.2.21). Należy jednak zwrócić uwagę, że na wielkości indeksów deprywacji w sposób znaczący oddziałują przyjmowane założenia co do granic deprywacji materialnej, zarówno w poszczególnych jej wymiarach jak i dla wszystkich wymiarów łącznie. Głębokość ubóstwa niemonetarnego kształtowała się na podobnym poziomie jak i ubóstwa monetarnego (indeksy głębokości ubóstwa przyjęły odpowiednio wielkości 21,2 proc. i 22,4 proc., tabela 8.2.21). Natomiast intensywność i dotkliwość deprywacji materialnej była znacząco większa niż ubóstwa monetarnego. Indeksy intensywności i dotkliwości deprywacji materialnej przyjęły wielkości 4,6 proc. i 2,8 proc. podczas gdy wielkość indeksów intensywności i dotkliwości ubóstwa monetarnego wyniosła 1,4 proc. i 0,6 proc.

Zdecydowanie najwyższy procent zdeprywowanych materialnie występował wśród gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów (odpowiednio 49,1 proc. i 36,2 proc. zdeprywowanych materialnie). Głębokość deprywacji materialnej także była największa w tych dwóch grupach gospodarstw domowych (indeks głębokości deprywacji materialnej przyjęły w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 33,7 proc. i 36,2 proc.). Jednakże różnice pomiędzy grupami społeczno-ekonomicznymi ze względu na głębokość deprywacji materialnej są znacznie mniejsze niż ze względu na zasięg tej deprywacji. Grupy gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów charakteryzują się także największą intensywnością i dotkliwością deprywacji materialnej (odpowiednie indeksy dla pierwszej z grup gospodarstw domowych przyjęły wielkości 16,0 proc. i 9,7 proc., a dla drugiej z nich 6,7 proc. i 3,6 proc.). W grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi zasięg deprywacji materialnej był w lutym/marcu 2013 r. znacznie większy niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych. W pierwszej z tych grup gospodarstw zdeprywowanych materialnie było 36,4 proc. gospodarstw, a w drugiej 16,9 proc. Także głębokość, intensywność i dotkliwość deprywacji materialnej w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi jest znacząco większa niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych.

Wśród typów gospodarstw domowych deprywacja materialna miała największy zasięg w lutym/marcu 2013 r. w grupach gospodarstw domowych rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych (tabela 8.2.22). Deprywacji materialnej podlegało w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio 29,2 proc. i 28,2 proc. gospodarstw. Także grupy gospodarstw domowych rodzin niepełnych i małżeństw wielodzietnych charakteryzowały się największą głębokością, intensywnością i dotkliwością deprywacji materialnej. Odpowiednie indeksy przyjęły dla pierwszej z tych grup gospodarstw domowych wielkości 30,4 proc., 8,9 proc. i 5,7 proc., a dla drugiej 35,6 proc., 10,0 proc. i 7,7, proc.

Największy zasięg deprywacji materialnej występował w lutym/marcu 2013 r. wśród gospodarstw domowych zamieszkujących największe miasta i wieś (tabela 8.2.23). W największych miastach deprywacji materialnej podlegało 21,3 proc. gospodarstw, a na wsi 20,7 proc. gospodarstw. Największa głębokość deprywacji materialnej charakteryzowała natomiast grupę gospodarstw domowych zamieszkujących wieś i małe miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys. (indeks głębokości deprywacji materialnej przyjęły dla tych grup gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 26,2 proc. i 25,1 proc.). Także intensywność i dotkliwość deprywacji były w tych grupach gospodarstw były największe. Odpowiednie indeksy osiągnęły w grupie gospodarstw wiejskich poziom 5,4 proc. i 3,5 proc., a w grupie gospodarstw domowych zamieszkujących małe miasta 4,8 proc. i 2,9 proc.

Największy zasięg deprywacji materialna miała w lutym/marcu 2013 r. w województwach dolnośląskim i łódzkim (tabela 8.2.24). Zdeprywowanych materialnie w tych województwach było odpowiednio 25,6 proc. i 25,4 proc. gospodarstw domowych. Największą głębokością deprywacji w tym okresie charakteryzowały się natomiast województwa warmińsko-mazurskie, lubuskie i Zachodniopomorskie (indeks głębokości deprywacji przyjęły w nich odpowiednio wielkości 31,0 proc., 29,9 proc. i 28,3 proc.). Najwyższą intensywność i dotkliwość deprywacji materialnie obserwujemy w lutym/marcu 2013 r. w województwach dolnośląskim, warmińsko-mazurskim i łódzkim (indeksy intensywności deprywacji osiągnęły dla nich wielkości 6,9 proc., 6,7 proc. i 6,3 proc., a indeksy dotkliwości deprywacji 4,4, proc., 4,3 proc. i 4,2 proc.

Ostatecznie za gospodarstwa domowe ubogie uważane są te gospodarstwa, które są jednocześnie ubogie monetarnie oraz ubogie niemonetarnie. Takie gospodarstwa, ubogie oczywiście, stanowiły w lutym/marcu 2013 r. 2,7 proc. badanej populacji (tabela 8.2.21). Wartości pozostałych charakterystyk ubóstwa oczywistego także są znacząco niższe niż ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego.

Zdecydowanie największy zasięg ubóstwo (oczywiste) miało w lutym/marcu 2013 r. w grupach gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz rencistów (stopa ubóstwa oczywistego przyjęła w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 27,3 proc. i 7,0 proc., tabela 8.2.21). Natomiast głębokość ubóstwa była wyraźnie największa w grupach gospodarstw pracujących na własny rachunek oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (indeksy głębokości ubóstwa przyjęły w tych grupach gospodarstw domowych odpowiednio wielkości 46,3 i 37,7 proc.), co oznacza że właśnie w tych grupach gospodarstwa ubogie były przeciętnie najmniej zamożne. Intensywność i dotkliwość ubóstwa nie są znacząco zróżnicowane pomiędzy

grupami społeczno-ekonomicznymi gospodarstw domowych. Wyjątek stanowi grupa gospodarstw domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł o relatywnie bardzo wysokich wielkościach indeksów intensywności i dotkliwości ubóstwa (przyjęły one odpowiednio wielkości 11,8 proc. i 7,5 proc.).

Zasięg ubóstwa był w lutym/marcu 2013 r. znacznie wyższy w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych (tabela 8.2.21). W pierwszej z grup gospodarstw domowych było ponad 11 proc. gospodarstw ubogich podczas gdy w drugiej z nich tylko 1,3 proc. Także głębokość, intensywność i dotkliwość ubóstwa w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi były znacznie wyższe niż w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych. Wielkości odpowiednich indeksów wynosiły w grupie gospodarstw domowych z bezrobotnymi 36,6 proc., 4,8 proc. i 3,1 proc., a w grupie gospodarstw domowych bez bezrobotnych 26,6 proc., 0,5 proc. i 0,2 proc.

Wśród typów gospodarstw domowych największym zasięgiem ubóstwa charakteryzowały się w lutym/marcu 2013 r. gospodarstwa domowe małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych (tabela 8.2.22). Gospodarstw domowych ubogich w tych grupach było odpowiednio prawie 7 proc. i ponad 5 proc. Najgłębsze ubóstwo występowało w badanym okresie także w grupie gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych, a następnie nierodzinnych wieloosobowych i małżeństw z 1 dzieckiem. Indeksy głębokości ubóstwa osiągnęły w tych grupach gospodarstw odpowiednio wielkości 37,3 proc., 34,6 proc. i 33,9 proc. Intensywność i dotkliwość ubóstwa były natomiast najsilniejsze w grupach gospodarstw domowych małżeństw wielodzietnych i rodzin niepełnych. Indeksy intensywności ubóstwa przyjęły w tych grupach odpowiednio wielkości 3,0 proc. i 7,8 proc. oraz 2,0 proc. i 1,0 proc.

Zasięg ubóstwa nie był znacząco zróżnicowany w lutym/marcu 2013 r. według klas miejscowości zamieszkania gospodarstw domowych (tabela 8.2.23). Był on jednak znacznie większy w gospodarstwach domowych wiejskich niż w gospodarstwach domowych miejskich. Gospodarstw domowych ubogich zamieszkujących wieś było w badanym okresie prawie 4 proc. Głębokość ubóstwa była natomiast największa w grupie gospodarstw zamieszkujących duże miasta, o liczbie mieszkańców 200-500 tys. (indeks głębokości ubóstwa osiągnął w tych miastach prawie 39 proc.). Najwyższą intensywnością i dotkliwością ubóstwa charakteryzowały się gospodarstwa domowe wiejskie (odpowiednie indeksy przyjęły dla tej grupy gospodarstw wielkości 1,4 proc. oraz 0,9 proc.).

Największe odsetki gospodarstw domowych ubogich w lutym/marcu 2013 r. obserwujemy w województwach warmińsko-mazurskim, lubelskim i lubuskim (po około 4,4 proc. gospodarstw domowych w tych województwach było ubogich, tabela 8.2.24). Największa głębokość ubóstwa występowała natomiast w województwach zachodnio-pomorskim, lubuskim oraz lubelskim (indeks głębokości ubóstwa przyjął w nich odpowiednio wielkości 44,8 proc., 44,1 proc. i 41,6 proc.). Zarówno intensywność jak i dotkliwość ubóstwa były najwyższe, podobnie jak zasięg ubóstwa, w województwach lubelskim i lubuskim (indeksy intensywności i dotkliwości ubóstwa osiągnęły w nich odpowiednio wielkości 2,0 proc. i 1,9 proc. oraz po 1,3 proc.).

Przeprowadzona analiza ubóstwa oczywistego daje lepszy obraz sfery ubóstwa w Polsce niż analiza ubóstwa wyłącznie ze względu na poziom bieżących dochodów gospodarstw domowych (ubóstwa monetarnego). Niskie bieżące dochody gospodarstw domowych nie zawsze oznaczają, że gospodarstwa te są ubogie, tzn. nie są w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb na minimalnym, akceptowalnym poziomie. Jeżeli gospodarstwa domowe mają nagromadzone zasoby materialne w poprzednich okresach to mogą je wykorzystać w okresach gdy uzyskują zbyt niskie dochody bieżące, a tym samym uniknąć „wpadnięcia” w ubóstwo.

Tabela 8.2.21. Agregatowe indeksy ubóstwa w ujęciu wielowymiarowym według grup społeczno-ekonomicznych i typu aktywności ekonomicznej w marcu 2013 r.

Grupa społeczno-ekonomiczna i typ aktywności ekonomicznej	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100											
	Zasięg ubóstwa			Głębokość ubóstwa			Intensywność ubóstwa			Dotkliwość ubóstwa		
	Monetarnego	niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego
Pracownicy	2,65	16,93	1,35	23,01	21,02	26,75	0,61	3,56	0,51	0,25	2,08	0,31
Rolnicy	10,85	16,72	4,12	20,16	24,40	24,88	2,19	4,08	1,28	0,81	2,69	0,74
Emeryci	2,32	19,43	0,90	18,73	17,93	24,30	0,43	3,48	0,33	0,13	1,71	0,17
Renciści	12,36	36,15	6,98	21,66	29,85	25,82	2,68	10,79	2,03	0,91	6,37	0,95
Pracujący na własny rachunek	2,63	8,28	1,11	25,74	25,25	46,25	0,68	2,09	0,93	0,31	1,63	0,74
Utrzymujący się z niezarobkowych źródeł	40,08	49,12	27,32	35,44	33,71	37,66	14,20	16,56	11,82	7,30	11,31	7,45
Bez bezrobotnych	3,01	16,91	1,32	23,09	20,15	26,00	0,70	3,41	0,47	0,28	1,86	0,24
Z bezrobotnymi	18,11	36,40	11,05	29,50	31,42	36,60	5,34	11,44	4,75	2,48	7,80	3,11
Ogółem	5,14	19,74	2,72	26,27	23,45	15,27	1,35	4,63	1,08	0,59	2,80	0,65

Tabela 8.2.22. Agregatowe indeksy ubóstwa w ujęciu wielowymiarowym według typu gospodarstwa w marcu 2013 r.

Typ gospodarstwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100											
	Zasięg ubóstwa			Głębokość ubóstwa			Intensywność ubóstwa			Dotkliwość ubóstwa		
	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego
Jednorodzinne: małżeństwa bez dzieci	3,03	15,04	1,57	28,28	18,21	31,70	0,86	2,74	0,66	0,37	1,48	0,38
małżeństwa z 1 dzieckiem	2,41	13,98	1,24	32,59	19,35	33,88	0,79	2,70	0,65	0,38	1,56	0,40
małżeństwa z 2 dziećmi	3,50	15,80	1,56	20,58	25,45	28,23	0,72	4,02	0,57	0,26	2,37	0,36
małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	13,48	28,21	6,84	22,07	35,58	37,33	2,98	10,04	2,99	1,07	7,74	2,03
rodziny niepełne	8,46	29,24	5,17	22,91	30,44	29,25	1,94	8,90	1,79	0,73	5,74	1,06
Wielorodzinne	4,56	18,32	2,35	25,81	23,58	28,08	1,18	4,32	0,97	0,51	2,68	0,61
Nierodzinne: jednoosobowe	6,11	24,17	3,40	30,24	19,54	31,45	1,85	4,72	1,24	0,92	2,40	0,69
wielooosobowe	8,00	20,01	2,20	25,53	15,06	34,64	2,04	3,01	1,18	0,76	1,85	0,70

Tabela 8.2.23. Agregatowe indeksy ubóstwa w ujęciu wielowymiarowym według klasy miejscowości zamieszkania w marcu 2013 r.

Klasa miejscowości zamieszkania	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100											
	Zasięg ubóstwa			Głębokość ubóstwa			Intensywność ubóstwa			Dotkliwość ubóstwa		
	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego
Miasta powyżej 500 tys.	2,48	21,39	1,46	25,87	19,21	26,56	0,64	4,11	0,63	0,29	2,22	0,36
Miasta 200-500 tys.	2,44	20,30	1,57	25,43	19,61	38,56	0,62	3,98	0,75	0,28	2,13	0,53
Miasta 100-200 tys.	4,06	17,02	3,11	31,29	23,86	37,91	1,27	4,06	1,28	0,57	2,61	0,84
Miasta 20-100 tys.	4,08	19,16	2,33	28,66	25,14	34,48	1,17	4,82	1,07	0,56	2,91	0,64
Miasta poniżej 20 tys.	4,43	17,49	2,22	26,52	21,39	28,13	1,18	3,74	0,77	0,53	2,03	0,41
Wieś	8,42	20,74	3,97	24,99	26,16	30,38	2,10	5,43	1,44	0,87	3,54	0,87

Tabela 8.2.24. Agregatowe indeksy ubóstwa, w ujęciu wielowymiarowym, według województw w marcu 2013 r.

Województwa	Agregatowe indeksy ubóstwa · 100											
	Zasięg ubóstwa			Głębokość ubóstwa			Intensywność ubóstwa			Dotkliwość ubóstwa		
	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego	Monetarnego	Niemone-tarnego	Oczywistego
Dolnośląskie	4,76	25,62	2,85	33,60	26,75	38,35	1,60	6,85	1,50	0,80	4,38	0,91
Kujawsko-pomorskie	6,21	19,69	3,44	28,01	22,65	32,93	1,74	4,46	1,29	0,84	2,46	0,71
Lubelskie	7,51	20,36	4,40	33,90	23,44	41,61	2,55	4,77	1,96	1,32	3,24	1,30
Lubuskie	8,01	19,62	4,39	25,28	29,86	44,10	2,02	5,86	1,93	0,83	3,80	1,33
Łódzkie	5,24	25,44	2,54	20,04	24,88	30,38	1,05	6,33	0,96	0,42	4,23	0,63
Małopolskie	3,93	17,28	1,25	14,67	19,62	17,15	0,58	3,39	0,45	0,13	1,73	0,22
Mazowieckie	4,84	21,22	2,40	22,32	20,03	23,23	1,08	4,25	0,68	0,43	2,56	0,39
Opolskie	5,43	11,04	1,54	27,91	16,90	23,64	1,52	1,87	0,48	0,60	0,84	0,18
Podkarpackie	6,92	21,00	3,31	26,36	22,22	32,58	1,82	4,67	1,67	0,83	3,13	1,03
Podlaskie	3,81	15,41	1,47	15,43	24,30	25,24	0,59	3,74	0,42	0,16	2,56	0,17
Pomorskie	4,81	20,98	2,81	29,93	23,57	29,21	1,44	4,94	0,98	0,58	2,69	0,45
Śląskie	4,46	16,93	2,78	30,08	23,04	34,24	1,34	3,90	1,15	0,61	2,21	0,70
Świętokrzyskie	7,84	20,58	3,86	31,26	27,67	36,81	2,45	5,69	1,81	1,34	3,66	1,26
Warmińsko-mazurskie	5,73	21,68	4,43	24,55	30,98	32,79	1,41	6,72	1,50	0,54	4,27	0,98
Wielkopolskie	3,83	16,15	1,87	24,59	19,41	23,42	0,94	3,13	0,62	0,35	1,55	0,28
Zachodniopomorskie	3,84	16,98	2,44	24,30	28,26	44,78	0,93	4,80	1,09	0,34	2,96	0,84

8.3. Bezrobocie

Stopa rejestrowanego bezrobocia w próbie indywidualnych respondentów w wieku aktywności zawodowej wyniosła 13,9 proc. (nieco mniej niż szacował w miesiącach badania GUS – 14,2). Wszystkich zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych podzielić można na dwie duże grupy: prawdziwych i pozornych; pozornych z kolei podzielić można na tych, którzy nie są zainteresowani pracą (nie szukają jej i/lub nie są gotowi jej podjąć), oraz pracujących na czarno lub w inny sposób osiągających dochód nie mniejszy niż 1200 zł. miesięcznie. Podobnie jak w poprzednich rundach badania pozornie bezrobotni stanowią znaczący procent wszystkich zarejestrowanych (w 2003 i 2005 r. około 1/3, od 2007 r. już od 40 do 50 proc., a obecnie 36 proc.¹⁰³) (tabela 8.3.1).

Główną przyczyną nieposzukiwania pracy przez znaczną część bezrobotnych zarejestrowanych jest w przypadku kobiet opieka nad dziećmi (44 proc, spadek o 7 p.p. od 2011 r.) i ogólnie obowiązki domowe (16,4 proc. łącznie zajmowanie się domem i opiekowanie się niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa domowego). W przypadku mężczyzn nieposzukiwanie pracy wynika głównie z utraty wiary w możliwość jej znalezienia (31 proc.), a w dalszej kolejności – ze stanu zdrowia (26 proc., wzrost o 3 p.p. w stosunku do 2011 r.). Znamienne jest, że głównie mężczyźni dosyć często (choć dwa razy rzadziej niż dwa lata temu) jako powód nieposzukiwania pracy podają chęć zachowania prawa do otrzymywania świadczeń społecznych (4,6 proc. wobec 1,8 proc. w grupie bezrobotnych kobiet). Także mężczyźni częściej niż kobiety przyznają wprost, że nie chce im się pracować (odpowiednio 3,8 i 1,8 proc. bezrobotnych) (tabela 8.3.2).

Tabela 8.3.1. Odsetek bezrobotnych wśród osób w wieku aktywności zawodowej (kobiety 18-60 lat, mężczyźni 18-65 lat) bez emerytów, rencistów i uczących się w trybie dziennym według różnych kryteriów bezrobocia*

Kryterium bezrobocia	Stopa bezrobocia wśród osób w wieku aktywności zawodowej					
	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Rejestracja w urzędzie pracy	19,6	17,6	12,5	9,9	10,9	13,9
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy	16,6	14,7	8,9	7,2	9,0	11,4
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy	14,8	13,4	7,6	6,6	7,6	8,9
Rejestracja + gotowość podjęcia pracy + poszukiwanie pracy + niepracowanie w pełnym wymiarze czasu + dochód osobisty netto miesięcznie mniejszy niż 1200 zł (w 2003 r. 800 zł, w 2005 r. 850 zł, w 2007 r. 900 zł, w 2009 950 zł, w 2011 r. 1034 zł)	13,5	11,9	6,5	5,1	6,5	8,6
Łącznie z bezrobotnymi niezarejestrowanymi (bierni zawodowo gotowi do podjęcia pracy i poszukujący jej, N=278)						10,3

* Uwzględniono tylko te osoby, które wypełniły ankietę indywidualną, ponieważ jednym z kryteriów bezrobocia były dochody osobiste netto, o które nie pytano w kwestionariuszu gospodarstwa domowego; z tego też względu pominięto młodszych członków gospodarstw domowych.

Tabela 8.3.2. Odsetek kobiet i mężczyzn wśród zarejestrowanych bezrobotnych niezainteresowanych pracą, którzy podają różne przyczyny nieposzukiwania pracy w 2009-2013 r.

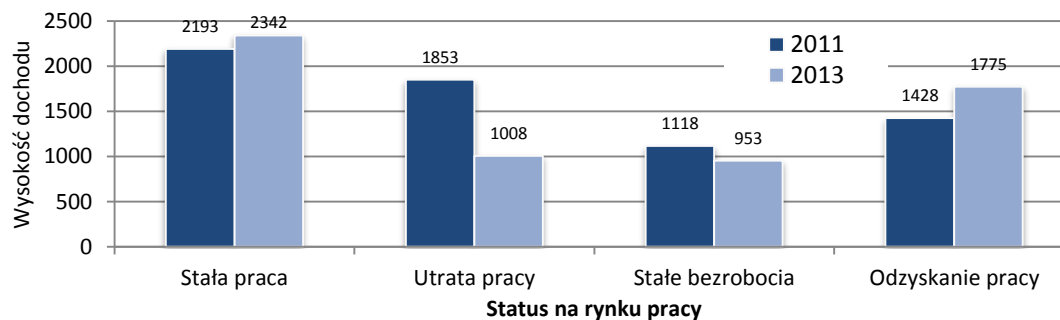
Przyczyna nieposzukiwania pracy	Kobiety		Mężczyźni		Ogółem	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011
Uczy się, uzupełnia kwalifikacje	4,3	3,4	4,6	11,5	4,4	5,5
Zajmuje się domem	14,3	14,3	,0	2,1	10,3	11,0
Ze względu na opiekę nad dziećmi	43,9	50,8	,0	2,1	31,4	37,8
Ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa	2,1	2,3	2,3	2,1	2,2	2,2
Ze względu na stan zdrowia	7,6	7,1	26,2	22,9	12,9	11,3
Ze względu na nieodpowiedni wiek	1,8	2,3	5,4	7,3	2,8	3,6
Ze względu na brak kwalifikacji	2,1	1,9	3,1	5,2	2,4	2,8
Jest przekonany(a), że nie znajdzie pracy	12,5	10,9	30,8	24,0	17,7	14,4
Nie chce utracić prawa do otrzymywania świadczeń społecznych	1,8	1,9	4,6	9,4	2,6	3,9
Nie ma ochoty pracować	1,8	1,1	3,8	2,1	2,4	1,4
Inne powody	6,7	3,4	19,2	11,5	10,3	5,5

Utrata pracy oraz odzyskanie pracy powodują szereg konsekwencji w życiu człowieka: zmieniają jego dochody, relacje społeczne, dobrostan psychiczny i strategię życiowe. Ale też prawdopodobieństwo utraty pracy zależy od szeregu cech osobistych, także tych, które wiążą się z wysokością dochodów, relacjami społecznymi, strategiami życiowymi czy kondycją psychiczną. Wykresy 8.3.1-8.3.4 pokazują tę dwustronną zależność. Osoby, które tracą pracę, jeszcze przed jej utratą mają niższe dochody, gorsze relacje społeczne¹⁰⁴, niższy poziom dobrostanu

¹⁰³ Wzrost procentowego udziału pozornie bezrobotnych wśród zarejestrowanych bezrobotnych wynika głównie ze spadku stopy rejestrowanego bezrobocia przy względnie stałej wielkości tej grupy.

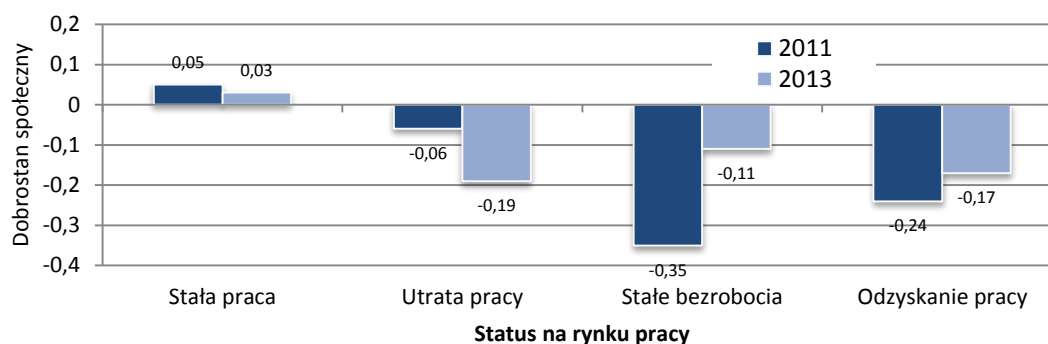
¹⁰⁴ Miarą był dobrostan społeczny; operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz.9.2.

psychicznego¹⁰⁵ i rzadziej stosując zadaniową strategię radzenia sobie z problemami¹⁰⁶. Sama utrata pracy pogłębia te deficyty. Z kolei odzyskanie pracy poprawia wszystkie te wskaźniki, ale też ci, którzy odzyskują pracę mają niektóre z tych wskaźników lepsze w stosunku do stałych bezrobotnych jeszcze przed odzyskaniem pracy¹⁰⁷.



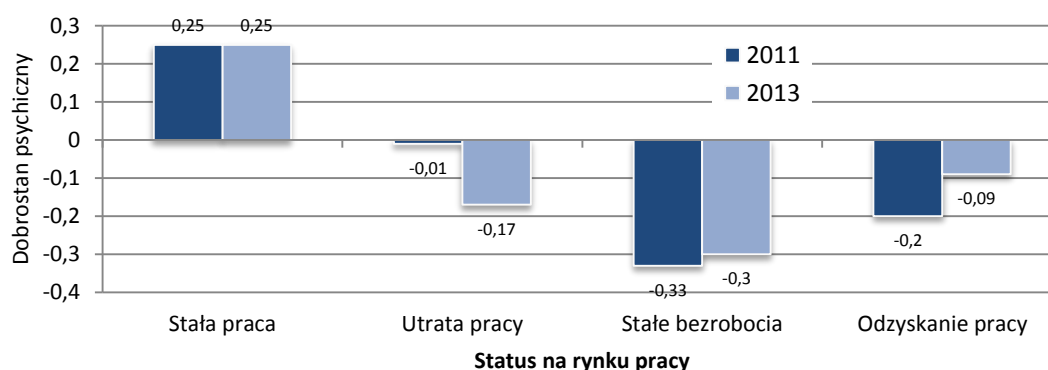
UWAGI: efekt główny daty pomiaru $F(1,5924)=5,986$, $p<0,05$, $\eta^2=0,001$; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3,5924)=91,986$, $p<0,000$, $\eta^2=0,044$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3,5924)=54,886$, $p<0,000$, $\eta^2=0,027$.

Wykres 8.3.1. Wysokość miesięcznego dochodu osobistego netto w latach 2011-2013 w grupie osób, które cały czas pracowały, które utraciły pracę po 2011 r. i nie odzyskały jej przed 2013 r., które były bezrobotne we wszystkich latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. i miały ją w 2013 r.



UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni.; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3,7254)=27,201$, $p<0,000$, $\eta^2=0,011$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3,7254)=10,906$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$.

Wykres 8.3.2. Poziom dobrostanu społecznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r.



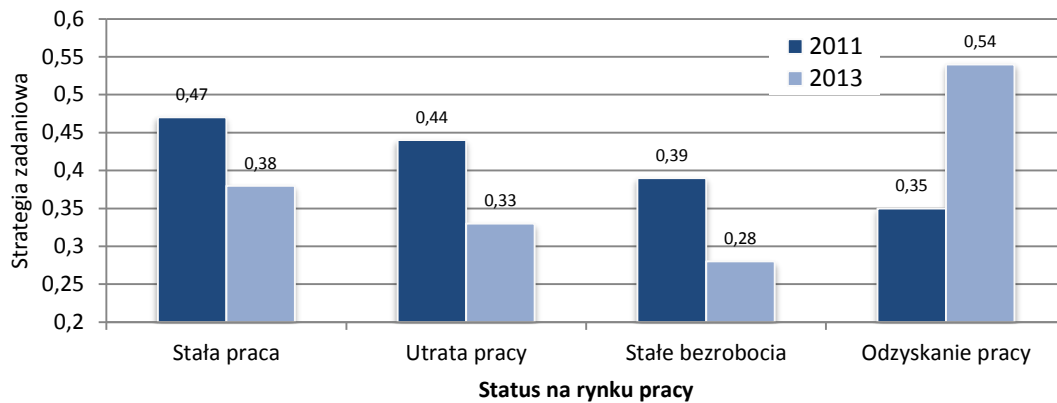
UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni.; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3,7102)=184,407$, $p<0,000$, $\eta^2=0,072$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3,5439)=47,918$, $p<0,000$, $\eta^2=0,020$.

Wykres 8.3.3. Poziom dobrostanu psychicznego w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r.

¹⁰⁵ Operacyjna definicja wskaźnika patrz rozdz. 9.2.

¹⁰⁶ Na temat strategii radzenia sobie patrz rozdz. 5.8.

¹⁰⁷ Obszerniejsze omówienie dwustronnych zależności między cechami indywidualnymi i zmianą statusu na rynku pracy znaleźć można w raportach z poprzednich edycji *Diagnozy Społecznej* (www.diagnoza.com)



UWAGI: efekt główny daty pomiaru ni.; efekt główny statusu na rynku pracy $F(3,7546)=4,371$, $p<0,01$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji daty pomiaru i statusu na rynku pracy $F(3,7546)=15,348$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$

Wykres 8.3.4. Wskaźnik zadaniowej strategii radzenia sobie z problemami w 2011 i 2013 roku w grupie osób, które w obu latach pracowały, które utraciły pracę po 2011 r., które były bezrobotne w obu latach, i w grupie osób, które odzyskały pracę po 2011 r. przy kontroli wieku, płci i poziomowi wykształcenia

8.4. Dyskryminacja społeczna

Jednym z istotnych zagrożeń dla integracji społecznej jest dyskryminacja, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy jakimś kategoriom obywateli odmawia się równych praw i utrudnia dostęp do ważnych aspektów życia społecznego ze względu na ich szczególne cechy, które same w sobie ani też ich konsekwencje nie podlegają formalnie penalizacji.

Aby określić rodzaj i wielkość zagrożeń, które dla ładu społecznego pociągać może za sobą dyskryminacja, należy najpierw oszacować zakres tego zjawiska, sprawdzić, jak dalece jesteśmy społeczeństwem nietolerancyjnym. Nie pytaliśmy naszych respondentów o narodowość, przynależność etniczną, wyznanie ani rasę i z badania zostały wyłączone gospodarstwa domowe cudzoziemców. Nie możemy zatem ocenić zakresu dyskryminacji na tle tych właśnie atrybutów. III RP jest jednak krajem bardzo jednorodnym rasowo, etnicznie i religijnie. W przeciwieństwie do wielu państw zachodnich nie doświadczamy konfliktów na tle rasowym, wyznaniowym czy narodowościowym. Pominięcie zatem tych właśnie wyróżników nie powinno zbytnio deformować naszych szacunków. W Polsce jesteśmy świadkami innych przejawów dyskryminacji, zarówno „gorących”, czyli silnie zabarwionych emocjonalnie (np. wobec homoseksualistów i nosicieli wirusa HIV), jak i „zimnych”, wpisanych niejako w kulturę i w mechanizmy społecznej stratyfikacji, np. związanych z płcią, niepełnosprawnością czy miejscem zamieszkania.

Generalnie poziom poczucia dyskryminacji w Polsce jest ciągle niski, chociaż w stosunku do połowy lat 90. XX wieku wzrósł trzykrotnie (tabela 8.4.1).

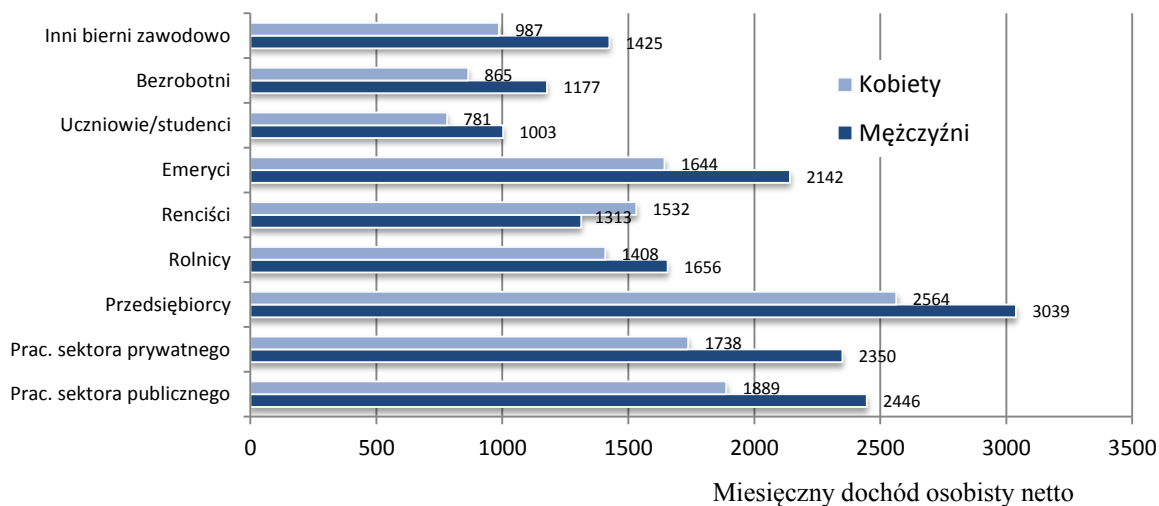
Tabela. 8.4.1. Odsetek osób dorosłych czujących się dyskryminowanymi w latach 1992-2013

1992 r. N=3396	1993 r. N=2307	1994 r. N=2298	1995 r. N=3024	1996 r. N=2329	1997 r. N=2100	2000 r. N=5431	2003 r. N=9620	2005 r. N=8609	2007 r. N=12638	2009 r. N=26122	2011 r. N=26300	2013 N=26201
0,8	1,0	0,7	0,9	0,5	0,6	1,2	1,6	1,8	1,9	1,8	1,7	1,8

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

Pytaliśmy o poczucie dyskryminacji z jakichkolwiek powodów. Łatwo wskazać niektóre obiektywne przesłanki dyskryminacji w Polsce, takie jak niepełnosprawność (np. bariery architektoniczne, niechętny stosunek pracodawców) czy różnice dochodowe związane z płcią.

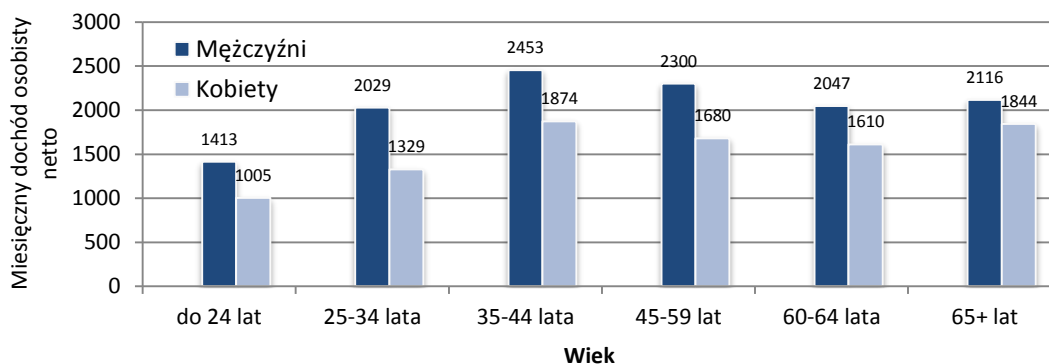
Przyjrzyjmy się najpierw dyskryminacji związanej z płcią. Wcześniej wspomnieliśmy o dysproporcjach zarobkowych między mężczyznami i kobietami (rozdz. 5.5.1). Przeciętny dochód osobisty deklarowany przez kobiety jest o ¼ (podobnie było w 2009 i 2011 r.) niższy od dochodu deklarowanego przez mężczyzn. Różnica ta nie wynika z różnicy statusu społeczno-zawodowego. We wszystkich grupach społeczno-zawodowych, z wyjątkiem rencistów, jest ona taka sama lub zbliżona do różnicy ogólnej przy kontroli poziomu wykształcenia (wykres 8.4.1).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18806)=114,822$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$; efekt główny statusu $F(8, 18806)=158,626$, $p<0,000$, $\eta^2=0,063$; efekt interakcji płci i statusu $F(8, 18806)=15,192$, $p<0,000$, $\eta^2=0,006$.

Wykres 8.4.1. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn według statusu społeczno-zawodowego przy kontroli poziomu wykształcenia

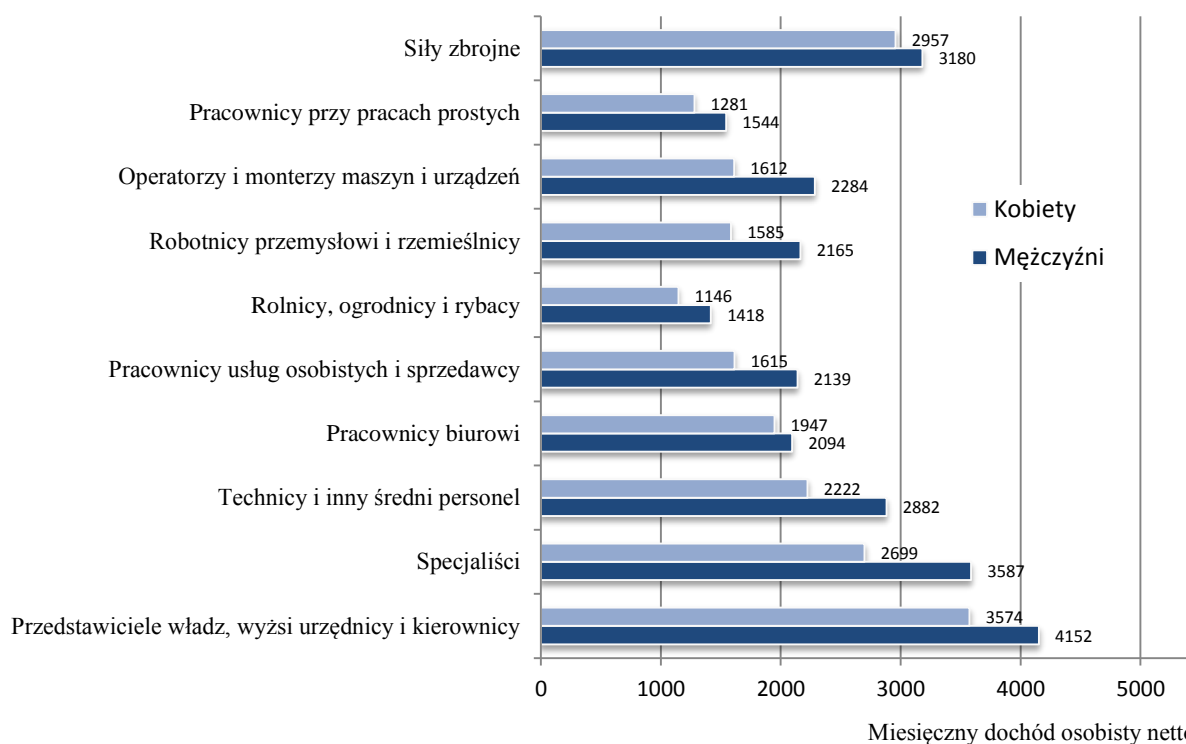
Różnica ta utrzymuje się na podobnym poziomie także we wszystkich grupach wieku. Największa jest w grupach osób w wieku aktywności zawodowej (25-59 lat), najmniejsza zaś w grupie najstarszej (65+ lat) (wykres 8.4.2).



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 18853) = 444,604$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,023$; efekt główny wieku $F(5, 18853) = 98,650$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,025$; efekt interakcji płci i wieku $F(5, 18853) = 10,824$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,003$.

Wykres 8.4.2. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach wieku przy kontroli liczby lat nauki

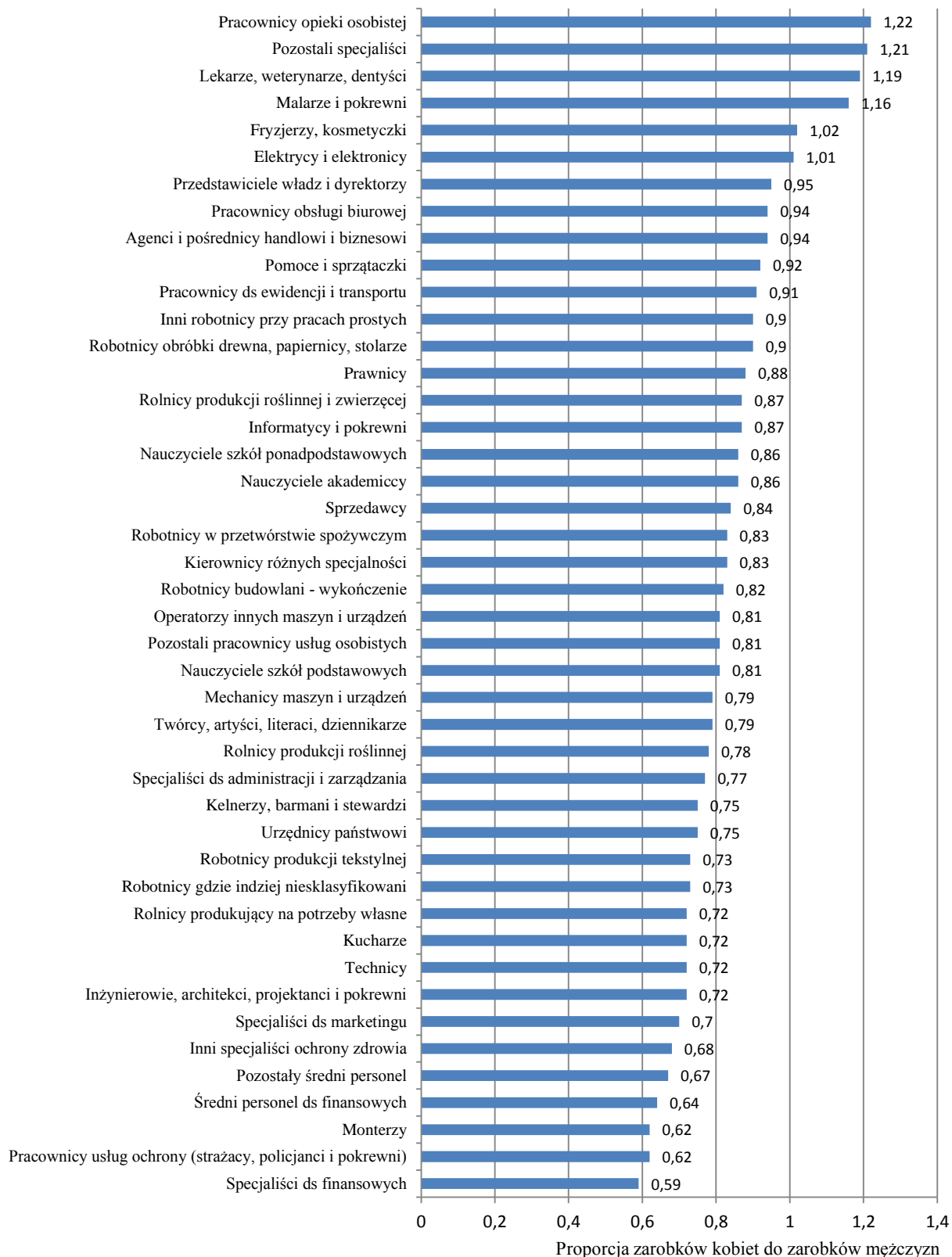
Do powyższych wyników można zgłosić zastrzeżenie, że to nie płeć decyduje o różnicy dochodów osobistych, ale rodzaj zajęcia i stanowiska. Okazuje się jednak, że również w ramach poszczególnych grup zawodowych o względnie wyrównanych kompetencjach, obowiązkach i stanowiskach różnica w dochodach między kobietami i mężczyznami utrzymuje się na tym samym poziomie (wykres 8.4.3). Tak więc rzeczywisty poziom dyskryminacji płacowej związanej z płcią szacować można na 19-20 proc.



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 11413) = 33,959$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,003$; efekt główny grupy $F(9, 11413) = 221,157$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,149$; efekt interakcji płci i grupy $F(9, 11413) = 5,818$, $p < 0,000$, $\eta^2 = 0,005$.

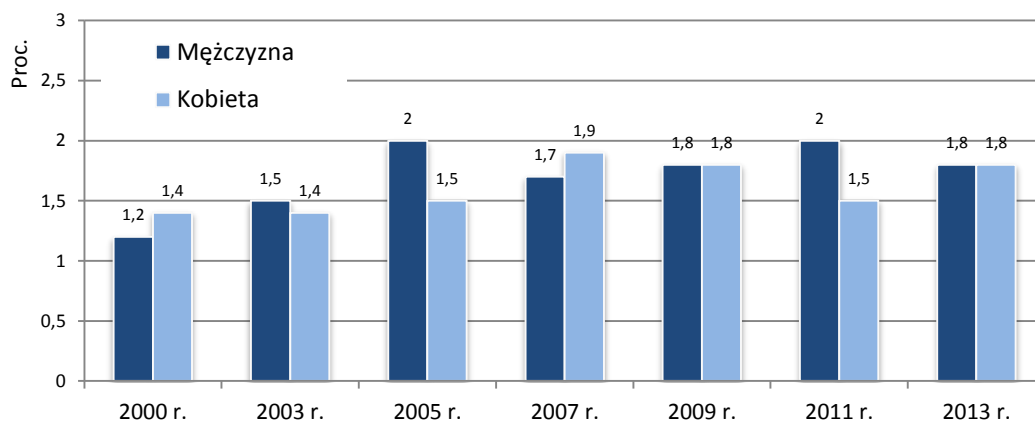
Wykres 8.4.3. Przeciętny miesięczny dochód osobisty netto („na rękę”) kobiet i mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku

Przy analizie różnic między mężczyznami i kobietami przy bardziej szczegółowym podziale na grupy zawodowe ogólny wskaźnik dyskryminacji płacowej kobiet wynosi 20,5 proc. Kontrola poziomu wykształcenia i wieku (jako wskaźnika długości stażu pracy) zwiększa różnicę między mężczyznami i kobietami w dochodzie osobistym do 22 proc. (wykres 8.4.4). Kobiety mają średnio o pół roku krótszy staż zawodowy, ale o niemal rok dłuższą edukację. Gdy porównujemy dochody kobiet i mężczyzn pracujących w tych samych zawodach przy założeniu, że obie płcie mają dokładnie to samo wykształcenie mierzone liczbą lat nauki, wówczas różnica rośnie do 21,4 proc., czyli o 0,9 p.p., a przy założeniu równego stażu wzrost wynosi 0,2 p.p. Oznacza to, że wykształcenie a nie staż jest czynnikiem krytycznym w zmniejszaniu różnic w dochodach mężczyzn i kobiet.



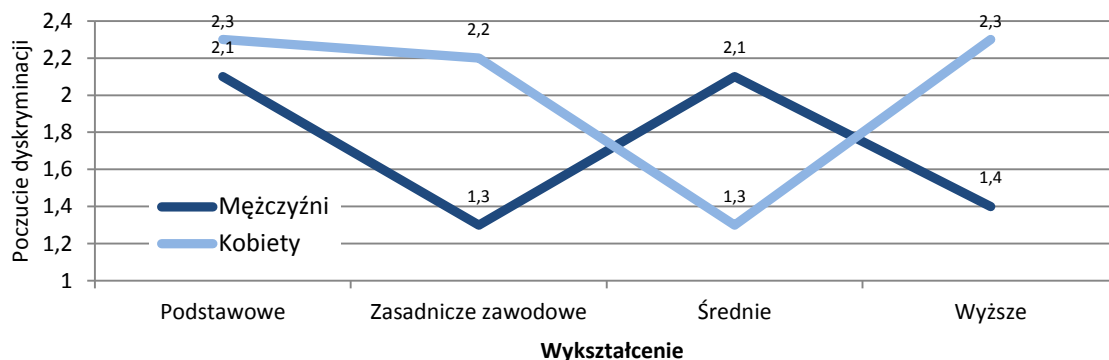
Wykres 8.4.4. Proporcja dochodu osobistego netto („na rękę”) kobiet do dochodu mężczyzn w różnych grupach zawodowych przy kontroli wieku i liczby lat nauki

Sprawdźmy, czy tak wyraźna dyskryminacja płacowa kobiet przekłada się na ich zwiększone poczucie bycia dyskryminowanymi. Okazuje się, że kobiety nie czują się częściej dyskryminowane od mężczyzn (wykres 8.4.5), a w latach 2005 i 2011 r. większy był odsetek mężczyzn niż kobiet doświadczających subiektywnie dyskryminacji (w pozostałych latach różnice były nieistotne statystycznie). Nawet jeśli weźmiemy pod uwagę tylko osoby pracujące i porównamy mężczyzn i kobiety o takim samym stażu pracy i poziomie wykształcenia, nie stwierdzamy większego niż u mężczyzn poczucia dyskryminacji u kobiet (odpowiednio 1,5 i 1,9 proc. różnica nieistotna statystycznie).



Wykres 8.4.5. Odsetek mężczyzn i kobiet czujących się dyskryminowanymi w latach 2000-2013

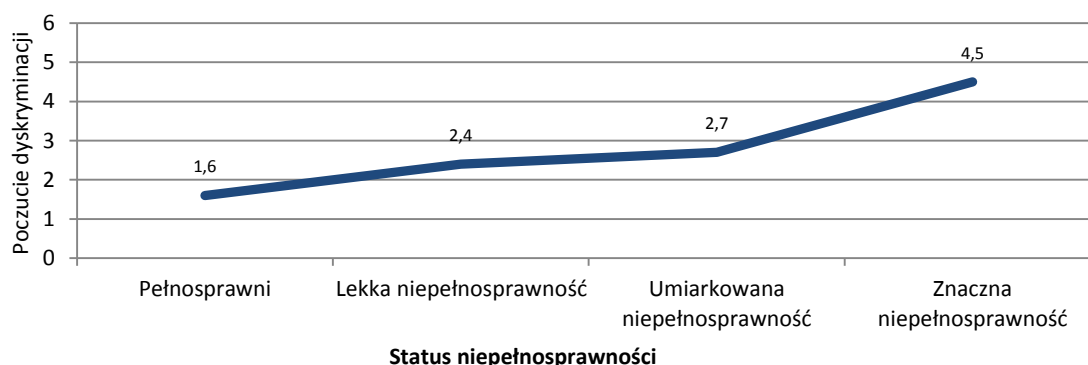
Na różnice w poczuciu dyskryminacji między kobietami i mężczyznami ma wpływ poziom wykształcenia (wykres 8.4.6). O ile wśród mężczyzn najczęściej czują się dyskryminowani najgorzej wykształceni i z wykształceniem średnim, wśród kobiet obok gorzej wykształconych (szkoła podstawowa i zasadnicza zawodowa) także najlepiej wykształcone.



UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny wykształcenia ni.; efekt interakcji płci i wykształcenia $F(3, 25609)=6,663$, $p<0,000$, $\eta^2=0,001$.

Wykres 8.4.6. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na poziom wykształcenia przy kontroli wieku

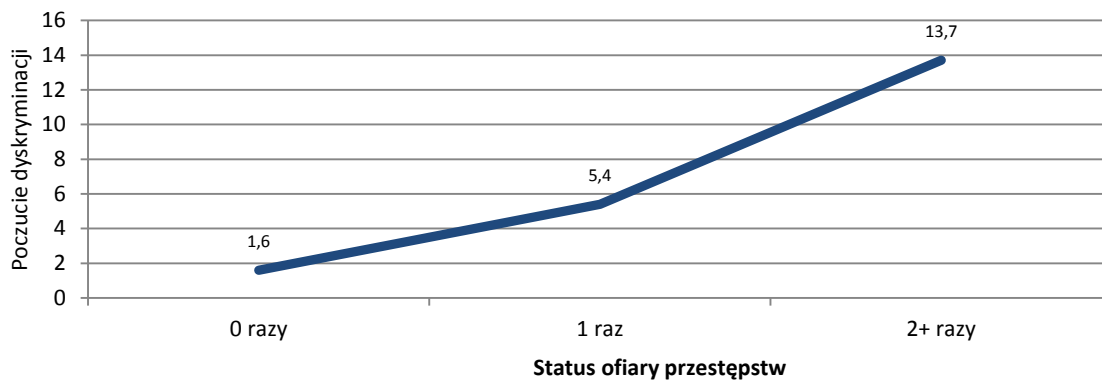
Inną oprócz kobiet grupą obiektywnie dyskryminowaną, pozbawioną równego dostępu do dóbr, instytucji i praw, są osoby niepełnosprawne. Okazuje się jednak, że obiektywne upośledzenie społeczne niepełnosprawnych przekłada się umiarkowanie na ich poczucie bycia dyskryminowanym. Zasadnicze znaczenie ma przy tym stopień niepełnosprawności (wykres 8.4.7). W grupie osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności wskaźnik subiektywnej dyskryminacji jest niemal dwukrotnie większy niż w grupie z lekkim stopniem niepełnosprawności i trzykrotnie większy niż w grupie pełnosprawnych.



UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny niepełnosprawności $F(3,24826)=12,754$, $p<0,000$, $\eta^2=0,002$; efekt interakcji płci i niepełnosprawności ni.

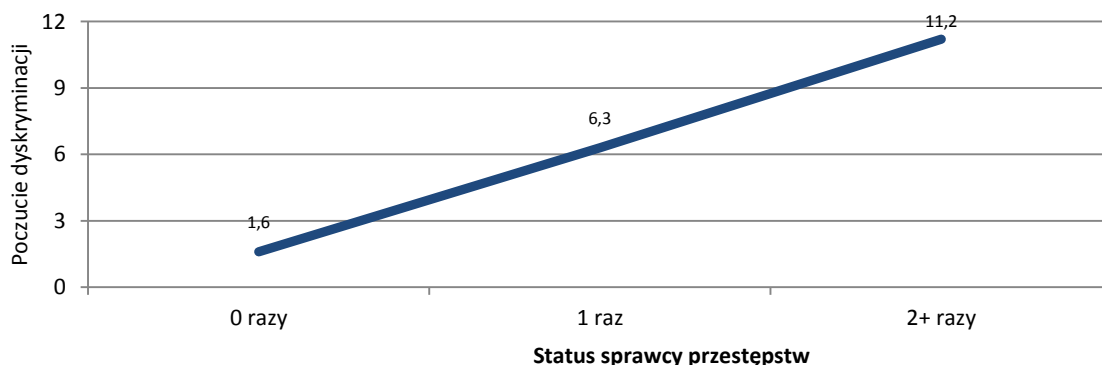
Wykres 8.4.7. Procent osób, które czują się dyskryminowane ze względu na status niepełnosprawności, przy kontroli płci, wieku i wykształcenia

Jednak to nie osoby niepełnosprawne, nawet te ze znacznym stopniem niepełnosprawności, czują się najczęściej dyskryminowane, lecz osoby, które są ofiarami i sprawcami przestępstw (wykresy 8.4.8 i 8.4.9), palą papierosy, nadużywają alkoholu lub biorą narkotyki (wykres 8.4.10), leczą się psychiatrycznie lub psychologicznie (wykres 8.4.11). Poczucie dyskryminacji osób uzależnionych od trzech używek jest zróżnicowane ze względu na płeć. Jedno uzależnienie (w ogromnej większości przypadków jest to nikotynizm) nie zwiększa wskaźnika subiektywnej dyskryminacji; dopiero dodanie do nikotynizmu alkoholizmu i/lub narkomani podnosi ten wskaźnik, a przy trzech uzależnieniach radykalnie wśród kobiet rośnie wskaźnik subiektywnej dyskryminacji do ponad 18 proc. (wykres 8.3.10).



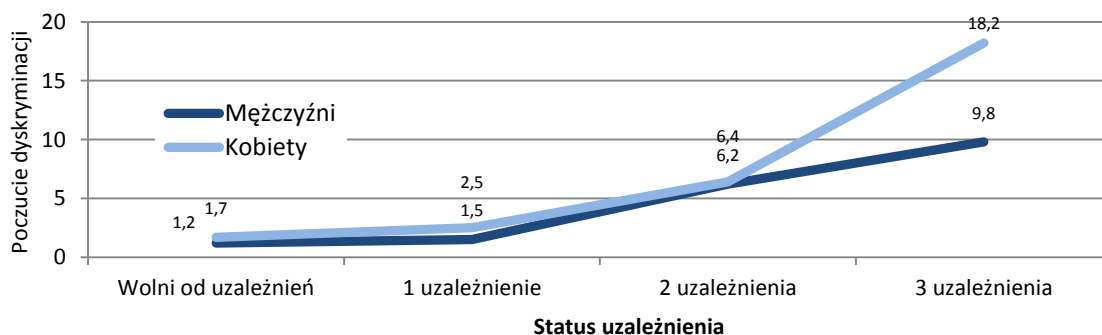
UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny ofiary $F(2, 25641)=128,444, p<0,000, \eta^2= 0,010$

Wykres 8.4.8. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status ofiary przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia



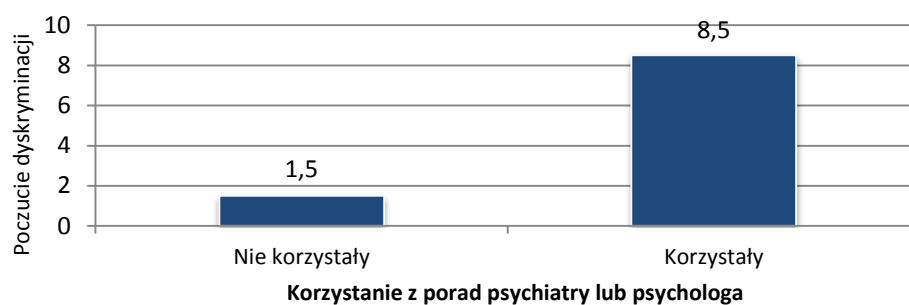
UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny sprawcy $F(2, 25641)=59,944, p<0,000, \eta^2= 0,005$

Wykres 8.4.9. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na status sprawcy przestępstw przy kontroli wieku, płci i wykształcenia



UWAGI: efekt główny płci $F(1, 25612)=9,132, p<0,01, \eta^2= 0,000$; efekt główny uzależnienia $F(2, 25612)=49,244, p<0,000, \eta^2= 0,006$; efekt interakcji płci i uzależnienia $F(2, 25612)=2,879, p<0,05, \eta^2= 0,000$

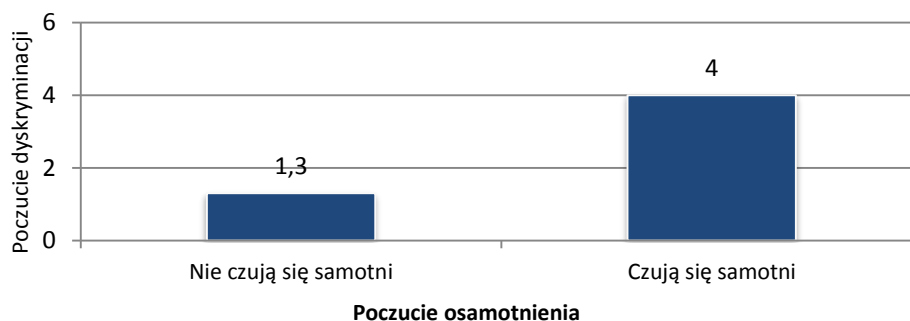
Wykres 8.4.10. Procent kobiet i mężczyzn czujących się dyskryminowanymi ze względu na status uzależnienia przy kontroli wieku i wykształcenia



UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny porad $F(1, 25629)=309,344$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,012$; efekt interakcji płci i porad ni.

Wykres 8.4.11. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na korzystanie z porad psychiatry lub psychologa przy kontroli wieku, płci i wieku

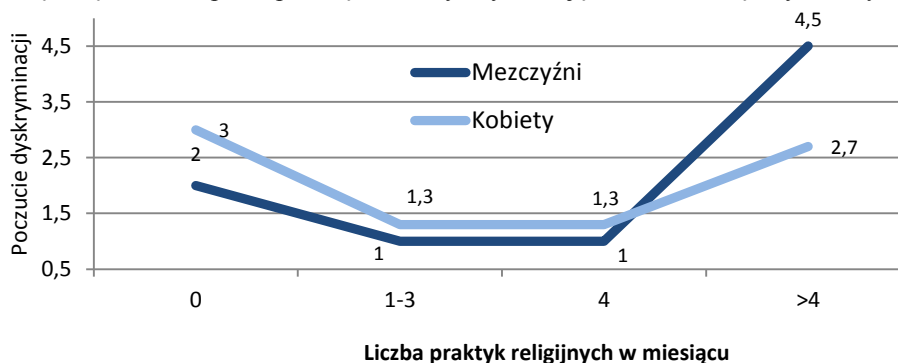
Także osoby samotne czują się częściej dyskryminowane, zwłaszcza mężczyźni (wykres 8.4.12). Ta ostatnia cecha może być traktowana jednak jako inny przejaw społecznego ostracyzmu. Poczucie dyskryminacji towarzyszy także wykluczonym społecznie, którzy z innych niż uprzedzenia powodów mają podobnie lub bardziej nawet od dyskryminowanych ograniczony dostęp do zasobów, instytucji i usług społecznych (patrz rozdz. 8.5).



UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny samotności $F(1, 25361)=164,744$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,006$; efekt interakcji płci i samotności ni.

Wykres 8.4.12. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na poczucie osamotnienia przy kontroli wieku, płci i wykształcenie

Odrębną kategorią osób, które mogą być dyskryminowane w kraju, gdzie większość stanowią praktykujący katolicy, są ateści, a w kategoriach naszych wskaźników — osoby niebiorące udziału w uroczystościach religijnych. I tak w istocie jest, ale okazuje się, że także osoby usposobione dewocyjnie — uczęszczające do kościoła częściej niż cztery razy w miesiącu są narażone ponadprzeciętnie na dyskryminację, zwłaszcza mężczyźni (wykres 8.4.13).



UWAGI: efekt główny płci ni.; efekt główny praktyk $F(3, 25508)=34,144$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,004$; efekt interakcji płci i praktyk $F(3, 25508)=7,289$, $p<0,000$, $\eta^2= 0,001$

Wykres 8.4.13. Procent osób czujących się dyskryminowanymi ze względu na częstość praktyk religijnych w miesiącu przy kontroli wieku

Dane z *Diagnozy* dowodzą, że w Polsce głównymi przesłankami dyskryminacji społecznej są odstępstwa od większościowej normy w zakresie uzależnień od alkoholu i narkotyków, zaburzeń psychicznych, naruszeń prawa i praktyk religijnych. W nieznanym natomiast stopniu dyskryminację odczuwają osoby niepełnosprawne i kobiety. Z czego wcale nie wynika, że te ostatnie grupy nie są w taki lub innych sposób obiektywnie dyskryminowane.

8.5. Rodzaje wykluczenia społecznego

Związki między poszczególnymi kryteriami wykluczenia, takimi m.in. jak wyżej omówione (ubóstwo, bezrobocie, dyskryminacja społeczna) są stosunkowo słabe. Trudno zatem mówić o jednym spójnym syndromie wykluczenia. Dowodzi tego także analiza czynnikowa 10 dość oczywistych barier w uczestniczeniu w pełni w głównym nurcie życia społecznego: podeszłego wieku, samotności, ubóstwa, mieszkania na wsi, niskiego wykształcenia, uzależnienia od alkoholu lub narkotyków, konfliktów z prawem, poczucia dyskryminacji, niepełnosprawności i bezrobocia. W czterech pierwszych rundach badania, w 2000, 2003, 2005 i w 2007 r., te 10 kryteriów układało się konsekwentnie w trzy ortogonalne czynniki wyjaśniające łącznie ponad 40 proc. wariacji. W ostatnich trzech edycjach obraz struktury czynnikowej uległ pewnej zmianie. Oprócz trzech wcześniej identyfikowanych czynników – wykluczenia fizycznego, strukturalnego i normatywnego – wyodrębnił się jeszcze czwarty, z którym najsilniej związane jest bezrobocie i ubóstwo. Nazwać go można wykluczeniem materialnym wynikającym z braku stałych dochodów z pracy (tabela 8.5.1). Istotnie największy odsetek wykluczonych materialnie (ponad 45 proc. wobec średniej w całej populacji 7,4 proc.) jest w grupie gospodarstw utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych (tabela 8.5.3).

Ubóstwo i bezrobocie traktowane były od początku badań nad wykluczeniem społecznym jako główne bariery uniemożliwiające pełne uczestniczenie w życiu społecznym. Im też poświęcano najwięcej uwagi i przyjmowano, że przeciwdziałanie bezrobociu oraz ubóstwu stanowić powinno zasadniczy cel polityki reintegracji społecznej. Fakt, że obecnie w Polsce wykluczenie materialne jest jednym z czterech odrębnych typów wykluczenia, oznacza konieczność większego różnicowania polityki reintegracyjnej tak, aby uwzględniała ona inne jeszcze przesłanki wykluczenia, niezależne od sytuacji na rynku pracy i materialnych warunków życia, wymagające odrębnych instrumentów adresowanych do osób gorzej wykształconych, mieszkańców wsi, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu i narkotyków oraz wchodzących w konflikt z prawem. A zatem pełne zatrudnienie i zlikwidowanie ubóstwa nie oznacza zlikwidowania problemu wykluczenia społecznego.

Zobaczymy, jak duży jest zasięg zagrożenia wykluczeniem i wykluczenia także z innych niż bezrobocie i ubóstwo powodów w całym społeczeństwie i w różnych grupach społecznych.

Tabela 8.5.1. Wyniki analizy czynnikowej (ładunki czynnikowe) wybranych kryteriów wykluczenia z rotacją varimax w latach 2011-2013

Kryteria	Czynniki							
	wykluczenie fizyczne		wykluczenie strukturalne		wykluczenie normatywne		wykluczenie materialne	
	2013	2011	2013	2011	2013	2011	2011	2009
Wiek 50+ lat	0,72	0,73						
Niepełnosprawność	0,71	0,64						
Samotność	0,40	0,47			0,33	0,30	0,34	0,33
Mieszkanie na wsi			0,81	0,76				
Wykształcenie poniżej średniego			0,73	0,70				
Uzależnienie (alkohol, narkotyki)					0,65	0,70		
Konflikt z prawem					0,72	0,71		
Poczucie dyskryminacji					0,53	0,42		
Ubóstwo							0,70	0,70
Bezrobocie							0,77	0,73
Proc. wyjaśnionej wariacji	14,41	16,68	12,85	12,95	14,97	11,28	10,26	9,59

UWAGI: pokazano ładunki czynnikowe o wartościach powyżej 0,3

8.5.1. Zakres wykluczenia w różnych grupach społecznych

Trudno określić w pełni obiektywną granicę wykluczenia, podobnie jak trudno ustalić jednoznaczny i uniwersalny próg ubóstwa czy biedy (poza oczywiście kryterium przetrwania biologicznego). Oba zjawiska mają charakter relatywny: można być bardziej lub mniej ubogim w porównaniu z ogólnym poziomem życia społeczeństwa i można być bardziej lub mniej wykluczonym społecznie. Dla sfery ubóstwa przyjęta została pewna granica dochodów (patrz rozdz. 8.1). Dla wykluczenia natomiast najważniejszym kryterium jest poziom społecznego różnicowania barier czy czynników ryzyka. Operacyjną miarą różnicowania jest odchylenie standardowe. Stosując tę miarę w odniesieniu do czterech typów wykluczenia wyznaczyliśmy dwie graniczne wartości: dla zagrożenia wykluczeniem i dla wykluczenia. Za graniczną wartość wykluczenia przyjęliśmy wielkość dwóch odchyżeń standardowych od wartości średniej czynnika definiującego dany typ wykluczenia, a za graniczną wartość zagrożenia wykluczeniem — wielkość jednego odchylenia standardowego. Ponieważ kryteria te są względne, trudno oszacować, jaki odsetek Polaków jest faktycznie wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Można jednak pokazać, które grupy w różnych przekrojach społeczno-demograficznych charakteryzują się większą lub mniejszą skalą wykluczenia i zagrożenia wykluczeniem (tabele 8.5.2 do 8.5.5).

Największy odsetek Polaków w wieku 16 i więcej lat zagrożonych jest wykluczeniem strukturalnym i fizycznym (odpowiednio prawie 12,6 i 10,5 proc., tabela 8.5.2), ale wykluczonych jest najwięcej z powodów materialnych (7,4 proc.). Tylko w przypadku wykluczenia materialnego zagrożonych jest mniej niż wykluczonych. Z kolei dla

wykluczenia strukturalnego stosunek wykluczonych do zagrożonych jest największy (22,6 do 1,3). Wynika stąd, że w polityce reintegracji społecznej przeciwdziałanie bezrobociu i związanemu z nim ubóstwu powinno być zadaniem priorytetowym, jako że w przypadku tego typu wykluczenia niemal wszyscy zagrożeni wykluczeniem są już faktycznie wykluczeni.

Ryzyko poszczególnych rodzajów wykluczenia jest nieco inne dla kobiet i mężczyzn (tabela 8.5.2). Dla mężczyzn największe jest ryzyko wykluczenia materialnego i normatywnego, a dla kobiet – materialnego i fizycznego.

Jeśli chodzi o grupę społeczno-ekonomiczną, wykluczenie materialne jest najczęstsze w gospodarstwach utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (w 45 proc. z nich są wykluczeni, a w 12 proc. zagrożeni wykluczeniem) (tabela 8.5.3). Także wykluczenie normatywne zagraża i dotyka głównie gospodarstw utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, ale w następnej kolejności gospodarstw utrzymujących się z pracy na własny rachunek. Wykluczenie strukturalne zagraża w największym stopniu – co nie dziwi ze względu na rodzaj kryteriów definicyjnych – gospodarstwom domowym rolników, natomiast wykluczenie fizyczne gospodarstwom rencistów i emerytów. Ogólnie wykluczeniem społecznym z jakichkolwiek powodów zagrożone są najbardziej gospodarstwa domowe rencistów i utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, a najmniej gospodarstwa pracowników i pracujących na własny rachunek.

Tabela 8.5.2. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i płeć

Płeć	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni
Mężczyźni	9,5	5,0	25,4	1,3	9,2	6,3	4,1	7,2
Kobiety	11,7	5,2	20,1	1,3	3,5	3,0	4,1	7,5
Ogółem	10,5	5,1	22,6	1,3	6,3	4,6	4,1	7,4
Chi-kwadrat; istotność	45; 0,000		93; 000		482; 0,000		1; ni	

Tabela 8.5.3. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i grupę społeczno-ekonomiczną gospodarstwa domowego

Grupa społeczno-ekonomiczna	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni	zagro- żeni	wyflu- czeni
Pracowników	6,1	2,0	17,5	1,1	7,3	5,2	3,7	6,0
Rolników	6,9	2,0	54,2	4,5	4,3	3,8	6,9	5,6
Pracujących na własny rachunek	5,0	1,2	18,4	0,9	5,9	5,9	4,3	4,7
Emerytów	19,7	11,2	24,4	0,5	4,0	2,6	2,5	4,3
Rencistów	25,5	20,9	32,5	1,9	4,8	4,9	6,6	15,8
Utrzymujących się z niezarobkowych źródeł	14,0	5,4	24,4	3,4	8,9	7,8	12,3	45,3
Chi-kwadrat; istotność	2583; 0,000		1349; 0,000		184; 0,000		2233; 0,000	

W przekroju typu gospodarstwa (tabela 8.5.4) bezwzględnie największe ryzyko wykluczenia fizycznego mają osoby z gospodarstw nierodzinnych jednoosobowych (głównie są to gospodarstwa emerytów), małżeństwa bez dzieci (także w dużej mierze gospodarstwa emerytów) oraz gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (często także są to gospodarstwa rodzeństwa w podeszłym wieku). Wykluczenie strukturalne zagraża najbardziej małżeństwom z 3 i większą liczbą dzieci oraz rodzinom niepełnym a także gospodarstwom wielorodzinnym. Oznacza to że w tego typu gospodarstwach jest szczególnie niski poziom kapitału kulturowego (niskie wykształcenie). Ryzyko wykluczenia normatywnego największe jest w rodzinach niepełnych i w gospodarstwach małżeństw z 2, 3 i większą liczbą dzieci (głównie zresztą dotyczy ono właśnie dzieci w wieku jakie obejmowało nasze badanie – 16+ lat). Także wykluczenie materialne dotyka najczęściej małżeństwa z 3 i większą liczbą dzieci, a także rodziny niepełne. Ogółem zagrożone wykluczeniem są najbardziej gospodarstwa nierodzinne i rodziny niepełne i małżeństwa wielodzietne.

W przekroju wojewódzkim wykluczenie fizyczne występuje najczęściej w woj. lubuskim i małopolskim (tabela 8.5.5). Wykluczenie strukturalne i zagrożenie tym wykluczeniem najbardziej jest powszechne w województwach wschodnich, zwłaszcza w lubelskim, podkarpackim, świętokrzyskim i małopolskim. Największy odsetek normatywnie wykluczonych jest w woj. podkarpackim, śląskim i kujawsko-pomorskim. Materialnie wykluczonych jest najwięcej w woj. kujawsko-pomorskim i lubelskim. Generalnie jednak zróżnicowanie ryzyka wykluczenia w przekroju wojewódzkim jest stosunkowo niewielkie, znacznie mniejsze niż w przekroju grup społeczno-ekonomicznych i typu gospodarstwa.

Tabela 8.5.4. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia i typ gospodarstwa domowego

Typ gospodarstwa	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni
Małżeństwa bez dzieci	14,5	8,0	16,9	0,5	5,5	2,7	2,7	3,5
Małżeństwa z 1 dzieckiem	6,7	3,2	17,1	0,5	6,6	4,9	3,7	5,5
Małżeństwa z 2 dziećmi	4,0	1,8	19,8	1,1	6,9	4,6	4,1	6,8
Małżeństwa z 3 i więcej dziećmi	5,1	1,4	34,0	5,1	5,7	4,9	6,0	14,1
Rodziny niepełne	12,1	4,8	24,0	1,8	5,8	7,0	4,9	12,1
Wielorodzinne	7,9	2,5	36,8	1,2	6,3	4,4	6,5	7,3
Nierodzinne jednoosobowe	25,8	15,9	16,9	0,3	6,0	4,3	1,7	4,6
Nierodzinne wieloosobowe	12,6	5,9	20,9	0,4	9,5	5,5	2,4	9,1
Chi-kwadrat; istotność	2042; 0,000		1093; 0,000		83; 0,000		522; 0,000	

Tabela 8.5.5. Odsetek osób zagrożonych wykluczeniem i wykluczonych ze względu na typ wykluczenia w przekroju wojewódzkim

Województwo	Typ wykluczenia							
	fizyczne		strukturalne		normatywne		materialne	
	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni	zagro- żeni	wyklu- czeni
Dolnośląskie	13,5	4,8	14,4	0,7	7,9	4,4	3,3	6,4
Kujawsko-pomorskie	11,0	5,4	25,0	1,6	5,1	5,4	6,4	11,7
Lubelskie	11,4	6,1	30,1	3,0	5,6	3,1	4,7	10,2
Lubuskie	13,4	8,5	22,0	1,4	7,6	4,4	5,8	7,8
Łódzkie	9,9	4,6	21,4	1,7	6,7	2,7	5,2	7,8
Małopolskie	9,7	7,4	31,8	1,5	5,2	3,8	4,4	4,4
Mazowieckie	10,4	3,6	21,9	1,2	6,7	5,7	4,3	6,9
Opolskie	9,4	3,9	27,8	0,5	6,3	3,3	3,3	7,1
Podkarpackie	10,7	4,8	31,8	1,4	5,1	6,1	6,1	7,5
Podlaskie	10,9	3,7	20,6	1,1	6,3	4,4	3,7	4,9
Pomorskie	7,8	6,3	17,0	1,8	7,8	4,9	3,3	6,1
Śląskie	9,1	3,9	12,3	0,7	6,2	5,6	2,6	7,3
Świętokrzyskie	10,8	5,7	30,4	1,9	4,9	4,2	5,4	8,0
Warmińsko-mazurskie	11,1	5,2	26,5	0,9	5,6	1,9	3,5	9,2
Wielkopolskie	10,6	5,6	26,2	0,7	6,2	4,1	2,7	6,8
Zachodniopomorskie	9,8	5,2	18,0	1,2	6,3	6,2	4,1	8,0
Chi-kwadrat; istotność	120; 0,000		601; 0,000		102; 0,000		181; 0,000	

8.5.2. Wykluczenie a dobrostan psychiczny i zaradność życiowa

Czynniki ryzyka wykluczenia są potencjalnie zagrażające dla ładu społecznego. Dla żadnego odpowiedzialnego polityka nie mogą być obojętne takie zjawiska, jak wysoka stopa bezrobocia, znaczny odsetek niepełnosprawnych, wysoki wskaźnik przestępczości czy duża skala ubóstwa. Nie oznacza to jednak automatycznie negatywnego wpływu wykluczenia zdefiniowanego poprzez te czynniki na subiektywną jakość życia (dobrostan psychiczny). Bezrobotni, ubodzy, niepełnosprawni i przestępcy nie muszą wcale być mniej szczęśliwi, bardziej depresyjni czy słabiej motywowani do życia niż pracujący, bogaci, pełnosprawni i uczciwi obywatele. Badania światowe dowodzą bowiem, że obiektywne warunki życia mają znikomą wpływ na dobrostan psychiczny (Andrews, Withey, 1976, Campbell, Converse, Rodgers, 1976; Czapiński, 1992, 2001a, 2004a; Myers, 1993). Biedni okazują się nieco tylko mniej szczęśliwi od bogatych, starzy tak samo szczęśliwi jak młodzi, wykształceni przeciętnie odrobinę szczęśliwsi od niewykształconych. Jedynie stan cywilny i zdrowie (ale tylko subiektywna jego ocena, nie zaś obiektywna diagnoza medyczna) konsekwentnie i wyraźnie różnicują poziom dobrostanu psychicznego. Osoby żyjące samotnie, zwłaszcza owdowiałe i rozwiedzione, oraz uważające się za schorowane są dużo mniej szczęśliwe od tych, które żyją w związku małżeńskim i czują się zdrowe. O ile jednak władze państwowe mogą zwiększać poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego i tą drogą zadowolenie ze stanu własnego zdrowia obywateli, o tyle niewielki mają wpływ na relacje interpersonalne i związany z nimi stan cywilny obywateli. Tym samym niewielki mają potencjalny wpływ na poczucie szczęścia obywateli.

Również zmiana sytuacji życiowej nie skutkuje zazwyczaj trwałą zmianą dobrostanu psychicznego. Na przykład w USA, Japonii, Wielkiej Brytanii i w większości innych krajów rozwiniętych poczucie szczęścia i zadowolenie z życia nie zmienia się od dziesiątków lat mimo ciągłego wzrostu gospodarczego¹⁰⁸.

¹⁰⁸ Warto jednak pamiętać, że wzrost ekonomiczny nie jest jedynym wskaźnikiem rozwoju społecznego, ostatnio zresztą coraz częściej krytykowanym.

Jednakże w Polsce związek między obiektywnymi warunkami życia i dobrostanem psychicznym jest dużo silniejszy niż w innych, zamożniejszych krajach (Czapiński, 1996, 2012). Można zatem oczekiwać, że również wykluczenie społeczne będzie miało w naszym społeczeństwie znaczący wpływ na subiektywną jakość życia. Aby to sprawdzić, obliczono za pomocą równań regresji wielokrotnej wartość predykcyjną czynników określających trzy typy wykluczenia dla różnych miar dobrostanu psychicznego.

W zakresie ogólnego dobrostanu subiektywnego wszystkie trzy czynniki mają podobne, przy tym dosyć duże, znaczenie we wszystkich sześciu pomiarach i łącznie wyjaśniają w 2013 r. w zależności od wskaźnika dobrostanu od 15 do 35 procent wariancji, przy czym największe znaczenie ma wykluczenie fizyczne, a w następnej kolejności wykluczenie materialne (tabela 8.5.6). W zakresie woli życia (skłonności samobójczych i pragnienia życia) głównymi predyktorami są wykluczenie fizyczne i normatywne, a najmniejsze znaczenie ma wykluczenie strukturalne. Silny związek depresji psychicznej z wykluczeniem fizycznym wynika z wysokiej korelacji wskaźnika depresji z wiekiem życia (patrz rozdz. 5.3), stanowiącym jeden z głównych wyznaczników wykluczenia fizycznego.

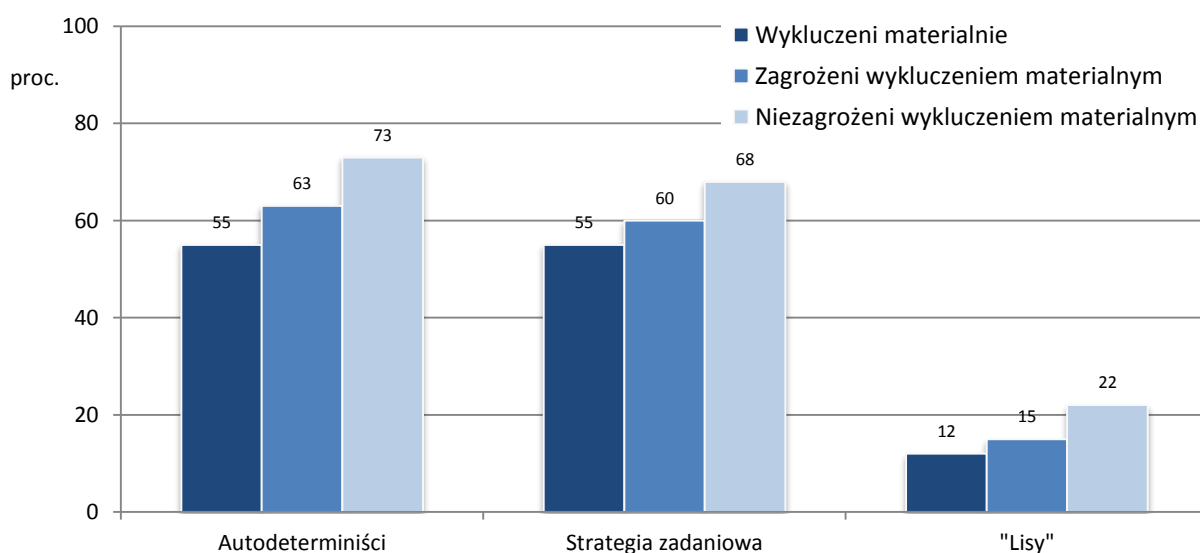
Tabela 8.5.6. Wyniki analizy regresji wielokrotnej czterech typów wykluczenia jako predyktorów trzech wskaźników dobrostanu psychicznego

Predyktor	Wola życia			Ogólny dobrostan subiektywny			Depresja		
	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²	Beta	p	R ²
Wykluczenie normatywne	-0,254	0,000		-0,180	0,000		0,048	0,000	
Wykluczenie fizyczne	-0,227	0,000		-0,451	0,000		0,584	0,000	
Wykluczenie strukturalne	-0,014	0,025		-0,063	0,000		0,072	0,000	
Wykluczenie materialne	-0,195	0,000		-0,255	0,000		0,017	0,001	
			0,154			0,304			0,349

Wykluczeni społecznie są, z pewnym wyjątkiem, o którym niżej, mniej zaradni życiowo. Przyjęliśmy tutaj kilka różnych wskaźników zaradności: autodeterminizm (patrz rozdz. 5.6), zadaniową strategię radzenia sobie z problemami (patrz rozdz. 5.8) i przedsiębiorczość, zwaną także strategią „lisa” (Czapiński, Wojciszke, 1997), czyli podjęcie przynajmniej jednego z czterech działań zmierzających do zwiększenia dochodów (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 30-33). Związek czterech rodzajów wykluczenia z tymi wskaźnikami pokazują wykresy 8.5.1-8.5.4.

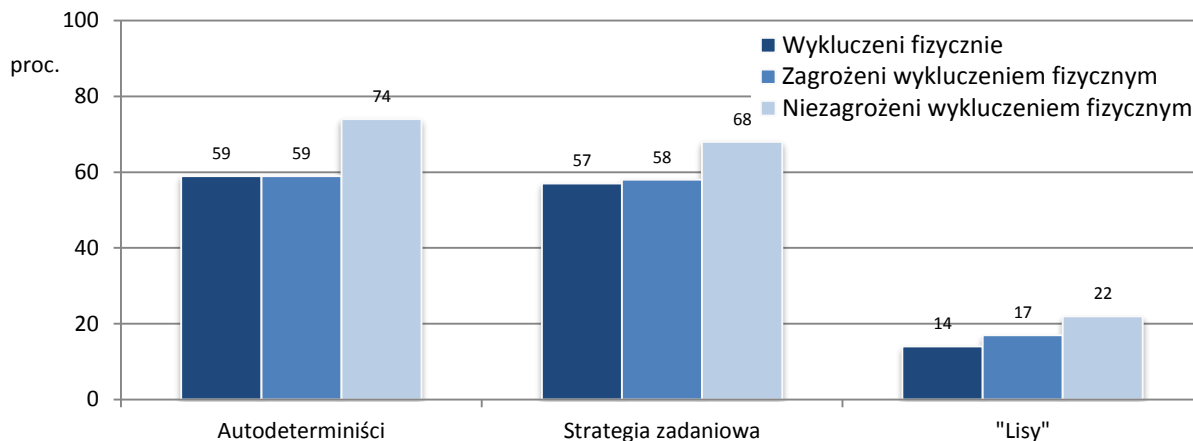
Wykluczeni materialnie w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami, rzadziej stosują strategię zadaniową i rzadziej należą do „lisów” (wykres 8.5.1).

Wykluczeni fizycznie i strukturalnie bardzo pod względem zaradności życiowej przypominają wykluczonych materialnie. Także w porównaniu z niewykluczonymi rzadziej są autodeterministami, rzadziej stosują strategię zadaniową i rzadziej należą do „lisów” (wykresy 8.5.2, 8.5.3).



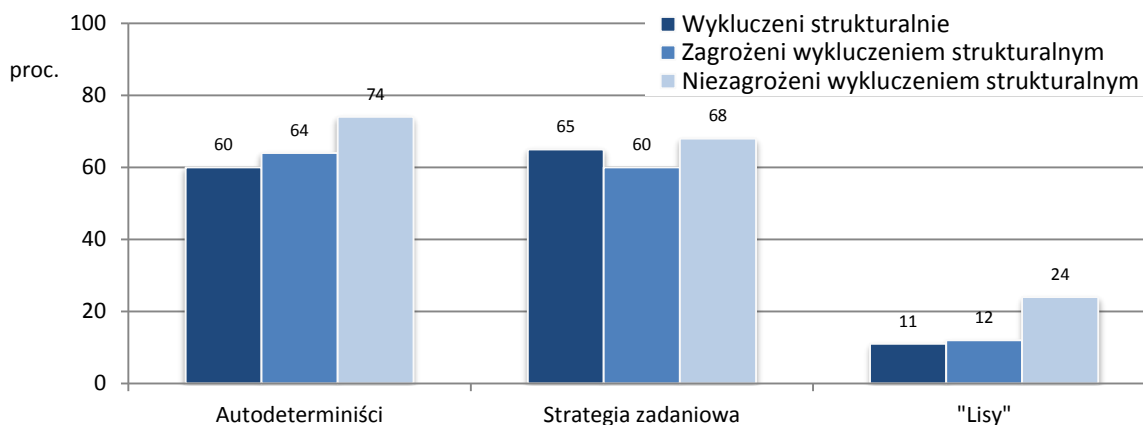
UWAGI: efekt główny wykluczenia materialnego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221)=147,277$, $p < 0,000$, $\eta^2= 0,013$; dla fatalizmu ni.; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202)=59,891$, $p < 0,000$, $\eta^2= 0,005$; dla „lisów” $F(2, 22435)=61,570$, $p < 0,000$, $\eta^2= 0,005$

Wykres 8.5.1. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych materialnie przy kontroli płci i wieku



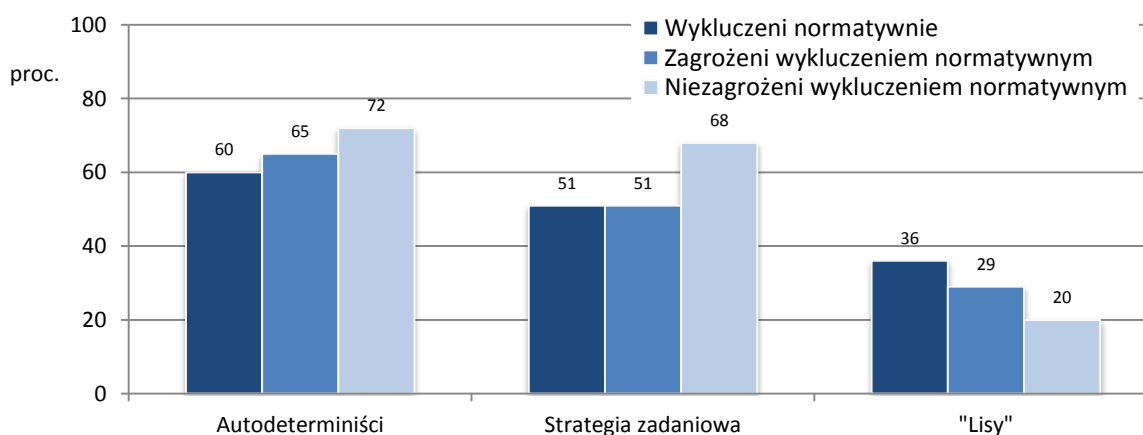
UWAGI: efekt główny wykluczenia fizycznego: dla autodeterminizmu $F(2,22221)=130,147$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,012$; dla strategii zadaniowej $F(2,22202)=58,260$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,005$; dla „lisów” $F(2,22435)=30,258$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,001$.

Wykres 8.5.2. Procent autodeterministów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych fizycznie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia strukturalnego: dla autodeterminizmu $F(2,22221)=14,617$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,001$; dla strategii zadaniowej $F(2,22202)=57,469$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,005$; dla „lisów” $F(2,22435)=186,954$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,016$

Wykres 8.5.3. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i emocjonalną, obstawiających zakłady i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych strukturalnie przy kontroli płci i wieku



UWAGI: efekt główny wykluczenia normatywnego: dla autodeterminizmu $F(2, 22221)=50,099$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,004$; dla fatalizmu ni.; dla strategii zadaniowej $F(2, 22202)=132,794$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,012$; dla „lisów” $F(2, 22435)=96,425$, $p < 0,000$, $\eta^2=0,008$

Wykres 8.5.4. Procent autodeterministów, fatalistów, stosujących strategię zadaniową i „lisów” wśród wykluczonych i niewykluczonych normatywnie przy kontroli płci i wieku

Wykluczeni normatywnie różnią się zdecydowanie od pozostałych typów wykluczonych pod względem przedsiębiorczości -- zdecydowanie częściej należą do grupy „lisów” (wykres 8.5.4). Ten odmienny profil wykluczonych normatywnie znajduje swoje potwierdzenie także w zakresie ich społecznego funkcjonowania (patrz niżej).

8.5.3. Społeczne funkcjonowanie i jakość życia wykluczonych

Niezależnie od tego, czy wykluczenie ze wspólnoty lub zagrożenie wykluczeniem przysparza cierpień i obniża dobrostan psychiczny, lepiej żeby wykluczonych było jak najmniej. Lepiej dla dobra wspólnoty — jej spójności, standardu życia oraz szans rozwojowych. Przyjmuje się niemal za pewnik, że im mniej wykluczonych, im lepsza integracja społeczna, tym silniejsza wspólnota. W Polsce, jak już wykazaliśmy w rozdz. 6.3, z postawami i zachowaniami, które składają się na kapitał społeczny warunkujący siłę społeczeństwa obywatelskiego, nie jest dobrze. Powstaje pytanie, czy wykluczeni mogą na tym tle wypaść jeszcze gorzej, czy mogą mieć jeszcze mniej, w porównaniu z całym społeczeństwem, pozytywny stosunek do demokracji, jeszcze niższe zaufanie do innych, jeszcze mniej cenić dobro publiczne. Czy wykluczeni są gorszym gatunkiem obywateli?

Okazuje się, że wykluczenie, zwłaszcza wykluczenie strukturalne, związane z niskim wykształceniem i mieszkaniem na wsi idzie w parze z niższym od przeciętnego kapitałem społecznym¹⁰⁹ i mniej pozytywnym stosunkiem do demokracji (tabela 8.5.7). Wyjątkiem jest wykluczenie normatywne. Osoby zagrożone wykluczeniem ze względu na konflikt z prawem i uzależnienie od alkoholu lub narkotyków różnią się zasadniczo od grup zagrożonych innymi typami wykluczenia. O ile wykluczenie fizyczne i strukturalne ogranicza życie towarzyskie i uczestniczenie w kulturze, wykluczeni normatywnie częściej bywają na spotkaniach towarzyskich, częściej chodzą do restauracji i nieco częściej też bywają w kinie, teatrze lub na koncercie. Wyrażają również częściej od innych wykluczonych i niewykluczonych gotowość wyjazdu do pracy za granicę i rzadziej chodzą do kościoła. Wykluczenie materialne w niewielkim tylko stopniu ogranicza aktywności towarzyskie, zwiększa natomiast gotowość szukania pracy za granicę i ogranicza udział w życiu wspólnoty religijnej. Jedynie wykluczenie fizyczne nie osłabia wrażliwości na dobro wspólne. Wszystkie rodzaje wykluczenia zwiększają poziom uprzedzeń¹¹⁰, dominacji (z wyjątkiem materialnego) i egalitaryzmu (z wyjątkiem normatywnego). Wykluczenie, zwłaszcza fizyczne, obniża drastycznie ogólną jakość życia¹¹¹

Tabela 8.5.7. Korelacje czterech typów wykluczenia społecznego ze wskaźnikami jakości życia, kapitału społecznego, wrażliwości na dobro wspólne częstości udziału w nabożeństwach, postaw i zachowań społecznych i z zamiarem emigracji

Wskaźniki jakości życia	Wykluczenie normatywne	Wykluczenie fizyczne	Wykluczenie strukturalne	Wykluczenie materialne
Jakość życia	-0,30**	-0,47**	-0,21**	-0,28**
Kapitał społeczny	0,04**	-0,06**	-0,18**	-0,11**
Wrażliwość na dobro wspólne	-0,04**	0,01	-0,12**	-0,04
Udział w nabożeństwach	-0,08**	0,07**	0,11**	-0,09**
Uprzedzenia	0,01*	0,06**	0,20**	0,02**
Pozytywny stosunek do demokracji	-0,04**	-0,11**	-0,18**	-0,10**
Dominacja	0,03**	0,06**	0,04**	0,01
Egalitaryzm	0,00	0,05**	0,10**	0,06**
Zamiar wyjazdu za granicę	0,18**	-0,14**	-0,04**	0,11**
Bywanie w kinie, teatrze lub na koncercie	0,07**	-0,14**	-0,15**	-0,04**
Bywanie w restauracji, kawiarni, pubie	0,15**	-0,21**	-0,17**	-0,03**
Bywanie na spotkaniach towarzyskich	0,16**	-0,19**	-0,10**	-0,03**

* p<0,05; * p<0,01

Różne przesłanki wykluczenia wymagają różnych programów integracji społecznej. Co innego należy robić, aby ograniczać zakres wykluczenia fizycznego (głównie osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku), co innego, aby przeciwdziałać wykluczeniu normatywnemu związanemu z przestępczością i uzależnieniami. Przeciwdziałanie wykluczeniu strukturalnemu wymagałoby szybszego cywilizowania polskiej wsi, a przeciwdziałanie wykluczeniu materialnemu znacznych nakładów na zmniejszanie sfery skrajnego ubóstwa oraz aktywizację zawodową bezrobotnych. Nie ma jednej recepty na skuteczny program integracji społecznej. Na szczęście kilka przesłanek wykluczenia zmniejsza się w szybkim tempie; głównie niskie wykształcenie. Spadają też wskaźniki przestępczości, ale nie spadają niestety, lecz rosną niektóre wskaźniki uzależnień (zwłaszcza od alkoholu). Przed nami jednak duże zagrożenie związane z demografią — starzenie się społeczeństwa i wzrost udziału w populacji osób niepełnosprawnych. Należy zatem programy integracyjne ukierunkować przede wszystkim na wykluczenie fizyczne. Najskuteczniejszymi zaś w tym obszarze działaniami wydaje się polityka prorodzinna, sprzyjająca dzietności i solidarności międzypokoleniowej, oraz skuteczniejsza rehabilitacja i aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych i osób w wieku powyżej 50 lat.

¹⁰⁹ Konstrukcja wskaźnika omówiona jest w rozdz. 9.

¹¹⁰ Wskaźnikiem uprzedzeń jest tutaj odmawianie homoseksualistom prawa do układania sobie życia według własnych przekonań i negatywny stosunek do osób obcego pochodzenia (Aneks 1, kwestionariusz indywidualny, pyt. 54.9 i 54.12).

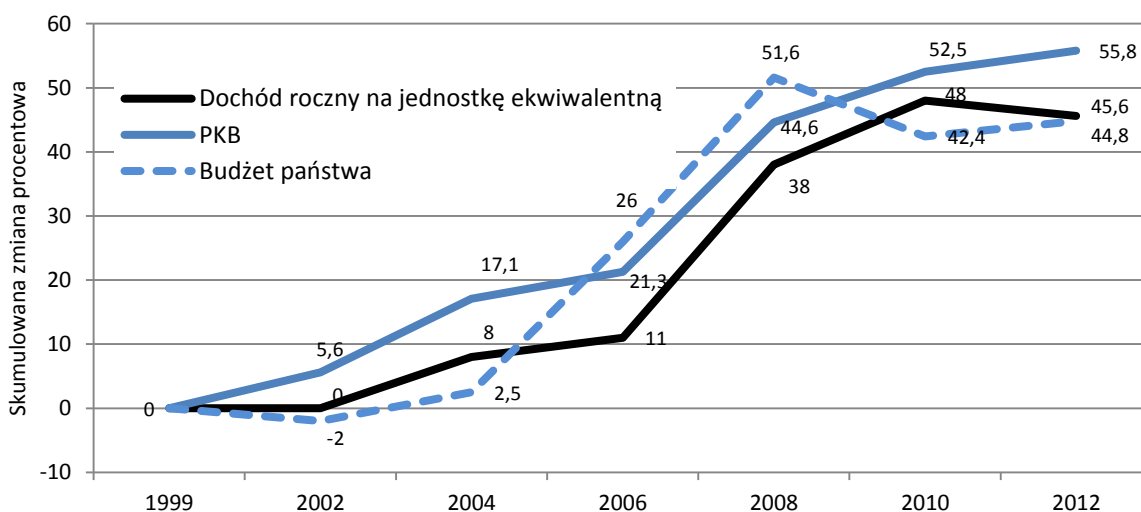
¹¹¹ Konstrukcja wskaźnika omówiona jest w rozdz. 9.

9. Jakość życia w Polsce – wygrani i przegrani

Janusz Czapiński

9.1. Plus dla Polaka, minus dla Polaków

Drastycznemu zahamowaniu uległ nasz rozwój, zwłaszcza indywidualny. Widać to wyraźnie, gdy porównamy zmianę kondycji finansowej polskich rodzin, PKB oraz budżetu centralnego. Polacy bogacili się między 2008 i 2010 rokiem, podobnie jak w poprzednich latach, w tempie zbliżonym do wzrostu PKB¹¹², ale w ostatnich dwóch latach dochody ekwiwalentne gospodarstw domowych spadły o 5,1 proc. chociaż PKB w tym czasie aczkolwiek dużo wolniej w dalszym ciągu rósł; także budżet państwa po spadku między 2008 i 2010 r. nieznacznie w ostatnich dwóch latach wzrósł (wykres 9.1.1). Poczynając od połowy minionej dekady dochody budżetu rosły szybciej niż PKB i dochody gospodarstw domowych, głównie dzięki środkom z UE i pożyczkom. Te ostatnie spowodowały narastanie długu publicznego, zbliżając go niebezpiecznie do ustawowego progu ostrożnościowego. Na tym tle przetoczyła się – i toczy nadal – gorąca debata publiczna. Wobec niepewnej sytuacji gospodarczej na świecie i w naszym najbliższym otoczeniu europejskim, ton tej debaty staje się coraz bardziej złowróżbny, żeby nie powiedzieć katastroficznego. Na rodakach nie robi to jednak większego wrażenia. Mimo spadku zamożności większość ogólnych wskaźników dobrostanu psychicznego rośnie nadal, jak za najlepszych lat koniunktury gospodarczej. Ale i w świadomości rodaków widać już symptomy kryzysu: w ostatnich dwóch latach spadło zadowolenie z większości aspektów życia, najbardziej z perspektyw na przyszłość i z sytuacji w kraju; jednak satysfakcja z sytuacji finansowej rodziny nie uległa zmianie (por. rozdz. 5.2.2).



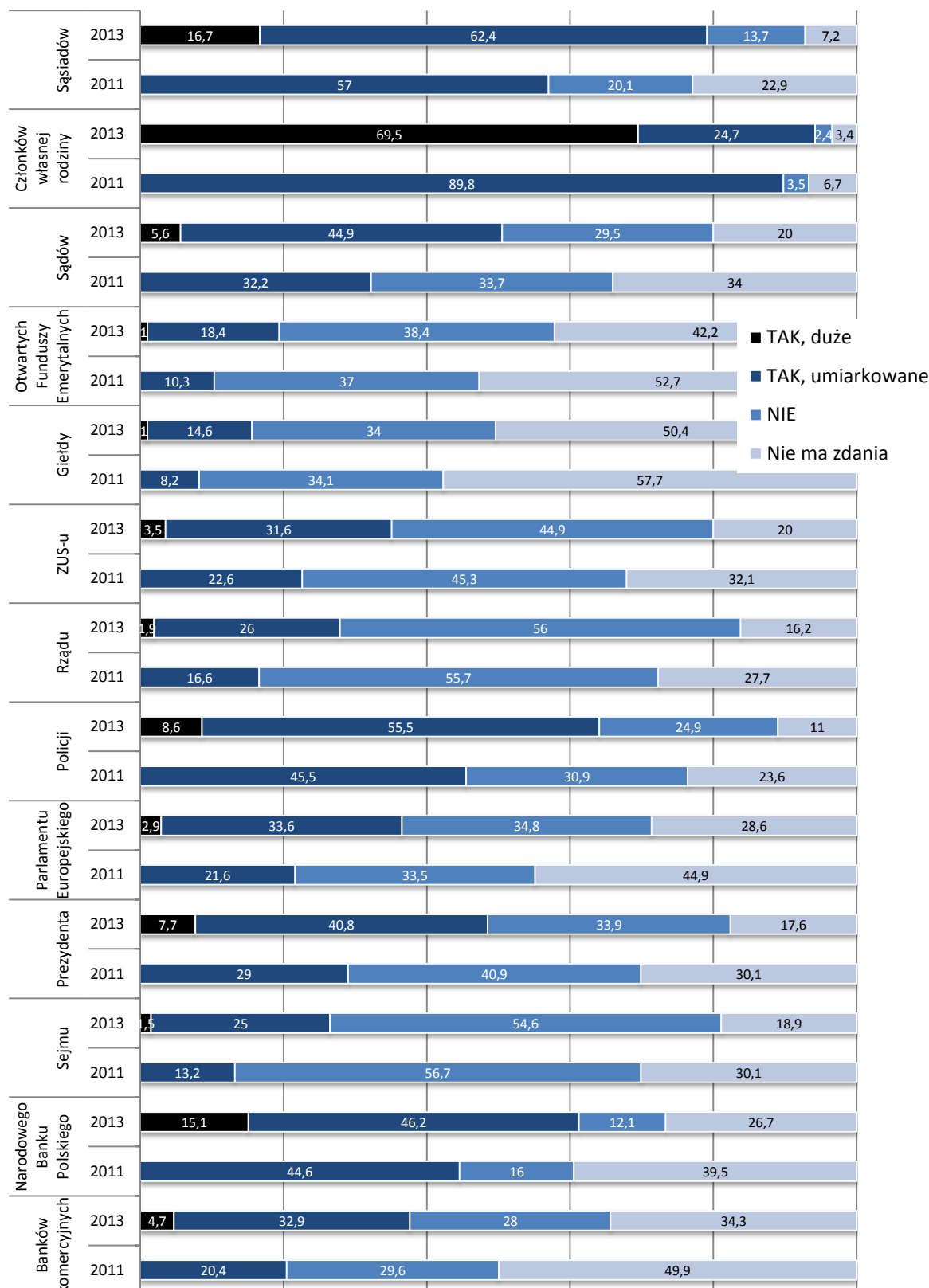
Wykres 9.1.1. Skumulowana procentowa zmiana realnych wartości dochodu rocznego gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną, PKB i budżetu państwa w okresie od 1999 r. do 2012 r.

Tabela 9.1.1. Odsetek gospodarstw domowych deklarujących, że ich stałe dochody nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb, oraz odsetek dorosłych Polaków zadowolonych z sytuacji w kraju w latach 1992-2013

Wskaźnik	1992	1993	1994	1995	1996	1997	2000	2003	2005	2007	2009	2011	2013
Odsetek gospodarstw, w których stałe dochody nie zaspokajają potrzeb	70,6	74,2	68,8	64,5	64,8	66,2	46,7	42,3	37,0	30,2	28,0	25,7	24,8
Odsetek osób zadowolonych z sytuacji w kraju	9,4	8,2	11,2	16,4	20,1	25,7	19,7	14,1	12,6	19,3	27,0	26,0	23,5

Źródło danych: lata 1992-1997 — Czapiński, 1998; lata 2000-2013 — *Diagnoza Społeczna*.

¹¹² Dane te dotyczą dochodu miesięcznego na jednostkę ekwiwalentną z roku poprzedzającego badanie, a więc w badaniu tegorocznym z 2012 r. Porównanie dochodów z miesiąca poprzedzającego badanie (w 2013 z marca-kwietnia) nie pokazuje jeszcze większy spadek (5 proc., por. rozdz. 4.1).



UWAGI: W 2013 r. skala odpowiedzi była bardziej zróżnicowana – kategorię „TAK” rozbito na dwie: „TAK, duże zaufanie” i „TAK, umiarkowane zaufanie”. W odniesieniu do Parlamentu Europejskiego i polskiego Sejmu wyniki Europejskiego Sondazu Społecznego z 2010 r. są podobne.

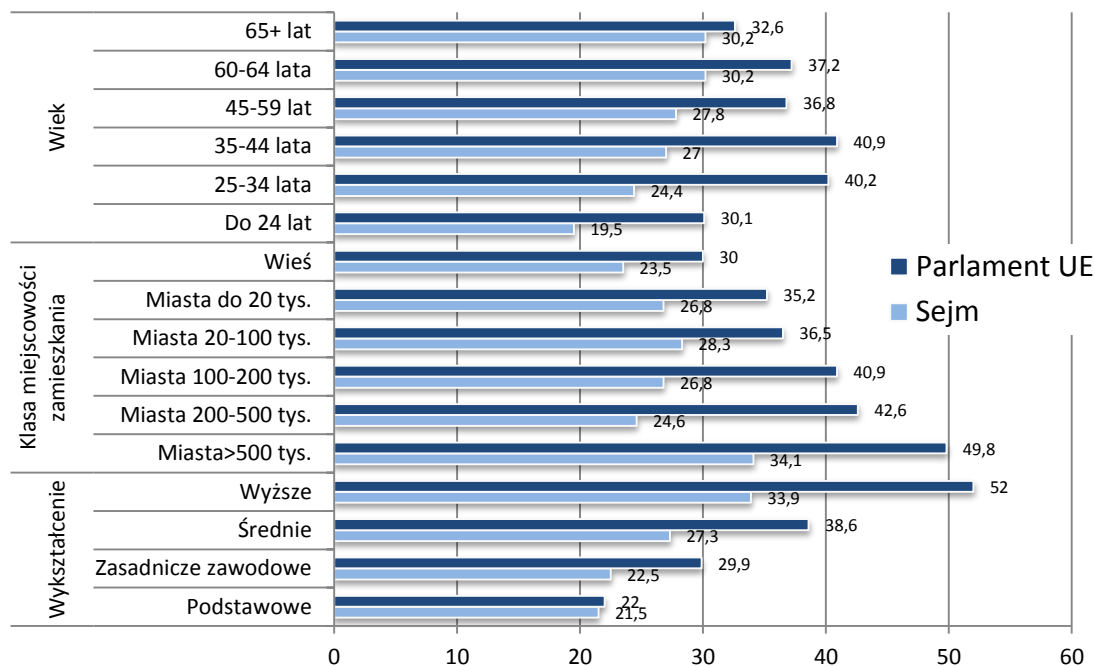
Wykres 9.1.2. Odsetek respondentów deklarujących zaufanie do różnych instytucji i osób

Polacy opanowali niezłe sztukę gry z państwem i w związku z tym widzą coraz słabszy związek między tym, co robi państwo (władze), a tym, jak wygląda ich własne życie.

Zaradność Polaków umożliwia im poprawę własnego bytu bez oglądania się na innych i niezależnie od stanu wspólnoty. Ilustracją pogłębiającego się rozwoju obywateli ze swoim państwem jest zestawienie oceny sytuacji w kraju z odsetkiem respondentów żyjących w gospodarstwach domowych, w których stałe dochody nie wystarczają na zaspokojenie bieżących potrzeb (tabela 9.1.1). Mimo systematycznej poprawy indywidualnego bytu (niemal trzykrotny spadek ubogich gospodarstw od 1992 r.) pozostajemy niezadowoleni z sytuacji w kraju (konsekwentnie od początku transformacji jest to najniższy wskaźnik satysfakcji w zbiorze 16 różnych aspektów życia — por. rozdz. 5.2).

To ilustruje doskonale, jaką drogę przeszli Polacy w poprawianiu jakości swojego życia, a jaką drogę w opinii obywateli przeszła Polska. Rozwijamy się wciąż molekularnie a nie zespołowo (Czapiński, 2008). Zasadniczym tego powodem jest przypuszczalnie brak kapitału społecznego (Czapiński, 2011b).

Rosnącej zaradności indywidualnej nie towarzyszy wzrost umiejętności współpracy (por. rozdz. 6.3). A nie uczymy się współpracy, bo nie ufamy ogólnie innym ludziom; wyjątek robimy tylko dla członków własnej rodziny i – rzadziej – sąsiadów. Nie ufamy także generalnie instytucjom (z wyjątkiem NBP) (wykres 9.1.2).



Wykres 9.1.3. Zaufanie do Sejmu RP i Parlamentu Europejskiego w różnych grupach społeczno-demograficznych

Polska jest tym członkiem Unii Europejskiej, gdzie różnica między zaufaniem do Parlamentu Europejskiego i krajowego jest, tuż po Bułgarii, największa na korzyść Parlamentu Europejskiego.¹¹³ Niepokoić przy tym musi fakt, że to w grupach społecznych, które mają lub będą miały decydujący wpływ na rozwój kraju, a więc mieszkańców dużych aglomeracji, osób młodych i wykształconych rozziw w zaufaniu do władzy krajowej i europejskiej jest największy (wykres 9.1.3). Jeśli chcemy, a naszym zdaniem powinniśmy rozwijać się zespołowo, należy pilnie wprowadzić do szkół, a nawet już do przedszkoli specjalny przedmiot, nazwijmy go kompetencje obywatelskie. Polska młodzież ma niezłą wiedzę o społeczeństwie, wygrywa pod tym względem rankingi międzynarodowe, ale jednocześnie w tych samych rankingach zajmuje ostatnie miejsce w praktycznym stosowaniu wiedzy obywatelskiej: nie potrafi się samoorganizować, współpracować, nie udziela się w ramach wolontariatu, jest tak samo „molekularna” jak jej rodzice (patrz www.szkolabezprzemocy.pl). Potrzebne są zatem nie klasyczne lekcje z wykładem i podręcznikiem, lecz takie formy edukacji, a właściwie wychowania, które pokażą młodym Polakom konkretne korzyści wynikające z „podjęcia ryzyka” współdziałania. Bez poważnego zainwestowania w kapitał społeczny nie mamy co marzyć o tysiącach kilometrów autostrad, a przede wszystkim niemożliwe będzie przekroczenie progu suwerennej gospodarki innowacyjnej.

Oprócz szkoły są jeszcze dwa inne miejsca, gdzie można by z powodzeniem przekonywać rodaków do większego zaufania i współpracy: urzędy publiczne i firmy. Jeśli chodzi o urzędy, diabeł tkwi w regulacjach prawnych i kulturze urzędników. Przepisy, którymi kierują się urzędnicy, skrojone są na potencjalnego oszusta; uniemożliwiają zatem przerwanie błędnego koła nieufności. Wiele firm docenia oczywiście znaczenie kapitału społecznego, ale większość nie wie, jak go budować. Jest zatem pilna potrzeba szkolenia doradców i trenerów w tym właśnie zakresie; sam HR nie wystarczy.

¹¹³ We wszystkich krajach, nowych członkach UE obywatele bardziej ufają Parlamentowi Europejskiemu niż krajowemu w przeciwieństwie do większości krajów „starej” Unii (*Europejski Sondaż społeczny*, 2012).

9.2. Jakość życia różnych grup społeczno-demograficznych

Warto na zakończenie zadać ogólne pytanie: jak bardzo zróżnicowane są dzisiaj warunki i jakość życia Polaków i jak to zróżnicowanie zmieniło się w ostatnich latach, czy rozwarstwienie społeczne rośnie, czy maleje, komu wiatr w plecy, a komu w oczy, czy słabi stają się coraz słabsi, a mocni coraz mocniejsi?

Sprawdźmy, jak wielowymiarowa jakość życia, obejmująca najważniejsze wskaźniki omawiane wyżej oddzielnie w poszczególnych rozdziałach, stratyfikuje dziś polskie społeczeństwo; czy można mówić o jednoznacznie wygranych i przegranych, jak duże są różnice między jednymi i drugimi i czy te różnice na różnych wymiarach jakości życia rosną czy maleją.

Tworząc syntetyczne miary jakości życia staraliśmy się zachować równowagę między wskaźnikami obiektywnymi i subiektywnymi, a także uwzględnić możliwie największe spektrum różnorodnych aspektów. Wyróżniliśmy 8 treściowo niezależnych z założenia wymiarów, które posłużyły do skonstruowania syntetycznego, ogólnego wskaźnika jakości życia:

- **kapitał społeczny** — aktywność na rzecz środowiska lokalnego, udział w wyborach parlamentarnych w 2011 r. (w 2011 r. udział w wyborach samorządowych w 2010 r., 2009 r. udział w wyborach parlamentarnych w 2007 r., w 2007 r. udział w wyborach samorządowych a w 2005 r. udział w referendum unijnym), udział w nieobowiązkowych zebraniach, pozytywny stosunek do demokracji, przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, przekonanie, że większości ludzi można ufać;
- **dobrostan psychiczny** — poczucie szczęścia, ocena całego dotychczasowego życia, nasilenie objawów depresji psychicznej, ocena minionego roku;
- **dobrostan fizyczny** — natężenie symptomów somatycznych, poważna choroba w minionym roku, stopień niepełnosprawności, natężenie stresu związanego ze zdrowiem;
- **dobrostan społeczny** — brak poczucia osamotnienia, poczucie, że jest się kochanym i szanowanym, liczba przyjaciół;
- **poziom cywilizacyjny** — poziom wykształcenia, posiadanie nowoczesnych urządzeń komunikacyjnych i obycie z nimi (telewizja satelitarna lub kablowa, laptop, komputer stacjonarny, tel. komórkowy, podłączenie do internetu, posługiwanie się komputerem, korzystanie z internetu), czynna znajomość języków obcych, posiadanie prawa jazdy;
- **dobrobyt materialny** — dochód gospodarstwa domowego na jednostkę ekwiwalentną, liczba posiadanych przez gospodarstwo dóbr i urządzeń od pralki automatycznej po łódź motorową i dom letniskowy (z wyłączeniem urządzeń wchodzących w skład wskaźnika poziomu cywilizacyjnego);
- **stres życiowy** — suma 6 kategorii stresu mierzonego doświadczeniami w zakresie: finansów, pracy, kontaktów z urzędami, wychowania dzieci, relacji w małżeństwie, ekologii (mieszkanie, okolica);
- **patologie** — nadużywanie alkoholu i używanie narkotyków, palenie papierosów, wizyty u psychiatry lub psychologa, bycie sprawcą lub ofiarą łamania prawa (włamania, napady, kradzieże).

Wszystkie wskaźniki cząstkowe, w których skład wchodziły zmienne mierzone na różnych skalach, stanowiły sumę standaryzowanych zmiennych składowych. Następnie same były standaryzowane, a suma ich wielkości standaryzowanych stanowiła ogólny wskaźnik jakości życia, który na koniec także został wystandaryzowany. W tej postaci miary te mają charakter względny i pokazują jedynie położenie osób i grup w stosunku do średniej z próby.

Zanim przejdziemy do omówienia różnic społecznych w ogólnym wskaźniku jakości życia, zobaczymy, na ile wskaźniki cząstkowe są ze sobą skorelowane i czy układają się w jeden spójny syndrom, czy też — podobnie jak wskaźniki wykluczenia — tworzą kilka względnie niezależnych czynników umożliwiających poszczególnym ludziom i grupom społecznym kompensowanie braków w jednym zakresie lepszą pozycją w innych zakresach.

Analiza czynnikowa z rotacją *varimax* ujawnia we wszystkich pięciu pomiarach dwa niezależne czynniki wyjaśniające łącznie po ok. 50 wariacji wskaźników składowych (tabela 9.2.1). Pierwszy czynnik, który wyjaśnia największą porcję zmienności (ok. 30 proc.), określić można jako cywilizacyjne warunki życia (w skrócie warunki życia); definiują go głównie poziom cywilizacyjny i dobrobyt materialny, ale w jego zakres wchodzi także kapitał społeczny, dobrostan fizyczny i dobrostan psychiczny. Drugi czynnik, wyjaśniający od 18 do 19 proc. zmienności, określić można jako styl życia; definiują go głównie stres życiowy, dobrostan społeczny i patologie; z warunkami życia łączą go dwa wymiary: dobrostan psychiczny i dobrostan fizyczny. Tak więc, o zdrowiu (fizycznym i psychicznym) decydują zarazem warunki życia i styl życia.

Ten układ wyników potwierdza tezę, że nie ma dziś w Polsce jednego wymiaru jakości życia. Zatem ci, którym nie wiedzie się materialnie, nie są zbyt nowoczesni i wykazują małą aktywność społeczną, mogą mimo to cieszyć się innymi względami losu — wolnością od patologii, doświadczaniem niewielkiego stresu i dużym wsparciem społecznym.

Stwierdzona wyżej niezależność dwóch czynników jakości życia na poziomie indywidualnym — poszczególnych ludzi — może jednak zniknąć lub zmniejszać się radykalnie w przekroju grup społecznych. Niewykluczone, że jedne segmenty społeczeństwa są jak Hiob dotknięte wszelkimi nieszczęściami, a inne cieszą się dobrym życiem pod każdym względem. Aby sprawdzić, czy tak istotnie jest, określiliśmy pozycję na ogólnym i na ośmiu szczegółowych wymiarach jakości życia 197 grup wyróżnionych ze względu na szereg nie w pełni rozłącznych kryteriów demograficzno-społecznych, takich jak wiek, płeć, poziom wykształcenia, klasa miejscowości zamieszkania,

województwo, podregion, miasto, typ rodziny, status społeczno-zawodowy, zawód obecnie wykonywany i stan cywilny. Wyniki prezentują tabele 9.2.2-9.2.11 (ogólny wskaźnik jakości życia w 2011, 2009, 2007 i 2005 r.) oraz tabele 1-8 w Aneksie 6 (częstkowe wskaźniki jakości życia w 2013 r.).

Tabela 9.2.1. Wyniki analizy czynnikowej wymiarów jakości życia z rotacją varimax

Wymiary jakości życia	Ładunki czynnikowe									
	Poziom życia					Styl życia				
	2013	2011	2009	2007	2005	2013	2011	2009	2007	2005
Poziom cywilizacyjny	0,854	0,848	0,851	0,845	0,832					
Dobrobyt materialny	0,749	0,747	0,742	0,720	0,722					
Kapitał społeczny	0,524	0,461	0,497	0,481	0,528					
Dobrostan fizyczny	0,413	0,492	0,508	0,514	0,448	0,466	0,449	0,441	0,422	0,481
Dobrostan psychiczny	0,558	0,604	0,619	0,609	0,560	0,622	0,607	0,592	0,599	0,653
Dobrostan społeczny						0,442	0,577	0,595	0,628	0,612
Stres życiowy						-0,720	-0,690	-0,659	-0,673	-0,643
Patologie						-0,553	-0,546	-0,547	-0,524	-0,559
Proc. wyjaśnionej wariancji	30,2	31,2	31,8	30,4	29,8	18,2	18,7	18,2	18,4	19,4

UWAGI: pokazano ładunki czynnikowe o wartościach powyżej 0,4.

Mimo zróżnicowania pozycji wybranych grup na poszczególnych wymiarach częstkowych, ogólny wskaźnik jakości życia wyraźnie pokazuje, komu w Polsce żyje się obecnie dobrze, a komu źle i komu w ostatnich latach się poprawiło, a komu w stosunku do innych się pogorszyło. Do beneficjentów należą niewątpliwie ludzie z wyższym wykształceniem, młodzi, przedsiębiorcy, mieszkańcy największych miast (m.in. Warszawy, Poznania, Krakowa), województw małopolskiego, pomorskiego, opolskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego, podregionów tyskiego, trójmiejskiego, śląskiego, opolskiego, gdańskiego, warszawskiego zachodniego, wykonujący zawody prawnika, lekarza, nauczyciela akademickiego, przedstawiciele władz i dyrektorzy, inżynierowie. Zdecydowanie najmarniejsze życie wiodą renciści, osoby z wykształceniem podstawowym, osoby owdowiałe, w podeszłym wieku (65+ lat), mieszkające samotnie, rozwiedzione i bezrobotni, mieszkańcy województwa świętokrzyskiego, lubuskiego, warmińsko-mazurskiego, Włocławka, Sosnowca, Wałbrzycha, podregionu radomskiego, sandomiersko-jędrzejowskiego i wałbrzyskiego, robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie, pomoce i sprzątaczkę, robotnicy produkcji tekstylnej, pracownicy opieki osobistej i rolnicy produkujący na własne potrzeby.

Pojawia się jednak pytanie, na ile te różnice są trwałe — czy utrzymują się na stałym poziomie, rosną, czy być może maleją? Porównanie danych z kilku ostatnich pomiarów dowodzi zasadniczej stałości rankingu jakości życia. Nieliczne tylko grupy zmieniły swoje położenie w stopniu, który można uznać za istotny statystycznie.

W minionych ośmiu latach nie ma większych zmian w grupach o najwyższej i najniższej jakości życia. Awansowali jedynie mieszkańcy największych miast (z 13 na 7 miejsce), osoby w wieku 35-44 lat (z 21 na 10 miejsce); spadła w tym okresie jakość życia osób żyjących w stanie wolnym, mieszkańców miast 100-200 tys. i najmniejszych (poniżej 20 tys.). W ostatnich dwóch latach w próbie panelowej nie ma praktycznie żadnych zmian w rankingu jakości życia grup społeczno-demograficznych.

Jeśli chodzi o grupy zawodowe, awansowali w ostatnich dwóch latach w próbie panelowej nauczyciele akademicy (z 4 na 2 miejsce), nauczyciele szkół ponadpodstawowych (z 11 na 7 miejsce), pielęgniarki i położne (z 24 na 16 miejsce), kucharze (z 43 na 31 miejsce), pracownicy usług ochrony (policjanci, strażacy i in. z 42 na 35 miejsce), spadli natomiast w rankingu urzędnicy państwowi (z 16 na 19 miejsce), kolejarze (z 18 na 26 miejsce), fryzjerzy i kosmetyczki (z 26 na 36 miejsce) i robotnicy w przetwórstwie spożywczym (z 36 na 45 miejsce).

W okresie minionych 6 lat wzrosła jakość życia mieszkańców kilku dużych miast (Katowic, Zabrze, Jaworzna, Kielc, Białegostoku, Olsztyna). Pogorszenie jakości życia w tym okresie nastąpiło we Wrocławiu, Bydgoszczy, Częstochowie, Wałbrzychu i Sosnowcu). W okresie dwóch ostatnich lat awansowały w próbie panelowej Toruń, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, a spadły w rankingu Bydgoszcz, Sosnowiec i Wałbrzych.

W przekroju wojewódzkim najbardziej w okresie ośmiu lat wzrosła jakość życia mieszkańców Małopolski, a spadła mieszkańców Wielkopolski i Dolnego Śląska. W ostatnich dwóch latach awansowały w próbie panelowej województwa małopolskie i pomorskie, a spadły w rankingu województwa opolskie, wielkopolskie, dolnośląskie i łódzkie. W próbie panelowej w ostatnich dwóch latach najbardziej awansował podregion gdański (z 31 na 17 miejsce), nyski (z 43 na 29 miejsce), lubelski (z 27 na 14 miejsce), gliwicki (z 29 na 16 miejsce), rzeszowski (z 22 na 10 miejsce), opolski (z 17 na 6 miejsce), śląski (z 10 na 5 miejsce). Najbardziej spadła jakość życia w podregionach łódzkim, starogardzkim, bytomskim, jeleniogórskim.

Tabela 9.2.2. Ogólny wskaźnik jakości życia w całych próbach z lat 2005-2013 w przekroju grup społeczno-demograficznych

Ranking					Grupa społeczno-demograficzna	Jakość życia				
2013	2011	2009	2007	2005		2013	2011	2009	2007	2005
1	1	1	1	2	Wykształcenie wyższe i policealne	0,68	0,60	0,65	0,65	0,62
2	2	2	2	1	Uczniowie i studenci	0,56	0,56	0,53	0,56	0,63
3	3	3	3	4	Prywatni przedsiębiorcy	0,52	0,48	0,50	0,49	0,45
4	5	4	4	5	Pracownicy sekt. publicznego	0,49	0,41	0,46	0,44	0,44
5	4	5	5	3	Wiek 16-24 lata	0,34	0,43	0,41	0,40	0,48
6	6	6	6	7	Wiek 25-34 lata	0,30	0,35	0,38	0,33	0,30
7	7	7	9	13	Miasta 500 tys. i więcej	0,27	0,31	0,28	0,20	0,11
8	8	8	8	9	Małżeństwa z 2 dzieci	0,25	0,27	0,25	0,24	0,21
9	11	11	11	12	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,19	0,17	0,22	0,15	0,13
10	12	13	19	21	Wiek 35-44 lata	0,18	0,16	0,15	0,03	-0,03
11	10	9	12	8	Pracownicy sektora prywatnego	0,16	0,18	0,25	0,11	0,21
12	9	10	7	6	Kawaler/panna	0,16	0,22	0,22	0,26	0,32
13	13	12	10	10	Wykształcenie średnie	0,13	0,12	0,18	0,17	0,20
14	16	16	14	15	Miasta 200-500 tys.	0,12	0,06	0,08	0,07	0,09
15	14	14	17	17	Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	0,11	0,08	0,10	0,03	0,03
16	15	15	18	20	Zonaty/zamężna	0,10	0,08	0,09	0,03	-0,01
17	17	17	15	14	Mężczyzna	0,04	0,06	0,07	0,06	0,09
18	20	20	22	18	Małżeństwa bez dzieci	0,04	-0,01	0,01	-0,05	0,02
19	18	21	21	19	Gospodarstwa wielorodzinne	0,00	0,02	-0,02	0,01	0,00
20	21	19	20	22	Miasta 20-100 tys.	-0,01	-0,02	0,04	0,02	-0,06
21	19	22	16	16	Miasta poniżej 20 tys.	-0,02	0,00	-0,03	0,03	0,09
22	22	18	13	11	Miasta 100-200 tys.	-0,02	-0,04	0,04	0,10	0,18
23	24	25	24	26	Rolnicy	-0,04	-0,05	-0,11	-0,06	-0,13
24	23	23	23	23	Kobieta	-0,04	-0,05	-0,06	-0,05	-0,07
25	26	26	25	24	Wieś	-0,09	-0,10	-0,12	-0,12	-0,09
26	28	27	27	27	Wiek 45-59 lat	-0,11	-0,15	-0,15	-0,16	-0,16
27	25	24	33	36	Gosp. nierodzinne wieloosobowe	-0,19	-0,09	-0,09	-0,40	-0,63
28	30	30	29	29	Wiek 60-64 lata	-0,22	-0,24	-0,27	-0,21	-0,28
29	29	28	26	25	Wykształcenie zasadnicze	-0,24	-0,16	-0,17	-0,14	-0,11
30	27	29	28	28	Inni bierni zawodowo	-0,26	-0,15	-0,19	-0,18	-0,21
31	33	33	31	31	Emeryci	-0,30	-0,39	-0,39	-0,33	-0,31
32	31	32	30	30	Rodziny niepełne	-0,33	-0,27	-0,36	-0,30	-0,30
33	32	31	32	32	Bezrobotni	-0,40	-0,33	-0,35	-0,40	-0,35
34	35	34	36	35	Gosp. nierodzinne jednoosobowe	-0,46	-0,57	-0,53	-0,58	-0,56
35	36	36	35	33	Wiek 65+ lat	-0,47	-0,61	-0,62	-0,53	-0,50
36	34	35	34	34	Rozwodnik/rozwódka	-0,53	-0,52	-0,56	-0,44	-0,52
37	37	37	37	38	Wdowiec/wdowa	-0,66	-0,72	-0,73	-0,71	-0,69
38	39	38	39	39	Renciści	-0,76	-0,88	-0,82	-0,77	-0,80
39	38	39	38	37	Wykształcenie podstawowe	-0,86	-0,86	-0,85	-0,76	-0,68

Tabela 9.2.3. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej z lat 2011-2013 w przekroju grup społeczno-demograficznych

Ranking		Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	1	Wykształcenie wyższe	0,69	0,58
2	2	Uczniowie i studenci	0,61	0,56
3	3	Prywatni przedsiębiorcy	0,56	0,54
4	5	Pracownicy sekt. publicznego	0,46	0,40
5	4	Wiek 16-24 lat	0,39	0,42
6	6	Wiek 25-34 lata	0,34	0,33
7	7	Miasta 500 tys. i więcej	0,26	0,24
8	8	Małżeństwa z 2 dzieci	0,25	0,24
9	11	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,18	0,17
10	12	Kawaler/panna	0,18	0,14
11	9	Wiek 35-44 lata	0,17	0,20
12	10	Pracownicy sekt. prywatnego	0,15	0,19
13	13	Wykształcenie średnie	0,12	0,10
14	14	Małżeństwa z 3 i więcej dzieci	0,10	0,09
15	17	Miasta 200-500 tys.	0,09	0,02
16	15	Żonaty/zamężna	0,06	0,08
17	18	Mężczyzna	0,03	0,02
18	16	Wielorodzinne	0,00	0,03
19	23	Miasta 20-100 tys.	-0,02	-0,04
20	24	Miasta 100-200 tys.	-0,03	-0,04
21	25	Miasta poniżej 20 tys.	-0,05	-0,02
22	22	Małżeństwa bez dzieci	-0,06	-0,05
23	20	Kobieta	-0,08	-0,09
24	21	Rolnicy	-0,09	-0,08
25	19	Wiek 45-59 lat	-0,10	-0,10
26	26	Wieś	-0,14	-0,14
27	29	Wiek 60-64 lata	-0,24	-0,27
28	28	Wykształcenie zasadnicze	-0,27	-0,24
29	27	Inni bierni zawodowo	-0,29	-0,22
30	30	Nierodzinne wieloosobowe	-0,29	-0,31
31	31	Emeryci	-0,32	-0,35
32	33	Rodziny niepełne	-0,33	-0,33
33	32	Bezrobotni	-0,40	-0,29
34	34	Rozwodnik/rozwódka	-0,48	-0,53
35	36	Wiek 65+ lat	-0,48	-0,51
36	35	Nierodzinne jednoosobowe	-0,55	-0,64
37	37	Wdowiec/wdowa	-0,67	-0,71
38	38	Renciści	-0,75	-0,82
39	39	Wykształcenie podstawowe	-0,85	-0,86

Tabela 9.2.4. Ogólny wskaźnik jakości życia w grupach zawodowych w latach 2011 i 2013 r. w całych próbach

Ranking		Grupa zawodowa	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	1	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	1,29	1,32
2	4	Nauczyciele akademicy	1,21	0,98
3	10	Pozostali specjaliści	1,06	0,74
4	2	Lekarze, weterynarze, dentyści	1,05	1,06
5	3	Prawnicy	1,00	1,02
6	8	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,98	0,79
7	9	Specjaliści ds. administracji i zarządzania	0,96	0,78
8	6	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,91	0,82
9	12	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,91	0,71
10	13	Kierownicy różnych specjalności	0,86	0,69
11	16	Żołnierze zawodowi	0,85	0,56
12	7	Specjaliści ds. marketingu	0,79	0,80
13	14	Nauczyciele szkół podstawowych	0,79	0,67
14	5	Informatycy i pokrewni	0,73	0,88
15	11	Specjaliści ds. finansowych	0,71	0,73
16	18	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,65	0,48
17	19	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,50	0,47
18	20	Pozostały średni personel	0,45	0,41
19	15	Urzędnicy państwowi	0,44	0,64
20	21	Pielęgniarki i położne	0,41	0,39
21	24	Średni personel ds. finansowych	0,41	0,36
22	17	Technicy	0,30	0,51
23	22	Pracownicy obsługi biurowej	0,30	0,39
24	29	Elektrycy i elektronicy	0,26	0,17
25	40	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,19	0,02
26	33	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,17	0,14
27	37	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,17	0,10
28	23	Kolejarze	0,15	0,38
29	34	Pracownicy ds. ewidencji i transportu	0,12	0,13
30	25	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,11	0,34
31	36	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,11	0,12
32	31	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,09	0,14
33	42	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,09	-0,03
34	27	Sprzedawcy	0,06	0,20
35	50	Kucharze	0,06	-0,19
36	26	Hutnicy	0,04	0,28
37	28	Rolnicy produkcji roślinnej	0,04	0,18
38	45	Rzemieślnicy	0,04	-0,07
39	35	Formierze, spawacze	0,01	0,12
40	41	Malarze i pokrewni	-0,02	-0,01
41	32	Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,03	0,14
42	38	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,03	0,04
43	47	Monterzy	-0,05	-0,11
44	30	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,06	0,15
45	43	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,06	-0,03
46	44	Kowale i ślusarze	-0,11	-0,03
47	48	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,11	-0,13
48	49	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,14	-0,14
49	39	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,15	0,02
50	54	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,17	-0,42
51	53	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,21	-0,41
52	52	Pracownicy opieki osobistej	-0,23	-0,24
53	46	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,25	-0,07
54	55	Pomoce i sprzątaczkę	-0,35	-0,42
55	51	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,38	-0,20
56	56	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,57	-0,55

Tabela 9.2.5. Ogólny wskaźnik jakości życia w grupach zawodowych w latach 2011 i 2013 r. w próbie panelowej

Ranking		Grupa zawodowa	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	1	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	1,37	1,24
2	4	Nauczyciele akademicki	1,28	0,86
3	2	Prawnicy	1,11	0,94
4	3	Lekarze, weterynarze, dentyści	1,01	0,92
5	5	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,97	0,83
6	7	Specjaliści ds. administracji i zarządzania	0,96	0,74
7	11	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,89	0,66
8	9	Kierownicy różnych specjalności	0,88	0,69
9	6	Specjaliści ds. marketingu	0,84	0,81
10	8	Nauczyciele szkół podstawowych	0,82	0,71
11	13	Specjaliści ds. finansowych	0,67	0,56
12	10	Informatycy i pokrewni	0,66	0,68
13	12	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,52	0,61
14	15	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,49	0,45
15	17	Pozostały średni personel	0,49	0,45
16	24	Pielęgniarki i położne	0,42	0,32
17	19	Średni personel ds. finansowych	0,41	0,38
18	20	Technicy	0,40	0,35
19	16	Urzędnicy państwowi	0,35	0,45
20	21	Pracownicy obsługi biurowej	0,35	0,35
21	14	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,33	0,54
22	30	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,23	0,12
23	22	Elektrycy i elektronicy	0,21	0,35
24	27	Pracownicy ds. ewidencji i transportu	0,20	0,19
25	23	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,18	0,34
26	18	Kolejarze	0,17	0,41
27	25	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,13	0,31
28	28	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,13	0,17
29	29	Rolnicy produkcji roślinnej	0,13	0,15
30	35	Malarze i pokrewni	0,12	-0,02
31	43	Kucharze	0,07	-0,13
32	31	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,05	0,12
33	32	Inni robotnicy przy pracach prostych	0,05	0,12
34	33	Sprzedawcy	0,05	0,11
35	42	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,04	-0,09
36	26	Fryzjerzy, kosmetyczki	-0,05	0,22
37	37	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,06	-0,04
38	34	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,07	0,09
39	44	Formierze, spawacze	-0,07	-0,13
40	40	Monterzy	-0,10	-0,07
41	38	Kowale i ślusarze	-0,14	-0,05
42	39	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,15	-0,06
43	46	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,15	-0,16
44	47	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,15	-0,18
45	36	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,16	-0,03
46	41	Pracownicy opieki osobistej	-0,21	-0,09
47	45	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,28	-0,15
48	48	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,30	-0,20
49	49	Pomoce i sprzątaczk	-0,38	-0,29

Tabela 9.2.6. Ogólny wskaźnik jakości życia w całych próbach z lat 2005-2013 w przekroju większych miast reprezentowanych przez co najmniej 60 respondentów

Ranking			Miasto	Średnia		
2013	2011	2009		2013	2011	2009
1	2	1	Toruń	0,44	0,41	0,42
2	1	2	Warszawa	0,42	0,47	0,42
3	3	4	Poznań	0,40	0,37	0,33
4	4	5	Kraków	0,35	0,36	0,29
5	5	13	Jaworzno	0,35	0,32	0,18
6	6	3	Gdynia	0,35	0,26	0,35
7	17	10	Olsztyn	0,28	-0,04	0,21
8	10	6	Gdańsk	0,27	0,11	0,27
9	11	7	Gorzów Wlk.	0,21	0,09	0,25
10	7	9	Szczecin	0,20	0,23	0,23
11	13	19	Katowice	0,20	0,01	-0,04
12	18	11	Rzeszów	0,16	-0,05	0,20
13	9	8	Wrocław	0,13	0,13	0,24
14	14	12	Lublin	0,12	-0,01	0,19
15	19	23	Zabrze	0,09	-0,06	-0,10
16	25	22	Kielce	0,08	-0,23	-0,09
17	8	14	Bydgoszcz	0,05	0,14	0,09
18	12	17	Łódź	0,03	0,09	-0,03
19	23	16	Gliwice	0,01	-0,14	0,07
20	20	24	Białystok	-0,02	-0,06	-0,12
21	26	25	Radom	-0,12	-0,24	-0,23
22	21	18	Bielsko-Biała	-0,13	-0,12	-0,03
23	15	15	Częstochowa	-0,14	-0,02	0,08
24	22	20	Wałbrzych	-0,15	-0,13	-0,06
25	16	21	Sosnowiec	-0,20	-0,03	-0,08
26	24	26	Włocławek	-0,21	-0,17	-0,43

Tabela 9.2.7. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej 2011-2013 w przekroju większych miast reprezentowanych w zakresie danej zmiennej w obu pomiarach przez co najmniej 50 respondentów

Ranking		Miasto	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	3	Toruń	0,79	0,38
2	2	Warszawa	0,45	0,40
3	4	Jaworzno	0,40	0,30
4	1	Poznań	0,34	0,48
5	6	Kraków	0,33	0,26
6	5	Szczecin	0,31	0,27
7	9	Gdańsk	0,28	0,08
8	10	Gorzów Wlk.	0,26	0,06
9	8	Gdynia	0,24	0,13
10	11	Olsztyn	0,18	0,04
11	12	Opole	0,14	0,04
12	13	Katowice	0,13	0,03
13	17	Zabrze	0,11	-0,02
14	14	Wrocław	0,09	0,03
15	7	Bydgoszcz	0,04	0,24
16	15	Łódź	0,02	0,03
17	19	Białystok	-0,02	-0,08
18	20	Lublin	-0,05	-0,10
19	18	Gliwice	-0,08	-0,02
20	16	Sosnowiec	-0,13	-0,01
21	24	Radom	-0,15	-0,24
22	21	Częstochowa	-0,19	-0,12
23	26	Kielce	-0,21	-0,40
24	22	Bielsko-Biała	-0,24	-0,15
25	25	Ruda Śląska	-0,25	-0,30
26	23	Wałbrzych	-0,29	-0,16

Tabela 9.2.8. Ogólny wskaźnik jakości życia w latach 2005-2013 w przekroju wojewódzkim w całych próbach

2013	Ranking				Województwo	Średnia				
	2011	2009	2007	2005		2013	2011	2009	2007	2005
1	3	5	5	5	Małopolskie	0,15	0,07	0,04	0,05	0,05
2	4	1	1	1	Pomorskie	0,15	0,06	0,12	0,20	0,22
3	6	2	3	3	Opolskie	0,09	0,02	0,12	0,08	0,13
4	1	6	6	6	Mazowieckie	0,05	0,10	0,04	0,05	0,04
5	2	3	2	2	Wielkopolskie	0,02	0,07	0,10	0,14	0,16
6	5	8	4	8	Śląskie	0,01	0,03	0,03	0,07	0,03
7	8	11	9	9	Podkarpackie	-0,01	-0,02	-0,08	-0,06	-0,02
8	9	7	13	7	Zachodniopomorskie	-0,01	-0,06	0,04	-0,11	0,04
9	13	14	16	16	Lubelskie	-0,02	-0,08	-0,17	-0,27	-0,28
10	7	4	7	4	Dolnośląskie	-0,03	0,01	0,06	-0,01	0,11
11	14	13	8	11	Podlaskie	-0,04	-0,09	-0,15	-0,02	-0,12
12	12	10	14	15	Kujawsko-pomorskie	-0,05	-0,08	-0,03	-0,15	-0,16
13	11	12	11	13	Łódzkie	-0,08	-0,07	-0,11	-0,07	-0,15
14	10	9	10	10	Warmińsko-mazurskie	-0,09	-0,07	-0,03	-0,07	-0,08
15	15	16	12	12	Lubuskie	-0,10	-0,13	-0,20	-0,09	-0,13
16	16	15	15	14	Świętokrzyskie	-0,21	-0,27	-0,18	-0,22	-0,15

Tabela 9.2.9. Ogólny wskaźnik jakości życia w próbie panelowej 2011-2013 w przekroju wojewódzkim

Ranking		Województwo	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	2	Małopolskie	0,09	0,03
2	5	Pomorskie	0,09	0,00
3	6	Opolskie	0,05	-0,03
4	1	Wielkopolskie	0,00	0,07
5	3	Mazowieckie	0,00	0,03
6	4	Śląskie	0,00	0,02
7	8	Zachodniopomorskie	-0,04	-0,04
8	9	Warmińsko-mazurskie	-0,05	-0,07
9	12	Kujawsko-pomorskie	-0,06	-0,10
10	7	Dolnośląskie	-0,08	-0,04
11	11	Podkarpackie	-0,08	-0,09
12	14	Lubuskie	-0,09	-0,15
13	10	Łódzkie	-0,10	-0,08
14	13	Podlaskie	-0,10	-0,13
15	15	Lubelskie	-0,10	-0,17
16	16	Świętokrzyskie	-0,23	-0,24

Tabela 9.2.10. Jakość życia w całych próbach z 2011 i 2013 r. w przekroju podregionów (NUTS3)

Ranking		Podregion	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	4	Trójmiejski	0,30	0,17
2	1	Tyski	0,28	0,25
3	11	Słupski	0,21	0,09
4	12	Opolski	0,20	0,09
5	31	Gdański	0,16	-0,03
6	2	Warszawski-zachodni	0,14	0,21
7	16	Tarnowski	0,13	0,07
8	7	Bydgosko-toruński	0,12	0,15
9	33	Krakowski	0,12	-0,05
10	5	Rybnicki	0,10	0,16
11	25	Lubelski	0,08	0,00
12	13	Rzeszowski	0,07	0,08
13	10	Jeleniogórski	0,06	0,10
14	29	Białostocki	0,06	-0,02
15	37	Gliwicki	0,04	-0,08
16	14	Elbląski	0,03	0,08
17	15	Warszawski-wschodni	0,03	0,07
18	17	Wrocławski	0,03	0,04
19	20	Bielski	0,03	0,03
20	22	Nowosądecki	0,03	0,01
21	3	Poznański	0,02	0,19
22	28	Sosnowiecki	0,01	-0,02
23	27	Krośnieński	0,00	-0,01
24	19	Kaliski	-0,01	0,03
25	30	Puławski	-0,02	-0,03
26	36	Katowicki	-0,02	-0,08
27	41	Stargardzki	-0,02	-0,13
28	47	Bialski	-0,02	-0,18
29	9	Legnicko-głogowski	-0,03	0,11
30	23	Leszczyński	-0,03	0,01
31	24	Przemyski	-0,03	0,00
32	21	Pilski	-0,04	0,02
33	34	Gorzowski	-0,04	-0,06
34	43	Oświęcimski	-0,04	-0,16
35	6	Łódzki	-0,05	0,15
36	51	Szczeciński	-0,06	-0,20
37	35	Nyski	-0,07	-0,07
38	8	Bytomski	-0,08	0,14
39	40	Łomżyński	-0,08	-0,11
40	32	Skierniewicki	-0,09	-0,04
41	42	Koniński	-0,09	-0,13
42	45	Tarnobrzeski	-0,09	-0,17
43	44	Chełmsko-zamojski	-0,11	-0,16
44	46	Ciechanowsko-płocki	-0,11	-0,17
45	38	Ostrołęcko-siedlecki	-0,12	-0,09
46	50	Włocławski	-0,13	-0,20
47	18	Częstochowski	-0,14	0,04
48	49	Zielonogórski	-0,14	-0,20
49	55	Grudziądzki	-0,14	-0,26
50	26	Starogardzki	-0,15	-0,01
51	48	Koszaliński	-0,15	-0,19
52	52	Suwalski	-0,15	-0,21
53	53	Kielecki	-0,17	-0,22
54	54	Olsztyński	-0,17	-0,24
55	57	Piotrkowski	-0,17	-0,28
56	59	Sieradzki	-0,18	-0,35
57	39	Elcki	-0,21	-0,09
58	56	Wałbrzyski	-0,26	-0,27
59	60	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,27	-0,37
60	58	Radomski	-0,28	-0,33

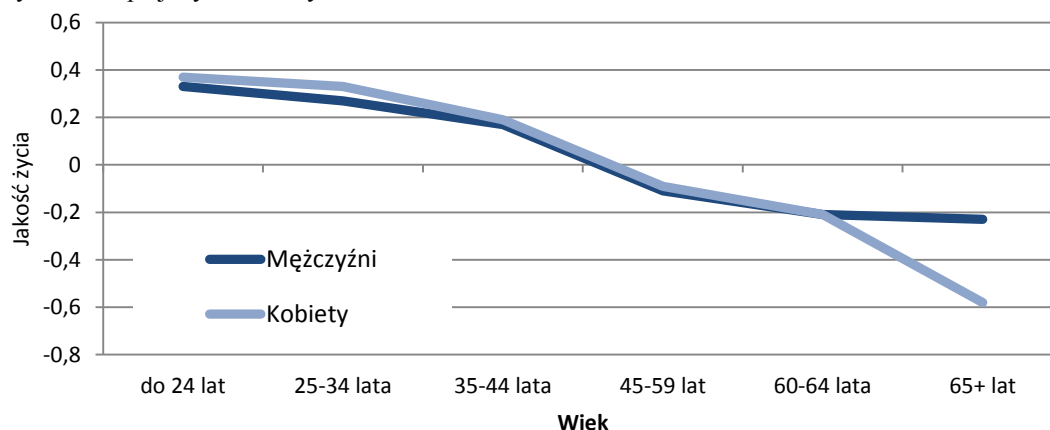
Tabela 9.2.11. Jakość życia w próbie panelowej 2011-2013 w przekroju podregionów (NUTS3)

Ranking		Podregion	Średnia	
2013	2011		2013	2011
1	2	Bydgosko-toruński	0,31	0,24
2	5	Rybnicki	0,31	0,19
3	3	Tyski	0,26	0,22
4	8	Trójmiejski	0,25	0,13
5	10	Słupski	0,16	0,09
6	17	Opolski	0,15	0,00
7	1	Warszawski-zachodni	0,14	0,29
8	9	Elbląski	0,12	0,12
9	19	Sosnowiecki	0,10	0,00
10	22	Rzeszowski	0,10	-0,02
11	7	Legnicko-głogowski	0,09	0,16
12	13	Tarnowski	0,09	0,03
13	14	Poznański	0,06	0,02
14	27	Lubelski	0,06	-0,06
15	21	Białostocki	0,05	-0,01
16	29	Gliwicki	0,05	-0,06
17	31	Gdański	0,05	-0,08
18	4	Bytomski	0,02	0,19
19	15	Wrocławski	0,01	0,01
20	24	Gorzowski	0,01	-0,05
21	12	Kaliski	0,00	0,04
22	16	Nowosądecki	0,00	0,01
23	25	Ciechanowsko-płocki	-0,03	-0,05
24	34	Szczeciński	-0,03	-0,09
25	33	Koniński	-0,04	-0,09
26	20	Leszczyński	-0,05	0,00
27	30	Krośnieński	-0,05	-0,08
28	39	Warszawski-wschodni	-0,06	-0,15
29	43	Nyski	-0,06	-0,16
30	35	Skierniewicki	-0,07	-0,10
31	36	Ełcki	-0,07	-0,11
32	18	Bielski	-0,08	0,00
33	44	Krakowski	-0,08	-0,18
34	11	Jeleniogórski	-0,10	0,08
35	23	Puławski	-0,10	-0,05
36	41	Stargardzki	-0,10	-0,15
37	42	Biański	-0,10	-0,16
38	6	Łódzki	-0,14	0,18
39	26	Przemyski	-0,14	-0,05
40	49	Włocławski	-0,14	-0,24
41	28	Częstochowski	-0,16	-0,06
42	37	Piński	-0,17	-0,12
43	40	Ostrołęcko-siedlecki	-0,17	-0,15
44	51	Zielonogórski	-0,17	-0,25
45	38	Katowicki	-0,18	-0,14
46	32	Starogardzki	-0,19	-0,08
47	55	Oświęcimski	-0,19	-0,32
48	48	Łomżyński	-0,20	-0,21
49	52	Sieradzki	-0,20	-0,25
50	53	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,23	-0,28
51	58	Kielecki	-0,23	-0,34
52	46	Grudziądzki	-0,24	-0,20
53	47	Chełmsko-zamojski	-0,25	-0,20
54	56	Tarnobrzeski	-0,26	-0,32
55	45	Koszaliński	-0,28	-0,19
56	57	Piotrkowski	-0,28	-0,34
57	50	Wałbrzyski	-0,33	-0,25
58	54	Suwalski	-0,33	-0,30
59	59	Olsztyński	-0,34	-0,34
60	60	Radomski	-0,41	-0,41

Różnice między kategoriami respondentów wyróżnionymi przez niektóre kryteria mogą być pozorne, w tym sensie, że decyduje o nich jakieś inne, skorelowane z danym, kryterium podziału na grupy. Przykładem może być płeć. We wszystkich pomiarach mężczyźni uzyskują wyższy wskaźnik jakości życia. Wynikać to jednak może z faktu, że kobiety żyją dłużej, a jakość życia spada z wiekiem. Istotnie w próbie z 2013 r. przeciętny wiek kobiet był o ponad 3 lata wyższy od przeciętnego wieku mężczyzn, a w grupie osób najstarszych (65+ lat), którą charakteryzuje najniższy

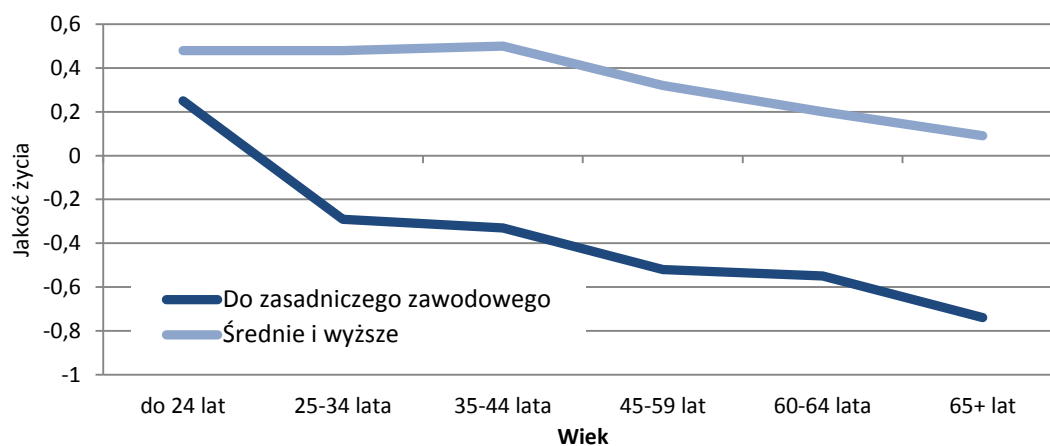
wskaźnik jakości życia, przewaga odsetka kobiet nad odsetkiem mężczyzn jest niemal dwukrotna (62 do 38 proc.). Wyniki analizy wariancji dowodzą, że istotnie o różnicy w poziomie jakości życia między mężczyznami i kobietami przesądza w znacznym stopniu wiek (wykres 9.2.1). Tylko w grupie osób najstarszych jakość życia mężczyzn jest znacząco lepsza od jakości życia kobiet¹¹⁴; w innych grupach wieku płeć nie różnicuje jakości życia

Różnicująca jakość życia rola wieku także może być zawyżona ze względu na silny w Polsce związek między wiekiem i poziomem wykształcenia¹¹⁵, który niewątpliwie ma wpływ na jakość życia. Pytanie zatem brzmi, czy niska jakość życia osób starszych wynika jedynie z ich wieku, czy także z faktu, że są one przeciętnie znacznie gorzej wykształcone od osób młodszych. Okazuje się, że wskaźnik determinacji wieku w analizie regresji spada po włączeniu do równania poziomu wykształcenia prawie trzykrotnie (z 13,1 proc. samodzielnie wyjaśnionego zróżnicowania jakości życia do 4,6 proc.). Analiza wariancji pokazuje istotny efekt interakcji wieku i wykształcenia w zakresie jakości życia (wykres 9.2.2). Wyższe wykształcenie wyraźnie amortyzuje negatywny wpływ wieku na jakość życia; różnica między lepiej i gorzej wykształconymi w grupie najstarszej jest niemal czterokrotnie większa niż w grupie najmłodszej, z powodu dużej zmiany jakości życia z wiekiem wśród słabo wykształconych i praktycznie braku takiej zmiany wśród lepiej wykształconych.



UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 21294)=333,732$, $p<0,000$, $\eta^2=0,073$; efekt główny płci $F(1, 21294)=5,132$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; efekt interakcji wieku i płci $F(5, 21294)=23,170$, $p<0,000$, $\eta^2=0,005$.

Wykres 9.2.1. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od wieku i płci



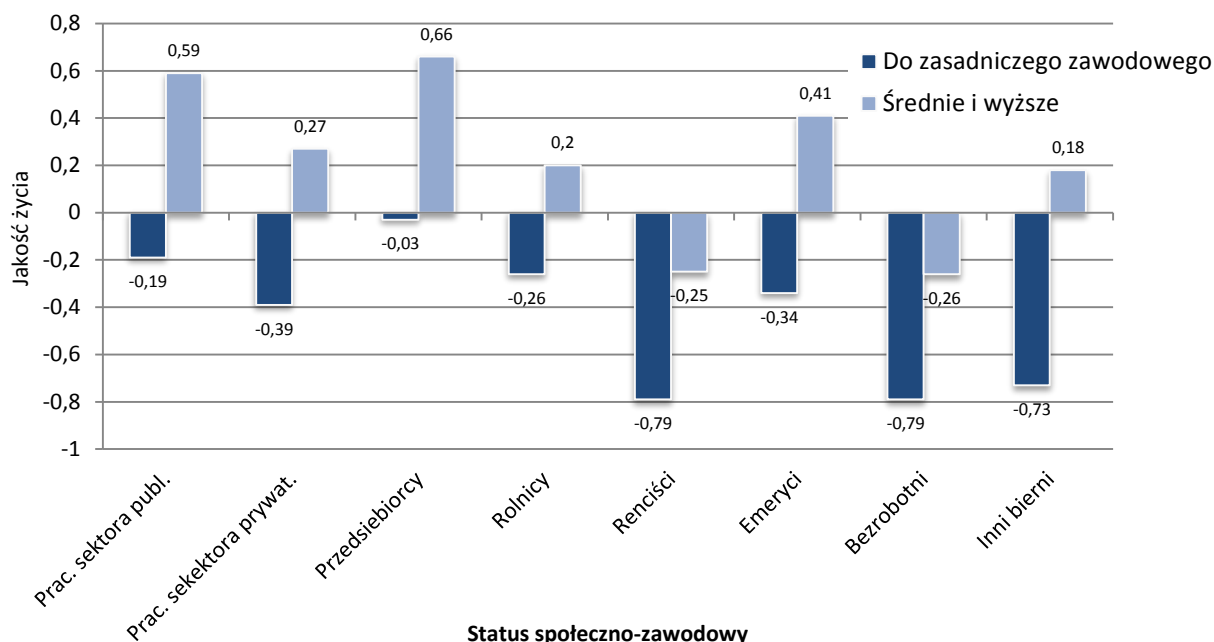
UWAGI: efekt główny wieku $F(5, 21232)=220,607$, $p<0,000$, $\eta^2=0,049$; efekt główny wykształcenia $F(1, 21232)=2731,491$, $p<0,000$, $\eta^2=0,144$; efekt interakcji wieku i wykształcenia $F(5, 222232)=51,636$, $p<0,000$, $\eta^2=0,012$.

Wykres 9.2.2. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od wieku i poziomu wykształcenia przy kontroli płci

Wykształcenie ma także wpływ na różnice w jakości życia między grupami wyróżnionymi ze względu na status społeczno-zawodowy (wykres 9.2.3). Chociaż we wszystkich grupach osoby z lepszym wykształceniem wiodą lepsze życie, ich przewaga nad osobami gorzej wykształconymi nie wszędzie jest taka sama. Wśród rolników jest stosunkowo nieduża, ale w grupach pracowników najemnych, przedsiębiorców, rencistów, emerytów i bezrobotnych jest ogromna

¹¹⁴ Średni wiek kobiet w tej grupie jest o ponad rok wyższy od wieku mężczyzn.

¹¹⁵ Współczynnik korelacji między wiekiem życia i wykształceniem mierzonym liczbą lat nauki wynosi w całej próbie (włącznie z osobami, które jeszcze nie zakończyły edukacji) -0,303, a w próbie osób, które już zakończyły edukację -0,441.

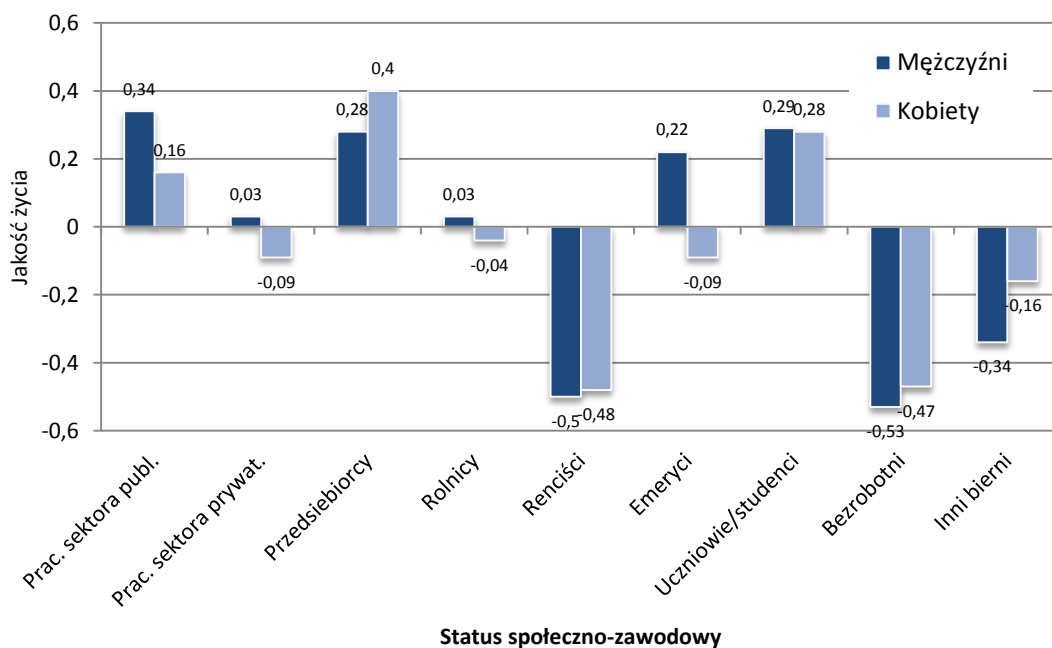


Status społeczno-zawodowy

UWAGI: efekt główny statusu $F(7,19406)=151,187$, $p<0,000$, $\eta^2=0,052$; efekt główny wykształcenia $F(1, 19406)=1262,988$, $p<0,000$, $\eta^2=0,061$; efekt interakcji statusu i wykształcenia $F(7,19406)=9,852$, $p<0,000$, $\eta^2=0,003$.

Wykres 9.2.3. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od statusu społeczno-zawodowego i poziomu wykształcenia przy kontroli wieku i płci

Podobnie jak wykształcenie również płeć modyfikuje różnice w jakości życia między grupami społeczno-zawodowymi (wykres 9.2.4). W zasadzie nie ma różnic między kobietami i mężczyznami wśród rolników, rencistów i uczniów. W grupach pracowników najemnych i emerytów mężczyźni cieszą się lepszą jakością życia, ale wśród przedsiębiorców i innych biernych zawodowo jakość życia kobiet przewyższa jakość życia mężczyzn.

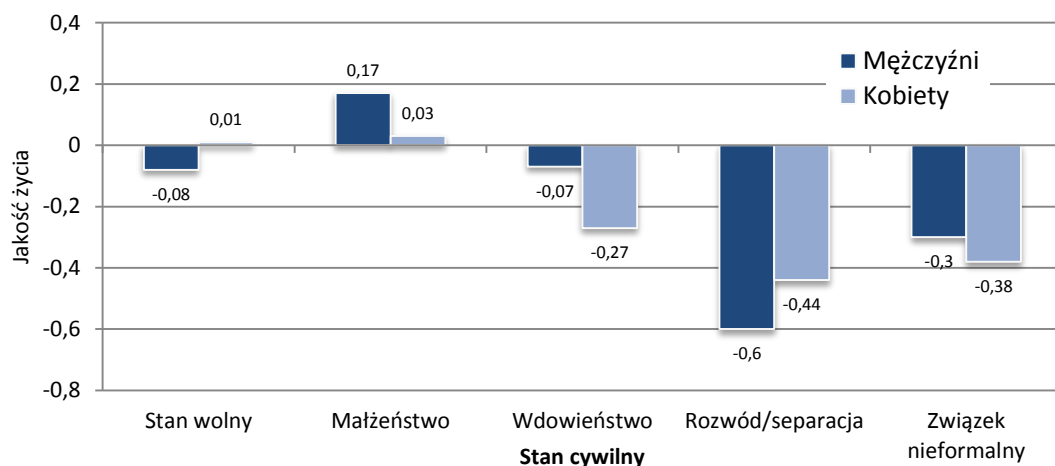


Status społeczno-zawodowy

UWAGI: efekt główny statusu $F(8,21176)=173,947$, $p<0,000$, $\eta^2=0,062$; efekt główny płci $F(1, 21176)=5,447$, $p<0,05$, $\eta^2=0,000$; efekt interakcji statusu i płci $F(8,21176)=1400,313$, $p<0,000$, $\eta^2=0,062$.

Wykres 9.2.4. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od statusu społeczno-zawodowego i płci przy kontroli wieku i wykształcenia

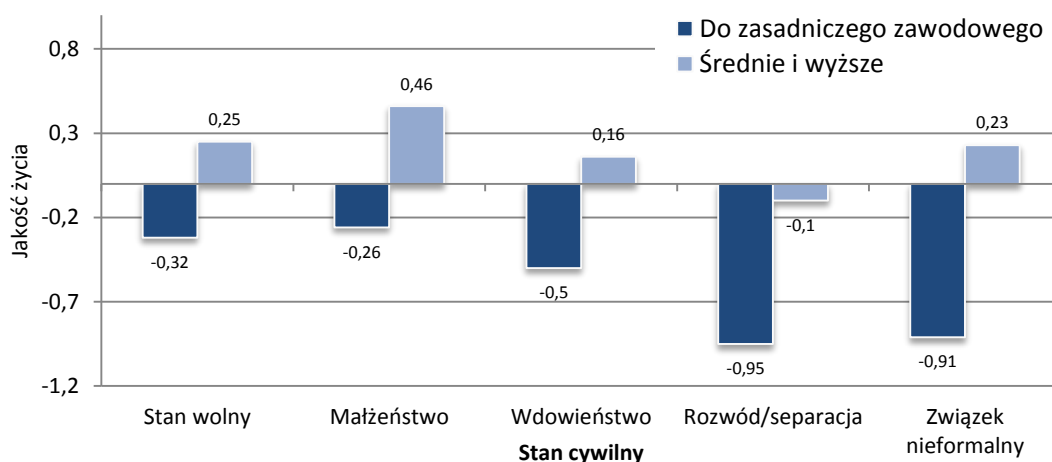
Płeć i wykształcenie przy kontroli wieku odgrywają również istotną rolę w wyjaśnianiu różnicy w jakości życia między grupami wyodrębnionymi ze względu na stan cywilny (wykresy 9.2.5-9.2.6). Wdowcy i mężczyźni żyjący w separacji zdecydowanie, a mężowie nieco lepiej się mają w porównaniu z – odpowiednio – wdowami, kobietami żyjącymi w separacji i żonami, ale rozwód i stan wolny odbija się bardziej niekorzystnie na jakości życia mężczyzn.



UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(4,21170)=148,171$, $p<0,000$, $\eta^2=0,027$; efekt główny płci ni.; efekt interakcji stanu cywilnego i płci $F(4,21170)=20,497$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$.

Wykres 9.2.5. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od stanu cywilnego i płci przy kontroli wieku i wykształcenia

Wykształcenie z kolei niweluje wręcz różnice w jakości życia wynikające ze stanu cywilnego (wykres 9.2.6). O ile wdowieństwo i – zwłaszcza -- rozwód oraz związek nieformalny oznaczają znaczący spadek jakości życia osób gorzej wykształconych, dyplom uczelni wyższej a nawet matura zapewnia podtrzymanie stosunkowo wysokiej jakości życia także wśród osób owdowiałych, rozwiedzionych i żyjących w związku nieformalnym.



UWAGI: efekt główny stanu cywilnego $F(4,21170)=148,171$, $p<0,000$, $\eta^2=0,027$; efekt główny wykształcenia $F(1,21170)=1261,361$, $p<0,000$, $\eta^2=0,056$; efekt interakcji stanu cywilnego i wykształcenia $F(4,21170)=19,297$, $p<0,000$, $\eta^2=0,004$

Wykres 9.2.6. Ogólny wskaźnik jakości życia w zależności od stanu cywilnego i wykształcenia przy kontroli wieku i płci

Gdy uwzględnimy w jednym równaniu regresji wielokrotnej wszystkie poprzednie czynniki i dodatkowo jeszcze klasę miejscowości zamieszkania oraz dzieci na utrzymaniu, pozwoli nam to kontrolować wzajemny związek między tymi czynnikami i dzięki temu lepiej oszacować znaczenie każdego z nich jako predyktora (a może także determinanty) jakości życia i poszczególnych wymiarów składających się na ogólną jakość życia. Wykonaliśmy takie analizy zarówno dla ogólnego wskaźnika jakości życia, jak i 8 wskaźników składowych. Wyniki prezentują tabele 9.2.12 – 9.2.20.

Najlepszym, niezależnym od innych predyktorem ogólnej jakości życia jest poziom wykształcenia¹¹⁶ a za nim wiek (efekt negatywny), bezrobocie (efekt negatywny), bycie rencistą (efekt negatywny), małżeństwo (efekt pozytywny), rozwód i związek nieformalny (efekty negatywne), dzieci na utrzymaniu (efekt negatywny), praca w sektorze prywatnym (efekt negatywny), bycie przedsiębiorcą i praca w sektorze publicznym (efekty pozytywne). Liczą się także rozwód (efekt negatywny), wdowieństwo (efekt negatywny), bycie emerytem (efekt pozytywny) i płeć (gorsza nieco jakość życia kobiet).

¹¹⁶ Należy jednak pamiętać, że poziom wykształcenia wchodził jednak jako jedna ze zmiennych do jednego ze składników jakości życia – poziomu cywilizacyjnego.

Tabela 9.2.12. Analiza regresji wielokrotnej dla ogólnej jakości życia

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-0,831	0,044		-18,910	0,000
Wykształcenie	0,125	0,002	0,413	60,670	0,000
Wiek	-0,014	0,001	-0,255	-23,462	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,047	0,012	-0,023	-3,981	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,007	0,003	0,012	1,934	0,053
Renciści	-0,385	0,029	-0,097	-13,171	0,000
Rolnicy	-0,040	0,030	-0,009	-1,320	0,187
Pracownicy sektora prywatnego	-0,112	0,019	-0,050	-5,825	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,082	0,023	0,028	3,482	0,000
Emeryci	0,118	0,027	0,048	4,387	0,000
Przedsiębiorcy	0,226	0,032	0,046	7,043	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,190	0,015	-0,093	-12,383	0,000
Bezrobotni	-0,495	0,025	-0,133	-19,841	0,000
Małżeństwo	0,242	0,020	0,121	12,157	0,000
Wdowcy	0,060	0,029	0,018	2,064	0,039
Rozwód	-0,321	0,032	-0,067	-10,025	0,000
Konkubinat	-0,125	0,034	-0,022	-3,644	0,000

$R^2 = 0,32$

Najistotniejszym predykatorem stresu życiowego są dzieci na utrzymaniu (zwiększają stres), a w dalszej kolejności praca w sektorze prywatnym (zwiększa stres), praca w sektorze publicznym (zmniejsza stres). Więcej stresu doświadczają także przedsiębiorcy, bezrobotni, osoby żyjące w związku małżeński, ale także osoby rozwiedzione i żyjące w związku nieformalnym, starsze. Mniej stresu doświadczają mieszkańcy wsi, emeryci i osoby owdowiałe.

Tabela 9.2.13. Analiza regresji wielokrotnej dla stresu życiowego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-0,522	0,043		-12,205	0,000
Wykształcenie	-0,004	0,002	-0,012	-1,875	0,061
Wiek	0,004	0,001	0,079	7,600	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,015	0,011	-0,007	-1,303	0,193
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,040	0,003	-0,070	-11,904	0,000
Renciści	0,007	0,028	0,002	0,238	0,812
Rolnicy	0,445	0,029	0,099	15,431	0,000
Pracownicy sektora prywatnego	0,449	0,019	0,199	24,239	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,384	0,023	0,130	16,959	0,000
Emeryci	-0,213	0,026	-0,086	-8,219	0,000
Przedsiębiorcy	0,465	0,030	0,097	15,296	0,000
Dzieci na utrzymaniu	0,543	0,015	0,264	36,404	0,000
Bezrobotni	0,370	0,024	0,100	15,393	0,000
Małżeństwo	0,250	0,019	0,124	12,942	0,000
Wdowcy	-0,099	0,028	-0,030	-3,487	0,000
Rozwód	0,181	0,031	0,037	5,798	0,000
Konkubinat	0,173	0,034	0,029	5,055	0,000

$R^2 = 0,251$

Najlepszym predykatorem dobrostanu psychicznego jest wiek (efekt negatywny), a w dalszej kolejności wykształcenie (efekt pozytywny), małżeństwo (efekt pozytywny), bezrobocie (efekt negatywny) i rozwód (efekt negatywny). Istotne jest także bycie rencistą (efekt negatywny), przedsiębiorcą (efekt pozytywny), emerytem lub pracownikiem najemnym (efekt pozytywny); umiarkowanie negatywnym predykatorem dobrostanu psychicznego są dzieci na utrzymaniu i bycie kobietą. Predyktory te wyjaśniają ponad jedną piątą całego zróżnicowania dobrostanu psychicznego w próbie.

Tabela 9.2.14. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu psychicznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,252	0,044		5,694	0,000
Wykształcenie	0,045	0,002	0,147	21,659	0,000
Wiek	-0,020	0,001	-0,358	-33,080	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,036	0,012	-0,018	-3,074	0,002
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,001	0,003	-0,001	-,220	0,826
Renciści	-0,178	0,029	-0,044	-6,041	0,000
Rolnicy	0,074	0,030	0,016	2,483	0,013
Pracownicy sektora prywatnego	0,090	0,019	0,040	4,670	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,125	0,024	0,042	5,328	0,000
Emeryci	0,148	0,027	0,059	5,476	0,000
Przedsiębiorcy	0,211	0,032	0,044	6,681	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,092	0,015	-0,045	-5,971	0,000
Bezrobotni	-0,452	0,025	-0,121	-18,099	0,000
Małżeństwo	0,327	0,020	0,162	16,324	0,000
Wdowcy	-0,051	0,030	-0,015	-1,717	0,086
Rozwód	-0,389	0,032	-0,080	-12,054	0,000
Konkubinat	-0,045	0,035	-0,008	-1,265	0,206
<i>R</i> ² = 0,22					

Dobrostan fizyczny jest niezależnie od innych czynników gorszy u osób starszych, rencistów, kobiet, emerytów, osób mniej wykształconych. Pozytywnymi predyktorami są bycie rolnikiem, mieszkanie na wsi lub małej miejscowości, praca najemna (niezależnie od sektora), bycie przedsiębiorcą. Predyktory te wyjaśniają prawie 30 proc. różnic w dobrostanie fizycznym.

Tabela 9.2.15. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu fizycznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,718	0,041		17,489	0,000
Wykształcenie	0,020	0,002	0,068	10,662	0,000
Wiek	-0,019	0,001	-0,347	-34,200	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,095	0,011	-0,048	-8,622	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,023	0,003	0,041	7,187	0,000
Renciści	-0,960	0,027	-0,240	-35,244	0,000
Rolnicy	0,139	0,028	0,031	5,004	0,000
Pracownicy sektora prywatnego	0,128	0,018	0,057	7,195	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,133	0,022	0,045	6,104	0,000
Emeryci	-0,155	0,025	-0,063	-6,207	0,000
Przedsiębiorcy	0,170	0,029	0,035	5,768	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,022	0,014	-0,011	-1,538	0,124
Bezrobotni	0,074	0,023	0,020	3,189	0,001
Małżeństwo	0,001	0,019	0,000	0,047	0,963
Wdowcy	0,033	0,027	0,010	1,203	0,229
Rozwód	-0,054	0,030	-0,011	-1,783	0,075
Konkubinat	-0,041	0,033	-0,007	-1,232	0,218
<i>R</i> ² = 0,298					

O poziomie kapitału społecznego decyduje w pierwszym rzędzie wykształcenie. Paradoks polega wszakże na tym, że mimo bardzo szybkiego przyrostu osób z wyższym wykształceniem nie rośnie kapitał społeczny w Polsce (patrz rozdz. 6.3). Znacznie mniejsze od wykształcenia, ale także istotne znaczenie mają takie czynniki jak wiek (efekt pozytywny), płeć (mężczyźni uzyskują wyższy wskaźnik), klasa miejscowości zamieszkania (im mniejsza miejscowość tym niższy poziom kapitału społecznego), bycie rolnikiem (efekt pozytywny), praca w sektorze prywatnym (efekt negatywny), praca w sektorze publicznym (efekt pozytywny), bycie przedsiębiorcą (efekt pozytywny), dzieci na utrzymaniu (efekt pozytywny), bezrobocie (efekt negatywny) i rozwód (słaby efekt negatywny). W sumie wszystkie te predyktory wyjaśniają zaledwie 12 proc. zróżnicowania wielkości standaryzowanego wskaźnika kapitału społecznego.

Tabela 9.2.16. Analiza regresji wielokrotnej dla kapitału społecznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-1,210	0,046		-26,379	0,000
Wykształcenie	0,093	0,002	0,306	43,444	0,000
Wiek	0,005	0,001	0,100	8,883	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,100	0,012	-0,050	-8,203	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,014	0,004	-0,025	-3,881	0,000
Renciści	-0,075	0,030	-0,019	-2,471	0,013
Rolnicy	0,101	0,031	0,022	3,260	0,001
Pracownicy sektora prywatnego	-0,104	0,020	-0,046	-5,231	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,182	0,024	0,061	7,466	0,000
Emeryci	0,053	0,028	0,021	1,888	0,059
Przedsiębiorcy	0,131	0,033	0,027	3,998	0,000
Dzieci na utrzymaniu	0,074	0,016	0,036	4,649	0,000
Bezrobotni	-0,176	0,026	-0,047	-6,828	0,000
Małżeństwo	0,023	0,021	0,011	1,093	0,274
Wdowcy	-0,047	0,031	-0,014	-1,526	0,127
Rozwód	-0,084	0,034	-0,017	-2,487	0,013
Konkubinat	-0,045	0,037	-0,008	-1,218	0,223
<i>R</i> ² = 0,121					

Nasilenie zjawisk patologicznych spada z wiekiem i wykształceniem, ale najsilniejszym predyktorem jest płeć: wśród mężczyzn wskaźnik patologii jest dużo wyższy niż w grupie kobiet. Im większa miejscowość zamieszkania tym więcej patologii. Zwiększają patologie bezrobocie, rozwód i dzieci na utrzymaniu, życie w związku nieformalnym, a zmniejszają małżeństwo, praca w sektorze prywatnym i publicznym. Udało się za pomocą wszystkich predyktorów wyjaśnić zaledwie 6 proc. zróżnicowania tego wskaźnika jakości życia.

Tabela 9.2.17. Analiza regresji wielokrotnej dla patologii (skala odwrócona)

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	1,153	0,048		23,805	0,000
Wykształcenie	-0,025	0,002	-0,081	-11,056	0,000
Wiek	-0,004	0,001	-0,078	-6,681	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,320	0,013	-0,157	-24,787	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,049	0,004	-0,086	-13,023	0,000
Renciści	0,149	0,032	0,036	4,661	0,000
Rolnicy	0,038	0,033	0,008	1,154	0,248
Pracownicy sektora prywatnego	0,129	0,021	0,056	6,141	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,073	0,026	0,024	2,830	0,005
Emeryci	-0,052	0,029	-0,021	-1,769	0,077
Przedsiębiorcy	0,100	0,034	0,020	2,911	0,004
Dzieci na utrzymaniu	0,065	0,017	0,031	3,833	0,000
Bezrobotni	0,320	0,027	0,084	11,757	0,000
Małżeństwo	-0,079	0,022	-0,039	-3,616	0,000
Wdowcy	-0,041	0,032	-0,012	-1,278	0,201
Rozwód	0,250	0,035	0,050	7,066	0,000
Konkubinat	0,118	0,039	0,019	3,017	0,003
<i>R</i> ² = 0,062					

Największą porcję zróżnicowania dobrobytu materialnego wyjaśnia wykształcenie. Edukacja w dalszym ciągu jest najpewniejszym gwarantem zamożności (por. rozdz. 5.5.3). Na wsi wiedzie się materialnie ciągle gorzej niż w miastach, w małych miastach gorzej niż w dużych. Silnym predyktorem jest także małżeństwo, jako wspólnota gromadząca dobra materialne. Nie dziwi, że przedsiębiorcy mają się materialnie zdecydowanie lepiej od innych, ale także pracownicy najemni, zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym wypadają lepiej od – zwłaszcza – bezrobotnych. Wychowanie dzieci kosztuje i tym samym obniża dobrobyt materialny rodziny. Również rozwód odbija się negatywnie na dobrobycie, podobnie jak życie z renty. Za to ludzie owdowiali mają się materialnie lepiej; lepiej się mają też mężczyźni, o czym pisaliśmy już w rozdziale o dyskryminacji (8.3). Mimo, że mieszkanie na wsi oznacza przeciętnie niższy standard materialny, nie dotyczy to rolników; ci nie odbiegają pod względem dobrobytu od średniej krajowej. Nie oznacza to, że nie mają niższych dochodów, ale mogą posiadać więcej dóbr i to w jakimś stopniu rekompensuje niższe dochody. Włączone do równania regresji predyktory wyjaśniają łącznie prawie 26 proc. zróżnicowania dobrobytu materialnego.

Tabela 9.2.18. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrobytu materialnego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	-0,912	0,044		-20,886	0,000
Wykształcenie	0,099	0,002	0,327	48,474	0,000
Wiek	-0,006	0,001	-0,119	-10,948	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,046	0,012	-0,023	-3,920	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,039	0,003	-0,069	-11,367	0,000
Renciści	-0,135	0,029	-0,034	-4,694	0,000
Rolnicy	-0,013	0,030	-0,003	-0,417	0,676
Pracownicy sektora prywatnego	0,102	0,019	0,045	5,362	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,139	0,023	0,047	5,967	0,000
Emeryci	0,036	0,027	0,015	1,359	0,174
Przedsiębiorcy	0,544	0,032	0,111	17,058	0,000
Dzieci na utrzymaniu	-0,180	0,015	-0,088	-11,746	0,000
Bezrobotni	-0,443	0,025	-0,119	-17,934	0,000
Małżeństwo	0,457	0,020	0,228	22,994	0,000
Wdowcy	0,093	0,029	0,029	3,215	0,001
Rozwód	-0,227	0,032	-0,047	-7,115	0,000
Konkubinat	0,034	0,035	0,006	0,976	0,329
<i>R</i> ² = 0,259					

Największe wsparcie społeczne daje małżeństwo i młody wiek. Rozwód negatywnie rzutuje na dobrostan społeczny, podobnie jak dzieci na utrzymaniu i bezrobocie. Emeryci i mężczyźni cieszą się większym od innych wsparciem społecznym. Także wykształcenie sprzyja społecznemu dobrostanowi. Generalnie jednak udało się wyjaśnić zaledwie 3 proc. zróżnicowania wartości tego wskaźnika jakości życia, najmniej spośród wszystkich.

Tabela 9.2.19. Analiza regresji wielokrotnej dla dobrostanu społecznego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	0,196	0,049		4,032	0,000
Wykształcenie	0,015	0,002	0,050	6,694	0,000
Wiek	-0,007	0,001	-0,120	-10,104	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	-0,090	0,013	-0,045	-6,943	0,000
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	0,008	0,004	0,014	2,147	0,032
Renciści	-0,062	0,032	-0,015	-1,934	0,053
Rolnicy	0,007	0,033	0,002	0,219	0,827
Pracownicy sektora prywatnego	-0,094	0,021	-0,041	-4,476	0,000
Pracownicy sektora publicznego	-0,020	0,026	-0,007	-0,791	0,429
Emeryci	0,135	0,030	0,054	4,563	0,000
Przedsiębiorcy	0,018	0,035	0,004	0,510	0,610
Dzieci na utrzymaniu	-0,110	0,017	-0,053	-6,480	0,000
Bezrobotni	-0,198	0,027	-0,053	-7,251	0,000
Małżeństwo	0,194	0,022	0,096	8,798	0,000
Wdowcy	-0,044	0,032	-0,013	-1,346	0,178
Rozwód	-0,237	0,036	-0,048	-6,658	0,000
Konkubinat	-0,027	0,039	-0,004	-0,677	0,498
<i>R</i> ² = 0,028					

W analizie regresji poziomu cywilizacyjnego usunięto z listy predyktorów wykształcenie, jako że wchodziło ono w skład tego wskaźnika. W tej sytuacji najsilniejszym predyktorem pozostał wiek, który jest mocno negatywnie skorelowany z poziomem wykształcenia. Duże znaczenie ma klasa miejscowości, a także praca, zwłaszcza w sektorze publicznym. Pozytywny wpływ ma bycie przedsiębiorcą lub emerytem (oczywiście po wytrąceniu efektu wieku), małżeństwo i posiadanie dzieci na utrzymaniu; wpływ negatywny ma bezrobocie, bycie rencistą i wdowieństwo. Poziom cywilizacyjny jest bardzo silnie zróżnicowany ze względu na wielkość miejscowości zamieszkania: im mniejsza tym niższy. Ogólnie włączone do równania regresji predyktory wyjaśniają niemal połowę wariacji wskaźnika poziomu cywilizacyjnego.

Tabela 9.2.20. Analiza regresji wielokrotnej dla poziomu cywilizacyjnego

Predyktor	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynnik standaryzowany	t	Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta		
(Stała)	1,546	,027		58,285	0,000
Wiek	-0,030	0,000	-0,529	-62,176	0,000
Płeć (1 M, 2 K)	0,027	0,010	0,013	2,789	0,005
Klasa miejscowości (1 największe miasta, 6 wieś)	-0,139	0,003	-0,243	-51,752	0,000
Renciści	-0,055	0,024	-0,014	-2,321	0,020
Rolnicy	0,041	0,024	0,009	1,685	0,092
Pracownicy sektora prywatnego	0,392	0,015	0,170	25,586	0,000
Pracownicy sektora publicznego	0,767	0,018	0,254	42,235	0,000
Emeryci	0,216	0,022	0,085	9,928	0,000
Przedsiębiorcy	0,781	0,025	0,160	30,901	0,000
Dzieci na utrzymaniu	0,106	0,013	0,051	8,410	0,000
Bezrobotni	-0,070	0,020	-0,019	-3,482	0,000
Małżeństwo	0,245	0,016	0,120	15,021	0,000
Wdowcy	-0,096	0,024	-0,029	-4,028	0,000
Rozwód	-0,021	0,026	-0,004	-0,811	0,417
Konkubinat	-0,040	0,029	-0,007	-1,379	0,168

$R^2 = 0,476$

Przyjęte tu kryteria jakości życia nie są w pełni obiektywne, ale też dobre życie to nie tylko życie zgodne z jakimiś obiektywnymi standardami (zamożności, zdrowia, szacunku itd.), ale także życie szczęśliwe. Otwarte zresztą pozostaje pytanie, co miałyby być miarą prawdy w odniesieniu do dobrego życia. Spory na ten temat między naukowcami reprezentującymi różne dziedziny wiedzy trwają od dawna (por. Czapiński, 2002b, 2004b; Lewicka, 2005), a w ostatniej dekadzie dały impuls do rozwoju nowej gałęzi badań zwanej psychologią pozytywną.

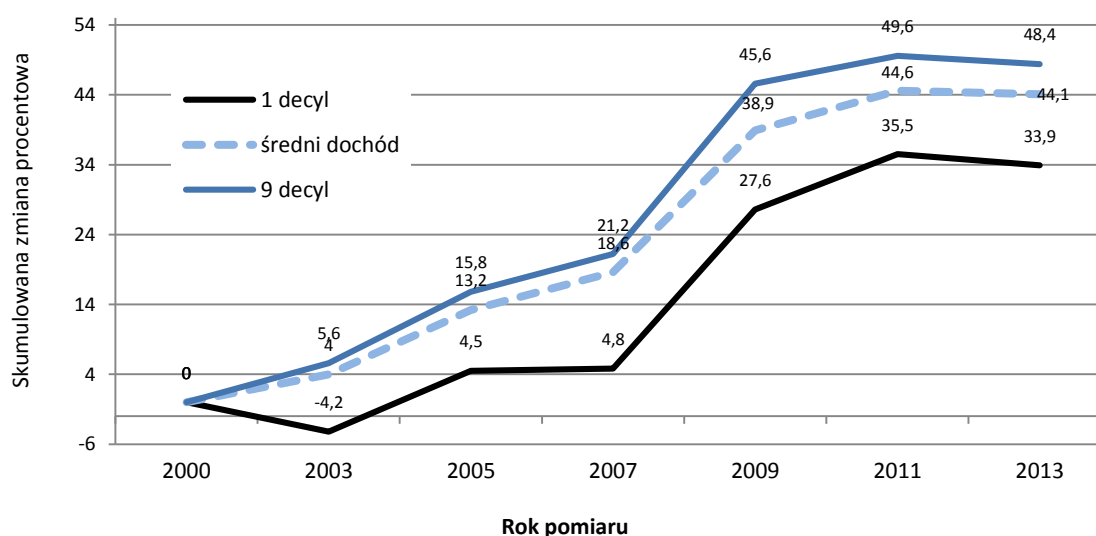
9.3. Czy polskie społeczeństwo staje się coraz bardziej rozwarstwione?

Wzrost gospodarczy kraju względnie ubożego powinien zdaniem wielu ekonomistów skutkować wzrostem ekonomicznego rozwarstwienia społeczeństwa. Istotnie stosunek dochodu 20 proc. najbogatszych gospodarstw domowych do 20 proc. najuboższych wzrastał w okresie realizacji *Diagnozy Społecznej* do 2009 r. (tabela 9.3.1). Warto zauważyć, że ten wzrost rozwarstwienia wynikał przede wszystkim z szybszego tempa wzrostu najwyższych dochodów (wykres 9.3.1). Wartość dziewiątego decyla dochodu gospodarstw na jednostkę ekwiwalentną w cenach stałych wzrosła w latach 2000-2009 o 45,6 proc., czyli znacznie więcej niż średnia dla całych prób (38,9 proc.), a wartość pierwszego decyla wzrosła w tym czasie o 27,6 proc. W kolejnych dwóch latach jednak wzrost realnych dochodów pierwszego decyla był po raz pierwszy od początku badania szybszy od wzrostu dziewiątego decyla (odpowiednio 8 proc. i 4 proc.) i tym samym zmniejszył się stosunek dziewiątego decyla do pierwszego (tabela 9.3.1). W ostatnich dwóch latach nastąpił spadek realnego dochodu zarówno pierwszego jak i dziewiątego decyla o podobną wielkość. Można zatem uznać, że mimo kryzysu ekonomicznego rozwarstwienie dochodowe utrzymuje się na poziomie mniejszym niż przed kryzysem.

A zatem bogacenie się Polaków nie było równomierne. Nie oznacza to jednak wcale, że ubodzy mieli mniejsze szanse na awans ekonomiczny od bogatych. Wręcz przeciwnie, wzrost skali dochodowej szedł w parze do 2011 r. z doganianiem gospodarstw bogatszych przez uboższe. Dochody najuboższych 10 proc. gospodarstw rosły znacznie szybciej w minionych czterech latach i nieco szybciej w ostatnich dwóch latach niż dochody 10 proc. najbogatszych (wykres 9.3.2)¹¹⁷. O nieznacznym spadku rozwarstwienia ekonomicznego świadczy również spadek współczynnika Giniego z 0,313 w 2009 r. do 0,299 w 2013 r.

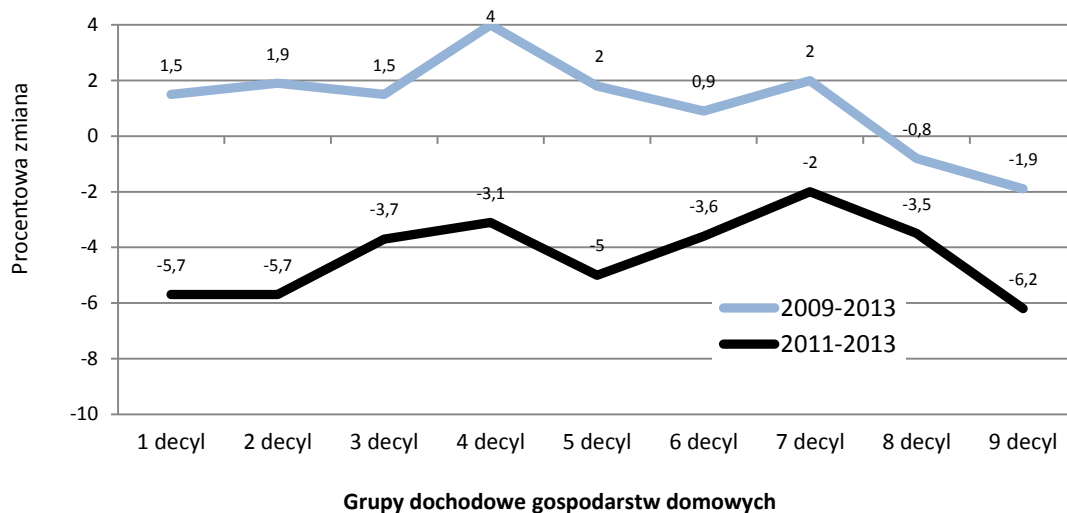
Tabela 9.3.1. Zróznicowanie dochodów netto gospodarstw domowych w latach 2003-2013 w całych próbach

Rok badania	Stosunek kwintyla 4 do 1 dochodu gospodarstwa		Stosunek decyla 9 do 1 dochodu gospodarstwa	
	Całkowitego	Na jednostkę ekwiwalentną	Całkowitego	Na jednostkę ekwiwalentną
2003	2,82	2,33	4,62	3,94
2005	2,80	2,36	4,67	3,98
2007	3,00	2,41	5,12	4,15
2009	3,15	2,48	5,56	4,10
2011	3,00	2,46	5,28	3,96
2013	3,07	2,43	5,00	4,09
Różnica między:				
2013 i 2003	0,25	0,10	0,38	0,15
2013 i 2011	0,07	-0,03	-0,28	0,13



Wykres 9.3.1. Skumulowana zmiana procentowa średniego, pierwszego i dziewiątego decyla dochodu gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w poprzednim miesiącu w cenach stałych z 2000 r. w latach 2000-2013

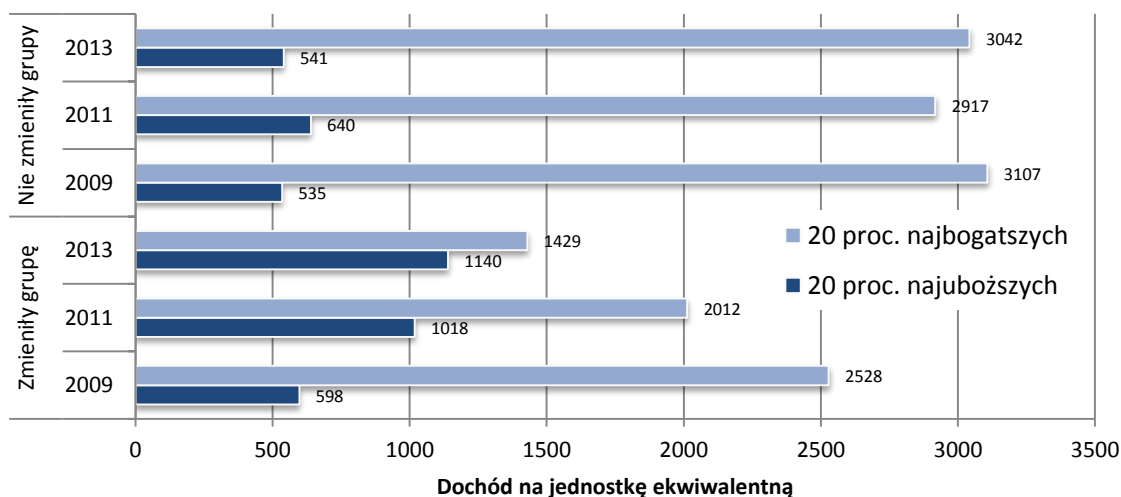
¹¹⁷ Na zarzut, że mamy tu do czynienia z tzw. efektem bazy (wzrost dochodu nominalnego w wysokości X daje większy przyrost procentowy przy niskim niż przy wysokim poziomie wyjściowym), można odpowiedzieć, że niezależnie od efektu bazy oznacza to zmniejszanie się a nie zwiększanie różnic dochodowych między biednymi i bogatymi. Ponadto efekt bazy nie tłumaczy dlaczego w minionych czterech latach najmniejszy procentowo wzrosty dochodu wystąpiły w grupie gospodarstw średnio zamożnych (szósty decyl) a największy w gospodarstwach uboższych z czwartego decyla.



Wykres 9.3.2. Procentowa zmiana dochodu gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w cenach stałych z 2009 r. w latach 2009-2013 i 2011-2013. w grupach gospodarstw według decyli dochodu w próbach panelowych

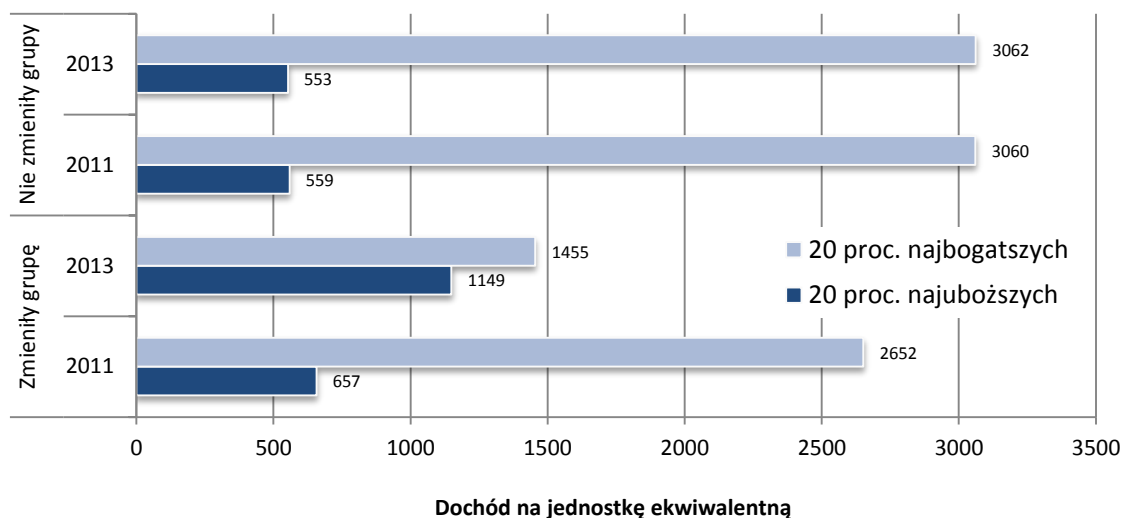
Też o rosnącym rozwarstwieniu ekonomicznym polskiego społeczeństwa przeczy symetryczna dwukierunkowa mobilność gospodarstw domowych na wymiarze dochodowym. Zaledwie 57,2 proc. gospodarstw z grupy 20 proc. najuboższych w 2009 r. pozostało w grupie 20 proc. najuboższych po czterech latach i niemal dokładnie tyle samo (56,4 proc.) z grupy 20 proc. najbogatszych pozostało w 2013 r. w grupie najbogatszych. Zatem 43 proc. najuboższych awansowało w tym czasie do wyższych grup dochodowych (większość, 25,4 proc., przeskoczyła tylko jeden szczebel) i 44 proc. najbogatszych spadło do niższych grup dochodowych (większość, 23,3 proc., do niższej o jeden kwintyl). Przy krótszym, dwuletnim czasie odroczenia między 2011 i 2013 r. w grupie najniższej pozostało 64 proc. gospodarstw a w grupie najwyższej 62 proc. A zatem mamy niemal pełną symetrię zmian usytuowania 20 proc. najbogatszych i 20 proc. najuboższych gospodarstw domowych na wymiarze dochodowym.

Dystans ekonomiczny między gospodarstwami najuboższymi i najbogatszymi, które pozostały w swoich grupach dochodowych, w zasadzie nie zmienił się w okresie 4 i 2 lat (wykresy 9.3.3 i 9.3.4), natomiast w przypadku gospodarstw, które zmieniły swoje położenie na wymiarze dochodowym, dystans zmniejszył się prawie 9-krotnie w okresie 4 lat i ponad 2-krotnie w okresie dwóch ostatnich lat.



UWAGI: efekt zmiany grupy $F(1,2183)=104,463$, $p<0,000$, $\eta^2=0,046$; efekt daty pomiaru $F(1,2183)=52,063$, $p<0,000$, $\eta^2=0,023$; efekt interakcji zmiany grupy, wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(1,2183)=340,078$; $p<0,000$, $\eta^2=0,135$; efekt interakcji wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(2,2183)=404,363$, $p<0,000$, $\eta^2=0,156$; efekt interakcji zmiany grupy i daty pomiaru $F(2,2183)=34,703$, $p<0,000$, $\eta^2=0,015$.

Wykres 9.3.3. Dochód gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w 2009, 2011 i 2013 r. w cenach stałych z 2009 r. w grupie 20 proc. najuboższych i 20 proc. najbogatszych gospodarstw według kwintyli dochodu ekwiwalentnego na osobę w 2009 r., które pozostały lub nie pozostały w tych samych grupach kwintylowych w 2013 r. w próbie panelowej



UWAGI: efekt zmiany grupy $F(1,3132)=123,363$, $p<0,000$, $\eta^2=0,038$; efekt daty pomiaru $F(1,3132)=96,405$, $p<0,000$, $\eta^2=0,030$; efekt interakcji zmiany grupy, wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(1,3132)=550,441$; $p<0,000$, $\eta^2=0,149$; efekt interakcji wyjściowej grupy i daty pomiaru $F(1,3132)=540,063$, $p<0,000$, $\eta^2=0,147$; efekt interakcji zmiany grupy i daty pomiaru $F(1,3132)=93,547$, $p<0,000$, $\eta^2=0,029$.

Wykres 9.3.4. Dochód gospodarstw domowych na jednostkę ekwiwalentną w 2011 i 2013 r. w cenach stałych z 2009 r. w grupie 20 proc. najuboższych i 20 proc. najbogatszych gospodarstw według kwintyli dochodu ekwiwalentnego na osobę w 2011 r., które pozostały lub nie pozostały w tych samych grupach kwintylowych w 2013 r. w próbie panelowej

Można jeszcze dodać, że różnica między skrajnymi grupami w zakresie standaryzowanego wskaźnika jakości życia wynosi w 2013 r. niemal dokładnie tyle samo co dwa i cztery lata wcześniej (1,5-1,6 odchylenia standardowego), a między 2005 i 2013 r. różnica ta wzrosła zaledwie o 0,2 odchylenia standardowego (tabela 9.2.2). Świadczy to o tym, że dystans między grupami społecznymi o najwyższej i najniższej jakości życia nie powiększa się. Polacy poprawiają jakość życia nie kosztem innych ale wraz z innymi.

Literatura

- Abramowska A. (2005). *Projekcja liczby osób starszych wymagających opieki w Polsce*. Raport z badań, ISiD KAE, SGH.
- Abramowska A. (2006). Sytuacja rodzinna osób starszych w Polsce w świetle wyników NSP 2002. *Zeszyt nr 14 Sekcji Analiz Demograficznych, KND PAN*.
- Abramowska-Kmon A. (2008). Indywidualne demograficzno–społeczne determinanty stanu zdrowia osób starszych - próba kwantyfikacji ich wpływu. W: J. T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Pomyślne starzenie się w świetle nauk o zdrowiu*. Uniwersytet Łódzki: Zakład Demografii i Gerontologii Społecznej.
- Andrews F. M., Withey S. B. (1976). *Social indicators of well-being: Americans' perception of life quality*. New York: Plenum Press.
- Argyle M. (2004). Przyczyny i korelaty szczęścia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss 165-203). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Aspiwall L. G., Staudinger U. M. (red.) (2003). *A psychology of human strengths. Fundamental questions and future directions for positive psychology*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Baltes P. B., Glück J., Kunzmann U. (2004). Mądrość. Jej struktura i funkcja w kierowaniu pomyślnym rozwojem w okresie całego życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 117-146). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Baranowska A. (2010). *The effects of fixed-term contracts on the transition into adulthood in Poland*. Praca doktorska, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Gówna Handlowa, Warszawa
- Baranowska A., Lewandowski P., 2008, Adaptacyjność do zmian gospodarczych, w: Bukowski M. (red.) *Zatrudnienie w Polsce 2007. Bezpieczeństwo na elastycznym rynku pracy*, Instytut Badań Strukturalnych, Departament Analiz Ekonomicznych i Prognoz, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.
- Beck A. T, Ward, C. H., Mendelson M., Mock J., Erbaugh J. (1961). An inventory for measuring depression. *Archives of General Psychiatry, 4*, 561-571.
- Beckett M., (2000), Converging health inequalities in later life – an artifact of mortality selection? *Journal of Health and Social Behavior, 41*, No. 1.
- Beckman N. M., Houser B. B. (1982). The consequences of childlessness on the social-psychological well-being of older women. *Journal of Gerontology, 37*, 243-250.
- Betti G., Cheli B., Lemmi A. and Verma V. (2005). *On the Construction of Fuzzy Measures for the Analysis of Poverty and Social Exclusion*, International Conference to Honour Two Eminent Scientists C. Gini and M. O. Lorenz, University of Siena, Siena, May 23-26.
- Białowolski, P., Bieszki, M., Borusowski, K. (2009). *Przygotowanie sektora finansowego w Polsce do działań w obliczu kryzysu*, Raport na zlecenie Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, Gdańsk, lipiec 2009
- Bourdieu P. (1986). The forms of capital. W: J. G. Richardson (red.), *Handbook of theory and research for the sociology of education* (241-258). Westport, CT: Greenwood Press.
- Bourdieu P. (1993). *The field of cultural production*. Columbia University Press.
- Brown, C., 2008, *Inequality, Consumer Credit and the Saving Puzzle*, Edward Elgar Publishing
- Browne M.W., Cudeck R. (1993). *Alternative Ways of Assessing Model Fit*. In: K.A. Bollen, J.S.Long. (eds.), *Testing Structural Equations Models*, Newbury Park.
- Campbell A., Converse P. E., Rodgers W. L. (1976). *The quality of American life*. New York: Russell Sage.
- Cichocki, S., Strzelecki, P., Tyrowicz, J., & Wyszyński, R. (2011). *Kwartalny raport o rynku pracy - I kw. 2011r.* Warszawa: Narodowy Bank Polski. Pobrano z http://www.nbp.pl/publikacje/rynek_pracy/rynek_pracy_03_2011.pdf
- Coleman J.(1990). *Foundations of social theory*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Czapiński J. (1992). *Psychologia szczęścia: przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Poznań: Akademos.
- Czapiński J. (1996). Uziemienie polskiej duszy. W: M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), *Podstawy życia społecznego w Polsce*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych UW.
- Czapiński J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapiński J. (2000). Niewdzięczne społeczeństwo. *Charaktery, nr 1*, 28-29.
- Czapiński J. (2001a). Szczęście – złudzenie czy konieczność? Cebulowa teoria szczęścia w świetle nowych danych empirycznych. W: M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć* (wyd. 2, s. 266-306). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2001b). Makropsychologia, czyli psychologia zmiany społecznej. W: M. Lewicka i J. Grzelak (red.), *Jednostka i społeczeństwo* (s. 23-48). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński J. (2002a). Dlaczego reformatorzy tracą poparcie społeczne. W: K. Skarżyńska (red.), *Podstawy psychologii politycznej* (s. 324-343). Poznań: Zysk i S-ka, 2002.
- Czapiński J. (2002b). Quo vadis homo? W: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku* (s. 356-380). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Czapiński J. (2004a). Spotkanie dwóch tradycji: hedonizmu i eudajmonizmu. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka* (s. 13-17). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2004b). Psychologiczne teorie szczęścia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (s. 51-103). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2004c). Ekonomiczne przesłanki i efekty dobrostanu psychicznego. W: T. Tyszka (red.), *Psychologia ekonomiczna* (s. 192-242). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński J. (2006). Polska — państwo bez społeczeństwa., *Nauka*, 4.
- Czapiński J. (2008). Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks. *Zarządzanie Publiczne*, 2, 5-27.
- Czapiński J. (2011a). Dynamika dobrostanu psychicznego: rola "atraktora szczęścia" i wydarzeń życiowych. W: D. Doliński, W. Błaszczak (red.), *Dynamika emocji. Teoria i praktyka* (s. 283-302). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czapiński J. (2011b). Miękkie kapitały a dobrobyt materialny: wyzwania dla Polski. W: J. Czarnota-Bojarska, I. Zinserling (red.), *W kręgu psychologii społecznej* (s. 253-285). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapiński J. (2012). Ekonomia szczęścia i psychologia bogactwa. *Nauka*, 1, 51-88.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2004). *Diagnoza społeczna 2003*. Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2006). *Diagnoza społeczna 2005*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2007). *Diagnoza społeczna 2007*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2009). *Diagnoza społeczna 2009*. Warszawa: VizjaPress&IT.
- Czapiński J., Panek T. (red.) (2011). *Diagnoza społeczna 2011*, *Contemporary Economics*, 5 (3) (special issue).
- Czapiński J., Wojciszke B. (1997). Pogoń za lisem. Społeczne zróżnicowanie i struktura postaw wobec prywatyzacji. W: J. Gardawski, L. Gilejko (red.), *Między nadzieją i lękiem. Społeczne efekty prywatyzacji* (s. 37-76). Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Dalton H. (1920). The Measurement of Inequality of Income. *Economic Journal*, 30, 361-384.
- Davidov E. (2009). *Testing the cross-country and cross-time equivalence of the human values measurements with the 3rd Round of the European Social Survey (ESS)*. 11.06.09, QMSS2 – ESF Seminar.
- Davidov E. (2009). *Testing the cross-country and cross-time equivalence of the human values measurements with the 3rd Round of the European Social Survey (ESS)*, 11.06.09, QMSS2 – ESF Seminar.
- Deniszczuk L., Sajkiewicz B. (1996). Kategoria minimum socjalnego. W: S. Golinowski (red.), *Polska bieda: kryteria, ocena, przeciwdziałanie* (s. 18-40). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Diener E. (1984). Subjective well-being. *Psychological Bulletin*, 95, 542-575.
- Diener E., Biswas-Diener R. (2008). *Happiness. Unlocking the mysteries of psychological wealth*. Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Diener E., Lucas R. E., Oishi S. (2004). Dobrostan psychiczny. Nauka o szczęściu i zadowoleniu z życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 35-50). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Diener E., Seligman M.E.P. (2004). Beyond money. Toward an economy of well-being. *Psychological Science in the Public Interest*, 5, 1-31.
- Diener E., Suh E.M., Lucas R.E., Smith H.L. (1999). Subjective well-being: Three decades of progress. *Psychological Bulletin*, 125, 276-301.
- Drewnowski J. (1997). Poverty: Its Meaning and Measurement, *Development and Change*, 8, 183-208.
- Drinkwater S., Eade J., Garapich M. (2006). *Poles apart? EU Enlargement and the Labour Market Outcomes of Immigrants in the UK*, IZA Discussion Paper No. 2410.
- Drucker, P.F. (1999). *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, Warszawa: PWN.
- Easterlin R. A. (2005). Building a better theory of well-being. W: L. Bruni, P. L. Porta (red.), *Economics and happiness: framing the analysis* (ss 29-65). Oxford: Oxford University Press.
- Eid M., Larsen R. J. (red.) (2008). *The science of subjective well-being*. New York: The Guilford Press.
- Ellison C. G. (1991). Religious involvement and subjective well-being. *Journal of Health and Social Behavior*, 32, 80-99.
- Ernst L. (1989): Weighting Issues for Longitudinal Household and Family Estimates. W: D. Kasprzyk et al. (red.), *Panel Survey* (ss. 139-159). New York: Wiley.
- Eurostat (1995). *Longitudinal Weighting*, ECHP PAN doc. 55/95, Luxembourg.
- Festinger L. (1957). *A theory of cognitive dissonance*. Evanston: Row, Peterson.
- Fukuyama F. (1997). *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fukuyama F. (2000). Kapitał społeczny. W: L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.) *Kultura ma znaczenie* (s. 169-187). Poznań: Zysk i S-ka.
- Gallie, D., Paugam, S. (2002). *Social precarity and social integration*. Report for European Commission, October.
- Gauthier A. (2005). Trends in policies for family-friendly societies. W: Macura M., MacDonald A.L., Haug W. (red.), *The new demographic regime. Population challenges and policy responses* (ss. 95-110). New York and Geneva: United Nations.

- Gleaser E. L., Laibson D., Sacerdote B. (2002). An economic approach to social capital. *The Economic Journal*, 112, 437-458.
- Goethart T., Halberstadt V., Kapteyn A., Van Praag B. M. S. (1997). The Poverty Line, Concept and Measurement, *The Journal of Human Resources*, 12, 503-520.
- Gordon, D. (2002). Measuring poverty and social exclusion in Britain. Paper presented at the conference on "The dynamics of poverty: social omnibus or underclass wagon?" Central European University, Budapest, May 24-25.
- Górnjak J. (2001). *My i nasze pieniądze*. Kraków: Aureus.
- Grabowska M., Szawiel T. (2001). *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2008). *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*. Center of Migration Research Working Papers No. 33/91.
- Greene W. H. (1997): *Econometric Analysis*. New York: Prentice Hall.
- Gruszczyński M. (2002). *Modele i prognozy zmiennych jakościowych w finansach i bankowości*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- GUS (2007). *Przejście z pracy na emeryturę*. Informacje i Opracowania Statystyczne. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych
- GUS (2009). *Kształcenie dorosłych*. *Informacje i Opracowania Statystyczne*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- GUS. (2011). *Popyt na prace w I kw. 2011 roku (monitoring rynku pracy)*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- Hagenaars A. J. M. (1986). *The perception of poverty*. Amsterdam – New York – Oxford: North-Holland.
- Halpern D. (ed.) (2005). *Social capital*. Cambridge: Polity.
- Hardin R. (2009). *Zaufanie*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Helliwig Z. (1968). Zastosowanie metody taksonomicznej do typologicznego podziału krajów ze względu na poziom ich rozwoju i strukturę wykwalifikowanych kadr. *Przegląd Statystyczny*, nr 4.
- Hills J., Le Grand J., Piachaud D. (Eds) (2002). *Understanding social exclusion*. Oxford: Oxford University Press.
- Hox J. (2002). *Multilevel Analysis. Techniques and Applications*. London: Lawrence Erlbaum Associates, Publishers.
- Hox J., Maas C. J. M. (2005). *Multilevel Analysis, Encyclopedia of Social Measurement*, Volume 2, Elsevier.
- Iversen L., Sabroe S. (1988). Psychological well-being among unemployed and employed people after a company closedown: A longitudinal study. *Journal of Social Issues*, 44, 141-152.
- Jones, S. R. G., & Riddell, W. C. (1999). The Measurement of Unemployment: An Empirical Approach. *Econometrica*, 67(1), pp. 147-161.
- Kahneman D. (1999). Objective happiness. W: D. Kahneman, E. Diener, N. Schwarz (red.), *Well-being. The foundations of hedonic psychology* (ss 3-25). New York: Russell Sage Foundation
- Kahneman, D., Diener D., Schwarz N. (red.) (1999). *Well-being. The foundations of hedonic psychology*. New York: Russell Sage Foundation
- Kalton G., Brick J. M. (1995). Weighting schemes for household panel survey. *Survey Methodology*, 21, 3-44.
- Kasser T. (2002). *The high price of materialism*. Cambridge: The MIT Press.
- Kasser T., Ryan R.M. (1996). Further examining the American dream: Differential correlates of intrinsic and extrinsic goals. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 22, 280-287.
- Knack S., Keefer P. (1997). Does social capital have an economic payoff? A cross-country investigation. *Quarterly Journal of Economics*, 112, 1251-1288.
- Komorita, S. S., Parks, C. D. (1994). Social dilemmas. Madison: WCB Brown, Benchmark.
- Kotowska I.E. (1994). Prognozowanie gospodarstw domowych. Problemy i metody. *Monografie i Opracowania* 396. Warszawa: Szkoła Główna Handlowa.
- Kotowska I.E. (2005). *Older workers in the labour market and social policies*. Referat na Europejską Konferencję Ludnościową „Demographic Challenges for Social Cohesion”, Strasburg, 7-8 kwietnia.
- Kotowska I.E., Abramowska A., Balcerzak-Paradowska B., Kowalska I., Muszyńska M., Wróblewska W. (2003). *Polityka ludnościowa – cele, rozwiązania, opinie*. Warszawa: Instytut Statystyki i Demografii, Szkoła Główna Handlowa.
- Kotowska I.E., Matysiak A., Muszyńska M., Abramowska A. (red.) (2005). *Work and Parenthood – Comparative Data Analysis and Policy Implications. Workpackage 6. DIALOG project*. Warsaw: Institute of Statistics and Demography, Warsaw School of Economics.
- Kotowska I.E., Sztanderska U. Wóycicka I., (2007), Podsumowanie i rekomendacje, w: I. E. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka (red.), *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych* (s. 430-478). Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Kukliński A. (2004). Gospodarka oparta na Wiedzy - wyzwanie dla Polski XXI wieku, *Polska w Europie* 2 (46).
- Lane R. (2000). *The loss of happiness in market democracies*. New Haven: Yale University Press.
- LaPorta R., Lopez-de-Silanes F., Shleifer A., Vishny R. W. (1997). Trust in large organizations. *American Economic Review*, 57, 333-338.

- Lazarus R. S., Folkman S. (1984). *Stress, appraisal, and coping*. New York: Springer.
- Lewicka M. (2005). „Polacy są wielkim i dumnym narodem“, czyli nasz portret (wielce) zróżnicowany. W: M. Drogosz (red.) *Jak Polscy przegrywają, jak Polacy wygrywają* (s. 5-34). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne
- Linley A., Joseph S. (red.) (2007). *Psychologia pozytywna w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lopez S. J. (red.) (2009). *The encyclopedia of positive psychology*. Malden, MA: Blackwell Publishing.
- Machon D., Norton M.I., Ariely D. (2008). Getting off the hedonic treadmill, one step at a time: The impact of regular religious practice and exercise on well-being. *Journal of Economic Psychology*, 29, 632-642
- Mander, J. (1978). *Four arguments for the elimination of television*. New York: Harper.
- Maslow A. (1986). *W stronę psychologii istnienia*. Warszawa: Pax.
- Maslow A. (1990). *Motywacja i osobowość*. Warszawa: Pax.
- Matheu, X. (1999). *Training against social exclusion*. Final report, September 1999. European Training Foundation.
- Matysiak A., 2005. The sharing of professional and household duties between Polish couples – preferences and actual choices, *Studia Demograficzne*, 147, 122-153.
- Mejer, L. (2000). Social exclusion in the EU member states. *Statistics in Focus*, Theme three, March 2000.
- Muras, M., Ivanow, A. (2006) (red.). *Wykluczenie i integracja społeczno w Polsce. Ujęcie wskaźnikowe*. Warszawa: UNDP.
- Muthén B. (1997). Latent variable modeling with longitudinal and multilevel data. W: A. Raftery (red.), *Sociological Methodology* (s. 453-480). Boston: Blackwell Publishers.
- Myers D. G. (1993). *The pursuit of happiness*. New York: Avon Books.
- Myers D. G. (2004). Bliskie związki a jakość życia. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss 204-234). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NBP (2010). *Sytuacja na rynku kredytowym - wyniki ankiety do przewodniczących komitetów kredytowych, II kwartał 2010*.
- Nesse, R. M., Williams, G. C. (1994). *Why we get sick*. New York: New York Times Books.
- OECD (1998). *Impact of the emerging information society on the policy process and democratic quality*.
- OECD (2001). *The Well-being of Nations. The role of human and social capital*, http://www.oecd.org/findDocument/0,2350,en_2649_34543_1_1_1_1,00.html, stan na dzień 20.01.2007.
- Panek T. (2001). Wymiary ubóstwa w Polsce w latach 1996-1999. *Wiadomości Statystyczne*, 11, 37-55.
- Panek T. (2005). Metody pomiaru ubóstwa. *Wiadomości Statystyczne*, 7, 1-12.
- Panek T. (2009). *Statystyczne metody wielowymiarowej analizy porównawczej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- Panek T. (2011). *Ubóstwo, wykluczenie społeczne i nierówność. Teoria i praktyka pomiaru*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa.
- Panek T. (2013). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, w: *Statystyka społeczna*, red. T. Panek, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, 210-257.
- Penedo, F. J., & Dahn, J. R. (2005). Exercise and well-being: A review of mental and physical health benefits. *Current Opinion in Psychiatry*, 18, 189-193.
- PGSS (1999). *Polski Generalny Sondaż Społeczny*. Warszawa: Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Pissarides, C. A., & Wadsworth, J. (1994). On-the-job search: Some empirical evidence from Britain. *European Economic Review*, 38(2), 385 - 401. doi:DOI: 10.1016/0014-2921(94)90064-7
- Platt J. (1973). Social traps. *American Psychologist*, 28, 641-651.
- Podgórski J. (1994). Wyznaczanie subiektywnych linii ubóstwa. *Wiadomości Statystyczne*, 12, 12-19.
- Postman, N. (1985). *Amusing ourselves to death*. New York: Penguin.
- Pratto F., Sidanius J., Stallworth L. M., Malle B. F. (1994). Social dominance orientation: A personality variable predictiong social and political attitudes. *Journal of Personalisty and Social Psychology*, 67, 741-763.
- Psacharopoulos G., Patrinos H. A. (2004). Human capital and rates of return. W: G. Johnes, J. Johnes (red.), *International handbook on the economics of education* (ss. 1-57). Cheltenham, UK: Edward Elgar Publishing Ltd.
- Putnam R.D. (2003). *Better together. Restoring the American community*. New York: Simon & Schuster.
- Putnam R.D. (2008). *Samotna gra w kręgle: Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Putnam, R.D. with Leonardi, R. & Nanetti, R.Y. (1993), *Making Democracy Work: Civic traditions in modern Italy*. Princeton: Princeton University Press 1993.
- Raiser M., Haerpfer C., Nowotny T., Wallace C. (2001). *Social capital in transition: a first look at the evidence*. EBRD, Working Paper No. 61.
- Richins M., Dawson S. (1992). A consumer values orientation for materialism and its measurement: scale development and validation. *Journal of Consumer Research*, 19, 303-316.
- Riffault, H., Rabier, J. J. (1977). *The perception of poverty in Europe*. Brussels: European Commission.
- Rifkin J. (2000). *The Age of Access. How the Shift from Ownership to Access is Transforming Modern Life*, London: Penguin Books.
- Robinson J.P., Martin S. (2008). What do happy people do? *Social Indicators Research*, 89, 565-571.

- Rodgers R., Rodgers J. L. (1993). Chronic Poverty in the United States, *The Journal of Human Resources*, 28, 25-54;
- Rogers C.R. (1961). *On becoming a person*. Boston: Houghton Mifflin.
- Ross, C. E., Hayes, D. (1988). Exercise and psychologic well-being in the community. *American Journal of Epidemiology*, 127, 762-771.
- Ryan R.M., Frederick Ch. (1997). On energy, personality, and health: Subjective vitality as a dynamic reflection of well-being. *Journal of Personality*, 65, 529-565.
- Ryff C.D. (1989). Happiness is everything, or is it? Explorations on the meaning of psychological well-being, *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 1069-1081.
- Ryff C.D., Singer B. (2004). Paradoxy kondycji ludzkiej: dobrostan i zdrowie na drodze ku śmierci. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 147-162). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sabatini F. (2007). The empirics of social capital and economic development: a critical perspective. W: M Osborne, K. Sankey, B. Wilson (Eds.), *Social capital, lifelong learning and the management of place* (pp. 76-94). London and New York: Routledge.
- Saraceno, C. (2001). *Social exclusion: Cultural roots and diversities of a popular concept*. Paper presented at the conference on 'Social exclusion and children', Institute for Child and Family Policy, Columbia University, 3-4 May (www.childpolicy.org).
- Seidl C., 1988, *Poverty Measurement: A Survey*, w: *Welfare and Efficiency in Public Economies*, red. D. Bos, M. Rose, C. Seidl, Springer, New York, s. 71-147.
- Seligman M. (2004). *Psychologia pozytywna*. W: J. Czapiński (red.), *Psychologia pozytywna* (ss. 18-33). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Seligman M. (2005). *Prawdziwe szczęście*. Poznań: Media Rodzina.
- Sen A. (1983). Poor, Relatively Speaking, *Oxford Economic Papers*, 35, 153-169.
- Shorrocks A. F. (1978). The Measurement of Mobility. *Econometrica*, 46, 1013-1024.
- Sidanius J., Pratto F. (1993). The inevitability of oppression and the dynamics of social dominance. W: P. Sniderman, P. Tetlock (red.), *Predjudice, politics, and the American dilemma* (s. 173-211). Stanford CA: Stanford University Press.
- Sidanius J., Pratto F. (1999). *Social dominance: An intergroup theory of social hierarchy and oppression*. New York: Cambridge University.
- Silver, H. (1994) Social Exclusion and Social Solidarity: Three Paradigms. *International Labour Review*, 133, 5-6, 531-78.
- Snijders, T. A. B., Bosker R. J. (1999). *Multilevel Analysis*. Thousand Oaks – London – New Delhi: Sage.
- Snyder C. R., Lopez S. J. (2007). *Positive psychology*. Thousand Oaks, CA: Sage Publications.
- Snyder C. R., Lopez S. J. (red.) (2002). *Handbook of positive psychology*. Oxford: Oxford University Press.
- Steenkamp J.-B. E. M., Baumgartner H., 1998, Assessing Measurement Invariance in Cross-National Consumer Research, *The Journal of Consumer Research*, 25, 78-90.
- Stewart, K. (2002). *Measuring well-being and exclusion in Europe's regions*. CASEpaper 53, March 2002. Center for Analysis of Social Exclusion, London School of Economics.
- Strzelecki, P., & Wyszynski, R. (2011). Potential implications of labour market opening in Germany and Austria on emigration from Poland (MPRA Paper No. 32586). University Library of Munich, Germany. Pobrano z <http://ideas.repec.org/p/pramprapa/32586.html>
- Szafrańiec, K. (2011). *Młodzi 2011*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Pobrano z http://kprm.gov.pl/Mlodzi_2011_alfa.pdf
- Szarfenberg R., Żołędowski C., Theiss M. (2010) (red.). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne, perspektywa poznawcza*. Warszawa: Elipsa.
- Sztanderska U., Grotkowska G. (2007). Zatrudnienie i bezrobocie kobiet i mężczyzn. W: I. E. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka (red.), *Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych* (ss. 170-218). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Sztompka P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Szukalski P., Warzywoda-Kruszyńska W. (2005). Polityka w sferze oświaty i wychowania – bariera i symulanta pracy zawodowej rodziców. W: I. Wóycicka (red.), *Szanse na wzrost dzietności – jaka polityka rodzinna, Polskie Forum Strategii Lizbońskiej – Niebieskie Księgi 2005* (ss. 109-118), Warszawa-Gdańsk: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, .
- Szulc A. (1996). Skale ekwiwalentności w pomiarach ubóstwa. W: S. Golinowska (red.), *Polska bieda: kryteria, ocena, przeciwdziałanie* (s. 204-219). Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- [Szumlicz T. \(2005\). Ubezpieczenie społeczne. Teoria dla praktyki. Bydgoszcz. Warszawa: Wydawnictwo Branta](#)
- Tajfel H., Turner J. (1979). An integrative theory of inter-group conflict. W: W. G. Austin, S. Worchel (red.), *The social psychology of intergroup relations*. Monerey, CA: Brooks/Cole.
- Thayer R. (1987). Energy, tiredness, and tension effects of sugar snack versus moderate exercise. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 119-125.
- Thayer R. (2001). *Calm energy: How people regulate mood with food and exercise*. London: Oxford University Press.
- Tourangeau R., Rips L. J., Rasinski K. (2000). *The Psychology of Survey Response*. Cambridge, U.K.: Cambridge University Press.

- UNDP (2000). *Human Development Report*.
- UNDP (2013). *Human Development Report*.
- Van der Vald W.M. (2009). *Methodological Aspects of the Cross-National Evaluation of a Theory on the Causes of Generalized Social Trust*, QMSS2 seminar at Bolzano-Bozen, Italy, June 11-12, 2009.
- Veenhoven R. (1984). *Conditions of happiness*. Dordrecht: Kluwer Academic.
- Veenhoven R. (1994). *World Database of Happiness*. Rotterdam: RISBO.
- Veenhoven R. (2007). Szczęście jako cel polityki społecznej: zasada największego szczęścia. W: P. A. Linley, S. Joseph (red.), *Psychologia pozytywna w praktyce* (s. 413-441). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Verba S. (1966). The citizen as respondent: sample surveys and American democracy, *American Political Science Review*, 90, 1-7.
- Verba S., Schlozman K. L., Brady H. E. (1995). *Voice and Equity. Civic Voluntarism in American Politics*. Cambridge, Mass.: Harvard University Press
- Verkley H., Stolk J. (1990). Does happiness lead into idleness? W: R.Veenhoven (red.), *How harmful is happiness?* (s. 79-93). Rotterdam: Universitaire Pers Rotterdam.
- Verma V., Betti G., Ghellini G. (2007). Cross-sectional and longitudinal weighting in a rotational household panel: applications to EU-SILC, *Statistics in Transition*, 8(1).
- Węziak D. (2007). Wielopoziomowe modelowanie regresyjne w analizie danych, *Wiadomości Statystyczne*, Nr 9 (556), s. 1-12.
- Woolcock M. (1998) Social capital and economic development: Toward a theoretical synthesis and policy framework. *Theory and Society* -27, 151-208
- Zacher L.W. (red.) (1999). *Spółeczeństwo informacyjne – w perspektywie człowieka, techniki, gospodarki*. Warszawa: Fundacja Edukacyjna TRANSFORMACJE.

Aneksy

Aneks 1. Kwestionariusze¹¹⁸ i instrukcja dla ankieterów

1.1. Kwestionariusz gospodarstwa domowego

Nr kolejny ankiety w ramach województwa

Numer sztuywny gospodarstwa (tylko dla wcześniej badanych)

RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO

01-030 Warszawa, ul. Pawia 55

tel. (22) 536-54-16, 602290367

faks (22) 536-54-12

DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013

niezależne badanie warunków i jakości życia w Polsce

CZĘŚĆ I

A. CHARAKTERYSTYKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO (N=12353)

0. Status gospodarstwa w badaniu

1. Symbol terytorialny

	woj.	pow.	gmina
	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

2. Adres (ulica, nr domu, nr mieszkania, kod i miejscowość)

.....

2b. nr telefonu

kier.	stacjonarny	komórkowy (jeśli nie ma stacjonarnego)
<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/>

i -- jeśli jest -- e-mail.....

3. Symbol klasy miejscowości zamieszkania

4. Numer identyfikacyjny gospodarstwa

5. Liczba rodzin tworzących gospodarstwo domowe

6. Symbol źródła utrzymania gospodarstwa

7. Liczba wszystkich osób w gospodarstwie domowym

8. Liczba osób w gospodarstwie domowym, które ukończyły przed 1 marca br. 15 lat

B. INFORMACJE O PRZEPROWADZONYM WYWIADZIE

1. Przebieg wizyt w mieszkaniu gospodarstwa domowego

Nr kolejnej wizyty	Data wizyty dzień/miesiąc	Godzina rozpoczęcia wizyty	Czas trwania wizyty w minutach	Uwagi
1				
2				
3				

¹¹⁸ Przy poszczególnych modułach kwestionariuszy podano w nawiasie liczbę osób (N), dla których uzyskano dane.

2. Realizacja wywiadu z gospodarstwem domowym:

1. wywiad przeprowadzony
2. wywiad nieprzeprowadzony

Jeżeli nie przeprowadzono wywiadu (odp. nr 2), przechodzimy do podania przyczyn (pkt. 3), jeżeli natomiast go przeprowadzono, przechodzimy do informacji zbiorczych o wywiadach indywidualnych (pkt. 4).

3. Przyczyna nieprzeprowadzenia wywiadu

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi i wpisać jego numer w kwadraty.

Wywiadu nie przeprowadzono, chociaż nawiązano kontakt z gospodarstwem domowym, ponieważ:

1. gospodarstwo nie może brać udziału w badaniu (podeszły wiek, choroba, nietrzeźwość)
2. jest to gospodarstwo obcokrajowców (poza zakresem badania)
3. gospodarstwo wstępnie odmówiło udziału w badaniu (możliwe, że zechce wziąć udział w kolejnych latach)
4. gospodarstwo definitywnie odmówiło udziału w badaniu teraz i w przyszłości

Nie udało się skontaktować z gospodarstwem (choć zostało ono zlokalizowane), ponieważ:

5. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z powodu wyjazdu za granicę
6. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z powodu wyjazdu na wakacje
7. całe gospodarstwo było czasowo nieobecne z innego lub nieznanego powodu
8. nikogo nie zastano w domu

Nie udało się zlokalizować gospodarstwa, ponieważ:

9. nie udało się zlokalizować podanego na liście adresu (np. taki adres nie istnieje, mieszkanie niezamieszkanе, likwidacja mieszkania)
10. gospodarstwo zmieniło miejsce zamieszkania i nie udało się ustalić jego nowego adresu
11. wystąpiły inne przyczyny nieprzeprowadzenia wywiadu (np. wszystkie osoby z gospodarstwa przenosiły się do obiektu zbiorowego zakwaterowania)

4. Informacje zbiorcze o wywiadach indywidualnych (badaniu indywidualnemu podlegają wszyscy członkowie gospodarstwa domowego, którzy ukończyli 16-ty rok życia przed 1 marca 2013 r.)

- 4.1. Liczba osób w gospodarstwie podlegających wywiadowi indywidualnemu
- 4.2. Liczba przeprowadzonych wywiadów indywidualnych
- 4.3. Liczba ankiet indywidualnych uznanych za wypełnione niezgodnie z instrukcją

5. Czy gospodarstwo wyraża zgodę na uczestniczenie w badaniu w kolejnych latach?

(Należy wybrać jeden wariant odpowiedzi i zakreślić właściwy kwadrat)

1 TAK 2 NIE 3 JESZCZE NIE WIE

Potwierdzam, że przedstawione w ankiecie informacje zostały zebrane zgodnie z założoną w badaniu procedurą

dzień					miesiąc		rok		Nazwisko ankietera		
								1			3
Podpis ankietera					Nazwisko sprawdzającego						

C. SKŁAD GOSPODARSTWA DOMOWEGO (N=36304)

1 nr porządkowy osoby ¹¹⁹		2 numer szyby ¹²⁰		3 Imię członka gospodarstwa domowego									
1													
2													
3													
4													
5													
6													
7													
8													
9	(dodatki arkusz C)												
10	(dodatki arkusz C)												
11	(dodatki arkusz C)												
12	(dodatki arkusz C)												
1	Numer porządkowy osoby			1	2	3	4	5	6	7	8		
4	Stopień pokrewieństwa z głową gospodarstwa												
5	Numer rodziny												
6	Stopień pokrewieństwa z głową rodziny												
7	Data urodzenia	dzień											
8		miesiąc											
9		rok (dwie ostatnie cyfry)											
10	Płeć 1 – mężczyzna, 2 – kobieta												
11	Stan cywilny jeśli panna/kawaler → wiersz 16												
12	Data zawarcia obecnego małżeństwa	miesiąc											
13		rok (dwie ostatnie cyfry)											
14	Data rozpadu ostatniego małżeństwa (rozwód, zgon współmałżonka)	miesiąc											
15		rok (dwie ostatnie cyfry)											
16	Poziom ukończonego wykształcenia (jeśli 99 → wiersz 19)												
17	Liczba lat nauki												
18	Kierunek ukończonego wykształcenia												

¹¹⁹ Dla gospodarstw badanych wcześniej ten sam co na liście adresowej; dla osób, których nie ma na liście, numery kolejne.

¹²⁰ Tylko dla gospodarstw badanych wcześniej; liczba z kolumny M w liście adresowej; dla osób, których nie ma na liście, puste miejsce

1	Numer porządkowy osoby	1	2	3	4	5	6	7	8
19	Status edukacyjny (5,8 → wiersz 22)								
20	Rodzaj usługi edukacyjnej								
21									
22	Prawo jazdy 1 TAK, 2 NIE; 8 – nie dotyczy								
23	Znajomość języków obcych 1. czynnie 2. biernie 3. nie zna	angielski							
24		niemiecki							
25		francuski							
26		rosyjski							
27		hiszpański							
28		inny							
29	Czy ma telefon komórkowy? (1 TAK z klawiszami, 2 TAK z ekranem dotykowym, 3. więcej niż jeden w tym co najmniej jeden z ekranem dotykowym, 4. NIE ma żadnego tel. kom.								
30	Niepełnosprawność 1, 2, 3 → 31; inne → 32								
31	Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności?								
32	Źródło utrzymania	główne							
33		dodatkowe							
34	Przyczyna czasowej nieobecności (dla osób czasowo nieobecnych w gospodarstwie)								
35	Status członkostwa osoby w gosp.								
36	Ruch osób w gospodarstwie (tylko dla gospodarstw badanych poprzednio.)	data przybycia	miesiąc						
37			rok (dwie ostatnie cyfry)						
38		data opuszczenia	miesiąc						
39			rok (dwie ostatnie cyfry)						
40		przyczyna przybycia							
41		przyczyna opuszczenia							
42	Rezultat wywiadu indywidualnego								

43. Numer porządkowy osoby udzielającej odpowiedzi w imieniu gospodarstwa domowego

D. AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA CZŁONKÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ (N=30299)

(definicja aktywności ekonomicznej zgodna z BAEL; numer porządkowy osoby ten sam co w części C)

1	Numer porządkowy osoby (wpisać ten sam co w C)						
2	Czy w ciągu ostatnich 7 dni osoba wykonywała pracę przynoszącą zarobek, dochód lub pomagała nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej? <i>1 TAK → 4, 2 NIE → 3</i>						
3	Czy w ciągu ostatnich 7 dni osoba miała pracę jako pracownik najemny, pracujący na własny rachunek lub pomagający nieodpłatnie w rodzinnej działalności gospodarczej, ale jej czasowo nie wykonywała? <i>1 TAK → 5; 2 NIE → 8</i>						
4	Ile godzin pracowała osoba w ciągu ostatnich 7 dni?						
5	Jaki rodzaj pracy wykonuje osoba w swoim głównym miejscu pracy?						
6	Czy jest to praca w pełnym wymiarze? <i>1 TAK → 8; 2 NIE → 7</i>						
7	Dlaczego osoba pracuje w niepełnym wymiarze czasu pracy?						
8	Czy osoba jest zarejestrowana jako bezrobotna w urzędzie pracy? <i>1 TAK → 9, 2 NIE → 10</i>						
9	Czy otrzymuje zasiłek dla bezrobotnych? <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
10	Czy osoba poszukiwała pracy lub innej pracy w ciągu ostatnich 4 tygodni? <i>1 TAK (obecnie nie pracuje) → 12; 2 TAK (obecnie pracuje) lub 5 NIE (obecnie pracuje) → 15; 3 NIE (zalatwiona praca) → 13; 4 NIE (obecnie nie pracuje) → 11</i>						
11	Dlaczego nie poszukuje pracy?						
12	Czy jest gotowa do podjęcia pracy w tym lub następnym tygodniu? <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
13	Jak długo osoba pozostaje obecnie bez pracy?						
14	(dotyczy także emerytów i rencistów; dla osób, które nigdy nie pracowały, w wierszu „lata” wpisać 97)						
15	Własność instytucji, w której osoba pracuje jako w głównym miejscu pracy (dla obecnie pracujących)						
16	Własność instytucji, w której osoba pracuje jako w dodatkowym miejscu pracy (dla obecnie pracujących)						
17	Czy główne miejsce pracy znajduje się w miejscowości zamieszkania? (dla obecnie pracujących) <i>1 TAK, 2 NIE</i>						
18	Zawód obecnie wykonywany						
19	Zawód wykonywany w ostatnim miejscu pracy (dla osób obecnie niepracujących, ale pracujących w przeszłości)						
20	Ile razy osoba była zarejestrowana w urzędzie pracy jako bezrobotna w ostatnich 2 latach?						
21	Jak długo łącznie w ostatnich 2 latach osoba pozostawała bez pracy? (w miesiącach)						

1	Numer porządkowy osoby (wpisać ten sam co w C)							
22	Czy osoba uczestniczyła w jakiegokolwiek aktywności związanej z podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych czy innych umiejętności w ciągu ostatnich 2 lat? 1 TAK, 2 NIE - przejść do 26							
23	Podać rodzaj (rodzaje – do trzech) aktywności edukacyjnej							
24								
25								
26	Czy osoba pracowała za granicą w okresie 2011-2013? 1 TAK, 2 NIE							
27	Czy osoba uczyła się za granicą w okresie 2011-2013? 1 TAK, 2 NIE (jeśli zarówno na 26 jak i 27 NIE – przejść do części E)							
28	Ile razy wyjeżdżała za granicę i tam pracowała lub uczyła się w okresie 2011-2013?							
29	W jakich krajach pracowała lub uczyła się? (jeśli w więcej niż w dwóch, wpisać dwa, w których spędziła najwięcej czasu)							
30								
31	Podać łączny czas pracy lub nauki za granicą w latach 2011-2013 (w miesiącach)	Czas pracy						
32		Czas nauki						
33	Jeśli osoba wróciła po pobycie dłuższym niż 6 miesięcy w latach 2011-2013 z zagranicy, to dlaczego? (jeśli ten warunek nie jest spełniony, nic nie wpisujemy)							

E. WYŻYWIENIE (N=12352)

Chciał(a)bym zapytać o możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w Pana(i) gospodarstwie domowym.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe stać na zakupy wystarczających ilości następujących artykułów żywnościowych?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych artykułów, przekreślając odpowiedni kwadrat

1.1. warzywa i przetwory warzywne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.2. owoce i przetwory owocowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.3. mięso (w tym drób)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.4. przetwory mięsne i drobiowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.5. ryby i przetwory rybne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.6. masło i inne tłuszcze jadalne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.7. mleko	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.8. przetwory mleczne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.9. cukier	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.10. wyroby cukiernicze (słodczyce, czekolada itd.)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
1.11. używki (kawa, herbata, alkohol, papierosy)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

2. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb żywnościowych Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając kwadrat przy nim.

1. pogorszyło się
 2. poprawiło się
 3. nie zmieniło się

F. ZASOBNOŚĆ MATERIALNA GOSPODARSTWA DOMOWEGO (N=12284)

Teraz chciał(a)bym zapytać czy posiadają Państwo pewne dobra i czy mają oszczędności oraz czy korzystają Państwo z usług bankowych, kredytów i pożyczek.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe korzysta z usług jakiegoś banku? 1. TAK 2. NIE

Jeśli korzysta to przejść do pytania 4.

2. Dlaczego gospodarstwo **nie korzysta** z usług banków? Pokazać KARTĘ nr 1, poprosić o wybór najwyżej dwóch wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwe kwadraty.

- 2.1. nie mamy zaufania do banków
 2.2. za daleko do banku/bankomatu
 2.3. nie mamy stałych dochodów/oszczędności
 2.4. zbyt drogie jest korzystanie z usług bankowych
 2.5. odmówiono kredytu
 2.6. zbyt skomplikowane jest korzystanie z usług bankowych
 2.7. nie ma potrzeby korzystania z usług bankowych
 2.8. wystarczy korzystanie z usług innych instytucji finansowych (SKOK, Provident itp.)
 2.9. Brak dostępu do produktów/usług w sposób zdalny (przez Internet, telefon)
 2.10. inne powody

3. Czy Pana(i) gospodarstwo zamierza zacząć korzystać z usług banku w tym roku? 1. TAK 2. NIE

4. Czy w ostatnim roku ktoś z członków Pana(i) gospodarstwa domowego zrezygnował z usług jakiegoś banku (nie oddziału, tylko banku)? 1. TAK 2. NIE

Jeśli nikt nie zrezygnował przejść do pyt. 6.

5. Jaki to był bank? (można zaznaczyć więcej niż jeden)

1. <input type="checkbox"/> Alior Bank	11. <input type="checkbox"/> Getin Bank
2. <input type="checkbox"/> Bank Gospodarki Żywnościowej	12. <input type="checkbox"/> ING Bank Śląski
3. <input type="checkbox"/> Bank Millennium	13. <input type="checkbox"/> Kredyt Bank
4. <input type="checkbox"/> Bank Pekao SA	14. <input type="checkbox"/> mBank
5. <input type="checkbox"/> Bank Pocztowy	15. <input type="checkbox"/> MultiBank
6. <input type="checkbox"/> bank spółdzielczy	16. <input type="checkbox"/> PKO Bank Polski
7. <input type="checkbox"/> Bank Zachodni WBK	18. <input type="checkbox"/> Polbank
8. <input type="checkbox"/> Citi Handlowy	19. <input type="checkbox"/> SKOK
9. <input type="checkbox"/> Credit Agricole	20. <input type="checkbox"/> inny
10. <input type="checkbox"/> Eurobank	

6. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe posiada jakieś oszczędności? 1. TAK 2. NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe posiada oszczędności przechodzimy do pyt. 7, jeżeli nie posiada, przechodzimy do pyt. 10.

7. Jaka jest w przybliżeniu łączna wartość posiadanych przez gospodarstwo domowe oszczędności?

Pokazać KARTĘ nr 2, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić przy nim kwadrat.

- | |
|--|
| 1 <input type="checkbox"/> do wysokości miesięcznych dochodów gospodarstwa |
| 2 <input type="checkbox"/> powyżej miesięcznych – do 3 miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego |
| 3 <input type="checkbox"/> powyżej 3 miesięcznych – do półrocznych dochodów gospodarstwa domowego |
| 4 <input type="checkbox"/> powyżej półrocznych – do rocznych dochodów gospodarstwa domowego |
| 5 <input type="checkbox"/> powyżej rocznych do 3 letnich dochodów gospodarstwa domowego |
| 6 <input type="checkbox"/> powyżej 3 letnich dochodów gospodarstwa domowego |
| 7 <input type="checkbox"/> trudno powiedzieć [NIE CZYTAĆ] |

8. Jaka jest forma posiadanych przez Pana(i) gospodarstwo domowe oszczędności?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdej z poniższych form oszczędności, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

- | | | |
|---|--------------------------------|--------------------------------|
| 8.1. lokaty w bankach w złotych | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.2. lokaty w bankach w walutach obcych | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.3. w obligacjach | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.4. w funduszach inwestycyjnych | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.5. Indywidualne Konto Emerytalne /Zabezpieczenia Emerytalnego | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.6. w papierach wartościowych notowanych na giełdzie | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.7. udziały oraz akcje w spółkach nienotowanych na giełdzie | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.8. inwestycje w nieruchomości | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.9. inwestycje w inne niż nieruchomości dobra materialne | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.10. w gotówce | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.11. w polisie ubezpieczeniowej | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.12. długoterminowe programy systematycznego oszczędzania | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 8.13. w innej formie | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

9. W jakim celu Pana(i) gospodarstwo domowe gromadzi oszczędności?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych celów oszczędzania, przekreślając odpowiedni kwadrat.

- | | | |
|--|--------------------------------|--------------------------------|
| 9.1. rezerwa na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież i ubranie) | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.2. stałe opłaty (np. mieszkaniowe) | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.3. zakup dóbr trwałego użytku | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.4. zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.5. remont domu, mieszkania | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.6. leczenie | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.7. rehabilitację | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 9.8. wypoczynek | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |

9.9. rezerwa na sytuacje losowe	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
9.10. zabezpieczenie przyszłości dzieci	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
9.11. zabezpieczenie na starość	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
9.12. na rozwój własnej działalności gospodarczej	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
9.13. na inne cele	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
9.14. bez specjalnego przeznaczenia	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE

10. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia pożyczki lub kredyty? 1 TAK 2 NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe ma obecnie do spłacenia pożyczki lub kredyty przechodzimy do pyt. 11, jeżeli nie ma, przechodzimy do pyt. 17.

11. Gdzie Pana(i) gospodarstwo domowe zaciągnęło pożyczki lub kredyty?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych źródeł pożyczek i kredytów, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

11.1. w bankach	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
11.2. w SKOK	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
11.3. u pośredników oferujących kredyty ratalne (np. Żagiel), sklepach	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
11.4. w innych firmach udzielających pożyczek (np. Provident, tzw. parabanki, pożyczka na SMS itp)	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE
11.5. u osób prywatnych	1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE

12. W jakiej walucie są zaciągnięte przez Pana(i) gospodarstwo domowe zaciągnięte pożyczki lub kredyty? (zaznaczyć wszystkie waluty, w jakich gospodarstwo jest zadłużone)

1. w złotych
2. w euro
3. we frankach szwajcarskich
4. w innej walucie

13. Ile wynosi łącznie zadłużenie Pana(i) gospodarstwa domowego (wartość wszystkich kredytów, pożyczek i długów), które pozostało do spłacenia?

Pokazać KARTĘ nr2, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić przy nim kwadrat.

1. <input type="checkbox"/> do wysokości miesięcznych dochodów gospodarstwa
2. <input type="checkbox"/> powyżej miesięcznych – do 3-miesięcznych dochodów gospodarstwa domowego
3. <input type="checkbox"/> powyżej 3-miesięcznych – do półrocznych dochodów gospodarstwa domowego
4. <input type="checkbox"/> powyżej półrocznych – do rocznych dochodów gospodarstwa domowego
5. <input type="checkbox"/> powyżej rocznych – do 3-letnich dochodów gospodarstwa domowego
6. <input type="checkbox"/> powyżej 3-letnich dochodów gospodarstwa domowego
7. <input type="checkbox"/> trudno powiedzieć [NIE CZYTAĆ]

14. Jaką część średnich, miesięcznych dochodów przeznaczało Pana(i) gospodarstwo domowe na spłatę zadłużenia w ostatnich 3 miesiącach?

1. mniej niż 10%
2. między 10% a 20%
3. między 20% a 30%
4. między 30% a 40%
5. między 40% a 50%
6. powyżej 50%

15. Ile czasu pozostało jeszcze do spłaty obecnego zadłużenia Pana(i) gospodarstwa domowego?

1. mniej niż rok
2. co najmniej rok; (wpisać liczbę lat)

16. Na jakie cele Pana(i) gospodarstwo domowe przeznaczają zaciągnięte pożyczki i kredyty?

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych celów przeznaczenia pożyczek i kredytów.

16.1. na bieżące wydatki konsumpcyjne (np. żywność, odzież, obuwie)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.2. stałe opłaty (np. mieszkaniowe)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.3. zakup dóbr trwałego użytku	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.4. zakup domu, zakup mieszkania, wkład do spółdzielni mieszkaniowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.5. remont domu, mieszkania	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.6. leczenie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.7. zakup, dzierżawa narzędzi pracy (maszyny, wynajem lokalu itd.)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.8. wypoczynek	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.9. zakup papierów wartościowych	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.10. spłata wcześniejszych długów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.11. rozwój własnej działalności gospodarczej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.12. kształcenie własne	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.13. kształcenie dzieci	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.14. zabezpieczenie przyszłości dzieci	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
16.15. na inne cele	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

17. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat sytuacja materialna Pana(i) gospodarstwa domowego:

- 1 pogorszyła się
 2 poprawiła się
 3 nie zmieniła się

18. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe lub ktokolwiek z członków gospodarstwa domowego posiada poniższe dobra. Nie ma znaczenia, czy są one ich własnością, czy też są wdzierżawione lub w inny sposób oddane do dyspozycji (odpowiedzi udzielamy w kolumnie *Czy posiada*). Jeżeli gospodarstwo nie posiada danego dobra proszę wskazać, czy (odpowiedzi udzielamy w kolumnach *Jeżeli nie posiada, to*) chciałoby je posiadać, lecz nie może sobie na to pozwolić ze względów finansowych (odp. TAK), czy też nie posiada tego z innych przyczyn niż finansowe, np. nie chce lub nie potrzebuje (odp. NIE). W kolumnie *ile sztuk* proszę wpisać liczbę dóbr przy trzech pozycjach (komputer stacjonarny, komputer przenośny, samochód).

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych dóbr.

	Czy posiada		Jeśli nie posiada, to czy ze względów finansowych		Ile sztuk
	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.1. pralkę automatyczną	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.2. zmywarkę do naczyń	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.3. kuchenkę mikrofalową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.4. telewizor LCD/plazma	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.5. płatną telewizję satelitarną lub kablową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.6. odtwarzacz DVD	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.7. kino domowe	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.8. dom letniskowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.9. komputer stacjonarny	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.10. komputer przenośny (laptop, notebook)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.11. iPad lub inny tablet	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.12. elektroniczny czytnik książek	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.13. samochód osobowy (osobowo-dostawczy)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.14. dostęp do internetu w domu z komputera, laptopa tabletu lub przez telefon komórkowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.15. telefon domowy (stacjonarny)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.16. łódź motorową, żaglową	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.17. działkę rekreacyjną	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.18. własne mieszkanie/własny dom	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
18.19. inną nieruchomość	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	

G. WARUNKI MIESZKANIOWE (N=12340)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o Pana(i) warunkach mieszkaniowych.

1. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe użytkuje mieszkanie samodzielnie? 1 TAK 2 NIE
2. Jaka jest powierzchnia użytkowa mieszkania zajmowanego przez gosp. domowe w pełnych m²
3. Chcę również zapytać Pana(nią) o wyposażenie mieszkania w instalacje. Czy w mieszkaniu jest:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdego z poniższych instalacji i urządzeń, przekreślając kwadrat przy właściwej odpowiedzi.

3.1. wodociąg	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.2. ustęp spłukiwany wodą bieżącą	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.3. łazienka z wanną lub prysznicem	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.4. ciepła woda bieżąca	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.5. gaz z sieci	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
3.6. gaz z butli	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

4. W jaki sposób ogrzewane jest mieszkanie?

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 centralne ogrzewanie zbiorowe
- 2 centralne ogrzewanie indywidualne (na gaz, węgiel, koks, elektryczność, inne paliwo)
- 3 piec na opał (węgiel, drewno, trociny itp.)
- 4 inne

5. Czy obecnie Pana(i) gospodarstwo domowe zalega z:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdej z poniższych opłat/spłat, przekreślając właściwy kwadrat.

Warianty: 1 - tak 1 miesiąc, 2 - tak 2 miesiące, 3 - tak 3 miesiące, 4 - tak 4-6 miesięcy, 5 - tak 7-12 miesięcy, 6 - tak powyżej 12 miesięcy, 7 - nie, 8 - nie dotyczy.

5.1. opłatami za mieszkanie (czynsz)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>	6 <input type="checkbox"/>	7 <input type="checkbox"/>	8 <input type="checkbox"/>
5.2. opłatami za gaz, energię elektryczną	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>	6 <input type="checkbox"/>	7 <input type="checkbox"/>	8 <input type="checkbox"/>
5.3. spłatą kredytu mieszkaniowego	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>	4 <input type="checkbox"/>	5 <input type="checkbox"/>	6 <input type="checkbox"/>	7 <input type="checkbox"/>	8 <input type="checkbox"/>

6. Czy w stosunku do sytuacji sprzed dwóch lat warunki mieszkaniowe Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 poprawiły się
- 2 pogorszyły się
- 3 nie zmieniły się

H. KSZTAŁCENIE (N=3851)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o kształceniu dzieci.

UWAGA: PYTANIA 1-5 DOTYCZĄ GOSPODARSTW DOMOWYCH Z DZIEĆMI W WIEKU DO 26 LAT

- 1., 2. Jaki poziom wykształcenia chciałby Pan(i), aby uzyskały Pana(i) dzieci?

(Dla każdego z dzieci należy wybrać jeden z poniższych poziomów wykształcenia, wpisując odpowiednią cyfrę w kwadracie w kolumnie "Poziom wykształcenia". (pokazać KARTĘ nr 3) .

poziom wykształcenia:

1. zasadnicza szkoła zawodowa
2. liceum profilowane (ogólnokształcące)
3. technikum lub liceum zawodowe
4. szkoła wyższa (licencjat)
5. szkoła wyższa (magisterium)

(Odpowiedzi zapisać w wierszu 2 poniższej tabeli)

3, 4. Czy dziecko korzysta w domu z komputera i internetu? (pokazać KARTĘ nr 4)

- 1 Tak, ale tylko wspólnie z innymi członkami gospodarstwa domowego
- 2 Tak, korzysta samodzielnie
- 3 Nie, nie może korzystać z powodu schorzenia
- 4 Nie, nie umie używać komputera/internetu
- 5 Nie, chociaż potrafi, nie ma w domu dostępu do komputera/internetu
- 6 Nie, jest jeszcze za małe

(Odpowiedzi zapisać w wierszach 3 i 4 poniższej tabeli)

1. Numer dziecka*	1.1....	2.1....	3.1....	4.1....	5.1....
2. Poziom wykształcenia	1.2 <input type="checkbox"/>	2.2 <input type="checkbox"/>	3.2 <input type="checkbox"/>	4.2 <input type="checkbox"/>	5.2 <input type="checkbox"/>
3. Korzystanie z komputera	1.3 <input type="checkbox"/>	2.3 <input type="checkbox"/>	3.3 <input type="checkbox"/>	4.3 <input type="checkbox"/>	5.3 <input type="checkbox"/>
4. Korzystanie z internetu	1.4 <input type="checkbox"/>	2.4 <input type="checkbox"/>	3.4 <input type="checkbox"/>	4.4 <input type="checkbox"/>	5.4 <input type="checkbox"/>

* numer dziecka taki sam jak numer porządkowy osoby z części C wiersz 1

UWAGA: PYTANIA 5 i 6 DOTYCZĄ WYŁĄCZNIE GOSPODARSTW DOMOWYCH Z DZIEĆMI UCZĄCYMI SIĘ (powyżej zerówki)

5. Czy w obecnym roku szkolnym został(a) Pan(i) zmuszony(a) ze względów finansowych do:

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych typów rezygnacji, zaznaczając odpowiedni kwadrat

5.1. zrezygnowania z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
5.2. ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
5.3. zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
5.4. zrezygnowania z korepetycji dla dziecka?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
5.5. zmiany szkoły na wymagającą mniejszych lub żadnych opłat?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
5.6. innych ograniczeń?	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

6. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pana(i) gospodarstwa domowego związanych z kształceniem dzieci:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyło się
- 2 poprawiło się
- 3 nie zmieniło się

I. POMOC SPOŁECZNA (N=12305)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o pomocy dla Pana(i) gospodarstwa domowego

1. Czy gospodarstwo otrzymuje jakąś pomoc z zewnątrz: 1. TAK 2. NIE

Jeżeli gospodarstwo domowe otrzymuje pomoc, przechodzimy do pyt. 2, jeśli nie otrzymuje, przechodzimy do Działu J Kultura i wypoczynek

2. W jakiej formie gospodarstwo otrzymuje pomoc?:

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie, dla każdej z poniższych form pomocy, przekreślając właściwy kwadrat.

2.1. finansowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
2.2. rzeczowej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE
2.3. w formie usług	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE

J. KULTURA I WYPOCZYNEK (N=12328)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych z kulturą i wypoczynkiem.

1. Czy ktokolwiek z członków Pana(i) gospodarstwa domowego musiał z powodu braku pieniędzy zrezygnować w ciągu ostatniego roku z:

(Odpowiedź NIE DOTYCZY oznacza brak potrzeb danego rodzaju)

1.1. kina	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE	3. <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
1.2. teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE	3. <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
1.3. muzeum lub wystawy	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE	3. <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
1.4. zakupu książki	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE	3. <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
1.5. zakupu prasy (gazet, tygodników, miesięczników)	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE	3. <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY

2. Ile jest (w przybliżeniu) w Państwa domu książek (bez podręczników szkolnych i instrukcji; także w wersji elektronicznej)

- 1 nie ma takich zbiorów
 2 do 25 szt.
 3 26 - 50 szt.
 4 51 - 100 szt.
 5 101 - 500 szt.
 6 ponad 500 szt.

3. Jeśli w pytaniu 2 inna odpowiedź niż 1: Czy w ostatnim roku zakupione zostały jakieś książki inne niż podręczniki i instrukcje (w wersji papierowej lub elektronicznej)

- 1 TAK, ile

2 NIE

4. Czy w gospodarstwie jest jakiś instrument muzyczny (pianino, gitara lub inny) 1 TAK 2 NIE

5. – jeśli TAK, to czy ktoś z członków gospodarstwa gra na nim 1 TAK 2 NIE

6. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pan(i) gospodarstwa domowego związanych z kulturą:

(Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.)

- 1 pogorszyło się
 2 poprawiło się
 3 nie zmieniło się

7. Czy w ciągu ostatniego roku musieli Państwo (ktoś z dorosłych lub/i dzieci) z powodu braku pieniędzy zrezygnować z:

(Odpowiedź NIE DOTYCZY oznacza brak potrzeb danego rodzaju.)

- 7.1. kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci (niepełnoletnich)

1 TAK 2 NIE, dzieci wyjechały 3 NIE DOTYCZY

- 7.2. urlopu, wyjazdów dorosłych 1 TAK 2 NIE, dorośli wyjechali 3 NIE DOTYCZY

- 7.3. wyjazdów rodzinnych (dorośli i dzieci niepełnoletnie)

1 TAK 2 NIE, rodzina wyjechała 3 NIE DOTYCZY

8. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb Pan(i) gospodarstwa domowego związanych z wypoczynkiem:

(Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.)

- 1 pogorszyło się
 2 poprawiło się
 3 nie zmieniło się

K. OCHRONA ZDROWIA (N=12339)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych ze zdrowiem.

1. Czy w ciągu ostatniego roku ktokolwiek z Pan(i) gospodarstwa korzystał z usług:

1.1. placówek służby zdrowia opłacanych przez NFZ 1. TAK 2. NIE

1.2. placówek opłacanych z własnej kieszeni 1. TAK 2. NIE

1.3. placówek opłacanych przez pracodawcę (abonament lub ubezpieczenie) 1. TAK 2. NIE

2. Czy ktokolwiek z członków Pana(i) gospodarstwa domowego przebywał w ostatnim roku w szpitalu (z innych powodów niż ciąża)?

1. TAK numer osoby/osób z części C

2. NIE

Jeżeli w pytaniach 1 i 2 wszystkie odpowiedzi NIE przechodzimy do pyt. 4.

3. Ile gospodarstwo domowe wydało w sumie (w złotych) w ostatnich 3 miesiącach na:

3.1. leczenie czy różne badania w przychodniach i gabinetach, w których oficjalnie płacono za usługi (w tym również ponadstandardowych usług stomatologów, ortodontów, sprzętu ortopedycznego, także przynajmniej w części finansowanych przez NFZ itp.) zł

3.2. opłaty nieformalne, czyli tzw. dowody wdzięczności, które miały sprawić, że opieka będzie lepsza lub szybciej udzielona zł

3.3. prezenty jako dowód szczerzej wdzięczności za uzyskaną już opiekę zł

3.4. opłaty w szpitalu publicznym (np. na tzw. cegielki, opłaty za nocne dyżury, znieczulenie, zakup leków w aptece dla pacjenta leczonego w szpitalu itp.) zł

4. Proszę powiedzieć, ile w sumie wydano w ciągu ostatnich 3 miesięcy na leki i inne artykuły farmaceutyczne związane z chorobą w Pana(i) gospodarstwie domowym zł

5. Czy w ciągu **ubiegłego roku** zdarzyło się w Pana(i) gospodarstwie domowym, że:

Należy udzielić odpowiedzi dla każdej z poniższych sytuacji, przekreślając odpowiedni kwadrat.

5.1. nie starczyło pieniędzy na realizację recept lub wykupienie leków zalecanych przez lekarza

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.2. z powodu braku pieniędzy nie leczyli Państwo zębów

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEB

5.3. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z uzyskania protez zębowych

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.4. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z wizyt u lekarza

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.5. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z badań medycznych (np. badania laboratoryjne, prześwietlenia, EKG) 1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.6. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z zabiegów rehabilitacyjnych

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.7. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z wyjazdu do sanatorium

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

5.8. z powodu braku pieniędzy musieli Państwo zrezygnować z leczenia szpitalnego

1 TAK 2 NIE 3 NIE BYŁO TAKIEJ POTRZEBY

6. Gdyby dodatkowe ubezpieczenie zdrowotne gwarantowało poprawę dostępu do usług medycznych i ich jakości, to czy Pana(ni) gospodarstwo domowe byłoby gotowe wykupić takie ubezpieczenie?

1 NIE

2 TAK w wysokości do 100 zł miesięcznie

3 TAK w wysokości powyżej 100 zł miesięcznie

7. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat zaspokojenie potrzeb zdrowotnych Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyło się
 2 poprawiło się
 3 nie zmieniło się

L. SYTUACJA DOCHODOWA I SPOSÓB GOSPODAROWANIA DOCHODAMI (N=11767)

Teraz chciał(a)bym zapytać o sytuację finansową oraz dochody Pana(i) gospodarstwa domowego. Proszę wziąć pod uwagę dochody uzyskane przez wszystkie osoby z Pana(i) gospodarstwa domowego, wnoszące jakikolwiek dochód (z jakiegokolwiek źródła) do wspólnego budżetu.

1. Ile wyniósł dochód netto w zł w poprzednim miesiącu w Pana(i) gospodarstwie domowym?

jeśli odmowa to - proszę podać przedział *(pokazać KARTĘ nr 5)*

2. Ile wyniósł przeciętny miesięczny dochód netto w zł w Pana(i) gospodarstwie domowym w 2012 roku

jeśli odmowa to - proszę podać przedział *(pokazać KARTĘ nr 5)*

3. Czy przy aktualnym dochodzie netto (na rękę) Pana(i) gospodarstwo domowe wiąże koniec z końcem?

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 z wielką trudnością
 2 z trudnością
 3 z pewną trudnością
 4 raczej łatwo
 5 łatwo

4. Jaki jest najniższy miesięczny dochód netto w zł potrzebny do związania końca z końcem przez Pana(i)

gospodarstwo domowe? zł

5. Które z następujących określeń najlepiej charakteryzuje sposób gospodarowania dochodem w Pana(i) gospodarstwie domowych? *Pokazać KARTĘ nr 6, poprosić o wybór jednego z wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwy kwadrat.*

- 1 starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość
 2 starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń, lecz nie oszczędzamy na przyszłość
 3 żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko
 4 żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy
 5 pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie i opłatę za mieszkanie oraz (jeśli gospodarstwo jest zadłużone) – na spłatę kredytu
 6 pieniędzy starcza na najtańsze jedzenie, ubranie oraz opłatę za mieszkanie, ale nie starcza na spłatę kredytu
 7 pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie i ubranie, ale nie starcza na opłatę za mieszkanie
 8 pieniędzy starcza tylko na najtańsze jedzenie, ale nie starcza na ubranie
 9 pieniędzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie

6. Czy stałe dochody Pana(i) gospodarstwa domowego pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb?

1. TAK 2. NIE

Jeżeli dochody gospodarstwa domowego nie pozwalają na zaspokojenie bieżących potrzeb przechodzimy do pyt.7, jeżeli natomiast pozwalają - przechodzimy do pytania 8.

7. Jakie działania podejmuje Pana(i) gospodarstwo domowe dla zaspokojenia bieżących potrzeb?

Należy udzielić odpowiedzi niezależnie dla każdego z poniższych działań, przekreślając właściwy kwadrat.

7.1. wykorzystuje zgromadzone oszczędności 1. TAK 2. NIE

7.2. wyzbywa się posiadanego majątku (sprzedaje dobra rzeczowe) lub oddaje rzeczy pod zastaw (do lombardu) 1. TAK 2. NIE

7.3. ogranicza bieżące potrzeby	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.4. zaciąga pożyczki, kredyty	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.5. korzysta z pomocy krewnych	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.6. korzysta z pomocy kościoła/Caritasu	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.7. korzysta z pomocy opieki społecznej	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.8. członek gospodarstwa podejmuje dodatkową pracę	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.9. podejmuje inne działania	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE
7.10. nie podejmuje żadnych działań	1. <input type="checkbox"/> TAK	2. <input type="checkbox"/> NIE

8. W jaki sposób reguluje Pana(i) gospodarstwo domowe płatności cykliczne za telefon, telewizję, prąd itp. (rachunki, których wysokość się zmienia)?

Zaznaczyć wszystkie stosowane sposoby.

- 8.1. z konta bankowego przez Polecenie Zapłaty
- 8.2. z konta bankowego przez internet
- 8.3. z konta bankowego w placówce banku
- 8.4. na poczcie
- 8.5. w punkcie kasowym, gdzie można opłacać rachunki (np. w kasie hipermarketu)
- 8.6. bezpośrednio u dostawcy, w punkcie obsługi klienta,
- 8.7. inaczej
- 8.8. nie mamy takich płatności

Gdy gospodarstwo nie korzysta z Polecenia Zapłaty; odpowiedź 8.1 niezaznaczona → pytanie 9, inaczej pytanie 10

9. Dlaczego gospodarstwo domowe nie korzysta z regulowania płatności przez Polecenie Zapłaty?

Jeśli gospodarstwo ma konto bankowe pokazać KARTĘ nr 7, poprosić o wybór najwyżej dwóch wariantów odpowiedzi i przekreślić właściwe kwadraty.

- 9.1. nie mamy konta bankowego
- 9.2. obecny sposób jest najwygodniejszy
- 9.3. płacimy rachunki, gdy mamy pieniądze, automatyczna spłata byłaby problemem
- 9.4. płacimy małą liczbę rachunków, nie chce nam się ustanawiać takiej usługi
- 9.5. nie wiedzieliśmy, że jest taka usługa
- 9.6. nie wiemy, jak ustanowić taką usługę
- 9.7. aktywacja usługi jest zbyt skomplikowana
- 9.8. zbyt dużo to kosztuje
- 9.9. nie ufamy, że płatność będzie terminowo zrealizowana
- 9.10. boimy się utraty kontroli nad finansami
- 9.11. boimy się, że faktura może być wystawiona na błędną kwotę
- 9.12. wystawcy rachunków nie dają możliwości płacenia przez polecenie zapłaty

10. Czy w porównaniu do sytuacji sprzed dwóch lat sytuacja dochodowa Pana(i) gospodarstwa domowego:

Należy wybrać jeden z wariantów odpowiedzi, przekreślając właściwy kwadrat.

- 1 pogorszyła się
- 2 poprawiła się
- 3 nie zmieniła się

M. KOMPUTER I INTERNET (N=8237)

Teraz chciał(a)bym porozmawiać z Panem(nią) o sprawach związanych z internetem.

Pytania 1 i 2 kierowane są do gospodarstw domowych z komputerem podłączonym do internetu (odpowiedź TAK w pytaniu F. 18.14)

1. W jaki sposób członkowie Pana(-i) gospodarstwa domowego łączą się z internetem z domu? (Pokazać KARTĘ nr 8; można wybrać więcej niż jedną możliwość, przekreślając właściwe kwadraty)

- 1.1. dostęp wdzwaniany (nie można jednocześnie rozmawiać przez telefon i korzystać z internetu)
- 1.2. stałe łącze u operatora telefonii stacjonarnej
- 1.3. stałe łącze poprzez dostawcę telewizji kablowej
- 1.4. inne stałe łącze np.: sieć osiedlowa, łącze lokalnego dostawcy internetu lub łącze współdzielone, sąsiedzkie
- 1.5. stały dostęp przez sieć komórkową np.: Orange Free, Blueconnect, iPlus, Play Online
- 1.6. dostęp do internetu przez komórkę (modem w komórce)
- 1.7. inne

2. Jeśli gospodarstwo posiada stałe łącze, to jaka jest jego prędkość? (Mb/s czytaj megabitów na sekundę; Jeżeli różna prędkość w zależności od pory dnia, proszę spytać o maksymalną prędkość podaną w umowie z dostawcą)

- | | |
|---|--|
| 1 <input type="checkbox"/> do 1Mb/s | 5 <input type="checkbox"/> od 20 Mb/s do 29 Mb/s |
| 2 <input type="checkbox"/> od 2 do 6 Mb/s | 6 <input type="checkbox"/> od 30Mb/s do 59 Mb/s |
| 3 <input type="checkbox"/> od 7 do 10 Mb/s | 7 <input type="checkbox"/> ponad 60 Mb/s |
| 4 <input type="checkbox"/> od 11 do 19 Mb/s | 8 <input type="checkbox"/> trudno powiedzieć |

Pytanie 3 kierowane jest do gospodarstw domowych bez dostępu do internetu (odpowiedź NIE w pytaniu F.18.14)

3. Dlaczego Pana(-i) gospodarstwo domowe nie ma dostępu do internetu? Pokazać KARTĘ nr 9; można wybrać najwyżej 3 możliwości, przekreślając właściwe kwadraty.

1. brak odpowiedniego sprzętu
2. brak możliwości technicznych korzystania z łącza stałego
3. wystarczające możliwości korzystania z internetu gdzie indziej
4. internet nie jest nam potrzebny,
5. internet nie ma nic ciekawego do zaoferowania
6. względy prywatności lub bezpieczeństwa
7. internet może być szkodliwy, np. może demoralizować dzieci, zabierać czas
8. koszty dostępu są zbyt duże
9. brak odpowiednich umiejętności korzystania
10. inny powód
11. zamierzamy założyć dostęp w tym roku

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ PANU/I ZA POŚWIĘCONY NAM CZAS

1.2. Kwestionariusz indywidualny (N=26207, z wyjątkiem modułów adresowanych do określonych grup respondentów)

Nr kolejny ankiety w ramach województwa numer sztywny osoby (tylko dla wcześniej badanych; przepisać z Części I/C) **RADA MONITORINGU SPOŁECZNEGO**tel. (22) 536-54-16, 602290367
fax (22) 536-54-12**DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013***niezależne badanie warunków i jakości życia w Polsce***CZĘŚĆ II indywidualna**KOBIETA¹²¹ Numer identyfikacyjny gospodarstwa domowego (taki jak w Części I/A) Numer osoby (przepisać z Części I/C) Imię (przepisać z Części I/C)

Ludzie różnią się między sobą. Żyją w różnych warunkach i w odmienny sposób odczuwają to, co spotyka ich na co dzień; różnie radzą sobie z tym, co niesie życie.

Ten kwestionariusz dotyczy tego, jak Pani osobiście widzi swoje życie. Większość pytań powinna być interesująca, niektóre mogą być nudne i męczące, wiele będzie łatwych — chodzi przecież o Pani życie, a nie o jakiś nieznan problem; ale niektóre pytania będą trudne. Proszę odpowiedzieć na nie tak, jak Pani potrafi.

Niekiedy może Pani odnosić wrażenie, że już na jakiś temat odpowiadała, a my pytamy o to samo w odmienny sposób. I będzie miała Pani rację. Próbujemy znaleźć najlepszy sposób zadawania pytań. Proszę się też nie dziwić, że skaczemy z tematu na temat — zestawy pytań zostały ułożone losowo.

Może być Pani pewna naszej dyskrecji. Wszystkie odpowiedzi wykorzystane będą tylko i wyłącznie do celów naukowych w zbiorczych analizach statystycznych.

Przy pytaniach mogą być podane różne możliwe odpowiedzi. Proszę zaznaczyć tę z nich, która najlepiej odpowiada Pani sytuacji. Przy niektórych pytaniach będzie można podkreślić więcej niż jedną odpowiedź. Jeżeli przy jakimś pytaniu nie ma do wyboru gotowych odpowiedzi, proszę wpisać w miejscu do tego przeznaczonym właściwą informację.

Uprzejmie prosimy o samodzielne wypełnienie ankiety, bez pomocy innych członków rodziny. Chodzi tutaj bowiem o indywidualne oceny i odczucia, a nie o uzgodnione z innymi ludźmi opinie. Jeśli nie będzie Pani potrafiła sobie poradzić z odpowiedzią na jakieś pytania, proszę zwrócić się o pomoc do ankietera.

¹²¹ Kwestionariusz przygotowany był w dwóch formach – żeńskiej i męskiej

INSTRUKCJA

W pytaniach, w których należy wybrać jedną lub więcej odpowiedzi, proszę swój wybór zaznaczyć przez przekreślenie kwadratu przy wybranej odpowiedzi, tak:

W pytaniach, w których należy określić swoją ocenę, proszę w odpowiedni kwadrat wpisać cyfrę odpowiadającą ocenie. Jeśli skala ocen dla tych pytań jest np. taka

1	2	3	4	5	6	7
zupełnie						bardzo
nieważne						ważne

oceny pośrednie (2,3,4,5,6) oznaczają, że coś jest tym mniej ważne im niższa cyfra (2 mniej ważne niż 3), a tym bardziej ważne im wyższa cyfra (6 bardziej ważne niż 5).

W pytaniach, w których należy podać jakąś wartość liczbową, proszę wpisać ją w odpowiednie kwadraty, pamiętając o tym, aby ostatnia cyfra znalazła się w ostatnim kwadracie, np. jeśli liczba przyjaciół wynosi

12, to

1	2
---	---

 jeśli liczba przyjaciół wynosi 5, to

	5
--	---

1. Pani data urodzenia

dzień miesiąc rok

2. Co uważa Pani za **najważniejszy warunek udanego, szczęśliwego życia** (*PROSZĘ NAJPIERW PRZECZYTAĆ WSZYSTKIE I WYBRAĆ NAJWIĘCEJ TRZY WARTOŚCI, przekreślając przy nich kwadraty*):

- 1 PIENIĄDZE
- 2 DZIECI
- 3 UDANE MAŁŻEŃSTWO
- 4 PRACA
- 5 PRZYJACIELE
- 6 OPATRZNOŚĆ, BÓG
- 7 POGODA DUCHA, OPTYMIZM
- 8 UCZCIWOŚĆ
- 9 ŻYCZLIWOŚĆ I SZACUNEK OTOCZENIA
- 10 WOLNOŚĆ, SWOBODA
- 11 ZDROWIE
- 12 WYKSZTAŁCENIE
- 13 SILNY CHARAKTER
- 14 INNE

3. Jak ocenia Pani swoje całe dotychczasowe życie, czy mogłaby Pani powiedzieć, że było? (*proszę przekreślić kwadrat przy wybranej odpowiedzi*)

- 1 WSPANIAŁE
- 2 UDANE
- 3 DOSYĆ DOBRE
- 4 ANI DOBRE, ANI ZŁE
- 5 NIEZBYT UDANE
- 6 NIESZCZĘŚLIWE
- 7 OKROPNE

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak męża)

4. Oczekiwania męża wobec Pani były tak duże, że nie mogła im Pani sprostać

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

5. Mąż wydawał wspólne pieniądze w sposób zbyt rozrzutny

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

6. Problemy i kłopoty męża przysparzały zmartwień i utrudniały Pani życie

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak dzieci na utrzymaniu)

7. Musiała Pani wysłuchiwać skarg na swoje dziecko/dzieci (np. w szkole, od sąsiadów, od innych rodziców)

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

8. Poniosła Pani jakieś koszty finansowe w związku z tym, co zrobiło Pani dziecko/dzieci

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

9. Dziecko/dzieci lekceważyło/y i odrzucało/y Pani pomoc, rady i wskazówki

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

10. Czula Pani, że traci wpływ na swoje dziecko/dzieci

- 1
-
- CZĘSTO 2
-
- ZDARZYŁO SIĘ 3
-
- NIGDY 4
-
- NIE DOTYCZY

W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak rodziców, teściów lub krewnych w podeszłym wieku)
11. Czują się Pani odpowiedzialna za zapewnienie opieki i dobre samopoczucie rodziców lub starszych krewnych 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
12. Niepokoił Panią stan zdrowia lub sprawność umysłu kogoś z rodziców lub jakiegoś starszego krewnego 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
W ostatnich miesiącach:
13. Czują Pani, że Pani źródło dochodów jest niestabile i niepewne 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY (brak dochodów)
14. Problemy i kłopoty finansowe przysparzały zmartwień i utrudniały Pani życie 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
W ostatnich miesiącach: (NIE DOTYCZY oznacza brak pracy zarobkowej)
15. Czują Pani, że Pani praca jest zbyt uciążliwa, brudna lub niebezpieczna 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
16. Odczuwała Pani nadmiar obowiązków w pracy, którym nie mogła poddać 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
17. Była Pani traktowana niesprawiedliwie przez innych w pracy 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY 4 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
W ostatnich miesiącach:
18. Odczuwała Pani nadmierne zatłoczenie w miejscu zamieszkania, np. że za dużo osób mieszka w Pani mieszkaniu, w klatce schodowej, w całym budynku 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
19. Obawiała się Pani przestępczości, narkomanii, chuligaństwa w swojej dzielnicy, osiedlu, okolicy 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
20. Problemy związane z sąsiadami lub innymi ludźmi z okolicy zatruwały Pani życie 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
21. Denerwowały Panią decyzje i działania miejscowych władz 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
W ostatnich miesiącach:
22. Odczuwała Pani dolegliwości fizyczne, takie na przykład jak łamanie w kościach, trudności z oddychaniem itp., które utrudniały Pani wychodzenie z domu, chodzenie po schodach itp. 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
23. Problemy ze zdrowiem utrudniały Pani wykonywanie codziennych zajęć lub branie udziału w innych zajęciach 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
W ostatnich miesiącach:
24. Załatwiała Pani jakąś sprawę urzędową 1 <input type="checkbox"/> TAK 2 <input type="checkbox"/> NIE (jeśli NIE, proszę przejść do pytania 28)
25. Nie mogła Pani sprawnie, szybko i bez trudności załatwić jakiejś sprawy urzędowej 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
26. Musiała Pani szukać znajomości lub innych sposobów, aby załatwić jakąś sprawę urzędową 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY
27. Czują się Pani całkowicie bezsilna i upokorzona przy załatwianiu jakiejś sprawy urzędowej 1 <input type="checkbox"/> CZĘSTO 2 <input type="checkbox"/> ZDARZYŁO SIĘ 3 <input type="checkbox"/> NIGDY

42. Czy Pani zdaniem reformy w Polsce po 1989 roku udały się ogólnie, czy raczej nie udały?

- 1 udały się
2 nie udały się
3 trudno powiedzieć

43. Czy pali Pani papierosy? 1 TAK 2 NIE

44. — jeżeli TAK, to ile przeciętnie sztuk papierosów dziennie Pani wypala? sztuk

45. — jeżeli NIE, to czy kiedykolwiek w życiu paliła Pani papierosy? 1 TAK 2 NIE

46. Czy w ciągu ostatnich dwóch lat zdarzyło się, że angażowała się Pani w działania na rzecz społeczności lokalnej (gminy, osiedla, miejscowości, w najbliższym sąsiedztwie)? 1 TAK 2 NIE

47. Proszę zaznaczyć, jak zazwyczaj Pani reaguje na kłopoty czy trudne sytuacje w swoim życiu? (można wybrać więcej niż jedną z możliwości, przekreślając przy wybranych kwadrat)

- 47.1. zwracam się o radę i pomoc do innych ludzi
47.2. mobilizuję się i przystępuję do działania
47.3. sięgam po alkohol
47.4. pocieszam się myślą, że mogło być jeszcze gorzej, lub że innym jest jeszcze gorzej
47.5. poddaję się, nie wiem, co robić
47.6. zażywam środki uspokajające
47.7. modlę się o pomoc do Boga
47.8. zajmuję się innymi rzeczami, które odwracają moją uwagę i poprawiają nastrój

48. Czy jest Pani członkiem jakichś organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków lub kół?

- 1 TAK, jednej
2 TAK, dwóch
3 TAK, trzech lub więcej
4 NIE

49. — jeśli TAK, to czy pełniła Pani kiedykolwiek jakieś funkcje w takich organizacjach?

1 TAK 2 NIE

50 – jeśli TAK na pyt. 48, to czy obecnie uczestniczy Pani aktywnie w działaniach takich organizacji?

1 TAK 2 NIE

51 – jeśli TAK na pyt. 50, to jaka to jest organizacja? (proszę zaznaczyć wszystkie, w których aktywnie Pani uczestniczy)

- 51.1 klub sportowy
51.2 organizacja biznesowa, zawodowa, rolnicza
51.3 partia polityczna
51.4 organizacja pomagająca potrzebującym, działająca w obronie słabszych, broniąca praw człowieka itp.
51.5 związek zawodowy
51.6 związek, koło zainteresowań (np. wędkarskie, filatelistyczne, motoryzacyjne itp.)
51.7 komitet mieszkańców
51.8 komitet rodzicielski
51.9 organizacja działająca na rzecz ochrony środowiska naturalnego, praw zwierząt itp.
51.10 organizacja konsumentów
51.11 organizacja towarzyska, klubowa - dla młodzieży, osób starszych/emerytów, kobiet, osób, które łączy wspólne doświadczenie
51.12 organizacja religijna, kościelna
51.13 organizacja upowszechniająca wiedzę (np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, klub przyjaciół książki itp.)
51.14 wybierane władze samorządowe (np. rada gminy, sejmik wojewódzki itp.)
51.15 ośrodek wsparcia, grupa samopomocowa
51.16 inne, niewymienione wyżej

52. Poniżej w oddzielonych poziomymi liniami okienkach N, O, P itd. opisane są różne kategorie odczuć i zachowań. W każdym punkcie proszę przeczytać uważnie wszystkie cztery twierdzenia i wybrać jedno, które najlepiej oddaje Pani odczucia lub przekonania z okresu ostatniego miesiąca.

Proszę zaznaczyć swój wybór przekreślając kwadrat przy odpowiedniej cyfrze (0, 1, 2 lub 3).

N. 0. Sądzę, że nie wyglądam gorzej niż dawniej.

1. Martwię się tym, że wyglądam staro lub nieatrakcyjnie.

2. Czuję, że wyglądam coraz gorzej.

3. Jestem przekonana, że wyglądam okropnie.

O. 0. Mam co najmniej równie dużo zapału do pracy jak dawniej.

1. Z trudem przychodzi mi się zabrać do zrobienia czegokolwiek.

2. Z ogromnym wysiłkiem zmuszam się do zrobienia czegokolwiek.

3. Nie jestem w stanie cokolwiek zrobić.

P. 0. Sypiam co najmniej równie dobrze jak dawniej.

1. Sypiam gorzej niż dawniej.

2. Rano budzę się teraz o 1-2 godziny wcześniej i trudno jest mi ponownie zasnąć.

3. Budzę się kilka godzin za wcześnie i nie mogę ponownie zasnąć.

Q. 0. Nie męczę się bardziej niż dawniej.

1. Męczę się łatwiej niż dawniej.

2. Męczy mnie prawie wszystko, co robię.

3. Jestem zbyt zmęczona, aby cokolwiek robić.

R. 0. Apetyt mam nie gorszy niż dawniej.

1. Obecnie mam trochę gorszy apetyt.

2. Apetyt mam wyraźnie gorszy.

3. Nie mam w ogóle apetytu.

T. 0. Nie martwię się o swoje zdrowie bardziej niż dawniej.

1. Martwię się swoimi dolegliwościami, takimi jak: bóle, rozstrój żołądka lub zaparcia.

2. Bardzo się martwię o stan swojego zdrowia; ciągle o tym myślę.

3. Tak bardzo martwi mnie stan mojego zdrowia, że nie mogę o niczym innym myśleć.

U. 0. Moje zainteresowanie sprawami seksu nie zmniejszyło się.

1. Obecnie jestem mniej zainteresowana sprawami seksu.

2. Sprawy seksu znacznie mniej mnie interesują.

3. Utraciłam wszelkie zainteresowanie sprawami seksu.

53. Czy w ostatnim roku była Pani na jakimś zebraniu publicznym (ale nie w miejscu pracy)?

1 TAK 2 NIE

54. Poniżej znajduje się kilka twierdzeń. Chcielibyśmy, aby Pani oceniła, w jakim stopniu odpowiadają one Pani przekonaniom i postawom. Oceny prosimy zaznaczyć, wpisując w kwadracie obok każdego twierdzenia wybraną cyfrę.

Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 - ZDECYDOWANIE TAK
- 2 - TAK
- 3 - RACZEJ TAK
- 4 - ANI TAK, ANI NIE
- 5 - RACZEJ NIE
- 6 - NIE
- 7 - ZDECYDOWANIE NIE

- 54.1. Podziwiam ludzi, którzy mają drogie domy, samochody i ubrania
- 54.2. Moje życie mimo bolesnych doświadczeń ma sens i dużą wartość
- 54.3. W życiu najważniejsze jest to, aby było dużo przyjemności i mało przykrości
- 54.4. Miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych
- 54.5. Lubię kupować rzeczy, które nie mają praktycznego znaczenia
- 54.6. Samo robienie zakupów sprawia mi prawdziwą radość
- 54.7. Nie ma nic złego w umieszczaniu rodziców w domach opieki/spokojnej starości
- 54.8. Ludzie przede wszystkim starają się służyć pomocą innym
- 54.9. Homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań
- 54.10. Prawdziwy patriota nie powinien źle mówić o Polsce i Polakach
- 54.11. Dzieci powinny pomagać finansowo rodzicom w podeszłym wieku
- 54.12. Zbyt wiele mają do powiedzenia w naszym kraju osoby obcego pochodzenia
- 54.13. Niektórzy ludzie są więcej warci od innych
- 54.14. Chciałabym dobrze, atrakcyjnie wyglądać
- 54.15. Przywiązuję dużą wagę do dóbr materialnych
- 54.16. Powinniśmy za wszelką cenę starać się traktować innych ludzi w taki sam sposób
- 54.17. Niektóre grupy ludzi nie zasługują na szacunek
- 54.18. Powinniśmy dążyć do tego, aby dochody wszystkich ludzi były w miarę wyrównane
- 54.19. Bez kar fizycznych nie da się dobrze wychować dzieci.
- 54.20. Każdy z nas jest kowalem swojego losu
- 54.21. Osoby starsze cieszą się w Polsce szacunkiem
- 54.22. Ojcowie powinni częściej korzystać z urlopu rodzicielskiego i opiekować się dziećmi

55. Ogólnie rzecz biorąc, czy uważa Pani, że można ufać większości ludzi, czy też sądzi Pani, że w postępowaniu z ludźmi ostrożności nigdy za wiele?

- 1 większości ludzi można ufać
- 2 ostrożności nigdy za wiele
- 3 trudno powiedzieć

56. Czy w ostatnim roku wykonywała Pani nieodpłatnie jakąś pracę lub świadczyła jakieś usługi dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej

- 1 TAK, CZĘSTO
- 2 TAK, RZADKO
- 3 NIE

57. Czy, biorąc wszystko razem pod uwagę, miniony rok należał w Pani życiu do udanych ?

1 TAK 2 NIE

58. Od czego lub od kogo zależało to, że miniony rok należał do udanych lub do nieudanych? (można wybrać więcej niż jedną odpowiedź)

- 58.1. od władz
 58.2. ode mnie samej
 58.3. od innych ludzi
 58.4. od losu (opatrności)

59. Poniżej wymienionych jest kilkanaście dolegliwości związanych ze zdrowiem. Proszę powiedzieć, czy w okresie MINIONEGO MIESIĄCA zdarzało się Pani doświadczać tych dolegliwości. Jeśli jakiejś dolegliwości w ogóle nie miała Pani w okresie minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w kolumnie „nie miałam”; jeśli doświadczała Pani jakiejś dolegliwości rzadziej niż przez połowę minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w środkowej kolumnie; jeśli jakaś dolegliwość dokuczała Pani co najmniej przez połowę minionego miesiąca, proszę przekreślić kwadrat w ostatniej kolumnie

W MINIONYM MIESIĄCU:	Nie miałam	Miewałam rzadziej niż przez 15 dni	Miewałam co najmniej przez połowę miesiąca
59.1. silne bóle głowy	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.2. bóle brzucha lub wzdęcia	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.3. ból albo napięcie mięśni karku i ramion	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.4. bóle w klatce piersiowej lub sercu	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.5. suchość w ustach lub gardle	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.6. napady pocenia się	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.7. uczucie duszności	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.8. łamanie i bóle w całym ciele	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.9. gwałtowne bicie serca (palpitacje)	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.10. dreszcze lub drgawki	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.11. uczucie parcia na pęcherz i częstsze oddawanie moczu	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.12. uczucie zmęczenia niezwiązanego z pracą	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.13. zaparcia	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.14. krwawienie z nosa	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>
59.15. gwałtowne skoki ciśnienia krwi	1 <input type="checkbox"/>	2 <input type="checkbox"/>	3 <input type="checkbox"/>

60. Jaki jest Pani wzrost? centymetrów

61. Jaka jest Pani waga? kilogramów

62. **Chcielibyśmy, aby Pani oceniła teraz poszczególne dziedziny swego życia** i powiedziała, w jakim stopniu jest Pani z każdej z nich zadowolona. Oceny prosimy zaznaczyć, przekreślając kwadrat przy wybranej cyfrze obok danej dziedziny życia. Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 - BARDZO ZADOWOLONA
- 2 - ZADOWOLONA
- 3 - DOSYĆ ZADOWOLONA
- 4 - DOSYĆ NIEZADOWOLONA
- 5 - NIEZADOWOLONA
- 6 - BARDZO NIEZADOWOLONA
- 7 - nie dotyczy

W jakim stopniu zadowolona jest Pani:

62.1. ze swoich stosunków z najbliższymi w rodzinie	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.2. z sytuacji finansowej własnej rodziny	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.3. ze stosunków z koleżankami (grupą przyjaciół)	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.4. ze stanu swojego zdrowia	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.5. ze swoich osiągnięć życiowych	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.6. z sytuacji w kraju	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.7. z warunków mieszkaniowych	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.8. z miejscowości, w której Pani żyje	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.9. z perspektyw na przyszłość	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.10. z życia seksualnego	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.11. ze swojego wykształcenia	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.12. ze sposobu spędzania wolnego czasu	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.13. z pracy	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.14. z dzieci	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.15. z małżeństwa	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>
62.16. ze stanu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania	1 <input type="checkbox"/> 2 <input type="checkbox"/> 3 <input type="checkbox"/> 4 <input type="checkbox"/> 5 <input type="checkbox"/> 6 <input type="checkbox"/> 7 <input type="checkbox"/>

63. **Które z podanych stwierdzeń o demokracji jest Pani najbliższe?**

- 1 demokracja ma przewagę nad wszelkimi innymi formami rządów
- 2 niekiedy rządy niedemokratyczne mogą być lepsze niż rządy demokratyczne
- 3 dla takich ludzi jak ja nie ma w gruncie rzeczy znaczenia, czy rząd jest demokratyczny, czy niedemokratyczny
- 4 demokracja jest złą formą rządów
- 5 trudno powiedzieć

64. **Pani własny (osobisty) dochód miesięczny netto (na rękę) średnio z ostatnich trzech miesięcy wyniósł**

złotych

65. **Jakiego dochodu miesięcznie netto (na rękę) spodziewa się Pani za dwa lata?**

złotych

66. Poniżej wymienione są różne zachowania. Jedne z nich mogą dotyczyć bezpośrednio Pani samej, a inne tylko innych ludzi. Proszę powiedzieć, które z poniższych zachowań osobiście Panią obchodzą, a które nie?

Odpowiedzi prosimy zaznaczyć wpisując w kwadracie obok każdego zachowania odpowiednią cyfrę od 1 do 5. Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 - W OGÓLE MNIE NIE OBCHODZI
 2 - MAŁO MNIE OBCHODZI
 3 - TROCHĘ MNIE OBCHODZI
 4 - BARDZO MNIE OBCHODZI
 5 - TRUDNO POWIEDZIEĆ

Jak bardzo Panią obchodzi, czy:

- 66.1. ktoś płaci podatki mniejsze niż powinien
 66.2. ktoś unika płacenia za korzystanie z transportu publicznego (np. autobusów, pociągów)
 66.3. ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych
 66.4. ktoś otrzymuje niesłusznie rentę inwalidzką (z tytułu niezdolności do pracy)
 66.5. ktoś wyłudza odszkodowanie z ubezpieczenia

67. Chcielibyśmy dowiedzieć się z iloma osobami kontaktuje się Pani w celach towarzyskich i osobistych regularnie (przynajmniej kilka razy w roku). Proszę podać przybliżoną liczbę takich osób:

- 67.1. z najbliższej rodziny
 67.2. spośród przyjaciół
 67.3. spośród znajomych (z pracy/szkoły, sąsiedzi i inni)

68. Ile spośród tych osób mieszka w tej samej miejscowości lub do 10 km od Pani?

69. Ile czasu poświęca Pani przeciętnie dziennie w minionym tygodniu na oglądanie telewizji?

- 1 nie oglądam telewizji
 2 mniej niż godzinę
 3 od godziny do dwóch godzin
 4 od dwóch do trzech godzin
 5 od trzech godzin do czterech godzin
 6 powyżej czterech godzin

70. Ile razy w minionym miesiącu była Pani:

- 70.1. w kinie, teatrze lub na koncercie
 70.2. w restauracji, kawiarni, pubie
 70.3. na spotkaniu towarzyskim

W MINIONYM ROKU:

- | | | |
|---|--------------------------------|---|
| 71. korzystałam z porad psychologa (psychiatry) | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 72. piłam za dużo alkoholu | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 73. próbowałam narkotyków/dopalaczy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 74. zmarł ktoś bliski mi | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE |
| 75. nie mogłam znaleźć pracy po ukończeniu szkoły | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 76. zostałam przeniesiona na gorsze stanowisko | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 77. ominął mnie awans zawodowy | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |
| 78. awansowałam na wyższe stanowisko | 1 <input type="checkbox"/> TAK | 2 <input type="checkbox"/> NIE 3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY |

79. miałam poważne problemy z szefem	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
80. otworzyłam własny interes, założyłam firmę	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
81. na prowadzonych interesach straciłam dużo pieniędzy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
82. okradziono mnie	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
83. zostałam napadnięta i pobita	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
84. włamano się do mojego domu lub samochodu	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
85. zostałam oskarżona o czyn, za który grozi kara więzienia lub grzywna	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
86. byłam zatrzymana przez policję	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
87. zostałam oskarżona w sprawie cywilnej	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
88 spowodowałam kolizję lub wypadek drogowy	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
89. bliska osoba została aresztowana lub miała kłopoty z prawem	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
90. byłam dyskryminowana (poniżana) ze względu na narodowość, wygląd, przekonania lub z innych powodów	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
91. moje mieszkanie (dom) zostało poważnie zniszczone	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
92. przeprowadzony został remont mojego mieszkania (domu)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	
93. miałam kłopoty z właścicielem lub zarządcą budynku, w którym mieszkam (mieszkałam)	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	3 <input type="checkbox"/> NIE DOTYCZY
94. poważnie chorowałam	1 <input type="checkbox"/> TAK	2 <input type="checkbox"/> NIE	

95. Kiedy Pani zdaniem Polska powinna przystąpić do strefy euro?

- 1 jak najszybciej
 2 gdy sytuacja w strefie euro się poprawi
 3 nigdy
 4 trudno powiedzieć

96. Czy zamierza Pani w ciągu następnych dwóch lat wyjechać za granicę, aby tam pracować?

- 1 TAK, do kraju Unii Europejskiej, którego
- 2 TAK, do kraju poza Unią Europejską, którego
- 3 NIE

97. – **jeśli TAK w pyt. 96**, to jaki jest **główny powód zamiaru wyjazdu?** ((proszę przeczytać uważnie wszystkie powody i zaznaczyć najwyżej trzy najważniejsze Pani zdaniem))

- 97.1 straciłam nadzieję na znalezienie jakiegokolwiek pracy w kraju
- 97.2 straciłam nadzieję na znalezienie w kraju pracy odpowiadającej moim kwalifikacjom
- 97.3 liczę na znacznie wyższe zarobki za granicą niż w kraju
- 97.4 w kraju nie mam szans na rozwój zawodowy
- 97.5 mam dosyć ogólnej atmosfery w kraju
- 97.6 w Polsce wszystko zależy od układów i znajomości, a nie od kompetencji
- 97.7 liczę, że w innym kraju są wyższe świadczenia społeczne (na dzieci, bezrobotnych itp.)
- 97.8 za granicą łatwiej będę mogła się usamodzielnic
- 97.9 chcę się połączyć z resztą rodziny/partnerem, przebywającymi za granicą
- 97.10 ludzie za granicą są znacznie bardziej uprzejmi i pomocni
- 97.11 za granicą łatwiej założyć i rozwinąć własny biznes
- 97.12 wysyła mnie za granicę pracodawca

- 97.13 chcę się sprawdzić
 97.14 aby zarobić pieniądze na utworzenie własnej firmy w kraju
 97.15 aby zarobić pieniądze na potrzeby w kraju (wsparcie dla rodziny, spłata pożyczek, kupno/zbudowanie domu/mieszkania, zakup ziemi, narzędzi pracy itd.)
 97.16 inny powód, jaki?.....

98. Która partia polityczna jest Pani najbliższa? (w nawiasie nazwisko szefa partii)

- 1 Prawo i Sprawiedliwość (Jarosław Kaczyński)
 2 Polskie Stronnictwo Ludowe (Janusz Piechociński)
 3 Sojusz Lewicy Demokratycznej (Leszek Miller)
 4 Polska Jest Najważniejsza (Paweł Kowal)
 5 Solidarna Polska (Zbigniew Ziobro)
 6 Ruch Palikota (Janusz Palikot)
 7 Platforma Obywatelska (Donald Tusk)
 8 Inna
 9 Żadna
 10 Trudno powiedzieć

99. Czy korzysta Pani z komputera? 1 TAK 2 NIE

100. Czy korzysta Pani z internetu? 1 TAK 2 NIE

101. Czy korzysta Pani z usług bankowych? 1 TAK 2 NIE

102. - jeśli TAK, to jakie to są usługi?

1. mam konto
 2. mam kartę debetową
 3. mam rachunek oszczędnościowy
 4. mam kartę kredytową
 5. mam limit w koncie
 6. korzystam z bankowości internetowej/elektronicznej

103. - i w jakim banku? (proszę wskazać tylko jeden bank, który jest Pani głównym bankiem –np. przelewane wynagrodzenie, emerytura, najczęstsze korzystanie, konto itp.)

- | | |
|--|--|
| 1. <input type="checkbox"/> Alior Bank | 11. <input type="checkbox"/> Getin Bank |
| 2. <input type="checkbox"/> Bank Gospodarki Żywnościowej | 12. <input type="checkbox"/> ING Bank Śląski |
| 3. <input type="checkbox"/> Bank Millennium | 13. <input type="checkbox"/> Kredyt Bank |
| 4. <input type="checkbox"/> Bank Pekao SA | 14. <input type="checkbox"/> mBank |
| 5. <input type="checkbox"/> Bank Pocztowy | 15. <input type="checkbox"/> MultiBank |
| 6. <input type="checkbox"/> bank spółdzielczy | 16. <input type="checkbox"/> PKO Bank Polski |
| 7. <input type="checkbox"/> Bank Zachodni WBK | 18. <input type="checkbox"/> Polbank |
| 8. <input type="checkbox"/> Citi Handlowy | 19. <input type="checkbox"/> SKOK |
| 9. <input type="checkbox"/> Credit Agricole | 20. <input type="checkbox"/> inny |
| 10. <input type="checkbox"/> Eurobank | |

104. Czy ma Pani zaufanie do?:

- | | | | | |
|-----------------------------------|--------------------------------------|---|--------------------------------|---|
| 104.1. banków komercyjnych | 1 <input type="checkbox"/> TAK, duże | 2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane | 3 <input type="checkbox"/> NIE | 4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania |
| 104.2. Narodowego Banku Polskiego | 1 <input type="checkbox"/> TAK, duże | 2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane | 3 <input type="checkbox"/> NIE | 4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania |
| 104.3. Sejmu | 1 <input type="checkbox"/> TAK, duże | 2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane | 3 <input type="checkbox"/> NIE | 4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania |
| 104.4. Prezydenta | 1 <input type="checkbox"/> TAK, duże | 2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane | 3 <input type="checkbox"/> NIE | 4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania |

104.5. Parlamentu Europejskiego	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.6. policji	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.7. rządu	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.8. ZUS-u	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.9. giełdy	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.10. Otwartych Funduszy Emerytalnych	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.11. sądów	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.12. tow. ubezpieczeń życiowych	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.13. tow. ubezpieczeń majątkowych	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.14. członków własnej rodziny	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania
104.15. sąsiadów	1 <input type="checkbox"/> TAK, duże	2 <input type="checkbox"/> TAK, umiarkowane	3 <input type="checkbox"/> NIE	4 <input type="checkbox"/> nie mam zdania

105. Jak Pani sądzi, **dłaczego obecnie ludzie w Polsce nie decydują się na posiadanie dzieci?** Oceny prosimy zaznaczyć, wpisując w kwadracie obok każdego powodu wybraną cyfrę.

Poszczególne cyfry oznaczają:

- 1 – BARDZO WAŻNY POWÓD
 2 – WAŻNY POWÓD
 3 – NIEZBYT WAŻNY POWÓD
 4 - NIEWAŻNY POWÓD
 5 – ZUPEŁNIE NIEWAŻNY POWÓD

- 1 niemożność zajścia w ciążę/poczęcia dziecka (bezpłodność)
 2 ryzyko chorób genetycznych dziecka
 3 trudne warunki materialne, brak pracy lub niepewność zatrudnienia
 4 trudność godzenia pracy i rodzicielstwa
 5 przyszłość jest bardzo niepewna
 6 niechętna dzieciom postawa partnera/partnerki
 7 zbyt krótki urlop macierzyński
 8 zbyt krótki urlop wychowawczy
 9 zbyt niski zasiłek na urlopie macierzyński i/lub wychowawczym
 10 złe warunki mieszkaniowe
 11 brak miejsc lub wysokie opłaty w żłobkach i przedszkolach
 12 zagrożenia dla dzieci (np. narkomanią, agresją, pedofilią itp)
 13 dzieci odbierają swobodę życiową
 14 chęć robienia kariery zawodowej
 15 ze względu na łatwe sposoby zapobiegania ciąży
 16 zbyt późno odraczenie decyzji o posiadaniu dziecka
 17 dzieci przestały być potrzebne na starość
 18 .wysokie koszty wychowania
 19 .brak odpowiedniego partnera/partnerki, na którym/której można polegać
 20 dzieci to zbyt duża odpowiedzialność
 21 inny powód, jaki?.....

106. Czy któryś z powyższych powodów rezygnacji z pierwszego lub kolejnego dziecka **dotyczy obecnie Pani?**

- 1 TAK 2 NIE

107, -- **Jeśli TAK**, to proszę wpisać poniżej numery najwyżej trzech powodów z listy w pytaniu 105, które **dotyczą Pani osobiście**:

- 1 najważniejszy dla mnie powód
 2 drugi pod względem znaczenia powód
 3 trzeci pod względem znaczenia powód

108. Czy uprawia Pani aktywnie którąś z form sportu, ćwiczeń fizycznych?

- 108.1. nie uprawiam aktywnie żadnej formy sportu ani ćwiczeń fizycznych
- 108.2. aerobik
- 108.3. bieganie/jogging/nordic walking
- 108.4. siłownia
- 108.5. jazda na rowerze
- 108.6. jazda na nartach lub inne sporty zimowe
- 108.7. pływanie
- 108.8. gra w piłkę nożną lub inne gry zespołowe
- 108.9. joga
- 108.10. sztuki walki
- 108.11. inny sport, rodzaj aktywności fizycznej

109. Jakie cechy najbardziej wyróżniają Pani zdaniem bank godny zaufania?

(można zaznaczyć najwyżej 3 cechy)

- 109.1. długoletnia obecność na rynku
- 109.2. bank prywatny
- 109.3. bank państwowy
- 109.4. wysoka jakość obsługi
- 109.5. indywidualne doradztwo
- 109.6. najbardziej funkcjonalny serwis internetowy
- 109.7. doradca, którego znam od wielu lat
- 109.8. polecany przez znajomych
- 109.9. częste reklamy w telewizji i innych mediach
- 109.10. reklamy ze znanymi osobami
- 109.11. duża liczba placówek
- 109.12. szeroka oferta produktów
- 109.13. liczba klientów
- 109.14. znaczący udział Skarbu Państwa w kapitale banku (na ile bank jest polski)

110. Która z przyczyn katastrofy polskiego samolotu pod Smoleńskiem 10 IV 2010 r jest Pani zdaniem najbardziej prawdopodobna? (proszę zaznaczyć najwyżej dwie z poniższych przyczyn)

- 1 błąd pilotów lub kontrolerów lotu
- 2 zamach, spisek przeciwko polskiemu Prezydentowi
- 3 naciski na pilotów, aby lądowali bez względu na trudne warunki
- 4 ogólny bałagan w instytucjach odpowiedzialnych za lot
- 5 inna przyczyna
- 6 trudno powiedzieć

Na kolejnych stronach znajdują się zestawy pytań kierowanych do niektórych tylko osób. Proszę sprawdzić, które warunki Pani spełnia i przejść do odpowiednich dla Pani części kwestionariusza:

osoby obecnie pracujące zawodowo – pyt. 111-115

osoby, które zmieniły miejsce pracy w latach 2011-2013 - pyt. 116-117

osoby niepracujące zawodowo w latach 2011-2013 – pyt. 118-119

osoby posiadające konto w banku – pyt. 120-124

osoby korzystające z komputera -125-126

osoby korzystające z internetu – 127-132

osoby, które po raz pierwszy biorą udział w *Diagnozie Społecznej* – pyt. 133-135

DLA OSÓB OBECNIE PRACUJĄCYCH ZAWODOWO (N=13490)

111. **Co jest Pani zdaniem najważniejsze w pracy zawodowej?** (proszę przeczytać wszystkie odpowiedzi i wybrać najwyżej 3, przekreślając znajdujące się przy nich kwadraty)

- 111.1 brak napięć i stresów
 111.2 duża samodzielność
 111.3 możliwość rozwoju osobistego
 111.4 praca zgodna z umiejętnościami
 111.5 możliwość szybkiego awansowania
 111.6 stabilność zatrudnienia
 111.7 dogodne godziny pracy
 111.8 możliwość wykonywania pracy w domu
 111.9 długi urlop
 111.10 zajęcie poważane przez ludzi
 111.11 odpowiednia płaca
 111.12 inne czynniki

112. **Jakie Pani zdaniem rozwiązania ułatwiłyby godzenie pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi, w tym z obowiązkami rodzicielskimi?** Proszę zaznaczyć najwyżej trzy rozwiązania, które uważa Pani za najważniejsze)

- 112.1 praca w niepełnym wymiarze
 112.2. możliwość dzielenia urlopu rodzicielskiego z ojcem dziecka
 112.3. elastyczny czas pracy
 112.4. możliwość wykonywania części pracy w domu
 112.5. więcej wolnych dni w tygodniu
 112.6. dłuższy urlop macierzyński
 112.7. dłuższy płatny urlop wychowawczy
 112.8. wyższe zasiłki (np. wychowawczy, na dzieci itp.)
 112.9. lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku poniżej 7 lat (więcej żłobków i przedszkoli, dostosowanie czasu przebywania dzieci do pracy rodziców)
 112.10. lepsze możliwości opieki poza domem nad dziećmi w wieku 7 -12 lat (więcej zajęć pozalekcyjnych w szkołach, świetlice osiedlowe itp.)

113. **Ile przeciętnie godzin w tygodniu Pani pracuje?** godzin

114. **Czy pełni Pani obecnie funkcję kierowniczą?** 1 TAK 2 NIE

115. -- jeśli TAK, to **ilu pracowników Pani podlega?**

DLA OSÓB, KTÓRE W LATACH 2011-2013 ZMIENIŁY MIEJSCE PRACY, NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY OBECNIE PRACUJĄ (N=2775)

116. **Dlaczego zmieniła (zmieniała) Pani miejsce pracy w latach 2011-2013?** (można wybrać więcej niż jeden powód)

- 116.1. dobrowolna decyzja w celu podjęcia lepszej/lepiej płatnej pracy
 116.2. skończyła się umowa o pracę na czas określony
 116.3. z przyczyn niezależnych ode mnie (stan zdrowia, zwolnienie, urlop, restrukturyzacja firmy, bankructwo firmy, emerytura)
 116.4. inne powody

117. **Czy zmiana miejsca pracy wiązała się także ze zmianą wykonywanego zawodu?**

1 TAK 2 NIE

DLA OSÓB NIEPRACUJĄCYCH ZAWODOWO W LATACH 2011-2013 (N=12089)

118. Dlaczego nie pracowała Pani w latach 2011-2013? (można wybrać do 3 powodów, przekreślając znajdujące się przy nich kwadraty)

- 118.1 nauka, uzupełnianie kwalifikacji
 118.2 zajmowanie się domem
 118.3 ze względu na opiekę nad dziećmi
 118.4 ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi i starszymi członkami gospodarstwa
 118.5 ze względu na stan zdrowia, niepełnosprawność
 118.6 ze względu na nieodpowiedni wiek
 118.7 ze względu na brak kwalifikacji odpowiadających pracodawcom
 118.8 emerytura
 118.9 ze względu na trudności ze znalezieniem pracy
 118.10 otrzymanie świadczeń społecznych
 118.11 nie chciałam pracować

119. Pod jakimi warunkami podjęłaby Pani pracę zawodową w kraju? (proszę wybrać i zaznaczyć najwyżej 2 odpowiedzi)

- 119.1 gdyby była możliwość podjęcia pracy w niepełnym wymiarze
 119.2 gdyby była możliwość wykonywania przynajmniej części pracy w domu
 119.3 gdyby była możliwość elastycznego organizowania czasu pracy
 119.4 gdyby była możliwość otrzymywanie większej pomocy ze strony innych członków rodziny w wykonywaniu obowiązków rodzinnych
 119.5 gdyby była możliwość skorzystania z odpowiedniej opieki dla dzieci lub chorych
 119.6 gdyby można zachować prawa do otrzymywanych obecnie świadczeń społecznych
 119.7 gdyby były dogodne warunki pracy i dojazdu do pracy dla osób niepełnosprawnych
 119.8 inne
 119.9 nie chcę w ogóle pracować

DLA OSÓB POSIADAJĄCYCH KONTO W BANKU (N=19096)

120. Czy uważa Pani, że ilość kontaktów ze strony banku jest :

- 1 Zbyt duża
 2 Odpowiednia
 3 Zbyt mała

121. Jaki jest najbardziej pożądanym przez Panią sposobem kontaktu ze strony banku? :

- 1 Przez telefon
 2 E-mail
 3 List papierowy
 4 SMS
 5 Wizyta w oddziale

122.1, 122.2, 122.3. Jak częsty kontakt ze strony banku byłaby Pani skłonna zaakceptować? (proszę wstawić krzyżyk w każdej kolumnie; jeśli nie ma Pani konta e-mailowego proszę tę kolumnę pominąć)

Jak często?	Telefoniczny	E-mailowy	Listowny
Raz na tydzień	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Raz w miesiącu	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Raz na trzy miesiące	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Raz na pół roku	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
Rzadziej niż raz do roku	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

123. Czy byłaby Pani skłonna kupić więcej produktów bankowych, gdyby nie wymagało to przychodzenia do oddziału banku? 1 TAK 2 NIE 3. Trudno powiedzieć

124. Ile razy zmieniła Pani swój główny bank?	ani razu	1 raz	2 razy	3 razy	4 razy lub więcej
W ciągu całego życia	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
W ciągu ostatnich dwóch lat	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>

DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z KOMPUTERA (N=15466)125. Ile godzin w ostatnim tygodniu spędziła Pani przy komputerze? godzin126. Czy podczas korzystania z komputera wykonywała Pani następujące czynności?
Proszę przekreślić kwadraty przy właściwych odpowiedziach

	TAK	NIE
126.1. kopiowanie lub przenoszenie pliku albo folderu	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
126.2. używanie polecenia kopiowania, wycinania i wklejania w celu powielenia lub przemieszczenia wybranych fragmentów dokumentu	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
126.3. wykorzystanie podstawowych funkcji matematycznych w arkuszu kalkulacyjnym	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
126.4. tworzenie elektronicznej prezentacji	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
126.5. instalowanie nowych urządzeń (np. drukarki, modemu, skanera)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
126.6. pisanie programu komputerowego z użyciem języka programowania	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>

DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z INTERNETU (N=15724)127. Ile godzin w ostatnim tygodniu korzystała Pani z internetu?

128. Proszę podać, czy korzystając z internetu wykonywała Pani poniższe czynności?

(proszę przeczytać listę rzeczy, które można robić w internecie i zaznaczyć, które z nich robiła Pani kiedykolwiek, a które w ciągu ostatniego tygodnia, przekreślając odpowiednie kwadraty)

Czynność	Kiedykolwiek	W ostatnim tygodniu
128.1. sprawdzanie i wysyłanie poczty elektronicznej (e-mail)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.2. korzystanie z komunikatorów umożliwiających rozmowy ze znajomymi (takich jak, gadu-gadu itp.)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.3. uczestniczenie w czatach	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.4. uczestniczenie w grupach lub forach dyskusyjnych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.5. telefonowanie przez internet (VoIP, Skype),	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.6. tworzenie lub modyfikowanie strony WWW	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.7. zbieranie materiałów potrzebnych do nauki lub pracy	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.8. uczestniczenie w kursach lub szkoleniach przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.9. szukanie pracy, wysyłanie ofert dotyczących zatrudnienia	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.10. kupowanie produktów i usług przez internet w Polsce	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.11. kupowanie produktów i usług przez internet z zagranicy	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.12. uczestniczenie w aukcjach internetowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.13. granie w gry sieciowe przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.14. ściąganie darmowego oprogramowania	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.15. korzystanie z Facebooka	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.16. korzystanie z innych portali społecznościowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.17. korzystanie z banku przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.18. ściąganie darmowej muzyki, filmów	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.19. tworzenie i publikowanie własnych tekstów (np. blog, twitter), grafiki, muzyki lub innej twórczości w internecie	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.20. uzyskiwanie informacji ze stron internetowych instytucji publicznych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.21. pobieranie lub wypełnianie formularzy urzędowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>

128.22. słuchanie muzyki lub radia przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.23. oglądanie telewizji przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.24. rezerwacja biletów (np. lotniczych, do kina, do teatru)	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.25. czytanie gazet lub książek przez internet	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>
128.26. korzystanie w domu z internetu i poczty elektronicznej w celach zawodowych	1. <input type="checkbox"/>	2. <input type="checkbox"/>

129. Czy korzysta Pani z internetu za pośrednictwem telefonu komórkowego lub tabletu?

1 TAK 2 NIE

130. - jeśli TAK, to jak często?

- 1 codziennie lub prawie codziennie
 2 kilka razy w tygodniu
 3 raz w tygodniu
 4 raz na dwa tygodnie
 5 raz w miesiącu
 6 rzadziej niż raz w miesiącu

131. Czy za pomocą internetu w telefonie komórkowych lub tablecie korzysta Pani z usług bankowych?

1 TAK 2 NIE

132. - jeśli TAK, to jak często?

- 1 kilka razy w tygodniu
 2 raz w tygodniu
 3 raz na dwa tygodnie
 4 raz w miesiącu
 5 rzadziej niż raz w miesiącu

DLA OSÓB, KTÓRE PO RAZ PIERWSZY BIORĄ UDZIAŁ W DIAGNOZIE SPOŁECZNEJ

Jeśli ma Pani dzieci, które **obecnie nie mieszkają** razem z Panią, proszę odpowiedzieć na pytanie 133, jeśli nie ma Pani takich dzieci, proszę pominąć pytanie 133.

133. Proszę podać rok urodzenia dziecka/dzieci, które z Panią obecnie **nie mieszka(ją)** (N=2030)

Kolejny numer dziecka	1	2	3	4	5	6
Rok urodzenia dziecka (dwie ostatnie cyfry)	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

Jeśli kiedykolwiek mieszkała Pani z partnerem dłużej niż 3 miesiące, proszę odpowiedzieć na kolejne pytania, jeśli nigdy nie mieszkała Pani z partnerem dłużej niż 3 miesiące proszę zakończyć wypełnianie kwestionariusza

134, 135. Proszę podać rok rozpoczęcia i zakończenia wspólnego zamieszkania z partnerem przez okres dłuższy niż 3 miesiące (N=4202)

(jeśli związków takich było więcej, to rok rozpoczęcia i zakończenia wspólnego zamieszkania z kolejnymi partnerami wpisać proszę w kolejnych kolumnach)

Kolejny numer partnera	1	2	3	4	5	6
134. Rok wspólnego zamieszkania (dwie ostatnie cyfry)	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>
135. Rok, w którym przestali Państwo razem mieszkać (dwie ostatnie cyfry); jeśli to jest obecny związek proszę nic nie wpisywać	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>	<input type="text"/> <input type="text"/>

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY PANI ZA POŚWIĘCONY NAM CZAS

JESZCZE RAZ ZAPEWNIAMY, ŻE WSZYSTKIE INFORMACJE, KTÓRYCH PANI UDZIELIŁA, WYKORZYSTANE BĘDĄ TYLKO W ZBIORCZYCH STATYSTYCZNYCH OPRACOWANIACH NAUKOWYCH

za RADE MONITORINGU SPOŁECZNEGO

prof. Tomasz Panek - Szkoła Główna Handlowa

1.3. Instrukcja dla ankieterów

INSTRUKCJA DOTYCZĄCA ORGANIZACJI I ZASAD WYPEŁNIANIA KWESTIONARIUSZY BADANIA „DIAGNOZA SPOŁECZNA 2013” R7

Uwagi wstępne

Badanie „Diagnoza Społeczna” jest badaniem cyklicznym, powtarzającym na tej samej próbie gospodarstw domowych.

W obecnej, siódmej rundzie (R7) planujemy zbadać wszystkie gospodarstwa domowe, które brały udział w poprzednich rundach panelu i wyraziły zgodę na dalszy udział oraz gospodarstwa z nowej próby.

Badaniu w 2013 r. podlegają tylko te gospodarstwa (kwestionariusz dla gospodarstwa) z poprzednich rund, które znalazły się na zbiorczej liście wysłanej do US-ów drogą elektroniczną. Jeśli na liście znajduje się gospodarstwo, ale nie ma któregoś z jego obecnych członków, nadajemy tej osobie numer kolejny po ostatnim numerze z listy. Jeśli nie ma już w gospodarstwie któregoś z członków z listy, zachowuje on swój numer i w Części I Dział C wypełniamy dla niego wiersze 35, 38, 39 i 41.

Najważniejszą informacją identyfikującą osoby badane w poprzednich rundach jest **numer szywny**; należy go uważnie i wyraźnie przepisać ze zbiorczej listy.

Informacje o gospodarstwie domowym zbierane są na podstawie wywiadu z głową gospodarstwa domowego lub osobą dobrze zorientowaną w sprawach dotyczących gospodarstwa (Część I kwestionariusza). Członkowie gospodarstwa domowego w wieku 16 lat (ukończonych najpóźniej 1 marca 2013 r.) i więcej (tj. osoby urodzone najpóźniej 1 marca 1997 r.) sami wypełniają Część II ankiety w obecności ankietera. W przypadku, gdy respondent nie może wypełnić samodzielnie tej części, ankieter jest zobowiązany mu pomóc. Część II ankiety jest w dwóch wersjach — męskiej i żeńskiej. Nie wolno mężczyznom dawać wersji żeńskiej, a kobietom — męskiej, ponieważ w kwestionariuszu zakodowana jest płeć respondenta.

Definicje, klasyfikacje i grupowania są w większości zgodne ze stosowanymi w badaniach opartych na próbach gospodarstw domowych prowadzonych przez GUS. Zaproponowane rozszerzenia czy nieco odmiennie klasyfikacje nawiązują do zaleceń *Eurostatu* dla badań gospodarstw domowych.

W przypadku gospodarstw domowych, które podlegały badaniu w poprzednich rundach, otrzymują Państwo, obok pełnego formularza dla obecnej rundy badania, część informacji z Działu C formularza z poprzednich rund.

Prosimy o przeprowadzenie wywiadu w Dziale C w oparciu o te informacje z poprzednich rund badania, tzn. uwzględniając wszystkie osoby w gospodarstwie występujące w wykazie osób oraz nowe osoby w gospodarstwach z poprzednich rund.

Należy pamiętać o zachowaniu tej samej numeracji osób należących do gospodarstwa domowego jak w poprzednich rundach i przypisać im numery szywne, a osobom przybyłym do gospodarstwa po ostatnim badaniu, lub nieuwzględnionym w wykazie nadajemy kolejne numery po ostatnim numerze osoby z listy. **Jeśli liczba osób jest większa niż 8, wszystkie z numerami powyżej 8 opisujemy na oddzielnym arkuszu Dział C.** Dla osób, które na stałe opuściły gospodarstwo domowe od czasu przeprowadzenia ostatniego badania, prosimy o wypełnienie tylko wybranych wierszy: wiersze 35, 38, 39 i 41.

Staramy się o przeprowadzenie wywiadów indywidualnych (Część II ankiety) ze wszystkimi członkami gospodarstw domowych w wieku 16 i więcej lat, nawet z tymi, z którymi z różnych przyczyn nie udało się przeprowadzić wywiadu w poprzednich rundach.

Jeśli pod danym adresem jest więcej niż jedno gospodarstwo domowe, badaniu podlega to, do którego ankieter trafił najwcześniej i które wyraziło zgodę na badanie.

Na kartach, które pokazywane są respondentowi nie ma odpowiedzi typu „nie wiem”, „trudno powiedzieć”, ale mogą się one znajdować w kwestionariuszu i mogą być zaznaczone, jeśli respondent spontanicznie tak właśnie odpowiada. Również do pytań, którym nie towarzyszy karta, nie czytamy respondentowi odpowiedzi tego typu, ale zaznaczamy je (jeśli są przewidziane w skali odpowiedzi), gdy respondent spontanicznie tak właśnie odpowiada.

Proszę poinformować badane gospodarstwa, że podobnie jak w poprzednich latach rozlosowanych zostanie wśród nich 15 nagród pieniężnych, każda w wysokości 600 zł.

Postanowienia szczegółowe**CZĘŚĆ I****DZIAŁ A. CHARAKTERYSTYKA GOSPODARSTWA DOMOWEGO**

pkt 0 – wpisać jednocyfrowy symbol statusu gospodarstwa w badaniu:

symbol

- 1 gospodarstwo domowe uczestniczyło w już w badania i zamieszkuje pod tym samym adresem ⇒ przechodzimy do pkt 1
- 2 gospodarstwo domowe uczestniczyło w piątej rundzie badania, lecz zmieniło adres zamieszkania lub wszyscy członkowie gospodarstwa przenieśli się do obiektów zbiorowego zakwaterowania ⇒ nie przeprowadzamy wywiadu
- 3 nowe gospodarstwo domowe (nie uczestniczyło poprzednio w żadnej rundzie badania), zostało dołosowane do obecnej rundy

pkt 1 – wpisać siedmiocyfrowy symbol jednostki terytorialnej zgodnej z nowym podziałem terytorialnym kraju (województwo, powiat, gmina)

pkt 3 – wpisać jednocyfrowy symbol klasy miejscowości zamieszkania, na terenie której zamieszkuje dane gospodarstwo, zgodnie z poniższym wykazem symboli:

symbol

- 1 miasta o liczbie mieszkańców 500 tys. i więcej
- 2 miasta o liczbie mieszkańców 200-500 tys.
- 3 miasta o liczbie mieszkańców 100-200 tys.
- 4 miasta o liczbie mieszkańców 20-100 tys.
- 5 miasta o liczbie mieszkańców poniżej 20 tys.
- 6 wieś

pkt 4 – wpisać numer identyfikacyjny gospodarstwa. Numer identyfikacyjny był dotychczas pięciocyfrowy i nie zmieniał się w trakcie kolejnych rund badań, zatem dla gospodarstw, które brały już udział w badaniu, będzie on taki sam jak na liście adresowej.; dla nowych gospodarstw będzie on sześciocyfrowy, nadany z puli numerów zarezerwowanych dla danego województwa specjalnie dla tych gospodarstw (od 100 001 do 105 000).

pkt 5 – Rodzinę tworzą członkowie gospodarstwa powiązani poprzez małżeństwo/konkubinat, więzy krwi lub adopcję. Wyróżnia się następujące typy rodzin: rodziny pełne – małżeństwo (para) bez dzieci, małżeństwo (para) z dziećmi, rodziny niepełne – matka z dziećmi, ojciec z dziećmi.

Gospodarstwa nierodzinne są to gospodarstwa, w których nie występuje grupa osób zdefiniowanych jako rodzina (zgodnie z podaną wyżej definicją). Wyróżnia się gospodarstwa nierodzinne jednoosobowe i gospodarstwa nierodzinne wieloosobowe (np. babcia z wnuczką, rodzeństwo zamieszkałe wspólnie, osoby niespokrewnione zamieszkujące wspólnie). Jeśli w gospodarstwie domowym nie ma rodzin wpisujemy 0.

pkt 6 – wpisać jednocyfrowy symbol głównego źródła utrzymania gospodarstwa domowego, zgodnie z poniższym wykazem symboli (jeśli jest kilka równie ważnych źródeł utrzymania proszę wpisać 7) :

symbol

- 1 gospodarstwa pracowników
- 2 gospodarstwa rolników
- 3 gospodarstwa pracujących na własny rachunek poza indywidualnym gospodarstwem rolnym, wykonywanie wolnego zawodu, samozatrudnienie
- 4 gospodarstwa emerytów
- 5 gospodarstwa rencistów
- 6 gospodarstwa utrzymujących się z niezarobkowych źródeł innych niż emerytura i renta
- 7 kilka równie ważnych źródeł utrzymania gospodarstwa

DZIAŁ B. INFORMACJA O PRZEPROWADZONYM WYWIADZIE

pyt. 5 -- proszę spytać, czy gospodarstwo wyraża zgodę na udział w kolejnym badanie w roku 2015

DZIAŁ C. SKŁAD GOSPODARSTWA DOMOWEGO

1 numer porządkowy osoby -- dla gospodarstw, które były badane poprzednio proszę ponumerować członków dokładnie tak samo jak na liście adresowej. Jeśli w gospodarstwie poprzednio badanym jest osoba pominięta w wykazie osób przesłanym do US-u, proszę jej nadać pierwszy wolny numer. Nowa osoba w gospodarstwie uprzednio badanym także dostaje kolejny numer. Jeśli liczba członków gospodarstwa jest większa niż 8, dla pozostałych osób (9, 10 itd.) dane w dziale C wpisujemy na oddzielnym arkuszu, który po wywiadzie wkładamy w środek kwestionariusza.

2 numer sztywny – numer nadany osobom biorącym udział w poprzednich rundach i uwzględnionym w wykazie gospodarstw zakwalifikowanych do badania w 2013 r. w kolumnie Q.

wiersz 4 – wpisać odpowiedniej osobie jednocyfrowy symbol głowy gospodarstwa domowego i pozostałym osobom symbol stopnia pokrewieństwa z głową gospodarstwa domowego:
symbol

- 1 głowa gospodarstwa
- 2 mąż, żona
- 3 partner (konkubent), partnerka (konkubentka)
- 4 syn, córka
- 5 zięć, synowa (partner/partnerka dziecka)
- 6 wnuczka, prawnuczka
- 7 ojciec, matka, teść, teściowa
- 8 dziadek, babcia
- 9 brat, siostra
- 0 inna osoba

Głową gospodarstwa jest osoba dostarczająca całkowicie lub w przeważającej części środki na utrzymanie danego gospodarstwa.

wiersz 5 – wpisać każdej osobie jednocyfrowy symbol numeru rodziny:

symbol

- 1 dla członków pierwszej rodziny,
- 2 dla członków drugiej rodziny,
- 3 dla członków trzeciej rodziny,
- 4 – 8 dla członków czwartej i dalszej rodziny,
- 0 dla osób, które nie są członkami rodzin w gospodarstwie rodzinnym oraz osób w gospodarstwie nierodzinnym lub specjalnym

wiersz 6 – wpisać jednocyfrowy symbol stopnia pokrewieństwa z głową rodziny. Głową rodziny jest mężczyzna w przypadku rodziny pełnej (małżeństwo/ para bez dzieci bądź z dziećmi) lub samotny rodzic w rodzinie niepełnej:

symbol

- 1 głowa rodziny
- 2 żona
- 3 partnerka
- 4 syn, córka
- 5 inna osoba spoza rodziny
- 0 osoba w gospodarstwie nierodzinnym lub specjalnym

Uwaga! W każdej ankiecie należy wypełnić oba wiersze 4 i 6.

wiersz 10 – wpisać jednocyfrowy symbol płci:

symbol

- 1 mężczyzna
- 2 kobieta

wiersz 11 – wpisać wszystkim członkom gospodarstwa jednocyfrowy symbol stanu cywilnego:

symbol

- 1 kawaler/panna
- 2 żonaty/zamężna
- 3 wdowiec/wdowa
- 4 rozwiedziony/ rozwiedziona
- 5 w separacji prawnej (orzeczonej przez sąd)
- 6 w separacji faktycznej (małżonkowie nie żyją ze sobą bez orzeczenia sądowego)

wiersz 16 – wpisać dwucyfrowy symbol poziomu ukończonego wykształcenia:

symbol

- 10 wyższe ze stopniem naukowym co najmniej doktora
- 11 wyższe ze stopniem magistra lub równorzędnym
- 12 wyższe ze stopniem inżyniera, licencjata
- 20 policealne
- 30 średnie zawodowe
- 40 średnie ogólnokształcące
- 50 zasadnicze zawodowe
- 51 gimnazjum
- 60 podstawowe ukończone
- 70 bez wykształcenia (podstawowe nieukończone, bez wykształcenia szkolnego)
- 99 nie dotyczy (osoba w wieku 0-12 lat)

wiersz 17 – wpisać łączną liczbę pełnych lat nauki niezależnie od tego, czy odpowiednia szkoła została ukończona. Nie wlicza się lat nauki na wszelkiego typu studiach podyplomowych oraz kursach dokształcających. Przez kurs dokształcający rozumiemy pozaszkolne formy kształcenia prowadzące do uzyskania, podniesienia lub zmiany kwalifikacji zawodowych, kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych, kursy językowe, komputerowe, na prawo jazdy itp.

wiersz 18 – wpisać dwucyfrowe symbole kierunku ukończonego wykształcenia:

symbol

- 14 pedagogika
- 21 sztuka
- 22 nauki humanistyczne (religia, języki obce i język ojczysty, historia, archeologia, filozofia)
- 31 nauki społeczne (psychologia, socjologia, demografia, nauki polityczne, ekonomia)
- 32 dziennikarstwo i informacja
- 34 gospodarka i administracja (zarządzanie, marketing, finanse, bankowość, ubezpieczenia, rachunkowość i podatki, nauki o zarządzaniu i administracji)
- 38 prawo
- 42 nauki biologiczne
- 44 nauki fizyczne
- 46 matematyka i statystyka
- 48 komputeryzacja (informatyka)
- 52 nauki techniczne (technika, przemysł, budownictwo)
- 54 produkcja i przetwórstwo
- 58 architektura i budownictwo
- 62 rolnictwo, leśnictwo, rybactwo
- 64 weterynaria
- 71 zdrowie publiczne
- 72 ochrona zdrowia (medycyna, stomatologia, pielęgniarstwo, farmacja)
- 76 opieka społeczna (usługi społeczne)
- 81 usługi dla ludności i usługi transportowe
- 85 ochrona środowiska i usługi sanitarne komunalne
- 86 ochrona i bezpieczeństwo
- 90 siły zbrojne i ochrona kraju
- 91 inne
- 92 brak kierunku (np. wykształcenie podstawowe, gimnazjum lub liceum ogólnokształcące)
- 98 nie dotyczy (osoby przed ukończeniem szkoły podstawowej lub bez wykształcenia podstawowego)
- 99 brak danych

wiersz 19 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący statusu edukacyjnego osoby, zdefiniowanego jako korzystanie lub nie z różnego rodzaju usług edukacyjnych świadczonych przez system edukacji lub inne instytucje (publiczne lub niepubliczne, np. uczestniczenie w zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku) w systemie pozaszkolnym (dotyczy aktualnej sytuacji) lub kształci się we własnym zakresie

symbol

- 1 korzystanie ze żłobka lub przedszkola
- 2 nauka w szkole dziennej
- 3 nauka w trybie wieczorowym, zaocznym, eksternistycznym
- 4 korzystanie z różnych form kształcenia w systemie pozaszkolnym (kursy dokształcające, szkolenia itp.)
- 5 kształcenie w trybie indywidualnym
- 8 nie korzysta z żadnych usług edukacyjnych

Dla osób, które mają wpisane 1,2, 3, lub 4 w wierszu 19, wypełnić wiersz 20 i ew. 21 (jeśli osoba korzysta z więcej niż jednej usługi edukacyjnej). Jeśli w wierszu 19 wpisane jest 5 lub 8, przejść do wiersza 22

wiersz 20-21 – wpisać dwucyfrowy symbol dotyczący rodzaju usługi edukacyjnej (dwie najważniejsze):

symbol

- 11 żłobek, przedszkole publiczne
- 12 żłobek, przedszkole niepubliczne
- 21 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum publicznym
- 22 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum niepublicznym
- 30 nauka w zasadniczej szkole zawodowej, praktyki zawodowe
- 41 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej publicznej
- 42 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej niepublicznej
- 51 nauka w szkole średniej zawodowej publicznej
- 52 nauka w szkole średniej zawodowej niepublicznej
- 61 nauka w szkole policealnej publicznej
- 62 nauka w szkole policealnej niepublicznej
- 71 szkoła wyższa publiczna
- 72 szkoła wyższa niepubliczna
- 81 studia podyplomowe w szkole wyższej publicznej
- 82 studia podyplomowe w szkole wyższej niepublicznej
- 83 studia doktoranckie w szkole wyższej publicznej
- 84 studia doktoranckie w szkole wyższej niepublicznej
- 90 kursy dokształcające, szkolenia finansowane przez pracodawcę
- 91 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Funduszu Pracy
- 92 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
- 93 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków własnych gospodarstwa domowego
- 94 inne formy doskonalenia umiejętności (np. nauka jazdy, nauka gry na instrumencie, nauka języka obcego)
- 98 nie wiem

wiersz 22 – wpisać symbol

symbol

- 1 jeśli osoba ma prawo jazdy
- 2 jeśli nie posiada prawa jazdy
- 8 osoba za młoda

wiersze 23 – 28 - dla każdego języka wpisać:

- 1 jeśli osoba zna dany język czynnie (w mowie i piśmie)
- 2 jeśli osoba zna dany język biernie (tylko w piśmie)
- 3 jeśli osoba nie zna danego języka

wiersz 30 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący kategorii niepełnosprawności:

symbol

- 1 dla osób posiadających aktualne orzeczenie ZUS
- 2 dla osób posiadających aktualne orzeczenie Zespołu Orzekającego o Niepełnosprawności przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (ZOoN przy PCPR)
- 3 dla osób posiadających aktualne orzeczenie ZUS oraz ZOoN przy PCPR
- 4 dla osób, które oświadczyły, że z powodu kalectwa lub choroby mają całkowicie lub częściowo ograniczoną zdolność wykonywania takich czynności jak nauka, praca czy prowadzenie gospodarstwa domowego, ale nie posiadają orzeczenia komisji lekarskiej
- 5 niepełnosprawność dzieci do 16 roku życia
- 0 w pozostałych przypadkach
- 8 nie dotyczy (osoba nie jest niepełnosprawna)

wiersz 31 – tylko dla osób, które w wierszu 31 mają wpisany symbol 1, 2 lub 3

symbol

- 1 orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności lub o całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji lub o pierwszej grupie inwalidzkiej
- 2 orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności lub o zasadniczej niezdolności do pracy lub o drugiej grupie inwalidzkiej
- 3 orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności lub o częściowej niezdolności do pracy lub o celowości przekwalifikowania zawodowego bądź o trzeciej grupie inwalidzkiej

wiersz 32-33 – dotyczą źródła utrzymania poszczególnych osób; wpisać dwucyfrowe symbole głównego i dodatkowego źródła utrzymania

symbol

- 11 praca najemna stała w sektorze publicznym
- 12 praca najemna stała w sektorze prywatnym
- 13 praca najemna dorywcza w sektorze publicznym
- 14 praca najemna dorywcza w sektorze prywatnym
- 15 użytkowanie gospodarstwa rolnego
- 16 pomaganie w użytkowaniu gospodarstwa rolnego
- 17 pracodawca poza gospodarstwem indywidualnym w rolnictwie
- 18 praca stała na własny rachunek (także samozatrudnienie)
- 19 praca dorywcza na własny rachunek
- 20 pomaganie w pracy na własny rachunek
- 21 emerytury (spoza rolniczego systemu ubezpieczeń społecznych)
- 22 emerytury rolników indywidualnych (z tytułu ubezpieczenia w KRUS)
- 23 renty inwalidzkie
- 24 renty rodzinne
- 25 zasiłki macierzyńskie
- 26 zasiłki dla bezrobotnych
- 27 inne świadczenia z Funduszu Pracy
- 28 dodatki dla osób na urloпах wychowawczych (dawne zasiłki wychowawcze)
- 29 pozostałe świadczenia z ubezpieczenia społecznego (np. zasiłki porodowe, pogrzebowe, chorobowe)
- 30 zasiłki rodzinne i dodatki do nich zgodne z ustawą o świadczeniach rodzinnych z 2003 r. i jej kolejnymi zmianami, dodatki mieszkaniowe
- 31 zasiłki z pomocy społecznej
- 32 inne świadczenia z pomocy społecznej (np. zasiłki dla osób wychowujących dzieci, zasiłki celowe i specjalne)
- 33 alimenty na dzieci
- 34 pozostałe dochody o charakterze świadczeń socjalnych (w tym stypendia)
- 35 dochody z własności (odsetki, dywidendy, itp.)
- 36 dochody z wynajmu domu (mieszkania), garażu
- 37 emerytury i renty zagraniczne
- 38 świadczenia z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego
- 39 odszkodowania z tytułu pozostałych ubezpieczeń
- 40 dary, alimenty od osób prywatnych
- 41 pozostałe dochody
- 42 inne przychody (sprzedaż majątku, oszczędności, kredyty)
- 43 pozostawanie na utrzymaniu innych członków gospodarstwa

wiersz 34 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn czasowej nieobecności (nieobecność dotychczasowa lub przewidywana dłuższa niż 1 miesiąc)

symbol

- 1 pobyt w szpitalu lub domu opieki
- 2 pobyt poza gospodarstwem z powodu nauki
- 3 służba wojskowa
- 4 inne instytucje (areszt, więzienie itp.)
- 5 praca poza miejscem zamieszkania w kraju
- 6 praca poza krajem
- 7 nauka poza miejscem zamieszkania w kraju
- 8 nauka za granicą
- 9 delegacja (podróż)
- 0 inne

wiersz 35 – wpisać jednocyfrowy symbol członkostwa osoby w gospodarstwie domowym
symbol

- 1 osoba była członkiem gospodarstwa domowego podlegającego badaniu w poprzednich rundach badania (należy do panelowej próby osób) i jest nadal członkiem tego gospodarstwa
- 2 osoba opuściła na stałe gospodarstwo domowe
- 3 osoba zmarła,
- 4 nowo urodzona osoba po poprzedniej rundzie badania z matki, która podlegała badaniu w tamtej rundzie
- 5 osoba nie była członkiem gospodarstwa domowego podlegającego badaniu w poprzednich rundach (nie należy do panelowej próby osób) jeżeli jest spełniony jeden z dwóch warunków:
 - a) jest to gospodarstwo domowe podlegające poprzednio badaniu i osoba została członkiem tego gospodarstwa po ostatnim badaniu (przybyła z zewnątrz),
 - b) nowo włączone do badania gospodarstwo (żaden jego członek nie należał do gospodarstwa badanego w poprzednich rundach),
- 6 osoba podlegała badaniu wcześniej, lecz pomyłkowo nie została uwzględniona w jego składzie (należy do panelowej próby osób),
- 7 osoba powróciła do gospodarstwa: była członkiem gospodarstwa w we wcześniejszych badaniach ale nie w ostatnim badaniu tego gospodarstwa (należy do panelowej próby osób).

UWAGA

Wiersze 36-41 wypełniane są wyłącznie w gospodarstwach, które uczestniczyły w poprzednich rundach badania. Dotyczą osób, które były członkami gospodarstwa w poprzednim badaniu i odeszły z niego lub osób, które pojawiły się w gospodarstwie w okresie między poprzednią i obecną rundą badania:

wiersz 36 - 37 – wpisać datę przybycia do gospodarstwa — miesiąc (liczby arabskie) i rok (dwie ostatnie cyfry)

wiersz 38 - 39 – wpisać datę opuszczenia gospodarstwa — miesiąc (liczby arabskie) i rok (dwie ostatnie cyfry)

wiersz 40 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn przybycia do gospodarstwa
symbol przyczyny PRZYBYCIA do gospodarstwa

- 1 małżeństwo, kohabitacja,
- 2 rozwód, separacja, rozpad związku nieformalnego
- 3 urodzenie
- 4 inne
- 8 nie dotyczy

wiersz 41 – wpisać jednocyfrowy symbol dotyczący przyczyn opuszczenia gospodarstwa
symbol przyczyny OPUSZCZENIA gospodarstwa

- 1 małżeństwo, kohabitacja
- 2 rozwód, separacja, rozpad związku nieformalnego
- 3 zgon
- 4 założenie samodzielnego gospodarstwa w kraju
- 5 założenie samodzielnego gospodarstwa za granicą
- 6 inne
- 8 nie dotyczy

wiersz 42

symbol

- 1 wywiad kompletny

Wywiadu nie przeprowadzono, chociaż nawiązano kontakt, ponieważ:

- 2 osoba nie była zdolna udzielić odpowiedzi (choroba, nietrzeźwość)
- 3 osoba nie zwróciła oddanego do wypełnienia formularza
- 4 osoba wstępnie odmówiła wywiadu (możliwe, że zechce brać udział w wywiadzie w kolejnych latach)
- 5 osoba definitywnie odmówiła udziału w badaniu teraz i w przyszłości

Nie udało się skontaktować z osobą, ponieważ:

- 6 osoba przebywa czasowo poza gospodarstwem domowym (np. krótkoterminowy wyjazd służbowy)
- 7 nie udało się zastać osoby w domu, a w gospodarstwie nie przekazano jej formularzy do samodzielnego wypełnienia

DZIAŁ D. AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA CZŁONKÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO W WIEKU 15 LAT I WIĘCEJ

Dział ten dotyczy osób, które ukończyły 15 lat nie później niż 01.03.2013, tj. urodzonych przed końcem lutego 1998r.

wiersz 1 – wpisać numer osoby taki sam jak w Dziale C w wierszu 1

wiersze 2, 3 - symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 5 – wpisać symbol

symbol

1. na podstawie umowy o pracę na czas określony (ale nie umowy wymienione poniżej jako nietypowe formy zatrudnienia (6-11) i na okres dłuższy niż rok)
2. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony
3. na własny rachunek jako przedsiębiorca zatrudniający pracowników
4. na własny rachunek jako samozatrudniony
5. pomagający bezpłatnie członek rodziny
6. praca dorywcza (na podstawie umów terminowych tzn. umów na zastępstwo, na czas wykonywania określonej pracy)
7. inne umowy krótkookresowe (np. praktyki studenckie, umowa o pracę na okres krótszy niż w rok)
8. praca na okres próbny
9. praca najemna na podstawie umowy cywilno-prawnej (umowa o dzieło, umowa- zlecenie)
10. praca najemna bez formalnej umowy i/lub z umową ustną
11. inne

wiersz 6 – symbole i zasady przejść podane w formularzu; pełny wymiar oznacza zatrudnienie na pełnym etacie w co najmniej jednym miejscu pracy.

wiersz 7 – wpisać symbol najważniejszego powodu

symbol

1. nie może znaleźć pracy na pełen etat
2. nie chce pracować na pełnym etacie
3. musi, bo nie ma możliwości zapewnienia dzieciom odpowiedniej opieki
4. musi, bo nie ma możliwości zapewnienia opieki osobie chorej, starszej lub niepełnosprawnej
5. ma jeszcze inną pracę
6. inne powody

wiersz 8 – pytanie kierujemy do wszystkich respondentów; symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 9 – symbole podane w formularzu

wiersz 10 – pytanie kierujemy do wszystkich respondentów; zasady przejść podane w formularzu

symbol

- 1 TAK i obecnie nie pracuje
- 2 TAK i obecnie pracuje
- 3 NIE i obecnie nie pracuje, ale ma już pracę załatwioną
- 4 NIE i obecnie nie pracuje
- 5 NIE i obecnie pracuje

wiersz 11 – wpisać symbol głównego powodu:

symbol

- 1 uczy się, uzupełnia kwalifikacje
- 2 zajmuje się domem
- 3 ze względu na opiekę nad dziećmi
- 4 ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi lub starszymi członkami gospodarstwa
- 5 ze względu na stan zdrowia
- 6 ze względu na nieodpowiedni wiek
- 7 ze względu na brak kwalifikacji
- 8 jest na emeryturze
- 9 jest przekonana, że nie znajdzie pracy
- 10 nie chce utracić prawa do otrzymywania świadczeń społecznych
- 11 nie ma ochoty pracować
- 12 inne powody

wiersz 12 – symbole podane w formularzu

wiersz 13 - 14 wpisać liczbę lat i/lub miesięcy pozostawania bez pracy; dla osób, które nigdy nie pracowały wpisać 97 i przejść do wiersza 23; w pozostałych przypadkach do wiersza 19

wiersz 15 – wpisać jednocyfrowy symbol formy własności instytucji będącej miejscem pracy

- symbol
- 1 państwowa
 - 2 jednostek samorządu terytorialnego
 - 3 prywatna
 - 4 spółdzielcza lub organizacji społecznych, wyznaniowych
 - 8 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących)

wiersz 16 – wpisać jednocyfrowy symbol formy własności instytucji będącej dodatkowym miejscem pracy

- symbol
- 1 państwowa
 - 2 jednostek samorządu terytorialnego
 - 3 prywatna
 - 4 spółdzielcza lub organizacji społecznych, wyznaniowych
 - 8 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących)
 - 9 nie dotyczy (wpisać dla osób niepracujących w dodatkowym miejscu)

wiersz 17 – symbole podane w formularzu (należy przyjąć granice miejscowości wg podziału administracyjnego)

wiersze 18 – wpisać trzycyfrowy symbol wykonywanego zawodu zgodnie z aktualną klasyfikacją zawodów w badaniach GUS. Ta klasyfikacja jest stosowana w BAEL i EUSILC.

wiersz 19 – wpisać trzycyfrowy symbol wykonywanego zawodu zgodnie z aktualną klasyfikacją zawodów w badaniach GUS. Ta klasyfikacja jest stosowana w BAEL i EUSILC

wiersz 20 – wpisać, ile razy osoba była zarejestrowana w urzędzie pracy

wiersz 21 – wpisać łączną liczbę miesięcy pozostawania bez pracy

wiersz 22 – symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 23, 24, 25 – wpisać dwucyfrowy symbol rodzaju aktywności edukacyjnej

- symbol
- 21 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum publicznym
 - 22 nauka w szkole podstawowej, gimnazjum niepublicznym
 - 30 nauka w zasadniczej szkole zawodowej, praktyki zawodowe
 - 41 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej publicznej
 - 42 nauka w szkole średniej ogólnokształcącej niepublicznej
 - 51 nauka w szkole średniej zawodowej publicznej
 - 52 nauka w szkole średniej zawodowej niepublicznej
 - 61 nauka w szkole policealnej publicznej
 - 62 nauka w szkole policealnej niepublicznej
 - 71 nauka w szkole wyższej publicznej – studia stacjonarne (dienne)
 - 72 nauka w szkole wyższej publicznej – studia zaoczne lub wieczorowe
 - 73 nauka w szkole wyższej niepublicznej
 - 81 studia podyplomowe w szkole wyższej publicznej
 - 82 studia podyplomowe w szkole wyższej niepublicznej
 - 83 studia doktoranckie w szkole wyższej publicznej
 - 84 studia doktoranckie w szkole wyższej niepublicznej
 - 90 kursy dokształcające, szkolenia finansowane przez pracodawcę
 - 91 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Funduszu Pracy
 - 92 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego
 - 93 kursy dokształcające, szkolenia finansowane ze środków własnych gospodarstwa domowego
 - 94 inne formy doskonalenia umiejętności (np. nauka jazdy, nauka gry na instrumencie, nauka języka obcego)
 - 95 kształcenie w trybie indywidualnym
 - 96 Uniwersytet Trzeciego Wieku
 - 98 nie wiem

wiersz 26 – symbole podane w formularzu

wiersz 27 – symbole i zasady przejść podane w formularzu

wiersz 28 – wpisać liczbę wyjazdów

wiersz 29, 30 – wpisać symbol

symbol

1 Austria	6 Grecja	11 Niemcy	16 pozostałe kraje UE (Czechy, Słowacja, Węgry, Estonia, Litwa, Łotwa, Cypr, Słowenia, Malta, Bułgaria, Rumunia)	17 USA
2 Belgia	7 Hiszpania	12 Portugalia		18 Kanada
3 Dania	8 Holandia	13 Szwecja		19 Australia
4 Finlandia	9 Irlandia	14 Wielka Brytania		20 Inne kraje
5 Francja	10 Luksemburg	15 Włochy		21 Norwegia

wiersze 31 - 32 – wpisać liczbę miesięcy

wiersz 33 – wpisać symbol, jeśli osoba spełnia warunek: była za granicą w okresie 2011-2013 dłużej niż 6 miesięcy i wróciła do kraju w ostatnim roku (po 1 stycznia 2012 r.)

symbol

1. taki miała plan wyjeżdżając za granicę
2. straciła/zakończyła pracę
3. zakończyła naukę
4. nie mogła znaleźć pracy za granicą
5. z powodów rodzinnych
6. z powodu spadku wysokości dochodów z pracy za granicą w porównaniu z zarobkami w kraju
7. z powodów zdrowotnych
8. tylko na pewien czas dla załatwienia pewnych spraw w kraju
9. inny powód
99. trudno powiedzieć

DZIAŁ I. POMOC SPOŁECZNA

pyt. 1 – dotyczy różnych źródeł pomocy zarówno od osób prywatnych jak i instytucji, takich jak gminne lub miejsko-gminne ośrodki pomocy społecznej, Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, Regionalne Ośrodki Polityki Społecznej, organizacje charytatywne świeckie (zaliczamy do nich organizacje pozarządowe działające na polu pomocy społecznej włączając organizacje charytatywne tzn. stowarzyszenia, fundacje, komitety, towarzystwa dobroczynności, akcje charytatywne np. PCK, PKPS, Fundacja Działań Społecznych), organizacje wyznaniowe (np. Caritas) i parafie, związki zawodowe i zakłady pracy.

DZIAŁ L. SYTUACJA DOCHODOWA

pyt 1 i 2 – w przypadku kategorycznej odmowy wpisujemy 99999, w przypadku niekategorycznej odmowy lub trudności z podaniem dokładnej kwoty prosimy o podanie przedziału i wpisujemy symbol w pojedynczym kwadracie z prawej strony; jeśli podany przedział jest większy od któregoś z poniższych, wpisujemy symbol przedziału bliższego górnej wartości; jeśli respondent podaje dokładną wartość dochodu, lub kategorycznie odmawia odpowiedzi, kratka dla przedziału dochodu pozostaje pusta

symbol przedziału dochodu

1. do 300 zł	9. 6001 - 7000 zł
2. 301 – 600 zł	10. 7001 – 8000 zł
3. 601 – 1000 zł	11. 8001 – 9000 zł
4. 1001 – 2000 zł	12. 9001 – 10 000 zł
5. 2001 – 3000 zł	13. 10 001 – 15 000 zł
6. 3001 – 4000 zł	14. 15 001 – 20 000 zł
7. 4001 – 5000 zł	15. powyżej 20 000 zł
8. 5001 – 6000 zł	

pyt. 5 - odpowiedź 5 zaznaczamy także wówczas, gdy gospodarstwo nie musi spłacać kredytu

Część II (indywidualna)

Ankieter wypełnia tylko pierwszą stronę (przepisuje z działu A i C numer gospodarstwa, numer osoby, także numer szytywny dla osób z próby panelowej oraz imię), resztę wypełnia sam respondent w obecności ankietera.

W wyjątkowych sytuacjach respondent może wypełniać kwestionariusz bez obecności ankietera; wówczas do kwestionariusza należy dołączyć kopertę po to, aby inni członkowie gospodarstwa nie mieli wglądu w wypełniony kwestionariusz przed odbiorem go przez ankietera.

Proszę przystępnie wytłumaczyć zasady wypełniania kwestionariusza (strona druga), zwłaszcza znaczenie skal liczbowych zdefiniowanych słownie tylko na krańcach. Proszę zwrócić respondentowi uwagę, że w dacie urodzenia na stronie 3 nie można wpisywać cyfr rzymskich (np. 15 02 78 a nie 15 II 78).

Aneks 2. Zasady zdefiniowania próby panelowej

2.1. Podstawowe reguły określania statusu osób podlegających badaniu panelowemu

W kolejnych rundach panelu zbiorowość osób podlegających badaniu (wywiadowi indywidualnym) składa się z dwóch podzbiorowości, a mianowicie jednostek należących do panelowej próby osób oraz jednostek nie należących do panelowej próby osób. Do panelowej próby osób należą osoby, które są członkami gospodarstw domowych podlegających badaniu w pierwszej rundzie panelu (runda $R=1$). W kolejnych rundach panelu (rundy $R=3$ i $R=4$) wypadają z panelowej próby osób tylko te osoby, które zmarły między kolejnymi rundami panelu. Jednocześnie do panelowej próby osób zostają dołączone dzieci urodzone przez kobiety należące do panelowej próby osób. Wywiadowi indywidualnym podlegają wszystkie osoby należące do panelowej próby osób, które ukończyły 16 lat. W ten sposób zbiorowość osób podlegających badaniu panelowemu zostaje uaktualniana w kolejnych rundach panelu, zgodnie z zachodzącymi zmianami demograficznymi.

Do osób nie należących do panelowej próby osób lecz również podlegających wywiadowi indywidualnym w kolejnych rundach badania (według tych samych reguł jak osoby należące do panelowej próby osób), należą wszystkie osoby, które w trakcie danej rundy (począwszy od $R=3$) badania tworzą gospodarstwa domowe z przynajmniej jedną osobą należącą do panelowej próby osób (znajdują się w gospodarstwach domowych podlegającym badaniu). Są to tym samym osoby, które nie były członkami gospodarstw domowych należącymi do panelowej próby gospodarstw domowych i podlegających badaniu w rundzie $R=2$, lecz stały się ich członkami w kolejnych rundach panelu (począwszy od $R=3$). Jednakże, gdy osoby te przenoszą się do gospodarstw domowych, w których żaden z członków nie należy do panelowej próby osób wypadają z dalszego badania.

Przedstawione reguły określania zbiorowości osób podlegających badaniu panelowemu w kolejnych rundach panelu wymagają każdorazowego definiowania ich aktualnego „statusu” wynikającego z ich statusu w poprzednich rundach panelu.

2.2. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu panelowemu

Wszystkie gospodarstwa, które uczestniczyły w pierwszej rundzie badania $R=1$ tworzą panelową próbę gospodarstw domowych. Ze względu na dynamiczne zmiany w czasie zachodzące w próbie gospodarstw domowych konieczne jest ustalenie zasad, które z gospodarstw domowych podlegających badaniu w jego drugiej rundzie będą podlegały badaniu w kolejnych jego rundach. Decydują o tym wyniki ankietowania gospodarstw domowych w sąsiadujących rundach panelu (wcześniejszej ($R-2$) i następującej po niej ($R-1$)) oraz zmiany struktury badanych gospodarstw.

Zasady identyfikacji gospodarstw domowych podlegających badaniu (GDPB) w rundzie ($R-1$) w oparciu o ich status w badaniu w rundach ($R-2$) oraz ($R-1$) przedstawiono w tablicy 1. Gospodarstwa domowe nie podlegające badaniu (GDNB) w rundzie ($R-1$) zostają usunięte z panelowej próby gospodarstw.

Tabela 2 1. Zasady identyfikacji gospodarstw domowych należących do panelowej próby gospodarstw w rundzie ($R-1$)

Status gospodarstwa domowego w rundzie ($R-2$)	Status gospodarstwa domowego w rundzie ($R-1$)		
	Przeprowadzony wywiad	Nieprzeprowadzony wywiad z powodu: niemożności brania udziału w badaniu (np. podeszły wiek, choroba) braku kontaktu, wstępnej odmowy	Nieprzeprowadzony wywiad z powodu: definitywnej odmowy, braku możliwości lokalizacji
Przeprowadzony wywiad w ($R-2$)	GDPB	GDPB	GDNB
Nieprzeprowadzony wywiad w ($R-2$)	GDPB	GDNB	GDNB
Nowe gospodarstwo w ($R-1$), które nie podlegało wywiadowi w ($R-2$) ¹²²	GDPB	GDPB	GDNB

Z analizy przedstawionej w tablicy 1 wynika, że z panelowej próby gospodarstw zostają usunięte gospodarstwa, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w dwóch kolejnych rundach panelu. Ponadto z panelowej próby gospodarstw wypadają te gospodarstwa domowe, w których na skutek zmian strukturalnych nie pozostała żadna osoba należąca do wyjściowej panelowej próby osób. Natomiast gospodarstwa domowe, których wszyscy członkowie przeszli do gospodarstw domowych zbiorowych (dotyczy to przede wszystkim jednoosobowych gospodarstw domowych) nie zostają co prawda poddawane badaniu ankietowemu w danej rundzie panelu lecz pozostają w panelowej próbie

¹²² Nowo powstałe gospodarstwo, włączone do panelowej próby gospodarstw, utworzone przez osobę należącą do panelowej próby osób lub też włączone do próby panelowej na skutek przejścia do niego przynajmniej jednej osoby należącej do panelowej próby osób.

gospodarstw. Są one poddawane tzw. procedurze „śledzenia”, umożliwiającej włączenie ich do badania ankietowego gdy tylko staną się ponownie prywatnymi gospodarstwami domowymi. W podobny sposób traktowane są gospodarstwa domowe przenoszące się czasowo za granice kraju.

Panelowa próba gospodarstw domowych jest powiększana o nowo tworzone gospodarstwa przez osoby należące do panelowej próby osób oraz gospodarstwa, do których przenoszą się osoby należące do panelowej próby osób.

2.3. Zasady identyfikacji osób podlegających badaniu w kolejnych rundach panelu

Wywiadowi indywidualnemu w danej rundzie badania (*R-1*) podlegają wszystkie osoby dorosłe należące do panelowej próby gospodarstw domowych w tej rundzie, bez względu na to czy należą do panelowej próby osób czy też do niej nie należą. Są to przede wszystkim osoby podlegające badaniu w poprzedniej rundzie badania (*R-2*), włączając osoby, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w poprzedniej rundzie z różnych przyczyn. Ponadto wywiadowi indywidualnemu podlegają wszystkie osoby dorosłe, które zostały członkami gospodarstw należących do panelowej próby gospodarstw po poprzedniej rundzie badania (*R-2*).

Z panelowej próby osób wypadają osoby, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w dwóch kolejnych rundach panelu (należały do gospodarstw domowych, z którymi nie przeprowadzono wywiadu w tych rundach, czyli usuwanymi z panelowej próby gospodarstw domowych lub też odmówiły ponownie uczestnictwa w badaniu). Wywiadowi nie podlegają także osoby należące do panelowej próby osób, które przeniosły się do gospodarstw domowych zbiorowych lub czasowo wyjechały za granicę. Nie zostają one jednakże usunięte z panelowej próby osób, lecz są „śledzone” tak, aby można było je ponownie poddać badaniu w kolejnych rundach panelu. O osobach tych zbierane są wybrane informacje (najczęściej od innych członków ich gospodarstw) dotyczące m. in. przyczyn ich czasowej nieobecności. Wreszcie wywiadowi w danej rundzie badania (*R-1*) nie podlegają osoby nienależące do panelowej próby osób, które co prawda zostały poddane wywiadowi w rundzie (*R-2*), gdyż należały wtedy do gospodarstw należących do panelowej próby gospodarstw, lecz następnie przeniosły się do gospodarstw, w których nie ma żadnej osoby należącej do panelowej próby osób. Osoby te wypadają z dalszego badania.

Aneks 3. Metody analizy kapitału ludzkiego i przepływów na rynku pracy

3.1. Poprawność modelu pomiarowego kapitału ludzkiego – eksploracyjna i confirmacyjna analiza czynnikowa

Przed przystąpieniem do stworzenia syntetycznego wskaźnika kapitału ludzkiego sprawdzono za pomocą eksploracyjnej analizy czynnikowej¹²³ stopień odtwarzania zmienności zmiennych wskaźnikowych przez jedną zmienną ukrytą. Procedurę tą wykonano trzykrotnie – dla Diagnozy Społecznej 2007, Diagnozy Społecznej 2009 oraz Diagnozy Społecznej 2011. Wykazano, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Dla rundy z roku 2007 pięć zmiennych diagnostycznych daje się zastąpić jedną zmienną ukrytą, która w 67,27 proc.¹²⁴ odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych, dla rundy z roku 2009 – w 70,39 proc.¹²⁵, natomiast dla rundy z roku 2011 – w 58,88 proc.¹²⁶. Ponadto miernik jakości modelu – RMSEA – każdorazowo nie przekraczał zalecanej wartości 0,05 (Browne, Cudeck, 1993). Wartości własne, ładunki czynnikowe oraz wartość RMSEA dla rozwiązania jednoczynnikowego zestawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Wartości własne, ładunki czynnikowe oraz wartość RMSEA dla rozwiązania jednoczynnikowego

runda	Diagnoza Społeczna 2007	
Wartości własne	3,618 0,647 0,397 0,324 0,014	
Ładunki czynnikowe		RMSEA = 0,0350
LATA NAUKI	0,595	
ANGIELSKI	0,801	
SZKOLENIA	0,687	
KOMPUTER	0,988	
WYSZUKIWARKA	0,959	
runda	Diagnoza Społeczna 2009	
Wartości własne	3,775 0,566 0,355 0,273 0,031	
Ładunki czynnikowe		RMSEA = 0,0435
LATA NAUKI	0,679	
ANGIELSKI	0,830	
SZKOLENIA	0,731	
KOMPUTER	0,962	
WYSZUKIWARKA	0,954	
runda	Diagnoza Społeczna 2011	
Wartości własne	3,299 0,669 0,556 0,281 0,195	
Ładunki czynnikowe		RMSEA = 0,0390
LATA NAUKI	0,636	
ANGIELSKI	0,852	
SZKOLENIA	0,701	
KOMPUTER	0,941	
WYSZUKIWARKA	0,661	

W kolejnym kroku wykorzystując confirmacyjną analizę czynnikową sprawdzono jakość modelu pomiarowego kapitału ludzkiego. Analizy przeprowadzono dla każdej rundy badania osobno oraz na połączonym zbiorze danych. W tym drugim przypadku estymowano model z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych (zgodność/ekwiwalentność pomiaru, ang. *measurement invariance*).

Wyniki estymacji modelu dla poszczególnych rund były wysoce zadowalające. Wartości miar dopasowania były satysfakcjonujące. Dla każdej z rund wartość wskaźników dobroci dopasowania CFI oraz TFI przekraczała poziom odpowiednio 0,97 oraz 0,95, zaś wartość wskaźnika niedopasowania RMSEA była niższa od 0,05¹²⁷. Ponadto wszystkie zmienne wskaźnikowe były statystycznie istotne, zaś stojące przy nich ładunki czynnikowe były zgodnie z oczekiwaniami dodatnie.

¹²³ Odpowiednie obliczenia przeprowadzono w programie Mplus; do estymacji zastosowano nieważoną metodę najmniejszych kwadratów (ang. *unweighted least squares*).

¹²⁴ $3,36342/5 = 0,6727$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 3,36342.

¹²⁵ $3,51986/5 = 0,7039$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 3,51986.

¹²⁶ $2,9942/5 = 0,5888$ [za Muthen, <http://www.statmodel.com/>]; Suma kwadratów ładunków czynnikowych wyniosła 2,9942.

¹²⁷ Dla rundy roku 2007: CFI = 0,971; TLI = 0,952; RMSEA = 0,035;

Dla rundy roku 2009: CFI = 0,983; TLI = 0,966; RMSEA = 0,043;

Dla rundy z roku 2011: CFI = 0,994; TLI = 0,987; RMSEA = 0,039;

Wyniki estymacji modelu zachowującego pełną ekwiwalentność pomiaru między rundami (tj. modelu z narzuconymi warunkami równości na wszystkie ładunki czynnikowe, wyraz wolny dla zmiennej [liczba lat nauki] oraz na progi skal odpowiedzi dla pozostałych czterech zmiennych wskaźnikowych) prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Wyniki modelu kapitału ludzkiego z pełną ekwiwalentnością pomiaru.

Zmienna wskaźnikowa (obserwowalna)	Ładunki czynnikowe	SE	Ładunki standaryzowane
Liczba lat nauki	1,000*	0,000	0,630
Angielski	0,430*	0,006	0,885
Szkolenia	0,344*	0,005	0,708
Komputer	0,423*	0,007	0,870
Wyszukiwarka	0,087*	0,002	0,178
Miary dopasowania			
CFI	TLI	RMSEA	
0,964	0,953	0,076	

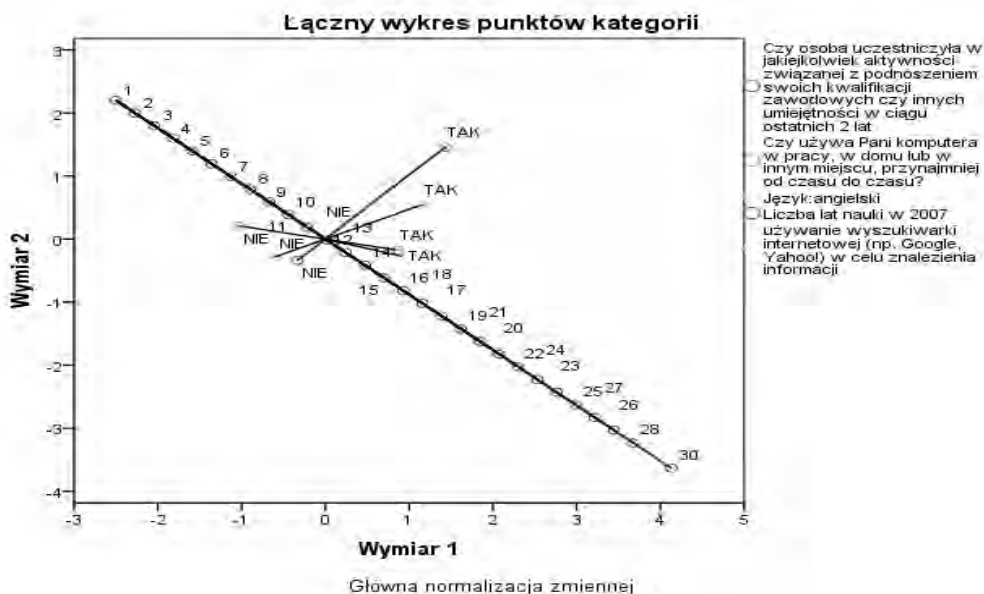
*Zmienne istotne na poziomie istotności 0,001;

Wskaźniki dopasowania były na satysfakcjonującym poziomie. Statystyki CFI i TLI przekraczały wartość 0,95, natomiast wartość wskaźnika RMSEA nie przekraczała poziomu 0,08. Te wyniki oznaczają, że model z pełną ekwiwalentnością pomiaru jest dobrze dopasowany do danych. Zatem kapitał ludzki mierzony zgodnie z prezentowaną propozycją jest niezmienny w swojej istocie w kolejnych rundach badania.

Wszystkie zmienne zakwalifikowane jako wskaźniki kapitału ludzkiego są statystycznie istotnymi, zaś stojące przy nich ładunki czynnikowe miały – zgodnie z oczekiwaniami – znaki dodatnie. Uzyskane wyniki stanowią tym samym potwierdzenie, że o wyposażeniu w kapitał ludzki decydują umiejętności cywilizacyjne, a nie tylko wykształcenie i doksztalcanie, choć znaczenia tych dwóch ostatnich nie można bagatelizować.

3.2. Syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego – analiza głównych składowych dla zmiennych jakościowych (CATPCA)

Aby sprawdzić, jak na przestrzeni lat 2007 – 2011 zmienił się poziom kapitału ludzkiego Polaków oraz jakie było zróżnicowanie jego poziomu w społeczeństwie polskim, konieczne stało się wyrażenie poziomu kapitału ludzkiego za pomocą jednego syntetycznego wskaźnika. Do tego celu zastosowano analizę głównych składowych dla zmiennych jakościowych¹²⁸ (ang. *Categorical Principal Component Analysis – CATPCA*) – ze względu na jakościowy charakter czterech z pięciu zmiennych wskaźnikowych. Aby możliwe było porównanie poziomów kapitału ludzkiego w latach 2007, 2009 oraz 2011, analizę wykonano na połączonych zbiorach z Diagnozy Społecznej 2007, *Diagnozy Społecznej* 2009 i *Diagnozy Społecznej* 2011.



Wykres 1. Wyniki analizy głównych składowych dla zmiennych jakościowych – punkty kategorii odpowiedzi.

¹²⁸ Jak podaje Górnjak (2000 s.316), analiza głównych składowych w przeciwieństwie do analizy czynnikowej pozwala na jednoznaczne wyliczenie wartości zmiennych reprezentujących wymiary mierzone przez zestaw zmiennych wskaźnikowych.

Potwierdzono, że zestaw zmiennych zaproponowanych do zmierzenia kapitału ludzkiego może dobrze diagnozować ukrytą zmienną kapitał ludzki. Okazało się, że dla trzech rund łącznie pięć zmiennych wskaźnikowych daje się zastąpić jedną zmienną syntetyczną za pomocą CATPCA i zmienna ta w 54,42 proc.¹²⁹ odtwarza zróżnicowanie zestawu zmiennych wskaźnikowych. Ponadto wyniki transformacji skwantyfikowanych kategorii odpowiedzi (wykres 1) oraz wartości ładunków czynnikowych (tabela 3) pozwalają uznać pierwszą główną składową za syntetyczny wskaźnik kapitału ludzkiego.

Tabela 8. Ładunki zmiennych wskaźnikowych dla pierwszej głównej składowej oraz udział wariacji poszczególnych zmiennych wskaźnikowych wyjaśnianej przez pierwszą główną składową.

	Ładunki dla pierwszej głównej składowej ¹³⁰	Udział wariacji ¹³¹ wyjaśnianej przez pierwszą główną składową
Liczba lat nauki	0,757	0,623
Język angielski	0,838	0,705
Szkolenia	0,638	0,409
Komputer	0,856	0,733
Wyszukiwarka	0,552	0,305

¹²⁹ Stosunek pierwszej wartości własnej i sumy wszystkich wartości własnych - $2,721/5 = 0,5442$.

¹³⁰ Główna normalizacja zmiennej

¹³¹ Współrzędne środka ciężkości

Aneks 4 Analiza porównawcza warunków życia

4.1. Taksonomiczna miara warunków życia

Algorytm konstrukcji taksonomicznej miary warunków życia

1° Standaryzujemy wartości zmiennych:

$$z_{ij} = \frac{x_{ij} - \bar{x}_j}{S(x_j)}, \quad \bar{x}_j = \frac{\sum_{i=1}^n x_{ij}}{n}, \quad S(x_j) = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n (x_{ij} - \bar{x}_j)^2}{n}}$$

przy czym:

x_{ij} - wartość j -tej zmiennej dla i -tego województwa,

z_{ij} - wystandaryzowana wartość j -tej zmiennej dla i -tego województwa.

2° Konstruujemy tzw. wzorec rozwoju, którym jest abstrakcyjne województwo P_o o wartościach zmiennych:

$$z_{oj} = \begin{cases} \max_i z_{ij} & \text{dla } j \in S \\ \min_i z_{ij} & \text{dla } j \in D \end{cases} \quad \begin{matrix} (j = 1, 2, \dots, m), \\ (i = 1, 2, \dots, n). \end{matrix}$$

gdzie:

S - zbiór stymulant

D - zbiór destymulant.

3° Obliczamy odległość pomiędzy poszczególnymi województwami a województwem wzorcowym P_o :
jako średnią arytmetyczną nieważoną:

$$c_{io} = \sqrt{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{oj})^2}, \quad (i = 1, 2, \dots, n),$$

lub jako średnią arytmetyczną ważoną:

$$c_{io} = \sqrt{\frac{\sum_{j=1}^m (z_{ij} - z_{oj})^2 \cdot w_j}{\sum_{j=1}^m w_j}}, \quad (i = 1, 2, \dots, n).$$

4° Szacujemy wartość taksonomicznej miary warunków życia dla każdego województwa:

$$d_i^R = \begin{cases} 1 & \text{dla } d_i \geq 1 \\ d_i & \text{dla } d_i < 1, \end{cases}$$

gdzie:

$$d_i = \frac{c_{io}}{c_o},$$

przy czym:

$$c_o = \bar{c}_o + 3S_o; \bar{c}_o = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^n c_{io}; S_o = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^n (c_{io} - \bar{c}_o)^2}{n}}.$$

Tabela A.5.1. Zmienne charakteryzujące obszary warunków życia gospodarstw domowych.

Zmienne	Charakter zmiennej	Warianty zmiennej	Wagi wariantów zmiennej
1. Dochody			
1.1 ekwiwalentny dochód netto	S	-	-
2. Wyżywienie			
<i>Występowanie trudności finansowych w zaspokojeniu potrzeb na następujące artykuły żywnościowe:</i>			
2.1 warzywa i przetwory warzywne	D	-	-
2.2 owoce i przetwory owocowe	D	-	-
2.3 mięso i drób	D	-	-
2.4 przetwory mięsne i drobiowe	D	-	-
2.5 ryby i przetwory rybne	D	-	-
2.6 masło i inne tłuszcze jadalne	D	-	-
2.7 mleko	D	-	-
2.8 przetwory mleczne	D	-	-
2.9 cukier	D	-	-
2.10 wyroby cukiernicze	D	-	-
2.11 używki	D	-	-
3. Zasobność materialna			
3.1 Wyposażenie gospodarstwa domowego w dobra trwałego użytku			
<i>Nieposiadanie przez gospodarstwa domowe ze względów finansowych:</i>			
3.1.1 pralki automatycznej (automatu pralniczego)	D	-	-
3.1.2 zmywarki do naczyń	D	-	-
3.1.3 kuchenki mikrofalowej	D	-	-
3.1.4 telewizora LCD lub plazmy	D	-	-
3.1.5 TV satelitarnej lub kablowej	D	-	-
3.1.6 iPada lub innego tableta	D	-	-
3.1.7 odtwarzacza DVD	D	-	-
3.1.8 kina domowego	D	-	-
3.1.9 komputera stacjonarnego	D	-	-
3.1.10 komputera przenośnego	D	-	-
3.1.11 samochodu osobowego (osobowo-dostawczego)	D	-	-
3.1.12 dostępu do Internetu w domu	D	-	-
3.1.13 telefonu stacjonarnego	D	-	-
3.1.14 łodzi motorowej, żaglowej	D	-	-
3.1.15 działki rekreacyjnej	D	-	-
3.1.16 domku letniskowego	D	-	-
3.1.17 elektronicznego czytnika książek	D	-	-
3.2 Oszczędności gospodarstw domowych	S	<i>Stan oszczędności:</i> brak	0
		oszczędności w wysokości dochodów:	
		1 miesięcznych	1
		3 miesięcznych	2
		4-6 miesięcznych	3
	7-12 miesięcznych	4	
	powyżej 12 miesięcznych	5	
3.3 Zadłużenie gospodarstw domowych	D	<i>Stan zadłużenia:</i> brak	0
		zadłużenie w wysokości dochodów:	
		1 miesięcznych	1
		2-3 miesięcznych	2
		4-6 miesięcznych	3
7-12 miesięcznych	4		
powyżej 12 miesięcznych	5		

4. Warunki mieszkaniowe

4.1 Wyposażenie mieszkania w instalacje <i>Nie posiadanie przez mieszkanie:</i>			
4.1.1 wodociągu	D	-	-
4.1.2 ustępu splukiwanego wodą bieżącą	D	-	-
4.1.3 łazienki z wanną lub prysznicem	D	-	-
4.1.4 ciepłej bieżącej wody	D	-	-
4.1.5 gazu z sieci	D	-	-
4.1.6 centralnego ogrzewania (zbiorowego lub indywidualnego)	D	-	-
4.1.7 niesamodzielność zamieszkania	D	-	-
4.1.8 powierzchnia użytkowa mieszkania w m ² na osobę	S	-	-

5. Kształcenie dzieci

<i>Występowanie trudności finansowych wyrażających się koniecznością:</i>			
5.1 zrezygnowania z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych	D	-	-
5.2 ograniczenia lub zawieszenia wpłat na szkołę	D	-	-
5.3 zrezygnowania z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole	D	-	-
5.4 zrezygnowania z korepetycji dla dziecka	D	-	-
5.5 zmiany szkoły na wymagającą mniejszych opłat	D	-	-
5.6 innych ograniczeń	D	-	-

6. Ochrona zdrowia

<i>Występowanie trudności finansowych związanych z zaspokojeniem potrzeb zdrowotnych wyrażających się:</i>			
6.1 brakiem pieniędzy na realizację recept lub wykupienie leków zalecanych przez lekarza	D	-	-
6.2 brakiem pieniędzy na leczenie zębów, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.3 brakiem pieniędzy na protezy zębowe, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.4 brakiem pieniędzy na wizytę u lekarza, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.5 brakiem pieniędzy na badania medyczne (np. badania laboratoryjne, prześwietlenia, EKG), mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.6 brakiem pieniędzy na zabiegi rehabilitacyjne	D	-	-
6.7 brakiem pieniędzy na wyjazdy do sanatorium, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-
6.8 brakiem pieniędzy na leczenie szpitalne, mimo że istniała taka potrzeba	D	-	-

7. Uczestnictwo w kulturze

<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z pobytu:</i>			
7.1 w kinie	D	-	-
7.2 w teatrze, operze, operetce, filharmonii, na koncercie	D	-	-
7.3 w muzeum lub na wystawie	D	-	-
<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z:</i>			
7.4 zakupu książki	D	-	-
7.5 zakupu prasy	D	-	-

8. Wypoczynek

<i>Konieczność rezygnacji ze względów finansowych z:</i>			
8.1 kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci	D	-	-
8.2 urlopu, wyjazdów dorosłych	D	-	-
8.3 wyjazdów rodzinnych (dorośli i dzieci)	D	-	-

4.2. Grupowanie województw ze względu na podobieństwo warunków życia

Zasadniczym celem grupowania województw było utworzenie grup województw jak najbardziej jednorodnych ze względu na podobieństwo w zakresie wewnętrznej struktury charakteryzujących je zmiennych. Zmiennymi tymi były zmienne opisujące poziom zaspokojenia potrzeb w poszczególnych obszarach warunków życia otrzymane w oparciu o taksonomiczną miarę warunków życia (por. tabela 4.8.1). Sprawdza się to do takiego grupowania województw, aby spełniło ono dwa podstawowe warunki:

- homogeniczności: województwa należące do tej samej grupy powinny być do siebie jak najbardziej podobne,
- heterogeniczności: województwa należące do różnych grup powinny być do siebie jak najmniej podobne.

Do grupowania województw można zastosować różne metody wielowymiarowej analizy porównawczej (Panek, 2009, s. 105 i dalsze). W niniejszym opracowaniu zastosowano metodę k -średnich należą do metod optymalizacji danego grupowania obiektów (u nas województw).

Punktem wyjścia metod optymalizacyjnych jest ustalenie pożądanej liczby grup obiektów, które chcemy utworzyć. Następnie ustalamy wstępny skład poszczególnych grup. Skład tych grup może być ustalany m. in. w sposób następujący (Grabiński i in., 1989, s. 77-78):

- w sposób losowy,
- korzystając z ocen ekspertów,
- poprzez wykorzystanie arbitralnie wybranej zmiennej,
- przyjmując jako wstępne grupowanie, grupowanie otrzymane za pomocą dowolnej metody taksonomicznej,
- porządkując obiekty według ich odległości od środka ciężkości poszczególnych grup obiektów. Środkami

ciężkości grup obiektów stają się obiekty o numerach określonych za pomocą wzoru: $1 + (r - 1) \left(\frac{n}{z} \right)$,

- gdzie r jest kolejnym numerem grupy, a n liczbą grupowanych obiektów.

Metody optymalizacyjne dążą do poprawienia dobroci wstępnego grupowania obiektów poprzez optymalizację grupowania polegającą na przesuwanie obiektów między grupami. Optymalizacja grupowania dokonywana jest z punktu widzenia zdefiniowanego kryterium dobroci grupowania.

Poszczególne metody optymalizacyjne różnią się między sobą ze względu na różnie definiowane kryteria optymalizacyjne oraz różne procedury postępowania. Metoda k -średnich ma także szereg wariantów różniących się między sobą przede wszystkim sposobem definiowania funkcji kryterium dobroci grupowania oraz reguł przesuwania obiektów (u nas województw) między grupami w procesie optymalizacji grupowania, ustalania wstępnego grupowania obiektów i zatrzymywania procesu poprawiania dobroci grupowania.

W zastosowanej w badaniu wersji metody k -średnich funkcja kryterium dobroci grupowania opiera się na maksymalizacji stosunku zmienności międzygrupowej do zmienności wewnątrzgrupowej. Na wstępie ustalamy podział województw na grupy oraz liczbę iteracji, w których dążymy do optymalizacji grupowania. Następnie obliczamy wartość funkcji kryterium dobroci grupowania, którą stanowi stosunek zróżnicowania międzygrupowego do zróżnicowania wewnątrzgrupowego. Miara zróżnicowania międzygrupowego najczęściej jest definiowana jako suma odległości środków ciężkości grup województw od środka ciężkości wszystkich badanych województw. Natomiast ocenę zróżnicowania wewnątrzgrupowego stanowi wtedy suma odległości wewnątrzgrupowych obiektów od środków ciężkości grup, do którego zostały one sklasyfikowane.

W kolejnym kroku obliczamy środki ciężkości dla poszczególnych grup i klasyfikujemy województwa do grup na podstawie minimalizacji ich odległości od środków grup. Następnie sprawdzamy czy wartość funkcji kryterium nie zwiększyła się. Gdy zmiana taka nie nastąpiła kończymy procedurę przyjmując, że dane grupowanie jest optymalne. W sytuacji przeciwnej przechodzimy do kolejnej iteracji, sprawdzając czy przesunięcia województw między grupami nie powodują wzrostu wartości funkcji kryterium dobroci grupowania. Procedurę kontynuujemy do momentu gdy wartość funkcji kryterium dobroci grupowania nie zwiększa się albo gdy osiągnęliśmy założoną liczbę iteracji.

Aneks 5. Metodologia analizy ubóstwa

5.1. Ubóstwo monetarne

5.1.1. Definicja

5.1.1.1. Podejście obiektywne

W podejściu obiektywnym jako linię (granicę) ubóstwa przyjęto skorygowane, odpowiednim wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych, minimum egzystencji dla lutego 2013 r. obliczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych dla jednoosobowego gospodarstwa pracowniczego. Linia ubóstwa dla lutego 2011 r. stanowiła jej wartość z lutego/marca 2013 r. urealnioną odpowiednim wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych. Dla wszystkich pozostałych typów gospodarstw domowych linię ubóstwa obliczono jako iloczyn skorygowanego minimum egzystencji i odpowiadającej im skali ekwiwalentności.

Wartość minimum egzystencji jest tożsama z wartością koszyka dóbr konsumpcyjnych ustalanego dla gospodarstwa domowego o określonych cechach społeczno-demograficznych. Zawartość tego koszyka powinna przy tym zapewnić takie warunki bytowe gospodarstwa domowego, które umożliwiają wyłącznie "przetrwanie" w zdrowiu i zdolności do pracy (Deniszczuk, Sajkiewicz, 1996). Oznacza to, że wartość minimum egzystencji stanowi granicę skrajnego ubóstwa.

5.1.1.2. Podejście subiektywne

W podejściu subiektywnym do wyznaczenia granicy ubóstwa zastosowano metodę subiektywnej linii ubóstwa (Goethart, Halberstadt, Kapteyn i Van Praag, 1997; Panek 2011). W metodzie tej gospodarstwa domowe wskazują najniższe poziomy dochodów niezbędnych do związania końca z końcem, traktowane jako ich linie ubóstwa. Oceny odnośnie dochodów formułowane przez poszczególne gospodarstwa zależą przede wszystkim od ich wielkości (liczby osób w gospodarstwie domowym) oraz ich rzeczywistego dochodu.

Zależność tą możemy przedstawić w postaci następującego równania regresji:

$$\ln y_{\min} = \alpha_0 + \alpha_1 \ln L + \alpha_2 \ln y, \quad (1)$$

gdzie:

L – liczba osób w gospodarstwie domowym,

y – rzeczywisty dochód gospodarstwa domowego,

y_{\min} – najniższy poziom dochodów, potrzebny do powiązania końca z końcem, wskazywany przez gospodarstwo domowe.

Parametry powyższej funkcji regresji, oszacowane na podstawie metody najmniejszych kwadratów, stanowiły podstawę do obliczania linii ubóstwa dla kolejnych lat badania. Otrzymujemy ją jako wartość dochodów y^* , która podstawiona na miejsce y_{\min} oraz y spełnia równanie (1). Wartości linii ubóstwa (y^*) zależne od liczby osób w gospodarstwie domowym wyznaczano ostatecznie na podstawie wzoru:

$$y^*(L) = \exp \frac{\alpha_0 + \alpha_1 \ln x}{1 - \alpha_2}. \quad (2)$$

5.1.2. Skale ekwiwalentności

5.2.1. Podejście obiektywne

Skale ekwiwalentności przyjęte w podejściu obiektywnym, zarówno w ujęciu klasycznym jak i w ujęciu wielowymiarowym, zostały oszacowane na podstawie procedury, wykorzystującej informacje o wielkości wydatków gospodarstw domowych (Szulc, 1996). W procedurze tej uwzględniono fakt, że gospodarstwa domowe o różnym składzie w rozmaity sposób dysponują swoimi dochodami. Przykładowo gospodarstwa osób młodszych mniej wydają na ochronę zdrowia, a więcej na żywność niż gospodarstwa domowe osób starszych. Jednocześnie przyjęto założenie, że struktura konsumpcji gospodarstw domowych jest odzwierciedleniem ich rzeczywistych potrzeb.

Jako gospodarstwo stanowiące punkt odniesienia (czyli gospodarstwo „standardowe”, ze skalą ekwiwalentności równą 1, przyjęto gospodarstwo pracownicze osoby samotnej w wieku od 30 do 59 lat). Wartość skali ekwiwalentności dla innego, dowolnego gospodarstwa domowego możemy wtedy interpretować jako liczbę

zawartych w nim „standardowych” gospodarstw (czyli w naszym przypadku „standardowych” osób). Skale ekwiwalentności zostały oszacowane według następującego wzoru:

$$\ln m_i = \frac{1}{2} \sum_{j=1}^m \sum_{s=1}^n [m_{sj} (w_{si} + w_{sr})] \ln \frac{A_{ji}}{A_{jr}}, \quad (3)$$

gdzie:

m_i – skala ekwiwalentności dla i -tego gospodarstwa.

w_{si}, w_{sr} – odsetek wydatków i -tego i r -tego gospodarstwa na s -te dobro lub grupę dóbr. W tym przypadku gospodarstwo r -te jest gospodarstwem standardowym.

m_{sj} – elastyczność wydatków na s -te dobro względem j -tej charakterystyki demograficznej ($j=1, 2, \dots, m$).

A_i, A_r – wektory charakterystyk demograficznych i -tego i r -tego gospodarstwa.

W prezentowanym badaniu wektory charakterystyk demograficznych uwzględniały liczbę osób dorosłych w gospodarstwie (powyżej 16 lat), liczbę dzieci (poniżej 10 lat i od 10 do 15 lat) oraz wiek głowy rodziny (16-29 lat, 30-60 lat oraz powyżej 60 lat).

Parametry m_{sj} otrzymujemy poprzez estymację modelu popytu konsumpcyjnego, w którym zmiennymi objaśniającymi są wydatki gospodarstwa domowego, liczba osób dorosłych oraz dzieci w gospodarstwie domowym i ceny dóbr konsumpcyjnych. Są one interpretowane jako demograficzne elastyczności wydatków na poszczególne dobra. Tym samym skala ekwiwalentności uzyskana na podstawie równania (3) jest średnią geometryczną elastyczności wydatków względem zmiennych demograficznych ważonych udziałami wydatków na poszczególne dobra w wydatkach ogółem.

5.2.2. Podejście subiektywne

Podstawą szacunku skal ekwiwalentności w podejściu subiektywnym były granice ubóstwa obliczane dla gospodarstw domowych o różnej liczbie osób w gospodarstwie według formuły (2). Jako gospodarstwo „standardowe”, stanowiące punkt odniesienia (ze skalą ekwiwalentności równą 1) przyjęto gospodarstwo domowe jednoosobowe. Wartość skali ekwiwalentności dla gospodarstwa L -osobowego uzyskujemy dzieląc wartość jej linii ubóstwa przez wartość linii ubóstwa dla gospodarstwa jednoosobowego:

$$m_L = \frac{y^*(L)}{y^*(1)}. \quad (4)$$

5.1.3. Pomiar

W ujęciu jednowymiarowym (monetarnym), uwzględniającym wyłącznie bieżące dochody gospodarstw domowych, dysponując dochodami ekwiwalentnymi gospodarstw domowych (porównywalnymi miernikami zamożności pojedynczych gospodarstw domowych różnych typów) oraz granicą ubóstwa możemy skoncentrować się na ocenie samego zjawiska ubóstwa.

Najszerze zastosowanie w analizach zjawiska ubóstwa mają agregatowe indeksy ubóstwa (Panek, 2011). Są to formuły statystyczne agregujące indywidualne mierniki ubóstwa (dotyczące pojedynczych gospodarstw domowych, czy też osób) umożliwiające oceny tego zjawiska w skali kraju, w przekrojach terytorialnych czy też dla grup typologicznych gospodarstw domowych (osób). Ze względu na fakt, że nie istnieje jedna uniwersalna formuła w tym zakresie, w badaniach powinny być stosowane różne formuły indeksów agregatowych dostarczające informacji o różnych aspektach ubóstwa.

Ze względu na fakt, że w wielowymiarowym podejściu do pomiaru ubóstwa dokonujemy zarówno pomiaru ubóstwa monetarnego jak i ubóstwa niemonetarnego (deprywacji materialnej) indeksy ubóstwa oceniające ubóstwo monetarne będziemy nazywali indeksami ubóstwa monetarnego. Najpopularniejszym indeksem oceniającym zasięg ubóstwa monetarnego (*monetary poverty incidence*) jest stopa ubóstwa monetarnego (*headcount monetary poverty ratio*), czyli odsetek jednostek (osób, gospodarstw domowych) o dochodach poniżej granicy ubóstwa:

$$H^{um} = \frac{n_{um}}{n}, \quad (5)$$

gdzie:

n – liczba jednostek w badanej zbiorowości,

n_{um} – liczba jednostek ubogich monetarnie w badanej zbiorowości.

Indeks ten przyjmuje wartość 0 przy braku ubogich i wartość 1, gdy wszystkie badane jednostki posiadają dochody ekwiwalentne niższe niż granica ubóstwa.

Odsetek ubogich nie mówi nam nic o innych aspektach ubóstwa. Przykładowo nie dostarcza on żadnych informacji o głębokości ubóstwa, gdyż przyjmuje taką samą wartość niezależnie od tego, czy ubodzy mają dochody ekwiwalentne zbliżone do granicy ubóstwa czy też bliskie zeru. W prezentowanym badaniu zaproponowano rozszerzenie analizy ubóstwa monetarnego o trzy pozostałe, poza zasięgiem, aspekty ubóstwa.

Podstawową miarą oceniającą głębokość ubóstwa monetarnego (*monetary poverty depth*) jest indeks luki dochodowej ubogich (*monetary poverty gap index*) definiowany jako:

$$I^{um} = \frac{1}{n_{um}} \sum_{i=1}^{n_{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right), \quad (6)$$

gdzie:

y^* - granica ubóstwa monetarnego,

y_i^e - dochód ekwiwalentny i -tej jednostki.

Indeks luki dochodowej ubogich jest tym samym równy nieważonej średniej z indywidualnych (dla każdego ubogiego) indeksów głębokości ubóstwa. Oznacza to, że wszystkie badane jednostki mają w nim taką samą wagę. Mierzy on przeciętny dystans między dochodami ekwiwalentnymi ubogich oraz granicą ubóstwa, a tym samym mówi nam jak bardzo ubogie są jednostki należące do populacji ubogich. Indeks przyjmuje wartość 0, jeżeli w badanej populacji nie ma ubogich oraz wartość 1, gdy dochody wszystkich jednostek ubogich wynoszą zero.

Kolejnym aspektem ubóstwa monetarnego jest jego intensywność (*monetary poverty intensity*). Najczęściej stosowanym w praktyce indeksem oceniającym intensywność ubóstwa jest indeks luki dochodowej (*income gap index*):

$$IT^{um} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right). \quad (7)$$

Może być on także przedstawiony jako iloczyn stopy ubóstwa monetarnego oraz luki dochodowej ubogich, czyli opisuje dwie charakterystyki ubóstwa łącznie oceniając zarówno zasięg ubóstwa monetarnego jak i głębokość ubóstwa monetarnego:

$$IT^{um} = H^{um} \cdot I^{um}. \quad (8)$$

Miernik ten różni się od indeksu luki dochodowej ubogich tym, że dotyczy całej badanej populacji, a nie tylko ubogich. Suma luk dochodowych jednostek (luki nieubogich jednostek są oczywiście równe 0) dzielona jest tutaj przez liczbę wszystkich badanych jednostek. Indeks luki dochodowej jest miarą kosztów eliminacji ubóstwa monetarnego (w relacji do granicy ubóstwa) gdyż wskazuje jaką wielkość dochodów ekwiwalentnych (mierzonych jako odsetek granicy ubóstwa) należy przetransferować przeciętnie do każdego ubogiego aby dochody wszystkich badanych jednostek były nie mniejsze niż granica ubóstwa. Indeks ten przyjmuje, podobnie jak indeks luki dochodowej ubogich, wartości z przedziału [0,1]. Indeks uzyskuje wartość 0 jeżeli w badanej populacji nie ma ubogich oraz wartość 1, gdy wszystkie badane jednostki mają dochody równe zero.

Czwartą grupę indeksów stanowią indeksy dotkliwości ubóstwa monetarnego (*monetary poverty severity*), oceniające nie tylko zasięg ubóstwa monetarnego, dystans dochodowy gospodarstw domowych ubogich od granicy ubóstwa (głębokość ubóstwa monetarnego) lecz także nierówności dochodowe między ubogimi.

Podstawowym indeksem dotkliwości ubóstwa monetarnego, najszerzej stosowanym w praktyce, jest kwadrat luki dochodowej (*squared income gap index*):

$$SE^{um} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right)^2. \quad (9)$$

Możemy go także przedstawić w postaci wskazującej na wpływ poszczególnych aspektów ubóstwa na badane zjawisko:

$$SE^{um} = H \left(\frac{y^* - \overline{y_i^{eum}}}{y^*} \right)^2 + \frac{S^2(y_i^{eum})}{(y^*)^2}, \quad (10)$$

gdzie:

$\overline{y_i^{eum}}$ - średni dochód ekwiwalentny ubogich monetarnie,

$S^2(y_i^{eum})$ - wariancja dochodu ekwiwalentnego w populacji ubogich monetarnie.

W przeciwieństwie do indeksu luki dochodowej nadaje on tym większe wagi ubogim im ich dochód ekwiwalentny jest bardziej odległy od dochodu wyznaczającego granicę ubóstwa. Tym samym dotkliwość ubóstwa monetarnego ubogich i równocześnie wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem dystansu ich dochodu ekwiwalentnego od granicy ubóstwa monetarnego. Wagi nadawane badanym jednostkom są wprost proporcjonalne do wielkości ich luk dochodowych. Przykładowo, jeżeli luka dochodowa danej jednostki stanowi 10 procent granicy ubóstwa otrzymuje ono wagę stanowiącą 10 procent sumy wag wszystkich badanych jednostek. Indeks przyjmuje wartość 0, gdy w badanej populacji nie ma ubogich. Wartość indeksu rośnie wraz ze wzrostem liczby ubogich, ich luk dochodowych oraz nierówności dochodowych pomiędzy ubogimi. Wartość maksymalną równą 1 indeks przyjmuje gdy w badanej populacji wszystkie badane jednostki mają dochody równe zero.

5.2. Ubóstwo niemonetarne (deprywacja materialna)

Punktem wyjścia dla pomiaru ubóstwa niemonetarne jest definiowanie jego niemonetarnych wymiarów ściśle powiązanych z grupami potrzeb badanych jednostek (osób, gospodarstw domowych), a następnie wybór zmiennych będących symptomami ubóstwa niemonetarne w poszczególnych jego wymiarach. W badaniu wyróżniono następujące wymiary deprywacji oraz ich symptomy:

1. Zaspokojenie potrzeb żywnościowych gospodarstwa domowego (brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych z przyczyn finansowych).
 - 1.1. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie warzyw i przetworów warzywnych.
 - 1.2. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie owoców i przetworów owocowych.
 - 1.3. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie mięsa (w tym drobiu).
 - 1.4. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie przetworów mięsnych i drobiowych.
 - 1.5. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie ryb i przetworów rybnych.
 - 1.6. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie masła i innych tłuszczów jadalnych.
 - 1.7. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie mleka.
 - 1.8. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie przetworów mlecznych.
 - 1.9. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie cukierków.
 - 1.10. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie wyrobów cukierniczych (słodczy, czekolady itd.).
 - 1.11. Brak możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych w zakresie używek (kawy, herbaty, alkoholu, papierosów).
2. Wyposażenie gospodarstwa w dobra trwałego użytku (brak dóbr z przyczyn finansowych).
 - 2.1. Brak pralki automatycznej.
 - 2.2. Brak zmywarki do naczyń.
 - 2.3. Brak kuchenki mikrofalowej.
 - 2.4. Brak telewizora LCD/plazmy.
 - 2.5. Brak płatnej telewizji (satelitarnej lub kablowej).
 - 2.6. Brak komputera (stacjonarnego lub przenośnego).
 - 2.7. Brak samochodu osobowego.
 - 2.8. Brak dostępu do Internetu w domu.
 - 2.9. Brak telefonu stacjonarnego.
3. Warunki mieszkaniowe i uiszczanie opłat za mieszkanie.
 - 3.1. Zbyt duże zagęszczenie mieszkania (poniżej 5m² na osobę).
 - 3.2. Brak wyposażenia mieszkania w wodociąg.
 - 3.3. Brak wyposażenia mieszkania w ustęp spłukiwany.
 - 3.4. Brak wyposażenia mieszkania w łazienkę z wanną lub prysznicem.
 - 3.5. Brak wyposażenia mieszkania w ciepłą wodę bieżącą.
 - 3.6. Brak wyposażenia mieszkania w gaz z sieci lub butli.
 - 3.7. Brak centralnego ogrzewania (zbiorowego lub indywidualnego).
 - 3.8. Zaleganie z opłatami za mieszkanie (czynsz).
 - 3.9. Zaleganie z opłatami za gaz, energię elektryczną.
 - 3.10. Zaleganie ze spłatą kredytu mieszkaniowego.
4. Kształcenie dzieci (rezygnacja z usług edukacyjnych z przyczyn finansowych).
 - 4.1. Rezygnacja z podjęcia przez dziecko zajęć dodatkowych.
 - 4.2. Ograniczenie lub zawieszenie opłat na szkołę.
 - 4.3. Rezygnacja z korzystania przez dziecko z obiadów w szkole.
 - 4.4. Rezygnacja z korepetycji dla dziecka.
 - 4.5. Zmiana szkoły na wymagającą mniejszych opłat lub żadnych opłat.
 - 4.6. Inne ograniczenia.
5. Kultura (rezygnacja z przyczyn finansowych z uczestnictwa w kulturze).
 - 5.1. Rezygnacja z kina.
 - 5.2. Rezygnacja z teatru, opery, operetki, filharmonii, koncertu.
 - 5.3. Rezygnacja z muzeum lub wystawy.
 - 5.4. Rezygnacja z zakupu książki.
 - 5.5. Rezygnacja z zakupu prasy.
6. Wypoczynek (rezygnacja z przyczyn finansowych z różnych form wypoczynku).
 - 6.1. Rezygnacja z kolonii, obozu, innych wyjazdów grupowych dzieci.
 - 6.2. Rezygnacja z urlopu, wyjazdów dorosłych.
 - 6.3. Rezygnacja z urlopu, wyjazdów rodzinnych.
7. Ochrona zdrowia (rezygnacja z przyczyn finansowych z usług ochrony zdrowia oraz zakupu leków).
 - 7.1. Nie realizowanie recept lub niewykupywanie leków zalecanych przez lekarza.
 - 7.2. Nie leczenie zębów.

- 7.3. Rezygnacja z uzyskania protez zębowych.
- 7.4. Rezygnacja z wizyt u lekarza.
- 7.5. Rezygnacja z badań medycznych.
- 7.6. Rezygnacja z zabiegów rehabilitacyjnych.
- 7.7. Rezygnacja z wyjazdu do sanatorium.

Symptomy deprivacji materialnej uwzględnione w analizie mierzone są poza jednym symptomem, na skali nominalnej i mają charakter binarny. W efekcie możemy wyłącznie określać występowanie lub niewystępowanie danego symptomu ubóstwa w badanej jednostce (w gospodarstwie domowym), czyli ustalić czy badana jednostka podlega czy też nie podlega deprivacji ze względu na dany symptom. W sytuacji gdy pomiar symptomu ubóstwa jest możliwy na skalach mocniejszych, tj. na przynajmniej skalach porządkowych, możemy dodatkowo mierzyć głębokość, intensywność i dotkliwość deprivacji danego gospodarstwa domowego ze względu na dany symptom deprivacji.

Przedstawione w punkcie 5.3.1 miary różnych aspektów ubóstwa monetarnego mogą zostać wykorzystane, po ich odpowiedniej modyfikacji, do analiz ubóstwa niemonetarnego (deprivacji materialnej), zarówno na poziomie poszczególnych symptomów deprivacji materialnej, wymiarów deprivacji materialnej oraz wszystkich wymiarów ubóstwa niematerialnego łącznie. Miarą oceniającą zasięg deprivacji materialnej jednostek (osób, gospodarstw domowych) ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym jej wymiarze, będącą odpowiednikiem stopy ubóstwa materialnego jest stopa deprivacji, czyli odsetek jednostek podlegających deprivacji ze względu na j -ty symptom w h -tym wymiarze:

$$H_{hj}^{dm} = \frac{n_{hj}^{dm}}{n}, \quad (11)$$

gdzie:

n_{hj}^{dm} - liczba jednostek podlegających deprivacji, w badanej zbiorowości, ze względu na j -ty symptom w h -tym wymiarze.

W przypadku gdy symptom deprivacji mierzony jest na skali binarnej dana jednostka podlega deprivacji gdy charakteryzuje się tym symptomem. W sytuacji gdy symptom deprivacji mierzony jest na skali mocniejszej (przynajmniej porządkowej) jednostka podlega deprivacji ze względu na ten symptom gdy wartość tego symptomu w danej jednostce przekracza ustaloną wartość progową. Wartość progową dla symptomu 3.1 (zbyt duże zagęszczenie mieszkania) przyjęto na poziomie 5 m² na osobę. W tej drugiej z przedstawionych sytuacji możemy oceniać dodatkowo pozostałe aspekty deprivacji badanych jednostek ze względu na dany symptom deprivacji.

Wstępnie porządkujemy wartości jakie może przyjmować dany symptom deprivacji według rosnącego stopnia zagrożenia deprawacją. Miarą oceniającą głębokość deprivacji materialnej, ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym wymiarze deprivacji materialnej, jest indeks luki deprivacji jednostek podlegających deprivacji ze względu na dany symptom o postaci:

$$I_{hj}^{dm} = \frac{1}{n_{hj}^{dm}} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj}^* - z_{i,hj}}{z_{hj}^*} \right), \quad (12)$$

gdzie:

z_{hj}^* - wartość progowa j -tego symptomu deprivacji w h -tym wymiarze, czyli wartość j -tego symptomu deprivacji w h -tym wymiarze, powyżej której dana jednostka nie podlega już deprivacji ze względu na ten symptom¹³²,

$z_{i,hj}$ - poziom deprivacji i -tego gospodarstwa domowego ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym wymiarze.

Pomiar intensywności deprivacji materialnej ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym wymiarze dokonywany jest za pomocą indeksu luki deprivacji ze względu na dany symptom deprivacji:

$$IT_{hj}^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj}^* - z_{i,hj}}{z_{hj}^*} \right). \quad (13)$$

Do pomiaru dotkliwości deprivacji materialnej ze względu na j -ty symptom deprivacji w h -tym wymiarze stosujemy indeks będący kwadratem luki deprivacji ze względu na dany symptom:

$$SE_{hj}^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_{hj}^{dm}} \left(\frac{z_{hj}^* - z_{i,hj}}{z_{hj}^*} \right)^2. \quad (14)$$

¹³² Jest to odpowiednik granicy ubóstwa przy pomiarze ubóstwa monetarnego.

W celu oceny różnych aspektów deprivacji w poszczególnych jej wymiarach przyjęto dla każdego wymiaru deprivacji materialnej granicę deprivacji, czyli górną granicę liczby symptomów deprivacji, przy której jednostka już podlega deprivacji (tabl. 5.1).

Tabela 5.1. Granice deprivacji dla poszczególnych wymiarów deprivacji materialnej.

Wymiary deprivacji	Granice deprivacji
1. Zaspokojenie potrzeb żywnościowych	występowanie przynajmniej 5 symptomów deprivacji
2. Wyposażenie w dobra trwałego użytku	występowanie przynajmniej 4 symptomów deprivacji
3. Warunki mieszkaniowe i uiszczanie opłat za mieszkanie	występowanie przynajmniej 4 symptomów deprivacji
4. Kształcenie dzieci	występowanie przynajmniej 2 symptomów deprivacji
5. Kultura	występowanie przynajmniej 2 symptomów deprivacji
6. Wypoczynek	występowanie przynajmniej 1 symptomów deprivacji
7. Ochrona zdrowia	występowanie przynajmniej 3 symptomów deprivacji

Zakładamy, że zagrożenie deprawacją jednostki (osoby, gospodarstwa domowego) rośnie wraz ze wzrostem liczby występujących w nim symptomów deprivacji w tych wymiarach. Następnie definiujemy, dla każdego wymiaru deprivacji, zmienne przyjmujące wartości równe liczbom wyróżnionych w tych wymiarach symptomów deprivacji ($z_h=1,2,\dots,k_h$). Indeks mierzącym zasięg deprivacji materialnej w h -tym wymiarze jest stopa deprivacji w tym wymiarze, czyli odsetek jednostek podlegających deprivacji w h -tym wymiarze:

$$H_{hj}^{dm} = \frac{n_{hj}^{dm}}{n}, \quad (15)$$

gdzie:

n_{hj}^{dm} - liczba jednostek podlegających deprivacji materialnej w h -tym wymiarze, czyli liczba jednostek charakteryzujących się przynajmniej taką liczbą symptomów deprivacji, przy której uważamy, że podlega ona deprivacji w h -tym wymiarze.

Ocenę głębokości deprivacji materialnej w h -tym jej wymiarze stanowi indeks luki deprivacji materialnej jednostek podlegających deprivacji w h -tym wymiarze definiowany następująco:

$$I_h^{dm} = \frac{1}{n_h^{dm}} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right), \quad (16)$$

gdzie:

$z_{i,h}$ - liczba symptomów deprivacji materialnej w h -tym wymiarze u i -tej jednostki,

z_h^* - granica deprivacji materialnej w h -tym wymiarze, czyli dolna granica liczby symptomów deprivacji, przy której jednostka już podlega deprivacji.

Pomiaru intensywności deprivacji materialnej w h -tym wymiarze dokonujemy za pomocą indeksu luki deprivacji materialnej w h -tym wymiarze:

$$IT_h^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right)^2. \quad (17)$$

Dotkliwość deprivacji materialnej w h -tym wymiarze oceniamy za pomocą indeksu będącego kwadratem luki deprivacji materialnej w h -tym wymiarze:

$$SE_h^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n_h^{dm}} \left(\frac{z_{i,h} - z_h^*}{z_h^*} \right)^2. \quad (18)$$

Ogólna ocena deprivacji materialnej (we wszystkich jej wymiarach łącznie) wymaga analizy liczby wymiarów deprivacji, w których badane jednostki podlegają deprivacji.

W celu konstrukcji indeksów agregatowych oceniających różne aspekty deprivacji materialnej we wszystkich wyróżnionych jej wymiarach łącznie definiujemy zmienną przyjmującą wartości równe liczbie wyróżnionych wymiarów deprivacji ($z=0,1,2,\dots,h$). Następnie musimy ustalić wartość granicy deprivacji materialnej, czyli dolną granicę liczby wymiarów deprivacji, przy której jednostka podlega deprivacji. Przyjęto, że dane gospodarstwo domowe jest ubogie niemonetarnie (podlega deprivacji materialnej) gdy doświadcza deprivacji materialnej przynajmniej w trzech jej wymiarach.

Indeksem oceniającym zasięg deprivacji materialnej (*material deprivation incidence*), będącym odpowiednikiem stopy ubóstwa monetarnego przy ocenie zasięgu ubóstwa monetarnego, jest stopa deprivacji, czyli odsetek jednostek (osób, gospodarstw domowych) podlegających deprivacji materialnej:

$$H^{dm} = \frac{n^{dm}}{n}, \quad (19)$$

gdzie:

n^{dm} – liczba jednostek podlegających deprivacji materialnej w badanej zbiorowości.

Miarą oceniającą głębokość deprivacji materialnej (*material deprivation depth*) jest indeks luki deprivacji materialnej jednostek podlegających deprivacji (*deprived individuals material deprivation gap index*), który definiujemy następująco:

$$I^{dm} = \frac{1}{n^{dm}} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right), \quad (20)$$

gdzie:

z_i - liczba wymiarów deprivacji materialnej u i -tej jednostki,

z^* - granica deprivacji materialnej.

Pomiar intensywności deprivacji materialnej (*material deprivation intensity*) dokonywany jest za pomocą indeksu luki deprivacji materialnej (*material deprivation gap index*):

$$IT^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right). \quad (21)$$

Miarą oceniającą dotkliwość deprivacji materialnej (*material deprivation severity*) jest indeks będący kwadratem luki deprivacji materialnej (*squared material deprivation gap index*):

$$SE^{dm} = \frac{1}{n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right)^2. \quad (22)$$

5.3. Pomiar współwystępowania ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego

Końcowym etapem wielowymiarowej analizy sfery ubóstwa jest ocena współwystępowania ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego. Kumulacja występowania ubóstwa monetarnego i deprivacji materialnej w zasadniczy sposób pogłębia dolegliwości tego zjawiska. Gdy gospodarstwo domowe zarówno nie osiąga bieżących dochodów co najmniej równych granicy ubóstwa monetarnego jak i podlega deprivacji materialnej oznacza to, że jego środki finansowe, obejmujące nie tylko dochody bieżące, ale także dochody z poprzednich okresów oraz nagromadzone zasoby materialne nie pozwalają na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb na minimalnym, akceptowalnym poziomie. Ubóstwo takie będziemy nazywali ubóstwem oczywistym (*manifest poverty*).

Do oceny różnych aspektów skumulowanego ubóstwa monetarnego i ubóstwa niemonetarnego zostaną zastosowane indeksy tzw. ubóstwa oczywistego. Miarę zasięgu ubóstwa monetarnego i niemonetarnego łącznie, czyli ubóstwa oczywistego (*manifest poverty incidence*) stanowi odsetek jednostek podlegających jednocześnie ubóstwu monetarnemu i deprivacji materialnej, czyli stopa ubóstwa oczywistego (*manifest poverty headcount ratio*) definiowana następująco:

$$H^{uo} = \frac{\sum_{i=1}^{n_u} n_i | x_i \in X^{dm}}{n}, \quad (23)$$

gdzie:

X^{dm} - zbiór jednostek podlegających deprivacji materialnej,

$x_i \in X^{dm}$ - i -ta jednostka należąca do zbioru jednostek podlegających deprivacji materialnej.

Miarą mierzącą głębokość ubóstwa oczywistego (*manifest poverty depth*) jest indeks luki ubóstwa oczywistego jednostek podlegających ubóstwu oczywistemu (*manifestly poor individuals manifest poverty gap index*) tzn. ubogich monetarnie i podlegających deprivacji łącznie:

$$I^{uo} = \frac{1}{2n^{um}} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right) | x_i \in X^{dm} + \frac{1}{2n^{dm}} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right) | x_i \in X^{um}, \quad (24)$$

gdzie:

X^{um} - zbiór jednostek ubogich monetarnie,

$x_i \in X^{dm}$ - i -ta jednostka należąca do zbioru ubogich monetarnie.

Indeks mierzący intensywności ubóstwa oczywistego (*manifest poverty intensity*) jest indeks luki ubóstwa oczywistego (*manifest poverty gap index*):

$$IT^{uo} = \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y^* - y_i^e}{y^*} \right) | x_i \in X^{dm} + \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z^*}{z^*} \right) | x_i \in X^{um}. \quad (25)$$

Miarą oceniającą dotkliwość ubóstwa oczywistego (*manifest poverty severity*) jest indeks kwadratów luki dochodowej i deprivacji materialnej łącznie (*squared manifest poverty gap index*):

$$SE^{uo} = \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{um}} \left(\frac{y_i^* - y_i^e}{y_i^*} \right)^2 \Big|_{x_i \in X^{dm}} + \frac{1}{2n} \sum_{i=1}^{n^{dm}} \left(\frac{z_i - z_i^*}{z_i^*} \right)^2 \Big|_{x_i \in X^{um}}. \quad (26)$$

5.4. Analiza zmian ubóstwa w czasie

W analizach dynamicznych zjawiska ubóstwa niezwykle ważne jest czy gospodarstwo domowe znalazło się w ubóstwie chwilowo czy też stan ten ma charakter trwały (Panek, 2011). Ma to szczególne znaczenie przy formułowaniu przedsięwzięć w zakresie polityki społecznej, mających na celu walkę z ubóstwem. powinny się one koncentrować, właśnie na przeciwdziałaniu ubóstwu o charakterze trwałym. Określenie charakteru ubóstwa jest możliwe wyłącznie stosując w badaniu podejście panelowe, polegające na obserwacji we wszystkich okresach (latach) tych samych gospodarstw domowych. Tym samym w prezentowanym badaniu ubóstwa, oceniając zmiany w sferze ubóstwa, oparto się na informacjach dotyczących tylko gospodarstw uczestniczących w obu ostatnich dwóch fazach badania tj. zarówno w 2011 r. oraz 2013 r.

W przeprowadzonych w ramach badania analizach zbadano charakter ubóstwa poprzez dokonanie analizy mobilności gospodarstwa domowego ze względu na przynależność do sfery ubóstwa.

Ocena mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa opiera się na analizie przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa (należenia lub nienależenia do sfery ubóstwa) w dwóch porównywanych okresach (latach). Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa w ujęciu klasycznym przedstawia tabela 5.2.

Tabela 5.2. Schemat przepływów gospodarstw domowych pomiędzy statusami przynależności do sfery ubóstwa.

Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie $t-1$	Status przynależności do sfery ubóstwa w okresie t		$n_{j,t-1}$
	gospodarstwo nieubogie ($j=0$)	gospodarstwo ubogie ($j=1$)	
gospodarstwo nieubogie ($j=0$)	$n_{00,t-1,t}$	$n_{01,t-1,t}$	$n_{0,t-1}$
gospodarstwo ubogie ($j=1$)	$n_{10,t-1,t}$	$n_{11,t-1,t}$	$n_{1,t-1}$
$n_{j,t}$	$n_{0,t}$	$n_{1,t}$	n

W przypadku analizy ubóstwa ze względu na sytuację dochodową gospodarstw domowych, wielkości na przekątnej macierzy przepływów $\mathbf{N} = [n_{jj',t-1,t}]$ wskazują liczebności gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych parach okresów swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa (tzn., że w obu porównywanych okresach (latach) należały lub nie należały do sfery ubóstwa). Poniżej przekątnej znajduje się liczebność gospodarstw domowych, które „opuściły” sferę ubóstwa a powyżej przekątnej, które „weszły” do sfery ubóstwa.

Na podstawie macierzy przepływów obliczane są indeksy mobilności, które stanowią syntetyczne oceny skali mobilności gospodarstw domowych ze względu na przynależność do sfery ubóstwa. Klasycznym i jednocześnie często stosowanym w praktyce indeksem mobilności obliczanym w oparciu o macierze przepływów jest wskaźnik Shorrocks'a, (1978) który opisuje wzór:

$$M^s = \frac{n - tr(\mathbf{N})}{n}, \quad (27)$$

gdzie:

$tr(\mathbf{N})$ – ślad macierzy przepływów¹³³,

przy czym:

$n_{jj',t-1,t}$ – liczba gospodarstw domowych, która w okresie $t-1,t$ napłynęła z j -tego stanu przynależności do sfery ubóstwa do j' -tego stanu.

Wskaźnik (27) przyjmuje wartości z przedziału $[0,1]$. Im wyższa wartość indeksu tym większa mobilność gospodarstw domowych.

Dokonując dekompozycji indeksu (27), rozszerzającej jego możliwości analityczne, otrzymujemy ostatecznie:

¹³³ Suma wielkości na przekątnej macierzy, czyli liczebność gospodarstw domowych, które nie zmieniły w porównywanych okresach swojego statusu przynależności do sfery ubóstwa.

$$M^S = \frac{n - tr(N)}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'} + \sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} + \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S+} + M^{S-}, \quad (28)$$

Pierwszy ze składników prawej strony równania wskazuje na odsetek gospodarstw domowych, które opuściły sferę ubóstwa w porównywanych okresach. Drugi ze składników sumy stanowi odsetek gospodarstw domowych, które „wesły do sfery ubóstwa” w badanym okresie. Jako uzupełnienie indeksu mobilności (27) T. Panek (2001) zaproponował indeks charakteru mobilności gospodarstw domowych:

$$CM = \frac{\sum_{j>j'} n_{jj'}}{n} - \frac{\sum_{j<j'} n_{jj'}}{n} = M^{S+} - M^{S-}, \quad (29)$$

Indeks ten przyjmuje wartości z przedziału [-1; 1]. Jego wartości dodatnie oznaczają przewagę przepływów gospodarstw domowych ze sfery ubóstwa poza sferę ubóstwa. Wartości ujemne indeksu wskazują na przewagę przepływów spoza sfery ubóstwa do sfery ubóstwa. Im wyższa wartość bezwzględna indeksu tym większa przewaga jednego typu przepływów nad drugim z typów przepływów.

5.5. Determinanty ubóstwa

Często stosowanym w praktyce sposobem określania źródeł ubóstwa jest podział badanej zbiorowości na grupy według wybranych cech społeczno-ekonomicznych i ocena tego zjawiska wewnątrz tych grup za pomocą indeksów ubóstwa, najczęściej odsetka ubogich. Wysokie wartości indeksu ubóstwa w danej grupie gospodarstw, przy jednoczesnym dużym zróżnicowaniu ich wartości pomiędzy grupami według danej klasyfikacji sugerują, że dany wariant cechy charakteryzujący wyróżnioną grupę gospodarstw generuje ubóstwo.

Oceny wpływu poszczególnych zmiennych na generowanie ubóstwa niezależnie mogą jednak okazać się obciążone, gdyż nie biorą pod uwagę związku tych zmiennych z innymi zmiennymi. Na przykład wysokie wartości indeksu ubóstwa w grupie gospodarstw domowych wiejskich wskazują, że zamieszkiwanie na wsi generuje ubóstwo. Jednakże duża wartość indeksu ubóstwa dla tej grupy gospodarstwa jest łącznym efektem nie tylko zamieszkiwania na wsi, lecz również innych czynników (np. większa liczba dzieci w gospodarstwach domowych wiejskich niż w gospodarstwach domowych miejskich, niższy poziom wykształcenia członków tych gospodarstw w porównaniu z gospodarstwami zamieszkującymi miasta). Tym samym dla określenia determinant ubóstwa niezbędne jest oszacowanie wpływu „netto” poszczególnych zmiennych na generowanie ubóstwa, co wymaga stosowania wielowymiarowych metod badania współzależności, a w szczególności regresji wielorakiej.

Do określenia wpływu wyróżnionych w badaniu cech na stopień zagrożenia ubóstwem można zastosować modele probitowe lub logitowe (Greene, 1997). W modelach tych zmienną zależną jest zmienna zerojedynkowa, która przyjmuje wartość 1, gdy gospodarstwo domowe znajdowało się sferze ubóstwa oraz wartość 0 w przeciwnym przypadku.

Model probitowy można zapisać następująco:

$$\Phi^{-1}[p(X)] = \alpha_0 + \alpha_1 X_1 + \alpha_2 X_2 + \dots + \alpha_k X_k + \varepsilon, \quad (30)$$

gdzie:

X – wektor potencjalnych determinant ubóstwa (zmiennych objaśniających),

$p(X)$ – prawdopodobieństwo znalezienia się gospodarstwa domowego w sferze ubóstwa, przy określonym układzie potencjalnych determinant ubóstwa (zmiennych niezależnych),

$\Phi^{-1}(p)$ – funkcja odwrotna dystrybuanty standardowego rozkładu normalnego,

ε – reszta modelu.

Zmienne objaśniające uwzględnione w modelach jako potencjalne determinanty ubóstwa mogą zostać przedstawione, podobnie jak zmienna objaśniana, za pomocą układów zmiennych zerojedynkowych. Przy szacowaniu modeli z układami zmiennych zerojedynkowych pomija się w każdym z układów, celem uniknięcia współliniowości, jedną ze zmiennych zerojedynkowych (wariantów cechy). Oznacza to, że parametry stojące przy zmiennych niezależnych modelu są relatywnymi wskaźnikami ryzyka wejścia w sferę ubóstwa. Im wyższa dodatnia wartość parametru stojącego przy danej zmiennej (wariancie cechy), tym większe ryzyko „wpadnięcia” w ubóstwo gospodarstw charakteryzujących się tym wariantem cechy w stosunku do gospodarstw, które mają pominięty w modelu wariant danej cechy. Natomiast ujemna wartość parametru stosującego przy danej zmiennej (wariancie cechy) wskazuje na mniejsze ryzyko (w stosunku do pominiętego wariantu cechy) „wejścia” w ubóstwo.

Aneks 6. Ranking grup społeczno-demograficznych i zawodowych na ośmiu wymiarach jakości życia w 2013 r.

6.1. Miasta

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Warszawa	0,83	0,92	1178
2	Poznań	0,58	0,99	323
3	Gorzów Wlk.	0,57	0,91	111
4	Szczecin	0,56	0,99	296
5	Lublin	0,53	0,97	251
6	Bydgoszcz	0,52	0,96	243
7	Kraków	0,51	0,97	636
8	Gdańsk	0,50	0,85	362
9	Toruń	0,49	1,00	158
10	Wrocław	0,46	0,95	449
11	Gliwice	0,44	0,79	104
12	Rzeszów	0,42	1,01	98
13	Gdynia	0,41	1,01	129
14	Kielce	0,39	1,04	134
15	Katowice	0,38	0,96	244
16	Olsztyn	0,38	0,93	153
17	Opole	0,33	0,88	91
18	Ruda Śląska	0,30	0,89	98
19	Białystok	0,27	0,91	206
20	Łódź	0,26	0,98	575
21	Częstochowa	0,21	0,92	134
22	Zabrze	0,20	0,97	89
23	Sosnowiec	0,19	0,96	158
24	Wałbrzych	0,18	0,94	126
25	Jaworzno	0,12	1,07	170
26	Bielsko-Biała	0,10	1,05	194
27	Włocławek	0,08	1,02	82
28	Radom	-0,16	0,97	194

Dobrostan społeczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Gdynia	0,19	0,84	129
2	Wrocław	0,17	1,34	454
3	Zabrze	0,17	1,51	89
4	Kielce	0,15	1,06	133
5	Jaworzno	0,14	0,78	168
6	Kraków	0,10	1,00	638
7	Radom	0,10	0,97	194
8	Gdańsk	0,10	0,86	361
9	Szczecin	0,05	0,99	296
10	Warszawa	0,03	1,00	1161
11	Poznań	0,03	0,97	314
12	Białystok	0,00	0,84	205
13	Katowice	-0,01	1,09	244
14	Bydgoszcz	-0,02	0,71	239
15	Ruda Śląska	-0,03	0,97	98
16	Łódź	-0,04	1,12	564
17	Opole	-0,04	0,93	91
18	Olsztyn	-0,04	0,95	154
19	Sosnowiec	-0,05	0,75	158
20	Lublin	-0,06	0,92	247
21	Rzeszów	-0,06	1,01	98
22	Toruń	-0,07	1,00	157
23	Częstochowa	-0,10	0,83	134
24	Wałbrzych	-0,21	0,89	127
25	Gorzów Wlk.	-0,26	0,71	110
26	Gliwice	-0,27	0,70	102
27	Bielsko-Biała	-0,38	1,04	194
28	Włocławek	-0,39	0,89	82

Dobrobyt materialny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Warszawa	0,83	1,87	1043
2	Toruń	0,70	2,14	155
3	Gdynia	0,50	1,24	111
4	Szczecin	0,35	1,18	294
5	Poznań	0,34	1,15	244
6	Kraków	0,32	1,02	573
7	Zabrze	0,23	1,08	80
8	Katowice	0,21	1,04	227
9	Gliwice	0,17	0,82	87
10	Gdańsk	0,15	1,04	356
11	Jaworzno	0,13	0,67	163
12	Gorzów Wlk.	0,12	0,71	111
13	Bydgoszcz	0,07	1,04	227
14	Wrocław	0,06	1,05	418
15	Łódź	0,05	1,13	538
16	Kielce	0,05	0,94	119
17	Wałbrzych	0,02	0,84	125
18	Lublin	0,01	0,95	241
19	Opole	-0,02	0,94	90
20	Białystok	-0,04	0,86	198
21	Olsztyn	-0,05	1,00	144
22	Bielsko-Biała	-0,07	0,81	185
23	Częstochowa	-0,12	0,66	121
24	Sosnowiec	-0,17	0,95	138
25	Radom	-0,20	0,89	187
26	Rzeszów	-0,20	0,77	84
27	Ruda Śląska	-0,41	0,75	84
28	Włocławek	-0,50	0,67	73

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Jaworzno	0,31	0,59	170
2	Gorzów Wlk.	0,15	0,73	111
3	Bydgoszcz	0,09	0,97	240
4	Olsztyn	0,06	0,73	156
5	Kielce	-0,01	0,98	133
6	Poznań	-0,02	0,96	319
7	Gdańsk	-0,04	1,01	362
8	Kraków	-0,05	1,25	638
9	Częstochowa	-0,05	0,84	134
10	Łódź	-0,06	0,94	574
11	Gdynia	-0,06	0,81	129
12	Opole	-0,08	0,84	91
13	Lublin	-0,09	0,99	251
14	Rzeszów	-0,09	1,04	98
15	Radom	-0,10	0,94	194
16	Białystok	-0,12	1,23	203
17	Katowice	-0,14	0,95	244
18	Toruń	-0,15	0,91	158
19	Wrocław	-0,17	1,48	454
20	Włocławek	-0,17	1,48	81
21	Warszawa	-0,17	1,06	1178
22	Gliwice	-0,19	1,36	103
23	Wałbrzych	-0,21	1,23	127
24	Zabrze	-0,21	1,15	88
25	Sosnowiec	-0,24	1,33	158
26	Bielsko-Biała	-0,30	1,96	194
27	Ruda Śląska	-0,36	1,23	98
28	Szczecin	-0,39	1,40	296

Kapitał społeczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Rzeszów	0,74	1,50	98
2	Toruń	0,49	1,67	158
3	Katowice	0,43	1,32	242
4	Poznań	0,40	1,29	323
5	Lublin	0,37	1,22	251
6	Kraków	0,33	1,18	639
7	Kielce	0,33	1,33	134
8	Warszawa	0,32	1,06	1172
9	Gorzów Wlk.	0,29	1,19	111
10	Gdańsk	0,19	0,98	362
11	Gliwice	0,19	1,13	104
12	Jaworzno	0,19	1,15	170
13	Wrocław	0,16	1,22	81
14	Wrocław	0,15	1,04	457
15	Częstochowa	0,14	1,18	134
16	Opole	0,13	0,96	91
17	Gdynia	0,11	0,93	129
18	Radom	0,07	0,92	194
19	Zabrze	0,07	1,27	89
20	Białystok	0,02	0,98	206
21	Bydgoszcz	0,01	0,87	240
22	Szczecin	0,01	0,96	296
23	Ruda Śląska	-0,02	0,91	98
24	Olsztyn	-0,03	0,76	158
25	Bielsko-Biała	-0,04	0,92	194
26	Łódź	-0,08	0,90	574
27	Sosnowiec	-0,28	0,63	158
28	Wałbrzych	-0,32	0,73	127

Dobrostan fizyczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Olsztyn	0,29	0,79	142
2	Szczecin	0,21	0,86	295
3	Rzeszów	0,17	0,79	98
4	Ruda Śląska	0,16	0,86	98
5	Łódź	0,13	0,93	562
6	Gliwice	0,12	0,82	104
7	Gdańsk	0,10	0,93	362
8	Poznań	0,10	0,85	311
9	Kraków	0,09	1,03	629
10	Jaworzno	0,07	1,10	170
11	Wrocław	0,05	0,96	450
12	Zabrze	0,05	0,88	87
13	Wałbrzych	0,03	1,08	125
14	Toruń	0,03	0,91	149
15	Sosnowiec	0,01	0,96	157
16	Warszawa	-0,01	1,00	1135
17	Bielsko-Biała	-0,01	0,88	189
18	Lublin	-0,02	1,05	235
19	Gdynia	-0,04	0,91	127
20	Gorzów Wlk.	-0,07	1,12	109
21	Białystok	-0,07	0,95	204
22	Wrocław	-0,09	0,91	79
23	Katowice	-0,09	0,96	240
24	Bydgoszcz	-0,13	1,22	230
25	Radom	-0,16	1,01	193
26	Opole	-0,19	1,05	90
27	Kielce	-0,30	1,23	123
28	Częstochowa	-0,33	1,06	132

Dobrostan psychiczny

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Poznań	0,27	0,74	306
2	Olsztyn	0,24	0,88	130
3	Gdańsk	0,22	0,84	362
4	Jaworzno	0,20	0,95	164
5	Kraków	0,18	1,00	623
6	Gdynia	0,16	0,80	128
7	Warszawa	0,12	0,93	1136
8	Szczecin	0,11	1,04	291
9	Wrocław	0,09	0,98	437
10	Toruń	0,07	0,95	150
11	Ruda Śląska	0,06	1,09	98
12	Lublin	0,05	0,98	234
13	Bydgoszcz	0,03	0,94	217
14	Bielsko-Biała	0,03	0,88	186
15	Łódź	0,02	1,09	558
16	Zabrze	0,01	1,03	83
17	Wałbrzych	-0,02	1,18	124
18	Gorzów Wlk.	-0,03	1,06	109
19	Radom	-0,03	0,83	189
20	Sosnowiec	-0,08	1,03	156
21	Gliwice	-0,09	1,21	101
22	Katowice	-0,09	1,04	243
23	Opole	-0,10	0,86	90
24	Rzeszów	-0,10	0,90	98
25	Białystok	-0,13	1,01	203
26	Częstochowa	-0,23	0,87	123
27	Kielce	-0,28	1,12	121
28	Wrocław	-0,40	1,03	82

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Miasto	Średnia	SD	N
1	Jaworzno	,22	0,86	170
2	Gdynia	,07	0,76	127
3	Ruda Śląska	,06	0,73	98
4	Bielsko-Biała	,05	1,06	191
5	Olsztyn	,04	0,94	134
6	Łódź	,02	0,97	557
7	Poznań	,01	0,89	310
8	Gorzów Wlk.	-,04	1,05	110
9	Szczecin	-,04	0,98	294
10	Wrocław	-,06	1,17	78
11	Zabrze	-,07	1,12	89
12	Kraków	-,08	0,99	621
13	Katowice	-,08	0,98	242
14	Wałbrzych	-,09	0,90	127
15	Radom	-,12	1,04	194
16	Białystok	-,12	1,07	205
17	Gliwice	-,13	1,15	103
18	Sosnowiec	-,14	0,92	153
19	Warszawa	-,16	1,01	1131
20	Wrocław	-,17	0,91	452
21	Gdańsk	-,17	0,99	360
22	Bydgoszcz	-,19	0,88	229
23	Rzeszów	-,20	0,88	96
24	Częstochowa	-,20	1,06	134
25	Toruń	-,21	1,16	149
26	Opole	-,25	1,02	90
27	Lublin	-,27	1,04	234
28	Kielce	-,32	1,16	117

6.2. Województwa

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Pomorskie	0,23	0,97	1511
2	Mazowieckie	0,17	1,07	3579
3	Śląskie	0,15	0,98	3188
4	Dolnośląskie	0,12	0,99	1998
5	Małopolskie	0,12	0,99	2311
6	Zachodniopomorskie	0,11	1,05	1164
7	Opolskie	0,10	0,98	690
8	Wielkopolskie	0,08	0,98	2295
9	Podlaskie	0,07	1,07	820
10	Lubuskie	0,04	0,99	697
11	Łódzkie	-0,01	1,01	1720
12	Kujawsko-Pomorskie	-0,02	0,99	1472
13	Podkarpackie	-0,04	0,97	1445
14	Lubelskie	-0,07	1,07	1463
15	Warmińsko-Mazurskie	-0,12	1,02	970
16	Świętokrzyskie	-0,14	1,04	881

Dobrostan społeczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Opolskie	0,18	0,94	678
2	Małopolskie	0,13	1,07	2307
3	Lubelskie	0,10	1,05	1454
4	Podkarpackie	0,07	1,08	1441
5	Pomorskie	0,07	0,90	1507
6	Dolnośląskie	0,05	1,11	1993
7	Mazowieckie	0,05	1,02	3540
8	Wielkopolskie	0,00	1,05	2264
9	Łódzkie	-0,02	1,04	1701
10	Podlaskie	-0,03	0,95	812
11	Śląskie	-0,03	0,99	3177
12	Zachodniopomorskie	-0,08	0,96	1160
13	Kujawsko-Pomorskie	-0,09	0,85	1445
14	Świętokrzyskie	-0,12	0,98	875
15	Lubuskie	-0,13	0,85	692
16	Warmińsko-Mazurskie	-0,25	0,87	957

Dobrobyt materialny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Mazowieckie	0,17	1,34	3367
2	Małopolskie	0,06	0,88	2025
3	Zachodniopomorskie	0,06	1,04	1095
4	Pomorskie	0,05	1,02	1441
5	Dolnośląskie	0,04	0,91	1850
6	Podlaskie	0,02	0,93	757
7	Śląskie	0,02	0,90	2831
8	Lubuskie	-0,01	0,88	687
9	Opolskie	-0,03	0,86	622
10	Wielkopolskie	-0,04	0,89	1932
11	Łódzkie	-0,11	0,95	1588
12	Warmińsko-Mazurskie	-0,11	0,84	961
13	Kujawsko-Pomorskie	-0,19	1,11	1391
14	Lubelskie	-0,22	0,83	1421
15	Podkarpackie	-0,22	0,73	1333
16	Świętokrzyskie	-0,32	0,84	782

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Małopolskie	0,11	0,88	2306
2	Świętokrzyskie	0,11	0,84	877
3	Opolskie	0,07	0,88	688
4	Warmińsko-Mazurskie	0,06	0,87	973
5	Podkarpackie	0,05	0,89	1445
6	Lubelskie	0,02	0,94	1464
7	Łódzkie	0,02	0,91	1718
8	Kujawsko-Pomorskie	0,00	0,96	1464
9	Wielkopolskie	0,00	1,00	2285
10	Zachodniopomorskie	-0,10	1,10	1163
11	Śląskie	-0,06	1,10	3173
12	Mazowieckie	-0,05	1,04	3570
13	Pomorskie	-0,04	1,12	1512
14	Podlaskie	-0,02	1,09	817
15	Dolnośląskie	-0,18	1,31	2000
16	Lubuskie	-0,13	1,29	696

Kapitał społeczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Podkarpackie	0,13	1,22	1443
2	Pomorskie	0,08	1,03	1513
3	Opolskie	0,07	1,16	690
4	Lubelskie	0,05	9,99	1465
5	Małopolskie	0,05	1,03	2316
6	Mazowieckie	0,05	9,96	3568
7	Dolnośląskie	0,01	9,97	2009
8	Lubuskie	0,00	1,06	699
9	Śląskie	-0,02	1,00	3184
10	Podlaskie	-0,03	9,93	820
11	Wielkopolskie	-0,05	1,01	2299
12	Kujawsko-Pomorskie	-0,06	1,04	1466
13	Zachodniopomorskie	-0,06	9,92	1164
14	Świętokrzyskie	-0,08	9,93	876
15	Łódzkie	-0,09	9,93	1719
16	Warmińsko-Mazurskie	-0,19	9,72	984

Dobrostan fizyczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Warmińsko-Mazurskie	0,19	0,98	946
2	Zachodniopomorskie	0,11	0,91	1148
3	Śląskie	0,07	0,90	3137
4	Kujawsko-Pomorskie	0,06	1,01	1407
5	Łódzkie	0,04	0,93	1674
6	Wielkopolskie	0,04	0,97	2239
7	Małopolskie	0,03	1,03	2272
8	Mazowieckie	0,02	0,97	3484
9	Opolskie	0,02	0,90	679
10	Pomorskie	0,02	1,01	1504
11	Podlaskie	0,01	0,99	814
12	Podkarpackie	-0,01	1,03	1410
13	Świętokrzyskie	-0,01	1,09	847
14	Dolnośląskie	-0,06	1,03	1973
15	Lubelskie	-0,08	1,10	1427
16	Lubuskie	-0,12	1,13	664

Dobrostan psychiczny

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Małopolskie	0,13	0,95	2242
2	Wielkopolskie	0,09	0,94	2203
3	Pomorskie	0,07	0,98	1494
4	Opolskie	0,06	0,88	676
5	Śląskie	0,02	0,96	3066
6	Zachodniopomorskie	0,02	1,03	1113
7	Kujawsko-Pomorskie	0,01	0,94	1363
8	Dolnośląskie	-0,02	1,00	1931
9	Mazowieckie	-0,02	1,00	3447
10	Łódzkie	-0,04	1,05	1637
11	Podkarpackie	-0,05	0,98	1395
12	Lubuskie	-0,07	1,01	674
13	Lubelskie	-0,08	1,04	1354
14	Warmińsko-Mazurskie	-0,08	1,13	862
15	Podlaskie	-0,15	1,07	810
16	Świętokrzyskie	-0,20	1,15	809

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Województwo	Średnia	SD	N
1	Dolnośląskie	-0,09	0,99	1973
2	Mazowieckie	-0,08	1,03	3462
3	Podlaskie	-0,05	1,05	815
4	Podkarpackie	-0,04	0,94	1413
5	Lubuskie	-0,02	1,02	663
6	Opolskie	0,00	1,05	683
7	Śląskie	0,01	1,01	3146
8	Lubelskie	0,01	1,00	1412
9	Zachodniopomorskie	0,02	0,95	1149
10	Świętokrzyskie	0,03	1,04	835
11	Łódzkie	0,03	0,99	1686
12	Pomorskie	0,04	1,05	1507
13	Kujawsko-Pomorskie	0,04	1,01	1407
14	Małopolskie	0,08	0,94	2278
15	Wielkopolskie	0,09	0,96	2228
16	Warmińsko-Mazurskie	0,14	0,93	917

6.3. Podregiony (NUTS3)

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Warszawski	0,52	1,04	1923
2	Gdański	0,40	0,93	848
3	Tyski	0,38	0,87	242
4	Poznański	0,37	0,99	686
5	Bydgosko-toruński	0,35	1,01	508
6	Krakowski	0,34	1,01	1122
7	Szczeciński	0,33	1,03	467
8	Wrocławski	0,29	0,95	780
9	Gliwicki	0,25	0,93	249
10	Opolski	0,23	0,92	426
11	Białostocki	0,23	1,00	354
12	Lubelski	0,22	1,12	448
13	Łódzki	0,21	0,99	753
14	Katowicki	0,19	1,02	544
15	Gorzowski	0,18	0,96	306
16	Rzeszowski	0,17	0,98	356
17	Bytomski	0,17	1,02	239
18	Sosnowiecki	0,16	1,02	654
19	Rybnicki	0,15	0,89	336
20	Łomżyński	0,10	1,09	269
21	Jeleniogórski	0,09	0,93	473
22	Starogardzki	0,09	0,92	326
23	Bielski	0,09	1,00	566
24	Koszaliński	0,09	1,10	419
25	Legnicko-głogowski	0,08	1,05	270
26	Kaliski	0,07	0,91	534
27	Leszczyński	-0,01	0,94	373
28	Tarnowski	-0,03	0,88	392
29	Białski	-0,04	0,99	230
30	Częstochowski	-0,04	0,92	362
31	Słupski	-0,05	1,01	337
32	Zielonogórski	-0,07	1,01	390
33	Oświęcimski	-0,07	0,89	327
34	Krośnieński	-0,07	0,96	453
35	Elbląski	-0,07	1,06	359
36	Przemyski	-0,08	0,98	285
37	Kielecki	-0,10	1,08	520
38	Piłski	-0,10	1,02	244
39	Wałbrzyski	-0,11	1,02	477
40	Nyski	-0,11	1,04	264
41	Olsztyński	-0,11	0,99	467
42	Piotrkowski	-0,13	1,02	422
43	Skierniewicki	-0,13	1,02	261
44	Nowosądecki	-0,15	0,95	469
45	Ciechanowsko-płocki	-0,16	0,92	458
46	Tarnobrzeski	-0,16	0,95	345
47	Grudziądzki	-0,18	0,89	342
48	Puławski	-0,18	1,06	347
49	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,19	0,97	364
50	Koniński	-0,19	0,96	458
51	Stargardzki	-0,20	0,94	278
52	Włocławski	-0,23	0,93	622
53	Ostrołęcko-siedlecki	-0,24	0,97	673
54	Suwalski	-0,25	1,11	197
55	Radomski	-0,28	1,01	525
56	Chełmsko-zamojski	-0,29	1,01	440
57	Sieradzki	-0,30	0,96	284
58	Elcki	-0,31	1,01	144

Dobrostan społeczny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Tarnowski	0,31	1,14	392
2	Ciechanowsko-płocki	0,27	1,38	449
3	Puławski	0,26	1,09	348
4	Nyski	0,24	0,95	263
5	Nowosądecki	0,17	1,08	468
6	Krośnieński	0,17	1,29	452
7	Opolski	0,15	0,93	415
8	Oświęcimski	0,14	0,92	327
9	Kaliski	0,14	1,15	525
10	Legnicko-głogowski	0,13	0,98	264
11	Wrocławski	0,12	1,22	783
12	Lubelski	0,12	1,13	441
13	Skierniewicki	0,11	1,05	258
14	Gdański	0,10	0,91	846
15	Tarnobrzeski	0,08	0,96	343
16	Bytomski	0,07	1,02	239
17	Piotrkowski	0,06	1,08	417
18	Rzeszowski	0,06	1,00	355
19	Tyski	0,06	1,05	241
20	Jeleniogórski	0,05	0,93	471
21	Krakowski	0,05	1,07	1119
22	Radomski	0,05	1,01	525
23	Białostocki	0,05	0,93	353
24	Rybnicki	0,05	1,05	332
25	Słupski	0,04	0,73	336
26	Sosnowiecki	0,04	0,82	653
27	Warszawski	0,03	0,99	1900
28	Chełmsko-zamojski	0,01	0,93	440
29	Katowicki	0,01	1,07	543
30	Koniński	0,01	1,12	454
31	Starogardzki	0,00	1,02	324
32	Szczeciński	0,00	1,07	467
33	Ostrołęcko-siedlecki	-0,01	0,81	668
34	Poznański	-0,01	1,06	675
35	Gliwicki	-0,02	1,23	245
36	Bydgosko-toruński	-0,03	0,83	506
37	Białski	-0,03	1,01	225
38	Zielonogórski	-0,03	0,84	386
39	Łódzki	-0,04	1,07	740
40	Łomżyński	-0,05	1,05	263
41	Przemyski	-0,07	0,91	284
42	Stargardzki	-0,08	0,96	276
43	Wałbrzyski	-0,09	1,13	478
44	Włocławski	-0,09	0,87	607
45	Częstochowski	-0,10	0,90	362
46	Kielecki	-0,10	0,96	517
47	Piłski	-0,12	0,77	246
48	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,13	1,01	361
49	Leszczyński	-0,13	0,93	365
50	Suwalski	-0,15	0,81	197
51	Koszaliński	-0,16	0,82	417
52	Grudziądzki	-0,17	0,85	332
53	Sieradzki	-0,21	0,86	286
54	Bielski	-0,21	0,94	565
55	Olsztyński	-0,22	0,92	451
56	Gorzowski	-0,26	0,86	305
57	Elbląski	-0,28	0,77	360
58	Elcki	-0,29	0,93	146

Dobrobyt materialny

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Warszawski	0,56	1,60	1750
2	Tyski	0,32	,81	228
3	Krakowski	0,24	,94	984
4	Szczeciński	0,22	1,08	460
5	Bydgosko-toruński	0,21	1,49	494
6	Gdański	0,18	1,05	802
7	Poznański	0,16	1,04	499
8	Rybnicki	0,14	,91	280
9	Gliwicki	0,11	,94	201
10	Oświęcimski	0,10	,74	232
11	Wrocławski	0,08	,97	696
12	Jeleniogórski	0,07	,90	473
13	Legnicko-głogowski	0,07	,82	263
14	Bielski	0,06	,79	522
15	Sosnowiecki	0,06	,91	585
16	Opolski	0,05	,82	366
17	Łomżyński	0,04	,98	223
18	Zielonogórski	0,02	,93	381
19	Białostocki	0,02	,88	337
20	Łódzki	0,00	1,09	705
21	Suwalski	0,00	,96	197
22	Stargardzki	0,00	1,12	273
23	Elbląski	-0,01	,77	356
24	Pilski	-0,01	,95	221
25	Gorzowski	-0,04	,81	305
26	Kaliski	-0,06	,72	517
27	Tarnowski	-0,07	,88	379
28	Wałbrzyski	-0,09	,87	419
29	Słupski	-0,09	1,01	321
30	Katowicki	-0,09	1,03	507
31	Koszaliński	-0,10	,89	362
32	Lubelski	-0,11	,92	432
33	Sieradzki	-0,11	1,01	232
34	Starogardzki	-0,11	,92	317
35	Rzeszowski	-0,14	,69	336
36	Nyski	-0,15	,91	256
37	Bytomski	-0,15	,98	186
38	Leszczyński	-0,15	,98	284
39	Elcki	-0,16	,91	145
40	Bialski	-0,17	,81	224
41	Olsztyński	-0,17	,86	460
42	Skierniewicki	-0,18	,69	245
43	Krośnieński	-0,19	,83	445
44	Koniński	-0,19	,73	410
45	Kielecki	-0,22	,83	434
46	Częstochowski	-0,23	,71	329
47	Nowosądecki	-0,24	,68	428
48	Ostrołęcko-siedlecki	-0,24	,75	653
49	Tarnobrzeczki	-0,24	,62	298
50	Piotrkowski	-0,25	,75	406
51	Radomski	-0,25	,82	513
52	Puławski	-0,26	,74	340
53	Ciechanowsko-płocki	-0,26	,85	451
54	Grudziądzki	-0,31	,73	308
55	Chełmsko-zamojski	-0,32	,79	426
56	Przemyski	-0,33	,70	247
57	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,44	,84	347
58	Włocławski	-0,46	,75	589

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Oświęcimski	0,17	,67	324
2	Słupski	0,17	,68	339
3	Elbląski	0,17	,74	365
4	Częstochowski	0,16	,69	357
5	Kielecki	0,16	,79	519
6	Nowosądecki	0,15	,70	467
7	Sieradzki	0,14	,93	285
8	Tarnowski	0,14	,64	387
9	Przemyski	0,14	,76	285
10	Ostrołęcko-siedlecki	0,13	,72	667
11	Suwalski	0,12	,80	197
12	Puławski	0,11	1,00	350
13	Opolski	0,11	,76	426
14	Chełmsko-zamojski	0,07	,77	440
15	Krakowski	0,07	1,06	1126
16	Krośnieński	0,07	,81	453
17	Skierniewicki	0,06	1,03	260
18	Włocławski	0,04	,93	615
19	Sandomiersko-jędrzejowski	0,04	,91	361
20	Koszaliński	0,04	,79	419
21	Bialski	0,03	,95	229
22	Koniński	0,03	,88	455
23	Nyski	0,02	1,04	262
24	Sosnowiecki	0,02	,96	650
25	Elcki	0,02	,97	146
26	Piotrkowski	0,01	,85	422
27	Leszczyński	0,01	1,13	369
28	Poznański	0,01	,89	683
29	Rzeszowski	0,00	,91	356
30	Tarnobrzeczki	0,00	1,04	344
31	Olsztyński	0,00	,92	463
32	Bydgosko-toruński	-0,02	,92	510
33	Gorzowski	-0,03	,83	307
34	Łódzki	-0,03	,90	751
35	Łomżyński	-0,03	1,19	269
36	Bielski	-0,03	1,40	564
37	Kaliski	-0,03	1,12	531
38	Gdański	-0,04	1,16	846
39	Grudziądzki	-0,05	1,04	339
40	Ciechanowsko-płocki	-0,05	1,06	458
41	Pilski	-0,05	1,01	247
42	Lubelski	-0,09	1,02	447
43	Białostocki	-0,09	1,14	351
44	Bytomski	-0,09	1,03	238
45	Gliwicki	-0,09	1,19	247
46	Warszawski	-0,10	1,06	1921
47	Radomski	-0,10	1,22	524
48	Stargardzki	-0,11	1,15	278
49	Rybnicki	-0,12	1,07	334
50	Jeleniogórski	-0,15	1,31	475
51	Tyski	-0,15	1,02	242
52	Wrocławski	-0,17	1,34	782
53	Legnicko-głogowski	-0,18	1,23	267
54	Wałbrzyski	-0,21	1,30	477
55	Zielonogórski	-0,21	1,57	388
56	Katowicki	-0,21	1,14	544
57	Szczeciński	-0,23	1,28	466
58	Starogardzki	-0,24	1,32	325

<i>Kapitał społeczny</i>					<i>Dobrostan fizyczny</i>				
Ranga	Podregion	Średnia	SD	N	Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Rzeszowski	0,31	1,23	356	1	Elbląski	0,26	,97	360
2	Lubelski	0,22	1,15	444	2	Sieradzki	0,22	,77	283
3	Opolski	0,22	1,23	426	3	Ślęski	0,22	,91	335
4	Gdański	0,21	1,06	848	4	Włocławski	0,21	,93	594
5	Warszawski	0,20	,99	1917	5	Bytomski	0,21	,81	238
6	Tyski	0,15	1,13	242	6	Bielski	0,19	,82	550
7	Jeleniogórski	0,14	1,06	474	7	Tyski	0,17	,83	239
8	Krakowski	0,14	1,07	1127	8	Ostrołęcko-siedlecki	0,16	,87	661
9	Bydgosko-toruński	0,13	1,21	511	9	Olsztyński	0,15	,96	440
10	Krośnieński	0,13	1,33	453	10	Szczeciński	0,14	,90	457
11	Katowicki	0,13	1,12	541	11	Łódzki	0,12	,91	729
12	Oświęcimski	0,12	1,19	327	12	Poznański	0,12	,81	666
13	Gliwicki	0,12	1,13	249	13	Bialski	0,11	,95	228
14	Poznański	0,10	1,22	686	14	Rybniński	0,11	,80	324
15	Białostocki	0,09	1,00	354	15	Elcki	0,11	1,04	146
16	Wrocławski	0,08	1,01	788	16	Koszaliński	0,10	,96	416
17	Piotrkowski	0,07	1,02	421	17	Koniński	0,09	1,01	448
18	Tarnowski	0,04	1,00	393	18	Krakowski	0,08	1,03	1101
19	Szczeciński	0,04	1,01	467	19	Tarnowski	0,08	,91	387
20	Przemyski	0,03	1,16	282	20	Stargardzki	0,08	,86	275
21	Tarnobrzęski	0,02	1,09	345	21	Skierniewicki	0,07	,86	253
22	Gorzowski	0,01	1,07	307	22	Przemyski	0,07	1,02	278
23	Chełmsko-zamojski	0,00	,92	442	23	Nowosądecki	0,06	1,08	465
24	Zielonogórski	0,00	1,05	390	24	Kaliski	0,06	,96	520
25	Kielecki	0,00	,96	518	25	Opolski	0,05	,89	418
26	Starogardzki	-0,01	1,05	326	26	Grudziądzki	0,04	,97	326
27	Stargardzki	-0,02	1,00	278	27	Rzeszowski	0,04	,89	353
28	Bialski	-0,03	,94	230	28	Gliwicki	0,04	,85	244
29	Elcki	-0,04	,94	146	29	Warszawski	0,02	,98	1867
30	Puławski	-0,05	,86	350	30	Łomżyński	0,02	1,02	266
31	Leszczyński	-0,05	,91	373	31	Sosnowiecki	0,02	1,00	647
32	Piński	-0,05	,97	247	32	Tarnobrzęski	0,01	1,02	334
33	Legnicko-głogowski	-0,07	,85	270	33	Białostocki	0,01	,90	352
34	Grudziądzki	-0,07	,96	341	34	Jeleniogórski	0,00	1,03	471
35	Bielski	-0,07	,91	565	35	Sandomiersko-jędrzejowski	0,00	1,01	353
36	Radomski	-0,08	,91	525	36	Gdański	-0,01	1,01	842
37	Bytomski	-0,08	,96	238	37	Gorzowski	-0,02	1,05	293
38	Sosnowiecki	-0,08	,96	654	38	Kielecki	-0,02	1,15	497
39	Częstochowski	-0,09	,91	362	39	Nyski	-0,03	,92	261
40	Łódzki	-0,10	,89	751	40	Suwalski	-0,03	1,10	197
41	Ciechanowsko-płocki	-0,11	,96	454	41	Wrocławski	-0,04	,99	775
42	Łomżyński	-0,11	,83	269	42	Ciechanowsko-płocki	-0,04	1,06	437
43	Rybniński	-0,11	,89	336	43	Częstochowski	-0,04	,97	361
44	Ostrołęcko-siedlecki	-0,13	,85	673	44	Katowicki	-0,04	,93	537
45	Suwalski	-0,13	,92	197	45	Piński	-0,04	1,05	243
46	Kaliski	-0,13	,93	534	46	Puławski	-0,06	1,09	345
47	Ślęski	-0,16	,86	339	47	Lubelski	-0,08	1,09	421
48	Nyski	-0,17	1,00	264	48	Bydgosko-toruński	-0,09	1,10	487
49	Koniński	-0,18	,81	459	49	Krośnieński	-0,09	1,14	439
50	Wałbrzyski	-0,19	,83	478	50	Starogardzki	-0,09	1,08	326
51	Skierniewicki	-0,19	,79	261	51	Legnicko-głogowski	-0,11	1,08	261
52	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,19	,87	361	52	Radomski	-0,12	,98	519
53	Nowosądecki	-0,20	,78	469	53	Wałbrzyski	-0,13	1,08	469
54	Włocławski	-0,21	,88	615	54	Leszczyński	-0,13	1,09	362
55	Olsztyński	-0,21	,64	474	55	Zielonogórski	-0,18	1,18	370
56	Koszaliński	-0,21	,73	419	56	Chełmsko-zamojski	-0,19	1,19	435
57	Elbląski	-0,22	,72	365	57	Oświęcimski	-0,20	1,07	317
58	Sieradzki	-0,24	,98	286	58	Piotrkowski	-0,26	1,02	410

Dobrostan psychiczny

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Podregion	Średnia	SD	N	Ranga	Podregion	Średnia	SD	N
1	Ślupski	0,21	1,04	328	1	Ślupski	0,44	0,93	338
2	Tyski	0,21	0,95	215	2	Pilski	0,43	0,88	243
3	Poznański	0,19	0,85	651	3	Nowosądecki	0,32	0,85	467
4	Krakowski	0,16	0,97	1093	4	Elbląski	0,32	0,82	351
5	Rybnicki	0,16	0,83	325	5	Włocławski	0,26	0,96	595
6	Nowosądecki	0,14	0,88	442	6	Sieradzki	0,25	0,88	286
7	Tarnowski	0,14	0,84	391	7	Leszczyński	0,13	0,95	367
8	Gdański	0,13	0,89	844	8	Stargardzki	0,13	1,03	271
9	Opolski	0,11	0,83	414	9	Krośnieński	0,12	0,86	443
10	Kaliski	0,10	0,99	509	10	Puławski	0,11	0,98	343
11	Legnicko-głogowski	0,09	0,93	249	11	Chełmsko-zamojski	0,10	0,95	433
12	Bielski	0,09	0,92	539	12	Suwalski	0,10	0,98	196
13	Koniński	0,07	0,90	435	13	Bytomski	0,10	1,11	234
14	Włocławski	0,05	0,93	586	14	Koniński	0,10	0,95	437
15	Oświęcimski	0,04	1,09	314	15	Nyski	0,08	1,03	261
16	Warszawski	0,04	0,97	1851	16	Łódzki	0,07	0,98	727
17	Koszaliński	0,04	1,08	409	17	Rybnicki	0,07	1,00	325
18	Wrocławski	0,03	1,00	756	18	Ostrołęcko-siedlecki	0,06	0,96	659
19	Elbląski	0,03	1,05	349	19	Grudziądzki	0,04	1,00	329
20	Leszczyński	0,03	1,04	367	20	Bielski	0,04	1,04	555
21	Łódzki	0,02	1,09	729	21	Kielecki	0,04	1,04	499
22	Sosnowiecki	0,02	0,95	629	22	Olsztyński	0,04	0,98	428
23	Szczeciński	0,02	1,02	450	23	Koszaliński	0,04	0,88	419
24	Bydgosko-toruński	0,01	0,97	463	24	Zielonogórski	0,03	1,01	359
25	Skierniewicki	0,01	0,82	225	25	Krakowski	0,03	0,99	1098
26	Krośnieński	0,01	0,92	439	26	Oświęcimski	0,03	0,86	322
27	Gliwicki	0,01	1,07	237	27	Sandomiersko-jędrzejowski	0,02	1,04	339
28	Stargardzki	0,01	0,97	254	28	Wałbrzyski	0,01	0,99	475
29	Jeleniogórski	0,00	0,98	468	29	Bialski	0,01	1,02	221
30	Puławski	-0,02	1,11	306	30	Kaliski	0,01	1,04	515
31	Lubelski	-0,02	1,04	418	31	Poznański	0,01	0,92	666
32	Ostrołęcko-siedlecki	-0,02	1,00	643	32	Skierniewicki	0,00	1,04	255
33	Nyski	-0,02	0,95	262	33	Starogardzki	0,00	1,13	326
34	Bytomski	-0,02	0,99	229	34	Częstochowski	0,00	1,08	362
35	Gorzowski	-0,03	1,02	299	35	Katowicki	0,00	0,91	541
36	Rzeszowski	-0,03	0,97	354	36	Elcki	0,00	0,96	139
37	Sieradzki	-0,05	1,09	276	37	Przemyski	-0,01	1,00	284
38	Ciechanowsko-płocki	-0,05	1,03	434	38	Tyski	-0,02	0,96	241
39	Katowicki	-0,05	1,01	541	39	Tarnowski	-0,03	0,92	391
40	Grudziądzki	-0,06	0,91	313	40	Gliwicki	-0,03	1,13	248
41	Przemyski	-0,06	0,93	266	41	Legnicko-głogowski	-0,04	0,90	259
42	Pilski	-0,06	0,97	241	42	Łomżyński	-0,04	1,08	268
43	Zielonogórski	-0,09	1,01	374	43	Opolski	-0,05	1,06	422
44	Białostocki	-0,10	1,01	350	44	Sosnowiecki	-0,05	0,95	643
45	Olsztyński	-0,13	1,17	376	45	Szczeciński	-0,05	0,96	460
46	Chełmsko-zamojski	-0,14	1,04	411	46	Ciechanowsko-płocki	-0,06	1,05	433
47	Łomżyński	-0,14	1,12	267	47	Jeleniogórski	-0,07	1,01	467
48	Tarnobrzesci	-0,16	1,11	330	48	Gorzowski	-0,08	1,02	303
49	Kielecki	-0,17	1,15	484	49	Warszawski	-0,10	1,02	1848
50	Bialski	-0,18	0,96	220	50	Tarnobrzesci	-0,11	0,95	332
51	Piotrkowski	-0,18	1,05	408	51	Gdański	-0,11	1,02	842
52	Wałbrzyski	-0,19	1,05	460	52	Białostocki	-0,14	1,07	351
53	Radomski	-0,20	1,03	519	53	Lubelski	-0,15	1,04	416
54	Starogardzki	-0,20	1,09	321	54	Wrocławski	-0,18	0,99	772
55	Częstochowski	-0,20	0,95	351	55	Piotrkowski	-0,18	1,03	418
56	Sandomiersko-jędrzejowski	-0,23	1,14	328	56	Rzeszowski	-0,18	0,95	349
57	Elcki	-0,23	1,19	136	57	Bydgosko-toruński	-0,21	1,03	482
58	Suwalski	-0,24	1,12	193	58	Radomski	-0,21	1,09	522

6.4. Grupy społeczno-demograficzne

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wykształcenie wyższe	1,10	0,66	5993
2	Przedsiębiorcy	0,79	0,75	1190
3	Pracownicy sekt. publicznego	0,77	0,80	3405
4	Wiek 25-34 lata	0,63	0,83	5139
5	Konkubinat bez dzieci	0,63	0,91	429
6	Miasto 500+ tys.	0,59	0,98	3164
7	Wiek 35-44 lata	0,50	0,85	4411
8	Pracownicy sekt. prywatnego	0,49	0,80	6886
9	Uczniowie i studenci	0,49	0,67	2198
10	Małżeństwa z 2 dzieci	0,47	0,82	4497
11	Wiek do 24 lat	0,43	0,68	3533
12	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,40	0,90	4851
13	Miasto 200-500 tys.	0,38	0,97	2491
14	Kawaler/panna	0,33	0,93	7462
15	Wykształcenie średnie	0,28	0,71	8089
16	Miasto 100-200 tys.	0,24	0,97	2014
17	Małżeństwa z 3+ dzieci	0,21	0,82	2654
18	Konkubinat z dziećmi	0,17	0,97	347
19	Żonaty/zamężna	0,16	0,95	14722
20	Mężczyzna	0,13	0,96	12491
21	Miasto 20-100 tys.	0,13	0,99	5102
22	Wielorodzinne	0,07	0,83	3371
23	Miasto <20 tys.	0,05	0,98	3119
24	Kobieta	0,03	1,06	13714
25	Wiek 45-59 lat	0,02	0,90	6554
26	Bezrobotni	-0,07	0,89	2065
27	Nierodzinne wieloosobowe	-0,10	1,15	298
28	Rodziny niepełne	-0,12	1,03	2785
29	Rozwiedziony/a	-0,14	1,03	1112
30	Inni bierni zawodowo	-0,19	0,95	1963
31	Małżeństwa bez dzieci	-0,21	1,06	3829
32	Wieś	-0,21	0,98	10312
33	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,24	0,69	8269
34	Rolnicy	-0,25	0,73	1355
35	Separacja	-0,28	1,15	162
36	Wiek 60-64 lata	-0,41	0,89	2081
37	Nierodzinne jednoosobowe	-0,65	1,18	2621
38	Renciści	-0,72	0,90	1737
39	Emeryci	-0,73	0,92	5332
40	Wiek 65+ lat	-0,96	0,89	4471
41	Wdowiec/wdowa	-1,02	0,85	2662
42	Wykształcenie podstawowe	-1,31	0,65	3792

Dobrostan społeczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,27	1,12	2190
2	Wiek do 24 lat	0,19	1,10	3521
3	Małżeństwa z 3+ dzieci	0,13	1,07	2625
4	Przedsiębiorcy	0,12	0,95	1186
5	Małżeństwa bez dzieci	0,12	0,93	3803
6	Rolnicy	0,08	0,98	1340
7	Małżeństwa z 2 dzieci	0,08	0,95	4455
8	Mężczyzna	0,07	1,08	12375
9	Żonaty/zamężna	0,07	0,94	14589
10	Wiek 25-34 lata	0,06	0,97	5118
11	Wykształcenie wyższe	0,06	0,89	5961
12	Pracownicy sekt. publicznego	0,06	0,90	3371
13	Wielorodzinne	0,06	1,00	3353
14	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,05	0,97	4820
15	Kawaler/panna	0,05	1,11	7431
16	Miasto 500+ tys.	0,05	1,07	3134
17	Wieś	0,05	1,06	10225
18	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,04	1,07	8179
19	Wykształcenie średnie	0,04	0,98	8008
20	Wiek 60-64 lata	0,03	1,13	2064
21	Miasto 200-500 tys.	0,02	0,91	2478
22	Pracownicy sekt. prywatnego	0,01	0,97	6838
23	Emeryci	-0,01	1,06	5281
24	Miasto <20 tys.	-0,02	0,96	3103
25	Wiek 45-59 lat	-0,03	0,96	6485
26	Konkubinat bez dzieci	-0,03	1,05	438
27	Kobieta	-0,04	0,94	13630
28	Miasto 20-100 tys.	-0,04	0,92	5066
29	Wiek 35-44 lata	-0,05	0,95	4369
30	Konkubinat z dziećmi	-0,05	1,15	343
31	Wiek 65+ lat	-0,07	1,03	4432
32	Miasto 100-200 tys.	-0,08	1,01	1997
33	Inni bierni zawodowo	-0,11	0,99	1952
34	Bezrobotni	-0,15	1,07	2046
35	Renciści	-0,17	1,00	1727
36	Nierodzinne wieloosobowe	-0,17	1,07	298
37	Rodziny niepełne	-0,18	1,02	2760
38	Wykształcenie podstawowe	-0,20	1,05	3772
39	Nierodzinne jednoosobowe	-0,25	1,10	2602
40	Wdowiec/wdowa	-0,25	1,02	2631
41	Rozwiedziony/a	-0,37	1,04	1107
42	Separacja	-0,41	0,98	162

Dobrobyt materialny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Przedsiębiorcy	0,73	1,25	1031
2	Wykształcenie wyższe	0,58	1,17	5402
3	Miasto 500+ tys.	0,42	1,46	2822
4	Pracownicy sekt. publicznego	0,40	,97	3142
5	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,26	,90	4480
6	Małżeństwa z 2 dzieci	0,24	1,07	4032
7	Pracownicy sekt. prywatnego	0,21	,96	6256
8	Wiek 35-44 lata	0,20	1,02	3993
9	Żonaty/zamężna	0,17	,96	13440
10	Małżeństwa bez dzieci	0,15	1,08	3587
11	Miasto 200-500 tys.	0,14	1,14	2356
12	Wiek 25-34 lata	0,13	,95	4622
13	Konkubinat bez dzieci	0,10	1,08	412
14	Wykształcenie średnie	0,08	,88	7363
15	Uczniowie i studenci	0,05	,98	2024
16	Wiek 45-59 lat	0,04	1,08	6007
17	Mężczyzna	0,03	1,02	11512
18	Wielorodzinne	0,03	,76	2957
19	Miasto <20 tys.	0,00	,91	2838
20	Miasto 100-200 tys.	-0,05	,88	1902
21	Miasto 20-100 tys.	-0,05	,90	4745
22	Wiek do 24 lat	-0,06	,91	3232
23	Kobieta	-0,07	,97	12568
24	Kawaler/panna	-0,10	1,03	6824
25	Małżeństwa z 3+ dzieci	-0,13	,79	2424
26	Wiek 60-64 lata	-0,14	,93	1957
27	Rolnicy	-0,15	,73	1210
28	Konkubinat z dziećmi	-0,15	1,75	329
29	Wieś	-0,18	,81	9413
30	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,24	,77	7648
31	Emeryci	-0,26	,85	5047
32	Inni bierni zawodowo	-0,31	1,08	1782
33	Wiek 65+ lat	-0,40	,86	4249
34	Rodziny niepełne	-0,40	,83	2603
35	Nierodzinne wieloosobowe	-0,40	,78	265
36	Renciści	-0,50	,79	1640
37	Separacja	-0,50	,88	150
38	Rozwiedziony/a	-0,51	,92	1035
39	Bezrobotni	-0,55	,80	1885
40	Wdowiec/wdowa	-0,59	,77	2545
41	Nierodzinne jednoosobowe	-0,61	,92	2498
42	Wykształcenie podstawowe	-0,69	,77	3588

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wiek 65+ lat	0,28	,65	4458
2	Emeryci	0,23	,68	5312
3	Wdowiec/wdowa	0,21	,73	2648
4	Kobieta	0,15	,80	13691
5	Małżeństwa bez dzieci	0,11	,80	3822
6	Uczniowie i studenci	0,09	1,18	2194
7	Wykształcenie wyższe	0,08	,88	5980
8	Wiek 60-64 lata	0,05	,79	2077
9	Rolnicy	0,05	,78	1352
10	Wieś	0,05	,94	10294
11	Wykształcenie podstawowe	0,04	,99	3787
12	Pracownicy sekt. publicznego	0,04	,91	3392
13	Żonaty/zamężna	0,04	,88	14689
14	Nierodzinne jednoosobowe	0,02	,94	2606
15	Małżeństwa z 2 dzieci	0,01	,97	4486
16	Wielorodzinne	0,01	1,02	3366
17	Wykształcenie średnie	0,00	1,03	8052
18	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,00	1,00	4847
19	Nierodzinne wieloosobowe	0,00	,94	298
20	Miasto <20 tys.	0,00	1,02	3104
21	Miasto 20-100 tys.	-0,02	1,04	5091
22	Renciści	-0,05	1,14	1736
23	Wiek 35-44 lata	-0,07	,94	4400
24	Wiek 45-59 lat	-0,07	,97	6536
25	Małżeństwa z 3+ dzieci	-0,08	1,15	2644
26	Inni bierni zawodowo	-0,09	1,13	1965
27	Wiek do 24 lat	-0,10	1,40	3523
28	Przedsiębiorcy	-0,10	1,07	1188
29	Miasto 500+ tys.	-0,11	1,14	3165
30	Miasto 100-200 tys.	-0,11	1,20	2009
31	Wiek 25-34 lata	-0,12	1,18	5141
32	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,12	1,11	8247
33	Miasto 200-500 tys.	-0,12	1,07	2484
34	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,14	1,12	6875
35	Kawaler/panna	-0,15	1,31	7457
36	Separacja	-0,16	,76	162
37	Rodziny niepełne	-0,17	1,26	2780
38	Mężczyzna	-0,20	1,21	12460
39	Rozwiedziony/a	-0,30	1,19	1110
40	Bezrobotni	-0,31	1,24	2061
41	Konkubinat z dziećmi	-0,33	1,34	346
42	Konkubinat bez dzieci	-0,37	1,64	436

Kapitał społeczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Wykształcenie wyższe	0,47	1,26	5994
2	Pracownicy sekt. publicznego	0,43	1,27	3407
3	Przedsiębiorcy	0,30	1,18	1187
4	Miasto 500+ tys.	0,23	1,09	3168
5	Miasto 200-500 tys.	0,16	1,10	2486
6	Wiek 35-44 lata	0,11	1,07	4413
7	Małżeństwa bez dzieci	0,09	1,02	3827
8	Żonaty/zamężna	0,09	1,03	14728
9	Małżeństwa z 2 dzieci	0,08	1,05	4504
10	Wiek 45-59 lat	0,07	1,03	6553
11	Konkubinat bez dzieci	0,07	,93	439
12	Wykształcenie średnie	0,05	,98	8074
13	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,05	1,03	4857
14	Mężczyzna	0,03	1,03	12494
15	Wiek 60-64 lata	0,03	1,05	2083
16	Miasto 100-200 tys.	0,03	1,04	2015
17	Rolnicy	0,01	,94	1355
18	Nierodzinne jednoosobowe	0,01	1,08	2611
19	Miasto 20-100 tys.	0,00	1,04	5106
20	Emeryci	-0,01	1,01	5326
21	Miasto <20 tys.	-0,01	1,00	3115
22	Wiek 25-34 lata	-0,02	,95	5152
23	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,02	,90	6897
24	Małżeństwa z 3+ dzieci	-0,02	,97	2639
25	Rozwiedziony/a	-0,02	,97	1112
26	Kobieta	-0,03	,97	13719
27	Nierodzinne wieloosobowe	-0,03	1,12	299
28	Wiek 65+ lat	-0,07	,97	4467
29	Separacja	-0,08	,95	162
30	Konkubinat z dziećmi	-0,10	1,10	347
31	Kawaler/panna	-0,10	,95	7471
32	Wieś	-0,11	,89	10320
33	Uczniowie i studenci	-0,13	,98	2191
34	Wielorodzinne	-0,13	,86	3379
35	Rodziny niepełne	-0,16	,87	2789
36	Wiek do 24 lat	-0,18	,89	3528
37	Wdowiec/wdowa	-0,18	,90	2660
38	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,22	,79	8266
39	Inni bierni zawodowo	-0,22	,79	1969
40	Renciści	-0,24	,79	1741
41	Bezrobotni	-0,25	,78	2066
42	Wykształcenie podstawowe	-0,39	,61	3794

Dobrostan fizyczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,55	,63	2186
2	Wiek do 24 lat	0,54	,62	3509
3	Wiek 25-34 lata	0,45	,66	5072
4	Kawaler/panna	0,40	,77	7388
5	Pracownicy sekt. prywatnego	0,34	,69	6776
6	Małżeństwa z 3+ dzieci	0,32	,83	2587
7	Przedsiębiorcy	0,31	,69	1148
8	Wiek 35-44 lata	0,28	,74	4297
9	Bezrobotni	0,28	,78	2015
10	Konkubinat bez dzieci	0,27	,79	434
11	Pracownicy sekt. publicznego	0,26	,70	3326
12	Małżeństwa z 2 dzieci	0,26	,80	4391
13	Konkubinat z dziećmi	0,26	,91	344
14	Wykształcenie wyższe	0,24	,83	5880
15	Rolnicy	0,24	,71	1326
16	Mężczyzna	0,13	,95	12260
17	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,13	,90	4740
18	Wielorodzinne	0,12	,88	3306
19	Wykształcenie średnie	0,10	,94	7909
20	Wieś	0,08	,97	10097
21	Inni bierni zawodowo	0,07	,93	1917
22	Miasto 500+ tys.	0,06	,97	3086
23	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,04	,96	8058
24	Rodziny niepełne	0,04	1,01	2737
25	Nierodzinne wieloosobowe	0,01	1,04	296
26	Żonaty/zamężna	0,00	,94	14330
27	Miasto <20 tys.	0,00	1,03	3050
28	Miasto 100-200 tys.	-0,02	,97	1955
29	Miasto 200-500 tys.	-0,03	1,00	2435
30	Miasto 20-100 tys.	-0,04	1,03	4997
31	Kobieta	-0,07	1,02	13363
32	Wiek 45-59 lat	-0,08	,95	6388
33	Separacja	-0,08	,93	157
34	Rozwiedziony/a	-0,23	1,12	1082
35	Małżeństwa bez dzieci	-0,31	1,07	3722
36	Wiek 60-64 lata	-0,38	1,05	2011
37	Wykształcenie podstawowe	-0,52	1,18	3691
38	Nierodzinne jednoosobowe	-0,52	1,21	2557
39	Emeryci	-0,60	1,13	5171
40	Wdowiec/wdowa	-0,77	1,19	2581
41	Wiek 65+ lat	-0,79	1,17	4328
42	Renciści	-10,17	1,24	1684

Dobrostan psychiczny

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,50	,86	2066
2	Wiek do 24 lat	0,40	,88	3334
3	Przedsiębiorcy	0,36	,85	1140
4	Wiek 25-34 lata	0,32	,89	4993
5	Wykształcenie wyższe	0,32	,83	5814
6	Pracownicy sekt. publicznego	0,28	,81	3284
7	Małżeństwa z 2 dziećmi	0,27	,89	4327
8	Pracownicy sekt. prywatnego	0,26	,84	6686
9	Małżeństwa z 3+ dziećmi	0,20	,92	2532
10	Wiek 35-44 lata	0,18	,92	4257
11	Małżeństwa z 1 dzieckiem	0,17	,90	4640
12	Kawaler/panna	0,17	1,00	7102
13	Konkubinat bez dzieci	0,14	1,03	429
14	Miasto 500+ tys.	0,13	,97	3058
15	Żonaty/zamężna	0,12	,89	14124
16	Wykształcenie średnie	0,10	,92	7764
17	Rolnicy	0,09	,83	1302
18	Wielorodzinne	0,09	,94	3233
19	Mężczyzna	0,07	,98	12043
20	Miasto 200-500 tys.	0,02	,96	2400
21	Miasto 20-100 tys.	-0,01	1,00	4863
22	Wieś	-0,02	1,02	9822
23	Małżeństwa bez dzieci	-0,03	,91	3641
24	Miasto 100-200 tys.	-0,03	,98	1932
25	Miasto <20 tys.	-0,03	1,01	2996
26	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	-0,04	1,01	7852
27	Kobieta	-0,06	1,01	13031
28	Wiek 45-59 lat	-0,11	,98	6253
29	Konkubinat z dziećmi	-0,11	1,01	340
30	Nierodzinne wieloosobowe	-0,14	1,12	294
31	Inni bierni zawodowo	-0,18	1,13	1861
32	Wiek 60-64 lata	-0,30	1,00	1982
33	Rodziny niepełne	-0,33	1,11	2622
34	Bezrobotni	-0,38	1,11	1953
35	Emeryci	-0,43	,99	5057
36	Wiek 65+ lat	-0,57	1,00	4238
37	Nierodzinne jednoosobowe	-0,58	1,09	2511
38	Renciści	-0,61	1,07	1655
39	Wykształcenie podstawowe	-0,64	1,09	3562
40	Rozwiedziony/a	-0,66	1,15	1071
41	Separacja	-0,76	1,04	159
42	Wdowiec/wdowa	-0,79	1,02	2533

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Grupa społeczno-demograficzna	Średnia	SD	N
1	Uczniowie i studenci	0,77	,53	2115
2	Wiek 65+ lat	0,58	,63	4352
3	Wdowiec/wdowa	0,57	,66	2589
4	Wiek do 24 lat	0,55	,70	3415
5	Nierodzinne jednoosobowe	0,50	,62	2566
6	Emeryci	0,49	,72	5183
7	Nierodzinne wieloosobowe	0,35	,71	292
8	Kawaler/panna	0,35	,76	7288
9	Wykształcenie podstawowe	0,33	,85	3703
10	Renciści	0,32	,86	1697
11	Wiek 60-64 lata	0,19	,87	2022
12	Małżeństwa bez dzieci	0,15	,88	3724
13	Rodziny niepełne	0,10	,91	2721
14	Wieś	0,07	1,00	10073
15	Kobieta	0,05	1,00	13358
16	Miasto 20-100 tys.	0,04	,99	4993
17	Inni bierni zawodowo	0,02	,92	1910
18	Miasto <20 tys.	0,01	1,00	3052
19	Wykształcenie zasadnicze zawodowe	0,00	1,02	8041
20	Konkubinat bez dzieci	-0,02	,81	421
21	Mężczyzna	-0,03	1,00	12217
22	Miasto 100-200 tys.	-0,04	1,00	1958
23	Wykształcenie średnie	-0,05	1,01	7870
24	Separacja	-0,05	1,00	158
25	Wiek 25-34 lata	-0,06	,94	5057
26	Wielorodzinne	-0,08	1,00	3303
27	Małżeństwa z 3+ dziećmi	-0,09	1,12	2581
28	Miasto 500+ tys.	-0,09	,97	3068
29	Wykształcenie wyższe	-0,11	,99	5882
30	Rozwiedziony/a	-0,11	,99	1082
31	Bezrobotni	-0,14	,96	2006
32	Miasto 200-500 tys.	-0,15	1,01	2428
33	Małżeństwa z 1 dzieckiem	-0,17	1,05	4752
34	Małżeństwa z 2 dziećmi	-0,17	1,10	4368
35	Żonaty/zamężna	-0,26	1,06	14375
36	Pracownicy sekt. prywatnego	-0,32	1,03	6766
37	Pracownicy sekt. publicznego	-0,33	1,03	3345
38	Rolnicy	-0,33	1,00	1321
39	Wiek 45-59 lat	-0,35	1,03	6386
40	Konkubinat z dziećmi	-0,37	,98	344
41	Przedsiębiorcy	-0,44	1,06	1159
42	Wiek 35-44 lata	-0,46	1,08	4325

6.5. Grupy zawodowe

Poziom cywilizacyjny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Nauczyciele akademicy	1,54	0,69	95
2	Lekarze, weterynarze, dentyści	1,53	0,56	107
3	Prawnicy	1,48	0,49	79
4	Pozostali specjaliści	1,34	0,57	116
5	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	1,33	0,50	355
6	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	1,32	0,56	205
7	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	1,28	0,46	269
8	Specjaliści ds. Finansowych	1,28	0,46	224
9	Specjaliści ds. Marketingu	1,28	0,50	196
10	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	1,25	0,57	71
11	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	1,23	0,78	87
12	Nauczyciele szkół podstawowych	1,23	0,47	359
13	Informatycy i pokrewni	1,21	0,54	227
14	Kierownicy różnych specjalności	1,15	0,59	574
15	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	1,02	0,61	250
16	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,97	0,57	222
17	Urzędnicy państwowi	0,96	0,62	206
18	Średni personel ds. Finansowych	0,88	0,57	300
19	Pozostały średni personel	0,81	0,73	146
20	Pracownicy obsługi biurowej	0,80	0,64	660
21	Pielęgniarki i położne	0,72	0,61	199
22	Technicy	0,68	0,63	375
23	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,67	0,70	90
24	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,49	0,61	82
25	Sprzedawcy	0,47	0,62	1063
26	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	0,46	0,59	246
27	Elektrycy i elektronicy	0,40	0,59	234
28	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,38	0,78	245
29	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,36	0,67	229
30	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,32	0,63	281
31	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,30	0,59	139
32	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,26	0,61	238
33	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,21	0,67	219
34	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,19	0,62	257
35	Monterzy	0,16	0,64	154
36	Pracownicy opieki osobistej	0,15	0,88	119
37	Formierze, spawacze	0,15	0,62	186
38	Kolejarze	0,13	0,56	65
39	Kowale i ślusarze	0,12	0,63	215
40	Hutnicy	0,11	0,69	75
41	Robotnicy budowlani - wykończenie	0,08	0,73	283
42	Pozostali pracownicy usług osobistych	0,07	0,89	68
43	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	0,07	0,67	186
44	Kucharze	0,05	0,65	99
45	Malarze i pokrewni	0,05	0,64	90
46	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	0,03	0,95	148
47	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,03	0,68	338
48	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,06	0,69	229
49	Rolnicy produkcji roślinnej	-0,14	0,73	303
50	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,14	0,79	421
51	Pomoce i sprzętaczk	-0,23	0,74	358
52	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,30	0,76	1102
53	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,31	0,73	110
54	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,49	0,75	169

Dobrostan społeczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	0,40	0,78	87
2	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,25	1,68	90
3	Prawnicy	0,22	0,86	79
4	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	0,21	1,06	168
5	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,20	1,10	233
6	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,19	1,15	227
7	Elektrycy i elektronicy	0,18	1,06	228
8	Rolnicy produkcji roślinnej	0,17	1,34	304
9	Nauczyciele akademicy	0,15	0,95	95
10	Robotnicy budowlani - stan surowy	0,15	1,29	338
11	Kierownicy różnych specjalności	0,14	0,80	567
12	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,13	0,79	217
13	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,13	0,91	281
14	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,11	0,81	71
15	Kowale i ślusarze	0,11	0,88	211
16	Formierze, spawacze	0,11	1,07	186
17	Informatycy i pokrewni	0,10	0,85	227
18	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,10	0,92	241
19	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,08	1,15	137
20	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,07	0,89	351
21	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,07	0,70	220
22	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	0,07	1,10	205
23	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,07	0,95	1088
24	Technicy	0,06	0,80	372
25	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,06	0,93	249
26	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	0,06	1,16	144
27	Lekarze, weterynarze, dentyści	0,05	0,70	103
28	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,05	0,79	82
29	Kucharze	0,04	0,85	99
30	Robotnicy budowlani - wykończenie	0,03	0,80	285
31	Malarze i pokrewni	0,03	0,86	90
32	Pielęgniarki i położne	0,02	0,62	195
33	Nauczyciele szkół podstawowych	0,01	0,81	357
34	Kolejarze	0,01	0,82	64
35	Pozostali specjaliści	0,00	0,81	118
36	Urzednicy państwowi	0,00	0,80	205
37	Monterzy	0,00	1,08	154
38	Specjaliści ds. Marketingu	-0,01	0,75	196
39	Pracownicy obsługi biurowej	-0,02	0,84	657
40	Średni personel ds. Finansowych	-0,04	0,78	298
41	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	-0,05	0,77	263
42	Pozostały średni personel	-0,05	0,85	146
43	Sprzedawcy	-0,05	0,90	1056
44	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,05	0,97	256
45	Pomoce i sprzątaczk	-0,05	1,04	354
46	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,07	0,96	183
47	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,08	1,00	229
48	Specjaliści ds. Finansowych	-0,09	0,84	220
49	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,09	0,98	418
50	Hutnicy	-0,10	1,01	74
51	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	-0,14	0,86	243
52	Pracownicy opieki osobistej	-0,14	0,77	118
53	Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,24	1,07	68
54	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,28	0,98	109

Dobrobyt materialny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Lekarze, weterynarze, dentyści	1,80	2,27	83
2	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	1,33	1,08	73
3	Prawnicy	1,19	1,55	73
4	Kierownicy różnych specjalności	1,07	1,36	516
5	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	1,07	1,42	183
6	Pozostali specjaliści	0,93	1,31	112
7	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,90	0,93	305
8	Specjaliści ds. Marketingu	0,86	0,93	185
9	Informatycy i pokrewni	0,86	1,15	200
10	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,84	1,45	211
11	Specjaliści ds. Finansowych	0,78	1,58	212
12	Nauczyciele akademicki	0,69	0,96	89
13	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,68	0,83	258
14	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,66	1,01	59
15	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,63	1,11	192
16	Nauczyciele szkół podstawowych	0,52	0,76	331
17	Urzędnicy państwowi	0,47	0,76	190
18	Technicy	0,45	0,83	348
19	Pielęgniarki i położne	0,44	0,88	185
20	Średni personel ds. Finansowych	0,42	0,80	259
21	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,34	0,78	121
22	Pracownicy obsługi biurowej	0,27	0,77	572
23	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,26	0,87	213
24	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,24	0,63	262
25	Elektrycy i elektronicy	0,22	0,78	219
26	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	0,21	0,73	234
27	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,20	0,72	207
28	Pozostały średni personel	0,17	0,79	128
29	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,16	0,71	75
30	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,15	0,82	233
31	Hutnicy	0,15	0,59	73
32	Kucharze	0,10	0,89	91
33	Kowale i ślusarze	0,09	0,63	195
34	Kolejarze	0,09	0,60	65
35	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,05	0,60	79
36	Formierze, spawacze	0,04	0,66	171
37	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,03	0,63	232
38	Sprzedawcy	0,02	0,78	958
39	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,02	0,70	192
40	Monterzy	0,02	0,75	144
41	Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,03	0,91	67
42	Rolnicy produkcji roślinnej	-0,05	0,72	275
43	Malarze i pokrewni	-0,05	0,87	84
44	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,07	0,87	303
45	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,09	0,77	267
46	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,16	0,83	135
47	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,18	0,72	172
48	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,19	0,77	982
49	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,19	0,65	199
50	Pracownicy opieki osobistej	-0,20	0,82	113
51	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,22	0,63	158
52	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,25	0,81	392
53	Pomoce i sprzątaczk	-0,29	0,76	343
54	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,52	0,70	104

Patologie (im niższa wartość tym więcej patologii)

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,17	0,65	267
2	Nauczyciele szkół podstawowych	0,16	0,76	360
3	Średni personel ds. Finansowych	0,16	0,64	299
4	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,14	0,83	221
5	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,13	0,76	356
6	Pozostali specjaliści	0,13	0,74	116
7	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	0,13	0,66	169
8	Robotnicy produkcji tekstylnej	0,13	0,68	229
9	Kolejarze	0,12	0,70	65
10	Nauczyciele akademicy	0,09	0,80	95
11	Specjaliści ds. Finansowych	0,09	0,79	224
12	Urzędnicy państwowi	0,09	0,73	206
13	Pielęgniarki i położne	0,08	0,74	199
14	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,05	0,89	1101
15	Kucharze	0,04	0,72	99
16	Pracownicy obsługi biurowej	0,03	0,99	657
17	Monterzy	0,03	0,86	154
18	Specjaliści ds. Marketingu	0,02	0,87	195
19	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	0,00	0,74	87
20	Kierownicy różnych specjalności	0,00	0,86	573
21	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	0,00	0,92	203
22	Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,01	0,67	67
23	Informatycy i pokrewni	-0,02	0,95	226
24	Prawnicy	-0,05	1,12	79
25	Pracownicy opieki osobistej	-0,05	0,92	118
26	Pozostały średni personel	-0,06	1,08	145
27	Sprzedawcy	-0,07	1,15	1062
28	Elektrycy i elektronicy	-0,07	1,13	234
29	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	-0,09	0,95	243
30	Pomoce i sprzątaczk	-0,10	0,87	357
31	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,12	0,67	185
32	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	-0,13	0,95	247
33	Rolnicy produkcji roślinnej	-0,13	1,10	302
34	Kowale i ślusarze	-0,13	0,99	214
35	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	-0,16	0,87	139
36	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	-0,16	0,97	228
37	Hutnicy	-0,17	0,81	74
38	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	-0,19	1,03	71
39	Formierze, spawacze	-0,20	1,00	186
40	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,21	1,02	238
41	Lekarze, weterynarze, dentyści	-0,23	1,14	107
42	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,24	1,08	254
43	Kierowcy ciężarówek i autobusów	-0,26	1,18	282
44	Technicy	-0,29	1,41	374
45	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	-0,29	1,36	250
46	Fryzjerzy, kosmetyczki	-0,31	1,37	82
47	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,32	1,24	284
48	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,36	1,32	420
49	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,37	1,36	148
50	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,41	1,26	338
51	Malarze i pokrewni	-0,48	2,02	90
52	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,49	1,43	214
53	Kelnerzy, barmani i stewardzi	-0,53	1,95	89
54	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,66	1,47	106

Kapitał społeczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Nauczyciele akademicki	1,39	2,01	95
2	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	1,09	1,62	87
3	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	1,06	1,50	71
4	Pozostali specjaliści	0,92	1,48	118
5	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,91	1,46	267
6	Lekarze, weterynarze, dentyści	0,86	1,26	107
7	Nauczyciele szkół podstawowych	0,77	1,36	361
8	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,64	1,35	355
9	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	0,61	1,33	205
10	Kierownicy różnych specjalności	0,57	1,32	574
11	Specjaliści ds. Finansowych	0,57	1,21	224
12	Pozostały średni personel	0,48	1,29	146
13	Prawnicy	0,46	1,13	79
14	Kolejarze	0,43	1,35	65
15	Specjaliści ds. Marketingu	0,39	1,13	196
16	Informatycy i pokrewni	0,32	0,98	227
17	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,31	1,03	221
18	Technicy	0,28	1,06	375
19	Urzędnicy państwowi	0,27	1,01	206
20	Pielęgniarki i położne	0,23	1,02	199
21	Średni personel ds. Finansowych	0,18	0,86	300
22	Rolnicy produkcji roślinnej	0,12	1,04	304
23	Pracownicy obsługi biurowej	0,11	0,97	659
24	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,09	1,10	139
25	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,08	1,00	243
26	Elektrycy i elektronicy	0,07	0,86	234
27	Pozostali pracownicy usług osobistych	0,06	0,83	68
28	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,05	1,04	250
29	Kowale i ślusarze	0,03	0,99	215
30	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,02	0,95	1102
31	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,02	0,86	258
32	Kucharze	-0,04	0,96	99
33	Fryzjerzy, kosmetyczki	-0,04	0,81	82
34	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,06	0,92	148
35	Kelnerzy, barmani i stewardzi	-0,08	0,89	90
36	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,09	0,82	169
37	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	-0,11	0,70	247
38	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,12	0,80	238
39	Pomoce i sprzętaczk	-0,12	0,83	358
40	Sprzedawcy	-0,13	0,82	1062
41	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	-0,13	0,74	229
42	Hutnicy	-0,14	0,69	75
43	Pracownicy opieki osobistej	-0,15	0,72	119
44	Malarze i pokrewni	-0,15	1,04	90
45	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,16	0,77	285
46	Kierowcy ciężarówek i autobusów	-0,16	0,68	284
47	Monterzy	-0,18	0,86	154
48	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,19	0,77	219
49	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,19	0,72	229
50	Formierze, spawacze	-0,21	0,77	186
51	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,25	0,68	338
52	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,28	0,71	422
53	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,30	0,66	186
54	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,42	0,56	110

Dobrostan fizyczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Nauczyciele akademicki	0,47	0,55	84
2	Specjaliści ds. Marketingu	0,46	0,61	191
3	Informatycy i pokrewni	0,46	0,65	225
4	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	0,46	0,51	109
5	Specjaliści ds. Finansowych	0,44	0,58	223
6	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,44	0,58	280
7	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,42	0,61	352
8	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	0,41	0,54	83
9	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	0,41	0,64	181
10	Pozostali specjaliści	0,40	0,57	115
11	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,40	0,66	233
12	Robotnicy budowlani - wykończenie	0,39	0,64	284
13	Formierze, spawacze	0,39	0,57	186
14	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,38	0,60	212
15	Elektrycy i elektronicy	0,38	0,58	230
16	Kierownicy różnych specjalności	0,37	0,67	564
17	Lekarze, weterynarze, dentyści	0,37	0,63	107
18	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,37	0,83	85
19	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,36	0,65	244
20	Pracownicy ds. Ewidencji i transportu	0,36	0,65	242
21	Robotnicy budowlani - stan surowy	0,35	0,62	335
22	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,34	0,78	218
23	Specjaliści ds. Administracji i zarządzania	0,33	0,68	202
24	Malarze i pokrewni	0,33	0,77	89
25	Urzędnicy państwowi	0,32	0,72	201
26	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,29	0,76	260
27	Hutnicy	0,28	0,63	71
28	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,28	0,72	248
29	Prawnicy	0,27	0,79	79
30	Sprzedawcy	0,27	0,69	1040
31	Pielęgniarki i położne	0,26	0,65	186
32	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,26	0,85	70
33	Pozostały średni personel	0,26	0,67	140
34	Kucharze	0,26	0,74	99
35	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,25	0,60	137
36	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,25	0,83	221
37	Pracownicy obsługi biurowej	0,24	0,76	645
38	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,24	0,70	82
39	Monterzy	0,24	0,70	152
40	Technicy	0,23	0,75	373
41	Średni personel ds. Finansowych	0,23	0,71	297
42	Nauczyciele szkół podstawowych	0,22	0,77	354
43	Kolejarze	0,22	0,52	65
44	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	0,20	0,74	145
45	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,19	0,76	1080
46	Kowale i ślusarze	0,18	0,72	207
47	Rolnicy produkcji roślinnej	0,17	0,78	298
48	Pozostali pracownicy usług osobistych	0,15	0,85	67
49	Robotnicy produkcji tekstylnej	0,14	0,64	215
50	Inni robotnicy przy pracach prostych	0,12	0,79	415
51	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,05	1,00	237
52	Pracownicy opieki osobistej	-0,01	0,89	116
53	Pomoce i sprzątaczk	-0,01	0,87	344
54	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,03	0,86	164

Dobrostan psychiczny

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Prawnicy	0,69	0,62	77
2	Pozostali specjaliści	0,56	0,74	113
3	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	0,54	0,60	83
4	Informatycy i pokrewni	0,51	0,69	223
5	Kierownicy różnych specjalności	0,50	0,60	564
6	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	0,48	0,74	351
7	Lekarze, weterynarze, dentyści	0,48	0,80	101
8	Specjaliści ds. marketingu	0,47	0,62	196
9	Nauczyciele akademickcy	0,45	0,75	88
10	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	0,44	1,04	67
11	Inni specjaliści ochrony zdrowia	0,43	0,66	215
12	Specjaliści ds. administracji i zarządzania	0,38	0,75	198
13	Specjaliści ds. finansowych	0,38	0,81	219
14	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	0,36	0,79	259
15	Technicy	0,36	0,74	365
16	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	0,35	0,74	130
17	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	0,35	0,72	220
18	Nauczyciele szkół podstawowych	0,34	0,85	349
19	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	0,33	0,79	238
20	Kelnerzy, barmani i stewardzi	0,33	0,82	85
21	Elektrycy i elektronicy	0,32	0,81	228
22	Mechanicy maszyn i urządzeń	0,31	0,88	225
23	Fryzjerzy, kosmetyczki	0,30	0,83	80
24	Pielęgniarki i położne	0,29	0,75	189
25	Formierze, spawacze	0,29	0,72	177
26	Kierowcy ciężarówek i autobusów	0,28	0,77	271
27	Urzędnicy państwowi	0,27	0,81	199
28	Pracownicy ds. ewidencji i transportu	0,26	0,98	238
29	Sprzedawcy	0,26	0,83	1025
30	Hutnicy	0,26	0,80	74
31	Pozostały średni personel	0,25	0,77	144
32	Pracownicy obsługi biurowej	0,25	0,87	635
33	Malarze i pokrewni	0,24	1,01	90
34	Robotnicy budowlani - wykończenie	0,23	0,83	273
35	Kucharze	0,21	0,84	95
36	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	0,21	0,84	180
37	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	0,21	0,96	214
38	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	0,19	0,87	250
39	Średni personel ds. finansowych	0,16	0,82	295
40	Robotnicy budowlani - stan surowy	0,14	0,90	315
41	Rolnicy produkcji roślinnej	0,13	0,83	296
42	Monterzy	0,12	0,85	144
43	Kowale i ślusarze	0,10	0,77	205
44	Pozostali pracownicy usług osobistych	0,07	0,88	62
45	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	0,07	0,92	239
46	Pracownicy opieki osobistej	0,06	0,90	117
47	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	0,05	0,87	1056
48	Kolejarze	0,04	0,88	65
49	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,03	0,95	219
50	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,05	0,86	108
51	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,10	0,94	144
52	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,10	1,00	406
53	Pomoce i sprzątaczk	-0,14	0,95	349
54	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,21	0,93	164

Stres życiowy (im niższa wartość tym większy stres)

Ranga	Grupa zawodowa	Średnia	SD	N
1	Prawnicy	0,05	,89	77
2	Inni specjaliści ochrony zdrowia	-0,03	,88	215
3	Pozostali pracownicy usług osobistych	-0,06	,85	66
4	Pozostali specjaliści	-0,07	1,04	112
5	Kelnerzy, barmani i stewardzi	-0,08	,79	86
6	Specjaliści ds. administracji i zarządzania	-0,09	,99	205
7	Informatycy i pokrewni	-0,10	,89	221
8	Przedstawiciele władz i dyrektorzy	-0,16	,95	87
9	Specjaliści ds. marketingu	-0,17	1,08	195
10	Pracownicy ds. ewidencji i transportu	-0,19	,95	238
11	Mechanicy maszyn i urządzeń	-0,20	1,04	234
12	Nauczyciele szkół podstawowych	-0,21	1,06	356
13	Rolnicy produkcji roślinnej	-0,21	,92	293
14	Kucharze	-0,23	1,07	96
15	Hutnicy	-0,23	1,22	73
16	Inżynierowie, architekci, projektanci i pokrewni	-0,24	,97	352
17	Lekarze, weterynarze, dentyści	-0,24	1,14	105
18	Twórcy, artyści, literaci, dziennikarze	-0,24	,83	71
19	Nauczyciele szkół ponadpodstawowych	-0,26	1,09	262
20	Fryzjerzy, kosmetyczki	-0,26	1,07	80
21	Nauczyciele akademicy	-0,28	1,00	92
22	Pracownicy obsługi biurowej	-0,28	,94	655
23	Operatorzy maszyn i urządzeń górniczych	-0,28	1,03	138
24	Pracownicy usług ochrony (strażacy, policjanci i pokrewni)	-0,32	1,06	235
25	Rolnicy produkujący na potrzeby własne	-0,32	1,02	163
26	Średni personel ds. finansowych	-0,33	,94	297
27	Malarze i pokrewni	-0,33	1,18	90
28	Kierownicy różnych specjalności	-0,34	,97	563
29	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym	-0,34	,95	183
30	Rolnicy produkcji roślinnej i zwierzęcej	-0,35	1,02	1081
31	Robotnicy budowlani - stan surowy	-0,35	,96	333
32	Operatorzy innych maszyn i urządzeń	-0,35	1,02	254
33	Kierowcy samochodów osobowych i dostawczych	-0,35	1,10	221
34	Elektrycy i elektronicy	-0,36	1,01	223
35	Agenci i pośrednicy handlowi i biznesowi	-0,37	,96	244
36	Robotnicy budowlani - wykończenie	-0,37	1,08	277
37	Formierze, spawacze	-0,38	1,05	186
38	Inni robotnicy przy pracach prostych	-0,39	1,01	414
39	Specjaliści ds. finansowych	-0,40	,92	223
40	Technicy	-0,41	1,14	370
41	Pozostały średni personel	-0,41	1,18	146
42	Sprzedawcy	-0,41	1,10	1033
43	Robotnicy obróbki drewna, papiernicy, stolarze	-0,43	1,05	216
44	Kierowcy ciężarówek i autobusów	-0,43	1,05	279
45	Pielęgniarki i położne	-0,45	1,04	193
46	Robotnicy pomocniczy w górnictwie i budownictwie	-0,45	,91	110
47	Robotnicy produkcji tekstylnej	-0,46	1,13	222
48	Urzędnicy państwowi	-0,50	1,04	202
49	Robotnicy gdzie indziej niesklasyfikowani	-0,53	1,17	144
50	Monterzy	-0,53	,88	154
51	Kowale i ślusarze	-0,57	1,11	206
52	Pomoce i sprzątaczk	-0,61	1,08	352
53	Pracownicy opieki osobistej	-0,63	1,03	118
54	Kolejarze	-0,66	1,21	63